



391806

Mag. St. Dr.



2492/7.57

g 168



III

Mag. St. Dr.

1014

T
SE
POD

W PO

w l

DYARYUSZ
SETMU ORDYNARJINEGO
POD ZWIĄZKIEM KONFEDERACYI GENERALNEY
OBOYGA NARODOW
W PODWOYNYM POSŁOW SKŁADZIE
ZGROMADZONEGO
W WARSZAWIE

Od Dnia 16. Grudnia, Roku 1791.

TOM I. CZĘŚĆ I.



W WARSZAWIE,
W DRUKARNI UPRIWILEJOWANEJ MICHAŁA GRÖLLA,
Księgarza Nadwornego Jego Królewskiej Mości.

WYKŁADY
Z
HISTORII
PRAWA
W
POLSKIM
PRAWIE
PUBLICZNYM
W
WARSZAWIE
W
ROKACH
1800-1801
W
WARSZAWIE
W
ROKACH
1800-1801

Wydrukowano w Warszawie w drukarni
Księżnej Marii Józefy w roku 1801

TOM I
CZĘŚĆ I



391806

III

Wydrukowano w Warszawie w drukarni
Księżnej Marii Józefy w roku 1801

Podh. 199.

Bibl. Jag.
1858/57 KZ

NAY

DZIEŁO
czytan

Te obraz charakte
takie Prawa, iaki
prawodawstwem,
dobre powszechnie
użyteczną dla Ob
Mości. Od Two
blichną. To Tw
ŚNIEYSZY PANIE
wienic nieprzeżyty

Wiek,

ryg intryg przywa
du. Były to racz
dział, duch niezg
wsze, gdy iedne p
rządzenia; chylł s
Obywatelskich nie
szybkim biegiem z
nym namulem sz
ieft chwałą, że
Narodowych zne

Już to

dział, oglądasz Z
zbawienią, zach
dział. Ale dotąd

NAYIAŚNIEYSZY KRÓLU

PANIE MÓJ MIŁOŚCIWY!

DZIEIE SEYMOW są właściwie Dziełami Narodu, i iego Rządu. W tych czytamy odmiany, przewagi i stopnie, Praw, losu i oświecenia Kraiowego. Te obraz charaktera Narodowego naydokładniejszy wystawiają. Taki bowiem jest Rząd, takie Prawa, iaki jest sposób myślenia, i obyczaje w Narodzie. Sposób myślenia włada prawodawstwem, Prawa składają Rządu istotę; od dobrego lub złego Rządu, złe lub dobre powszechne obyczaje zawisły. Słusznie więc Historyę Sejmów za potrzebną i użyteczną dla Obywatela wiadomość poczytać należy. Taką jest zaśle w zdaniu W. K. Mości. Od Twego dopiero Panowania mieć ią Narod zaczął ciągłą, porządną, i publiczną. To Twoim rozkazom, staraniom i nakładom jest winien. I ten liść NAYIAŚNIEYSZY PANIE znajdzie zapewne miejsce w rządzie tysięcy innych, z których Ci wieniec nieprzeżytey sławy wdzięczność powszechna zwinia.

Wiek, który Twoie poprzedził Panowanie, widział w swoich Sejmach Historyę intryg prywatnych, niesforności wewnętrzney, obcego wpływu i publicznego nieładu. Były to raczej ziazdy, niżeli obrady Narodowe. Zwyczaj periodyczny ie zgromadzał, duch niezgody rozpraszał. Cierpiał Kraj często, gdy były czynne; cierpiał zawsze, gdy iedne po drugich pelsły bezskutecznie. Zostawały publiczne potrzeby bez zarządzenia; chylił się gmach do upadku bez wsparcia; a nade wszystko, szerzyło się źródło Obywatelskich niechęci, na wzór zebranych z rozlicznych ścieków powodzi, która iżeli szybkim biegiem zptynąwszy nie pomnożyła zwałisk, utomów i zawad, tedy zostawionym namulem szkodliwą rozpostarła zarazę. Twego MIŁOŚCIWY KRÓLU! Panowania jest chwala, żeś wrócił Sejmom porządek, zgodność, skuteczność, i właściwe Obrady Narodowych znaczenie.

Już to trzynasty raz z Tronu tego odtąd, iak Cię na nim wybor Narodu osadził, oglądasz Zgromadzone Stany. Zawsze ie łącząc duchem iedności, oświecając radą zbawienną, zachęcając naypierwszym gorliwości Obywatelskiej przykładem, nieoszczędzając żadney ofiary i zdrowia nawet, do zamiaru szczęśliwości powszechney prowadził. Ale dotąd wróg zawistny dobru naszemu stawiał Twym naylepszym chęciom za-

wady. Szedłeś drogą cierniem przeciwności okrytą. Walczyłeś z oporem natogu, z u-
przedzeniem ciemnoty, z nieufnością poddanych, z zdradą i przemocą Sąsiadów. Wy-
trzymałeś burzę, która zasępiała część znaczną życia i Panowania Twoiego. Cierpiełeś,
aleś pokonał. Zbliżyła na koniec Opatrzność kres życzeń i starań Twoich; rozwinęła po-
godniejszych dni wątek, дай Boże! najdłuższy dla Ciebie i Narodu; dała w pomoc
Twych ustowań nie zrażonych żadnym przekorem mężstwo, cnotę i światło osób Seymu-
jących. Rząd, potęga, udzielnosc i świetność, nadane lub wrócone przez ten Sejm Kra-
iowi, najpiękniejszą Epokę, a dzieje iey najważniejszą część Historji naszej stanowią
będą.

Nader pochlebnym jest dla mnie zaszczytem, że łaskawe przychylenie się
Woli Pańskiej, i wezwanie Marszałka, którego zasługa wyższym uczyniła nad
wszelkie pochwały, dozwoliły mi w tak sławnym Sejmie pełnić Sekretarza obowiązki;
Z tych przepisów uczyniony Zbiór wierny czynności Sejmowych od czasu podwoynego Zgro-
madzenia Posłów, u Tronu Pańskiego składam.

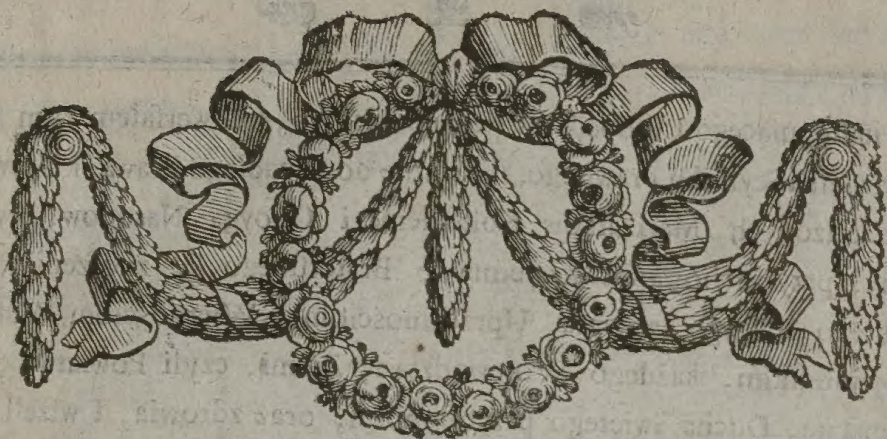
Szczęście mieszczona się w liczbie sług W. K. Mci od lat iedenastu dało mi sposo-
bność przypatrywania się z bliska nieustannej troskliwości JEGO i pracy, które są od ba-
cznego i dobrego Rządu nieoddzielne. Przykład Twój NAYIAŚNIEJSZY PANIE! zdol-
ny jest wpaść w umysł każdego miłość Ojczyzny. Zaszczyt przeto służenia W. K. Mci,
albo znaydował zawsze dobrych Obywatelów, albo ich sposobił. Jakoż służyć dobrym
Królom, jest właściwie służyć Ojczyźnie.

X ztąd najmiłszym dla mnie i pełnym chwały jest to wyznanie, że jestem

WASZEY KRÓLEWKIEY MOŚCI
PANA MEGO MIŁOŚCIWEGO

wiernym sługą i poddanym

Antoni Siarczyński.



UNIwersał J. K. MCI
PIERWSZY
NA SEYMIKI.

STANISŁAW AUGUST

z Bożej Łaski, KRÓL POLSKI, WIELKI XIAŻE LITEWSKI, RUSKI, PRUSKI,
MAZOWIECKI, ZMUDZKI, KHOWSKI, WOŁYNSKI, PODOLSKI, PODLASKI,
INFANTSKI, SMOLENSKI, SIEWIERSKI Y CZERNIECHOWSKI.

Wszem w obec, i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mianowicie Senatorom, Urodzonym Dygnitarzom, Urzędnikom Ziemskim, Grodzkim, i całemu Rycerstwu uprzejmie i wiernie Nam miłym. Przy ofiarowaniu Łaski Naszey Królewskiej do wiadomości podajemy, Urodzeni uprzejmie, i wiernie Nam mili!

Jako znamy zawsze słodką, Oycowskiej Naszey staranności powinnością, widzieć zaskutecznione myśli Ustaw Kraiowych, tak przychylając się do proźby od Stanów Zgromadzonych Nam zanieśionej, i Ustawy Prawa pod tytułem: Czas Seymikow. (*), Uprzejmości, i Wierności Walze, na dzień Szefnały

(*) KONSTITUCYA, pod tytułem: Czas Seymikow.

Po zapadłym Prawie zlecającym UUr. Marszałkom Konfederacyi Obojga Narodow, wydać Uniwersały do Narodu z zapytaniem, o wolę Woiewodztw, Ziem, i Powiatow względem wyboru Następcy do Tronu, czyli go za życia Nas Króla mieć chcą dopełniony; gdy końcem uskutecznienia takowego Prawa, Seymikow wyznaczenie jest potrzebne, My Król za proźbą i zgodą Seymujących Stanow, Dzień Szefnały Listopada Roku bieżącego 1790. Seymikom w porządku odpowiedzi, na wyżej wspomniane Seymu zapytanie, naznaczamy, i na ten koniec wydać Uniwersały stosownie do zapadłego po wyżej wspomnionego Prawa Kancellaryom Naszym Obojga Narodow nakazemy.



Miesiąca następującego Listopada, w Roku bieżącym, Uniwersałem tym Naszym, do odprawienia Seymiku Prawnego, stosownie do zapadłego Prawa, i Uniwersałów, przez Urodzonych Marszałków Konfederacyi Obojga Narodów, wydanych, wzywamy, przy zachowaniu wzajemnego Braterskiego się znożenia, a wedle Oycowskiego Naszego życzenia, Uprzeemościom i Wiernościom Waszym, na tym Obywatelskim, każdego Woiewodztwa, Ziemi, czyli Powiatu, Seymikowym Zieździe, Ducha Świętego przytomności, oraz zdrowia, i wszelkiego dobrego powodzenia, życzymy; a Uniwersał ten, aby do wszystkich wiadomości przyszedł, po Grodach, Parafiach, i mieyscach zwyczajnych, publikować zlecamy. Dań w Warszawie, Dnia Dwudziestego Osmego, Miesiąca Września, Roku Pańskiego, MDCCXC. Panowania Naszego, XXVII. Roku.

UNIWER

STANISŁA
DARZ V

NESTOR

y KC

W SZEM
nowicie w
Extraordyn
Skonfedero

znym do
nych wyraz
„ aby Oyc
„ naydluż
„ dziś Pa
„ końcem
„ Narod
„ rym o
„ Oyczy
„ Narodu
„ zapytan
„ Pana n
„ pcy na
„ nayscisley
„ flkie Wo
„ ważne za
„ służąceg
„ niu onyc
„ których t
„ prześlania
„ Ziemi, i
„ szczęśliwo
„ giego, id
„ który z w

UNIWERSAŁ JW. i JO. SEYMOWEGO i KONFEDERACYI OBOYGA
NARODOW MARSZAŁKOW.

STANISŁAW NAŁĘCZ z MAŁACHOWIC MAŁACHOWSKI, REFEREN-
DARZ W. KORONNY SEYMOWY i KONFEDERACYI KORONNEY,
NESTOR KAZIMIERZ XIAŻE SAPIEHA, GENERAL ARTYLLERYI
i KONFEDERACYI WIELKIEGO XIĘSTWA LITEWSKIEGO
MARSZAŁKOWIE.

WSZEM w obec, i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, a mia-
nowicie wszystkim Obywatelom Woiewodztw, Ziem, i Powiatow, na Seymiki
Extraordinaryne za Uniwersałem J. K. Mości zgromadzić się mającym, z woli
Skonfederowanych Stanow wiadomo czyniemy.

Odebraliśmy nakaz Skonfederowanych Rzeczypospolitey Stanow wyra-
źnym do Nas zaleceniem, za jednomyślną Seymu zgodą danym, w niżej opisa-
nych wyrazach: „Gdy Stany Skonfederowane Rzeczypospolitey w troskliwości,
„aby Ojczyznę w łzczęśliwej spokojności zachować, i rozdwoienia Narodu po-
„naydłuższym Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA Łaskawie Nam
„dziś Panu ącego życiu uniknąć, przedsięwzięły wybadać wolę Narodu, tym
„końcem zlecają Urodzonym Marszałkom, Seymowemu i Konfederacyi Oboyga
„Narodow, wydanie Uniwersału do Woiewodztw, Ziem, i Powiatow, w któ-
„rym oznaymą Narodowi, iż Nayiaśnieyszy Pan w chęci uszczęśliwienia
„Ojczyzny, z której Łona na Tron wyniesiony został, zezwala na zapytanie
„Narodu (który miał, i ma wolne obieranie Królów, a którego My naradzać tym
„zapytaniem nie myślemy), czy jest wolą Jego, aby za życia Nayiaśnieyszego
„Pana niebezpieczeństwo Bez-Królewia załapione było wyborem wolnym Natę-
„pcy na Tron.“ Posłuszni zaleceniu Skonfederowanych Stanow, znamy za iak
nayscisleyszy obowiązek uwiadomić o zaślę w tey mierze woli Seymu, aby wży-
skie Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty, odpowiedź swoją iak nayrychley na tak
ważne zapytanie przesłać mogły. Dla czego Nayiaśnieyszy Pan, wedle Prawa sobie
służącego, Uniwersałem na ten koniec wydanym, Seymiki zwołać, i czas zwoła-
niu onych na dzień 16. Miesiąca Listopada Roku bieżącego 1790 naznacza; Na
których to Seymikach, zapytanie ninieysze z jednomyślnę Seymu woli Nam do
przesłania nakazane, załatwione być ma. Przechacni Obywatele Woiewodztw,
Ziem, i Powiatow! Idzie w tey mierze o wspólną Narodu całość, spokojność, i
szczęśliwość, idzie o trwałość Rządu Wolnego, i żadney Obcey Mocy niepodle-
głego, idzie o swobody Obywatelskie; a przeto, idzie o Wasz własny interes,
który z woli Skonfederowanych Rzeczypospolitey Stanow pod Wasz oddajemy

(a 2)



wyrok. Nie dosyć albowiem, iż za pomocą litującego się nad Nami Nieba, Narod oswobodzonym został z wszelkiej podległości Mocy Obcey; należało do Cnotliwej o Dobro Ojczyzny troskliwości, tak nadal ubezpieczyć Interessa powszechnego, aby szkodliwa Zagraniczna Influencya miała zawsze odietą sposobność rozdwaiania umysłów Obywatelskich, przez mieszanie się do Rządu Polskiego, i narzucanie Królów Wolnemu Narodowi. Winniśmy w tym miejscu oświadczyć całej Narodowej Powszechności tę radość Stanów Sejmujących, która poprzedziła wydanie Uniwersału niniejszego, kiedy Najjaśniejszy Pan przychylając się do woli Sejmujących Stanów, uchyliwszy na bok wszystkie osobiste względy, Dobro tylko Powszechne mając na oku, a szczęśliwość Narodu, szczęśliwością własną mieniając, chciał być w ten czas jeszcze dobroczynnym Ojczyzny Oycem, gdy powszechnym natury Prawem z liczby żyjących wyjęty, zasmuciwszy następne Pokolenia Nasze, śmiercią, day Boże! najpoźniejszą, przestanie królować temu Narodowi, któremu dziś całą dopomaga ufilnością, aby się od zguby ratował, aby nieszczęściu przyszłemu zapobiegał, aby korzystał z czasu, który prawdziwie czasem Narodu nazwać możemy. Radość z wdzięcznością złączona, wdzięczność słodkimi nawzajem zaświadczona łzami, Król wyciągający ręce do Narodu, Sejmujące Stany garnące się do ucałowania Ręki dobrego Króla, podyktowały Nam to, do całego Narodu Zalecenie, które nayodleglejszym po Nas Pokoleniom będzie oczywistym dowodem, i przykładem iedności Króla z Narodem, i troskliwości Jego o dobro Ojczyzny. Jest przeto Nayświętszym obowiązkiem Naszym zachęcać Przekazanych Obywatelów, aby Sejmowi dzisiejszemu wszystkie Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty, w nayszczerzszej otwartości, w chęci dobra Powszechnego, przez wzgląd na całość Ojczyzny, i swobody następnych po Nas Pokoleń, iasną, dokładną, bezstronną, Ojczyzny, nie cudzym Interesom dogadzającą, dać chciały Odpowiedź. Uniwersał ten z woli Prawa podpisujemy. Dan w Warszawie, dnia 24. Miesiąca Września, Roku Pańskiego 1790.

STANISŁAW NAŁĘCZ MAŁACHOWSKI,
Refer. Koronny, Sejmowy, i Konfederacyi Prowincyi Koron. Marszałek.

LS.

KAZIMIERZ XIĄŻE SAPIEHA,
General Artylleryi Litt. Marszałek
Konfederacyi W. X. Litt.

LS.

UNIWER-

UNIWEKSAŁ J. K. MCI
POWTOBNY.

STANISŁAW AUGUST

z Bożej Łaski, KRÓŁ POLSKI, WIELKI XIAŻE LITEWSKI, RUSKI, PRUSKI,
MAZOWIECKI, ZMUDZKI, KIIOWSKI, WOLYNSKI, PODOLSKI, PODŁASKI,
INELANTSKI, SMOLENSKI, SIEWIERSKI, Y CZERNIECHOWSKI.

WSZEM w obec, i kaźdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, mia-
nowicie: Wielmożnym Senatorom, Urodzonym Dygnitarzom, Urzędnikom
Ziemskim, i całemu Rýcerstwu uprzejmie i wiernie Nam miłym. Przy ofiaro-
waniu Łaski Naszey Królewskiej, do wiadomości podaiemy. Urodzeni Uprze-
mie i Wiernie Nam mili!

Z tey, którą pałamy, dla wspólney Oyczyzny Naszey pieczołowitey gor-
liwości, nie ustawamy w pracach i starannościach, i nie oszczędzamy wżelkich
trudów, iżby powierzone Rządowi Naszemu Kraie, do coraz świetleyzey przycho-
dziły pory. W Miesiącu zeszłym, przychylając się do proźby od Stanow Zgro-
madzonych Nam zaniefionej, Uniwersałem Naszym, Dnia Dwudziestego Osmego
zeszłego Miesiąca Września, wezwaliśmy Uprzeymości, i Wierności Wasze do
odprawienia Seymiku prawnego, w dniu Szeftnastym Miesiąca następującego Li-
stopada, w celu, w wzmiankowanym Uniwersałem wypisanym. W ciągu tych sta-
rań Naszych taż Dobra Publicznego wiedzeni pobudką, tym powtornym Naszym
Uniwersałem, przychylając się do żądania Zgromadzonych Stanow (*), Wybor

(*) KONSTYTUCYA, pod tytułem: *Warunek.*

Podchlebiały usiłowaniam Naszym nadzieie, że cełom związku Naszego wystar-
czamy w tym czasie, który końcowi Seymu teraźniejszy, i Konfederacyi naznaczyli-
śmy: ale gdy potrzeby Rzeczypospolitey od zupełnego opatrzenia iefzcze dalekie, Rząd
nie dokończony, i sytuacya polityczna Kraiu Naszego iefzcze nie ubezpieczona, prze-
świadczaia Nas o potrzebie przedłużenia trwałości Konfederacyi; przeto, z takowych po-
wodów, związek Konfederacyi ninieyszey w mocy, i trwałości swoiey zachowujemy. —
A nayprzod: że w tym celu Posłowie, którzy tenże dzisieyszey związek Konfederacyi Sey-
mowey składaią, w składzie dalszym Konfederacyi Seymowey Prawem zatwierdzoney,

(b)



Posłów, z dnia Dziewiątego Lutego w Roku przyszłym 1791. na któryznaczony był, przenosiemy, i przybliżamy teraz na dzień Szesnasty Listopada blisko następujący; i Was zachęcamy, i wzywamy, abyście Uprzeomości, i Wierności Wasze, stosownie do Prawa, zachowując sposób Seymikow Poselskich Obradom przyzwoity, przystąpili do obrania Posłów, którzy wraz z będącemi w związku trwającego Ogniwa, umocowani Instrukcyami, do kontynuowania chwalebnie rozpoczętego, pod Styrem trwających terazniejszych Obojga Narodow Konfederacyi, i Seymu Lasiek Cnotliwie piasłowanych, przybywali, Akcesami łącząc się i wielaiąc w iedno, nieprzerwaney Oyczyzny Usługi Ogniwo. W oczekiwaniu pewnych dla Dobra Publicznego korzyści, życzymy Uprzeomościom, i Wiernościom Waszym, na ten Seymik Zgromadzonym, zdrowia i wszelkiego dobrego powodzenia. Który to Uniwersał, aby do wszęch wiadomości przyszedł, po Grodach, Parafiach, i Miejskach zwyczajnych, publikować zlecamy. Dan w Warszawie, dnia Siedmnastego Miesiąca Października, Roku MDCCXC. Pannowania Naszego XXVII. Roku.

do liczby tych Posłów, których Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty obierać na przyszłych Seymikach będą, mają być zachowani, warujemy. Dla czego stanowimy: aby każde Woiewodztwo, Ziemia, i Powiat na Seymikach dnia 16. Listopada bieżącego (na który dzień dla umnieyszenia trudow Obywatelom, Seymiki 9. Lutego 1791. Roku do obrania Posłów wyznaczone zbliżamy) taką liczbę Posłów, iaka zwyczajnie obierać się gdzie po dług Prawa zwykła, obiorą. Obrani Posłowie do Seymu terazniejszego na dzień 16. Miesiąca Grudnia Roku terazniejszego przybędą; i Akces do Konfederacyi uczyniwszy, pod trwającym związkiem z dawnemi Posłami, i pod Łaskami w terazniejszym Seymie cnotliwie władanemi, Dzieło to Seymowe spólnie kończyć będą. Alternatę następującego Seymu dla Prowincyi Litewskiej, po rozwiązaniu Konfederacyi niniejszey, iak nayuroczysciecy warujemy.

UNIWERSAL JW. y JO. SEYMOWEGO, y KONFEDERACTY OBOTGA
NARODOW MARSZAŁKOW.

STANISŁAW NAŁĘCZ MAŁACHOWSKI, REFERENDARZ WIELKI
KORONNY, SEYMOWY y KONFEDERACTY KORONNEY,
NESTOR KAZIMIERZ XIĄŻE SAPIEHA, GENERAL ARTYLLERYI
y KONFEDERACTY WIELKIEGO XIĘSTWA LITT.
MARSZAŁKOWIE.

WSZEM w obec, i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć będzie należało, z woli J. K. Mci, i Prześwietnych Rzeczypospolitey Skonfederowanych Stanow wiadomo czyniemy. Krok, który radziła roztropność, wstrzymywała bojaźń, a miłość dobra Ojczyzny koniecznie Seymowi uczynić kazała, gdy już Wam jest Przezacni Obywatele przez Uniwersały Nayiaśniejszego Pana oznajmiony, słuszna, abyśmy się z Jego celu, z Jego wytłomaczyli powodów, a uzbrojeni tarczą Cnoty i szczerości naprzeciw pociskom podeyrzenia i potwarzy, sprawiedliwego Narodu czekali wyroku.

Zna skład Seymu, że z mocy Prawa rozkazywać może, lecz znają Posłowie, że słuchać tych, od których są wysłani, powinni; pamiętają nayszczególniej o tym, że zdawać Sprawę z Urzędowania swego Narodowi, jest dla nich naysmielszą i nayswiętszą powinnością, a gdy przez zbieg nieprzewidzianych okoliczności Seymiki Relacyine nie pierwszym przykładem musiały być do dalszey oddłonegłe porwy; bywało Nam Marszałkom polecanym donieść, Wam Przezacni Obywatele, o ważniejszych Narodu Sprawach, poleconym jest i teraz wytłomaczyć przyczyny, które związek trwającej Konfederacyi przeciągnąć w takim, iakośmy to uczynili, rozkazały sposobie.

Chcąc istotney sprawiedliwości cechą iakie oznaczyć Dzieło, nie trzeba iedney tylko onego zważać czątki, ale w iednym rzucie oka, w iednym obrazie wytławić początek, ciąg, i kres zamierzony. Racście, Przezacni Obywatele, cofnąć pamięć do tych czasów, w którychżeśmy Wam, i Ojczyźnie służyć zaczęli, pomniycie na to: czym był pod ow czas Narod? czym jest? a czym ieszcze być powinien?

Nieszczęściem czasów, zdarzeń nieprzewidzianych zbiorom stało się, że ięczał Narod obcą przyciśniony przemocą; próżne Imie wolności zdobyło istotną niewolę. Kray był bez Skarbu, bez Woyłka, bez pomocy polityczney; a smutna przytłoczność zdawała się wystawiać tylko mogiłę nadziei, i Imieniu Polakow, w których sławnym niegdyś Narodzie wszystko już prawie było rozwolnione, wszystko zmienione. Ludzie, rzeczy, przedsięwzięcia, męstwo, a nawet i Cnoty.

Lecz ta Opatrzność, która władnie losami, i która Nam nader smutne długi czas wskazywała, dozwoliła nagle szczęściu jeszcze dla Nas zajaśnieć, dopuściła tak cnotliwego Seymu składu wzajemny jednocząc Związek, Króla z Narodem ściślejszym połączyła węzłem; stanął Związek Konfederacyi dzisiejszey, i pęta niewoli stargane zostały.

Ale gdy mnostwo coraż odradzające się złego nieustannie obalać potrzeba, ażeby kiedyś doysć można do kresu, na którym grunt dobrej budowy założyć się powinien, w ten czas tyśiąc okoliczności tępi prędkiego zapalu, i nakazuje powolny krok dowswiadczenia.

Zwaliliśmy Rząd dawny, i obce sprężyny, Obce gwałty w nim kierujące. W tym strach Nas ogarnął, ażeby błędzającym pomiędzy rozwaliny, i z nie-nacka otoczonym gruzami nie przyszło obszerney pracy zaczynać, i wszrod niebezpieczeństw wewnętrznych, wszrod zasadek obcych, darmobyśmy byli wydobywali koleiny ściany Rządu, któreby lada wiatr obalił, lada zgoda Sąsiadów niszczyła. Nayprzód zatym przyszłość zapewnić trzeba było, a po tey zapewnieniu, dopiero albo Nam, albo choć Następcom Naszym, zostawić żniwo nieśmiertelney Sławy, i przygotować porę myślenia bez boiaźni, czynienia bez Intrygi, pracowania spokojnie.

Gdyśmy więc usłyszeli szcęk broni Nieprzyjacielskiej opierającej się o granice Nasze, utworzyliśmy woysko; na utrzymanie iego opatrzyliśmy, ile można było, Skarby, gdyśmy postrzegli, że sami sobie długiego bezpieczeństwa nie zapewniamy, zaczęliśmy Związki polityczne; ale wolne, ale równe. Karaliśmy dawne przestępstwa, na postrach nowych, naprzykład Braciom, i Następcom Naszym. Nakoniec, opatrzywszy niebezpieczeństwa, rzuciliśmy pierwszy Rys na tey niezmierney przestrzeni, na której Następcy Nasi wraz z Nami stopniami mają podnosić wolną ręką Budowę Rządu stałego, która ma być twierdzą całości, szczęścia, sławy, i spokojności Polaków, o czym wszystkim byliście Przezacni Obywatele Uniwersałami Naszemi pod dniem 31. Grudnia Roku 1789. obszer- nie uwiadomieni.

Prowadziliśmy ciąg dalszy Seymawania w nienaganionym przez Narod sposobie, i zamiarze, atoli ledwo wyznaczeni Godni Mężowie do układania Projektów ku tak zbawiennym zamiarom, zbliżali się do końca swego pracowitego Dzieła, oczy Nasze raptem zwrocone na bieg naszego Urzędowania, kres iego uyrzały, zatrwożyły się umysły, serca struchlały, gdy nikły nadzieie ciąg prac Naszych stodzące.

Położyliśmy Prawo prorogacyi Naszey o bok Prawa dawnego, termin Seymikom Poselskim wyznaczającego, chcieliśmy obydwom dogodzić.

Boiaźń zniszczenia szczęśliwych Seymu początków, przez nie ukończenie Dzieła, i wystawienie Kraiu na niebezpieczeństwo, walczyła z boiaźnią wystawienia się na wymowki od Narodu, że własną mocą, własne przeciągamy Urzędowanie. Temi skołatanymi trwogami, chcąc wynaleść sposób pośredniczy, odfunęliśmy w Mieście Czerwcu Termin Seymików w Auguście przypadających, do dnia 9. Lutego Roku przyszłego; mniemaliśmy pod ow czas, że przynajmniej ważniejsze Formy Rządu ułatwimy części, mniemaliśmy, że Pokoy generalny Państw wojujących, ich stan odkryje, i zamysły ograniczy, a Nas w spokojności zostawiając, od ustawicznej uwolni ostrożności.

Lecz

Lecz, o! iak łatwo pomylić się można, kiedy gorliwość słowna do chęci wystawia widoki. Czuliśmy, i pamiętali, iż iednomyślnie chcemy dobrze, aleśmy przepomnieli, że dążąc nawet do iedney mety, wiele, i długich sporów być może o drogach doyscia do njej. W wolney Rzplitey wolno, ale dla tego samego powoli interessa się kończą, bo gdzie nie iedna wola, ale kilkudziesiąt, lub kilkuset stanowi Prawo, poddany swojemu przekonaniu, staie przy nim najmocniej wtedy osobliwie, gdy mniema, że los iego Ojczyzny, pod iego przychodzi wyrok.

Tegośmy też i w terażniejszym doświadczyli Seymie. Zaledwo co Przes. Deputacya Rządowa pracowicie zebrany przyniosła Projekt poprawy Formy Rządu, zaledwośmy przystąpili do iego decyzji, na samo imie Praw Kardynalnych, Praw świętych, Praw nieporuszonych, drżał każdy, za każdym, co uczynił krokiem, i dla tego szły rzeczy oporem. A gdy z kolei wyliczania Władz Narodowych o Przywileju wolnego wybierania Królów, pamięć sposobu, iaki był dotąd używany, kazała szukać środków godzenia wolności z bezpieczeństwem, i porządkiem, iakie dwa ważne do Narodu poszły zapytania: iuż Uniwersał, iuż Listy okolne przez Nas Marszałkow z woli Stanow pisane, Was o tym Przesacni Obywatele uwiadomili.

Nie powtarzamy, co w nich zawarte, Wy wiecie naylepiey, Przesacni Obywatele, czego wymaga dobro Ojczyzny, w Waszych sercach, ręką wdzięczności iest pewnie wryta dobroć Króla, który z własney miłości, miłości Ojczyzny czyniąc Ofiarę, o sobie zapomina, żeby o Kraiu pamiętał, wy zatym o Jego, i Waszey, bo o całego Narodu naylepiey zdołacie radzić pomyślności.

My podaliśmy środki, lecz gdyśmy około przyszłego losu Narodu pracowali, znowuśmy terażniejszy nayokropniejszy uyrzeli; powtorny raz od Nas ulatedywały nadzieie, powtorny raz po dwuletniey pracy znaleźliśmy się otoczeni rozwalinami dawnego Rządu, nie widząc tylko Rys przyszłego, rzuciliśmy okiem i na to, co Nam czynić zostało, i na czas, który Nam do czynienia iest zostawiony. Poprawa Formy Rządu dopiero co zaczęta, Woysko nie zupełnie ukończone przez brak Funduszu. Skarby nie obrachowane, Dzieło Deputacyi Koekwacyney dla nie zupełnego nadesłania Taryff nie ukończone. Dzieło Deputacyi Indagacyney wymagające zbiegu wewnętrznych układów, i zewnętrznych stosunków, a z tego powodu nie mogące być odrębnie, i tym czasowo dokończone. — Władza Hierarchii Duchowieństwa Dyzunickiego z tych powodów, w tym samym zostająca, w którym dotąd była ręką. Nakoniec pokoy obiecywany zmieniony od iedney ściany w filniejszy niż kiedy pożar wojny, a w innych częściach Europy tlejący tylko pod przydufzającemi go do czasu okolicznościami. Widok zwiększenia liczby, użytecznych Nam sprzymierzeń, których zawarcie często od momentu, i zaufaniu w trwałości, i ciągu Systematu politycznego zawisło.

Ten cały obraz, i zbior niezmiernych trudności, które pośpiech Nasz dotąd tamowały, położono obok nie spełna cztero - Miesięcznego do Seymowania pozostałego czasu, znowu serca nasze trwożą przeraziły. Na wspomnienie rozwiązania Konfederacyi Naszey stanęły przed oczyma Naszemi skutki z rozwiązaniem w 1766 Roku wynikłe. A lubo ufaliśmy wyborowi Narodu w Następcach Naszych, iednak do poki *Liberum Veto* ieszcze stoi, i nie może być porządnie zniszczone, aż przy Opisie Formy Seymu, łąkać się Nam przyszło, aby Seym następny nie Skon-

federowany, za iednego opozycyą nie odrzucił tego Związku, który przed ustanowieniem stałej Formy Rządu, iedynie tylko Kray zabezpieczyć, i Narod do pożądanego celu doprowadzić może, i Seymu nie zrobił Sejmem Ordynarynym Sześciuniedzielnym, to iest: zupełnie nieczynnym.

Oczewiście poznawszy, że Kray zostawiony bez Straży między Seymowej, bez związku między Magistraturami, bez przytomności Seymu, tego to Naywyższego Pana w Reprezentantach Narodowych wyobrażonego, który wszystko stanowić, wszystko nakazywać, wszystko w karchach przyzwoitych trzymać powinien, nie może być od obcych poważany, od obcych, i swoich bezpieczny; uznaliśmy, że rozwiązanie Konfederacyi iest uchYLENIEM tamy, która iedynie wszystkie źródła nieszczęść Kraiowych wstrzymywać mogła. Trokliwość Nas o los Ojczyzny ogarnęła, troskliwość odwagi dodała, i ieszcze raz Konfederacya prorogowana została.

Skoro więc rzeczywistość tych publicznych potrzeb, ledwo nie iednomyślnie Seymujących zdanie ku sobie ściągnęła, skoro utrzymanie Konfederacyi dzisiejszey było wzięte za iedyny sposób ratowania, i utrzymywania Rzplitey, w Jey znaczeniu, w Jey sile, w Jey bezpieczeństwie, uznacie pewnie; Przezacni Obywatele, co Naszym stało się przekonaniem: że Konfederacya Seymowa prorogowana być nie mogła, bez prorogowania władzy całego składu Osób Skonfederowanych. Konfederacya każda, iako gwałtowne lekarstwo w gwałtownych potrzebach, nie ma swoich w Prawie opisów, Akt ieden iest Jey prawidłem, i Jey zasadą. — Wymazywać tych, co są w Akcie, i tych, co Akt podpisali, byłoby to zniszczenie Konfederacyi, bo Konfederacya w słowie stać nie może, tylko musi stać w Osobach i Akcie. Uważaliśmy do tego przy Naywyższym Tronu uszanowaniu, i tym, któreśmy winni dla Prześwieconego Senatu Starzych Braci Naszych, iż gdyby w Królu, i Senacie miała się zostać Konfederacya, byłoby to największymi pokrzywdzeniem Stanu Rycerskiego, i nayniebezpieczniejszym, choć nie w dzisiejszey porze, to Potomności, przykładem. Uważaliśmy, że Przyjęta przez Woysko teraźniejszey Konfederacyi, pod teraźniejszemi Laskami wykonana, przez odmianę składu rozwolnionaby została; uważaliśmy nakoniec, iż ci, którzyby bez Nas Nasze zasiedli miejsca, nie świadomi osnowy Zagranicznych Interesów, nie zawiadomieni o wielu w Seymie wynikłych okolicznościach, musieliby na nowo wysledzać to, czego Nas dwuletnie doświadczenie nauczyło, musieliby na nowo wszystkie zaczynać Deputacye, których iest 13, a tak trawić na zawiadomieniu siebie, czas istotney poświęcony czynności. Z tych więc wszystkich Uwag, uznaliśmy, iż tknąć się składu Konfederacyi, iest iedno, co ią wywrocić, i dla tego, lubo po długim prac ciągu godziło Nam się wzdychać do spokojności, osądziliśmy konieczną powinnością z trudów, zdrowia, i majątków Naszych, w dłuższym Urzędowaniu dać Kraiowi Ofiarę, nie szukając innych zysków, iak oglądania Dobra Kraiu, innych Przywilejów, iak sposobności iemu służenia. Zrzekliśmy się ostatniego Nam z Prawa pozostałego brania Suspendy Dobrodziejstwa, uchyliliśmy to Prawo na ten raz od dnia 16 Grudnia, pragnąc, aby gdy Prawodawstwo Nasze zabezpieczać będzie własność Narodu w ogóle, bieg Sprawiedliwości nie tamowany, każdemu Obywatelowi w szczególności to, co iest własnością, wracał, i zachował.

Nadto iestescie świadomi Dzieciow Kraiowych, Przekacni Obywatele, abyście nie uznali, iż krok Nasz przedłużenia Seymu w miarę potrzeb Rzeplitey nie iest bez przykłądu.

W Roku 1724. gdy tego zdawało się wymagać dobro Oyczyzny, Seym został zakonferowany na drugi Ordynaryiny, w tychże Posłach, pod tymże samym Marszałkiem. Przeniesiony do drugiej Prowincyi, utworzył wielbioną, i uwielbienia godną Konstytucyą 1726 Roku.

My Przekacni Obywatele w części idąc ich torem, nie chcemy sami odnosić sławę z ukończenia Dzieła szczęśliwości Narodu, któreśmy pracowicie zaczęli, pragniemy, aby Narod w swoich Prerogatywach dotkniętym nie został; pragniemy dla Zacnych Wsposł-Ziomkow Naszych nie tamować sposobności tak miley służenia Oyczyźnie, w porze dla niey ieszcze dotąd pomyślney, iednak razem i niebezpieczney. Postanowiliśmy zapraszać z Grona Wsłzego nowych Wsposł-Pracowników, którzyby Nas zafiliili radą, wsparli pomocą; słowem, którzyby Nam pomogli dźwigać prace, pod których przez lat dwa zmordowani już uginać się zaczęliśmy ciężarem.

Wezwał już Nayiasnieyszy Pan, iako Ociec Oyczyzny, Prześwietne Woiwodztwa, Ziemie, i Powiaty Uniwersałami swoimi na Seymiki dnia 16. Listopada przypadające, aby używając Przywileiu im właściwego, i dogadzając potrzebom Oyczyzny, wybrali z pomiędzy siebie na zwyczajną liczbę nowych w dodatek Nam Posłow, Obywateli cnotliwych, światłych, mężnych; słowem takich, iakich potrzeba do ratunku Oyczyzny.

Im niecierpliwiey pragniemy dzielić z niemi iak nayprędzey prace około dobra powzeczneho, tym bardziey zbliżyć termin Seymikow, znaliśmy być Naszą powinnością, do którego zbliżenia terminu było powodem, aby łącząc czas dwóch Seymikow, oszczędzić trudow i majątkow Wsposł-Rodakow Naszych.

Dopełnিয়েć więc, Przekacni Obywatele, tego, co Prawo, Król, i Oyczyzna po Was wyciąga, wybieraycie tych Prawodawcow, w których ufność położycie, i którą My przez zaufanie w Was wczśnie dzieleny, szczęśliwi od Nas, w pomyślniejszey porze zacząć służyć Oyczyźnie. Myśmy wielkie wytrzymali burze, oni wolni istotnie nie doznią już pętow obcey przemocy, które Nam targać trzeba było. Myśmy musieli zgadywać wolę Narodu, oni ją iasno wiedzieć będą, oni już znaydą Allianta świętością Przymierza obowiązane Nas wspierać. Myśmy tylko oświadczenia Jego w początkach przywiązanych chęci mieli. Doświadczenie Nasze przewodzić będzie pierwiastkowym onych zapałom, a zapał ich nie ostygnie na długich przygotowaniach, bo te uczynione znaydą. Oni z początku zaraz z Nami w spokojności pracować będą; My z razu nieustannie lękać się, i walczyć musieliśmy. Oni już z Nami stanowić będą i Prawa swoje, i granice wszelkiey władzy; Nam trzeba było uczynić się pierwszych, i wyszukiwać drugie; Oni w pomyłkach Naszych nawet znaydą naukę; Myśmy się ich dopuścić musieli przez brak doświadczenia. Nakoniec to, co ich z Nami połączenie utworzy, okaże wolę większą, i obzernieyszą Narodu, na której założy się iego szczęście, i sława.

Te są, Przekacni Obywatele, uwagi, które postępami Naszemi kierowały, te powody, które Nas prowadziły do prorogowania Konfederacyi w całym iey składzie, do wzmocnienia, do udoskonalenia iey podwojeniem, i nowym przez Narod wybraniem Posłow.



Znamy dobrze, że krok ten wielu może się zdawać nadzwyczajny, ale gdybyśmy się tylko w początku Seymu trzymali byli zwyczajui, i Praw niedoślonych, byłby Seym Ordynaryiny, nie byłoby powiększenia Woyska, i dochodow na utrzymanie onego; nie mielibyśmy Allianta, nie byłoby nawet w stępu do poprawy Formy Rządu; a co naygorsza, byłby w Kraiu obcy żołnierz, byłaby Prawa krępowała Gwarancya, a karki Polskie obce niewoliłoby iarżmo.

W tym samym dwuletnim przeciągu, widzieliśmy tyle Kraiow dźwigających się przez Rewolucyę, lecz tamte wszystkie krwią i trupami oznaczone zaślały; Nasza stała się spokojnie urządzoną, miłość Króla, Ojczyzny, i iedność Współ-Braci, iest Jey zaśczytem.

Jeżeli małe w Formach przyszło przedsięwziąć nowości, to tym końcem, by stała i dobrą Formę Rządu ustanowić. Nie rozwodziemy się tu z żadnemi Uwagami, bo światło Wasze, Przechacni Obywatele, naydoskonalsze uczynić potrafi.

Z woli Stanow Skonfederowanych składamy na łonie Waszym, i doniesienie o tym, cośmy zrobili, i przyczyny, które Nam tak robić kazały.

Znamy, że wola Nasza, iaką moc tylko od Narodu bierze, tak przed wolą Narodu uniknąć powinna. Sądźcie o Nas, i z Dzieła Naszego, i z skutkow iego; a iezeli, iak w ludzkich czynach, znajdziecie błędy, lub pomyłki, oddaycie przynaymniey sprawiedliwość, że ze zley nie pochodziły chęci, i niech w nadgrode tak długich prac, Seym dzisieyszy odbierze to zaświadczenie, że dobro Publiczne, było iedynym iego celem, miłość Ojczyzny przewodnikiem, a zupełna otwartość, i szczerłość względem Współ-Braci, nayświętszym czyśłości intencyi iego zaręczeniem. Który to Uniwersał Pieczęciami rodowitemi ztwierdziwszy, własnemi Rękami podpisuiemy, zlecamy, aby w Aktach Publicznych oblatowanym, i dla wiadomości publiczney do druku podanym został. Daw w Warszawie, Dnia 25 Października 1790 Roku.

STAN. NAŁĘCZ MAŁACHOWSKI,
Referendarz W. K. Seymowey i Konfederacyi Prowincyi Kor. Marszałek.

LS.

KAZIMIERZ XIĄŻE SAPIEHA,
Generał Artylleryi Litt. Marszałek Konfederacyi W. X. Litt.

LS.

SENATOROWIE, MINISTROWIE,

Y

POSŁOWIE,

*Którzy na Seymie 1788. y 1790 będąc przytomni, Akt, y Akces do Konfederacyi
Generalney Obojga Narodow podpisali.*

SENATOROWIE.

Arcy-Biskup Gnieźnieński Prymas Korony Polskiej i W. X. Litt.
Michał Xiąże Poniatowski.

Biskup Krakowski Xiąże Siewierski, Felix Turcki,

— Kujawski, Jozef Rybiński.

— Poznański, Antoni Okęcki.

— Wileński, Ignacy Xiąże-Massalski.

— Płocki, Krzysztof Szembek.

— Łucki, Adam Naruszewicz.

— Zamudzki, Stefan Xiąże Giedroyć.

— Lubelsko-Chełmski, Woyciech Skarszewski.

— Kijowski, Gaspar Cieciszowski.

— Kamieniecki, Adam Krasński.

— Inflancki, Jozef Kossakowski.

— Smoleński, Tymoteusz Gorzeński.

Arcy-Biskup Kijowski i Halicki Metropolita całej Rusi,
Teodor Rostocki.

Kasztelan Krakowski, Antoni Xiąże Jabłonowski.

Wojewoda Krakowski, Piotr Małachowski.

— — Wileński, Michał Xiąże Radziwiłł.

Kasztelan Wileński, Xiąże Maciej Radziwiłł.

Wojewoda Kaliski, Antoni Xiąże Sułkowski.

— — Sieradzki, Michał Walewski.

Kasztelan Trocki, Kazimierz Plater.

Wojewoda Łęczycki, Stanisław Gadomski.



Starosta Zmudzki, Antoni Giełgud.

Woiewoda Brzeski-Kujawski, Stanisław Dąmbki.

— — Kijowski, Prot Potocki.

— — Inowrocławski, Piotr Sumiński.

Woiewoda Wołyński, Hieronim Xiążę Sanguszko.

— — Smoleński, Franciszek Xiążę Sapieha.

— — Lubelski, Kajetan Hryniewiecki.

— — Bełzki, Michał Borch.

— — Nowogrodzki, Józef Nieśiołowski.

— — Witebski, Michał Kossakowski.

— — Mazowiecki, Antoni Nałęcz Małachowski.

— — Podlaski, Tomasz Alexandrowicz.

— — Rawski, Bazyli Walicki.

— — Brzeski-Litewski, Jan Zyberg.

— — Chełmiński, Franciszek Czapki.

— — Bracławski, Marcin Grocholski.

— — Pomorski, Józef Mier.

— — Miński, Adam Chmara.

— — Inflancki, Adam Felkerzamb.

— — Czerniechowski, Ludwik Wilga.

— — Gnieźnieński, Józef Radziwiński.

Kasztelan Sandomirski, Paweł Popiel.

— — Kaliski, Franciszek Kwilecki.

— — Woynicki, Piotr Ożarówski.

— — Gnieźnieński, Franciszek Salezyusz Miaszkowski.

— — Sieradzki, Paweł Biernacki.

— — Łęczycki, Tadeusz Lipki.

— — Zmudzki, Stanisław Tyfzkiewicz.

— — Brzeski-Kujawski, Dionizy Mniewski.

— — Kijowski, Alexander Xiążę Lubomirski.

— — Wołyński, Franciszek Młocki.

— — Kamieniecki, Onufry Morfki.

— — Smoleński, Antoni Suchodolski.

— — Połocki, Robert Brzośłowski.

— — Bełski, Józef Komorowski.

— — Witebski, Adam Rzewuski.

— — Czercki, Walenty Sobolewski.



Kasztelan Brzeski-Litt: Józef Szczytt.

- — Chelmiński, Konstanty Bniński.
- — Mściński, Józef Chrapowicki.
- — Elbląski, Wacław Gozimirski.
- — Brzawski, Antoni Xiążę Czetwertyński.
- — Gdański, Tomasz Pruszk.
- — Miński, Szymon Zabiello.
- — Czerniechowski, Janusz Xiążę Czetwertyński.
- — Mazowiecki, Alexander Brzostowski.
- — Sandecki, Józef Ankiewicz.
- — Międzyrzyski, Michał Krzyżanowski.
- — Biecki, Franciszek Żeleński.
- — Rogoziński, Adam Malczewski.
- — Radomski, Woyciech Suchodolski.
- — Zawichostski, Józef Sołtyk.
- — Łędzki, Józef Moszczeński.
- — Żarnowski, Symeon Szydłowski.
- — Małogoski, Kajetan Bystrzonowski.
- — Wieluński, Ludwik Karśnicki.
- — Przemyński, Antoni Stanisław Xiążę Czetwertyński.
- — Sanocki, Franciszek Markowski.
- — Chelmski, Woyciech Poletyło.
- — Dobrzyński, Michał Podolski.
- — Przemęcki, Adam Kwilecki.
- — Krzywiński, Antoni Sieroszewski.
- — Czechowski, Stefan Dembowski.
- — Nakielski, Wacław Zakrzewski.
- — Biechowski, Józef Głiszczynski.
- — Brzeziński, Jan Przyłuski.
- — Kruświcki, Kazimierz Bogatko.
- — Oświęcimski, Michał Grodzicki.
- — Kamiński, Makary Gorzeński.
- — Spicimirski, Adam Męciński.
- — Inowłodzki, Antoni Kossowski.
- — Kowalski, Antoni Biesiekierski.
- — Sochaczewski, Adam Lasocki.
- — Warszawski, Maciej Sobolewski.
- — Gołtyński, Antoni Lasocki.
- — Wizki, Chryzanty Opacki.

❁ ❁ ❁

Kasztelan Raciążki, Tadeusz Antoni Mostowski,
 — — Sienpki, Kajetan Mlicki.
 — — Wyszogrodzki, Ignacy Zieliński.
 — — Rypiński, Ludwik Zieliński.
 — — Zakroczyński, Franciszek Prażmowski.
 — — Ciechanowski, Józef Oborski.
 — — Słoński, Kajetan Sierakowski.
 — — Lubaczewski, Adam Rzyśczewski.
 — — Buski, Teofil Załuski.
 — — Łukowski, Jacek Jezierski.
 — — Zytomirski, Stanisław Pruszyński.
 — — Owrucki, Antoni Rybiński.

MINISTROWIE.

Marszałek Wielki Koronny, Michał Mniszech.

Litewski, Ignacy Pотоcki.

Hetman Wielki Koronny, Franciszek Xawery Branicki.

Litewski, Michał Ogiński.

Kancierz Wielki Koronny, Hyacynt Małachowski.

Litewski, Michał Alexander Xiąże Sapięha.

Podkanclerzy Koronny, Hugo Kollätay.

Litewski, Joachim Chreptowicz.

Podskarbi Wielki Koronny, Roch Kossowski.

Litewski, Ludwik Tyfzkiewicz.

Marszałek Nadworny Koronny, Kazimierz Raczyński.

Litewski, Stanisław Sołtan.

Podskarbi Nadworny Koronny, Tomasz Ostrowski.

Litewski, Antoni Dziekoński.

POSŁOWIE

POSŁOWIE PODWOJNEGO SKŁADU.

WOIEWODZTWO KRAKOWSKIE.

1788.

Michałowski Podkomorzy Krakowski.
Ożarówski Podstoli Krakowski.
Małachowski Starosta Karaczkowski.
Romiszowski Szambelan.
Walewski Szambelan.
Wielogłowski Starosta Olszański.
Jordan Major W. Kor.

1790.

Dembiński Chorąży Krakowski.
Ruffocki Cześnik Krakowski.
Otfinowski Burgrabia Krakowski.
Soltyk Ex-Podstoli Koronny.
Pułzet Starosta Zawichostski.
Głębocki Ex-Podstarosta Nowomieyski.
Mieroszewski Szambelan.
Linowski Szambelan.

WOIEWODZTWO POZNANSKIE.

Gorzeński Podkomorzy Poznański.
Zakrzewski Chorąży Poznański.
Bniński Sędzia Ziemski Poznański.
Moszczeński Chorąży Bracławski.
Jan Potocki Krayczyc Koronny.

Mielżyński Pifarz W. Koronny.
Sokolnicki Stolnik Poznański.
Raczyński General-Major W. Kor.
Mielżyński Starosta Wałecki.
Antoni Głiszczyński Kasztelan Biechów.
Bolesz Ex-Stolnik Gnieźnieński.

Z. Wsch: { Lipiski General-Major W. Kor.
Xawery Działyński Wdzie Kal.

Z. Wsch: { Antoni Kwilecki Słta Wschow:
Chłapowski Podczaszy Wsch:

WOIEWODZTWO WILENSKIE.

Romanowicz Sędzia Ziemski Wileński.
Czyż Podwojewodzy Wileński.

Tyzenhauz Chorąży Wileński.
Korfak Sędzia Ziemski Wileński.

POWIAT OSZMIANSKI.

Kociell Pułkownik W. W. X. Litt.
Koziell Starosta Dziśnieński.

Chomiński Sędzia Ziemski Oszmiański.
Czechowicz Ex-Prezyd: Sąd: Oszmiański.

POWIAT LIDZKI.

Kamieński Pifarz Ziemski Lidzki.
Narbutt Szambelan J. K. Mości.

Narbutt Wowski Lidzki.
Kamieński Szambelan J. K. Mości.

POWIAT WILKOMIRSKI.

Morykoni Starosta Sądowy Wilkomirski.
Kościałkowski Starosta Czotyński.

Pomarnacki Cześnik Wilkomirski.
Józef Kosiakowski Woiewodzie Witebski.

POWIAT BRASŁAWSKI.

Wawrzecki Chor. W. W. X. Litt.
Mirski Pifarz W. W. X. Litt.

Mirski Podkomorzy Braśławski.
Stanisław Manuzzi Starosta Opecki.

* b

1788.

1790.

WOIEWODZTWO SANDOMIRSKIE.

Małachowski Ref. W. Kor. Marzalek Sey-
mowy Konfederacyi Koronney.
Małachowski Starosta Opoczyński.
Skorkowski Podczasz Opoczyński.
Straż Podsedek Radomski.
Karłki Łowczy Sandomirski.
Mikulowski Pisarz Ziemi Radomski.
Kochanowski Major Wojsk Kor.

Karłki Podczasz Sandomirski.
Niemirycz Podstoli Stężycki.
Kietliński Łowczy Radomski.
Karwicki Vice-Brygadyer.
Jasieński Kapitan Wojsk Koronnych.
Wiercieński Cześnik Haliński.
Mężeńki Podstolic Stężycki.

WOIEWODZTWO KALISKIE.

Skorzewski Podczasz Poznański.
Zabłocki Podstoli Poznański.
Suchorzewski Wojski Wschowski.
Mikorski Sędzia Ziemi Kaliski.
Radolński Szambelan.
Sokolnicki Szambelan.
Maxymilian Zielonacki.

Kielczewski Chorąży Kaliski.
Nicefor Gorzeński Szambelan.
Krzyżanowski Łowczy Poznański.
Biernacki Stolnik Piotrkowski.
Józef Wilkoński Szambelan.
Józef Miaszkowski Szambelan.
Bogusław Szczaniecki.
Jan Pruski.

WOIEWODZTWO GNIEZNIENSKIE.

Rożnowski Podsedek Ziemi Gnieźnieński.
Krzyżanowski Wojski Mn. Gnieźnieński.
Madaliński Pułkownik W. Kor.

Poniński Wojski większy Gnieźnieński.
Krzycki Kasztelan Krzywiski.
Adam Bronikowski Szambelan.
Stanisław Breza Szambelan.

WOIEWODZTWO TROCKIE.

Zaleski Wojski W. X. Litt.
Brzośkowski Starosta Miński.

Siwicki Strażnik Trocki.
Gieysztor Rotmistrz Trocki.

POWIAT GRODZIENSKI.

Wolmer Marzalek Grodzieński.
Eysymont Wojski i Podstar. Grodzieński.

Pancerzyński Chorąży Grodzieński.
Dziekoński Podskarbie Nadworny Litt.

POWIAT KOWIENSKI.

Zabiello Marzalek Kowieński.

Kossakowski Podkomorzy Kowieński.
Siruś Sędzia Ziemi Kowieński.
Mineyko Pisarz Ziemi Kowieński.

POWIAT UPITSKI.

Wereszczynski Starosta Upitski.
Karpp Chorąży Upitski.

Staszewski Podkomorzy Upitski.
Kossakowski Major w Kawaleryi Narod.

WOIEWODZTWO SIERADZKIE.

Łubieński Starosta Nakielski.
Tymowski Stolnik Sieradzki.
Cielecki Chorąży Szadkowski.
Walewski Podst. Sieradzki.

Siemiątkowski Pif. Ziemi Sieradzki.
Siemiński Stolnik Rad. Sędz. Gr. Piotrk.
Jabłkowski Szambelan.
Bogumił Walewski Kasztelan Rozpiński.

1788.

1790.

ZIEMIA WIELUNSKA.

Szembek Łowczy Ostrzeszowski.
Mączynski Szambelan.

Pfarski Podkomorzy Wieluński.

WOIEWODZTWO ŁĘCZYCKIE.

Jerzmanowski Chor. Inowl. Podstar. Łęcz.
Gajewski Podśudek Łęczycki.
Mączynski Cześnik Łęczycki.
Nakwański Starosta Wyszogrodzki.

Kretkowski Podstoli.
Byłzewski Regent Ziemi Łęczycki.
Błociszewski General-Major W. Kor.
Janikowski Pułkownik.

XIĘSTWO ZMUDZKIE.

Zabiello Łowczy W. Litt.
Gielgud Strażnik Polny Litt.
Górski Pifarz Skarbowy Litt.
Jerzy Tyłzkiewicz Kasztelan Zmudzki.
Przeciszewski Sędzia Gr. Rossieński.
Józef Plater Woysk. Infanty.

Rupeyko Sędzia Ziemi Rossieński.
Sylwestrowicz Sędzia Ziemi Ros.
Kerpp Starosta Jodański.
Nagórski Podkomorzyc Zmudzki.
Ołędzki Rotmistrz Kawaleryi Nar.
Piłsudski Szambelan J. K. Mei.

WOIEWODZTWO BRZESKIE-KUJAWSKIE.

Dąbski Podkomorzy Brzeski Kujawski.
Zakrzewski Starosta Radziejowski.

Trzcinański Starosta Kruszewicki.
Dąbski Woiewodzie Brzeski Kujawski.

WOIEWODZTWO KIJOWSKIE.

Bierzyński Podkomorzy Kijowski.
Zaleski Chorąży Zytomirski.
Pawłowski Sędzia Ziemi Owrucki.
Trypolski Sędzia Gr. Owrucki.
Proskura Starosta Tuczapki.

Iliniński General-Inspektor Woysk Koron.
Trypolski Stolnik Owrucki.
Chojewski Woyski Kijowski.
Iliniński Szeff Regim. Grenadyerow W. Kor.
Rzewuski Pod-Pukownik.
Rybiński Szambelan Króla Jmci Pruskiego.
Borowski Komornik Graniczny Kijowski.

WOIEWODZTWO INOWROCŁAWSKIE.

Sokołowski Starosta Nieszawski.
Lefczyński Starosta Grabowiecki.

Madaliński Cześnik Brzeski-Kujawski.
Trzebuchowski Cześnik Kowalski.

ZIEMIA DOBRZYNSKA.

Zboński Starosta Młazowski.
Nałęcz Stolnik Rypin.

Ośniński Starosta Bobrownicki.
Działynski Szeff Regimentu Piezego.

WOIEWODZTWO RUSKIE.

Ziemia Chełmska.

Kicki Starosta Krasnostawski.

Szłubowski Miecznik Krasnostawski.
Komorowski Rotmistrz Kawaleryi Narod.



1788.

1790.

WOIEWODZTWO WOŁYŃSKIE.

Xiąże Czartoryski Stolnik Litt:
Stan: Xiąże Jabłonowski G. M. W. K. Poseł
Extr. w Berlinie.
Świętoślawnski Chorąży i Podstar. Krzem.
Hulewicz Pifarz Ziemski Włodzimirski.
Stroynowski Podkomorzy Buski.
Karwicki Szeff Pułku Przedniey Straży.

Hulewicz Chorąży Lucki.
Zagórski Podcz. Włodz. Sędz. Gr. Krzem.
Piniński Woyłki Włodzimirski,
Olizar Szambelan.
Aksak Szambelan.
Krzucki Towarzysz Kawaleryi Narodow.

WOIEWODZTWO PODOLSKIE.

Rzewuski Pifarz Polny Koronny.
Mierzejewski Strażnik Polny Koronny.
Jerzy Potocki Słta Tłom. Poseł Extr. w Szw.
Witoślawnski Ex-Obożny Polny Koronny.

Orłowski Łowczy Nadworny Koronny.
Boreyko Podkomorzy Latyczowski.
Złotnicki Chorąży Czerwonogrodzki.
Grabiński Regent Kancellaryi W. Kor.
Koscecki Cześnik Podolski.
Witoślawnski Szambelan J. K. Mci.
Przeździecki Starosta Błudeński.
Zaiączek Pułkownik.

WOIEWODZTWO SMOLEŃSKIE.

Eydziatowicz Chor: Smoleński.

Puzyna General Adjutant J. K. Mci.
Zdzitowiecki Szambelan J. K. Mci.

POWIAT STARODUBOWSKI.

Chrapowicki Starosta Starodubowski.
Radziszewski Chorąży Starodubowski.

Jelski Stolnik Starodubowski.

WOIEWODZTWO LUBELSKIE.

Xiąże Czartoryski General Ziem Podolskich.
Potocki General-Major w Korp. Art. Kor.
Dłuski Starosta Łukowski.
Wybranowski Stolnik Łukowski.
Rościszewski Podłędek Łukowski.
Eułachi Xże Sanguszko Wdzie Wołyński.

Dłuski Podkomorzy Lubelski.
Moriski Podkom: Przemyślski.
Zaleski Pifarz Grodzki Łukowski.
Suffczyński Starosta Dypułycki.
Lemnicki Starosta Janowski.
Xawery Stoiński Szambelan.

WOIEWODZTWO POŁOCKIE.

Sulistrowski Ex-Pifarz W. W. X. Litt.
Sielicki Kasztelan Połocki.

Szczyt Sędzia Ziemski Połocki.
Zenowicz Podkomorzyc Połocki.

WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE.

Bernowicz Sędzia Ziemski Nowogrodzki.
Werelczaka Starosta Sitkowski.

Adam Chreptowicz Podkanclerzyc Litt.
Reytan Podkomorzyc Nowogrodzki.

POWIAT SŁONIMSKI.

Przecławski Pifarz Grodzki Słonimski.

Zienkowicz Starosta Ducki.
Woyciech Pułowski.

POWIAT WÓLKOWYSKI.

Grabowski Starosta Wólkowyski.
Bułharyn Pifarz Ziemski Wólkow.

Grabowski Krayczy Litt.
Suchodolski Szambelan.

WOIE.

1788.

1790.

WOIEWODZTWO PŁOCKIE.

Rościszewski Chorąży Sierpski.	Krajewski Podczaszny Płocki.
Mazowiecki Sędzia Ziemski Zawkrzyński.	Zieliński General-Major Woyski Kor.
Bońkowski Podstoli Płocki.	Wessel Szambelan J. K. Mei.
Antoni Zieliński Podkomorzyc Płocki.	Ignacy Jeżewski Generałowicz.

POWIAT ORSZANSKI.

Gutakowski Podkomorzy W. X. Litt.	Hłasko Chorąży Witebski.
Jozefowicz Starosta Merecki.	Miałkowski Szambelan J. K. Mei.

XIĘSTWO MAZOWIECKIE.

ZIEMIA CZERSKA.

Rostworowski Sędzia Ziemski Czerski.	Puchala Podstarosta Czerski.
Szymanowski Szambelan J. K. Mei.	Jezierski Kasztelan Łukowski.

ZIEMIA WARSZAWSKA.

Bylszewski General-Leytnant.	Rogowski Cześnik Warszawski.
Sobolewski Starosta Warszawski.	Szamocki Kawaler Maltański.

ZIEMIA WIZKA.

Wilczewski Starosta Wizki.	Gomoliński Instygator Koronny.
Ledochowski Sita Bronowski.	Rakowski Podwojewódzcy Wizki.

ZIEMIA WYSZOGRODZKA.

Małowieyski Sędzia Ziemski Wyszogrodz.	Nowowiełki Łowczy.
Mokronoski Vice-Brygadyer.	Szymanowski Pułkownik W. Koronnych.

ZIEMIA ZAKROCZYMSKA.

Łempicki Stoln. Zakroczymski.	Kicki Koniufzy Koronny.
Zieliński Stolnikowicz.	Radzicki Podkomorzy Zakroczymski.

ZIEMIA CIECHANOWSKA.

Nofarzewski Sędzia Z. Ciechanowski.	Ostaszewski Szambelan.
Wollowicz Stolnik Ciechanowski.	Nofarzewski Sędzia Z. Ciechanowski.

ZIEMIA ŁOMŻYNSKA.

Drewnowski Stolnik Łomżyński.	Przeradowski Podcz. Rożański.
Wądołkowski Podstarosta Ostrołęcki.	Budziszewski Woyski Łomżyński.

ZIEMIA ROŻAŃSKA.

Glinka Chor. Rożański.	Karcki Podkom. Rożański.
Cholewski Sędzia Ziem. Sochaczewski.	Kazimierz Górski Szambelan J. K. Mei.

ZIEMIA LIWSKA.

Oborski Podstoli Liwski.	Grzybowski Podstoli Liwski.
Kiciński Szef Gabinetu J. K. Mei.	Cieszkowski Starosta Klefzczelewski.

ZIEMIA NURSKA.

Zieliński Chorąży.	} Nurcy.	Zambrzycki Stolnik Liwski.
Godlewski Sędzia Ziemski.		Jabłonowski Podstolic.

1788.

1790.

WOIEWODZTWO PODIASKIE.

ZIEMIA DROHICKA.

Kuczyński Chor: Drohicki.
Krasnodębski Łow: Podlaski.

Offoliński Starosta Drohicki.
Urbański Cześnik Drohicki.

ZIEMIA MIELNICKA.

Kuczyński Stolnik Mielnicki.
Wężyk Rudzki Podstoli Wiślicki.

Szydłowski Starosta Mielnicki.
Offoliński Starosta Suleiowski.

ZIEMIA BIELSKA.

Potocki Starosta Szerzecki, Poseł Extr:
w Stambule.
Offoliński Starosta Sandomirski.

Trojanowski Sędz: Ziemi Bielski.
Węgierski Szambelan J. K. Mci.

WOIEWODZTWO RAWSKIE.

ZIEMIA RAWSKA.

Leszczyński Cześnik Rawski.

Woyczyński Chorąży Bielski.
Dominik Szymanowski Szamb J. K. Mci.
Grotowski Sędzic Z. Rawski.

ZIEMIA SOCHACZEWSKA.

Szymanowski Ex-Regent Koronny.
Lafocki Podkom: Sochaczewski.

Zembrzuski Woycki Mszczonowski.
Lufzczewski Sekretarz Gabin: J. K. Mci.

ZIEMIA GOSTYŃSKA.

Mikorski Podkom: Gostyński.
Łączyński Kapitan Gwardyi Pieszey Kor:

Rzętkowski Podczaszcy Gostyński.
Zawisza Podstoli Gąbiński.

WOIEWODZTWO BRZESKIE-LITEWSKIE.

Xże Sapieha General Artylleryi i Marsza-
lek Konfederacyi Litt:
Tad: Matufzewic Kasztelan Brzeski - Litt:

Wyłouch Podkom: Brzeski - Litt:
Niemcewicz Sędz: Gr: Brzeski - Litt:

POWIAT PINSKI.

Butrymowicz Podstarosta.
Szyrma Pifarz Grodzki.

} Pinscy.

Skirmont Miecz: Piński.
M. Korzeniowski Kasztelan Zakroczyms:

WOIEWODZTWO BRACŁAWSKIE.

Mofzyński Sekretarz W. Litt:
Grocholski Miecznik Koronny.
Potocki General Artylleryi Koronney.
Chołoniewski Starosta Kołomyjski.
Seweryn Potocki Krayczyc Koronny.

Jarofzyński Stol: Winnicki.
Mofzczeński Podcz: Bracławski.
Szczeniowski Podśdek Bracławski.
Rakowski Woycki Winnicki.
Swieykowski Woiewodzie Podolski.
Lezeński Szambelan J. K. Mci.

1788.

1796.

WOIEWODZTWO MINSKIE.

Pawlikowski Skarb: Miński.
Wołodkiewicz Słta Hajeński.

Puttkamer Ciwon Zmudzki.
Wankowicz Sędz: Ziemski Miński.

POWIAT MOZYRSKI.

Jeleński Podkom: Mozyrski.
Oskierko Ex - Strażnik Polny Litt:

Jeleński Starosta Mozyrski.

POWIAT RZECZYCKI.

Downarowicz Chor: Rzeczycki.
Morawski Ex-Pisarz Woylkowy Litt:

Soltan Łowczy Rzeczycki.
Oskierko Starosta Bahryn:

XIĘSTWO INFLANTSKIE.

z K O R O N T.

Potocki Starosta Babimostki.
Jozef Borch Kanclerzyc Koronny.

Batowski Kawaler Maltański.
Pągowski Rotmistrz Kawaleryi Litt:

z L I T W T.

Zabiło General - Major.
Julian Niemcewicz.

Kaczanowski Metrykant Litt:
Trembicki Regent Kommissyi Woylk. Litt:

z I N F L A N T.

Jozef Wevffenhoff Szambelan.
Kublicki Vice - Brygadyer Kaw: Narod:

Jozef Mosłowski Woiewodzie Mazowiecki.
Oskierko Szambelan J. K. Mci.

WOIEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE.

Czacki Podczaszyc Koronny.
Międzyński bywłszy General Inspektor.
Kurdwanowski General - Major.
Hrabia Krasicki Starosta Koryt:

Radziwiński Chorzy Urzęd:
Czarnołoski Podstoli Czerniechowski.
Antoni Ledochowski Woiewodzie Czern:
Błędowski Major w Kawaleryi Nar: Kor.

8
4
1

Dni



go wybor
Izby Senat
zem z Kol
Po krotkie
bywly do

„ rozumie

N

wego, tu
tegoż Akt

P

Alternaty

podpisu p

V

wie udali

federacyi

izalkow k

bierane ni

Poslowie p

poczeli.

P

lbe, iz sa

iazych, tu

prawniczk

razy:



SESSYA I.

Dnia 16. Grudnia 1790. w Podwójnym składzie Posłów.

W

Dniu dzisiejszym jako Prawem teraźniejszego Seymu i Uniwersałem J. K. Mci Pana Miłościwego do przybycia nowego wyboru Posłów oznaczonym, zgromadziwszy się Ciż JJ. WW. Posłowie do Izby Senatorskiej, miejsca swoje przez Marszałków Narodowych wskazane, razem z Kollegami dawnego wyboru zasiedli, i na przybycie N. Pana oczekiwali. Po krótkiej chwili oczekiwania, Król Jmć w zwykłej asystencji Ministrów przybywszy do Izby, i na Tronie stanąwszy, rzekł:

„Gdy Prawo każe nayprzód nowo-przybyłym Posłom Akt Konfederacyi podpisać, rozumiem, że temu Prawu Ciż Jchmość Posłowie uczynią zadość.”

Nastąpiło zatem czytanie Aktu Konfederacyi przez JP. Sekretarza Seymowego, tudzież wstępu oznaczającego łączenie się nowo-przybyłych Posłów do tegoż Aktu na mocy Prawa, i danych sobie od Narodu Instrukcyi.

Po skończonym czytaniu JPan Marszałek Seymowy, z porządku podług Alternaty Łaski przy Prowincyi Małopolskiej będącej, wezwał nayprzód do podpisu przeczytanego Aktu Woiewodztwo Krakowskie.

W tym czasie, gdy z wezwanego Woiewodztwa nowo-przybyli Posłowie udali się do Stołka w końcu Izby postawionego, dla podpisania Aktu Konfederacyi, JPan Korsak Wileński zabrał się do głosu, lecz na przełożenie Marszałków Konfederacyi, iż jeszcze Sessja nie jest zagaiona, a zatem i głosy być zabierane nie mogą, okazał powolność w odstąpieniu głosu, a Jchmość Panowie Posłowie podpisali Aktu Konfederacyi porządkiem wzywanych Woiewodztw, rozpoczęli.

Po zakończonych podpisach Jmć Pan Marszałek Seymowy uwiadomiwszy Izbę, iż są zostawione do podpisu miejsca dla nieprzytomnych, a przybyć mających, tudzież dla zostających pod obietkami, gdy się z nich usprawiedliwią, przystąpił za danym sobie od Łaski W. Kor. głosem do Zagaienia Sessyi w te wyrazy:

A

DNIA 16.
GRUDNIA.

DNIA 16.
GRUDNIA.

„Błask powagi każdego Tronu iak zwykły przystępujących zatrważać, tak Tronu Polskiego wspaniałość zachęca i do siebie przyswaia, przez co świetniejszym być się okazuje, gdy wiernemi sobie jest otaczanym. Zaiście, jeżeli Tron Polski ma nad inne swe własności, to posiadany przez W. K. Mość Pana Naszego Miłościwego szczególniejsze osiąga, gdy wylaną uprzedzasz przystępujących dobrocią: Ciąg Panowania Jego iasnym za-
„twierdza spełnieniem: Lecz mówiąc o iaskawym dozwoleńiu przystępu do Tronu swego, czulsze w dniu dzisiejszym poymuię powody, z których winniem serc wiernych Tobie Miłościwy Panie uczynić wyobrażenie za iaskawe współ-Kollegow nam dodanie, gdyś raczył swemi Uniwersałami obwieścić Naród, Seymiki oznaczyć, z których poymuiemy nowych współników do posługi krajowi w zaradzeniu iego potrzebom.

„Kiedy inne Narody zboczoną krwią ludzką oglądają swą własną ziemię; kiedy utrzymanie wolności mogiłami Rodakow dochowywają; kiedy przez moc oręża spuśczone oczekują oznaczenia Im Pana, w ten czas Rzeczpospolita Polska pod Berłem W. K. Mei za sprawą Naywyższej Opatrzności z swych wydobywa się uciemiężeń, siodocy pokoiu używa, a stara się o zapewnienie na dal szczęścia dla siebie.

„Zebrany początkowo Seym niniejszy w składzie Wolnego, w Konfederacki został zamieniony, nie dla tego, aby uciążliwym iak inne, Obywatelstwu stawał się; lecz, aby moc wykonania Prawu oddał, co pierwszą każdego Rządu jest zasada: Do czego W. K. Mość z powagi pierwszeństwa swego i miłości ludu, pierwszym do podpisu związku tego raczył, iść ściągnąć swą Pańską rękę. Skutki dzieła tego, iak kraj własny poymuię, tak obce z zadumieniem dozierają: Lecz ich pierwsze korzyści dają tylko oznaki, co być ma urządzonym, co dokonanym, co zatwierdzonym; aby Rzeplita Nasza nie na czas, ale na dal była szczęśliwą. Wygurowana miłość W. K. Mei ku ludowi swemu, podała mu zbawienie dla kraju myśli, aby związek Konfederacyi tak dla wewnętrznych kraju urządzeń, w utrzymywaniu spokojności publiczney, iako też dla wypadających przyczyn politycznych był przedłużonym w z mocnieniu go przez ściślejsze z Narodem spoienie, które dopełnia hasła Seymu niniejszego, że Król z Narodem, a Narod pełne swe zaufanie pokłada w Królu.

„Przy utwarzaniu związku Konfederacyi raczyłeś W. K. Mość Oycowskim przełożeniem zachęcić Nas do iego udzielenia: Dziś rownym dobroci serca Pańskiego wymiarem skłaniaisz nowo-przybyłych do iey przystąpienia w podpisach aktu tego, co dawniey przez Nas był uczynionym.

„Ta gdy formalność z Prawa dopełnioną została, nie zdolę wam w sobie radośnego przytłumić czucia w powitanii Was JJ. WW. Kolledzy, iako współ z nami zabierających się do wysługi krajowi, oddając Wam część winną, należną Wam od Nas poważanie, a szacunek ten, co zacność Osob waszych wymaga, nayszczerzą Naszą wystawując chęć łączenia się z gorliwemi ich myślami ku dobru publicznemu, któremi zasilarci współ z wami zdołali my być zgodniejszymi w wysłudze wspólney naszej Ojczyźnie; żądaliśmy z upragnieniem i w ufności Narodu, dopraszaliśmy się o wybranie was za współ-Pośtow, abyście Nas już w dwuletnim przeszło seymowaniu posilkowali wsparciem zaradzenia potrzebom krajowym. My pierwsze otwieraliśmy ścieżki do szczęścia Polski, wy iemu rozszerzone wskazaćcie: My ciężar obcey przemocy zrzucaliśmy, wy zacił Mężowie ugruntuiecie udzielność i niepodległość Państwa w utrzymywaniu trwałey wolności: My czyniąc staraliśmy się utrafić w życzenia Narodu; wy wolą iego nam i sobie nieściecie: My stanowiliśmy wojsko; wy już nim władać będziecie: My przystępowaliśmy do Przymierzow, wy z nich korzystacie. Nasze doświadczenia i pomyłki gdy doyrzycie, już wam za przestrożę będą: Wasze szlachetne czucia udziela Nam skołatany trudą silniejsze wzmocnienia ku wspólnemu sobie ratunku. Nakoniec to, co dawniejszy skład z nowym dopełni, dowiedzie iście-

DNIA 16.
GRUDNIA.

„tną stołowność do woli Narodu wam nie dawno od niego, i dla nas powierzoney. Szczę-
 „śliwym losem (bo nie cenię w sobie wartości zasług), gdy dosiagnąłem zaszczytu być do
 „Laski Seymowej przez dobrodliwe mnie Kollegow powołanie, trwożliwą iey chwytalem
 „się ręką w boiaźni nie wydolania tak poważnemu urzędowaniu, gdy złączoną została z Kon-
 „federacką, większą poymowałem trwogę, abym przez nią nie stał się już nie uciążliwym,
 „ale komu nieprzyjemnym. Alieści Bóg Sędzia skrytości serc ludzkich znając me szczere chę-
 „ci, że innych nie miałem, i nie poymuię, iak chceć dobrze mey Oyczyźnie skłonieniem
 „woli Seymujących Stanow, wraz z godnym Kollegą Xięciem Jmcią Sapichą zacnością Osoby,
 „szczególniejszemi obdarzonego przymiotami doskonałości, mnie przy niey na dół oznacza,
 „abym stawał się waszych nakazow wykonywaczem, w dwoistym wyborze zani Kolledzy. —
 „Bogdaybym wdzięczności mey w cnotliwym obowiązkow dopełnianiu iak nayrzeczywistsze
 „dawał dowody, abym iey czucie w dogodney wam zani Kolledzy posłudze okazywał! —
 „Bogdaybym kłięgę ustaw tak za rękoię szczęścia powszechnego mógł Narodowi oddać,
 „iak dziś obieram dowod okazały ufności waszey. Co sławą okryty Jakub Sobieski w tych
 „murach wyrzekł, biorąc po drugi raz Laskę, to zaśmiałem się powtorzyć uniżając się iego
 „zaśngom: *Iż biorę tę Laskę z boiaźnią, Xięce ustaw gotuję w ufności zbioru światła wa-
 „szego, a waszą wolę w winnym posłuszeństwie głosząc, nieść będę szczęście żyjącym, i tym,
 „co po nas żyć będą; znajde mey cnoty świadełwo, a w niey i nadgrode.*

„Użycia skromności iak pragnę we wszystkich ziszczac okolicznościach, tak w wy-
 „razie wdzięczności, choć w nayobfitszym oświadczeniu nie zdołam ię tak wynurzyć, iak-
 „by iey moc wymagała, a przeto skracając wystawienia czułości serca wam obowiązanego,
 „ciągłowi mych wysług Przeciwne Stany! wam poświęconych zostawuję, a z radośney po-
 „sługi do troszczący mnie z urzędowania powinności przystępuię w doniesieniu wam Prze-
 „świetne Stany, że niektóre okoliczności wymagające decyzji Kollegow zachodzą, które od-
 „działu nas od Jchmość Arbitrow wymagają, a przeto upraszam JW. Marszałka W. Koron-
 „nego o usęp.”

Stołownie do uczynionego od Jmci Pana Marszałka Seymowego żądania
 Jmć Pan Marszałek W. Kor. oświadczywszy: iż gdy Prawo mieć chce, aby Rugi
Senatus Arbitris odbywały się, zaprosił Jchmć Panow Arbitrow, procz Obicy-
 entow.

Gdy Izba w przyzwoitey podług Prawa postaci do odbycia Rugow stanęła,
 Jmć Pan Sekretarz z zlecenia Jmci Pana Marszałka Seymowego, czytał Listę
 Obiekcy na Posłach Koronnych.

Obiekcy JWW. Pośtom u Laski Seymowej złożone.

„Z Strony W. Felicjana Przeździeckiego, na JW. Przeździeckim P. Podolskim, W.
 „Jana Budziszewskiego, na JW. Tomaszu Budziszewskim P. Łomż: JW. Mięczyńskiego Słły
 „Krzepickiego, na JW. Pfarckim Pośle Wieluńskim, WW. Milewskich, na JW. Pfarckim P.
 „Wieluńskim, WW. Cissowskich, na JW. Działyńskim P. Dobrzyńskim.

Zabrał potym Głos Xięce Marszałek Konfederacy Litewskiej:

„Gdybym szedł za serca uczuciem, gdybym (mówię) czułości moiey się radził,
 „poświęciłbym pierwsze uft otworzenie, na złożenie winnego Majestatowi hołdu, na powitanie
 „Kollegow, na oświadczenie wdzięczności JP. Marszałkowi Seymowemu, tak za ciągłe pra-
 „ce w chwałebnym kierowaniu sterem obrad naszych, iako i za szczególniejszy dowod iego
 „laski w podchlebnym mnie dopiero wspomnieniu; lecz w tym momencie, unyft moy iest
 „żalem zajęty, kiedy się widzę w smutney konieczności decydować między zaskarżeniem i
 „odsuwaniem tych, którychbym chętnie mieć Kollegami żadał, gdyby ich nie odsuwało

Dnia 16.
Grudnia.

„Prawo, gdy z ferca pragnę, aby radosne tu wyrazy, nie były powleczone żałobą, wolę
„przeto dopiero po oddaleniu smutku, wynurzyć to, co w duszy mojej jest zapisanym.
„Teraz z obowiązku urzędu winienem donieść, iż mimo wszelkich staranności Senato-
„row, Ministrow, i Stanu Rycerskiego, pozostały dwie obiekcy na Posłach Litewskich,
„Kondemnaty jeżeli niektórym zarzucone były, iedni ie (z własnego majątku czyniąc Offiarę,
„aby stali się sposobnemi służenia Ojczyźnie) zaspokoili; drudzy znaleźli powolność w obi-
„cyentach. Lecz rozdwoiony ieden Seymik Woiewodztwa Połockiego, drugi Woiewodz-
„twa Mińskiego, mając przeciwko sobie zarzucony Manifest, przychodzić będą pod decy-
„zyą; Jako Marszałek doniosłem to, co powinność mego Urzędu kazała, iako Poseł w cza-
„sie decyzji wynurzę myśli moje, teraz gdy z porządku wypada pierwsza obiekcy prze-
„ciwko rozdwoionemu Seymikowi w Ziemi Dobrzyńskiej: mnie milczeć, a słuchać uspra-
„wiedliwienia sron, i decyzji waszey należy.

Jmć Pan Marszałek Seymowy zaczynając z porządku od Obiekcyi wzglę-
dem rozdwoionego Seymiku Dobrzyńskiego, zaprosił pod Łaskę wybranych na
obydwoch tych Seymikach Posłow, którzy, oprócz Jmci Pana Osniałowskiego
Starosty Grodowego Bobrownickiego, dla słabości nieprzytomnego, gdy się w
miejscu, do którego wezwani byli, stawili, dany został jednemu z nich JPanu
Działyńskiemu Szeffowi Regimentu Piezłego głos w porządku usprawiedliwienia
Seymiku z srony swoiey; Mówił w tej osnowie:

„Wstydziłbym się Przświetne Rzeplitey Stany, w tak światłych, tak gorliwych, i
„tak zacnych Mężow zgromadzeniu, sławać przy obronie sprawy takiej, któraby nie mó-
„wię wyraźną cechę, ale najmniej pozór nosiła gwałtu i przemocy; W tym czasie, kie-
„dy poznawszy się wszyscy na szacownym darze wolności, z pod przewagi obcey siły, na
„nowo się dobywający, nad tym pracuje Narod cały, i nad tym pracować powinien, iak-
„by uprzątnąć wszystkie bezprawia i zdrożności, zapobiedz nawet i podstępom tych, któ-
„rzy chcą być zawsze mocniejszymi nad Prawo, nie znajdując dobra w pokoju i iedności,
„nie smakują sobie tylko w odmęcie, intrygach, i rozdzieleniu.

„Nie zdobi dobrze myślącego Obywatela wdzierać się na ten Urząd, którego sobie
„u współ-Ziomkow swoich cnotą, i zasługami ziednać nie umiał; Nie przystoi nikomu czy-
„nić się słomaczem woli tych, którzy mu dobra swoiego, oraz interesow Ojczyzny powie-
„rzyć nie chcą. I dla tego dziwić każdego powinno, że z Ziemi Dobrzyńskiej nad Prawa
„zamiaść dwoch, czterech nas tu przychodzi Posłow. Mam nadzieję Przświetne Rzeplitey
„Stany! że ci tylko u was znajdą względy, którzy szli drogą słuszności i prawdy, których
„dzieła okazują, że zachowali uroczystości wszelkie Konstytucyami określone. Niech po-
„wie srona przeciwna, niech nam zarzuci i dowiedzie, w czymesmy uchybili? Czyliż nie za-
„gał Seymiku naszego podług Prawa pierwszy z porządku Urzędnik w nieprzytomności Se-
„natorow, JW. Sumiński Podkomorzy Ziemi Dobrzyńskiej, a widząc, że iednomysłność
„nie zachodziła na podanych do Łaski Marszałkowskiej Pretendentow, czy nie proponował
„tenże zagaiający Krefek czyli Turnum, podług opisu Prawa? I w ten czas należało sronie
„przeciwney, jeżeli rozumiała mieć większą przyjaciół liczbę, nie odłączać się od zagaiają-
„cego, zwłaszcza w zaufaniu, że nas przepisze; lecz oddzielając się od zagaiającego, okaza-
„ła iawnie nieufność swoję i bojaźń, że się nie utrzyma, z którego to srony postępku wi-
„dać, że nie przy nich większość Obywateli znajdowała się. Nie słuchałże przyfleggi obra-
„nego Marszałka JW. Podkomorzy w miejscu przyzwoitym? to jest przy stoliku, w środ-
„ku Kościoła Farnego obradom Ziemi naszey zwyczajnego. Czyliśmy Posła J. K. Mci w ko-
„le naszym nie mieli? Naostatek nie uczyniliśmyż zadość Prawu Seymu terażniejszego,
„chcąc-

„ chcącemu aby pierwey Instrukcyja ułożoną została, aniżeli by byli obrani Posłowie; których
„ obraliśmy, co podług Prawa kilkokrotnie publiczne odbyli funkcyje. Gdzież jest tedy
„ przestąpienie i iakiego Prawa? gdzie nielegalność z naszej strony?

„ Daremnie strona przeciwna chcąc naszą oczernić czynność, Manifestem swoim za-
„ daie Kolledze memu JW. Ośniatowskiemu Staroście Grodowemu Bobrownickiemu różne
„ gwałtowności, z których on się w Sądzie przyzwoitym, dokąd go Prawo odsyła, odwie-
„ dzie. Te strony zarzuty do samego Dzieła Seymiku ściągac się nie mogą: Bo Seymik
„ spokojnie zagaiony, spokojnie się skończył: Ale dla zupełniejszego przekonania, do czyta-
„ nia i okazania wszystkich dowodów przystępuję: w zaufaniu, że wy Prześwietne Rzplitey
„ Stany, tą bez uprzedzeń roztropnością, która w tym Seymie waszym towarzyszyła Dzie-
„ łom, rozpoznając legalność obrania Posłów Ziemi Dobrzyńskiej naszą utwierdzenie czynność,
„ z przepisami Prawa zgodną.

*Tu czytane były dowody legalności Seymiku Ziemi Dobrzyńskiej pod zagaieniem
JW. teyże Ziemi Podkomorzego zaczętego i zakończzonego, oraz Lauda, Manifesta i In-
strukcyje &c. po których skończeniu czytania, mowi daley:*

„ Te to są dowody, które za legalnością Laudum naszego mówią, które iasnie
„ okazują, że zagaiący był ieden, że tenże zagaiący po mimo usiłowania swego do ziedno-
„ czenia umysłów, gdy przystępował do odbierania Votów widząc oddzielających się Obywa-
„ teli, do obrania Marszałka, i wysłuchania onego przyśięgi przystąpił w miejscu zwyczaj-
„ nym w środku Kościoła Farnego. Ze Marszałek koła naszego przyzwoicie przyśiągł, bo
„ przed pierwszym w porządku Urzędnikiem podług Prawa. Ze strona przeciwna oddzie-
„ lając się od Nas mniejszą liczbę Obywateli w ich kole będącą okazała; Bo kto jest pe-
„ wien, że więcey ma przyjaciół, ten się nie ma racyi obawiać Turnum czyli Krefek. Ze
„ Posła J. K. Mci P. M. Miśł. w naszym kole przyśięgliśmy, że podług przepisu Prawa pierwey
„ Instrukcyja w Kościele ułożona i napisana, a po niey dopiero Posłowie obrani, przytomni
„ i tacy, którzy kilkokrotnie publiczne odbyli Funkcyje; Naostatek Laudum i Manifest nasz
„ w Kościele napisany, i podpisany. Znayduieź się taka legalność w Dziele strony przeciwney?
„ Oto sami wyznają w swoim Laudum, że w przytomności zagaiającego, i wyższych Urzę-
„ dników przed niższym Urzędnikiem, bo przed JW. Paprockim Cześnikiem Dobrzyńskim
„ ich Marszałek przyśiągł; a zatym nie podług Prawa, bo nie przed pierwszym w porządku
„ Urzędnikiem. Przyznają, że pierwey Posłów obrali, niż Instrukcyą napisali; a z pośpie-
„ chu ich Obrad widac, że nie prawność, ale samo bezprawie ich towarzyszyło dziełu.

„ A z pierwszego Instrukcyi ich punktu poznać można, że Obywateli nie Posłeszyo-
„ natow w swoim mieli kole.

Jmć Pan Zieliński Nurcki domowił się: Izby Jmć Pan Działynski po uspo-
końconey wprzod obiekcyi Processu sobie zarzuconego; dopiero explikował się
z zarzutów względem rozdwojonego Seymiku.

Jmć Pan Działynski odpowiedziawszy: Iz na zarzut Processu odwiedzie
się w swoim czafie, czytał daley dowody prawności swych Seymików; co do-
kończywszy, czynił naostatek usprawiedliwie się z zarzuconey sobie przez JPana
Cissowskiego Kondemnaty, a gdy przystępował do tłumaczenia dowodów, toż
usprawiedliwienie wspierających, Jmć Pan Zieliński Zakroczyński wniosł, izby
wprzod nastąpiła rezolucya legalności, lub illegalności Seymiku, a potym, co
do Obiekcyi, Kondemnaty.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył: iz trafił właśnie w myśl Jmci
Pana Zakroczyńskiego, gdy prosił Strony, aby się z dalszą explikacyą, co do za-
rzuconey sobie Kondemnaty, wstrzymała; ale należy, aby Stan Rycerski będąc

DNIA 16.
GRUDNIA.

Sędzią, okazał w wysłuchaniu powolność; Przeto Jmć Pan Działyński tak dalecy rzecz swoją prowadził:

„ Usprawiedliwizy czynności Seymiku pod zagaieniem JW. Sumińskiego Podkomo-
„ rzego zaczętego, i ukończonego; do odpowiedzenia na złożony u Łaski JW. Marszałka
„ Konf. Kor. zarzut przysięgi. Zarzucona mi jest przez W. Jmci Pana Juliusza Ciszowskie-
„ go Kondemnata dnia 23 Czerwca 1786 Roku otrzymana; po której nastąpił między mną,
„ a W. Jmcią Panem Tomaszem Ciszowskim, Bratem zarzucającego, i W. Bernardem Kozie-
„ brodzkim, Opiekunem na ten czas małoletnich, w Rypinie układ, który dali mi Rewers,
„ iako, ani w Urzędzie żadnym, ani do którejkolwiek funkcji szkodzić mi pierwszym nie
„ będą, i ten Kwit składam u Łaski, podpisany przez W. Bernarda Koziebrodzkiego Pod-
„ sędka Dobrzyńskiego, iako małoletnich Ciszowskich Opiekuna, i przez W. Tomasza Cisz-
„ owskiego swym, i rodzeństwa imieniem: składam także Kwity regularnie wypłacanych
„ prówizyi, aż do Roku teraźniejszego. Ten postępek W. Ciszowskiego, iako jest, nie chcę
„ nad opisaniem onego zatrudniać Was Prz. Rozplitey Stany. Wy więc zważywizy te wszyst-
„ kie okoliczności, i wywody, chciejcie mnie, i moiemu Kolledze tego dozwolić szczęścia,
„ abyśmy zostawizy uczestnikami Waszey pracy, świadkami Waszey gorliwości, mogli razem
„ z Wami szczęście, wolność, i niepodległość Narodu naszego ugruntować. Szczęśliwi, ie-
„ żeli w Wasze wstępując ślady, zaśluzemy sobie na Wasze względy, na wdzięczność współ-
„ Obywatelów naszych, i na szacunek całej Publiczności.

Zakończył Jmć Pan Działyński obronę swoją złożeniem u Łaski Re-
werfu.

Dany był potym głos z drugiej Strony Jmci Panu Rutkowskiemu, w któ-
rego samym zaczęciu odezwał się Jmć Pan Zieliński Zakroczymski, z zapytaniem
się: iż gdy jest uczyniona explikacya od Jmci Pana Działyńskiego względem Pro-
cessu, przeciwko niemu złożonego u Łaski, a zarzucającego w Izbie przytomne-
go niemasz, kto będzie na tę explikacyą odpowiadał?

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczywizy, iż explikacya względem
zarzuconey Kondemnaty jest wstrzymana, uprzął, iżby dany głos Jmci Panu
Rutkowskiemu. był bez dalszey przeszkody wysłuchanym,

Mówił zatym Jmć Rutkowski Poseł z rozdwojonego Seymiku Ziemi Do-
brzyńskiej.

„ Gdyby Istność Naywyższa trwożąc człowieka, nie wyraziła na feru każdego pię-
„ tna prawdy, i przekonania, gdyby rzeczy wszystkie poruczone losowi od ślepych jego tyl-
„ ko zależały wyroków; gdyby nakoniec moc Sądownicza, i Prawodawcza tym samym nie-
„ szczęśliwym były zaięte ogołem, przychodziłbym do Was, Nayjaśniejsze Stany, bez prze-
„ świadczenia o gatunku rzeczy pod wyrok Wasz idącej, bez nadziei pomysłnego w zamiarze
„ skutku, przychodziłbym w refszcie bez szczególnego widoku i celu.

„ Ale gdy bezstronniei oczyma na własny moy zapatruję się interes, gdy
„ przeświadczenie wewnętrzne czynię onegoż najpierwszym Sędzią, śmiało, i z niezawodną
„ ufnością, iako zawsze posłuszny każdej namiestniczey Zwierzchności, a tym bardziey Pra-
„ wodawczy, sprawy Ziemi Moicy z miejsca tego bronić będę miał za powinność.

„ Najjaśniejszy Królu, Panie moy Miłościwy! Najjaśniejsze Stany! Rozumiałem,
„ i tak zawsze przekonany byłem, że te dwa Bóstwa, Prawa i wolność, są zdolnemi zasflo-
„ nić każdego od pociskow bezprawia, i gwałtu, że każdy dobrze urodzony Polak z obowią-
„ zku winien całym życiem starać się, iżby był użytecznym współczesności Obywatelskiej,
„ tym samym uniesiony zapałem, który Was Najjaśniejsze Stany w to poważne zgromadził
„ grono, za naywyższe uznawałem szczęście, być domieszczoneym w składzie Seymu tego,

DNIA 26.
GRUDNIA.

„ który wyrocznią nayszbawniejszych Praw i prawideł, syfkał u Narodu nasytywszą
„ wdzięczność, u postronnych szacunek i zaufanie; a w każdym prywatnym Obywatelu
„ chwalebna emulacya. Jakoż w zamiarze moim dosyć szczęśliwy znalazłem nad spodziewa-
„ moie życzliwe i przychylne serca Obywatelskie na propozycyą moją zupełnie gotowe, a
„ ztąd przykład widoczny, że oyczyste Przodków zasługi, ułatwiają częstokroć tę bezdroż,
„ której wchodzący w Obywatelstwo doznawać musi.

„ Pomimo jednak tak szczęśliwy los dla mnie zdarzony, i naylegalniejsze Funkcyi
„ Poselskiey pozyskanie, zastałę zarzuty, których się nie spodziewałem, zważając, iż w ni-
„ czym przeciwko Prawu, i charakterowi memu niezdrożyłem, a zastałę ie przynajmniej
„ w sposobie takim, że ani rzucających bronić, ani honoru odpowiadających szczerzyć nie są
„ w stanie.

„ Nayaśniejrze Stany! człowiek uczciwy ma za hańbę zboczną rzeczy odmianę po-
„ lepszą oneyże postać, nad to znam cenę prawdy, nadto światłe zdania Seymujących, iżby
„ uprzedzenie przedwczesne mogło los moy decydować, a nie mając potrzeby szukania w fał-
„ szu obrony; gdy tu idzie o to, która z dwóch Elekcyi rozdwojonego Seymiku Dobrzyńskie-
„ go jest prawniejsza? co do pierwszej, tak się Nayaśniejrze Stany tłumaczyć mam honor.

„ Delatorem być nie umiem, Prawnictwa nie znam, iżbym nagana czynności strony
„ przeciwney uprawniał Seymiku mego Elekcyą; Manifest od kilkuset Obywatelów Ziemi Do-
„ brzyńskiej podpisany, który w tym miejscu składam, wystawi Nayaśn. Stanom Seymik
„ nasz prawnie zaczęty i ukończony, a wystawi w postaci takiej, iż każdy kto tylko zna sz-
„ cunek wolności, kto jest nieprzyjacielem prywatnych po Woiewodztwach przemocy, odda
„ nam sprawiedliwości, że ani do zaczepki, i dwoienia Seymiku pierwsi, ani w odparciu
„ gwałtownie napadający strony, równie gwałtowni i porywczy byliśmy. (*hoc loco Manifest.*)

„ Otoż to jest zwyczajny skutek prywatnych po Woiewodztwach przemocy, która
„ do tego stopnia z czasem przychodzić zwykła, że Prawa i Magistratury, nadto są słabą tar-
„ czą, iżby opierającego się Obywatela, od gwałtu i napaści ochronić mogły. Dowód tego
„ widoczny w osobach naszych ziszczony, któż przyjąć może z obojętnością? kiedy zważy,
„ że ta Obywatela wśród Oyczyzny i przyjaciół, wśród Praw, i gotowego na odparcie sił
„ postronnych Woyska, na naywiększe niebezpieczeństwo od własnego Rodaka narażać może.

„ Nie rozumiem, co bym więcej mógł przydać do opisu dzieła Seymiku w Manife-
„ście wyrażonego, gdy tym czasem w zanieśionym pierwszym zażaleniu strony, przy Aktach
„ nawet w oryginale nie zostawionym, żadney przeciwko Nam nie znajdziemy skargi, procz
„ tey iedney, żeśmy się z dobrze myślącemi Obywateli na iedno nie zgodzili, i tam zastałemy
„ podpisy Szlachty, liczbę naszych kilkudziesiąt ieszcze kreskami przewyisłające. Nayaśn.
„ Stany, dzieło dobre na zasadach prawdy, i sprawiedliwości ustanowione, z fałszu poparcia
„ nie potrzebuie, szczeguły nie doskonałe, i ogół równie nie doskonały koniecznie składać
„ muszą.

„ Nie mieliśmy tey polityki, iżbyśmy nie przytomnych w Manifestie naszym pod-
„ pisywali; sama Rodowita Szlachta Ziemi Dobrzyńskiej osobiscie pisząc się, liczbę czterechset
„ trzydziestu siedmiu dopełniła.

„ Procz dowodów widocznych niżej pokładać się mających, jakim to sposobem
„ większa liczba podpisów na Manifestie strony widzieć się daie, pozwolą Nayaśniejrze Sta-
„ ny, to ieszcze poprzedniczo przełożyć, co z naturalnego tylko wniosku prawdę, lub prze-
„ ciwnie w zażaleniu strony stanowić może.

„ Jeżeli JW. Starosta Bobrownicki tyle miał za sobą głosów Obywatelskich, ile ich
„ na podpisach w Manifestie strony widzimy, nie miał zapewne przyczyny rozpaczć o do-
„ pięciu swojego zamiaru; a dla czegoż wpadłszy do Kościoła z naywiększą gwałtownością,
B 2

Dnia 16.
Grudnia.

„nie winnych równych sobie Wspoł-Ziomków i Obywatelów bezbronnych rąbać ważył się, za co bez względu na miejsca świętość i powagę, *præsente Sanctissimo*, z odkazem dobywania wnętrzości, nie iak Szlachtę, i Wspoł-Ziomków, ale iak nayposledniejszych nieprzyjaciół, mocą broni przyniewolić przedsięwziął? i gdyby sam od broniących się rannym nie został, byłby zapewne dał z nas wszystkich naysmutniejszy przykład dogodzoney zupełnej zawziętości. Nayiasniejsze Rzeplitey Skonfederowane Stany! czyż już pozbywszy się nieprzyjacielskiego oręcza, który nam Obrady nasze dyktował, w własnych Rodakach znaydować będziemy gwałcicielow Praw i wolności: czyż wyłamawszy się z obcego iarżma, pod równych sobie karki nasze z obojętnością nieprzyzwoitą Obywatelowi Rzplitey nachylać mamy! Nayiasniejszy Panie! to było od początku szczęśliwego na Tron wstąpienia W. K. Mci iedynym staraniem i troskliwością godnie ocenić stan Szlachecki, iżby od zwyczajnej przemocy wspoł-Rodaków wolni, pewni zdrowia i majątku, spokojnie zasypiali; W. K. Mci szczęśliwemu staraniu winien Narod te sprawiedliwe wyroki, które w każdej Magistraturze z nayożniejszym odbiera, znalazł się ieszcze przypadek taki, że zagruntowana intryga, i duch przemocy przedsięwziął dawnym zwyczajem, to nad wolnemi Obywatelami osiągnąć panowanie, które Oycowski sentyment W. K. Mci, iako wiernego Praw Stróża i Obrońcy cierpieć w prywatnym nie może.

„Seymik tym zaczęty sposobem maż, aby ieden cień legalności zostawiony za sobą. Niech się każdy zastanowi, czy może ten stanowić Prawa, który nayswiętsze z nich bezkarne gwałcić waży się? Ale w to nie wchodzę, legalności tylko Seymiku moiego daley popierać, i wykazywać będę.

„Po tej smutney scenie, która szczęściem, że nie długo trwała, przybyły do Kościoła JW. Podkomorzy Sumiński prosto z Prus iadąc, o niczym, co się stało, nie wiedzący, i na miejscu zwyczajnym w Kościele naszym Seymik zagaiwszy, podanych W. Skarbnikiewicza i Stolnika iednego imienia Chełmickich za Kandydatów do Marszałkowstwa Obywatelom ogłosił, na których, gdy między stronami nie zachodziła zgoda, zaprzec się nie może W. Stolnik Chełmicki; iż wśród nas o odstąpienie imiennika swiego dopraszał się, czego gdy nie zyskał, wraz z JW. Podkomorzym naszemu podaniu nie sprzeciwiającym, ufunęli się pod wielkie drzwi. Zarzuca nam w tym miejscu strona poźniejszy dwoma tygodniami Manifestem przez kilku Obywateli zanieśionym, oraz bezimiennym piśmem w tych dniach zjawionym, że Podkomorzy na miejscu zwyczajnym wśród Kościoła zagaiwszy, przeszedł się potym na ich stronę; a daley twierdzi, że my się odłączyli; więc to samo dowodzi, że sama strona nie znaydując się w miejscu, gdzie Podkomorzy Seymik zagaił, lecz aż pod Chorem na nie zwykłym miejscu odszedłszy z pomiędzy nas do wielkich drzwi, seywikowała, a spodziewając się tej po nas gwałtowności, iakiej już sama dała dowody, pomimo zasadzki warte wzajemnego zawdzięczenia; pomimo czerniacych zarzutów zwalających na nas, w czym sami zdróżyli, wstrzymaliśmy zapędy słuźnie rozgniewanej Szlachty, których obawiając się strona, zawczasu drzwi Kościolne otworzyć kazała, nie przyszło do tego, rozumieliśmy bowiem, że naymniejsza z strony naszej porywczóść, zmniejszyłaby w znaczney części te o nas u publiczności mniemanie, że nie gwałtem, nie zdradą, ani podstępem, ale prawnie i godziwie otrzymaliśmy od wspoł-Braci ten stopień, który strona wystrafzyć na równych sobie miała w zamiarze.

„Zostaliśmy więc wszyscy w miejscu, a żądając po razy kilka kresiek, doprosić się tego Prawem opisanego porządku nie mogliśmy, owszem za całą odpowiedź, dało nam się postrzedz JW. Stolnika Chełmickiego przysięgającego u drzwi Kościolnych na Marszałkowstwo. Zaufała zapewne strona naszej powolności i charakterowi, kiedy daley z gwałtu w gwałt postępując, nietylko już kreskować się nie chciała, ale nadto osobny Seymik zaczy-

„nając,

DNIA 15.
GRUDNIA.

„nając, narzucić nam Marszałka przedsięwzięcia; coż nam więcej czynić zostawało, jak tyl-
 „ko dopełniając Prawa 68 Roku, Tę Szymiki *coram primo ex ordine* przytomnych mię-
 „dzy nami Urzędników, W. Chelmskiego wraz z Assessorami do przysięgi zaprosić. —
 „Płonnie zarzuca strona, iakoby cała legalność Seymiku od przychylenia się do partyi
 „Podkomorzego, zależała, bo tego Prawa nie ma! Zważcie bowiem Najjaśniejsze Sta-
 „ny, iakieby ztąd wynikły bezprawia i skutki dla Woiewodztw niefortunne, gdzie gdy-
 „by pierwszy *ex ordine* z Urzędników nie czuł się w sposobności utrzymania na fun-
 „keyach tych, którychby mu się zdawało, zawsze choć w kilkanaście osób dwojąc Sey-
 „miki, ani Deputata, ani Reprezentanta ani żadnego Sądowiczego Urzędu Ziemi mieć-
 „by nie dopuścił. Proście to przekonanie, rozumiem, że jest dosyć mocne do zostawienia
 „nam nadziei, iż z przezornych wyroków Najjaśn. Stany zyskamy ten wymiar sprawie-
 „dliwości, od którego ani czerniące haniebnie zarzuty rozgłoszone, ani mniemana z po-
 „wodu wyżey wymienionego nielegalność, odsunąć nas w stanie być nie powinna.

„Po dopełnieniu czego strona zapatrując się tylko na nas w bezczynności zоста-
 „wała, gdy tym czasem Obywatelskie rozpoczęte dzieło kończąc, po ogłoszeniu punktów
 „Instrukcyi, z których każdy zgodnie przyjęty do Elekcyi, a daley do odbierania podpi-
 „sów na Manifest od przytomnych Szlachty przeciwko świeżo doświadczonym gwałtom
 „przystąpili; co wszystko zakończywszy o drugiej z południa, wyszliśmy z Kościoła, za-
 „stawiając stronę układającą podobno Instrukcyą, gdzie dopiero po naszym odejściu J.W.W.
 „Ośmiałowki i Działuński Posłami ogłoszeni zostali.

„Taka jest cała postać Seymiku prawnie zaczętego, i ukończonego, w którym
 „wszak nikt bezstronny nielegalności wykazać nie potrafi, kiedy czas, miejsce, iedno za-
 „gajenie, i wszystkie Prawem ostrzeżone szczegóły, wstecz zarzutom strony, iak najści-
 „śley zachowane, procz tey chyba iedney, że będąc w stanie oddania gwałt za gwałt,
 „woleliśmy naysprawiedliwszy interes poddać pod los niepewności, a niżeli wystawić na nie-
 „bezpieczeństwo przelewu tę krew współ-Braci z iedney i drugiej strony, równie nas
 „interesującą i kosztowną. Spodziewać się bowiem słusznie możemy, że wielu z tych
 „samych Obywateli, szczególniemi względami dla interesu ujętych, i do tych czas prze-
 „ciw zadawnioney przemocy nieśmiały, żałować będą tych kroków, z którymi się prze-
 „ciw naysprawiedliwsiemu myślącym odkazali. Nadto kreska Urzędnika coż więcej znaczyć mo-
 „że, nad kreskę Obywatela, w równości Szlacheckiej urodzonego, kiedy i pomiędzy na-
 „mi pięciu niezym od Ziemi nie notowanych liczymy Urzędników.

„Zastaliśmy atoli podpisy w pierwszym Manifestie strony, liczbę naszych prze-
 „wyższające; lecz i w tym miejscu opaczność, nie złośliwym zarzutem, ale dowodami
 „wykażę, kiedy w powtornym stronie naszej uczynionym zażaleniu, iż po razy kilka, i
 „przytomni, i nieprzytomni Szlachta z nadaniem wielu Poselski podpisywani byli, skar-
 „gę w tym miejscu przeczytam. (*hoc loco Manifestum.*)

„Toż daley i inne następują zażalenia Szlachty o podpisy swoje, o których nie
 „wiedzą, a w zażaleniu strony oneż znajdując sepultury, zaświadczenia od szkół, (które
 „czytam). Z tych tedy się widocznie rzecz cała okaże, rozumiem, że wiele z wagi swo-
 „iey utraci to *Laudum*, z którą się strona dla mniemanej szczytnej legalności.

„Najjaśniejszy Panie! Najjaśn. Rzplitey Skonfederowane Stany! jeżeli zarzucać,
 „a nie dowodzić w prawności, *parae talionis* podlega, jeżeli gwałcić wolność Obrad wy-
 „stępkiem stanu nazywa się, równie pierwsza, iako i druga w tey Elekcyi upatrując,
 „odwołuję się do przekonania Publiczności, odwołuję się do świadectwa wszystkich bez-
 „stronnych, odwołuję się w reszcie do tego z życiem razem, odzywającego się wolności

DNIA 16.
GRUDNIA.

„instynktu, z którym szczególnie rodzi się każdy Obywatel Rzplitey. Możemy się obawiać Nayaśniefze Stany, aby nam współ-Braciom, współ-Obywatelom, współ-Ziomkom, wafzym, była odmowiona ta sprawiedliwość, której Miasta, którzy wszyscy w szczególności mieszkańcy tej Oczystey Ziemi z wyrokow Seymu tego doznają.

„Nie dożyli Przodkowie nasi tej szczęśliwej pory, gdzie w pierwiastkach ich, szcze zostające Prawa wafze, już w skutkach odpowiadają zamiarom, przychodzi ten, czas dawno upragniony, że z popiołów swoich odradzająca się Oczysta, Wam Nayaśniefze Seymujące Stany, za przewodnictwem Króla, tudzież JW. i JO. Marszałkow, Obojga Narodow winna będzie tę świetną postać, w której w oczach zazdrośnych sąsiadów. Może to być, że po raz ostatni w Izbie tej, jeśli się tak Nayaśniefze, Stanom zdawać będzie, to tkliwe wyrażam uczucie, lecz czy mi przyjdzie być w grobie, nie wafzym domieszczonym, czy przeciwnie odsuniętym, równie pierwszy, iako i drugi wyrok, z powinnym Władzy Naywyższej przyjąć uznanie.

W ciągu tego głosu, podobnie iak i pierwszego, czytane były złożone u Łaski dowody legalizujące Seymik pod Łaską Jmci Pana Chelmskiego Skarbnikiewicza odbyty, na którym wybrani zostali Jmchmci Panowie: Rutkowski i Paprocki; czytany na koniec był Extrakt zaświadczaący zaświadanie przysięgle J. Pana Rutkowskiego w Assessorji Koron. *cum Voce consultiva*.

„Na złożony do Łaski zarzut w Manifestie umieszczony, iakobym nie był na żadney publiczney funkcyi, składam przysięgę moją Assessorską, z podpisem JW. Kanclerza Kor. i pod autentyczną pieczęcią, w czym zdale mi się, iż zgodnie z Prawem, iako już w Naywyższej Magistraturze zasiadający do funkcyi Poselskiej, mam ułatwić trudność. Siedziałem temi wszystkimi krokami, iakie tylko w szczerzy chęci wysługi, zostawiła sposobność, dawniej zaś w Departamencie Sprawiedliwości, później w Departamencie Koekwacyney pracując iako Sekretarz, nie zostawałem w bezczynności; — Odwołuję się oraz do przybyłego tu na dzień dzisiejszy Obywatelstwa Ziemi Dobrzyńskiej, że i tego wysługi stopnia dopraszał, i nawet Obywatelskie pozyskałem zaręczenie, lecz gdy na czas Seymików zdążyć dla przypadku słabości moiej nie mogłem przytożyć na Seymiku Prezydentów usilność, zostawiła mi w niesposobności ułatwienia tej przeprawy; rozumiem jednakże, że i dopiero przytoczone są aż nadto dostateczne, iż by dogodzić mogły, z osoby moiej, Prawu względem Kommissarzy Cywilno-Wojskowych zapadłemu.

Odzwalał się Jmci Pan Rożnowski Gnieźnieński, żądając czytania Assessorskiej przysięgi, bo zachodzi różnica wielka (rzekł) między Assessorem od Seymu wyznaczonym, a przybranym od Kanclerza, który jest właściwie tylko Applikantem; takowe więc Assessorstwo, Prawa względem odbycia funkcyi, nie dopełnia.

Odpowiedział Jmci Pan Rutkowski:

„Iż w ten sposób znalazłoby się wielu w tej Izbie nieprawnych.”

Po skończonym tłumaczeniu Jmci Pana Rutkowskiego, gdy J. Pan Dziąłyński żądał jeszcze głosu, odezwał się Jmci Pan Zieliński Zakroczymski: „Iż tu Repliki służyć nie mogą, gdy już wywody z obu stron nastąpiły; wypada, żeby Jmchmość wyszli na usłup, a Izba przystąpiła do decyzji.

Rzekł na to Xiążę Marszałek Konf. Litt. iż kilka razy znajdując się w podobnym przypadku Rugów, był świadkiem, że szły Repliki aż do sześciu głosów z jedney i drugiey strony; wolno jest (mówił) uprosić u Obicyentów, aby skróceniem oszczędzić czasu, ale tamować tam głosu, gdzie może ostatni moment użycia go mówiącemu służy, nie wypada z szufności.

DNIA 16.
GRUDNIA.

Dany zatym powtórnie głos JPanu Działyńskiemu, który odpowiadając na czynione zarzuty, co do Punktu, że po dwa i po trzy razy iedne imiona Szlachty są podpisane, odwołał się do tychże podpisów na Manifestie położonych. — Co do złożonego świadectwa *Sepultury*, iakoby nieboſzczyków umieszczonych w podpisach Obywatelstwa; dowodził, iż zarzut był płoſnym; bo czyliż się zdażyć nie może, i nie zdarza po tylekroć, że żyjący tegoż są imienia i nazwiska, iakiego byli umarli; i to twierdził, że wſzystkich podpisujących się własnemi wiadział oczyma. Co zaś, że ſrona iego u drzwi Kościoła ſeymikowała, oświadczył, iż dobrze pamięta, że Marſzałek tey ſrony przyſiągł, przy pierwſzym gradufie wielkiego Ołtarza: *Extrakt*, czy ręką *Susceptanta* był piſany, czy nie? tego nie wie, bo ręki iego nie zna.

Odpowiedział na ten oſtatni punkt JPan Rutkowski: iż należna ieſt w tey okoliczności oſtrożność, bo nie przyſięgły *Officyalista*, takiego Dzieła przyimować nie powinni.

Po zakończonych z oboiej ſrony *explicacyach*, mowił JPan Marſzałek Seymowy: Lubo już w zaciszu domowym uſiluey dokładałem ſtaranności, wspierając się nawet powagą Mężów mających z obiema ſronami krwi związku, ażeby tey okoliczności przed Stany nie wprowadzały, lecz zakończyły ją w ſposób łagodny między ſobą. Dozwoliſz ieſzcze W. K. Mość, i Przeſwiętne Sany, że z mieyſca tego, już nieiako urzędujący, ale iako Obywatel chcący zaſpokoić niechęci między wſpół-Obywatelami, obracam prozbę moją do ſron obydwóch, aby nie trudniąc czaſu, i dla zachowania ſpokojności Obywatelſkiej, raczyły ugodzić się, i iedna drugiey uſłupić.

Nie wzięły ſkutku te życzenia J Pana Marſzałka Seymowego; ſrony w oczekiwaniu wyroku Izby oddaliły się na uſłup, a Jmć Pan Marſzałek oświadczył: Ze gdy iednomyślności na iedną, lub drugą ſronę nie doſięgnie, uformować propozycją *ad Turnum* będzie muſiał.

JPan Stroynowski Wołyński, bez zabierania głosu, którego żadnemu z Seymujących Marſzałkowie, ſkładając się Prawem wzbraniającym rozdawania głosów na Rugach, nie dawali; *Interlocutorię*, domowił się o przeczytanie *Laudum* z pod Łaski J Pana Chelmieckiego Skarbnikiewicza, ponieważ ſłyſzał od drugiey ſrony czyniony zarzut, iakoby Instrukcy pod tą Łaską piſana była po obraniu Poſłów; Prawo zaś każe, aby ſtaneły Instrukcy przed Poſłów wyborem.

Jmć Pan Wołłowicz Ciechanowski żądał: żeby także i drugiego Seymiku *Laudum* czytane było, gdyż ma być w nim podpisany Podkomorzy; iego zaś *actiuitas*, iako pierwſzego Urzędnika, po zagaieniu Seymiku, na obranego Marſzałka zlewając się, uſtawać powinna.

Po przeczytaniu *Laudum* z pod Łaski J Pana Chelmieckiego Skarbnikiewicza, JPan Stroynowski Wołyński domowił się ieſzcze o przeczytanie Prawa oznaczającego czaſ piſania Instrukcyi przed Elekcyą Poſłów.

Czytał JPan Sekretarz to Prawo: pod tytułem = *Oſtrzeżenie względem Instrukcyi*. =

Za poparciem J Pana Zielińskiego Nurkiego, wniesienia J Pana Ciechanowskiego, czytane było drugie *Laudum* z pod Łaski J Pana Chelmieckiego Stolnika.

JPan Marſzałek Seymowy oświadczył: iż gdy już z obu ſron uſprawie. dliwienia zakończone zoſtały, nie pozostaje mu, iak tylko w przypadku nie iednomyślności, uformować *ad Turnum* propozycją, który ieſt Seymik legalny, czyli pod Łaską Skarbnikiewicza Chelmieckiego?

JPan Zakrzewski Poznański, obydwu te Seymiki za nieprawne poczytując, żądał wprzód mieć decydowaną taką propozycją; czyli obydwu są illegalne? lub czyli z nich ieſt legalny ieden? a gdy się z więkſzości utrzymało, że ieſt legalny ieden, aby dopiero ſzła druga propozycya, iako oświadczył JPan Marſzałek Seymowy, który z nich ieſt legalny?

DNIA 16.
GRUDNIA.

Podobnego byli zdania, co do uformowania propozycji Jchmć Panowie Kublicki Inflantki, i Grabowski Wołkowyski, przekładając, że propozycja, jaką oświadczył JPan Marzałek Seymowy, czyli ieden Seymik, czyli drugi iest legalny? nie zgadza się z rozroźnieniem zdań, iakie się pokazują w tej okoliczności, ponieważ są tacy, którym się zdaie, że obydwa te Seymiki są nielegalne, ieden dla gwałtu, drugi dla niedopełnienia prawności i formalności. Żądali zatym takiej propozycji, któraby na obie strony zdania nie wiązała; lecz dogadzała i zdaniu tych, którzy obydwa Seymiki mają za illegalne, i zdaniu tych, którzy ieden Seymik uznają za legalny.

Odezwał się JPan Wawrzecki Bracławski. Gdyby Ziemia Dobrzyńska nie miała mocy obierać Posłów, mowilibym na ten czas, że obydwa Seymiki skasflowane być mogą; lecz kiedy Ziemia Dobrzyńska ma równą z innemi Woiewodztwami moc wolnego obierania Posłów, propozycja skasflowania obu Seymikow iść nie może. Nieprawność Seymiku iednego stanowi legalność drugiego. — Prawo każe Seymowi na Rugach *forma Judiciaria* postępować, gdzie iest w której formie Sądownictwa, by sprawę po sąd przychodzącą, zamiast rozśadzenia, skasflować? to zaś byłoby iedno, chcieć podawać pod skasflowanie obydwa Seymiki, co i wnosić kwestyą o ich legalności ogólnej, nie pojedynczey. Posłowie Dobrzyńscy z oboiej strony tłumaczyli się, żaden nie niszczył swego wybrania, żaden nie prosił o nowy Seymik, żaden kasfacyi obydwóch nie żądał; nadto oni są dobrimi Obywatelami, aby chcieli krzywdzić swoją Ziemię, a śmiało dodam, krzywdzić nawet Seym cały. Cóżby więc któregośkolwiek Posła skłonic mogło do uchylenia obydwóch tych Seymikow, a oznaczenia dla tej Ziemi nowego. — Swiezo Obywatelę rozgęzani, zniechęceni, zwaśnieni przeciwko sobie, mogliby przyiść do okropnych skutków, i zrobić nawet krwi rozlanie; kończę na tym, że iak każda propozycja podana *ad Turnum* powinna być *a pari*, to iest: równa na obie strony, tak tu chcąc pisać propozycyą: czyli mają być oba Seymiki skasflowane? wypadłoby *in consequenti* na drugą stronę *a pari* napisać. Czyli obydwa Seymiki mają być utrzymane? a że taka propozycja iść nie może, bo obrażałaby sprawiedliwość, i szkodliwyby na przyszłość zostawiła przykład; ia z obowiązku Posła pilnując równości propozycji, któraby razem zgadzała się z sprawiedliwością, i złego nie zostawiła na przyszłość przykładu, iestem za propozycyą JW. Marzałka Seymowego.

Przymowił się JPan Zieliński Nurcki: iż w tej okoliczności zdania w Izbie są troiaki; iedne uznawają za legalny Seymik pod Łaską Stolniką Chełmińskiego odbyty, drudzy Seymik pod Łaską Skarbnikiewiczą Chełmińskiego. Trzeci sądzą obydwa te Seymiki za nieprawne, i żadnej legalności nie mające. Gdyby zatym podana była propozycja, czyli ieden, czyli drugi legalny? zdanie sądzących oba za illegalne odsunięteby było. Gdyżby nie widząc w obydwóch legalności, ani na iedną, ani na drugą stronę, nie mogli wotować.

„ Co do Obiekcji, iż Seymik pod Łaską Skarbnikiewiczą nie zachował Prawa „ oznaczającego przed wyborem Posłów pisanie Instrukcji przełożył, iż znajdując w *Laudum* te wyrazy: *Jchmć wybrani Posłowie wedle podanej Instrukcji sprawić się mają*, „ z tego słowa *podanej*, rozumieć inaczej nie może, iak tylko myłkę porządku w „ pisanu, lecz decyzya Instrukcji stosownie do Prawa była wprzod, nim wybor Posłów „ nastąpił, gdy przy wybraniu Posłów iest powiedziano: że *podług podanej Instrukcji* „ *etc.* Lecz gdyby nawet pozwolić, że wprzod wybrani zostali Posłowie, nim napisana „ Instrukcyja; czyliż to iedno Seymiku legalność niszczyć może, gdy wyrok Prawa ten „ rząddek Seymikom przepisującego przed samemi *immediate* Seymikami wypadły mogli Oby- „ watelom od Stolicy odległym być niewiadomym? kiedy w każdym Grodzie, oprócz tu- „ tejszego, oblatowanym nie był? zakończył żądaniem propozycji: Czyli obydwa Seymi- „ ki są illegalne, czyli ieden legalny?

Rzekł

Rzekł JPan Wawrzecki Bracławski:

„Już się explikowałem, że podług mego pojęcia, nierowna propozycja iść nie może, nie ma też zwyczaju w Seymie, aby trzy propozycje z sobą niezgodne dla dogodzenia trojakim zdaniom przez JPana Nurkiewicza wymienionym przychodzić do decyzji, mogły, ani na koniec na rugach gdzie formalnością Sądową postępujemy, Propozycja obydwu Seymiki kassująca nie wypada. Gdyż w formalności Sądowej skassowanie sprawy być nie może, ale konieczne rozstrzygnięcie na jedną lub drugą stronę. Niebezpieczny z takiej decyzji nie tylko na teraz, ale i nadal wyniknąłby przykład; znamy nasz Kraj, i Seymiki, rozumiem, że nikt nie wątpi, iż nie masz Woiewodztwa, Ziemi, i Powiatu, w którymby przez intrygę, i rozlane niechęci między Obywatelami rozdwoić Seymikow nie można było. Mogłyby więc być rozdwojone w 30 miesięcy Seymiki, a na rugach wszystkieby za dzisiejszym przykładem skassowane być mogły. Proszę więc o propozycję słowną do rzeczy, o którą idzie, idzie o poznanie legalności Seymiku, potrzeba zatem propozycji między jednym a drugim Seymikiem, który z nich legalny?

JPan Marzalek Seymowy ogłosił następującą od Turum propozycję, Czyli *Jchmć Panowie Osiatowski i Dziatynski pod Łaską Chelmińskiego St. Inika obrani. mają być utrzymami? Czyli Jchmć Panowie Rutkowski i Paprocki pod Łaską Chelmińskiego Skarbnikowi obrani. mają być utrzymami? Mają być utrzymami Jchmć Panowie Osiatowski i Dziatynski, affirmative. Mają być utrzymami Jchmć Panowie Rutkowski i Paprocki, negative.*

Przymówił się JPan Seweryn Potocki Bracławski:

„Jeżeli dla każdego Seymującego przykrym jest razem decydować się w takiej materii, gdzie przychodzi równych współ-Obywatelów, i współ Braci, odstępować od tych Obrad, tym bardziej dla mnie, gdy widzę pod Łaską JPana Dziatynskiego Kuryna, i Przyjaciela mego. Znużony dwuletnim seymowaniem, osłabiony na pierśiach, nie chciałem bym w tej okoliczności mówić, ile doczekawszy się was kochani nowo przybyli Bracia, którzy z pośród Obywatelów przybywając, największą tchnięcie gorliwości. Chciałem bym tylko waszego zdania słuchać, lecz tam, gdzie nawet cień przemocy postrzegam, mówić zniewolony jestem. Czy była tam w samej rzeczy przemoc, tego wiedzieć nie mogę; słyszałem tylko, że w Manifestie JPana Rutkowskiego ta przemoc jest wzmiankowana. Powiedział tu gorliwy Poseł JW. Bracławski, że *forma judiciaria* postępując, musimy koniecznie decydować, który Seymik legalny. Ja zgadzam się, że jest takie Prawo; aby na rugach *forma judiciaria* postępować, ale trudno mi go inaczej rozumieć, tylko, że w decyzji przez was głośno i sekretne postępować winniśmy. — Kto tu z nas sumiennie sądzić zdoła *inter affirmantem & negantem*, gdy żaden z nas, wiedzieć istotnej prawdy nie może. W takim przypadku, gdzie idzie o formalności i prawności Seymiku stanowić, nie mogłoby Trybunał inaczej postąpić, jak nakazać Inkwizycję dla wyświecenia prawdy, czego my uczynić nie możemy. Słyszałem różne dowody, upoważniano Seymik jednej strony tym, że był Podkomorzy i Poseł Królewski, ale w moim rozumieniu przeświadczyć się nie mogę, aby na tym było dosyć do ulegalizowania Seymiku, gdyżby tym sposobem przyznawała się im tylko dwom moc wybierania Posłów, do której wszyscy Obywatele wspólne i równe mają Prawo. Najjaśniejszy Panie! od początku Panowania Twego starałem się zniszczyć iednych nad drugimi przemoc, i już więcej wolności, mniej przemocy Narod doznać. Przeświadczeni jesteśmy, iż żaden Urzędnik, wiadomością i powagą Twoją przemocy swej zassa-

Dnia 16.
Grudnia.

„niać nie może. Ale czego dobry Król nie chce, i życzyć nie może, to gwałt i in-
„tryga ziszczyć na Seymikach zdoła. Słyszałem, iż jedna strona, drugiej wzajemnie za-
„dawała, że z cudzych Woiewodztw osoby, że umarli, że nieprzytomni na Seymikach,
„że nareście iedni się po dwa, i po trzy razy podpisywali. Ja w tych wszystkich oko-
„licznościach iedenbym dowód chciał znaleźć istoty, to jest: gdzie większość głosów Oby-
„watelskich była. Lecz tu nie widzę sposobu, iak tego dożyć byśmy mogli. Podobień-
„stwoby było: że przy tych, którzy na miejscu prawnym zostali; ale i tego nawet z
„Laudow nauczyć się nie można, gdyż iedno wyraża: że po zagaieniu Podkomorzego,
„partya Paprockiego i Rutkowskiego odsunęła się; drugie mówi inaczej, że Podkomo-
„rzy odsunął się z przyzwoitego miejsca, i poszedł z drugą stroną do drzwi Kościel-
„nych. Jeżeli więc na obie strony żadnego pewnego dowodu nie ma, tylko iedney stro-
„nie za dowód ma służyć, że był w niej Podkomorzy i Pofel Królewski, odwołując się
„do wszystkich przekonania, kto tu powiedzieć sumiennie może; czyli ten, czyli ow Sey-
„mik jest dobry? Co do mnie, jeżeli się taka propozycja utrzyma, wyjdę z Izby nie
„przez żadną złość, bo zwykłem zawsze ulegać wyższości światła waszych, i zdań wię-
„kzości, ale dla tego, że w sumieniu moim na żadną stronę pewnego przekonania
„znaleźć nie mogę. Bywał już przykład skasowania obu Seymikow, a nie stał się szko-
„dliwym, tym bardziey nie stałby się szkodliwym na tym Seymie, na którym mając już
„dawnego wyboru tej Ziemi Posłow, nie na tym nie stracilibyśmy, gdybyśmy się po-
„wtorzonego wyboru już legalnych za niedziel cztery doczekali. Gwałtu żadnego na
„Seymikach, któreby dla tej Ziemi złożone były, nie spodziewam się, albowiem, gdy
„Obywatele przeświadczą się, że żadna intryga, żaden gwałt na Seymie im utrzymać się
„nie uda, będą seymikowali podług Prawa. A gdy nie widzę szkodliwości w nakaza-
„niu nowego dla Ziemi Dobrzyńskiej Seymiku, na żaden zaś z teraźniejszych decydo-
„waczym się nie mogę, gdyż to u mnie nie upoważnia Seymiku, że na nim był nay-
„starzy Urzędnik Pan Podkomorzy, bo Pan Podkomorzy przy większości głosów Oby-
„watelskich jest wszystkim, Pan Podkomorzy bez większości głosów Obywatelskich jest
„niczym. Upraszam zatem o propozycję: czyli oba są zle? czy ieden z nich dobry? a
„jeśli się z większości utrzyma, że ieden dobry; poydzie druga propozycja, który do-
„bry?”

Jmć Pan Brzołowski P. Trocki, uczyniwszy różnicę między Prawodaw-
stwem a Sądowością, że Prawodawca z wyobrażenia, a Sędzia z rzeczy gotowej
przed siebie przyniesionej sądzi; Seym zaś na Rugach znajduje się nie w postaci
Prawodawstwa, lecz w postaci sądowej, przekładał, iż Propozycja przeciw-
ko dwom Seymikom iść nie może, a prosił o Turnum na propozycję JPana
Marzałka Seymowego.

JPan Zieleniński P. Nurcki, nie zgadzając się na propozycję przez Jmci Pana
Marzałka Seymowego ogłoszoną, podał swoją: czyli Seymik Ziemi Dobrzyń-
skiej ma być decydowany? czyli też ma być nowy wybor Posłow odeśłany do
woli Obywatelów? w licznym odgłosie dała się słyszeć przeciwko niej oppo-
zycja.

Przymówił się JPan Zieleniński P. Zakroczyński: Ja sam jestem przekonany,
że ieden z tych Seymikow jest legalny, do którego przekonania złożone tu do-
wody mnie skłoniły, lecz zapatrując się na różnie myślących, i uwagi tych, któ-
rzy obydwa Seymiki za illegalne sądzą; widzę, że przyzłoby im decydować na
propozycję JPana Marzałka Seymowego, koniecznie za Seymikiem pomimo prze-
konania; a zatem zdać mi się, że nayprzyzwoiciey postąpiemy, gdy załatwiemy
wprzód iedną propozycję dogadzającą zdaniu obydwa Seymiki za illegalne sądzą.

tych, a jeżeli się to nie utrzyma z większością, przystąpimy potem do drugiej, decydującej między legalnością jednego, a drugiego Seymiku.

JPan Zieliński P. Nurcki żądał: iż gdy jednomyslność na jego propozycję nie zachodzi, aby została *ad Turnum* propozycja między propozycjami.

JPan Wawrzecki P. Braclawski odwołując się do powyższego swego tłumaczenia, i w przekonaniu swoim ieden z tych Seymikow znajdując legalnym, popierał propozycję JPana Marzalka Seymowego.

Przymówił się JPan Butrymowicz P. Piński: pisma względem Seymikow Dobrzyńskich czytałem z rozważą: znajduję się iednak w obojętności decydowania, który z tych Seymikow jest legalny? w tym stanie rzeczy naydogodniejszy zdawałby się być środek, nakazanie nowych Seymikow dla znielenia wszelkiej wątpliwości względem legalności wyboru; nappewniejszy byłby sposób dociekania istotnej prawdy odesłanie sprawy do Trybunału dla potrzebnego rozpoznania wszelkich w tej mierze okoliczności. Ale, gdy się zastanawiam, że nowe Seymiki oznaczać byłoby szkodliwym na dal przykładem, i mogłyby i te drugie być rozdwojone; gdy daley widzę, że odsyłanie do Trybunału sprawy tyczącej się legalności Posłow, nie zgadza się z powagą Izby Prawodawczej, wypada w moim zdaniu tu już koniecznie tę okoliczność decydować. Kiedy zaś wotować na odsunięciu Obywatelow od współnictwa usługi publicznej jest przykrym dla każdego Seymniącego zdarzeniem, i gdy ta okoliczność w sówitej liczbie Posłow głosami rozbierana, mogłaby dni kilka nas zabawić, a zawsze iednak kończyć się będzie na wotach sekretnych; zgadzając się więc na propozycję JW. Marzalka Seymowego, upraszałbym, aby decyzja zaraz się od wotow sekretnych zaczęła.

Na zaśle liczne żądanie ogłoszenia propozycji od Łaski czytanej, w porządku głośnego wotowania JPan Marzalek Seymowy powtórzył też propozycję: czyli Jchmć Panowie Osniałowski i Działyński &c. iak wyżej, i dal głos *in ordine Turni* Woiewodztwu Krakowskiemu.

Po skończonym przez sam Stan Rycerski (procz Posłow mających przeciwko sobie złożone u Łaski obiekty) porządkiem Woiewodztw wotowaniu, w czasie którego od niektórych Posłow zamowione były sekretne kreski, i po obrachowaniu głośnych wotow, nastąpiło przez JPana Marzalka Seymowego: ich ogłoszenie *affirmative* 193, *negative* 47, niewotujących dwóch.

Przed zaczęciem sekretnego kreskowania JPan Marzalek W. Kor. zwykle uczynił ostrzeżenie: iż na stole postawiona pułka jest *votorum decisionis*, stojąca zaś druga na taborecie jest *votorum nullitatis*.

Za rozdaniem przez Jchmć Panow Sekretarzow każdemu Posłowi dwóch kartek *affirmative* & *negative* znaczonych, przystępowali ciż Jchmć Panowie Posłowie do sekretnego wotowania porządkiem Woiewodztw przez Marzalka Seymowego i Konfed. Kor. z Korony, a przez Marzalka Konfederacyi Litt. z Litwy wzywani.

Po ukończeniu sekretnych kresk Jchmć Panowie Marzalkowie z zaproszonymi przez siebie Deputowanymi do Konstytucyi, przystąpili do obrachowania tychże, których wielość po obrachowaniu ogłosił JPan Marzalek Seymowy, *affirmative* 128, *negative* 109.

Dla spóźnionej już do godziny 9. pory, Król Jmć wezwał Ministerium do Tronu, a przez usła JPana Kanclerza W. Kor. solwował Sessyą na dzień jutrzejszy na godzinę 10.

DNIA 16.
GRUDNIA.

DNIA 17.
GRUDNIA.

SESSYA II.

Dnia 17. Grudnia.

Zła Zgromadzeniem się Osob seymujących do Senatu, przybycie Nayiaśnieyszego Pana poprzedziły, przez niektórych później przybyłych nowego wyboru Posłów czynione do Aktu Konfederacyi podpisy; po czym JPan Marzałek Seymowy zagaił Sessyą w te słowa:

„ Jeżeli smutne wystawienia czułość serca sprawiają, to nierownie więcej przy-
„ czyniają, gdy świeżym coraz są odnowione powtorzeniem. Dzień wczorajszy radością
„ przynoszący nam Seymującym uroczystość w połączeniu nas z nowo-przybyłymi Kolle-
„ gami w zamiarze dopełnienia wysług Ojczyźnie, ten jednak ukromił nam doskonałego
„ ukontentowania, gdy troszczące nas nadspułał zdarzenie, w którym przykrego doznali-
„ śmy doświadczenia, że z Prawodawstwa w Sądowniczą zamieniliśmy się postać, a ie-
„ szcze być samych siebie Sędzią, gdzie oprócz Obywatelskiego ducha i słodkiego mię-
„ dzy sobą związku zabrania, pierwsze zaszczepiając przyjaźney wzajemności zadatki, za-
„ raz do wywnętrzenia własnych przyszłości przekonani, które przez rozróżnione wniosków
„ wystawienie rozróżniały zdania nasze. Niešťczęściem naszym, że druga, a podobna
„ pierwszej wskazuje nam się okoliczność, gdy godny mój Kolega Xiążę Jmć Marzał-
„ ęk Konfederacyi W. X. Litt. na wczorajszej Sessyi wspominał w swym z urzędowa-
„ nia doniesieniu o zdarzonym równie w Prowincyi W. X. Litt. przypadku z Seymiku
„ wypływającym: jeżeli na dniu wczorajszym uprzejmość radości ukromioną została
„ choć w tak wesołej chwili, to i dziś tokować sobie nie możemy, aby powtorzenie nie-
„ śnaku czułości serca nieśmiało powiększyć: ale, iak gorycz w pierwszym zakosztowa-
„ niu staie się przykrą, tak w zamiarze iey słodysz przyjemniejszą bywa. Spodziewać
„ się nam należy przy doborze tak poważnych Mężów z dwójnego składu równą gorli-
„ wością dobra publicznego zajętych, a wzajemnym dla siebie uprzedzonych zaufaniem,
„ że te różniące się myśli, które aż do użycia większości zdań zniewalaiają, do jednomyśl-
„ ności nas Seymujących doprowadzą w sprawie ogólności krajową tykającej. Przykrość
„ tę w przystępowaniu do sposobu roztrzygania między nami wątpliwości w niepamięci
„ naszej zagrzebiemy: o co do Niebios w pokorze serca ducha podnoszę. A że Pro-
„ wincyi W. X. Litt. ma być waźnięty interes, który równie iak naszym, pragnąłbym
„ me wysługi poświęcać; jednak w poboczeństwie widząc tak zacnego Kolegę, który po-
„ wszechnie od swej Prowincyi zyskał zaufanie tak z zadawniałości i zacności imienia
„ swego, iako też własnymi doświadczeniami zasługami; przeto, choć w małej posłudze tey-
„ że Prowincyi okazania, nim Xiążę Jmć Kolega przystąpi do dokładnego urzędowania,
„ poprzedzając ie, upraszam JW. Marzałka W. Kor. o uścęp.

Gdy od Łaski W. Kor. Jchmć Arbitrowie zaproszeni, wyszli na uścęp, Xiążę Marzałek Konf. Litt. w zabranym głosie wyraził:

„ Jak zaszczytem było dotąd dla Prowincyi Litt. że zjednoczona zawsze w szcze-
„ gólnych sobie tyzczących się okolicznościach i widokach, nigdy różniących się zdań nie
„ znała,

DNIA 17.
GRUDNIA.

„znała, tak z smutkiem dziś mi przychodzi wam Najjaśniejsze Stany donieść, iż dwie
 „objekty złożone u Łaski, iey Poſtów tyżące się, dotąd ugodzone nie zostały. Wi-
 „nieniem Ci (rzecze) Najjaśn. Panie! złożyć w obec Zgromadzonych Stanów dziękczy-
 „nienie, żeś wszelkiego nie raczył oszczędzać ſtarunku, w ujednaniu przeciwnych ſobie
 „umyſłow, w zamiarze zyskania czasu, i tych drogich chwili, które iſtotnieſzym po-
 „rzebom Ojczyzny poświęconemi być powinny; lecz kiedy nieſtronne umyſły co do oſo-
 „biſtości, opornieſzą co do urzędowania ſwego okazały trudność, ile gdy nie ſwoie,
 „ale tych loſy, którzy ich obierali, pod Sąd waſz poddawać pragną, już niemaſz inne-
 „go ſrodku, jak wyroków Prawo dopełnić; widzę tutaj dwóch zacnych Mężów równe
 „mających Prawo do waſzſzy przychylności, bo równym wiedzeni zapałem gorliwości ſłu-
 „żenia ſwey Ojczyźnie, zdrowie ſwe, i majątek na ten koniec poświęcili. Słodko mi
 „ieſt na moment mniemać, że gdyby było w mocy Seymu, gdyby Prawo nie ſtało na
 „zawadzie, zapewne obydwu do uczteſnictwa naſzego należećby godni byli. Lecz gdy
 „inaczej mieć chciało Prawo przepiſujące liczbę, przychodzi ſprawa do Sądu waſzego a
 „czynności Seymiku Połockiego, w którym pod zagaieniem JW. Żaby Woiewody, o ie-
 „dnomyſlnym ſercu Obywateliſkich odgłosem powołanym zoſtał JW. Szczyt Sędzia, a w
 „wyborze na mieſce drugiego rozdzielenie naſtąpiło między JJ. WW. Korſakiem Piſa-
 „rzem Ziemiſkim, i Zenowiczem Podkomorzycem Połockim, i tych dla uſprawiedliwienia
 „wyboru ſwego, z żalem zapraszam do ſławienia ſię pod Łaskę.

Wezwań Ichmć Panowie Korſak i Zenowicz, gdy ſtaęli pod Łaską, da-
 ny był głos pierwſzemu, który mowił w te ſłowa:

„Nieść ofiarę czasu, majątku, pracy, a zatyć i zdrowia dla ſwoiey Ojczyzny,
 „uchylić na ſtronę wszelką oſobiſtość, żeby iey ſłużyć; ieſt to skutek Szlachetney ambj-
 „cyi, nie właſciwey, tylko wſnego kraju Obywateli.

„Nie inne pobudki ſą to mieſce każdego z was Przecacni Mężowie ſprowa-
 „dziły; te chcę myśleć ſą powody i w JW. Zenowiczu Podkomorzycu Połockim, aż do
 „zamiaru o ten plac poſtugi Publiczney emulowania zemną; i lecz gdy Szlachetności celu
 „droga traſiania do niego odpowiadać powinna, nie mnie innego nie powoduje, do za-
 „przeczenia JW. Podkomorzycowi Połockiemu, a razem do zatrudnienia Najjaśn. Sey-
 „mujących Stanów uważeniem legalności wyboru moiego do funkcyi Poſelskiej, iak tyl-
 „ko, że nie w legalnym wybraniu JW. Zenowicza Obywateli przemocy i uciſku wolno-
 „ści ſwoiey doſwiadczyli, a Prawa zniawę odnoſty.

„Poſuſzny Prawu na Seymie teraźnieſzym zapadłemu, pod tytułem: *Deklara-*
 „*racyi*. Miałem honor złożyć na dniu przed-wczoraiſzym u Łaski Konfederacyi Prze-
 „ſwiecney Prowincyi Litewskiej, i za ſobą, i przedw emulującemu dowody. Powtarzać
 „to, co ſię w nich znajduje, byłoby próżnym zabranie wartego być oszczędzonym cza-
 „su; gdy rozumiem, iż Najjaśniejsze Stany wyexaminować one zechcą pierwey, nim
 „w ſporze między nami emulującemi zachodzącym, wyrok ſwoy ogłoſzą; i dla tego o
 „pozwolenie przeczytania Maniſteſtow tak przez Delegatów naſzego Woiewodztwa, iako
 „też i przezemnie Maniſteſtow Summariuſzu, i przy nim u Łaski złożonych dowodów.

„Jeżeli przez Obywateli w wielkiej liczbie podpisań Maniſteſta w ſkargach
 „potrzebujących do dokładnieſzego ich poparcia inkwiſycyi, nie znajdą przyięcia, toć
 „przynajmniej pełen uſności ieſtem, iż dowody złożone przezemnie, będą zdolnemi prze-
 „konać o tym, że JW. woiewoda Połocki nie kończąc kreſkowania, nie licząc zebra-
 „nych wotów ich liczby na ſchedach żadney z kreſkujących ſię ſtrony nie adnotując, arbi-
 „tralnie, przemocnie JW. Zenowicza mnieyſzą liczbę za ſobą mającego Obywateli Po-

DZIA 17.
GRUDNIA.

„stem ogłosił. Nadto, że tych Suffragiów, które za stronę JW. Zenowicza w przyto-
„mności Assessorów na Sessyi Seymikowej zapisywano do Aktów Publicznych nie podał,
„i one dla tego, iż Suffragiów Obywatelskich za stronę moją pisanych liczbą nie prze-
„wyższyły, zamknął.

„N. Królu, Panie mój Mił. Prześwietne Skonfederowane Rzplitey Stany! cią-
„głe przez lat dwie czynności Seymu dzisiejszego dając Narodowi Prawa, znoszące anar-
„chię ożywiały w Woiewodztwie Połockim: Obywatelów przemocą iednego ich współ-
„Obywatela uciśnionych. Tą zdaie się zawodną być nie mogącą nadzieją, że śmiałość
„pogardzająca Prawami nad ich powagę gorujące możnowładztwo zniszczone, a wolność
„i ich prerogatywy Obywatelom, zwrócone zostaną, po skutek zatym tych swoich ufno-
„ściów Woiewodztwo Połockie do Najjaśniejszych Stanów przychodzi; i ten szczegól-
„nie od rezolucyi w kwestyi pod wasz wyrok idącej, należeć tylko zdaie się.

W śród dowodów mających usprawiedliwiać wybór J. Pana Korfaka, gdy zaszło żądanie czytania Manifestu, zaskarżającego nieprawą czynność JW. Woiewody Połockiego, nie dozwolił J. Pan Brzostowski Trocki, oświadczając, iż to nie ma związku z sprawą, i do Sądu nie należy, zwłaszcza, że oskarżenie jest przeciw Senatorowi, a w tym czasie Senat *in passivitate* znajduje się.

Powstałe zamieszanie usiłując usmierzyć Xiążę Marszałek Konf. Litt. mowil:

„Gdyśmy waszą ufnością zostali zaszczyceni, i powołani na przodkowanie sta-
„nowi Rycerskiemu; spodziewam się, że przełożenie moje u was znaleźć wiargę powin-
„no. Oznaczyło Prawo, aby wszelkie tyczące się Seymików, i osób na nich wybranych
„zarzuty, składane były u Łasek, posłuszny temu wyrokowi przyjmowałem to, co mi
„było oddawano; i zapewne, ani przyjaźń, ani iakiekolwiek bądź względy skłonić mnie
„do utajenia czego nie potrafią. W odrębnym sposobie przychodzić mają Delegowani od
„Woiewodztwa Połockiego Obywatele z zaskarżeniem bezprawnych czynności swojego
„Woiewody, i zapewne to wniosą, co im ich Instrukcyja zaleca, ale że do Łaski u mnie
„w tej mierze nie nie złożono: dla tego rozumiem, że w porządku, iak Prawo mieć
„chciało; postępując, to tylko czytaniem być powinno, co się dotyczy samych Seymików,
„i coby złożonym było do Łaski.

Oświadczył J. Pan Suchorzewski Kaliski:

„Że był gwałt i przemoc na łożnionych Seymikach z strony Woiewody Po-
„łockiego, to już się okazało; ale że z rozdanego pisma dowiadujemy się, iż to nie pier-
„wsza Panu Woiewodzie, stawiać się wyższym nad Prawo, dopełniać gwałtu i przemo-
„cy, gnębić słabszego od siebie; i despotycznie w tamtej stronie nad wolnym i równym
„sobie panować Obywatelom; dla tego proszę, aby czytane były zaskarżenia, które przy-
„noszą Delegowani; jeżeli niewinnie cierpi Woiewoda, to będzie oczyszczony, a jeżeli
„okaże się winnym, potrafiemy wymierzyć karę poskramiającą absolutność jego, dla te-
„go powiadam, że poki się nie usprawiedliwi, ani go Senatorem, ani Obywatelom znać
„nie chcę.

Gdy ponowił wniesienie J. Pana Kaliskiego, o czytanie zaskarżeń na prze-
ciw Woiewodzie Połockiemu, J. Pan Zaleski Trocki; rzekł Xiążę Marszałek Kon-
federacyi Litewskiej:

„Jeżeli jest wola Stanów, aby Delegowanych od Woiewodztwa Połockiego wr-
„zwać do zarzutów, to ich każę poszukać, bo o potrzebie ich przytomności, ani ja ich
„upewnić nie mogłem, ani też oni sami wiedzieć mogli, aby w tym momencie było tu

„miejsce im dane. To jednak na honor mój zaręczam, że nie tylko nie ładali, aby w czasie ułatwienia obiekcyi słuchani byli, ale nawet nie domagali się o to, ani mają w swych zleceniach, aby przeszkadzać JW. Zenowiczowi. Przychodzą, jak już powiedziałem, w drodze odrębnej z skargami na samego Woiewodę.

Dnia 17.
GRUDNIA.

Odezwał się JPan Zieliński P. Zakroczyński:

„Nie jest wprawdzie miejsce obiekcyi przeciw J. W. Woiewodzie Połockiemu, ale gdy na tym rzecz zależy, abyśmy dosięgali wiadomości, jakim sposobem szły czynności na Seymiku Połockim, i ma to niełaski związek z wyborem JPana Zenowicza gwałtownym, więc prosimy o czytanie zażaleń od Obywatelów na przeciw Woiewodzie, bo w tych zapewne największe znaleźć może usprawiedliwienie swego wyboru JW. Korfak Pisarz Ziemski Połocki.

Odpowiedział JPan Marszałek Seymowy:

„Gdy jesteśmy Sędziami dosłuchiwać tylko w cierpliwości wywodów i usprawiedliwienia powinniśmy, na żadną stronę nie podając sposobu obrony, dla tego ponawiam prośbę moją do Kolegów, aby dla pośpiechu i rychlejszego uprzątnienia zarzutów, nie raczyli przerywać zabieraniem głosów usprawiedliwienia następnego wyboru.

W tym miejscu podany sobie przez JPana Korfaka Pisarza Ziemskiego Połockiego Manifest, czytał JPan Sekretarz Konf. Litt. na przeciw JPanu Woiewodzie Połockiemu od licznych Obywatelów zanieśiony, żałujący przemocy, gwałtowną Elekcją JPana Zenowicza i z prośbą do Stanów, aby od przemocy tej i despotyzmu uwolnionemi byli.

Czytany był drugi Manifest przez JPana Stanisława Buynickiego Podstolego na przeciw JPanu Woiewodzie Połockiemu uczyniony, że nie siedzi na Seymie, że Akcesu do Konfederacyi nie czyni, że obrady Obywatelskie, jeżeli nie własną milicją, Zagranicznym wojskiem otacza, zamieszania i pijactwa utrzymuje, absolutnym panowaniem swoim wyższym nad Prawo stawiając się, słabszych Obywatelów uciska, pogrozkami i przemocą podległemu woli swojej czyni &c.

Dalej czytane było Laudum Woiewodztwa Połockiego pod prezydencją pierwszego *ex ordine* JPana Nornickiego Chorążego, wybór na Posłów JPana Szczyta Sędziego, i Korfaka Pisarza Połockich, dowodzące, i Suffragia Obywatelów za wyborem JPana Korfaka w liczbie 190. a za wyborem JPana Zenowicza w liczbie tylko 60.

Po ukończeniu tym sposobem usprawiedliwienia dany był głos JPanu Zenowiczowi Podkomorzyca Połockiemu.

„Smutna dla mnie konieczność byłaby wprowadzać i opowiadać gorzkie mego Woiewodztwa Seymiku obchod, jestem przymuszony mówić przeciwko części tych Obywatelów, którzy lubo tą razą nadto nieregularnie kroki swoje prowadzili, mają jednak Prawo z innej strony do mego szacunku.

„Kto zna skutki nieporządne emulacyi, wie jak daleko ta uwieść może umysł człowieka, jak się łatwo zapomina na Prawo, powinność, słuszność, i wzgląd dla rodnego sobie. Jey to zapewne duchem uniesiona część acz mała moiego Woiewodztwa, wystawiła bez większości i legalności dysputującego mi JW. Korfaka Pisarza Ziemskiego i Kommissarza Cywilno-Wojskowego Połockiego, najprawniczyzą moją Elekcją,

„I kiedy dzisiaj źródła moiego nieszczęścia dochodzę, nie innego za przyczynę nie kładę, tylko nienawiści wzajemne poróżnionego Woiewodztwa; czy dopuszczają

DNIA 17.
GRUDNIA.

„to wasze Przeciwieństwo Stanie Rycerski bezstronne umysły, ażeby w rozwiającym się wieku, padł dziś ofiarą cudzych interesów? Pozwolicie, ażeby sięgając po kogo innego, mnie szukającego sposobności służenia Ojczyźnie, dobiiano?

„Przynoszę mi usprawiedliwienie mojej Elekcji, co tylko przynieść można. —

„Składam Kredens z podpisem dziesięciu Urzędników z Prezydującym, z podpisem większej liczby Kommissarzy Cywilno-Wojskowych. Składam większość Suffragiów, przynoszę też pewności świadectwo nie przy Manifestach, ale przy wierze trzech osób zaprzysiężonych, którym krzywoprzysięstwa nie dowiedziono.

„Może być kto tak szczęśliwym w tej Świątyni, ażeby wmówił, że dosyć jest zamaniestrować, do obalenia tego, co jest świętym w Religii. Na czym Prawo kazało polegać wszystkim Jurydykom. Na czym samowładni Monarchowie, którzy miłośnią lud sobie ziednać nie mogą bezpieczeństwa swoje zakładać. Świętą rzeczą u dawnego Polaka była przysięga, i dziś zapewne nikt się bliżej przychylić nie może do Proceślow ręką interesowaną pisanych, sobie świętości, drugiemu wszystkim zostawiających występkę.

„Procz tego tak małego zarzutu przeciwko wierze-urzędowej, do której z Prawa skłonić się powinniście, nie będąc nic więcej, tylko najwyższemi dziś Urzędnikami.

„Coż z drugiej strony przynosi przeciwko mnie obicent? wszystkie Manifesta od daty 19. aż do 26 Listopada nie są tylko na samego JW. Żabę Wwde Połockiego; wszak nie w jednej osobie większość. Jeżeli chciano dowodzić bezprawia w całej Elekcji, trzeba było wszystkich za mną piszących się zakarać. Jeżeli zaś sam Wotowoda gwałt iaki i popełnił, to już nie byłoby związku z moim obraniem, zaświadczo- nym procz tej jednej osoby większością.

„Ale Przeciwieństwo Stanie Rycerski, żebym uczynił satysfakcyą stronie przeciwny, odstępuję, na moment tej większości, jaką zyskałem, żebym pokazał, że najwięcej ustępując, mocnym jeszcze zostanę, dosyćby mi było świadectwem osób przysięgłych. — Konst. 1764. Ta powszechna reguła dla Prowincyi Litt. pisze w te słowa: *A pluralitate Prezydujący promulgować będą powinni, i wykonać mają Jurament na Sejmiku super iustam connotationem Et promulgationem Suffragiorum, i co i Marzaskowi Konfederacyi Et.* — Widać tedy, że Prawo nie więcej nie przydaje za fundament mieć chciało ogłoszenie Prezydującego i przysięgłych. Co dopiero, jeżeli składam zna- czną większość w aktykowanych Suffragiach, a jeżeli powie strona, że się niektórzy do niej przychodzą, znowu przeciwnie pisali; idźmy do Prawa, którego brzmienie jest w następnych słowach: *A jeżeliby kto dawszy Suffragium jednemu do Urzędu Ziemskiego, lub do funkcyi Deputackiej (toż samo ma się rozumieć o funkcyi Poselskiej, bo inżey reguły Prowincyi nie ma) ważył się innemu do tegoż Urzędu lub Funkciji znowu wota dawać i zapisywać Suffragia, takowych kreski akceptowane, i na żadnego Kandydata mieszczono być nie mają.*

„Niech się tedy nie cieszą, bo jeżeli ja ich straciłem, i strona na tym nie zyskała; jak to pogodzić, ażeby Instrukcyja pod tą Prezydencyą była dobrą, ażeby jeden Kollega pod tegoż przewodnictwem był legalny, a ja tak nieszczęśliwy, że ściągnięcie tej ręki, do mojej Elekcji nie przydać nie może.

„Jak raz jeszcze pogodzisz Przeciwieństwo Stanie Rycerski, co za podobieństwa, ażeby się mógł utrzymać JPan Pisarz z JPanem Szczytem dwóch Polaków z różnych Seymików?

Tak

DNIA 17.
GRUDNIA.

„ Tak trzeba się spodziewać na moje nieszczęście, że pisma bezimienne, które mi zarzucono Stolicę, nie na iednego umysle z Publicum zrobiło nieiakąs impresyą.

„ Ale w tey Świątyni, gdzie rozbiór idzie rzeczy, tak mi się myśleć nie godzi, „ bo zapewne przyimają tę uwagę, że cała strona usilność na tym była, ażeby mieć za sobą w oczy białe pozory. Poprawowano plantę interessu swojego uslawnić, i aż w ty „ dzień dopiero po Seymiku JPan Alojzy Buynicki J. Z. osoba usłonna, nie Urzędnik za „ niościł skargę w Procesie, o schwycenie niby sehemmy przez nas, na którym kreskowa „ no się, a dziś ją widzę w ręku JW. Pisarza.

„ Nie wdawali się inni Obywatele z moiey strony w Manifesta, nie im nie za „ rzucano, nie czyniono oddzielnych skarg, ani łączono do tych, które formowano „ przez prywatę przeciwko Woiewodzie: ei też wzajemnie nie mieli potrzeby, żalić się „ ledwie słysząc o krokach przeciwney strony, a znali to zawsze, że Elekcya moiey, a „ którą byli, nie wzruszyć nie może.

„ Ponieważ zaś do prawności Seymiku należy i to, ażeby według Prawa Seymu „ dzisiejszego, na mieyscu wychodzącego z Kommissyi Cywilno-Woyskowy, był zaraz w „ zastępstwo kto inny wybrany: trzeba tedy, ażebym wspomniał, co do Elekcyi Kommiss „ farza, iaka nastąpiła równie z tamtey strony nie porządnie. Nie łączyli się z pierwsze „ mi Obywatelami za inną piszącemi się, którzy nazajutrz po Elekcyi moiey złożywszy „ Sessyą na Cmentarzu dla zapieczetowanego Kościoła, obrali i kredensowali na mieyscu „ moim Kommissarza J Pana Lesznicyza Przysieckiego, strona zaś przeciwna tak kończąc, „ iak zaczynała swoje obrady, opuściwszy dzień ieden, (chociaż w Niedzielę wolno Sey „ miki kończyć z Prawa *non obstante Festo*) po pożegnaniu i roziechaniu się wszystkich „ Obywatelow, obrali innego J Pana Korfaka na mieyscu JW. Pisarza; na tym tak późnym „ i nieprawnym Seymiku, który uważanym być nie może; więc i tu opuszczono ważny „ z Praw punkt legalności.

„ Kiedy już Nayiaśnieysze Stany powiedziałem wszystko, co miałem powiedzieć „ za sobą, pozwolicie, ażebym głos moy na moment obrocił do JW. Pisarza Korfaka, mo „ iego Antagonisty; znajome mi jest serce iego, do niego kołaczę raz ieszcze, ażeby nie „ chciał, dogadzać swoiey ambicyi i emulacyi, krzywdzić Woiewodztwo, i zrywać w „ nim na lat dwie komplet Sądu Ziemskiego. Wszak naylepiey samemu wiadomo, że „ nie zostawie, tylko dwóch Sędziow, trzech mieszkając za granicą, nie zieżdża ciągle „ od lat kilku, sam zaś dobierając się za Kolegę JW. Szczytowi, także Sędz. Ziemsk. „ wieleż to nie ściagnie skarg czekających tey sprawiedliwości przez czas tak długi, ia „ kż mieliby zapewne w iego przytomności domierzoną?

„ Nayiaśnieysze Stany! już się zbliża ten moment, którego z nakazu Prawa wyiść „ muszę z tey Świątyni, los moy zostawiając bezstronnemu Przes. Skonf. Rzpłitey Stanow „ wyrokowi.

„ Strożami winniście być równości, ufać powinienem, że przynosząc wszystkie „ przyczyny, dla których pewnymbyć powinien przeznaczonego dla mnie w rządzie „ walzym usnością Obywatelow mieysca. Nie mam się czego obawiać, choć przychodzę „ z Urzędnikiem. W drodze do zasług wiek, ani Urząd nie czyni nikogo pierwszym, „ nigdy powtarzać nie przestane szanownego zdania JO. Xięcia Jmci Generała Ziem P. „ W tym Kraiu wspólnie bez dystrynkcyi żadney, godzi się każdemu Szlachcicowi z ka „ żdym stawać w iednym rządzie.

„ Ma Prawo JPan Pisarz do naywyższego szacunku, ale kiedy do Poselstwa, mianując „ inne drogi, przychodzi dla tego tylko, ażeby kogoś w moiey osobie miał zemiszczonym.

DNIA 16.
GRUDNIA.

„Stawam śmiało, ażebym przeczył, a oczyszczając siebie, oczyszczał z zarzutów i tych wszystkich, którzy się za mną pisali.

„Najjaśniejsze Stany! kilku mam honor liczyć w tej Świątyni Kollegow prze-
„szłej funkcji mojej Deputackiej, pod nie dorównaną Łaską Marszałkowską J.O. Xięcia
„Jmci Kanclerza W. X. Litt. Do tych jeszcze niech mi się godzi obrocić szukając swia-
„dectwa, mojej aplikacji, i chęci zaśluzenia się każdemu, świadectwa sercu i zdaniu
„mojemu, nie błądziłem zapewne przez złe instynkta, chyba przez brak doświadczenia i
„ludzkość.

„Wyborze zacney Młodzi, których wiek czyni mnie rowiennikiem, wy dajcie
„sposobność, ażebym nie tracił okazji zaczynania razem z wami od początku życia prac
„użytecznych dla Ojczyzny. A jeżeli nazywacie się szczęśliwemi, że ufność współ-Oby-
„wateli przeznaczyła was do tego wielkiego Dzieła, pojmujcież nieszczęście moje, że
„rownież zyskując, mam jeszcze trudność zostać tu z wami.

Na końcu czytany był Manifest zażalający gwałtowności partii J.Pana Korfaka, usunięcie się od stołu niby dla słabości J.Pana Buynickiego Prezydenta, wymawianie się J.Pana Podstolego Buynickiego od przysięgi, i zabrania miejsca Stryia swego; a niedozwolenie opuszczenia miejsca i osoby swojej przez powo-
łanie z porządku następującego Urzędnika, co wszystko dla zwłoki czyniono by-
ło. Dalej gwałtowności ujęcie się do szabel partii J.Pana Korfaka, przymuszanie
do usunięcia się z miejsca obrad prezydującego Woiewody, i Urzędników chro-
niących się, wyrywaniu, i ciskaney posadzki &c.

W tym miejscu, gdy na niektóre obietnice odpowiadał J.Pan Korfak, prośzony został wraz z J.Panem Zenowiczem na ustęp. Po czym uczynił wniesie-
nie J.Pan Rzewuski Podolski, aby obrachowanie nastąpiło Obywatelom na Mani-
festach stron obydwóch w szczególności piszących się, dodając, że tym tylko
sposobem, okazać się może większość, która decyzją powodować powinna.

Z uczynionego obrachunku przez Kancellaryą Sejmową, ogłoszono zo-
stało, że za J.Panem Korfakiem było Obywatelów dających Suffragia 193, a za
J.Panem Zenowiczem 220.

Mówił J.Pan Korfak P. Wileński w tej ośnowie:

„Do tych tłumaczeń, iakie ze strony jednej J.W. J.Pana Korfaka Pifarza Ziemskie-
„go Połockiego, i drugiego J.W. Zenowicza Podkomorzycy tegoż Woiewodztwa z rozdwo-
„ionego Seymiku za Posłów obranych u Łaski złożono, nim przyjdzie zdanie otworzyć,
„wprzód należy wezwać Delegowanych od współ-Obywatelów tegoż Seymiku, i ze strony
„ich równie wysłuchać przyczyn teyże Delegacji, która przy tłumaczeniu się J.W. Korfa-
„ka nadmieniona, a do Izby Sejmowej nie wprowadzona, ani objaśniona została. Sku-
„tek zaskarżonych Seymików Połockich stał się przyczyną Delegacji, iak się słyszeć dało
„w głosie J.W. Korfaka, skutek oney bez weyrzenia w przyczynę rozdwojonego Seymiku,
„dokładnie rozpoznany być nie może. Dla tego trzeba wprzód wiedzieć, jeżeli też De-
„legacya nie ma w sobie tych związków, któreby bliższe czyniły przekonania za jedną
„lub drugą stronę Elekcją swoją utrzymującą; wiedzieć zaś o tym ani sądzić wprzód nie
„można dopoki przyczyny oney nie będą przełożone, a przeto jeżeliby zgody nie było
„na wysłuchanie sprawy Delegowanych, upraszam o przyjęcie do Łaski propozycji, któ-
„rą podaę, i oney wprzód rozwiązanie, niżeli decyzja legalności którego wyboru nastą-
„pi, to jest: czy ma być dana wolność wejścia do Izby Sejmowej Delegowanym dla
„wysłuchania ich zażaleń, czy nie?

Odezwał się J.Pan Wawrzecki P. Braclawski:

„Jeżeli potrzeba do naszey decyzji tego, żebyśmy zapaloną myślą honor Oby-
„watela sądzili, to zgoda, i pozwalam na wniesienie do Izby Delegowanych, ale jeżeli pra-

„gniemy być
„napiem, nie
„nie prześlepi
„z nim nie ma
„bo nawet pow
„chlebiałem.
„rządu, i t
„mojego w d
„za Sejm. kie
„bo nawet ni
„wysłuchanie
„Manifesta, K
„teriam przy

Prz
z wnioskow
mik Pol. k
decyzją na
Dobrym kie
dokładności
nieć chciało
lecz podana
gwałt i prze
miku Pol. k
Pisarza? cz
zarówno g
faktów w
ręce te gwał
Koscieleń.
ch. lnych wy
cy, którzy
ten jeden tył
ło, że pod
skich ogłosz
Połockiej;
ta iść musi
zapisywan
nowicz ogł
prezydency
iść wybor
Korfaka do
Reces ucz
myśl moją
Połockiego
ści, który
Połockiego

Ra

„I
„ilem J.Pana
„tylko dni
„dzie, że i

„gniemy być Sądem bezstronnym, jeżeli tylko Bóg, i Prawo naszym ma władać przekonaniem, nie znam miejsca potrzeby Delegacyi, która w osobnym czasie ma zlecenie winić przestępstwa Woiewody Połockiego. Wyznam wam Stany Najjaśniejsze, że żadney z nim nie mam przyjaźni, a przeto ani obowiązku, ani zamiaru stawiania w jego obronie, bo nawet powiem to, że ilekroć razy zdarzyło mi się być Sędzią jego, nigdy mu nie podchlebiałem. Ale w tym miejscu usiłując widzieć rozpoznanie rzeczy, czynione w porządku, i tak, jak Prawo postępować mi kazało. Szukać będę powodów przekonania moiego w dowodach przedłożonych, które mi posłużyć powinny do decyzji, i pisaną się za Seymikiem prawniejszym. Powtarzam więc, że nie znam miejsca żądanej Delegacyi, bo nawet nigdy nie zdarzyło mi się czytać, aby kiedy na poparcie rugow, potrzebne było wysłuchanie Delegacyi z odrębną przychodzącą okolicznością; słyszałem przywiedzione Manifesta, Kredensa, Suffragia, te więc będą stanowiły decyzją moją, a przeto *extra materiam* przychodząca Delegacya miejsca mieć nie może.

Przymówił się JPan Zieliński P. Nurcki w te wyrazy: „Przekonywam się z wniosków tu w sporze, który wybór jest prawniejszy? wyjaśnionych: że Seymik Połocki jest bratem Seymiku Dobrzyńskiego, który na dniu wczorajszym decyzją naszą zatrudniał. Widząc, i przekonując się, że podwojne Seymiki Dobrzyńskie były illegalne, bo jeden w gwałtowności i przemocy, drugi w niedokładności, nieładzie, i w niedopełnieniu obrządku, jakie Prawo zachowanymi mieć chciało, dochodziły; byłem w zdaniu: aby nowe Seymiki oznaczone były, lecz podana propozycja, gdy mimo godzenia się moiego decydowaną była, gwałt i przemoc uwiecznionemi zostały. Dziś przychodzi mi decydować o Seymiku Połockim, raczy powiem, który wybór jest lepszy? czy JPana Korfaka Pifarza? czyli też JPana Zenowicza Podkomorzycy? Lecz słysząc z obojczy strony zarzute gwałty, słysząc przemoc z strony Woiewody Połockiego, którego absolutności wszystko, jak twierdzą, ustępować musi, słysząc zarazem odpierającą rękę te gwałty, i przemocy w partyi JPana Korfaka, która bliższą była porządkowi Kościelney, i wyrugowała z miejsca obrad Woiewodę przydującego, i przychylnych wyborowi JPana Podkomorzycy Obywatelów, a nie widząc Inkwizycyi, która by dowód, i pewne przekonanie w decyzji moiej stanowić mogła, ten jeden tylko szczególny znalazłem załatwienia środek. Gdy nam się słyszeć dało, że pod prezydentą Woiewody Połockiego iednomysłnym ferc Obywatelskich ogłosił JPan Szczyt ieszcze tu nieprzytomny powołany był do funkcyi Poselskiej; że rozdzielenie Obywatelów nad wyborem drugiego nastąpiło, i wola iść myślały między JPanem Zenowiczem, a JPanem Korfakiem, dalej zaś bez zapisywania, i dokładnego obrachowania kresów, jak jest twierdzono, JPan Zenowicz ogłoszonym został; że wypędzenie strony jego nastąpiło, i dopiero pod prezydentą JPana Norwickiego zgromadzona partya JPana Korfaka, potwierdzając wybór iednomysłny Jmci Pana Szczyta ogłosiła, i iemu za Kolegę Jmci Pana Korfaka dodała; że od tego powtórnego wyboru, jak słyszę, JPan Szczyt miał Reces uczynić, którego w dowodzie tu nie złożono; więc oświadczając zawsze myśl moją przeciw gwałtowi, i przemocy, że najsiłniej o ukaranie Woiewody Połockiego domawiać się będę, iestem w zdaniu, aby rozwiązanie tej okoliczności, który wybór ma być prawniejszym? do przybycia JPana Szczyta Sędziego Połockiego było zawieszono.

Rzekł JPan Marzałek Seymowy:

„Lubo zawsze znam obowiązkiem moim wywlezywać się w skutku światłym myśleniem JPana Nurckiego, lecz go proszę, aby mi darować raczył, że Prawo przeznaczające tylko dni trzy do uprzątnienia rugów, na pierwszym względzie mieć muszę, tym bardziej, że już wielokroć razy dało mi się słyszeć odwołującego się do przysięgi i obowiąz-

DNIA 17.
GRUDNIA.

„ zkow moich JPana Nurckiego, i dla tego głoszę propozycją *ad Turnum*: czyli JPan Ze-
„ nowicz na Seymiku ukończonym pod Prezydencją JW. Woiewody Połockiego ogłoszony
„ Połtem, ma być utrzymany? czyli JPan Korfak pod prezydencją JPana Nornickiego Cho-
„ rążego? &c.

Rzekł JPan Zieliński P. Nurcki:

„ Ja słysząc wspomnienie o Recessie JPana Szczyta; proszę o jego czytanie, a Jmć
„ Pan Kublicki P. Infantki żądał: aby przybyli od Woiewodztwa Połockiego Delegowani,
„ słuchani byli: zaś JPan Skorkowski Sandomirski pragnął: aby z ogłoszonej propozycji
„ *Turnus* był dany.

Xiąże Marszałek Konfederacyi Litt. oświadczył:

„ Słyszając dwa wnioski, jeden: aby z decyzją wyboru doczekać przybycia Jmć
„ Pana Szczyta Sędziego dla powzięcia Recesu jego wiadomości, który Seymik był pra-
„ wniejszy? drugi: aby Delegowani z zażaleniami od Woiewodztwa naprzeciw Woiewo-
„ dzie, teraz słuchanemi byli, nie mogą znaleźć dogodnego rozroznionym zdaniom sposobu,
„ ani w dopełnieniu żądań upatrując zamiaru dążącego do załatwienia toczącego się sporu:
„ bo co się tyczy Rugow, tym dni trzy tylko przeznaczające Prawo nie może być cofnio-
„ nym; tym bardziej, że zapewnić się nie można, kiedy JPan Szczyt przybędzie. Lecz
„ mimo tego Reces jego nie może utwierdzać Seymiku, jeżeliby był nieprawny? co się zaś
„ ściera do Delegowanych z zażaleniami na Woiewodę Połockiego, tych widząc tu przytomnych
„ w Izbie konferencyonalnej, prosiłem o zatrzymanie się, lecz gdy dowiedziałem się, że ich już
„ nie masz; że zatrzymawszy się cokolwiek tylko, wyszli; wnosić sobie muszę, że nie na-
„ pierali się, aby dziś byli słuchani. Mimo tego, iak uważam, że zażalenie naprzeciw
„ Woiewodzie, jest odrębne, *extra materiam*, do decyzji wyboru, który był dobry, a
„ który nie? służyć nie mogące, a tym bardziej, że nie wiem, gdzie ich teraz szukać. —
„ Dla tego raczą Prz. Stany prześłać na dowodach i odwodach wyjaśnionych, z których de-
„ cydować można, który był Seymik prawniejszy?

Rzekł JPan Jozefowicz P. Orszański:

„ Słyszając czytane tu kreski z strony JPana Zenowicza, nie mogę niedostrzegać te-
„ go: że są podrobione, i własną stroną o niebacznąść oskarżają, bo gdy to jest niezaprze-
„ czonym: że JPan Szczyt przez obydwie partye tak pod prezydencją JW. Woiewody Poło-
„ ckiego, iako i pod prezydencją następną JPana Chorążego Nornickiego jednomyślnie
„ ogłoszonym został; więc już kreski żadnych nie potrzebował. JPan Zenowicz też samo
„ przyznać, a przecież złożył *Suffragia*, w których znajduje się dowód nowy: że między
„ JPanem Szczytem, a JPanem Zenowiczem było kreskowanie przyznające większość wo-
„ tow JPanu Szczytowi. Ale w tym miejscu zastanowić się należy, że znaczna skrobani-
„ na w papierze znajduje się, i domyslić się można, że gdzie był JPan Korfak napisany, wy-
„ skrobano, a podpisał JPana Szczyta, na którego nigdy nie kreskowano się.

Odezwał się JPan Korfak P. Wileński:

„ Kiedy Xiąże Jmć Marszałek Konfederacyi Litt. już to oświadczył w głosie swo-
„ im: że nie masz przytomnych Delegowanych od Obywatelów Połockich, a *explicacya*
„ ich w piśmie Delegacyinym dana, i do Łaski złożona znajduje się; przeto, gdy zostanie
„ przeczytana, stanie za skutek wprowadzenia do Izby Seymowej też Delegacyi.

Mowił

Mówił JPan Kociell P. Ofzmiański:

„ Materyą rozpoczętą Rugow, aby prędzey ukończyć, i już do ważniejszych przy-
„ ślać decyzji, głos mój ciąglemu radbym poświęcić milczeniu.

„ Już jeżeli czułości serca jest obowiązkiem istotnym, bronić prześladowanego nie-
„ winnie, toć w niniejszym mówić zdarzeniu, świętą dla siebie powinność znajduję.

„ Widzieliście Najjaśn. Stany dwóch tu przed sobą współ-Obywateli, równą służ-
„ ę Ojczyźnie swojej ochotę. Gdyby Prawo pozwalało, w gronie naszym mieścić oby-
„ dwóch, za obydwa mówilibym. Jedno nam tylko gdy zostało miejsce z nich, więc za
„ jednym mówić tylko winienem.

„ To śmiałe nader zdarzenie, w przykrej mi dzisiaj stawia kolei. Gdy mówiąc
„ za jednym, za legalnością, i prawą jego Elekcyą; mówić tym samym muszę przeciwko
„ drugiemu, ani zataić nie mogę tych nieprzyzwoitości i bezprawioń dopełnionych, które
„ z strony jego Seymiki ukazały nielegalne.

„ Tak nieodzowna konieczność, gdy mię do tego przymusza, niechętnie acz uciąż-
„ liwemu posłusznym stać się przeznaczeniu; już więc do rozwiązania uczynionych JPanu
„ Zenowiczowi przysięgu zarzutów, które dwoistego znajdując gatunku z nich na obydwa
„ nicodwólczo odpowiadam.

„ Pierwszy stosuje się tylko do osoby Prezydującego, to jest: do JW. Woiewody,
„ drugi co do Seymików.

„ Słyszawszy Przeciwieństwo tu Stanie Rycerski mnogie na Senatora zażalenie. Oczy-
„ szczać go z zarzutów, lub one legalizować nie jest to bynajmniej moim zamiarem. —
„ Jeżeli są osoby skrzywdzone przez tegoż Woiewodę, jestem Obywatel tegoż Woiewod-
„ twa. Żebym słuchał wewnętrzznego uczucia, skarżących się liczbę możebym pomnożyć.
„ Lecz w tych murach osobliwości wszelkie miejsca mieć nie powinny. — Wyśłany Pra-
„ wodawca ma drogę przepisaną z Prawa, którą postępować jest winien.

„ Posłuszny Prawu, dopełniam jego wyroki. Przeznaczyło Prawo Rugi na Rugach
„ rozstrząsać, tylko kazało obiekty to względem legalności Seymików, to względem prze-
„ widzionych Procesów.

„ Szanowni Stanu Rycerskiego Kolledzy, zwróćcie oko wasze na postać terazniejszą
„ Izby. Jestże tu Sąd Trybunału na ukaranie przestępnego Obywatela w Cywilności. Jeśli
„ go nie ma, więc ani czas, ani miejsce jest potemu rozstrząsać *de vita & moribus* czyny Sena-
„ tora od lat przeszło kilkunastu spełniane. Prosić więc o pozwolenie mówienia Jhmciom
„ Delegowanym jest kwestya, bez kwestyi zapytanie, na które samo odpowiada Prawo.

„ Może być zły człowiek przez siebie, czynności jego nieprzeto są wszystkie nie-
„ legalne. Był Seym sławny nieszczęściem Narodu w roku 1775. stały na nim ustawy. —
„ Z nich są jedne dobre, drugie szkodliwe. Pierwsze utrzymano, skasowano drugie. —
„ Utrzymane reasumować nie było potrzeby. Bo skład na ten czas osób seymujących, lubo
„ zły przez siebie, był jednak Seymem, miał więc przy sobie moc Prawodawczą, której za-
„ przeczyć nie można.

„ Przykład ten, gdy do dzisiejszego stosuję zdarzenia, równy pierwszemu upatruję
„ wniosek. Może być przestępnym z innych okoliczności prezydujący, mógł kiedyś zgrze-
„ szyć z osoby swojej, ale prezydenca jego na Seymikach, o które teraz jest kwestya, może
„ być dobra, legalna, i porządna; ale osoby na nią wybrane za Posłów, mogą mieć za sobą
„ wszelkie *solennitates*.

Dnia 17.
GRUDNIA.

„Owoż to jest punkt, nad którym szczególnie zażądać się winniśmy Przechacni Kolledzy. Ten to jest obiekt, do którego jedynie zwrócić naszą uwagę Prawo przeznacza, do tego więc właściwie zamiaru, i głos mój steruję.

„Słyszając, Prześwietny Stanie Rycerski, zarzuty uczynione przeciwko Sejmikowi Woiewody. Słyszając zaraz słowną na to przez JW. Zenowicza odpowiedź.

„Czyż to przecie dowodzi JPan Korfak nielegalność Sejmikom stronie sobie przeciwny. Oto w dwóch tylko widokach. Chce przekonać, że Woiewoda pierwszy zerwał ciąg kreskowania; chce też wyperśwadować, że tumultu początek wznieconego urości ze strony tegoż Woiewody.

„Nie zaprzeczył sam Korfak, że JPan Buynicki był wyznaczony za Asessora do spisywania wotów, nie zaprzeczył i temu, że tenże JPan Buynicki Asessor krwi i przyjaźni najbliższym związkiem z JPanem Korfakiem połączony, sam pierwszy wyszedł z Kościoła, z miejsca obradom i kreskowaniu wyznaczonego.

„Tu już pytam się Przechacni Stanu Rycerskiego Kolledzy, ktoż więc zerwał wotowanie, kto stał się istotną przerwą Aktu tego przyczyną? Czyli Woiewoda w miejscu, scy czas cały bawiący, czyli JPan Buynicki, rzuciący obrady, i oddalający się z Kościoła?

„Rzecz z siebie jasna dalszych w tej okoliczności nie potrzebuje dowodów, dłużej się więc nad tym niezażanawiając uwagę moją, zwracam ją do drugiego rozwiązania zarzutu.

„Po wyjściu JPana Buynickiego Asessora, a zatem po zerwaniu dalszego kreskowania, JW. Woiewoda był przymuszonym *pluralitatem* ogłosić, bo *ex ordine* idący Urzędnik też JPan Buynicki, ani sam miejsca Stryia swojego nie chciał zastąpić, ani niższemu od siebie jeszcze Urzędnikowi, oświadczył się, że nie pozwala przyjąć obowiązków takowy.

„Ani JPan Buynicki Asessor bez przyczyny nie wyszedł z Kościoła, ani po nim Synowiec idący bez słusznych powodów i sam nie chciał, i drugiemu nie dozwolił miejsca swojego zastąpić Stryia. Była w tym nadto ważna pobudka, z rzeczy, i z złożonych, ukazujące się dowodów; widzieli ci bowiem stronę utrzymującą JPana Korfaka, że ten do kreskowania nie ma już więcej przyjaciół.

„Możnaż winić teraz JW. Woiewodę, że w okoliczności takowej słownie do Prawa z resztą Asessorów został przymuszonym ogłosić wypadającą z wotów *pluralitatem*. Większość takowa, że była z strony Zenowicza, coż jest w tym winien Woiewoda? coż winna w tym jego Prezydencja? co Sejmik, coż winien na koniec JPan Zenowicz, któremu tu czyni się obiekcyja?

„Z tego com już powiedział, sprawiedliwa odpowiedź na drugi wynika zarzut. JW. Woiewoda (strona sama wyznać), że był przychylnym JPanu Zenowiczowi. Ogłoszwszy za nim *pluralitatem* dopełnił więc to, co życzył, co pomocą swoich zamierzał sobie Przyjaciół. Do skutku przyprowadziwszy żądanie, iakiż pytam się mógł znaleźć obiekt dla siebie zaczęcia tumultu; iakiż przyczynę w sobie mógłby znajdować własne na atard poświęcać życie? jeżeli wszystko słownie poszło do myśli jego.

„Lecz więcej jeszcze powiem: pismo własne JPana Korfaka wyznać, że Woiewoda oporem strony przeciwny został przymuszonym uchodzić z Kościoła. Jakże tu pytam się dwie tak przeciwne połączyć można kontradykcyę. Zarzucają na początku pisma tego, że Woiewoda otoczony był licznym ludźmi zbrojnych liberyi, i żołnierzy orszakiem, a w końcu sami się zeznają, że siłę ich partyi Woiewoda wraz z przyjaciółmi swojemi uległ. Był więc mocnym i słabym, był gwałcicielem spokojności Publicznej,

Dnia 17.
Gruźnia.

„szczególniej teraz na was zwrócone. Publiczność wspólnym naszym Sędzią będzie,
„Krok pierwszy postępowania waszego, krokiem iey pierwszym stanie się do wyroku.
„Jeżeli uczynicie nad Prawo w początkach samych, smutną już dla niey zostawicie kolej
„przyszłości nadziei.

„Do ciebie głos mój zwracam szczególniej JW. Wileński! Szanowny Mężu by-
„leś Prawa zawitości tłumaczem. Słodką we mnie ożywia się pamięć, kiedy z woli Po-
„wiatu moiego wyznaczony do Trybunału Deputat, miałem honor być świadkiem enoty
„i nieuprzedzenia twoiego. Słowa wyrzeczone świeżo przez ciebie, iak są skutkiem nie-
„skazitelnosci iego sumnienia i charakteru, tak zasługując być zawsze przez nas powtarza-
„ne z uwielbieniem. Nie chcesz pamiętać, że idący pod decyzją naszą, iednym z tobą
„zaszczyca się nazwiskiem. Chcesz pamiętać tylko na sprawiedliwość i Prawo. Ani pier-
„wsze, ani drugie, gdy nie dozwala sądzić teraz Senatora, ani rozstrząsać iego czynności.
„Spodziewam się, że sam pierwszy odstąpić raczysz wniesionej tu propozycji, aby w tey
„materji wyisłana Delegacya sprawać się teraz miała tu przed nami z poruczonej sobie
„Instrukcyi.

„Prześwietny Stanie Rycerski! Gdyby uprzedzenie tylko miejsce mieć mogło w
„tey tu szanownej Obrad Świątyni, już na usprawiedliwienie J Pana Zenowicza wszelkie
„wywody przytoczone stałyby się bezskutecznymi. Już pozor postacią prawdy okryty,
„prześąd postawiłby za Sędziego, nienawistę za słusne skargi pobudki, potwarz za
„dowody, arbitralność za wyrok.

„Lecz zbior osób waszych, zbiorom iest ludzi świetnych, ludzi bez uprzedze-
„nia, ludzi sprawiedliwość kochających.

„W rozstrzygnięciu wprowadzonej tu kwestyi, nim przyjdzie decyzją położyć,
„chcecie zapewne sprawiedliwą wprzody między prawnością, a bezprawiem, między pra-
„wdą a nieprzyjaznym czernidłem uczynić różnicę. Chcecie więc dowodów pewnych i
„niewątpliwych; dowodów, któreby rzecz wyjaśniły zupełnie z pod ią pokrywających po-
„zorów.

„Macie te wszystkie już przed sobą złożone. Spodziewam się, że skłonią do
„iednomyślnosci, której iestliby nie było, o nieodwołoczne upraszam *Tuum* z mieysca
„moiego JW. Marszałka,

Gdy następuje wniesienie J Pana Wileńskiego, poparł J Pan Rzewuski Poseł
Podolski, i J Pan Zaleski P. Trocki; czytana była Instrukcyja, dana J Panu Buyni-
ckiemu, i Szpinkowi Delegowanym od Obywatolow Woiewodztwa Połockiego,
pod dniem 20 Listopada roku bieżącego w treści: *aby zaniósłszy do J. K. Mci i
Stanow Seymujących zażalenie na przeciw J Panu Zabie Woiewodzie Połockiemu
Manifestami obięte; starali się iak naysilniey o uwolnienie Woiewodztwa całego
od iego przemocy &c.*

Ponowił potym JW. Marszałek Seymowy ogłoszenie powyższej propo-
zycji, lecz gdy J Pan Zaleski P. Trocki przełożył uwagi swoje: iż propozycya
przeczytana zdaie się być wiążącą Decyzją, approbującą gwałty, o które są zaża-
lenia, żądał poprawienia oney, dla czego J Pan Marszałek Seymowy podał nastę-
pującą, która *in passivitate* Senatu decydowaną była przez Stan Rycerski. —
Czyli Elekeya J Pana Zenowicza ma być utrzymana? czyli też J Pana Korfaka?
*Ma być utrzymana J Pana Zenowicza affirmative. Ma być utrzymana J Pana
Korfaka negative.*

Po ukończonym wotowaniu okazało się głosow za J Panem Zenowi-
czem *affirmative* 166. Zaś za J Panem Korfakiem *negative* 68. W następnym
sekretnym kreskowaniu znalazło się *affirmative* 138. *negative* tylko 94. Dla cze-
go większością głosow J Pan Korfak usunięty, a J Pan Zenowicz utrzymany został.
Z powo-

Z powodu przepisu Prawa nakazującego ułatwienie Rugow w ciągu dni trzech. JPan Marzałek Seymowy upraszał o odwołanie do dnia jutrzejszego Sessyi. Po czym zbliżyło się do Tronu Ministerium, i JPan Małachowski Kanclerz W. Kor. z woli J. K. Mci solwował Sessyą na dzień jutrzejszy.

Dnia 18.
GRUDNIA.

S E S S Y A III.

Dnia 18. Grudnia.

Pod niebytność Nayaśnieyszego Pana w Izbie Seymowej, JPan Marzałek Seymowy w te słowa Sessyą rozpoczął:

„Ciąg nieprzyjemnych zdarzeń, iak przykrym stać się w doświadczeniu, tak usunięcie się z niego pożądanym jest upragnieniem. Przeciwności doznawać jest losem dla żyjących powszechnym, którym częstokroć przez nieostrożność lub przez nieprzewidziane zdarzenie podpadamy; w ten czas światło rozumu, stałe przedsięwzięcie adolżywa im zaradzić. Jeżeli w czynnościach partykularnych użycie sposobow zwraca nieprzyjemności, przekonuywam się tym bardziey, że i w poważniejszyh tykających powszechność, skuteczniejszye wydadzą użytki do ich oddalenia. Przezorna rostopność, stałość gorliwości, a niemniej doskonałość wasza Prześwietne Stany, te przykre i nieprzyjemne zatrudzenia nasze ukończą w dniu dzisieyszym w uprzątnięu zawał, chcącym rowno z nami swe dopełniać wysługi Kraiowi. Do czego mamy wielką pobudkę, bo z Prawa, że we trzech dniach przeszkody Postom do legalności ich obrania być powinny załatwione. Przeto tak z poważania Prawa, iako z chęci uniknienia nieprzyjemnych dla nas zatrudzeń, upraszam Kollęgow o śpieszniesze ich załatwianie, abyśmy już w dniu dzisieyszym wszelkie objektye mogli ukończyć. Jesteśmy w ciągu Rugow, w których po z obostronym wystawieniu, winniśmy zaraz przystępować do decyzyi. Przepis albowiem dla nich Prawa, zabrania głosow zabierania, chcąc się mieć iak nayprędzey ukończonemi, aby oczykuiący wyroku dłuższym nie poświęcali się przykrościom, niemniej i ciągleyszym dosiadywaniem tu w kosztownieyszym mieyscu. Że ieszcze Prowincya W. X. Litt. nie uprzątnęła objekty przeciui niektórym Seymikom; przeto dzisieyszą gaję w tey okoliczności Sessyą, a Xiążę Jmć Marzałek Konfederacyi Litt. iako pragnący zawsze swe teyże Prowincyi okazywać wysługi, wprowadzi ją pod wyrok stanu naszego Rycerskiego.

Gdy zaś za danym znakiem od Łaski W. Kor. Jchmć Arbitrowie wyfzli na ustęp dla kończenia Rugow, Xiążę Marzałek Konfederacyi Litt. głos zabrał:

„Smutnym było dla mnie na dniu wczorayszym zdarzeniem głosić rozdwojenie Obywatelskie względem wyboru Postow na Seymiku Połockim, dziś z obojętnością dopełniam obowiązku urzędowania mego, donosząc ci Prześw. Stanie Rycerski, iż są ieszcze złożone u Łaski Litt. zarzuty przeciwko Mińskim Seymikom. Bo mniey ważności w zaskarżeniach postrzegam; bo składa strona Manifest nieutwierdzony nawet czyniącego podpisem; bo widzę być wymierzone zarzuty nie tak przeciwko wyborowi Po-

DNIA 18.
GRUDNIA.

„flow, iako przeciwko tu nieprzytomnemu Senatorowi JPanu Chmarze Woiewodzie Miń-
„skiemu, cnotliwemu Obywatelowi, i od całej Prowincyi Litt. dla swych szacowanemu
„przymiotow. Nie przyszedł Mąż ten drogą intrygi do tego stopnia, który posiada. —
„Już to w Radzie Nieustającej, już w piastowaniu Łaski Trybunałskiej, już w innych
„ustugach publicznych dawał niekazitelney cnoty dowody, a sława zawsze uwieńczyła
„prace jego. Jako zaś miło mi jest być na obronę cnotliwego Obywatela, tak gdy za-
„rzut położonym tu być mający nieprawnie JPanu Bohuszewicza od Poselstwa oddało-
„nym być mieni; dzielę żal z powszechnością, iż nie widzę w gronie naszym prawoda-
„wczym tego zacnego Męża, a sławnego niegdyś Reytana zasług i urzędowania spolnika.
„Lecz i naywiększym Mężom mieć naywięcej nieprzyjaciół się zdarza, i nikt tak nie jest
„szczęśliwym, aby wszystkich dla siebie umyśły zniewolone posiadał. Jan III. tak sta-
„wny przez czyny wojenne, mógł orężem pokonać nieprzyjaciół Oycyzny, siebie od wła-
„snych nieprzyjaciół w domowym pożyciu oswobodzić nie zdołał. Lecz gdy słuszność
„wymaga, aby i powody zarzucających, i odwody zarzuconych wysłuchane były; przy-
„stępuję, lubo z naywiększą dla mnie przykrością, do dopełnienia przepisow Prawa,
„gdy JPP. Mińskich pod Łaskę zapraszam, a JPP. mającym czynić zarzuty, aby było
„wolno wniknąć do Izby, żądam.

Stanęli więc pod Łaską Jchmć Panowie Wankowicz Sędzia Ziemski
Miński, i Putkamer Cywun Zmudzki Posłowie Mińscy; zarzucający też JPan
Pruszyński Podkom. Miński, i JPan Chelchowski przywołani do Izby zostali.
Pierwszy za danym sobie głosem od Xięcia Marzałka Konf. Litt. Mówił JPan
Pruszyński:

„Wierni zawsze byli Obywatele Woiewodztwa Mińskiego Tronowi, Prawom i
„Oycyzynie. Szanowali wasze ustawy, dziękując Opatrzności, iż nam zdarzyła szczęśli-
„wą do podźwignienia się porę, i do znaczenia przecie iakiegoś ieszcze w Europie. —
„Ufaliśmy zawsze, że gdyście się w staraniach, myślach i pracach waszych z naylepszym
„Królem Oycem Narodu złączyli, obrady wasze poydą pomyślnie, i z naylepszym dobrem
„dla Kraiu. Tey to chwalebney troskliwości, światła waszego, a nieporównaney dobro-
„ci Pana Miś, uznaliśmy być skutkiem, żeście myśląc o Następcy Tronu po naydłuż-
„szym, day Boże w naypoźniejszy lata życia Pańskim, odwołaliście się do Narodu, żeście
„wezwali współ-Braci pozostałych do pomocy pracom waszym tak długim. Uwielbiali-
„śmy kroki wasze, lubo naganiane od przeciwnie myślących. Sam JPan Pawlikowski
„Posel dawniejszy przybyły z Seymu terażniejszego zamiast oddania sprawiedliwej po-
„chwwały pracom i dziełom waszym N. Stany, wystawiał współ-Braciom, że próżno czas
„trawicie, żeście nad Prawo, i przeciw woli Narodu przeciągnęli seymowanie, że intry-
„gi gorę biorą, że nareście nie dobrego z obrad waszych spodziewać się nie można. —
„Nie chcieliśmy więc teraz takowych do waszego składu Reprezentantow wysyłać, ale
„absolutność JW. Woiewody nad wolę Woiewodztwa przemogła. Z słusznym więc do
„N. Króla Pana Miś. iako do Oyca, i do was N. Stany, z zaskarżeniem przychodzimy.
„Wolny Polak jestem, nie mogę cierpieć przemocy, iakiej doznać współ-Obywatele moi.
„Kocham wolność i moją Oycyznę. W tym celu będąc na początku Seymu tego, chcia-
„łem służyć przynajmniej radami moimi Kraiowi. Podałem był N. Panu kilka Proie-
„ktow, i nawet dla dobra publiczności myśli moje wydrukować kazałem. Prożno N.
„Stany zatrudniacie się polepszeniem rządu Kraiowego, i podźwignieniem Oycyzny, ie-
„żeli wprzod nie poprawicie zepsutych obyczajow; jeżeli nie będzie bojaźni P. Boga, nie
„będzie błogosławić Opatrzność naywyższa zamysłom naszym. Gdy przywiedzeni zachę-
„ceniem oycowskim Króla Jmci, który nietylko za życia swego chce, aby dobrze było

„poddanyim, ale nawet i po śmierci swojej, aby Kray w bez-Królewii nie był wystawio-
 „ny na rozszarpanie Sąsiadów, naradzacie się o wybraniu Następcy podług woli Narodu,
 „nie macie się o czym długo namyślać. Oto nam sama Opatrzność przeznaczyła wro-
 „dzonego do Tronu ukochanego i walecznego Xiążęcia Józefa Poniatowskiego Generała-
 „Lieutenanta. Odda iemu chętnie cały Narod Koronę Polską. Postępujcie tedy N. Sta-
 „ny w pracach waszych dla dobra Kraiu, ale zacznijcie od cnoty i chwały Boskiej, a
 „od wytępienia rozwiążności, zgorzelenia i bezbożności. Do czego słowem przez miłość
 „Ojczyzny oddaę trzy Proiekta do Łaski. Pomniycie zawsze najprzód na Boga; bo:
 „*Nisi Dominus custodierit Civitatem, frustra vigilat, qui custodit eam.* Zarządzajcie po-
 „trzebom Kraiu, a nadewszystko, żebyście przemoc i gwałty zniszczyli. Roztrząsajcie
 „obranie przychodzących z Woiewodztwa Mińskiego Posłów przeciwko woli współ-Braci.
 „Co zaświadcza Manifesta, które składam. A gdy oddalicie ich z liczby waszej, tak się
 „spodziewam, i inne Woiewodztwu naszemu naznaczycie Seymiki, będziecie mieć Po-
 „słów wolnie bez przemocy od całego Woiewodztwa obranych. Zaklinam was zaś na
 „miłość Ojczyzny, radźcie o iey dobru z całą siłą i możnością, nie traćcie nadaremnie
 „czasu, a iednomyslnym głosem okrzyknijcie: *Vivat Xiążę Józef Następca Tronu Pol-
 „skiego.*

Przerwany był głos JPanu Pruszyńskiemu. Żądał JPan Grabowski Kray-
 czy Litt. Poseł Wołkowycki, i wielu innych, aby tylko to mówił, co się trze-
 zarzutów, a do rady i Prawodawstwa się nie miewał. Lecz JPan Krzucki Wo-
 lęński bronił wolności głosu Prawa; rzekł: zabezpieczmy każdemu Szlachetco-
 wi wolne wynurzenie zdania swego. Toż poparł JPan Suchorzewski Kaliski,
 dowodząc: iż grzechem jest obrażającym wolność tamować głos Obywatela.

Za powtornym przerwaniem mowy JPanu Pruszyńskiemu, odezwał się
 Xiążę Sapieha Marszałek Konfederacyi Litt.

„Proszę, aby nasze obrady. spokojności miały cechę. Zwłaszcza gdy dziś w
 „Sądowniczy jesteśmy, tu postać. Zarzut może być płonny, głos nieściągaący się do
 „swego zamiaru; ale gdy strona ma Prawo mówienia, należy się iey cierpliwie ze wszy-
 „skim wysłuchać, i dopiero sprawiedliwy dać wyrok.

Po skończonym głosie JPana Pruszyńskiego rzekł JPan Zambrzycki:
 iż tak czeze i nie nieznaczące zarzuty nie powinny być były przyjmowane do
 Łaski.

Mówił potem drugi zarzucający JPan Chelchowski w tych słowach:

„Sprawę uciśnionej wolności, sprawę Praw pogwałconych wnoszę do nayspowin-
 „niejszej Praw i wolności Świątyni. Przed Ciebie Miłościwy Królu, pierwszy, a za-
 „wsze czuły, swobod naszych Strożu; przed was Naysławniejsze Stany, coście wolność, i
 „Ojczyznę dźwigali; i przed was, co wolność, i szczęście Ojczyzny przybyliście utwier-
 „dzić.

„Współ-Ziomkowie Moi Obywateli Woiewodztwa Mińskiego, żal swój i skar-
 „gę, w publicznych swoich złożyli Aktach. Ja szczęśliwy, że obecnie w obliczu Stanów
 „Naysławniejszych sławić się mogę, składam je w ręce sprawiedliwości, która Tron W. K.
 „Mci otacza i zdobi, która i łaskami przewodniczących obradom, i sercami wszystkich
 „Seymujących kieruje.

Ojczyźnie poświęceni Mężowie! wyście Narodowi przywrocili Panowanie Praw,
 „i wolności; wyście przywykli patrzeć na wolność władającą umysłami, na Prawa w po-
 „wadze, dające wolności opiekę. Insza dziś wam rzeczy okaże się postać, stawa przed

DNIA 18.
GRUDNIA.

„ wami wolność skrzywdzona, Prawa podeptane ze wzgardą; darujcie, jeżeli kryślić przy-
„ dzie obrazy oczom, i sercom waszym nie miłe, albobym fałszywie poymował gorliwość
„ waszą, albo nie myślę się, gdy ufam, iż lepiej własnym waszym dogadzam chęciom, gdy
„ donosząc wam gwałty i zgorzienia, których jesteśmy ofiarą; dajem pobudkę, żebyście
„ podobnym zapobiegli naprzyszłość, niż gdybym milczeniem usuwając je z pod waszey
„ wiadomości, stawał się szkodliwego pobłażania okazyją.

„ Złożone u Łaski Protestacye i Manifesta, obszerniey opisują historie Seymiku
„ Mińskiego, do nich odwołując się, pozwolicie Nayiasniejszy Stany, że rzecz w krotkości
„ przedłożę.

„ Zaczęły się obrady Mińskie stołownie do porządku i Prawa przepisów, Instru-
„ kcyą za przyięciem iednomyślnym z środka wyznaczenia Deputacyi zgodnie ułożoną
„ została. Zaczęła się porządnie i Elekcyą Posłów, wyrazy Uniwersału N. Pana, przeszły
„ do serc Obywatelskich, uczuli wszyscy, iż w dzisiejszey porze, w dzisiejszych potrzebach
„ Oyczyzny, trzeba Posłów doświadczoney cnoty, i wszyscy zwrocili oczy na Kolegę sta-
„ wy, i prześladowań Reytana i Korsaka, na Obywatela, którego głos w tych tu murach
„ umiał opierać się przemocy, wtedy gdy była w file najwyższej, którego imię w tych tu
„ murach w czasie niniejszego Seymu było pokilkakrotnie z zaletą wspomniane; wszyscy
„ rzekli: kto umiał być cnotliwym w czasie przemocy i upadku Polski, ten w porze po-
„ godney powstania Oyczyzny, wart jest mieć się w gronie cnotliwego Seymu; Bohu-
„ szewicz okrzykniętym został. Trzykrotnemu prezydującego zapytaniu, trzykrotna, a za-
„ wsze iednomyślna odpowiadała zgoda; Kandydaci wszyscy funkcyi żądający; oddając
„ hołd iego zasłudze, oświadczyli, iż na niego wota swoje zlewają. Urzędnicy i Obywa-
„ telstwo domagali się u Prezydującego, żeby Bohuszewicz za Posła ogłoszony został; Pre-
„ zydującemu podobało się Sessyą solwować do jutra. Ten pierwszy krok nieprzyzwoity,
„ był początkiem gorzszych bezprawio i gwałtów. Proźne były na Sessyi następney żąda-
„ nia, aby iednomyślnie obrany Posel został promulgowany; Prezydujący kreskowanie roz-
„ począć wolał, proźno zaprzeczono poddanie pod kreski tego, za którym trzykrotna da-
„ ła się słyszeć iednomyślność; Bohuszewicz razem z innemi Kandydatami umieszczonym
„ został; za co wreszcie Obywatele kłótnią o kreski, i spor wczynać, za co kreszek
„ lękać się mieliby? kiedy wżród siebie nie widzieli nikogo, któryby głośno i kreski, i
„ serca swego nie oddał Bohuszewiczowi? pięciu było Kandydatów; podług zwyczaju po-
„ wszechnego powinno było być pięć do notowania kreszek exemplarzów, umieszczono
„ ich wszystkich na iednym arkuszu, i iedna ręka wszystkie zapisywała wota. Póki atoli
„ w dniu pierwszym kreszek, pióro było w ręku Urzędnika Bykowskiego Chorążego Miń-
„ skiego, kreski dowodziły, że Bohuszewicz, nie miał przyczyny kreszek się lękać, dzieli-
„ ły się wota między Kandydatów innych, wszystkie prawie łączyły się dla niego; postrze-
„ gła na ow czas intryga usiłująca narzucić Woiewodztwu JW. Putkamera Ciwuna Xię-
„ stwa Zmudzkiego, iż z życzeń Obywatelskich odwrócić od Bohuszewicza, i od zasłuże-
„ nia wickiem, i długim urzędowaniem Pruszyńskiego Podkomorzego Mińskiego, nie mo-
„ żna było zacieść ie i zagłuszyć, iednym dla niey pozostało środkiem; w dniu drugim
„ pióro kreski notujące w inne dostało się ręce, zaczęto naprowadzać Czynnowników,
„ Boiarów, blisko Mińska w Hrabstwie Koydałowskim we wsiach Radziwiłłowskich mie-
„ szkających, a gdy i to na zrzucenie Bohuszewicza nie byłoby dostatecznym, wprowadzo-
„ no do miejsca obrad muzykę, koły i trąby; odtąd nie było slychać kto za kim wo-
„ tuje, a wszystkie wota zapisywane były pod Wańkowiczem i Putkamerem, jeżeli kto prze-
„ ciw zgorzzeniu, i przeciw niesprawiedliwemu kreskowaniu mówić zaczynał, słowa iego
„ ginęły daremnie; huk trąb i muzyki, głosy wolności i prawdy zagłuszał. Tym to spo-
„ sobem

DNIA 18.
GRUDNIA.

„sobem N. Stany dopełniło się to niepojęte inaczej zdarzenie, że ten, który iawną miał
 „za sobą jednogłośnieść, w kreskach znalazł się przewyższonym, że ten, który głośno,
 „i zadawnioną nie tylko w Woiewodztwie naszym, ale w całym Narodzie ma zasługę, zrzu-
 „cony przez tego, który nie tylko zasług żadnych w naszym Woiewodztwie nie liczy, ale
 „nawet innej, nad aredowną, nie ma Posłeszy, że ci, za których kilkadziesiąt skargę podpisu-
 „je, nie są Posłami, a ci są niemi, którzy na swoje Laudum ledwo kilkadziesiąt wyże-
 „brali podpisów. Najasne Stany, ufam, że gdym wiernie opowiedział, jakim był Sey-
 „mik Miński, tym samym dowiodłem, że był nieprawny. Dzieło huk, gwałtu, i prze-
 „mocy, nie jest dziełem nas wolnych Woiewodztwa Mińskiego Obywatelów, aniśmy chcieli
 „mieć Posłami JW. Putkamera i Wańkowicza, ani w ich ręce losy Ojczyzny naszej nie-
 „liśmy powierzać; a iako gwałt i przemoc nie jest prawnym, tak i skutki gwałtu. To
 „Laudum, którym szczygą się JW. Putkamer i Wańkowicz prawnymi nie są, i być nie
 „mogą. Pozwolicie N. Stany, abym uprzedził zarzut, który już doszedł uszu moich, od-
 „powiadając na zapytanie, czemu w miejscu obrad nie przeszkodziliśmy bezprawiom i
 „gwałtom, o które się skarżemy? Odpowiedź nasza jest krótka; nie chcieliśmy być stro-
 „nie podobni, unikaliśmy bezprawia. Dwie były drogi, ażeby niedopuszczyć dopełnienia
 „uknowanej przeciw wolności naszej roboty; ale rozdzielić obrady, albo siłą i orężem
 „ukarać przemoc zuchwałą, obydwie z czystym myśleniem naszego sposobem nie były zgo-
 „dne, obydwie są zakazane Prawami, w obydwóch, gdybyśmy się ich byli chwycili, prze-
 „myslna intryga nam przypisać bądź rozdzielenia, bądź tumultu początek na nas winę
 „zgwałcenia Praw zwrociłby potrafiła. Może być N. Stany, że strona przeciwna prze-
 „wyższyła nas przemysłem, że więcej dla siebie zebrała formalności i pozorów. Niech
 „się występek świeci blaskiem zręczności i obrotu, dla nas więcej miała powabow cno-
 „ta, z całą swoją cichością i prostotą. Gdybyśmy na uratowanie wolności naszej nie wi-
 „dzielili innego sposobu nad rozpacz. N. Stany, życiem zastawilibyśmy się od gwałtu. —
 „Aleśmy mówili do siebie: Minęły dzięki Niebu! te czasy, w których przemoc mogła
 „gorować bezkarnie; cnota, co niedawno w Polsce nie miała schronienia, ma teraz
 „swoy przybytek. Izba Prawodawcza jest cnoty Kościołem, tam nieszczęśliwi, tam uci-
 „śnieni, mają gotową ucieczkę; tam nie wybiegi, nieprawności, ale niewinność i spra-
 „wiedliwość wygrają; te nam tu towarzyszą, gdy stawamy w obliczu Waszym N. Stany.
 „Prawaśmy nie zgwałcili w niczym, skargę o zgwałcenie Prawa zanieśliśmy w czasie przy-
 „zwoitym do Akt, w czasie przyzwoitym ponawiamy ją w tej Izbie. Jeżeli strona prze-
 „mocy zarzuca nam, że nie przynosimy formalności? odpowiadamy, tak jest: nie przy-
 „nosimy bezprawia, a już drugi raz dowodzić nie potrzeba; że każda formalność, któ-
 „rą się szczygą, nie czym innym jest, tylko bezprawiem. Byłem zapytany przed dwoma
 „dniami z czyiego zlecenia, i w jakiej postaci mam się stać w tym miejscu? Do-
 „zwolicie N. Stany, bym z odpowiedzią powtórnego zapytania nie czekał, nie jeden ja
 „jestem w Woiewodztwie moim czuły o wolność, gorliwy o jej zgwałcenie, są tu moi
 „współ-Obywatele czuący to, co i ja czuję: a jeżeli całe Woiewodztwo *virilim* tu z skar-
 „gą nie zjechało, to zapewne nie zdziwi nikogo. Ale choćbym miał być sam jeden, któ-
 „rego dotyka krzywda wolności, nie przetobym skargi zaniechał. Stawam tu iak wolny
 „Polak, trzymam tu uzalenie Woiewodztwa całego, mówię całego, bo gdzie jest wola
 „szczęściu części przeciwko słodmej, tam jest wola ogólna. Nie ma tu w tej Izbie sz-
 „nowney trąb, któreby głos mój tłumiły, ani ta przemoc, co w Mińsku zgwałciła Pra-
 „wa nasze, potrafi rozciągnąć się tak daleko, aby czucie w sercu moim wygasnąć, albo
 „usta zawrzeć mi mogła; tyle mi przynajmniej zostaje wolności, że się skarżyć mogę
 „bez grzechu: Wołam do Was N. Stany! rzucicie wzrok miłosierdzia i sprawiedliwości

Dnia 18.
Grudnia.

„na wolnych Braci waszych, niech wyrok wasz zniszczy dzieło gwałtu, Sejmik nieprawny,
„niech pozwoli Woiewodztwu Mińskiemu mieć tych Reprezentantów, którzy posiadają
„iego zaufanie; niech potwierdzi tych, którzy za sobą mieli serca Obywatelskie, to jest:
„Bohuszewiczą i Pruszyńskiego, albo niech nowe dozwoli mieć obrady.

JPan Kamieński Lidzki domagał się, aby Jchmość czyniący zarzuty okazali instrument, którymby do tego kroku od swych współ-Obywatelów umocowani byli, i aby odpowiedzieli, jeżeli iakie mają z przeciwney strony kredensa; których jeżeli nie ma, dowodem jest, że Woiewodztwo innych nie obrało Posłów nad tych, którzy tu upoważnieni wolą współ-Ziomków przychodzić. JPan Wawrzecki Bracławski żądał, aby był czytany Manifest w czasie Seymików przez Obywatelów zanieśiony.

Który gdy JPan Sekretarz Konfederacyi Litt. wraz z innemi dwoma zażaleniami podobnemiż przeczytał, Xiążę Marszałek Konf. Litt. dał głos do usprawiedliwienia się JPanu Wańkowiczowi. Mówił w ten sposób:

„W tey to Prawodawczej Izbie, gdy mam honor z powtornego posłowania głos
„moy podnosić, niekończenie ubolewam, że ten nie z zamiaru mego Woiewodztwa, i z
„własney ku Oyczyźnie gorliwości poświęca się, lecz na odpowiedź, Manifestom u Laski
„złożonym, tamującym mi *aktivitatem* z JW. Kolegą Putkamerem, zacnym i ukochanym
„przez moje Woiewodztwo Mężem. Zdziwił się zapewne Nayiasniejszy Stany nad śmia-
„łością tych to Jchmciorów niosących przed was tak fałszywe zarzuty przeciw Seymikowi
„przez Urząd, liczne Obywatelstwo, i całe niemal Woiewodztwo odbytemu; niosących
„mówię bezprawnie i zapędnie, kiedy przeciw Prawu przez was N. Stany ustanowione-
„mu, i przeciw Uniwersałowi Króla Pana mego Miłł. przeznaczającym, aby byli przy-
„stani na Seym niniejszy Posłowie; Jchmcie zanieśionemi Manifestami zaprzeczyc i kas-
„sować legalność usiłują. Gdzież są pytam się u Jchmciorów z zaślona oczu stawiających
„obcycentów wedle ich myśli Posłowie? i iak N. Stany w tym stopniu legalność decydo-
„wać mogą, gdy nie widziecie do mieysca naszego pomykających się, i wspaniałą zazdro-
„szczących nam ambicyą, procz wrzuconego do Akt Paszkwila rażącego czyste serca Oby-
„watelów podpisanym do Kredensów i Instrukeyi, iak formalność mieć chciała, do Akt
„mówię nie swego Woiewodztwa, ale Nowogrodzkiego; bo tak gruby występki przed
„obliczem Woiewodztwa lękał się wyświeccenia. Oto do Procesu służy JW. Podkomo-
„rzego Mińsk, rozkazów iego słuchający, albo szukający tylko zysków podpisywali, a na
„czele Procesu JPan Merło Ekonom, który równie podobnych sobie i nie byłych zapiso-
„wał. Smiało mówię, bom zrodzony w Woiewodztwie, przez zasługi od niepaniętych
„wieków Przodków moich, i żyjącego imienia zawsze posługom publicznym poświęcają-
„cego się, siodkom przez względy Woiewodztwa doświadczając ofiary Deputacyi, Poselstwa,
„Urzędu Sęstwa Ziemi, i terazniejszego wybrania do wspólności prac Waszych N. Stany!
„że dobrana liczba w Procesie, nie z Obywatelów, lecz złość ukryta poparta pieniężnictwem
„zwykłym chciwa na dotknięcie nas zadyktowała; hasło to sławney cnoty W. Bohuszewi-
„cza utworzyło mylne przekonanie, że N. Stany onym pobudzone, ślepo uwierzą obje-
„kcyom wymierzonym na naszą krzywdę; lecz wyznać w tym mieyscu prawdę muszę, że
„sam kilku Obywatelów wstrzymał z determinowanych zarzucać W. Bohuszewiczowi z Pra-
„wa przeszkodę tamującą iścia do Poselstwa, ponieważ jest Super-Intendentem, a Prawo
„mieć chce w te słowa: iż żaden Poborca, który nie ma kwitu od Skarbu, nie może być
„ani Deputatem, ani Posłem. Jchmcie zaś przybyli z potwarzą, i z tak mylną reprezenta-
„cyą bez Plenipotencyi, tylko z swego zapędu, zapewne mało umięją cenić honor, gdy
„się nań targają, i nie pomnią na Prawo niepozwalające *aktivitatem* nie mającym Poselski,

D N I A 18.
G R U D N I A.

„przecież JPan Chelchowski żadną nie szczącą się w moim Woiewodztwie Possessją, bur-
 „żliwie flawał pod czas Seymikow. Co wszystko delikatnością pokrywaliśmy, i zapędził
 „się jeszcze teraz daleko, iako niemyślący powracać do Woiewodztwa. Pod iakież zatym
 „zaśtawienie N. Stany podpadać możemy, gdy Seymik legalnie odbyty pod Prezydencyą
 „JW. Woiewody; możnaż pomyśleć, iżby Mąż z cnoty duszy znakomicie wielkiej w Oy-
 „czyźnie znany, podpisał upoważniał odstępnę od Prawa Obywatelskie na Posłow woto-
 „wanie, w koleji przy nim czterech Cenzorow JW. Starosty, Chorążego Prezesa, i Sędzie-
 „go Ziemi, patrzących się na zapis każdego Obywatela; w tym tu miejscu zwrócić uwa-
 „gę N. Stany na przemyślony przez Urząd sprawiedliwy sposób kreśkowania; oto na jednym
 „arkuszu czterech Kandydatow umieszczono. Jeden zatym Cenfor zapisywał wota dającego
 „Obywatela, a czterech patrzyło i examinowało; więc nayprzemysłniejsza przychylnosc
 „nie mogłaby potrafić zysk przynieść Kandydatowi. Przecież burżliwość umyslow naywię-
 „tobliwiej pełnione obowiązki pomawiać usiłuje.

„Prześwietny Stanie Rycerski! który sam jesteś wyborem, doświadczasz i znasz
 „sposob Seymikowania, i emulacyą w onym; okrutnyby zaś był z nas przykład w Na-
 „rodzie, aby Manifesta zniosły Seymik, któryżby się kiedy ostał przed podobną zawzięto-
 „ścią? Zatym odwołując się do dalszej reprezentacyi wniesć mającej o tak próżnie ubar-
 „wionej w słowa fałszywe obiekcyi, ufam płynącej w Europie sprawiedliwości Wafzey
 „Nayjaśniejsze Stany! że ganiąc takowy Jchmciow zapęd, spokojność Woiewodztwu i nam
 „przywrócicie.

Po nim JPan Putkamer tak się tłumaczył:

„Żaden traf niespodziewany, więcej umyslow zaśtawienie niezdola; ani być mo-
 „gę kiedy czulszym przejęty zadziwieniem, iak gdy w materyi istotnie stwierdzonej Pra-
 „wami na błahy i czczy zarzut, utworzony duchem przeciwności, ulegając iedynej deli-
 „katności mówić muszę: bowiem co Prawa w przepisach swoich oznaczać mogą, ile spra-
 „wiedliwość i równoważność w Obywatelstwie wystawia reguły, to wszystko w nayświęt-
 „szym sposobie zachowanym, i dopełnionym stało się na Seymikach Woiewodztwa Miń-
 „skiego, obchodzonym według Uniwersałow J. K. Mości, na dniu 16. Listopada Roku
 „bieżącego.

„Dowodzą tę prawdę powierzone nam, iako legalnie obranym Posłom, Kreden-
 „sa, Instrukcy, i Wota spisane przez Prezydującego Senatora, i pierwszych *ex ordine*
 „Urzędnikow; a za przyśięgłych Cenforow na wierne notowanie kresek. Składam one
 „przed wzrokiem Waszym Najjaśn. Skonfederowane Stany! dla przekonania; iż w legal-
 „niejszym i przyzwoitszym sposobie żadne Seymikowe dzieło nie może być dokonane;
 „ani zdoła go bynajmniej wzruszać, albo poddawać w obojętnosc tłumaczenia, zarzut bez-
 „prawny pod hasłem Manifestow złożonych u Łaski W. X. Litt. Oszczędzam słow, nie
 „chcę wyluszczać z iakiego to płodu i podległości wzrost swoy wzięło to czernidło na
 „obradę Woiewodztwa Mińskiego, ani śmiem opowiadać historyi rzetelney wszystkich spo-
 „row w czasie obchodzonego przez 10. dni Seymiku, abym żalącą się stronę, w takiej,
 „iaka iey jest właściwą, nie wystawił postaci. Użalam się raczy nad iey stanem.

„Odbieram już na tym miejscu naukę o Manifestcie zanieśionym w Ziemstwie
 „Nowogrodzkim, na ten uczynię odpowiedź, abym od Woiewodztwa mego słuszney nie
 „odebrał nagany; że mając w rękach tak wielkiej wagi Akta Seymiku, a składając się do
 „explicacyi na pismo wciśnione w Akta innego Woiewodztwa; nie podawał w podeyrzenie
 „dzieła solennego. Śmiem jednak dopraszać się o cierpliwość u N. Skonf. Stanow, po-
 „ki sprawiedliwa remonstracya nie wystawi rys dokładny obchodow Seymiku, i postępkow

Dnia 18.
Grudnia.

„Żalących się na te Obrady. Że Seymik był jedyn, o to nie ma kwestyi; że na nim od po-
„czątkow do końca znajdowali się dnia każdego ci wszyscy, którzy są tworcami zażaleń, do-
„wodzą własnych rąk ich podpisy wyrażone na tablicach wotów; prezentuję one przed wzro-
„kiem waszym N. Stany! Ten Projekt tablic podany przez JW. Chorążego Mińskiego, akce-
„ptowany był od Seymikujących. Kreskowanie trwało przez kilka dni, zawsze w przyto-
„mności przeciwnych. Gdyby najmniej było podobieństwo do gwałtu, zapewne ięła-
„by się strona przeciwna powszechnie używanego sposobu, dla uformowania drugiego Sey-
„miku. Lecz rozważa była hamulcem wstrzymującym ją od tak nieprzyzwoitego kroku. —
„W ten czas bowiem żal opatował ich serca, gdy widocznym było, że są przekreskowani.
„Nie ma tedy powtórnego Seymiku. Woiewodztwo seymikowało prawnie. Mieć powinno
„swoich Reprezentantów, tych N. Stany od ciała swego oddalać nie mogą; Nie są podwoi-
„ne Instrukcyje, wiara im być powinna przyznająca, bo są jedyną twierdzą charakteru każde-
„go Posła.

„Co zaś do uczynionego zażalenia w Kancellaryi Ziemskiej Mińskiej w zażarzeniu
„na JW. JPana Woiewodę Mińsk. o gwałtowne postępy w czasie Seymikowania, odwołuję
„się do zanieśionego wraz Remanifestu, który w wiernym wystawuję obrazie; iż strona prze-
„ciwna, gdy się uyrzała słabą w popularności serc Obywatelskich, i gdy silnie wyszuki-
„wane nie nadały się iey intrygi, oraz przekup sprzyjającej Szlachty tak JW. Kolledze me-
„mu, iako i mnie, w ową porę na wszelkie targnęła się nieprzyzwoitości; i tak daleko
„przestępowała powinney skromności granice, w zamiarach wzniecenia swą zuchwałością
„tumultu, że JW. Woiewoda czytać zalecił Prawa o sposobie Seymikowania, aby miejsce
„obrad Woiewodztwa w czasie Sessyi, nie było skalane wylewem krwi współ-Braci. Kto tedy
„Prawem hamuje zapęd zuchwały, ten bezprawia wzdryga się.

„Wszakże znanym jest dostatecznie Najjaśn. Skonf. Rzplitey Stanom JW. JPan
„Woiewoda Miński, Maż nieskazitelną cnotą, znajomością i doświadczeniem Prawa, a od
„najmłodszych lat swoich, ciągiem dojrzałego wieku, godnym sprawowaniem publicznych
„funkcyi wstawiony w Narodzie: ten godny Senator przezydował, nie szczędząc zdrowia
„swego Seymikowi Mińskiemu. Mając za współników prac i czynów swych JW. Sędę Sado-
„wego Mińsk. oraz Urząd cały Ziemski i Grodzki, których podpisy przy licznych nader
„Obywatelstwie autoryzuja legalność tych Aktów składających się.

„Nie było inney Prezydencyi, każdo-dzienną Sessyą obchodzono pod tymże prze-
„zornym Sterem. JW. Chorąży spisywał wota, *qua Censor*, dopiero w ostatnim dniu Sey-
„mikowania, gdy w sówit przenosząca okazywała się *pluralitas* na stronę nas stawiających tu
„Posłów, uczuł się słabym, upraszał o naznaczenia Cenzora na jego miejsce, które wraz
„posiadł W. JPan Woytki Miński Chmara. Po wyśściu z Izby JW. Chorążego i iemu przy-
„chylnych. Widzialna na nasz awantaz *pluralitas*, była powodem, iż lubo najmniej do
„200 mieliśmy przyjaciół, którzy jeszcze nie wotowali; jednak tak długim ciągiem Sey-
„miku strudzeni, upraszaaliśmy wraz z JW. Kolegą moim JW. JPana Woiewodę, i JWW.
„Cenzorów, aby wysłali Delegacyą dla zainformowania się u przeciwney strony, jeżeli ze-
„chcą powrócić do Izby Seymikowey. Przybyły Delegat z niedostateczną odpowiedzią, był
„przyczyną do determinowania powtorney Delegacyi, gdy i ta obojętną przyniosła rezolu-
„cyą, potrzeby raz oną proponowano, aby finalna była wiadomość, mali powrócić stronę
„przeciwną do Izby Seymikowey, lub nie?

„Odwołuję się do świadectwa Jehmć Obicjentów, bo ta rzecz im nie tajna, iako się
„cała oburzyła *Nobilitas* na JWW. Cenzorów, mieniąc, że to jest upodleniem Woiewodz-

„twa,

DNIA 18.
GRUDNIA.

„ twa, po tylokrotnie czynić odzew do tych, co widząc słabość swoją waży się odłączać
 „ od obrad publicznych. Ze dla ubłagania krótkiej cierpliwości, aż powroczą Delegaci.
 „ JW. Słta Miński, i my z JW. Kolegą prawie z najwyższą prośbą wstrzymywać musie-
 „ liśmy współ-Bracią naszą, bo koniecznie wymagano, aby Sejmik był kończony. Co
 „ dopiero po powrocie Jchmć Delegowanych z zaręczeniem, iż JW. Chorąży nie przybę-
 „ dzie na Sejmik, nastąpiło.

„ Są to wyrazy istotnie prawdziwe o obchodzie całym Sejmiku Mińsk. nioś
 „ śmiecie za rękoymią tej prawdy, sumnienie i wyflużoną w Powszechności wiarę o po-
 „ stępkach moich: wyznam oraz niekalanemi w wierności usły, iż iako nieprzyjaciel ka-
 „ żdey przemocy, ustąpiłbym wraz z Sejmiku, gdyby najmniejszy było podobieństwo
 „ gwałtu. Lecz kiedy postępowano prawnie i spokojnie, nie mogłem usuwać się od ofia-
 „ ry godnie nie ocenionej, a dla mnie nader łaskawey Przświetnego Woiewodztwa Mi-
 „ skiego, bowiem chociaż nie czyniłem wzmianki, miałem honor być wstrzymany od przed-
 „ sięwziętej podróży na Sejmiki Zmudzkie, iako siedliska zstęg moich. Możnaż mnie-
 „ mać, aby wrzucone w Akta Nowogrodzkie pismo mające cechę paskkwilu, na które
 „ Kancelłarya Ziem. Mińska konwinkujące zaniosła zastrzeżenie; zdołało najmniej uwła-
 „ czać powadze, obchodzonego według myśli Prawa Sejmiku? Możnaż wolnym duchem
 „ od uprzedzenia czernić kredyt i reputacyą tyłu zacnym Mężom, zwłaszcza gdy ci po
 „ wykonanych Juramentach wota współ-Obywatelów spisywali? i jeżeli jest rzecz okropna
 „ targnąć się niesprawiedliwie na charakter znaiomych z dawną z swej zacności Obywate-
 „ low? coż mówić o takiej zuchwałości, która nawet na wykonane Bogu Juramenta, u-
 „ wiedziona będąc złośliwym zapędem, śmie fargać, i rzucać czernidła?

„ Mogły kiedy wkładać się do tej Świątyni różne intrygi; lecz śmiecie przed obli-
 „ cznością naszą N. Stany wyznam; iż ieszcze te poważne mury od założenia swego po-
 „ dobne fałszu nigdy nie sfłyszały, i pod tą pewnością nioś odpowiedź moją do zarzu-
 „ tu, że nie mam Posłeszy inney, iak tylko arędowną w Wdztwie Mińskim. Zna mię
 „ Publiczność Xięstwa Litt. wzywam iey świadcstwa, bo jest wiadomo, że od 10 lat usła-
 „ wnie mieszkam w tym Wdztwie; przytomny JW. JPan Chorąży i Posel Wileński, wy-
 „ znać raczy od iak dawnego czasu szczyć się być iego sąsiadem. W dzierżawie zaś trzy-
 „ mam od lat 4 Klucze JO. Xięcia Biskupa Wileńskiego, do wybrania awanfowanych pie-
 „ niędzy.

„ Przświetny Stanie Rycerski! Twierdzo niezachwiana swobod Oyczyzny, wiel-
 „ bi Narod cały naszą dzielną gorliwość o dobro powszechne, którego właściwą jest ma-
 „ xymą równo-ważność w Obywatelstwie, i żebyście na tak zbawiennym Sejmie wystawia-
 „ ły zapory niedozwalające wkładać się intrygom do naysławniejszego składu Rzplitey;
 „ ufam przeto, iż Naysławniejsze Skonfederowane Rzplitey Stany, krok zuchwały nieprzy-
 „ zwoity, wykraczający nad przepisy Prawa, podpisanych na rzeczonych Manifestach uznać
 „ raczyte za rzecz niegodną swej wiadomości; mówię iako rzecz zuchwale przestępują-
 „ cą ustawy o Sejmikowaniu, a usiłującą przywrócić okropnym przykładem pochop zni-
 „ szczenia w całym Narodzie każdych Sejmikow.

„ Raczą N. Sejm. Stany uczynić łaskawy oddział, czyściej i nieokształconey pra-
 „ wdę, od głosu ubarwionego w słowa, i niby ięczącego pod przemocą, a w istocie nay-
 „ niecznościyszemi potwarzami brzmiącego, na tak godne, i wam wszystkim znaiome oso-
 „ by. Pewny jestem sprawiedliwości N. Stanow, idzie tu o zniewagę Woiewodztwa, któ-
 „ re do waszych oddaie się względów.

DNIA 18.
GRUDNIA.

Złożone przez rzeczonych dwóch Posłów Kredensa swey Elekcyi, i re-manifesta czytał JPan Sekreterz. Konf. Litt.

Gdy JPan Chełchowski zarzucał ieszcze JPanu Putkamerowi, że nie jest Possessyonatem w Woiewodztwie Mińskim, odpowiedział JPan Putkamer: iż lubo nie ma Dziedzictwa w tym Woiewodztwie, ma jednak Possessyą od Xiążęcia Biskupa Wileńskiego, którą wytrzymywać musi, dawszy na nią pieniądze; że chęć iego starania się o Poselstwo z tego Woiewodztwa uprzedzili sami Obywatele łaskawym swey przychylności ku niemu oświadczeniem; w czym wzywał świadectwa JPana Chreptowicza Podkanclerzego Litt.

Po ukończonym zupełnie przełożeniu dowodów i odwodów, obie strony zaproszone na ustęp od Łaski W. Kor. wyszły z Izby.

Gdy iedni zapytania się, drudzy głosów żądali, JPan Bernowicz P. Nowogrodzki oświadczył: iż w tym czasie właśnie odebrał list z Poczty od JPana Bohuszewicza Sędziego Grodzkiego Mińskiego, w którym mu to wyraża, iż skłoniony namową wielu zacnych Obywatelów, wszedł w liczbę starających się o Poselstwo z tegoż Woiewodztwa, ale widząc rozróżnione umysły, nie chcąc wzniecać między współ-Ziomkami niechęci, a tym bardziej nie życząc sobie być z rozdwojonego Seymiku Posłem, placu swego społ-ubiegającym się odstąpił, i zrzekł się przychylnych chęci swych Ziomkom. Takowe zrzeczenie się, ważność wprowadzie obrania Jchmć Panów Mińskich utwierdza, ale nie obala czynionego tu zarzutu, gdy kończy: iżby sobie życzył, aby kreskowania na Seymikach Mińskich porządniej, i pod dozorem nie iednego Cenzo-ra, ale fześciu podług Prawa, odbywane były.

Xiążę Marzałek Konfederacyi Litt. przełożył: że gdy słyszy zrzeczenie się JPana Bohuszewicza, godne iego dobrego sposobu myślenia; że gdy nie widzi więcej z Woiewodztwa Mińskiego nad obranych w przyzwoitej liczbie Posłów, mniemał, że tu już sąd nie idzie względem prawności Seymików; zwłaszcza, iż zarzut nie wspiera się, iak tylko na Manifestach, których wiara tym bardziej podeyrzana się stała, im oczywistsze błędy dają się w nich dostrzegać. Jest między podpisanymi na Manifestie umieszczony: Jordan Ordyniec Starosta Wilkomirski, gdy prawdziwego Starostę JPana Morykoniego zasiadającego w gronie Seymujących znamy; jest także nieiaki Czechowicz Brygadyer, gdy w całej liście Woyskowych Oficjerów żaden Brygadyer tego imienia się nie znajduje. —

W pośrodek odgłosu rozmaitych żądań, JPan Brzoźłowski P. Trocki, mówić zaczął:

„Czasu zepsutego nasiona zostały bez-płodne zapewne w odmiennej chwili, zawsze jednak im zagradzać ich skutku potrzeba, aby miejsce pożądańszym i lepszym nie brały. — Tak jest Tobie chwala N. Panie! że już tylko reszty złego dogubiać namy. Wam Prawodawcy wczesna przestroga, na co w świeżych Rządu ustawach względ mieć szczególniejszy.

„Był gwałt dawniej cechą Seymiku, gdzie naywiększa wolność być powinna. Był gwałt, bo zasadą wolności było, aby ieden stu przeciwnym nie ustępował nigdy. — Upor taki, coby gdzieindziej dziwaństwem, tu przeciwnie piękną determinacyą był zwany. Poszło daley do zuchwałstwa, a iestże co froższego nad nie? Te Prawa depce czasem, to już po bezpieczeństwie, po wolności.

„Mądry Król to chcąc wyniszczyć, gdy się przeciwie zaczął, gdy szczególniej-sze na to obrocil starania, iak zwyczajnie zuchwały, gdy znajdzie opór, kończy, na

„famo Dworu wspomnienie płażczy się. Rzadko kto wiedział, iak kochać Króla, i flu-
„chać często mądrego, i iednak mieć wolę swoją.

DNIA 18.
GRUDNIA.

„Dofziliśmy do tego, że iuż bardzo powszechna urastała maxyma, że wszystko
„ieft w Warszawie, a Seymik ceremonią tylko. — Ta maxyma zajmowała dotąd umysł
„J. Wielmożnego Podkomorzego. W oczy to mowię, bo prawdę i trudność w przekona-
„niu miałem, że Król sprawiedliwy i dobry, i prawdziwey Praw Execucyi żąda, i ma na-
„wet potrzebę wiedzieć, kto prawdziwie i lepiej ieft od współ-Ziomków kochany. Bo
„to przymioty dowodzi, a on ich szuka, by mógł ich używać i nadgradzać. Ta maxy-
„ma zagubiła prawne Seymikowanie, iedni go nawet nie wiedzieli, drudzy bez używania
„zapomnieli.

„Coż więc było? nieufność na Seymiku, narzekania, po nim złe lub dobre, i
„Tron, i Seymowe, i Trybunałskie Rugi zatrudniały. Te narzekania tak iuż zwyczaj-
„nymi stały się. Że pokonany miał ie sobie za powinność, czyli naybliższą drogę do po-
„wodzenia napotym lepszego. Nie iedne ia takie widziałem, iakie JPan Podkomorzy
„Miński przynosi teraz, że tylko pozorniejsze, insze tu, że chciał JW. Woiewodę Mińskie-
„go Męża skrupulatnością w urzędowaniu znanego, i mnie czarnić, a sam być Poftem,
„dowodzą.

„Gdyby ta Izba Prześwietny Stanie Rycerki sądowniczą była na sprawę osobistą
„moją, dowiodłbym przeciwnie, że ten, co mię tu obwinia, po każdym nie iednomysł-
„nym Seymiku, ślady ma zawsze albo swojego, albo cudzego na sobie narzekania. Ale
„to ieft uftrenna do samegoż iegoż to przekonania oddać. Ja Seymiku usprawiedliwiać
„nie będę, był prawny, prawności dowody złożone, za winy, ieżeli są iakie, w Sądach
„odpowieść winien. Tu frośli wy dla mnie Prz. Stanie Rycerki Sędziowie ieście, bo
„większą mam sprawę przed Wami. O moy sposób myślenia, o gorliwość Obywatelską,
„o ufzanowanie cnoty iawney.

„Tak ieft, Nayiaśn. Królu, Prześwietny Stanie Rycerki! W szczęśliwszym żyć
„zacząłem wieku. Gdzie prawdziwey cnoty natchnienia są nie zepsutey duszy powabem.
„Kiedy ieśćcie kto nie miał czasu ią dowodzić, coż mu zostaje? szanować ią. Kto czci
„iey nie oddać zupełney, występku może nie zrobić. Ale coż? żaden z was wierzyć mu
„zapewne nie będzie. A ieśćcie śmierć iaka karze tey równa? złey opinii całego Naro-
„du w wyborze osób zgromadzonego. Osob iuż cnotą i światłem znakomitych.

„Z naytkliwszym uczuciem mowić tu muszę, z nayokropnicyszą trwogą w spra-
„wie, w której sły nawet przerażenie zmartwionej duszy znacząc, są daley próżne, bo
„litości nie szukam, bo ie y u was nie znaydę. Bo wzgarda, albo szacunek wyrokiem
„dla mnie będzie. JPan Bohuszewicz Sędzia Ziemski Miński, ieft to ieden z tych trzech
„Obywatelów, co to wszędy z ufzanowaniem są wspominani, i od dalekiej potomności
„zapewne. Był on pomiędzy temi, co się ośwoić z doświadczonym nie mogli gwałtem,
„i znaydować się niezdolali, gdzie niezwycayny początek był ciemną chmurą, z której
„Oczyznna pioruniu czekała swojego. Ale coż zlorzeczyli, opierali się — od zmyśłów od-
„chodzili prawie, cnotę swą dowiedli — ale coż? chcieli tylko. — Tak ieft, N. Królu!
„za to samo naylepszy z Królów fameś z hazardem wszystkiego chciał ratować, i poko-
„nanym został. Bo i Sądzi, i Polacy byli nieprzyjaciele Polski. Stało się w ten czas,
„że niesprawiedliwość i występki cnotę pokonały; a te zwycięstwo kray nasz zapłacił.
„Podchlebniejsze dziś mamy nadzieie, bo mam ufność w Prawodawcach, bo czczę ich.

DNIA 18.
GRUDNIA.

„JPan Bohuszewicz, ten poważny przez swą gorliwość ziomek; najpierwsze śniem
„tu się poszczycić, mojej ufności Prz. Stanie Rycerski odebrał dowody. Gdym z łaski
„N. Pana, i obioru Ziomek na samym Grodu obięciu wezwał go do uczestnictwa spra-
„wiedliwości. Więcey powiem. Ta dawna tego cnotliwego Domu z krwią moją od
„Przodków przyiaźń, otworzyła mi serce tego, którego sentyment przychylny jest zaszczy-
„tem moim. Naywięcey powiem, żeśmy i byli, i jesteśmy nierozdzielni dotąd.

„Słodko więc mnie było antuzyzm cnotliwy Ziomek Wdztwa Mińskiego wi-
„dzieć dla tego, którego sam poważam najwięcey. Tak jest: Prz. Stanie Rycerski! wzy-
„wano go do posługi kraiovej; wzywano z ufnością, on się sam tylko wymawiał inrze-
„mi urzędu powinnościami, które z urzędu i zezwania i teraz pełni; a które pełnić
„koniecznie teraz *sub pœnis* Trybunał Litewski nakazał.

„Były okrzyki prawie powszechne. Wzywam nie tych, co się w Nowogrodku
„do Manifestu na Sejmik piszą Miński, nie tych, co połowa nie żyje, znaczna część nie
„Szlachta, znaczna inszego Woiewodztwa, a reszta na cudzą wiarę z posłuszeństwa wolę
„swoją znaczą; ale Was prawdziwi Ziomek Wdztwa Mińskiego, Wy mnie poślednicy
„zaświadczyć może, wielem razy wywielbiał cnotę JPana Bohuszewicza, aby ią poświę-
„cił ufności Obywatelskiej prosił, prosił drugich o iednomysłność na niego, o powoł-
„ność ambientow dla zasłużonego Męża. Takem ia wielu, iak mnie inși naśladowali,
„tak; że spor ten Sessyą struł całą, bo i iednomysłności nie było, i JPan Bohuszewicz
„wymawiał się iednostajnie. Jakoż JW. Woiewoda Prezydujący Sejmiku, ile się razy o
„iednomysłność pytał, gdy iey nie widział, promulgować iey nie mógł. Jakoż bez oświad-
„czenia się na gwałt, iaki tu malują, sami go współ-Ziomekowie nie powodując się wła-
„snym iego wymowkom, na tablicę podali do kresk.

„Były kreski, ale od zwyczajnych różne, bo nie miał nie przychylnych J. Pan
„Bohuszewicz sobie. Bo iedni dla iego wymówek kreski swoje obranym dziś oddawali
„Posłom, inși z własną iego walcząc wolą, pisali się za nim. Inaczej śmiało tu powiem,
„nadto jest osobiście kochany JPan Bohuszewicz i iego Dom, i zpokrewnieni z nim li-
„czni, aby się przewyższyć dał w liczbie przyiaci. Coż się działo? szły kreski, ale nie
„iak dawniey; bo porządne na iedney tablicy przy pilności przysięgłych Cenzorow spo-
„sobem, iaki *proiective* wniósł JW. Chorąży Miński, Urzędnik godny wiary. Spособem
„prawda niezwyčajnym, i pod Prezydencyą JW. Podkomorzego nie praktykowanym. —
„Bo dawniey kilku używano tablic, i Cenzor Ambientowi przychylny sam ieden pisał,
„któren prędszy miał charakter, ta strona wygrywała. W takim postępowaniu gdyśmy
„w późną zaśli dnia porę, za wszystkich współ-Urzędnikow chęcią, solwował JW. Wo-
„iewoda Sessyą.

„Nazajutrz, gdy w ciągu długiego kreskowania w środku mnostwa Obywatelow
„zgromadzonych, słabym się uczułem, i uprosiwszy na swoim mieyscu pierwszego *ex ordine*
„Urzędnika, by Aktu zrywać nie zdawał się, wyszedł. Gdy tenże JPan Bohuszewicz nie
„interessowany Ambient przytomnym nie był. Bo ci dway zacni Mężowie sami JW. Pod-
„komorzego wstrzymali zapędy, który mimo że obok mnie siedząc, gdy z kolei Cenzor
„pisał Obywatelow Wota, kogo mnie swoim przyjacielem pokazał, tego notowałem,
„widząc się zostawionym na tablicy daleko, iak tu na autentycznej obaczyć można. —
„Wyszedł z Izby z hukiem przychylnych sobie, iakby niedopuszczonych do kreskowania.
„Skarżył mnie o to, i z początku nieprzytomni, gdy mu wiarę dali, ułożone przez nie-
„go oświadczenie w naturze pilności, tylko z odwołaniem się do osobnego Processu pod,
„pisali.

„pisali. Oświeceni nazajutrz o prawdzie, zaniechali kroki z ich sposobem myślenia nie
„zgodne. Mówił mnie nawet JPan Bohuszewicz, że się sam i innych wielu miał z oświad-
„czenia wymazać.

„Tak było Przeświecny Stanie Rycerski, to Wam *jurata fide* oświadczam, i do
„Dyaryusza głos mój oddam, by od Ziemian Wdztwa Mińskiego prawdziwych zaprzecz-
„ny karę na tymie ściągnął.

„Teraz obroćcie JWW. Kolledzy ocy na Manifest, iakiego wart on jest wzglę-
„du? Gdzie napisany? w Nowogrodku. Skarżbna Kancellarya Ziemska Mińska o nie-
„przyjęcie Proceśsu, przyjęła iednak oświadczenie pierwsze. Bez nas, była dla nas wzglę-
„dnieysza. Przyjęła Kancellarya Grodzka Mińska Manifest na Ziemska o nieprzyjęcie
„Proceśsu, a do niej jego nie podano. Z chęci więc on nie z potrzeby w Nowogrodz-
„kiey zanieśiony. Jestże tam Logika? Skarży o gwałt dnia pierwszego, a w nim śladów
„nie ma. Skarży, że intrygant, a JW. Woiewoda nie promulgował, a JW. Woiewo-
„da Sessyą solwował. Skarży o niedopuszczenie Szlachty do kresek, a niedopuszczony
„nie skarży się. Bo żaden w nim nie pisze, że niedopuszczonym został. Żaden o zapi-
„sanie fałszywie *Votum* nie woła, i żaden podstępnie zapisany nie wymienił. Skarży
„o objęciu nie profesjonalności, mimo iawną posessyą. I ktoż ten był, co JW. Put-
„kamerowi Posłowi dzisiaj Mińskiemu zarzucał? Skarży mnie o tłum niepewney Sza-
„chty, mnie com samotrzeć w całej był Litwie, i z Dobr, których Posessorka Xieźna
„Woroniecka przychylna JW. Podkomorzemu była, i których iemu przyśłała. Mnie skar-
„ży, com tu przed Wami JWW. Kolledzy wniosł przy zaśladach Rządu o wyszczegół-
„nienie Posessyi. Wzywam tu pamięci JW. Kolegi mego, i JW. Instantskiego Węys-
„senhoffa, co mnie w tym popierali. Nazywa niepewną Szlachtą nieprzychylnych sobie,
„ich krecki pieniądźmi skupował, na co są dowody. Nareszcie, różnica fama piszących
„się do oświadczenia i Manifestu warta uwagi; wielu od swojej skargi odstąpiło w oświad-
„czeniu pierwszym uczynionej, trzy iednak części jest więcej do Proceśsu drugiego pi-
„szących się, choćby ich już tym samym mniey być powinno. Pustost bardzo wiele w
„Woiewodztwie nie znających, a wiele nie erystujących osób na świecie; pod iednym
„nazwiskiem imionami różnych. Więcej powiem, żaden z piszących się do drugiego Pro-
„ceśsu, żadney nigdy funkcyi nie odbył publiczney w Wdztwie Mińskim, a w Prowincyi
„Litewskiej pisać także możeć mieć wiarę przeciwko Aktowi Woiewodztwa? i kiedy
„z posług Obywatelskich, i z przymiotów bardziey znających, lubo się pierwey na cudzą
„pisali wiarę, oświeceni o prawdzie przestali na tym?

„Przeświecny Stanie Rycerski! nie chcę mówić, dla czego Logiki w Manifestie
„nie ma? a Wy JWW. Kolledzy Litewscy sami lepiej świadomi, przez to samo bliżsi
„być winniście do nieuwierzenia potwarzom na mnie wrzuconym.

„Ale tu już kończę, dość jest na Kredensie i Instrukcyi na utwierdzenie legal-
„ności Seymiku, z niemi Manifest walczyć nie może. Mnie tu idzie, abym dowiodł
„moiego szacunku dla J Pana Bohuszewicza, bo ten jest Duszy moiej cechą.

„Tak jest Nayaśnietysze Stany Zgromadzone! częć ią cnotę, bo ią chcę na-
„śladować, uprzedzałem innych gorliwych na Seymiku Mińskim, z żądaniem w Instru-
„kcyi potym umieszczonym, przez które W. K. Mei i Stanom Seymuigym są do szcze-
„gólnieyszych względów poleceni JPan Korsak, Bohuszewicz, i Bracia zmarłego Reyta-
„tana przez wdzięczność krwi iego cnotliwej.

Dnia 18.
GRUDNIA.

„O wy! których przymioty i sentymenty tak Was roznia i wywyższają w Kra-
„iu, pomniacie, że ten, co Was chce naśladować, dla tego czi Was i szanuje, żeście
„cnotliwi!

Odezwał się JPan Zieliński Zakroczyński: iż z zadziwieniem niemalym
słyszeć mi przychodzi JPana Brzołłowskiego Trockiego, który gdy dziś tu wraz
z nami w powadze Sędziego zasiada, jest oraz i stroną; bo tak w toczącej się
sprawie tłumaczył, iż każdy z nas wniesć musiał, że nie jest względem niey
obojętnym. Nadto w głosie tegoż JPana Brzołłowskiego zbiłaiącym słyszane
tu zarzuty, widzę przestąpione Prawo, które Posłowi na rugach mieć głosu nie
dozwala. Upraszał zatem, aby Prawo w poszanowaniu, urządowanie Posła
w swych granicach utrzymane było.

JPan Korfak Wileński w teyże myśli przymowił się i żądał, aby JPan
Brzołłowski z Izby ustąpił, bo będąc stroną, iako zaięty Manifestem przez czy-
niących zarzuty, iako z nich się tu oczyszczający, nie może być razem Sędzią,
bo *nemo iudex in sua causa*. — Gdy odgłos niezgody przeciwnych temu wnie-
sieniu usłat, JPan Korfak kończył przerwana mowę. — Nie zechce JPan Brzo-
łłowski opierać się Prawu, które w czasie rugow nietylko stronom- ale i Arbi-
trom na ustep wychodzić każe, inaczej do decyzji przystąpić nie będziemy mo-
gli. Jeżeli zaś być powolnym JPan Trocki nie będzie raczył, zechce Jmć Pan
Marzalek Seymowy o zdanie w tey mierze Izby zapytać się.

Dał się słyszeć gwar rozroznionych zdań i wniesień, a JPan Rzewuski
Podolski do zaspokoienia JPana Wileńskiego ten podał szrodek, aby JPan Tro-
cki w kolei decyzji na niego przychodzącej zdania swego nie dawał. Zaś Xią-
że Marzalek Konfederacyi Litt. przekładał:

„Iż JPan Trocki do ustepu niewolonym być nie może. Kazało Prawo o ru-
„gach z Izby ustepować Arbitrom i stronom. Arbitr jest, który do składu Seymowego
„nie należy; strona jest albo zarzucający, albo mający przeciw sobie złożone u Łaski
„zarzuty. JPan Brzołłowski nie jest Arbitrem, bo jest Posłem; nie jest stroną, bo ani
„zarzutów przeciwko nikomu tu nie złożył, ani złożonych żadnych przeciwko niemu u
„Łaski nie ma, ani być mogły, gdy z dawnego wyboru Posel zarzutami rugowym nie
„podlega. Jeżeli JPan Trocki dotknięty jest w słyszanych Manifestach, są inne przeciw
„niemu Sądy, są Trybunały. Tam odpowiedzieć, jeżeli w czym wykroczył, jest winien
„i gotów. Tu rzecz jest o prawności wyboru Posłów Mińskich. Wątpliwość względem
„nich wynika z przywiedzionych zarzutów, twoim wyrokiem Stanie Rycerski rozwiąza-
„ny być ma. Nie tracimy próżno czasu, ani go zabieramy ważniejszym Oyczyzny po-
„rzebom. Oddalmy osobistości, zapomniemy wszelkich uraz i pierwszych Seymowania
„spólnego chwili, nie zaczynamy od wzajemnych niechęci.

JPan Marzalek Seymowy dla ukończenia przedszego materji, wnosil po-
danie propozycyi *ad Turnum*. Ale JPan Kublicki Infantzki oświadczył, iż się
spodziewa iednomyslności. Żądał tylko, aby, gdy JPan Bohuszewicz dobro-
wolnie się zrzeka, uczynić tę grzeczność JPanu Pruszyńskiemu, iako poważnemu
dla sędziwego wieku Obywatelowi, iżby wysłaniem do niego iakiey z pomiędzy
Seymujących osoby, był do podobnegoż odstąpienia zniewolonym. Nie ma
zgody odezwała się większa część Izby, a Xiąże Marzalek Konfederacyi Litt. do-
nioś, iż JPan Kublicki wniesienia swego odstępuje.

Przymowił się JPan Weissenhoff Infantzki oddając sprawiedliwą pochwa-
łę zasługom i cnocie Jmci Pana Bohuszewicza, który do żadnego urzędowa-

DNIA 18.
GRUDNIA.

nia nie szedł przez intrygi; który iak w nieszczęsnych dla kraju czasach umiał być gorliwym Posłem, tak teraz w pomyslniejszych okolicznościach dobrym Obywatelem być umie; który z własnej miłości i chęci przyjaciół uczynił ofiarę dla dobra i spokojności wspól-Ziomków; łatwa mu była ofiara, gdy nie on się ubiegał do urzędowania, ale dobrzy Obywatele ubiegali się o niego. Nie zaprzeczam, rzekł, prawności Seymikom Mińskim; lecz oddanie sprawiedliwości JPanu Bohuszewiczowi obowiązkiem cnoty być sładzę.

Gdy JPan Trocki upatrywał pokrzywdzenie iakoweś w wyrazach J Pana Infantkiego, i swą osobę dotkniętą być mniemał; rzekł JPan Rzewuski Podolski:

„ Byłem w tym zdaniu, iż JPan Trocki nie jest winien wychodzić z Izby na „ usęp; lecz gdy słyszę, iż tenże JPan Trocki sprawę Seymików Mińskich poczytuje za „ własną; łączę żądanie moje z JPanem Wilnińskim, i daruję mi JPan Trocki, iż usza- „ nowanie dla Prawa przekładam nad dawney przyjaźni związki, które między nim a mną „ zachodzą.

JPan Weissenhoff tłumaczył się; iż wyrazy jego nie ślagały osoby szanowney mu z tylu powodów, JPana Brzostowskiego Starosty Mińskiego, ale chciał tylko dać dowód szacunku swego ku JPanu Bohuszewiczowi, na który on u całej powszechności zaśluzyl.

Gdy nikt z Seymujących prawności wybraniu Jchmć Panów Mińskich niezaprzeczał, zapytał się JPan Marzalek Seymowy, czyli oddaleni z Izby Jchmć Panowie Mińscy mają być na swe miejsca zaproszeni. Odezwała się iednomyslnie Izba: *prosimy*.

Po powrocie Jchmć Panów Wańkowicza i Putkamera Mińskich, JPan Marzalek Seymowy Stanowi Rycerkiemu uczynił doniesienie, że lubo większa część prawie złożonych u Łaski Proceśsów, już za wdaniem się przyjaciół, już przez powolność stron ułatwioną została, są jednak jeszcze niektóre do ułatwienia pod roztrząśnienie i wyrok Izby iść mające.

Pierwszy z porządku wypadł Proceśs z strony JPana Miączyńskiego Starosty Krzepickiego przeciw JPanu Pfarowskiemu Pośłowi Wieluńskiemu. Zarzucający Plenipotent JPan Gołbowski Komornik Ziemski Sieradzki imieniem Pryncypała swego złożył Kondemnację, ikazującą JPana Pfarowskiego na zapłacenie dwougy 14 grzywien, któremu gdy zadość nie uczynił, stać się podług Prawa bannitem, a raz *bannitus, ubique bannitus est*.

JPan Pfarowski w odpowiedzi wynurzywszy żal swoy o krzywdzące go nazwisko bannita, przełożywszy, iak w całym życiu starał się na dobrą wspól-Obywatelów opinią, że od Pifarza Grodzkiego postępując stopniami, doszedł zasługą do Urzędu Podkomorskiego, który w swym Woiewodztwie posiada; usprawiedliwiał się z zarzutu Kondemnaty. Naprzód, że Dekret w sprawie granicznej z Dobrami Starostwa Krzepickiego otrzymany był podstępnie, że od tego Dekretu appellował, a przeto do zadość uczynienia mu nie był obowiązany; że przeciwko takowemu uciążeniu się niesłuszną obiekcyą uczyniwszy w tutejszym Grodzie Manifest, oświadczył zapłaty prezentę; że JPan Gołbowski nie ma Plenipotencyi do zakwitowania jego &c.

W ciągu usprawiedliwiania się JPana Pfarowskiego odezwał się JPan Mofzczeński Poznański, że nie mogąc w tym miejscu wchodzić w rozpoznanie prawności, należy nam powiedzieć: że zarzut Proceśsu złożeniem kwitu znie-

Dnia 18.
Grudnia.

sionym tylko być może. Zaś JPan Skorkowski Sandomirski przełożył, że kiedy nie oddała Proceśs Posła od urzędowania, ale tylko *adivitatem* jego tamuje, a tu nie mamy mocy rozwiązać Kondemnaty bez kwitu; więc żądał, aby JPan Pfariski powrócił na miejsce, a tak ułatwiona materya ważniejszym czynnościom czas wolny zostawi. Toż poparł JPan Zambrzycki Nurcki.

Przymowił się JPan Woyczyński P. Rawski.

„ Nie znam JPana Podkomorzego i Posła Wieluńskiego z bliska, ani jestem nawet od niego znany, chyba z rejestru Posłów, ale zawsze mnie obchodzi, cokolwiek jest pokrzywdzeniem i poniżeniem Obywatela. Przykrością jest zapewne dla JPana Pfarskiego odpowiadać na zarzuty z pod Łaski, zwłaszcza gdy żadne Prawo do tego go nie obowiązuje. Pod Łaską usprawiedliwiać się powinien Poseł, którego obranie zarzutem jakim o wątpliwość jest przyprawione. JPan Pfariski jest dobrym Posłem, ma zarzut tylko z Processu; żałoś z miejsca swego nań odpowiadać nie ma? W ten czas z Izby JPan Wieluński ustąpić może, gdy o ważności Processu stanowiąc będziemy.

JPan Rożnowski Gnieźnieński oświadczył:

„ Iz tu nie stanąć nie możemy, bo do zniesienia Processu, trzeba koniecznie „ Kwitu, a ten danym być w tym miejscu nie może, iak sam JPan Wieluński wyznaie „ Zaś JPan Szymanowski Sochaczewski wyraził, iż gdy tu jesteśmy w postaci Sędziów, „ nie należy nam, ani zdań naszych otwierać, ani podawać stronom sposobow, lub dawać „ iaką decyzją, aż po wyjściu stron na usęp.

Nie zgadzał się JPan Mośczeński Poznański:

„ Bo nie idzie tu, rzekł, o zaprzeczoną prawność Posłowi; zatamowana jest tylko „ tylko jego *adivitas* zarzutem Kondemnaty. Nie winien więc iść ani pod Łaskę, ani na „ usęp, ale ma zostać na swym miejscu *in passivitate*, poki Kwitu nie złoży.

W rozmaiłości wniesień odezwał się JPan Jabłonowski Nurcki:

„ Sędziami tu jesteśmy. Cierpliwość jest ozdobą i powinnością każdego Sędziego; „ go; wysłuchajmy więc cierpliwie JPana Wieluńskiego, aż do końca usprawiedliwienia „ się jego.

Koncząc głos swoy JPan Wieluński oświadczył: że żądanej satysfakcyi od strony dopełnić nie może, gdy sławiający imieniem Powoda JPan Gołębowski nie ma plenipotencyi do kwitowania. A więc, odpowiedział JPan Jabłonowski Nurcki, gdy zakwitowana Kondemnata być nie może, nadaremne usprawiedliwienie się tu czyni JPan Wieluński.

Izba prawie cała to wniesienie poparła, a zatym JPan Wieluński na swe miejsce się udał.

Po czym JPan Marzalek Seymowy oświadczył Izbie, iż gdy tak się zdało Stanowi Rycerskiemu, aby Jchmć mający na sobie Kondemnaty, dopiero *ad adivitatem* przychodzili, gdy dane Kwity stron przeciwnych złożą; więc rzecz ta już mu się bydzie załatwioną zdaie, i tego tylko przestrzegać będzie, aby w czasie głosow nie dawał tym, którzy zakwitowania u Łaski nie złożą. A że już chwila spóźniona była, upraszał Ministerium o zafolowanie Sessyi na Poniedziałek.

Co

Co do pierwszego; okrzyknęła Izba iednomyslną zgodę. Co do drugiego, odezwał się JPan Piniński Wołyński, że gdy Prawo Seymu terażniejszego zaleciło Kommissyi Woyskowej, aby ta obwinienia z swej strony tyczące się Woyskowych na funkcyi Poselskiej zostających składała do Łaski, aby *Crimine notati* nie przystępowali do urzędowania, poki oczyszczonemi nie zostaną, więc upraszał JPana Marszałka Seymowego, aby obwieścił, jeżeli nie ma u Łaski takich w tych rodzajach zarzutów, ponieważ dnia dzisiejszego Rugi, podług Prawa, które im tylko czas trzechdniowy przepiśnie, ukończone być powinny. Żądanie JPana Pinińskiego powtorzone od wielu zostało.

Gdy zaś Jmć Pan Marszałek Seymowy uwiadomił Stan Rycerski, iż żadnych od Kommissyi nie ma złożonych u Łaski zarzutów; odezwał się JPan Różnowski Gnieźnieński, iż lubo Kommissya Woyskowa żadnych przeciw Woyskowym Posłującym nie podała obwinień, gdy iednak był tu publicznie zażkarżony Jmć Pan Raczyński P. Poznański, słusność i sława składu naszego wymaga, aby iako u powszechności miany był za winnego, tak teraz powszechność o jego usprawiedliwieniu i o oczyszczeniu się wiedziała.

Jmć Pan Marszałek Seymowy w odpowiedzi swej wyraził: iż szczerze wyznaje, iako nie ma żadnego przeciw Jmci Panu Raczyńskiemu od Kommissyi Woyskowej zarzutu; uwiadomionym jest owszem, iż otrzymał od teyże Kommissyi zaświadczenie usprawiedliwienia się zupełnego. Jednak ten zacny Mąż przez delikatność tylko swoją nie używa Przywilejów urzędowania swego, i akcesu ieszcze do Konfederacyi nie uczynił.

Po czym zabrał głos Jmć Pan Rzewuski P. Podolski, i mówił:

„Wspomnienie uczynione zaniefionych przeciwko JPanu Raczyńskiemu zażkarżeń „ nie może iak tylko do moicy ściągać się Osoby. Zyskane zaświadczenie usprawiedliwienia „ się przez tegoż JPana Raczyńskiego u Kommissyi W. nie może iak tylko mnie obwinać o „ złe dopełnienie powinności. Mam więc sobie za konieczny obowiązek oczyścić się tu „ przed Wami, i przed całą Publicznością. Miłość cnoty, i chęć dobrej sławy powodowała „ od młodości krokami moimi. Czuć choć najmniejszy cień podeyrzenia padający na moją „ poczeiwość, którą chcę nieskażoną do grobu zachować; straszny byłoby dla mnie losem, „ niżeli największe znosić przeciwności. Sądź mnie więc teraz Prz. Stanie Rycerski, a jeżeli „ uznasz we mnie winę, jeżeli postrzeżesz, że zgwałciłem powierzony mi obowiązek, niech „ nasyfurowysz podpadam karom, niech krwią własną obmyję zadaną poczeiwość plamę. „ Podobają się Prz. Stanom próżny dotąd Urząd Pisarza Polnego, który noszę, zrobić czyn- „ nym, zrobić dopełniającym przepisanych mu Prawem powinności. Nakazały swym wyro- „ kiem Stany lustracye Woyska; dopełnienie rozkazu moim było obowiązkiem. Cieszy- „ łem się, iż przyszła pora, w której stopień ten w woyskowości, na którym zostałem, nie pro- „ knym zaczął być tytułem; iż mi w nim wolno było służyć mey Ojczyźnie. Wziąłem przed „ się me obowiązki, i onych iak najwierniey dopełniać się starałem. Nie miałem innych przed

Dnia 18.
Grudnia.

„oczyna względów nad samą pocziwość, nad samą wiarę, którą Królowi, Wam P. Stany
„i Ojczyźnie poprzyśiągł. Postrzegłem nie mało w zlustrowanych przezemnie Regimentach
„zdrożności, i przewinień; doniosłem Wam o nich w złożonych przezemnie obszernych i do-
„kładnych Rapportach. Dopraszałem się wyznaczenia Kommissyi, przed którąbym nietylko
„mógł zdać sprawę z wykonanej powinności, ale któraby oraz mogła rozstrząsać me myśli,
„i wniesć w sposoby zapobieżenia nadal postrzeżonym wadom i nieprzyzwoitościom dla od-
„dania ich pod Wafz wyrok P. Stany. Lecz w ow czas odebrałem rozkaz złożenia mego Rap-
„portu w Kommissyi Woyskowej. Dopełniłem rozkazu. Zdałem sprawę z odbytej po-
„winności. — Doniosłem wiernie, iakie gdzie wykroczenia postrzeżone przezemnie by-
„ły. —

„Daruj mi w tym miejscu zaeny Kollego Mości Panie Raczyński, którego ia
„Osobie znam powinnym ze wszęch miar szacunek, że mi go tu dotknąć przychodzi. —
„Podałem w tym Raporcie znalezione zdrożności w Regimentie Jmci Pana Raczyńskie-
„go w trzynastu punktach. — Między innemi był i ten, iż ze stu kilkunastu tysięcy
„wziętych na umundurowanie Woyska, żadney nie zastałem kalkulacyi. Domagałem się
„Regeſtrow od będących przy Sztabie Officerow, ale mi odpowiedziano: że sam Jmć
„Pan Szeff umundurowaniem Regimentu zatrudniał się; a Jmć Pan Szeff przez siedm lat
„nie znajdował się przy Regimentie i w Kraiu, iak tylko w ten czas, gdy na początku
„Seymu niniejszego nakazane było Woysku wykonanie przysięgi na wierność Królowi i
„Skonfederowanym Rzeczypospolitey Stanom. Rapport ten złożony był w Miesiącu Li-
„pcu. Kommissya Woyskowa Jmci Pana Biernackiego Kasztelana Sieradzkiego, iako Bry-
„gadyera wyznaczyła Kommissarzem do uczynienia indagacyi, i weyrzenia w zażkarżone
„przezemnie zdrożności. Po powrocie z Luſtracyi w drugiey części dokonanej, zasta-
„dając z-woli Stanow w Kommissyi Woyskowej *cum voce consultiva*, uczyniłem iey za-
„pytanie, iakiby skutek wzięła wyznaczona Kommissya do Regimentu Jmci Pana Raczyń-
„skiego. Ale odebrałem odpowiedź: iż ta Kommissya dla nieprzytomności Jmci Pana
„Raczyńskiego odbyta być nie mogła. Było to około dnia 25 Listopada. Wszak miał-
„bym pewne świadectwo od którego z Kommissarzow Woyskowych, ale żadnego z nich
„w Izbie nie upatruję. W tym czasie prawie Jmć Pan Raczyński Posłem z Woiewodź-
„stwa Poznańskiego. — Były wprawdzie zapytane Stany od Kommissyi Woyskowej, iak
„miała sobie postąpić z temi osobami Woyskowemi, które nieusprawiedliwione w tey
„Magistraturze, funkcyi Pofelskich podięły się. Nie przypominam Wam Przześwietne Sta-
„ny, iak zgodną z słusznością odpowiedź iey i zlecenie dałyście? Ale iakież dopełnienie
„z strony Kommissyi? Byłem zawsze przytomny iey Sessjom, procz trzech dni poprze-
„dzających Rugi, ani zażkarżeń, ani usprawiedliwienia nie widziałem. Oto jednak w
„pierwszy dzień Rugow dowiaduję się, iż Jmć Pan Raczyński zyskał od Kommissyi Woy-
„skowej świadectwo, którym go oczyszczonym być z zadanych mu obwinien uznać. —

„Tu się pytam Przześwietny Stanie Rycerski, iak to być mogło, aby Kommissya,
„która w czterech miesiącach nie przyszła do skutku, tu w dniach czterech ukończoną zosta-
„ła? Mnie to niepodobieństwem być się zdaie. — Tak nagły pośpiech słuszne we mnie
„podziwienie sprawia. Nie poymuię iako w tak krotkim czasie służące ku temu od-
„dane przezemnie papiery ze 20 plików składające się, przezyrane, roztrząsione, i do-
„chodzone być mogły? Nie zechce mi to poczytać za urazę Jmć Pan Raczyński, które-
„mu powtorzyć wyznanie sprawiedliwego szacunku miło mi ieſt zawsze. Ale winienem

DNIA 18.
GRUDNIA.

„usprawiedliwić pocteiwość moją; nie miała ta dotąd zmyły żadney; ile mi własne sumienie i przekonanie podchlebiać sobie pozwala, chcę i resztę dni życia mego kończyć bez zakatu. Niech mi wolno będzie wczuwać twego świadectwa Mości Panie Marszałku Seymowy! w którego przyjaźni znaydowałem słodczyż pożycia, w którego enocie upatrywałem wzor postępowania, w którego świetle doznawałem pomocy w burzliwych mey młodości chwilach, i zaliur w życiu całym nie strzegł się zawsze kroku takiego, któryby krzywdził sławę i pocteiwość moją? Jeżeli kiedy zdradził pwiouność cnoty, usta twoie nie znające wyrazow fałszu, niech mnie tu w publiczności zawstydzą. Wy, którzy tymże charakterem Woyskowym się szczycicie, i tęg sukienkę nosicie, znacie iak delikatny jest honor Żołnierza, iak ściśle są jego obowiązki, iak święta przysięga. — Te były mi przed oczyma zawsze i w tey powinności. Tym więcej w iey dopełnieniu pilności dołożyłem, iż przekonany jestem, że jeżeli nie będzie karność, posłuszeństwa, porządku w Woysku, jeżeli Woyskowi nie złożą miłości własney, próżno wzmagamy się w sily, próżno składamy Podatki. Teraz zaś, gdy oczyszczenie się przyznał Jmci Panu Raczyńskiemu przez Kommissyę Woyskową, mnie przed Wami Przeświadczone Stany obwinionym czyni, godzienem Sądu, temu się poddaię, i idę pod Laskę.

Jakoż wyzedł zaraz z ławki Jmć Pan Rzewuski Podolski. Powstało zamieszanie w Izbie; iedni się o zarzuty, ieżli są iakie od Kommissyi Woyskowej pytali, ianni domagali się, aby Jmć Pan Raczyński akces do Konfederacyi uczynił. Wszyscy prawie profilili, aby Jmć Pan Rzewuski na swe miejsce powrócił.

Jmć Pan Weissenhoff Infantzki oświadczył: iż gdy słyszy, że żadnych nie ma u Laski złożonych od Kommissyi Woyskowej zarzutów, Sąd tu na nikogo padać nie może; będzie w czasie miejsca i dla Kommissyi, gdy się być winną okaże. Jedenże jest rodzaj Rugow względem Woyskowej i Cywiley osoby. Teyże był myśli Jmć Pan Matuszewicz Brzeski Litt. i inni.

Nie ustawały głosy żądających powrotu Jmci Pana Podolskiego. Jmć Pan Marszałek Seymowy ręczył na charakter i honor swoy, iako nie miał żadnych sobie oddawanych od Kommissyi zarzutów; po czym na usilne żądanie Izby upraszał Jmci Pana Podolskiego, aby do grona Kolegow swoich powrócił.

Dał się nakłonić Jmć Pan Podolski, i stanąwszy w swym miejscu, mowil w ten sposob:

„Nie mogę ust wstrzymać, abym nie oddał Wam zacni Kolledzy winnego uszanowania, i nie okazał nayżywszey wdzięczności, gdy tak podchlebny nayprzychylniejszych względow Waszych dowod odbieram. Dezwolicę mi Stanie Rycerski powrócić

DNIA 18.
GRUDNIA.

„na to miejsce, z którego się oddalił, żądając na mnie Sądu. Czynię żądanie Twym
„rozkazom. Powracam na to miejsce, ale nie jest tym jeszcze ukojone me serce, wzglę-
„dem delikatności, którą tu przez miłość cnoty, i z obowiązku sumienia miałem honor
„Prześwietnym Stanom oświadczyć. Jeżeli to tylko ma być względów Waszych dla mnie
„dowodem, a kto jeszcze w publiczności może mieć najmniej o mnie podejrzenie,
„troskliwość moja nieuspokojona z tego powodu każe mi cię prosić Stanie Rycerski, abyś
„mi nazad pod Łaskę powrócić dozwolił. — Niech raczy Sądem, albo ukarany, albo
„usprawiedliwiony zostanie. — Kończąc, śmiem prosić, aby okoliczność tu przemnie
„wniesioną, skutecznie zadecydowaną została.

Trwała jeszcze niespokojność Izby żądającej w większej części, aby
Jmć Pan Raczynski akces do Konfederacyi uczynił.

Przekładał mu toż żądanie Jmć Pan Marszałek Seymowy, zapewniając
po kilkakrotnie, iż żadnego przeciwko niemu, ani w Cywilności, ani w Woy-
skowości nie odebrał zarzutu, i że nic nie ma, coby go od podpisania związku
Konfederacyi wstrzymywać mogło.

Nakoniec powolny Jmć Pan Raczynski Poznański powszechnemu prawie
żądaniu Kollegow, udał się z miejsca swego do stolika, i tam Akt Konfederacyi
w miejscu dla siebie zostawionym, podpisał.

Po zakończonej w ten sposób materji Rugow, Jmć Pan Marszałek Sey-
mowy upraszał Ministerium, aby zafolwowałszy Sessyą, o icy czynnościach
Najjaśniejszemu Panu doniosło.

Solwował więc Sessyą Jmć Pan Kanclerz Wielki Koronny na Poniedziałek
na godzinę 10. z rana.

S E S S Y A I V.

Dnia 20. Grudnia.

Zda zgromadzeniem się Sejmującym, i przybyciem J. K. Mci, rozpoczęła się Sessya następującym przez Jmci Pana Marzałka Sejmowego zagaieniem:

„ Ochćo poświęcone usługi, gdy są zleceniem oznaczone, silniejsze wzmagaia
 „ chęci, ku ich dopełnieniu. Jeżeli Żeglarz po obrocie Jutrzenki śmieley swe kieruie
 „ żagle, to i chętny do wysługi, skwapliwiey zabiera się do niey, gdy ma sobie wskaza-
 „ ną. Zdawało się Sejmującym Stanom wolę swę oznaczyć zleceniem mi przed złącze-
 „ niem się ielscze z nowo-przybyłemi Kollegami, abym podniost Proiekt opisu postępo-
 „ wania w czynnościach Sejmowych dla sporniejszego i dokładniejszego materiy załatwie-
 „ nia; przeto woli ich dopełniać, iak iest mym nychętniejszym zapędem, tak za uro-
 „ czytą poymuię dla siebie powinność utrafić w dopełnieniu nakazow Prześwietnych Sta-
 „ now, do których przystępię wzywaiąc Jmci Pana Sekretarza do Proiektu tego czy-
 „ tania.

Mowił JPan Marzałek Wielki Koronny:

„ Kiedy po nastąpionych już Akcessach, po odbytych wraz Rugach, po ukończo-
 „ nych wzwyż obrządkach, wracać nam w podwoynym składzie, do ciągu Prawodawstwa
 „ należy, sądzę być właśnie porą, mowić o pierwszej potrzebie, o pierwszej zasadzie, o
 „ pierwszej baczności, zażanowienia naszego.

„ Chcemy wszak wszyscy, aby porządek skazał tor, prawidło, i pafino wyro-
 „ kow naszych, zgodźmy się zatym wszyscy, aby ustalić opisy wiodące do zamierzonego
 „ celu.

„ Królu Miłościwy, Stany Prześwietne! zważmy cożkolwiek stopnie postępowania
 „ naszego: w przedłużeniu Seymu, widzę skutek potrzeby; w podwoieniu Seymu, widzę
 „ skutek zaufania; w porządku Seymu, widzę skutek Obrad; pierwszy widok potrzeby,
 „ stał się już powszechnym; drugi zaufania, stanie się odpowiadającym; trzeci porządku,
 „ załatwi bieg Prawodawstwa.

„ Prześwietny Stanie Rycerski! przybyliście Bracia iednym węzłem, iednym na-
 „ tchnieniem, iednym sercem z nami spoieni; przybyliście do rady, do wsparcia, do wy-
 „ stug współ-Oczyzny; przybyliście wiadomi naszych czynow, z równą chęcią wiadomi
 „ naszych nadziei, z ownym oczekiwaniem, wiadomi naszych zamysłow, z rownym świa-
 „ tłem, izaliż już ufnie, już złączenie, już skutecznie przystępować nie zdołamy, do ża-
 „ daney a poprzedniczey ustawy.

„ Deputacya oznaczona złożyła Proiekt Porządku Izby Sejmowej, bo go złożyć
 „ była obowiązana; był czytany, drukowany i rozdany; bo go poznać, ważyć, i roztrzą-
 „ szać należało; popadnie-li odmianom, poprawie, skroceniu? tym końcem wszak podany,
 „ idzie o istotę rzeczy, nie o miłość własną; przepowiadamy drugi Proiekt gorliwośćią
 „ JW. Kasztelana Raciążkiego, rowne osiągnięcie zażanowienie, niech ich będzie naywięcey,

DNIA 20.
GRUDNIA.

„a niech dogodniejszy utrzyma się; i co zrazu stanie się zatrudnieniem i nieco zwłoką,
„to w ciągu dalszym korzystać niemylną pośpiechu, składu i kolei przyniesie.

„Sarkano na nas; a może niepłonne, że rozwekło, ubocznie i nieporządkiem
„seymujemy, że wiele wzruszamy, a mało tworzymy; że wiele rozpoczęliśmy, a mało
„ukończyli; słuchamy głosu powszechności, a wraz i głosu wewnętrznego; lecz zarzucę
„na wada nie w chęciach naszych była, nie w opieszłości, nie w rozmyślnym zamitrę-
„żeniu, ale w nacisku, w zdarzeniach, w mnożwie często dobrych, lecz czasem ustron-
„nych zamiarów; chcieliśmy wszystko razem, a nie chcieliśmy zawsze stopniami; chciey-
„my odtąd skutecznicy.

„Wniosek Porządku Izby Seymowej, zostaje w deliberacji, zostaje w zapewnie-
„niu, iż brany będzie; zdaie się zatem, iż wprowadzonym być powinien w samym
„wstępie złączonego Seymu; zdaie się, iż początek od porządku, porządek od opisu, a
„opis od przyjęcia zawisł. Rzec możemy do nowo-umocowanych Prawodawców: nie
„śmieliśmy o was, bez was stanowić, nie chcieliśmy dzielić sami chlubę ustawy, do któ-
„rey równe macie Prawo, zaufaliśmy, iż wspólnie z nami, wspólne ustalicie dobro.

„Zatym z miejsca mego, z Urzędu i przekonania proszę JW. Marszałka Seymo-
„wego i Konfederacyi Kor. o ożywienie Projektów porządkowych, o opis prawideł ko-
„niecznych, o skazówkę, wyraźną dalszego postępowania; aby w tej mierze, nie mowio-
„no: *Quid liceat nescimus adhuc, & cuncta licere credimus.*

Xiąże Marszałek Konfederacyi Litt. miał głos w tych wyrazach:

„Kolejnym tytu Narodow losem, zostająca niegdyś Polska pod dziedziczo-ic-
„dynowładnego Berła ciężarem, wtedy dopiero do słodkiej zaczęła powracać wolności,
„kiedy Obywatele na Obrady wzywani Prawodawstwa, któremu winni byli ulegać, stali
„się uczestnikami.

„Zbieranie się na Sejmy najprzód przez łaskę Samowładzcow pozwalane, stało
„się potym istotnym przywilejem i własnością Narodu; lecz jest rzeczą niepojętą, że te-
„go najsławniejszego Przywileju w wiekow upłynionym przeciągu, nie potrafili tak urzą-
„dzić, żeby się stał warownią zupełną całości, spokojności, i dobrego Rządu Rzplitey:
„słowem: zrobili tak doskonale użytecznym, żeby roztropne a porządne wolności użycie
„też wolność na zawsze ustalić, i zabezpieczyć mogło.

„Z wynikających potrzeb do przypadku najprzód zwoływane Sejmy w późniey-
„szych czasach peryodyczność i bieg ograniczony miały sobie przeznaczone; ten bieg był
„tak ścieśnionym, iż pominąwszy hańbiące Narod Polski, niegodne wspomnienia, zer-
„wane w dośzłych nawet Sejmach ani dość uważnie, ani tyle, ileby potrzeba dla krotko-
„ści, czynić nie można było.

„Chcący temu zaradzić znaleźli lekarstwo, ale go potrafili zrobić gorzszym nad
„złe same. Ziawiliły się Seymowe Konfederacye, zadane przez nich Oyczyźnie blizny,
„w któregoż Polaka duszy nie są ze wstrętem wyrte? I te to mając okropne przykłady
„przed oczyma, a nie dostateczne ustawy za prawidło. Znaleźliśmy się Prawodawcami
„wtedy, gdy dziełem Opatrzności zaisniała już prawie nigdy nieobiecawana dźwignienia
„się dla Polaków pora. Opuścić ją nie mogło się stać tylko grzechem przeciw Bogu i
„Oyczyźnie, a opuścić trzeba było, zwyczajnego Sejmów trzymając się opisu. Odważyć
„więc się przypadło na gwałtowny sposób ratunku w gwałtownych potrzebach.

„Ufność Króla w składzie Seymujących, a nawzajem Seymujących w Królu, tu-
„życie kazala, że co było trucizną w zbiorze osób więcej sobie, niż Rodakom przychyl-
„nych, to cnotliwych stanie się pomocą i lekarstwem.

DNIA 20.
GRUDNIA.

„Ściągnął najpierwszy rękę Ojciec Ojczyzny do podpisu dzieła szczęśliwości iey
„zrządzić mającego, wszyscy poszli za jego przykładem. Zostaliśmy ściśle ieszcze węg-
„złem Konfederacyi połączeni, a Narod już i po dwuletnim trwałości iey przeciągu ie-
„szcze raczył nie tylko niezganie, ale i owszem potwierdzić, i wzmocnić ten związek.

„O słodka nader prac choćby największych nadgrodo! zaufanie powszechne!
„lecz razem o drogi skarbie! którego drżący strzedz potrzeba, by nie utracić, a z nim
„szczęścia kraju i własnej sławy. Początki Seymu burzliwe, którym zwykle nieporozu-
„mienie się towarzyszy; bojaźń, nawyknięcie do złego losu, pierwsze chwile Obrad na-
„szych mimo chęci gorliwe załanowiły.

„Wszakżeż przyciśnieni przemocą Zagraniczną, i tylu długich nieszczęść tłumem
„w rozpacz znaleźćśmy odwagę. — Jeszcze bez Wojska i Skarbu, w cnotcie i męstwie
„Narodu zaufani, oślatnie zebrawszy siły; zgruchotaliśmy szczęściu naszemu założone za-
„pory, i zdarliśmy od oślatniego promyka nadziei kryjącą nam zasłonę.

„Tu na wolnej znalazłszy się przestrzeni, podobni do owych więźniów z pod-
„ziemnych wypuszczonych łańcuchów, którzy ledwie swoim mogą wierzyć oczom, których du-
„sza zmęczona cierpieniem wszystkiego razem pragnie, i wszystkiego się lęka; tłumem ci-
„snące się do naszych umysłów sposoby dźwigania Ojczyzny, nie dawały dość uwadze za-
„stawienia, które najprzód brać śródki: ledwie jeden wzięty był Projekt, inny zda-
„wał się pilniejszym, chęć pośpiechu właśnie pośpiech tamowała; i tak wszystko zaczą-
„wszy, nic niedokończywszy uyrzeliśmy już dogorywający między Sejmami oznaczony ciąg
„czasu dwuletniego, niewiedząc nawet cienia, któryby mógł Obywatelom Naszym służyć za
„schronięcie, i nie tylko otoczeni gruzami dawnego Rządu, ale znajdując ieszcze w pozosta-
„łych ruinach wiszące nad nami i zgubą nam grożące oślatki, iakimi są *liberum veto*, i bę-
„dny opis Sejmów i Sejmików.

„Jakowy przez nas był wzięty sposób zabezpieczenia Ojczyzny przeciw trwożyć ją
„mogącym burzom, tudzież nieprzerwywania ciągu dzieła mającego ustalić stan iey pomyśl-
„ność, już w skutku postać tej Praw Świątyni ukazuje. Jakowe kroków naszych były po-
„wody nie powtarzam; bo to w Uniwersałach z nakazu Seymu wydawanych dość obszernie
„zostało wytłumaczone.

„Nikt z nas tego tać nie może, żeśmy z najwyższym strachem przedsiębrali śrzo-
„dek bez przykładny dotąd w dziejach Polskich. Bóg, który nadgradza czystość intencji po-
„błogosławił nadzieiom naszym. Dobry i sprawiedliwy Narod przyjął ustawę naszą, choć
„tę zniszczyć w jego samowładnej było mocy, a bojaźń naszą zmieniła się w wdzięczności
„obowiązek, na których wypłat ktożby mógł być dość nieczułym, żeby i największej oszczę-
„dzał ofiary?

„Jeżeli w starodawnych czasach pomysły wiejszczy ożywiły serca, i zasilały na-
„dziei; możemyż z szczęśliwszego zdarzenia milsze znajdować wróżenie, iak z iednomysł-
„ności Narodu, który na wszystkie zapytania z wkorzenionemi przesądami nawet walczące,
„zgodnie odpowiedział; który niewinił nas, o pozor targnienia się na jego władzę, ale z
„pośpiechem dodał nam współ-pracowników, którzyby znużonych nas dwuletnią pracą wspar-
„li, i z nami rozpoczęte dokonali roboty.

„Przezacni nowego wyboru Prawodawcy! kiedy po smutnym Ręgow obrządku już
„Was ulegalizowanych witac mi przychodzi, pozwolicie sobie złożyć oświadczenie tego sz-
„cunku i poważania, które Wam jest należne. Pozwolicie i wyrazów radości, która wszyst-

DNIA 20.
GRUDNIA.

„kich napełnia serca, widząc tak dobre współ-pracowników Grono. — Miło w nim jest
„znaydować pełnych wieku Mężów, którzy luboby już mogli spocząć na łonie wieńczącej
„ich sławy, poświęcają jednak spokojność swoją ratunkowi Ojczyzny. Miło jest widzieć
„tylu na licznych funkcjach już bywałych Kolegów, którzy za przykład służyć nam mogą.
„Miło jest nakoniec oglądać Szlachetną gorliwość pałającą młodzież, która na wyścigi
„spiesząc się do prac użytecznych Ojczyźnie, boi się utracić chwil życia, któreby jej nie
„poświęciła usługom. Naymłodziey zaś jest po takim wyborze wielbiąc i wybranych, i wy-
„bierających, obiecywać sobie pomyślność dla kraju. Początki oney przez nas zrządzo-
„ne, jeszcze Wam wiele do czynienia zostawiają. Myślny dopiero grunt uprawili, i choć
„nie zupełnie, silniey przynajmniej niż dawniey było od nieprzyjaznych zagroźli. Wa-
„żney wspólney z nami robocie jest jeszcze zostawiono, wywieść tę budowę, która ma
„być twierdzą wolności i swobod Obywatelskich, przybytkiem sławy imienia Polskiego.

„Składamy w ręce Wasze Xiegi Praw, owoc dwuletnich prac urzędowania na-
„szego; poprzyśięgam, że w niej nie szkodliwego dla Ojczyzny nie znajdziecie, a jeżeli
„nie znajdziecie tyle, ilebyście znaleźć byli powinni, winicie okoliczności, darujcie ludz-
„kości pomyłki, oddając sprawiedliwość chęciom, a poprawcie przykładem urzędowania
„porządniejszego, i prędzszego postępowania; pamiętając na to, że to jest ostatnia chwila,
„w której kraj albo odzyska blask dawney Polaków postaci, albo w głębszą niż kiedykol-
„wiek pogrążony zostanie przepaść.

„Wymowki, które nas usprawiedliwiają, Wam służyć nie będą. Okoliczności,
„z któremiśmy mieli do walczenia, już są uspokojone. Burze rozpedzone, a pomyłki,
„którychśmy się musieli dopuścić, idąc za samego tylko domysłu promieniem, Wam
„doświadczeniem oświeconym skuteczną być powinny przestroga.

„Dokładniey to wszystko przełożył Wam JW. Marszałek Seymowy i Konf. Kor.
„Mąż pełen sławy i zasług, którego głos jest hasłem czynności naszych. ciągła praca sty-
„rem, a cnota przykładem. Okazał Wam wymownie i prawdziwie, iak w szczęśliwszemy
„od nas zaczynacie służyć Ojczyźnie porze. Korzystajcież więc z niej, a nam, iako
„powołanym do pierwszości wysług, podawajcie pole wypłacania się z powziętego dłu-
„gu przez użyteczne dopełnianie włożonych na nas obowiązków.

„Ty, którey w szczególności jestem dziełem, bo za twoją zaletą przyięty od ca-
„łego koła Rycerskiego do chlubnego Koleżeństwa JW. Marszałkowi Konf. Kor. Prześwie-
„tnej Prowincyo W. X. Litt. przyim oddzielny hołd wdzięczności odemnie tobie należney.
„Powołany przez skład Seymujący do Łaski Konfederackiey, starałem się ściśm dopełnia-
„niem powinności moich okazać, iak cenić umiem znakomitość dobrodziejstwa. Potwier-
„dzony wolą ogólną, nadto czuję zbytek szczęścia przewyższający zasługi moje, żeby wy-
„razem mógł znaleźć dostatecznych. Lecz kroki moje ufam, że i czułości, i gorliwych
„chęci będą okazem, a brak zdadności moicy, Wasza wola, Wasze zastąpi światło. Te-
„raz zaś przyuczonemu za rozkazem, twoim mówić imieniem, Pozwol P. Prowincyo!
„w tych pierwszych dzielniejszego Seymowania momentach, bym się stał nie już tylko
„zdań, lecz serc ziednoczonych tłumaczem. Pozwol, by nim każdy z Was imieniem
„Woiewodztwa lub Powiatu uści się z pierwszego punktu Instrukcyi, iak imieniem Prowin-
„cyi złożył u Tronu wyrazy wierności i przywiązania od Obywateli Połtom do oświadcze-
„nia podane, a w duszy i umysłach szczeroci zapisane ręką.

„N. Królu, P. moy Miłościwy! Rok trzeci upływa, iak miałem szczęście w tym
„tu mieyscu na czele Narodu Litt. winiszować W. K. Mci okoliczności pomyślnością ia-
„śnią-

DNIA 20.
GRUDNIA.

„ śniących, i otwierającego Ci się do uszczęśliwienia Narodu po Winiszowałem wie-
 „ dy W. K. Mci nadziei, dziś z nierównie większą radością śmiem winiszować skutku. —
 „ Już Miłościwy Panie! nie tylko znalazłeś szczęście swoje patrząc się na szczęśliwość Na-
 „ rodu, ale podwoionym go czuć powinieneś dla siebie, gdyś znalazł razem sposobność
 „ okazania duszy Twojej w zupełnej iey cnocie i wielkości. Włożył Narod przed dwu-
 „ dziecią sześciu laty na głowę Twoją Koronę, świetniejszy nad iey blask, powszechność
 „ Ci teraz przydać wieniec sławy. Przekonałeś w ciągu teraźniejszego Seymu istotnie i
 „ nieodzownie, że dobro kraju nad wszystko przekładasz. Poświęcałeś ciągle zdrowie i
 „ pracę. Poświęciłeś całego siebie w wypłat tej Ojczyźnie, na której zrodziłeś się łonie,
 „ i którą wybór współ-Ziomków Twoich Twojej oddał opiece. Nauczyłeś nas nakoniec,
 „ że zazdrość i miłość własna przystępu nie ma do Twego serca. Okazuje nam doświad-
 „ czenie, iż w dziedzicznych Państwach, mimo krwi związku, nayszczęściey Królowie z za-
 „ wzięcia patrzą na swoich następców. W. K. Mci, którego Pakta z Narodem zaprzyśię-
 „ żone od tego uwalniały widoku, sam go zapragnął, trochę o spokojność kraju za ży-
 „ cia nawet przeciągając granice. Słowem, zapomniałeś o sobie, byś tylko o Ojczyźnie
 „ pamiętał. Proszę Nieba, aby ten kres przez W. K. Mość przewidziany w iak naypo-
 „ żniejszy odsunęła lata. Czuje Narod, co W. K. Mość czynisz dla niego, i te czucie
 „ pewnie już dla W. K. Mci najmiłszą jest nagrodą. Nieś W. K. Mci w szczególności
 „ Prowincyi Litt. dzięki za Ojcowskie iego o iey i całego kraju pomyślność starania, któ-
 „ re chcąc iak naykuteczniejszymi uczynić, wszystko poświęcał naśladowania W. K. Mci,
 „ i dzieleniu gorliwości Prowincyi Kor. Jeżeli nas tytuły i niektóre ustawy na pozor od-
 „ dzielają, miłość Króla, Ojczyzny, i dobra powszechnego zawsze istotnie łączyć będzie.
 „ To jest technienie Prowincyi, to jest w szczególności i technienie moje; wynurzyć go serce
 „ żądało, a kazało dopełnienie obowiązku Urzędu w Seymie posiadanego. Teraz pozwol-
 „ cie, bym się zwrócił do pierwszego urzędowania moiego źródła, bez którego tym, czym
 „ jestem przez łaskę Waszą, bydźbym nie mógł. Niech zniknie na moment z oczu Wa-
 „ szych Marszałek Konf. a Pości Wdztwa Brzeskiego-Litt. niech dopełni powinności In-
 „ strukcyą mu poleconych.

„ Kiedym się pisał na Prawo o Prorogacyi w tym, w iakim nastąpiło sposobie, w
 „ głosie moim oświadczyłem, że go biorę za środek Narodowi podany, nie za tarcz prze-
 „ ciw woli Narodu, i że gdyby Wdztwo moje cofnęło mi ufność swoją niczym się nie
 „ zaskaniając, wyszedłbym z tej Praw Świątyni; szczęśliwшему mego ustępując miejsca.
 „ Ten sposób myślenia prześlałem i do pozostałych w domu Braci, podobał im się atoli
 „ sposób naszej prorogacyi; i kazali za niego W. K. Mci, oraz Skonf. Rzeplitey Stanom
 „ złożyć dzięki. Podobało się dawnego wyboru Posłów wyraźnie potwierdzić; lecz po-
 „ dobało się razem stać do urzędowania prawidła przepisać, których w najmniejszym nie
 „ dopełniwszy punkcie, stali byśmy się niegodnymi i ufności, i Urzędu.

„ Zna Wdztwo Brzeskie-Litt. winny szacunek, i winne poważanie Seymu tera-
 „ żniejszego; lecz iego skład pragnie widzieć nie tylko od winy, ale i od cienia posądzeń
 „ wolnym, chce, byśmy starożytnym przykładem obrady, w których się zawiązywać będą
 „ losy Ojczyzny, od Boga zaczęli; chce, ażeby to, co jest w sercach cnotliwych Waszych
 „ zapisane, usta głośno wyrzekły; chce nakoniec, żeby te zaręczenia cnoty sumnieniem,
 „ które każdy poczciwy zaczynać służyć Ojczyźnie, w skrytości czyni, uroczystą było;
 „ świadcząc się Bogiem, przed W. K. Mcią obawione przysięgą.

Dnia 20.
Grudnia.

Tu Czytam Instrukcyę.

„N, Panie! nie ma ta przysięga nie w sobie nowego, bo tu już była w tej Izbie przez nas niektórych wykonana, a dla całego składu Seymu żadaną, nie może być, tylko użyteczną dla sławy naszej, bo Narod Polski po tylu nieszczęśliwych kolejach, po ciągu smutnych okoliczności, które obaczycie; cnoty i dusze dawnych Polaków poprzeciślawszyszy, klęski i hańbę zostawiły w korzyści, powinni odradzać się w sławie i szczęściu oczyścić się, wyrzucić się zbrodni, zguby Ojczyzny przyczyn, a ślubować naśladowanie dawnej Naddziadow sławie. Nareszcie czynicie, co się Wam zdawać będzie. Prześwietne Stany! Ja dopełniam, co mi jest przepisano. Rzekł ow sławny Mowca Rzymianin: Że Urzędnik jest Prawem mówiącym, ja powiadam, że Poseł jest Instrukcyą mówiącą.

Rota Przysięgi dla Stanów Skonfederowanych.

„Przysięgam Panu Bogu mojemu, w Trojcy S. iedynemu, iako ani pensyi, ani żadnych pieniędzy, lub innych iakichkolwiek ofiar, od Zagranicznych Dworow przez siebie, ani przez kogożkolwiek nie brałem, ani przyjmowałem, przyjmować i brać nie będę; i że na Seymie terażniejszym we wszystkich materyach i intereffach Rzeczypospolitey, nie z intrygi Zagranicznej lub Kraiowej, nie z prywatnej nienawiści; lecz iedyne mając przed oczyma sprawiedliwość, wiopodległość i szczęśliwość Rzeczypospolitey mówić i decydować będę. Tak mi Panie Boże dopomóż.

W tym mieyscu JPan Marzalek W. Kor. danie żadanego przez Xięcia Kasztelana Przemyślskiego głosu, uprzedził doniesieniem, że ten Senator złożył u Łaski iego zwykły Akces do Konfederacyi terażniejszey.

Gdy z mocy danego sobie głosu Xięże Czetwertyński Kasztelan Przemyślski zabierał się do mówienia, JPan Mierzejewski Podolski, i inni niektórzy Posłowie, upraszali go o krotkie wstrzymanie się, ażeby podana Rota przysięgi przeczytana przez JPana Sekretarza Seymowego została.

Za oświadczoną na to powolnością Xięcia Kasztelana, czytał JPan Sekretarz Rotę przysięgi przez Xięcia Marzalka Konf. Litt. wniesioną.

Po iey przeczytaniu, przystąpił do danego sobie głosu Xięże Kasztelan Przemyślski:

„Každy udział Łaski, przyspiesza obowiązek wdzięczności, w tym przeto ja względnie winienem W. K. Mei w obliczu Prześwietnych Zgrom. Skonf. Rzeczypospolitey Stanów oświadczyć za konferowane mi krzesło Kasztelanii Przemyślskiej.

„Szczęśliwy: że w tę porę powołany jestem, ten Urząd szanowny pełnić, do którego szczególnie wola tylko W. K. Mei mnie przeznacza, w czasie tego Seymu, którego to W. K. Mei przez sprawiedliwość przywrócił, co mu Narod przy wstąpieniu na Tron Paktami żaręczył, a co mu zmienne okoliczności przez przemoc wydarły.

„Szczęśliwy iefzcze i los W. K. Mei, że ten Seym wolnym go czyni od naciśkającej przez narzut przemocy, gdy tylko wiernych sobie, użytecznych Kraiowi masz Prawo tworzyć Urzędników.

„Niech tedy Królu! ta Epoka, będzie odtąd cnotliwym i zaśluzonym nadgroda, niech przystępu do tej, żadna nie ma Zagraniczna influencya, niech Obywateł stopniami zaśluga, nie majątkiem dokupuie się; cnota pod ow czas w każdym zdarzeniu, nayspierwsze zaślupi mieysce, a W. K. Mość tworcą iey stanie się.

„Pełnym tedy wdzięczności wyrazem, składam dzięki u tego Tronu, którego już nie obca moc wspiera, lecz własne siły Narodu; dzięki powtarzam, że zwrócony

„ w two ręce szafunek; umieszcza mnie w krześle; z którego ty wymagasz wierności; a
„ Narod dobrej oczekuje rady. W dowód zatem tej prawdy, pozwol swą dobroliwie uca-
„ łować rękę.

DNIA 20.
GRUDNIA.

Po zwykłym na podziękowanie ucałowaniu przez niego i cały Senat, oraz Posłów Województwa Wołyńskiego ręki J. K. Mci, kontynuował głos w tym sposobie:

„ Kiedy nas smutne doświadczenie przekonywa, że czas więcej dwuletni, ten to
„ mówię iedyny, do powstania upłynął, na chęciach najlepszych, by kraj wydzwignąć z
„ nieszczęść, któremi od obcej i domowej był uciśniony przemocy.

„ Kiedy zręczne zdarzenia widokowi naszemu stały się dogodne, że przemocę
„ Sąsiady otaczający nas, już w tym stanie swej wielkości być przestały, by nam tyle szko-
„ dzieć mogły, ile ich polityka względem nas każdo-czasowie interesować zdawała się.

„ Kiedy mówię iedni ciągłą zaięci wojną, drudzy podobnego oczekując losu; sta-
„ rali się o związki wzmacniające swe siły, podchlebne dla tych, z któremi mieć chcieli;
„ okazując pozorne na dal widoki, by w przypadku wzmocnić się.

„ Kiedy procz wojny ciągłej, która niszczyła ich iestestwo, wewnętrzny niepo-
„ kój zagrażał upadkiem, przez oderwanie się tylu Prowincyi, którzy z pod samowła-
„ dnego Panowania mocą wywieść się usiłowali. Rozpacz za ostatnią wzięwszy determinā-
„ nacyą; lecz jaki skutek nastąpił, i czy są w tym stanie rzeczy, iak były? pytam się wia-
„ domych.

„ Gdy zatem to wszystko już iest w odmiennym kształcie, gdy inne przyszłości
„ iest znaczenie, gdy nie odpowiada i niezapewnia, że tylo sposobnego czasu mieć może-
„ my, który coraż więcej zdaie się niknąć w oczach naszych, same bowiem woiuiących
„ Mocarstw zbliżenie się do pokoju, o którym myśleć nie przestaia, by ten przyspieszyć, za-
„ pewne bez odwołania się do nas; więcej powiem, bez wezwania nas, iak już widocznie
„ przekonało przy ugodzie w Reichenbach zawartej, że żadnego, chociaż u przyiaźnego
„ nam Allianta, nie mieliśmy znaczenia.

„ Jeżeli zatem niedość widzę, niech mnie o tej prawdzie przekonają ci, którym
„ lepiej wiadome są Zagranicznych Mocarstw obroty; uwierzę, lecz wtedy, gdy zapewnią ra-
„ zem o szczęściu Narodu, o existencyi trwałey onego.

„ Zwołany już powtórnie Narod, stawiał się w swych Reprezentantach, by był
„ współnikiem tych ciągłych prac dawniej składających ten Sejm, godny zawsze wspomnie-
„ nia; lecz może ich dobrym zamiarom nie sprzyja ta pora, która przeszła, i nie należy od
„ nas. Zwołany mówię: przynioś na zapytanie odpowiedź, a razem wolę Narodu przez
„ Instrukcyę, czego żąda? obowiązujące równie skład dawniejszy iak siebie; powie zapewne,
„ i domowi się, że trzeba dać pośpiech zaczętem robotom, oświadczy wdzięczność, iż już
„ znajduje Narod w innej postaci; to czuie, i przekonywa się, gdy nie widzi Zagraniczne-
„ go żołnierza w swym siedlisku, przez powiększone w znaczney liczbie woysko, pewne swe
„ granice, ustanowione Podatki na żołd temu regularny, już przemc obca nie ma swego
„ znaczenia, przez zrzucenie iarżnia dependencyi, której długim lat ciągiem ulegał fromo-
„ tnie; już wolnemu Narodowi nikt nie narzuca Rządu; już Obywatel pomocą wsparty Za-
„ granicznego żołnierza, Seymikow nie trwoży; już nakoniec W. K. Mość wolniey i spokoj-
„ niey używasz tego Przywileju, który Królom wolnym zarządzającym Narodem, przy wstę-
„ pie na Tron powierza już ukarane publiczne przestępstwa, a cnota nadgrody spodziewa się;
„ już narzucona forma Rządu zniszczoną widzi się; już twórcy Seymów 1768, 1775 i 1776
„ Roku zhańbieni przez wyświecenie i wyrzuty publiczne; już nadgrody z Publicznego

Dnia 20.
GRUDNIA.

„ Skarbu po części zwrocone; już szczęścia Narodu założony węgielny kamień, wyznaczony na Deputacya z ludzi światłych, do ułożenia formy Rządu: napisany przyniosła Projekt.

„ Winniśmy za to wszystko Naywyższemu dzięki: czasowi, sprzyjającym nam, zrzęcznie okolicznościom; winniśmy tym zdarzeniom, że przemoc ciągną w niemożney została postaci: lecz zawsze hołd winny oddalać cnotcie tego Seymu, któren dał poznać, iak umie wolny Polak myśleć, iak gardzi przemocą, iak się z niej wybić.

„ Oddając w ten sposób zeszłemu Seymowi sprawiedliwość, w obliczu W. K. Mei w przytomności nowo-przybyłych Prawodawców, w oczach szanowney Poblizności, Królu! zgrzeszyłbym, gdybym nie wyznał, przytomny ow. Seymowych czynów świadek, że ciągle prace twoje dawały poznać, iak w każdym zdarzeniu szczęście prawdziwe kraju zbliżyć pragnąłeś, byś go uyrzał nuyprzedeż tym, czym wolny Narod być powinien; pomimo bowiem wielo-licznych dowodów, któreś na tym Seymie okazał, dwa do uwiekopomnienia twej sławy zostaną współczesnym, i odległej potomności ślady; w tę to bowiem porę, gdyś widział nuyłog potrzebę na wzmocnienie siły Narodowej, w niedostatku Skarbu, pierwszy uczyniłeś ofiarę z ozdób swych Królewskich, przez złożone Kłeynoty, za którym przykładem iednogłośnie Narod powiększył miliony, i zaspokoił troskliwość. Coż wyrzec o drugim! żeś zapomniawszy miłości własney, która jest przyrodzona ludziom, tym więcej ukoronowanym głowom; podałeś sposób iak zapewnić Narod, by był po tobie szczęśliwym, dozwalając i radząc, by za dni Panowania twego był przyszły obrany Następca Tronu; godzien Królu iesteś wspomnienia, z wdzięcznością, godzien, by żyjący i nuypoźniejszy przyszłość, widział na twardych głazach rytę twe imię. Królu! oddał ci sprawiedliwość-ten, który w czasie Seymu pamiętnego z nieszczęść na kray roku 1775. w tych tu murach, w tey Świątyni Praw, śmiało i odważnie przeciw gwałtom obstawiał ciągle, nie znał boiaźni, ani tey uległ, czynił ile ow. czas dozwolił, przeniósł wiadomość działań do Akt tutejszych pod bokiemy W. K. Mei przez zanieiony Manifest: winny hołd i wasza cnota odebrać powinna. Godni przy sterze Marszałkowie, Wam winien Narod czym iest teraz: wszak więkzszey sławy nad tę, niemasz dla Was.

„ Nuyiasniejszy Stany! znać będę oszczędzenie czasu, daruycie, że pierwszy głos poświęcam prawdzie, poświęcę w dalszym ciągu temu przekonaniu; którego obowiązkiem Urzędu wymaga.

„ Rozumiem, że w krótkości objaśniłem Was o czynnościach tego Seymu, wystawilem czas zeszły, o przyszłym ani ja, ani wy zapewnić możecie, czy będzie podobnym pierwszym? do Was bowiem przewidzieć należy, czy to wszystko zapewnia nas, kiedy się nie dowiemy; czy Woylko powiększone tymczasowie do liczby 65,00. iest w aktualnym stanie? czy opatrzone w to wszystko, co go czyni bitnym? czy płatne i zapasne w Rynsztunek woienny? iezli się o tey prawdzie nie przekonacie, macie ludzi, lecz nie przeznaczonych na żołnierzy do obrony kraju granic, i wewnętrzney spokojności.

„ Nie weyrzycieź do Skarbu, i nie zapytacie: wiele w ogólności wynoszą podatki, czy nadal pewnym są funduszem? czy dostarczające na opłatę Woylku? czy użyte podług Prawa? i iak wiele tych ieszcze wymaga potrzeba?

„ Nie poweźmiecieź wiadomości od Deputacyi Zagranicznych interesów, w iakim są stopniu związku Polityczne, iakię nadzieie handlu, iaka korzyść z tego dla kraju spodziewana?

„ Nie spoyrzycieź nakoniec (a co początkiem obrad naszych być powinno, i co w nuyprzedszym czasie przyspieszyć należy) na Rząd *Projective* napisany dla was, czy słowny

DNIA 20.
GRUDNIA.

„fowny do geniuszu Narodu, czy zatrwali waszą wolność, i niepodległość? czy zabezpie-
 „czy pewność granic? czy nie narzuci absołutnego Pana? czy nie wyzuię z Przywilejów,
 „wolnym tylko Narodom służącego obierania dla siebie Królów.

„Wszystko to Waszey potrzebuie rozwagi, wymusza woli i determinacyi, a przeto
 „iedności i zgody, zaufania wzajemnego, zimnego rozsądku więcey iak zapalu, inaczey
 „wszystko zaczynając, nie niekończąc, zawiedziemy Narodu nadzieię, a broń nas Boże!
 „byśmy pomimo najwyższych chęci nie zbliżyli nieszczęścia, oplakując nasz niepo-
 „śpiech w robotach.

„Nayiaśnieyszy Panie! przemow do tego Narodu, któregoś wezwał w pomoc do
 „tey Praw Świątyni, i któregoś stawil się, wskaż drogę prawdy, cnoty i męstwa, dla szczę-
 „ścia Narodu, poydziem za tobą, niech posłuch o nasze nie obia się uszy, że chcąc wi-
 „ny swoje zwać na cię, niby ostrzegając, postrach rzucają, mówiąc: *Panie! Twoy*
 „*mur, przy którym opierasz się, już się rysuje:* Królu! masz mur (lecz w innym zna-
 „czeniu) iest on dość trwały, bo o to Narod cały, który już ci zawierzył, zaufał, oprzy-
 „się o niego bezpiecznie, wstrzymasz wszelaki zapęd, i przestaną więcey to ci w umysł
 „twoy wrażać.

„Nie memi słowy już powiem daley, bo cnotliwego, i zawsze dobrze życzące-
 „go swey Oyczyźnie Męża; powtorzę wyrazy do W. K. Mei (*). Znam ia serce twoie
 „Królu, idź za nim, a trafisz na tę wspaniałą i niebitą iestcze dla Króla wolnego Naro-
 „du drogę, odwróc ucho Królu Nayiaśnieyszy od tych, co dźwigac Tron twoy chcą na
 „to, aby bezpiecznie mogli wolny Narod deptać, okazując niebezpieczność Można-rząd-
 „com przy wolności, chociaż w wolności dobrze urządzoney.

„Już koniec głosu mego obracam do ciebie godny i szanowny ze wszech miar
 „Marzałku Seymowy i Konfederacyi Koronney, oddasz mi zapewnie świadectwo, że
 „umiał wielbić cnotę, i iedynie tylko przekonanie mną powodowało, dozwol by żądanie
 „moie tu wniesione, odebrało odpowiedź przez zapytanie w Stanach, iż ia na mocy Pra-
 „wa żądam, byśmy zaczynali od Formy Rządu, to iest od Praw Kardynalnych, iako już
 „in- *trażu* zaczętey materyi, że iednak dozieram potrzebę pośpiechu w robotach; a za-
 „tym na przyspieszenie Projektu *legis Curatae*, zgadzam się z mieysca mego, żadnych
 „innych nie dopuszczając Projektów.

Dany potym głos JPanu Sołtykowi Podstolemu Krakowskiemu, który
 mowil:

„Nayszlachetniejszy i nayokazalszy zamiar, łączy Was Nayiaśnieysze Stany! Ma-
 „cie stanowić wieczne Prawa Krolom i Narodowi; macie założyć niewzruszone szczęśli-
 „wości Publiczney Zasady, macie w tych kilku Miesiącach, Wiekow przyszłych przenika-
 „jąc potrzeby, w miarę oświecenia następnego Potomstwa, zabezpieczające wszystkich prze-
 „pisać Prawidła. Macie w sprawiedliwym umiarkowaniu świętym, i nigdy zérwać się
 „nie mogącym cały Narod spojść węzłem.

„Niech tę wspaniałą budowle ręka Wasza wznieście, a w Xigdzie wiekopomney
 „sławy, Imiona Wasze wyrze od nayodleglejszych Pokoleń ze łzami wyżej wdzięczno-
 „ści wspomnione, przyniosą Wam te słodkie duszy uczucie, które nie może być, tylko
 „cnoty udziałem.

(*) W Liście odpowiednim Potockiego Generala Artylleryi do Króla pisanym
 z Wiednia Dnia 25. Listopada 1790 roku.

DNIA 20.
GRUDNIA.

„N. Królu! cały Narod Polski pierwszych zaczynając doznawać skutków wolności, już nie podchlebnemi usty, lecz szczerem oświadcza ci Miłościwy Panie sercem, pełną uszanowania wdzięczność. — Przemoc i szkodliwe rady oddaliły się od ciebie Najjaśniejszy Panie! a idąc teraz za duszy twej cnotliwej skłonnością, poprowadzisz nas do szczęścia sławy. Zna Polska, iż to dzieło, które uwieczni imię twoje, jest w ręku twoim. — N. Panie! Izba ta złożona z gorliwych Mężów, częścią za Panowania twego, zrodzonych, częścią pod twoją łaskawą pieczę schowanych, częścią hojnemi dobrodziejstwami twymi obdarzonych, i do naysławniejszych dostojności wywyższonych, częścią dalszych twych łask oczekujących, w miarę swych zdolności i zasług, dać ci Królu Najjaśniejszy tę szczęśliwą dla dobra Ojczyzny przewagę, której używaj do przyspieszenia Rządu całego; ten uszczęśliwiając nas wewnętrznie, między naysławiejszymi świata Mocarstwami upoważni. Z zupełną tedy spokojnością czeka cały Narod skutków twojej mądrości, skutków twojej gorliwości ku dobru Publicznemu.

„JW. Marszałku Sejmowy, Mężu cnoty niewzruszonej, uczyniłeś dla Ojczyzny wiele, kończ dzieło gorliwym rozpoczętym Patriotyzmem. Niech Polacy winni ci będą wolność na Prawach sprawiedliwych ugruntowaną. JO. Mei Xiążę Marszałku Litewski, wielkie talenta zdobądź swoją duszę! używaj ich statecznie ku dobru Ojczyzny, a wdzięczność w najsławniejsze wieki będzie twą nagrodą.

„N. Rzplitey Stany! zaszczycony Wdziwem mego ufnością, gdy dzisiaj myśli ięgo wśród Was jestem tłumaczem, winien jestem złożyć Wam ofiarę naysławniejszego uszanowania, naysławniejszej wdzięczności, i naysławniejszej do wyroków Waszych przychylności, czuję się Polak być Polakiem wolnym, a to jest dzieło Waszej śmiałości, pracy i cnoty.

„Znamy dobrze czym byliśmy, dwa lata temu, znamy czym jesteśmy teraz, znamy czym być możemy. Rozpacz skruszy kaidany hańby i wzgardy, szczęśliwe okoliczności z ożywioną Ojczyzną miłością uczyniły nas Narodem znaczącym; Rząd rostopny nie przesładu, lecz sprawiedliwości ręką kryślony, niezawodnej trwałości Państwa naszego założy fundament.

„Nie łatwe uskutecznienie tego wspaniałego dzieła, lecz gdy mówię do tych Mężów, którzy śmiało ręką pierwsze odepchnęli zawady, gdy też mówię i do tych Mężów, którzy z chwalebną zazdrością patrząc na skutki szlachetnego zapалу, teraz upoważnieni od Narodu: z jego wyroku z Wami iednym węzłem spoieni, naysławniejszym do Ojczyzny tchną przywiązaniem, ani wątpię mi nie należy, iż przeszkody naysławniejsze lekkimi się Wam staną.

„Nadzwyczajne przygody, nadzwyczajnych też potrzebują zaradzeń. — Sejm terazniejszy z podwoionej złożony liczby Posłów, podwoił Narodu nadzieie. O gdyby zawiedzionemi nie były! oczy Polskie są na nas obrocone, jaki pierwszy nasz krok będzie? Trwogą i bojaźnią serca nasze niech będą wypełnione! co o nas powiedzą nasi współ-Bracia. Czy się uskutecznią na nas rozstrząśnione po kraju wieścizby? iż tylko nieład, niechęć, prywata, na naszych mają panować Obradach!

„Najjaśn. Stany! rzucmy oko na Sąsiedzkie Mocarstwa. — Jedno nie zupełnie ukończywszy wojnę, wewnętrznymi zajęciami zamieszkanymi, te uspokajać, i wzruszone we wszystkich częściach zasady Rządu, do dawnych powrócić karbow usiłować. Dwa inne krwawą trzechletnią wysilone wojną, dążą podobno do pokoju. Król Pruski Europy, losy niemal stanowiący związkami Traktatów z nami złączony, te szacowniejszymi, sz-

„nownieyszymi i bezpiecznieyszymi zdawać mu się będą, gdy Rząd nasz na stałych wspie-
 „rać się będzie zasadach, wszystkie te wielkie widoki zachęcić nas powinny, do nay-
 „spieszniejszego Oyczyzny ratunku.

„Idźmy N. Stany zatem, co nam w Instrukcyach swoich Narod rozkazał, on
 „nam przepisał drogę czynności naszych, niemasz Instrukcyi iedney, któraby nappierwey
 „opisu Rządu nam niewskazała. Idźmy N. Stany w tey pracy krokiem śpiesznym a ro-
 „ważnym. Spieszmy, bo każda chwila próżno upłyniona o zgubę może nas przypra-
 „wić. Rozważnym, bo wieczne piśać mamy Prawa.

„Wy Przechacni Mężowie, którzyście poprzedzili nas w ułudze Publiczney, po-
 „święciliście Oyczyźnie spokojność domową, związki przyjaźne po Woiewodztwach, ma-
 „iątki Wafze, zdrowie Wafze; nieśmy i my nowo-przybyli z rownym świętym zapalegi
 „na, ołatrz Oyczystej wolności ofiarę krwi i życia naszego, niech te miłe trudy osładza
 „nam codzienna czynność, i ta słodka pociecha, iż i ieden dzień nie minął, żebyśmy
 „coś dobrego dla Oyczyzny nie zrobili. Trzy przynajmniej części tey Izby złożone, są
 „z takich osób, które żadnych nie mając związkow w tey tu Stolicy, opuścili żony, dzieci,
 „krewnych, przyjaciół, interesa, gospodarstwo, co dzień znacznym wydatkiem swoymaia-
 „tek chętnie uszczuplaia; lecz radziły tę korzyść tey szlachetney ofiary odnieść, żeby co
 „dziej o Oyczyźnie radzić mogli.

„Chcieliście tamę założyć N. Stany, wciśnionym przez długość Sejmowania nie-
 „którym nieporządkom, chcieliście wstrzymać to gorliwe, lecz zbyt krasomostwo, któ-
 „re poprawdzie Narod już nudzi, i żadney u niego nie znayduie zalety; chcieliście N.
 „Stany nieporządnego Proiektow podawania, materyi ubocznych wprowadzania, wzbro-
 „nić. Te zbawienne myśli w Proieckie trzech arkuszym 48. Artykułow mającym są
 „umieszczone. — Nie jestem przeciw chwalebne mu zamyślowi porządku Izby, lecz jestem
 „przeciwko temu Proiektowi. Tam Prawa są potrzebne nowe, gdzie dawnych niemasz;
 „szanuemy Prawa stare, gdy potrzebom Rzeplitey przygodne. Dawność ich szacowana,
 „użytecznieyszymi nam ie uczyni. O! iak słodko jest pełnić to Prawo, które przed kil-
 „ko-wiekami Dziady i Oycowie nasi, zboczenia i winy Następcow przewiduiąc: miło-
 „ścią naydalszych przeięci Pokoleń z rozumą i roztropnością nam podaia: W tey tedy
 „myśli oddać do Łaski Proiekt do porządku Izby ściaiaiający się, zawieraiący cytacyą sta-
 „rych i dawnych Praw, porządek sejmowania stanowiących; tudzież kilka punktow do
 „okoliczności Seymu, tak długo trwającego stołownych, o którego przeczytanie JW. Mar-
 „szałka upraszam.

Przystąpił więc JPan Sekretarz do czytania Proiektu następuiącego.

PORZĄDEK IZBY SEYMOWEY.

„Porządek w każdej okoliczności załatwia trudność, i do ukończenia Dzieła
 „wszelkiego prowadzi. Doświadczenie zaś nas uczy, iż na Sejmikach z tylu osób zło-
 „nych, porożnione często opinie, przyczyną zwykłe bywaią nieporządku; a przeto My
 „Król za zgodą Stanow Sejmuiących stanowiemy Prawo Porządku Sejmowania, w ni-
 „nieyszey osnowie: Ponawiamy wszystkie stare i dawnieysze Prawa, Porządek Sejmowa-
 „nia stanowiące, iako to:

Za Króla Kazimierza, w Nieszawie folio 45. list 94. Nro 496.

O Przach i Odeprach, tit: Dyrekcyja Sejmow.

O Dyrekcyi albo Proślowaniu Sejmow.

Dnia 20.
GRUDNIA.

„Przedłużenia Seymów zganiają niektórzy przyczynę na wielość Posłów; ale w to trzeba potrafić, iakoby Dyrekcyja miała miejsce. Sędziom Ziemskim Król Kazimierz to rozkazać, żeby się nie dali rozciągać stronom w długich Mowach, czyniąc Prze i Odeprze, ale żeby odciągwszy swary i upory zbytnie, żeby sprawiedliwość nie odwłocznie czynili. Daleko więcej należy Królowi Jmci i Rektorom Seymowym na to pieczę mieć, aby owe zbytnie oratorye ustały, i owe zaloty nie potrzebne odcięte były; a iżby w zwyczaj weszło, tego, któryby takimi mowami narabiał naprowadzać na ścieżkę i methodum, żeby do rzeczy mówił. Toż Tomo 5to tit:

„Kaptur nowy pod czas Interregnum Anni 1673. po śmierci Króla Michała, tit: *Seymików i Seymów odprawiania Norma.*

„Niech trzema, lub czterema głowy wszystkie Rzplitey sprawy *antiquo Jure & Jusu* Przodków naszych zgodnie się konkludują i t. d. Iż każdą materiją na tym Seymie z Artykułów Woiewodztw ordynowaną bez respektu żadnego prywatnego tak iak mi rozum i sumnienie do serca poda, traktować będą, ani od traktamentu zaczętey materyi bez konkluzyi odstępują. — Toż Konstytucya 1690. folio 762. za Jana III. tit:

Objasnienie Konstytucyi dawniejszych o porządku Seymowania.

„Przy zaczęciu Seymu, po obraniu Marszałka uspokoić się mają objekeye wszystkie UUr. Posłów, *non praesudicando*, potym przyjeżdżającym, ... potym ma *subsequi* przywitanie nasze od Izby Poselskiej. Czytanie *Pastorum Conventorum*. Propozycya, nasza, Skrypta *ad Archivum* z przeszłego Seymu podane, czytanie *Senatus Consultorum*, upomnienie się Wakansow i t. d. Toż Konstytucya 1736. Tomo VI. fol. 666. Nro 103 i 26.

O Porządku Seymowania.

„A ponieważ według Konstytucyi 1673. *Pacificatio interna, libertas sentiendi & jus vetandi*, przy Prawie są zachowane, a Prawo 1690. jest wyraźne: *& Ordinem* Konstytucyi 1699. *in toto* obserwować powinni będą. Toż Konst. 1764. Vol. VII. fol. 25. także

O Porządku Seymowania.

„Żaden Posel potąd materyi inżey proponować nie ma, pokąd rozpoczęta nie ustatwi się.

„Toż Konstytucya 1768. tit:

Porządek Seymowania folio 613.

„1mo. Relacye Posłów do postronnych Monarchiów, iesliby zachodziły *femotis Arbitris* nastąpić powinny, a listy pisane *à Ministerio* Rzplitey do Posłów iey u Dworow Cudzoziemskich, nawzajem odpowiedzi, powinny być komunikowane na Radach Senatu rezydującym, *ad latus* J. K. Mci Senatorom, do zniesienia się wspólnego, co wszystko ciż Posłowie Zgromadzonym Stanom Rzplitey opowiedzieć, i dowodnie okazać będą powinni, także i Posłowie Cudzoziemscy, iesli audyencyi zechcą od obu Izb w każdym czasie słuchani być mają.

„2do. Delegaci, od Kommissyi Skarbowey rachunki odbierać i Woyskowych Oboyga Narodow, Stanom Rzeczypospolitey opowiedzieć, i Kommissarze nowi stanować się powinni.

„3tio. W początku trzeciego tygodnia Stan Rycerski powrócić ma do swej Izby, traktować nayprzód o materyi Ekonomiczney, zawierając w niey umieszczenie Podatkow, a tam materye *Statūs* wnosć nie mają.

„4to. Projekt każdy, od Marszałka Poselskiego przyjęty być ma, i czytany bez poprawy, gdy za remonstracyą potrzebną odmiany, Posel od niego nie odstąpi, ale w takowym razie Marszałek Seymowy z Deputowanemi do Konstytucyi, względem przeciwności, niedokładu, nieścisunku w Projekcie, czynić mogą przełożenia Stanom, a Stany decydować.

„5to.

DNIA 20.
GRUDNIA.

„ 5to. Każden z osobna Projekt po czasie deliberacyi, ieżliby na niego *unanimitas* nie zaszła, na Vota iść ma. W Izbach obydwóch iednego czasu, na iednę Pro-
„ kta, iednakieź Propozycye, *Turnus* dwa razy poydzie, a gdyby kto z seymujących ża-
„ dał trzeci raz, na Vota sekretne *forma Judiciaria* odprawić się powinien.

„ 6to. Projekt propozycyi kilka zawierający, czyli na kategorye czyście ułożo-
„ ny, a potrzebujący iakiey modyfikacyi, lub odmiany w opisanu, na ten czas ma być
„ *Turnus* dawany, gdy kto żądać go będzie z seymujących.

„ 7mo. Promulgacya *pluralitatis Votorum*, lub *unanimitatis* iednego czasu, w o-
„ buch Izbach, następować powinna przez Marszałkow; *à in casu paritatis votorum ex to-
„ talitate Suffragiorum*, na ten czas Marszałek Koronny w Koronie, Litewski w Litwie,
„ *exquiret sensum* J. K. Mci, i zdanie iego rezolwujące, *pluralitatem* ogłosi.

„ 8vo. Po materyach Ekonomicznych, statystyczne traktowane być mają, i t. d.
„ Nareszcie, żadne Projekta przyjmowane być nie mają, tylko czytanie i konfrontowanie
„ Konstytucyi z oryginałami, do druku podawać się mającemi, według Konstytucyi 1690,
„ folio 763. tit.

O dawaniu Konstytucyi do druku.

„ Aby sami, tak terażniejszy Marszałek, iako i po nim następujący oddawszy
„ ieden exemplarz do Grodu, drugie takieź dawali drukować Konstytucye z podpisami rąk
„ swoich i Deputowanemi do Konstytucyi, i t. d.

„ 9no. Sessye Seymowe aby nigdy dłużej nie trwały, iak do godziny 8 w wie-
„ czor, chyba żeby *Turnus* był zaczęty, w takim razie, Sessya nie ma być solwowana w
„ Izbach obydwóch, aż się *Turnus* ukończy.

„ 10mo. W Izbach Senatorskiej i Poselskiej, krzesła Senatorom, ławek Posłom
„ naznaczonych, Arbitrowie zasiadać nie mają, ani się w środku znajdować.

„ Te wszystkie Prawa zachowujemy, i za prawidło czynności naszych mieć chce-
„ my, procz tych punktów, któreby związkowi naszemu Konfederacyi generalney były
„ przeciwe, lub też Prawom na dzisiejszym Seymie ustanowionym.

„ Na mocy Prawa Seymu terażniejszego, tit:

Ubezpieczenie czasu Seymowego.

„ Co dzień seymować, procz Niedzieli i Świąt uroczystych, będąc obowiązani
„ dniami ułudze publiczney poświęconemi, tak rozrządzamy: Poniedziałek, Wtorek, Srzo-
„ dę i Czwartek; przeznaczamy iedynie do stanowienia Formy Rządu: Piątek, Sobotę;
„ do załatwienia różnych punktów w Instrukcyach umieszczonych interesów Ekonomicznych,
„ Wojskowych, examina Magistratur, i ich obierania. Waruimy iednak: iż każdego
„ dnia-seymowania, Deputacya Zagranicznych Interesów doniesienia swoje czynić może, i
„ JW. Marszałek będzie miał Prawo wprowadzenia każdego czasu takiey okoliczności,
„ któraby Oyczyźnie przez zwłokę niebezpieczeństwem groziła.

„ Na mocy wzyż wspomnionego Prawa, zaczynać będziemy niezawodnie Sessye
„ o godzinie 10 z rana, a kończyć o godzinie 4, chyba, żeby *Turnus* był rozpoczęty
„ materyi, *ut supra*. Tak wczesnie kończyć będziemy Sessye, przez wzgląd, żeby czas
„ zostawić Deputacyom, do ich prac zbawiennych.

„ *Interlocutoriè* przymawiania się, *abusivè* wprowadzone, a wcale szkodliwe, a
„ powagę Marszałka krzywdzące znosiemy.

Dnia 20.
GRUDNIA.

„Uklasyfikowanie Projektów, i tych ponumerowanie Deputacyi do Konstytucyi
„zlecamy, i te do Izby w Piątek lub Sobotę Deputacya Stanom Sejmującym do decyzji
„poda.

„Porządek nadal Sejmów do Formy Rządu odsyłamy. Pilne zachowywanie,
„Prawa porządkowego teraz ustanowionego, i podług niego, aby porządek Izby był u-
„trzymany, staranności i powadze Ur. Marszałka Sejmowego oddajemy.

Po zakończonym czytaniu przymówił się JPan Krakowski o wydruko-
wanie, i rozdanie Sejmującym tegoż Projektu.

W tym miejscu zaczynający mówić JPan Skorkowski Sandomirski zna-
lazł przeszkodę przez przytłumienie głosu swego licznym okrzykiem Sejmują-
cych z powodu, iż bez dania sobie od Łaski głosu, mówić przedsiębrał. Na
co po uciszeniu się Izby, rzekł JPan Sandomirski:

„Oto nie chciałem czasu zabierać, momenta te potrzebom Rzplitej poświęcając;
„lecz widzę, że kiedy myślimy stanąć porządek, Prawo wolnego głosu gwałcimy. —
„Głos dany od Łaski nazywa się głosem udziałnym. Głos zabrany bez dania go od Ła-
„ski, lubo nie nazywa się udziałnym, ale tylko przymowieniem się, jest atoli równym
„pierwsiemu, bo idzie z ust Posła. — Wracając się do materji, nie mogę tego prze-
„stać, abym nie wyznał winnego uszanowania nowo-przybyłemu Kolledze JW. Krako-
„wskiemu, że pracowity i usłużny do porządku obrad przyniósł Projekt, mnie temu
„godnemu Mężowi podziękować należy, Wy zaś Prz. Stany, ten Projekt po wyściu z
„deliberacyi decydować będziecie. — Teraz do ciebie JW. Marszałku mowę moją obra-
„cam; znasz, iak wola Woiewodztwa jest świętą. Wprowadzona materya przysięgi, jest
„zgodna z wolą Wdztwa naszego, proszę więc, aby iako rzecz nie nowo wniesiona, po-
„nieważ odemnie samego w tej okoliczności od pułtora roku podany jest Projekt, za-
„raz do decyzji przedsięwziętą została.

Jmć Pan Marszałek Sejmowy doniósłszy o podanym do Łaski Projekcie
przez JPaną Kasztelana Raciążkiego uszczegółowującego się oświadczonemu na osta-
tniej Sessji przed Rugami Sejmujących życzeniu, ułożonym, względem po-
rządku Izby, słownie do przełożonych na rzeczoney Sessji uwag, zagał czy-
tanie jego.

Czytał JPan Sekretarz ten Proiek, pod tytułem: *Ordynacya Sejmowa*,
opisująca porządek: 1. Izby, 2. Głosów, 3. Projektów.

Po czym JPan Janikowski Łęczycki: okazując trzymany w ręku swoich
prospekt formujących się nowo Gazet Publicznych, mających w sobie różne
zawierać wiadomości, troskliwym był, co te Gazety pisać będą? mniemając:
że może opisywać nieprzyzwoicie Sejmujących, i nicować ich zdania będą.

Odezwał się na to JPan Weyssenhoff Inflantki:

„Nie wstydę się, że i ja w tym Prospekcie podpisanym jestem; chcę używać i-
„ako Obywatel Prawa Kardynalnego w wolnym mowieniu, w wolnym pisanin, jeżeli zaś
„w czym przeciwko temu pisanin wykroczy, ma JPan Łęczycki przyzwoite miejsce u
„Sądu nas obwinić, gdzie mu odpowiedzieć zdolni i gotowi będziemy.

JPan Marszałek Sejmowy uwiadomiwszy: iż jeszcze podany jest jeden
Projekt w materji porządku Izby od JPaną Stroynowskiego Wołyńskiego, zlecił
JPanu Sekretarzowi przeczytanie jego, który był w tej treści:

- 1mo. Zachowanie porządku miejsc oznaczonych dla osób Sejmujących.
- 2do. Podwojenie liczby Deputowanych do Konstytucyi.

- 3tio. Roztrząsanie Projektów przez Deputacyę.
 4to. Warunki względem poprawy, odmiany, dodatkow, rozbrakowania
 i podania do deliberacyi Projektów.
 5to. Wotowanie in Turno głośne i sekretnie.
 6to. Układanie Propozycyi ad Turnum.
 7mo. Zastrzeżenie potrzeby trzech części wotów przeciw czwartej do decy-
 zyi zniesienia zapadłych Praw, oprócz Kardynałnych.
 8vo. Rozkład czasu Scymowania dla materyi Prawodawczych, Rządo-
 wych i Ekonomicznych.

Po skończonym czytaniu Projektów mieli głosy:

JPan Tyzenhauz P. Wileński:

„Otwierając usta w tej Świątyni, naprzód na mocy Instrukcyi Wdztwa mego,
 „głębokie W. K. Mci Panu Naszemu Mił. winienem uczynić podziękowanie; że nico-
 „szczędzając zdrowia swego szacownego, wszystkie czynisz starania dla Dobra Ojczyzny;
 „a nawet własney nieiako wyrzekając się spokojności, rzadkim i pierwszym w Naro-
 „dzie przykładem, pozwalasz Narodowi Tobie Sukcesora obrać, skoro w tym obraniu
 „szczęśliwość Kraiową i skutkom zawsze smutnym każdego Bezkrólewia zabezpieczenie
 „przewidujesz.

Królu! żądam Tobie Śława wieczna, w tym miłość Narodu znayduiesz, gdy pomyśl-
 „ność Kraiową za kres, day Boże najdłuższego życia twego, pragniesz mieć przeciwno-
 „ną. Wam JW. JO. Marszałkowie pełnym uczucia sercem czynią dzięki współ-Bracia
 „pozostali, że mimo wszelkich przeciwności, zgrzyzot, pocisków, śląc dla dobra Oy-
 „czyzny dopełniacie urzędowanie; to czynicie, co każdy kochający imię Polaka, czynić
 „powinien. Wy Prz. Stany, mając przeszłych Mężów na śluzę, Wy dobyliście z pod
 „obhydneho Narodu iarmu: Woyłkę, Skarb, pomnożyliście, wszystko okazując owoc silnych
 „pracy Waszych. Zestali Bracia nasi w pomoc rozpoczętych dzieł Waszych, idziemy z tą
 „ufnością, z tą chęcią, że wszystko stanowiąc się ma w zamiarze uszczęśliwienia Narodu,
 „wszystko ułatwiać, gdyby najmniejszego nie dać do sprzeczek pozoru. Wiedzą Bracia
 „nasi, że ten czas, ta chwila, uszczęśliwić, albo zgubić nas może. Nie podchlebiamy
 „sobie, iżby nam wolno było zawsze dla dobra Ojczyzny czynić: nie mniemamy ażeby
 „wszystkie trzy ościennę Potencye chciały uszczęśliwienia, mocy, i dobrego Rządu w Pol-
 „sce; nie wypada z ich politycznego układu, szanujemy ich, ale im ślepo niewierzmy.
 „Jest ich celem rożnić nasze umysły, czczemi nasze obrady robić, stanowiąc się mającą for-
 „mę Rządu opóźniać; słowem, wszystko przez nas samych (co jest z dobrem dla Kraiu)
 „przeczyć; było ich dziełem kraj nasz uczynić bezsilnym, nierządny, przekupny, a
 „nawet podłym: nie łudźmy się ich obietnic pozorami, niech miłość Ojczyzny przewa-
 „ża prywatne zyski, oddalmy wszystkie szkodliwe zawady, któreby psuły nasze święte
 „obrazy; przestańmy wysłuchiwać się w pięknych a czczych mowach, bo te ani przekonać,
 „a ztłumić dobrze myślącego, i pilnującego swojej instrukcyi, nie potrafią, a zawsze
 „czasu wiele zabierają: oszczędzamy Skarb ile możności, karzmy zbrodnie, a uwieczay-
 „my cnotę, tym złemu zapobiedzmy. Nie rozdzielamy się na partye, bo kraj na tym
 „zawsze cierpieć będzie, zwiążmy się węzłem miłości Ojczyzny. Mówmy sobie prawdę,
 „gdy uyrzemy co przeciwnego dla Ojczyzny, ale bez kłótni, bez szykanów, bo to hańbi
 „Narod, nieufność między Kollegami rodzi, i przychodzi czasem do tego, że naysza-
 „sliwsze Projekta dla Kraiu upadają.

DNIA 20.
GRUDNIA.

„ Teraz Prześwietne Stany Rzplitey pora nam szlachetne pisać Prawa, dogodne,
„ i sprawiedliwe, związać ręce mocnemu, ażeby nie uciemięzał słabego, ażeby w kraiu
„ układów z Zagranicznymi Potencjami o naszą Polskę, o naszą wolność nie czynił; bo
„ ufając w intrygi, w pomoc ościennych Mocarstw, pogardzając ustawami krajowemi: kto
„ będzie śmiał przeczyć Ojczyznę szczęśliwą zrobić? niemasz już Despotów, którzy prze-
„ mocą nam Prawa narzucali; bądźmy prawdziwie czynnemi, bo o naszą szczęśliwość
„ idzie, a im bardziej Zagraniczna intryga przemyślać będzie, iak nas między sobą poro-
„ żnić, tym bardziej w duchu miłości Ojczyzny zjednoczymy ferca i żądania nasze. Niech
„ Polak sam dla siebie pisze Prawa.

JPan Nowowiecki P. Wyszogrodzki:

„ Jakażby rokosz była w ferce i umyśle moim, gdybym nie w słownych oświad-
„ czeniach, ale w uskuteczniającym czynieniu mógł okazać, iaką wdzięczność chce Narod
„ uczynić dla W. K. Mci; lecz gdy w tym momencie nie wydarza się sposobność takowa,
„ chcę przemilczeć i o pochwałach W. K. Mci, i o wdzięczności Narodu, ile że i nay-
„ pracowitsze pisma, i naydowcipniejszye myślenia, niezdolają nigdy zrównać się tak z wiel-
„ ko - czynnością W. K. Mci dla Narodu, iako też z naywyższą wdzięcznością Narodu dla
„ W. K. Mci. Chciey więc łaskawie przyjąć Królu Miłościwy! tę chociaż małą, lecz szczo-
„ drą ofiarę krwi, życia i majątkow naszych, którą chętnie Narod składa u Tronu W.
„ K. Mci, i że przyrzeczenia tego dotrzyma, uroczyste Instrukcyą zaręcza, i o tym za-
„ pewnia.

„ Nayiaśnieysze Skonfederowane Rzplitey Stany! Sława poprzedniczych Dzieł
„ Waszych, przykładną walecznością umysłu, cnoty i męstwa wykonana, mogłaby w sto-
„ wnych pochwałach prezentować się tak dobrze, iak była chwalebna i sławną w czynieniach
„ publicznych? Wy sami wielcy Mężowie, zdolnieyszy byliście rozrzucić i w nie obrócić wiel-
„ ki ciężar Ojczyzny, chociaż tak mocnym wsparty filarem, aniżeli pisać o tym chwalebne pe-
„ ryody, bo umysł wspaniały wiele czyniąc, nie wiele chce mówić. Gorliwość więc wasza,
„ która już, i iak uczyniona powszechnym i głośnym dla Waszey chwały wszędzie jest okrzy-
„ kiem, wyszczególniając nawet imiona i przezwiska wasze. Ja więc do tey, tak publiczney
„ sławy, to tylko przydać mogę: że dosyć Wam Nayiaśn. Stany pochwały oddaie ten, który
„ że Waszym naśladowcą być chce, oświadcza się.

„ Przykładzie Cnoty JW. Małachowski! JO. Mci Xiążę, Marszałkowie Stanu Ry-
„ cerckiego! Naymilsza dla Was nadgroda prac, cnoty i trudow często aż nadto sprzykrzo-
„ nych, ta jest zapewne, gdy w Instrukcyach widzieć będziecie wszystkie Woiewodztwa, Zie-
„ mie i Powiaty, oddające Wam z radością naywyższe pochwały, i nayobowiązańsze podzię-
„ kowania, a wdzięczność w fercach swoich i w sposobności zostawując dla was na zawsze.

„ Nayiaśnieysze Stany! miłe dla mnie mowienie było o pochwalę Waszey, ale po-
„ podobnież miło mi będzie cieszyć się porządkiem seymowania, i chociaż Instrukcyą obo-
„ wiązuie mnie, ażeby Forma Rządu naypierwey była ustanawiana, żadnych innych nieprzy-
„ muiąc Projektow; znając to iednak, iż Forma Rządu, bez porządku Seymowania nie by-
„ łaby porządnie ustanawiana, przychylam więc zdanie moje za Projektem ustanowienia po-
„ rządku Seymowania.

JPan Karcki P. Sandomirski:

„ Woiewodztwo Sandomierskie niesie hołd naywiększego uszanowania do Tronu
„ W. K. Mci Pana Miłościwego; niewymownym napełnione jest ukontentowaniem z Publi-
„ cznego

„ cznego ogłoszono, iż starannością Pańską, przytulony Polak, w rządzie Państw Europejskich, poczyni mieć znaczenie. z kąd przyszła i trwała egzystencja, rokować sobie powi-
 „ nien. Epokę najsławniejszych dni Panowania W. K. Mci Pana naszego Mił. do najpóźniej-
 „ szych pokoleń, potomność potomności, z zazdrością podawać będzie, bo nadana przez
 „ kom naszym od Zygmunta Augusta wolność, błąkliwie tyle wieków zostająca, doszła do
 „ czasu niespracowanego działania twoiego N. Panie, z którego wzrost, i fundament, grun-
 „ towny i prawdziwy wolności dopiero brać będzie. Nie podchlebiam, ale sama spra-
 „ wiedliwość mówić każe, że źródło tej szczęśliwości, jest z nadk przez ciebie N. Pa-
 „ nie do najmniejszego zakęcia zaniesionych, niemniej z wytopionej podłości, i przez od-
 „ suniętą przemoc, i szlachetną w równości zakrzewioną ambycją. Ta to twoja N. Pa-
 „ nie wysoka polityka, przyemioną zapomnianą całemu światu na widok wystawia Polskę.
 „ Wrażała tym N. Panie w sercu całego Narodu powinną wdzięczność, i przeświadcza-
 „ uśłowaniem zmierzającym zawsze do celu ogólnej szczęśliwości, że jesteś Oycem swojej
 „ Ojczyzny.

„ Niosę także z mocy Instrukcyi imieniem Woiewództwa do Tronu twoego N.
 „ Panie prośbę, za JW. Xięciem Sekretarzem, i JW. Nominatem Referendarzem, So-
 „ tykami, niemniej za JW. Przerębskim Pisarzem Kor. do Podkanclerstwa, a za JW. Oża-
 „ rowskim Kasztelanem Woynickim, i JW. Ostrowskim Kasztelanem Czerckim, po postą-
 „ pieniu JW. Kossowskiego, na wielkie, do Podskarbstwa mniejszego, osoby Wdztwu Na-
 „ szemu, całemu Kraiowi i W. K. Mci Panu M. z sentymentów znaiome, ażebyś temi
 „ zaszczyty ozdobione ogłosić łaskawie raczył. Uzupełniam słodki i ten włożony na nas
 „ obowiązek, w oświadczeniu. Wam JW. Marszałkowie Obojga Narodów, winnego po-
 „ dziękowania, za czułą z nieoszczędzeniem zdrowia i majątku, o los Ojczyzny staranność,
 „ ušla tyle wymowieć nie zdołają, ile Wdztwo nasze jest przeświadczone, o baczny, i za-
 „ wsze dobrze-myślnym ich sposobie, a w rękoiomą ufności, włożyło na nas powinność,
 „ w ślad ich działań wstępowania. Wywiązuwając się z miłego dla mnie nakazu, przystępu-
 „ jem dalej do otwarcia woli Woiewództwa.

„ N. Królu, Panie mój Mił. Prz. Skonf. Rzplitey Stany! skład polityczny w po-
 „ stępowaniu ciągu Seymu niniejszego, znam, że nie ma innego zamiaru, nad dobro publi-
 „ czne; zna to i cały Narod, że obca intryga wpływu do niego znaleźć nie mogła, i tym
 „ to chętnie poświęciliśmy się tej usłudze, im iawniej w widoku naszym wystawiliśmy
 „ sobie przyszłą ztąd dla Ojczyzny szczęśliwość. Tą widoczną nadzieją zaięci, nie wzdry-
 „ galiśmy się przyięcia obowiązku wykonania przysięgi, przed Wami N. Stany. Ale i do-
 „ praszać się o uskutecznienie ichej od Was, z mocy Instrukcyi mamy zlecenie, pewni będąc,
 „ iż ta okoliczność żadnego nie uczyni zaśladowienia.

„ Dosyćby mi prześłać na tym wniosku, ale chcąc w iednym obięciu, zmierzającą
 „ potrzebę, do celu dobra zaradzeń naszych, a właśnie w tym czasie stosowną, wprowa-
 „ dzić przed Was N. Stany. sądzę, iż nie zbaczam, gdy upraszam z mocy Instrukcyi, aby-
 „ śmy zaczynali od układu Formy Rządu. A jako gospodarz nowy, a czuły, przyszedł-
 „ szy do Dobr nie poznawszy wewnętrznych ich potrzeb, doskonałego zarządzenia uczynić
 „ nie potrafi, tak i my nowo-przybyli Posłowie, nie mając Skarbowey Kommissyi ra-
 „ chunkow zdanych, i Kommissyi Woyskowej, nie wszedłszy w stan tych dwóch Magistrat-
 „ tur, w jakim teraz są, i zarzutów przeciwko nim wyniesionych, postępować w naszych
 „ obradach, śmiało nie możemy. Żeby zaś to nieścieniało czasu do uchwały Praw Kardy-
 „ nalnych, rozpoczętych, a odsunęło grożącą przapaść, którą Zagraniczna zawisła ręką,
 „ może przysposabia, poświęćmy do tej czynności dni Środowe i Sobotnie. Te moje my-
 „ śli połączone z wolą Woiewództwa, poddać pod wyrok Was N. Stany.

DZIA 20.
GRUDNIA.

„Jako zaś znam najsłowniejszą porę do uzupełnienia przysięgi, przy ro-
„ poczęciu robot, a tę gdy słyszałem już w Nayaśniejzych Stanach wniesioną i prze-
„ czytana od Xięcia Jmci Marszałka Litt, nie odłączną od Instrukcy naszej, więc i in-
„ do tej skłaniam się z moim zdaniem.

Na końcu poparł z mocy Instrukcy wniesioną rotę przysięgi.

JPan Zboiński Kafztelan Płocki:

„Uiszczać się w powinności Urzędu mego, jeżeli jest cnoty i Obywatelstwa obo-
„ wiązkiem, równie ważnym zdać mi się być dopełnić w samym wstępie, co umysł wdzię-
„ cznością napełniony, względem osoby W. K. Mci przemilczeć nie może.

„Miło mi wyznać w oczach całego Narodu, że przed lat trzynastu powołany ja-
„ ską W. K. Mci do tego szanownego grona, dziś na wyższy posunięty stopień, zawsze
„ równie od niego odbieram prawidła, iżby wszystkie me czyny do takowego stosować ce-
„ lu, z któregoby najsłowniejście dla Ojczyzny wyniknąć mogły korzyści. Tak wspania-
„ ły postępowania sposób okazujący, iż dla nas tylko żyć pragniesz, i dobro Narodu do-
„ brem swoim poczytuiesz, z uprzejmą serca radością mówić mi może; jeżeli Plato dzie-
„ kował Niebu, iż mu urodzić się dozwoliło za czasów Sokratesa, słuszniejszym ja pra-
„ wem, winnować sobie powinienem, że mi żyć i zarządzać o Ojczyźnie moicy za Pa-
„ nowania W. K. Mci przychodzi. Bo nie tylko przenikłym swym światłem potrzeby iej
„ widzieć nam dał, ale nadto dozwalał z prawdziwą wolnością wynurzać zdania na-
„ sze.

„A iżko czyny Twoie N. Panie przekonywają nas, że całą chwałę królowania
„ swego zakładasz na uszczęśliwieniu kraju Berl'u twemu podległego; tak mniemam, że
„ za łaski mnie okazane, wdzięcznością ci się wypłacam, gdy tym śmiały sposobie się do
„ przykładania się przyrzekam, iżby Ojczyzna za Paniowania W. K. Mci zupełnie rządzą,
„ od obcych poważaną, i wewnątrz szczęśliwą została. Skutek czego niech przedłuża, i
„ słodyczą napełnia w najsłowniejście czasy drogie dni Twoie, a odległa potomność niech
„ zawieczni w sercach swych pamięć dla dobrego Króla, i wystawi Ołtarz wdzięczności,
„ na którym winny hołd imieniu twemu oddawany będzie.

„W zakład zaś dalszej łaski proszącemu o nią, dozwol N. Panie dobroliwą swą
„ ucałować rękę.

Po ucałowaniu Ręki J. K. Mci wraz z całym Senatem i Posłami Woie-
wodztwa Płockiego, mówił dalej:

„Zarządzać potrzebom Ojczyzny, że wszystkich Sejmów jest celem, a każdego z
„ nas tu przytomych jedynym zamiarem, rzecz sama przez się nadto widoczna; że jednak wię-
„ kszego pośpiechu przyłożyć należy, nie tylko wola ogólna całego Narodu, ale miłość Oy-
„ czyny, miłość nas samych tego koniecznie wymagać się zdać. Bo roztropnie zastano-
„ wiwszy się nad jedną stroną wojujących Mocarstw szczęścia przewagę, może to być, iż
„ ostatni ten jest czas, w którym nam radzić bez uczestnictwa cudzego wolno; może, iż po
„ tym upłynionym doznawać będziemy iawniejszych od obcych przeszkód, gdy teraz my
„ nie tylko sobie czynimy; próżno będzie w ten czas narzekać na czas, na okoliczności;
„ udzieliła nam ich Opatrzność dosyć, korzystajmy więc przynajmniej przy schyłku, sta-
„ raymy się usprawiedliwić w oczach publiczności, w oczach Sąsiedzkich krajów spodzie-
„ wających się z samego podwojenia Posłów więkzey Narodu usilności. Dziś bowiem
„ Sąsiedzkie Państwa swemi zatrudnione interesami, mniej do nas czynią influencyi, lecz

DNIA 20
GRUDNIA

„gdy pokojem zawartym, który podług wszelkiego podobieństwa bliskim bardzo byź
 „powinien, znajdą się bezpieczniejszymi, spodziewać się można, iż iawnemi, lub ukry-
 „temi sposobami zechcą dawny wpływ do naszego otworzyć sobie Seymu. Co gdyby na-
 „stąpiło, każdy z nas przewidzieć może, jak szkodliwe wypłynęłyby ztąd konsekwencye.
 „Uprzedzać więc nam czas ten potrzeba skwapliwszym postępując krokiem. Brźmi dotąd
 „w uszach moich odgłos iednomyślny współ - Obywatelow moich, którzy Seym niniejszy
 „od Formy Rządu zaczynać, i tę iak nayprędzey dokończyć nakazali. Godni Posłowie
 „Woiewództwa mego świadkami, ocnemi wraz ze mną będąc ogólney woli, nie omie-
 „szkają popierać materyi tej Instrukcyi im zaleconey. Co do mnie, wywieźnię się Wo-
 „iewództwu, gdy łączyć me starania z iego Reprezentantami w tak ważnym punkcie nie
 „zaniedbywam.

„Projekt podany *legis Curia*, chociaż zdać się nas zatrzymywać, i oddalać
 „od Formy Rządu, że iednak ma w swym zamiarze, aby porządnicy się rzeczy przedsię-
 „brały, o czytanie iego, i po wyjściu z deliberacyi w Prawo zamienić dopraszam się;
 „bo kto porządku żąda, tym samym pośpiech przynosi.

Jmć Pan Woyczyński Rawski:

„Powaga Nayaśniejzych Rzplitey Stanow, Król na czele Narodu czyniący of-
 „fiarę ze wszystkich osobistych względów uszczęśliwieniu Oyczyzny, Seym wracający kra-
 „iowi niepodległość, i polityczną ekysteney, Patryotyczne czynności, i skutkiem uwieś-
 „czone prace osob składających dawniejszą Konfederacyę, a wybor nowych Prawodaw-
 „cow zaleczonych ufnością Obywatelow, ochotnie w długą usługę kochaney Oyczyźnie
 „idących, wzbudzaia we mnie winne uszanowanie, przypominają świętość przyiętych obo-
 „wiązków, a wskazując drogę cnoty Reprezentantowi Wdztwa Instrukcyę prawidłem czyh-
 „ności wystawiają.

„Władza Prawodawcza naywyższa iest zawsze w Rzplitey, teraz tym większy
 „wagi, że całą formę Rządu stanowiąc, nie o czasowych Prawach woli naszej w odmia-
 „nie podległych zaradzać mamy, ale rzucaia niewzruszone zasady, albo będziemy szcze-
 „śliwi, lub wolne karki oddamy w iarżmo niewoli.

„Ma na nas Narod zwrócone oko, czeka w boiaźni i nadziei, bo te czucia nie-
 „oddzielne od wielkich rewolucyi, a czynią ostrożnie, chciałby znaleźć naymoeniesze
 „zapory, by obca intryga nie znalazła przystępu, a Prawa do rzeczy, nie do osob, sta-
 „nowione były.

„Woiewództwo moje wyraźnie zaleciło w Instrukcyi nieść do Was N. Stany
 „proźbę, by tam dla mocniejszego związku, wykonaliśmy przysięgę! światły Obywatel,
 „chwalebnie styl prowadzący Marszałek, a baczny na rozkazy współ - Braci Poseł Xiążę
 „Jmć Sapicha Generał Artylleryi, uprzedził mnie, rownie na mocy Instrukcyi Wdztwa
 „Brzeskiego Litt: a gdy złożył u Łaski Rotę cokolwiek różniącą się od umieszczoney co
 „do słowa, w Rawskiej, będę miał honor niżej ją przeczytać, ponieważ więccy obey-
 „muie szczegułow.

„Znam dokładnie, że kto odważy się zostać zdraycą Oyczyzny, temu i w obli-
 „czu Pana Zastępow nie trudno zostać Krzywo-Przysięgą, ale gdy do mniejszych Magi-
 „stratur wchodzące Osoby czynią ten zakład zaufania, kiedy to iest dotąd rzeczą nay-
 „świętszą w społecznosci, użyjmy wszelkich sposobow, byśmy dobrze czynili, a źle czy-
 „nić nie mogli.

„Nayaśniejsze Rzplitey Stany, chlubno mi wyznać, że podeyrz nie żadne nie
 „wchodziło za pobudkę troskliwości Obywatelskiej; od początku związku Konfederacyi,

Dnia 20.
Grudnia.

„ Na każdym Seymiku naszym łączyliśmy Wam podziękowanie i wdzięczność. — Tobie
„ Królu Nayaśnieyszy, którego Oycowskie staranie i przychylnosc do kraju tak widocznie
„ okazane stały, gdy wyrzekłeś łaskawie, a dotrzymałeś świątobliwie, że Król z Narodem,
„ a Narod z Królem zostanie na zawsze złączony, wyrażaliśmy czucie przez naszych Re-
„ prezentantow, wznosiliśmy gorące modlitwy do Boga, byś nam naydłużey królował,
„ a Prawnuki ieszcze, żeby mogły znać słodycz twoiego Rządu, dobroci i łagodności, a
„ tym samym uczyli się cenić wolność, kochać i szanować Majestat.

„ JW. Konfederacyi Koronney Marszałku, Obywatelu zawsze rowny, w burzy
„ i pokoju! iednostaynem! okrzykniono głosy na Seymiku Elekcyi Kommissarzow Cywilno-
„ Woyskowych, by napisać do ciebie list z oświadczeniem wdzięczności, a ten na pamią-
„ tkę naszej wdzięczności, a twoicy cnoty, w Aktach zaoblatować, nowe przesyłać ci
„ współ-Bracia dzięki, że mimo ciernia nieoddzielnego od twego stopnia, raczyłeś syn Oy-
„ czyny Oycyznie oddać się cały.

„ I Wam dawni Prawodawcy, a teraz Kolledzy, znamy obowiązki wielkie; rzu-
„ ca nienawisć pociski, ale te słabe na cnotę! burzą iedni umyśli uporczywi w swym zdą-
„ niu, ale odległe głosy na bliżey patrzących nie czynią wrażenia, a ci, których głos
„ przekonania nie wzrusza, mając dobre mienią wsparcie na gruzach Oycyzny. — Dufce
„ przedayne szarpiące własney Matki wnętrzności, znikną nikczemnie wraz z głosem,
„ który wznoszą, na rzucenie nieufności, między Seymem a Narodem; mówią nie maż
„ Polakow, duch partyi obraca Rządową machinę, niemaż śródka, Prusakiem albo Mo-
„ skalem być trzeba; ale Woysko, Podatek, zrzucona w części Gwarancya, rozpoczęte so-
„ jusze niezaprzeczonym zostaną dowodem, że jest Narod cnotliwy, a wy Przodkow cno-
„ tliwych nieodrodne syny.

„ Czytam przysięgę, a ufam, że to, co w sercu każdego ugruntowane zostało,
„ usta z ochotą powtórzą.

ROTA PRZYSIĘGI DLA STANOW SKONFEDEROWANYCH.

„ Ja przysięgam Panu Bogu w Trojcy Świętej iedynemu, iż będąc obrat-
„ ny Posłem, Nayaśnieyszemu Stanisławowi Augustowi Królowi łaskawie Nam Pa-
„ niącemu, Oycyznie, i Seymujący Skonfederowaney Rzeczypospolitey w sprawo-
„ waniu Urzędu mego wierny, i pilny będę; w Prawodawstwie i stanowieniu For-
„ my Rządu, Jurysdykcyi, i Magistratur, żadną niewiodząc się prywatą, nie-
„ nawiszcą, groźbą, przyjaźnią, lub względami, iedynie dobro Publiczne, całość
„ trwałość Kraiu, spokojność, i bezpieczeństwo Obywatelow za cel naypierwszy
„ mieć będę; datkow, lub obietnic pod żadnym pozorem od nikogo nie przy-
„ mę; i owszem tentując mnie niemi Osobę, przed Stanami Seymującymi wydam; i
„ gdybym się dowiedział, że który z Seymujących (uchoway Boże!) datek przy-
„ iął, na to mając dowod, lub pewną wiadomość, Seymującym Stanom doniosę;
„ w zdaniu moim od nikogo dependować nie będę, łącząc te z dobrze życzącami
„ Oycyznie; co do Seymiku Relationis obowiązek na mnie włożony, rzetelnie do-
„ pełnię. Tak mi Boże dopomóż, i Męka iego Nayaśnieysza.

Imię Pan Suchodolski Kasztelan Radomski:

„ Dziękować Królowi, jest zwyczajna, być wdzięcznym, jest przyzwolita, nie w
„ słowach, lecz w skutku samym konieczna i nieodbita.

„ Głos

„ Głos podziękowania Miłościwy Panie za stopień, na którym mię W. K. Mość
„ dobroliwie umieszczać dziś racysz, wystawia mi nowe obowiązki, które po wykonaney
„ świeżo przysiędze, winienem Oyczyźnie, winienem Królowi swemu.

„ Nie naganam mię do tego wiodła ambicya, lecz chęć zawsze być użytecznym
„ Kraiowi swemu, nie obce wstawiania się i wymuszania na W. K. Mci, a wstydzące
„ zawsze wolnego Polaka, ale istotna dobroć Króla własnego, którego na każdego z nas
„ patrzy zaśluga; może ich tyle nie mam jak wielu innych, ale ich tyle mieć pragnę, jak
„ żaden z Polaków.

„ Królowie, Miłościwy Panie, chęć dobrą w Obywatelu postrzegając, używają go
„ do posług, pomyłki winie ludzkości przypisując, patrzą na jego serce, na jego zami-
„ ry, które czystemi znalazłszy, powszechnie prawie nieudolność samą, w dogodną sobie
„ i kraiowi zamieniają pomoc.

„ Nayaśn. Panie! gdybym od winnych zaczął Ci pochwał, powiedzą niechętni, a
„ zawsze złością czuwający i zasądzeni: otoż nowy urodził się podchlebca, aleby mię to
„ bynajmniej od należytego Ci Mił. Panie nie wstrzymało długu; lecz lękam się Ciebie
„ samego, abyś mi nie powiedział, Dobroć moją, chęć uszczęśliwienia Oyczyzny, powol-
„ ność na wszelkie żądania Rzplitey Sejmującej, hojność dla niej okazana, rady, prace
„ z uszczerbkiem własnego zdrowia, te ściechaj za mną przed Narodem mówią, i ten do
„ mnie przywiązuja, aby mi się wiernością wywdzięczał.

„ Dla tego kończąc głos moy, kiedy W. K. Mość nie zwyczajem innych Królów,
„ którzy kontenci z podchlebców, te usławnie słyszą, a czynów własnych nie widzą, nam
„ czyny wystawiając, i w milczeniu uwielbiać się rozkazuiesz, pozwól przynajmniej, abym
„ to jeszcze powtórzył, że Oyczyźnie i Królowi wiernym być potrafię.

Ucałowawszy wraz z Senatem Rękę J. K. Mci, kontynuował głos w
tey osnowie:

„ Złączenie się nowych Prawodawców z dawnymi, nie może jak tylko najlepsze
„ Rzplitey obiecywać skutki. Zapatrzwszy się bowiem na Was godni Mężowie, na chęci
„ Wasze, i na ten chwalebny pierwiastkowy zapal, ażeby przed Bogiem najuroczystszą za-
„ ręczyć przysięgą; iż nie tylko dobro Oyczyzny każdego będzie powodować zdaniem, nie-
„ masz, w kimby nie rodziła się nadzieja, czyli raczej sama pewność, że ci, którzy tego
„ żądają, niczym, jak tylko dobra publicznego tęzną chęcią. Wszystkie wniesione dziś
„ materye; czyli to przysięgi, czyli zaczynania od poprawy formy Rządu, czyli opisu po-
„ rządku Sejmowania, są w najlepszych zamiarach, lecz pamiętajmy, że chcąc porzą-
„ dnie robić, od pierwszej zaczynać należy, kiedy chcemy postanawiać porządek, i ten
„ opisywać mamy w celu, nieodstępny podaney nappierwcy materyi, a tym samym po-
„ rządek uskuteczniiony zostanie. Wniesiona przez Xiecia Marszałka Konfederacyi Litows.
„ przysięga z mocy Instrukcyi, poparta także z Instrukcyi przez J. W. Rawskiego, niech
„ skutek bierze. Jedną tylko co do Roty przysięgi odważam się zrobić uwagę; miałem ich
„ dwie, lecz pierwsza czytana przez JW. Rawskiego z Instrukcyi Rota załatwiła, ta jest
„ w słowie: *ani żadnych obietnic*; druga zaś uwaga moja, której zaspokoienia w Roście
„ przysięgi nie znajduję, jest ta: aby nappierwszy obiekt Narodu *wolność* przepomniana
„ nie była, aby każdy Rzplity niepodległ, i wolną miał przed oczyma. Upraszam JW.
„ Marszałka Sejmowego, iżby pierwszy dzień po złączeniu się z nowym wyborem Posłów,
„ i po odbytych Rugach Seymu, był tym uwieńczony skutkiem.

DNIA 20.
GRUDNIA.

Jmć Pan Natbutt Woyłki i P. Lidzki:

„Jeżeli Miłościwy Królu, w ciągu dwuletniego Sejmowania prac i trudów two-
„ich około dobra Rzeplitey, znalazłeś osłodzenie w chwalebnych Seymu tego ustawach,
„przyimie zapewne Oycowskie twe serce, z pociechy ten upominek od Obywatelów Po-
„wiatu Lidzkiego, które w tym wyrazie zawieram: iż ogłoszone Narodowi znakomite
„Seymu terażniejszego hasło, Król z Narodem, Narod z Królem; tak mocnym serca Oby-
„watelskie przeięło uczuciem, że jest to życzeniem wiernym Obywatelów tegoż Powiatu,
„aby Opatrzność najwyższa słodkie nam Panowanie W. K. Mei do niezamierzonych Lat
„przedłużyć raczyła.

„Przodkując Stanowi Rycerskiemu JW. Sejmowy, i Prowincyi Koronnych Kon-
„federacyi Marszałku, nieskazitelną cnotą Twoją, i życzliwością dla Rzplitey zjednałeś w
„całym Narodzie powszechny szacunek i wielbienie: to oboje przynoszę Ci od Powiatu
„mego, na ulgę niezrównanych prac i trudów w Urzędowaniu Twoim.

„JO. Mei Xiążę Marszałku Konfederacyi Litt. powierzona od Prowincyi Litt. ta
„Łaska władaniu Twemu, niezawiodła zaufania Prowincyi w wysokiej i cnotliwej zdol-
„ności Twojej do styru: przez którą ożywasz tu w Stanach Sejmujących Domu swoje-
„go nieskażoną o dobro Rzplitey gorliwość: Twoim jest przymiotem ją pomnażać, dla
„nas iestę wzorem ją naśladować.

„Nayiaśniejsze Rzeplitey Skonfederowane Stany! minął już czas dwuletni Sey-
„mowania, w tym przeciągu łamaliście zapory, które przemoc ościenna w biegu lat dwu-
„dzieści kilku, kłała na upadek Praw, swobod, i wolności Polskiej.

„Ożywiona w duszach Waszych cnotliwych starodawnych Polaków odwaga i gor-
„liwość, przecięła ocalała od zguby stojąca już nad przepaścią exystencji Narod Polski.
„Było i jest dla Was Nayiaśniejsze Stany, słodką pociechą widzieć i pisać dźwignio-
„ną z upadku Oyczyznę: Daliście iey, ile wyspielić mogliście tym - czasowe podpory;
„procz chwalebne, a Narodowi miłe Wasze ustawy. Do gruntowniejszego zaś iey rąnun-
„ku, uznaliście za potrzebę pomnożenie liczby współ-Pomocników około dobra Powsze-
„chnego.

„Macie ich gotowych i ochoczych Nayiaśn. Stany w przybyłych w nas Półkach;
„idziemy skwapliwie pod to hasło: Król z Narodem, Narod z Królem. Idziemy tym usil-
„niey, że gorliwe prace i starania Wasze utorowały już drogę do uszczęśliwienia Rzpli-
„tey: połączamy naszą chęć i gorliwość z Waszym doświadczeniem: a chociażby ta fa-
„ma nawalność zawał przykrych, stawiała nowe zapory podchlebne zwłoczę czasu, a opor-
„ne kończeniu dzieł Sejmowych; gdy weźmiemy za prawidło obrad naszych, miłość
„Oczyzny, bądźcie nam natychmiast towarzyszyć dążeniu naszemu zdań iednomysłność:
„będą nas Nayiaśniejsze Stany śpotać tak łatwe śródki, przez które drogi czas obrad
„Sejmowych zostanie oszczędzonym: a pośpiech czynności Prawodawczych zafili oczek-
„wanie współ-Braci naszych, którzy tęskliwie wyglądając Sejmowych Dzieł skutku, zle-
„cili nam Półkom w Instrukcyi Powiatowej o takowy pośpiech obrad Sejmowych, a mia-
„nowicie rozpoczęty formy Rządu domawiać się: eo z obowiązku teyże Instrukcyi, z
„miejsca mego dopełniam.

Jmć Pan Szczaniecki Kaliński:

„Ten sam iestem Nayiaśn. Królu Panie Miłościwy! który w młodym w ten czas
„wieku zchodząc z pola wybrania Twego na Tron; gdy w przybytkach Kościoła widzia-
„ny od ludu swego z otwarcia serca Twego cisnął się ku temu Narodowi, który cię

„Wybrał, ja w ten czas do też przytomnego Narodu z ukontentowaniem dodawałem i
 „moie! stawiając sobie, że nie z przypadku urodzenia, ale z cnoty wzięte Koronę, a le-
 „piey znając naszego Kraiu politykę szczęśliwie dla Narodu panować będiesz.

DNIA 20
GRUDNIA.

„Przyszłedł ow gorzki do wspomnienia moment, gdzie przemoc gwałtem popie-
 „rana była, i dla bezsilności Narodu sam z nim ulegać musiałeś, ten mnie zostawił w
 „domu, i gdy waliły się Cedry, ja ukrywałem się jako Chrościk w zaciszu; gdy odwa-
 „lone to wszystko, wyrzuconą przemoc, z zakąta wyciągnięty otwierając z światła twe-
 „go N. Królu oczy, chcę być z Narodem wolnym i swobodnym. Tu z obowiązku In-
 „strukcyi mojej niosę ci wszystkich serc Obywateli Woiewodztw moich winne dzięki za
 „Oycowskie W. K. Mci Pana mego Mił. około dobra powszechnego w ciągu terażniey-
 „szego Seymu okazane starunki.

„Nadszedł już ten moment, kiedy Król dobry, i Narod postrzegł własne i wspol-
 „ne nieszczęście, i poznali, że im być z sobą trzeba. Dziś N. Królu Panie mój Mił.
 „więcej nad poprzedników swoich na łonie każdego Polaka spocząć możesz, bo cojeś
 „mógł więcej uczynić, gdy nawet nie chciałeś, aby śmierć twoja stać się miała zaczę-
 „ciem nieszczęścia Ojczyzny mojej, za to też bym cię sam życiem moim zastąpił.

„Wafzey poświęcono cnotcie JW. JO. Marszałkowie Seymowy i Konfederacyi
 „wszystkich Obywateli wspól-Braci naszych, należy mi się oddać chwałę, publiczne na-
 „wet zaufanie i wdzięczność z zrzeczenia się w Akcie Konfederacyi za pracowite z aza-
 „dem zdrowia i majątku trudy, wszelkiey na zawsze nagrody. Wy to naczelnicy nasi
 „każecie rokować trwałą dla obojga Narodów szczęśliwość, którą od wieków oczeki-
 „wały. Te wam w potomność cnoty wafzey wystawiać będą kołofy.

„Wam Nayaśniefze Skonfederowane Rzeplitey Stany, z wyraźney woli Woie-
 „wodztw moich wyznać winienem podziękowanie za tę gorliwą w powstaniu naszym ie-
 „dnomyślność; ta wafszemu w potomność zostawiła tryumf charakterowi, a wybor uspra-
 „wiedliwiając podała następny do naśladowania. Wafz to iednomysłny odgłos 100,000
 „Woyfka znaczenie Narodu dało, przyięły go Woiewodztwa nasze, day Boże! aby na
 „nogach wszystko stągało. Wy to nayaśniefze dziś Kraiu obrona, bierz przed się
 „kończyć, co zbawić Ojczyznę, a iey synow spokojnymi przy tak mądrym i dobrym
 „Królu uczynić może. Narod chce Rządu i pewności Woyfka, są to węgielne kamienie,
 „na których gruntują się Państwa, niemasz Narodu, któryby od wieków w utrzymywaniu
 „ich Prawo, pierwzeństwa nie dawało. Od tych Nayaśniefze Skonf. Rzeplitey Stany
 „winniśmy zacząć, bo tego chce Narod, tak mnie Instrukcyą obowiązały Woiewodztwa,
 „nadal zaś zostawić ciężko, aby te słabo ustanowione fundamenta Rządu i Woyfka w o-
 „gromie tylu nas otaczających Potencyi, i zawsze do nas chcących mieć swe influencye
 „wzruszyć się nie mogły. Ktoż zapewnił, że od niazdow postronnych już testesmy be-
 „spieczni, kiedy szczupłość Woyfka nie osiąga granic, a odściennych Potencyi Woyfka,
 „i te dotąd ich przygotowania czyliż się o nasze otrzeć nie mogą kraie? rozum więc i
 „przeświadczenie przekonywa, że Formy Rządu i Woyfka trzeba, aby na nogach w zu-
 „pełności stało, i to w subordynacyi było, bo próżno dawałibymy pieniądze. Tak ra-
 „dzą o sobie obce Potencye, i są mocnymi, czynimyz równo, abyśmy w znaczeniu ich
 „rownać się mogli.

„Wyciąga do was Nayaśniefze Stany Narod ręce, chce poprawy, inaczej mo-
 „wi on: zniżając już okoliczności rzeczy, że gdy teraz nie powstanem przy tak mądrym
 „Królu, a wafzey gorliwości, to mgdy, chyba zginąć przyjdzie.

DNIA 20.
GRUDNIA.

„ Wnieście JW. Krakowskiemu, co do sposobu Sejmowania, jest słuszne i od-
„ mnie poważane; będziemy go w czasie dla przyszłych Sejmów opisywać, a teraz sta-
„ nowmy to, co przyspieszyć Rząd Narodowi, Wojsko, i ich potrzeby może. Ktoż się
„ w tym szanownym wyborze lęka niecierpliwości lub niespokojności? Gorliwy wasz za-
„ pał wasze zajmie serca, że z nieszczęścia i potrzeby pożytkując ten weźmiecie Oyczy-
„ zny interes, co spieszyć szczęśliwość całej Ojczyzny będzie. Nie zostawiamy przez
„ przewłokę tyle millionów w Warszawie, które krwawo zebrane zwrócić na inne winni-
„ śmy przypadki.

„ Najjaśniejsze Skonfederowane Rzplitey Stany, weźmy się szczerze za ręce przy
„ dobrym Królu, i tych szanownych z cnot i imienia Marszałkach, powie o nas Publiczność,
„ poprawią nawet obce Potencje o nas rozumienie: chcieli się ratować i powstałi. Upra-
„ szam więc JW. Marszałka Seymowego o zlecenie rozdania Projektów do Formy Rządu,
„ i zwrotienia się do Praw Kardynalnych, a wniesioną na mocy Instrukcyi przez JW. Ra-
„ wskiego, przysięgę radbym wykonać, bo ta uroczystość nas przed Narodem i Publiczno-
„ ścią zaręczy o szczerą i konieczną chęć naszej powstania; nadto gdy sumnienia nasze
„ wiązać przylegną będziemy, dogodziemy cośmy winni powołaniu Woiewodztw, i naszej
„ ukochanej Ojczyźnie.

Jmć Pan Siemieński Sieradzki :

„ Ta jest słodka Polaka powinność swoją kochać Ojczyznę, dla niej wszystko
„ poświęcać, w niej szczęściu własne znajdować dobro. Takowy z krwią powzięty sen-
„ tyment będzie prawidłem każdego mojego zdania.

„ Miłościwy Królu! dzieło to jest Panowania W. K. Mci, że Polak uczuł się być
„ wolnym, stargał więzy obcej przemocy, a najsłabsze łaskawego Monarchy, aby kraj
„ trwale został szczęśliwym wielbiący, starania; śmiało głosi, że gdy Król jest z Narodem,
„ los mojej Ojczyzny na zawsze zapewnionym być może.

„ Najjaśniejsze Skonfederowane Rzplitey Stany! trwałego gruntu jedynie potrzeba
„ aby tak chwalebne Seymu dzisiejszego czynności niewzruszonymi zostały.

„ Naygorliwsze wasze Przechacni Mężowie około bobra powszechnego zarządzenia,
„ wszystkie prace, trudy, nadwątłego nawet waszego zdrowia ażardy, nie oddadzą spra-
„ gnionych od Narodu skutków, jeżeli systematycznej Rzplitey naszej przez formę trwa-
„ łego Rządu nie nadamy postaci.

„ Szczęście Ojczyzny naszej od pewnej, a nieodmiennej Rządu Konstytucyi za-
„ wisko.

„ Ta przetnie obcej intrygi wpływy, ta możnego Obywatela gwałty uskromi, ta
„ każdemu w kraju mieszkańcowi winną zabezpieczy sprawiedliwość, ta rozroźni wszelkiej
„ Jurydykcyi obowiązki, ta usunie od nas okropne bezkrólewów następności; a nakoniec
„ nayokazałszą Rzplitey nadając świetność, nas rządami, u obcych Mocarstw poważaniem
„ na zawsze uczyni.

„ Skład politycznych okoliczności w jakich się znajdujemy, jest dotąd dla nas
„ sprzyjający; lecz tym skwapliwiej z niego korzystać należy, im już jest krodzys.

„ Mojego przekonania dając usprawiedliwienie, wniosek mój wspieram na In-
„ strukcyi mojego Wdztwa, dopraszając się z miejsca mojego JW. Marszałka Seymowego
„ i Konfederacyi Kor: abyśmy Prawodawstwo nasze od formy Rządu zaczęli.

„ Wniezionej przysiędze z zdaniem moim i Instrukcyą mojego Wdztwa zgodney,
„ nie jestem przeciwny, owszem słownie wprowadzoną tę materję przez JO. Xiążęcia

Marszałka

„ Marszałka Prowincyi Litewskiej, i JW. Rawskiego popierając, o iey uderzowanie do-
 „ praszam się.

Dnia 20.
 GRUDNIA.

Jmć Pań Zagórski Wołyński :

„ Oyczyźnie i Królom swoim zawsze wierne, a o swobody i prerogatywy wol-
 „ nego Narodu nieodstępnie gorliwe Woiewództwo nasze Wołyńskie, zawołane wraz z dru-
 „ giemi Uniwersałem W. K. Mei Pana Naszego Miłł: za zgodą powszechną Skonfederowa-
 „ nych Rzęplitey Stanow wydanych, na Seymiki, dla wybrania, czyli dobrania Posłów swo-
 „ ich na Sejm, znając winną zawsze zwierzchniej i legalnej Rzęplitey na Seymach władzy
 „ podległość, dopełniło przepisu Uniwersału tego, w wyborze nas Posłów swoich; a iako
 „ nieoddzielna nigdy od ciała Rzęplitey częśćka, zaleciło nam nayspierw przyśkipienia do
 „ Aktu Konfederacyi; tego to w naypożwieysze wieki w Dzieciach Polskich panującego za
 „ łaskawym i Oycowskim przewodnictwem W. K. Mei Pana naszego Miłościwego, pod pe-
 „ nemi enoty i nieskażonej ku Oyczyźnie swojej wierności Marszałkami utworzonego
 „ związku, który Oyczyznę naszą z pod uciążliwej obcey wydźwignął dependencyi, siły
 „ krajowe wzmocnił, Skarb Rzęplitey złożonemi chętnie od Narodu podatkami zafilił, i
 „ exystencyą imienia wolnego Polaka w późne ugruntował i zabezpieczył wieki: wypełni-
 „ wszy więc ohoćczą ten pierwszy z wewnętrznym przekonaniem naszym zgodny od współ-
 „ Braci naszych włożony na nas obowiązek, tym chętnie przyśkipię do dopełnienia dru-
 „ giego, im bardziey serca nasze środkiem są przeięte ukontentowaniem z polecenia nam
 „ tak chlubney, a dla nas naysmiłzey powinności. Tak jest Naysławnieyszy Miłościwy Kró-
 „ lu! niemasz rozumieć miłzey dla wolnego Narodu Obywatela powinności, nad oświad-
 „ czenie hołdu nieskażonej wierności Królowi temu, który z Rodaka na Tron wyniesio-
 „ ny, naysłubnieyszym swoim zna być zaszczytem panować Narodowi, nie mocą i naci-
 „ skiem Despotycznego, bądź Monarchicznego Rządu, ale wiernymi zawsze Królom przez
 „ siebie wybranym, a nigdy przeciwoy ulegać nie umiejącemi sercami sobie obowiązaniem:
 „ zna, Miłościwy Panie, Wdztwo nasze Wołyńskie tę własność w osobie Pańskiej W. K.
 „ Mei, a przeto zleciło nam Posłom swoim, złożyć u Tronu Twego, Naysławnieyszy Królu,
 „ nietylko hołd nieskażonej wierności, ale też nayszczulszy i niewypłaconey w sercach na-
 „ szych wdzięczności oświadczenie, za troskliwie i Oycowskie bez względu, owszem z u-
 „ szczerbkiem zdrowia swego Pańskiego dla nas nieoszacowanego około powszechnego do-
 „ bra prace, trudy, i troskliwości twoje: przyjmij więc N. Królu, ten hołd Wdztwa na-
 „ szego, który nie wymus niewolniczey podległości, ale Szlachetną wolnych i Królowi swe-
 „ mu wiernych serc dyktuje mu własność.

„ Wykonawszy już to, co pierwszym Instrukcyi naszej było zleceniem do dopeł-
 „ nienia dalszych oney przyśkipię obowiązków. Naysławnieysze Skonfederowane Rzęplitey
 „ Stany, nikt tu rozumieć w tak liczny i światły wielkim w Oyczyźnie ludzi zbiorze
 „ nie zaprzeczy mi tego, że Reprezentant, czyli tłumacz myśli Wdztwa swego zdradzałby
 „ pozostałych w domu współ-Braci swoich, zdradzałby przeto enotę i charakter swoy,
 „ gdyby w naysłubniejszym punkcie obowiązków Instrukcyi na siebie włożonych nie dopełnił;
 „ tym bardziey, żeby onych dla prywatnego iakowego odstąpił ulegania: i to to jest, co sta-
 „ nowi wspaniałość, moc i powagę wolnego Republikantkiego Stanu: zwołane i zgroma-
 „ dzone przed Sejmem na miejsce obradom swym zwykłe Woiewództwa, Ziemie i Po-
 „ wiaty, składające szczególne Rzęplitey częśćki, wybierając Posłów, czyli Reprezentantow
 „ swoich na Sejm; i wysyłając onych do uformowania ogromnego i wspaniałego Rzęplitey
 „ na Seymie ciała, przepisują im prawidła, czyli zlecenia swoje, których nieodstępnie na

DNIA 20.
GRUDNIA.

„Seymie dopełnić powinni; z tych szczególnych Woiewodztw zdań, czyli Instrukcyi, Prawodawca Rzplitey w Zgromadzonych Stanach władza, iednomyslnością, czyli większością zdań formuie Prawa, Narod cały, a w nim szczególnie onego z Woiewodztw, Ziemi i Powiatow składające się części w potomne czasy uszczęśliwiać mające: ta gdy jest do tąd forma Rzplitey naszej, pewien jestem, że mi nikt tu naganić, ani o upor, lub prywatną zasadę obwiniać nie będzie mógł, gdy tego, co Wdztwo moie Instrukcyą swoją mi poleciło, wiernie i nieodstępnie dopełniać będę. Idąc więc śmiało za tym prawidłem, z obowiązku onego dopraszam się Nayjaśniejszych Skonfederowanych Rzplitey Stanow, ażeby Prawo niedawno zapadłe czas normalny ukończenia Konfederacyi i Seymu, teraźniejszego naydaley do dnia ostatniego Czerwca roku 1792 zamierzające, na nowo tak potwierdzone zostało, aby już żadna o tym Narodowi całemu nie mogła pozostać wątpliwość. Niechay Nayjaśniejsze Stany trwożliwy o losy swoje pozostały w domu Obywatel, nie upatruię boiaźni w nieustannie trwałym Prawodawctwie: niechay w przewie podług dawnych Praw i dawney formy Rządu naszego między Seymem a Seymem zamierzoney będzie choć przez dwa roky pewnym Praw swoich, a smutny narzekaniem niech nie będzie przymuszonym powtarzać tych słow, i żalić się niemi na Seym nieustannie trwały: *Destruit, aedificat, miscet quadrata rotundis*. I w tey to okoliczności potwierdzenia Prawa koniec Konfederacyi i Seymu do dnia ostatniego Czerwca roku 1792: naydaley zamierzającego; z obowiązku Instrukcyi moiey najmocniej przy tym obśtając, podaję Proiekt moy do Łaski, o którego przeczytanie J. Pana Sekretarza Seymowego upraszam.

Na końcu podał do Łaski Proiekt, ale go na perswazyę swych Kolegow odebrał na powrot.

Jmć Pán Szamocki Warszawski:

„Szanując przyrodzenia świetność imienia Polaka, a zatym wolnego Obywatela, mienię się być nayszczęśliwszym, że mi się nim los zaszczycać pozwala.

„Lecz od młodości wieku mego nauczony przykładami Mężow cnotliwych, że nie samo tylko Prawo urodzenia, czyni godnym nosić imię swoiey Oyczyzny, ale więcej Prawa nadaie do tego zaszczytu, dopełnianie nayswiętszych obowiązkow, w poświęcaniu się iey wysługom, nieustannie proszę Naywyższej Istności, aby mi wydarzyła porę, w którebyim mógł okazać nayrzetelniejszą chęć wypłacania się z długu, od którego słusznie się tym imieniem zaszczycać chcącego, winnego.

„Gdy więc w tym momencie, gdzie dla każdego Obywatela podchlebne iego współ-ziomkow zaufanie, uprawnia mię do sprawowania pierwiastkow mego urzędowania, nie mogę tylko wyrazić nayżywsze uczucie, że to zaczynać widzę się w powinności, od zlecenia przez moich współ-ziomkow mi danego, a z własną chęcią zgodnego, abym u Tronu W. K. Mci P. M. Miłł. naypowinniejszy złożył hołd wdzięczności, za wszystkie trudy i prace około dobra publicznego z uszczerbkiem zdrowia podejmowane: tudzież za ofiarę z własney spokojności dla dobra Narodu zrobioną, w zezwoleniu obrażenia Następcy.

„Racz go W. K. Mość łaskawie przyjąć, choć może przez niezdolność wyrazow, niedość podchlebnie ukształcony, ale za to tak w sercach moich Obywatelow, iako też w moim własnym naygłębiej wyryfowany, a uspokoił moich współ-ziomkow w tey troskliwości, którą większość dobrodzieystwa uczynionego, nad wszelką sposobność okazania uczucia winney wdzięczności, w boiaźni, nieokazania się niedość wdzięcznemi zazwyczaj, czy zradzać zwykła.

„Teraz gdy drugie z kolei współ-ziomków moich zlecenie z równą mi przycho-
dzi wypełniać satysfakcją, do Was JW. Mci Panie Marszałku Konfederacyi Korci JO. Mci
„Xiąże Marszałku Konf. W. X. Litt. głos mój zwrócić mam honor, w którym ponieważ
„sławy wiekopomney przez Wasze niespracowane około dobra publicznego, przeszło przez
„lat dwa, chwalebnie i pracowicie, z azardem własnego zdrowia i majątku udziałanie
„czynności, sprawiedliwie zasłużoney i już od całej publiczności Wam przyznanej, pomno-
„żyć choćby najmocniejszymi wyrazami nie zdołam, będę chciał naysprawiedliwiejsze tylko od
„mojej Ziemi złożyć Wam podziękowanie, które naysprawniejście składając, Was się prosić
„ośmielam, abyście je za naysprawiedliwizy wymiar wdzięczności przyjąć raczyli.

Jmć Pan Jelski Starodubowski:

„Prawda, że w każdym prawie Narodzie, gdzie Rząd najwyższy zawisł od woli
„jednego Monarchi, tam wielka część Obywateli skłonniejsza jest do podchlebstw, niżeli do
„mówienia prawdy; prawda, że rzadki Tron, który nie bywa otoczony tym niebezpiecznym
„rodzajem ludzi. Ale Narod Polski przez wpływ Stanów do Rządu, najmniej ma ku temu
„podniety, niszczy ten wniosek u nas, bo Król wybrany z zdatności cnoty, cnotą rządzić
„się umie i stara; a lud igmu posłuszny w wyborze swoim podchlebiać przez geniusz wła-
„ściwy Polaka, przez wielkość duszy nie łatwo umie, nie łatwo ku temu się skłania.

„Nayjaśniejszy Panie! podnosząc głos mój do Tronu W. K. Mci od Powiatu Sta-
„rodubowskiego z dziękczynieniem nayspokorniejszym za starania pożyteczne, ustawne około
„dobra kraju Polskiego; znam, że winienem różnicę twego Panowania od Poprzedników
„W. K. Mci Naddziadom naszym Panującym wzmienić dla chluby Polaka, że w obraniu
„osoby W. K. Mci na Tron świetniejszą nad wszystkie wieki Królów Polskich, ten obior
„z famey cnoty i mądrości gorącej w tobie Królu! pokazał Narod własną znajomość, że
„takich tylko Królów do Panowania nad sobą wybierać pragnie i umie. Szczęśliwa postać
„dzisiejsza Polski, przekonywa Powszeczność w tym, że kto tylko mówi do Tronu W. K.
„Mci w tej Świątyni, i ja, nie oddaę w offerze kadzidła, ale prawdę sąmą.

„Bliżko półtora wieku przed Panowaniem W. K. Mci, albo Seymów nie było,
„albo nie były dla nas; ztąd Rządu wewnętrznego słabość nastąpiła; nierząd mnożył bez-
„prawia, gwałty, i niebezpieczeństwa własności każdego. Ta machyna trzymająca cały
„Narod, gdy mocy silney w sobie nie miała, sprężyny obok niej stojące pękały. Wyroki
„Naywyższych Magistratur częściej pogardę cierpiały, niż exekucyę, Skarb Publiczny ubo-
„gi nie miał innego znaczenia, iak tylko rozchodził się na opłatę przywiązanych pensyi do
„Urzędów w dwójnasob płatnych iak dzisiaj. Wojsko w podejrzeniu będące nie miało po-
„wagi, wzrostu, i porządku w sobie; a na nie Polak dając najmniejszy podatek, narze-
„kał jeszcze na to, że obcy Żołnierz straszył Obywatela pospołu z nim.

„Trościwe Panowanie W. K. Mci odmieniło całkiem tę postać Narodu: Przy-
„szedł czas, gdzie już N. Panie! sam znayduiesz z prawdziwym ukontentowaniem serca
„swego skutki pomyslnie starań, i królowania nad nami, gdy Skarb Publiczny powiększo-
„ny, gdy Żołnierz do boju liczniejszy, a Prawem zabezpieczono aukcyonowanie Wojska
„do sta tysięcy.

„Uyrzyfz jeszcze W. K. Mość Pan Nasz Miłł. w formie Prawa nowego Rządu,
„iż wolny Polak odłączywszy zwyczajne niebezpieczeństwa od Despotyzmu, którego Kni-
„tek z Prawa natury unika, umie kłaść Prawa na siebie, i znać poddaństwa wiernego Kró-
„lom swoim obowiązki; Uyrzyfz Królu iak wiele da powagi temu Tronowi, i Praw ku
„zachowaniu przyimie, któremu dotąd powagę daciez iedynie W. K. Mość, i mądrością swą
„okazałszym go czynisz nad inne.

Dnia 20:
Grudnia.

„Przewidzieć i rozważa nie jeden już Monarcha, iż niekoniecznie sam mus generalną dobrego Rządu jest sprężyną. Upadnie to powszechne prawie Cudzoziemca mniemanie, i już nieco wkradające się w nasze rozumienie, że Sukcesya zdolniejsza jest utrzymywać Narod w porządku, iak wolna Elekcyja Królów naszych, gdy staraniem W. K. Mei, teraz pierwszy podany przykład obrania za życia iego Następcę na Tron bez najmniejszego krwi rozlania Narod przyjąwszy determinację, a odtąd każdy Polak zabiegając bez Królewim szkodliwym, i myśląc o sposobach Elekcyi, wkrótce wypracuje ktokolwiek środek pewny i porządny, nad którym dotąd żaden Obywatel nie nie myśląc jeszcze, i i po arkusza nie zepuł.

„Niech temu, co unika cienia podchiebstw niewolno będzie mówić: że W. K. Mei wszystko domierzył, co jest dobrem Narodu, to przecie każdemu wolno jest powiedzieć, iż to: że fundamenta Obyczajów, Nauk, Rządu, Sił, Powagi i Ozdoby założył Polaka.

„Otoż już Nayias, Panie! w tym momencie wrzuszony nad moc wyrażenia czuciem wdzięczności, iako Oycu Ojczyzny Naszey powtarzając podziękowania nayspokorniejsze od Powiatu Starodubowskiego, i z własnych obowiązków, iako Poddany W. K. Mei radbym wrzucił wzajemną radością twe serce N. Panie, iaką był Narod przecięty na dniu 17. Września słysząc od Tronu te do siebie słowa: *Obierajcie sobie za życia mego Następcę, pozwalam i życzę, bo jest dobrem Narodu, jest moim ukontentowaniem.*

„My wzajem pierwszego naszego dobra w tobie Królu spuścić z oczu nie tylko naszych nie chcemy, ale krew naszą i Wnuków naszych przeciąg życia twego N. Panie, odkupićbyśmy żądali. — To oświadczenie u stóp Tronu imieniem całego Powiatu Starodubowskiego, i z własnego serca składając, przysięgam do drogiego punktu Instrukcyi moiej.

„JW. i JO. Mei Xiążę Marszałkowie Konfederacyi Obojga Narodów, Mężowie przodkujący Obradom naszym, i styr dzierżący, pozwolicie dotknąć delikatność waszą króciuchno. Słota Wasza, zasługi w Ojczyźnie, świetniejsze nad wszystkich współrodaków, dały uczuć Narodowi wdzięczność najwyższą, że wspólnie z Panem i Królem naszym twierdzą dobrą Narodowi ustalić staracie się. Nie trzeba więc Was temu Tronowi rekomendować względem, co nayszczelniejsze ma serce za cnotę, co naysłodsze ma rękę do nadgródnienia za zasługi. Przyjmicie tylko podziękowanie nayspokorniejsze przezemnie dziś oświadczające się od Powiatu Starodubowskiego, i odemnie iako Obywatela, a mnięcego już zaszczyt Posłowania pod styrem Waszym.

Jmć Pan Jeziński Kasztelan Łukowski:

„Polacy od wieku Niewolnicy, dopiero od dwóch przeszło lat z obcych kajdan przez naszego Sąsiada uwolnieni. Wyruszyli ten z naszych Obrad *terrorem pānnicū*, a przez to ośmielił, i dał czas, abyśmy się ratowali, obronił nas od obcego nieprzyjaciela, od domowego nie potrafił, ale zdolnym naszym siłom zostawił; więc albo tych używamy, albo do dawney wracamy się niewoli.

„Wiedzieć powinniśmy, kto jest naszym największym nieprzyjacielem, oto prywatą, rozdawnictwo, Ministeria, Wojskowe Szarże, miejsca w Subselliach, a do każdego placu konkurrentów w liczbę nieprzyjaciół powinni być rachowani. Owoż pięciu wam N. Stany wyliczyłem głównych, a przeciw nam wszystkich słabych nieprzyjaciół. — Tych nam albo zgładzić *exstencją* należy, albo z tego Seymu rozciechać się, i czekać w domu losu nieszczęśliwego. Ci choć słabi, ale sztuczni nieprzyjaciele, pewnie nas nie
„ przemo-

„przemogą, ale czas zmięknę, iako się im przez dwa roki udawało. Czas drogi, bo kró-
„tki, bo tylko do wiosny; poki między wojującymi pokój nie nastąpi. A nareszcie, jeżeli
„tu kto jest między nami Ojczyzny, nieprzyjacielem, tego jeżeli nasza sprawiedliwość nie
„odkryje, niechgo żywemu ziemia pożera. Kto zaś tak przy sprawiedliwości stawać będzie,
„iako cnotliwy Posel, iako przykładowy Pisarz Rzewuski, niech się wszystkie błogosławieństwa
„Boskie na niego zlewają; więc albo go w Patriotyzmie naśladowymy, albo w uleganiu zgi-
„niemy.

„Do ratunku Ojczyzny nie można inaczej, tylko być śmiałym Rzewuskim, które-
„go, iakiego miał Sejm od początku, takiego i dziś widzicie. Widzicie iako Posel, może
„nie wiecie iako do Wojska Cywilny Urzędnik; Ja powiem:

„Z woli Najjaśniejszych Stanów, wyjechał JW. Rzewuski na rewizję Wojska,
„złusztował jeden Regiment, o jego nieporządku doniósł Sejmującym Stanom; w tym się
„omylił, że doniesienie przyspieszył; a przez to, ostrzegł wszystkich szkodników Rzeplitey,
„bo iako mnie wiadomo, że przez Sztaffety *Larum* w całym Wojsku ogłoszono: że Rzewu-
„ski iedzie; na ten ogłos, gdzie było Wojsko skrzywdzone, zapłacone zostało. W iedney
„Brygadzie, nie wymieniam w której, przed samym przyjazdem JW. Pisarza, skrzywdzo-
„nemu Towarzystwu 80 tysięcy zapłacono. Zważcież N. Stany, co ieden czynny Urzędnik
„dobrego, a co ulegająca Kommissya Wojskowa szkody przynieść może.

„Obwinił JW. Rzewuski Kommissya Wojskową już to po dwa razy, z tego się co-
„fnąć, honor, wiara nieskazitelna mu nie pozwala; ani Kommissya uniknąć explikacyi nie
„może.

„Co Nam po Wojsku bez Wodza, bez Kommandy, bez dozoru; tak iakby dzwon
„bez fereca? Na co podatki od ubogich ludzi wyciśnione, jeżeli kraj bezpieczeństwa, Oby-
„watel spokojności nie będzie pewny? Nie skarżę ja żadnego z Kommandantów, ale na
„Zwierzchność narzekam; bo nie winien błędny, że źle idzie, ale ten, co go źle prowadzi.
„Staię przytym, aby już dwa razy delegowani do examinowania Kommissyi Wojskowej uczy-
„nili nam relacyę; staię drugi raz, aby Kommissya z zarzutu onegdajszego się tłumaczyła;
„staię trzeci raz przy Prawie, aby Kommissarze tak Wojskowi, iako i Skarbowi byli obie-
„rani, i przydaię, aby przeszłorocznym świętym przykładem żaden z Posłów, ani Senato-
„row tu przytomnych nie był wybrany. Ale każde Woiewodztwo Sejmujące, niechay po-
„podaie zdatnego i cnotliwego Kandydata, a dopiero z tych, aby *pluralitas*, nie intryga
„przez sekretne Wota Osoby wybierała; i nie z Jasnie Wielmożnych, ale z miodich Wielce
„Mościwych Panów, których cnota, talenta, świetne imiona w cieniu prywatnym zaćmiły;
„a tych mierny majątek do pilnego sprawowania Urzędu; w przestępstwie Prawa, tak nie za-
„stania, iako majątnym pełnić zbrodnie pozwala i zuchwala.

Jmć Pan Jabłonowski P. Nurcki:

„Ziemia Nurcka, wśród zleceń swym Posłom danych, ten najpierwszy na nich
„włożyła do dopełnienia obowiązek, który wolny i pamiętny przebyłych nieszczęść Na-
„rod, swemu Królowi, przeciw złym losom Ojczyzny idącemu, jest winien.

„Dla tego N. Panie! gdy Sejm terazniejszy, pod związkiem Konfederacyi trwają-
„cy, Obywatelom Ziemi Nurckiej chcącym widzieć los szczęśliwy Ojczyzny, podchlebia, hołd
„ufzanowania za tenże Sejmowy związek, winny W. K. Mci niość ich imieniem: niość hołd
„wierności od tych, którzy znają w W. K. Mci troskliwego o szczęście Narodu Króla, i któ-
„rzy go Ojcem Narodu istotnie być widzą.

DNIA 20.
GRUDNIA.

„Podzielać uśmiewania z N. Panem, Najjaśniejsze Stany, rowny czuć dalszcie
„Obywatelom Ziemi Nurskiej obowiązek; z powodu przeto ich zlecenia, mam honor oświad-
„czyć Wam podziękowanie, że swoją cnotą i gorliwością, stałe związku Seymu teraźniej-
„szego utrzymując, zmniejszyliście te nieszczęścia, które niepodległość Narodu dotykały.

„W teraźniejszym prac Waszych Najjaśn. Rzplitey Stany ciągu, w dogadzałym
„chęciom W. K. Mci zamiarze, podanych jest kilka Projektów. Potrzeba nayużyteczniej-
„szym zrobić ten, który Prześwietna Deputacya względem porządku Izby ułożyła.

„Porządek mówienia i czynienia w Izbie był zawsze potrzebnym. Chęć troskliwa
„o szczęście Ojczyzny, każdemu pewny zamiar, a wszystkim przekonanie, utwarza: lecz,
„żeby troskliwość, iak jest potrzebną, użyteczną się razem stała; porządnego określenia po-
„trzebuje. Mało ten pomoże szczęściu Ojczyzny, kto tłómaczy się w Stanach dla tego, aby
„użył mówienia wolności. Nie krzywdzi bynajmniej Prawodawczy Izby porządek i ie-
„go opisanie. Bo najlepsze nawet czyny, tracą na swym szacunku, gdy w nie porządek wła-
„czonym nie został.

„Ubiegając się w najlepszych chęciach, i zbawiennych dla Ojczyzny zamiarach,
„iędni przed drugimi, iędni drugim zawadą stać się możemy. A tak, choć nic nie czyniąc,
„nagorzej zrobimy.

„Mówić, ile się komu podoba, jest każdy mocen; lecz przemienmy mówienia na
„czynienia zwyczaj; poświęcając wymownie nasze głosy dla dobra powszechnego, milczeniu,
„a los szczęśliwy Ojczyzny, o którym tylko mówimy, w samej rzeczy zbliżonym zostanie.

„Dla skutecznego zatym tego zamiaru, wyznaczmy dni (w celu zapobieżenia ia-
„kowemu fortelnemu podeysciu) w którychbyśmy *legem Curiatum* ułożyć mogli. Bo nie
„jestem zatym, i przekonać się nie mogę, żebyśmy wciąż ten Projekt przyniesiony do Izby,
„decydować mieli; lękając się, żeby on nam z powodu iakiej kabały i intrygi, czasu nay-
„droższego przez kilka Niedziel nie zabrał próżnemi dla poznania duchow i umysłow sprze-
„czkami, któremi czas ważniejszym poświęcony czynom, na próżno trwoniąc, moglibyśmy
„sprowadzić na kray nieszczęście, po nastąpić mogącym między sobą (w czasie naszych sprze-
„czek) Sąsiadow naszych pojednaniu, do czego znaczne mamy podobieństwa.

„Nie zapominamy rownie N. Stany! (dogadając i deliberacyi na Projekt porząd-
„ku Izby) o Instrukcyach, które od niczego zacząć nam nie kazały, tylko od opisu Formy
„Rządu, bo te są i być powinny czynow naszych, i w nich postępowania prawidłem. Porząd-
„dek więc podziału czasu, iak namienilem, że jest wedle mego poznania rzeczy, dziwnie
„potrzebny, tak go z ferca życzę i przy nim stać.

„Potrzeba proponowanej od szanownych Posłow, z mocy danych sobie Instrukcyi
„przyśięgi, iak nie jest obcą mey uwadze, tak mniemam, że iczy wykonanie, od nikogo
„oporu nie dozna. Wykonaną przyśięgą, wyrzeczemy tylko powinność, którą czuimy, da-
„my poznać Narodowi sprawiedliwy jego względem nas wybór, damy mu wiedzieć, iż
„dowód zaufania, którego staliśmy się celem, podchlebia naszej cnotcie, która toż łaskawe
„zawierzenie nam współ-Braci, usprawiedliwić zdoła.

„Annibal wolny Kartaginczyk, widząc Twą Ojczyznę padającą Rzymskiej przemo-
„cy ofiarą, w przytomności Oyca przed Bogami, zemstę nieprzyjaciołom Ojczyzny poprzy-
„siągnął. Mý wydobywając się z gruzow, któremi nas nieprzyjaciół obfypała przemoc, przy-
„siężmy dopełnienie obowiązkow tnotliwych, przyśiężmy zrządzić szczęście Narodowi, któ-
„rego wzajemna nieufność nigdy nie znajdzie.

„Cóż do proponowanej przyśięgi przez Xcia Marszałka Konfederacyi Litt. i JW. Ra-
„wskiego ponieważ ta zgadza się z Formą Rządu, chętnie skłaniam się do niey, i o nią
„proszę.

Król Jmć wezwawszy Ministerium, mowil:

„ Jeżeli zawsze było najwyższym serca mego żądaniem, abym miał dowody ap-
 „ probacyi Narodu, i uznania przezeń szczerých chęci moich, do uszczęśliwienia powsze-
 „ chnego dążących, powinienem dzień dzisiejszy liczyć za jeden z najszczęśliwszych ży-
 „ cia mego, gdy mi przychodzi słyszeć, z powodu licznych, z różnych Woiewodz Instru-
 „ keyi oświadczenia pozostałych w domach Obywatelów, iż raczyli uznać we mnie skute-
 „ czne zamiary, nieodmiennego służenia spolney Ojczyźnie; niedogodziłbym sercu memu,
 „ gdybym nie podziękował tym wszystkim zacnym Posłom, którzy mi tak miłe doniesie-
 „ nia przynieść raczyli. Widziałem dziś z ukontentowaniem powszechne żądania, do ie-
 „ dnego zmierzając końca, to jest: aby to podwoione w liczbie, a zawsze jednolite w
 „ duchu Seymowanie dochodziło do mety trwałego szczęścia, w urzędzeniu najlepszym
 „ Rzplitey przez ustanowienie Formy Rządu. A że i to słyszeć mi się dało iednomysłne
 „ wszystkich uznanie, że do tej Formy Rządu trudne nam będzie doyscie, poki sami nie
 „ urządziemy sposobu Seymowania takiego, żeby chociaż dobre wszystkich chęci, ale ie-
 „ dne przed drugimi ubiegające się nie tamowały decyzji skutkow. Wiegę gdy wniesione
 „ dziś zostały różne w tej materii Proiekta *ad Legem Curiatam*, a te iefzcze są nieroz-
 „ drukowane, *per consequens*, nie dane pod uwagę Seymujących, nie mogłyby na dniu dzi-
 „ siejszym być konkludowane. Ale spodziewam się, że gdy nieodwłocznie zostaną roz-
 „ drukowane, i podane pod powszechną wiadomość, Seymujące Stany ten wezmą do de-
 „ cyzji, który nie z obfzerności swoiey, ale z iasności, i dokładności, pokaże się nay-
 „ użyteczniejszy. A gdy już dzisiaj, nie możemy sobie żadney pomyslny obiecywać czyn-
 „ ności, przeto solwuję Sessyą na dzień jutrzejszy na godzinę 10.

S E S S Y A V.

Dnia 21. Grudnia.

Po przybyciu J. K. Mci do Senatu, zagaił Jmć Pan Marszałek Seymowy
 w te słowa:

„ Szlachetność ducha Obywatelskiego iak zwykle bywa poważaną, tak szczegó-
 „ niey iest cieżoną, gdy cnotliwym zamysłem iest popieraną. Pierwszy ten moment złą-
 „ czenia się z Wspolnikami nowo ku wystudze publiczney przybyłemi, daie już poznać,
 „ iak wygurowana gorliwość, wpoiona cnota, a wysokim wsparta światłem podacie myśli,
 „ iedna drugiej w dobroci nieustępująca. Oycowskie W. K. Mci serce pełną zajmują się
 „ radością w nadśłuchiowaniu ich przełożeń, a przytym widzieć wspólnie sobie wiernych,
 „ a do Ojczyzny przywiązanych. Co dobrotliwym z Tronu mowieniem raczyłeś zapewnić
 „ w łaskawym oświadczeniu skłonienia się do wystawionych myśli w kilku Proiektach,
 „ które że ieden zamiar opisu zawierają w sposobie wzięcia śpieszniejszego i dokładniew-
 „ szego w czynnościach Seymowych postępowania; przeto z nich ieden naysgodniejszy
 „ w dogodzeniu potrzebie, i utrafeniu myślom Seymującym być może urządzonym. Nym

DNIA 21.
GRUDNIA.

„zasługi naszych majątków, ale w tej żywej chęci zaradzenia ubiegając się jeden przed drugim, iżby dać dowody naszej gorliwości, czas na tym wycieńczony będzie, a obra-
 „dy nasze na samej wymowności osyhać będą; a zatem jeżeli się to zdawać będzie, aby
 „ten Projekt Urządzenia w deliberacji będący *in-triduo* był zakończony, po którym ukoń-
 „czeniu możem sobie pewnie rokować, że i Obrady dla dobra Ojczyzny z przedszym skut-
 „skutkiem dojdą swej mety.

Mówili potym.

Jmć Pan Trzebuchowski Inowrocławski:

„Trokliwość W. K. Mci o dobro Ojczyzny, iako wkroś cały Narod, osobli-
 „wą przeniką wdzięcznością, tak tym żywy Woiewodztwa Kujawskie onęż znając, nay-
 „powinniejszy składać hołd, i uszanowanie przed Tronem W. K. Mci z nayniższym dzięk-
 „czynieniem, za jego Ojcowską pieczołowitość, bezustanną z nadwergżeniem zdrowia Pań-
 „skiego, o uszczęśliwienie Ojczyzny staranność.

„Niemiemy i Wam JW. i JO Xięciu Jmci Marszałkom Obojga Narodów, win-
 „ne niosą Wdztwa Kujawskie dzięki, że niespracowanie o lepszść powódzeń Ojczyzny
 „naszej staracie się, wszystkich współ-kollegów zachęcając, ażeby pod waszym sternictwa
 „żagłem Rzplita nasza, okrytą będąc wewnętrzne sity, pewniejszą wsparć w dalszych
 „czasiech odebrała.

„Gdy zaś również tkliwe o dobro Ojczyzny Wdztwa Kujawskie zaobligowały nas,
 „aby nasamprzód, niżeli przystąpiem do wspólnego zaradzenia, i uskutecznić zaczniemy
 „żądania Narodu, każdy z nas moc Prawodawstwa składający zaprzyści. *Jako od ni-*
 „kogo nie jest dependujący, ani od Zagranicznej, ani Kraiowej Osoby przekupiony, i
 „iako w każdej okoliczności podług cnoty i przeświadczenia rządzić się i decydować bę-
 „dzie: to jest w punkcie siódmym Instrukcyi Woiewodztwa Kujawskich.

„Wszakże we wszystkich Magistraturach, gdzie tylko partykularność decyduje się,
 „a każdy jest obowiązy przyściąg, tu zaś gdzie idzie o całość Ojczyzny, gdzie icy ube-
 „spieczenie naybliżniejszym umocnione być powinno sposobem, tam właśnie żadnego za-
 „stawienia niemasz.

„I dla tegoć to nie zwdryga się niczego ow beczelny Rayca, idzie śmiało za
 „dogodzeniem swojej prywacie, uniey dbając o Publiczność.

„Mamy Króla najlepszego z Królów, którego całe natężenie myśli, zdąży do te-
 „go końca, aby pod jego łaskawym Panowaniem był Narod rządniczym, możniejszym, i
 „w rządzie Europejskich Mocarstw silnym.

„Nasza własna Intryga, te rzeczy przewracać potrafiła, doświadczaliśmy tego
 „niedawnemi czasy, rozbiierały nam Kraie obce Potencye, a własne Syły Ojczyzny z wną-
 „trności icy korzystając szarpali ją.

„Prawdę mówiąc jeden tylko skład terażniejszego Seymu pod Waszym sterni-
 „ctwem JW. Marszałku Konfederacyi Kor. i JO. Mci Xięże Marszałku Konfederacyi W.
 „X. Litt. w nayprościjszych myślach zebrany, widzę, który lubo czasem nałożony ró-
 „żnemi przeciwnościami bywał, przecież wydobywszy z nich pożytek Ojczyźnie przy-
 „niosł.

„Patrzajcież więc Nayiasn, Skonfederowane Rzplitey Stany, że od losu tylko ze-
 „branych osób, szczęśliwość albo, nieszczęśliwość całego zależy Narodu, a nie mamy się
 „przyściąg zatwierdzić?

Dnia 21.
Grudnia,

„Cnota Wafza okazana i doświadczana uwalniać Was winna, nas zaś umacnia owo przysłowie: *cum bono bonus eris*, do dobrze więc decydującego przychodźcie skład, i równie też o nas myślem.

„Ale Prawo wciągając w stanie Republikantkim, ławiejszą znajdzie exekucją, kiedy toż stanowiący od siebie zaczniesz, a jakąś tamę, czyli wstręt niecnocie na dalej założy?

„Wafza cnota, niech przewodniczy naszey.

„Wszakże cnotliwego przysięga w oczy razić nie powinna. Bo będąc przed przysięgą cnotliwym, sam się utwierdza po przysiędze cnotliwszym.

Jmć Pan Mineyko Kowieński :

„Niżeli do oświadczenia zdania moiego w materji dopiero wniesionej przyjdę, winienem niżej to, co jest obiektem cnotliwego i wdzięcznego Obywateli Powiatu Kowieńskiego serca, co mi własna dyktuje czułość, i co na czele Instrukcyi nam danej, czytam.

„Nie w okraśie słow, nie podchlebne, a z wewnętrznym czuciem niezgodne wyrażam Tobie N. Królu Panie mój miłościwy oświadczenia, (bo w najszcześniejszej wymowie na uznanowanie Oycowskiego W. K. Mci o szczęśliwość tylko poddanych swoich, i o los Ojczyzny dbałego starania, dogodnych nie znam wyrazów, nie widzę sposobów) lecz pełne uwielbienia Majestatu Pańskiego, pełne wdzięczności i życia ofiary, przynoszę Obywateli Powiatu Kowieńskiego serca. Te gdy czyste i otwarte cnotliwi Obywatele, wierni dają Poddani, masz N. Panie wszystko, co tobie czułość i ich pewność, co niekazitelną zaręcza wiarg.

„Wyplacając się z powinnej wdzięczności Wam JW. JO. Mci Xiążę Marszałkowie Seymowy i Konfederacyi Obojga Narodów, za ciągłą i cnotliwą z azardem zdrowia i majątkow, na ratunek Ojczyzny determinowanych, pracę, naczulszą Pttu Kowieńskiego Instrukcyą zalecone czynię dzięki.

„Równą zachowując koley Przeświecnyim Stanom, pełne obowiązków od Powiatu moiego niosę oświadczenia.

„Do wniesionego przez JO. Xięcia Jmci Marszałka Konfederacyi Litt. na dniu wczorajszym Projektu, przymówić się mam słuszność, mam pobudki.

„Z chlubą bowiem Powiatu moiego, z chlubą naszą własną oświadczyć mam honor, żeśmy dobrowolnie, żeśmy ochotczo na Seymikach przysięgę wniesli i dopełnili, dodając jeszcze do wymienionych w Projekcie punktów i to: iż za własne nasze być będziemy pieniądze; nie przeto jednak od powtórzenia przysięgi usuwamy się, owszem ochotczy ją wykonamy. Nie może bowiem nigdy być za nadto dla Obywatela ostrożnego cnotę i charakter kochającego, wszystkie tentacyom, najmocniejszy zły skłonnościom, które się od człowieka nie oddzielają, wcześniej poczynić zapory.

„Jedno nie rozumiem być potrzebną przysięgę powtórzoną (jak wnioski słyszę) przy ukończeniu funkcyi Poselskiej, bo występny przeciw pierwszej, drugą będzie miał za rozgrzeszenie, i gdy przysięgi, że już sprawę wygrał, owszem niech będzie Sąd złożony, Sąd zawsze gotowy, Sąd Kryminalny iako na zdrajcę Ojczyzny; tego koniecznie, tej exekucyi Prawa najmocniej dopraszam się.

„Z nakazu Instrukcyi moiej mam powinność prosić Najjaśniejszych Stanów, ażeby po dopełnieniu (gdy się zdawać będzie) przysięgi Forma Rządu do ukończenia wziętą i pośpieszaną była; iako iedyny sposób poprawieniu losu Ojczyzny, iako sposób zabezpieczenia troskliwych o dobro publiczne Kraju Polskiego, i własną spokojność Obywateli.

Jmć Pan Kwilecki Kafztelan Kaliski:

„ Jeżeli głos wdzięczności jest wyrazem prawdy, pozwolisz W. K. Mość, pozwo-
„ licie Przeświente Skonfederowane Stany, abym dziś brał pochop mówienia moiego od
„ okoliczności, która język mój nieudolny rozwiązuje, na tłumaczenie najpowinnościjszego
„ podziękowania W. K. Mości za przeniesienie mnie z Poselskiej ławy do Senatorskiego
„ Krzesła.

„ Na tym krześle prześlawa z woli W. K. Mci moje posłuszeństwo, do którego
„ przez wszystkie stopnie zasług w Ojczyźnie przez 45. lat doszedłszy; reszta dni moich
„ powinney wdzięczności będzie tłumaczem, włos siwy będzie świadkiem.

„ Uwaga, Nayaćniejszy Panie! pomnożone powinności moje, od których
„ nigdy nie oddzielałem w Stanie Rycerskim wierności ku Majestatowi, złączony z dopeł-
„ nianiem Prawa, jako pierwszy przymiot kochającego szczęśliwość Ojczyzny swojej Oby-
„ watela.

„ Ale niechcę długo dobroczynnie nachylone dla mnie W. K. Mci nudzić ucho,
„ skracam dziękczynienie.

„ Niżeli jednak osiągnę to miejsce, proszę W. K. Mci Pana mego miłościwego o
„ pozwolenie do pocałowania tej sławnej Ręki, która mnie w poczet godnych Mężów
„ Rzplitej zapisała.

„ N. Królu, Przeświente Skonfederowane Stany, to Krzesło przypominać mi za-
„ wsze będzie dobroć Monarchy, wierność Ojczyźnie, złączną powolność w Radzie Prze-
„ świetnemu Senatowi, poszanowanie wzajemne Stanowi Rycerskiemu, a w szczególności
„ Wam wiekopomney sławy godni, Sejmowy i Konfederacyi Marszałkowie, którym jako
„ Deputowany do Konstytucyi, starałem się na każde zawołanie być pomocnikiem.

„ W tym obowiązku mówić i radzić według przekonania i przysięgi, znam być nay-
„ mocniejszy wywiązującego się z Urzędu Senatorsa sprężyną.

„ Znajdziesz mnie, N. Panie, zawsze na tej drodze ścisłego posłuszeństwa, bo
„ sądzę, że w tym jednym najbardziej sławny wybór W. K. Mci usprawiedliwić, a przy-
„ iętego Urzędu powinność dopełniać mogę.

„ Wielbię i poważam zdanie JW. Krakowskiego, nie jest w mocy mojej przytłu-
„ mić wewnętrzne przeświadczenie; bo czyż można mieć zwięzlejsze opisy porządku Sey-
„ mowania, nad te, które nam na dniu wczorajszym czytane były? Nie trzeba nam się
„ rozszerzać w opisywaniu kilkudziesięciu Artykułami *Legis Curia*, ale nam trzeba czytać
„ stare Prawa, i onych dopełniać, a do nich, gdy przydamy przysięgę dla Prawodawców
„ Seymujących, podług Projektu do Łaski podanego, przyspieszemy porządek Seymowania,
„ przyspieszemy Formę Rządu, przyspieszemy to, czego wszyscy żądamy, a do czego przez
„ nieporozumienie się na Prowincjonalnych Sejsjach, w Izbie Seymowej się oddalamy.

„ Iść za przyzwioitemi a pożytecznemi, w układaniu Prawodawstwa maksymami, jest
„ dobrze użyć drogiego Prawodawcy kleynotu.

„ Uznał już Naród po nayodleglejszych Prowincyach potrzebę związku z Wąsą
„ Królewską Mością, gdy Posłom swoim jednomyślnie zalecił łączyć się z Królem dobrym,
„ który po tyle razy uniżając prerogatywy swoje, łączył się z Narodem.

„ Ta jest więc Rada, N. Panie, to życzenie moje Przu Skonf. Stany, abyśmy dążąc
„ podług generalney Instrukcyi Woiewodztw i Powiatow do Formy Rządu, miłość własną
„ poświęcili Prawu, a zaręczyszcy sobie Przysięgą Prawodawstwo, nieodwołalnie do za-
„ czętego Projektu Foymy Rządu przyłączyli, do którego ułożenia, jako Ojciec Ojczyzny z

Dnia 21.
Grudnia.

„ Narodem złączony, i wiadomy potrzeb prawdziwej wolności, racz nam W. K. Mość być
„ przewodnikiem.

Jmć Pan Orłowski Podolski:

„ Gdy mi Instrukcyą moją z czasu nawet rachunek oddać rozkazała, Miłościwy
„ Panie daruj, że Ci powinien od Woiewodztwa moiego wskręcając podziękowanie, nie
„ napełniam go obfitą słow Jiczbą, ale właściwą tobie chwałą, że pod twoim Panowaniem,
„ zrzuciwszy Polak iarżmo, stał się wolnym, zbroynym, i do publiczney usługi ochoczym;
„ te to Dzieła potomność rozważając nieśmiertelnym zawsze sławy wyznawać Cię będzie
„ swoim Królem.

„ Nayjaśnieysze Stany Wy, którzy pracą i uszczerbkiem majątku przyłożyście
„ się do szczęśliwości krajowej, a nayszczególniej JW. JO. Marszałkowie Konfederacyi
„ Obojga Narodow, niosę Wam od Woiewodztwa moiego wdzięczność, i sławiam Was
„ obok, iakich tylko Kraj nasz nayślawniejszych mógł mieć Mężow; daliście dowody eno-
„ ty nieskażoney składowi dawniejszemu, więcey iak pewni jesteśmy, że i my przybyli
„ świadkami będziemy Waszego doskonałego styru; od Was wiele zależy wprowadzołym
„ koniec pokładać materyom, iakoż dnia wczorayszego wniesiona przez JO. Xięcia Jmci
„ Marszałka Konfederacyi Litt. dla nas wszystkich przysięga, a przez Posłow popierana,
„ gdy żadney opozycyi nie miała, twoiego tylko JW. Marszałku potrzebuie zapytania.

„ Jeżeli wszystkie Magistratury i Juryzdykcy, nie wyłączając w całym Kraiu dla
„ oczenia Obywatela są zaręczone przysięgą, a iakże my Prawodawcy w składzie tym,
„ gdzie idzie o wolność, Formę Rządu, Praw Kardynalnych, Konstytucyinych, gdzie wpływ
„ Zagraniczny tajnie wchodzić może, Oyczyzny naszej naypierwszey istoty szlubem Bogu zło-
„ żonym nie mamy zabezpieczyć?

„ Nikt nie jest osobliwie w stanie Republikantckim bez związkow, przyjaźni, i
„ wdzięczności, ugiąć się może proźbie i naleganiom, a gdy przedzieli, i zapor położy
„ przysięgą, na ten czas każdy już wolny zostanie przy swoim przekonaniu. Im dalej wia-
„ domość oddala się od miejsca, tym się bardziey powiększoną staje; wyznam prawdę Nay-
„ jaśnieyszym Stanom, co za powód miało Woiewodztwo Podolskie włożenia na nas obo-
„ wiązek, aby odtąd dla Posłow przysięga ustanowiona była; rozsiane wiadomości spodzie-
„ wam się, że pfonne: iakoby intrygi Pułnocne, i zachodnie wprowadzać tu mają mil-
„ liony.

„ Czuły Obywatel na wolność swoją, inaczezy zabezpieczyć się nie mógł, iako roz-
„ kazać nam dopomnienia się od nas wszystkich przysięgi, tę gdy wykonamy, spokojnych
„ pozostałych współ-Braci naszych zostawując, oddalemy od siebie pozor, i samą istotę
„ wciskającego się Zagranicznego do nas wpływu.

„ JW. Marszałku Konfederacyi Kor. który się z całym Narodem dzielisz chwałą,
„ twoim jest obowiązkiem wszystkim zdroźnościom zakładać tamę, wesprzej Kolegę swe-
„ go JO. Xięcia Jmci Marszałka Konfederacyi Litt. a tak zyskasz od nas nowo przybyłych
„ Posłow ten dar, który ci w offerze niesiemy, nad którym większego do sławy swoiey nie
„ żądasz; to jest powszechnie zaufanie.

„ Dopominam się od Ciebie, iako długu istotnego, abyś od tey materyi na dniu
„ wczorayszym wniesoney nieodstępując, o zezwolenie przeczytaney Roty przez JW. Ra-
„ wskiego Nayjaśnieyszych Stanow zapytał się.

Po nim odezwał się Jmć Pan Rzewuski Podolski, w te słowa:

„ Tym silniey poprzeć winienem głos Kolegi moiego dopiero mowiącego, kiedy
„ mimo odgłosu na Prowincyi, który był przyczyną umieszczenia tego w Instrukcyi Po-

„ dolskiey

„dolskiej warunku; wszyscy tu w Warszawie przytomni świadkami byliśmy nadzwyczaj-
„ney cyrkulacji Talarów Pruskich; ale nadto, kiedy teraz świeże wzmaga się echo, iż
„milion Rubliów przyszło do Warszawy, końcem rozsypania onych między Stany zgro-
„madzone; więc domawiam się o decyzję podanego Projektu Przyśięgi, i o dopełnienia
„ich nie odstąpię.

Jmé Pan Mielżyński Poznański:

„Z rozrządzeń przedwieczney woli dostała się nam ta szczęśliwa kolej, że iście-
„śny współczesnymi najślawniejszej w dziejach Państw Epoki.

„Zaiste, aby Narod odwieczną możnowładztwa walką miotany nayprzemysłniej-
„szemi czyhających na zgubę jego Sąsiadów intrygami podkopywany, zdołał w jednym
„dźwignąć się momencie, zetrzeć tę straszną przemoc i podległość zagranicznej hydry,
„zwalczyć starożytny nierządowi i bezsilności sprzyjazny Kraiowców prześąd, razem wysta-
„wić siłę, i rys naydoskonalszego Rządu: prawdziwie te zadziwiające skutki w rękę tyl-
„ko nadzwyczajnych zostawiła Opatrzność, ale zostawiła ię sławie Panowania W. K. Mei,
„Pana mego Miłościwego.

„Zna w ogólności Narod, czule szczególnie każdy Polak, co winien iść śladkie-
„mu W. K. Mei Panowaniu, strzeżeniu Praw i swobód Republikańskich; tudzież Oyco-
„wskim iego a niespracowanym okółu dobra publicznego starunkom, których iak od po-
„czątku wyniesienia swego na Tron, tak mianowicie w ciągu teraźniejszego Seymu, nie-
„przerwane z straszą drogiego Ojczyźnie zdrowia dawać raczysz dowody.

„Wszyscy byliśmy świadkami naypracowitszych przez W. K. Mość Pana M. Miłł.
„około rozprzestrzenienia światła w Narodzie, i udoskonalenia edukacji Młodzi podey-
„mowanych trudów. Czule W. K. Mei serce rozrzuca się pewno, widząc iak te szczę-
„śliwie rzucone nasiona obfity już plon niosą. Skutki tych dobrośliwych zabiegów uspra-
„wiedliwia w naypoźniejszą potomność dzisiejsza szczęśliwa dla Polski rewolucya, która
„od setnych ieszcze w przyszłości zazdrozczona nam pokoleń, może nas w oczach Euro-
„py stać na zawsze uwieńczyć chwałą.

„Przyjął W. K. Mość Pan mój Miłł. łaskawie na dniu wczorajszym wyraził
„hołdu i wdzięczności od wielu oświadczone Woiewodztw. Instrukcyja trzech Generału-
„jących razem Woiewodztw: Poznańskiego, Kaliskiego, i Gnieźnieńskiego; te naywyższe
„oświadczenia wskazała nam za wstęp urzędowania naszego. Wiedząc atoli, iak każda
„godzina czasu w porze teraźniejszej ważną i drogą jest dla Ojczyzny, znając twoję wiel-
„ki Królu! delikatność urażającą się na głos pochwał i długich oświadczeń, przecinam
„one zupełnie; chociaż nadto miło mi przychodzi słomaczem być zlecenia, które wewnę-
„trznemu duszy mojej czuciu doskonale odpowiada.

„Zna już, i umie cenić Obywatel to, co podstawą jest mocy i powagi Narodo-
„wey. Uchwaliło sto tysięcy Woyska, oraz ofiara dziesiątego grosza z Dobr Ziemiań-
„skich, iaką radość w Woiewodztwach naszych sprawiły, niechay Instrukcyja zostanie te-
„go dowodem: z ukazu której składam Wam N. Stany, gorliwe dzięki od tychże Wo-
„iewodztw, za utworzone jednomyślnie te dwie tak dla Kraju chlubne i korzystne usta-
„wy: z prośbą o zbliżenie starunków, i obmyślenie środków, iżby Woysko to *in exi-*
„senti w liczbie oznaczoney stanęło.

„JW. i JO. Seymowy, i Konfederacyi Marszałkowie! Wy nieporównani dzieła
„szczęśliwości Narodowej Sternicy! których cnota, nieustanne od tak dawnego czasu z
„nadwergięciem zdrowia, i majątkow ptace, przykładna bezinteresowność w rzeczeniu

DNIA 21.
GRUDNIA.

„ się wszelkich nadgrody widoków, sprawiedliwe u potomności wyśłużyła dla Was kolo-
„ sy: przyimiście od Woiewodztw naszych należny Wam wdzięczności wyraz, który i z
„ zlecenia Instrukeyi, i z chętnego wszystkich moich Kolegów niosę Wam serca. Pod
„ przewodem Waszym powstała Ojczyzna z zadawnionej niemocy, ufam, że pod nim przyi-
„ dzie jeszcze do zupełnego sił swoich ukrzepienia.

„ Nadaremnie powtarzałbym to, co każdy z nas czuje i zna; co tu tylekrotnie
„ w gorliwych dogodzone głosach, że wystawiona Narodowa siła bez Rządu, tylko nie-
„ znośniejszym zrobi ciężar Anarchii: że z dobroci szczególnie niebios znajdujemy się
„ w okolicznościach tak przyjaznych działaniom naszym około Rządu: że tych tak pomyśl-
„ nych okoliczności nigdy już może Polska nie ujrzy: że zatył najskwapliwiej korzystać
„ z pozwolonej nam pory winniśmy w celu ukończenia budowy Rządu. Nayiasniejsze
„ Stany! przytomne tylko godziny są naszymi, o następnych już tego z upewnieniem po-
„ wiedzieć nie zdołamy. Wyniszczone tak uporczywą Woyną Mocarstwa, inne unużone
„ nieprzyjemnym widokiem kołatających Europę okropności: wszystko to wystawia nam
„ dowodliwą pewność nie długo nastąpić mającego pokoju. Coż więc w ten czas z nie-
„ szczęśliwą stanie się Ojczyzną? nie możemy bowiem sobie rozumnie podchlebiać, iżby
„ którykolwiek z Sąsiadów naszych przyzwyczajonych od dawna do użytkowania z nasze-
„ go nieładu, chciał szczerze dobrego u nas Rządu. Przyszłoby na ow czas albo paść
„ nam na łup szarpaniny, albo wroconym pod obrzydłe iarżmo dependencyi w dawnym
„ ugrząść nierządzie: a Narod wśród tych nieszczęść, obarczony do tego ofiarą dziesią-
„ tego grosza, i ciężarem wojennej siły, biorąc miarę z owego szlachetnego zapału, któ-
„ ry tę Świątynię w roku 1788. ożywił, porównyując z nim następną w działaniu ozię-
„ błość, na nas tylko samych zwróciłby skutki sprawiedliwej rozpacz, że zrobiliśmy bez-
„ korzystną ofiarę majątkow przez długie wysiadywanie, samochętnie jednak nie ukończy-
„ liśmy dzieła pomyślności Kraiowej.

„ Gdy zaś porządek duszą jest rady, i bez niego daremnemi byłyby czyste chęci
„ nasze dla Narodu, więc pragnąłbym abyśmy przystąpili natychmiast do urządzenia *Legis*
„ *curiatae*, a potem iak nayspieszniej zatrudnili się około samej tylko Rządu budowy:
„ o co z miejsca mego dopraszam się.

Jmć Pan Karpp Zmudzki:

„ Między przepisami, które Obywatelstwo Xięstwa Zmudzkiego, chcąc mieć nas
„ na Sejm terazniejszy woli swej tłumaczami, za prawidło nam podać chciało; pierwsze
„ trzyma miejsce to zalecenie, abyśmy u Tronu W. K. Mci Pana Naszego Mił. w obliczu
„ Nayiasniejszych Sejmujących Stanów złożyli hołd uszanowania, wiary, i uprzejmego
„ wdzięczności. Słodki zaś obowiązek, który nie tak woli współ-Obywatelów moich,
„ iako raczej powinności naszej twiernym czyni mię tłumaczem, Nie przydał on bynaj-
„ mniej do przeświadczenia umysłów, ani do poczuciów serca, zdawna wciąż, miłością i
„ poszanowaniem wysokich, Narod cały i ludzkość uszczęśliwiających cnot W. K. Mości;
„ otworzył tylko pole, i dodał ślenniejszego pochopu, do tym śmielszego biegu na zawo-
„ dzie pochwał Tronowi W. K. Mości zawsze należnych, a od cnot nadzwyczajnych, któ-
„ remi go W. K. Mość zaszczycał, nieoddzielnych. Znaydował je zawsze Narod w dostoy-
„ nej Osobie W. K. Mci: poymował ztąd pomyślną uszczęśliwienia swego otuchę. Lecz
„ w heroicznym usiłowaniach, których W. K. Mość w ciągu niniejszego Sejmu liczne
„ dał dowody, już się cieszyć poczyna rzeczywistością tych ku dobru Ojczyzny nadziei,
„ które sobie w tęskliwym zdawna zakładał oczekiwaniu. Zbliżył W. K. Mość dla Na-
„ rodu swojego, którym mądrze sprawujesz, prawdziwie Królewskimi cnotami swoimi

DNIA 11.
GRUDNIA.

„ten Kres, tę Epokę, od których życia Politycznego i Cywilnego zawód czynić, i datę
 „rachować pocniemy. Odbieray tedy N. Panie wspaniałym, a Tron Wł. K. Mości nad
 „wszystkie próżney okazałości pospolitym Tronu zwyczajne pozory, świętniejszą i rze-
 „telniejszą nadgodę: naydziej ią W. K. Mość w nieomylnych sumnienia swego świade-
 „ctwach: a te będą wymiarem i wielkości dobrodziejstw Narodowi od W. K. Mości
 „wyświadczonych, i zapewnieniem rzetelney wdzięczności od Narodu Wafzey Krolewskiej
 „Mości powinny.

„Odbieraycie i Wy J. Wielmożny Marszałku Seymowy, i Konfederacyi Koronney
 „wespół z nieporównanym pracownikiem swoim J.O. Xięciem Marszałkiem Konfederacyi
 „Litt. ten zadatek prawdziwey chwały, który Wam mniemanie powszechności Polskiej
 „przygotowało: który sława w nayodludniejszy świat zaniebie usłonia, a który wdzię-
 „czność w pamięci nayodleglejszey potomności nieśmiertelną zapisze ręką. Mężowie cu-
 „downi! których Opatrzność wśród burzy bezrządu, i gwałtownych przemocy bałwanów,
 „do styru powołała, aby Narod z przepaści, od której już już miał być pochłonięty
 „wydobywszy, u bezpiecznego wolności i Rządu stawia go Portu.

„Ty zaś Świętny Senacie, wierna Króla Rado! ty Patryotycznej mądrości Mini-
 „sterium! i ty cny Stanie Rycerski, krótki Szlachetnego Narodu Zbiorze i Obrazie, bądź-
 „cie pewni tej chwały, iaką Wam iednym, albo głos Publiczności już na przyszłość zgo-
 „tował, albo drugim Narod za powrotem Wafzym, przy zdaniu sprawy z czynów, i usi-
 „łowań Wafzych terażniejszy sprawiedliwie, i dogodnie każdego wymierzy wartości.

„Trudno przeniknąć, iaki będzie skutek daley ciągnąć się mającego Seymu. —
 „Przyszłość jego ciemną jest powleczone niepewności chmurą. Ale to wiem z przeświad-
 „czeniem, że przedsięwzięcia trwającego dotąd Seymu były wielkie i ważne, usiłowania
 „ogromne i nadzwyczajne. Wystawiam go sobie w dobie bezwziernego Olbrzyma, któ-
 „rego w głębokim śnie zanurzonego, sztuczna pospolitych ludzi zgraja, przemysłnym wy-
 „nalazkiem łańcuchami skrępowawszy łańcuchy, i nadto cięższe, rozmaitych ciężarów nawa-
 „łem, do ziemi go przytłoczyć potrafiwszy, rozrywki i igrzyska swego niedołężnym sobie
 „uczyniła celem. Lecz ten z twardego snu przebudzony, poryzawszy na siebie pełnym
 „podziwienią okiem, rzuciwszy do koła siebie ponure wzroki, z razu pojąć się nie może
 „w tej nowcy dla siebie postaci, potym wstydem zapalony, rozpaczą rozżarty, doświadczając
 „sił swoich, pracuje potężnym ramieniem, porusza ich wszystkich razem, a natychmiast
 „hartowne pryskają ogniwa. Widząc zaś siebie na swobodzie, gminem, i niechęcią roz-
 „drażniony rzuca się na wszystko, co mu iedno przypadnie pod rękę: wywala z korzenia
 „starożytne dęby, w przepaściach ziemi osadzone trząsa skały, a okropnym wrzaskiem go-
 „ry i padoły napełniwszy, wszystko psuie, burzy, wywraca, i wszędzie okropne zemsty
 „zostawia ślady; równe twemu Seym dziś trwający podzielał cuda. Uyrzał się w więzach
 „przemocy i bezrządu. Poczuił się i poznał na sobie, stargał i zrucił z siebie haniebnę
 „kaidany, zburzył sztuczne i ogromne gwałtu, któremi był przygnieciony, maszyny; a na-
 „pełniwszy narzekaniem Kray własny, i całą Europę, umyślił śmiałym przedsięwzięciem
 „takie między sobą i nieprzyjaciółmi swemi wystawić zopory, któreby go w tym szczęśli-
 „wym niepodległości, i dobrego Rządu na zawsze ubezpieczyły stanie. Tak chciał, tak
 „chce Seym niniejszy. — Tak czynił, i wierzy, że już daleko w rozpoczętym posłapił
 „dziele.

„Lecz daruncie mi N. Stany! inżte jest zdanie powszechności, a głos powszechno-
 „ści rzadko się zwykł mylić. Głosu tego żałosne echo po całym się rozlegając Kraiu,

DNIA 21.
GRUDNIA.

„ smutne do serc nieśie przeświadczenie, że jeżeli wiele Sejm-dzisiejszy przedsięwziął, lecz
 „ więcej przecie mógł dokonać, niż dotąd uczynił. Upłynął czas drogi, czas przeszło
 „ dwuletni, czas iedyny, ręką liłościwey Opatrzności, w szczęśliwych dla nas okoliczno-
 „ ściach nasnowany. Ubiegł czas długi i drogi, a my się o kilka tylko kroków widziem
 „ od miejsca zkądśmy ruszyli, gdy przecie zawód nam do przebieżenia oznaczony bez-
 „ miernego jest przetworu, który nam koniecznie wprzód zmierzyć trzeba, niż się u po-
 „ żądanej znajdziem mety. Nie mówię ja Nayiaśniejsze Stany, aby to Publiczności narze-
 „ kanie ze wszęch względów było sprawiedliwe. Zbytek chęci widzenia się iak nayry-
 „ chley prawdziwie wolnym, rządym, i szczęśliwym pomnaża, aż do zbytku tych żalów.
 „ Patrząc na odległość celu, do którego się dąży, nie oglądamy się na przebyta, tru-
 „ dnościami zavalona, a już przebieżaną za sobą przelworność. Lecz też utrzymywać nie
 „ można, aby żal ten był do końca płonny, i bezprzyczynny. W oślatku, by też i tak być
 „ miało, szanuymy głos ten. Sąd to jest naywyższy, od którego się do samego tylko fu-
 „ mnienia odwoływać godzi. Lecz i temu nie ufaymy bardzo, groźniejszy to, nieużyty
 „ od wszystkich Sędzia. Potmyślimy raczey, coby też tey opieczętości, że nie rzekę bezczyn-
 „ ności, być mogło przyczyną; mam-li powiedzieć: a to zbytnia chęć, zbytnia gorliwość
 „ śpieszenia się z radami, na pomoc ukochanej Ojczyźnie. Każdy chce mówić, a co
 „ gorzka, każdy chce ieden mówić. Tak gdy wszyscy miewają zdania, żaden nie wie,
 „ czego się ma trzymać. Nie chcę ani pomyśleć, aby to pochodzić miało z bezbożnego
 „ umysłu, z nastroionego układu szkodenia Ojczyźnie, iżby wycieńczając czas na samych
 „ gadaniach, żaden nie pozwalając przyzwoitego iey dodać ratunku, miał dziką pociechę,
 „ widzieć ją w pośrzed tłumu lekarzow umierającą z niedostatku wcześniej podanego lekar-
 „ stwa. Nie chcę tak i myśleć, bo nie mogę siebie przywieść do tego, abym wierzył, iż
 „ się mogą tu tak odrodne znajdować płody, któreby systematyczną złością śmierć dla
 „ ukochanej Iposobili Matki. Trzymam raczey, iakom to rzekł: iż to jest skutkiem zby-
 „ tku żądy widzenia ją nader prędko zdrową. Lecz chęć ta nie ma wszystkich rozsądku
 „ oznakow; że nie powiem: iż chcieć samemu tylko i zawsze gadać, własney miłości ro-
 „ wnych sobie nader krzywdzącey wstydną nosi cechę.

„ Mogł ieden niegdy, iednego słowa czarnoksiężką morą wszystkich załstanowić, i
 „ bezczynnemi uczynić wole *Liberum Veto* Seymy i wszystkie niszczyć Obrady. — Chęć
 „ szkodenia bogata w złe przemysły potrafiła dziś w spaczonym na zgubę Ojczyzny godzić
 „ wynalazkiem. Chcą wszyscy, mówią wszyscy, a temi chęciami, i temi mowami czas
 „ wycieńczając, wszystko w bezczynie zostawiają.

„ Nie ma na to Rady, iedno przybrać wędzidło na rozhukane usta. Kogo chęć
 „ nieustannego gadania szwędzi, kogo zawsze chluba płynney słow obfitych potokiem wy-
 „ mowy łechce, niech z nich porządkowi w Obradach wspaniałą uczyni ofiarę. Godna
 „ tey ofiary Ojczyzna. Jeżeliby złe iakie było w ukroceniu tey wolności, tego zbytku
 „ mówienia gorzse pewnie złe jest wielomostwem gubić Ojczyznę. Do tego, kto powie,
 „ już wolniejszy jest w wynurzeniu zdania swojego ten, co się z nim przez godzinę si-
 „ lić będzie; niż ja, co go w iednym, tak, lub nie, wyrażę słowie. Nie słow tyłsiąc,
 „ lecz moc iednego wolność zdania stanowi.

„ Ile przeto zemnie dopraszam się Prz. Stanow, aby po wykonanej projektowa-
 „ ney Przyśiędze, Forma Rządu od porządku Sejmowania początek swoy brała. Albożby-
 „ śmy to tylko na przyszłość, i dla Potomkow naszych stanowią mieli to, czego sami tak
 „ ważną, tak nieuchronną uznaiemy potrzebę. Owszem, oni mając inż przez nas Prawa
 „ Polityczne i Cywilne gotowe (ieśli kiedy do tego przyidzie) mniey porządku Sejmowa-

„ nia

„nia czuć będą potrzebę. Myślimy tedy pierwej o sobie, a własnym przykładem nauczmy
 „Następców naszych, iak przystoynie, porządnie, godnie i na ważność materji, i na wśpa-
 „niałość Osob zaradźających, i na uszanowanie przewodniczącego Obradom naszym Tronu
 „radzić, mówić, i czynić umiemy.

„Nie mówię ja, iżbyśmy wcale nie mówić sobie pozwolić nie mieli. Mówmy ow-
 „szem co dobrym, mówmy co zbawiennym być osądziemy; lecz mówmy oszczędnie, mów-
 „my z kolei, mówmy do rzeczy, a pewną liczbę głosom, i wolności zdań wynurzenia, i
 „oszczędności czasu, i pośpiechowi w Obradach dogodną naznaczymy. Strzeżmy się nade-
 „wszystko mnostwa formalności, i drobnych szczegółów w opisie żadanego Seymowania po-
 „rządku. Formalność będzie płaszczem, pod który się intryga rychło podszycie.

„Do tych prawideł i oszczędności czasu, i wolności zdania, i pośpiechu w Obra-
 „dach naybliżej zdaniem moim ten Projekt przystąpi, który i wielomowność zawściągnie, i
 „czynność pomnoży. Szczęśliwym będę, jeżeli się doczekam, iż mnie i drugim długiego
 „mówienia odigła będzie potrzeba. Radbym, aby głos mój, którym teraz podniosł, iako
 „jest pierwszym, tak iuż był ostatnim.

Xiąże Czetwertynski Kasztelan Bracławski:

„Od początku Seymu terazniejszego ciąg onego zważając, gdy go i teraz wystawiam
 „sobie, wyznać mogę, i powinienem, że nie był on bez porządku i regularnego postępowa-
 „nia, gdy tak znakomite utworzył Dzieła, które niżej okażą się; boby Narod ten, iak dziś
 „jest, w takowey nie zostawił powadze.

„Szukamy go więc tylko lepszego, który iacno znajdziemy, gdy o skutkach onego
 „wprzod zapewniemy się, z kąd onych spodziewać się mamy. O skutkach mówię, których
 „dotąd pewni być nie możemy, dopokąd umysły nasze tą nie napoiemy istotą, że pierwsze-
 „go od Boga i Narodu nam danego trzymać się będziemy Poprzednictwa i Przewodnictwa.

„Nayjaśnieysze Stany! światli Mężowie połączeni z nami, iużście w głosach swo-
 „ich na dniu wczorajszym mianych odroznili istotną prawdę od podchlebstwa, raczcie mieć
 „łaskawą attencyą, abym i ja oddzielił tę w wolnym Narodzie niepotrzebną od rzeczywistey
 „słuszności, a to z ciągu Seymu, na któreneście przybyli do pracownictwa spólnego z nami
 „osiarowali się.

„Trzy tylko znakomitsze Dzieła Seymu aż dotąd ciągnącego się podług mego wi-
 „doku upatruję być ukończone, i to nie w zupełności wszystkie; które Narod ten nieco
 „dźwignęły, a dla Króla z Narodem złączonego sławę przyniosły; to jest: pomnożenie Skar-
 „bu, powiększenie Woyska, i Allians z Królem Jmcią Pruskim. Kto więc takowe porząd-
 „kiem ukończył dzieła? jeżeli nie Król z Narodem? kto upadające i bez utrzymania będące
 „Woysko przykładem znakomitym wsparł, i Narod do wsparcia większego pobudził, w kry-
 „tycznym czasie, kiedy o niepodległość Narodu chodziło, jeżeli nie poprzednictwo w go-
 „rze wspomnionę, gdzież tu jest cień podchlebstwa, gdy Narod iuż cały o tey przekonany
 „prawdzie. Kto zapal w Narodzie poprzedniczy Alliansowi nastąpiłemu przeszkodzić mo-
 „gący umoliłkował, jeżeli nie mądrość Króla?

„JW. JO. Marszałkowie Seymowi i Konfederacyi Obojga Narodow, którzy pra-
 „wdą i rzetelnością postępując, tak długą do sławy przebyliście drogę sprawiedliwą od
 „Narodu odbierając wdzięczność i pochwały; Wy w czasie istotnych swobod naszych, (któ-
 „rych spodziewać się nam należy) dacie przed Narodem świadectwo, że za dzieła tego Sey-
 „mu nayzbawiennieysze, i ukończenie tychże winien jest i będzie Narod Naypierwszemu
 „swemu przewodniństwu, a prace Wasze tym świetnitsze w Narodzie zostaną, że te poprac-

DZIA 21.
GRUDNIA.

„dnictwo, to jest: Króla z Narodem, Narod z Królem zawsze połączone w nich widzie-
„liście.

„Ten węzeł, to hasło niech i teraz będą pobudką, i posilkiew w dalszych i na-
„stępnych pracach naszych. Po ukończeniu *Legis curiatæ* w porządku dalszego Seymo-
„wania, które też jest naysposobniejsze; żadna bowiem struktura bez rozporządzenia i
„abrysu łaćno ukończona być nie może, przystąpmy do Formy Rządu bez boiaźni, wol-
„ny bowiem Narod pod łodkim Panowaniem nie może sobie innego postanowić Rządu,
„iako łosowny do wolności swych i swobod.

Jmć Pan Byłzewski Łęczycki :

„Gdy wysłanemu od Woiewodztwa mego do tey Prawodawstwa Świątyni, sławać
„mi w tym miejscu przychodzi, naysposobniejszą moją być sądzę powinnością uzupełniać obo-
„wiązki włożone na mnie z mocy powierzonej mi Instrukcyi, za twoje N. Panie o dobro
„Kraiu starania, i nieustanne z nadwergężeniem zdrowia utrudzenia, iako naysposobniejsze imie-
„niem współ-Obywateli moich składam podziękowanie.

„Zna albowiem Wdztwo, twoje N. Panie szczególniejście względem dobra Naro-
„du wysłane prace, przeświadczeni Obywatele, że od wstąpienia twego na Tron, dla po-
„lepszenia wewnętrznego Rządu, utrzymania całości Kraiu, a zapobieżenia ztąd wynikają-
„cym inkonweniencyom nieoszczędzałś swoiey dokładać staranności. Zakwitnęła sprawie-
„dliwość, wzrost swoy wzięła Edukacya, zabezpieczony Skarb, skroćona możniejszego nąd
„ubóżyżym przemoc, pociągają Narod ku tobie do niewygastey wdzięczności, o czym prze-
„konani współ-Obywatele Wdztwa mego, niosą ci hołd nieodstępny posłuszeństwa, będąc
„przeświadczeni dostatecznie o twoiey do Narodu przychylności, gdy za życia swego za-
„pobiegając nieszczęśliwościom krajowym, zezwoliłś na obranie na Tron Następcy, do
„czego twoi Poprzednicy żadnego nie czynili kroku.

„Do Was głos mój obracam JW. JO. Marszałkowie Seymowi Konfederacyi Obo-
„ga Narodow, oświadczając Wam przychylne ku nam serca Obywateli Wdztwa mego, ra-
„dosnemi napełnione okrzykami, iż pod slyrem Waszym obieciuję sobie widzieć szczęśli-
„wość Kraiu, zabezpieczony ich majątek, utrzymaną wolność, a nie nadwergężoną religią,
„niosą Wam przez usta moje, naysposobniejsze za staranność w tym Waszą wyrazi, zarę-
„czając w sercach swoich, nie wygastą dla Was wdzięczności przychylności.

„Naysposobniejsze Skonfederowane Rzplitey Stany! wysłani na to miejsce od Woie-
„wodztw swoich, nie inną myślą ziechaliśmy się, iako tylko końcem stanowienia takich
„Praw, które dążyć mają ku poprawie Rządu, zmocnienia siły wewnętrzney, a zapobie-
„żenia zdrożnościom, z obcey intrygi wprowadzić do Kraiu naszego usiłującym, niech ten
„duch intrygi slyszany po Wdztwach, a mający mieć miejsce w tey tu Świątyni, oddalony
„zostanie; niech nie będą niektórych Osob ku niemu nakłoniłone umysły, aby ztąd mogły
„sobie przypisać wielewładności w Kraiach naszych, ażeby ta nie przyprowadziła do ołta-
„tniey rospaczy Stanu Rycerskiego, a nie wystawiła na widok Publiczny tych, którzy oneż
„popierając, zechcą robić iakowe w Kraiu zamieszkania; niech Narod nie zna już więcey
„formowanych Partyi, bo z tych doświadczył niezliczone miliony krzywd, i kilkadziesiąt
„tyśiączne krwi rozlanie ludzi, gdzie otworzone zostały wrota do spraktykowanego Kraiu
„rozebrania; niech nas ślarsli w Urzędach, tą nie prowadzą ścieżką, aby podobnaż nie
„ziściła się nieszczęśliwość, a schybiona w tym kalkulacya, ich samych do ołtatniey nie
„przyprowadziła zguby; wystawując przed oczy swoje uknowane historye, że każda czyn-
„ność, by naysposobniejsza, Kraiowi szkodliwa, bądź pod pretextem Patryotyzmu, zawsze od-

„kryta zostanie, a plama czerniąca honor w najdłuższe wieki nie skryśloną będzie; Wiel-
 „możność, a przytym i wyniosła ambicja wiekować nie potrafi, w jednym momencie skru-
 „szoną być musi, jedność i miłość Ojczyzny niech swoje rozprzestrzeniałą granice, którey
 „torem idąc, staniemy w polu niezwykłej potęgi, a rząd zjednamy w Krain wiekopo-
 „mną sławę, że za twoim N. Panie przewodnictwem, jako łaskawym Oycem, wydawnie-
 „my siebie z otaczających nas niewoli siel.

„Oddany na dniu wczorajszym Projekt do Łaski przez JW. Krakowskiego wzglę-
 „dem ustanowienia porządku Seymowania, że jest zgodny tak z dawniejszymi Prawami, ja-
 „koli też oszczędzając czas wycieńczający ku dobru Ojczyzny sporządzony, tak ten, aby
 „został utrzymany z miejsca mego dopraszam się; z tym dodatkiem, iżby materye Ekono-
 „miczne w dnie wyznaczone kolejno z każdego Wdztwa przez nas z mocy Instrukcyi wno-
 „szone zostały; niemniej także, żeby Osoby Kommissyow obrane były; aby przez tych,
 „którzy do tych czas zasiadają miejsce ich w Prawo Dziedzictwa przywłaszczone nie było,
 „Prawa w tej mierze zapadłe, niech swoją odbierają exekucyą.

„Że na dniu onegdajszym głos JW. Podolskiego miany, przeraził umysły nasze,
 „iakoby składane Podatki na nie się przydać miały, jeżeli w takim stanie, w jakim do tych
 „czas zostało Woysko, znajdować się będzie. N. Panie! Prz. Skonfederowane Stany! nie tę
 „myślą składany przez Obywateli Podatek, który z ukontentowaniem niesie każdy, lecz w tej
 „myśli, iż będzie widział załogę życia i majątku swego; w tym miejscu wiąże mnie In-
 „strukcyja Wdztwa mego, która mieć chce uwiadomienie, gdzie składane obracają się Poda-
 „tki; wierzyć muszę temuż to JW. Podolskiemu, (którego pierwszy raz na tym miejscu
 „poznać mam honor) że będąc wysłany do zlustrowania i wyexaminowania Woyska, sprawić
 „się tak musiał, iak jego cnota nieskazitelna, i Przysięga obowiązywała; zaświadczyć mogę
 „czynność jego z mego przekonania, gdy przejeżdżając przez Łowicz, gdzie Regiment JW.
 „Raczyńskiego konfysytuie; w Mieście Lipcu, miałem sobie doniesioną wiadomość przez Offi-
 „cyerów tego Regimentu; iż JW. Rzewuski zessany do examinowania iak najdokładniey ka-
 „żdego roztrząsa czynność, ślakuąc każdego Officyera z jego postępowania, i już kilka dni
 „iak tę kontynuie pracę, osobno każdego zwołując, a nawet i prostego Gemeyną; z tych
 „wszystkich iak najmocniejszy wyczerpuie wiadomość, i to wszystko zapisać nie zaniedbuie;
 „jeżeli więc takie mając doniesienie, nie mogą ukryć tego, abym temu, ile tak światłemu
 „Mężowi, nie oddał sprawiedliwości, Lustracyi przez niego uczynionej zawierzyć muszę;
 „a będę żądał w miejscu swoim, aby Kommissya Woyskowa z tej okoliczności najściśleyszą
 „zdała explikacyę, z iakowych powodów niektórzy Officyerowie z zarzutów im zadanych,
 „oczyszczonemi zostali.

„Że Projekt Przysięgi wniesionej dla Posłów, stać się może użytecznym Kraiowi,
 „tak o tego dopełnienie, podług przepisu Roty przez JW. Rawskiego czytanej, a przez JW.
 „Kasztelana Radomskiego dodatkiem wolności wsparty, nie tylko przez nas Posłów, ale i
 „przez Osoby w Senacie, i in Ministerio mieszczące się, uzupełniony został; upraszam z tym
 „dla nas wszystkich dokładem, że przy Wierze i Wolności obstawać będę.

Przymówił się Jmć Pan Gutakowski Orszański w ten sposób:

„Jeżeli które wniesienie wdzięczności i załatwienia Waszego Najjaśnieysze Sta-
 „ny godne, to te zapewne co wniósł na fundamencie Instrukcyi Wdztwa Brzeskiego Litewsk.
 „Posel tegoż Woiewodztwa, a godny Konfederacyi Marszałek, i co tyle gorliwych Kollegow
 „poparło, to jest: aby Stany przysięgę wykonały.

DNIA 21.
GRUDNIA.

„ Nie można zaiste dosyć mieć ostrożności, dosyć pilności, aby położyć tamę zagranicznemu w interesach Rzplitej wpływom; bo te tym są niebezpieczniejsze, że się zawsze, *per bona officia* zaczyna, przez datki pieniężne, i płucie we wszystkich gatunkach Obywatelskich obyczajów kontynuują się, a na gwałtach wniwiesiem zwyczajnie Wojsk popartych, i obaleniu wolnego Rządu kończą. Te to sposoby wszystkim prawie dawniejszym Rzeczpospolitym oczyniły koniec, a naszey iak były fatalne, doświadczenie nas nauczyło.

„ Trzeba Zagranicznym zapobiegać intrygom, ale sposobami skutecznymi, nie zaś takimi, któremi powadze N. Stanów uwłócząc istotnego zapobieżenia uczynić nie potrafią. Przysięga powszechna moim zdaniem, nie tylko że zamiarowi powszechnemu nie dogadza, ale co większa, winnych płaszcem nie winnych okryć może.

„ Najjaśniejsze Rzplitej Stany! nie posądzam nikogo, nie znam winnego, palcem bym go wskazał, nie wstydziłbym się być onego Delatorem, bo Delacyą cichą, sekretną mam za podłą, szkodliwą samym tylko Despotycznym Rządom sprzyjającą; Delacyą zaś głośną mam za chlubną, i do utrzymania Rządów wolnych koniecznie potrzebną. Dla tego to Rzplita zdawna ustanowiła Instygatorów, czyli Delatorów Koronnych i W. X. L. i onych między znakomitemi umieściła Urzędami, a zawsze w szafowania penijami skąpa, i tych dla Instygatorów Narodowych nie żałowała.

„ Ale powracając do materyi, obaczmy czyli jest podobny sposób, aby ta generalna przysięga dopełnioną być mogła? jeżeli bowiem w tym, w jakim znajdujemy się składzie przysięgać, to uważając, i liczbę Prz. Senatu razem z Stanem Rycerskim wziętą, ledwo nas połowa tu się znajduje; a zatem połowa dopełniałaby przysięgę, a druga połowa wolnaby od niey być. Trzebaby zatem wszystkich przez listy okolne wzywać; a gdyby nakoniec (co rzecz nie podobna) wszyscy się stawili, razem przysięgając nayłatwiej restrykcyje robiłby sobie mogli winni, mrucząc w ten czas inne słowa, gdy przysięgaliby cnotliwi. Osobno, chyba każdy musiałby przysięgę dopełnić. Lecz N. Stany, zważcie co za skutek z tego mogłoby wypłynąć? oto ten, kto się odważył w Zagranicznych pieniądzech świętokradzkie maczać ręce; ten z największą łatwością krzywoprzysięstwo dopełni.

„ Należy jednak temu tak straszному niebezpieczeństwu, tey zarazie w braniu od Zagranicznych Potencyi pieniędzy zapobiedz. Wiadomo Wam N. Rzplitej Stany, iak temu złemu ofobliwie Republikantckie rządy zaradzają, iakie w tey mierze czyni ostrożności dłużej trwająca, iak żadna od początku Historyi nie trwała, a naydawniejsza w Europie Wenecka; tey mądra w Exekucyi Praw surowość, a ofobliwie co się tyczy intryg Zagranicznych, od ludzi Despotyzmowi sprzyjających, lub od złych Republikantów tyranią nazwaną; co jednak jest prawdziwą tego Państwa zaslona. Rzplita Lucencka podobnie ostrożna między innemi Prawami ma iedno takie: *Ktoby list instancyonalny od iakiey Potencyi za sobą przywiozł, ten karze śmierci podlega.*

„ Nie widzę i ia innego do ocalenia i obrad, i Rzplitej naszey sposobu, nad ustanowienie przeciwko biorącym Zagraniczne pieniądze Prawo, w te słowa: *Ktoby był Prawem przekonany, że od Zagranicznej Potencyi wziął pieniądze, ten śmiercią ma być ukarany.*

„ Ten sposób upatrując, że będzie od przysięgi skuteczniejszy, proszę JPana Marszałka, aby się zapytał, czy jest na niego zgoda?

Jmé Pan

Imię Pan Ledochowski Czarniechowski:

„W zmianie politycznych wydarzeń, nadeszła i dla nas pomyślnym trafem szczęśliwa kolej, gdy Rzplita sobie samey wrocona, od przemocy obcey i domowey wolna, teraz sofy swoje stanowią, i zakresłać samowładnie może.

„Nie są już nam znane ukazy hańbiące imię Polaka, nie śmie zuchwały Moskwicin walczyć z powagą Tronu, kępować wolę dobrego Pana, obok z nim zasiadać, i groźne Narodowi podawać Noty: ścęgł broni nie gwałci Obrad publicznych, podłe i nikczemne znikły dusze; nie widać Prałatów, ani innych Moźnowładzeów płaśszczących się przed dumą Ambassadorów: zgoła, nie zdało się, ażeby kto knował zdradę przeciw Rzplitey, był dla niej złośliwy, i za to płatny; przynajmniej o nikim pewnie nie wiem, bobym go skażał, i do Sądu sprawiedliwości dla wymiaru kary śmierci pociągnął, nie oglądając się na żadną zemstę i niechęć.

„Wpatrując się w te obroty, Tworcą rad dobrych Ciebie Miłościwy Królu nayı pierwszy dozieram: dajesz niewątpliwe dowody najlepszych swoich dla Kraiu chęci: cnota i serce twoje w pierwszych dniach Panowania twego rownie ci towarzyszyły, iak i teraz, ale obłudne osoby twemu szczęściu zawistne, truły zbawienne układy, i były narzędzicem nieszczęśliwych klęsk.

„Przez ostre cierpie doszedłeś Miłościwy Królu stopnia chwały, znaczenia i miłości powszechney. Umie teraz Obywatel cenić Miłościwy Panie Twoje prace i trudy: żadna ci nieprzyjazna osoba (ieżeli ieszcze tak bezczelna znaleźć się może) nabytey niewydrze sławy.

„Województwo Czarniechowskie cechą wierności do Tronu i Osoby twoiey zaszczycone, w zakład przywiązania nieśie ci hołd wdzięczności, iaki od cnotliwych i dobrych przystoi Obywateli. Rowną czułość i dla Was N. Stany oddaie, żeście tak dzielnie niepodległość Rzplitey odzyskali; z tegoż powodu i Wam JW. i JO. Marszałkowie podobney ufności zaręcza upominek. Pierwszeństwo Walsze cnotą i pracą oznaczone odnosi nagrodę, gdy wybor Walsz wolą Narodu upoważniony, a dzieła Seymu teraźniejszego zatwierdzone. Już tedy żadna niechęć nie zmniejszy Walszey sławy; imiona Walsze z poszanowaniem do odległej przeydą potomności, i nikt się nie będzie ważył bez zarumienienia i wstydu czynu Seymu tego porównać do Seymu 1775. Tamten ieś smutnym zabytkiem gwałtu i przemocy, ten okazałym dziełem cnoty i patriotyzmu. Ale pomijam tę prawdę: żadnym czernidłem nie flartę.

„Zbliżam uwagę moją do okoliczności na dniu wczorajszym wprowadzoney względem przysięgi. To pewna, iż nie najlepicy o obyczajach naszych wrożyć możemy, kiedy tak słaby, a iedyny sposób przysięgi na zabezpieczenie losów Rzplitey, odsuniecie zdrać, podeyścia i przekupstwa wynayduiem. Kto nie ma dobrego gruntu religii, kto ieś cześćcie-lem namiętności; ten nie ma względu na przysięgę: próżno nią Kray zarzucać będziemy; częzym ten święty stanie się obrządek, ieżli wprzod dwoch okoliczności nie załatwimy: Po pierwsze, śledzić potrzeba, kto ieś płatny od Zagranicznych Potency; niech Urzędy Instygatorów Koronnych będą odtąd czynniejsze, niech kara śmierci na przestępcę pada. — Powtore, niech PP. Bankierowie do przysięgi zmagleni będą, wiele razy, w iakiey sytuacji, za czyiem Biletami, i komu wypłacili, lub wypłacaia? rozumie się to do Biletów Zagranicznych. Znany, iż z Zagranicy innym wpływem pieniądza do nas nie wchodzą, iak przez ręce Bankierów; z ich wyznania, łatwo doydzimy, kto iakim kanałem garnął złoto, iak wiele? i od którego czasu? Nikogo to nie powinna wstydzić, gdy się usprawiedliwi przed Stanami, iż za iaką sprzedaż wybiera Ruble, lub Talary? ieżli się inaczej okaże, niech

Aa

Dnia 21.
GRUDNIA.

„pada ofiarą, bo sprawiedliwość i surowość stoją Narody: poki występki przykładowe
„karane nie zostaną, poty od influencyi nie będziemy wolni.

„Przy tych propozycjach obstać, iako dających wagę i moc przyśiędze, do której
„mamy być wezwani.

Jmć Pan Krzyżanowski Kaliski:

„Dla tego na dniu wczorajszym pokilkokrotnie upraszałem o głos JW. Marszał-
„Konfederacyi Generalney Kor. że mnie odnowiony Projekt przez J. W. Woyczyńskiego
„Posła Rawskiego świętej tu nam wszystkim złożenia przyśięgi do tego animował. Go-
„dny ten Poseł nie tylko jedną sobie i swemu Wdztwu zaufanie, ale stać się zakredyto-
„wanym w całej naszej Seymującej Rzplitey. Biorę na świadectwo łaskawych Kolegow
„moich Generału Wielkopolskiego, że na Seymiku tegoż to samego Obywatela po nas
„wyciągali; lecz że Prawo, odbierające im to ostatnie w nas zaufanie zakazało tej przy-
„śięgi, w najwyższej dziś do niej winniśmy się postawić chęci.

„N. Panie! nie zostawiliśmy więcej w domu Braciom naszym, tylko te ręce, któ-
„re powracających nas od znoiu i pocziwcy pracy dla Ojczyzny zacniejszym przez nas
„zaśileni bytem do nas wyciągać będą; albo też ręce, któremi w swojej przez nas ich
„zagubie dobywszy Szabel, rozśiekać powinni będą tych, co im wyidą z karbu swo-
„jej powinności. Niemasz innego dla nich funduszu, tylko ten Staropolski lemiesz, co
„gruntu raz lepszego szukać będzie w wnętrznościach niebezpiecznego sobie Obywatela.—
„Niech Wdztwa nasze ta pierworodna Arka Rzplitey nie wydaie nam monstrów, które-
„by były tej tu Świętyni i zakątem otaczającym Majestat W. K. Mci.

„Co do porządku Seymowania, w moim rozumieniu pomieścić nie może potrze-
„ba brania tejże to materyi iako najpierwszej. Sniem powiedzieć, że już kilkadziesiąt lat
„Seymujemy, i tyle o porządku Seymowania napisaliśmy Prawa, a dopiero dziś Seymo-
„wania mamy się uczyć. Lecz że o to idzie, aby wolny Poseł tyle tylko mówił, co mu
„będzie potrzeba; zgadzam się i na to, aby porządek Seymowania przedsię był przed-
„sięwzięty, lecz dopiero po Formie Rządu, to jest: przy następcy po niej Formie Pra-
„wodawstwa, bo i zapytanie Narodu, i odpowiedź na nie we wszystkich zapewne Instru-
„kcyach początek od tej materyi zaczynać nam każe.

„Niżeli zaś do niej przystąpimy, czyby się nie godziło wprzód zwyczajnych
„z Prześw. Dykasterjami odprawić Ceremoniałów, i nowych im poprzydawać Kommissa-
„rzy, a ten Sejm iak ma być na szczęście lub nieszczęście nasze tak długo ciągły, i tak
„iaki jest w nas pomnożony, proporcjonalnego sobie wyciąga od nas dopatrzenia się; a
„nayprzód: aby Prz. Deputacya do Interesów Cudzoziemskich raczyła nas nowo-nastających
„Posłów o wszystkich swoich expedykach uwiadomić, czyby nam nie trzeba wysłać iakie-
„go gdzie Reprezentanta. Dwoiaka jest obrona polityczna każdego Kraiu realna i ideal-
„na; realna jest Wojsko, Skarb, i gotowość do obrony; idealna w iakiej po Gabinie-
„tach nas interesujących zostaiemy exystencyi, jeżeli się tego wszystkiego nie nauczymy,
„będziemy iak owi błędni Żeglarze, co nie wiedzą dokąd płyną na Okręcie; trzeba,
„żebyśmy wiedzieli iakie możemy mieć związki? z kim zawieraliśmy i w iaki sposób Tra-
„ktat? na co pożyczone, i nasze miliony obrociliśmy?

„Ale stanąwszy teraz na pierwszym przedsięwzięciu dawnych to obyczajów i pocz-
„ciwości naszej, co jest nie lenić się do świętej dla Ojczyzny przyśięgi, o podniesienie
„tegoż Projektu przez JW. Rawskiego podanego przed wszystkimi innemi czynnościami
„upraszać będę. N. Panie! N. Skonf. Stany, niech ten wstyd, uraganie się, i ostatnia
„hańba Ojczyzny wyrzuci się na zawsze z tego tu miejsca! Oto chodzi okłask nam nie-

„przysiężnych, iakoby na zapisanie sobie dusz naszych, krocie złota miały tu poprzycho-
dzić do Warszawy.

DZIA 21.
GRUDNIA.

„Polaku! zacniejszy od innych Narodów zawsze godzien ambicyi wartego ciebie
„Republikanta, nigdy nie płatny od twego Króla, a Oyczyźnie twojej tylko za ławy i
„wieńce służysz; masz że tu widzieć rowiennika twego, coby ci z przeklętego tego zło-
„ta w tej to już blisko lepszej wolności kuć miał na ciebie kaydany do bliskiej z nie-
„go niewoli?

„JW. JO. Konfederacyi Generalney Kor. Seymowy, i W. X. Litt. Marzałkowie,
„cała na waszych ramionach jest ufność nasza, na których podniesiona oparła się sobie
„wolność, Wy nam za Oyczyznę, Oyczyzna Waszym wielkim zasługom, i ryta dla nas
„potómnosc, Wam za nas odpowiadać będzie. Prowadźcie nas do tej przysięgi przed
„Boga i Oyczyznę.

„N. Królu! niech ten Bóg i święte jego dla nas Prawo, ten to Pan Panowania
„W. K. Mci będzie strasznym, iak iawie jest dla Zdraycow ukaraniem, ale niech będzie
„dla poczciwych wiernym Gwarantem, tej to murującej się przez nas Rzęplitey, i tej
„to Nayaśniejszej nad życie iedynaczki naszej Wolności.

„Powtarzam proźbę z mieysca mego, o podniesienie Proiektu przysięgi przez JW.
„Rawskiego podanego.

Odezwał się Xiążę Czartoryski Posel Lubelski:

„Nayszlachetniejszym pewnie gorliwości jest zapalem, chęć w toczącej się okoli-
„czności przedsięwzięcia takich środków, któreby usuwały podeyrzenie w Obywatelu;
„lecz sądzę, że wybor sposobu dopełnienia przysięgi licznie popierany, nie jest dokładny;
„ani mniemać mi wolno, abym już na nim mógł się pewnie zagruntować, bo iak to jest
„prawdą niezbitą, że Obywatel cnotliwego sumnienia nie lęka się przysięgi; tak rownie
„mniemać, i to nieodzownie należy, że Obywatel przewrotnego sumnienia także przysię-
„że, i choć zmazał duszę swoją tym grzechem Politycznym; raczy będzie wolał, by go
„Bóg sądził, niż ludzie, z którym zapewne czyniąc sobie restrykcyą sławy i dobrego imie-
„nia, będzie chciał iść na kwitki, i przeda Oyczyznę. Mniemam ja, że cnota i honor
„w sercu każdego Obywatela, jest naysilniejszą więz; ieżli to nie stanie mu na zawa-
„dzie, i nie wstrzyma podley jego chuci i zdrady, zapewne nie wmowi w niego cnoty i
„i miłości Oyczyzny Przysięga. Dla tego iestem za sposobem przez JW. Orszańskiego po-
„danym, i ten z mieysca mego iak naysilniejszy popieram, aby Obywatel który się dopu-
„ścił grzechu tego Politycznego, że zmaże ręce swoje wziętemi pieniedzmi od Zagrani-
„cznych, śmiercią był karany; a którego w każdym czasie, i mieyscu ścigać, i prześla-
„dować Instygatorowie Narodowi powinni.

Zabrał głos Jmć Pan Jeleniski nowego wyboru Posel Mozyrski:

„Sam początek Panowania W. K. Mci wyobraził w Obywatelskich sercach Powia-
„tu mego Mozyrskiego, iż przyjął Tron nie dla chluby, lecz dla uszczęśliwienia Naro-
„du swego.

„Wciagu dalszym przez obalenie wewnętrzney możniejszych przemocy, otwo-
„rzenie rowney dla każdego Obywatela sprawiedliwości; daleś poznać, żeś iest istotnym
„Oycem wszystkich Dzieci, a żadnego z mnogości ludu swego od serca Pańskiego, ani
„oddalasza, ani wydziedziczasz. W Seymie zaś niniejszym przekonałś cały Naród, że los
„pomysłny Oyczyzny stał się chwałą i sławą, czyli bliżej powiem, prawdziwym żywiołem
„życia dobrego Króla.

DNIA 21.
GRUDNIA.

„Dofzedłeś już tedy Miłościwy Panie, tych zbawiennych swych zamiarow, do któ-
„ rych od początku Panowania swego dążył, i wygurowałś nad wszystkich Poprzedników
„ swoich, gdyś zliczył Woysko, i utworzył załadę Rządu, iakich Polka od nastania swego
„ dotąd nie znała, oraz gdyś rzucił tę machinę, która i blask Tronu twego cniła, i wolność
„ Narodu naszego do gruntu wywracała.

„Wydzwignieni więc i postawieni na szczeblu szczęścia, winniśmy wszystko W. K.
„ Mci, i przeto bierz Miłościwy Panie w zakład obowiązany wdzięczności, wierności, i
„ życzliwości serca nayprzychylniejsze od Obywatelów Powiatu mego, które wespół z moim
„ przy ofierze majątku, zdrowia i życia ochotczo u Tronu Pańskiego składam.

„Wy słyżący JW. i JO. Marszałkowie Konfederacyi Narodów podobnież znale-
„ żliście w sercach Obywatelskich winną dla siebie wdzięczność, gdyście Łaskami swymi
„ otworzyli źródło prawdziwej wolności. Potomność Was szluznie mieścić będzie w rządzie
„ Bohatrow, a my dzięki nieśliemy od nas i wespół Braci naszych.

„Składające Sejm Przeświente Stany, co Wam czas dozwolił, a od czego nas da-
„ wnicy Postępujących gwałt wstrzymywał, toście teraz dopełnili, gdyście z serca poszli za do-
„ brem Narodu, i całkiem poświęciliście się na użytek onego. Zbierajcież srodki płon z
„ prac waszych, a my przystępujący do współnictwa Dzieła waszego, poydziemy za ich przy-
„ kładem, i gdy równie przy mądrym, a kochającym swoy Narod Królu pracować będzie-
„ my; może Opatrzność Wszechmocna nam dozwoli, że postawim na tym stopniu Oyczyznę,
„ w iakim i sami siebie, i Potomków naszych szczęśliwemi uczynić na zawsze pragniemy.

„Przystępując iednak do wystawienia losu Narodowego, wpoymy w serca i w
„ umysły nasze to hasło cnotliwego Rzymianina, za najsświętsze Prawo, z stosunkiem do
„ Rządu naszego.

„Kochamy Oyczyznę, bądźmy wierni Królowi, wzgardźmy prywatnemi zyskami,
„ odrzućmy wszelkie powodztwa nieprzyjaźni, a oto się naytroskliwicy staraymy, i to utrzy-
„ muemy, co z naywiększym uszczęśliwieniem Kraju być osądziemy. Tą drogą gdy iść bę-
„ dziemy, i powołania naszego, i zaufania Braci pewnie nie zdradzimy. A w zaręczeniu
„ stwierdźmy to przysięgą, którą JO. Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Prowincyi naszej
„ wniósł na dniu wczorajszym, a która popartą przez wielu JWW. Kolegow była; o którą
„ i ja acz bez Instrukcyi, lecz z prawdziwego ducha Obywatelskiego nayusilniey dopra-
„ szam się.

„Po której wykonaniu, doradzałbym Nayiainiejszym Skonfederowanym Rzplitey
„ Stanom, ażebyśmy czasu drogiego ku zbawieniu Oyczyzny poświęconego, żadnemi innemi
„ nie trwonili materyami, iak tylko wzięciem nayważniejszego Proiektu Rządowego, który
„ już w części przez Was Poprzednicy nasi w materyach Kardynalnych iest rozporządzą, a z
„ mocy Konstytucyi 1768. bez przerwy kończyć się powinien.

Mówił po tym Jmć Pan Rybiński Kasztelan Owrucki:

„Lubo między przeświadczeniem się w powinności, a między wdzięczności czu-
„ ciem, zdaie się w sercu ludzkim dość bliska granica, smutne iednak doświadczenie naucza
„ że i w tym nie zbywało na omyłkach i błędach, bo albo iedną przesadzane było zby-
„ tniey troskliwości zapędem, albo drugie w niepamięć puszczane utwarzało okropney nie-
„ wdzięczności widoki.

„Gdy ja z łaskawey woli W. K. Mci Pana mego Miłł. zostałem umieszczonym w
„ rządzie wierney iego Rady, należy mi równa baczność, i na powinność Senatora,
„ i na czułą wdzięczność obowiązanego za tę dostojność. Nigdy zaś łatwiey nie mo-
„ żna

„Zna łączyć powinności Urzędu z wdzięcznością za otrzymany Urząd, iak pod twoim Pa-
 „nowaniem N. Królu P. M. M. Przezorne albowiem usiłowania Jego o uszczęśliwienie
 „Narodu, troskliwe starania o dobro Kraiu, są cechą tej świętej prawdy, że kto na niey
 „prześlaie, naywierniej powinności dopełnia. W tym więc względzie, tkliwiey czuję
 „obowiązek dzięk czynienia W. K. Mci P. M. M. za Kasztelanią Owrucką, biorąc z rąk
 „dobroczyнных takiego Króla Urząd Senatora, iż samą pamięcią na wdzięczność nie omy-
 „lę się na obowiązkach powinności moiey.

„Prześwietne Skonfederowane Stany, lubo na dniu wczorayszym dało się wiele
 „słyseć głosów w tej Praw Świątyni, gdy jednak wszystkie zmierzały do tego końca,
 „aby od Projektu *Legis curiatae* ninieysze zaczynały się obrady, więc o rozdrukowanie
 „onogo, i rozdanie w deliberacyą, z miejsca mego dopraszam się.

Jmć Pan Zieliński P. Płocki:

„W wolnym Narodzie zrodzonemu Obywatelowi coż może być szodszego, iako
 „widzieć się postawionym wolą i sercami współ-Ziomkow swoich, a nie żadną intrygą,
 „ani przemocą w tak szanownym całego Narodu składzie do zarządzenia potrzebom Oy-
 „czyzny; tym bardziey w tym czasie, w którym Naywyższa Opatrzność litująca się nad
 „zgnębnym i znieważonym Narodem, pragnąc go z upodlającej wyrwać podległości,
 „wzruszyła ościenne Mocarstwa do wzajemney między sobą nienawiści i wony. W tym
 „mowie pomysłnym czasie dla dobrze myślącego Obywatela, w którym staranność twoja
 „Miłościwy Panie, a gorliwość, męstwo i odwaga Wasza Prześwietne Stany, otworzyły
 „dla cnotliwie myślących drzwi do tej Świątyni, gdzie wolny Polak mówić myśli, czy-
 „nić co sądzi być z uszczęśliwieniem Kraiu śmiało może.

„Minął ten czas, gdzie z hańbą Narodu obcy Pofel Zagranicznego Mocarstwa
 „wzorem Rzymskich Konfulow i Pro-Konfulow pod pozorem przyjaźni uciążliwe Prowin-
 „cyom dawał Prawa, kiedy nieszczędząc krwi Obywatelskiej, zbroczywszy nią nie raz
 „poświęcone miejsca obradom, gwałtownie przez siebie obranych Płatnikow, do tej wpro-
 „wadzał Świątyni, i z niemi, czyli przez nich szkodliwe dla Kraiu, ale dogodne nadal
 „dla swey Monarchii stanowił Prawa.

„W tej tedy stawiając Świątyni, gdzie ani podłość umysłu, ani boiaźń gwałtu
 „i przemocy, ale szczerza prawda ustami naszymi i sercem kierować powinna, nie mogę
 „przyczwoiciey podnieść głosu mego, tylko co własne czucie, co przepis Instrukcyi mo-
 „wić mi każe. Te więc obowiązki dopełniając, pozwol N. Panie! złożyć ci hołd win-
 „ney wdzięczności, którą serca współ-Braci moich są iak najmocniey przejęte, za Oycó-
 „wkie W. K. Mci P. M. M. Mił. staranności, w przezornym obmyśleniu związku Konfede-
 „racyi, nie wzorem przeszłych, gubiących Kray i Wolność.

„Dajcież Miłościwy Panie dowody czystych chęci swoich dźwignienia Narodu,
 „kiedy z uszczerbkiem zdrowia swego ciągle z górą lat dwa odbywasz trudy i prace.

„Niech wymownieysze usta Polskich Cyceironow i Demosthenesow głoszą twoie
 „pochwały, niech wierne i bezustronne Kraiowych Pifarzow piora, wszystkie czyny W.
 „K. Mci podadzą przyszłej potomności, która będąc sędzią nieparcyalnym, trwałsze nad
 „miedź i marmury wystawi w sercach Wnukow i Prawnukow Kolosy, których ani wiek,
 „ani przeciwność obalić nie zdoła, bo ta dla dobrych Królów, i własną miłość poświę-
 „cających dla uszczęśliwienia Narodu powinna być nagroda. Mnie, zaś nieposiadające-
 „mu tego daru szacownego dopyć powiedzieć: że miłość Waszey Królewskiej. Mości, ku
 „Narodowi, dała mu do serca te czucie rzadkie w Panujących, iż chcąc uczynić samę

DNIA 21.
GRUDNIA.

„zwrotu Zagranicznym intrygom, ruinującym kraj, dzielącym na części Narod w czasie
„Bez-Królewów, podałś zbawienny i uszczęśliwiający sposób Narodowi, wybranie za
„życia swego Następcy. Ten dowód miłości dla kraju W. K. Mei nie może tylko wie-
„kopomną mu ziednać sławę, od ludu przywiązanie, a od Woiewództwa mego najgłę-
„sze podziękowanie.

„Najjaśniejsze Stany! wyznać muszę głos Obywateli po Prowincjach pozo-
„stałych, głos uwielbienia dla Was, żeście cnotą i męstwem Wafzym walczyć chwalnie
„z przemocą, obalili Rząd dawny gwałtem Zagranicznym wolnemu Narodowi narzuc-
„ny, że sify Rzplitey dla obrony Kraiu, Praw i wolności do stu tysięcy podniesione. —
„Władza przyzwoita nad tymże Wojskiem urządzona, płaca regularna i niezawodna ob-
„myślona, zabezpieczenie Obywatela od gwałtowności Żołnierza, prędką ukrzywdzonemu
„sprawiedliwość wynaleziona, i inne tym podobne przyszłej szczęśliwości uczyniliście na-
„dziecie z dzieł Wafzych. Lecz z utęsknieniem wyglądał Obywatel dalszego postępowania
„Wafzego, aby wrożona szczęśliwość skutkiem uiszczona została. Ale kiedy dwuletni
„czasu przeciąg nie odpowiedział wszystkim potrzebom Ojczyzny, zatrwożył się Narod,
„lękając się, aby nie został bez Praw, bez Rządu, i nie wpadł w anarchią. Dla tego
„wysyłając nas z pomiędzy siebie, za wyrokiem Wafzym Najjaśniejszy Królu, i Prześw.
„Stany, zalecił nam iak nayościecy, iżbyśmy nie trwoniąc zbawiennego czasu, iak nay-
„mniey mówili, a w czynnościach uszczęśliwianie kraiu przynoszących, iak nayośliwiecy
„postępowali, poki czas pomyślny przez toczącą się wojnę mamy.

„W tym więc widoku obracam głos mój, a bardziey pozostałych w Domach
„Braci moich do ciebie wielki Mężu, cnoty nieskażonej, która cię do styru w Sejmie
„teraźniejszym przez wybor zacnych Mężow składu dawnego zdolnym i zdatnym osądzi-
„ła, JW. Marszałku Sejmowy i Konfederacyi Koronney, który poświęciwszy się cały Oy-
„czyźnie, nie oszczędzając zdrowia i majątku swego na tym urzędowaniu stopniu, dałś
„dowód miłości swojej i przywiązania dla kraiu zasłaniając Skarb publiczny, twoim kre-
„dytem na początkowe potrzeby jego. Przyimiy więc głos wdzięczności powszechny na
„mocy Instrukcyi od współ-Ziomkow moich tobie poświęconych wraz z godnym Kolegą
„twoim JO. Xięciem Marszałkiem Konfederacyi W. X. Litt. za wspólne Wafze około do-
„bra kraiu prace, znożenia się i trudy. A iako sami doświadczaliście tylekrotni z za-
„lem ferc Wafzych, że nayzbawieńsze chęci i starania Wafze w czynniejszym postę-
„powaniu nie mogły przychodzić do pożądanego skutku, dla nacisku wielu wprowadzo-
„nych razem materyi, a czasem zbocznie, tak gdy podany Projekt z porządku Izby wydzie-
„z deliberacyi, rozumiem, że jednomyślnością przyjęty będzie, i da nam spoloobność prę-
„dzego postępowania w czynnościach uszczęśliwiających kraj i mieszkanow. Zeby zaś
„nie była iaka spaczność poprzedniczemu stanowieniu Praw przez teraźniejszy, mam ho-
„nor upraszać J. W. Marszałka, aby raczył nam nowo-przybyłym Posłom rozdać zbior
„Praw zapadłych do dnia dzisiejszego w tej tu Świątyni. Co do lprzyięgi wniesionej,
„gdy ta ma być tamą czarnym i przedaynym dufsom do złe czynienia, z chęcią dopra-
„szam się oney, równie iako i Projektu JW. Orszańskiego, aby kary iak nayośtrzeźsze
„były rozciągnięte na biorących.

Jmé Pan Rybiński P. Kijowski.

„Kiedy nadzwyczajną wspaniałością twoją Miłościwy Panie, i niewycięzoną nay-
„większymi przeciwnościami stałością Wafzą Najjaśniejsze Seymujące Skonfed. Rzplitey
„Stany, nadspodziewanie dźwignioną szczęśliwie z poniżenia Polska, stała się już dzie-

DNIA 21.
GRUDNIA.

„Iam godnym zadziwienia Europy, kiedy powszechnie postrzegaliśmy my w niej, i spro-
 „łowaliśmy już po części błędy przodków naszych, którzy nigdy nie chcieli związku Rząd-
 „du, Podatków, i Wojska na swoją większą krzywdę: obwiniali najczęściej jeszcze Pa-
 „nowania najlepszych Królów naszych, wtedy, kiedy kłębki spływające na nich, a pocho-
 „dzące z własnych ich tylko złych woli, ich samych tylko o sfluzną zawsze przyprowadzały
 „naganę. Kiedy już teraz mamy wolne ręce, i nie znikąd, tak dalece obawiać się nie
 „mamy, kiedy bezpiecznie o Rzplitej radzić, i kiedy na dobrą sprawę dopiero teraz spra-
 „wiedliwie, niepodległym Narodem nazwać się możemy: kiedy w Granicach Wojsko, w
 „Kraju dobry porządek, zewnątrz zawarte z przyjaznemi Mocarstwami przymierza, dość już
 „na czas wzmocniły i zabezpieczyły zewsząd, i gdy cieszącego się szczerze z powodzenia
 „Kraju, i wiernego ludu Polskiego, pełne dobrych dla nas nadziei odezwy, (na które
 „chyba kto uprzedzony lub swoje własne tylko mający na widzu dobro obojętnie poglą-
 „dać może) cieżą się pod stopnie Tronu W. K. Mci Pana mego Mił. i pokornie do sere
 „Waszych kołacz Najjaśniejsze Seymuiące Skonf. Rzplitej Stany, żądając od Was, to przy-
 „wrocenia zatartych z czałem Przywilejów dawnych, to osłodzenia zbyt twardego losu, i
 „pożytkania opieki Rządowej, a obiecują dzielić z nami uprzejmie na potym, i naygor-
 „szą dołę, i trwałe wspólnej Ojczyzny szczęście; i kiedy naostatek nie pozostać już nam
 „nie więcej do czynienia, tylko wprawić nasz Rząd w przyzwoite karby, i tylko ten ie-
 „den obawenny krok do uczynienia, jaki nas niesomylnie do zupełnego naszego naślę
 „czas szczęścia doprowadzić może: a do którego już nam tak znaczną utorowały drogę,
 „nayprzód światło twoje Miłościwy Panie sfluznie wszędzie wielbione oświecające nas te-
 „raz otwarcie, i odwołujące się do własnego przekonania naszego, w nayważniejszych na-
 „szych i Ojczyzny naszej potrzebach, radząc nam zawsze roztropnie. Potym pilność i
 „czułość Wasza Najjaśniejsze Seymuiące Skonfederowane Stany, obeymuiące ledwie nie
 „jednym rzutem oka to wszystko, cokolwiek tylko nas dotąd od obcej przemocy i we-
 „wnętrznego skłócenia zastonić i ocalić mogło. A ku końcowi iednomysłnych współ-
 „Ziomków zdania, z ufnością w większej liczbie powierzone Potomności, i wiekopomney
 „ślasie przychylające się, oraz zgodnie na żądanie Wasze do związku Konfederacyi, po-
 „mnię na to, że cnota wolnego Narodu, i połączonego ogniem iedności, mocniejsza
 „jest i straszniejsza nawet w oczach samego nieprzyjaciela, nad wszystkie inne jego razem
 „naprzeciw niemu czynione zabiegi, i rzucane pociski; postępujemy i daley tak w naszych
 „czynnościach, abyśmy te tak powszechnie o nas, ile zawstydzające nas, znieśli rozumie-
 „nie, iż my Polacy, zawsze będąc pomiędzy sobą niezgodni, po poniesionej już i nie
 „odzyftaney ślacie umiemy tylko naszej dostrzegać całości.

„N. Królu, Panie mój Miłościwy, Najjaśniejsze Seymuiące i Skonfederowane
 „Rzplitej Stany! krotkolwiek z Was z żywą zastanawia się uwagą nad obrotami odległych,
 „bliższych i ościennych Rzplitej Polskiej Mocarstw, i nad tym, jaki jest dzisiejszy stan
 „naszej Ojczyzny, łatwo przenikać może, że ciągle doświadczanie nieszczęśliwości wy-
 „stępujących z nierządu naszego, przewidziane, bliskie i grożące, już ztąd ostatnią dla
 „Rzplitej zgubą niebezpieczeństw, oraz te tak głębokie, iak niemyślnie wielkiego czło-
 „wieka zdanie, którego wyraz to w sobie zamyka: że przez nie zachowanie porządku
 „w jakimkolwiek bądź razie, wszystko się mieszać, niszczyć i obalać koniecznie musi, by-
 „ły to te mocne pobudki, które skłoniły Prześwieconego Woiewodztwa Kijowskiego wolę,
 „do woli Twojej N. Królu, i woli Waszej Najjaśniejsze Seymuiące Skonfederowane
 „Rzplitej Stany, której to woli, gdy ja podjąłem się być rzetelnym tłumaczem na mocy
 „mnie danych wyraźnych rozkazów, śmiało tu twierdzić mogę, że czas stracony w ni-

DNIA 21.
GRUDNIA.

„ nieyszych Obradach, a nieprzyspieszajacy opisow Rządu naszego, ustawy Prawa następney
„ Korony, i zgodnego z powagą Rzplitey okryślenia Panowania przyszłych następnych Kró-
„ łów naszych w Polsce, z najlepszą chęcią dziś nam otwarcie sprzyjających Mocarstw,
„ i usiłowaniami natchciwszych dobra Ojczyzny Polaków, ani wiekiem całym w przyszło-
„ ści Rzplitey nadgrodzony już być nigdy nie może, przez wzgląd na pomysłne, lecz mo-
„ że już zbyt krótkie chwile, w których chociaż słabe jeszcze dotąd siły Polskie, przy
„ wolnym, ale pewnym Rządzie, i Panowaniach stałych, do nayszanowniejszego mogą być
„ poświęcone stopnia.

„ Lecz gdy urządzenie nie mającey granic władzy, i znoszenie się Twoje z Na-
„ rodem N. Królu! przywieǳły do skutku już tyle dobrych, a nie podobnych dotąd w Pol-
„ szczy zamysłów, gdy już podobało się Nayaśniewszym Stanom potwierdzić gównieysze
„ Rzplitey Prawa. Gdy wolne powołanie godnego na Tron Polski Następcy, i wybor ie-
„ go, które dawniey od Seymow tylko od przemocy kilku z pomiędzy Nas możnieyszych,
„ i ubiegania się postronnych zawisły, iednomysłnością zdań Stanu Rycerskiego rozwiązane
„ zostały. Gdy śrzodek iedyny iaki tylko może być nayspodobnieyszy do załatwienia nie-
„ ładu, którego doznawaliśmy dotąd w czasie Bezkrólewioy, iak był nam rzetelnie odkry-
„ ty, tak solennie jest już nam zaręczony wolą znaczney części Narodu. I gdy ktokol-
„ wiek tylko technie dla Ojczyzny duchem przychylności przekonać się musi, że przez usta-
„ wę okryślającą Prawo następney Korony, tłumieąc źródło ambicyi, nienawiści, i rozte-
„ rek domowych, do których chciwość Korony obcych, i zapal do niey własnych Roda-
„ kow, bywały podnietą, wzbraniając oraz wstępu do Rządu naszego Sąsiadom, i prze-
„ wodzenia w nim, nie ślukaiącym tylko w własnych zyskach, chociaż szkodliwych Kraio-
„ wi korzyści, nie dopuścimy nigdy, aby ten kiedykolwiek mógł być rozwolniony; ie-
„ żeli jeszcze obowiązani usługą dla Rzplitey wiążę, dobre obyczaje i cnotę, za prawidło
„ wszystkich czynow naszych przedsiębrać zechcemy. Zatem nie wątpię, że idąc za danym
„ już raz łaskawie dobroczynnym hasłem, i tey zdrowey maxymy radą. *Libera fidentur*
„ *populo Suffragia, qui tam perditus, ut dubitet Seneca praeferre Neroni*, usiłujemy te-
„ raz światu już to w skutku okazać, co w słowach często zwykliśmy powtarzać: że wszy-
„ scy dążą do iednych zamiarow, nie żądamy tylko tego, aby się dobrze działo w Oy-
„ czynie.

„ Bo jeżeli jeszcze ten ieden raz tylko nie dając baczenia na przesłrogi powsze-
„ chnie teraz u nas w Polsce zwanego Oycem Ojczyzny Króla, będziemy śmieley gło-
„ śno to utrzymywać, że ani troskliwość tylu światłych, niepodcyrzanych i niepoślakowa-
„ nych nigdy w Ojczyźnie Mężow, ani tylu biegłych w dziejach Narodu Polskiego odkry-
„ te prace i starania, nie dość nam jeszcze wyiaśniły zdrożności, straty, i zdrady wyni-
„ kające dla nas z okazji nierządu Bezkrólewioy, i często powtarzanych obierañ Kró-
„ łow naszych w Polsce; przeto nie dziwuymy się, potym jeżeli kto mocny, a nam
„ przeciwny widząc nas zawsze samych opuszczonych, słabych i nierządnych zagarnąwszy
„ nas (może wkrótce) iak brańcow swoich w niewolę z pośmiechem, urąganiem się i
„ wzgardą będzie nam zapewne już ostatni raz wyrzucał przed oczy nieczułość, nieuwagę,
„ i niedołężność w postępowaniu naszym.

„ Nikt zaś, i nigdy w moy umysł tego wrazić nie zdoła, że skład Rządu
„ Polskiego był dotąd wolny i dobry, i że Rzplita przy nim bywała zawsze bezpieczna,
„ bo nie doyrzając w niey wszystkie nasze dawnieysze i terażnieysze obrady, bez dania
„ odporu, odpadłe od niey naysięknieysze kraie, i tak rozległe Czarne i Pułnocne

Morza

DNIA 21.
GRUDNIA.

„ Morza brzegi, zgwałcone oraz u nas bezkarnie wszystkie Boskie, Narodu i ludzkości
 „ Prawa, a inne niezgodne z wolnością, narzucane nie raz przemocą, są to te śmieszne
 „ świadectwa zastarzałego już u nas nierządu, które przynajmniej na daleko nas przezorniey-
 „ szemi uczynić powinny, i zagrozić do uchwalenia tego, co los przyszły Rzplitey bez za-
 „ wodu polepszyć może, iako i w tym razie równie sprawiedliwych do przekonania się,
 „ na stronę tych, nie upatruję pobudek, którzy utrzymują, że wolne obieranie Królów z
 „ ustawą Prawa następney Korony zgodzić się nie może, skoro wiem dostatecznie, że te
 „ tak dla Rzplitey zawarowane być może w Paktach obowiązujących przyszłych następnych
 „ Królów naszych w Polsce, że tey wolne będzie, na miejsce zeszlých z najbliższych
 „ krwi ich powoływać do Tronu z zaszczyconych darem mądrości, męstwa, zdatności i
 „ cnoty, a po wygasłej tey linii, której w teraźniejszey porze następstwo do Tronu przy-
 „ znać się może, wrócić się do wolnych obierañ, lub zakosztowawszy w pożytkach wynika-
 „ jących dla nas z ustawy Prawa następney Korony, przenieść Berło następne w ręce in-
 „ kiego chcieć potym znakomitey i udzielney Familii.

„ Lękać się samowładztwa, które zwykło zawsze tworzyć gwałty i tyranię, dla
 „ przyznanego w Polsce następstwa do Tronu, prawdziwie nie widzę żadnego słusznego
 „ powodu, kiedy pilnie uważam, że Hollendrzy, a szczególnie Angielezykowie, którzy
 „ równych z nami używają wolności swobod; bynajmniej przeto na niey nie tracą, gdy
 „ obostrzywszy wprzód Praw główniejszych ustawą powagę swojego Berła, i przyznawszy
 „ Domowi Brunświckiemu następny Koronę, nieprzerwanie go na swoim utrzymują Tro-
 „ nie, iak dawniey i Francuz, słusznie nam w tey mierze za wzór godny do naśladowa-
 „ nia wystawiać chciano, kiedy ta stargawszy iarżmo iedynowładztwa, i pomimo nasygwał-
 „ towniejszey Rządu swojego odmiany, uznawszy za nieodpartą potrzebę Prawo następney
 „ Korony już go przyznała posiadającemu dziś Tron Królowi.

„ Po mimo wielu innych rękoymi zabezpieczających naszą wolność w Polsce, a
 „ wstecz sprzeciwiających się iedynowładztwu narzędziom, iakie są: gdy Rząd Kraiowy,
 „ władanie Wojskiem i Skarbem, zawiadywanie postępami Dworów Zagranicznych, wy-
 „ doskonaleniem Młodzieży, Pollicyą i Sprawiedliwością; a nad wszystko ogłoszenie i wy-
 „ konanie przypadkowych Rzplitey wyroków w mocy zawsze czuwających i Seymujących
 „ teyże Rzplitey Stanów domieszczone, a za Kardynalne i właściwe Prawa Narodu Pol-
 „ skiego poczytane zostają.

„ Nad tym tedy tylko jeszcze moim zdaniem Nayiasnieysze Seymujące i Skonfe-
 „ derowane Rzplitey Stany, zastanowić się nam z pilnością potrzeba, komu Tron w Pol-
 „ szce następny z ufnością powierzyć możemy? gdyby to nam nie było wiadomo, że do
 „ sprawiedliwego żądania Nayiasnieyszych Stanów, iest już skłoniona wola Narodu, lecz
 „ gdy ta iest dość głośna, i niemasz przyczyny, któraby się słusznie sprzeciwić mogła wy-
 „ borowi uczynionemu w osobie tak poważanego w Europie Xięcia, którego doskonałość
 „ połączona z dość pomyślnym Panowaniem iego Poprzedników w Polsce; zniewala i w
 „ szczególności serce, i zezwolenie każdego Polaka czułego na godno pamięci w Rzepli-
 „ tey Polskiej zasługi iego Nad-Dziadów, tak dla niego samego, iako i bliższych krwie
 „ iego. Więc rozumiem, że w miejscu i czasie swoim nie będziemy mieli już nic do
 „ czynienia, tylko ogłosić tego za Następę do Tronu Polskiego. (po naydłuższym day Bo-
 „ że iak awie dziś nam Panującego Nayiasn. Króla życiu;) który już głosem Prześwie-
 „ tnego Stanu Rycerskiego powołany do niego został: a gdy przejdą z Seymików i z Sey-
 „ mu gotowego opisy, od których iak mniemam nayszczególniey całość, bezpieczeństwo,
 „ pewność przyszłych obrad naszych, i udzielność Wolnego Narodu zależą; i przydzie

DNIA 21.
GRUDNIA.

„do tego, że już o wzajemnych obowiązkach Króla i Narodu mówić będziemy: iak nay-
„ rychley przystąpić do uchwały Prawa następney Korony, na którym niepodległość Rze-
„ plitey nayistotniej polega, nie badając w ostatku, czyli kto jest, lub może się znaleźć,
„ kto potym układowi naszemu przeciwny, jeżeli Ty ślaskawie dziś nam Pamiający Nayia-
„ śniejszy Królu! i Wy Nayiasniejszy Sejmujące i Skonfederowane Rzeplitey Stany uznacie
„ go być dobrem naszym, i dobrem Oyczyzny naszej.

„Lubo zaś tak u siebie przekonany jestem, że wniesienie JO. Xięcia Jmci Marszał-
„ ka Litt. wsparte na Instrukcyi, a popierane głosami Kollegow względem Przyśięgi, którą
„ my wykonać mamy, więcej nam ohydy u obcych, a niżeli zysku dla nas przyniesie, bo
„ każdy z nich pewnie tak o nas mówić będzie: iakże Polakom szczerze zawierzyć można,
„ kiedy oni sami sobie nie wierzą? a na pohamowanie przestępstwa dobrze wysłanego na
„ przeciw Oyczyźnie, nie widzę już innych środków, tylko miecz i Sady Seymowe. Gdy
„ jednak z przepisu Instrukcyi sławać przy niej obowiązany jestem, chętnie poświęcając na
„ usługi Oyczyzny majątek, zdrowie i życie, powołany do wypełnienia przyśięgi, śmiało i
„ sumienni poniosę przed oblicze Stworcy.

PROPOZYCYA.

Czyli ma być Przyśięga, lub nie?

Ma być	nie ma być
<i>affirmative.</i>	<i>negative.</i>

„Gdy z mocy i przepisu Instrukcyi obowiązany jestem poświęcać przekonanie moje
„ powszechney woli Obywatelow, przeto piszę się *affirmative.*

Jmć Pan Pomarnacki P. Wilkomirski:

„Czcic Króla, czyli Naywyższe Zwierzchnictwo, w każdym mieyscu, w każdym
„ czasie, ogólnie wszystkich Narodów, jest ścisły obowiązek zafadający się na wierności,
„ pocziwości ludu, Religii i Prawie. Ten dopełniać jedni żyjąc w Despotyzmie z bójazni,
„ inni z podchlebstwa; my zaś Polacy w wolnym Narodzie zrodzeni z doznanej dobroci
„ Króla; bo w Polakach, czyli w wolney Rzplitey naszej samey sobie wybierającej Króla,
„ nie ma mieysca podchlebstwo, lecz sama sprawizdliwość w domierzaniu wartości zostaie,
„ i być powinna. Poprzedzone przedemną na dniu wczorajszym różnych Woiewodztw i
„ Powiatow w tym mieyscu obszernie głosy, sprawiedliwe Ci Nayiasniejszy Panie ogłaszały
„ uszanowanie i pochwały, dla oszczędzenia czasu drogiego onych nie powtarzam; lecz tylko
„ łączę się do nich, a tym samym toż o Tobie N. Panie mówię dzisiaj, co wczora poprze-
„ dzone przedemną głosy mówiły, i dziś na pochwałę Twoją mówić będą. Mam obowią-
„ zek wspólnie z JWW. Kollegami moimi od Powiatu moiego Wilkomirskiego włożony,
„ abym Ci N. Panie za dowody dobroczynności Twojej od początku Sejmu teraz aiągącej-
„ go się całemu Narodowi naszej Rzplitey okazywane, podziękował. Pełnię to z takim ser-
„ cem, z taką chęcią, iaką Tobie N. Panie naywyższe uszanowanie, winną wdzięczność
„ okazać, i moy obowiązek dopełnić mogę. Dołączam oraz zapewnienie, iż w obronie
„ osoby dostoięństwa W. K. Mości dobrego Króla Obywatele Powiatu moiego ażaradować
„ zdrowie, życie i majątki są gotowemi; tegoż Przecświętnego Powiatu moiego Wilkomir-
„ skiego dołączam proźby, abyś N. Panie w tych okolicznościach, w iakich teraz Narod
„ zostaie, dośladnością doradzeń swoich dopomagać raczył; tak, iżby dostoięństwo własne,
„ całość Kraiu, i swoboda Obywatelow, od wszelkich przeciwności uwolnionemi być mo-
„ gły. —

DNIA 21.
GRUDNIA.

„Przeznani Mężowie! JW. Koronney, i JO. Mei Xiążę Prowincyi Litewskiej, „Konfederacyi Marszałkowie; co Wam wdzięczność pocziwych Obywatelów za podjęte „fatygi w przewodnictwie Seymu trzecio-rocznego jest winna, to ja w najwyższym usza- „nowaniu oświadczam, Sprawiedliwość oddając niekazitelney Waszcy enocie, proszę mi- „łością Ojczyzny, dla której największych trudów doświadczyliście, abyście na czele Sta- „now Skonfederowanych będąc, cokolwiek jeszcze na wspólne Ojczyzny waszey dobro „nie jest dokończonym, chcieli przypominać, i też dobro Ojczyzny światłem i doświad- „czonemi radami swoimi utrzymywać raczyli.

„Prześwietne Skonfed. Rzeplitey Stany! tego czasu, w którym na to miejsce z „wyrzeczeniem się majątków własnych przybyli dla tego, abyśmy one Prawami stałemi „od przestępców Praw, i chciwych własności cudzey zabezpieczyli; byśmy mowię na pro- „żno onego nie przepędzali, ale w iednomysłności, w zaufaniu szczerym Obywatelskim, „tak oszczędnie czasem szafowali, iżby najpierwey ważniejszy materye szczęśliwość po- „wszechną Narodu przynależące, potym szczególne żądanie wszystkich Woiewodztw i Po- „wiatów Instrukcyą obięte, oraz Projekta pierwey do rozpoznania wzięte, nie przecho- „dząc do późney podawanych Projektów, dokończone i odbywane były. Na dobro po- „wszech zaklinając imieniem wspólney Ojczyzny dopominam się. Pierwszy w tym punkt „Instrukcyi moiego Powiatu dopełniwszy, dalszych punktów w teyże Instrukcyi umieszczo- „nych utrzymywania, *salve* sobie zachowuję.

Jmć Pan Bronikowski P. Gnieźnieński:

„Miło tam iść w zawody, gdzie w doysciu celu skutek odpowiada skłonnościom; „gdzie w iednym głosie wiele dopełnić można nauruczyszych obowiązków.

„Ten mi jest moment nayszczenniejszy, ten nayschłubienniejszy zaszczyt, iż dziś z „pierwszych zleceń już wywiązywać się możemy tak w Instrukcyi od współ-Braci Woie- „wodztwa Gnieźnieńskiego nam powierzonych, iakoli też własnego uczucia nayschłobliwsze „dla W. K. Mości P. M. Miłł, wyustnić uszanowania winności. Nieść nam Wdztwo na- „sze kazało serca dla swego Pana uwiernione, serca czuciem radości przejęte, serca To- „bie tylko Miłościwy Panie, a przez to samo i nieoddzielnie Narodowi podległe.

„Im kto boleśniej uczuwał losów drętkich ciągłe uciski, im okropniej nas do- „la powszechna piętnowała, im pierzchliwsiemi wątek bez licznych nieszczęść czynić nas „musiał, im załośniej pogarda i przemoc w Ojczyznę naszą się cisnęły, tym smutniej „nędza twarze nasze bledniła, serca witręzniła, a rozpacz już nieporuszoną stałość wą- „tlić zaczynała. W tym zbiegu nieszczęść, Ty Królu Naysławniejszy, zatrząśm takowym „nie dałeś się pochylić, niedość naszą w swej Oycowskiy zagłębiałeś czułości, liczne po- „ciski bez ustrachu wytrzymałeś, przez co stałeś się w oczach ludu Twójego uwielbioną „istnością, stałeś się nawet wieko-słynnym. Dziś zaś, kiedy coraz widoczniej pod Two- „im N. Panie rozrządem, ta fatalna unika kryzys, kiedy do szczęścia Narodu ledwo prze- „łamne kruszysz zapory, kiedy do swobod umiłonych ubitniasz nam drogę, już zabłyśk „promieni krew ztężoną rozgrzewać zaczyna, wolniejszy czyniąc icy obbieg, już nogi „wiązami obumarłe ruchliwszy i śmielszy czynią posęp, już ręce zkrępowane łatwiejsze „mając władnienie, wznoszą ie za Tobą N. Panie do Nayswyższej Istności.

„Oddać i Wam JW. i JO. Marszałkowie Konfederacyi Obojga Narodów nieod- „zowną słuszność i uhasłone dzięki, niemniej czułe zaleciły nam Woiewodztwa nasze, — „Wy to Mężowie znakomici! Wy skład rzadkich przymiotów obcymużycy! uldż byliście „powinni, pod ciężarem nieustannych obowiązków, ociężań byliście powinni w słyżce

Dnia 21.
Grudnia.

„tey więcey dwuletniey żeglugi; a jednak rowno zawsze na wyścigi czynni, rowno pracowni, rowno troskliwi, aby łodkę szczęścia i swobod do szczęśliwego dobieć brzegu: ztąd to nie ztarte w naszych fercach flawy Wafzey zarysy; ztąd słynność, którą wiek wiekowi podawać będzie.

„Tobie zaś Prześwietny Stanie Rycerski rownie ozdobny, uświęcić w naszych fercach Ołtarz wdzięczności mamy od współ-Braci rozkazy, że nie znużeni ciągłym utrudzeniem, masz wzrost tey Ojczyzny w obmiocie, któren nie tylko w swym Narodzie, ale i w ościennych Państwach zmnożbę zwiastuje Ci zachwał. Imię Polaków przez Ciebie odrodzone, będzie Epoką najsławniejszą, cecha wkrzescielow naszej wolności, naszej niepodległości uświetniać będzie niezwodniczym blaskiem cnoty Twojej.

„Lecz nie dosyć na tym dobrze chcieć, chwalnie zacząć, a chwalniej ieszcze działać, ale kiedy przez to ieszcze Prześwietny Stanie Rycerski dajesz wyznak nieumordowanego Patryotyzmu, iż łącznie z nami teraz przybyłemi chcesz się zakrzętać o utrwalenie tey wspaniałey Budowli, do której już materiały zaradnie poprzyśpofabiałeś, do której tak ugięzione poczyniłeś ukopy. Chciejże nam przez oświecenie znakomitze, przez biegleyse, a słynnie nabyte przewodniczyć doświadczenie, chciej dopiero przeziścić być w obłędzie niemylną wskazówką. Chciej nas naprowadzać, któremi to ścieżkami do mety uszczęśliwienia istotnego dobiegać mamy. Chciej wątpliwe swym wyrocznym zdaniem przecinać nam obojętności, ożywiać w nas coraz ufniey ducha rodackiego, do czego chętnych z nas mieć będziesz współ-czynników, kiedy jednobrzmiennie niemal wszyscy od współ-Braci mamy takowe udzielone zlecenia, abyśmy Formę Rządu namprzód się zatrudniali, która to ma nam ustalić egzystencją naszą. Nie będę czytaniem Instrukcyi naszej zabierał potrzebnem, użyć mogącego czasu, te z niej tylko tym czasem powtarzam wyrazy, abyśmy tę to Formę Rządu iak najszybciej ukończyli, abyśmy te zasłki konieczne do Skarbu Rzplitey zwrocili, które dziś szczeguły tylko a nie ogólnosc ponoszą, abyśmy do zmnożby Woyska, i jego potrzeb całą sprężystosc poruszyl: bo na coż nam liczność jego się przyda? jeżeli nie regularnie płatne, i dostatecznie nie będzie opatrzone, abyśmy wszelkie przeżytki komużkolwiek aż w zbytku służyć mogły, zmniejszyli, i oneż gromili, a nadto, abyśmy skwapliwemi byli w działaniu, póki chęć tak chwalna w nas nie zlodnieje.

„Punktu zaś lubo nie mamy w Instrukcyi umieszczonego, względem złożenia na nieskazitelność sumnień naszych przysięgi, bo znana delikatność współ-Braciom naszym, była dość pewną im rękojmią, jednak nie chcąc ani cienia cierpieć podeyrzenia w naszej gorliwej usłudze publicznej, chętnie Wdztwo Gnieźnieńskie przychyli się do ponowanej przysięgi przez JO. Xięcia Prowincyi W. X. Litt. Marszałka, która iako w dniu wczorajszym w głosach JW. Rawskiego, i JW. Nurkiego, utrzymywaną była, tak teraz przez nas popieraną zostaje.

Jmć Pan Leżeński P. Bracławski:

„Zgodną wolą Obywatelow Woiewodztwa naszego, do dawniejszych nowi, na ten, że Seym dodani Posłowie; odebraliśmy także w nayspierwszym zleceniu, Królowi iako głowie naszej, obydwom Marszałkom, iako niespracowanym i sławnym, związkowego Rycerstwa Przewodnikom, oddać cześć godną Tronu, godną Lasek Sternicznych, oddać ją prawdziwą, bo ulepszeniem dobra Narodu zarobioną. Że pierwszy raz w tym mieyscu mówię, od tak poważnego zaczynam wspomnienia. Kolejno W. K. Mójce przez Pełnomocników Prowincjonalnych, o fercach dla siebie krajowych słyszysz: lecz Obywatele

„Bra-

„ Bractawscy nie wyprzedzając zapewne inne Woiewodztwa gorliwością ku niemu, mają
 „ Prawo dotknąć się iedney różnicy, dla której, przesłane od nich oświadczenia chociaż nie
 „ rzeczywiste, radośniejsze jednak od drugih czyniemy. Cokolwiek słow potrzeba i do
 „ szczerości, gdy z wielkich przyczyn pochodzi. Nie dawno, iak Ziemia nasza Bractawska,
 „ ile od innych nadbrzeżnych Woiewodztw żyźniejsza, częścicy i dłużey pod powstęchnym
 „ za to stękała nieprzyjacielem. Domy mieszkańcow naszych tylko co od niego oswobodzone,
 „ są najlepszą teraz szkołą właścicielom swoim, gdzie oni obecną ieszcze pamiętką, rachun-
 „ iąc spełniane gwałty, uczą się powroconey w pierwszych dopiero częścicach wolności swo-
 „ iey dawać szacunek, nią się cieszyć, i dalszego iey czekać postępk. Takowe to z niewol-
 „ niczego na swobodny stan przemiany uczucie, najbliższym jest serce Szlachty Bractawskiej;
 „ bo nie tylko w politycznym, ale i wewnętrznym domow swoich składzie, ustawicznie wi-
 „ dzieli, żywił groźnego zawsze, a czasem i białego nieprzyjaciela. Nie uwierzysz N. Pa-
 „ nie! iak Obywatel spokojny już w swoim siedzeniu, z różnych publiczności odgłosów, pra-
 „ wdę od fałszu umie oddzielać. Chwała lub nagana czyja opisywane, mogą samotność iego
 „ na czas zabawić, ale ztąd do opaczego osądzenia nie jest skwapliwy, o oczekiwanej dosko-
 „ nałości krajowego dobra, sobie i drugim rozpaczac nie dozwala; ma tyle rozsądku, iż na-
 „ mieśnictwo krajowe będąc pod Konfederacją dzisiejszą, w kilkuset zawarte Osobach, nie
 „ nie wroży on o owej zaraz sforności umysłów, do posunięcia rzeczy publicznych, tak po-
 „ trzebney, zapewnia się atoli, iż po różnych zmieszaniach, Ojczyźnie naostatek krzywdą
 „ dopuścić się nie może. Rzecz tu niby uboczną wprowadzam, lecz z takowym związkiem
 „ N. Panie! Po nie dawno współ-Obywatelstwa naszego, w poufałości słyszanych rozmowach
 „ uważam, iż coraz lepsze w nich nadzieie gruntuia się na W. K. Mei. Mimo odporne
 „ staraniom ludzkim skutki, zbawiają nas powoli Seymu dzisiejszego roboty; Królu! ty na
 „ nich rękę swoją położyłeś, ta będzie im pomocą w następnym ciągu, ta ustawiczną strażą
 „ od wszelkich wewnątrz czyli zewnątrz napaści. Kiedy grono Obywatelskie pierwey się te-
 „ raz w Obradach namysła, co ma rozkazać, niż wykonawców swoich obierze? doczekasz
 „ się więc N. Panie takowych oświadczeń, które i serce, i wiarę Twoję zyskiwać powinny,
 „ Do podziału tak niepospolitego wielkich dusz ukontentowania, JW. i JO. Marszałkowie na-
 „ si należą, i należeć będą. Nadzwyczajnymi ich zasługom, gdy nie równego w nadgrodzie
 „ dobrać nie podobna, sława czasu teraźniejszego dopiero im wystarczyć może, kiedy się złą-
 „ czy z Potomnością. Stanisław Małachowski uświęcił między nami imię swoje, naydawniejsi
 „ Przodkowie Domu tego, mają w nim Potomka, to wszystko w czynach Małachowskich
 „ gromadzącego, co oni razem przez cnoty swoje w różnych Urzędach dla kraju porobili. —
 „ Xiążę Sapieha Marszałek Konfederacyi Litt. nie dopiero iak pracami puublicznemi więcej,
 „ niż laty naznaczony, szczególne w Wdztwie Bractawskim odbiera zawdzięczenie. Kiedy al-
 „ bowiem Mości Xię Marszałku, nieprzyjazne zamiary szerzyć się miały aż do gardła nasze-
 „ go, naywystawieńsza ku tym krwawym zdarzeniom Ziemia nasza wkroś przelekniona,
 „ ochłonęła niebawnie tą wiadomością, iż silnym pogromem ust twoich same do zguby podo-
 „ bieństwo na tym miejscu nie odstępnie nękać. Słowem, Król i obydwaj Marszałkowie,
 „ ujęli się mocno całości krajowey, dźwigają ją, i nam współ-Pomocnikom to do iędnomyśl-
 „ ności, to do pracy równiają drogę. Tu się kończy oddana przez Instrukcyą naszą sprawie-
 „ dliwość; godzi się przytym nadmienić, iż ona z cało-krajowym zgadza się żądaniem, aby-
 „ śmy nie śpiesznieszego nad ustanowienie Rządu nie mieli. Tam Skarb pewny, tam Żoł-
 „ nierz karny, tam groźna wszystkim sprawiedliwość, tam upragniona każdemu, i nie fał-
 „ szywa równość i wolność ma się wiecznie zbudować. Inaczej, Sejm ten na czteroletnim
 „ zakończy się usiłowaniu, a dla Potomności Polskiej, zostałby się płacz nie utulony. Swie-
 „ żo przez nas rozstrzygnięte, a często panujące na zjazdach Obywatelow nieprzyzwóitości,
 „ Dd

DNIA 21.
GRUDNIA.

„ukazują nam potrzebę uprzątnąć wady Konstytucyi Kraiowej. Lubię teraz pomyśleć o
„pierwszym, iak są Seymy Polskie, zdarzeniu, że Bracia starci młodszych na siebie zaskar-
„żenia obecnie slyszeli, i dowiedzieli się, iak czasem gdzie niektóre z pomiędzy nich człon-
„ki, na czele będąc Obywatelstwa, wstecz, bo przemocnie kierują ich Obradami. Powsze-
„chnemu oburzeniu na to Rycerstwa przypatrzyles się Przeseświenny Senecie, i między in-
„nemi połączenia się od razu naszego w tej Izbie pożytkami, ten liczę nie małym, że
„żywe na bezprawne kroki uczucia, z fere do fere tym się sposobem przelewały. Jeste-
„śmy tedy do czynienia dobrego naygotowisi, i żeby wszelkim zapobiedz przeszkodom,
„podanych już mamy kilka Projektów, aby nawet w tej Praw Świątyni wolność nasza
„pomagała raczey, niż spaźniała skutki naylepsze. *Lex curiata* z drobniejszych punktów
„okrzesana, w istotnych do decyzji podana, czasu wiele strawićby nie powinna, a odda go
„zapewne naywięcej obowiązkom naszym. Wprowadzona tu Przysięga dla Seymujących
„ma być warunkiem ich duszy. Chociaż rozwołnione sumnienie z żadney strony hamul-
„cem ująć nie można, chociaż z Polskim Geniuszem byłoby stołownię, aby sam Narod
„w czynnościach naszych tego nie przyznał, co w Rocie Przysięgi jest zakazane, chociaż-
„bym sam nie podawał tej świętości za szrodek pewny, przeciwko niej jednak być nie
„śmiem. My tu wszyscy, co wyroki o rodzie naszym w ustach mamy złożone, przy-
„chodzimy z zdaniem od wszelkich stronnych poruszeń tak oddzielnym, i że tak po-
„wiem, samotnym, iż bez wstępu (ieżeli już iednomyślność, czy większość tak sobie upo-
„doba) weźmiemy na to Niebios i ziemi świadectwa. A gdyby już kto prawdziwym Kraio-
„wi swemu był nieprzyjacielem, w zemstę odrodney duszy jego niechay się w reszcie dwo-
„iakiem obarcza przestępstwem; a ten, z pod którego władzy wszystko wypływa, wypo-
„mniałby mu kiedyś: *Oto masz pierwszą karę za twoją niecnotę; a żeś do niej imie na-
„wet moje ważył się łączyć, oto masz drugą.* Im bardziey niekazitelnność nasza obcemi
„pobudkami umie gardzić, tym łatwiey skłoni się na to, co ją nie razi. N. Panie! gdy w
„każdym z poddanych Twoich życie fere prawe, i tam mężne, gdzie należy, umysł Twój
„przed wszystkimi Narodami coraz bardziey wyda się Królewskim.

Jmć Pan Radzicki P. Zakroczyński :

„Uprzedzony pierwszością głosów innych Woiewodztw, nie uprzedzony jednak
„w powinności tej, którą pierwszym artykułem Instrukcyi Ziemi naszej, na nas Posłów
„swoich włożyła, aby wyznać licznych Obywateli, dla W. K. Mości Pana Miłł. szczerę
„technienia i czułości: iż znają rzeczywście łaskawego Króla, iak w całym łodkim Pa-
„nowaniu, troskliwie o uszczęśliwienie Kraiu myśli i usilności, tak szczególnie iasno te-
„raz poznawać się dającą ofiarę dla Narodu z upewnionych solennie mocy i Prerogatyw
„Królewskich, gdy pozwalasz W. K. Mość dla zaradzenia wczesnego po naydłuższym wie-
„ku swoim spokojności Kraiu, wyboru Następcy Tronu, są to dzieła wielkiej duszy, i
„mocy przywiązania dla szczęśliwości Narodu, za co nieść podziękowanie publiczne W.
„K. Mości Panu Miłł. jest naszym pierwszym od Ziemi obowiązkiem. A gdy tę pierwszą
„Instrukcyi moiej dopełniam powinność, idę nieoddzielnie do drugiej, wyznając tobie
„JW. Seymowy i Konfederacyi Kor. Marszałku czułe od Ziemian naszych dyktowane
„wdzięczności, na które dwuletnią swoją dla Oyczyzny niezfatygowaną pracę, wygurowa-
„ną gorliwością, nie zmazaną cnotą, i przykładnemi postępowaniami zażytyś u powsze-
„chności, i przeto znalazłś nas tym chętniey ciśniejących się pod swoją Łaskę do funkcyi,
„im z gorętszym pragnieniem, bliżey żądaliśmy kosztować owoców prac twoich, i bydź
„onemu pomocnikami; łącząc niemnicy i tobie JO. Mości Xiążę Marszałku Konfederacyi
„W. X. Litt., równe wdzięczności i powinności oświadczenia, za nieoddzielne twoie usil-

„ności, iako pełny przymiotów, oraz daru wymowy, wielkością duszy i serca zaszczyco-
ny Mężu!

„A dopełniwszy już dwóch Instrukcyi naszej przepisów, oświadczyć ieszcze Nay-
jaśniejszym Stanom mam honor, co do postępowania w Sejmowaniu jest nam zlecono:
„iż Forma Rządu zaczęta, a kończyć naypierwey potrzebna, jest następny po wyższych
„nam obowiązkiem; a gdy od tęy zaczniemy, połączyć nam przyzwóicie przyjdzie i wnie-
„sione na dniu wczorajszym materye: Ordynacyi, czyli Porządku Sejmowego, Przyśięgi
„dla Posłów; wszak, gdy zaczniemy Formę Rządu, zacząć możemy od ułożenia Artyku-
„łów o Sejmach, a napisawszy tę, która z przywiedzionych dawnych Praw przez J. W.
„Krakowskiego Sołtyka, zdałaby się nayprzyzwoitszą, moglibyśmy onę zaraz na teraźnicy-
„szym Sejmie exekwować, a następne Seymy i z przykładu naszego, i z mocy opisu, iuż-
„by onę naśladować przymuszone były. Można oraz pomieścić i Przyśięgę dla Posłuią-
„cych, zakazaną wprowadzić Prawem 1764. a z troskliwością, i boiaźni Zagranicznych in-
„tryg, przez JO. Xięcia Jmci Marszałka Konfederacyi Litt. i JW. Rawskiego wniesione,
„tworząc inne Prawo, a tym sposobem wszystkie te trzy Projekta oddzielnie podawane,
„mogące kilka-niedzielną czynność Sejmową zatrudnić, w jednym artykule o Sejmach
„ogólnym pomieścić, zamknąć i ustanowić możemy, nie pisząc tym-czasowey Ordynacyi,
„dla teraźniejszego tylko Seymu; lecz coabyśmy pisali dla następnych, samibyśmy dla
„przykładu to ściśle dopełniali. I, dla tego o zaczęcie od Formy Rządu dopraszam się.

Gdy liczne domawiania się o pozwolenie głosów słyszeć się dały,
rzekł Jmć Pan Krzucki Wołyński:

„Ja z miejsca meiego, lubo iuż dawno o dozwoleńie głosu dopraszam się, ie-
„dnak przez miłość czasu, i dobra publicznego, z dwu-arkuszowego głosu mego czynię
„ofiarę, abyśmy iuż przystąpili do decyzji Projektu *Legis curiatae*.

Jmć Pan Korzeniowski P. Piński:

„Jako obrany za Reprezenta od współ-Obywatelów moich, i iako pierwszy raz
„wstęp mający do tęy Świątyni Obrad, z mocy Instrukcyi moiey, nayprzód składam przed
„Tron W. K. Mości Pana mego Mił. hołd wdzięczności od współ-Braci moich w do-
„mach pozostałych. Znają oni, i przekonani dobrze, iak wiele W. K. Mość zawsze pra-
„cował, a bardziey na tym Saymie dla dobra Oyczyzny, nie oszczędzając nawet szą-
„cownego, a dla nas użytecznego zdrowia swego. Opatrzność naywyższa tak mieć chciała,
„aby pod hasłem W. K. Mości roztropnym Oyczyzna ta zewszchemiar skołatana, i prawie
„do ostatney zguby nachylona wzięła na siebie postać stałego Rządu, i znaczenia w Eu-
„ropie.

„JW. i JO. Marszałkowie Konfederacyi Obojga Narodów! wyznać to muszę, iż
„przynagla mnie roztropność, i radzi słuszność naśladować czynności Walze, boście nie-
„mi przekonali Narod o chęciach dobrych dla Oyczyzny.

„Nim zaś czas nastąpi popierania ogół punktów Instrukcyi moiey, donoszę Wam
„Najjaśniejsze Stany, iż mamy sobie polecono, ażebyśmy do Elekcyi Następcy Tronu,
„to iest Najjaśniejszego Elektora Saskiego zaraz przystąpili, nawet przed Formą Rządu.

Jmć Pan Piniński P. Wołyński:

„Nieograniczona Polaka dla Kraiu swiego powinność, a przy niej moc Prawo-
„dawcy Sejmowania udzielna, zbytney, nawet chęci robienia dobrze, grzechem nie nazy-

Dnia 21.
GRUDNIA.

„ wa. — Raz pierwszy w charakterze Posła do tej Praw wchodząc Świątyni, nie doświad-
„ czenie własne, ale Prawa, za sposób, a Osoby tu znajdujące się, za przykład postępowania
„ mego brać umyśliłem. — Prawo zachować, wprzód nim ie pisać, stanowiąc ie podług
„ potrzeby wolności i Kraiu, nie odstępować od reguł doskonale przepisanych, to Obywa-
„ tela, to Posła obowiązek. — Słyszałem na dniu wczorajszym liczne Proiekta za porząd-
„ kiem Seymowania na ten raz przyniesione, a ich skutkiem Sessyą strawioną. — Nayiasz.
„ Panie, P. R. S. Stany. — Cel tu naszego postępowania wolność i całość Rzeplitey w nayda-
„ wniejszym upewniona składzie. — Nadzieja nasza, znaleźć w tej tu Świątyni naukę,
„ iak dawne szanować Ustawy, iak przedsięwzięte prędko ukończyć dzieło, a wszystko z pre-
„ rogatyw i posiadania w nienadwerżonej każdego zostawić własności. — Tym to koń-
„ cem (acz z czułością) w Instrukcyi moiej wypisaną, przyjął Obywatel tę Seymu Prolon-
„ gacyą, i udzielny stanowiąc Reprezentantów nakaz. — Chce widzieć skutek wypisany
„ w Uniwersałach Stanów troskliwości, i swoiey powolności. — Gdy tym czasem my Tłu-
„ macze Obywatelów woli, a nie dawni świadkowie ich na zwłokę narzekają, zamiast sey-
„ mować, zastaniemy dopiero w tej Izbie kwestyą, iak mamy seymować. — Nie jestem ia
„ N. Panie, P. R. Stany! nieprzyjacielem porządku, szanuję z powszechnością czas Seymo-
„ wania drogi, dam dowód, że miłości własney mówienia często, i wiele nie mam. — Ale
„ kto śmieć będzie położyć tamę woli i ustom Posła, kto mu sposób do mówienia, i czas
„ iak długo ma mówić przepisać? — Nie czytamy Przodkom naszym krzywdy: — Praw
„ ich doskonałość zostawiła nam wolność i Rzeplitę. — Polak nad inne Narody zaszczy-
„ tem prawdziwey wyniesiony wolności, tracił na nię, tracił na całości swoiey często z nie-
„ szczęśliwey kolei, nigdy z niedostatku Prawa. — Pytam się, czego Prawa dawne nie ma-
„ ią? — Świadkiem tego Proiekt przez JW. Krakowskiego podany, Ustaw różnych prze-
„ pisy w jedno zbierający. Porządek Izby ułożony, powinność Marszałków określona,
„ Moc Posła i sposób iego stawiania doskonale przepisany; a na cóż te nowe twory swia-
„ tley imaginacyi? N. Panie, P. R. Stany! Czas i okoliczności ważniejszymi nam każą za-
„ trudniać się rzeczami, oto: Obywatel pragnie swobod swoich ocalenia. Rzeplita bytu
„ swoiego pewności, Skarb i Woysko doskonałego urządzenia, a słowem: czekaia dwule-
„ tne zaczęte dzieła zupełnego ukończenia. Zatym ią jestem, i z mego przekonania, i bo-
„ iąc się rozumienia Prowincyi, w iakim są, że zwłoka decydowania ważniejszych okoli-
„ czności ma być przychylną rzeczą otaczającym nas nieprzyjaciółom. Proszę więc Nayiasz.
„ Panie, P. R. Stany! mocą moiej Instrukcyi, aby po nayprędzszym ułatwieniu Proiektu przy-
„ sięgi Posłów, nie Proiekt kilkudziesięciu punktowy *Legis curiatae*, ale rozstrząśnienie czyn-
„ ności Dykasteriów, i nowe do nich Osob wybieranie rozpoczętym było. Obiecuiąc nay-
„ mniejszego nie robić sporu z temi, którzy chcą, aby poprawa Rządu kończoną była. Bo
„ iak pisać nadał, tak wchodzić w to iak nami rządzą teraz, oboie równą Kraiu nazna-
„ czam potrzebą.

Jmć Pan Grzybowski P. Liwski:

„ Pierwszy raz w tej tu głoś mój podnosząc Świątyni, słusznie pierwiastki moiej
„ dla Ojczyzny usługi, Tobie Mił. Panie poświęcić winienem, i takbym nieochybnie uczy-
„ nił, choćbym inszego nad własne uczucie nie miał powodu.

„ Lecz, gdy oprócz tego, obowiązek od wysyłających mnie tutaj włożony, ka-
„ że, abym naygłębszego uszanowania, wdzięczności, i wierności złożył u Tronu oświad-
„ czenia; tym szczęśliwiej mnie to wypada dopełniać, im słodziej bywa wykonywać roz-
„ kazy zgodne z wewnętrznym uczuciem.

„ Tak

DNIA 21.
GRUDNIA.

„ Tak jest Mił. Panie, Ziemia Liwska wraz z całym Narodem nie może nie znać
 „ tego, co W. K. Mość raczył dla dobra miłej Ojczyzny; patrzy na Ojca:
 „ wkie Jego zabiegi, trudy, nieochronę zdrowia swego; z tym uczuciem, którym pōspō-
 „ licie powolne działki mogą jedynie ukochanemu Ojcu, iego ku sobie nadgrodzić miłość;
 „ lecz gdy wcale niepodobna mi jest te iednostajne opisać uczucia, dozwol N. Panie, iż
 „ do Twego własnego odwołam się serca, bo tam zapewne iak każdy cnotliwy dostateczną
 „ znajduiesz nadgodę; tam gdy zupełney za Ojcowskie dopełnione dla Narodu czyny do-
 „ znaiesz słodczy, mogę mówić: iż istotnie nadgrodzony jesteś; niż tysiącem wysadzonych
 „ pochwał.

„ Własna Twa cnota, a z nią ray na tej ziemi czyniąca; wnętrzną spokoynść,
 „ niech Ci w tej mierze moją nieudolność zastąpi.

„ Ciż pozostali w domach Obywatelę, zlecili nam nadto najwyższą, nacyzszą
 „ wyrazić wdzięczność, wszystkim tu sprawcom chwalebnego odrodzenia się Narodu; tym
 „ słodzą każdego przeymującego radością, im mniej dla wielu zewnętrzných, a prawie
 „ (żał mówić) niezliczonych wnętrzných przeszkod niepodobnego; a że oraz w tym rado-
 „ ści zapędzie Was, JW. i JO. Marszałkowie Obojga Narodow widzieli wszyscy, iako na
 „ czele Obrad postawionych, tak i tym, którzy szczególniej do zrzucenia iarżma mężnie
 „ przykładali się, nieustraszenie przodkującym, Wam przeto szczególniej, iako wskrzesi-
 „ cielom ofiarują wdzięczność; i o pamięci na iey obowiązki w późną po sobie zaręczają
 „ potomność.

„ Dopełniwszy tedy podług uolności, co zgodne z własnym przekonaniem Instru-
 „ kcyę w pierwszym nakazały punkcie; mówić muszę w rozpoczętej materji, by sumnie-
 „ nie; ten dla każdego do wypełnienia powinności bodziec, przenikającym wskrōś głosem
 „ nie naganiało milczenia.

„ Słyszałem wczoraj przez usta JO. Xięcia Jmci Marszałka Konfederacyi Litew. i
 „ JW. Raskiego dowody gorliwości, ichże *respective* pryncypałowy nakazujące przysięgę
 „ w oczach Narodu; my prawda tego przepisanego nie mamy, lecz gdy sami to dopełnim,
 „ tym większą zjednamy sobie ufność u naszych pozostałych w domach Panow, którzy nam
 „ swoich, i Ojczyzny powierzyli losow. Jeżeli kiedy, tedy teraz jest potrzebny ten Szla-
 „ chetny zapas; abyśmy go więc mogli naśladować wszyscy, o to z miejsca mego dopraszam
 „ się: prawda, nie wstrzyma to determinowanego na zbrodnię, ale materya raz wprowa-
 „ dzona, trudno bez wilydu może być odsunięta, a wezwanie Imienia Pana zastępow w oczach
 „ Narodu, będzie hamulcem nie małym.

„ Zdać się podług rostopności ludzkiej, że nie straszniejszego, nie bardziey od
 „ zbrodni wstrzymującego wynaleść nie można, nad projektowaną karę śmierci przez JW.
 „ Gutakowskiego Orszańskiego, na zdraycow Ojczyzny; lecz świeże uczą nas doświadcze-
 „ nia, iak trudno cnotliwemu nie interesowane czynić na zbrodnię rządowi doniesienia, gdy
 „ oskarżony znajduie pōspolicie ochronę; a oskarżający, mimo nayszczciwszych swych chę-
 „ ci, próżne, jeśli nieszkodliwe, ma w zysku narażenie się.

„ Porzuciwszy tedy daremne srogości Prawa, dla których przewrotni beśpiecznie
 „ swoje na Ojczyznę knują zdrady; dostateczniejszą znajduię przysięgę, i o tę proszę.

Jmć Pan Pagowski P. Infantki:

„ Czekają Xięstwo Infantkie' porządku Seymujących Stanow, ażeby pierwey z star-
 „ szych Wwódtw głębokie Tronowi W. K. Mei, za Hasło Król z Narodem, złożyli podzię-
 „ kowanie; a gdy już to dopełnione; od tych to N. Panie Obywatelow staie; którzy za-

Ec

„ Tak

DZIA 21.
GRUDNIA.

„garnięci losem nieszczęśliwym Ojczyzny w despotyczną moc, jednak najwierniejsze Królowi swojemu i Ojczyźnie przy głębokim uznanowaniu niosą dziękczynienia, za tę Ojcowską W. K. Mci chęć, że nie ubliżasz sposobności ratowania Ojczyzny, okazujesz to w żywych dowodach, gdy tyle do iey uszczęśliwienia wynayduiesz środków. Staneliśmy, Nayiaśn. Stany na Wasze zawołanie, abyśmy pomoc Ojczyźnie Naszey w iak nayspieszniejszych chwilach uczynili, wraz z Wami dawne Nayiaśn. Scymujące Stany; tych ia chęci, w dniu wczorajszym w Głosach szanownych Senatorow i Posłow dosłuchiwałem się, więc z mego przekonania rządę Nayiaśn. Stanom ukończywszy podziękowania Tronowi, przystąpić do materyi Obrad od Ojczyzny wołających, które iey powagę, iey Exystencyą, i niedependencyą utrzymywać będą. Dla tego głos mój podnawiam do Was nayszacowniejsi Mężowie, JW. i JO. Marszałkowie Koła naszego, dla których w fercach naszych, za Wasze ciągłe prace składamy uwielbienia, abyście za sternictwem swoim idąc chwalebną drogą prac Waszych, ułożyli Projekt ieden, a po nim inne, co się ściągają do Formy Rządu, a ztąd ubezpieczenie całej naszej Ojczyzny. A gdy głos mój nie wzbudzi w Nayiaśniejszych Stanach przyspieszenia tych Projektow, więc będę prosił JW. Marszałka o formowanie Propozycji *ad Turnum*; bo po co tu Ojczyzna nas zawołała, czy abyśmy na próżnych gadaniach dni nasze ukończali, czyli żebyśmy do ubezpieczenia Ojczyzny naszej szukali środków.

„To, co minie Instrukcyą obowiąznie, i to, co winien Poseł swojemu Obywatelstwu, to ia w materyach Prawodawczych mówić będę, a teraz proszę JW. Marszałka o wzięcie Projektu do Formy Rządu stosującego się.

Jmć Pan Walewski dawnego wyboru P. Sieradzki:

„Nie będę powtarzał już na dniu wczorajszym przez usta Kolegi wyrażoney od Wdziwa. naszego, i Tobie N. Panie za prace, trudy, sam nawet azard zdrowia w ratowaniu upadającej prawie Ojczyzny poświęcony wdzięczności: i Wam JW. Scymnowy, i JO. Mci Książę Konfederacyi Obojga Narodow Marszałkowie szacunku.

„Uleść tam trzeba własney skłonności, gdzie czas iedynie do obradowania o ubezpieczeniu lofu Ojczyzny poświęcić należy.

„Co jest dusza w ciele, tym jest porządek w czynnościach, jest to prawda nigdy nie odbita: ale zastanowić nam się koniecznie potrzeba, czy nam ten porządek na ten raz tylko potrzebny, czy na zawsze?

„Wydziwić się nie mogę nad Projektem Protunkowy tylko porządek doradzącym, mieliśmy już Protunkowe Podatki, Protunkowe Woytko, Protunkowy Rekrut, czyliż ieszcze do kompletu tych Protunkowych Konstytucyi, Protunkowego porządku nie dostarcza?

„Prześwietne Skonfederowane Rzeplitey Stany! mamy tyle Praw, porządek Seymowania przepisujących, ich się więc trzymamy, nimi się rządźmy, a jeżeli w iakich przypadkach niedostateczność postrzeżemy, mamy porę w Formie Rządu, w opisywaniu sposobu Scymowania to wszystko odmienić, poprawić, ulepszyć, na gruntowniejszy, przeprowadzić śmiałości; a na cóż nam się przyda tymczasowe układać porządki, i w długie, a może kilka miesięczne wchodzić spory?

„Wspomniemy na Projekt Kommissyi Woytkowej, wszak kilka miesięcy nas trudu, kilkanaście Punktow z największym mozolem, nietylko o rzeczy, ale nawet o słowach i komnata spor wiodąc, ledwie udecydowaliśmy. A resztę znudzeni jednostaynym

„obiektem, porzuciliśmy; i dwa lata już dochodzi, iak wrócić się do ukończenia Proiektu tego nie zdobywamy.

„Obawiam się przeto, i słusznie, abyśmy w przeciągu Proiektu porządkowego na podobny nie trafili zakręt, i wdawszy się w jego rozwlekłą ciągłość, nie utracili potrzeby do ustanowienia Formy Rządu: którą nam tak pilnie i pracowicie przedsiębrać wypada: iak mocno wojujące Potencye o zbliżenie między sobą pokoiu czynią staranie. Po nastąpieniu którego, kóż wie? czy nam wolno będzie samym sobie Rząd układać, jeżeli Przemocni nie zechcą się do niego mieszać; lub jeżeli nam ukartowanego przy Państwa cyfikatorcy nie podadzą.

„Z tych więc powodów, i na mocy Instrukcyi Władztwa mego przyspieszenie ustanowienia Rządu zalecający, stawam przy tym, ażeby Forma Rządu była najpierwszą decydowania materią.

„Żeby zaś od nikogo przeto, że przy Formie Rządu, a tym samym przy ochłonięciu czasu obstawam posądzonym nie został, iż jestem przeciwko porządkowi; którego że istotnie pragnę, dla tego o ustanowienie stałego, nie Protunkowego domawiam się. Całą Publiczność chcę mieć przeświadczoną, i w tym zamiarze stołownie do myśli J. K. Mściwego na dniu wczorajszym w Głosie oświadczoney, krótki do Łaski podaę Proiekt.

Na końcu głosu swojego oddał Proiekt, który był natychmiast czytany *in ordine* Deliberacyi, pod tytułem: *Deklaracya o porządku Sejmowania.*

Czytał Jmć Pan Sekretarz drugi Proiekt przez Jmć Pana Gutakowskiego Orszańskiego podany, od słów: *Ktoby był przekonany, że pod jakimkolwiek pretekstem, &c.*

Jmć Pan Mierzejewski P. Podolski oświadczył:

„Że wprowadzeniu iedney materyi, wniesienie drugiey przeszkadzać nie może, tym bardziej zachować należy w decyzyi porządek, gdy do układu porządnego Sejmowania zabieramy się. Dwie tylko dotąd wprowadzone znam materye, pierwszą przyśięgi z mocy Instrukcyi przez JO. Xcia Marszałka Konf. Lit. a drugą dopiero porządnego Sejmowania; wniesienie JW. Orszańskiego tym materjom nie przeszkadza, i w każdym czasie decyzyą swoją wziąć może, ale zabierać teraz miejsca pierwey wprowadzonym nie powinno. Dla tego upraszam, aby najprzód materia wprowadzoney przyśięgi decydowana była, a potem do Proiektu *Legis Curiatæ*, który naykrótszy i naydogodniejszy, dopiero przez JP. Sieradzkiego wprowadzony, uważam; przyśięgać.

Poparł to wniesienie Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski, tłumacząc:

„Że Posel z mocy Instrukcyi materią iaką wprowadzający, odpychanym być nie może, bo wywiązanie się woli wspól-Obywatelów, którzy mu w Kredensie czynić to poruczyli. Gdy wyszedł już Proiekt z Deliberacyi, i nie ma mu co zarzucić, decydując go koniecznie należy, przyjąć lub odrzucić, jest w woli Stanów; dla tego, jeżeli nie zachodzi jednogłośnie na Proiekt przyśięgi przez Xcia Marszałka Konf. Lit. wprowadzony, prośbę (gdy się to zgodzi z delikatnością) o Turnum, czy ma skład Seymu przyśięgę wykonać? lub nie?

Odezwał się JP. Kochanowski P. Sandomirski w te wyrazy:

„Wnieśioną przez Xcia Marszałka Konf. Lit. przyśięgę, a przez tylu zacnych Kolegow popartą, i ja z obowiązku Instrukcyi popierać winienem, lubo gdybym nie był

DNIA 21.
GRUDNIA.

„w tym punkcie związany Instrukcyą, sądziłbym takową przysięgę być niepotrzebną, bo
 „kto własną Ojczyznę i sumienie zaprzędał; kto dla podłych zysków najsświętsze potargał
 „związki, jakie zachodzą między Obywatelami a Ojczyzną, ten już został krzywoprzysię-
 „cą, a odważywszy się na jedną zbrodnią, snadnie już drugą popełni; a tak tylko po-
 „mnożemy zbrodnie, nam zaś chodzi o to, abyśmy ich wytępilli. Lecz już w tej mierze
 „Instrukcyja moja zastąpić powinna miejsce przekonania. Tu tylko niech mi wolno bę-
 „dzie przełożyć uwagi nad jednym wyrazem podanej przez Xcia Marszałka Konf. Litew.
 „przysięgi, na który ja się zgodzić nie mogę. *Wyraz ten jest, Przyśięgam Etc. jako za-
 „dnych pieniędzy, lub innych jakichkolwiek ofiar od Zagranicznych Dworów przez sie-
 „bie, ani przez kogożkolwiek nie brałem, nie przyjmowałem.* Co się stało, to się już
 „nie odrobi. Przyśięga takowa ściągająca się do przeszłości, krzywoprzysięstwa namnoży,
 „zbrodnie powiększy, i dochodzenia onych zabroni, ten bowiem zdrajcą, który za wyflu-
 „gi obcym Potencyom brał pieniądze, zapewne się do tego nie przyzna, a krzywoprzysię-
 „stwem pozor winy z siebie zdeymie, i od sprawiedliwości ludzkiej uniknie, bo tylko
 „Bóg ieden skrytości serca przenikać może, i kto się do najwyższego Sądu Boskiego od-
 „wołał, już go sądzić ludziom nie wolno, a tak nie ieden złoczyńca pod zafsoną przysięgi
 „ukrywać się będzie. Prócz tych przytoczonych uwag, mam jeszcze filniejszą, a osobi-
 „ście tyczącą się mnie przyczynę sprzeciwienia się wspomnianym przysięgi wyrazom, na
 „którebym ja sam przysiędź nie mógł, gdyż publicznie tu wyznaię, iż sam brałem pie-
 „niądze od Zagranicznej Potencyi, od tej nawet, która się największą do spodłenia Na-
 „rodu Polskiego przyczyniła. Ustyszeliliście Nayaśn. Stany zarzut straszliwy, raczcie wyflu-
 „chcie obrony. Wychowanym będąc w Szkole Rycerskiej pod Oycowskim przewodnictwem
 „N. Pana, czułem się więcej od innych Królowi, i Ojczyźnie winnym; tęskniłem więc
 „zawsze do tej szczęśliwej chwili, w którejbym się mógł choć w części wywiązać Oj-
 „czyźnie, i nayaśkawszemu z Królów z podwojonego długu obywatelstwa, i szczególnie-
 „szej wdzięczności. Jeszcze nie wyszedłem z Korpusu Kadetów, kiedy mi się to szczęście
 „wydarzyło. Raczyłem W. K. Mość zażywać mnie po kilkokrotnie do wyflug publicznych,
 „a mianowicie do załatwienia często zdarzających się sporów granicznych między Polską i
 „ościennemi Państwami, starałem się jak naygorliwiej dopełniać dane mi powierzenie, i
 „i w tym śmiało do W. K. Mci świadectwa odwołać się mogę. W roku 1780. wysłany
 „byłem na demarkacyą granic, między Ukrainą Polską i Nową Rosyją, dano mi ze Skar-
 „bu 4. tysiące Zł. w nadziei, że tylko kilka niedziel potrwa ta robota; lecz gdy zamiast
 „tego, trwała Kommissya iedenasteć miesięcy, a ja nie tylko te 4. tysiące ze Skarbu wzięte,
 „ale nadto 3. tysiące przez szkodrobliwą falkę N. Pana mnie przed wyjazdem dane, i mo-
 „ich własnych, a raczy na kredyt wziętych kilka tysięcy wyexpensować musiałem, za po-
 „wrotem moim po odbytej krwawey pracy nie szukałem nadgrody; bo największą zawsze
 „w sercu własnym, i w szczęściu służenia Ojczyźnie znajdowałem. Lecz barzo ograniczo-
 „ne mając dochody, starałem się o odzyskanie przynajmniej tego, com na własny kredyt
 „zaciągnął. Uznał sprawiedliwość żądania moiego bywszy pod ów czas Zagranicznych
 „Interessów Sekretarz JW. Mniszech, terażniejszy Marszałek W. Kor. i adresował mnie
 „do JO. Xcia Jmci Stanisława Poniatowskiego Ex-Podskarbiego W. W. X. Lit. a pod ów
 „czas Marszałka Rady Nieustającej, od którego odebrałem taką odpowiedź, że lubo spra-
 „wiedliwe jest moje żądanie, uczynić mu zadosyć nie może, dla niedostatku funduszu na
 „expensa extra-ordynaryjne przeznaczonego, że jednak nadgrodzi mi się ta strata przez
 „prezenta, które dla wszystkich członków teyże Kommissyi od Imperatorowej Rosyjskiej
 „są przeznaczone; przyznam się, że nieznając jeszcze tej dziękcy Etykiety, krew się we
 „mnie wzburzyła, na obiecany mi prezent od Moskwy za usługi Ojczyźnie ofiarowane,
 „nauczo-

„nauczono mnie jednak, że taki jest zwyczaj, i że na wzajem Rosyjskim Demarkatorom
 „będą dane od Rzeplitey prezenta. Uległem rad nie rad upoważnionej Etykiecie, i ty-
 „siąc Rublow od Rosji z niemalym wstrętem przyjąłem. Taki jest mój przypadek, któ-
 „ry poddać pod Sąd Wasz Najas. Stany, może nie jeden dobry Obywatel w podobnym
 „będąc przypadku, nie zechce przystąpić do tak ogólnej przysięgi, a taki, który brał za
 „wysługi obcym Potencjom rad będzie, iż przysięga, acz krzywą, na czas się uchroni od
 „zarzutów i kary. Z tych więc powodów, na tak ogólną, i przeszłość sięgającą przysięgę
 „zgodzić się nie mogę.

Rzekł Jmć Pan Rzewuski P. Podolski:

„Mniemam, że przysięgi już potrzeba nie będzie, jeżeli każdy, który brał, lub
 „dotąd bierze od Zagranicznych pieniędzy, tak pocziwym sercem, jakim mówił JP. Sando-
 „mirski, wyzna; Więc proszę z miejsca moiego, kto tu jest, a czuje się, niech głośno
 „powie.

Profemny, powszechny dał się słyszeć odgłos, a Xzc Marzałek Konf.
 Litew. w zabranym głosie wyraził:

„Że lubo w zleceniach Reprezentantom nowego wyboru danych, liczne odbiera
 „wdzięczności oświadczenia za prace i starunki około dobra publicznego w ciągu dwule-
 „tniego seymowania podjęte, nie może być jednak tak skorym, aby pomysłność ich so-
 „bie przyznawał, bo tę, nie czemu innemu, iak chlubnemu koleżeństwu JW. Marzałka
 „Seymowego przypisać jest winien; złożywszy atoli winne za nie kolejno dziękczynienia,
 „zmierzaąc do toczącej się względem przysięgi materji, tłumaczył, że w dopełnieniu wo-
 „li wspól. Obywatelów Wdztwa swojego, których iako Posł reprezentować, nie miał za-
 „miaru krzywdzenia sławy Narodu w oczach postronnych; ani składu dzisiejszego w oczach
 „Narodu, bo tym sposobem musiałby mniemać, że powołane Osoby do Magistratur już
 „pokrzywdzonymi zostają, że wykonały przysięgę. W mocy (mówił) jest Waszey przysię-
 „lub odrzucić podany przezemnie Projekt; lecz ja cofnąć go nie mogę, bo nie mam wa-
 „runku tego w Instrukcyi, tylko rozkaz, abym go podał. Wyraził dalej, iż nie może
 „nigdy dość znaleźć uwielbienia cnotliwemu tłumaczeniu się JP. Sandomirskiego, i na po-
 „prawkę w Projekcie stosownie do myśli jego zgodzić się jest gotów, dodając, że sam ni-
 „gdy od żadnej Potencyi nie odbierał ofiar do czału dzisiejszego Seymu, w którym gdy
 „przyszła materia Aliansu, a szła rzecz, czy wolno przyjąć prezenta? z wiadomością Sta-
 „nów na to odważył się. Zmierzaąc dalej do wprowadzonej drugiej materji względem
 „Projektów porządnego seymowania, oświadczył potrzebę nayrychlejszej decyzji tego, co
 „oczekiwaną od całego Narodu Formę Rządu przyspieszyć może, tym bardziej gdy z smut-
 „kiem przychodzi w nadgodzie prac dwuletnich odbierać narzekania: żeśmy tego nie zro-
 „bili, co zrobić winni byliśmy, szczęśliwy (rzecze) kto obcemi przykładami może być
 „oświecony. My pierwszy Rys założyli, Wy JJ. WW. nowo przybyli kończyć wraz z na-
 „mi robotę będziecie, na nas uległ ciężar, Wy poprawą naszych błędów pochwałę w po-
 „tomności popiołom swoim ziednać. Lecz żeby skuteczniey dzieło rozpoczęte doprowa-
 „dzić do końca, przeglądajmy wszyscy potrzebę przepisu porządnego seymowania. Słyszę
 „i widzę, ile Projektów w tej mierze podanych, każdy z nich, nie mogę inaczej uważać,
 „tylko pełnym gorliwości sercem wniesiony; trzeba nad nimi namysłu, trzeba kombina-
 „cyi, bo jeden może zajmować to, co w drugim brakuie; drugi i trzeci zajął to, co pier-
 „wszy opuścił, porozumienie więc jest potrzebne, a porozumienie nastąpić tam nie może,

DNIA 23.
GRUDNIA.

„gdzie Posał i Senator nie może z miejsca się ruszyć. Pragnąłbym przeto, aby moment
„ten ostatni poświęcić istotnie dla dobra publicznego robocie, i pragnąłbym, aby dzień
„iutrzysz namyślowi poświęcony został, a następna Czwartkowa Sessya już uformowany
„i ugodzony w Domu JW. Marszałka Seymowego Projekt, skutkiem decyzji uwieńczyła.
„Co stanie się osłabieniem prac naszych; przyspieszeniem decyzji Projektu Rządowego;
„przyniesie sławę dla Seymu, i szczęśliwość dla Narodu.

Odezwał się z Tronu Król Jmć:

„Rozumiem, że po dopiero słyszonym głosie, zjednoczą się umysły Stanów Sey-
„mujących na przedsięwzięcie takowej drogi, która skutecznie załatwi toczącą się mate-
„ryą; a zatem raczysz się WMPan. Mości Panie Marszałku Seymowy zapytać, czy jest zgo-
„da na zwyczajną pauzę w dniu iutrzyszym, która posłuży do namyśłu, do i zadecydo-
„wania jednego z podanych Projektów, a ja do Czwarku Sessyą zasolwowałbym.

Gdy za zapytaniem Jmci Pana Marszałka Seymowego jednomyślny od-
głos zgody względem zasolwowania Sessyi na następujący Czwartek dał się słyszeć, zbliżyło się do Tronu Ministerium; i Jmć Pan Małachowski Kanclerz W. Koronny z woli J. K. Mości, i za zgodą Stanów odwołał Sessyą na Czwartek na godzinę 10 z rana.

SESSYA VI.

Dnia 23. Grudnia.

Pod bytność Jego Królewskiej Mości zagał Jmć Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

„Jeżeli wszechmocna Opatrzność dać się wszędzie nad żyjącymi dostrzegać, to
„szczególniej w składzie społeczeństwa ludzkiego, gdzie przez ściślejsze z sobą związki
„sprawia udzielną Narodów, nad któremi najwyższa moc widoczniej swą okazuje opie-
„kę. Polska nasza zaliczająca się w szeregu Państw, zostając w kole z innemi, dozna-
„wała tych wszechmocnych dla siebie przeznaczeń. Odsuwam iey pierwiastkowe wzma-
„ganie się, nie zaliczam Panujących z Domu Piastów, iednak Kazimierza Wielkiego z czią
„winą przeminąć nie zdoływam, bo ten pierwsze ustawy Rządu, i przepisy-Praw dla
„niego utworzył, niemniej wewnętrzne kraiu uczynił rozrządzenia; pierwszym będąc Miałt
„Polskich tworczycelem, nadawszy im załczyty z oznaczeniem sprawiedliwości, i z dozwo-
„leniem nawet odwoływania się do większych Miałt Zagranicznych, rządnieyszą i okaza-
„łą dał postać Narodowi Polskiemu. Bliższe sobie wystawiam Epoki za Panowania krwi
„Jagiellońskiej, za które sława Polski w światleyszym jaśniała blasku, kiedy silna w po-
„tęgę, zamożna w bogactwa, rządna wewnątrz, była w kwitnym stanie swej chwały i
„mocy; kiedy obce Narody zazdrośnym okiem szczęścia iey dozierały; Kiedy Sąsiedzkie
„kraie wspólnemi związkami w iey się skład wcielały; kiedy iey moc straszną dla zacze-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„piągących okazywała się; kiedy słodycz Rządu z najodleglejszych krain do siebie przy-
 „chodniow sprowadzała; kiedy ozdoby kraju w kwiecie Miast ku wygodzie i użytkowi
 „powszechnemu poświęcone okazywały się; kiedy wygorowane u nas nauki Narodom in-
 „nym światła, a nawet biegłęjszych ludzi do zaszczerpienia sławniejszych Akademii udzie-
 „lały; o szczęściu i sławie Polski z dawniejszych tylko czasow poymniemy wyobrażenia.
 „Krytyczne albowiem klęski kraju w ciągu niemalym doznane, ledwieby sławniejszym Dzie-
 „iopsisom wiary nie odeymowały, gdyby zgodność i rzetelność ich podań pewności nam
 „nie czyniła. Była Polska w stopniu najokazalszego szczęścia, lecz od dwuchset lat bli-
 „sko, gdy wolność zaczęła w wykonaniu swych uław; za osłabieniem Rządu Obywatel sku-
 „tkow pieczy jego nie dosięgał, a tcy nie mając, truł w sobie przywiązanie do kraju, gdy
 „od niego nie miał zaślony i pomocy. Wewnętrzne kraju klęski z niedość Rządu wy-
 „nikłe obcym stawały się ponętą nachylonych do coraz cięższego popychać upadku. Ci
 „z czasem widząc nas osłabionych, a przez to siebie wzmocnionych, odważyli się nieprzy-
 „iacielskim wkraczać do nas wstępem, ogniem i mieczem kraje Państw Rzplitej pusto-
 „szyć (których ślady w zmniejszonych siedliskach, w zarostach, lub odłogiem leżących
 „polach smutnym dozieramy okiem) pieniężnych opłat wymuszaniem, ludzi wybieraniem,
 „z bogactwa i ludności kraj nasz ogółając, do ostatniej doprowadzili nas ruiny. —
 „Nakoniec, gdy te łupieństwa i jeszcze obcey chciwości nie nasyciły, na pierwsze oderwa-
 „nie znacznych części Polski w Roku 1660. osmieliła się. — Przykład ten nieszczę-
 „śliwy po upłynionym wieku za dni naszych ponowionym został, którego wspomnienie
 „zarumienia Polaka, bo ten rozdział nie tylko smutnym był dla Obywatelstwa, lecz gwał-
 „cąc sprawiedliwość, był oraz wzgardą powagi Narodu, gdy przemoc Sąsiadów zmo-
 „wnych bez dobicia oręża, bez zwykłych opisów między Państwami w ustępowaniu części
 „kraju założywszy samym sobie oznaki (co komu dostać się miało) bez zawarowania sta-
 „nu naszych współ-Braci, i współ-Obywatelów, którzy pod obcy Rząd dostać się mieli,
 „Prawa nam i Traktaty pisała. Stanąwszy w pośrodek nieszczęść tych Polska, a zostając
 „zawsze nad przepaścią większych; poty i jeszcze bezpieczniejsi się być nie śądźmy, poki
 „pewnego i trwałego Rządu nie ustanowimy. Zrządziła nam najwyższa Opatrzność tę
 „pomysłność, że w tym momencie, gdzie postrachy na Polskę wzmagać się ślajęć mogły,
 „litość niebios zaprzętnąwszy ościennych bronieniem swych granic, otworzyła nam porę-
 „spółobną radzenia o sobie, a zrzucenia ciężaru obcey przemocy. W zyskancy tcy chwili
 „utworzony związek, na którego czele widząc Króla Polaka chcącego za Berła swego wro-
 „cić szczęście Polszcze, wzmocniony został duch Obywatelski, ślajęć którego zwalczy-
 „liśmy zdarzające się w pierwiastkowym Seymowaniu przeciwności. Po ich przebyciu Gi-
 „ła królewa w czworonob pomnożona z wszelkim dla niey opatrzeniem, i wyznaczeniem
 „Osob, któreby też potrzeby dostarczały, Skarb na pewne utrzymywanie Wojska ślajęć
 „funduszem zasłony. Rząd zaś Wojska władzy Narodu oddany przez wybieranie do niego
 „Osob, którey utrzymanie spokojności wewnętrzney, i zabezpieczenie granic, poruczone
 „zostały: zewnętrzna zaś baczność na obroty interesów Europy wysłany od nas Posłom
 „do Zagranicznych Dworów jest powierzona, od których, aby ciągiem doniesienia były
 „utrzymywane; Deputacya Spraw Cudzoziemskich wyznaczoną została, włożywszy nań obo-
 „wiązek dostrzegania, z kąd nam potucha, lub boiaźń wskazywać się może. Doznaliśmy
 „skutków wysłanych od nas do Zagranicznych Dworów, gdzie opaczne o nas Polakach
 „wśliznione przez niechętnych uprzedzenia zdołali odsunąć wystawieniem ślajęć stanu
 „naszego, a nawet i charakteru Narodu. Dostrzegali obrotów i obcy czynności Seymo-
 „wych, w tak przykrej nas widząc sytuacji, że rzucając przemoc, samiśmy bezsilnemi
 „byli, a przecie udzielnosc Państwa, niepodleglosć i icy powagę sobie samym awrocic

DNIA 23
GRUDNIA.

„ w podniesieniu poniżonej nieszczęściem polityczney exystencyi naszej zdołaliśmy, co da-
 „ ło pochoch obcym Mocarstwom uprzedzać nas ofiarą zawarcia z nami związków, do któ-
 „ rzych nie gwałt, ale układ wzajemnych umów doprowadzał. Jedne już spełnione, dru-
 „ gie w pewnym ich doysciu obiecywane, Magistratura nie miła Narodowi zniesiona, Kom-
 „ missye Woiewodzkie dla związku być mającego Rządu, i do iego wykonania są ustano-
 „ wione, przez co wpływ swoy Obywatelstwo do Rządu poymuie. Do rozwagi różnych
 „ Proiektow, i odebrania Sprawy od Magistratur, kilkanaście Deputacyi wyznaczonych, rys
 „ Rządu iednomyslnie przyjęty, układy formy Rządu w rozwagę wzięte. Czyniąc te wy-
 „ obrażenie szczęścia, upadku, i dźwignienia się terażniejszego Rzplitey Naszey; chciałem
 „ w pobocz złączone wystawić. Przyszłość szczęścia zachęca do iego odzyskania, choć
 „ wspomnienie utraty iego gorzkie sercu sprawia uciski. Lubo zawsze z upadku trudne
 „ jest powstanie, iednak gorliwa chęć nie traci nadziei, że z czałem z tey niedoli zupeł-
 „ nie wybrniemy: wszakże W. K. Mość Pan nasz Miłł. niezwalniał nigdy swej Oyco-
 „ wskiej opieki, dałś tyśiączne tego dowody, zna ie Narod i pomni, gdyś dnia 30 Wrze-
 „ śnia w roku 1769. za radą Senatu odezwał się przez wysłanego Posła do Anglii i Hol-
 „ landyi o przychylnie ich wdanie się za Polską uciążoną przez przemoc obcego Żołnierza,
 „ od którego Stolica Rezydencyi iego nie była wolna: lecz te zbawienne W. K. Mci za-
 „ biegi nie przyniosły żądanego skutku. Jeszcze pod ow czas Wszechmocna ręka niedo-
 „ mierzyła oznaczonego dla Polski ukarania, które i Panującym w trosku i zmartwieniu
 „ chcącym szczęścia poddanego ludu, dać się uczuć. Wyznał to poprzednik W. K. Mości
 „ Jan Kazimierz przy abdykacyi Korony. Coś W. K. Mość okazywał w swych czynach,
 „ czegoś pragnął w sercu, toś powtarzał usły tylekroć, że chciałś dobrze ludowi swemu,
 „ ale wstecz stawiające iego chęciom obce zawady wzbraniały mu doprowadzić do kresu
 „ uszczęśliwienie nasze. Naywyższa moc te przepędzone zmartwienia raczy mu teraz za-
 „ sładzać, gdy oznaczyła moment ten do wzrostu szczęścia dla Polski: iey to dzieło, nie
 „ ludzki przemysł, sprawił nam tak pomyslną porę, w której W. K. Mości sławę, a nam
 „ wiernym iemu pomyslność zrzędza. Bogu niosąc dzięki, i uwielbiając tę Jego nad na-
 „ mi Opatrzność, dla dokładniejszego iey okazania winieniem wspomnieć o skłonieniu
 „ przez nią wspaniałego serca Króla Jmci Pruskiego, którego w pierwszym Seymowaniu
 „ wstępie przyjazną do nas odczwą wzmocnił ducha Obywatelskiego, którego dzielnością
 „ śmiało powzgliśmy kroki, lecz ie kierowaliśmy doskonałą i poważną roztropnością, aby
 „ szukając szczęścia, nie utracić w nieszczęście. Pilne dowiadywania się, i obrotne wyśła-
 „ nych od nas za granice Ministrow, dawały nam wskazówkę, iak kraiovi zaradzać, a iak
 „ być z poważaniem dla Mocarstw, nie upodlając siebie, i im dogadzać, nie ubliżając
 „ potrzebney ostrożności. — Ten to jest krotki obraz dzieł Seymu niniejszego, któ-
 „ ren przedsięwziąłem wystawić Godnym Kollegom przybywającym do nas, zaspokajając
 „ ich sprawiedliwą ciekawość w chęci rozpoznania tych rozpoczętych przez nas czynno-
 „ ści, do których tak gorliwie wraz z nami przykładać się pragną. — Z powodu do-
 „ pełniania życzeń niektórych Kollegow, daruią mi Prześwietne Stany, że dłuższym prze-
 „ trzymuie ich gajeniem, lecz nie tą myślą, (ostrzegam sobie) abym nowo - przybyłych
 „ Kollegow obrażone fałszem uszy niesprzyaniem Seymowi Naszemu rozśianym miał uła-
 „ gadzać. Poznaćie też JJ. WW. Kolledzy, dokładnicy, ale nie rzetelnicy nademnie, oka-
 „ zane z wypadłych ustaw, z wydanych zleceń z mocy wyroku, niemniemy z usprawiedli-
 „ wienia Magistratur, które w czasie sobie przyzwoitym szczególność swych czynności pod
 „ rozwagę Wafzą poddają. Spodziewam się, że J. K. Mość P. N. Miłł. dla obchodu Świąt
 „ terażniejszych kilka dni nam wolnych od Sessyi Seymowych dozwoli, z których użytku-
 „ iąc zacni Kolledzy, przecierać będą wypade z Seymu niniejszego Prawa. Te na ich przy-
 „ iazd

Dnia 23.
Grudnia.

„ iazd są przedrukowanemi. — Aby nie chybić punktualniejszego rąk Kollegow doylecia ;
 „ Kancellarya Seymowa będzie za zaświadczeniem odbierającego wydawać. A że Projekta
 „ większey wagi u Łaski znajdują się, które wymagają dłuższego nad niemi zastanowie-
 „ nia; przeto, w rownym wydawania sposobie też Kancellarya dostarczać będzie. Gdy w
 „ dniu dzisiejszym powziąłem być uwiadomiałym, winienem donieść W. K. Mości, iż
 „ zaproponowanie przez Xięcia Jmci Sapiechę Marszałka Konfederacyi Litt. godnego Kol-
 „ legę mego, a światło posiadającego utrafienia w dogodzeniu myślom Seymujących, usku-
 „ tecznione zostało: nayprzód Deputowani do Konstytucyi z kilku Projektow w jednym wi-
 „ doku urządzonych, wyciągnęliśmy treść samą na punkta, te potym na Seffie Prowincyo-
 „ nalne podaliśmy, z których Prowincya Małopolska raczyła zaszczyścić dom moym wybra-
 „ niem go sobie na porozumienie się między sobą. Prowincya Wielkopolska osobno mia-
 „ ła swą Seffę, Prowincycya zaś W. X. Litt. u Xięcia Jmci Marszałka swego. Powzięli-
 „ śmy tam łatwiejszy sposób nad obłązny Projekt Porządku Seymowania niniejszego, po-
 „ dzieliwszy go na krótkie punkta łatwe do zrozumienia, a nie trudne do ich zadecydo-
 „ wania. Spodziewam się, że w Stanach Seymujących wzięcie sposobu tego łatwiejsze
 „ sprawi przeyscie Projektu, do którego przystępuję, wzywając Jmci Pana Sekretarza do
 „ iego przeczytania.

Przed przeczytaniem Projektu zagaionego, oświadczył Jmć Pan Szczaniecki P. Kaliski, że na ten Projekt nie może się zgodzić; lecz prosi, żeby Przysięga, jako na onegdajszey Seymowej Seffie podniesioną, i na wczorajszey Prowincjonalney ułożoną, dziś do decyzyi przychodziła.

Tu zabrał głos Jmć Pan Felkerzamb Woiewoda Infantki:

„ Zlepzać las Obywatelów Narodu wolnego, wyprowadzać ich z ciemnych zaką-
 „ tow na widok, uczyniać onych i darami swemi, tworzyć z nich zdolność do stania się
 „ użytecznami Oyczyźnie, są to dzieła wielkich tylko znamionujące Monarchow, są to za-
 „ lety, które każdy Narod w swoich żąda widzieć Królach.

„ My zaś od wstępu W. K. Mości na Tron Polski, zawsze tego doświadczamy,
 „ kiedy Nayjaśniejszy Królu! Panie a Panie Nasz Miłościwy, o swoim własnym zdrowiu
 „ zapomniawszy, wywnętrzasz całego siebie na uszczęśliwienie iedynie Narodu wolnego.

„ Tak iest, Nayjaśniejszy Panie! niemasz głosu w Narodzie, tylko dziękczynny,
 „ bo dobroć W. K. Mości, uprzedza wszystkich zasługi, wszystkich żądania, wszystkich
 „ potrzeby, wszystkich prawie proźby.

„ Moment początku Panowania W. K. Mości był momentem, od którego id też
 „ mam otwarte usta, złączone z usty wielbiącego Narodu, bo uczestnik Obywatelstwa nie
 „ zna siebie, tylko za nayszczęśliwszego na łonie łodkiego Rządu.

„ Radbym dziś iednak ton moym uczynił głośniejszym, kiedy też dobroć W. K.
 „ Mości staie się i dla mnie szczególniejszą.

„ Prócz innych znakomitych łask W. K. Mości odebrałem krzesło Woiewodztwa
 „ Generalnego Xięstwa Infantkiego, umieszczony po między gronem tych znamienitych w
 „ Senacie Mężow, którzy przez swoje wielkie przymioty, i łaskę u Monarchy, i miłość
 „ u Narodu, pozyskać dla się umieli.

„ Przenikniony i ja, do gruntu duszy moicy, takową łaskawością, niosą do Tro-
 „ nu W. K. Mci, iak naygłębsze podziękowanie, idę do Majestatu z wielką wierno-
 „ ścią, abym wzor biorąc z tych to prawdziwych w Narodzie Patryotow, zaszczyconych

DZIA 23.
GRUDNIA.

„ cnotą, gorliwością, i miłością Obywatelską, stał się też użytecznym Ojczyźnie, i był
„ dopuszczonym do Tronu W. K. Mci dobrodliwą ucałować Rękę.

Po dopełnionym ucałowaniu Ręki Najjaśniejszego Pana przez Senat i
Posłów Xięstwa Infantkiego, mówił dalej :

„ Nie myślą zwłoki i bawienia niepotrzebnego, ani też umysłem sprzeciwienia
„ się bądź kogożkolwiek zdaniu, lecz z obowiązku Obywatela, z prawdziwej miłości Oy-
„ czyny, i dobra publicznego, w materji wniesionej w dwóch Proiektach, to jest: żąda-
„ ney Przysięgi przez skład Seymowy, i opisanja dalszego porządku seymowania; krótko
„ się tłumaczę : *Co do pierwszego Proiektu*: Gdy Przysięga w czasie teraźniejszego Sey-
„ mu, już to przez Sędziów Seymowych, już i przez Deputacyą Zagranicznych interesów,
„ oraz Indagacyjną, i Kommissyą Wojskową podług przepisanej Roty, jest dopełniona; by-
„ łoby to ubliżeniem poprzedniczo-wykonywającym Przysięgę Osobom, wiary, przez uch-
„ lenie od teyże innych Osob, i większe zaufanie. *Co do drugiego Proiektu*: porządku
„ seymowania.

„ Ten iako już, jest licznymi dawniejszemi Prawami opisany, tak dopełniać oneż,
„ nam tylko należy, a teraz *in ordine* Proiektów, przez Deputacyą do Konstytucyi wyzna-
„ czoną, oddanych do Łaski zbior, upraszam o przeczytanie.

Po nim Jmć Pan Morski Kasztelan Kamieniecki złożył podziękowanie
Najjaśniejszemu Panu za Krzesło.

„ Im żywszym serce zajęte uczuciem, tym większy usta doznają trudności do
„ wynurzenia onego, zwłaszcza gdy nowość postaci, i wielkość obowiązków w umyśle boiaźń
„ i nieśmiałość wrażają. W takim się dzisiaj znajduję zdarzeniu pierwszy raz z miejsca
„ tego głos podnosząc na złożenie u Tronu W. K. Mci najgłębszego dziękczynienia za śla-
„ skawe wyniesienie mnie do Krzesła Kasztelanii Kamienieckiej, Woiewodztwa Podolskie-
„ go. Znam dobrze, że nie dawność zasług, bo moje są jeszcze bardzo szczupłe, lecz
„ jedynie żywa ochota do służenia Ojczyźnie, i Woiewodztwu mojemu od W. K. Mości
„ łaskawie we mnie przyznana, mogła skłonić umysł Pański do zaszczytowania mnie tym zna-
„ komitym stopniem. Wielkość Łaski odebrancy, wielkość wdzięczności mojej za nią sta-
„ wiają mnie w nieudolności wyrównyujących im znalezienia wyrazów. Wybor W. K. Mci
„ inaczej usprawiedliwić nie jest w mocy mojej, iak najcisłszy dopelnianiem obo-
„ wiązków zaprzyśiężonych przed Bogiem i obliczem Pańskim, tę powinność z sobą do
„ grobu ponieść, a w niej znajduję wszystko, cokolwiek Ojczyzna i Panujący wyciągać
„ odemnie mogą, a ja wiernie wykonywać winien jestem. Jeżeli kiedy miło i chlubno
„ było Polakowi podjąć się dożywotniego na usługę Kraiowej urzędowania, tedy zapewne
„ teraz, gdy Król z Narodem, a Narod z Królem wzięwszy się za ręce, nachyloną ku upad-
„ kowi zupełnie Ojczyznę wspólnym dźwigać zaczęli usiłowaniami. Albo teraz, albo nigdy
„ wróci się Polska do Stanu szacownego, trwałego i bezpiecznego. Będzie to dziełem po-
„ źniejszych lat Panowania Twego N. Panie! co mimo najlepszych chęci swoich począt-
„ kowe sprawy nie zdołały. Będzie to skutkiem dzielnej Twej nad sercami całego Na-
„ rodu władzy, które miłością ku Tobie i Ojczyźnie zagrane za Twym przewodnictwem
„ ziednoczą się do zakończenia zaczętego już szczęśliwie dzieła. Święta miłości Ojczyzny
„ zapal czystym ogniem swym wszystkich Polaków, natchnij im iedność zobopolną, iedność
„ z Królem Tobą pałającym, inaczej zginie Polska zapewne, imie nawet Polskie pojdzie
„ w późnych niepamięć wieków. Na Ołtarzu Twoim złożył Król wszystkie niechęci i.

DNIA 23.
GRUDNIA.

„urazy, złożył kosztowne swe ozdoby, złożył nakoniec ofiarę zdrowia i spoczynku swego
 „go pracom Seymu tego poświęconego, złożył za tak wielkim przykładem wszyscy Seymu-
 „iący swe wzajemne nieśmaki, zatarci, i urazy na tymże Ołtarzu, ieżeli szczerze za tak
 „Szlachetnym poydą zapalem, ieżeli szczerze Oycyznę i Króla kochają. Szczęśliwy Kray,
 „którego mieszkańcy na hasło miłości Oycyzny wszystko i siebie zapominają samych, a
 „wynosząc się nad wszystkie względy ludzkie, zbliżają się poniekąd do wyższych Istności.
 „Szczęśliwszy daleko, gdzie Panujący do tej Narod przywodzi umysłu Szlachetności nie-
 „tylko słowy, ale własnym przykładem. Nayaśniefszy Panie! tę silną rękę Pańską, któ-
 „rą kray ratujesz, i nas prowadzisz do dobrego, racz dozwolic, abym na hołd wdzię-
 „czności i uszanowania miał honor ucałować.

W tym mieyscu wielu z Seymujących Osob dopraszało o głosy.

Dany był głos Jmci Panu Mniewskiemu Kasztelanowi Brzeskiemu Ku-
 jawskiemu, który go oświadczył w ten sposób:

„Lubo miłość zdać się być tylko lubym w sercach wszystkich żyjących stworzeń
 „uczuciem, w sercu jednak człowieka zastępuje miejsce prawdziwej cnoty: i wielbić na-
 „leży wieki, w których ludziom dla ludzi wyłarczyło tego tak szacownego i potrzebnego
 „go w społeczeńskie przymiotu.

„Gdy ja obracam myśl na to przeświadczenie umysłu moiego, że wdzięczność wi-
 „nieniem Tobie N. Królu Panie moy Miłk. za Dostoynność Senatora w nadaney mi Kaszte-
 „lanii Woiewodztwa Brzeskiego Kujawskiego; znajduję to wewnętrzne uczucie, znajduję
 „oraz tę skłonność serca moiego, iaką mi dyktuje powinność cnoty, cnoty do mnie ko-
 „niecznie należącej.

„Połączenie iednego z drugim, sprawi zapewne to ukontentowanie W. K. Mości
 „Panu Memu Miłosciwemu, że będziesz na mnie poglądać raczył, iako na wierną swoię
 „Radę.

„Ja zaś przystępując z dziękczynieniem do ucałowania Ręki Pańskiej, zaręczyć
 „mogę: iż ten obrządek uszanowania nigdy się w całym życiu moim niezminia z wiado-
 „mością i przekonaniem wdzięcznego dla Majestatu i Oycyzny, moiego serca.

Mówił potym Jmć Pan Ruffocki P. Krakowski:

„Wymownym zawsze jest, kto mówi z przekonania, kto mówi z obowiązku; w
 „tej myśli otwieram ja usta moje, abym dogodził i włożony na mnie powinności, i wła-
 „snemu uczuciu.

„Składa u Majestatu W. K. Mości Woiewodztwo Krakowskie, przez nas Posłow
 „swoich, szczerze i najmocniejszy podziękowanie, że Oyciec Oycyzny, nie rozpaczasz o
 „losie icy, że życie, zdrowie, a same nawet Korony Prerogatywy, uszczęśliwieniu Oycy-
 „zny ofiarujesz. To, co ma nayszacowniejszego Wdztwo Krakowskie, to oddaje w hołdzie
 „wdzięczności: serca, życie, i majątek Obywatelow.

„JW. JO. Seymu i Konfederacyi Marszałkowie! nie dopełniłbym obowiązku w
 „zupełności moiego, gdybym Wam na mocy Instrukcyi nie oświadczył, iż prawdziwi
 „Obywatele, przeięci najmocniejszym szacunkiem, cięszą się, gdy widzą Styr Prawodaw-
 „stwa Wam poruczony; ożywiają się nadzieie Polakow nayspodchlebniejszy, gdy są preko-
 „nani, że zbawienny dobra publicznego cel, daleki od względów prywatnych, ożywia
 „czynności Wasze, ten Wam sił dostarcza w nieprzerwanych tak długo pracach, ten Wam

DNIA 23.
GRUDNIA.

„ nad wszystkie pochwały i nagrody przyiemniejszy sławę się, cieśzy w rozpacz do-
„ tąd pogrążone umysły, i najłodszych skutków spodziewać się nieomylnie każe.

„ Przeklasy Stanie Rycerski! któryś nas uprzedził do usług Obywatelskich, da-
„ wniejsi Posłowie Kolledzy nasi, Wam winniśmy zaczęcie dzieła tak zbawionego, Wy-
„ ście najpierwsze, a w początkach najtrudniejsze do przełamania, przeszkody zwyciężyli,
„ Wazym darem jest: że wolny Narod dobywszy się z przemocy Gwarantów, wielbi dzi-
„ siejszy związek hasłem Patryotyzmu poświęcony, sławę, porządek, i szczęśliwość Krai-
„ wu rokujący, Polakowi iestestwo Cywilne i Polityczne zapewniający; wielbi mowie w isto-
„ cie i rzeczywistości, kiedy nas nowych Posłów, do pomocy Wam przysła, kiedy nam
„ do związku przystępować każe, czyniąc różnicę między tym umysłem i chęcią dla dobra
„ Kraiu połączeniem, a spiskami raczej dawniejszemi, które Narod w całości, Przywile-
„ iach pokrzywdziwszy, hańbę tylko i sławę na niego ściągnęły.

„ Najjaśniejszy Panie! Najjaśn. Skonfed. Stany! przy wstępie zaraz urzędowania
„ naszego zaślaliśmy już zaczęta najzbawionniejszą i najpotrzebniejszą materją, opisania
„ samychże czynności naszych. Dosyć jest na przeszłość obejrzyć się, aby najmocniej zo-
„ stać o tej materji potrzebie przekonany, 27 Miejscey Sejmowania, nie nam iestestwo do-
„ kończonego nie wskazują.

„ W pierwiastkach czynów Konfederacyi dzisiejszey zdawać się mogło: że wol-
„ ność nasza, istota ta polityczna z długiego ocuciwszy się letargu, nagle obudzona, wszy-
„ skich zaraz chwytając się do powstania środków, za tym się ubiegała, co się iey przed
„ oczy nawinęło, od urządzenia Konstytucyi wewnętrzney całą pomyślność zawiła; przy-
„ mię to Narod, co mu tylko zbawionego podług okoliczności pokaże się, ale generalne
„ prawidła szczęśliwości swojej mając zabezpieczone, i radzić sobie porządnie, i Ustawom
„ dawać skuteczną exekucją potrafi. Wspomniane w Projekcie Kolegi moiego dawniejsze
„ Konstytucye pokazują baczność troskliwą Przodków naszych, którzy Prawodawcom sa-
„ mym zbawienne kresy ukazali, do światłych i Zaczynnych Naczelników Stanu Rycerskiego
„ należy podawać obradowania materje, do nas krótko, z przekonania, też materje, nie
„ przechodząc do innych, decydować.

Jmć Pan Miaskowski P. Kaliski:

„ Już dni kilka upłynęło, iak wspólnie z Wami sejmować zaczęliśmy, a nie
„ przecież dla dobra Kraiu ustanowić nam nie przyszło; iezeli tyle trudności w tak małych
„ okolicznościach znajdujemy; ileż ich nie znajdziemy, gdy przystąpimy do Ustaw tych,
„ które za prawidła nam i Potomkom naszym podawać mamy? Prześwietne Rzeplitey
„ Skonfed. Stany! niech Was to zaślawni, a razem niech Was pobudzi do pędniejszego po-
„ stępowania.

„ Jest pewna, iż Przysięga, o którą rzecz idzie, w mym przekonaniu, nie mo-
„ że być iedyną zaporą człowiekowi nie mającemu charakteru, ni miłości dobra Publi-
„ cznego, pozwalającemu się uwodzić przekupstwem hańbiącym honor, już zapewne z du-
„ szy takiej, by najwyższe Prawo miejsca nie ma, bo komuż więcej iest winien, iak
„ swej Ojczyźnie, w której swe pierwsze odebrał iestestwo? od której pomoc i obronę
„ przez związek Powszechny ma sobie zapewniony? Atoli żebyśmy i cienia najmniejsze-
„ go porozumienia na sobie nie zostawili, bierzmy się do tej Świętey Przysięgi z tą czu-
„ łością, z iaką wiarą pragniemy dotrzymać tych obowiązków, które nam oddali Obywa-
„ tele pozostali w Domach. Nagli nas sumnienie, nagli nas powinność, bo coż o nas mo-
„ wie będą, gdy w tak niewinney materji tyle czyniemy oporów? oto sądzić nas będzie publi-
publi-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„publiczność, że ią dla tego wypełnić wzbraniamy się, byśmy potym śmieley do iakiey
„Partyi przyłączyć mogli. Przyśięga nie iest rzeczą nową w tey tu Świątyni, iuż i za da-
„wniejszych Panowań, na Seymach tu wypełnianą bywała; a dla czegoż my się od niey
„uchraniać mamy, ieżeli czyste serce do tey nas uroczystości doprowadzić ma? Wszakże
„i osoby do różnych Magistratur wchodzące, mają za prawidło wykonywać Przyśięgi, a
„choćby tylko są wykonawcami Praw Narodu, Nam zaś cały los Rzplitey iest powierzo-
„ny. Czyż tym śpieszniey do zaręczenia iey tey niechybney wiary, brać się nie powin-
„niśmy? gdy do tego ieszcze i Instrukcyę niektórych Woiewodztw toż samo do dopełnie-
„nia na nas kładą Prawo.

„Projekt JW. Orszanńskiego na dniu onegdajszym podany, wyznać muszę, iż w
„pierwszym wystawieniu rzeczy wielkie sprawia poruszenie; jednakże tyle w sobie siły
„nie zaymuie, ile Przyśięga, bo ta iuż z powodu Religii od występku wstrzymuie; iuż
„z Praw pisanych, na Przestępcę śmierci kary hamulec kładzie. Z tych tedy przywie-
„dzionych przyczyn, nie mogę inaczey sławać, iak za wykonaniem Przyśięgi.

Jmć Pan Grabowski Krayczy W. X. Litt. Posel Wołkowyski:

„Te są Miłościwy Królu nieśmiertelney sławy zalety, te są naytrwalsze stały
„pamięci w Narodzie zamiary, tak się o dobro starac ogólne, by w nim korzyść każdemu
„ślodkiey nadziei stała się otworem, by prace uśilne publiczney szczęśliwości cel mając,
„rownym wymiarem obfitych każdemu pomyslności przyniosły owoce. Tym torem W. K.
„Mość Panie moy miłościwy, od początku ślodkiego nam Panowania, czyny swe uwień-
„czasz. Tym zbawiennym chęci uszczęśliwienia ludu Rzadowi Twemu powierzonego ce-
„lem, tak dalece zniewoliłeś Narod, iż uwielbiać cnoty Twoie, ufać, kochać, i szano-
„wać powszechnym w Narodzie staie się hasłem.

„Tey istotney prawdy, Miłościwy Królu, nayznakomitse okazałeś dowody, cią-
„głym od dwóch iuż upłynionych szacownego zdrowia swojego utrndzeniem, uśilnie i sta-
„tecznie przodkując, chwalebny i gorliwym zamiarom, Prześwietnych początkowo Skon-
„federowanych Seymujących Stanów. W tey to pomyslney chwili, którą dzielna Naywyż-
„szej Wszehmocności Opatrzność łaskawie dla Ojczyzny naszej zbliżyć raczyła; w tym
„szczęśliwym losu naszego zdarzeniu, kiedy zazdrośne pomyslności naszej ościenne Mo-
„carstwa woyną i domowym zakłóceniem zaprzątione, zbstawiły nam wolność o sobie ra-
„dzenia, kiedy Polak mężnie i hardzie z poniżenia powstając, świętym wolności zapalem za-
„grzany obcey Potencyi skruszył przemoc, siebie nie podległym uyrzał, a szanowną w poli-
„tycznym względzie postać kraiovi przywrócił.

„Ten to iest chwalebny skutek silney, troskliwey i przezorney W. K. Mci opieki, a
„nayzbawiennieyszych o dobro powszechne zamiarow.

„A iako Nayiaśniejczy Panie uwielbiać skutek iest to oddawać winną część dopeł-
„niającemu; tak uśilne wdzięczności z głębokim połączone uszanowaniem oświadczyć wyra-
„zy, imieniem w domu pozostałych Braci Prześwietnego Powiatu Wołkowyskiego, tłuma-
„czyć uczucia wnętrzne serc Obywatelskich nayściśleyszym dla W. K. Mości wierności i przy-
„wiązania zniewolonych, napowinnieyszym i naymilszym iest dla mnie obowiązkiem.

„JW. Mości Panie Marszałku Scymowy i Konfederacyi Kor. JO. Mości Xiążę Mar-
„szałku Konfederacyi Litt. cnoty Wasze, gorliwość Obywatelska, i niepośpolite duszy i zda-
„tności przymioty powszechnie w Narodzie ziednały dla Was ufność, ziednały Wam hołd
„należytey wdzięczności. Tey istotney czułości mocą Instrukcyi sobie daney, od współ-
„Obywatelów Powiatu Wołkowyskiego z prawdziwą własnego przekonania połączoną mam

Hh

DNIA 23.
GRUDNIA.

„honor złożyć oświadczenia. Doprowadzajcie Przezacni Mężowie do pożądanego skutku
„zbawienne dla Ojczyzny zamysły; przodkucy nam radą i doświadczeniem, nowo do grona
„Waszego przybyłym, ażebyśmy pod światłym i cnotliwym słońcem Waszym do ugruntowa-
„nia nie podległej, szanownej, wolnej, Szlacheckiej Rzplitej chwalebnie rozpoczęte do-
„kończyć potrafili dzieło.

„Przeświatne Rzplitej Skonfederowane Stany! dopełniwszy pierwszego punktu In-
„strukcyi obowiązku, zwracam myśl i uwagi moje nad Projektami na dniu onegdajszym
„podanemi.

„Pierwszy z powodu Instrukcyi Wdztwa Brzeskiego przez JO. Xięcia Marszałka
„Konfederacyi Litt. wniesiony, a Instrukcyą Wdztwa Rawskiego przez usta godnego iey Re-
„prezentanta poparty, Rotę Przyśięgi dla Sejmujących w sobie zawiera.

„Ta materya iak jest delikatna, iak jest popularna, każdy z Was Prz. Rzeplitey
„Skonfed. Stany równie ze mną zapawne jest przekonany; Moim zdaniem w czystości ducha
„Obywatelskiego do publicznej usługi Prawodawczych ustaw wezwani będąc, za coż nie mamy
„na samym początku czynności naszych wzmacnić w Narodzie tey o nas opinii; że żadna
„prywatna, intryga, i dar obcych Potencyi, sercem, zdaniem, i umysłem naszym rządzić
„nie potrafi, a w zamiarze tak gorliwych, tak istotnie potrzebnych obowiązków, iawnie
„przed Bogiem chęć dopełnienia onych ztwierdzić Przyśięgą?

„Drugi Projekt Porządek Sejmowania obejmujący podaie mi sposobność tłumacze-
„nia myśli moich.

„Jak w prywatnym pożyciu doświadczam, iż porządek przyzwoity wszelkie zała-
„twia trudności, tak tym bardziey w publicznych dla rychlejszego w Obradach i czynnościach
„Sejmowych pośpiechu, skutek uporządkowania Izby i sejmowania, sądzę koniecznie być
„potrzebnym.

„Dogadza albowiem takowy chwalebnym Prawodawców zdaniom, czynnie Oyczy-
„źnie swoicy służyć, użytecznie potrzebom oney zaradzać, a czasu zewszecmiar drogiego
„na daremnie nie trwonić.

„W tym względzie Projekt *Legis curiata* na dniu wczorajszym na Sessyi Prowin-
„cyonalney W. X. Litt. roztrząsany, i jednomyślnością od teyże Prowincyi przyjęty, mnie-
„mam, iż dokładnie żądaniu i zamiarom Sejmujących Stanów odpowie. A w tym przeko-
„naniu o podniesienie onego z mieysca mego dopraszam się.

Znowu wielu z Posłow domawiało się o danie sobie głosu, lecz uprze-
dził ich Jmć Pan Kasztelan Łukowski, i tak mówił:

„Gdyby Bóg na wiarołomców takowe na tym świecie, nie na przyszłym wymierzał
„kary, iak niegdyś na Izraelitów, których karał za przestępstwa rozmaitemi plagami, wie-
„rzyłbym, że przyśięga byłaby potrzebna; ale teraz każdy w tey mierze chce być Teolo-
„giem, i mowi: Bóg dobry, a Spowiednik ieszcze lepszy; to daie poznać, że ludzie z przy-
„sięgą są oswoieni. Wszakże i Dawid, gdy był od wyroków Arki Pańskiej pytany, coby
„sobie wybierał, czy głód, czy wojnę, czy powietrze, czy karę ua tamtym świecie? odpo-
„wiedział: *melius est incidere in manus Domini*.

„Przezacny Stanie Rycerski! daruy, co według przypowieści powiem: Nie może-
„cie po koniu, bićcie po hołobach. Słyszeliście kiedy, aby Poseł brał Pensye Zagrani-
„cznie, albo, był kiedy w konfidencyi z Ministrami Cudzoziemskimi? Wszak to te dary od
„wiekow przysługzone tym: *quorum magna nomina et felix fortuna*; nie ekskuzuję ia i
„Posłow, biorą i ci w niewinności dary, ale nie z rąk Cudzoziemskich; biorą Stancyiki,
„Karetki, może i iakieś inne ofiary, a te zdaia im się jedynie z hojności mających pocho-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„dzące, a oni są jak niewinne ptactwo od myśliwych na zangę złowieni: W podobnej
 „niewinności wyznał skrupuł, bez grzechu cnotliwy Kochanowski Posel Sandomirski; mo-
 „wciąż i wy drudzy powszechną spowiedź, jeżeli Wafzym sumnieniem delikatność rządu,
 „nim odkryci zostaniecie; Wiedzieć należy, że miernych ludzi małe grzechy, a wielkich
 „kapitałne trzymają się; tych macać należy, a zapewne ich dźwięk Rublow odkryje.

„Z przeświadczenia to mówię: widziałem pod czas Konwokacyi i Elekcyi, Cudzo-
 „ziemskie w wielkiej kwocie pieniądze w ręku godnych Polaków, których równie godnym
 „udzielali; Zaś Posłowie raz strawą, drugi raz obietnicami i nadzieją dobra publicznego kar-
 „mili. —

„Jestem za Przyśięgą, ale ta nie pomoże; bo ten, kto Ojczyznę sprzedawał i prze-
 „dał, choćby miał sto głów, wszystkie stracić powinien. Więc przyśiężę w bojaźni, tak,
 „jak Piotr ulękniony, choć Apostoł zaparł się Chrystusa; przyśiężę z restrykcyą, tak, jak ie-
 „den Minister był Seymu teraźniejszego. Ten nie tając się zuchwale powiedział: że nie dla
 „tego biorę, abym Ojczyznę zdradzał, ale że mi to jest wygodno, nie dla tego mówił,
 „abym Ojczyznę szkodził, ale że bym Moskwę ubożył. Przyśiężę nareszcie z restrykcyą, że
 „nie brał z rąk Cudzoziemca, ale z rąk Polaka; i prawda zdać mi się, że przed Przyśięgą,
 „trzeba szukać winnego, i ukarać, na ten czas Przyśięga będzie skutkowałą.

Chcesz-że Przeświatny Stanie Rycerzki filarze wolności! odkrycia tych, którzy brali
 „korupcyą, i Kray sprzedawali? Pytam się i czekam rozkazu.

Na końcu podał Projekt, który, gdy Jmć Pan Sekretarz przeczytał, li-
 cznym ogłosem zgody okrzyknięty został.

ODKRYCIE PRZEKUPSTW.

Gdy na tym najwyższej zależy, aby Rzplita w wolności w jak najdłuższe lata
 stała nieporuszoną, aby każdy w niej Obywatel był cnotliwy, i nieprzedajny, a jest
 nam doniesiono, że znajdowali się, i znajdują Wiarołomni, którzy nie zważając na
 Prawa zakazy, Pensye Cudzoziemskie brali; dla tego My Król, za zgodą Stanow
 mieć chcemy, aby przez Nas wybrani po trzech z każdej Prowincyi Delegaci, to jest: z
 Senatorow, i Posłow złożeni, w komplecie byle ich pięciu było, jak najprędzej zasiadł-
 szcy, formą judicjaria, pod przyśięgą z ludzi wiadomych, o braniu Zagranicznych
 Pieniędzy i Pensyi inkwizycyą uczynili. A najpierwej rozkazą in instanti stanąć
 przed sobą Bankierom i ich Buchalterom, aby ci, i jakie, i którym Obywatelom Polskim
 wypłacali Cudzoziemskie Pensye, wyznali, Xięgi swoje pod Przyśięgą od roku 1768.
 komportowali, gdyby zaś fałszywe zeznanie uczynić mieli, aby byli ostrzeżeni, że jako
 Nieprzyjaciele Ojczyzny karani będą. Nadto ciż Kommissarze dadzą wiedzieć publi-
 czności, że ktoby takowego odkrył Pensyonalistę, lub kogożkolwiek, wszelkimi darami
 w Seymie korrumpowanego, będzie miał nagrody 100,000 Złt. ze Skarbu Królowego
 zapłacone, zaś Skarb z fortuny obwinionego tej straty poszukiwać będzie. Tę zaś in-
 kwizycyą do Stanow przyniosą.

Jmć Pan Dłuski Podkomorzy, i Posel Lubelski miał głos takowy:

„Pierwszy punkt Instrukcyi Woiewodztwa naszego, jest razem pierwszym punktem
 „honoru dla Nas, że nam uniżać głowy każe przed Majestatem W. K. Mci, na podziękowanie
 „za to: że W. K. Mość życzyysz i pozwalasz Elekcyi Następcy Tronu za swojego życia.

Dnia 23.
GRUDNIA.

„Znamy to, że W. K. Mość w tym wspaniałym i dobroczynnym kroku nie z swo-
„iego nie oszczędzasz dla nas tak ile człowiek, iak ile Król.

„Truiesz swobodę życia własnego ile człowiek, rysując na umyśle nieprzyjemny
„naturze ludzkiej obraz śmierci, który Następca W. K. Mości żywymi kolorami odnawiać
„będzie.

„Ile Król, ażarduiesz naytkliwszą Panującą maxymę pozwalając Narodowi, aby
„(iak zwyczajnie bywa) dzielił attencyę swoje między Panującym, i mającym panować.
„A tak z całej istoty swojej czynisz offiarę Narodowej miłości, na Ołtarzu prawdziwie
„Oycowskiego swojego serca.

„Za co winniśmy W. K. Mci wdzięczność, iaką tylko czułe na dobrodziejstwa
„serce obeymować może. Winniśmy podziękowanie, którego wyrazów niedostatek, tylko
„pokorą i nawiększym dla Majestatu respektem nadgrodzić można. Co oboje nauroczyściecy
„dopełniamy.

„Lecz rozważając zamiar W. K. Mości, dla którego to czynisz, nie wypada, aby-
„śmy dłużey szczęśliwymi być mogli, nad kreś życia W. K. Mości, którego mu w głosie
„całego Narodu nawiększego życzymy.

„Wszakże z doświadczenia to mamy, że Bezkrólewia i Eickcy nasze, są obłu-
„dną reprezentacją wolności, na prawdziwym Teatrum zamieszania, ruiny i niebezpieczeń-
„stwa Kraiu.

„Przezorność W. K. Mości patrzy iednym okiem na rozdwalania nasze, iak na
„śmiertelną przefilającą się w partyach chorobę naszą.

„Drugim: na zdjętą z nas wprawdzie, ale wiszącą nad nami ogromną, a mściwą
„rękę; na sposoby indemnizacyi Woiennych kosztów, i inne Projekta o nas. A tak patrząc,
„iako W. K. Mość widzisz, że następne Bezkrólewie, nietylko wkrzeszoney na tym Sey-
„mie wolności, lecz podobno, i całej naszej pod imieniem Polaków exystencyi, grobemby
„było. Co i nam przeczującym, ta okropna przyszłość mdliła, i zarażała życie.

„Żalem i litością zdjęty, tchnąc w Nas W. K. Mość ożywiającego Mądrości Duchą,
„podając iedyny, a nawiększy sposob, abyśmy unikali Bezkrólewia, iezeli polity-
„czney Narodu śmierci uniknąć chcemy.

„Gdy więc W. K. Mość oddalisz od nas Bezkrólewia, staniesz się dawcą życia Na-
„rodowej wolności. Życie W. K. Mości wniydzie, i ziednoczy się z życiem Oyczyzny, ile
„wolney. A iakże W. K. Mość umierać możesz, do poki ten Narod żyć będzie niepodle-
„gły? Staniesz się W. K. Mość przyczyną szczęśliwych dla Kraiu skutków, a iakże oddzielić
„czynną przyczynę od własnego iey skutku? Żyć przeto W. K. Mość będziesz w życiu Naro-
„dowego szczęścia. I nawzajem: w pamiętnym życiu W. K. Mci, żyć będzie szczęśliwy
„Narod. Oddech jego nie będzie inny, iak tylko uwielbianie Łaski, głos jego nie będzie in-
„ny, iak tylko powtarzanie dzięków.

„Przeto ja nie kończę podziękowania W. K. Mości, lecz tylko przestać mówić.

„A zaczynam do Was JOO. i JWW. Poprzednicy Nasz od podziękowania i pro-
„śby. Dziękuję z powinnym dla każdego respektem, żeście nas przypuścili do uczestni-
„stwa tak użytecznych Oyczyźnie wyższych nad wszystkie pochwały czynów Waszych, i do
„poświęconego usługom Oyczyźnie Konfederacyi związku. A proszę, aby ten związek był
„tak ścisły, żeby aż serca spała.

„Z pomiędzy wielości materyi pochwał Waszych (czas menażując) tę iedną biorę,
„że do decyzyi tak wielkiej Rzeplitey sprawy tych obraliście Marszałkow, o których postać
„ubiegałyby się, miłość Oyczyzny, mądrość, cierpliwość, i inne wysokie cnoty, gdyby wi-
„dział.

„działnemi być mogły; z przyczyny, że pod postacią tych Wielkich Mężów, najłatwiej po-
„znanemiby były.

DNIA 23.
GRUDNIA.

Daley Jmć Pan Grotowski Rawski:

„Gdybym nie był Obywatel w wolności urodzonym, troskliwie dochowującymi
„wszystkich obowiązków, pragnącym widzieć Kray swój szczęśliwym, wiernym Tronowi;
„nie byłbym zapewne tkiwym o powstanie mey Ojczyzny; o najmocniejszą oney existen-
„cyą, położenie nakoniec tamy tym niesprawiedliwym uprzedzeniom; że Posał nie może
„swego tylko słuchać przekonania, intrydze koniecznie ulegać musi. Mając na duszy wy-
„ryte te szlachetne uczucia, wniesioną przysięgę przez JO. Xcia Jmci Marzałka Konfed.
„Litew. popieraną przez tylu Kollegow, na mocy moiej Instrukcyi podnieść onę czuję nay-
„pierwszym obowiązkiem. Znam i szanuję Osoby czyniące skład reprezentującej Rze-
„czypospolitey, przekonany jestem o nieskażytelnej ich cnotie i przywiązaniu do swego
„Narodu, a dając dowód już tego, zostawili nam przykład do naśladowania.

„Człowiek poczciwy z siebie o drugich sądzić, za pierwszą mając cnotę, niżeli
„przysięgę, zaledwo poymie, iak można zostać zdrajcą swoiey Ojczyzny. Dla tych mniey
„potrzebne są Prawa, bo przekonanie jest torem ich czynności. Ale gdy smutne uczy do-
„świadczenie, a przykłady przedaney naszej własney Ojczyzny stwierdzają, iak silnych
„trzeba sposobow, żeby wstrzymać pbcą intrygę. Przysięgacie do wykonania świętego ufnos-
„ści zakładu, bo ten enodliwemu szlachetnego nie zmniejszy uczucia, złemu zaś takim;
„iaki jest najmocniejszym w społeczeństwie zostanie hamulcem. Pewien jestem, że żaden
„z nas nie jest w tym nieszczęśliwym zdarzeniu. Gdyby nakoniec dane słowo Istności nay-
„wyższej, Bogu zastępow, nie było dość mocną zaporą do dopełnienia obowiązków przy-
„jętą obiętych, gdyby na uchybienie rozmyślnie danego słowa, ubralność jego nie cier-
„piała, czyliż takowy nie byłby zarazą, tylko społeczeństwa a wzgardy godnym?

„Jeżeli Monarchowie największe mający Woysko, są nayspewniey zabezpieczają
„swe życie, są zachowują sekret swoich Gabinetow; jeżeli Sądowniczość wszelka do spra-
„wiedliwości są jest zmuszona, jeżeli w sprawach honoru i majątku są decyduie, jeżeli
„we wszystkich razach Prawa święte i Cywilne wskazują ten nayspewniejszy środek zape-
„wniający charakter duszy, i dla tego możnaby są iak nayszczęściey powtarzać wrazie dzi-
„siejczych pozycyi.

„Ziemia Rawska zleciła nam oświadczyć nieskażytelną wierność i przychylność
„do Tronu Twego N. Panie, a będąc wdzięczną słodyczy Panowania Twego, wznosi za-
„wsze modły o przedłużenie dni Królowania Twego. Uwielbia ona wspaniały sentyment
„Króla Patryoty, doświadcza istotnie ukontentowania wprowadzoney równości, w ugrun-
„towanym zaufaniu ku Majestatowi, widzi pożyteczne skutki dla Kraiu z urządzonych Ju-
„rydykcyi, doświadcza skroconey pieni, z uregulowania Skarbu przekonywa się o dobrze
„użytych publicznych dochodach; czuję, że to są dzieła Panowania Twego Naysł. Królu;
„którą każdy wielbić z uszanowaniem zawsze będzie.

„JW. Marzałku Seymowy i Konfederacyi Koronney. Ewakuacya Woyska, zwro-
„cona polityczną existencya Rzeczpospolitey, są to czyny pod styrem Twoim Sęymu dzisiejsze-
„go, są to korzyści prac Twoich, którą każdy cnotliwy uwielbiać powinien; nieskaży-
„telność cnoty, chęć uszczęśliwienia, przychylność do Kraiu, jest to obraz duszy Twoiey;
„któren wiek wiekowi z wdzięcznością podawać będzie, jest to głos Instrukcyi moiej.

„Ugodzona na dniu wczorajszym na Sessyi Prowincjonalney Wielkopolskiej Ra-
„ta przysięgi zapewnia mię o uskutecznieniu oney, i czyni mię pewniejszym, iż każdy

DNIA 23.
GRUDNIA.

„z ochotą do niey przystąpi; odmawiający pragnie chyba włożyć na karki nie dawno zrzucione iarzmo niewoli, i ulec haniebnie burzliwym pismom.

Następnie Jmć. Pan Puzyna Smoleński:

„Kiedy mi głos z kolei jest dany, to co ogólnie Naród w podziękowaniu W. K. Mci złożył za Oycowskięgo starania i poniesione trudy ku uszczęśliwieniu Ojczyzny, winienem ia od Woiewództwa mego powtórzyć; lecz N. Panie! nikt pewnie nie zdołał mieć dość wymowy, aby istotnie czułość serc obiętych wdzięcznością mógł wystawić, którzyśmy winni W. K. Mci; dla tego skracam słow moich wyrazy, zapewniając się, iż Król dobry chęć szczerą bierze za skutek odpowiadający zamiarowi swemu, zwłaszcza że sławie W. K. Mość od Tronu Głosem swoim oświadczył radość, i że między dni szczególne liczysz ten czas, w którym przynosimy naszą wdzięczność i podziękowania.

„Wam JW. Marszałku Sejmowy, i JO. Mci Xiążę Marszałku Konfeder. Litew. za cnotliwe z nieoszczędzeniem zdrowia i majątkow około pomyślności Kraiu poniesione prace Wdztwo nasze oświadcza podziękowanie, a odległa potomność wspominać będzie Was za przykład chwalebny.

„Co do toczącej się materii względem przysięgi, jestem iey przeciwny, gdyż Instrukcyja Posłow iednych nie wiąże całej Izby; z tymwzystkim, gdy się będzie zdawało Prześwietnym Stanom, zaprzyśięgnę wraz z drugimi moję cnotę.

„A że Instrukcyja od Wdztwa naszego każe byśmy przyspieszenie Rządu popie-rali, zaczynam na fundamencie oney, abyśmy do nayprędzszego układu Formy Rządu przystąpili, z miejsca mego dopraszam się.

Tu Król Jmć przywoławszy do Tronu Ministerium, mówił w te słowa:

„Gdy to jest dawno uznana prawda, że nie ten niedopełnia obowiązku urzędowania swego, który tym się tylko zatrudnia, w czym dla siebie ukontentowanie znajduje, ale ten, który i po cierniem ścieżki drogi tam sam idzie i drugich prowadzi, gdzie widzi potrzebę istotną i dobro publiczne. Tę Ja więc przejęty maksymą odważam się dziś mówić. Używam tego słowa: odważam się, ponieważ znam to, że moja nie będzie się zgadzała z zdaniem od wielu tu Sejmujących Osób słyszanemi, jakoby przysięga była potrzebną. Jasno mówię, iż sądzę, że to nie będzie z dobrem dla Kraiu, jeżeli się, lub do takiej przysięgi, lub do takiego sądu, jak tu dziś było projektowano, zabierać będziemy. Już w wielu mówiących zdaniach dokładnie wyjaśniono zostało, że będziemy sami siebie krzywdzić, gdy rzucimy i między nas, i w odgłosie powszechnym do cudzych Narodow przeniesiemy Sejmu opinię, że sam sobie niedowierzałem, i że nowych obowiązków dla tego potrzeba mu było. Już tu powiedziano, że niecnotliwego przysięga nie wstrzyma, a cnotliwy to będzie miał w widoku, iż nadaremnie imienia Boskiego wzywać jest przestępstwem przeciwko Przykazaniu Boga w liczbie wtorey. Im więcę zastanawiam się nad tym obiektem, tym bardziey sądzę potrzebą przeciwieć się dziś zdaniom chcącym takich poszukiwań, któreby się i do przeszłego czasu rozciągały, bo to sprawiłoby rozruch w Kraiu, a pogrążając w nieszczęściu niektórych, zaszczerpiłoby między nami zemstę i niechęć dłużej trwającą, jak życie nasze pozwoliłoby najszybciej skutki tego widzieć; bo, niech każdy wystawi Tobie, kogoby dotknęła ta klęska? gdyby w krewnym jego znalazł się taki, na którego wywołana została wina kilkudziesięcioletnia? czyliż ta plama i cęcha niesławny nie dotykałaby i wszystkich jego należących?

DNIA 23.
GRUDNIA.

„Wszakże widzieliśmy i na tym Sejmie, na co przydało się owe wyszukiwanie dawnego przestępstwa? Wiele to zapalczywości? wiele straty czasu stało się okazywać? i chociaż zaciśnione, zdają się być wynikiem złą niechęci, trwają jednak w sercach. A naostatek, wszakże to jest maxymą Legislacyi i naturą kary, żeby w przyszłości zapobiec grzechom, nie zaś, żeby sięgać przeszłości jedynie na wynajdowanie koniecznie winnych. W tym widoku przychylam się do zdania świątłego JP. Orszńskiego, i innych równo z nim myślących, niech będzie Prawo ostre na przyszłość zakazujące brania pensyi od Potencyi Zagranicznych, ale i to rozważnie powinno być pisane, nie w pierwszym zapale, w którym jedno czasem słowo nieostrożnie wypadłe może stać się przyczyną żalu nienadgodzonego nigdy. Zaczynam nie odsuwając zupełnie, ale zostawiając do zimnej rozważki tę materję, niech tym czasem wolno mi będzie tę z urzędu mego czynić ofiarę: że gdzie przeglądam złe skutki, nieoglądając się na to, że się może wielu przeciwnie sądzącym nie spodobać, odradzam, a gdzie dobre, zachęcam, aby ani daremnymi dłużej sporami, ani wysileniem, lubo piękną i miłą wymową czasu nie tracić, ale prosto przystąpić do tego, co największą jest dla nas potrzebą, co ma być drzwiami do przybytku uszczęśliwienia Ojczyzny, to jest: Porządku Sejmowania. Wszakże przed przybyciem nowego wyboru Posłów wprowadzona materyja *Legis curiata* jest w deliberacyi, jest *in statu* dysceptacyi; wszakże dzień wczorajszy osobliwie na Sejście Prowincjonalne był użyty, aby tę materję zupełnie rozstrząsnąć. Zdać mi się przeto, iż ta powinna być dzisiaj najpiękniejszym obiektem, i o to z miejscem mego upraszam Was Mści Panie Marszałku Sejmowy, i Mści Xiążę Marszałku Konfed. Litewskiej! abyście nieodwłocznie zaczęli i prowadzili do przedsięwzięcia tej materyi, aby decyzya tej już dzisiaj przechodziła.

Dany był potem głos Jmci Panu Witoławskiemu Szambelanowi J. K. Mści, Posłowi Podolskiemu, który tak mówił:

„Równą znajdując nieprzyzwoistością, wycieńczać czas długim przymawianiem się, iako i zostawać w bezczynnym milczeniu, zamiarłem będzie moim Nayiaśn. Stany, iak najkróciej zatrudniać Was głosem moim. Oddawszy zatem hołd winny chęciom Twoim dla dobra Kraju N. Panie, które powszechnym Was wszystkich Sejmujących zajęte są uwielbieniem; wystawiwszy talenta i cnotę Małachowskiego i Sapiehy, tych to, Mężów, którzy wspólnie z nieśmiertelną sławą godnemi, Seymu 88. teraz się ciągną, cego Posłami, zdołali łączyć przezorność z śmiałością, i tak sporym postępować krokiem, iż wprzód Narod został od iarkma obcego uwolniony, nim nawet pewną tegoż zniszczenia mógł pozyskać nadzieję. Z moźnym zawarte Sojusz, powiększony Skarb, Wojsko i porządek, Wasze to przeważne dzieła, lecz nie mniejsze i te upatruję, że Narod rzuciwszy wszelką, co go gnębiła przemoc, przestał myśleć nikczemnie, a eno- ta z niepodległością dawnych wróciła się nam Polakow.

„Czynię zwrot do toczący się materyi przysięgi, i lubo głos dopiero z Tronu słyszany nabawia mię nieiaką nieśmiałością, gdy pierwszy raz w tej Izbie mówić mi przychodzi, nie mogąc jednak oprzeć się przekonaniu memu, oświadczam, iż jestem za przysięgą. Dążącemu do zamierzonego celu, nie należy opuszczać, co może go z chwałą ulepszyć i przyspieszyć. Przysięga spoiwszy nas węzłem cnoty, przypominać będzie obowiązki. Może myślę w prostocie serca, inniemam jednak, że zupełnie złym człowiekiem być nie może. Uchybienie Bogu, uchybienie Ojczyźnie najwyższych obowiązków, nie może nie trwożyć każdego, i nie grozić mu wieczną sumienia zgryzotą. Rzeknie mi kto,

DNIA 23.
GRUDNIA.

„ że umyśl w złym wielki wyniesie się nad wszystko. Znajdowali się pewnie tacy między
„ Francuzami; nakazane jednak zostało zaprzysiężenie Konstytucyi, i krok ten nie był na-
„ ganny w oczach Europy. A gdy widzę, że z wykonania przysięgi dobre może wyniknąć
„ tylko, a nie złego, stawiam przy niej, stawiam przy Instrukcyi daney mi od Wdztwa me-
„ go, stawiam przy przekonaniu, i oświadczam, iż jeżeli jednomyslności nie zyskam, o-
„ Turnum dopraszać się będę, po którym stanę przy Projekcie JW. Orszańskiego; niech
„ kara śmierci będzie prawem nakazana dla przestępczych, a krzywoprzysięstwo podważając
„ ich występki, odrywając im nadzieję znalezienia w kimkolwiek litości.

Mówił potem Jmć Pan Górski Rożański:

„ Pierwszy głos zabierając, pozwól N. Panie, żebym go podniósł na złożenie
„ imieniem Ziemi mojej u Tronu W. K. Mości winnego niekażonego wierności hołdu.
„ Włożyli Obywatele Ziemi Rożańskiej ten na nas w Instrukcyi obowiązek, przeięci nay-
„ żywszą wdzięcznością za ciągłe W. K. Mości P. Mego Miłość, około dobra publicznego
„ staranie.

„ Doszły do serc współ-Obywatelów moich wymówione z Tronu słowa: Król
„ z Narodem, Naród z Królem; ułyszeli w nich zaręczone przyszłego szczęścia nadzieje, po-
„ wtarzając je z szczerym i naytehlivszym uczuciem.

„ Chwalebne terażniejszego Seymu czyny w wzmocnionej Narodu sile, w odzyska-
„ nicy niepodległości, w daney sobie samemu polityczney reprezentacyi, uwielbia Ziemia,
„ która raczyła nas wybrać Posłami, a pracującym w nim JW. JO. Marszałkom, iako cno-
„ stliwym do tak pożądanego dzieła Przewodnikom, oświadcza przez nasze usta winną
„ wdzięczność, podając iey pamięć w własnych Aktach naypoźniejszej potomności.

„ Tak szczęśliwe początki umacniać stałość naszą powinny, w ciągu dzieła zapę-
„ lać chęć w spieszniu roboty. Zostaie nie tkniętą dotąd praca budowy rządu, od któ-
„ rey zawisły całkowicie i skutek początkowych kroków, i istotne Narodu szczęście. Zna-
„ to Kraj cały, i dla tego we wszystkich niemal Instrukcyach umieścić punkt Rządu za pier-
„ wszy i nayważniejszy.

„ Zmierzamyż więc każdym krokiem do tego celu; ułożony w Izbie, i w sposo-
„ bie czynienia porządek, naylepszym zapewne stanie się środkiem do ułatwienia trudno-
„ ści, do odsunięcia przeszkód, a tym samym do pożądanego w czynieniu pośpiechu. Nie
„ zboczamy więc próżno z toru, i bądźmy skąpi w czasie, chciwi w użyciu i naymniey-
„ szey chwili.

„ Wnieiona materya przysięgi, lękam się, żeby nas próżno nie obłąkała z drogi,
„ ani ją uznać środkiem trokliwość naszą zabezpieczającym.

„ Cnotliwy Obywatel przeięty świętością obowiązków swoich dla Ojczyzny, nie
„ potrzebuie uroczystego szluby nad ten, które mu własne jego od powzięcia rozumu
„ zadyktowało serce. Zły zaś człowiek, do zdrady przyda nową krzywoprzysięstwa zbro-
„ dnię, i zasłoni się świętym wykonaney Przysięgi płaszczem. Nie zabezpieczymy więc złemu
„ przez Przysięgę, a próżną ściąganiem płamę na skład Seymu, którą sama nieufność zrzu-
„ ca naywięcej czulej dokuczając cności.

„ Myśl JW. Orszańskiego do ustanowienia na zdrajców Prawa daleko zdaie się
„ skuteczniejszą, wcale żadnego nie rzuci w opinii postronnych czernidła na Sejm, mniey
„ czasu zabrać może. A wymierzając karę zbrodni, więcej zapewne uczyni skutku. —
„ Przydatki do Roty Przysięgi mnożyć się zapewne będą, Za temi poydź sprzeczki i roz-
„ trząsania, na nich czas ginąć będzie, który ja szanując, kończę moy głos, prosząc JW.
„ Marszałka, żebyśmy do porządku sejmowania przystąpili.

Oświad.

Oświadczył dalej Jmć Pan Miaskowski P. Orszański:

DNIA 23.
GRUDNIA.

„Po tylu od rozpoczętego seymowania słyszanych głosach, w dwóch toczących
 „się materyach, pierwszy: względem Przyśięgi, o którą jedni z mocy Instrukcyi, inni
 „iakooby na zakład uroczystego Bogu i Ojczyźnie independencyi zdań swoich zaręczenia
 „dopraszają się; drugiej: względem porządku mającego w dalszym postępowaniu Prawo-
 „dawstwa naszego, do przyspieszenia nowej Formy Rządu przewodniczyć; kiedy mi tak-
 „że przy już zbliżającym się Proiektow tych decydowaniu, niektóre uwagi moje pod świa-
 „telsze zdania, i wolą Prześwintnych Stanow poddać przychodzi: pozwol Najiaś. Królu,
 „Panie Moy Miłościwy, ażeby podnosząc głos w tej Świątyni, uścił się najprzód z
 „pierwszego punktu Instrukcyi, w oddaniu Ci winnego hołdu wierności i uszanowania od
 „Obywatelów Powiatu Orszańskiego, a oraz, ażeby ieden z nowo-wybranych tego Po-
 „wiatu Posłów, za Ojcowską troskliwość, i najlepsze dla Kraiu chęci Twoje ponowił te
 „rzetelne oświadczenie wdzięczności, które w ciągu początkowych zaraz szczęśliwych dzi-
 „sieszego Seymu Ustaw, zgromadzeni na swoje Obrady Seymikowe Obywatele Orszańscy,
 „pierwszym ielzcie Posłom swoim, udzielnym Listem do nich piśanym, (*) złożyć u Tro-
 „nu W. K. Mości zalecili. Ci mówię Obywatele, którzy naybliższemi będąc świadkami,
 „nie dawno równie wolnych, dziś zaś pod nierówny los zajętych Braci i Krewnych swo-
 „ich, cenić drogo dobroć Króla i Pana swego, a w niej litując się nad nami Opatrzność
 „uwielbiać, umięją; iż Cię Miłościwy Panie tak zbawiennym w zezwoleniu wybadania woli
 „Narodu, względem obrania Następcy na Tron ielzcie za życia Twego, daj Boże nay-
 „dłuższego! natchnąć raczyła instynktem. To dopełniwszy z obowiązku od współ-Braci
 „na siebie włożonego, i własnego uczucia; zwracam się teraz do Proiektu Przyśięgi, za
 „którym sam byłbym najpierwszy, gdybym nie upatrywał do sławy Narodu, i celu za-
 „pobieżenia haniebnemu przekupstwu, daleko dogodniejszym Proiekt JW. Gutakowskie-
 „go Posła Orszańskiego, Kolegi mego, który to Posł podając go do Łaski, światłym zda-
 „niem swoim, popartym przez Wielkiego Męża JO. Xiążęcia Jmci Czartoryskiego Posła
 „Lubelskiego, a w tym dopiero momencie, od samego N. Pana utwierdzonym, dostatecznie
 „przekonał, że na złego człowieka potrzebniejszy jest rygor kary, i surowa orego exe-
 „kucya, a niżeli Przyśięga. Jeżeliby jednak Prześwintnym Stanom większością zdań podo-
 „bało się Przyśięgę tą utrzymać, zamawiam sobie wcześniej, ażeby iak wszystkie Prawa,
 „na przyszłość tylko służyła, a przynajmniej wyższej nad Seym niniejszy nie obeymo-
 „wała przeszłości. Bo ielśli kto był tak odrodny, że świętokradzkim wziętkiem Pensyi
 „Zagranieczney na zdradę Ojczyzny swoiey zamazał ręce, tedy zapewne przyśięże; a tak
 „zbrodnie do zbrodni przydając, Prawem takowym rozwolnione niecnotliwego sumnienie,
 „do bezczelniejszey przedayności ośmielać moglibyśmy. Dodać zaś i to ielzcie, iż żądana
 „Przyśięga in *Lege curiata* być umieszczoną nie może, ale do nowej Formy Rządu zo-
 „stawić ją należy, ponieważ ta nie już do dzisiejszego iedynie Seymu, ale do wszystkich
 „następnych dla uniknienia podeyrzliwości, iakaby ztąd koniecznie na dawnych, albo na
 „nowych paść musiała Posłów, rozciągniętą być powinna. Co do drugiej zaś materyi wzglę-
 „dem porządku Seymowania, nie iestem ja przeciwko Proiektom do deliberacyi rozdany,
 „tak pracowicie z naydawniejszych Praw wyczerpionych ułożonym, i do brzmienia tychże

(*) Obywatele Powiatu Orszańskiego na Seymiki Deputackie ziechawszy się w
 Lutym roku 1790. pisali do Posłów swoich List z przesyłaniem opinii swoiey względem
 Sukcesyji, który List był w Prześwintnych Stanach czytany.

Dnia 23.
GRUDNIA.

„referującym się; ale gdy radbym, ażeby Polak dotąd obłożony Praw Kieggami, ledwie wie-
„kiem swoim przewartować się mogącemi, nie błąkał się już więcej, iak po puszczy mię-
„dzy Woluminami pełnemi samych kontradykcji; ówżem, ażeby w każdym Pra-
„wie bez odwoływania się do drugiego początek i koniec, a w nich za skutecznienie swo-
„ich wątpliwości znajdował; gdy mówię, życzyłbym Naródowi naszemu nowe Prawa,
„i poprzedni do stanowienia onych porządek tak pisać: ażebyśmy my dziś żyjący tyle
„tylko do dawnych udawali się, ile nam dla stosunku ulepszenia nowych wypadać może
„potrzeba. Potomkowie zaś nasi, ażeby już okrzefane, i udoskonalone zastałszy Dzieło,
„bez koniecznej ich wiadomości obeyść się mogli. Rozumiałbym przeto, iż Projekt dnia
„wczorajszego na Seſſyi Prowincjonalney od JO. Xiecia Jmci Marzałka Konfederacyi W.
„X. Litt. podany, od JWW. Poſtów, trutynowany, poprawiony, a nakoniec iednomyślnie
„przyjęty, będzie naydogodniejszym, i o czytanie onego dopraszam się.

Tu wyraził Jmć Pan Marzałek Seymowy, że, jeżeli kiedy, to w dniu
dzisiejszym w przykrey znajduje się kolei, gdy niektórym Seymującym nay-
przód decyzji Przyſięgi żądającym winien jest przypomnieć, iż przez to i
obowiązkow Urzędowania swego nie dopełniłby, i gwałt swej Przyſiędze i
Prawu zadaćby musiał.

„Już (rzekł on) część nie mała tego Projektu zamieniona w Prawo została; przy-
„rzekli dawniey Kolledzy, że za przybyciem nowego kompletu po ukończonych Rugach
„od materyi Porządku Seymowania poczynać będziemy; obowiązkiem więc moim było
„ten wprowadzać Projekt. — Nie rozumiem, iakby mogła Przyſięga rozpoczęty Projekt
„usuwać, bo sądzę, że Przyſięga może być umieszczona między punktami *Legis curiatae*
„we ſródku, lub na końcu. Jcżeli by iednak konieczna i iednomyślna NN. Stanow wola
„miała zachodzić do formowania w tej mierze *ad Turnum* Propozycyi; tedy taką chyba
„ułożyć mogę; to iest: czy ma iść materya Przyſięgi? czy Projekt rozpoczęty Porządku
„Seymowania ma się kontynuować?

Oświadczył Jmć Pan Piniński: że zgodzi się na taką Propozycyą, ale
bez wyrażenia w niej kontynuacyi Projektu, bo o żadnym rozpoczęciu Projektu
Legis curiatae nie wie.

Jmć Pan Pótocki P. Lubelski:

„Gdybym rownie skuteczny znajdował ſr zadek, iak widzę chwalebny zamiar
„wniesionej Przyſięgi, uwielbiałbym szczęśliwą myśl wnoszących, tak, iak dziś w nich
„tylko chęć gorliwą uwielbiam. Mówiłbym w ow czas N. Stany! Zaręczmy Bogu iawną
„w obec publiczności Przyſięgą nieśkażoną wierność dla naszej Ojczyzny. Wezwiemy
„Boga za świadka myśli i poſtępkow naszych, aby mocą naywyższą spuścił pogroin swej
„zemſty na tych, którzy śmieją zdradzać nayświętſze Obywatela powinności. Lecz gdy
„znam, że Przyſięga nie iest, iak tylko próżnym dla złego człowieka obrządkiem, że
„kto zbrodnią skalał ſwą duſzę, ſłokroć przyſięgę, aby ſłokroć potym śmieley się grzechu
„dopuścił, że przewrotność znajdzie tyſiąc wybiegów do oſzukania ſumnienia własnego,
„być za Projektem Przyſięgi nie mogę. Mowiono tu już było, że cnotliwy przyſięgę be-
„ſpieczny przez ſwą cnotę, przyſięgę zdrajca zuchwał przez ſwą zbrodnię. Ja dodaę,
„iż Przyſięga nietylko, że zbrodni nie wyda, ani powſciągnie, ale ią ieſzcze bardziey
„ośmieli. Silnieyſzych nam trzeba ſr zdkow do utrzymania duſz podłych od przekupſtwa,
„przez które intryga obca naykroſszą i nayłatwieyſzą do zguby naszej ma drogę. Nie są-
„dzę ią, aby kto taki w liczbie tu naszej się mieſcił; lecz aby nawet nigdy być nie mógł,

„Prawem obolirzyć należy. Nie Przysięga, nie zgroza i wyrzut sumienia, ale tylko ośrość
 „kary wstrzymać od zbrodni złych ludzi jest zdolna. Niech zdrajca naysurowfzey podle-
 „ga karze, niech sławę, niech majątek, niech życie traci! Ale narażać niegodziwość, ie-
 „żeli jest iaka do powiększenia iey krzywoprzysławem, czyliż z góstrpnością Prawodaw-
 „czą, czyż z zdrową moralnością zgodzić się może? Do Wafzyci ia się N. Stany swia-
 „te! odwołuję, do Was Tłumacze Praw Religii, Rządzący sumieniem, pierwsi z dostojności
 „Obrad Spółnicy szanowni Biskupi! głos mój podnoszę, niech ostrzeżenie Wafze o świę-
 „tości Przyięgi przełoży zaftanówienia się nad takowym krokiem potrzebę. — Niech
 „Nam przypomni zakaz wiary wzywania nadaremnie Imienia Bożkiego, niech wystawi su-
 „rowość zagrożoney kary lekko-ważącym świętość Obrządku tego. Są w mocy naszej
 „skuteczniejszy sposoby. Przykład ukaranej zbrodni dzielney nad wszystkie Przyięgi złych
 „ludzi powściągnąć zdoła. Widział go na tym Sejmie poczciwy Obywatel, i sprawiedli-
 „wość pochwalił; widział go zły, i uczuł swą duszę zdętą postrachem. — Słyszaleim
 „wprawdzie, że ten piorun kary publiczney padł na pień już spruchniały, i na pół mar-
 „twy; ale dodać trzeba, że łokot piorunu rozlecił się po całej puszczy, i dał się słyszeć
 „z daleka, którego odgłosem przerażony zwierz frogi pierzchnął, lub do swej iamy się
 „schronił. Na tym zdanie moje kończąc, Projekt do Łaski oddaę.

Jmć Xiądz Cieciszowski Biskup Kijowski radził: aby w tak delikatney
 materyi z naywiększą rozważą decydować. Święta jest, rzekł, i zbawienna
 Przyięga, ale w tych wyrażach, w iakich ją proponowaną słysz, nie doziera
 z niey szczęśliwych skutków, ani nadziei tey pomocy, i błogosławieństwa, któ-
 rą w niey Przeświente Stany sobie zakładają; owfzem lęka się, aby pomno-
 żone z niey krzywoprzysięstwo nie ściagnęło na kray sprawiedliwych kar Bo-
 żkich.

Tu czytał Jmć Pan Sekretarz Projekt Jmci Pana Potockiego P. Lubel-
 skiego.

*Chcąc iak naysurowiey mieć ukaranym tego, któryby się ważył zgwałcić
 wierność ku swej Ojczyźnie, stosownie do Praw dawnych, karę śmierci przeciw
 takowemu odrodnemu Obywatelowi stanowimy: i aby to Prawo bez wykonania
 nie było, wyznaczamy Deputacyą z Osob NN. złożoną, której przez ciąg tera-
 źniejszy Sejmu pilnie dostrzegać zlecamy (takiemi sposobami, iakie tylko do tego
 celu nayskuteczniejszy będą) tych, którzyby odtąd, albo sami obce brali datki, al-
 bo innym je szafowali. Jeżeliby zaś Deputacya miała mieć dostarczające prze-
 ciw komażkołwiek bądź dowody, wtedy ie Nam Królowi i Zgromadzonem Rzeczy-
 pospolitey Stanom przełożyć winna będzie. A My takowe dowody niezwłocznie
 przejrzaawszy, odeszlemy natychmiast winnego do Sądow Seymowych, które non inter-
 rupte Sessye swoje kontynuują, sprawę według dawnych w tey mierze Praw osądzą,
 i nie spuścić z rygoru Prawa mocni nie będą.*

Zabrał głos Xiążę Sapieha Marzałek Konfederacyi Litewskiej, w któ-
 rym wyraził:

Ze smutkiem mi przychodzi słyszeć: iż wniosek mój stał się przyczyną sporow,
 „lecz iakom się tłumaczył, że to nie jest mój, ale mego Woiewodstwa Projekt w Instrukcyi
 „mi nakazany, nie mogę go zatym (lubo z nie małą przykrością to oświadczam) odstąpić,
 „chyba, gdyby mnie przekonano, że Pofeł nie ma słuhać Instrukcyi. Wszakże jużby to

Dnia 23.
GRUDNIA.

„był Rząd Demokratyczny, nie Republikantki, w którym Posłowie są Tłomaczami woli
„Narodu: nie wolno mi iść tedy, jako Posłowi, decydować tam podług swojej woli,
„gdzie zachodzi konieczność przepisane obowiązków. Żaluję, powtarzam to, że ten los
„padł na mnie; rozumiem jednak, że ten czas, który w tej mierze spory zabiera, nad-
„grodzony będzie pożytkiem, jaki wyniknie dla Sejmu z Porządku Sejmowania. Nadto
„na usprawiedliwienie się własne, że to nie z mego wniosłem domysłu, czytam punkt In-
„strukcyi mojej: *Dla umocowania powszechnej opinii, zechcą Posłowie uczynić Przy-
„sięgę zaraz po uchyleniu Akcesji do związku Konfederacji, oraz, żeby się starali,
„aby Senatorowie, Ministrowie, i wszyscy Posłowie podobną wykonali Przysięgę, i o
„tym, żeby Relacyę zdali.* Czy może być, rzekł, mocniejsza i wyraźniejsza Instrukcyja?
„Nie upieram się jednak przy wyrazach, zgadzam się nawet podług wniosku J. Pana Mar-
„szałka Sejmowego, aby Przysięga była między punktami *Legis curiatae* umieszczona,
„czy się zaś utrzyma, czy nie? dosyć dla mnie będzie, że z obowiązku starałem się o nią
„popierać.

Po tym głosie domawiali się jedni o decyzję Przysięgi, drudzy o kontynuacyę Projektu *Legis curiatae*.

W chęci ukończenia tych sporów, rzekł Jmć Pan Marszałek Sejmowy:

„Im bardziej będziemy się unosić myślami rozróżnionemi do przyspieszenia tej
„materyi, tym bardziej będziemy się od niej oddalać; radziłbym zatem umieścić tę Rotę
„Przysięgi czy u góry, czy niżej w Projekcie *Legis curiatae*, iak się będzie Stanom po-
„dobało, abyśmy przez to byli pewniejsi ułatwienia tego zamiaru.

Lecz Jmć Pan Szamocki Warszawski nie zgadzał się na umieszczenie Przysięgi *in Lege curiatae*.

Odezwał się Jmć Pan Mierzejewski Podolski: że materyja ta dotyka i
„jego, danego mu przez Instrukcyę zlecenia; Instrukcyja bowiem (którą czytał)
„nakazała mu ustanowić osobnym Prawem Przysięgę, i dla tego ani na umieszcze-
„nie tej Przysięgi *in Lege curiatae*, ani nawet na Propozycyę między Przysięgą a
„Projektem *Legis curiatae* zgodzić się nie może.

„Wnoszono tu (rzekł) dawniej z powodu rozrzuconych piśm czerniących sławę
„niektórych Osob Sejmujących, aby Przysięgę wszyscy wykonali Senatorowie i Posłowie.
„Wielu chciało w ow czas przystąpić do tej Przysięgi, wszakże nie zgodzono się powse-
„chnie na to. Tym torem i dziś postępujemy, iuż trzy Sessye na tej materyi bezczyn-
„nie upływają. Były tu wnioski, aby tylko Następcy Nasi do tej Przysięgi zobowiązani
„byli, nie znam takiego Prawa, któreby drugich tylko nie nas obowiązywać mogło. —
„Zgodzę się nareszcie, gdy będzie zapytana Izba: czy ma być Przysięga lub nie? ale na
„to pisać się nigdy nie mógł, aby Rota tej Przysięgi *in Lege curiatae* umieszczoną
„była.

Jmć Pan Kociell Ofzmianński wyraził:

„Już kilka Sessyi w toczącej się materyi strwoniliśmy na próżno, i dziś iuż
„kilka godzin na nieczynności zeszło; Wszakże przybyliśmy tu nie końcem popisywania
„się z wymową, ale żebyśmy byli czynni; Głos Xiecia Marszałka Konf. Litt. przykła-
„dem dla nas stać się, iak potrzeba sławać przy obowiązkach Instrukcyi; Lecz tu iść
„całe inna kwestya, bo tu jedni sławiają za Przysięgą, drudzy żądają, aby Projekt *Le-
„gis curiatae* był decydowany; w tych rozróżnionych zdaniach, upraszam J. Pana Marszał-

„ka,

„ka, aby już rozstrzygnął tę kwestyę: czyli Projekt *Legis curiata* ma się zaczynać od
„Przysięgi, czyli od Punktów, z których się ten Projekt składa?

DNIA 23.
GRUDNIA

Rzekł Jmć Pan Niemcewicz P. Inflancki:

„Na ostatniej Sessyi dawnego Składu Sejmujących Osob wniesiona była materya
„Porządku Sejmowania, i już do decyzji się zbliżała; lecz JPan Mierzejewski Podolski
„przez delikatność swoją dla przybyć mających Posłów nowego wyboru, nie chciał decy-
„dować tego Projektu; Zgodziliśmy się na to wszyscy, i przyrzekliśmy sobie, że za przy-
„byciem nowego Składu Sejmujących, po odbytych Rugach nie od innej materyi, iak
„od porządku Sejmowania poczynąć Obrady Nasze będziemy. Dziś nie wiem czemu od
„Przysięgi zaczynać chcemy? Spodziewam się, że o charakterze moim nikt powątpiwać
„nie zechce, gdy wie każdy, że jestem ubogi, i łatwo osądzi, iż Pensyi Zagranicznej
„nie brałem. — Jakiż jest cel Przysięgi? oto, żeby zapobiedz szkodliwym skutkom. —
„Nie wstrzymała od zbrodni Człowieka bez charakteru; będzie niegodziwy, nie uważa-
„jąc na nią, źle czynił; tym bardziej, że mu Przysięga za zasługę służyć będzie. Trze-
„ba, żeby był wyznaczony Sąd, i surowa kara, a w ten czas dopiero zły Człowiek za-
„drży, i nie tak łatwo dopuści się występku. Nie dość jest Przysięgę ustanowić, trzeba
„wprzód wyrugować dawne zdrożności, niezgody, nieufności, prywaty. Co do mnie, ja
„się ich dziś publicznie wyrzekam, i przysięgam, że iakom zaczął Urzędowanie moje
„poczciwie bez plamy, tak je i skończę; że dobro iedynie Kraju przed oczyma mając,
„nie będę czasu na materyach popularnych wycieńczał, i na to przysięgam w obecności
„Boga i Króla; a jeżeli zawiodę tę moją Przysięgę, niech mię raunie Wszechmocnego
„skarże.

Zabrał potym głos Jmć Pan Trzciniński Poseł Brzeński-Kujawski w tym
spofobie:

„W czasie, w którym inne Narody niewolnicze Absolutyzmu kruszą pęta, i gdy
„cała prawie Europa potęgą swoją do tego wzmocniła się punktu, aby ściśniony sąsiad,
„żadnej względem ościennika nie miał przewagi; w tym mówię czasie N. Rzeczplita Pol-
„ska z chwałą swoją podziwieniem Narodów okazała, że nie gnuśność, ale okoliczności
„polityczne przytłumiły dotąd sławę Polaka.

„Sławny niegdyś Polak był przed kilkadziesiąt lat nieczynnym prawie, bo go
„uciśkała przemoc Zagranicznego Sąsiada, bo domowe intrygi, polityką Sąsiedzką wzma-
„gane, nie dozwoliły mu na moment wynurzyć tego, co winien Ojczyźnie swojej, a tak
„Przodkowie nasi nie letargiem uspieni, lecz ścieśzki wyłamania się od obcych rozkazów
„nie mający, pod obcą przemocą zostając, w tym największą zasadzali ufność, że ich nie-
„odrodni następcy potrafią z siebie iarżmo Zagranicznej dependencyi, i lustru tej
„Ojczyźnie odnowić, dla której oni krew własną przelać nie wzdrygaliby się.

„Sejm terażniejszy tego wszystkiego dopełnił. Ustanowione sto tysięczne Wojsko,
„obmyślona dla niego płaca, uchylona Rada Nieustająca, ta to grożąca upadkiem wolno-
„ści Narodowej Magistratura, pokarani zdrajcy Ojczyzny, a ztąd usunięta obcego pano-
„wania od Kraju naszego intryga; te i inne są dzieła prac Waszych N. Królu, i N. Rzpli-
„tey Skonfederowane Stany.

„Słyszeliśmy o tym wszystkim pozostali w domach naszych, gorące Najwyższe-
„mu czyniliśmy dzięki, że na wyborze Waszym Przezacni Kolledzy nie pomyliły się Wo-
„iewodztwa i Ziemie, że Wasza cnota przez przeciąg trzecieletniego Sejmowania naj-
„mniejszy nie odebrała plamy, że dobro Ojczyzny przewyższyliście, i przewyższacie nad
„własne interesa, a ratując ją, nie oszczędzaliście majątków swoich.

DNIA 23.
GRUDNIA.

„Widzieliśmy, iż wszystkie Wasze czynności chcieliście mieć iasne, i wiadome
„całemu Narodowi, bo-gdy przychodziło do ustanowienia Praw Kardynalnych, gdy na-
„samprzod decydować przyszło Elekcyą, albo Sukcesyją Króla, tę to nayspierwszą wolno-
„ści naszej zasadę, nie chcieliście tak ważney materyi bez zezwolenia całego Narodu sa-
„mi ułatwiać, ale Uniwersałem J. W. i J. O. Marszałkow Seymowego i Konfederacyi na
„Seymiki Połelskie wydanym, zapytaliście się o wolą w tey mierze współ-Braci swoich.

„Ogłaszać zatym wolą Woiewodztwa Brzeskiego-Kujawskiego, oraz dopomagać
„Wam Przesacni Kolledzy dalszych prac ku ratunkowi Ojczyzny, gdy iesteśmy wybrani;
„gdy serca Obywatelskie ufnością swoją powierzyły nam majątkow, i całości swojej; nie
„inaczej starać się będziemy włożone na nas pełnić obowiązki, iak na wzor dawniejsze-
„go Waszego Nayiasn. Skonf. Rzpłitey Stany Seymowania, nie znając od nikogo (oproc
„własnego Woiewodztwa współ-Braci naszych) dependencyi, a przytym, co nam przez In-
„strukcyą od nich iest zlecono, niewzruszenie stawiając.

„Nayiasniejszy Królu, Panie Moy Miłościwy! chlubny iest dla mnie zaszczyt do-
„pełniać obowiązkow przez Wodztwo na mnie włożonych; lecz tym iest miłszy, że na-
„samprzod u Tronu W. K. Mei nayszczerze złożyć mam honor od Wdztwa mego za Oy-
„cowskie iego ku Narodowi swemu stania, dziękczynienia.

„Widzi się już Polska wydobyła z pod przemocy Sąsiedzkicy, widzi się być opa-
„trzoną od napaści obcey Woyskiem własnym; lecz zna dostatecznie, że to wszystko, co
„się dotąd dla niey dobrze stało, Twoiey niepracowaney Miłościwy Panie winna pieczo-
„łowitości.

„Chciałeś Miłościwy Królu, nietylko teraz widzieć uszczęśliwioną Ojczyznę, lecz
„żadasz, aby za drogich dni Twoich ta szczęśliwość na potym trwała i niewzruszoną
„została; czego dowodem iest, że temu wolnemu Narodowi za życia swego pozwalasz obrać
„Następcę Tronu.

„Też to dowody miłości Twęy ku Ojczyźnie, przenikają wskroś serca Obywa-
„telskie wdzięcznością, którą Woiewodztwo Brzeskie-Kujawskie przez usta moje Tobie
„Miłościwy Panie oświadcza, z tym nayszczerzszym zapewnieniem, że Wnuki Waukom
„ogłaszać będą słodkie i mądre Panowanie STANISŁAWA AUGUSTA,

„Miło mi iest pełnić rozkaz Wdztwa mego w podziękowaniu Wam JW. i JO.
„Marszałkowie; Styr Wasz chwalebny, czuła na sercach Obywatelów pozostałych w domach
„swoich wyrzył wdzięczność. Znają oni, że Przewodnictwo Wasze zapędy wszelkie zna-
„wiających się na zgubę Ojczyzny naszej Intrigantow uprzętnęły, a przezorność Waszą
„w cnotliwym kierowaniu obrotami Narodu weźmie za przykład odległa Potomność ca-
„łej Europy, iż chcąc upadłą podźwignąć wolność, takim iak Wy, trzeba być Obywa-
„telem.

„Nayiasniejszy Skonfederowane Rzpłitey Stany! ratcie przyjąć hołd Obywatel-
„ski Wdztwa mego; prace Wasze tak chwalebne około dobra Rzpłitey pomnożyły ich ku
„Wam wdzięczność, a okazana przez tyli ciąg czasu, i niewzruszona cnota, staie się
„dla Nas przewodnikiem, że kończąc wraz z Wami zaczęte przez Was dzieło bez ia-
„kiewkolwiek od kogo dependencyi, powinniśmy, i będziemy stawać przy Instrukcyi, ia-
„ko wyraźney woli współ-Braci naszych, bo iako sam na Sejmikach Relacyinych żądał-
„bym Sądu na tego, któryby krok iaki przeciwny Instrukcyi uczynił, tak od podobnego
„na mnie żądania, gdybym, broń Boże! przewinił, unikać nie chcę.

„I z tego powodu mając umieszczone w siódmym punkcie Instrukcyi *ante omnia*
 „Przyśięgi dla Posłów wykonanie, tey nie odstąpię; i owszem z miejsca mego przed in-
 „nymi materyami o iey przyspieszenie proszę.

DNIA 23.
GRUDNIA.

Tu gdy się powzięło Izba dopraszała o *Turnum*, rzekł Jmć Pan
 Marszałek Sejmowy: że zna obowiązki Przyśięgi swoiey, która mu zawsze w
 żywey jest pamięci; wiedząc dobrze, że jednemu dopraszającemu się o *Turnum*
 powolność swoię okazywać powinien; lecz chciałby wiedzieć, w jakim stopniu
 uformować ma żadaną Propozycyą, bo iedni żądają, aby zaraz do decyzyi Przy-
 śięgi przystąpić, drudzy popierają Projekt Porządku Sejmowania, i tam chcą
 mieć umieszczoną Przyśięgę; Nie odinawia on (mówił) *Turnum*, tylko prosi być
 informowanym, iaką ma uformować Propozycyą. Ze swoiey strony proponuje
 iaką: Czyli od Projektu *Legis curiatae*, czy od Przyśięgi mamy zaczynać de-
 cyzyą?

Przełożył Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski:

„Już miia tydzień Sejmu, a czynności żadney nie widzę. Nie rozumiem, że-
 „by tu iaką Propozycyą wnosić miano: czy od Projektu Porządku, czy od Przyśięgi za-
 „czynać mamy? Bo i iedno, i drugie potrzebnym sądzę; a zatym przez to czasby się
 „tylko w turnomaniu wycieńczał. — Przyśięga iednak na mocy Instrukcyi tu wnoszona
 „od wielu Kollegow, nadewszystko powinna być decydowana. Słyszę tu, iż przeszłość
 „jest najstraszniejsza, przekonany iestem o tym; lecz zawsze lękając się, aby i cienia
 „podejrzenia nie zostawić, dla tego gotow iestem rownie za przeszłość, iak i na przy-
 „szłość wykonać Przyśięgę, i nie rozumiem dla czego to ma tamować decyzyą, abyśmy
 „dalej postępować nie mieli. Ani mię to kontwinkuie, że Przyśięga wiązać nikogo nie
 „ma, bo daleki iestem od tey myśli, żeby już bezbożni tylko ludzie się znajdowali. —
 „Jeszcze widzę w Polsce Obywatelow, którzy pamiętają co Bogu, a co Oyczyźnie swoiey
 „są winni. Być może, że się znajdzie taki, co się nie wzdrygnie Przyśięgi, ale też tu
 „nie piszemy na iednego Zdraycę Prawa, lecz ogólnie na wszystkich. Jeżeli nie hańbi
 „Przyśięga w Magistraturach zasiadające Osoby, gdzie idzie o los szczególnych Obywate-
 „low, owszem iest tarczą i zastoną dla odbierających sprawiedliwość; iakże nie iest dale-
 „ko potrzebniejsza tam, gdzie idzie o los całej Oyczyzny? Gdy zaś staram się utrzymy-
 „wać to, co było z Instrukcyi od wielu popartym, mam za powinność razem dopraszać
 „się, żeby kiedy surowe dla przestępných i wiarołomcow wymierzać chcemy kary, byśmy
 „pamiętali, aby dla cnotliwych była warownia nadgrody; żeby niewinni tylo pismami
 „oczernieni, mieli dla siebie Sąd, w którymby od suspicyi mogli się oczyszczać. Bo ro-
 „zumiem, że być niewinnym, a nosić na sobie plamę niesławy, iest to doświadczać nay-
 „więkzszey tyrannii; Z tego powodu dopraszam się, aby już od przepisania nam Przyśięgi
 „mogliśmy zaczynać.

Mówił potym Jmć Pan Butrymowicz P. Piński w ten sposób:

„Dni początkowe terażniejszych Sessyi Naszych, są dla mnie iak z iedney stro-
 „ny dniami pociechy, tak z drugiey dniami smutku; są dniami pociechy dla tego, bo uwa-
 „żam, iż pozostali w domach współ-Bracia Nasi w Instrukcyach swoich, które nam Re-
 „prezentantom na terażniejszych przepisali Seymikach, iednomyślnie za naypierwszy punkt
 „położyli, ażeby złożone było u Tronu W. K. Mci P. N. Miłł, naygłębsze podziękowanie,
 „za wszystkie prace i starania iego o dobro Oyczyzny Naszey, w całym ciągu Panowania,
 „a szczególniey w czasie terażniejszego Sejmu czynione, to więć istotnym iest dowodem,
 „że Narod cały czuie powinność W. K. Mci wdzięczność, zna cenę, i szacunek prac, i sta-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„rania tego dla siebie; możesz tedy być większa Obywatelowi pociecha, iak widzieć, że
„Narod cały ma w Królu swoim zaufanie? i że Król ogólną Narodu posiada miłość?
„Lecz z drugiej strony, też same dni terażniejszy są dla mnie dniami smutku, kiedy sły-
„szę, że niektóre Wdztwa w Instrukeyach swoich zalecili Posłom, dopominać się u Sta-
„now Seymujących, ażeby Osoby Seym terażniejszy składające, nie pierwej do opisania
„Formy Rządu przystąpili, aż wprzód wierności dla Ojczyzny wykonawszy Przyśięgę.
„Takie zlecenia, możesz cnotliwe Obywatelskie serce przyjąć bez naytkliwszego uczucia?
„Coż bowiem te ostrożności dowodzić mogą, jeżeli nie to, że musiała się rozysć po-
„Kraiu opinia, iż w Seymie Naszym znajdują się tak niecnotliwe Osoby, które zapomnia-
„wszy na to, co Ojczyźnie swojej są winni, nie mając względu, iż w nieszczęściu Oy-
„czyzny, swoje znajdują, powodują się szczególnie obcym intrygom, i iść przeciwko dobru
„Kraioowemu mają w zamiarze, dla tego to zapewne niektórzy współ-Bracia Nasi żądają
„po nas Przyśięgi; ale N. Stany zastanówmy się uwagę, iakie skutki w zepsutych teraz
„obyczajach Przyśięga czynić może? nie widzimy dowodnie, że Przyśięga zamiast teraz
„wstrzymywania ludzi od złego, służy im częstokroć za pokrywkę niecnoty? możemy być
„inaczej przekonani, iak tylko, że pocziwy Obywatel, choćby dzieśnięć razy przyśięgł, nie
„stanie się przeto ani cnotliwszym, ani gorliwszym dla Ojczyzny? Niecnotliwy zaś (ie-
„żeli Ziemia nasza ma nieszczęście nosić jego) choćby dzieśnięć razy przyśięgł, dla tego
„swoje zamysły wykona, i złym swoim skłonnościom powodować się nie przestanie.

„Może kiedyś w Kraiu naszym Przyśięga żądane czyniła skutki, i stawała się dla
„ludzi hamulcem od złego, ale to było w ten czas, kiedy Przodkowie nasi idąc za pra-
„widłami Religii, wierzyli, że w przyszłym życiu jest nadgroda za cnoty, jest kara za
„występki, i kiedy przed oczyma mieli zawsze to, co winni Ojczyźnie. Przyśięgę więc
„kładli w zakład swojej cnoty; My zaś w skażonych teraz żyjąc obyczajach, kiedy prawi-
„dła Religii nazywamy wynalazkiem Polityki dla utrzymania ludzi w posłuszeństwie, kiedy
„przepowiadanie kary za występki w przyszłym życiu, mamy za wymysł Xigzy, kiedy nie
„przyszliśmy jeszcze do tej znajomości, iż w ogólnych całego Kraiu pożytkach, pomno-
„żwszy swoje, szukać obcych nie powinniśmy; Mamyż tedy sobie obiecywać pomyślnych
„z Przyśięgi skutków? Nie N. Stany! ia w moim przekonaniu inaczej widzę. Widzę to,
„co już powiedziałem, i co w wielu głosach gorliwych powiedziane także było, że Przy-
„śięga dla cnotliwego Obywatela jest nie potrzebną, dla niecnotliwego jest nieskuteczną.

„Chcemyż N. Stany większego jeszcze dowodu o nieskuteczności Przyśięg nad ten,
„którego oczywistemi jesteśmy świadkami, a do którego sami nawet przyłożyliśmy się! oto,
„gdy Prawo Seymu terażniejszego ustanowiło Podatek pod tytułem wieczystej Offiary z dobr
„Ziemskich dzieśniętego, z Dobr Duchownych dwudzieśnego grosza, a stanowiąc Podatek ie-
„dnym na cały kray Proiektem, gdy szczególnych warunkow, do pozycyi Wdztw, Ziem, i
„Powiatow stosownych umieścić nie mogło, zastrzegłszy więc ogólne niektóre prawidła, rę-
„szkę zdało na Przyśięgę, a jeszcze Przyśięgę dwoiaką, jedną na Kommissarzow Podatko-
„wych, którzy Produkta Kraiowe, Intraty Obywatelskie składające taxować mieli, drugą
„na Obywatelow, którzy intraty swoje wyciągać byli powinni, i gdy Prawo te zrobiwszy
„ostrożności, rozumiało, iż wszystkiemu zabiegło, co nastąpiło; oto to, co jest Nam
„wszystkim wiadomo, iż cały Kray przyśięgł, a Skarb Publiczny szkaradnie omylonym zo-
„stał; owoż skutki Przyśięgi, i jeszcze co z nich wypadło? oto gdy ukazała się potrzeba
„szukać sprawiedliwości w porównaniu Podatkow przez koekwacyą, i gdy na Seymie te-
„rażniejszym przechodzić miała, nie mowiliśmy do siebie, że Koekwacya być nie powin-
„na? bo ta naruszy Obywatelskie Przyśięgi, bo ona krzywoprzyśięstwa odkryje. Widoczny
„więc

„ więc jest dowód, że Przysięgi teraz nie wiele czynią skutku, owszem śmiem powiedzieć,
„ że i Moralnie, i Fizycznie są szkodliwe; Moralnie dla tego, bo pomnażają obrazę Stwor-
„ cy, którego imię jest wzywane; Fizycznie dla tego, że służą za płaszczyk dla niecnoli-
„ wych.

„ Lecz w tym miejscu może być mnie uczyniony zarzut, iż myśląc tym sposobem,
„ nie należałoby obowiązywać Przysięgami Sędziów, i innych Urzędników exekwujących;
„ ale wielka jest różnica między Urzędnikiem Prawo exekwującym, a Urzędnikiem sta-
„ nowiącym one. Urzędnik exekucyjny ma już sobie przepisane w Prawie prawa, więc
„ Przysięga jego opiera się na nich, i krzywoprzysięstwo, to jest: nie zachowanie się po-
„ dług Prawa, łatwiej mu dowiedzionym być może. Ale Urzędnik Prawo stanowiący, in-
„ kież ma dla siebie przepisy? oto cnotę, charakter, dobro Kraju, i miłość Ojczyzny.
„ Prawidła te święte są, są nawet najsświętsze w oczach cnotliwego Obywatela, ale tak
„ obszernemu podpadają tłomaczeniu, że myślącemu niegodziwie, łatwo jest w nich zna-
„ leść restrykcyę, i naciągnąć każde do swojego pożytku; na dowód czego jeden mi przy-
„ chodzi na pamięć przykład. Obywatel nasz pewny już nie żyjący, Urzędnik Kraiowy,
„ brał Pensyę Zagraniczną, i z tym się nawet nie tail, a gdy mu to wymawiano, że tym
„ sposobem Ojczyźnie szkodzi, odpowiedział: (może żartem) że nietylko nie szkodzi tym
„ Kraiowi, ale i jeszcze pomaga, bo pieniądze cudze wprowadzając do Kraju, Potencyę,
„ od której bierze, niszczy i uboży; owoż skutek tłomaczenia i restrykcyi, każdy zaty-
„ m, który pieniądze obce wzięść odważy się, łatwo wytłomaczy sobie, że to robi na poży-
„ tek Ojczyzny.

„ Nie N. Stany, nie Przysięgi nam trzeba, ale kary na występnych, bo ta może
„ tylko wstrzymać ludzi od złego; i dla tego to zapewne sławny pisemami Wolter pisząc
„ o Przysiędze, powiedział: iż zakładu z nikim nie postawię, a przysiędzę wiele razy
„ potrzeba, przysięgnę. Chciał więc ten Filozof, słabość ludzkiego serca dobrze znający
„ wyrazić, że zakład przegrany zapłacić trzeba; i na to się Sąd znajdzie, krzywoprzy-
„ sięstwo zaś z trudnością ukarane bywa, tam obojliwie, gdzie albo dowódzenie jego jest
„ trzдне, albo wielu znajduje się grzeszących.

„ Słyszałem na dniu wczorajszym w głosie Kolegi naszego JW. Kowieńskiego,
„ iż Reprezentanci tego Prz. Powiatu Przysięgę w swoim wykonali Powiecie, ten postępek
„ budzi mnie, bo zgadza się ze wszelką delikatnością, nie obraża nikogo, i utwierdza
„ ufność i wierność Posłów swojemu Powiatowi; sambym podobną Przysięgę w miejscu Sey-
„ mikowania wykonał; gdyby tego współ-Obywatele moi po mnie i Kollegach moich żądali.
„ Dziwno mi więc jest, że Prześwietne Wdztwa, które w Instrukcyach swoich Przysięgi od
„ Seymujących osób dopominać się zalecili, nie dali wprzód przykładu na swoich Posłach,
„ żądając po nich Przysięgi w miejscu seymikowania, iak uczynił Powiat Kowieński, ale
„ chcieć po całym Seymie Przysięgi z nieufności tylko do kogoś, jest to krzywdzić nie-
„ winnych, jest to czernić sławę Seymu, jest to cały Narod okrywać plamą.

„ Bo i jeszcze N. Stany, gdyby ta Przysięga proponowana była, iak Prawo trwać
„ mające na zawsze dla wszystkich Seymów, albo gdyby te Wdztwa żądały Przysięgi po
„ całym Kraju na wzor Francuzów, powiedziałbym: że żądanie choć nie potrzebne, ale
„ gdy nikogo nie krzywdzi, niech przejdzie; lecz żądać tylko po Seymujących teraz oso-
„ bach, i to i jeszcze na raz teraźniejszy Seym tylko, jest to zadawać występki wszystkim
„ nie ukazując winnego. — Lecz podobno nie Przysięgi tu potrzeba intrydze, która
„ ją wprowadziła, ale trzeba iey, albo zmarnowania czasu na opisywanie Roty Przysięgi,
„ jeżelilibyśmy w nią wleźli, albo umieszczenia w Rocie takich warunków, które Seym nasz

Mm

DNIA 23.
GRUDNIA.

„nietylko nieczynnym, nietylko bez pożytecznym, ale ieszcze najszkodliwyszim dla Oyczy-
„zny zrobić mogłyby.

„Zdaniem więc moim, nie trzeba Nam Przyśięgi, bo ta będzie bezskuteczna,
„owšem służyć może za zastonę, albo temu, kto już grzeszył, albo temu, kto zgrzeszyć
„myśli; ale potrzeba nam w postępowaniu naszym *szczerości, poczciwości, i śmiałości*;
„*Szczerości* dla tego, ażebyśmy sobie mówili wzajemnie prawdę, nie uważając, że ona
„kogoś obraża. *Poczciwości* dla tego, ażebyśmy starali się dochodzić ze wszystkich źrzo-
„deł wiadomości, iakie kto o zdradach dla Ojczyzny mieć może. *Śmiałości* dla tego,
„ażebyśmy znalazłszy w kim nieprzyjazne dla Ojczyzny kroki, wytknęli go palcami, i al-
„bo drogą Prawa ukarać takiego starali się, albo własnym orężem sami takiego ukarali
„Zdraycę. Tego nam właśnie potrzeba, i jeżeli chcemy i w obradach naszych być spokoj-
„nymi, i zdrady dla Ojczyzny uniknąć.

„N. Stany, odważyłem się stanąć przeciwko materji, która ma cechę popularno-
„ści, i dla tego mogę być krytykowanym, mogę być przez pisma publiczne oskarżonym,
„że sam zapewne poczuwam się do winy, kiedy Przyśięgi mieć nie chcę. Lecz N. Stany,
„miło mi będzie dla Ojczyzny cierpieć, i chętnie zniosę wszystkie przykrości, abym tyl-
„ko dobru Ojczyzny skutecznie usłużył; cierpiąc zaś, będę się bronił od prześladowania,
„tą iedyną niewinnych tarczą: *Dum recte vivam, non curo verba malorum*.

„Gdy zaś nieszczęśliwym sposobem ta Przyśięga iest już do Izby wprowadzona, a
„iednomyslnie zgodzić się nie możemy na iey uchylene, przeto proszę JW. Marszałka o
„uformowanie Propozycji *ad Turnum*: Czy ma być Przyśięga, albo nie?

Rzekł Jmć Pan Kubicki Infantki:

„Ja się wcale Przysiędze nie sprzeciwiam, ale radbym wprzód słyszeć, iaka ma
„być ta Przyśięga; gdyż potrzeba, żeby Przyśięga obeymowała wszystko. Jeżeli zaś nie
„będzie obeymowała przeszłości, tedy się na taką nie zgadzam, bo i my od dwóch lat
„Seymujący chcemy być także od podeyrzenia wyjęci. Przyśięga powinna się rozciągać
„iako na starych, tak i na nowych Posłów. Co do mnie, zaprzysięgam, że od nikogo nie
„dependuję; a jeżeli podobało się Opatrzności Boga zostawić mnie w sytuacji wsparcia
„potrzebującej, że iestem dobrodzieystwy zaszczycony od godnego zewszeczmiar Męża,
„to zapewne uczciwości mey szkodzić bynajmniey nie może. Od tego Pana uczyć się
„innym należy, iako dobrodzieystwa dla samey wspaniałości mogą być udzielane. Różne
„są pobudki do dobrodzieystwa; ten, który pogardza czuciem Szlachetnym nie zna różni-
„cy czynów i intencji swego Dobrodziecia, poydzie za błyskotkami, trzeba więc w przy-
„siędze wszystkie policzyć obowiązki, *iako nie brali*, nie prosili, nie targowali; ale tylko,
„jeżeli odbierają i odbierali dobrodzieystwa, to iedynie w celu dobra Ojczyzny. Mam
„od Xięcia Czartoryskiego Generała Ziemi Podolskich darmo stancję, opał, wikt; nie wsty-
„dzę się tego wyznać, bo każdy wie, że iestem chudy Pachołek, winienem mu należyte
„obowiązki, ale Ojczyźnie poświęciłem moje przekonanie. Mówię tedy, że nie iestem
„przeciwko Przysiędze, zgodzę się na nią, ale niech będzie wszystko w niej wyszczegół-
„nione, i niech przysięgają iako starzy, tak nowi Posłowie; My zaś starzy do Przysięgi
„dodać powinniśmy, iako od początku Seymu od roku 1788. nie na zdradę Ojczyzny
„nie braliśmy, i dla tego na Przysięgę ogólną żadnym sposobem zgodzić się nie mogę.

Wyraził Jmć Pan Sołtyk Krakowski: że na iedney szali kładzie wspo-
mnionego tu Xięcia Jmci Czartoryskiego wspaniałość, co i rzetelne wyznanie Jmci
Pana Infantkiego, i nie może, tylko ich uwielbiać, lecz kiedy się zastanawia,

DNIA 23.
GRUDNIA.

że ta materya już cztery dni czasu strwoniła, nie wypada mu inaczej sądzić, tylko, że tym samym już jest zła ta Przysięga, gdy nam tyle zabrała czasu; prosił więc o taką Propozycyą, czyli ma być Przysięga, lub nie?

Jmć Pan Zakrzewski Poznański uważał Przysięgę, jako cechę chwalebna gorliwości w zbiorze teraźniejszy, sądząc ją nawet dla tego potrzebną, że ludzie bardziej są skłonni do złego, niż do dobrego, i dopraszał się, aby Projekt Przyięgi na wczorajszej konferencyonalnej Sesji pod prezydencyą Jmci Xiędza Biskupa Kujawskiego odbytej, przyięty, był decydowany.

W tym miejscu, gdy jeszcze były rozróżnione zdania, jedni chcieli przystąpić do kontynuacyi Projektu Porządku Sejmowania, inni do decyzji Przyięgi, przeto Jmć Pan Marszałek Sejmowy wniósł Propozycyą taką: Czyli Projekt *Legis curiae* ma być wprzód decydowany, czy Przyięga? Gdy na tę Propozycyą wielu z Sejmujących nie zgadzało się, głosił zatym drugą przez J Pana Sołtyka P. Krakowskiego podaną, w słowach: Czyli ma być Przyięga, lub nie? Na którą jeszcze się powszechnie nie zgadzano.

Zabrał głos Jmć Pan Zieliński P. Nurski: w którym wyraził: że potomek więźniów w Kamszatce przez przemoc Zagraniczną będących nie czuje pewnie w sobie złego, i że iak był, tak i jest Polakiem wolność kochającym, a nieprzyjacielem wszelkiej dependencyi; Dla tego nie mało zastanawia się nad wprowadzeniem kwestyi o Przyiędze, zwłaszcza tak wiele do niej znajdując ochotników, a lubo słyży poparcie na mocy Instrukcyi, oświadczyć mu jednak przychodzi, że te Instrukcyje dyktować mogła prywatnie, i prawdziwie wyznać musi, iż ma ta Przyięga ochotę już do wysługi Ojczyzny odeymnie, kiedy usłyszał na konferencyi wnioski, aby Poseł nie ważył się inaczej mówić, i czynić, tylko iak w głośnych, tak sekretnych kreskach; Pamięta zaś, że gdy związek niniejszej Konfederacyi robili, najsolennie warowane były sekretnie kreski, i wszyscy to przyznać muszą, iż gdyby nie sekretnie wota, ięszceby Rzeczpospolita Polska pod iarżmem obcej Potencyi zostawała. Przełożył daley swoją obawę, aby ta Przyięga nie była zamknięciem usiłowania; i że głos Najjaśniejszego Pana na dzisiejszej Sesji z tej miary słyżany, dał mu śmiałość mówienia przeciwko Przyiędze; ażeby zamiast dobrych z niej skutków, które sobie powszechność zakłada, nie podpadł Sejm i Narod hańbie w oczach całej Europy. Pozwala na koniec na Przyięgę, lecz nie na teraz, ale aby napisano Prawo, że po skończonym Sejmie, każdy Poseł na Sejmikach Relacyjnych przyięga powinien będzie na najsurowszą Rotę. Nie mówi o Senacie, bo o tym Stany przy Formie Rządu deklarować ięszce mogą, iż będzie należał do Sejmików Relacyjnych. Ale gdyby Prawo napisane było, aby Posłowie teraz przyięgali, lęka się, aby ten krok nie usunął ich od Sejmików Relacyjnych. Jeżeliby jednak do Przyięgi przyść miało, toby radził, aby nie razem, ale po dwóch do niej przystępowano dla wyraźnego Roty wymawiania.

Tu znowu na żądanie wielu powtórzył Jmć Pan Marszałek Sejmowy głoszenie Propozycyi: Czyli ma być przyięga, lub nie?

Lecz Jmć Pan Szymanowski Sochaczewski rzekł:

„Na taką Propozycyą nie ma zgody; Nie lękam się Przyięgi, bom serce cnotą ustalił, ale nie chcę w potomności zostawiać pamiątki, że ta Przyięga ustanowiona była tylko na Sejm teraźniejszy; Żądam zatym Propozycyi: czy każdy Poseł, i na zawsze ma przyięgać.

Dnia 23.
GRUDNIA.

Z tego powodu za domowieniem się dany był głos Jmci Panu Wawrze-
ckiemu Połłowi Braławkiemu, który mówił w takiej osnowie :

„ Od materyi wniesionej przysięgi przez trzy dni profilem o głos, ledwo ta się
„ godzina wydarzyła otrzymania wolnego mówienia. Używam głosu na otwarcie myśli, któ-
„ re we mnie utworzyła Propozycja Przysięgi. Chociaż dwie, lub trzy Instrukcye podług
„ mnie wkładać nie mogą obowiązku na Sejm cały, choć w złych fercach ta Przysięga pra-
„ wdziwego skutku odnosić nie będzie, miło mi iednak na wstępie głosu mego oświadczyć,
„ że i sumnienie niewinne, i ochota do tej Przysięgi mię prowadzą. Lecz kiedy w roku
„ przeszłym w czasie wniesienia Przysięgi dla wszystkich Ministrów i Magistratur patrzałem
„ z żalem, iak mały ztąd był skutek, kiedy po napisaniu Roty widziałem, że na wniesienie
„ Xięcia Biskupa Płockiego, który z całą publicznością pewny będąc, że w Polszcze Pensye
„ Zagraniczne były brane; radził, aby słowo *nie brałem* było wymazane, kiedy widziałem,
„ że Izba wzruszona tym cnotliwym wnioskiem na to wymazanie zgodziła się, a kilkadziesiąt
„ osob dopraszało się o wpisanie wyrazu, *iako nie brałem*, i chciano zaprzysięgać; od te-
„ go czasu zostałem skonwinkowany, że Przysięga nie imponuje żadney impresji na sumnie-
„ nie, i serce z wielu Polaków. Zły człowiek sto razy przysięże, i weźmie, dobry, lubo
„ nie przysięże, nie weźmie. Przez 26. Miesiący tu na tym miejscu seymując, żyjąc za wła-
„ sne pieniądze, obarczyłem drobną moją fortunę długiem, chętnie i śmiało przysięgnę;
„ lecz nie sam ieden. Czuję aż nadto, że z iney strony zbawienne przez ten czas dla Oy-
„ czyny podawał rady. Jeżeli mam w nadgodę niewinności moiej przysiędz, radbym,
„ aby ta Przysięga była częścią Konstytucyi Polskiej, aby i wszyscy po nas do Przysięgi
„ obowiązani byli, i w tym celu podaję tytuł do tej Przysięgi.

*Przysięga dla Senatorów, Ministrów, i Posłów, która zaraz po Rugach w przyto-
wności Arbitrów każdy sumiennie wykonać ma.*

„ Niech będzie ta Przysięga wieczna; lecz gorzylbym się, gdybym mniemał,
„ że w Polszcze Przysięga na nie branie Pensyi Zagranicznych jest Przysięgą dostateczną.
„ Czytam w Rotie tej Przysięgi, że podług Boga, i sumnienia zdanie dawać będę. Nie
„ idzie tu o zdanie, ale idzie oto, ztąd to przeświadczenie będzie. Przysięgniemy, że
„ zrobimy Rząd stały, pełny bezpieczeństwa, stosowny do teraźniejszych okoliczności, że
„ zachowamy nas od wewnętrznych Rewolucyi, od zewnętrznych Intryg; że nie będziemy
„ nad popularnemi materyami czasu trwonili, że idąc za niepodległością i bezpieczeństwem
„ Rzplitey, nie będziemy mieli względu ani na Króla, ani na Moźnowładzców; że zro-
„ biemy Rząd taki, któryby rzeczą dowodził, żeśmy wolni Polacy. Ale zwodziłbym kray
„ cały, gdybym mniemał, że popularne zdania mogą zbawić naszą Oyczyznę; Rząd dobry,
„ ściśła Prawa exekucya, siła wewnętrzna, są tylko zdolne zbawić wolność naszą, inaczej
„ tytuł tylko wolności mieć będziemy. Jestem za Przysięgą, ale ja będę opisywał tak,
„ żeby i Kray nie był zdradzony, i ia bezpieczny był moiej wolności.

Czytał Jmć Pan Sekretarz ten tytuł Przysięgi przez Jmci Pana Brała-
wskiego podany. Lecz Jmć Pan Gutakowski Orszański, był zdania, aby co się ty-
cze Przysięgi na przyszłość, odłożyć to do Formy Rządu, a teraz na czas tylko
niniejszy decydować.

Rzekł Jmć Pan Weyssenhoff Inflantki :

„ Jestem przeciwny Przysiędze, i teraz, i na potym; bo wiem, że Przysięga cno-
„ ty tworzyć nie może, i nie wkłada obowiązkow nowych, boby taką rzeczą ten tylko
„ dopełniał

„dopełniał swoich powinności, który przysięga. Podług mego zdania, urodzenie się wol-
nym Polakiem, jest większe nad Przysięgę, które mi każe zawsze dopełniać moich obowią-
zków dla Ojczyzny, to jest: radzić o niej, i bronić jej z utratą nawet życia. Do tego
każdy Obywatel bez Przysięgi jest obowiązany, bo każdy się z tym rodzi, i gdy tak czyni,
nie mu sumienie nie wyrzuca. Mając więc Przysięgę za materią popularną, ale nie po-
trzebną, nie zgadzam się na nią, i proszę o czystą Propozycję podług wniosku Jmci Pana
Krakowskiego.

Dnia 23.
GRUDNIA.

Czytał więc Jmć Pan Marszałek Sejmowy tę Propozycję: Czyli ma
być Przysięga, lub nie?

Ale Jmć Pan Szymanowski Sochaczewski ponowił swoją opozycję,
chcąc mieć Przysięgę prawem ustanowioną na zawsze.

Jmć Pan Linowski Posał Krakowski:

„Przysięgi wniosek tu słyszałem. Przysięgę narzucać chcą sobie ci, którym wola
Narodu Prawodawczą powierzyła władzę, a w których duszy głębokie swych obowiązków
czucie już dawno powinno było; godne serc prawych, ugruntować sobie samemu przyna-
mnieć zawierzenie. Jakiż zamiar tego żądania być może, jakie go usprawiedliwić mogą
powody? Nie widzę ja tu środka N. Stany, albo Przysięga ma być hamulcem na zbro-
dnie, które Polskę gubiły? albo zasnęły tym, którzy się obcych dawków spodliwszy przy-
mowaniem, radziby, nakłócić winowajców do Boskiej chroniących się Świątyni, tym po-
bożnym ofionąć się Religii obrządkiem. Lecz któremu by celowi mogła być dogodnie-
szą wniesiona Przysięga, to rozważyć należy? Niech więc wolno będzie pokazać i Wam
N. Stany, i tobie sądząca nas Publiczności, że wnioski najpopularniejszy, przez szczerą
nawet chęć dobrego wnieszone, kiedy ich nieużyteczność jest jawna, kiedy nawet mogą
się stać dla złych przyjaźniami, cnota nie ugięta, i zdrowy rozsądek, z ufnością czystemu su-
mieniu przyzwolają, odeprzeć za sławę sobie poczytać może.

„Czym jest w istocie Przysięga, roztrząsniona umysłem nieuprzedzonym? obrząd-
kiem Religii świętym z przeznaczenia swego; rękojmią skuteczną jedynie podług osoby
ją wykonywającej, nie podług mocy swojej oddzielnej; wyrazem formalnym tego, co
wprzód czuło serce cnotliwe; fałszem, zdradą, hypokryzją wtedy, gdy szanowne ucze-
ności przewrotność wyrugowała z duszy prawidła.

„Starożytni Prawodawcy ostrożni nader byli w wyznaczaniu Przysięgi, znali, iż jej
świątobliwość w ten czas czyni w umysłach potężny skutek, kiedy umysły nie są z nią oswoio-
ne. Nadto, gmin tylko, mnostwo ludu prostego odpowiadało niekiedy skutecznie zamia-
rowi tej pobożnej i politycznej sprężyny. Chciano raz wstrzymać od buntu społeczeństwo
Rzymskie przypomnieniem mu wykonanej przed Konsulami Przysięgi: Lecz ten, który pe-
ten był zwykle dla niej uszanowania, rozruszony czczeniem z nalogu chlubą, chcąc i jej nie
złamać, i zapędowi swemu dogodzić, wołał, aby Konsulów zabić, którym przysięgi był
posłuszeństwo, i wtedy się dopiero uspokoił, gdy mu przełożono, że i Konsulów zabiwszy
wolnym od Przysięgi nie będzie. Tak to Przysięga N. Stany skutkować może, nad prostotą,
nad umysłami, w których wrażenia jedne, oddalają wszystkie inne, i w których zwykle
obok zapamiętałego uszanowania dla jednej świętości, niekiedy świętość innych prawideł.

„Lecz mogę się spodziewać, aby Przysięga nam proponowana była sposobem za-
pobiegającym temu, czemu zapobiec chcemy! mamy wprowadzić w Historji naszej ślady
nauczonych Połom Przysięg, ale mamy oraz świadectwo, iż nigdy dobrego nie zrobimy

DNIA 23.
GRUDNIA.

„ skutku. Za Zygmunta III. kazano wykonać na sekret Przysięgę Połom, a Połowie Lite-
wscy dowiedli potem, iż Król Szwedzki Karol X. miał w swym ręku cały Dyaryusz wstępu
Seymowego. Trybunały są przysięgłe, przysięga przychodzący i odchodzący na wierność
Prawa, a przecież Trybunały w Polsce są sękiem korupcyi i Praw zgwałcenia; ale Rey-
tan, Korsak, Bohuszwicz, nie byli przysięgłemi Połami! Przysięga, którą cnotliwy wy-
kona, będzie próżnym wezwaniem imienia Naywyższego; więc iey dla niego nie potrze-
ba; dla tych przeto, którzy nie są cnotliwi? Ale załanowiecie się N. Stany! ten, kto dał się
przekupić, kto się wyzuł z uczciwości do tego stopnia, iż interes Ojczyzny, dobro milio-
now ludzi za marne przedaie zyski; czy mniemacie, iż ieszcze ma jaką resztę honoru, cno-
ty, moralności? Mniemacie, iż ta zbrodnia obrażoney Ojczyzny nie świadczy naywyższe-
go stopnia rozważney przewrotności? Może ona być tylko omyłką? Nie zaiste N. Stany,
ieft dopełnieniem tego, co serce ludzkie nayobrzydliwzego popełnić może. I takimuz
więc ma wstręt robić Przysięga, ma w nim zgryzotę wzbudzić sumnienie, lub go wstrzymać
od zbrodni? Jeżeli w takiej duszy ieszcze jakie czucie do uczciwości podobne odezwac się
może, to iedynie wstydzenie się cnotliwej Publiczności wzrok swoy od niego odwracają-
cey. I tey że te zbrodniarzow tajemney potrzebie, my mamy skwapliwie służyć, my mie-
szając ich po między siebie, i czyście niosąc sżluby, mamy sobą, że tak powiem, zašto-
nić tych, których i dobro Ojczyzny, i nasza gorliwość chce mieć przekonanemi! Bó N.
Stany, ten, kto się przedayności zbrodnią zmasał, i iest w sprawiedliwym posądzeniu,
podniesie głowę śmieley po Przysiędze. Wykonałem ię rzecze, uroczyscie, i tak że mnie
iuz posądzać można! My więc mamy się kwapić służyć zbrodni, kiedy zbrodnię wstrzymać
chcemy, my się mamy w pół-winnemi pokazać wszyscy, aby może kilku winnych ochro-
nić? Nie dajcie N. Stany tak uroczystym sposobem Narodom obcym porę korzyściania, z
własnego wyznania naszego o niepewności Narodowego charakteru. Tym oni nani nay-
straszniejszymi byli, że na podłosci naszej, na nieczności Polakow, przewrotnych na ten
Narod zamachow opierali nadzieie! Ilez dopiero nie przybędzie im śmiałości, kiedy usły-
szą, iż w moment podwoioney Obywatelsiwa reprezentacyi, naypoważniejszy Zgromadze-
nie przed się bierze krok próżny dla cnotliwych, dogodny zaś tylko ich zapłaconym sprę-
żynom. Prawa więc ostrego, i kary śmierci na przedayność potrzeba, zalecenie surowo
UUE. Instygatorów iey dochodzenie. Naznaczenie nawet zniżną nadgodę temu, który nam
iey widoczny pokazał przykład. Ten iest sposob pewniejszy na wstrzymanie nieczoty.

„ N. Stany! mowię imieniem Wództwa Krakowskiego, mowię z iednomyślnego Kół-
lego moich zlecenia. Woiewodztwo to, i nie posądza nikogo, i samó wyższym być się
„ mniema nad wszelkie posądzienie, poydziemy śmiało, i z ufnością do Przysięgi. - Bóg Sę-
„ dzia serce naszych, iuz w nich czyta, iaz widzi w nich naygłębsze siebie, i swych Praw
„ uszanowanie, kiedy używaniem Imienia Jego nie chcemy zbrodni zaślaniać niczyiey. —
„ Przyimiy Boże potężne sżluby Narodu tego! ale przez spuść nań promień światła, aby
„ widział jasno, iż nayświętszemi rzeczami, bezbożność ludzka złości swey służyć po-
„ trafi.

Tu znowu powtórzył Jmć Pan Marszałek Seymowy wzwyż wzmian-
kowaną Propozycyą.

Lecz przełożył Jmć Pan Kociell Oszmiański:

„ Jeżeli Turnus powinien rozwiązywać kwestyą, to Propozycyą powinna być
„ dokładna, i stosowna do materyi. Podałem Propozycyą: Czyli od Projektu Przysięgi,
„ czyli od Porządku Seymowania zaczynać mamy? Teraz slysze inną Propozycyą, więcby
„ iuz moja upadać musiała. Są tu iedni, którzy żądają na nas samych Przysięgi, są dru-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„dzy, którzy żądają, aby Przysięga była ogólna na zawsze; są jeszcze trzeci, którzy żądają, aby żadnej Przysięgi nie było. Trzy tu są żądania, dla których trzeba Propozycyę czy dogodney. Sądzę więc, że Propozycya: Czy Przysięga ma być teraz, czy do Formy Rządu odłożona? jest naydogodniejszy, i o tę się z miejsca mego dopraszam.

Rzekł Jmć Pan Szymanowski Sochaczewski: że iako oświadczył już propozycyą; iż chce Przysięgi na zawsze Prawem ustanowioney, tak i teraz tym bardziej przy tym sława, skoro został poparty głosem Jmci Pana Braśławskiego, którego wniosek są zawsze cnotliwe, i podług Prawa.

Odezwał się Jmć Pan Wawrzecki:

„Albo Przysięga potrzebna na zawsze; albo nigdy; jeżeli potrzebna teraz, niech będzie Prawem ustanowiona na zawsze; podałem tytuł Przysięgi, proszę więc o sformułowanie do tego Propozycyę: Czyli Przysięgę na teraz, i na zawsze Sejm ma wykonywać, lub nie?

Czytał Jmć Pan Marszałek Sejmowy taką Propozycyą podług żądania Jmci Pana Braśławskiego.

Lecz wyraził Jmć Pan Rzewuski Podolski:

„W milczeniu zostawałem w tej okoliczności, gdzie już nie czas się explikować. Nie pojmuję, jak można teraz mówić przeciwko Przysiędze, bo pamiętam, że w czasie, kiedy testamenta w tej Izbie czytane były, kiedy o Pensjach Zagranicznych mowa była, po wniosku J. Pana Dębowskiego Kasztelana Czechowskiego, sam pierwszy sławałem za Przysięgę. Lecz w tym momencie, gdy otwieram głos, pytam się serca mego, jeżeli się w nim znajduje chęć Przysięgi (lubo jestem niewinny, i nawet śmiało mówię, że pozoru nawet nie może być na mnie w tej mierze), ale gdy nie idzie o mnie, lecz o dobro, które wypływać może z Przysięgi, nigdy Przysięga kazać nie może tego, który ją wykonał w celu uszczęśliwienia Ojczyzny swojej. Z Uszanowaniem słyszałem głos W. K. Mości, aby uchylona została Przysięga. Zna Narod cały, iak jest Szlachetny i sposobne myślenia W. K. Mości, że starasz się zawsze odwracać nas od tych popularnych materii, które sądzisz być dobru Narodowemu szkodliwe. Lecz nie pewnością, że były brane Pensye Zagraniczne; więc wypada potrzeba Przysięgi. Nie będzie nas krok ten ochydział u Zagranicznych Potencyi, owszem na pochwałę naszą powiedzą: że ten Kray się wznosi, chce zatrzeć plamy nieładu dawnego, i szuka na to wszystkich sposobów. Jeżeli nas te dwie przyczyny nie konwinkują, upraszam o Propozycyę Jmci Pana Krakowskiego *ad Turnum*.

„Szana się zawsze Jmci Pana Braśławskiego, i wiadomo wszystkim, że przez te 26. Miesiące Sejmowania, starałem się zawsze brać z jego zdań naukę, pisałbym się i teraz na jego wniesienie, aby w tej mierze napisać Prawo na zawsze; lecz że to jest zamiarem Formy Rządu, w której to może być umieszczonym, dla tego nie mogę się zgodzić, abyśmy teraz Przysięgę na zawsze pisali. Jednak, gdyby pomimo tego mógł być wynaleziony środek tak dokładny, aby się bez Przysięgi obyć można, zgodziłbym się chętnie.

„Wniosek Jmci Pana Orszańskiego znajduje chwalebny, lecz niedokładny. — Mamy Sąd Sejmowy, ale nikt do niego pozywać nie może, tylko za zezwoleniem Stanów. Napiszmy krótko Prawo, że każdy Delator, który zechce do tego Sądu pozywać, o branie Penfy Zagranicznej, bez zapytania Stanów pozywać może, jeżeli dowiedzie,

DNIA 23.
GRUDNIA.

„niech ma nadgrody połowę z konfiskaty tego Substancyi, a Skarb drugą połowę. Jeśli
„się ten sposób Prześwintnym Stanom nie podoba, to nie mogą się godzić na inną Propo-
„zycją, iak tylko taką. Czy ma być Przysięga, lub nie?

Odezwał się Jmć Pan Leszczyński Inowrocławski: że gdy tu słyży głos
Kollegi zapewniającego nas; iż tu przez niektórych z naszego grona są brane Pen-
sye Zagraniczne, uprasza go, ażeby wymienił te osoby, bo nie chce znosić tej
plamy; a nawet, ani cienia podeyrliwości, któraby z tego powodu na Sejm
ten padała, i gotow jest nawet krwią własną ją obmyć.

Jmć Pan Złotnicki Podolski:

„Im bardziey nad roztrząśnieniem zbawionych Przysięgi Proiektow, uwagę mo-
„ją zastanowiłem; tym sprawiedliwsze popierania ich, i z mocy Instrukcyi Prz. Wdztwa
„Podolskiego, i z własnego przekonania, znajduję pobudki. Że Rota wspomnioney Przy-
„sięgi, nietylko podją chciwość zawęściagnąć, nienawiść wciśkaną oddalić, przeciwko gro-
„źbom ośmielić; lecz proźbę czczą, a przyiażń partykularną względem publicznego dobra,
„słabą, i wyrozumianą uczynić potrafi.

„Nie przeczę bynajmniey, że kto żadney Religii nie zna, kto na zdradę Oyczy-
„zny wyrodnym odważa się sercem, tego niecnocie, i świętość danego Bogu słowa, nie
„dość ieszcze mocnym będzie zaporem. Nie ma zaiste rodzaju grzechu, któregooby cał-
„kiem zepsuty, i bezwstydny człowiek nie mógł dopełnić; lecz też nie ma, rozumiem,
„człowieka, który boiaźnią haniebnęj śmierci naysgorszych nie mierzyłby krokow. Gdy
„więc obowiązek Przysięgi zaydzie, tentuiące nawet wydawać osoby, gdy karę utraty gło-
„wy, rozciągniemy na biorących Pieniądze od Państw Zagranicznych; równie, iak na kor-
„rumpujących pod iakimkolwiek pozorem Kraiowych Obywatelow; a korrupcyą, i zdra-
„dzieckie podstępny wyiawiającym, do Kraiowych dostoięństw pierwszeństwo, lub z maia-
„tku korrumpujących, przyzwolitą wyznaczemy nadgodę, tedy zły mnicy zarażać do-
„brych, a zatym mnicy szkodliwym Narodowi stać się potrafi.

„Miłościwy Królu! osłabienia, a potym upadku Grecyi, iedną były przyczyną
„rozterki domowe. Te obraz Francyi krwią zbrczoney malują; te Oyczyznę naszą czę-
„stokroć do zguby wiodły, i wiodą. Proiekt Przysięgi przez JW. Woyczynńskiego szano-
„wnego Pośta Rawskiego, u Łaski złożony, do iednomysłności i zaufania Braterskiego
„zupełnie dążący, i w tym widoku, słuźney w Prawo zamiany godnym być osadzę. —
„Wszystkie Rzplite zgodą i iednością powstawały, niezgodą nikły.

„Wyprzęgła nas wprowadzić Wszechmocna Opatrzność Boska z obcey przemocy
„narzma, a grożący dotąd szczykiem oręża cudzey sile; cnota i męstwo Polskie, waro-
„wną położyły tamę. Ale samowładność Rzplitey nie orężem tylko do upadku nachylo-
„ną być może, delikatniejszą sprężynę, ruch tej machinie dać zdołać. Jeśli z iedney
„szczególnie pilnując się strony, nie uczynimy zwrotu, baczney przezorności na około
„siebie, i jeżeli do wewnętrznych interesow, z którey bądź świata części pozwolemy wpły-
„wu, gatunek tylko niewoli, odmienną weźmie postać, a my z kaydan do kaydan prze-
„dziemy. N. Stany! gdzie idzie o całość Rzplitey, o iey bezpieczeństwo, tam żadna
„ostrożność nie jest zbytęzną. Sejm ten wszystko, cokolwiek Polskę nayważniey doty-
„kać może, układać, i stanowiąc będzie. Kiedy więc nayokazalsze Króla nad wolnym lu-
„dem Panowanie, kiedy mądre Przezacnego Senatu i Ministeriow Rady, kiedy nakoniec
„execucyą wszelkiey Sądowniczey Władzy, podług ustaw Kraiowych, Przysięga poprze-
„dzać musi. Jakże Prawodawcy, w których ręku szczęście, lub wieczna Narodu niedo-
„ła: od Nayswiętszey z Stworcą swym umowy, który cnotę błogosławić, przestępstwa su-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„równym gromie będzie wyrokiem, wyłamywać się mamy? Wyraz Instrukcyi Władztwa Po-
 „dolskiego w punkcie 13. jest taki; dla JWW. Posłów, odtąd sposobem, jak dla innych, fun-
 „kcyę i Urzędy publiczne sprawujących, ma być Przysięga ustanowiona Prawem i Rotą
 „iasną, a obowiązki ich obeymującą, przepisana, która od zdania sprawy na Sejmikach
 „Relacyjnych uwalniać ich nie ma &c. Jeżeli to słowo odtąd może dać okazyę mniema-
 „nia komu, iż Przysięga na przyszłość ma być ustanowiona, tedy zdanie moje od tako-
 „wego tłumaczenia wcale jest różne. Owszem bojąc się, aby mi nie powiedziano: *Quod*
 „*tibi non vis, alteri ne feceris*; stawam przy tym, iżby Przysięga *in capite Legis curiatae*
 „umieszczona, i zaraz przez nas wykonana, podwoionemu Sejmującym składowi wzaie-
 „mney ufności, a Narodowi pomyślnych nadzici porękoymią stała się.

W tym miejscu znowu Jmć Pan Marszałek Sejmowy powtórzył wy-
 żey ogłoszone Propozycye: A gdy na żadne z nich nie było zgody, oświadczył
 Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Lit.

„Nigdy nie chciałbym, aby Izba w zamieszaniu zostawała przez nieporozumienie
 „się, mniemam zaś, że nigdy nie trafiemy do końca; jeżeli będziemy wzniecać podey-
 „rżliwości o jakichś Intrygach, i Maskach. Słyszę zarzut, jakoby Przysięga nie była po-
 „trzebna, ale nie słyszę, żeby była szkodliwa, bo powiadam, że o tej cnotliwej Izbie
 „nie mam żadnego pośądzenia, ani rozumiem, żeby z powodu wniesienia tej Przysięgi
 „mogłem podpadać suspicyi o marnotrawienie czasu, bom się już explikował, że ja nie
 „wnioś z swojej woli, ale z obowiązku Instrukcyi. Zgodzę się podług żądania J Pana
 „Marszałka Sejmowego, aby była umieszczona *in Lege curiata*; lecz nie zdaje mi się,
 „aby ją odkładać do Formy Rządu. Nie wątpię ja o Formie Rządu, ale jeżeli iey so-
 „bie życzymy, nie odkładamy wszystkiego do owego czasu, robmy już dziś *de facto*,
 „co w ten czas mieć chcemy. Czczę wniosek J Pana Braśławskiego, winienem temu Mę-
 „żowi moje sentymenta, nie jestem uparty przy moim wniosku, bo nie upatruję w nim
 „największego uszczęśliwienia Kraju; ale tylko chcę, aby w tej mierze przy wstępie no-
 „wego Sejmu była iasna Propozycja, bo jeżeli dziś czyśley Propozycyi nie podamy, to
 „zrobimy zły przykład do wszystkich na dal Propozycyą. Czyli ma być Przysięga, lub
 „nie?

Tu ze zlecenia Jmci Pana Marszałka, czytał Jmć Pan Sekretarz Sey-
 mowy Propozycyą: Czyli ma być Przysięga, lub nie?

Jmć Pan Krzucki Wołyński oświadczył przeciw niej opozycyą.

Czytał więc Jmć Pan Sekretarz drugą Propozycyą: Czyli Projekt *Legis*
curiatae ma być wprzód decydowany, czyli Przysięga?

Sprzeciwił się tej Propozycyi Jmć Pan Suchorzewski Kaliski, i tak się
 tłumaczył:

„W materyi dość długi toczący się zachowywałem milczenie, rozumiejąc, że w ude-
 „cydowaniu prędkim takiego oporu, jak się w samey rzeczy dać słyszeć, mieć nie będzie.
 „Gdy zaś słyszę Propozycyą dopiero przeczytaną, czy pierwey decydować mamy Projekt
 „*Legis curiatae*, czy Projekt Przysięgi?

„Winienem, nie mogąc się zgodzić na taką Propozycyą, tłumaczyć Wam się N.
 „Stany! Materyi *Legis curiatae* podług Projektu pierwotkowód od Deputacyi wniesionego
 „nie chciałbym mieć traktowancy, albo przynajmniej chciałbym ją mieć decydowaną w
 „dni Szrodowe i Sobotnie zwyczajnie nas uwalniające od prac Sejmowych. Obawę al-
 „bowiem jest moją, takom to już na ostatniej Sessyi przed włączeniem się z nowo-przy-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„byłemi Kollegami tłumaczył, iżby Projekt w 48. punktach zatarty, kilku, lub kilkunastu niedzielnego nie zabrał czasu. Ale że ta materya nie jest teraz w trakcie do decydowania, przeto miłując ją, do toczącej się względem Przyśięgi wracam.

„O potrzebie, lub nie tej to Przyśięgi, różne w N. Stanach dały się słyszeć opinie. Ja teżli odrzucę Autorów modnej Filozofii racyocynujących, iż Przyśięgi w każdym Kraju nie tylko nie są potrzebne, ale owszem szkodliwe, jestem za Przyśięgą podług Praw Religii Cywilnych, i podług powszechnego zwyczaju, iż wszystkie w każdym Kraju urzędowania Przyśięgą obowiązane bywają. Mogłbym Sąsiedzkich i najodleglejszych Państw, i Rzplitych tu przywołać zwyczaje; ale na coż nam się udawać do obcych, udać się do Oczysłych,

„Wszak Miłościwy Królu! z Narodem wolnie Cię do Tronu powołującym zawierając *Pakta Conventa*, nie mogłeś, iak tylko zobowiązać się Przyśięgą. Aczkolwiek o cnotliwym Twym charakterze przekonany byłeś, aczkolwiek Narod o chęciach Twoich ku uszczęśliwieniu jego dążących niepowątpiewał. Wszak Wy godni Senatorowie, obeymując te Krzesła, nie wzdrygaliście się Prawem Wam przepisanej Przyśięgi.

„Wszak Wy zacni i nieposłakowani Seymowy i Konfeder, Marzałkowie ufność w Was położoną zatwierdziliście jeszcze Przyśięgą, a przecież iak nikt o cnotcie Waszey niepowątpiewał, tak i Wy z osoby swej byliście pewni. Czy przeto wypada wniosek, iż Przyśięgą obowiązać Stany, jest albo sobie samym nieufać, albo o charakterze Seymujących powątpiewać. Zwyczajem i Prawem Przysięgą obowiązane Osoby, a składające Naywyższe Magistratury, i pomnieysze Jurydykcy Kraiowe Sądowe podług mego rozumienia, mniej potrzeby widzę obowiązywania ich Przysięgą, iak nas Prawodawcow; bo tamci mając przepisy Prawa, dość dla nich jest na exekwowaniu onegoż, zwłaszcza, gdy za nie exekucją przepisane są kary; My więc Prawodawcy bez prawideł, w których los Ojczyzny i Obywatelów od samego tylko przekonania zawisł; czy nie winniśmy ostrożne i delikatne onegoż ważenie Przysięgą zabezpieczyć? Tym bardziey, czy nie winniśmy w ten czas, gdy Panowie nasi w domach pozostali tylu Instrukcyami, iako tu przywiodzone jest, zdać nas się obowiązywać koniecznie do tego, bo tę teżli odrzuciem, co za opinią o nas mieć będą? czy nie utracą zaufania, czy tysiąc podeyrzeń o nas mieć nie będą? W ten czas, gdy Rząd stanowimy, Wojsko i Podatki o iak największe, i najzupełniejszy powinniśmy się starać zaufanie; nie nas nie wymowią racye, które słyszę, iż dla złego Przysięga nie jest żadnym hamulcem, bo zwyczajnie dobrzy i cnotliwi po Prowincjach Obywatele nie będą się umieli miarkować po złych, iaką impreßyą Przysięga robi, gdy niemi nie są, tylko po sobie, że w cnotliwym i napoionym maxymami Religii wznieci się sumnieniu bojaźń i trwoga; a zatym ostrożne, czyste, i poczciwe w czynnościach postępowanie.

„Przystoiż wreszcie, żeby my Przysięgę iako za nieużyteczną rzecz uznawszy, nie chcieli w ten czas nią się obowiązywać, gdy Narod chce, gdy my sami z wiązku terazniejszey Konfederacyi uznaliśmy Przysięgę zasadą i bezpieczeństwem wszystkich czynności naszych, chcąc obowiązać całe Wojsko Przysięgą do posłuszeństwa Seymowi i Konfederacyi, i na to nawet turnowaliśmy się; czyli całe Wojsko, czyli tylko Departament ma być nią obowiązany? Gdy my sami wyznaczając różne Deputacye, składające ie Osoby obowiązałyśmy Przysięgą straszną, bo przeszłość nawet obeymującą w wyrazach Wam N. Stany pamiętnych: iż Pensyi Zagranicznych, od nikogo nie brałem, i brać nie będę. N. Stany! jeżelić sami uznaliśmy hamulcem od złego Przysięgę, jeżelić tyle osob, tyle ludu obowią-

„zaliśmy nią, nie wzdrygamy się i my sami oney wykonać, przyimiemy iednomyslnie
 „Projekt Przysięgi, nie puszczamy przyięcia oney na Turnum, która, iak spodziewam
 „się, przez większość przyiętą będzie; tak ohydzać nas będzie takowy Turnus. Jeżeli
 „Was N. Stany wyraz wzwyż przezemnie wspomniany w Proieckie Przysięgi umieszczony
 „przeszłość obeymujący wstrzymuje, jeżeli w nim okazy krzywoprzysięstwa widziecie, wy-
 „rzućcie ten punkt, co do przeszłości, a chcąc mieć na przyszłość cnotliwych i nieskażo-
 „nych Polaków, dozwólcie N. Stany! niech my, niech po nas Prawodawstwo osoby kła-
 „dające, mimo cnoty i miłości, którą pałac dla Ojczyzny jest i będzie każdego Polaka
 „prawdłem, niech mówię wolno ieszcze będzie zaręczyć te obowiązki Ojczyźnie Przy-
 „sięgą. Z tych pobudek upraszam JPana Marszałka, aby zachęcił Izbę do przyięcia
 „Projektu Przysięgi, zapytał się o iednomyslność w przyięciu oneyże. Wszak ta Przy-
 „sięga musi nader każdemu Rządowi bezpieczeństwo obiecywać, musi być użyteczną, gdy
 „Monarchowie, Despotowie mimo Woyłk, któremi są otoczeni, mimo Skarbu, które po-
 „siadają, mimo faworytów, któremi są oparani, mimo samowładnego rządzenia życiem
 „i majątkiem Poddanych swoich, przy wstępie swoim na Tron Woysko i Poddanych swych
 „do posłuszeństwa i wierności Przysięgą obowiązują.

Po czym Jmć Pan Marszałek Seymowy ogłosił znowu Propozycyą:
 Czyli ma być Przysięga, lub nie?

Gdy licznie dopraszano się na tę Propozycyę o Turnum, rzekł Jmć
 Pan Krzucki Wołyński:

„Były tu dwie Propozycye, od iedney Jmć Pan Wawrzecki Braślawski odstąpił,
 „na drugą JPana Krakowskiego, na którą już iść ma Turnus, zgodzić się trudno, bo
 „gdy się nie utrzyma Przysięga, to hańba, jeżeli zaś się utrzyma, to opisywanie iey nie
 „mały czas zabierze. Ja sam oświadczam się, że mam do tey Przysięgi ośiem dodatkow,
 „od których nie odstąpię. Rozumiem, że i każdy swoje w niey będzie chciał umieszczać
 „dodatki.

„Niechayże przed będzie ugodzona Rota Przysięgi, ażeby każdy wiedział, o co
 „rzecz idzie; bo iakże ślepo ja się mam decydować na Przysięgę, kiedy nie wiem, czyli
 „ją będę mógł wykonać; być może, iż będą takie proponowane wyrazy, na które ja sam
 „przyśiądzbym nie mógł. Więc w takim przypadku, wolałbym recessować się od funkcyi,
 „aniżeli duszę moją zgubić. Jeżeli Przysięga będzie do dobrych postępów prowadząca,
 „nie będę iey się sprzeciwiał. Zgodzę się mówię, na nią, jeżeli będę wiedział, że w
 „Proieckie *Legis curiatae* ma być na końcu, bo nim do niey przyidziemy, będę się przy-
 „najmniej cieszył porządkiem Seymowania, ale gdybyśmy od niey zaczynać mieli, mało
 „4. Niedziel czasu na tymby zeszło. Coż dopiero mówić o Proieckie *Legis curiatae*?
 „Przeto upraszałbym o taką Propozycyą: Czyli na końcu Proiektu *Legis curiatae* ma być
 „dołożona Przysięga, czyli na początku? Jeżeli wypadnie z Turnu, iak się spodziewam
 „na końcu, to będziemy mieli i Porządek Seymowania, i za iego pomocą prędzey do
 „Przysięgi przyjść będziemy mogli.

Oświadczył Jmć Pan Sołtyk, że lubo podał Propozycyą, o którą kwe-
 stya, pozwala iednak, aby na końcu Proiektu *Legis curiatae* Przysięga była
 umieszczona.

Rzekł Jmć Pan Gutakowski Orszański: że tę materią naydogodniey
 ułatwi Proiekt Jmci Pana Krakowskiego; bo jeżeli się utrzyma Przysięga, to bę-
 dziemy prędzey mogli ją opisywać; jeżeli się nie utrzyma, ułatwi drogę dla

DNIA 23.
GRUDNIA.

Projektu *Legis curiatæ*, lub co się potym podobać będzie Stanom przedsięwziąć.

Wyraził potym Jmć Pan Bernowicz Nowogrodzki:

„Idąc pocziwie, nie lękam się Przyśięgi naysurowszey; lecz pragnąc uszczęśliwienia Ojczyzny, mam za grzech mitrężyć drogi czas tak wielkim zamiarom poświęcony. Zdanie więc iakie mieć będę o Przyśiędze, zostawiam do czasu iey decyzyi. Moję więc teraz, względem Porządku Sejmowania naszego; czyli Kolledzy nowo wybrani do pomocy naszej, przybyli tu do rozpoczęcia nowego Sejmu? Czy do kontynuacyi dawnego? Jeżeli do nowego Sejmu, to mieliby Prawo dopraszać się Przyśięgi; iecz jeżeli do dokończenia dzieł naszych, mam za powinność przełożyć, że przed przybyciem nowego kompletu Projekt *Legis curiatæ* w części został zadecydowany; druga iego połowa miała być za przybyciem nowych Kollegow zaraz po ukończeniu Rugow rozpoczęta, i na to daliśmy sobie słowo; a zatym w tej mierze insza Propozycya być nie może, tylko taka: Czyli od Projektu *Legis curiatæ*, czyli od Przyśięgi zaczynać nam trzeba?

Przełożył Jmć Pan Rzewuski Podolski: że kwestya o Przyśięgę przez trzy dni tocząca się, gorczy go tym bardziej, że dziś słyszy wnioski, iż Przyśięga jest potrzebna: Ale, iż wiadomo wszystkim, że Penśye były brane, iako tego mamy przykład na niegdyś Xięciu Poniońskim, bojąc się zatym, aby gorłze suppozycye na dzisiejszy skład Sejmu nie padały, doprasza się o Przyśięgę.

Przeczytana więc znowu została przez Jmć Pana Marszałka Seymowego, a powtorzona dla Senatu przez Jmci Xiędza Referendarza Koron. Propozycya: Czyli ma być Przyśięga, lub nie? Ma być? *affirmative*, nie ma być? *negative*; Nałapał przeto Turnus głośny; z którego okazało się Wotów *affirmative* 139. *negative* 130.

W czasie Turnu miane głosy, te się dotaczają, które do Dyaryusza oddane zostały:

Jmć Pan Ożarówski Kasztelan Woynicki:

„Kto dziś właśnie dwa lata dobrowolną w obecności wszędzie będącego Boga, w obecności W. K. Mości Pana Mego Miłk. w obecności naostatku na ten czas Prześwietnych Zgromadzonych Stanow, nayuroczystszą wykonał Przyśięgę, ten śmiało, ten iasno swoje i dziś w Zgromadzonych Nayiasniejszych Stanach otworzyć zdanie tym bardziej ma Prawo.

„Dozwol N. Panie! dozwolicie na ten czas Zgromadzone Stany Waszego wezwać świadectwa. Niech naostatku i osnowa głosu moiego, w tę porę mianego, mnie zaświadczy, że Przyśięga moja była ochotną, była dobrowolną, bo z czystości duszy moiey pochodząca, była naysurowsza, bo nie była za pospolitym wniesieniem, iż lepsza jest Bogiem na tamtym świecie sprawa, niż na tym z ludźmi, nietylko bowiem kar wiecznych, ale i doczesnych w niedotrzymaniu oneyże obeymowała wezwanie.

„Radbym był N. Panie i powtornie też Przyśięgę z Prześwietnemi Stanami dziś dobrowolnie, dziś ochotnie wykonać, ale bez nakazu Prawa, bo co jest w Przyśiędze dobrowolney chęci gorliwym zapalem, to Prawa wyrokiem, to Prawa nakazem, w potonności nieprzyzwoitym na cnotę Polaka znajduję śladem. Z tego więc powodu nie mogą być za Przyśięgą, która dla cnotliwego nie potrzebna, a niecnotliwego nie wstrzymuje; krzywoprzyśięstwa zaś karę (iako to iasnie i dokładnie J. W. Biskup Kijowski, godny i cnotliwy Senator w głosie swoim oświadczył) na cały Kray sprowadzić mogą. Nie rozumiem, aby moje zdanie w szczerości ducha oświadczone, iakiemu podpadało

„tłoma-

DNIA 23-
GRUDNIA.

„ tłumaczeniu, bo mnie moie przekonywa sumnienie, iż żadnego niewinienem obawiać się
 „ zarzutu. Wszakże choćby i czyja czarna znalazła się dusza, któraby to moie na złe tłumaczyła zdanie; własną poświęcam miłość miłości Ojczyzny, woląc na osobie choć nie-
 „ winny cierpieć zakał, niż zakału Narodu doradzać. A lubo nie jestem za Przyśięgą, nie
 „ jestem przecież przeciwko karze dla występnych; Niech którenkolwiek z podanych ipo-
 „ sobow w tyłu Projektach do ukarania przestępnego przyięty będzie środek. Ja na nay-
 „ surowszy się zgodzę, z tym jednak dodatkiem: aby i ten, którenby o winowaycy wie-
 „ dział, a wyraźnie i osobiście o nim, lub o nich nie donioś, równaż karą przestępstwa
 „ ukaranym został.

Jmć Pan Mniszech Marszałek W. Koronny:

„ Mówić przeciw Przyśędze, nie jest mówić przeciw sumnieniu; owszem za su-
 „ mnieniem nayszybszym; Wzdrygam się na myśl samą podeyrzliwości, skoro tajna; ża-
 „ dam zarzutu otwartego; ten chyba zgromi niecnotę, ten ieden przyłoi w wolnym rzą-
 „ obwiniać zaś, a nie wymieniać, jest orężem niedołężności.

„ Podobnie wymuszonego zaręczenia, był już wniosek w pierwiastkach toczącego się
 „ Seymu: szedł *Turnus* zajmujący nawet przeszłość, byłem przeciwny; oświadczyłem w
 „ tej Świątyni, że gotów z ofoby położyć sumnienie, alem nigdy nie łądził, by przy-
 „ stało upowszechnić nayswiętszą porękę.

„ Jestem czysty, *sanctam non violavi fidem*, tak o wszystkich chcę trzymać. —
 „ Zbrodnicę zaś, gdyby go Boże tu cierpiał, w zbytnim dla cnotliwych hamulcu, znalazł-
 „ by pozorne oczyszczenie, a błonka zwodnicza, czy uprzedzenia, czy wstydu, czy urą-
 „ gania, oczy jego by zaślepiła.

„ Nigdy w ostateczności dobra nie upatruję; śledźmy, sądzmy, karzmy złych, ale
 „ nie przymuszajmy ich łączyć zbrodnie do zbrodni, nie chcemy ich mieć z nakazu nie-
 „ winności, gdy w istocie mogliby być świętokradcami.

„ Wreszcie nie łudźmy się; kogo cnota, Ojczyzna, Szlachetność niewiąże, tego
 „ choć naysroczystszy obrządek nie sprośnie. Będę zawsze za sądem, za przekonaniem,
 „ karą, nigdy za próżną Przyśięgą.

Jmć Pan Tyzenhauz P. Wileński:

„ Z hańbą dla Narodu szukać gwałtownych sposobow chcąc czynić dla dobra Oy-
 „ czyzny, strzeżmy się takich środków, któreby Narod upodlały, wzgardę od postronnych
 „ Narodow ściągnęły, a w Izbie Prawodawczej zamięszanie czyniły. Tu Przyśięga złego
 „ nie poprawi, a dobry bez niej dobrym będzie; Nie N. Stany! idźmy sercem otwartym,
 „ duchem czystym radzić i czynić o dobru Ojczyzny; Pytam się: Czy przyszła kiedy in-
 „ fluencya zagraniczna prosto do Posła? lecz przez Ministrów, przez Możnych do nich tra-
 „ fia; w moim przekonaniu, widziałbym więcej potrzeby na Ministrów, na Panow mo-
 „ żnych hamulec zrobić; przez nich przekupstwa i intrygi czynią się w Kraiu; przez nich
 „ trafiają Potencye Zagraniczne psuć Obywatelów, hieład w Kraiu robić.

„ My Stanie Rycerski, kiedy się nie weźmiem za ręce, i nie napisawszy dla Na-
 „ rodu Konstytucyi, będziemy zawsze pod iarżmem Możnowładzców, będziemy zawsze w
 „ nierządzie.

„ Ten czas, ten moment, w którym należy nam okazać się prawdziwemi Obywate-
 „ lami, o nas samych myśleć; nie chcąc zabierać drogiego czasu nad opisem tej Przyśięgi,
 „ piszę się *negativé*.

DZIA 23.
GRUDNIA.

Jmć Pan Zaleski P. Trocki:

„Najjaśniejsze Stany! zwądzone siły nasze długą pracą i zwyciężeniem tych zawa-
„wad, które nam i czas, i okoliczności na przeysciu do dźwignienia Ojczyzny rzucały,
„widziemy opatrzone tym dzielnym wsparciem, które nam upewnia pomoc pomnożonej
„społeczności naszej w obradach.

„Czegoż spodziewać się nie mamy po fercach, które poświęcone Radom Ojczy-
„zny, nim radzić zaczną; Rad wierność chcą uroczystym Bogu i Narodowi zapewnić ob-
„rządkiem.

„Domagają się tego jedni z poleceń współ-Braci swoich, drudzy własną niewin-
„nością wzbudzani, nikt nie przeczy, nikt wstrętu nie okazuje, a ci nam tylko zamyśli
„Przysięgi rozwodzą, którzy swoiey i Waszey N. Stany pewni czystości, zamyśli ten widzą
„zbytkiem nieprzydatnym potrzebie, a może krzywdzącym przystoynosc.

„Z temi ja byłem, z temi myślałem, kiedyśmy w roku 1788. Seym ten zacząwszy
„Kommissyi Woyskowej, Deputacyi Spraw Zagranicznych, Sądom Seymowym i innym
„Magistraturom przepisowali Przysięgę; lecz kiedy już raz za powinność uznano, żeby się
„Obywatel przeznaczony urzędowey służbie dla Kraiu, oczyścił z porozumień i zdarzo-
„nych w naszej Ojczyźnie przeciw Ojczyźnie podniet; czułem, i jestem w uznaniu, że
„nie tylko potrzebą, ale powinnością naszą stało się to, żebyśmy wszyscy przysięgli; któ-
„rąkolwiek z podanych Rotę przystosować winniśmy do tej, jakąśmy przepisali współ-
„Obywatelom naszym, którzy ani więcej nad nas obowiązani Ojczyźnie, ani więcej nad
„nas niewinni w ferce, ani więcej iak my, interesowani Ojczyzną.

„Potrzebą jest naszą Przysięga, bośmy nią obowiązali współ-Braci, i współczni-
„kow naszych; do mniejszych nad nas przeznaczeń Ojczyźnie usług, do sprawowania
„tylko części rządowych, które im poruczyły Prawa, wykonali Przysięgę; Oniżby tylko
„znamie niewinności przeszley i przyszley mieć mogli? a my Rządcały, Ios Polski, i losy
„wszystkich Mieszkańców, którzy żyją, i żyć mają na potom, w ręku trzymając; po uczy-
„nionych wniesieniach, po oświadczeniach uroczystych, że przysiędz chcemy, zostać się
„mieli w rozumieniu, że przysiędz nie możemy? oniżby tylko Bogu i Narodowi zaręczyć
„mieli poczciwość i cnotę, a my zostali w domysłach, żeśmy tego zaręczyć nieśmieli.

„Nie Stany Najjaśniejsze! może zbytek dla drugich, lecz stał się już miarą na-
„szej potrzeby, nie więcej nad nas Ojczyźnie winni, nie więcej nad nas obowiązani do
„niekazytelności usług Kraiowi, nie więcej nad nas niewinności mieć mogą, nie więcej
„nad nas być niewinnemi potrzebują; przysięgli przecież, stało się potrzebą naszą, cośmy
„cudzą powinnością uznali, i chronić się od niey? byfoby skazić mnięmanie o nas. A ie-
„śli się czego lękamy? lękamy się pomnażać podeyrzeń i nieufności, któreby nie brały od
„naszych kroków pomoc i potwierdzenie.

„Stało się potrzebą naszą, cośmy dla innych powinnością uznali, i w ten czas zaraz
„stało się powinnością dla nas, cośmy dla innych osądzili potrzebą.

„Przysięgli inni, żeśmy to za potrzebę uznali, patrzą pewnie odtąd ze wstrętem,
„i nieufnością na nas, które do dwóch względów stosują, albo nas w podeyrzeniu mają
„u siebie, że się Przysięgi chronimy; albo nas o podeyrzenie ku sobie winią, żeśmy
„im przysiędz kazali. Z obu posądzeń wywod sami sobie winniśmy, niech myśli i ferca
„nasze wolnemi staną się od winy równie krzywdy cudzey, iak swego ocalenia; Jam tak
„myślał, gdym innych Przysięgi słuchał, że w uznaney dla nich potrzebie, sobie przepi-
„sałem powinność.

DNIA 23.
GRUDNIA.

„ Idźmy razem przed Tron Boga naszego, idźmy przed twarz Namieśnika Jego Króla naszego, wyznajmy niewinność przeszłą, i przyszłą niekażoność naszą, część tych powierzeń daliśmy innym, które przy nas zostały, a ostrożność nasza obrała obowiązac ich surową Przyśięgą. Coż nas przed światem wymowi od surowości przeciw nam samym, gdy ogólnych pomysłowości Kraiowych dozorecy i Stroże, gdy zwierzchni Narodowi całemu, i tym, którym podległa naszej zwierzchności władzę kazaliśmy zaprzysięż, nie obowiązemy się rękojmią Bogu i Ojczyźnie, któraby tak pozostających w domu Braci naszych zabezpieczała od nas, iak być zabezpieczeni szukaliśmy od tych, którzy od nas brali zlecenie.

„ Idźmy przed Ołtarz sumnień naszych, a iakośmy w sobie niewinni, i bydl winnemi nie chcemy, tak czynimy publicznym wywod z posądzeń, które w kimkolwiek wątpliwość o czystości zamysłów naszych sprawować mogą.

„ Nie tak ja myślę, iak tu slyszalem głosy, które Izbę naszą na złych i dobrych dzieląc, złym niepomocną, dobrym niepotrzebną dowodziły Przyśięgę. Nikogo nie posądzam, wszystkich poczytam za dobrych, i dla powiększenia ufności ku dobrym, Przyśięgi życzę.

„ Daymy to, że żądana Przyśięga, albo pomocną nie będzie, albo nie jest przyśięgą; dość jest, że jest żądana, że wykonana przez iednych, żeśmy za potrzebną, za konieczną dla wszystkich, uznali.

„ Nie nowym to będzie obrządkiem w Rzplitey naszej; wszystkie prawie w waznych zamiarach sprzymierzenia się Narodu naszego, poświęcane były podobną rękojmią, był Bóg wzywany, żeby usprawiedliwiona przed Jego wielkością ufność, czyniła między nami gruntowniejsze złączenia, czemużby czyny Przodków naszych być miały tylko dla niektórych między Nami przykładem? dla reszty wstrętem.

„ Dni kilka bezczynnie, nie żebyśmy Przyśiędze byli przeciwni, ale żeśmy nieziednoczeni; dni kilka ubywa z czasem, a w nim ubywa z istotnych pomysłowości Ojczyźnie, i w ten czas, kiedy się zamysłamy czy niewinność przez publiczny obrządek zaręczyć mamy? wpadamy w winy opuszczeń szkodliwszą nad inne winy, bo winy straconey, pory, nie ma nadgrody.

„ Nierozwodzę się nad potrzebą Przyśięgi, ani nad iey zbliżaniem, pytam się, co nas bliższemi przedsięwzięć uczyni? Co między nami ufność, co ściślejszą iednomysłowość sporządzi? Przyśięga, czy uniknienie Przyśięgi? Przyśięga pewnie, bo jest żądana; bo wykonana przez iednych, bo nakazana przez Instrukcyę innym, bo się iey większa liczba domaga, a domaga się w widoku ubeśpieczenia Ojczyzny od sposobow, któreby na iey zgubę użyte być mogły, w widoku ubeśpieczenia nas od nieufności współ-Braci naszych, współ-Braci zaś naszych, od wątpliwości o nas.

„ Nie myślę, żeby wykonanie zamysłu naszego w Przyśiędze gorzyć miało Kray, lub Europę. Nazbyt długa praca postronna przez wszelkich środków użycie różniła nas z nami, i w nas słabiła zaufanie ku nam; kogoż to zdziwi, że przez naszą otwartość iednoczyć się z sobą samemi, i cudzą sztuką wydarte nam zaufanie wzajemne sobie przywracać chcemy? Ten ja skutek z Przyśięgi wnoszę, iakiego szukali Przodkowie nasi po każdym Ojczyzny wzburzeniu w amnetych, które ogłaszać zwykli. Przez nie Obywatel współ-Brata winić o krzywdy przedstawiał; przez Przyśięgę Brat Bratu być podeyrzanym przestał. Jeślibyśmy niewinni, nie unikamy uroczystego wyznania o tym, żebyśmy się być winnemi nie zdali, żebyśmy nie pomnożyli podeyrzeń, a przynajmniej winni nie byli czasu, który trwoniemy.

Dnia 23.
GRUDNIA.

Jmć Pan Mineyko P. Kowieński:

„Winienem w tym miejscu powtórzyć to, com na dniu onegdajszym w głosie
„moim oświadczył, winienem powiedzieć przyczynę, która dała nam rację na Sejmikach
„Przysięgi.

„Oto N. Stany! obszedł całą Prowincję W. X. Litt. ogłosił, że w Sejmujących
„słygnie duch „Patryotyzmu, że są, i mnożą się ślne na umysł Obywatelski i ich cnotę
„tentacye, ten dał nam cnotliwą pobudkę wnieść potrzebę Przysięgi, i wykonać ją.

„Mowilem na Seßyi wczorayszey, że Przysięga nie jest pewną cnoty zasadą: i
„przeto wniosłem, ażeby na Przestępców był Sąd gotowy, a Instygatorowie iako ze Skar-
„bu płatni, pilnowali i pełnili swoje obowiązki; dodać jeszcze chciałbym, iżby przy wzno-
„wieniu Praw dawnych, Sąd taki naczyniających, postanowić: że oskarżonym o zdradę
„Oczyzny, o branie Pieniędzy od kogokolwiek w czasie Poselsstwa, *Beneficium* odprzysię-
„żenia się jest zabronione.

„Znaydując dopiero przez liczne Wojewodztw, Ziem i Powiatów Instrukcyę czyn-
„ność naszą popartą, nie umiem inaczej skłonić zdania moiego, tylko za Przysięgą, i
„oświadczam się *affirmativé*.

Jmć Pan Leszczyński P. Inowrocławski:

„Mam w Instrukcyi moiej, abym się domowił o wykonanie Przysięgi w Stanach
„Sejmujących; nie mam iey atoli w Przekonaniu moim. Zdradzać Oyczyznę, kto jest w
„tey części, przy takiego duszy niemasz charakteru, niemasz delikatności sumnienia; a
„gdy tego obojga niemasz, Religia jest niczym, Przysięga tym samym; lecz niech Publi-
„czność będzie przeświadczoną, że zdanie moje czyfity powód gruntuie. Przysięgam przed
„Tobą Boże Wszechmocny, przed Tobą Królu i Narodzie, przed Wami N. Stany, że
„od żadnego Zagranicznego, ant z Zagranicznymi intrygami połączonego, od żadnego z
„Zdraycow Oyczyzny osądzonych, ani o zdradę powołanych, żadney Penfii nie brałem,
„brać nie chciałem, i brać nie będę. Boże! potęp mię, jeżeli nie sprawiedliwie przysię-
„gam; gdym to dopełnił, co mi czucie moje wyznać kazało. Pozwolicie N. Stany! niech
„powiem, co mi powiedzieć należy. Nie Przysięgi trzeba, ale Sądu sprawiedliwego na
„Zdraycow Oyczyzny; Sądu mówię, żeby się na iednym nie kończył, minąwszy większych
„w zbrodni. Przykład przytoczony, że gdy Piorun trzaśł w pień martwy i spruchniały,
„zatrzęfły się drzewa gromu Piorunowego wystrzałem; lecz N. Stany! prawda, gdy Pio-
„run trzaśł w pień martwy i spruchniały, zatrzęfły się dęby potężne i Cedry; cóż iednak
„z tego? pień rozwalił się; a gdy chmura strasząca przefzła, te drzewa nie bały się dru-
„giey; kwitnąć zaczęły, iak kwitnęły dawniey; i tak nie pocziwy wydawały owoc, iak by-
„wał przed tym.

„Słyszałem tu odpowiedź ztąd pochodzącą, gdy JW. Rzewuski wspomniął, że
„biorą, gdym się domowił, aby powiedział kto? bo w takim Gronie bydz Prawodawcą,
„hańbąbym nazwał, ale nie zasługą honor czyniącą; Prosiłbym o to w tym celu, by tu
„nikt nie jest, ktoby podobieństwem plamy, albo pod złą opinią zasiadać pragnął. Ufity-
„szałem odpowiedź, iż wiem kto osądzony. Wiem N. Stany! kto osądzony, wiem kto
„powołany, podałem Delacyą współników. Wszak w oczach JW. Rzewuskiego słyszał ją
„i czytał; kiedy więc powiada, że biorą, gdy widzi kto, gdy każdy wyszczególniony,
„gdy Delator recessu nie uczynił; czemuż więc gorliwośćią zaięty nie popiera, czemu
„skutek czyniąc posądzeniu swemu nie dochodzi prawdy? Wszak Projekt Delacyi podany
„do Łaski jest tylko w odwłokę odłożony; niech więc gorliwość do iasných trafia dowa-
„dow,

„dow, posądzenia bez odkrycia są martwe, krzywdzą próżno, i tego co słyszy, i tego co posądza.

„N. Panie! masz ufność w Narodzie, śmiem ci moim sercem, moim życiem zapewnić. Pańcy Królu Ludowi Twemu z równą dla każdego sprawiedliwością; niech na grzech, Prawo będzie ogólne; niech za niem egzekucya rozciąga się nie do słabych, ale do przestępných; niech kto winien odpowiada. Lepiejby było N. Panie, żebyś zdrajców Ojczyzny głowy widział na palach, iakże ie widzisz blisko Tronu Twoiego. Idąc za Instrukcyą moją, daię wotum za wypełnieniem Przyśięgi.

Jmć Pan Jerzmanowski P. Łęczycki:

„Gdyby nie Sejm 1775. roku skończony, a na nim praktykowanym sposobem podział Prowincyi Rzplitey zrobiony i podpisany, nie robilibyśmy takiey, do iakiey przyśięgiemy ostrożności, nie projektowalibyśmy dla osób Sejmujących Przyśięgi. Gdybym Sejmu tego Posłem nie był i Delegatem, nie miałbym przyczyny dawać tey, którą czynię z siebie explikacyi.

„Padł wyrok sprawiedliwości, połączony iednak z litością na Naczelnika Sejmu tego. Wspólnicy iego zostali bez kary i nagany: ale padła suppozycya brania za podział Kraiu pieniędzy na wszystkich Delegacyą z Sejmu tego składających, że oni podpisałwszy podziałow Traktaty, stali się szczególną zguby swobey Ojczyzny przyczyną.

„Nie będę ja ieden przeciwko tym wszystkim tylokrotnie oskarżonym mówił, ani obwinał, *ne tota gens pereat*, dla tego podpisujących Kaifaszow powszechną, iako w sprawie *Criminis Status*, uczynię spowiedź, aby i cień złego mniemania moiey nie dotknął osoby.

„Było nas Sejmu tego *junctim* z Senatem, do traktowania z Ministrami Dworow Zagranicznych Delegowanych osób Nro 93. którym oddana całości Ojczyzny obrona, mieliśmy od Ciebie N. Panie udzieloną władzę taką, iakiey ostrożność wyciągała powierzoną, którey na stronę czystey sprawy Rzplitey, a na odparcie dzikich z grobu starożytności wydobytych pretensyi, użyć mogliśmy, iakoż używaliśmy. Ale mocniejszy strona z dobytą w rękę bronią przeciwko nam stawiając, łatwo pretensyi swoiey dowiodła prawności. Gdy szlełem oręża rozlokowanego w Stolicy tuteyszey Żołnierza zastraszywszy, onegoż na egzekucyą w domy cnotliwych Obywatelow JO. Xięcia Nominata Biskupa Krakowskiego, i zmarłego niegdyś Wodzińskiego Biskupa Smoleńskiego sprowadziwszy, cały strwożyła Narod.

„Delegowane osoby iedne sekwestrowaniem prowentow, drugie konfiskowaniem Dobr, blisko, albo w samey granicy, każdej *respective* Potencyi leżących niektóre tajemnem ztłumione przyczynami, do podpisow podziału Kraiu Rzplitey łatwo skłonić się dały (mniej moiey, iako większością głosow delegowanych osób nie popartej, uważając opozycyi), i tym sposobem na wszystkie delegowane osoby Traktaty podpisujących, zwał, ił ciężar świętokradzkiego grzechu, i sprzedaży Ojczyzny suppozycya, a następnie od żyjących zemsta, a od potomności pogarda spodziewana.

„Należy mi więc w tym mieyscu usprawiedliwiać na tym Sejmie moie i JW. Dunina, JO. Xięcia Czartoryskiego, i innych Kollegow postępowanie, kilkoletnie czynione na dzisiejszym Sejmie, do Manifestow i Głosow naszych w materyi podziału Polski mianych, powtórzyć odwołanie, które u Prz. Sejmujących Stanow, i całej Publiczności, niewinnemi nas czynią od wszelkiego porozumienia. A Plenipotencyi Akt w Xiędze Sejmu 1775. skończonego, osób Delegowanych do traktowania z Ministrami Zagranicznymi

DNIA 23.
GRUDNIA.

„ imiona i nazwiska obeymujący, z podpisami na Traktaty podziału, kto zechce, gdy sprawdzi, nie znalazłszy tylko jednego moiego na tych Traktatach, iako Delegata podpisu, ani w owej Czarnej nadgrodz Xiedze Seymu tego umieszczonego, i cienia z tey o mnie nie zostawi opinii, owszem przekona się o niekazytelney wierze i miłości, dla Króla i Oyczyzny.

„ Proiektowaney Przyśięgi (choć iey nie mam od Wdztwa moiego do Instrukcyi podaney), nie wzdrygam się, wszak tę w czasie Seymu tego, na Urząd Sędziego Seymowego, równie iak i Kolledzy moi Sędziowie Seymowi, w wyrazach, że Pensyi Zagranicznej nie brałem, nie biorę, i brać nie będę, *in facie* Seymujących Stanów wykonałem, która usprawiedliwia moje do Oyczyzny przywiązanie, a oddala mylnych i podeyrzliwych (ieżeli o mnie mieli) złe posądzenia.

„ Gdy iednak slyszę teyże samey Przyśięgi dodatkami pomnożone wyrazy, powtórzę ią chętnie, im częściej radbym przekonywać całą Publiczność, że nie byłem, nie iestem, i nie będę nigdy Zdraycą dla moiey Oyczyzny, a urzędując na Funkcyach publicznych Pofelskich od roku 1773. do Seymu dzisieyszego, lat kilkanaście z azardem zdrowia i majątku przepędziwszy, Tobie Nayiaśnieyszy Panie, i moiey wierny byłem Oyczyźnie.

„ Mowiłem to, co do usprawiedliwienia własney moiey należało osoby, teraz gdy mówię o decyzji ogólnego Przyśięgi Proiektu. Nie radziłbym, aby tę Przyśięgę Seymujące osoby wykonać miały; bez liczby prawie Obywatele Rzplitey na podatek dzieiątego go; grosza, uroczystą wykonali Przyśięgę, a przecież Deputacya Koekwacyina okaże ich niesprawiedliwość. Została się obraza Boska, przez nadaremne wzywanie Imienia iego; a pożytki dla Skarbu czyli będą pewne i trwałe, nie wiemy.

„ Zawierzył Nam Narod łosow swoich, uchwalone Prawa odpowiadają w nas iego ufności i życzeniu, a za coż mamy wzywać Imienia Boga, który pobłogosławił Oyczyźnie naszej. *Juramenta etiam iusta vitada sunt.* Raczey napisać Prawo stanowiące karę śmierci, na biorących od Zagranicznych Państw Pensye, niżeli nie potrzebnemi Przyśięgami napępniać Xiegi Praw Narodowych; z tego powodu dać zdanie moje przeciwko Przyśiędze: *negativé.*

Jmć Pan Zaiączek P. Podolski:

„ Nic tak trudnego do wstrzymania, iak myłki, które zbytek gorliwości rodzi, dopuszczczający się tego rodzaju wad; poiąć nawet nie mogę, aby ich zapal, zapal na pozor święty, mógł być kiedy Oyczyźnie szkodliwym. Doświadczenie iednak uczy, że te choć szanowne grzechy, są iednak grzechami przeciw Oyczyźnie.

„ W przeciągu dwochletniego seymowania, w ten czas, gdy obca przemoc żadney nam tamy założyć nie mogła; w ten czas, gdy najlepszy z Królów odrzuciwszy wszystkie osobiste widoki, całkiem się poświęcił ratunkowi Oyczyzny; w ten czas, gdy rzadki gorliwością i cnotą Mąż słyrując Kołu Rycerskiemu, całą swoją szczęśliwość na tym zakłada, żeby Oyczyźnie dobrze służył; w ten czas mówię, gdy zdawało się, iż nie obradom naszym przeszkadzać nie powinno; przecież zapal i zbytek gorliwości były nam szkodliwe. — O wieleż to czaśu marnie strawionego! czaśu, którego od wiekow nie miała Polska, ani tyle, ani tak zręcznego do powstania. Przedłuża nam go dotąd Naywyższa Opatrzność, lecz za każdym uderzeniem godziny drzeć powinien Polak, czyli nie oślatnia. Z otaczaających nas Potencyi iedna, już niemal zyskała pokoy; druga wszystko robi, żeby go odstąpić, gdy ten stanie, coż nas czeka? Niemasz między nami takiego, któryby nie wiedział,

DNIA 23.
GRUDNIA.

„ iak wiele powstanie Polski iest nieprzyjemnym Sąsiadom naszym, iak wiele omyla ich na-
 „ dzieie zysku i rozszerzenia się stratami naszymi. Pewni zatym być powinniśmy, że dziś
 „ stanie pokoy, dziś Sąsiady nasze podwoją sposobow, aby w Polsce niedopuszczć Rządu.—
 „ Nie mierzmy przeto czasu, ale śpiesznym krokiem postępujemy w czynnościach. Lecz iak
 „ dotąd właśnie przeciwną obraliśmy drogę. *Lex curiata* odsunęła rządowe materye, *Legens*
 „ *curiatam* odsuwa Przyśięgę, Przyśięgę odsunie Rota, czyli iey ułożenie, 'będziemy' mie-
 „ ścąc trawić na samych akcesoryach, co tym niebezpieczniyszym znajduję dla Rzpl. tcy, że
 „ intryga i przyjaciele dawnego nierządu Polskiego pewnie nam zechcą w rocie Przyśięgi cały
 „ przyśzły Sejm podyktować. Z tych powodow piszę na przeciw Przyśiędze *negativé*.

„ Że zaś nie idę wstecz moicy Instrukcyi JW. Podkomorzy Łatyczewski Boreyko
 „ już wytłomaczył, iż Instrukcyja nasza na przyszłość, a nie na teraz Przyśięgę zaleca.

Jmć Pan Jelski P. Starodubowski :

„ Kto przypomina sobie źródła zaszczytow Polaka, kto w nich Przodkow chce na-
 „ śladować; kto Potomkom przykład zostawić podobney ku Oyczyźnie wierności zamysła;
 „ Ten zapewne mówić musi przeciw Projektowi podanemu o Przyśiędze Prawodawcom nie-
 „ stychaney dotąd, i żadnym Prawem ich ku temu nie obowiązujący.

„ Objekt przez Przodkow naszych stanowienia Przyśięgi był iedyny ten, aby niewin-
 „ ny tym ostatnim i nayważniyszym sposobem bronił siebie od napaści i kaźni szczególny
 „ Obywatel przy świadectwie wyroku Sądowego kaźdey Jurydykcyi ukazujący obojętność
 „ Inkwizycyi o rzeczy zabaney odżałowanemu. A tu dopiero załanowmy się nad sobą. Czy
 „ zadaie kto nam nieprawość iaką w tcy Świątyni, i o co zadaie? Jeśli zarzuca, to
 „ zapewne całej Świątyni zadawać nie może; bo dawnych Kollegow naszych czysta praca,
 „ i gorliwość służenia Oyczyźnie, Narodowi nie tajna.

„ Jeśli zadaie przez szczegół kto komu, niech wyda; a przykładem Waszym świe-
 „ żym ukarzem równie, albo i ostrzeż tego, iak skarany *Adam*.

„ My nowo przybyli (śmiało powiem) pódryzeniu ieszcze dla rozpoczynającej
 „ się dopiero tylko pracy naszej ulegać zapewne nie możemy; Lecz kiedy nikt plam nie
 „ zadaie, tylko sami sobie proponujemy z powodu naydującego się tego Projektu w In-
 „ strukcyach kilku, to wiemy, że Instrukcyja obowiązue tylko Posła do wzmienienia o
 „ tym, do popierania ile możliwości, ale do utrzymania koniecznego nie iest żaden Posł
 „ zdolnym; Bo częstkę tylko Narodu reprezentując, większy części onego rady słuchać
 „ iest winien.

„ Ta Świątynia składająca się z trzech Stanow, dawała przykłady utrzymując po-
 „ trzebne Projekta, a mniej ważne uchylając; Trzebaż więc w dzisiejszym Projekcie szu-
 „ kać przyczyn potrzeby Przyśięgi, tudzież dobrych z niej skutkow niezawodną ukazać
 „ nadzieję.

„ Gdyby tego była potrzeba, znałby ją cały Narod, a w całości swoicy wszyscy-
 „ kim Posłom swoim nakazałby na Sejmikach też Przyśięgę przed sobą, i nauczyłby wy-
 „ razow Roty żądanej Przyśięgi. Lecz kiedy większa część Posłow nie znajduie w swo-
 „ icy Instrukcyi; iakże może z nas każdy nie mający zalecenia lekko ważyć zaufanie współ-
 „ Braci naszych czyniących nam honor przez to?

„ Dopusćmy, wszakże na moment (choć prawdziwie za nayniewinnieyszyc wszy-
 „ śkich mam tu w tcy Izbie) dopusćmy, iż iest ktokolwiek zły po między nami, i już
 „ złe dopełnił; Coż Przyśięga temu zaradzi? albo złemu ieszcze dopełnić się mającemu, czy
 „ zagrodzi? kiedy nieprzetłamana skłonność wewnętrzną zaprowadzi kogo tak daleko prze-

Dnia 13.
GRUDNIA.

„ciw Oyczyźnie; mnie się zdaie, że złe; złym będzie; a w krzywoprzyśięstwie drugie
„popelni.

„Wymiar powszechny w tej Świątyni Przyśięgi ma zysk ten tylko, że niewinni
„pokryci w oczach powszechności Kraiow wszelkich, zasłużą na to u nich zdanie, że
„Polacy sami sobie nie wierząc, Przyśięgą się ubeśpieczyli.

„Jak to okropna hańbiąca postać Narodu naszego; gdzie dotąd Polak bez Przy-
„śięgi wierniey się zachował Królom i Oyczyźnie, niż w absołutnych Państwach zaprzyśię-
„gający wierność poddaństwa dopełniaią Poddani.

„Upadnie zapewne ten zaszczyt cnoty Polaka, zdobiącego się tym w Europie ca-
„łej: zhańbiem nas samych będąc pierwszymi założycielami Przyśięgi.

„W ten czas Przyśięgę wypełniać, kiedy naywięcey i naypożyteczniejszy Praw
„iuz sobie ukował Narod w przeciągu dwóch lat zeszłych, nie widzę potrzeby, bo Przy-
„śięga cniłaby sławę wolnego Pošta samym obowiązkiem przywiązanym zawsze do teyże
„Przyśięgi.

„Niech niedba z Was żaden JW. Kolledzy, coście na sławę dwoma laty za-
„służyli przed nami; niech niedba, na potwarze partykularne złego iednego, lub złych kil-
„ku osob. Ci nie składają Narodu, ci sami za skażenie niewinnego charakteru i sławy
„cnotliwych pod surowy wyrok Prawa podpadną. Czyta cnota czernieć się nie lęka.
„Strzeżmy się lepiej sami dobrowolnie złego, niż gdyby nas Przyśięga strzedz miała.

„Wolni Wy iścieście od tej suspicyi Narodu, owszem dowiedę to z Instru-
„kcyow, że rekomendować Waszą cnotę, zdatność, nam tu przybyłym nakazały Po-
„wiaty przed Królem.

„Toc iuz Wasza sława czyta, a osoby wolne są od podeyrzenia ogólnego w
„Narodzie.

„Jeżeli komu podeyrzliwość dyktowała na nowych Poštow przybywających wkła-
„dać obowiązek Przyśięgi przez Instrukcyę niektórym Poštow dane; Za coż nas sądzić
„wprzody, niżliśmy zostali poznani? Znajdzie się z nas każdy w tej ambicyi Szlache-
„tney szukania sławy cnotliwym postępowaniem w obradach niniejszych bez tego musu, i bez
„tego uruczenia się Przyśięgą.

„Ja sam w sobie po Przyśiędze sądziłbym zawsze najlepsze kroki kroki moje za
„wymuszony obowiązek czynienia tej posługi, na którą się ofiarowałem, i którą tu dopeł-
„niam w przytomności N. Stanow, nie zaś za cnotę wolną i czytą z umysłu i ferca po-
„chodzącą. Zawsze ona jest świetniejsza, kiedy ją Polak dopełnia z własney woli dla do-
„bra swojej Oyczyzny, a swego zaszczytu i sławy.

„Idzie tu nam nowo-przybyłym Poštom, o wyłamanie się z tej obojętności o nas,
„i iey bronić z nas każdy przez punkt honoru powinien.

„N. Królu Panie N. Miś, racz łaskawie zaświadczyć w tej Świątyni, jeżeli nie
„lepiej wolną cnotę lubisz w Polaku; bo ta się ukazuje być w iego sercu zrodzoną dla Kró-
„lów swoich, dla Oyczyzny i Prawa.

„Nie widząc więc potrzeby przyśięgania Poštom, i widząc hańbę w tym z nas
„każdego przybyłego, widząc hańbę powszechną Izby całej, na ten Projekt Przyśięgi nie
„pozwalam; a podany przez JW. Gutakowskiego Orszańskiego, Prawo kary na przestę-
„pnych formułacy, i dawne ustanowione ożywiający, tak na przestępnych w przekupstwie
„i zdradzie, iako też na fałszywie skarżących, i nie dowodzących, aby był przyięty do-
„prasam się.

Jmć Pan

Jmć Pan Zambrzycki P. Nariski:

„ Daleki jestem od wszelkiej opinii, aby między cnotliwemi, niecnota mieysce
„ miała.

„ Żadnemu u mnie nie podpada podeyrzeniu: że tak iak koleyno każdy się zare-
„ cza, wszyscy w tej Praw Świątnicy nie podpadamy skazie; charakter i Religia powodu-
„ ie nami.

„ Gdy tak jest Nayaśniewsze Stany, czemu następnych Obrad od tej Świętej re-
„ komyi zaczynać nie chcemy?

„ Wszyscy mówimy, że w wyborze naszym złych ludzi nie ma: ie to nayszcze-
„ gólniej twierdząc, uwielbiam Dzieła poprzednie Seymu, tężniewszego, że Prawo w ro-
„ ku 1775. w słowach: *Nie wolno brać nikomu Pensyi Zagranicznych na zdradę Oyczy-*
„ *zyny* (rozwalniające do brania ich pod tym podłym pozorem) znieśliście i zhańbiliście;
„ uwielbiam niemniej przestrożę, abyśmy nowo Posłujący decydowanych materyi nie mie-
„ szali.

„ Zastanowmy się nad tym, to ieś: ieżli Przyśięgę znamie Religii, a twierdząc
„ z mocy Instrukcyi wprowadzoną od wykonania usuniemy, czyli nie zmieszamy zapadłe-
„ go Prawa, i czyli uznawszy ją niepotrzebną, tym samym nie zgorzemy się do brania
„ przekupow Zagranicznych, a ztąd wprowadzenia intryg.

„ Oddalenie Przyśięgi, za iedną rozumiejąc, co Prawo haniebne roku 1775. o
„ Pensjach nie na zdradę Oyczyzny branych; nie ieśtem przekonany, aby projektowany
„ opis katy na Pensjonalistow Zagranicznych, na instancją każdego Delatora, za nie do-
„ wiedzenie rownie śmiercią karąc wianego, był dla Zdraycow iakimkolwiek hamulcem,
„ bo to ieś nieczawodna, że mądry i potężny, tym więcej od Zagranicznika wsparty Pen-
„ sjonalista, z zarzutu sławy żałość, a niedołężny Delator śmierci hańbę odnieście, zatym
„ nie będzie Delatora.

„ Moim zdaniem nie wypada odsuwać Przyśięgę, boby to nie robiło nam sławy
„ przed Narodem i Sąsiedztwami.

„ Lękać się nam nie należy, aby opis iej miał zabrać wiele czasu; owšem, gdy
„ wszyscy w tej Świątnicy ieśteśmy cnotliwi, a gdy Przyśięgę się zareczemy, ta oddali od
„ nas intrygę; a tak, i *Lex curiata*, i Forma Rządu snadniej przyśpieszone będą.

„ Z tego więc powodu dać moje wotum *affirmativé*.

Jmć Pan Zenowicz P. Połocki:

„ Nie mając ścieśnioncy woli moiej co do Przyśięgi Instrukcyą, mogę mówić tak,
„ iak mi moje dyktuie przeświadczenie. Kogo N. Stany nie wstrzymuie myśl, że przyimu-
„ iąc Pensye, datki, czy ofiary na szkodę Oyczyzny; zdradza ją, gubi miliony Mieszkań-
„ ców, i ich niezliczone pokolenia; tego zapewne nie wstrzyma pewność w przyszłości
„ kary, o iakiej na nieszczęście wieku naszego wielu nadto słabe ma oney wyobrażenie.
„ Co do mnie, nie dla tego będąc przeciwko Przyśiędze, żebym ją dla siebie usuwał,
„ przyśięgam w obliczu tu przytomnego Tworcy, że nie brał, nie biorę, i brać nie bę-
„ dę; anim nawet kiedy o tym pomyślił. Ale kiedy ieśtem poczciwym, chcę być śmia-
„ łym; Niedbam, iakim mnie być rozumieją, kiedy ieśtem takim, iakim być powinienem.
„ Będę w czasie za karą śmierci naysymśniewszą, aż do wplecenia żywo w koło. —
„ Dziś zaś obawiając się dodatkow do Roty Przyśięgi, o iakich słyszałem, a ztąd nieszczę-
„ śnego skutku, i więcej straty czasu, ieśtem przeciwko, i piszę się *negativé*.

Dnia 23.
GRUDNIA.

Jmé Pan Potocki P. Bracławski:

„Że w materji toczącej się, i trzy Sejsye nam truiącey, ułt moich nawet nie
„ otworzyłem, iasna tego przyczyna, że mi się ta materya w ostatnim sposobie nie po-
„ doba.

„Liczne slyszalem na przeciw sobie wystawione Propozycye: Czy ma być Przy-
„ sięga, lub nie? Czy ma być na wszystkie Seymy, lub tylko na teraźniejszy? Od czego
„ mamy zacząć? Czyli a *Legis curiata*? Czy od Przysięgi? i tam daley. Ja Nayiasnielsze
„ Stany, chciałbym się choć raz takowey Propozycyi doczekać, aby tylko szczerze: *Czy*
„ *mamy Oyczyznę ratować, lub nie? Czy ma być co z tego Seymu, lub czy mamy kwa-*
„ *druplowego jeszcze zasięgnąć kompletu?*

„Czy brano dotąd Pensye Zagraniczne, czy nie brano? dokładnie nie wiem; do-
„ myślam się, że brano, i spodziewam się, że teraz już nikt nie bierze; ale czy bierze
„ kto, czy nie bierze, to wiem iak naydokładniey: że wszystkim Sąsiadom Naszym, większy
„ przyślugi w niczym robić nie możemy, iak tylko w marnym trawieniu czasu nad temi
„ materyjami, które nas istotnie zabezpieczyć nie mogą.

„Dawny Posel, dawnym Kollegom nie tu nowego nie powiem, ale Wam JWW.
„ Panom i Dobrodziciom nowo od Braci tu wysłanym dla dokończenia naszych robot w
„ czym dobre, dla poprawienia w czym złe, a pewnie dla pośpieszenia onych ile można-
„ ści, donieść mam za powinność; że intryga Cudzoziemka wstępny boiem, w początku
„ kraiem rządzić chcąc, wstępny boiem przez zapal Szlachetny Patryotyzmu zgruchota-
„ na, inszego już oddawna nie ma systemu, procz tego: żeby czas truć, zwlekać, aż do
„ pacyfikacyi, i fortelnym tym sposobem odzyskać to, co straciła.

„Jakoż N. Stany! czyż insza została dla nich droga? Widzieli, iak Narod ści-
„ slym węzłem Konfederacyi ziednoczony; widzieli, iak hoyną ręką na potrzeby publi-
„ czne prywatnych majątkow nie żaluie; widzieli, iak się żywo bierze do uformowania
„ Woyska; widzieli, iak Rząd narzucony skasowawszy, dogodniejszego sobie życzy. Coż
„ było robić? nieco inszego pewnie, iak tylko się starać, aby te podatki nie były dobrze
„ rozrządzone. Woysko choć zebrane, ale nie opatrzone; a nadewszystko, ażeby do sta-
„ łey Formy Rządu nie przyszło, bo wiedzą dobrze Sąsiedzi nasi, że aby tego nie było,
„ to łatwo zawsze potrafią własne nasze pieniądze, własne nasze Woysko w nierządzie, i
„ zawichrzeniu przeciw nam samym obrocić, łatwo nas potrafią pokonać, i tym srońszą nad
„ nami rozciągną zemstę, że i przed innemi Potencjami Europy będą mieli pozor uspra-
„ wiedliwienia siebie; mówiąc: żałowaliście Polakow przy podziale, żałowaliście, żeśmy
„ ich w dependencyi trzymali; widzicie teraz, czy warci wolności? wszak im pikt nie prze-
„ szkadzał? wszak trzy lata czasu wolnego mieli, coż zrobili? gadali, krzyczeli, Sąsiadow
„ drażnili, wszystko zaczynali, przysięgali, i nic nie skończyli.

„Tego to ia się N. Stany obawiam, nie o wiele już idzie; nieszczęśliwym trafem
„ przez lat dwa z okładem, aż nadto Sąsiadom w tej mierze dogodziliśmy; trzy Miesiące
„ minę iak nic, i wtedy podobno już będzie po wszystkim! zginie te menażowanie, nad
„ którym w zbytym zaufaniu zasypiamy; zginie może w nayokrutniejszy sposobie od
„ tych, co nam zawsze złe życzyć zdawali się; zginie może po części i od tych, którzy
„ nam na tym Seymie dobrze życzyli, i spodziewam się, że do końca dobrze życzyć bę-
„ dą; bo iakożkolwiek bądź, własny interes jest i będzie zawsze naymocniejszy wszelkney
„ polityki sprężyną, a gdy po zawartym raz generalnym pokoju, żadnemu z Pogranicznych
„ potrzebnemi, tym mniej strasznemi już nie będziemy; kto wie, czy nam dadzą w takiey
„ iak dotąd wolności, w takiey spokojności Oyczyznę dźwigać?

DNIA 29.
GRUDNIA.

„ Powiedział JW. Janikowski Poseł Łęczycki, w krótkim, prostym, i poczciwym
 „ wotowaniu, że się boi, byśmy dwa Miesiące nad tą Przysięgą nie tracili; toć to i mnie
 „ straszy! trzy Sessye przepadły, a żadnego punktu ugodzonego nie ma; slychać o licznych
 „ dodatkach, każdy przy swoich obstawach będzie, zrobi się tej Przysięgi kilka arkuszy:
 „ powoli, różne różnych myśli co do Formy Rządu, jedna po drugiej tam wciskać się
 „ będą, i tego to ja nie chcę, tego nie chcę zasłepienia, aby marna Przysięga istotnego
 „ Rządu nam nie ziadła, abyśmy z nią ciężami zamiast istoty nie chwytały, przy tym obstawach
 „ będę, pokąd tchu w piersiach mnie stanie!

„ Co zaś w tym momencie, gdy *Turnus* w tej materii nieszczęśliwie zaszedł,
 „ widzę trochę wstyd przed Europą, jeśli się utrzyma, widzę go jeszcze więcej przed
 „ Narodem, jeśli spadnie, przysięgam raz, iako Deputowany do Interesów Zagranicznych,
 „ mogę przysiąc dzieścić, bo mnie nawet nikt nie oskarżał; zamawiam sobie iak
 „ najmocniejszy, aby długiego bałamućstwa nad tym nie było, i *cum majoritate* Kollegow
 „ Wdztwa mego, piszę się za Przysięgą *affirmative*.

Jmć Pan Jeleński Star. P. Mozyrski:

„ Rozroznione zdania w wziętej *ad Turnum* materii wystawiły mi obraz walczą-
 „ cey cnoty z świętością. Nie otwierałbym głosu, gdyby iednomyślność nastąpiła. Lecz
 „ kiedy te dwie najpierwsze istności nigdy z sobą nierozdzielne, uwagami rozumowania roz-
 „ bite zostają, stanąć muszę na przekonaniu moim; i one otworzyć.

„ Nie traci blasku charakter duszy, gdy się urecza świętością. Przysięga nie in-
 „ nego nie jest, iak uprzedzenie tych zamiarów przed Bogiem, dla którychśmy stanęli
 „ Poglami.

„ Nie wchodźmy w to, kto jest złym; lecz czynmy to, co przeświadczenie nasze
 „ uspokoić, zaufaniu współ-Braci naszych zaręczyć, i przed powszechnością nas usprawie-
 „ dliwić może.

„ N. Skonfederowane Rzplitey Stany! znaleźliśmy ufność w naszym Powieście, i
 „ nie mamy przepisu Przysięgi; lecz gdyby wolę jego było, famibyśmy ochoczo, wraz
 „ onę w obliczu jego wykonali.

„ Bo znam, iż terażniejszy Sejm jest ostatecznym losem Narodu naszego, w na-
 „ szych rękach widzę szczęście i zgubę kraju zamknięte, a iakże możemy śmiało broniąc
 „ naszej cnoty zaprzeczać przyięcia świętości.

„ N. Skonfederowane Stany! zapytajmy się sami siebie wewnętrznie, kto z nas
 „ tak będzie ochoczym, któryby cały swoy podał majątek pod wyrok Obywatelów Przy-
 „ sięgą nie zaręczonych.

„ Dziś gdy sprawa całego Narodu idzie pod wyrok nasz, gdy staniemy się Sędzia-
 „ mi współ-Braci i Potomków naszych, nie mogą znaleźć innego przeświadczenia, iak tyl-
 „ ko iść za Przysięgą.

Na żądanie Jmci Pana Kublickiego szedł *Turnus* sekretny, po którego
 przeczytaniu, i zrewidowaniu wotów; Jmć Pan Marzałek Seymowy ogłosił:
 iż jest wotów *affirmative* 109, *negative* 138. a zatym większością wotów Przysię-
 ga odsunięta została.

Dla nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia Sessyą na pierwszy Wto-
 rek po Świątach z rozkazu J. K. Mci Jmć Pan Kanclerz W. Kor. solwował.

Dnia 28.
GRUDNIA.

SESSYA VII.

Dnia 28. Grudnia.

Po zwykłym przez Jmci Pana Marszałka Sejmowego zagaieniu Sessyi w słowach:

„Zbliżając się ku podniesieniu Projektu mającego nam sprawić śpieszniejszy w sejmowaniu postępowanie, uskrapiam słowa, a gorliwą chęć mieć go nayrychley w Prawo zamieniony powiększam; przeto mocą życzenia zaięty, uprzedzam go posłuszeństwem, i w krótkości gałę ninieyszą Sessyą; niosąc przed Tron W. K. Mci hołd wierności i uszanowania, a Przeświętym Stanom oddając cześć winną poważania tego, co ogólności składu dla siebie nakazuje, a szczególność osob ma sobie za należną.

„Ziszczaiąc przedsięwzięty mój zamiysł, przystępuję do Projektow uformowanych na Sessyach Prowincjonalnych, które lubo oddzielnie były utwarzane, jednak w myśl iedną utrafiające; Te trzy Projekta w krótkich punktach zawarte nie długim przetrzymaniem, który z nich Sejmujące Stany za godniejszy wezmą, ten wyrokiem swym oznaczają: Wzywam więc Jmci Pana Sekretarza do ich przeczytania.

Odezwał się Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski: Że do porządku Sejmowania należy, aby porządkiem, iak są podane, szły Projekta; że nie upiera się przy swoim na ostatney Sessyi wniesionym, że wolno go Stanom przyjąć, wolno odrzucić; ale iż ma Prawo żądać na niego rezolucyi, i na niey, bądź na iedną, bądź na drugą stronę wypadley, w milczeniu prześlawać będzie.

Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Litt. miał głos następujący:

„Wyrok Przeświętych Rzplitey Stanow, na ostatney Sessyi zakończył wielkie, i ze wszystkich miar warte uwagi rozstrząśnienie. Stało, żeby nie zniewalać Sejmujących osob do Przysięgi, w obowiązkach nieśkażoney ku Oyczyźnie miłości i wierności; w obowiązkach nad wszystkie Przysięgi pierwszych. W sporze samym z iedney i drugiey strony rownie chwalebne pobudki gorliwości, o całość wolności, i sławę Rzplitey walczyły. Mówić można na pochwałę Seymu, iż rzecz nie szła między dobrym a złym zdaniem, lecz raczey toczyła się o wybor naylepszego. Oświeceniem i radą twoią, miłości dla Narodu pełną, skazywałeś nam N. Królu tor niezawodny, który bez obłąkania do zamierzonego celu miał nas doprowadzić.

„Względy Religii, względy moralne i polityczne, które bez tamtych ani prawdziwe, ani dzielne być nie mogą, były ku poparciu zdania utrzymującego, żeby nie stanowić wniesioney Przysięgi. Oddano sprawiedliwość niektórym Woiewodztwom, wkładającym na Reprezentantow swoich obowiązek utrzymania przepisanych w tey okolicznosci Instrukcyi; Oddano rownie świadectwo Przechacym Posłom, którzy czyli z woli zlecających, czyli z własnego przekonania za Przysięgą zdania swoje otworzyli. Nie mogła ta materya nie tykać obowiązkow sumnienia. Odezwali się JWW. Biskupi Pasterze nasi, i tłumaczyli nam naukę, i uwagi swoje w rzeczy, która ich Urzędu, i powołania iest

„udzia-

DNIA 28.
GRUDNIA.

„udziałem. Mówił gorliwie, i obficie JW. Cietiszowski Biskup Kijowski, przykładnie
„stwierdzając, i do ogólności stosując ów wyrok Xp. Bożych: *Va multum jurans, re-*
„*plebitur iniquitate, Et non distat a Domino ejus plaga.*

„Moralne i polityczne uwagi dążyły do przeświadczenia, iż nie trzeba ośmielać
„złych, żeby się pokrywali spólną z dobremi zasłoną; iż nie wypada podawać potężnej
„ufomności ludzkiej pokusy, któraby raczy zniewalała winowajców do zgwałcenia
„tości Przyśięgi, a niżeli do wyznania z nieślawą przestępstwa swego przeciw Narodowi; iż
„władza Seymu dostateczne ma sposoby do śledzenia i karania tych, którzyby Zagrani-
„czne wziętki przekładali nad wrodzone obowiązki miłości i wdzięczności ku swej Oj-
„czyźnie. Obawiano się nakazać, aby nakaz ogólny przyśięgania nie sprawił nayszkodli-
„wszego straty czasu, i potrzebnych robot zwłoki, kiedyby do szczególnych w urzędzeniu
„Roty Przyśięgi warunków, i wyrazów przystąpiono.

„Te zaś uwagi P. Rzplitey Stany, te przyczyny większość kresiek pociągnęły.
„Ale iestże zaspokoiona przez to sprawiedliwa Obywatelska troskliwość? Należyż, oddaliwszy
„Przyśięgę, zaniedbać pewniejszych środków zabieżenia podstępom i zdradom? Podey-
„żenia pomimo dawnych Przyśięg, będąż daley obwiniać ogółem, i bezdowodnie Obywa-
„telow? Wolnoż dłużey cierpieć potwarze, tym tylko rozsiane celem, aby Narod w tę-
„skliwości, w nieufności i w zamęcie, czyli o rzeczach, czyli o osobach trzymać? Dla
„ocalenia Rzplitey, trzeba poznać przestępstwa i przestępcow; Dla pewney Narodu opi-
„nii, trzeba dać przystęp publicznym oskarżeniom, a tym samym, po nie przyięty Przy-
„śiędze, trzeba sposobu, któryby zagarnął wszystkich odrodnych Obywatelow groźbą pu-
„bliczney i nie zawodney kaźni. Takie ia środki, takie rozumiem każdy z Was Prz.
„Rzplitey Stany, osądzi, w podanych Radach i Proiektach, jednym od JW. Orszańskie-
„go Gutakowskiego, Męża, którego światło i cnota, dobrze nam są doświadczone; dru-
„gim Pośta Lubelskiego, którego, iako Brata, skromnym milczeniem szanować powinie-
„nem.

„Warta iest boiaźń o zdradę Narodu, publicznego ścigania, warta zbrodnia prze-
„kupustwa naysłodszej kary. Niech się to wglądanie, ta pomsta publiczna, rozciąga od
„początku Seymu dzisiejszego, do zakończenia onegoż. Wybor Deputacyi, któraby do-
„chodziła rzetelności Delacyi, i donosiła o nich porządnie Seymowi, będzie dziełem Wa-
„żnym Prz. Rzplitey Stany: Nie może przez wielkość obowiązków, przez miarę ostro-
„żności padać, iedno na osoby zaufania naygodniejsze. Wtedy wybadywanie będzie peł-
„nie rostróżności; Skarga zasadzona na podobnych do wiary dowodach; Opinia publiczna
„kierowana oczywistością, zostanie bez boiaźni zagarnienia w iedną hańbę i karę winnych
„i niewinnych. Jak każdej rzeczy dać można niewłaściwe imię, swym znaczeniem unosi
„rażące, tak i tę Deputacyą, łatwo iest osławić i obrzydzić nazwiskiem Inkwizycyi.
„Lecz mówię do grona Mężow oświeconych, którzy prędzey usławę takowey Deputacyi,
„zbliżą do owey, iaką w czasie sławy i obyczajow, cierpieli i wielbili Rzymianie pod
„nazwiskiem cenzury. Któż iest z Obywatelow, któryby nie wolał dozieranym być okiem
„czuyności Rzplitey, niż wystawionym szkodliwemu nienawiści, lub zazdrości wzrokowi?

„JW. Marszałku Seynowy! nie iest mým zamysłem roztrywać bacność twoją na
„obrot Styrę, którym rzecz publiczną kierujesz; Oddalać cię od mecy, do której dążysz,
„byłoby w rzeczy samey uchybieniem dobru publicznemu, i cnotie twojej. Jest szczegól-
„nie ostrzeżeniem i proźbą moją, aby Rada JW. Orszańskiego, Proiekt Pośta Lubelskie-
„go z odmianami, iakże wypadną, za ostatni artykuł w ustawie porządkowey Seymu zo-
„stały umieszczone. Im szlachetniejsze były, im szlachetniejsze będą czyny Seymu dzisiey-

DNIA 28.
GRUDNIA.

„szego, tym samym skutecznie obudzą obcą i domową zazdrość, która raczy niecnocie,
„iakoście folgować zawsze gotowa. Konfederacya dzisiejsza, jest w sobie bez plamy,
„lecz zaćmiona być może cieniem, który na nią rzucić będą larwy zawiści i obmowy,
„rownie Seymowi i Ojczyźnie nieprzyjaźne.

„Ostrzeżenie, głos mój i prośbę kończąc, zostań w obowiązku donieść Prze-
„sławnym Stanom, iż Xiążę Jmć Radziwiłł Kasztelan Wileński, i Jmć Pan Plater Ka-
„sztelan Trocki Akcesją podług Prawa do Konfederacyi teraźniejszej uczynili.

Potym dał głos Xięciu Kasztelanowi Wileńskiemu, który oświadczy-
wszy podziękowanie za postąpienie na Krzesło Kasztelanii Wileńskiej, przysiął
do ucałowania Ręki J. K. Mości wraz z całym, podług zwyczaju, Senatem, za
którym Posłowie Prowincyi Litewskiej z Xięciem Marszałkiem swoim podobnym
sposobem dziękczynienia złożyli.

Zabrał głos Jmć Pan Plater Kasztelan Trocki:

„Powołanemu łaskawym wyborem W. K. Mości Pana Mego Mił. do Krzesła Ka-
„sztelanii Generału Trockiego, słusznym jest obowiązkiem użyć najpierwszego dla mnie
„w gronie Senatu głosu do Tego, którego dzielności skutkiem stało się uścisnąć moich rozwią-
„zanie; lecz uprzedzony tylu wybornymi głosami, nie powiem zapewne nic nowego, do
„uwielbienia łaski Monarszej; nie powiem podobnie względem małości zasług moich, nie
„takowego, co by publiczności wiadomym nie było. Wreszcie, co do zasłużenia się na
„dół, gdy wolę obowiązek czynami raczy sprawdzać, aniżeli się na obietnicę wywnętrzać,
„dozwolisz N. Panie, ażeby na ten raz miasto niemy wymowy, wymowniejsze obrał
„milczenie; i nie tylko za siebie, lecz za razem, i za Ojca mojego pierwej zmarłego, a
„niżeli się wdzięcznością Tronowi mógł odpłacić, tę ucałował Rękę, która pozwoliła
„Synowi na Ojcowskim zasiąść Krzesło, a na nim rownie wierności, iako i łopnia chlu-
„bnym stać się dziedzicem.

Po otrzymanym łaskawie tego żądania skutku, kontynuował głos w
tym sposobie:

„Winzować samym sobie powinniśmy, że w walce troskliwości o przyszłą Na-
„rodu pomyślność, względ na Następców, przemógł rozdzieloną delikatność, przeszłością
„z domysłu występna; bo cieńczy nam się i słuszenie należy, z tych naturalnie wyniknąć
„mogących nadal konsekwencyow, że niebaczny Obywatel, nie będzie przymuszonym Bo-
„ga na świadectwo wzywać na przeciw inaczey przekonanego sumnienia, by wyprowadzo-
„ny ten z smutnego przymusu, stania się krzywoprzysięgą, albo publicznie występnym,
„nadal ostrożniejszym będzie względnie powabów szkodliwie błyszczących, bo bieg natu-
„ralny Prawa, aby te *procedant non retrocedant* nie będzie wstecz obrocony, i odpowia-
„dać sławę i osobą nie będzie Obywatel za to, czego przeyrzeć w następnym Prawoda-
„wstwie nie mogąc, niewinnie przestępującym był w czasie, bo bez przykazywania sobie
„potwierdzenia przysięgą wrodzonej poczciwości, są Prawa dawne na zdradę i Zdraycow
„Ojczyzny, które uzbrowione Jurysdykcyę czekają nie ogólnego zaskarżenia, lecz osobi-
„stego przekonania, bo zniszczonym został w samym jeszcze ziarnie, nieszczęśliwy zaro-
„dek tej pieni, którąby kray cały zamęciła.

„Winzować sobie samym powinniśmy N. Stany! powtarzam to śmiało, iako
„wprowadzony do Prawodawstwa z rzędu tych Obywatelów, których pokusa darmo tentować
„nie zwykła, a dziś z przykładu mądry przynajmniej, jeżeliby blask złota zaćmił poczi-

DNIA 28.
GRUDNIA.

„ wość potrafił. Winiszować sobie samym mamy przyczynę, żeśmy uiegli Potomkom na-
 „ szym do płaczu i słusznego narzekania pobudek, że ci wstydzicie się już nie będą tych
 „ Przodków swoich, którzy sławę cnoty i wrodzonej poczciwości idąc tercem, nie po-
 „ trzebowali Przysięgi do mężnego oskarżenia zdradliwych i ludzających odrzucania od siebie, i
 „ że ciż Potomkowie, i owszem czytając dzieje Seymu niniejszego, w Instrukcyach i Po-
 „ słach walczących za Przysięgą, nie będą upatrywali, iak gorliwość nigdy nadto ostrożną
 „ być nie mogącą, a w decyzji Seymu doyrzała roztropność, wahać domysł bez dowodny
 „ boiaźnią zgubnych zbytniej nieufności skutków, i dla tego w tajemnym sumnieniu już
 „ tylko przekonanego zaciszu, idąc na ratunek boiaźni, aby na potomne czasy potrzebną
 „ to zostało dla wszystkich nauką, iż rozdrażniony umysł wspaniałomyślny, może się i zapę-
 „ dzić w gorliwość, a przeto przestępni podwoić ostrożności powinni, aby i siebie, i nie-
 „ winną potomność w przepaść nie wpychali bezdenną.

„ Te są N. Stany uwagi moje, w których hołd powinnym wstępu moiego do tej
 „ Izby oddaę, a gdy w przemienionej materji, widzę oczywiście Wasz zakroy, że chcieli-
 „ ście samych siebie być pewnymi pierwej, zanim poczniecie w naygłówniejszej materji Seymu
 „ los oyczyściły zagruntować w trwałym Formy Rządu ustanowieniu. Waszą gorliwość ro-
 „ wnie zdobiącym będzie, gdy porządku w czynnościach nieprzebiegny, ślad udeptać zechce-
 „ cie. Porządek wszakże duszą jest wszystkiego; dwuletni ciąg sejmowania Waszego nau-
 „ czył już z doświadczenia, czego potrzeba dla rychlejszego stanowienia istotnie potrze-
 „ bnych Praw; mała może nadzieja równie długiego nowego Seymu ciągu powiększenia
 „ usilności potrzebuje w proporcji i czasu krótszego, i więkzych obiektów od tego, co
 „ minęło.

„ Zgadzałem się ja wprowadzić, że i Dykasterye potrzebują względu Seymowego, i
 „ Projekt Formy Rządu w niektórych Kardynalnych Prawa punktach napoczęty, powinien
 „ być kontynuowanym, życzyłbym nadto i sam, żeby powziętość naszemu Seymowi
 „ oprócz tylu, wieczną sławę przynależących Praw, i jeszcze i sprawiedliwości poprawionej,
 „ i rozmiaru porządnego kraju winną była, lecz gdy i to wszystko bez ustanowienia po-
 „ rządku w naszych pracach, skutkiem pomysłnym uwiecznionym pewnie nie będzie; pro-
 „ szę Was N. Stany o ten porządek, a proszę tym słuszniej, iż pokąd nowego nie otrzyma-
 „ my, dawniejszy powinien być naszą skazówką, i za mocą onego w R. 1768, ustanowionego,
 „ winniśmy już *ad Legem curiatam* przystąpić, która przed nowym wprowadzona komple-
 „ tem, dla grzecznej względności dawnych Posłów utrzymaną została, a dziś w których-
 „ kolwiek z naydogodniejszych Projektów, może i być powinna przedsięwziętą.

Jmé Pan Suchodolski Kasztelan Smoleński uścił się także z obowiązku
 winnego Tronowi podziękowania w następujących wyrazach:

„ Zawsze byłem w tym przekonaniu, że wierność ku Majestatowi, z wiernością
 „ ku Oyczyźnie są tak ściśle z sobą spoione, iż jedno bez drugiego nigdy dostatecznym
 „ być nie może.

„ Dziś zaś łaską W. K. Mci Pana Mego Mill. osadzony w Krzesle, gdy w Przysię-
 „ dze Senatorskiej, którym wykonał, znalazł Królowi swemu, razem z Oyczyzną, wię-
 „ ności połączony obowiązek; więc dziś czuję naywięcej żąd wewnętrzznego ukontentowa-
 „ nia, że nigdy nie skaził tej wierności, którą teraz zaprzyściągłem, do której pierwej
 „ z Obywatelstwa, a dopiero już i z Urzędu obowiązany-jeśm.

„ Do obowiązków wierności, winienem i jeszcze Tobie N. Panie wdzięczność. —
 „ Winienem u Tronu Pańskiego złożyć podziękowania szczególnie za to, żeś mi oddać ra-

DNIA 28.
GRUDNIA.

„czył tego Woiewództwa Krzesło, którego poprzednik moy od nieprzyjaciela broniąc życie
„położył; a pozostałe onego potomstwo, nie chcąc zostać pod Panowaniem Nieprzyjaciels-
„skim, opuściwszy Dobrą, przyszli służyć Ojczyźnie, w chęci zemśczenia się wylewu krwi
„Braci, i krzywdy Rzplitey.

„Tę wierność dla Króla i Ojczyzny, jeszcze w Przodkach moich trwała; zaświad-
„cza Prawo 1667. przez które Rzplita wylew krwi, i opuszczenie Dobr nadaniem Jerzemu
„Suchodołskiemu Antecessorowi-moiemu nadgrodziła.

„Przodkowie moi dotrzymując wierność Poprzednikowi W. K. Mei, niesli życie
„na ofiarę w obronę Ojczyzny, i ztąd zasłużyli sobie na wzwyz wspomnioną wdzięczność,
„i wierności ich świadectwo. My zaś Potomkowie, przy STANISŁAWIE AUGUSTIE
„spodziewamy się okazać słuszną zemstę nad Nieprzyjacielem, i zostawić następcom, ra-
„zem z odzyskaniem strat dawnych, wierności naszej, i męstwa dowody.

„Twoim N. Panie Narbensem, Twoją mądrością, już widzimy bliskie tego szczę-
„ścia nadzieie. Twoja ręka doprowadziła nas do tego jęstestwa, do tej mocy, że już o od-
„zyskaniu wszystkich strat naszych, śmiało mówić, i śmiało czynić możemy.

„Ty Najjaśniejszy Panie upatrzyłeś czas powstania; My poszliśmy za Twoim prze-
„wodnictwem, a skorośmy za nim poszli, skutek okazał, że ufność w Królu jest szczęściem
„Narodu.

„Ty N. Panie swoją mądrością upatrzyś znowu czas, a my poydziemy wszyscy za
„Tobą, w obronę Ojczyzny, w chęci odzyskania strat oney. Poydziemy mówię wszyscy
„w iednomyślności, miłością Ojczyzny, i wiernością Królowi połączeni; a pewnym ie-
„stem, że ta Ręka STANISŁAWA AUGUSTA, która mię dziś osadza w Krzesle Wdztwa
„Exulantskiego, skasuje tytuł Exulanta, przywróci Ojczyźnie Woiewództwo, nam Obywa-
„telom naszych Przodków siedliska, i te miejsca publicznym Obradom, w których Przod-
„kowie nasi z Seymu powracając czynili relacye.

„Taką mam nadzieię w Królu Królów, który Ciebie N. Panie, dał nam na to,
„żebyś zwyciężywszy wszystkie nieszczęścia, zostawił Ojczyznę swoją sławną, i mocną, i
„żył dopoty, dopoki też Ojczyznę, której jesteś Synem i Oycem, nie zostawisz w swej
„dawnej całości.

„Nim zaś Królu po dopełnieniu tych wszystkich nadziei, pódasz nam rękę zwycię-
„stwem uwieczoną, pozwól, abyin dziś ucałował dobroczynną.

Czytał potym Jmć Pań Sekretarz zagaiony Projekt Koronny względem
porządku Izby

Uroczyście zaręczenie porządku Izby na terażniejszym Seymie.

1mo. Senatorowie i Posłowie na miejscach swych znaydować się powinni.
2do. Marszałkowie pilnować będą, aby Arbitrowie miejsc Sejmujących nie zabierali.
3to. Deputowanych do Konstytucyi liczbę podwoioną mieć chcemy. 4to. Ci pilno-
wać będą, aby Projekta i Propozycye do materyi toczącej się w odmiennym gatunku
Stanom podawane nie były. 5to. Propozycya aby do iedney rzeczy ułożona była.
6to. Nikt bez głosu danego nawet interlocutorie mówić, ani danego innemu uste-
pować nie może. 7mo. Gdyby Projekt, lub Punkt z niego, iednego dnia się nie
udecydował, następna Sessya zaraz à Turno ma się zacząć. 8vo. Każdemu raz
przed Turnum do propozycyi przymówić się wolno. 9no. Projekta iasno bez wyra-
żania przyczyn podawane być mają. 10mo. Projekt podany, w Izbie czytany, ma

DNIA 28.
GRUDNIA.

ist zaraz na deliberacyę, i pod rozprawę Deputacyi; któren po trzydniowej delibe-
racji wraz z pod roztrząśnienia Deputacyi wychodzić powinien. 11mo. Gdyby
podający, na odmianę, lub poprawę nie zezwalał, Projekt iak był podany, czytany
był ma z przydanemi przez Deputacyę na boku uwagami. 12mo. Przepisane zie-
żdżanie się Deputowanych do podpisu Konstytucyi w dni wolne od Sessyi. 13tio.
Zdania in Turno na propozycyę, aby były przez Marszałkow po każdym odbytym
Turnie do Akt podane.

Po tym przeczytaniu, zabrał głos Xiążę Marszałek Konfed. Litt.

„W dawnym ieszcze składzie Seymu pierwszy żądałem, aby w porządnym postępowa-
niu pospiech zyskować. Trudniły okoliczności układ porządku, a nadzieia gorliwości
zasłona wystawiała nam, że forma Rządu przyspieszona w Artykule o *Seymach*, trwało
porządku przynieść Prawo. Stało się inaczej, nie doszliśmy do zamierzoney mety, za-
prośiliśmy w pomoc Kollegów, z któremi już z ukontentowaniem dzielimy pracę naszą.
Lecz chciawszy zaraz zaczynać od formy Rządu, nie moglibyśmy przyspieszyć tak, iak jest
powszechnym żądaniem, tego dzieła, gdybyśmy dawnymi postępowali torem. Wiem, że
są względem porządku dawne Prawa, że trzymając się ich ściśle, moglibyśmy zapobiedz
wielu zwłokom, ale za coż nie lepiej te Prawa z pośród innych wyjąć, aby jednym rzu-
tem oka wszystkie ogarnione być mogły. Nie będziemy teraz czynić przepisu dla przyszłych
Następców, ale tylko dla nas samych. Wprzód urządziemy sposób postępowania, a nawet
w tym postępowaniu dostrzeżone pomyłki, będą dla nas tak przestrożą przy opisywaniu w
formie Rządu stałego sejmowania porządku, iak nasze pomyłki dotąd zdarzone, powinny
być przestrożą dla nowego składu. Podwojona liczba Kollegów, nie pozwoliła wszystkim
trzem Prowincjom razem w jednym miejscu naradzać się: Podzieliliśmy się zatem na trzy
Prowincjonalne Sessye, na jednej z nich z Urzędu znajdując się, niosę przed Tron W. K.
Mości owoc prac naszych. Postępując torem, który obowiązek Urzędu i Przysięga wska-
zuje; powinienem najostrzeżniej mówić imieniem całej Prowincyi, bo znam, iak zaufa-
nie iey we mnie położone winienem szanować. Nie mogę przeto zaręczyć, aby na wszy-
stkie punkta jednomyślność zachodziła, ale się większość być za wszystkimi zdawała. Wy-
tu potraficie doskonały z nich wybór uczynić, a razem poznać, że ieden nami duch, co
i Kollegami Prowincyow Koronnych rządził; to jest: chęć przyspieszenia dzieła, szczęśli-
wość Narodu stanowiącego. Wszyscy pragniemy porządku, tutaj jest więc dobiór spo-
sów, gdy do iedney mety dążemy, iednym prowadzeni duchem miłości Ojczyzny, wolno-
ści i Króla. Z pierwszości, z alternaty wypadającej, czytany był Projekt Prowincyi Ma-
łopolskiej, który, i my mieliśmy za prawidło. Że zaś niektóre w naszym zrobione są
odmiany, te przy decyzji pierwszego okazane zostaną. Nie lękamy się zacząć tego opisu
dla tego, że czas zabierze, bo tak lękając się, i nie zaczynając, moglibyśmy na niczym
wszystek czas stracić. Ufam, że przez ten porządek ośrodiemy W. K. Mości pracę, i
ugruntujemy szczęśliwość Narodu. Teraz zaś Prowincyi Litt. myślę *ad Legem curiatum*
łącząc z Projektem Koronnym, dopiero czytany, upraszam o dozwolecie przeczytania
naszego Projektu.

Przymówił się Jmć Pan Moszczeński P. Poznański: Iż Deputowani do
Konstytucyi są z Prawa dodani w pomoc Marszałkowi Seymowemu, dla tego,
gdy Seymy odbywały się w Izbie Pofelskiej, mieli swoje miejsca przy Ła-
sce, tu zaś kiedy pierwszy punkt Projektu mówi, że Posłowie w miejscach swo-
ich

DNIA 28.
GRUDNIA.

ich znajdować się powinni, a niżej, że Deputowani winni pilnować Projektów, i Propozycji; więc potrzeba ostrzedz, żeby przynajmniej po jednemu z Deputowanych z każdej Prowincyi siedziało przy Ławce, chociażby z tamtąd głosu nie zabierali; Lecz tylko, żeby z mocy pierwszego punktu nie byli powoływani od Izby na miejsca Poselskie, gdy przy Ławce, iako Deputowani znajdować się będą.

Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Litt. czytał Projekt teyże Prowincyi względem porządku Izby, procz punktów zgodnych z Projektem Koronnym, warunek konieczney decyzyi Projektu, lub punktu iakiego na każdej Sessyi. — Wolność dla każdego z Seymujących dwóch głosów w każdej materyi. — Nie przerywanie zaczętego Projektu inną materią uboczną. — Odbywanie wotów sekretnych przez galki. — Komplet Deputacyi Konfitytucyney w osobach 5. &c. stanowiący.

Zabrał głos Jmć Pan Kietliński Sandomirski:

„ W Potrzebach Narodu Woiewodztwa moiego, z którego woli jestem Reprezen-
„ tantem, przesyłając słowne myśli swoje do Was N. Stany! najwyższą składających Kraju
„ władzę, ułożoną na to polecając Instrukcyą, to dopełnienie najmilszego obowiązku uzna-
„ ło powinność złożenia u Tronu W. K. i Mei P. M. wierności hołdu, i głębokiego dzięk-
„ czynienia za Oycowską około uszczęśliwienia Narodu troskliwość; Przeto też pierwsze
„ uist moich otwarcie, poświęcam Tobie N. Panie z gorliwością taką, iaką Ci cały Na-
„ rod winien, który od dnia Oycowskiego Twego Panowania, zaszczeniając w Narodzie
„ swoim ustawy cnoty, światło prawdziwey mądrości, ciągle przez wszystkie lata, aż do
„ tego czasu drogie na to poświęcając zdrowie swoje, i wszystkie momenta życia, z mi-
„ łości ku Ojczyźnie swojej, i szczęśliwości Narodu Twego; poświęcam mowienie moje
„ z gorliwością taką, z iaką jest mi miłym ten hołd mój czynić zaszczytem.

„ Niechże Twój ten Narod N. Królu Panie Miłi. i teraz jeszcze pierwszym do
„ celów swoich zamierzonym ma Ciebie Ramieniem, gdyż te są o chęciach Króla swego
„ zaufania poddanych.

„ Tobie N. Panie będzie winien Kray to szczęśliwe odrodzenie, gdy Polak zacznie
„ liczyć od Ciebie swego szczęścia Epokę.

„ Zacznie także od teyże Epoki, łączyć z uwielbieniem pamięć i Was JW. JO.
„ Seymowi i Konfederacyi Marszałkowie, przypominając Was Wnułkom, i odległym poto-
„ mności, iak wielce szczęśliwa wybraniem Was za Marszałkow Ojczyzna, kiedy pod Wa-
„ szym Ławek Sternictwem, daćcie się tej Ziemi odradzać, która Was na swoje wydała
„ uszczęśliwienie.

„ A gdy Ojczyzna o wolności swojej, w której się teraz już widzi, winna Wam
„ wdzięczność; Ojczyzna, mówię, w podwoynych swoich Reprezentantach, o też zaczyna
„ być troskliwą, odległą całego Narodu mając przed oczyma pomysłność, nie przestając
„ na cnotliwym oneyże życzeniu; winien jest każdy z nas Seymujących korzystać z sposobno-
„ ści do iey utworzenia i zagruntowania dążących.

„ Prawodawcza władza, gdy dzielną na tym Seymie być dopiero zaczęła, kiedy
„ z mocy tegoż Seymu my nowo obrani Posłowie, już w związek Konfederacyi, końceni
„ zbliżenia całemu Narodowi pomysłności wprowadzeni, i połączeni, gdy za pomocą litui-
„ cey się nad Nami Opatrzności korzystać nam z okoliczności jest wolno, używamy iey
„ najszybciej, iako exystencyi Narodu naszego pomocney, ustanowieniem formy Rządu; oca-
„ lającej też exystencyą, i niepodległość, zabezpieczającą Obywatelską równość, tamującą
„ Możliwość władztwu siłę, oddającą każdego pod rozkaz iednego Prawa.

„ Istotney tey dobroci, i szczęścia dla Oyczyzny naszey z ustawy formy Rządu
„ wypływającej, mając włożony z mocy Instrukcyi Woiewodztwa mego obowiązek, ante
„ omnia przystąpienia do teyże formy Rządu, (z warunkiem na żadną inną z mieysca me-
„ go nie pozwalając materyą) Nayiaśnieyszych Stanów dopraszam się.

Jmé Pan Brzostowski Wieluński:

„ Ta Epoka, która zaięła z ukontentowaniem ferce całego Narodu, iest radością
„ szczęśliwey Familii dzielącej ogólną korzyść z własnym Oycem. Naypiękniefze, iak
„ tylko pomyśleć się może, hasło: Król z Narodem, Narod z Królem, wystawiło walną
„ Radę w obiekcie radzącego Oycy ludu wspólnie z zebrany w Stanach Narodem o in-
„ dependeneyi, o ocaleniu, i szczęściu powszechnym całego Kraiu.

„ Ta to iest moc Twego rozumu i ferca, Nayiaśnieyszy Panie! że niemi ożywi-
„ łem w Rządowej machinie to wszystko, cokolwiek kształtem szkodliwego rozroźnienia było
„ obumarłym.

„ Staranie Twoie o dobro powszechne, prowadziło Cię aż do zapomnienia, o
„ sobie, spalenie w iedno umysłów, unosiło Cię nad Ciebie samego, a ten Akt, który
„ poszedł aż do zapytania woli Narodu, możeż być, abys nim nie żył w potomości?

„ Winien Ci więc Narod to wszystko, co tylko być może skutkiem wdzięcznego
„ ferca, i gdy inne Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty ubiegają się z dziękczynieniem; po-
„ zwol N. Panie! abysmy i my dogadując Instrukcyi Obywatelów Ziemi Wieluńskiej, nay-
„ głębsze u Tronu Twego złożyli podziękowanie.

„ N. Stany! ten widok, który dał Wam uczuć potrzebę pomnożenia siły Kraio-
„ wey, powodował Wam, i do wezwania pomocy całego Narodu w punkcie przyszłego
„ Regnanta tak ważnym, iak iest ważnym fundament względem całej budowli. Wola Na-
„ rodu zwiększył wyślanie Posłów walną Radę, i w danyh Instrukcyach wyraziwszy
„ swe myśli, dała tym samym taką pomoc, iaką być czuie w tym składzie rzeczy naypo-
„ żyteczniejszą.

„ Stawamy więc do wspólney Rady węzłem nierozzerwanej iedności spoieni pod
„ Twoją Łaską, Mości Panie Seymowy i Konfederacyi Koronney Marszałku; pracę, usi-
„ łowaniem, roztropnością Styru, przywiązaniem ku dobru Kraiu, Mętu znakomity; a oraz
„ pod Twoim przewodnictwem Mei Xjaże Marszałku Konfed. W. X. Litt. usilnością i Radą
„ Oyczyźnie pożyteczną iednając Obywatelskie ferca; stawamy mowię, z tym umysłem i
„ usilnością, że w tym, co iest oczekiwaniem całego Narodu, bedziemy iednomyslnie budo-
„ wali stałe szczęście dla wszystkich.

„ Aż każda czynność zbliżać się na samym wstępie powinna do ustanowienia te-
„ go, co się nazywa dużą rzeczą; to iest: porządku, bez którego ani co czynić, ani iak
„ czynić, nie bedziemy w stanie? bo gruntowność działania zależy od wskazu porządnego
„ postępowania, co szczególnie i iedynie ustanowienie tylko rozważne *Legis curiatz* przy-
„ nieść nam może. Z tych miar zdaniem moim iest, usunąwszy tym czasem na stronę
„ inne widoki, przyspieszyć bez przedłużenia Projekt porządkowy, po którym, i rozcią-
„ gnienie kary na biorących Zagraniczne Pensye prędcy zadecydowane być może, i wszel-
„ kie wnioski ułatwić się porządną koleją z oszczędzeniem czasu. Wszak na Zdrayców
„ Oyczyzny są kary w Prawie, i czyli one reasumować, czyli nowe, i surowsze posłano-
„ wie, będzie to zależało od naszey woli.

„ A teraz czynmy razem i zgodnie, Radę naszą łączmy w iedno, Radą naszą niech
„ będzie obiektem fama tylko Oczyzna, z takim usilowaniem bedziemy pewni, że w oca-

DNIA 23.
GRUDNIA.

„ leniu exystencyi, i prędkim obmyśleniu stałego Rządu, Ojczyzna nigdy nie przestanie
„ być naszą Matką.

Jmć Pan Ożarowski Kasztelan Woynicki:

„ W tytu do Obrad Naszych wniesionych materyach, w tytu Patryotyzmu gorliwego
„ okazywanych celach, w tytu w różnych widokach podawanych Proiektach, radbym zaisie
„ tego się chwycić, i o tym mówić, którenby istotnie, widocznie, do dobra prawdziwie
„ publicznego doprowadzić zdołał.

„ Mamli o różnych wniesionych mówić materyach, i te wyłuszczać, któreby po-
„ trzebniejszy być jedne nad drugie sądził? i czasu naydroższego nad wszystko stracił, i przykre
„ sprawiłbym słuchanie; Mamli w celach tak licznych, a tak w sobie różnych, prawdzi-
„ wego szukać Patryotyzmu? i tubym walki tylko, i sporow mógł być przyczyną. Mamli
„ naostatku o każdym Proieckie z przekonania swoje otworzyć myśli? Znowu ciąg szcze-
„ gólny, w każdym tłumaczeniu się czasu długiego zabieraniem, przestępstwem raczy niż
„ potrzebą sądziłbym.

„ Ztąd więc jednę tylko materyą, jeden prawdziwy, a niesprzeczony sposób, i
„ cel do dobra publicznego prowadzący, i jeden radzić umyśliłem Proiekt. A ten, gdy przez
„ nas przyjęty będzie układ, zaręczam, i poprzyśięgam N. Stany, iż za nim pewna, grun-
„ towna, i niewzruszona Kraiu i Ojczyzny naszej nastąpi szczęśliwość.

„ Dopełniam, com wyrzekł, obowiązmy się już choćby nie Prawem, byle słowem
„ gorliwej miłości Ojczyzny naszej, która, jeżeli kiedy? to teraz prędkiego potrzebuie
„ ratunku; Obowiązmy się mówię, iż żaden z nas, przed uprzątnieniem iednsy, drugiey
„ nie wniesie materyi; a gdy się o pierwszeństwo której iednomyslnie nie zgodzimy, niech
„ JW. Marszałek z Deputowanemi do Konstytucyi, i Marszałek Koronny według Prawa,
„ krótką, jasną, tłumaczeniu niepodległą, poda Propozycyą, która materya pierwszeństwo
„ decyzji otrzymać winna? A tak obrady nasze, nie na wycieńczeniu czasu, ale na skute-
„ cznym o sobie, i pomysłnym znidą zaradzeniu. — A raz ten wdrożony sposób, tyśiączne
„ pomyslności obradom naszym przyniesie skutki; Toć mi nikt już zaprzeczyć nie może,
„ że iedną tylko proponuję materyą, ale wszystkim w zaradzeniu bitą otwierającą drogę.

„ Założmy rownież jeden sposób do celu prawdziwego Patryotyzmu i dobra Pu-
„ blicznego dążący, któren zapewnie nie na podeyrzeniu, nieufności, i ustawicznym wza-
„ jemnie siebie posądzaniu; ale na iedney cnotliwej opinii, wzajemnym zawisł zaufaniu;
„ Czyż bowiem kolej obrad naszych być może prosta, rzędna i zbawienna? kiedy słowa
„ nasze, głosy nasze, i opinie pełne są goryczy, pełne są wymówek, pełne zarzutów ogólnych.
„ Coż te dobrego Ojczyźnie przyniosą? Oto niechęć, oto osobistość, oto strasę
„ czasu, oto naostatek zgubę Ojczyzny; Bądźmy wszyscy Polakami, bośmy iedney Matki
„ Synowie, a jeżeli jest iaki między nami wyrodek, czego spodziewać się nie mogą, do-
„ nieśmy go, dowódźmy mu, a naysurowszym ukarżmy go wyrokiem; Ten tylko jest ie-
„ dyny prawdziwego Patryotyzmu dowod, któren tym prawidłem okazany, do zupełney
„ nas doprowadzi szczęśliwości.

„ A tak okazawszy, że tylko traktowanie iedney materyi, może obrady nasze
„ uskutecznić, a tym samym szczęśliwość Ojczyzny naszej urządzić; okazawszy, że jeden
„ tylko sposób, do istotnego celu dobra Publicznego, przyprowadzić nas może, to jest: ie-
„ dność i zaufanie wzajemne, zostaie mi dowieść, że jeden Proiekt do tego sądzić być sto-
„ sownym, a ten jest, aby zawsze Prawa słuchać nakazu. Wyznać kaźden musi tytu prze-
„ konany głosami, i Praw dawnych, i świeższych wspomnieniem, że tyle do porządku Sey-

„ mowa-

„mowania jest Praw wyrokow, tylko, że te swoiey nie mają ekzekucyi, a te przecież wolno-
„ści naszej, i szczęśliwości naszej, są i będą załadą.

DZIA 18
GRUDNIA.

„Któż bardziey, któż ściśley, pilnować obowiązany? jeżeli nie Wy JW. i JO.
„do Styrn Obrad Seymotwych godni i cnotliwi wybrani Mężowie? Wy mówię macie po-
„winność ściśleyszą, bo wezwaniem Boga zaręczoną, macie sposób łatwiejszy, bo zaufa-
„nie Narodu posiadacie. Prowadźcie Narod w Reprezentantach zgromadzony, drogą na-
„kazu Prawa, drogą do uszczęśliwienia Ojczyzny dążącą. Jasniey mówię, gdy i teraz
„spor z gorliwością może, bo nigdy posądzania nie mam przywary; gdy mówię spor jest;
„która materya pierwey do decyzyi ma być wzięta? Dozwoliliście już tyle oświecających
„rzecz głosow, przystąpcie do czynności, i udecydowania materyi. Wezwirycie Deputowa-
„nych, i wraz z Marszałkiem Kor. według Prawa ułożcie Propozycyą, a ułożcie iasną,
„nie obojętną, i kwestyi dogodną, podaycie ją do decyzyi, a tak spor łatwo rozwiązany
„zostanie, a Reprezentanci Narodu widząc, że czas do uszczęśliwienia Ojczyzny poświę-
„ceny oszczędzacie, nie narzekać, ale wielbić Was będą, że ściśle Prawo zachowujecie,
„że iak nayprędzey dobro powszechnie przyspieszacie; i ta we wszystkich przypadających
„materyach, niech będzie zachowana droga, nie dajcie nam truc, i trawić dnie i nocy
„nieczynne; a czasem i tygodnie w smutney przepędzać bezczynności. Nie rozumiecie
„godni Mężowie, abym to kutykuje Wasze postępowanie radził i mówił, Boga biorę
„na świadectwo, że serca i dusze, mam za cnotliwe, i miłością Ojczyzny palące; Ale
„doświadczenie mało urządzonych czynności, w tak długim czasie Seymowania naszego
„przeciągu, ale poprzyjężona Ojczyźnie moiey wiara, każe mi te oddalać okoliczności,
„które tamą i przeszkodą czynnościom naszym, być mi się zdają. Nie chcę sam daley
„w grzech wpadać, ciągiem głosu moiego, treść tylko rzeczy krótko powtarzam: miey-
„my zawsze iedną tylko do załatwienia materyą, a tym samym wszystkie załatwiemy;
„miejmy ieden sposób okazania prawdziwego Patryotyzmu, nie w niesmakach, nie w wy-
„rzutach, nie w posądzaniach, ale w wspólney Braterskiej miłości i zaufaniu; Miejmy
„tylko ieden Projekt, a ten słuchania Prawa, mianowicie o Porządku Seymowania usta-
„nowionego, a tym szczególnym sposobem, jednomyślnie, cnotliwie, i rychło Ojczyznę
„należą do pomyslney doprowadziemy szczęśliwości. Dajcie dowód i teraz pilney skwa-
„pliwości, a jeżeliby Projekt porządku Seymowania *unanimitur* przyięty nie był, przy-
„stąpcie do sposobu rzecz kończącego, to jest: *ad Turnum*, o co ia z miejsca moiego
„iak naymocniey dopraszam się.

Jmć Pan Siwicki Trocki:

„Co winienem Tobie Nayiasnieyszy Panie, i co czuje Narod cały, to czując
„Obywatele Wdztwa mego składają u Tronu W. K. Mci Pana swego M. pełne wierności,
„ufszanowania, i wdzięczności oświadczenia.

„Wierność i uszanowanie te Narod każdemu winien Królowi, wdzięczność zaś To-
„bie N. Panie, należy szczególny.

„Dafes bowiem dobroci Twoiey i troskliwości o szczęśliwość Narodu szczegó-
„lney dowod, kiedy okazałością Tronu nieunieśiony, zbliżając się pamięcią i uwagą
„do śmiertelności, zgromadziłeś Narod, żeby dla ubeśpieczenia się od przeszłych nie-
„szczęść, na przyszłość, za życia Twego Tobie Nasłepcę, sobie przyszłego obierał Pana.

„Czuły o dobro Ojczyzny swoiey mawiał Rzymski Konful: *Sint florentes, sint*
„*beati Cives mei. Tranquilla Republica sine me per me tamen perfuantur.* — Twoiey

DNIA 28.
GRUDNIA.

„to jest N. Panie duszy, serca, myśli, dla Ojczyzny wyobrażenie. Jakże ta Twoja troskliwość ta własna miłości ofiara, godna jest szczęśliwości Ojczyzny!

„Nie spuszczaj Miłościwy Panie, usilności starań Twoich, żeby dobre dla Ojczyzny chęci Twoje, pomysłnym zafiliły się skutkiem, a ta wdzięczność, którą Narod dziś oświadcza, ożywiać się będzie w naypoźniejszej Potomności, i słodkie szczęśliwego Narodu wspomnienia uczynią Ciebie w sercach i pamięci nieśmiertelnym.

„N. Stany! po tylu doznanych klęskach, po tak długiej hańbie, na którą Narod nasz podała obca przemoc, w czasie od Opatrzności zdarzonym, Wazą gorliwością, Wazą mężną cnotą z poniżenia swego został podniesiony.

„Obywatele tliwi i na te nieszczęśliwości, z których wychodzili, i na tę wolność, która się im wracała, wznosili ręce do Boga, a ku Wam, których jego Opatrzność narzędzić mieć chciała, winne uczuli uznanie, i w Wazce cnoty zupełną położyli ufność.

„Gdyście więc rzekli: że trzeba Podatku, i gdyście ułanowili, w tej ufności, Obywatele odcymując wygodzie i potrzebom własnym, chętnie złożyli Podatek, aby opatrzyli Wojsko, aby widzieli ubezpieczoną od przemocy Ojczyznę, aby w niej swoją ubezpieczoną widzieli wolność, i szczęśliwość. Dążąc do ubezpieczenia wolności i szczęśliwości Narodu, postrzeżliście zawady w Rządzie; więc Rządu poprawy uznaliście potrzebę, i w tym zamiarze, gdy dwuletni czas Seymowania upłynął, zdało się wam, aby do grona wazkiego nowych wybrano Posłów. Powolny w dobrej ufności zgromadził się Narod, potwierdził dawnych, i nas wyznaczył, którzy już z wami do wspólnej pracy połączeni jesteśmy.

„Tak jest mocny do podniesienia się na stopień szczęśliwości zapal w Narodzie, tak mocne w wazkich widokach zaufanie, tak zupełna powolność, że więcej z cnotliwego, czułego, powolnego Narodu chcieć nie można. Gdy więc do czynności tego ważnego Seymu przystępujemy, ma Prawo mówić do nas Narod; i myślimy, że do każdego mówi serca temi sławnego w dziejach świata ludu Rzymskiego słowa: *Vide, ne quid Respublica, detrimenti patiatur.*

„N. Stany! tego lękamy się naywięcej, od tego przewinienia lub pomyłki, niech nas strzeże cnota, i baczność na powołanie nasze. Niech nas ostrzega ta baczność, abyśmy myśląc o stanowieniu Praw nowych, Praw dawnych, które zachować powinniśmy, nie zaniedbywali.

„Jak główną jest Konstytucja Rzplitej naszej, że Narod sam stanowi Prawa, Narod do exekucji Praw Magistratury tworzy, Narod Magistratury strzeże, i na to, co dwa lata, Seymy składa;

„Tak główną tej Konstytucji ustawa, która w porządku Seymowania między innemi przepisami, nieodwłocznie do examinowania Magistratur, i onych Elekcji przysięgać poważy.

„Zaczęliście od tego Nayjaśniejsze Stany! wyznaczając Deputacje do Magistratur wszystkich, a gdy wam w porządkach uskutecznić tego Artykułu nie przyszło, dbali w swoich obowiązkach, bacznym na zwolnione Prawo, naznaczyliście *fixe* dzień ostatni, Oktobra roku idącego, aby wam od Deputacyow Relacje przyniesione były. — Minął Prawem wazkim naznaczony termin, a zbliżył się czas naszego z wami Seymowania.

„N. Stany! inaczej tu nam, tylo od ułatwienia Dykasteriow zaczynać nie godziło się, by się; inaczej wam, gdyście zaczęli, gdy to dzieło ukończyć Prawem zobowiązaliście się, postępować nie należałoby.

DNIA 28.
GRUDNIA.

„ Wszakże, gdy w celu chwalebnym pośpieszenia Obrad Seymowych *Legem curia-*
„ *tam* przed weysciem naszym do tej Praw Swiętyni przedsięwzięliście, gdy Projekt ułożo-
„ ny, na Sessjach Prowincjonalnych rozważony, bliski jest, żeby się zamienił w Prawo,
„ uznając potrzebę, abysmy kończyli ten Projekt, który i użytecznym jest w zamiarze każdej
„ czynności Seymu, i który już jest zbliżony do końca.

„ Lecz w dalszym postępowaniu wszystkie ustłowania nasze oddajmy na to, abysmy
„ Dykasterya, które nadto opóźnione są, ułatwili.

„ Czeka od nas tego Narod, chcą po nas Prawa, potrzebują Magistratury. Rady
„ Nieustającej nie masz, ale są Akta może Obywatela ciążące, który od nas ulżenia czeka. —
„ Przeczyć nam należy czyny iey i Rezolucye, żebyśmy nie tylko Obywatelowi, kiedy jest uci-
„ śniony ulżyli, ale z wad tej zniszczonej Magistratury do udokonalenia przyszłych ustaw brali
„ dla nas przestrogi.

„ Złożyli Skarb Obywatela, z Podatkow iednych wiecznie, drugich docześnie trwać
„ mających, słyszają, że to, co złożyli, nie wystarcza; słyszają, że dług zaciągniony, a nie wi-
„ dzą okalkulowanych Kommissyow Skarbowych; nie widzą, jakie są rodzaje wydatkow, nie
„ widzą, iaka Skarbu oszczędność, z iakąż ochotą ma zność Narod ciężar podatkowania?
„ w iakim przekonaniu my, albo nowe ustanawiać, albo ustanowione odmieniać będziemy
„ Podatki? Kiedy o kalkulacyach Kommissyow Skarbowych ze sta przeszło millionow, przez
„ lat cztery do Kasy weszłych, nie mamy wiadomości, i one nam, i Narodowi opóźniać bę-
„ dziemy.

„ Podniesione Woysko, w iakiej liczbie przeszło wiek cały Rzeczplita go nie miała;
„ ustanowiona nad Woyskiem Kommissya, która, że co dwa lata kalkulowaną i examinowaną
„ być powinna, toście sami świętym obwarowali Prawem.

„ Woysko, do którego Obywatel i Lud pospolity z największym szedł zapalem,
„ Woysko, do którego chętnie dał Obywatel Rekruta, już słyszeć się dać, że utyskiwa, że
„ nie jest płatne i nie opatrzone, a Prawo wasze na szkodzących kosztom Woyskowym stano-
„ wione, w rozumieniu zostawiać Narod, że są szkody; boimy się pomnożenia złego, i gdy
„ w początkach nie zabieźemy, albo stracimy Woysko, albo na ucisk, nie na obronę naszą
„ zostanie.

„ N. Stany! Relacye o Kommissyach Skarbowych okażą nam stan Skarbu, Relacye
„ o Kommissyi Woyskowej okażą nam stan Woyska; Skarb i Woysko są pierwszym od obcey
„ przemocy exystencyi naszej filarem, Skarb i Woysko dadzą nam znaczenie w Europie, ale
„ Skarb i Woysko zniszczą, kiedy przez nas dozorowane nie będą, a gdy Skarb i Woysko
„ zniszczą, ani Rządu, ani Exystencyi naszej nie utrzymamy.

„ Nie mieliśmy Skarbu i Woyska, przyszedł nieprzyjaciel, wywracał z gruntu nasze
„ Konstytucye, otaczał obrady Seymikowe, Seymowe, i Trybunały Żołnierze, stanowią,
„ co było iemu dogodnym! podał w ostatku Kray na podział, a my woli iego i rozkazow znie-
„ woleni, smutnemi byliśmy sprawcami.

„ Mieymy baczność, żebyśmy się od nieprzyjaciela, którego czujemy, w Woysko, i
„ Skarb na utrzymanie Woyska, nayprzod opatrzyli, a bądźmy pewnemi, że nam do Refor-
„ my Rządu przeszkodzić nie potrafi.

„ Jeżeli cnaś podzielimy, iak słyszę w Projektach, do Reformy Rządu, i do urzą-
„ dzenia Dykasteryow na dni pewne w tygodniu, poydzie w przeciąg szkodliwy, i iedno, i
„ drugie, przyjdzie nieprzyjaciel i zniszczy wszystko; przeciwko któremu czyż z Konstytucyą
„ naszą wyjdziemy? Czy Konstytucyą naszą zastoniemy się, kiedy ani Woyska, ani Skarbu
„ mieć nie będziemy.

Dnia 28.
GRUDNIA.

„Czeka Komisya Edukacyina, której czynności i Funduszow rozchody wyexami-
nowane być powinny.

„Czekają Magistratury wszystkie, i zakwitowanemi być potrzebią. Winniśmy tak-
że baczną, aby Obywatele zwłoki w sprawiedliwości nie cierpieli. Prawo co dwa lata
do Assessorji wybor Assessorow przepisać. Doświadczyliscie, że po dwóch latach nie
będąc do swego urzędowania obligowanemi Assessorowie, usunęli się, a Obywatele zostali
bez sprawiedliwości, którym na czas tylko zaradziliście, i ten czas już upłynął.

„N. Stany! okropna dla mnie uwaga; gdybyśmy ani Skarbu, ani Wojska, ani
sprawiedliwości nie urządzili; Nie zapewniamy się nadto, że wczas jeszcze zrobimy, co
już być powinno, a nie jest zrobionym dotąd, jeżeli albo odkładać, albo rozkładem na dni
rozciągać będziemy.

„To wszystko w myśli moiej zebrane, przekonywa najmocniej, że od Dykaste-
ryw poczynąć najpierwsza jest potrzeba, ale gdyby potrzeby nie było, są Prawa, które
nam od tego zaczynać każą. Stoję przy Prawach dawnych, stoję przy Prawach przez was
stanowionych, które szanuję. Szanujemy Nayiasn. Stany! jeżeli chcemy, żeby je Narod
szanował.

„Jestem w przekonaniu, że Ci zacni z Grona Waszego do examinowania Dy-
kasteryow wyznaczeni Mężowie, Wasze wykonali zlecenia, i czekają z doniesieniami wa-
żnemi.

„Życzę zatem, i wnoszę, abyśmy po ukończeniu *Legis curiatæ*, do wysłucha-
nia Relacyow nieodwłocznie przystąpili.

Jmć Pan Marzalek Seymowy zlecił czytanie częściami porządkowego
Projektu, aby tak łatwiej decydowanym został.

Czytał zatem Jmć Pan Sekretarz Projektu Litewskiego punkt pierwszy:
Senatorowie, i Posłowie na miejscach swoich znajdować się powinni.

Odezwał się Jmć Pan Zieliński Nurcki:

„Artykuł ten naznacza własne Posłom miejsce, innie nie wiem, czyli z przypadku,
czyli z umyślnego wyznaczenia dostało się miejsce w samym końcu Izby, z którego ani sły-
szanym być, ani słyszeć mówienia i czytania w Izbie nie mogę. Nie mówię tu sam za so-
bą, ale razem i za Kollegami memi, nie myślem zabierać mówieniem czasu, ale iako Re-
prezentanci Ziemi chcemy słyszeć czytane Projekta, chcemy wiedzieć, co się decyduje, co
się w Izbie dzieje; Z wyznaczonego zaś dla Ziemi naszej miejsca, żadnego głosu, i Pro-
jektu słyszeć nie podobna. Nie wiem tedy, iak mam ten punkt pierwszy rozumieć, czyli
miejsce dla Posła znaczy się w ogólności ławka, czyli w szczególności cecha na ławce dla
każdego Woiewodztwa, i Ziemi położona, jeżeliby przyszło mi koniecznie siedzieć pod
Ziemi moiej cechą, musiałbym z Warszawy wyjechać, nie mogąc na tym miejscu być
czynnym Reprezentantem, jeśli zaś przez własne Posłom miejsca znaczą się w ogólności
ławki, nie mam co mówić przeciw temu punktowi.

Powszechna odezwa, że przez własne miejsca, rozumieją się dla Sena-
torow Krzesła, a dla Posłow ławki, zaspokoila troskliwość Jmci Pana Nurckiego.

Gdy zatem Jmć Pan Marzalek Seymowy zapytał się na wyżey prze-
czytany Punkt o zgodę; odezwał się Jmć Szamocki Warszawski: Iż wprzód po-
trzeba ugodzić się, z którego, z tych dwóch czytanych Projektow, ma być za-
częta decyzja: czyli z Koronnego? czyli z Litewskiego?

Rzekł

DNIA 29.
GRUDNIA.

Rzekł Jmć Pan Marzalek Seymowy: iż przed przybyciem ielzcze nowego wyboru Kollegow decyzya Projektu względem porządku Izby jest rozpoczęta, a zatem, zapytywać się nie może o iey zaczęcie, ale tylko w kontynuacyi decyzyi zapytuje się na punkt o zgodę.

Odpowiedział Jmć Pan Szamocki Warszawski: iż z porządku feymowania wypadła, że, kiedy ieden Projekt jest rozpoczęty, tedy w kontynuacyi iego, drugiego Projektu proponować nie można; lecz tu widząc dwa na dniu dzisiejszym wniesione Projekta, rozumie być obydwu za nowe, a ztąd potrzebne sędzi zapytanie, który z nich ma być do decyzyi wzięty?

Na to Jmć Pan Krzucki Wołyński oświadczył: iż w obydwóch tych Projektach ieden jest zamiar, a zatem kwestya żadna być nie powinna, który z nich ma być decydowany?

Odpowiedział powtórę Jmć Pan Szamocki Warszawski: iż lubo ieden ma iść zamiar, lecz różnią się w niektórych punktach; podług zaś swego przekonania, Projekt Prowincyi Małopolskiej znajdując dogodniejszy, o iego przeczytanie, i decyzyą upraszał.

Daley mówił Jmć Pan Rzewuski Podolski: iż każdy z Posłow mając prawo podawać swoje dodatki, może punkt który zechce z Projektu Koronnego wyjąć, a do Projektu Litewskiego przyłączyć.

Przydał Jmć Pan Zakrzewski Poznański tę uwagę: iż co jest w Projekcie Koronnym, to wszystko znajduje się w Projekcie Litewskim, że jednak niektóre szczegóły w Projekcie Litewskim są doskonalsze, przeto o iego decyzyą uprasza; iedne tylko względem tego Projektu czyni zastanowienie się, to jest: nad tym Artykułem, gdzie jest oświeczona wolność każdemu z feymujących w każdej materji przytymowienia się dwa razy *ante Turnum*, i nad dalszym warunkiem, iżby żadna Sessya nie zeszła na próżno, lecz żeby przynajmniej ieden punkt na każdej Sessyi udecydowany został, że te dwa objekta, trudne będą do ułatwienia.

Tłumaczył się Xiążę Marzalek Konfederacyi Litewskiej: iż cztery pierwsze punkta w obydwóch Projektach są równe; od piątego dopiero zaczyna się różnica, że w porządku decyzyi będzie miał za powinność przełożyć powody każdego różniącego się artykułu, sam na Sessyi Prowincjonalney tę miał uwagę, co i Jmć Pan Poznański, ale gdy inaczej myśląc znalazły się zdania, ten punkt, iak jest, musiał być do Projektu wciągnięty, do tych nawet dwóch *ante Turnum* pozwolonych głosów, ma myśl oddzielną, którą przy tym punkcie, gdy z kolei do decyzyi przyjdzie, przełoży. Co do kwestyi, który z tych dwóch Projektow ma być decydowany, iż Prowincya Litewska znając pierwszeństwo z alternaty dla Prowincyi Małopolskiej, podziękowawszy za te względy, które JW. Marzalek Seymowy chciał dla niej przez wybor do decyzyi iey Projektu okazać, nie chce uporczywie przy nim obstawać, lecz owszem doprasza się o Projekt Prowincyi Małopolskiej; a iak przyjdzie do piątego punktu, będzie się tłumaczyła, w czym, i dla czego uczyniła odmianę? decyzyą zaś wyrok Stanow położy.

Powtórzył Jmć Pan Sekretarz punkt pierwszy, który za zapytaniem się Jmci Pana Marzalka Seymowego o zgodę, iednomyslnie przyjęty został.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Punkt drugi, aby *Arbitrowie &c.*

Odezwał się Jmć Pan Rzewuski Podolski: iż każdemu z Posłow wolno jest miejsca swego usłupić dla Arbitra, sędzi zatem ten punkt za zbyt, zwłaszcza, że przytomność Arbitrow znajduje tu bardzo potrzebną.

Xx

Rzekł

Dnia 28.
Grudnia.

Rzekł Jmć Pan Marszałek Seymowy: iż troskliwość w tym punkcie najlepiej zaspokoić może przeczytanie Konstytucyi 1768 roku.

Xiaże Marszałek Konfederacyi Litewskiej uprzedziwszy Stany prozbą, aby darować mu raczyły częste zabieranie głosu, jako obowiązkanemu tłumaczyć się przy każdym punkcie, przelożył: iż do przeczytanego dopiero punktu prawidłem była Konstytucya 1768 roku, aby zaś nie było w mniemaniu Arbitrow, iż oddalić ich z grona Seymujących jest czym zamiarem, gdy owszem wszyscy pragną ich mieć świadkami czynów swoich, tłumaczył myśl tego punktu, że w tym jest rozumieniu, iż najprzód Posłowie miejsca w ławach zasiąść powinni, a pozostałe dopiero miejsca służyć mogą dla Arbitrow. Ponieważ dotąd trafiało się, że Posłowie, którzy nieco później na Sejsyą przybyli, nie mogli się docisnąć do ławek, które wprzód zasiedli Arbitrowie, oświadczył nakoniec, iż dla dogodzenia w tym punkcie i porządkowi, i troskliwości względem Arbitrow, można poprawić zamiast zabierać, zasiadać miejsca Posłom nie mają.

Odezwał się Jmć Pan Kublicki Inflantki: iż doświadczenie na tym Sejmie nauczyło, iak przytomność Arbitrow jest pożyteczna, a zatym, aby ten punkt nie zdawał się ich z grona seymujących oddalać, uprasza o wyłączenie onego.

Przymówił się Jmć Pan Rzewuski Podolski:

„Wyznać muszę, że nie jest mi wiadome cytowane w try okoliczności Prawo 1768 roku, proszę więc o jego przeczytanie, a gdy to służyć może za prawidło, nie znajduję w tym punkcie potrzeby nowego Prawa na dawne Prawo pisać; kiedy przy tym sami Posłowie życzą mieć pomiędzy sobą Arbitrow, ekskludować ich z ławek Prawem nie można.

Dogadzając temu żądaniu, przeczytał Jmć Pan Sekretarz punkt Prawa 1768 roku stosowny do toczącej się okoliczności względem Arbitrow; po przeczytaniu którego przesiłając na tym Prawie, zgodzono się jednomyślnie na oddalenie tego punktu, a następujący w kontynuacyi czytał Jmć Pan Sekretarz: *Deputowanych do Konstytucyi podwoioną liczbę mieć chcemy.* Ten punkt trzykrotną jednomyślną zgodą przyjęty został.

Czytał dalej Jmć Pan Sekretarz punkt następujący: *Deputowani do Konstytucyi pilnować będą &c.*

Jmć Pan Miaskowski Kaliski wnosil w tym miejscu, aby i Deputacya Interessow Zagranicznych podwoiona była, lecz ten wniosek został bez żadney odpowiedzi i rezolucyi.

Zabrał głos Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski, w którym przełożył:

„Prawo stanowiące porządek przyszłego seymowania, chcąc mieć skuteczne, (mówił on) należy, aby iak najjaśniej napisane było, kiedy przychodzi punkt o formowaniu propozycji *ad Turnum*, i zdać się seymującym poniższym ustanowić punkt, ktem, aby każda Sejsya czynnie schodziła, i potrzeba ten pierwszy punkt ułatwić tak, żeby wspomniany punkt poniższy niechybny miał skutek, to jest: aby każda propozycja *ad Turnum* po ośmiu, lub wiele się Stanom zdawać będzie głosach, koniecznie formowana była z Projektu, i *directe* kwestyą rozwiązująca, wyraz zaś w punkcie stosownie do materji, tak jest obojętny, iż podług niego rozmaite propozycje składane być mogą, upraszał zatym o poprawienie tego wyrazu w sposób przez siebie położony.

DNIA 28.
GRUDNIA.

Rzekł Xiążę Marszałek Konfederacyi Litewskiej: iż ta sama myśl była i na Seffyi Prowincjonalney, ale usunięta została tą uwagą, iżby już dodatki do Projektu czynione być nie mogły, potrzebaby chyba napisać: *Stosownie do Projektu albo dodatku*.

Odpowiedział Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski: iż to nie przeszkadza do dodatkow, bo gdy te czynione będą do Projektu, więc i propozycya *Stosownie do projektu* formowana rezolwować może dodatki, chciałby propozycyą każdą mieć w najkrótszych słowach, na przykład: czyli ta rzecz jest czarna, czyli biała? a ten wyraz *Stosownie do materji* nadto ogólny przez różne tłumaczenia, i nakreślenia stałby się nieporządku, i zamieszaniu czasu okazywać.

Jmć Pan Kublicki P. Inflancki uważając, iż w takim zdarzeniu, gdzie jeden Posel stanie przy dodatku, a drugi odpierać go będzie, propozycya według żądanego wyrazu: *Stosownie do Projektu* formowaną byćby nie mogła, na inšzy wyraz nie pozwalał, iak tylko: *Stosownie do materji*.

Przymowił się Jmć Pan Zakrzewski Poznański:

„Trafiając w zdanie J. Pana Inflanckiego, nayprościej jest napisać: *Stosownie do materji*, bo ten wyraz tak będzie obeymował decyzją Projektu, iako i dodatku.

Jmć Pan Mierzejewski P. Podolski fadził odmienić ten punkt w ten sposób: *Deputowani pilnować mają, aby propozycye z Projektu obeymujące kwestyę, formowane były*.

Jmć Pan Rzewuski P. Podolski radził napisać według materji obiętej w Projekcie.

Jmć Pan Matuszewicz Brzeski Litewski przypomniałszy, iż były przypadki, że po propozycyi przez *Turnum* decydowanej, nie ustawała ta sama kwestya, która trudniła Izbę *ante Turnum*, znajdował wyraz ten: *Stosownie do projektu, lub materji*, niedogodnym, ale żeby po decydowanej *per Turnum* propozycyi, nie zostawała kwestya, o którą rzecz szła *ante Turnum*, radził napisać w tym sposobie: *propozycyę kwestyę rozstrzygnięcą*.

Jmć Pan Rożnowski P. Gnieźnieński uczynił uwagę, iż nie dosyć jest według wniosku tego napisać: *propozycyę kwestyę rozstrzygnięcą*, gdyż nie jedna może się zrodzić kwestya niestosowna do projektu, fadził zatem dodać: *propozycyę kwestyę z materji w projekcie decydującym się zawartej wypływającą rozstrzygnięcą*.

Za powtórzeniem przez Jmci Pana Sekretarza tego punktu z poprawkami, uczynił ostrzeżenie Jmć Pan Matuszewicz Brzeski Litt. iż, i z Prawa, i z zwyczajów formowanie propozycyi należy do Marszałków Stanu Rycerskiego, tu zaś nie widzi wspomnianych Łasek, ale samych Deputowanych do Konstytucyi, którzy rozumiani być tylko powinni, iako w pomoc Łaskom dodani.

Jmć Pan Marszałek Seymowy: podziękowawszy Jmci Panu Brzeskiemu Litt. za tę o prerogatywę jego pamięć, wyraził:

„Iż lubo Konstytucya 1690. i inne późniejsze oznaczyły, aby Łaski Seymowe podawały propozycye *ad Turnum*, nie ubiegał się jednak do tej prerogatywy, głosząc częstokroć propozycye przez Kollegow podawane, gdy na tym tylko dostojenstwo swoje zakłada, aby przez nie mógł być użytecznym dla dobra publicznego, z powopu iednak wniosku J. Pana Brzeskiego Litt. winien jest to przypomnieć, czego obowiązek Prawo Marszałków Seymowych włożyło.

DNIA 28.
GRUDNIA.

Rzekł Xiaże Czetwertyński Kasztelan Przemyński:

„Kiedy z Stanu Rycerskiego przypominano tu jest, kto ma formować propozycje *ad Turnum*, winniem upraszać o przeczytanie Prawa, jeżeli Marszałek Wielki nie powinien także należeć do formowania propozycji?”

Powtórzył Jmć Pan Sekretarz czytanie punktu z nowemi poprawkami: *Ze propozycje S. Marszałkowie Wielcy i Sejmowi z Deputowanemi do Konstytucyi formować będą.*

Jmć Pan Rożnowski P. Gnieźnieński czynił osirzeżenie, żeby ten punkt nie przecinał żadnemu z Sejmujących mocy podania propozycji *ex opposito* propozycji Marszałkow, gdy się ta niedogodną, któremu zdawać będzie.

Xiaże Czetwertyński Przemyński, i Suchodolski Radomski, Kasztelanowie, uznając słuszną troskliwość Jmci Pana Gnieźnieńskiego, aby narzutu w propozycjach nie było, żądali dołożenia, że gdyby propozycja od któregośkolwiek z sejmujących podana, była przeciwna propozycji Marszałkow, tedy między propozycjami *Turnus* następować powinien. Nadto Jmć Pan Kasztelan Radomski rzekł: Iż chcąc porządne zrobić prawidło, należy wprzód przepisać, kiedy, i jak postępować *ad Turnum*? a dopiero mówić o propozycjach, to jest: że po tylu a tylu, *pro et contra* głosach; koniecznie, gdy jednomyslności nie będzie, *Turnus* następować powinien, do którego propozycje, w tym a w tym sposobie formowane będą.

Za powtórzeniem przez Jmci Pana Sekretarza poprawionego punktu z dodatkiem: *Ze propozycja przez kogośkolwiek z Sejmujących obok propozycji Marszałkow podana, decydowana być ma.*

Jmć Pan Kochanowski Sandomirski oświadczył opozycją co do Artykułu pozwalającego formowania propozycji i Marszałkom Narodowym, tłumacząc się, iż po związku wspólnym Stanu Rycerskiego z Senatem, propozycje nie przez kogo innego formowane być powinny, tylko przez Styr w tym związku trzymającego Marszałka Seymowego, wraz z przydanemi sobie do pomocy Deputowanemi do Konstytucyi. Marszałek zaś W. Kor. jest tylko przestrzegaczem w Izbie porządku, nie może rozpoczynać *Turnus*, tylko na ugodzone propozycje.

Na zażale wielu Sejmujących żądanie, czytał Jmć Pan Sekretarz Prawo 1768. roku względem porządku Seymowania, co do punktu formowania propozycji, a potem powtórzył punkt Projektu w decyzji będącego, z temi, co i wyżej poprawkami.

Zapytanie Jmci Pana Marszałka Seymowego na ten punkt o zgodę, wstrzymał Jmć Pan Zambrzycki P. Nurcki przełożeniem: Iż ani Marszałek W. Koronny, ani Senat nie formował nigdy propozycji *ad Turnum*, ale formowane najprzód były w Izbie Poselskiej przez Marszałka Seymowego z Deputowanemi do Konstytucyi, a dopiero potem przenosiły się do Izby Senatorskiej, gdzie podług gotowej propozycji od Izby Poselskiej przyszłej, bynajmniej iey odmieniać nie mogąc, Marszałek W. Koronny dawał *Turnum*, który poprzedniczo szedł w Izbie Poselskiej; nie można więc odbierać Stanowi Rycerskiemu tego, co wszystkiemi Prawami ma dla siebie zawarowano.

Przymowił się Jmć Pan Matuszewicz Brzeński Litt. to do przełożenia Jmci Pana Nurckiego dodając: Iż Marszałek W. Koronny nie będąc na czele związku; ale pod związkiem, na którego czele jest Marszałek Seymowy, nie może dzielić między siebie, a Marszałka Seymowego, prerogatywy formowania propozycji Naczelnikowi związku należney, że zawsze Stan Rycerski jest Prawodawczym,

DNIA 28.
GRUDNIA.

czym, a iemu przewodniczy Marzalek Seymowy; Daley mowił: ieżeli Prawo nadać Marzałkowi Seymowemu moc układania propozycyi w rozłączonych Izbach, tym bardziej dziś iemu samemu to Prawo użyć powinno, gdy obie Izby łączy jeden związek, który i Marzalek Wielki Koronny przyznając, jest rownie ze wszystkimi związkami pod Styrém Naczelnika związku; nie widzę przeto żadnego Prawa, żadnego tytułu, aby moc formowania propozycyi dzieła się między Łaski Narodowe.

W powłecznyim odgłosie dało się słyszeć żądanie wymazania z punktu *Łasek Narodowych*.

Jmć Pan Marzalek Seymowy:

„Szczęściem to dla siebie zaliczam, że mieszcę się w pobieżństwie tych Łasek, z któremi równą zajętemi gorliwością, i z użyciem ich wielkiego światła staram się układać propozycye *ad Turnum*. Teraźniejszy prawidło porządku, nie jest to dla wszystkich Seymow, nie umieszcza się w stałej formie Rządu, ale tylko stanowi *Legem curiatum* dla naszego Seymu; przeto upraszałbym Kollegow, aby dozwolili na ten raz, formowania mi propozycyi razem z Łaskami Narodowymi, a tych Mężow wypróbować, nie światło będzie mi w tej czynności przewodniczyć.

Odezwał się Jmć Pan Kochanowski P. Sandomirski: Iż tu nie idzie tylko o osobistą prerogatywę Marzałka Seymowego, ale o prerogatywę całego Rycerskiego Stanu; a zatym na dzielenie iey między Łaski Narodowe nie pozwala.

Jmć Pan Mielżyński P. Poznański oświadczył: Iż z mocy Instrukcyi każącej mu obsławać przy prerogatywach Stanu Rycerskiego, na naymniejszy ich naruszenie nie pozwala.

Jmć Pan Potocki P. Lubelski wyraziwszy: Iż wniesiona kwestya względem formowania propozycyi czas nadaremnie wycieńcza, bo nikt zaprzeczać nie może Łaskom Konfederackim tej należności, ani też nikt nie jest przeciwnym, żeby każdemu Posłowi nie wolno było swojej obok Marzałka wyślawić propozycyi, podał na miejsce punktu tego swoy dodatek w krótkości rzecz całą obejmujący: *Marzałkowie Konfederacyi Obojga Narodow z pomocą Deputowanych do Konstytucyi przestrzegają będą, aby propozycye z Projektow, lub ich dodatkow formowane directe do rozwiązywania kwestyi służące podawane były.*

Jmć Pan Boręko P. Podolski przełożywszy: Iż z Prawa formowanie propozycyi należy do Łaski Stanu Rycerskiego, która teraz dzieli się na dwie osoby Marzałkow Konfederacyi, nie zgadzał się na dolożenie w tym punkcie Deputowanych, aby do formowania propozycyi wpływać mieli; lecz żeby podawane były przez Marzałkow Konfederacyi, albo przez Posłow.

Jmć Pan Ossoliński Starosta Sandomirski, a Posel Podlaski, zgadzając się na wniesiony dopiero punkt przez Jmci Pana Lubelskiego, żądał w nim tylko takiego dodatku: *Propozycye etc. przez nichże sany, czyli przez kogożkolwiek z Seymujących formowane.*

Przeczytał Jmć Pan Sekretarz punkt przez Jmci Pana Lubelskiego, na miejsce wyżej czytanego podany, z dodatkiem Jmci Pana Podolskiego, na który po zapytaniu się Jmci Pana Marzałka Seymowego, trzykrotna nastąpiła zgoda.

Czytał Jmć Pan Sekretarz dalszy punkt w kontynuacyi Projektu: 4to. *Deputowani do Konstytucyi wszystkie Projekta Łaski będące zarejestrują, i ponumerują, regestr ich wydrukowany Kancellarya Seymowa Seymującym rozda. Wszystkie zaś Projekta nowe do regestru nowego wciagnięte będą.*

Yy

Dnia 28.
Grudnia.

Jmć Pan Zambrzycki P. Nurki: Z troskliwości, aby to ponumerowanie nie znaczyło, że podług niego wprowadzać się będą do decyzji Projektu, a tym samym dając pierwszeństwo wszystkim dawnym Projektom, nie ubliżało Projektom nowym z przepisu Instrukcyi Woiewodzkich poddać się mającym, mianowicie względem formy Rządu, żądał, aby w tym punkcie uczynione było takie ostrzeżenie: że to ponumerowanie nie będzie ubliżało wprowadzeniu Projektów ściągających się do formy Rządu.

Jchmość Panowie Szamocki Warszawski, i Zieliński Nurki, łączyli się z żądaniem Jmci Pana Zambrzyckiego Nurkiego względem wymienionego ostrzeżenia.

Jmć Pan Korfał Wileński przełożył: Iż z przepisu Prawa, Łaski z Deputowanemi do Konstytucyi, powinny od Posłów odbierać Instrukcyje, i podług tychże porządkie układać Projekta, że w Instrukcyi Woiewodztwa swego ma przepis, aby od niczego innego nie zaczynać, iak tylko od materyi ubezpieczających Woysko i Skarb, które to dwa objekta są za pryncypalne położone w Akcie Konfederacyi; Przyśtąpienie zaś do formy Rządu (rzekł on) nie jest tak nagłe, bo Kray do tych czas bez Rządu nie zostaje, a ponieważ między mnogością Projektów u Łaski będących nie znajdują się, Skarb i Woysko zabezpieczające, te zaś Projekta zająłoby czas wszystek, i Instrukcyę Woiewodztwa mego zostawiłoby nie dopełnioną; przeto upraszam, aby Marszałkowie z Deputowanemi do Konstytucyi najprzód ułożyli materye dotyczące się Skarbu, potym Woyska, w którego Etacie znajdują się wiele omyłek, i w wielu miejscach nie zachowanie *Legis Sumptuarie*.

Tłumaczył się Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt: Iż ten punkt względem rejestrowania i numerowania Projektów, to tylko ma w celu, aby obraz wszystkich Projektów każdy z sejmujących miał przed oczyma. Jest to (mówił on) myśl wyięta z Projektów Jchmość Panów Trockiego, i Brzeskiego Litt. przed pół-rokiem podanych, nie ma ona w sobie tego znaczenia, aby Projekta tym porządkiem do decyzji wchodziły, iak będą rejestrowane i numerowane, to jest materya zajęta Instrukcyami, która kilkaby Sessyi struła, a *Lex curiata* nie odniosłaby skutku, dla tego upraszał, aby więcej nie przydawać wagi temu punktowi, iak iey w sobie zawiera. Względem zaś pierwszości materyi do decyzji, na samym końcu Projektu mówić o tym wypadnie.

Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski wyraził: Iż w takim stanie okoliczności, gdzie bliski ościennych Mocarstw pokoy, gdyby Rzeczpospolitą bezrządną zastał, zatrzymywać powinien, kwestyi czynić nie należy, od czego zacząć teraźniejszy sejmowanie, ale nayspieszniej dążyć do ukończenia poprawy formy Rządu. Daley to mówił:

„ Nie jestem przeciwny głosowi J. Pana Wileńskiego, owszem uznaę z nim się „ Kraiową za rzecz naypotrzebniejszą, ale uważam, iż ta materya tak ważna długo Sta- „ now zatrudniać nie będzie, może być dziełem kilku minut, gdy z woli Stanów poydzie „ zalecenie do Kommissyi Woyskowej, iżby dała Rapport, czyli 65 tysięcy Woyska podług „ tymczasowego urządzenia znajdują się aktualnie w zupełności; gdyby zaś nie było uzu- „ pełnionej tej liczby, w mocy Stanów będzie oznaczyć Sąd na tych, którzy przyczyną „ nieuskkutecznienia ich nakazu stali się; kiedy zaś tym sposobem przez krótkie zalecenie „ zakończyć się może ta materya, spodziewam się, iż Stany nie zechcą oddalać się od koń- „ czenia poprawy formy Rządu.

Jmć Pan Narbutt Woyski, i Posel Lidzki oświadczył: Iż za naypierwszy punkt w Instrukcyi swojej ma zalecone popieranie decyzji formy Rządu. Obaliliście (rzekł) Prześwietne Stany gmach nierządu, a dalsieie tymczasowe

tylko podpory Rządu, teraz powinniście się najprzód wziąć do zupełnego ukończenia, i trwale ugruntowania jego, tego, abym najprzód żądał, i iak najsiłniej popierał, mam zlecenie od Powiatu mego, a zatym upraszam o deliberacyą w tym punkcie zaczęcia decyzyi od formy Rządu.

DNIA 28.
GRUDNIA.

Powtórzył Jmć Pan Sekretarz punkt 4. z dodatkiem: *Które to zarejestrowanie decyzyi formy Rządu przeszkadzać nie ma, i owszem. Projekta formy Rządu mieć będą przed innemi pierwszeństwo.*

Jmć Pan Rożnowski Gnieźnieński oświadczył: iż pierwszym obiektem będzie całego Generalu Wielkopolskiego łączyć się z temi, którzy najpierw do decyzyi chcą mieć wprowadzoną materią formy Rządu, ale troskliwość nowoprzybyłych Kollegow, chce być uwiadomiona wprzód, niżli udadzą się do formy Rządu, o składzie interesow politycznych, i tym końcem żąda, aby Depesze wszystkie Zagraniczne od Depuracyi komunikowane, i przeczytane zostały.

Jmć Pan Chomiński P. Olszmiński zabrał głos w ten sposób:

„Pozwol N. Panie! Królu mój Miłościwy, nim będę mówił do materii wniesionej, abym zaczął od pierwszego punktu Instrukcyi, bo obowiązki jej dopełniać iędynym moim jest zamiarem i powinnością. A to tym skwapliwiej wykonywam, im pierwszy raz usta moje otwierając, w tej Świątyni Prawodawczej, używam głosu mego na uwielbienie Tronu W. K. Mci P. M. Miłł.

„Był ten czas okropny i nieszczęśliwy, gdzie Rzplita narzutem Praw stanowiących obcych Potencyi, już traciła twierdzę nadziei, aby mogła wydobyć się z niepotrzebnej, i niesłusownej wolnemu Narodowi narzuconej opieki. Jedyna tylko w tym losie nieszczęśliwych Polaków osładzała nadzieja w upatrzonym czasie: najsilniejszy chęci i starania, o dobro powszechne W. K. Mci P. M. M. złączenie się Narodu z Królem dobrze myślącym, i mężne serce Polaków. Ktoż tego nie poznawał, że pod czas spływających na Rzplitę wszystkich nieszczęśliwych skutkow przemocy, bólał W. K. Mój Pan Mój Miłł, gdy od początku swego Panowania będąc przywiązany do Narodu, przymuszony był, że chęci jego w zamiarze zbawiennym, musiały uleść nieszczęśliwym okolicznościom.

„Z największym uczuciem serca, i ukontentowaniem mówię do W. K. Mci Pana M. Miłł. imieniem współ-Braci moich w domach pozostałych, przy oświadczeniu od nich winney wdzięczności, winszując, że chęci Jego, które od początku Jego Panowania, nayprzywiązane do Narodu były, naywyższą Opatrność dla większej w potomne czasy chwały W. K. Mci P. M. Miłł, dozwoliła, że są zamienione w skutki dowodów, chwalebnych czynności Jego na teraźniejszym Sejmie, bo przez pracowite starania W. K. Mci P. M. Miłł. i przez złączenie się Narodu z Królem, stanęła Rzplita wolną, i niepodległą. Już tedy zda się być naywidoczniejszym dowodem, że do uszczęśliwienia ogólnego Rzplitej, i do uskutecznienia tego wszystkiego, co teraźniejszy skład Sejmu złożony z Mężow znakomitych w cności, i dobrze życzących swej Ojczyźnie zamierzył; nie nie pozostać, iak tylko w zgodzie, i iednomysłności, mieć ufność w W. K. Mci P. M. Miłł. a Prześwietny Stan Rycerski, zapatrując się na Oycowskie Jego Rady, niech czyni z pospiechem największym to, co stanowiącym nam Prawa sławą, a wybierającym nas do tej posługi publiczney Obywatelom naypożądanejszą szczęśliwością w potomne wieki być może.

„Rownie z obowiązku Instrukcyi moiej, obracam głos mój do Was, JW. Marszałku Sejmowy, i JO. Mci Xiążę Marszałku Prowincyi Litt. Obywatel mego Powia-

DNIA 28.
GRUDNIA.

„tu uznawając, że winna dla Was zacni Mężowie wdzięczność, i podziękowanie za tak
„ciągłe z utratą zdrowia i majątkow pracę, a pomyslnie skutki dla Ojczyzny przynoszą-
„ce, nayusilniey nam zalecili, abyśmy Mężom tak znakomitym obowiązki swoje pełniącym
„do przykładu następny Marzalkom, złożyli imieniem tego Powiatu podziękowanie. —
„Niech ta będzie pamiątka w naydłuższe wieki nadgodą pracę waszych, że pod Waszym
„Styrem, i doskonałym przewodnictwem, wolność przytłumiona pod cieniem przemocy,
„Polakom wroconą została.

„Co do materyi. — Każde zaczęte Dzieło naydoskonalsze, nie jest dziełem przy-
„noszącym pewne pożytki, gdy nie jest w zamiarach swoich ukończone, i lubo wiele
„jest winien Narod za czynności dwuletnie Waszego Seymowania N. Stany, jednak w mo-
„im przekonaniu, to wszystko, co jest ustanowionym, nie upewnia o pewney eksystencyi
„wolnego Narodu, jeśli pierwey nie ustanowimy pewnego Rządu, przy którym i Woy-
„sko pomnożone skutecznieyszą mocą Kraiowi okaże się, i płacone podatki nie będą da-
„remne. — Jeśli rownym pośpiechem i w następny Seymowaniu będziemy postępować,
„boię się mocno, aby i nasze czynności dorównywały nie były z upłynionym dwuletnim
„czasem, a w końcu zaczęte dzieło, a nie ukończone dla zayścić mogącego pokoju, któ-
„ry tamę nam seymuiącym, i hańbę przyniesie; a w ten czas z pośmiewiskiem inne Na-
„rody mówić będą: że mieli czas Polacy, ale nie umieli go użyć; a że już wyrokiem
„Waszym N. Stany udecydowanym zostało, aby Prawa Kardynalne były ustanowione, i
„weszkie w exekucyą, gdyście kilkanaście punktow ustanowili; przeto moim jest zda-
„niem, aby one ukończone zostały, bo przeciwko Prawu zapadłemu decydować nie po-
„winienem.

W tym mieyscu Król Jegomość, poprzedzony zwykle od Ministrów,
oddalił się z Izby.

Za powtornym czytaniem punktu Jmć Pan Sołtyk P. Krakowski zgła-
dzając się na zregestrowanie Projektow, względem numerowania ich oświadczył
opozycyą, mając troskliwość, iż gdyby podług numerowania Projektu dawne,
których przez ciąg dwuletni do tyfiąca podanych znayduie się, do decyzyi przy-
chodziły, nowo mające się podać z mocy Instrukcyi Projektu, ledwoby za dzie-
więć lat, chociaż ciągle seymuiąc, przypadły.

Jmć Pan Gutakowski Orszański ładził ten punkt wcale niepotrzebnym,
gdy bez Prawa Marzalkowie mogą tę przyługę zrobić Seymuiącym, że wwszyst-
kich materyi regestr rozdrukować, i ten Seymuiącym rozdać rozkazą, a tym
spofobem troskliwość względem tego punktu wynika, zażpokoioną zostanie.

Oświadczył Jmć Pan Marzalek Seymowy:

„Iż Kancellarya Seymowa, lubo nie przewidziała tych rozkazow, jednak wwszyst-
„kie Projektu od początku Seymu porządnie rejestrem ma ponotowane, tak te, które już
„w decyzyi przeszły, iako i zostające w deliberacyi, jeżeli się Stanom zdawać będzie,
„aby ten regestr był przedrukowany, to bez żadnego Prawa i zlecenia, we 24 godzinach
„dopełnione być może, a jużby ten punkt opuszczony został.

Odezvano się jednomyślnie: *Profamy.*

Jmć Pan Choiecki Kijowski przelożył: Iż lubo dosyć jest zaległych u
Laski Projektow, i może kto zechce z tego powodu, że są dawno podane, podno-
sić je do decyzyi; lecz gdy znaczna większość Instrukcyi zaczynać każe od formy
Rządu, wwszystkie inne Projektu pierwszeństwa tey materyi ustąpić powinny,
zwłaszcza, że przy formie Rządu znaydzie się opisanie i wwszystkich Magistratur.

Domo-

Domówił się jeden z Ichmość Panów Kaliskich, aby zaraz po skończonym Proiekcie *Legis curiatae* Depesze Zagraniczne przez Deputacyą Stanom komunikowane były.

DNIA 28.
GRUDNIA.

Jmć Pan Marszałek oświadczył: iż uwiadomi Deputacyą spraw Zagranicznych o tej chęci Kollegow, a spodziewa się, że ta pracowita Magistratura dogodzić iey nieomieszka; zwłaszcza że jest uczyniony na tym Seymie warunek, iż materye Zagraniczne każdego czasu wprowadzone być mogą, i nie przerywają toczącej się materyi.

Jmć Pan Sekretarz, ominawszy punkt względem rejestrowania, i numerowania Proiektow, czytał następny w kontynuacyi: *Gdy przy Końcu Sessyi &c.*

Z przyczyny uczynioney po wyżej względem tego punktu uwagi przez Jmci Pana Poznańskiego, tłumaczył się Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt.

„Dozwolone każdemu z Seymujących w iedney materyi dwa głosy nie czynią nie podobnym, aby na każdej Sessyi przynajmniej punkt ieden toczący się materyi udecydowanym nie mógł zostać; bo doświadczenie już nauczyło, że kilkunastu tylko popiera, i reflektuje decydującą się materyą, więc każda materya na kilkunastu głosach pierwszego raz rzecz explikujących, drugi raz na argumenta odpowiadających skończy się, a Turnus, jeżeli się zdania do iednomyslności nie skłonią, *per simplicem affirmativam*, *vel negativam* kwestyą rozwiąże, i decyzyą oznaczy. Gdyby zaś głos drugi, jak było nie, których zdaniem następował *in tractu Turni* przywiedzione *in Turno* przez Posłów z gornych Woiewodztw argumenta poszłyby w niepamięć, a ktoś przy końcu Turnu z niego Woiewodztwa racją pozorną powiedziawszy, na którąby już nikt odpowiedzieć nie miał Prawa, mógłby na stronę swoją pociągnąć większość w sekretnych kreskach. Jeżeliby zaś ten cały punkt nie zdawał się dogodnym, radzę wziąć środek z Proiektu Prowincyi Kor. że, jeżeli iednego dnia do Decyzyi traktującej się materyi nie przyjdzie, nazajutrz zaraz od Turnu Sessya zaczynać się powinna.

Jmć Pan Suchorzewski Kaliski był tego zdania, iż materya każda, jak tylko kilkunastu głosami jest rozstrzygnięta, powinna być tegoż dnia ukończona *per Turnum*, i dla tego, aby coś pożytecznego każdy dzień dla Ojczyzny przyniosł, oświadczył sławać w tej okoliczności przy Prawie, dawniej przez Jmci Pana Sołtyka Krakowskiego zacytowanym, nie żeby nie szanował wolnego głosu, ale że się obawia trafnej intrygi, któraby podług tego punktu dozwalającego każdemu z Seymujących w iedney materyi dwóch głosów, zrobiła głosów 500 niepotrzebnych.

Jmć Pan Zakrzewski Poznański uważając, iż wniosek Jmci Pana Kaliskiego do tego zmierza, aby do każdej materyi kilka tylko głosów pozwolonych było; przełożył, iż takie ograniczenie wystawiloby Łaski na doznanie niesmaku, gdyżby nie mogły dogodzić wszystkim żądającym mówić, łatwiejszy sądził środek w tej okoliczności z Proiektu Prowincyi Małopolskiej: że gdyby nie przyszło na iedney Sessyi do decyzyi materyi, następna zaraz od Turnum zaczynać się powinna, zgadzał się iednak i na punkt w Proiekcie Litewskim umieszczony: *aby każda Sessya koniecznie coś skutecznego dla Ojczyzny przyniosła.*

Jmć Pan Witołławski nowego wyboru Posel Podolski:

„Dążyć do skroecenia czasu, pierwszym przychodzi mi nazwać Posła obowiązkiem. Okryci sławą początkowego Seymu Prawodawcy, jużby byli udoskonalili przeważne dzieło formy Rządu, a razem szczęścia Narodu, gdyby nie wielomostwo, i spory częste o słowa nie zwróciły ich do tego celu, zapobiegając temu, podaję Proiekt, który lubo ścię-

Zz

Dnia 28.
Grudnia.

„Iniać się zdać mylnie zrozumianą wolność, że Poseł nieskończenie gadać może, przy-
„spieszcy czynności Obrad naszych, a nam, co szczęśliwą spokojność domow naszych rzu-
„ciliśmy, da w czasie nadgrode za powrotem do tychże, w przypomnieniu, że nie byli-
„śmy nieczynnymi. Dopraszam się, zatem Jmci Pana Sekretarza o przeczytanie Projektu,
„podając go; oświadczam, iż nie zechcę uniesiony miłością własną przy nim obstawiać,
„a gdy inny dogodniejszy pospiechowi usłyszę, chętnie moiego odstąpię, a tym samym
„oszczędzę czas, za którym mówię.

Podał Projekt na miejsce wyżej czytanego punktu determinujący w ie-
dnej materji, z każdej Prowincji trzy głosy *ante Turnum*, *in Turno* zaś z ka-
żdego Województwa, jednego będącego zdania głos jeden, różnego głosy dwa
dla wytłumaczenia powodów; w szczególności zaś każdego zdanie, aby *per*
simplicem affirmativam, vel negativam wyrażone było *in Turno*.

Jmci Pan Rożnowski Gnieźnieński: Aby więcej być czynnymi, niż mo-
wnymi, łączył się z zdaniem Jmci Pana Podolskiego, jako dogadzającym i oszczę-
dności czasu, i głosowi wołał.

„Jużby (mówił) materia formy Rządu nie była nieukończona, to bliska końca
„była, gdyby tak wiele krasomowstwa sztuka nie popisywała się na tym miejscu. Wie-
„lomowstwo traciło na próżno momenta, które być miały poświęcone uszczęśliwieniu Oy-
„czyzny. Dostę jest trzy głosy z każdej Prowincji do objaśnienia materji, po których,
„niech zaraz propozycja uformowana *ad Turnum* idzie, a tak i jednego dnia na próżno
„nie utraciliśmy, nie będziemy w smutnym przypadku mówić do siebie: *Amici diem per-*
„*didimus*.

Jmci Pan Marszałek Sejmowy oświadczył: Iż lubo w trakcie decyzji
jest Projekt Litewski, lecz że może punkt który z Projektu Prowincji Małopolskiej
utrafi dogodniej w zdania Sejmujących, przeto do przeczytania jego wzywa Jmci
Pana Sekretarza.

Czytał Jmci Pan Sekretarz ten punkt: *Po roztrząśnieniu materji głosa-
mi, jeżeliby w niej dnia jednego nie zaszła decyzja, następująca Sessja zaraz od Tur-
num zaczynać się powinna.*

Jmci Pan Jabłonowski Nurcki oświadczył sprzeciwienie się temu pun-
ktowi, mówiąc:

„Widzę tu samolówkę na nowo-przybyłych Posłów. Oto ci, którzy starają się
„poznać zdania nasze, kto komu ulega, kto czyicy perswazyi wierzy, czyicy konwikcyi
„słucha; Jak mają czas nas wyrozumieć, to na Sessjach Prowincjonalnych różnych na
„nas używają sposobów, wystawiają widoki smutne, które przylgnąwszy do naszych umy-
„słów, odwodzą od pierwszej myśli, i przekonania; że zaś ten punkt dać do tego spo-
„sobności przewlekając z dnia jednego na drugi decyzją materji, zgodzić się na niego nie
„mogę; żądam zaś, aby mówienie odmienić na czynienie.

Czytał zatem Jmci Pan Sekretarz Projekt Jmci Pana Podolskiego wy-
żej namieniony.

Jmci Pan Moriski Kasztelan Kamieniecki zgadzał się na ten Projekt Jmci
Pana Podolskiego, lecz nie znajdując w nim, iak tylko w ogólności trzy głosy
z każdej Prowincji, żądał oddzielenia w szczególności, wiele ma być z Senatu,
a wiele z Stanu Rycerskiego? zachęcał nakoniec do uczynienia ofiary z mowie-
nia; gdy cały Narod sarka na wycieńczenie czasu gadatliwemi głosami.

Odezwał się Jmć Pan Sołtyk Krakowski:

„Widzę w tym Projekcie narażenie na niesmak Lasek; bo komu te trzy głosy
„będą dawane? należy raczej tak rzeczy pogodzić, aby i głos wolny Prawem dla kaźde-
„go z Seymujących zabezpieczony nie cierpiał, i Sessye czynnie schodziły, do czego może
„być taki sposób: iż gdy po wprowadzeniu materji głosami, który z Seymujących odezwie
„się prosi o *Turnum*, aby Marszałkowie zaraz do *Turnum* przystępowali; a *in Turno*
„niechay każdemu z Seymujących wolno mówić będzie; jeżeliby zaś nikt się nie odezwał
„z żądaniem *Turni*, i cała Sessya zeszła na głosach bez decyzji, tedy następna Sessya,
„aby zaraz od *Turnu* zaczynała się.

Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Smoleński, uważając także, iż ograni-
czenie liczby głosów wyślawiłoby Laiki Seymowe na narażenie się wielu, podał
taki środek, aby w materji wyszły z deliberacyi, a do decyzji przychodzący,
od początku Sessyi do godziny 4. wolne były głosy, od 4 zaś, gdyby się Izba
do jednomyslności nie skłoniła, aby konieczniew zaczął się *Turnus*; który to
środek, iż każdą Sessyą skuteczną uczyni, przekładał.

Jmć Pan Batowski Infantki podał na końcu głosowny dodatek trafiają-
cy w myśl Jmci Pana Krakowskiego. Gdyby iaka materja do decyzji &c. iako
niżey.

Jmć Pan Marszałek Seymowy z tych wszystkich podawanych środ-
ków przekładał Jmci Pana Kasztelana Smoleńskiego, iako najłatwiejszy dla sie-
bie do wykonania bez narażenia się żądającym głosów.

Przymówił się Jmć Pan Skorkowski Sandomirski:

„Mówimy tu o wolności głosu, i chcemy ofiarą wolności wolność podźwignąć,
„lecz ta droga istotą stratą swoją wzrastając nie potrafi. — Wnieście Jasn. Wielmo-
„żnego Podolskiego zdanie mi się przeciwne wolności, i obraża głos wolny; nadto nara-
„ża Sterowniką Obrad Naszych, gdy oznaczając liczbę głosów, nie oznacza tych, któ-
„rzy ich mieć będą. — Nawet mógłby się zdarzyć taki przypadek, że te wszystkie
„w pewnej liczbie oznaczone głosy byłyby za materją, a żadnego na ich odparcie. —
„Drugi wniosek oznaczający godziny, zdaje się dogodniejszy; lecz i ten nie wszystkie
„oddala przeszkody, bo znany, iak wymowa stała się nam powszechną, a mógłby ieden
„głos zabrać ten wszystek czas, i zatamować głos wolny dla wszystkich: Ale pomni-
„my na to, że powaga Prawa wyższa jest nad porządek, porządek nie może być mo-
„cieńszym nad Prawo. — Nadto, iawnie JW. Infantki okazał, iż żądający *Turnum*,
„żąda głosu dla wszystkich, i wsparty jest powagą Prawa. Niech tylko JWW. Marszał-
„kowie pilnują tego, iżby po poparciu, i odparciu materji głosami, gdy który z Sey-
„mujących żądać będzie *Turnum*, zaraz dany został. Zgodzić się zaś nie mogę, aby *in*
„*Turno* ieden za całe Woiewodztwo mówił, bo każdy równą ma wolność mówienia,
„każdy chociaż iednego zdania, różne mieć może swoje pobudki, z których się wystu-
„maczyć zechce.

Jmć Pan Krzyski P. Wołyński:

„Idzie rzecz między wolnością mówienia, a czynnością skuteczną; potrzeba więc
„szukać środka nie ścieśniającego wolności, a przyspieszającego czynność; takim nie jest,
„ani ograniczenie w pewnej liczbie z każdej Prowincyi głosów, ani wyznaczenie godzi-
„ny; ale być nim może napisanie Prawa: iż żadna Sessya nie może być solwowana, dopo-
„ki coś na niej udecydowanem nie zostanie; a skoro Postowie będą wiedzieć, że nie zniyda
„z Sessyi, poki iakowa decyzja nie spadnie; jeżeli nie na Oczyszczoną, to na własne zdro-
„żenie.

Dnia 28.
Grudnia.

„wie wzgląd mając, niewygodą i głodem przymuszoni zostają do porzucenia wymowy,
„a przystąpienia do decyzji.

W tym miejscu Jmć Pan Kasztelan Smoleński podał punkt wyrażający radzony powyżej przez siebie środek, który Jmć Pan Sekretarz przeczytał.

Jmć Pan Marszałek Seymowy przypomniałszy: iż jest 1768 roku Prawo trwanie Sessyi do godziny 8. przeznaczające, środek ten i dogadziącym wspomnianemu Prawu, i zapewniającym na każdej decyzyi, być okazywał, gdyż od 4. godziny do 8. kończyłby się *Turnus* na decyzji.

Jmć Pan Krzucki Wołyński za swoim domawiał się wniesieniem.

Jmć Pan Jabłonowski P. Nurcki oświadczył: Iż jest zatym, aby każda Sessya czynnie schodziła, lecz zastanawia go uwaga, że może wypadną głosy wstrzymujące umyślnie Sessyą do godziny 12. w nocy; i tak znudzą wszystkich, że z Sessyi roziadą się, a oni dopiero w kilkanaście osób Projekt decydować będą.

Przymowił się Jmć Pan Kublicki P. Inflantki: Iż podług wniosku Jmci Pana Wołyńskiego nie byłby na każdej Sessyi udecydowany, iak jeden punkt podług zaś dodatku kolei jego Jmci Pana Inflantkiego może być udecydowanych kilka punktów, i głos wolny dla każdego Seymującego *in Turno* zachowuje się.

Jmć Pan Rożnowski Gnieźnieński uważając: Iż późniejszy punkt zajmują, aby Projekta były roztrząsane przez Deputowanych do Konstytucyi do druku podanie, i po wydrukowaniu rozdane każdemu z Seymujących do deliberacyi; nadto: że dla porozumienia się składane będą Prowincjonalne Sessye, przekładał, że tym sposobem żaden Projekt bez dokładnego roztrząśnienia przychodzić do Izby pod decyzyą nie będzie; a zatym, iż środek Jmci Pana Inflantkiego, żeby na pierwszą odezwę Seymującego o *Turnum*, zaraz *Turnus* był dany, żadeny nieprzyzwoitości, lub szkodliwości w decyzyi przynieść nie może.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz dodatek Jmci Pana Inflantkiego: *Gdyby iaka materia do decyzji wniesiona nie znajdowała jednomyslności, tedy za najpierwszym żądaniem Seymującego Turnus dany być powinien według ostrzeżenia Konfederacyi dzisiejszej.*

Jmć Pan Witostawski P. Podolski oświadczył: Iż lubo podał swoy Projekt w celu oszczędzenia czasu, gdy jednak zdaie mu się dodatek Jmci Pana Inflantkiego lepiej trafić w umysły Seymujących, nie mając miłości własney, ale tylko żądając w Obradach przyspieszenia, odstępuje od Projektu swego dla dodatku Jmci Pana Inflantkiego.

Czytał znnowu Jmć Pan Sekretarz dodatek Jmci Pana Inflantkiego.

Jmć Pan Boreyko Podolski oświadczyłszy: Iż nie mając chęci popisywania się z wymową, tę tylko czyni uwagę; że objaśnienie decydującej się materii głosami może nie jednemu służyć za przekonanie; żądał w tym punkcie dołożenia, iż *in Turno* każdemu Posłowi mówić wolno będzie.

Jmć Pan Skorkowski Sandomirski sądził za nie potrzebne to dołożenie, gdy żadne Prawo tego nie zabrania, a przez taki dodatek zdawałoby się, że jest iakieś Prawo, które wolności Seymującym mówienia *in Turno* ścieśnia.

Po zapytaniu się Jmci Pana Marszałka Seymowego o zgodę na wyżej czytany punkt Jmci Pana Inflantkiego, Jmć Pan Krzucki P. Wołyński oświadczył opozycyą, mówiąc:

„Nie dla tego, żebym był wymowniejszy od Kollegow moich, lecz że mię natura donośniejším obdarzyła głosem, i mocniejszemi pierściami, z woli Wdztwa naszego tłumaczyć się winienem, że gdyby dodatek J Pana Inflantkiego, iż *Turnus* zaraz na pierwsze żądanie któregożkolwiek z seymujących iść powinien, utrzymał się; Woie-

„wodztwo

DNIA 28.
GRUDNIA.

„wódtwo nasze miałooby takie pokrzywdzenie. Są na zapytania Seymu w materji Tronu
 „trojakié odpowiedzi w Instrukcyach, iedne za Sukcesyją, drugie za Elekcyją za życia
 „Króla. Nasza zaś Instrukcyja obowiazuie nas, żebyśmy ani na żadną Sukcesyją, ani na
 „Elekcyją za życia Króla nie pozwalali; więc gdyby w tej materji na żądanie Posła da-
 „my był *Turnus* między Sukcesyją a Elekcyją za życia Króla, my którzy ani pierwszego,
 „ani drugiego nie chcemy, nie mielibyśmy zdania, i nie moglibyśmy dopełniać woli Wo-
 „iewództwa naszego Instrukcyją wskazaney.

Jmć Pan Rzewuski Posel Podolski oświadczył: Iż szanuje Instrukcyą
 Woiewództwa Wołyńskiego, i z mocy iey mówiącego Posła, lecz że rozumieć
 nie może, aby iednego Woiewództwa Instrukcyja mogła całą Izbę w nieczynno-
 ści zostawiać, i osłabiać powagę Stanow.

Daruią mi, rzekł, Jchmość Panowie Wołyńscy, że tym sposobem od-
 pierając ich wniosek dla powagi Stanow uchybiam tego, com winien oso-
 bom.

Jmć Pan Marzalek Seymowy:

„Rozumiem, że JWW. Wołyńscy dopełniwszy Instrukcyi, przez iey doniesienie,
 „skłonią się do tego punktu, który ieszcze JPan Sekretarz powtórzy.

Za którym powtórzeniem, odezwał się Jmć Pan Aksak Wołyński: Iż
 nie jest to błędem Obywatelów Woiewództwa Wołyńskiego, że w niektórych
 materjach *Turnus* mieć nie chcą, mają do tego ważne, i na Prawach grunto-
 wane powody, a przeto pozwolić nie może, aby za wniesieniem iednego Posła,
 materyja bez objaśnienia i wytłomaczenia się, czy może w niej iść *Turnus* decy-
 dowana *per Turnus* była. Stawał zatym, aby pierwey każda materyja głosami
 roztrząśniona, i objaśniona była.

Przymówił się Jmć Pan Gutakowski Posel Orszański:

„W każdej okoliczności *extremum* jest szkodliwe: Jak było szkodliwe wielomo-
 „wstwo, tak znówu, gdy w materji ważney decydować bez żadnego oświecenia przy-
 „dzie, szkodliwość wypaść może. Jestem zatym punktem, aby Rozprawa każdego dnia nie-
 „tylko ieden, ale dzieścić punktów udecydować mogła, ale chciałbym taki mieć wynale-
 „ziony sposób, iżby ten punkt pewny był swego skutku. Bo coż pomoże, że napiszemy, iż ka-
 „żdego dnia ma być coś udecydowano, gdy zostanie się dawny nierząd, który do skutku tego
 „przyprowadzić nie pozwoli. Sądziłbym, żeby po wprowadzeniu iedney materyi przed ukoń-
 „czeniem oney wprowadzać inney nie godziło się; żeby nie teraz przy opisywaniu *Legis curiatae*
 „o punktach Instrukcyi względem Sukcesyi, lub Elekcyi nie mówić, bo czas na próżno stra-
 „ciemy, i namnożemy nieufności. Co do toczącego się punktu moim iest zdaniem, aby
 „ieden głos każdemu z Seymujących do iedney materyi był pozwolony, a już drugiego
 „głosu, żeby zabierać nie wolno było.

Odezwał się Jmć Pan Rzewuski Podolski:

„Czyliby nie zdało się napisać, iż w każdej materyi roztrząsaney na iedney Ses-
 „syi, gdy decyzyja nie zapadnie, następująca Sessya od niczego innego, tylko a *Turno*
 „zaczynać się powinna, albowież powiedzieć, że każda Sessya kończyć się ma przez *Tur-*
 „num.

Rzekł Jmć Pan Marzalek Seymowy: Iż ta pierwsza myśl Jmci Pana
 Podolskiego znajduje się w punkcie Projektu na Sessyi Prowincjonalney Małopo-
 lskiej ułożonego, i zlecił Jmci Panu Sekretarzowi ten punkt powtórzyć.

Aaa

DNIA 28.
GRUDNIA.

Lecz gdy ten punkt nie przypadał do zdania wielu Sejmujących, ponowiony został punkt Jmci Pana Infantckiego.

W poparciu tego punktu przełożył Jmć Pan Kublicki Infantcki: Iż lubo podług niego zdaie się, iżby przyszło decydować materyą nie roztrąsniętą, gdyby zaraz po iey wprowadzeniu zaśzło żądanie *Turni*, iednak zważywszy, że żaden Projekt do decyzji przychodzić nie będzie, tylko już po deliberacyi, w czasie której, każdy będzie miał czas roztrząsać, i szukać w przekonaniu swom konwikcyi, troskliwość wszelka usłać powinna, kiedy do tego Akt Konfederacyi warował, iż za żądaniem Pośła *Turnus* dany być powinien; więc nawet propozycja *ad Turnum* względem tego punktu iść nie może, gdyżby była przeciwko Aktowi Konfederacyi. Wreszcie chociażby materya w deliberacyi, i na Seffyi *ante Turnum* nie dosyć wyjaśnioną była, to zostawiony głos wolny każdemu *in Turno*, potrafi ją doskonale wyjaśnić. Jeżeli zaś który po odwołowaniu przekonany dowodami po nim wotującego chciałby odmienić zdanie, będzie miał na to sekretne kreski, które zawsze Infantscy Poślowie na końcu wotując, zamawiać będą.

Odezwał się Xiążę Marzalek Konfederacyi Litt:

„ Razem z JW. Marzalkiem Sejmowym przysięgły, razem pamiętam o obowiąz-
„ zkach. Wiem, że ten Cnotliwy Mąż nie może podawać tu propozycyi rażącej Przy-
„ sięgę naszą. W Rocie bowiem Przysięgi naszej jest wyrażono: *A na żądanie bądź ie-*
„ *dnego z Sejmujących, sekretnych kresiek nie odmówię.* Żeby zaś natychmiast *Turnus* był
„ dawany, tego nie ma. Tak wytłumaczywszy się na wniosek J Pana Infantckiego, śmiem
„ może przeciwne większości otworzyć względem tego punktu zdanie moje; Zaręczam, że
„ sam mowieniem moim zatrudniać nie będę, chyba gdzie mię koniecznie obowiązek Urzę-
„ du do tego znagli; ale powiadam, że deliberacya nie może tak dobrze dać poznać ma-
„ teryi, żeby już objaśnienia w Izbie żadnego nie potrzebowała. Wpadnie materya Woy-
„ skowa, nie wszyscy wojskowości są wiadomi. Toż uważam i względem materyi Skar-
„ bowey; Ja pierwszy przyznaję się, że iey nie posiadam znajomości, i tak rozumieć po-
„ trzeba o innych materyach, że koniecznie potrzebna będzie explikacya. Gdybyśmy tu
„ z zupełną gotowością dostatecznie o rzeczy objaśnieni do decyzji przychodzili, powie-
„ działbym, że nie potrzeba tylko sekretnych kresiek, ale gdy sama deliberacya nie jest do-
„ kładnym objaśnieniem; wiemy zaś, że częstokroć tu objaśnienie przekonaniem władza,
„ bez explikacyi materyi trudno decydować *in Turno*: Czyli będzie ograniczona liczba
„ głosów, czyli oznaczenie godziny, ia się godzę, nie będę się nawet i temu sprzeciwiał,
„ (gdy taka koniecznie będzie wola Stanow) aby prosto *ad Turnum* przystępować, ale do
„ sumnienia Kollegow odwołuję się, że zdarzyło się, iż wypadła taka ustawa, której za-
„ łowaliśmy nazajutrz, a to, że przechodziła bez zimney rozwagi, lub też, że znudzeni,
„ musieliśmy na nią pozwolić. Lękam się więc, aby chęć pośpiechu nie zaszkodziła nam
„ z przyczyny nieobjaśnienia się w materyi, jeżeli tak ścieśnienie mowienie, że nie wolno
„ będzie tłumaczyć się *ante Turnum*. Ja powtarzam, iż przeczyć temu punktowi nie bę-
„ dę, ale przyidzie moment, w którym tę przynajmniej znajdę dla siebie słodycz, iż w
„ czasie, gdy z tego szkodliwe wypadną skutki, przypomnę, że ostrzegałem.

Jmć Pan Butrymowicz Piński przełożył: Iż w decyzji niniejszego punktu należy mieć uwagę, iżby ani nadto głosu wolnego nie ścieśniać, ani nieograniczoną wymową potrzebom Kraiowym nie zaszkodzić. Tu czyli liczba głosów z każdej Prowincyi będzie wyznaczona, czyli zamierzenie godzinny, czyli na iedney Seffyi koniecznie punkt udecydować, czyli na drugim dniu zaraz *ad Turno* zaaczynać, czyli też w iednym dniu zaraz na pierwsze żądanie przystępować *ad*

Dnia 28.
Grudnia.

Turnum? Wszystko to podług przekonania iego głos wolny ścieśni, bo jeżeli wyznacza się po trzy głosy na każdą Prowincyą, wypadnie kwestya, kto te trzy głosy zabierać będzie; a ztąd wyniknie przeciwko Łaskom nieukontentowanie; jeżeli określone zostanie mówienie do pewney godziny, to i tak głos ścieśniony zostanie; bo ten cały czas może kilka głosów zabrać, a inni chcący mówić, zamilczeć przymuszani będą. Jeżeli po nie doysciu decyzji na iedney, druga Sessya zaraz zaczynać a *Turno* oznaczy się, to każdy punkt dwie Sessye zajmie, jeżeli znowu na pierwszej Sessyi zaraz po wprowadzeniu materyi *Turnus* dany będzie, to materye nie roztrząszone decydowane zostaną. Przyznawał, że gdy *in Turno* głos każdemu pozwolony będzie, materya temi głosami wyjaśni się; ten zaś, który już odwotował, inaczej przekonany racjami po nim wotującego, może zdanie odmienić w sekretnych kreskach; gdyby sekretne kreski we wszystkich dozwolone były materjach, lecz przydały materve Podatkowe, w których sekretne kreski nie idą, tam się już w zdaniu poprawić nie można. Jakże przecie postąpić należy? oto powinniśmy naśladować obcych Państw wolne zgromadzenia, gdzie nie wolno przymawiać się do iedney materyi, iak tylko dwa razy. Myślemy może, że tym sposobem kilkalet ołob po dwa razy mówiąc, ieszcze więcej, iak teraz, czasu wycieńcza; lecz bierzmy nietylko z zeszytych, ale i dzisiejszey Sessyi przykład, że tylko kilkunastu jest mówiących. Te przełożywszy uwagi, położył konkluzyą za punktem Projektu Litewskiego, dozwalającym każdemu Seymującemu w iedney materyi dwóch głosów, z tym dodatkami, aby te głosy głosowne były do wprowadzoney materyi.

Jmć Pan Rożnowski Gnieźnieński rzekł:

„Dobra jest troskliwość o nie ścieśnienie głosu wolnego, ale pożyteczniejsza dla Ojczyzny uczynić z niego ofiarę. Przepędzaliśmy dotąd beczynnienie na samym mówieniu, mieście i roki, zawodziliśmy usność współ Braci, czas jest poszredz się, i w pozostałym przeciągu Seymowania nadgrodzić opóźnienie dwuletnie. Projekt JW. Podolskiego nie odbiera wolności mówienia, dozwala *ante Turnum* trzech głosów z każdej Prowincyi dozwala tłumaczyć się z powodów zdania *in Turno*. Równie Projekt JW. Infant-skiego nie ścieśnia wolnego głosu; gdy każdemu *in Turno* wolne mówienie zostawia; ale zaraz na pierwsze Seymującego żądanie *ad Turnum* przystępować każe, bo zna, że kiedy Projekt nie może inaczej przychodzić do decyzji, tylko z deliberacyi, przeczora przeszłość dla tego nam zostawiła deliberacyi prawo, bo wiedziała, iż bez za-
stanowienia pomylić się w decyzji można. Jestże tu między nami który, żeby nie miał doświadczenia do zastanowienia się w czasie deliberacyi nad Projektem, i nie potrafił zna-
leść w nim, i oddzielić co szkodliwego, a co pożytecznego? Jak prędko krzywdzić w tym punkcie sami siebie nie możemy; tak i ta przyczyna wiązać nas nie może, iż bez
roztrząsania materyi głosami decydować dobrze nie potrafimy. Odbywamy tylko porządnie Prowincjonalne Sessye, porozumiewamy się na nich wzajemnie, a lepiej objaśniamy się w materjach, iak głosami; i tu w Izbie, samey tylko szukać będziemy decyzji. Idzie to o delikatność Marszałkow Konfederacyi, aby przepisana mając liczbę głosów nie
narazili na siebie Seymujących. Ja o to zapytuję się, co Narod więcej interesować powinno, czyli prywatą, czyli dobro publiczne? Każdy zapewne odpowie, że prywatą dobrem publicznemu ustępować powinna. Ja z miejsca mego zaręczam, że urazy żadney do JW. Marszałka mieć nie będę, chociażby mi danie głosu odmówił. Raczcie już ieden z tych
Projektów dwóch, którego się wam bardziej podoba: czyli JW. Podolskiego, czyli Infant-skiego, przyjąć?

Dnia 28.
Grudnia.

Jmć Pan Marzalek Seymowy zlecił te obydwie Projekta przeczytać, oświadczając, iż jeżeliby na jeden z nich jednomyślność nie zaszła, uformuje propozycją *ad Turnum*.

Po przeczytaniu tych obydwóch punktów, gdy z przyczyny zdań względem nich rozróżnionych, Jmć Pan Marzalek Seymowy zabierał się do formowania propozycji, uprzedził go Jmć Pan Trembicki Infantzki podaniem propozycji takiej: *Czyli żądany od kogożkolwiek z Seymujących Turnus, ma być zaraz przez Marszałkow dany, czyli wstrzymany być może?*

Ta propozycja w liczney z Seymujących odezwie znalazła opozycją.

Jmć Pan Stroynowski Wołyński przekładał: iż najlepszy jest środek, który pozwala każdemu z Seymujących dwóch głosów w jednej materii tłumaczyć się, iż nie należy ztąd wnosić, aby każdy z Seymujących mówił, ale że ten środek wstrzymować będzie tych, którzyby więcej nad dwa razy mówić chcieli, bo kto w dwóch głosach dostatecznie nie wytłumaczy się, albo racye jego są niegruntowne, albo nie ma sposobu tłumaczenia się; Drugą także okoliczność, aby żadna Sessya solwowana nie była, dopoki będący w decyzji Projekt albo punkt jego udecydowany nie będzie; za pożyteczną przekładał, podał punkt: *W każdej materii, każdemu z Seymujących dwa razy mówić wolno będzie, to jest: ante Turnum raz, drugi raz in Turno, a żadna Sessya dopoty nie będzie solwowana, dopoki będący w decyzji Projekt, albo punkt onego udecydowanym nie będzie.*

Rzekł Jmć Pan Choiecki Kijowski: iż gdyby każdemu w jednej materii dwa głosy pozwolone były, miłość własna, raz dla przekonania, drugi raz dla publiczności, aby nie mówiła, że ten a ten Poseł na próżno siedzi, wiodłaby każdego do zabierania tych głosów. Jeżeli idzie o objaśnienie się w materii, to może być powzięte w czasie deliberacji na Sessjach Prowincjonalnych przez wzajemne naradzania się, pomijając za tym punkt Jmci Pana Wołyńskiego upraszał o propozycją *ad Turnum* między punktem Jmci Pana Podolskiego, a Infantzkiego.

Jmć Pan Witostawski Podolski dla łatwiejszego zjednania approbacji swego punktu, uczynił w nim odmianę, że po trzech głosach z każdej Prowincyi łącząc i Senat, *Turnus* następować powinien, a *in Turno* każdemu głos wolny zostawia się.

Jmć Pan Jerzmanowski Łęczycki, odwołując się do Prawa Kardynalnego zabezpieczającego głos wolny, na ścieśnienie jego nie pozwalał.

Jmć Pan Ossoliński Sandomirski żądał uformowania propozycji *ad Turnum* między punktem Jmci Pana Podolskiego świeżo poprawionym, a punktem Jmci Pana Infantzkiego.

Jmć Pan Butrymowicz Piński przełożył: iż na nic się nie przyda deliberacja nad Projektem, kiedy nie będzie wolno tłumaczyć się z uwag, będących skutkiem deliberacji, i podług nich czynić dodatków, których w głosie pozwolonym *in Turno* już wnosić nie można; ale tylko wotować na podaną propozycją *affirmative*, lub *negative*.

Nastąpiło potym czytanie trzech punktów: Ichmość Panów Podolskiego, Wołyńskiego, i Infantzkiego, z których między dwiema uformowana została *ad Turnum* Propozycja: *Czyli punkt przez Jmci Pana Infantzkiego do Projektu podany ma być przyjęty? affirmative: Czyli ma być przyjęty punkt przez Jmci Pana Wołyńskiego podany? negative.*

Szedł *Turnus* na takową propozycją, po skończeniu którego i obrachowaniu wielości wotów, gdy do ogłoszenia iey Jmć Xiądz Referendarz z Senatu & Ministerio, a Jmć Pan Marzalek Seymowy z Stanu Rycerskiego przystępowali.

Jmć Pan

DNIA 28.
GRUDNIA.

Jmć Pan Zieliński Nurki wyraziwszy żądanie przymowienia się względem sekretnych krefek w głośnym wotowaniu zamówionych, chciał mówić, ale w samym zaczęciu przerwany został odgłosem Izby, że Turnus jeszcze nie skończony, żadne zaś *extra Turnum* głosy, *in tractu Turni* zabierane być nie powinny. Poprzezwał Jmć Pan Nurki na zamówieniu sobie tylko głosu po zakończonym Turnie.

Nastąpiło ogłoszenie wielości wotów głośnych z Senatu & *ex Ministerio* affirmativé 4, negativé 18; z Stanu Rycerskiego affirmativé 66, negativé 117, a wspólnie z Senatem affirmativé 70, negativé 135.

Za ustąpieniem Ichmość Panów Arbitrów przystąpiono do sekretnych krefek, ogłoszenie których powtórna okazało większość za punktem Jmci Pana Wołyńskiego, to jest: affirmativé było 73, negativé 128.

Jmć Pan Zieliński Nurki otrzymawszy od zamówiony *in tractu Turni* głos wyraził:

„Będąc od początku Seymu tego Połsem, starałem się nauczyć porządku Seymowania; znam, że po wotowaniu głośnym, mówić do materji nie mam Prawa, atoli przymówić się do sekretnych krefek, iak miałem za powinność, tak sądziłem, iż mi tego żadne nie wzbraniało Prawo. Doświadczyliśmy w samym początku Seymowania, iż decyzya najsprawiedliwsza, najistotniejsza z sekretnych wyniknęła wotów, przez które znieśliśmy z siebie uciskającą przemoc, i upadającą czystencją Narodu dźwignęli. Kiedy więc te sekretne wota całemu Narodowi przyniosły korzyści, trudno za złe mieć Połtowi, gdy uważając usuwające się w to kreskowanie nieprzyzwoitości i praktyki, ostrzedz chciał przymowieniem się. Już to iasno okazały umowy partykularnie czynione, że pod maską Przysięgi chciano podkopać fundamenta, na których wszystkie pożytki kraju zasadała się. — Chciano do Roty Przysięgi przydać artykuł, iżby żaden nie zmieniał w sekretnych kreskach zdania, iakiego był w głośnych; iżby w nich nieodstępował Instrukcyi. Musiałby więc nie jeden związany taką Przysięgą, wstecz przekonaniu swemu w sekretnych kreskach wotować. Zdarzyło się w tédnym rewidowaniu kartek *notitatis*, że kilka znalazło się przez połowę oddartych; iakie praktyki mogą zniszczyć pożyteczne skutki wotów sekretnych. Nie mówię do przebyłych w tym czasie trzech Turnów, bo na tych Rzplita mało zabezpieczenia znalazła, ale praktyki na Turnach mniejsze; wagi lekać się każą; aby i w materjach większych szkodliwej nieufornowości decyzyi; aby intryga nie zobowiązała w związku z sobą będących; a enoty tylko maską pokrytych, iżby ich znaki w oddartych literach od kartki okazali, że poszli w sekretnych kreskach podług umowy, i przyrzeczenia. Zgad, że złe przewiduję skutki, ostrzegam wcześniej. Nie chlubię się, że równo w głośnych, iak sekretnych decyduję wotach; lecz znam, że zawsze sekretne powinny być okryte *Sigillo conscientiae*. Słyszałem już, że ta kwestya, była na Sessyi Prowincjonalney Litt. roztrząsana, i że zamiast kartek proponowane były kalkuły, o które, i ja z miejsca mego upraszaam, jeżeli zaś mają się zostać kartki, chciałbym, iżby tylko po jednej na nich literze było, to jest: *A.* znaczący *affirmativé*, na drugiej *N.* znaczący *negativé*; a tym sposobem z sekretnego wotowania, iak kto wotował, żadne zaświadczenie nie będzie.

Jmć Pan Marzalek Seymowy, podziękowawszy Jmci Panu Nurkiemu za tę troskliwość, względem sekretnych krefek, którym Narod wszystko dobro jest winien, uczynił zapytanie, na który dzień Stany chcą mieć solwowaną Sessyą, ponieważ dzień Środowy jutro przypadający zwykle od Sessyi uwalniany bywał.

Bbb

Jmć Pan

Dnia 28.
GRUDNIA.

Dalo się słyszeć w powszechnym odgłosie żądanie solwowania do Czwartku, oprócz Jmchmość Panów Krakowskich, którzy chcieli mieć Sessyę na dniu iutrzeyszym, lecz obroćona do nich Jmci Pana Marszałka Seymowego prośba, aby mieli wzgląd na siły jego osłabione zasiadaniem w różnych Deputacyach, dla których właśnie dwa dni w tydzień Szroda i Sobota, uwalniane bywają; skłoniła ich do zezwolenia na odroczenie do Czwartku.

Przytym Jmć Pan Krzucki Wołyński oświadczył: iż samby nie pozwolił na dalsze solwowanie, iak do dnia iutrzeyszego, gdyby się było nie na dzisiejszey Sessyi nie zrobiło, ale że kilka udecydowanych stało punktów, nie przeczy solwowania do Czwartku.

Zbliżyło się zatym Ministerium do Tronu, od którego Jmć Pan Kanclerz W. Koronny z woli Stanow solwował Sessyę na następujący Czwartek na godzinę 10 z rana.

SESSYA VIII.

Dnia 30. Grudnia.

Gdy Najjaśniejszy Pan przybył, zagaił Sessyę Jmć Pan Marszałek Seymowy w reflowa:

„Bieg sam rzeczy tak wskazuje, że rozpoczęte Dzieło, ukończenia wymaga, do czego gdyby światło rozumu nas nie doprowadziło, to doświadczenie same zniewalać powinno. — Niemasz albowiem czy w Fizycznym, czy w Moralnym sposobie, aby nie ukończone dzieło być mogło, bądź dokładnym, bądź skutecznym, gdy zupełnego nie odbiera ukończenia. Te pobudki, lubo dość silnemi stają się do utrzymania chęci w ukończeniu, jednak ścisleyście czuję na sobie obowiązki, bo posłuszeństwa Prawu, abym od rozpoczętego nie oddalał się Projektu. Jeżeli w generalności winienem utrzymywać Projektu wciągniętego pod decyzją Stanow, coż mówić o tym, w którym już Seymujące Stany część niemałą w Prawo zamieniły? Uwielbiam ich wyreki, poddać im wolę posłuszną, a z urzędowania podnoszę Projekt, do którego wzywam Jmci Pana Sekretarza. — Aby zaś dokładnię ciąg jego być mógł poymowanym od przeczytania w Prawo zamienionego zacznie Jmć Pan Sekretarz, po ogłoszeniu którego, ostrzegę, co za punkta idą pod decyzją.

Czytał Jmć Pan Sekretarz początek Projektu w Prawo już zamieniony, a potym następujący punkt, do decyzyi przychodzący od słow: *sto. Nikt bez głosu &c.* na który jednomyślność Izby po trzykroć słyszeć się dała.

Po czym przeczytał w kontynuacyi następny od słow: *Seymujące osoby &c.*

Rzekł Jmć Pan Grocholski Bracławski:

„Częstokroć bywają podawane takie propozycye, które Posel znajdować może nie stosowne do Prawa, i materyi; iakimże tedy sposobem mogłby wyjaśnić ich niedogodność, gdyby nie miał wolnego głosu przymowienia się; Więc mniemam, że trzeba zachować wolność przymowienia się Posłowi do propozycji, i to warować w opisie teraźniejszy

„porządnego Sejmowania. Dla tego proszę JW. Marszałka Sejmowego, aby się zapytał, raczył: Czy jest zgoda Izby, aby jeden głos, co do propozycji, był zachowany.

DNIA 30
GRUDNIA.

Zapytywał się JW. Marszałek Sejmowy, i mowił:

„Jeżeli wniesienie JW. Braclawskiego jest przyjęte, tobym dodał w Projekcie warunek iednego głosu, co do Propozycji.

Wśródlicznego odgłosu zezwalających, wniesione były innych żądania, aby głos ten tylko *interlocutorie* był zabierany.

Na co Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt. odpowiedział:

„Ja znalazłby więcej straty szafu na interlocutoryach, niż na kilku pozwolonych, od Łaski głosach, bo z żalem odwoływać mi się w tej mierze zostaje, do samego, w ciągu dwuletnim Sejmu dotąd trwającego, doświadczenia; tym zaś bardziej sprzeciwić się wnioskowi słyszanym za przymowieniami *interlocutorie* winien jestem; gdy dopiero co wy, rzekliśmy, iż nikt bez danego sobie głosu nawet *interlocutorie* mówić nie może. Jakże więc obok ognia kłaść można wodę, w pierwszym punkcie ograniczać, a zaraz w następnym rozwałniać?

W tym miejscu, gdy słosownie do oświadczenia swego Jmć Pan Grocholski Braclawski oddał z poprawą punkt 6. warunków wolność przymowienia się iednego do propozycji za daniem od Łaski głosu, i ten przeczytany został, po trzykroć iednomyslną Izby zgodą przyjęty został.

Powtórzył znówu Jmć Pan Sekretarz czytanie punktu od słow: *Sejmu-igca Osoby Projektu &c.*

Odezwał się Jmć Pan Batowski Infantki w te wyrazy:

„Rzecz tu idzie o ustanowienie porządku, którymby Projekta do decyzji wprowadzane były; Zdaniem moim najpierwsze mieć powinny miejsce Projekta wszystkich Deputacyi, bo nie tylko są dziełem wielu zacnych Mężów, ale nadto są skutkiem powszechnej woli Sejmu, który na ten koniec wielorakie wyznaczył Deputacye, ażeby pracą ich obszedził własne, ażeby przygotowane, i roztrząsane Projekta z tym większą łatwością w Prawo zamienił, i takie są Projekta Deputacyi wyznaczoney do napisania formy Rządu; Projekta Deputacyi wyznaczoney do wysłuchania prośb, i Praw Miał Koronnych i Litewskich. Projekta Deputacyi Kockwacyi, Deputacyi wyznaczoney do napisania Ekonomii Politycznej i ustanowienia Banku, Deputacyi Dyssydentskiej i Dyzunickiej, Deputacyi do urządzenia reformy, a raczy losu Żydów, i tyle innych, które będąc zaigte kalkulacyami, inkwizycyami, rachunkami, interesami wewnętrznymi, i granicznymi, tyle nam Projektów do decyzji podawać będą, że zapewne żaden partykularny pomiędzy podawane od Deputacyi weisnąłby się nie powinien. Owszem między Deputacyinemi robotami, tak wielki już zrobił się nacisk, że nam o porządku Projektów myśleć należy, że wcale zapomnieć wypada do poty o wszystkich partykularnych robotach, poki Deputacyine swego nie odbiorą skutku. Najbardziej Stany, miewmy oko na nas samych, miewmy wzgląd na dzieła z woli Rappitex pochodzące. Kiedyśmy ustanowili wielorakie Deputacye, mieliśmy zapewne na myśli tę ważną różnicę, iaka zachodzi między Projektem z dobrej woli, od kogożkolwiek poddanym, a między dziełem, które wybrani od nas Mężowie roztrząsali, poprawiali, i przed Sądem Sejmującym Stanów z tą podali powolnością, z iaką usilnością dopełnili włożonego na siebie obowiązku.

Dnia 30.
Grudnia.

„ Takowe więc Projekta powinny być wzięte nayıpierwey, powinny być roztrząsane, i decydowane bez żadney przerwy, iako te, których żądała powszechność Seymuigcych osób, które nakazała powaga Seymu. W tym zbiorze Projektow nayıpierwsze mieć powinna miejsce praca Deputacyi do napisania formy Rządu wyznaczoney, a potrzeba, w której zneydziemy się, nayılepiey nas przekona, od czego dzieło teyże Deputacyi Rządowej rozpoczynać mamy. Lecz rzecz mi kto, że tym sposobem Posel nie będzie miał tak wielkiey prerogatywy podawania Projektow, którey odtąd wolnie używał. Będzie, odpowiadam i owszem skutecznie iey użyie, bo gdy z woli powszechney za tego Seymu Deputacye wyznaczone były, Projekta więc Deputacyi są dziełem szczególnym woli każdego Posla, są zatym dziełem woli iego własney. Lecz to, co pierwey żądał, a żądał z całą Izbą powszechnie, pierwey też skutek swoy brać powinno. Dla tego chciałbym *Legis curiata* mieć uchwalonym, ażeby żaden Projekt partykularny do decyzyi Izby wprowadzonym nie był, poki wszystkie Projekta Deputacyi od Seymu wyznaczonych decydowanemi nie będą.

Popierał to wniesienie Jmć Pan Moriski Kasztelan Kamieniecki. Na co odpowiedział Xiąże Marzalek Konfederacyi Litt.

„ Jeżeli iedna kwestya będzie w iednym miejscu po dzieście razy powtarzana, to na nie się nie przyda opis porządnego Seymowania, który teraz sporządzić usfluimy. — Już taż sama okoliczność na dniu wczorayszym wnoszona była, nikt iey nie był przeciwny, ale powszechnie zgadzaliśmy się na to, że przy końcu Projektu *Legis curiata* zaymiemy klasyfikacyą materyi, iakie, i iakim porządkiem decydowane będą. — Powtarzam to samy i dziś w npragnieniu, abyśmy dokonczyli całkowicie punkt przeczytany go tu Projektu, a na końcu samy powiemy, od czego zacząć mamy naszą decyzyą?

Powtórzył Jmć Pan Sekretarz czytanie punktu powyższego od słow: *Seymuigce Osoby &c.*

Jmć Pan Suchorzewski Kaliski, załanawiał uwagę, co do podawania Projektow bez wstępu, i pobudek, mieniąc, że gdy iest obowiązkiem Posla wytłomaczenie się na Seymikach przy zdaniu Relacyi wspól Obywatelom z czynności swoich, już zachodzić będzie trudność dopełnienia tego, gdy Obywatel wiedzieć nie będzie pobudek, dla których Prawo nastąpiło. Nadto, co się dotyczy warowanej wolności dla Deputacyi, że poprawiać będzie i czynić uwagi nad Projektem przez Posla podanym, inniemal to być krzywdą Prerogatywy Poselskiey, że równe wolności niemasz dla niego ostrzeżoney.

Odpowiedział Jmć Pan Grocholski Braclawski: Ze co się dotyczy pierwszey okoliczności, nad którą czyni załanowienie Jmć Pan Kaliski, w układzie Projektu *Legis curiata*, tym celem powodowaną była Deputacya, że wszelkie Prawo powinno być rozkazującym, nie dla przypadku zdarzonego dającym Rezolucyą, bo częstokroć wstęp i pobudki wyrażone w Prawie podpadają tłumaczeniu, rodzą pienia nieukończoną, gwałcą i wywracają Prawo. Miała (mowił) nadto Deputacya na względzie Statut Litewski, w którym niemasz żadnych powodow, ani pobudek, ale sam tylko czyisty text Prawa. Co do drugiey uwagi tłumaczył, że jeżeli daie się wolność Deputacyi czynienia uwag, i posirzeżeń nad Projektem, czyli exekucyą wypadłego z niego Prawa, już tym samym nie zagrada się Poslowi wolność wyiaśnienia swoich pobudek; bo Posel ma już z Prawa pozwolone dwa głosy, a w całym Projekcie nie zneydniemy żadnego głosu pozwolonego Deputacyi. Węć iak Posel ma wolność po dwa razy explikowania się, tak wypadalo ostrzedz dla Deputacyi wolność umieszczenia swoich uwag obok Projektu.

Jmć Pan

DNIA 30.
GRUDNIA.

Jmć Pan Butrymowicz Piński czynił oddział między Prawami Politycznymi i Rządowymi, a Kryminalnymi. Prawa Kryminalne obeysć się mogą (mówił) bez wstępu, i bez pobudek, tak, iak Statut Litewski jest napisany, zawierający Prawa Kryminalne; ale Prawa Rządowe i Polityczne pisane przez Naroda, i dla Narodu Republikańskiego nie mogą być bez pobudek, bo się trzeba sprawić Narodowi z usławy onych. Przytoczył w przykładzie stanowienie Podatku, że to bez przyczyn, i bez powodów następować nie może, ale cel konieczny mieć powinno. Dla tego mniemał być potrzebą nieodzowną wykladać w ściepę pobudki do Praw Rządowych i Politycznych.

Trwającą nieco ielszcze nad tym kontrowersją załatwił Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Litt. dodatkiem, aby równie wolno było iak Deputacyi, tak też podającemu Projekt, na boku onego, mieścić swoje uwagi.

Jmć Pan Zambrzycki Nurski chciał mieć, aby Projektu każdego deliberacya trzydniowa podług Prawa oznaczona, nie od czasu czytania onego w Izbie, ale od rozdania druku zaczynała się.

Gdy zatym nastąpiły poprawki i dodatki do przeczytanego punktu Projektu, powtórzył onego czytanie Jmć Pan Sekretarz od słów: *Projekt każdy nowy &c.* Naktóry iednomyslna Izby zgoda słyszeć się dała.

Jmć Pan Zambrzycki Nurski:

„Dostzegając w Projekcie *Legis-curia* umieszczenie do układania Propozycyi „Seymowych JWW. Ministrów Narodowych, a w niebytności, ich miejsce zastępujących, winieniem z zatrzymania tej decyzji wyłomaczyć się.

„Mamy opisy Seymowania w dawnych Prawach, a szczególniej w naybliższym Konstytucyi roku 1768.

„Byłem już kilka razy Posłem, wiem z Prawa zwyczaj, że Izba Poselska go-dzi się na Propozycye, a te do Izby Senatorskiej przez Delegowanych odsyłają się. Nigdy zaś Marszałkowie Koronni nie mieli wpływu i mocy do Propozycyi; gdyż Prawodawstwo do samego Stanu Rycerskiego należało i należy.

„Przypomniemy sobie nawet nie dawno na niniejszym Seymie ustanowionego Kardynalnego Prawa, słowa w Artykule szóstym: Rzplita sama w stanie Szlacheckim Prawa dla Narodu stanowić jest mocna.

„Coby to był za widok dopuściwszy Marszałków do Propozycyi, gdyby inne w Izbie Senatorskiej, a inne w Poselskiej podać zdarzyło się? Różnica ta niszczyłaby obrady, a Prawo Stanu Rycerskiego wraz z wolnością upadkowi podpaśćby musiało.

„Z wymienionych zatym przyczyn na Prawie Kardynalnym wspartych, mieśczenia Marszałkow do robienia Propozycyi dopuścić nie mogę, i nie pozwalam.

Jakoż powszechnie tego zdania nastąpiło potwierdzenie.

Czytał potym Jmć Pan Sekretarz następny punkt Projektu od słów: *Dopełniając Prawa &c.*

Zabrał głos Jmć Pan Głębocki Krakowski:

„Darem krasomowstwa chlubić się nie mogę, przecież gdybym usiłował dobić się o tę z mowienia, choćby próżnego, mniemaną sławę, wystarczyłbym przynajmniej nudzić słuchacza; ale mając w celu pośpiech ratunkowi Kraiu, własnego najpotrzebniejszego, a ztąd utraty czasu żałując, zostawiam raczy dla swojej nawet nauki, wybor tłumaczenia pigmego przymiotom w tej sztuce odemnie szanowanym, a postanawiam dla

Ccc

Jmć Pan

DNIA 30.
GRUDNIA.

„Tobie Prawo, nigdy inaczej, iak z konieczności się odezwać, i nigdy inaczej, iak treść samą, dla łatwiejszego moich prostych myśli pojęcia, wynurzać.

„Z takiego układu N. Panie! w krótkim stylu myśl, serce, i usta do Ciebie obracam, niosąc do Tronu od Woiewodztwa, i z czulej odemnie wierności hołd naywładzniejszego respektu, za troskliwą Twoją o dobro Ojczyzny staranność; nie sadzę się na wyliczanie szczegółów chwałę Ci przynoszących, bo rozciągnę w otwartej dobrodziejstw Twoich dla Narodu okazanych materii tłumaczeniem, przedsięwzięcia mego oszczędność w mowieniu dopiero obiecującego zarazbym chybił, a onych wszelako dokładniem wyślawić nie umiał. Tę wielkość Krajomowcom i Dzieciopisom nademnie możniejszym zostawiwszy, a szczęście kraju w długim Twym Panowaniu przewidziawszy, byś nam w naypoźniejszy lata królował, sercami wszystkich Ojczyznę i Ciebie kochających życzę.

„JW. Seymowy i Konfederacyi Koron. Marszałku! Należy Ci szczególniejsze od Wdztwa (z którego posłuję) wdzięczności oświadczenie, boś początkowemi Republikantkich ofiar zasługami wielokrotnie to szczyt Wdztwa. Nie zdołam Twych dla Kraiu czynów zupełnie wyłuszczyć, z skromnością raczej (bym ci się nie zdawał ubliżać) na tym przestać, że Narod zna, co Ci winien za dawne i dzisiejsze prac Twoich owoce, a sposob mowienia skracając, do głosów już słyszanych częściej ci sprawiedliwą wyrządzaających, z przeświadczonego uczucia, mam honor się odwołać.

„Nie mogę zamilczeć i Tobie JO. Mości Xiąże Konfederacyi W. X. Litt. Marszałku winnego dziękczynienia, za pracowitą w dźwiganiu ciężaru Marszałkowskiego ochotę; znane są w Ojczyźnie twych przymiotów ozdoby, te nie tylko w Litewskich, ale i w Koronnych Prowincjach sławę Ci, i przychylne obowiązki gotują.

„Godni tego Seymu Prawodawcy! od lat przeszło dwóch koło dobra Ojczyńskiego pracujący, uznaliście już Kraiowe potrzeby, wiecie coście udziałali, pojęliście iakimi ścieżkami do gościńca otwartej dla Narodu chwały wychodzić należy, dla Was inż przyzwolta rozkrzewiła się sława, raczcie nas nowo-przybyłych do chwalebego ucześnieństwa zasileniem zdań dobrych przypuścić, nigdzie się zapewne od pożytków Kraiowych nie odpiszemy, owszem do nich majątkiem i honorem, myślą i rzeczą, sercem i krwią nawet pomagać zaręczamy.

„Nayiasn. Skonfederowaney Rzplitey Stany! Widząc być Narod potrzebą nayprędzszego ratunku przyściśniony; tę czułość (w przeciwnym znajdując się widoku) z obowiązku Urzędowania, Obywatelstwa, i przeświadczenia, wystawić przymuszony jestem. Z żalem grunt serca troskliwego dosiagającym, skłonność nieiaką do powolnego w Obradach Seymowych przez zachodzące spory postępowania dążącą poznawszy, znaleźć się nie mogę, czyli to już stanął Narod u mety pożądanego szczęścia, czyli Seym dzieło rozpoczęte uskutecznił, czy na refcie przynajmniej sprężyny machinę Rządu i Potęgi Kraiowej utrzymujące, tak nateżone zostały, że ich złamać, ani nagiąć nie będzie można, choćby iakie chwile spoczynkowi nie potrzebnemu, lub mniey ważnym poświęcić materjom?

„Małym zastanowieniem przypomnieć sobie można, iak długo tenże Narod na smutne nierzędu patrzył i patrzy skutki. Czyliż majątku i wolności od obcych zniszczenia, Senatorów i Posłów z tej Królow Stolicy, w czasie obrad Seymowych, zabieranie; Naiazdy, morderstwa i krwi niewinney Obywatelskiej wylewy, Prowincyi naypiękniejszy od ciała Rzplitey oderwanie, i inne, (których wstyd wspominać) uciski, od postronnego Żołnierza dla słabych sił naszych wyrządzane, nie zagrzeją nas do iak nayspieszniejszych zmocnienia się kroków?

DNIA 30.
GRUDNIA.

„Uwielbiały wprawdzie odległe Mocarstwa początkową Seymu ulnieyszego czyn-
„ność, a Sąsiadom przykry był ten widok, iż Kray nasz umiał upatrzeć dźwignienia się z
„podległości podległości; lecz dziś już się odleglejsi dziwią, a Sąsiedzi radują, że dzieło dobrze
„zaczęte, ani od kogokolwiek przeszkadzane, tak szkodliwą dla Ojczyzny slegną w ciągu
„dalszym popietane zostało.

„Z tej to miary Narod nasz przed kilką miesiącami (kiedy się wieści o podo-
„bieństwie pokoju między ościennymi bliskiego rozszły) w rozpacz wpadał, a zdespero-
„wani szemrać przeciwko Seymowi o samą opiekę zaczęli, nie taie się, iż byłem w li-
„czbie tych Desperatów.

„Należy dziękować Nieba i Ziemi Rządzący za takie obroty świata kierowanie,
„iż owe spodziewanie ościennych przyjacieli nie doszło, domową międką nami w rozpacz-
„liwych umysłach jeszcze zostawiło spokójność. Użyjmy roztropnie tego czasu na polepsze-
„nie losów nam przedłużonego, nie ociągamy się w robieniu lekarstwa na blizny i rany Kra-
„jowe wyżey pomienione, potrzebnego, by poźno przygotowane, w nieszczęśliwą, a może
„nie wykurowaną, nie wpędziło nas recydywę.

„Stało już Prawo do' zasiadania Sejmowego o godzinie 10. codziennie obo-
„wiązujące, to jednak z zgorzleniem nas nowo-przybyłych, i całej Powłzeczności nie by-
„wa dotrzymane. Pauzy Szrodowe i Sobotnie, bez Sessyi Sejmowych przepędzane, wcale
„niepotrzebne; Dzień Poniedziałkowy i wieczorajszy marnie stracony.

Nie wiem dla czego nasza nowo-przybyłych do tej dla dobra Publicznego pracy,
„nawet na wyłączenie zatrudnionych ochota, ma być tak nieprzyjemna, iż ledwie się przy-
„witawszy z nami, zaraz, choć dotąd niespracownym, temi paузami od czynności Seymo-
„wych uwolnienie jest pozwalane, a bardziey narzucane. Lepiej nas było nareszcie przy-
„pięknionym jeszcze jakim Uniwersałem cofnąć, i zastanowienie się w domach przepisać,
„niżli tu na żarty i próżnowanie Ojczyźnie dokuczające sprowadzać.

„Narod dotąd dobry, przyzwyczajony słuchać wyroków Prawa, choć różnie zapa-
„dłego, wykonał, co najpoźniejszy wymysłem kazało.

„Otwartością cnotliwych Wyznawców skromne dochody swoje, a przecież na ofia-
„rę Kralową obracant tłumaczących zachęcony, nie pług się wyjawic, iż nas tu wielu po-
„dobnych zasiada równie, którzy tę Republikantką usługę przygłiszy nie tym końcem,
„abyśmy szczupłe dochody, z kieszonek Parafialnych do tej nienasyconey Obywatelskich for-
„tunek otchłani, próżnie przenosili, ale byśmy przy tej stracie dobro powszechne nasyry-
„chlejszą ofwobodzili czynnością. Przybyliśmy bez nadziei tak prędkiego i częstego spo-
„czynku, iakiego z nudnością doświadczamy. Porzućmy to obrzydłe dla dogodzenia pry-
„wacie próżniactwo, bo momenta szczęśliwe dla uszczętnienia się troskliwej Ojczyźnie prę-
„dkiego chwycić należy, aby źle upłynionych nie żałować. Mamy i my nowo-przybyli
„cnotę, potrafimy nią dawniey spracowanych, lub zatrudnionych Prawodawców zastąpić,
„zdróżności też, przy tak światłym wielkiej sławy Marszałków Styrze, wzdrygać się nie
„możemy.

„Stało Prawo, sprawiedliwie względne, N. Pana od Sessyi Sejmowych uwal-
„niające, coż nam więc ma przeszkadzać do punktualności w rozpoczynaniu każdodzienn-
„nego o godzinie 10. Sejmowania?

„Mamy Prawo, aby zaczęta materya nie była przerywana, czemuż my nie mieli
„najpotrzebniejszego Projektu, ile rozpoczętego, formy Rządowej ciągnąć? nie Prawo
„porządku Sejmowania tylko przepisywać?

Dnia 30.
Grudnia.

„Znamy dawne Prawo, iż w przypadku niezgody, na żądanie każdego seymu-
„cego, powinien być *Turnus* dawany, czemuż tego przepisu nie zachowaliśmy? *Turnus*
„zapewne najlepszy, i najsprawniejszy na sporów załatwienie sposob, przez danie onego (gdy
„kto żąda) i Prawo nie byłoby obrażone, i każdy choć mówić chcący, nie mógłby być
„przy Prawie tkliwym, ani na głosie szkodować, bo *in Turno* zdanie swoje tym głosem
„bez zpoźnienia poprzeczyć wydołał.

„Gdy się jednak podobało takowe *Turni* Prawo onegdajszą ustawą przedłużyć,
„więc (choć z żalem nad przyczynioną ezasu stratą) szanować go muszę, ale innych za-
„sad, próżny ambaras obradom Sejmowym sprawujących, dopuścić nie mogę, dla tego
„mając równą (jak teraz) na Sejście Prowincjonalney przed kilkodniową pobudkę, prze-
„ciw toczącemu się punktowi, dni iakoweś od Sejście Sejmowych wolne wskazującemu,
„stanąłem w takowym zdaniu, iż na fundamencie Prawa wyżej wspomnianego, żaden
„dzień od Sejmowania wolny być nie powinien.

„Zagadniony byłem w owę od JW. Sejmowego i Konfederacyi Kor. Marszałka
„porę, że on sam dla obowiązków kilką Deputacyami go zatrudniających, na każdodzi-
„enne sejmowanie wystarczyłby nie mógł; lecz iako mnie ta nie zaspokoila przyczyna, tak
„mając w celu (iako się wyżej tłumaczył) prędką ratunku Ojczyzny potrzebę, z tym
„się oświadczam, iż na żadną pauzę pozwalać nie będę.

„Znam ja, iak wiele zdrowie JW. JO. Sejmowego i Konfederacyi Obojga Na-
„rodów Marszałków szanować należy, więc koniecznością sędzę znaleźć sposób folgi dla
„nich w potrzebnym razie, czyli uwolnieniem onych od niektórych Deputacyów, (oprócz
„Konstytucyney) czyli zastąpieniem na chwile nieiakię ich zatrudnień, przez osoby z kole-
„prawney do Lasek następujące mającym być uczynionym, a pośpiech Sejmowy konie-
„cznie niechay sławę i zbawienie dla Narodu ciągle, i prędko knuie.

„Poki żyje ten miły Staropolskich swobod zaszczyt, że sami dla siebie ustawy
„robić możemy, nie ociągamy się z użyciem tak chlubnego Przywileju; mamy iefzcze czas,
„czynimy dobrze na ratunek Ojczyzny, bo miiiają drogie momenta, a potrzebnych ustaw
„nie przybywa.

„Strzeżmy się, by ta, aczkolwiek baieczna, Biskupow na polach Elizeykich ro-
„zumiowa, lecz podobno z kombinacy przynajmniej w tym punkcie wiadomych złożona,
„istnie nas nie ochydziła, iż Rząd dawny zniszczony, a na nowy zdobyć się nie można;
„bo żyjemy teraz w Kraiu naszym, iak bez duszy, gdy bez Rządu; i czemuż się do nie-
„go niego nie kwapiemy?

„Nayiaśnieysze Stany! Sejm ten w sprawie Narodu walney, w dzieiach dawnych
„bez przykładu, aby zostawił Potomności Epokę sławy, zley, czy dobrej, od nas zależy.

„Początkowi, a godni tego Sejmu Pracownicy, którzy z tak wielką chwałą nie
„dobrze myślącym staliście się na wstępie, dajcie nam nowo-przybyłym przykład owego
„gorliwego Patriotyizmu, którym przy pierwszych sejmowania chwilach stynęliście; nie daj-
„cie nam stynąć w ochocie do prac dla Kraiu użytecznych skwapliwey.

„Byłem tu w początkach ninieyszego Sejmu arbitralnym świadkiem, owego w tey
„Izbie zamieszania, moim przeświadczeniem nienagannego, bo z troskliwości o pauzę czę-
„stą w sejmowaniu używaną wynikający zrobionego; Szczęśliwy głos JO. Xięcia Jmci Kon-
„federacyi Litt. Marszałka w ową gorącą porę zabrany, ten zamach zniewolił, i ogień przy-
„tłumił; nie trzeba iednak podobnie trafić się mogących lekce ważyć przykładow. Znudz-
„ził się próżność, a rospacz z gorliwości wypływająca, szukać może będzie chęcia sławy dla
„Narodu w sposobach nieregularnych, kiedy regularność leniwa powinności ganiębująca, zgu-
„by przyspieszenie gotuje.

„Wzamy

„ Weźmy się wspólnie wszyscy, prośmy Najjaśniejszego Pana, aby wierzył, że
 „ Narod z nim będący, pragnie najszybszego szczęścia dla niego samego, gdy dla siebie.
 „ Najjaśniejszy Panie! z Narodem być się oświadczasz, pokaż Ojcowską iście
 „ troskliwość, aby ten Narod wzrostu najszybszego postacią iłymi wielkim dorównał. —
 „ Odkryj Twojej mądrości (wszak Cię tym zaszczytem cała uwielbia Europa) skutki, aby-
 „ śmy złączeni z Tobą najszybszymi tam szli krokami, gdzie dla nas zbawienie mo-
 „ żemy znaleźć sposoby.

„ Buduj sam N. Panie! z materiałów przez Ciebie dla Publicznego dobra przygo-
 „ towanych, a przez godnego Prałata w Bazylice mego Województwa Katedralnej, pod by-
 „ tność tam Twoją pożądaną, w obec Ci wyśłomaczonych (*), ba i w tej Prawa Świątyni
 „ częstokroć wspomnianych, i świeżemi teraz ustawami przyczynionych, Bpoka szczęścia
 „ swoim Rodakom, poki pora służy; Niechaj z tej gotowizny nie zosłaie komu innemu,
 „ tylko Tobie samemu chlubny Kolos, by iey wzrost przeciwny, może prędko wyniknąć mę-
 „ gący, na upodlenie Kraiu w nierządzie zapadłego nie użył; Wszak dobro Narodu, dobro
 „ Króla. Wday się N. Panie powagą swoją, przemów do tego Narodu, aby odgrodzić opieka-
 „ łość w obradach wzgardzoną zosłała.

„ Najjaśniejsze Stany! nie ociągamy się, czuwamy, bo nie wiemy dnia, ani go-
 „ dziny nieszczęśliwej: łatwo nieprzyjazne chęci Sąsiedzkie, Budowlę naszą bez fundamentu
 „ iefzcze, gdy bez Rządu będącą, podkopać i zniszczyć potrafią. Niechaj to hasło: Narod
 „ z Królem, i Król z Narodem, będzie innym Narodom straszne przez odrzucenie Proie-
 „ któw zwłokę ratunkowi czyniących; Chwyćmy się śpieszno; co z porządku wynika, aby-
 „ śmy warci byli na uwieńczenie prac i móżółow naszych mających być ukończonych, śmia-
 „ ło i wesoło w Relacyach współ-Ziomkom swoim, ten dla dobrego Króla, i dla siebie sa-
 „ mych przynieść mogli iak najszybciej Panegiryk: *Sub Augusto Stanislaus Augusti Nomi-
 „ ne, bonum certamen certavimus, cursum consummavimus, reposita est nobis Corona Ju-
 „ stitiae.*

„ Z powodów więc słomaczonych na wyraz tego punktu, dni takowe od Sesji
 „ Seymowych wolne odciągający, iako pospiechowi w obradach szkodliwy, nie pozwalają,
 „ i o wyrzucenie onego upraszam.

Odczytał się z Tronu Król Jmć;

„ Gdy głosem dopiero słyszany J. Pana Krakowskiego wezwany sam byłem do o-
 „ twarcia myśli moich względem teraz toczącego się punktu, sądzę być potrzebą, wyznać
 „ to przed Stanami Seymującymi, iż nietylko nie będzie żadną szkodą, że dni Środowe i Sę-
 „ botnie wolne zosłanę od czynności Seymowych, ale i owszem też same zwyczajne pauzy
 „ posłużą (iakośmy już wielokroć razy tego doświadczyli) do ułatwienia materji. A przy-
 „ tym, i nadewszystko mieć należy wzgląd na tak liczne zgromadzenie osób, teraz Seymują-
 „ cych, które, chociaż publicznej usłudze poświęciły się, muszą iednak wglądać i w własne

(*) JW. Jmć Xiądz Olechowski Suffragan i Archi-Dyakon Katedralny Kra-
 kowski, Kawaler Orderu S. Stanisława, Mowę swoją, Najjaśniejszego Pana do Krakowa
 przybyłego, w Kościele Katedralnym Krakowskim dnia 16. Czerwca 1787 roku witałac,
 Manufaktur wprowadzenie, Handlu pomnożenie, Nauk rozkrzewienie, sprawiedliwości
 określenie, i inne ustawy Kraiowi pożyteczne, za dzisiejszego Panowania przepisane i
 wprowadzane, okazał być materiałami do przyszłej szczęścia Polskiego budowlę przygo-
 towanymi.

DNIA 30.
GRUDNIA.

interessa, do czego te dni ile początkowe im posłużą, a zarazem w zbytney sedentaryi znay-
„ dą odpoczynek. Te przeto razem wszystkie zebrałszy przyczyny, że nie ze szkodą, ale
„ z użytkiem pauzy zwyczajne będą, iestem aż nadto przekonany. A naostatek, gdy mnie
„ Prawo pozwoliło dla ulgi i odpoczynku oddalać się od Sessyi, doznaię, że wielką staie się
„ dla mnie to pozwolenie ulgą, dla tego właśnie radbym także podobney ulgi użyzyć
„ wszystkim tu zasiadającym. — Więc spodziewam się to ziednać u Jmci Pana Krakowskie-
„ go, że na swoiey negatywie dłużej zasiedzać się nie będzie.

Czynione były nieśkie do przeczytanego punktu dodatki i poprawki
względem oblatowania wczesnego Konstytucyi zapadley, które gdy załatwionemi
zostały, iednomysłney zgody doszedł punkt przeczytany od słow: 8vo. *W dopeł-*
nieniu Prawa &c.

Czytał zatym Jmć Pan Sekretarz punkt następny od słow: *Projekt raz*
zaczęty &c. który po krotkiej kontrowersyi iednomyslnie przyięty został.

Przystąpił potym Jmć Pan Sekretarz do czytania punktu w treści, że
wota sekretne sposobem w Trybunałach praktykowanym przez galki odbywać się
maią.

Jmć Pan Jabłkowski Sieradzki kładł warunek, aby galka znaczona po-
dlegała nieważności.

Na wniesienie Xięcia Marszałka Konfederacyi Litt. iż końcem ustrzeżenia
się, aby brzęk galki w wazon rzuconey nie dawał poznac, iakiey kto iest decyzyi,
spodziewać się należy, że Jmć Pan Marszałek W. Kor. przedsięweźmie do tego sło-
wne środki, a może w inney Izbie oznaczy sekretne turnowanie.

Odezwał się Jmć Pan Sołtyk Krakowski: W osobnym mieyscu turno-
wanie być nie może, bo cały *Turnus* i decyzya mogłaby być zepłuta, ale tym
sposobem, że ia znaydując się sam w osobnym mieyscu, mogłbym z wazonu de-
cyzyi wyjąć 10. galek mniej lub więcej, i tyleż w wazon *nullitatis* wrzucić; więc
środek proponowany osobnego mieysca do turnowania nie iest dogodny; Podał
swoy Projekt w 6. punktach, który przeczytał Jmć Pan Sekretarz, a potym po-
wtoprzył czytanie punktu porządkowego Projektu w treści iako wyżej, na który
Jmć Pan Sołtyk oświadczył opozycyą na wyraz: *sposobem w Trybunałach używa-*
nym.

Na co rzekł Jmć Pan Krzucki Wołyński: to niech będzie sposobem ni-
żey opisanym.

Gdy słyszeć się dały wniesienia, że kiedy ma być umieszczony wyraz
sposobem niżey opisanym; więc należałoby zaraz ten sposob opisywać.

Jmć Pan Ossoliński Podlaski sądził dogodniejszy sposob ustrzeżenia się
od poślakowania, iak kto wotuje, gdy galki iednego będą koloru, i ta tylko mię-
dzy niemi różnica położona będzie, że na iedney inicjalna litera *A*, na drugiey *N*.
znaydzie się.

Jmć Pan Jelski Starodubowski radził, aby wśród Izby stoliki, ieden z
wazonem *decisionis*, a drugi *nullitatis* parawanem okryte były.

Jmć Pan Zawisza Gosłyński mowił :

„ Do myśli J. W. Krakowskiego Sołtyka, i podaney potym mało co odmiennie
„ przez JW. Podlaskiego Ossolińskiego łącząc zdanie moje w tym, iżbym chciał, aby wo-
„ towanie sekretne galkami i w oczach całej Izby było czynione, i obwarowane od do-
„ strzeżenia niczyiego, iak kto wotuje, rozumiem, że galki pod czas każdego wotowania
„ iednomysłnego, lecz *successive* odmiennego koloru różniac się tylko literami inicjalne-

DNIA 30.
GRUDNIA.

„mi *A.* i *N.* powinny być tak małe, aby w złożoney ręce zupełnie się schować mogły,
„nad pufzkami *decisionis* i *nullitatis* należałoby kazać zrobić blaszane kapelusze, u których
„spodu byłoby po iedney firancie, pufzkę doskonale do koła okrywaiący, z iednym tyl-
„kó otworem, przez który wprowadzając rękę pod taką zaffonę, mógłby każdy być pe-
„wny, że kładziona galka od nikogo widziana nie będzie.

Tym sposobem pomnażane uwagi nad obrządkiem i sposobami, iakiemi
ma się odbywać sekretnie wotowanie, gdy czas nieiaki trudniły ukończeniu Proie-
ktu *Legis curiatæ* za wniesieniem Jmci Pana Marszałka Seymowego, i iednomyslną
Izby wolą obrządek cały wotowania poruczony został układowi przez Łaskę W.
Kor. a punkt tylko sam mowiący, że wota sekretnie galkami odbywać się mają ie-
dnomyślnie przyjęty. Równie iak i następne od słow: 11mo. *Ci, którzy wotują*
w głośnych &c. 12mo. *Zdania in Turno na propozycye &c.* i 13tio. *Komplet De-*
putacyi Konstytucyney &c. za trzykrotną Izby zgodą iednomyslnie przyjęte zo-
stały.

Do ukończonego już Projektu *Legis curiatæ* Jmć Pan Choiecki Kijowski
mniemał być potrzebne dodanie tego warunku, aby na każdej Sessyi naymniey
czterech Reprezentantów Woiewodztwa znajdowało się, a żaden bez wiedzy i
pozwolenia Łasek Seymowych i Konf. O. N. nie oddalał się, do czego Projektu
słowny *in Ordine* deliberacyi oddał do Łaski, który natychmiast był przeczy-
tany.

Jmć Pan Butrymowicz Piński w mniemaniu ukończoney już materyi
Projektu *Legis curiatæ* żądał podniesienia i decyzyi Projektów względem rozcią-
gnięcia kary na tych, którzyby ważyli się brać zagraniczne pieniądze.

Jmć Pan Złotnicki Podolski domawiał się, aby zaręczona klasyfikacya
decyzyi materyi przy końcu Projektu *Legis curiatæ* teraz załatwioną była; po czym
aby Deputacya Interessów Zagranicznych o stanie politycznych w Europie okoli-
czności dała relacyą.

Odezwał się z Tronu Król Jmć:

„Właśnie wybór materyi mający zatrudniać odtąd Seymowe obrady jest takim,
„który wielkiey rozwagi potrzebuie, dla tego *in Ordine* namysłu, ile w spoźnionej już
„porze, solwuję Sessyą na dzień jutrzejszy.

S E S S Y A IX.

Dnia 31. Grudnia.

Dzień ostatni Roku 1790. był powodem Seymującym Stanom do złożenia
Nayjaśnieyszemu Panu publicznego powinowania, które naprzod imieniem Sta-
nu Rycerskiego Jmć Pan Marszałek Seymowy w tych wyrazach oświadczył:

„Kończący się rok, a w nową przybierający się liczbę, iak zwykle przynosi
„otwarcie serc iednych ku drugim, tak niemniey sprawia sposobność do śmielszego ich wy-
„stawienia tym, którym powinność naywyższego szacunku częstszego wynurzania niedozwa-
„la. — Dzień dzisiejszy zwykłym lat biegiem pomyślną daie nam porę, gdzie wierność iako
„Panującemu, życzliwość iako dobremu Królowi, a czułość wdzięczności iako dobroczyn-

DNIA 30.
GRUDNIA.

„nemu Oycu Ojczyzny wynurzyć możemy. Przyjemne były Trajanowi okrzyki ludu Rzym-
„skiego, gdy go ten Ojciec Ojczyzny mianował, my wcześniejszą wprawdzie, gdy Ciebie
„N. Panie z zgruntu serc naszych tym czcimy nazwiskiem, oddając Ci sprawiedliwość,
„własnemu bardziej, niż Twemu dogadzamy czuciu. Ciąg Panowania W. K. Mości, lubo
„sowitemi zalicza się dowodami wylaney ku nam dobroci, w mieniu tak troskliwej pieczy,
„i starannej ufilności w chęci widzieć nas szczęśliwsi, te jednak, gdybym z uczczeniem
„i uwielbieniem przemiał, dosyćby bieg Seymu niniejszego o nich przeświadczał. Gdy li-
„tościwe nieba pomyślniejsze chwile dla Rzplitej wskazywały, W. K. Mość Pan Nasz Mił.
„nie żałując nieoszacowanego zdrowia swego, poświęcał się trudom i znużeniom w przy-
„dłuższych Seffjach, chcąc niemi przynieść pośpieszniesze Kraiowym potrzebom zaradzenie,
„kierując ie przewyższającą swoją mądrością, już rozdwoione czasem między nami myśli
„łaskawie iednocząc, już przykładną z siebie wspaniałością w ofierze własnych swych ozdób
„nas zachęcając, już uszczuplając swych dochodów do zasilenia Skarbu publicznego. Lecz
„te pełne chwały zadatki, lubo z dobroci Króla wypływały, iednak z szczególniejszy ku
„nam miłości okazałże W. K. Mość dałś iey dowody; kiedy uchyliwszy wszystkie dla sie-
„bie względy, dobro tylko powszechne mając na celu, a szczęśliwość Narodu, szczęśliwo-
„ścią własną mieniąc, dozwoliłś nam uczynić do Narodu zapytanie, którego nie chciałbym
„ponowić, abym mówiąc o nim, smutku nie drażnił wspomnieniem: żeś śmiertelnym. Ale
„N. Panie w dwoistym Panuiący zaliczają się życiu; w iednym z Prawa natury, w drugim
„z mocy nabytey sławy, która nieśmiertelnemi ich czyni, a szczególnie, gdy iey dosięgają
„z uszczęśliwienia ludu, nad którym władanie Berła swego rozciągają. Gdy pierwsze ni-
„knąć musi u zamierzonego dni kresu, niech przynajmniej ten w nayodleglejszych nastę-
„puie czasach, wznosimy ku Niebom wdychania, abys dni panowania swego, do których
„i własne (gdyby być mogło) chętnie przydałibysmy w nieprzerwaney zdrowia czerstwości
„przepędzał, i w zupełnym serca Pańskiego ukontentowaniu zaliczał, aby następni po mnie
„w Urzędowaniu równie mogli powszechność uwiadamić kraiową, choć w innym przy-
„padku (bo ten już nie do naśladowania) iak my Marszałkowie z nakazu Stanow Uniwer-
„sałami głosiliśmy, rzetelnie wyrażając odbytą rzeczywistość, w słowach: Radość z wdzię-
„cznością złączona, wdzięczność stódkiem na wzajem zaświadczone łzami, Król wyciąga-
„jący ręce do Narodu, a Seymuiące Stany garnące się do ucałowania Ręki dobrego Króla;
„do której abyśmy w dniu dzisiejszym byli przypuszczeni, zaśmielał się dopraszać, a po
„dobrowolnym W. K. Mości dozwoleniu do kontynuacy wróć się gaienia.

Toż imieniem Senatu Jmć Pan Marszałek W. Kor. dopełnił.

„Zmiana Roku być może dla innych Narodów dwornym obchodem, jest zaś dla
„Polaków odezwą czucia, ponowieniem życzeń Królowi i Ojczyźnie, zasileniem nadziei,
„że wspólny związek, wspólną ustali korzyść.

„Wiek wiekowi ustępuje, minęły powyższe, miną z kolei i następne, coż zosta-
„nie? Oto pamięć dzieciów, pamięć osób, pamięć szacunku, zostanie wzor, powód i nau-
„ka, iak miarkować, iak sposobić, iak poświęcać mamy, ziemi, powołaniu, i związkom
„dozwolone chwile.

„Jeżeli w Obywatelstwie żyjących, zastanawia ta prawda, tym mocniej zapewne
„przeżywa wywyższonego nad ludem, wolą ludu.

„Już dwudziesto-tięmio miesięczne pasmo obrad naszych, uwieńcza lat dwadzieścia
„śiedm bacznych rządów W. K. Mci P. M. już przecucie serca Jego, otuchą wsparte, celu
„swego domierza: już z zaciszy tylu noc bezfennych, z skutku tylu starań, z związku tylu

„przy-

„ przyspobień, stawasz Panie otwarcie na hasło ożywionego Narodu; stawasz otoczony po-
 „ wszechną ufnością, stawasz w ście zaręczony opieki; *Resque domi gesta; praeprataque*
 „ *gloria rerum.*

„ Użyj Królu w miarę żądań Naszych, w miarę zasad Twoich, bliskiego owo-
 „ cu, roztropnego nasienia.

Od Prowincyi W. X. Litt, Xiążę Marzalek Konfederacyi Litt. złożył
 powinzowanie.

Po odbytym ucałowaniu Rąk Najjaśniejszego Pana przez Senat, Mi-
 nistrów i Posłów, Król Jmć z Tronu otoczonego Ministrami, mówić zaczął:

„ Gdy tak życzliwe, i przychylne od Was Przeczne Stany odbieram dla siebie
 „ życzenia, mam za powinność oświadczyć Wam nayszczerzszego serca wzajemność. Wszak
 „ znać innego nie chcę szczęścia, którego bym z Wami nie dzielił. Te wszystkie dni i ty-
 „ godnie, które mi Wasze życzenia, i modły u Boga ziednać jeszcze zdolym, poświę-
 „ cię na uszczęśliwienie Was wszystkich i jedyną iest chęcią Moją. Lecz, że tego uszczęśli-
 „ wienia nie może nam ziednać, iak tylko wspólna ufność, o tę iak naygoręcey u Was do-
 „ proszę się. Na nią u Was zasługiwać szczególniey będzie staraniem moim. Ta, spo-
 „ dziewam się, powiększać się będzie w miarę usilności Moich dla dobra Kraiu, i utwier-
 „ dzi się to hasło: że Król z Narodem, a Narod z Królem. — Nie znam inney potrzeby
 „ nad tę, abym dopełnił obowiązków, któreście na mnie włożyli, gdyście Mię do Pano-
 „ wania nad wami powołali. Lecz skracam już wyrazy tego, co serce czuje, abym oszczę-
 „ dził drogiego czasu, i dla tego upraszam Jmci Pana Marzałka, aby Nam bieg do prac
 „ dalszych otworzył.

Jmć Pan Marzałek Seymowy rzekł:

„ Słodycz Ręki Pańskiej, iak zwykła wiernych napawać radością, tak niemniej
 „ zafila chęci ku dobrze czynieniu. Przemiłoty albowiem dobroliwy Ręki Panującego
 „ nayszczęściey zwykły się w nadgradach, lub zachęceniu do zasług okazywać. Rozdziału
 „ ich w ucałowaniu Ręki Pańskiej my dawni z nowo-przybyłymi nie szukaliśmy, bo ró-
 „ wnym swych zasług cenieniem pragniemy gorliwością wspólną ku dobru publicznemu być
 „ z niemi zięci. Jeżeliśmy ich przedszym nas wyborem wyprzedzili ku wyłudze Kraiowi,
 „ to ścigając nas, dążą w pobocz z nami do zagruntowania szczęścia Polski, w pewnym
 „ stałego Rządu ustanowieniu, na którym polityczna nawet zasada się czystość nasza. —
 „ Bo bez niego ani w wewnętrznym rozrządzeniu, ani zewnętrznym dla obcych okazywaniu
 „ się, stać długo nie możemy. Przeniknąłeś W. K. Mość swą mądrością to zapewne dobro
 „ nasze, zniewalałeś się miłością dla nas ku jego przyspieszaniu, poświęcając się trudom i
 „ ofiarom z siebie czynionym, chcąc nas mieć nadal, i w potomości szczęśliwemi. Nastę-
 „ pne pokolenia nasze w środkim uwielbieniu imienia Pańskiego korzyść naydokładniey
 „ będą z użytku stałego Rządu, do którego ustanowienia my żyjący przykładając się, tym
 „ pragniemy przewyższać przyszłość, że ogromney sławy W. K. Mości wieniec przez nas
 „ uwity; iey podać zamysłany przez ustanowienie stałego Rządu, do którego my dawniejsi
 „ już rozliczne przygotowaliśmy gałązki, a zbierając je wraz z nowo-przybyłymi wieniec
 „ sławy wiec będziemy, podając go na ulgę Koronie, która być mogła acz czasem zaciężką
 „ w razach nieszczęść Kraiowych. Tych, gdy zwracać W. K. Mość nie zdołałeś, przynay-
 „ mniey je starałeś się zastadzać. Nim zbliżemy się do dzieła poprawy formy Rządu, do
 „ którego powszechność upragnień dążyć zdać się, winniem zwrócić się do uczynione-

Dnia 31.
Grudnia.

„go oświadczenia przez Jmci Pana Kijowskiego w przydadku do porządku nam sobie przepi-
„sanego, do którego przeczytania wzywam Jmci Pana Sekretarza.

Czytał go Jmć Pan Sekretarz: aby z każdego Województwa po czte-
rech, z każdej Ziemi po dwóch Posłów zawsze na Seymie znajdowało się.

Przymowił się Jmć Pan Chpiecki Kijowski do swego Projektu:

„Podany przeżemnie Projekt, dogadza gorliwości waszey, o której zapewnieni
„współ-Bracia powierzyli wam losy wasze i swoje. Przyimując chęci nasze do usługi pu-
„bliczney, włożyli na nas obowiązek ciągłą pracą zarządzania potrzebom Oyczyzny. Je-
„żeli przydłuższe Urzędowanie was dawnieyszy Kolledzy od nieustannego Seymowania wy-
„mawiać się zdaie, tedy potrzeba waszego światła ugruntowanego dwuletnim doświadcze-
„niem, i obszerniejszą wiadomością dlu nas nowo-przybyłych, przytomności waszey wy-
„maga. Lecz mając długi czas zamierzony Seymowaniu naszemu, zarządzając, aby jedni
„znużeni pracą, drudzy szczególnymi interesami odwołani, nie zostawili tak szczupłej
„Seymujących liczby, iaka się w przeszłym składzie zdarzała; podałem Projekt, który
„nie tylko seymowanie nasze czynniyszym sprawi, ale też sławę zgromadzenia naszego
„ocali. To tylko jeszcze chciałbym mieć dodane, aby oznaczenie liczby mających się
„ciągle znajdować Posłów na Seymie, nie stanowiło do seymowania kompletu.

Jmć Pan Jelski Starodubowski na mocy Instrukcyi domagał się, aby
zostający za granicą, a obowiązani do usługi publiczney, zwłaszcza posiadają-
cy płatne Urzędy, do powrotu przywiedzeni byli. Co aby było umieszczone
w Projekcie Jmci Pana Chpieckiego Kijowskiego, dopraszał się.

Jmć Pan Kwilecki Starosta i Posel Wschowski głos zabrał:

„Służyć wiernie Oyczyznę, jest iedyną zaletą cnotliwego Obywatela, a zaspo-
„koić Braci Naszych żądania, szczerym prawidłem; wzmoćni się ufność Obywatelów, przy-
„spiesz się dobro Narodu. Tę ufnością powołany, odważam się otworzyć usta moje do
„Was Najjaśnieysze Rzplitey Skonfederowane Stany. Usta te, iako wiernego Ręprezen-
„tanta Województwa swego, mówią z obowiązku Instrukcyi; a obstawiając za nią, postę-
„puję śmiało.

„Jużesmy na dniu wczorayszym zakończyli chwalebne dzieło *Legis curiatae*, a
„tym sposobem zapewniłismy iak nayzbawieńneyse środki seymowania Naszego, tłumiące
„pobocznie wynikające zdrożności.

„Przytępmy do dzieła, które Rząd ma ustanowić, które ma zaspokoić Braci
„Naszych oczekiwania, a wzmoćnić czułe Obywatelów nadzieie.

„N. Panie! troskliwość Nasza w samych usiłowaniach iak naydoskonalszego czy-
„nu, długo się zapewne za iednomyślnym zezwoleniem uganiać będzie, a po wielorakim
„z różności zdań uszamotoaniu się, ledwie za kilka dni będzie można przyiść do mety
„pragnień Narodowych, do celu powołania Naszego, do źródła szczęśliwości przyszłej.

„Do Ciebie się więc udałem Miłościwy Królu, dobry Narodu Oycze, pełny
„mądrości Obradco, (który przez wspaniałą duszy swoiey ofiarę, uchyliłś frożące cio-
„sy, a grożące okropnym Bezkrólewioń skutkiem) uprzątnij dobry Królu, zawisłości prze-
„konań Naszych, oświadczyć własnego zdania poważne przedsięwzięcie, abyśmy pod Twoim
„tak łaskawym Styrem, tym prędzey rozpoczęli zasądę szczęścia Kraiowego.

„Tobie N. Panie, nieukryte czynności Deputacyi Interessów Cudzoziemskich,
„Tobie nayotwartiejsze są wszystkie polityki tajemnice; Tobie naywiadomsze wszystkie dal-

DNIA 31.
GRUDNIA.

„ Szego dobra sprężyny, a Serce Twoje Pańskie pełne dobroci, złączone jednym ogniwem
„ z Narodem, więzszego bardziej, nad pomysłność Rzplitej nie pragnie.

„ Rada więc Twoja Miłościwy Królu, niech Nam stanie się przewodnikiem do
„ dalszych działań.

„ Nayjaśn. Rzplitej Skonfederowane Stany! zrzuciście z Narodu haniebną pęta
„ dependencyi, którym zawsze wolność jest miła, którzy łącząc się z Królem, doznawa-
„ liście wdzięczności i zaufania Monarchy, idźmy synowie gorliwi kochający Ojczyznę
„ tym śpieszniejszym krokiem w obradach Naszych; Nie traćmy czasu płonnie na wielość
„ Krótomowstwa, pókdy napaść może, My bez Rządu, My bez utwierdzenia dokładne-
„ go wewnętrznych sił Królestwa, zginiemy na zawsze. Izaliż porę tak szczęśliwą kie-
„ dykolwiek mieć będziemy? Może pewnie i nigdy. Mówić będzie o Nas Potomność na
„ przyszłość, co o dawnych Rzymianach? *Tantæ molis erat Poloniam condere Legem.*

„ Z miejsca mego więc dopraszam się J. W. Marszałka Seymowego, aby Nam,
„ jako nowo-przybyłym Posłom (nim uczynimy wstęp do najpierwszych prawideł Źrzo-
„ dla formy Rządu) przez Deputacyą Interesów Cudzoziemskich, dawniejsze czyny syste-
„ matu politycznego związków, jako też i inne Depesze Zagraniczne, dla tym dokładniej-
„ szey wiadomości, przeczytane zostały; a każdy z nas się przekonał N. Rzeczypospolitej
„ Skonfederowane Stany, że niezwłoki czasu żądamy, tylko korzyści i pomysłności dla kraju
„ w obradach, i postępowaniu Naszym.

„ Jmć Pan Zagórski Wołyński:

„ Głos JW. Ziśnickiego Posła Podolskiego na dniu wczorajszym przed solwo-
„ waniem Sessyi słyszany, jako był pełen gorliwości o dopełnienie Instrukcyi od Woie-
„ wództwa sobie powierzonej, tak równie i mnie zagrzewa do wykonania włożonych na
„ mnie od współ-Braci moich obowiązków. Już tu przed kilką dniami miałem honor
„ w głosie moim oświadczyć Nayjaśn. Stanom, że najpierwszym Wództwa mego zleceniem
„ jest, wyiednanie potwierdzenia jak najsołenniejszego Prawa nie dawno zapadłego, ter-
„ min ukończenia Seymu teraźniejszego zamierzającego najdalej do dnia 3. Czerwca R.
„ 1792. oświadczyłem podać do Łaski Projekt do tego stosowny; Lecz nie chcąc przery-
„ wać wprowadzonej pod ten czas materji *Legis curiatæ*, czyli układu porządnego seymo-
„ wania, wstrzymałem podanie Projektu mego, wstrzymuję go jeszcze i teraz, zachowując
„ sobie poparcie onego do dalszego, i od ważniejszych spraw Rzeczypospolitej wolniej-
„ szego czasu, teraz zaś w wprowadzonej przez J. W. Podolskiego materji mówić zabie-
„ ram się.

„ N. Rzplitej Stany! już to trzeci zaczął się tydzień od złączenia się Nas nowo-
„ obranych Posłów, z dawniejszym Rzplitej składem, cóż ważnego dla Kraju przez ten
„ czas zrobiliśmy? Na sporach przeciągniętych, i iakby umyślnie wyszukiwanych do za-
„ trudnienia Seymu mniej ważnych materjach czas ten drogi straciliśmy. Wprowadzona
„ najprzód na mocy Instrukcyi wielu Woiewodztw Przysięga, lubo z moim wewnętrznym
„ przekonaniem zawsze zgodna, zabrawszy kilka dni na przeciągłych sporach czasu, na-
„ statek na sekretnych kreskach z nienajlepszą dla Narodu u obcych spadła opinią. Układ
„ porządnego seymowania, chociaż moim zdaniem, dla Praw zdaniejszych tenże dostate-
„ cznie przepisujących, mianowicie Konstytucyi 1-68 roku, nie nadto potrzebny, blisko
„ tygodnia nas pozbawił czasu, a w szukaniu iakby porządku sam nieład, gwar, i strą-
„ czasu zyskaliśmy. Już przecie tę z nudą ukończywszy materję, do czegoż przystąpić nam
„ należy? Wiem ja N. Rzplitej Stany, że w takich okolicznościach, w iakich względem

Dnia 31.
Grudnia

„ Sądziących z Nami Mocarstw teraz istotnie zostaliśmy, użyżony nam od Opatrzności
 „ drogi czas wraz z życiem szacując, i za święty dar od Boga udzielony go mając, ważne
 „ onego momenta chwytając Nam (że tak rzekę) należy. Wiem, że ułożenie jak najprzed-
 „ sze formy Rządu, porządnym i doskonałym układem swoim Kray nasz od nieładu i nie-
 „ foremności, a przez to od doświadczonych dotąd obcych Mocarstw wpływów, nadal za-
 „ bezpieczeństwo, istotną i najważniejszą jest Rzplitey potrzebą. Lecz z drugiej strony po-
 „ zwolicie N. Stany powiedzieć: że najlepszy, naydokładniejszy Rządu układ, exystencyi
 „ Kraiowej bez Woyska i Skarbu, zabezpieczyć gruntownie nie potrafi; zawiadomienie
 „ więc Seymu, czyli nas nowo przybyłych Posłów o stanie istotnym Woyska i Skarbu nay-
 „ potrzebniejszym być sędzę. To zaś zawiadomienie, że bez uczynienia relacji w Sta-
 „ nach od Deputowanych do examinu Kommissyow, Skarbowey i Woyskowej nastąpić nie
 „ może, na mocy więc tak Aktu Konfederacyi urządzenie nayprzód Woyska i Skarbu wa-
 „ rującego, a wzmiankowanego na dniu wczorajszym przez pełnego gorliwości i światłe-
 „ go Patriotyizmu Prowincyi Litt. Posła JW, Wileńskiego Korfaka, iako też na mocy In-
 „ strukcyi Wdztwa moiego, dopomnienie się w Stanach zaraz w początku sejmowania o
 „ odebranie nayściślejszych rachunków od Kommissyow Skarbowey i Woyskowej, dla za-
 „ wiadomienia Kraiu o Skarbie i Woysku, oraz o Elekcya nowych osób do tychże Magi-
 „ stratur, Nam Posłom swoim zalecające, dopraszam się N. Stanów o uczynienie relacji
 „ przez Deputowanych do Kommissyow Skarbowey i Woyskowej; niemniej o obranie no-
 „ wych osób do tychże Magistratur. A że równie jest zleceniem Instrukcyi Wdztwa mo-
 „ iego, ażeby dla zupełnego ciągu rzeczy przez nowo przybyłych Posłów poznania dopo-
 „ mnienie się, aby Deputacya Interessów Zagranicznych o wszelkich Negocyacyach Zagrani-
 „ cznych iakie uczyniła, iakie z nich dla Kraiu ściągnęła korzyści i zyski, w iakim wido-
 „ ku, gdzie Negocyacye nastąpiły? przed Zgromadzonemi Rzplitey Stanami dokładną uczy-
 „ niła explikacyą; Przeto stosownie do głosu JW. Złotnickiego Posła Podolskiego o uczy-
 „ nienie o tym relacji przez Deputacyą Interessów Zagranicznych iak najmocniej dopra-
 „ szam się.

„ Pozwolicie N. Stany przy końcu głosu tego powiedziedzieć to, co z żałosnym
 „ sercem moiego uczuciem wyznać mi przychodzi; że będąc od Woiewodztw naszych nowo-
 „ wybranemi Posłami, i złączwszy się z dawnym Rzplitey składem, doświadczamy tego
 „ w istocie, co w cichych a odległych Kraiu i Domów naszych zakątkach z publicznego sty-
 „ sząc odgłosu do umyśłów i serc naszych przypuszczając wzdrzaliśmy się, to jest: że Seym
 „ terażniejszy w początkach swoich świętym o ratunek Oyczyzny i dobro Kraiu gorliwo-
 „ ści zaięty zapałem, teraz w dalszym swym ciągu dobrze wszystko porozpoczynawszy, zdaie
 „ się niechęcie nie ukończyć, gdy niedościgłą iakąs kierowani sprężyną, w próżney bez-
 „ czynności, czyli w wyszukiwaniu mniej ważnych Seymu zaprzątnień, drogie dla Oyczy-
 „ zny trawimy chwile, zdaie się N. Stany, iakobyśmy z namysłem na to czekali, ażeby
 „ zuchwały, a Prawa nam dawniej przepisujący Sądziad, uwolniwszy się z pod ciężaru woy-
 „ ny, którym dotąd iest przywalony, podniósł znowu dumny, a nam rozkazujący ton swoy,
 „ któregośmy już nawet w początkach Seymu terażniejszego w podaney Stanom doznali
 „ Nocie.

„ Prz. Stanie Rycerski, i Wy Przechacni Posłowie współ-Kolledzy moi! Nie na to
 „ nas tu Woiewodztwa i Ziemie nasze wyprawiły, nie na to ofiarowaliśmy na usługi Oy-
 „ czynie majątki, i zdrowia nasze, nie na to opuściliśmy domy, żony, i dzieci nasze
 „ ażeby w próżney bezczynności na wyszukiwanych mniej ważnych Seymu zatrudnieniach,
 „ na mniej potrzebnych pauzach, i próżnych sporach, czas i majątki nasze trawiąc, da-
 „ wać

„ walf sposobność nieprzyjaciółom naszym do szydzenia z Narodu naszego, i do pomró-
 „ cenia uciążliwej swojej, a boday nigdy niedoświadczoney nad nami przemocy. Winni
 „ będziemy oddać rachunek z marnie utraconego czasu Bogu, i pozostałym po Woiewodź-
 „ twach współ-Braciom naszym. To w żywey niech u nas tkwić zawsze pamięci, a działa-
 „ nia nasze Seymowe pospiesznieszym nieochybnie, i Ojczyzny naszej pożytecznieszym
 „ odtąd poydą krokiem:

Jmć Pan Jezierki Kasztelan Łukowski przymówił się, iż gdy Projektą
 Jehmość Panów Gutakowskiego Orszańskiego i Potockiego Lubelskiego, i przez
 niego podane, nappierwsze w porządku są, przeto też naprzód decydowane być
 powinny. Po czym wziąć przed się examina Magistratur radził, gdyż te od
 lat kilku, ani odmienione, ani wysłuchane zostały.

Jmć Pan Szażewski Upitki, z obowiązku Instrukcyi, i za Projektem Jmci
 Pana Gutakowskiego, mówił:

„ Pierwszego głosu nie mogę inaczej użyć, tylko tak, iak wola Powiatu Instru-
 „ keyą swoją mnie prowadzi, a do czego, i chęć własna moja, z nayszczelniejszą usilnością
 „ dąży. Wola Powiatu moiego jest, ażeby Ci Królu Naysławniejszy wierność, i zyczli-
 „ wość, i podziękowanie za prace, starania, i troskliwość o dobro powierzonego panowa-
 „ niu Twoiemu ludu, oświadczył.

Wiem Miłościwy Królu! że pochwał dorównywałęcych wielkości duszy Twey
 „ wspaniałey nie dobiore, bo rzecz trudna. Oycowskie Twoje starania, technące nayszyk-
 „ szą miłością dobra powszechnego, do uszczęśliwienia Narodu dążące, aby dostatecznie uwiel-
 „ bić, dość powiedzieć, że Ty Królu, przez cały Panowanie Twoiego przeciąg, iako i
 „ na teraźniejszym Seymie, z uszczerbkiem własnego zdrowia za szczęściem Narodu pra-
 „ cuiesz, czas wszystkich, i całej siły Twojej, na ubespieczenie losów Ojczyzny obracał, i
 „ nie przypuszczasz inżey do serca chluby nad tę, że z Narodem, a Narod z Tobą;
 „ przewośisz oraz użyteczność czynów, za nacisk wyznań powinney Ci od Narodu wdzię-
 „ czności. Zamykam więc ja w krótkim wyznaniu tę istotną prawdę, że z Królów nays-
 „ lepszy Król; tę z czułych serc Obywatelów Powiatu Upitkiego przynosię Miłościwy
 „ Panie ofiarę. Ta uftom moim poręczona jest dla dobrego Króla wdzięczność, a zarg-
 „ czeniem wierności ku Majestatowi Jegó, od współ-Braci w Domach pozostałych. Tę ja
 „ wierność z życzeniem lat nayspoźniejszych w zdrowiu wyrównywałęcyu ciętarowi prac
 „ Twoich u podnożka Tronu składam.

„ Z zalecenia teyże Instrukcyi imieniem Powiatu moiego, mam honor Wam JW.
 „ Seymowy i Konfederacyi Koronney, oraz JO. Mości Xiążę Konfederacyi Litt. Marszał-
 „ kowie, za prace i trudy tak ciągłe w tym seymowaniu, około czynności wielkopomnie
 „ Was uwielbiać mających podjęte, nayszywszą oświadczyć wdzięczność i podziękowanie.
 „ Tę siulność Wam wielcy Mężowie, Powiat mój oddać, o to W. K. Mei Naysławniey-
 „ szy Panie supplikując, i Was N. Stany upraszając, abyście cnotę tych Mężów, którą
 „ potomne wieki przypominąć i obchodzić nie przestaną, na znak iey szacunku, nayszcze-
 „ gólnieyszymi względami Waszemi oznaczyć i uczcić racyli.

„ N. Królu! N. Rzplitey Stany! Rząd, iaki całą swoją rozległość dla trwałości
 „ Rzplitey, być może naysławniejszym, Skarb na Woysko wystarczający, a
 „ Woysko w zupełney liczbie dostatecznie opatrzone, i porządne, nayszywszą być powin-
 „ ny. Osiławać i prac naszych metą. Jeżeli te trzy artykuły gorliwie, opatrzyć, doskona-
 „ le, a spiesznie urządzamy tak, iżby na nich czysteney wolności i niepodległości Rz-
 „ plitey gruntować się mogła, samo przez się wypadnie, że w domu naszym szczęśliwemu

DNIA 31.
GRUDNIA.

„będąc, zostaniemy od postronnych poważani tym pewnie, gdy dotąd postronne Mocar-
stwa, na sam tylko widok chęci i zamiarów Seymu teraźniejszy, na widok samego tyl-
ko zakreslenia budowy Rzeplitey, już dała nam, to przyjaźni, to to poważania swego
dowody. Tak ubezpieczywszy się, znajdować będziemy otwartze sposoby, łatwiejsze
zręczności, do założenia porządnej w Kraju Ekonomiki, i do urządzenia powszechnej
w Jurysdykcyach Sądowych sprawiedliwości, żeby ją każdy w Rzeplitey mieszkaniec bez
ekskluzyi, równie i prędko znajdował.

„Słyszane liczne seymujących zdania, już dość światło pokazały, że w teraźniej-
szym zbiorze naszym, Prawodawstwo od formy Rządu poczynać się powinno, że z formy
Rządu Prawa, bardziej nas zbliżające do wewnętrznego i zewnętrznego znaczenia, Prawa
te, które z swej natury są początkiem i źródłem wszelkich Rzeplitey władz, być po-
winny najpierwszym decyzją naszego celem. Gdy zaś tym zamiarom, temu porządkowi
naturalnemu nie przeszkadza, owszem rządny działania sposób wymaga, byśmy razem
mieli dokładną o aktualnym stanie Skarbu, i Woyłka wiadomość, iżby więc wyznaczone
do examinowania Dykalleryow Deputacye oddały Stanem Seymującym sprawę, z miejsca
mego, równie z gorliwemi, ten sposób Seymowego działania popierającemi, dopra-
szam się.

„Słyszany był wczoray Projekt JW. Choieckiego Posła Kijowskiego szanownego
Kolegi naszego, a to pod tytułem: *Ofiara od Posłów*. Ten Projekt ma za cel przymu-
sić, aby z każdego Woiewodztwa, z każdej Ziemi, z każdego Powiatu Posłowie, znaj-
dowali się na Seymie obecni, przynajmniej w określonej liczbie, ieżliby innym od-
dalić się od Seymu podobano. Zbawienny jest tego wniesienia zamiar, a to, iżby każde
Woiewodztwo, każda Ziemia, każdy Powiat, miały na Seymie z Reprezentantow swoich
przynajmniej po dwóch, po jednym; Innego ten wniosek nie ma celu, iak tylko zape-
wnić, aby Prawodawstwo równie, wszystkie Kraiów Rzeplitey części dotykało, aby w nim
tym warowniej, powszechną Oyczyznę dobro zabezpieczonym było; Lecz, gdy Posła na
Seym, nie Seym wybiera, gdy Posła wybiera Narod; więc oddalić się od Seymu Posel
nie może, iak tylko za wolą tych samych, którzy go obrali, którzy mu rozkazy swoje da-
ną Instrukcyą przepisali, którzy mu strzedz w całym prawodawstwie Seymu, powszechnego
Rzeplitey dobra rozkazali. Każdego Woiewodztwa, każdej Ziemi, każdego Powiatu Po-
słowie wszyscy, względem swych Braci, którzy ich obrali, jedną tylko bez różnicy osob
których obrali, mają dla siebie Instrukcyą; Więc nie równość powinności obowiązków,
które z Instrukcyi swojej ma każdy Posel; nie równość baczności, którą mieć nie przer-
wanie na Seymie powinien, nie może być na Seymie określona i przepisowana. Nie równość
te usług Rzeplitey, tym mniej godzi się Prawem upoważniać, gdy na Seymie teraźniejszym
wszystkie prawie najważniejsze materye, nie drogą jednomyślności, lecz większością zdań
decyzją biorą. — Owszem z tych przełożonych racyi, rzeczywistą potrzebę znajduję,
aby Prz. Skonfederowane Stany, zaniósłszy nieodstępna do JW. i JO. Seymowego, i Konfe-
deracyi Obojga Narodow Marszałków prozbę, iżby z woli Stanów przestali do wszystkich
JWW. Kollegów tu nieprzytomnych, żądanie, aby do wspólnych obrad Seymowych, do
ratunku jednej wspólnej Oyczyzny, z obowiązku Instrukcyi swoich, i Laudów swych
współ Braci, nieodwłocznie przybyli, aby z usuwania się od włożonych na nich obowią-
zków, zawodu i krzywdy swym współ-Braciom nie czynili.

„Projekt JW. Gutakowskiego Posła Orszańskiego, karę śmierci za zdradę Oyczy-
zny przeciwko wszelakim iey Zdraycom przepisujący, wprzód przez JO. Xięcia Jinci Czar-
toryskiego Generała Ziem Podolskich Posła Lubelskiego, a potem przez JW. Potockiego

„ Marszałka Nadwornego Lit. Mężów mądrością, cnotą Obywatelską, i zasługami w Oy-
 „ czynnie znakomitych poparty, aby już w Prawo zamienionym został, nicodstępnie dopra-
 „ szam się.

DZIA 31.
GRUDNIA.

Jmć Pan Czapki Woiewoda Chełmiński, miał głos następujący:

„ Kiedy sama wami delikatność rządzi, że dochodzicie źrzodeł tych, z kąd swo-
 „ ie brały początki na pogębienie Narodu naszego, aby żadney prawie nie zostało pamięci
 „ tyle wieków tej trwającej Rzplitey, która się naywiększym w Europie równała Mocar-
 „ stwom; a dziś do takiego przyszła stopnia poniżenia, że każdy ją w swoim przekona-
 „ niu za co innego nie uznawał, iak za dependującą od cudzey przemocy Prowincyą,
 „ która w niej władała, rządziła, i rozkazywała, według polityki własnego Gabinetu swe-
 „ go, potrzeby i upodobania.

„ Przeto, gdy zastanowiliście się nad tym Prześwietne Stany, i nayprzezorniey-
 „ szą przenikneliście uwagę, z którego to miejsca takowe wielkie wypływały powódzie,
 „ które grożą do dziś dnia nam oczywistym niebezpieczeństwem, i dociekliży pewności,
 „ że z północy wezbranie wód z głębokich Morskich przepaści, wszystkie zalać zapewne
 „ groziły kraiu naszego okolicę, i do takiej przywieść je ruiny, że już żadna ręka zre-
 „ parować ich nie potrafiłaby nigdy, otwierając wrota przez przerwanie tamy, którą ko-
 „ sztem, i krwawo ufundowana przodków naszych pracą, iedyną była zawsze zasłona, i
 „ twierdzą, ile od nayniebezpieczniejszego wstrzymywała to wplną Królestwo niebezpieczeń-
 „ a to zdradliwych podeysciem, kiedy stróżów pilnujących tej całości przekupiono, że
 „ żadney nie przysposobiłszy na ten gwałtowny impet obrony, dopuścili, aby przewaga
 „ mocy takowej nabrała, aby z przepaści niezgruntowanej potopem prawie po całym kra-
 „ iu rozlanym nikt ratować się nie mógł, i żadnego wydobyć się już nie miał sposobu.

„ Natchnęła Opatrzność Pokolenia pochodzące z naycnotliwszych Mężów, aby
 „ zbudzili uspiomych letargiem, i wytłomaczyli w tej Świątnicy bez ogródki iasno, co ich
 „ z tak niesłychaney roboty w krótkim czasie potka zapewne, i spytali się głośno: czy żyć
 „ z honorem w bezpieczeństwie? lub też z hańbą wszystkich pogrzebać się każdy z swo-
 „ im pragnie potomstwem? Na co gdy wypadła pluralitas w odpowiedzi pierwszemu pyta-
 „ niu: Dzień ten uroczyscie obchodzić należy, pokład imienia ślania Polaka, ile tak wiel-
 „ kiej pamiętki, który odemknął bramę, aby wydobyć się z niewoli, a dał hasło całemu
 „ Narodowi, że teraz czas popłute przez słych ludzi poprawić weyscia, które oni wzdluż
 „ wszere w Kraiu całym zamkniętych nie mieli, ale kto chciał popasać i nocować, mia-
 „ wszy Przywilej każdy z nich absolutny brać co chce, ale wszystko darmo.

„ Czas mówię przysposobić na obronę sily, aby przynajmniej tę ucaścić pozosta-
 „ ją resztę, i zwrócić się do prawdziwego Przodków naszych, myślenia, to jest: żyć w
 „ prawdziwey wolności, i żeby ją utrzymać, niczego nie żałować dla niej.

„ Każdy kto zna, i dostatecznie jest wiadomy Praw, Kronik, i Przymierzów Kró-
 „ lestwa tego, przyznać musi pod Twoim Nayjaśnieyszy Królu Panowaniem, że Wam Prz.
 „ Skonfed. Stany, ten zaszczyt niezrównaney sławy zostanie, który w żadney Konstytucyj ie-
 „ szcze nasz, choć nayjaśnieyszy, nie umieli Przodkowie, uchwalając sto tysięcy Woyłk,
 „ i wieczny Podatek utrzymania go, gdy nigdy niewzruszone postanowiliście Prawo.

„ Mam ci czego powinżować: Oczyszno, że przy naypierwszym przewodnictwie
 „ dobrego Króla, z Prawodawcow nasz, ofoby takowe, które nie techną prywatą, ale samą
 „ pałają dobra powszechnego miłością; a ci przykładem się staia, wszystkim patrzącym i sty-
 „ szącym, aby Pokolenia Pokoleniu oddawały to hasło, w którym nieśmiertelnymi czynię

DNIA 30.
GRUDNIA.

„was będzie, i zwłoki wasze w proch obrócone wkrzesać i wielbić żadna nie przestanie
„potańność, spominając imiona za Panowania N. STANISŁAWA AUGUSTA z Narodem
„jedno rozumiejącym najsławniejszych Obywateli, których Sejm dzisiejszy w swoim za-
„wierza Prawodawstwie; mówiąc: ten to Król dobry, i ci to wielcy Mężowie Stanu Rycer-
„skiego Marszałkowie, którzy nam Przodków naszych zagrzebaną sławę wiekiem całym
„wydobyć z zawalonych gruzów najsławniejszym, a bardzo pracowitym starali się sposobem.
„Wielbiąc ten moment, w który ofiarą zdrowia, majątku i życia, z ochotą krew Szlache-
„cka tysiącami do służby Wojskowej iedna drugich wyprzedza.

„Poznaj tu każdy Obywatelu! samey wielkiej Opatrzności skutki, że gdyś rozu-
„miał, że ci ręce zdrętwiały i opadły razem, nadeszła szczęśliwa godzina, kiedyś nagle do
„tey przyszedł żywioł, że niemi władać, i broń płytkiego oręża Polskiego na obronę wol-
„ności swojej probuiesz, czy go tak, iak najsławniejsi Polacy silnie utrzymać możesz. —
„I jeżeli czasy krytyczne wiekowi przeszłemu nie pozwoliły wielkich Przodków iść torem,
„burzyła się krew Wnuków, Prawnuków, że mając ich nie zatarte ślady wstępować w nie
„nie dozwoliła moc Zagraniczna przywłaszczająca sobie rządzenia tym wolnym Króle-
„stwem.

„Jestem ja sam świadkiem od lat kilkudziesięć, idąc szczeblami po różnych fun-
„kcjach i stopniach, a zasiadłszy w tym Senacie Krzesło od lat 30, widziałem oczyma swe-
„mi na kilkunastu Sejmach wolnych, iako i pod Konfederacją dobrze myślących Obywate-
„lów wielu, a na kilku nie będąc, słyszeć mi się dało, że przeciwnych daleko było wię-
„cej. —

„Przez ten ciąg lat upłynionych od samego powzięcia rozumu służąc moiej Oy-
„czyźnie wiernie, nie przybyło mi majątku, ale ten przez los powszechny, na co wiekami
„Przodkowie moi pracowali i zasługowali, nie tylko mnie nachylonemu łąty do grobu, ale
„całemu memu razem usunięty imieniu, że dziś z pozostałą żoną i dziećmi z tey tylko
„zapracowanej reszty żyć muszę. Chętnie iednak tę część (oderwawszy ją od własnej gę-
„by, która na mnie przypada z wyroków Waszych Prz. Stany) przyjąłem i przyjmę poda-
„tku włożonego. Bo nie znam większej w życiu moim radości, iak być uczestnikiem wie-
„cznej składki na ośm milionów wolnych ludzi do niewoli dążących, która ich od kaydan
„przygotowanych zastąpić i obronić może, i dawną sławę Narodu nie podle, ale wspaniale
„zawsze myślącego przywrócić potrafi. Atoli niech się nieprzeobraźnie w nas ta wysoka cno-
„ta zadziedziczy, pamiętając o tym, że wprzód powszechności, iak sobie, wymiar samey
„winniśmy sprawiedliwości; a gdy ją zabezpieczymy, gruntownie znajdziemy w iey wną-
„trnościach nie tylko bezpieczeństwo dla siebie, ale otworzą się dla nas sposoby, że zaży-
„wając spokojności, a w niej sobie stając przepędzać choć ubożę, wesołe w domach na-
„szych będziemy mogli momenta, pracując z nas każdy na własny swój kawałek chleba,
„utorowawszy sobie drogę wiernymi zasługami do honoru i sławy, która wielu was nie-
„śmiertelnymi wszystkim zostawi następcom; gdy plemie plemieniu podawać z ust do ust
„wybor cnotliwych myśli, i wielkość duszy Autorów szczęścia tego głosić będzie, i nasła-
„dować ich wszelkiego przyłoży starania, aby w ślady wszyscy wstępowali, a niekazytelną
„zasługiwali sobie wiernością, co w życiu i po śmierci ozdabiać ich może. A tego, gdy
„nieochybnie Narodzie spodziewać się możecie; pytam się was zacni Mężowie! Czy wię-
„kszej nagrody żądać możecie, kiedy ta was zapewne potka?

„Owóż ku mym Prawa, gdy samą gorącością miękkość ich rozgrzana, ale najsławniejszy
„opisaną, żadnemu obojętnemu nie podległe słomaczeniu. Przyprowadzamy najsławniejszy
„Rząd, iako dużą ożywiającą całego ciała do najsławniejszy exekucyi; aby oziębłość nie na-
„stąpi.

DNIA 31.
GRUDNIA.

„ śląską, która twarzym; a przeto czynim i nieużytecznym uczynić go potrafi, a żadnego
 „ z drogiego czasu nie opuszczamy momentu, który upłynąć może, gdy nagle nastąpi odmia-
 „ ny godzina, która przerwie całą osnowę zbawieńnych zamysłów, i dzieło nieukończone
 „ prac naszych zostawi szczególny zemście i prześladowaniu.

„ Kończąc głos mój, przypominieć nie mogę złożyć W. K. Mci P. M. Milł. nay-
 „ głębsze podziękowanie za oddanie Krześła Woiewodztwa Wileńskiego Xiążęciu Jmci Ka-
 „ sztelanowi Wileńskiemu, iako też oddania Kasztelanii Wileńskiej Xiążęciu Jmci Podkomo-
 „ rzemu W. X. Litt. Radziwiłłom. Ufam, że ci zacni Senatorowie będą umieli być wiernie-
 „ mi swemu Królowi, iako i własney Ojczyźnie.

Gdy wielu mówić żądało, Jmć Pan Sołtyk Pofel Krakowski ode-
 zwał się:

„ Sądziłem dzień wczorajszy za najszczęśliwszy dla mnie, i dla mojej Ojczyzny,
 „ gdy mi widział, iż porządek Sejmowy, choć w małej części przyjęty wczoraj od Was
 „ został. Ale z takim dziś postrzegam zmianę toż Prawo, któreśmy napisali, przez nie-
 „ szanie materji. Jedni wnosili rozpoczęcie formy Rządu od Praw Kardynałowych; dru-
 „ dzy żądali examinu i wybierania Magistratur. Cożby ząd wynikło, gdybym i ja teraz
 „ na mocy Instrukcji wniósł odmienne podatki składowe? I gdy każdy z nas podobnie
 „ wnosić będzie, nie trafilibyśmy do końca. Stoić więc, aby byłszy Projekt Jmci Pana
 „ Choieckiego był decydowany.

Czytał go znówu Jmć Pan Sekretarz Sejmowy.

Jmć Pan Złotnicki Podolski domagał się, aby *serjes* materji mających
 pójść następnie pod rozprawę Prawodawczą Stanów, wprzód ułożoną, i in *Le-*
ge curiata umieszczoną była.

Wezwał Jmć Pan Marszałek Sejmowy Jmci Pana Sekretarza do czy-
 tania dodatku Jmci Pana Tyzenhauza Wileńskiego. Po czym przymówił się
 Jmć Pan Rożnowski Gnieźnieński, narzekając na mieszany różnemi materjami
 porządek, miano uchwalonych już Prawem świeżym sejmowania przepisów; ża-
 dał, aby zagaiony Projekt Jmci Pana Choieckiego szedł już do decyzji.

Poparli to wniesienie Jchmć Panowie Krakowscy.

Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt. głos zabral:

„ Z ukontentowaniem rozpoczynaliśmy tymczasowe urządzenie postępowania na-
 „ szego w obradach sejmowych, bośmy myśleli, że to nas zbliży tak najszybciej do za-
 „ mierzonego kresu pracom i chęciom naszym. Lecz lękać się przychodzi, abyśmy, za-
 „ trudniając się tym, iak mamy sejmować, nie utracili na tym niemałej części czasu prze-
 „ znaczonego już czynnemu sejmowaniu. Z chlubą to wyznać należy, że Projekt, który
 „ długiego czasu strata nabawił nas bojaźnią; w dwóch dniach już prawie przyszedł do
 „ skutku. Został wniosek Jmci Pana Kijowskiego; uwielbiam go, ale trzeba sobie powie-
 „ dzieć, iż określenie tej liczby próżne być się zdaie. Powiedzmy na przykład, że ci a ci
 „ Posłowie siedzieć powinni, a gdy bez pozwolenia odjadą, iaką kara na nich będzie?
 „ Szacunek u Narodu naysłodziejniejszy jest dla nas nadgródą, jest naysilniejszy do prac
 „ dla Ojczyzny pobudką. Tym powodom powierzmy dochowanie obowiązków naszych.
 „ Nie można powiedzieć, iaka liczba sejmujących komplet ma znaczyć, gdyżby to nas
 „ często nieczynnymi zrobiło. Poślanowić, że po czterech z Woiewodztwa został się za-
 „ wżem, wypadłoby dla Prowincyi Litt. iaby żaden przez Xięstwa Żmudzkiego z micy-

Ggg

DNIA 31.
GRUDNIA.

„Ica się nie rufzył. Lecz nakoniec napiszmy, że połowa składu zawsze siedzieć powinna, albo biorąc przykład z Anglii, gdzie siódma część, lub z Francyi, gdzie szosta zdami się część komplet stanowi, powiedzmy, że trzecia część seymujących z każdej Prowincyi przytomną być nieustannie powinna.

Gdy nie było zgody; przymówił się Jmć Pan Krzucki Wołyński:

„Znikła wprawdzie trwoga, którąśmy mieli, że porządek seymowania kilka tygodni czasu nam zabierze, gdyśmy go prawie we dwóch dniach skończyli; ale następnie inna trwoga, abyśmy przy porządku nie seymowali bez porządku. Dodatek wczoraj podany przez JPana Kijowskiego, sądzę być niepotrzebnym. Byłem nie odstępny prawie Arbitrem od początku Seymu niniejszego, widziałem, co i Dyaryusz zaświadczy, że zawsze najmniej 80. Posłów znajdowało się na Sessjach; teraz, gdy podwojona jest nasza liczba, gdyby równa część rozjechać się miała, zostałoby przecie sto kilkadziesiąt. Prawdziwieby potrzeba, aby każdy z nas Prawo o porządku seymowania, co dzień, tak jak dziesięcioro przykazania Bożego czytał. Co do mnie, ręczę, iż nie będę czego stego zabierał głosu, a tym bardziej *extra materiam*; lecz gdybym to przestąpił, pierwszy wszelkim karom się poddać. Nie zdaie mi się, abyśmy sami na siebie iarżmo wkładali, jeżeli jednak tak się podoba większości; albo Projekt Jmci Pana Kijowskiego, zgodnie przyjmijmy, albo odrzućmy bez zwłoki.

Znowu czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy Projekt rzeczony z poprawą, aby trzecia część przytomnych Posłów zawsze się znajdowała.

Jmć Pan Zieliński Zakroczyński mówił w ten sposób:

„Gorliwość Wasza, i chęć czynniejszego seymowania przywiodła was do nstawy porządkowej. Czczę ią N. Stany, i przeto nie podnosilem głosu. Tęż samą myśl mam umieszczoną w Instrukcyi, która nam pospiech w radzeniu Prawodawczym skuteczniejsza, jak dotąd, przepisuje. — Publiczność cała zapatruie się z podziwieniem na upłyły ciąg dwuletni seymowania tak mało czynnego. Obawiał się Narod, aby dla oddalenia się wielu osób z powodu prywatnych interesów, w najmniejszym komplecie, największe uławy pisane nie były: więc słuszną jest rzeczą, lubo bez stanowienia kompletu napisać Prawo, ażeby po dwóch, lub jeden Reprezentant był zawsze w Seymie przytomnym z każdego Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu. W tej myśli głos podniosszy, życzyłbym: aby N. Stany Projekt JPana Kijowskiego decydowały, po którym przestylm, chciałbym mieć ten dodatek warowany: iż przed skończeniem każdej Sessyi JPan Marzałek Seymowy deklarować nam będzie, iaka materya na przyszłą Sessyą wziętą być ma do decyzyi?

Wielu z Jchmość Panów Posłów żądało głosu, między innemi Jmć Pan Butrymowicz Piński, przed którego daniem Xiążę Marzałek Konfederacyi Litt. oświadczył: iż nigdy z jego przekonaniem nie zgadzało się oznaczenie kompletu Seymujących, lecz słysząc wielu Kolegów żądania; podał ten środek, aby trzecia część była zawsze przytomną: Najlepszym zaś środkiem być rozumiał dostrzeganie: naybaczniejsze, aby Prawo porządkowe zupełnie zachowane było, a tak każdy z nas pilniejszy, komplet liczniejszy, seymowanie czynniejszy się stanie.

Jmć Pan Butrymowicz Piński rzekł:

„Rozumiałem, że Projekt *Legis curiatae* już ukończony został, lecz oto wprowadzony dodatek dalekim go ielsze od końca czyni. Moim zdaniem, stanowienie kom-

DNIA 31.
GRUDNIA.

„pletu jest bez potrzeby, bez pożytku, a mogłoby być niekiedy i szkodliwe, a zawsze po-
 „wadze Seymu przeciwne: Więć natomiast wnoszę, iżby napisane było, że Jchmość Pa-
 „nowie Posłowie Ziem i Powiatów ułożą się między sobą, i będzie ich obowiązkiem
 „dostarczać, aby Woiewodztwa, żadna Ziemia, lub Powiat, bez Reprezentanta nie zo-
 „stały.

Odezwał się Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Litewski w tych
 słowach:

„Zbyt iasną prawdą być mi się zdaje, iż kto chce końca, chce oraz i środka,
 „który do końca prowadzi, kto zaś środek oddala, ten końca nie chce, lub nie pewnym
 „go czyni. Wnieiony tu jest dodatek dla utrzymania w znaczniejszej liczbie zgromadze-
 „nia Seymowego, ale wnieiony bez tych środków, któreby mu skutek zapewniły. —
 „Prawo bez środków, to jest bez rygoru, nie jest Prawem, ale radą, bo ie zachowa
 „ten tylko, kto zechce, nie dopełni bez boiaźni, kto nie zechce. Miłość sama Ojczyzny
 „doradza każdemu pilnować powierzonych sobie obowiązków, obowiązków, w których
 „i własne dobro i powszechne widzi. Jeżeli chcemy Prawa, obostrzyć ie iak naysuro-
 „wiewy należy, bo nie znam Prawa bez rygoru. Lecz, że w takim sposobie nie można i
 „nie przystoi Prawa stanowiąc; zaczym spuścemy się raczy na każdego cnotę i miłość Oy-
 „czyzny. Tych powinności kto słucha, Prawa nie potrzebuie. Nadto wielu jest Repre-
 „zentantów, którym Instrukcyie przytomność nieprzerwaną na Seymie nakazały, są wszy-
 „scy zaigci chęcią naysłabszy dla Ojczyzny usługi: Zostaje więc, albo żadnego Prawa
 „nie pisać, albo z rygorem.

Jmć Pan Jabłonowski Nurski żądał, aby obowiązek pilnowania był
 włożony na Posłów pod odpowiedzialnością na Seymikach Relacyjnych.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Seymowy odmieniony dodatek: *Iż Senat i
 Posłowie honorem obowiązują się do pilnowania Seymowych czynności*: ale nie było
 zgody.

Jmć Pan Rzewuski Podolski przełożył: *Iż uznać sprawiedliwość w
 zdaniu JW. Marszałka Potockiego, ale iadzi być nieprzyzwoistością, i przeciw
 powadze Seymu kłaść rygor kary na składające go osoby. Prosił, aby Jmć Pan
 Kijowski odstąpił swego dodatku, zwłaszcza, kiedy oblatowana przytomność
 każdego Seymującego w Turnie, będzie zaświadczać przed Narodem pilność urzę-
 dowania iego. Teyż był myśl Jmć Pan Krzucki Wołyński, i wielu Seymują-
 cych o odstąpienie Jmci Pana Kijowskiego prosiło.*

Na co Jmć Pan Cholecki Kijowski rzekł:

„Winienem powolność chęciom Waszym N. Stany w odstąpieniu dodatku. Znam
 „dobrze, iż nas nawięcey ambicya służenia Ojczyźnie wiązać powinna; ale, iż ta ambi-
 „cya stęgnie łatwo, nauczyło nas doświadczenie, gdy nawet nie dawne zaręczenie wzglę-
 „dem niemięszania porządku materyi, już przestapione być widzę. Gdy zaś dopełniam
 „Waszego rozkazu; waruję sobie, abyśmy iak nawierniecy danych sobie zaręczeń do-
 „trzymali.

Jmć Pan Marszałek Seymowy wyraziwszy wdzięczność Jmci Panu Kijo-
 wskiemu za powolność okazaną, zlecił czytanie Projektu Jmci Pana Gutakowskie-
 go Orszarskiego: o *Penjyach Zagranicznych*.

Ządano Projektu Jmci Pana Potockiego Lubelskiego, który zaraz w za-
 brany głos mōwił:

Dnia 31.
GRUDNIA.

„Passowałem się sam z sobą w myśli, która na pierwszy rzut oka zbyt skwa-
„pliwą zdawać się mogła. Lecz gdy widzę, że Projekt J. W. Orszańskiego tak znaczna
„liczba zdań popiera, że powszechna niemal zgoda Prawem go mieć żąda, nie mogę
„was nie ostrzedz, iż takowe Prawo czyni tylko, ale nie skutecznym do poskromienia
„występku zostanie. Nie wiem o nikim, kto by tu przekupionym był zdrajcą, nie mam
„nawet podejrzenia, owszem przekonany jestem, że jeżeli był kto taki, ten się już wię-
„cey między nami nie znajduie, ale powiem: że gdybym znał takiego, nie pokątnie, nie
„przez paszkwile, ale publicznie wytknąłbym go tu przed Wami N. Stany, i wziąłbym
„postać Delatora.

„Lecz dbały będąc o sławę waszą, obawiam się rozruchów w Kraiu, hańby u
„obcych, obawiam się tej powieści, którą i wy byliście zajęci, że pieniądze obce przy-
„stęp do nas mają. Szeroko rozległo się przysłowie: że Ruble Moskiewskie wygryzły Pru-
„skie Talary; Ktokolwiek dał pierwszy tej hańbie początek, śmiem go prosić, aby głos
„podniósł, i odkrył tajemnicę. Z jaką serca goryczą czuję, że ten Seym, iakiego dotąd
„Polska nie miała, czernić się potwarz odważa, że go ci osławiają, którzy na tamtych
„Seymach przewodzili; ta hańba, ta potwarz czeka i was samych, powiedzą, że dodali
„obelgę obeldze, pozłocili się, ale nie obielili. Powieści takowe okryć was hańbą po-
„trafią, jeżeli na prawie bezskutecznym przesławiać zechcecie.

„Wzdrygacie się występku, lękacie się niesławy, zawsze wahacie się względem suro-
„wości Prawa, które temu zapobiec jest zdolne. Raz tylko mając wolność mówienia odpo-
„wiedzieć oraz na zarzuty winieniem. Może kto Sąd ten nazwać Inkwizycją; imię inkwizy-
„cyi każdego strachem napełnia, inkwizycya jest Trybunałem sekretnym, jest obrządkiem
„straszliwym, prowadzą tam człowieka, i każą mu się przyznawać do winy, a najmniey-
„sze częstokroć choć niesłuszne podejrzenie, i niewinnego potępić zdoła.

„Nie takie jest zdanie moje, pragnę, aby każda Prowincya wybrała sobie z Posłów
„i Senatu osoby do przyjmowania zarzutów, które, jeżeli uznane będą za warte przyjęcia do
„Stanów przyniesione zostaną, tam poczytane za ważne do Sądów Seymowych odesłane
„będą. Nie ma tu żadney obawiania się przyczyny, cichych tylko i podstępnych straszy-
„deł obawiać się można. Cnota jest skałą, o którą się fale rozbijają morskie. Stanie
„śmiało przed Sądem powszechnym, a jeżeli złość ją oczerni, powstanie nakłatał trzeci-
„ny ugięty przed wiatrem. Szukałem w dawnych Prawach, coby słownego było do
„materii dzisiejszey; dawne Prawa są zbyt ogólne, i nie w nich do przypadku nie znaj-
„duię. Ostatnie Prawo nie kazało brać pieniędzy, lecz tylko na zdradę Ojczyzny, Pro-
„jekt zaś odemnie podany zajmuie szczególności skuteczne do zabiczenia przestępstwu i
„odwrócenia niesławy. Chciałbym jeszcze to mieć dodanym, iżby Marszałkowie obwie-
„ścili publiczność, aby każdy, któryby co w tym rodzaju wiedział, wyznaczony Delega-
„cyi donosił. Ci, co byli za Przyśięgą znajdą utwierdzone zamiary swoje; ci, co byli
„przeciwko Przyśiędze, znajdą w tym skuteczniejszy przeciw zarządzie przedayności lekar-
„stwo:

„Słyszałem zarzut, iż ta ustawa jest nie potrzebna, bo ją mamy w opisie Sądów
„Seymowych, iż jest szkodliwa, bo czas ważniejszy przydatny obradom, zabierze, pier-
„wszy zarzut już byłem poprzednią odpowiedzią, w drugim szkodę przewidzianą czasu
„nadgodzą najważniejszy z przyszłego Prawa pożytki. Rzecz kto jeszcze, iż gdy kto
„niewinnie oskarżony zostanie, iakaż nadgroda z ukarania Delatora być może? Co do
„mnie, ocalona niewinność znajduie w przekonaniu nadgroda. Ten kto niegodziwą De-
„lacyą uczynił, wart by iak gadzina nogą zdeptana, został. To jest moje przeświadczenie,
„te pod wasz wyrok poddaię.

Czytał

Czytał Jmć Pań Sekretarz Seymowy Projekt Jmci Pana Lubelskiego.

DNIA 31.
GRUDNIA.

Przymówił się Jmć Pan Jezierski Kasztelan Lukowski:

„Lubo znam, iż po tak pięknym głosie Jmci Pana Lubelskiego, nie wyda się
„zapewne dobrze moja wymowa, przecież wysłuchać proszę, co w prostości słów po-
„wiem:

„Każdy Chrześcijanin na świat przychodzący, wyrzeka się na Chrzcie grzechu,
„Czarta, i wszystkich spraw jego; w tej zaś Praw Świątyni wyrzekać się zbrodni nie
„dopuszczono. Dawano tu przyczynę, że dla splamienia cnoty Obywatelskiej, powtóre
„dla uniknienia obrazu Boskiej, czyli dla innych czarta racyi (nie tłumaczę) Przyśię-
„ga dla Posłów *super incorruptionem, per Turnum* odsunięta jest. O co, jeżeli się ko-
„mu z żalem westchnąć zdarzyło, wszelako już narzekać, i naganiać Prawo, nie jest
„wolno, choć się zdać, że tym sposobem grzeszyć pozwolono. Miałam odciegnąć Przy-
„śięgę, ale mówię, że kradzież, przedayność, jest Prawem Boskim i Polskim zakaza-
„na, rozwalniać te Prawo, nie dozwolić ścigać i dochodzić przestępstw, byłoby to
„zbrodnią, i współnictwem nazwane; gdy nawet tego Seymu Ex-Ponińskiego, o toż sa-
„mo winiono, ścigano i sądzono, a iakże w takowym związku jego Pobratymów są-
„dziec nie wolnoby było, naywyższym wstydem Izba nasza okryćby się musiała. Nie
„mówię o żyjących, czy biorą Zagraniczne Pensye, jeżeli są tacy, bo o nich polityka
„nie, albo tylko dobrze mówić rozkazuje, niech ich inkwizycya wyjaśnia, (o którą
„wołam i proszę) a pozostałe po sprawie Ex-Ponińskiego dowody niechay ich obwi-
„niają. O zmarłych śmiało mówić mogę, że Zagranicznym nas przedawali, bo ich się
„nie boję, a w Upiarów nie wierzę. Nie trzeba na nich Delatora, bo się sami w testa-
„mentach jedni, a drudzy Bracia w swarze o działy przyznali. Trzeba dla bojaźni nastę-
„pnych zbrodników, aby choć po śmierci byli sądzeni, wszak w podobnym razie w rzą-
„dnych Królestwach dekreta i na trupach bywają egzekwowane. Są Instygatorowie płatni
„nakładać Rzymskich Cenforów, niechay krzywdy Rzplitey dochodzą, niechay idą śla-
„dem odemnie pokazanym, albo za nieczyste lata, niechay pensye do Skarbu wrócą. —
„Gdzie zbrodnie karane, a cnoty, przemysły, talenta, zawsze nadgrozione, tam kraje
„zaludnione, ozdobione, potężne, w bogactwach opływają. A gdy Polska nie pójdzie za
„ich przykładem, uboga, nie mocna, stanie się łupem swoich Sąsiadów.

„Znam ja tu Posłów gorliwych, cnotliwych, którzy swbie fortuny dla dobra Pu-
„blicznego nad miarę zadłużyli, a drudzy wiośki poprzędawali, a że się za polityką nie
„ubiegają, iak są nadgrożeni, iak są uważani, nie tłumaczę; znam tylko, że ich czeka
„w nadgrodzie ubóstwo i pożałowanie. Owóż taka dla cnotliwych nagroda, zaś zbro-
„dników już nie żyjących, widziałem hoynie wspomaganych, i pierwsze w Ojczyźnie
„osiadających miejsca.

„Nakoniec jeszcze przypominam, gdzie zbrodnie bez kary, tam ludzie bez
„cnoty, tam grzech bez wstydu, tam same łotróstwo panuje. Dla tego ja w takowym
„przypadku podałem Projekt, którego przeczytany, już wyszedł z deliberacyi, proszę o
„iegoż decyzję, a ta nie zabawi: gdy Deputacya na jego uskutecznienie będzie wyzna-
„czona, i ta Bankierom Xiegi złożyć każe.

„Nayaśniefze Stany! jeżeli przedayność w tym Sejmie będzie pochwalona,
„jeżeli Projekta i wnioski Senatorów i Posłów będą samowładnie odrzucone, tak, iak w
„Sejmie roku 1775. byliśmy mocą trzech Potencyi zniewoleni, nie mamy tu czego bawić,
„chyba się roziechać, albo się udać po zapytanie do Narodu, czyli nam pozwolą być

Hhh

Czytał

DNIA 31.
GRUDNIA.

„przedaynemi? Żądam więc od JW. Marszałka, aby Projekt mój względem Zagranicznych Pensyi i Frymarków był przeczytany.

Na żądanie Jmci Pana Kasztelana czytał Jmć Pan Sekretarz Projekt jego pod tytułem:

Odkrycie Przekupstw.

Gdy na tym naywięcej należy, aby Rzeczpospolita w wolności w iak naydłuższe lata stała nieporuszenie, aby każdy w niej Obywatel był cnotliwy, i nie przedayny, a jest nam doniesiono, że znaydowali się, i znaydują wiarołomni, którzy nie zważając na Prawa zakazy, Pensye Cudzoziemskie brali; dla tego My Król za zgodą Stanów mieć chcemy, aby przez Nas wybrani po trzech z każdej Prowincyi Delegaci, to jest: z Senatorów i Posłów złożeni, w komplecie byle ich pięciu było, iak nayprędzey zafadłszy, forma judicaria pod przysięgą, z ludzi wiadomych, o braniu Zagranicznych Pieniędzy i Pensyi Inkwizycyą uczynili. A naypierwey rozkazą in instanti stanąć przed sobą Bankierom i ich Buchalterom, aby ci, iakie, i którym Obywatelom Polskim wypłacili Cudzoziemskie Pensye, wyznali, Księgi swoje pod Przysięgą od roku 1768. komportowali, gdyby zaś fałszywe zeznanie uczynić mieli, aby byli ostrzeżeni, że iako Nieprzyjaciele Oyczyzny karani będą. Nad to ciż Kommissarze dadzą wiedzieć Publiczności, że ktoby takowego odkrył pensyonalistę, lub kogożkolwiek, wszelkiemi darami w Seymie korrumpowanego, będzie miał nadgrody 100,000 Złotych ze Skarbu Kraiowego zapłacone, zaś Skarb z fortuny obwinionego tej straty poszukiwać będzie. Tę zaś Inkwizycyą do Stanów przyniosz.

Po przeczytaniu, tłumaczył się dalej Jmć Pan Jezierski Kasztelan:

„Iż Delegacya nie jest Delacyą, Delegacya dochodzić będzie występnych, Delacya takowych oskarża i wydaie, Delacya może być skutkiem Delegacyi, a choćby ten nie nastąpił względem tych, którzy już zeszli z tego świata, będzie to przynajmniej wstydem dla ich Imienia i pamięci, a postrachem dla żyjących. Iż byli pensyonowani, wiem dokładnie, bo mnie się samemu zdarzyło, że mi ieden z nich był winien 600 Czerw. Złotych, i na dług ten dał mi asygnacyą do swej pensyi.

Dał się słyszeć ogłós proszących, aby go publicznie wydał.

Odpowiedział Jmć Pan Kasztelan, iż go wyda, ale cóż, gdy już nikt nad nim mocy nie ma. Oto jest nieboszczyk Jmć Pan Marszałek Litewski Gutrowski.

Powstał szmer w Izbie, w tym Król Jmć mówić zaczął:

„Mam za powinność, w każdej takiej okazyi, gdzie idzie o spokojność Publiczną nie tajć zdania mego. — Jestem w przekonaniu, że każdy taki zamiysł, że każde takie Prawo szkodliwe będzie kraiowi, bo spokojność jego poruszy, bo iak mają być karani ci, którzy brali, gdy nie było Prawa, aby nie brali? — Będąc więc zupełnie temu zamiysłowi przeciwny, powtórnie już proszę Jmci Pana Kasztelana, aby odstąpił od swego Projektu: Kto brał pierwey, niech odtąd tylko nie bierze.

DNIA 31.
GRUDNIA.

Jmć Pan Korfak Wileński oświadczył: Ze gdy zgody nietylko względem rzeczy, ale nawet co do Projektów nie widzi, gdy materią Prawa porządkowego jeszcze nieukończoną być sądzi, bo w nim nie widzi ukłasyfikowania materyi, jakim porządkiem materye brane być do decyzyi mają, przeto słowny swój Projekt oddał do Łaski.

Czytał go Jmć Pan Sekretarz Konfederacyi Litt.

Porządek roztrząśnienia materiyów Seymowych.

My Król, za powszechną Stanów Seymujących zgodą, następny około roztrząśnienia materiyów przez Projekta, porządek stanowimy, i on we trzech Klasach za skutecznienia formy Rządu opisujemy: W pierwszej Klasie mieć chcemy materye Skarbowe, dostarczający na sto tysięcy Woyska fundusz załatwiający. W drugiej, materye Status, prerogatywy Tronu Najjaśniejszego Pana, władzę Rządową Republikantką, całość Obywatelską, i dalszą formę Rządu do użyteczności Kraiu słowną zaspokajające. W trzeciej Klasie materye ex delictis Woiewodztw, Ziem, i Powiatów. I tym celem porządnego ukłasyfikowania materiyów i Projektów, podwoioną przy Marszałkach Seymowym, i Obojga Narodów Konfederacyi, Deputacyą, przez wybor sekretnych wotów mieć chcemy, nie zamykając w dalszym Seymowaniu pierwszego przed innemi materiyami wstępu Projektom materiyi Skarbowey, z iakiegokolwiek źródła fundusz na Woysko powiększającej: które, że w każdym czasie do Łaski oddawane, czytane, i przez Stany Seymujące załatwiane będą, ostrzegamy. Rapporta o stanie Skarbu i Woyska, przez Kommissye Skarbowe i Woyskowe iak.nayprędzey złożone mieć chcemy: Examinowania zaś i obrachowania dykasteryow z ich czynności, czas po załatwieniu materiyi w pierwszej Klasie położonych, determinujemy.

Po czym Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski mówił:

„Wahałem się, czyli po głosie W. K. Mości mam usta moje otworzyć, czyli mam już przestać na przeczytany Projekt? Ale przypominam sobie o tych złościach, wych iaszczurkach, które nikomu nie przepuszczają, które, ieżli kto milczy; mówią, że winny: ieżli mówi; okrzykują, iż czas traci. Ja nie uwodząc się niczym, iak tylko samym przekonaniem; do materiyi odzywam się. Nie jestem przeciwny Sądowi, na dochodzenie i karanie winnych, owszem tę ustawę mam za naysprawiedliwszą: — Lecz pozwól W. K. Mość, aby w ten czas, kiedy dla winnych kary się piszą, dla cnoty i zasługi nadgródą była. Sądy wszelkie nie są dla złych tylko, ale i dla cnotliwych: zgadzam się na Projekt naysroższy przeciwko tym, którzy kraj przedali w obce poddaństwo, i W. K. Mości Panowanie napełnili upodleniem i goryczą: Niech obok surowości będzie tarcza dla cnoty; w ten czas, kiedy będę widział obok Deputacyi szperający przekupnych, drugą dochodzącą paszkwilarzów; będę mniemał, iż sprawiedliwość zupełna jest zachowana. Niech będą dochodzone pisma, w których iaszczurki iad swój wylewają. Nie mniemam, aby w reprezentacyi Rzplitey ta potrzeba nie była nayspierwszą. Karz winnego, zastawiaj pocziwego, ta maxyma być, Rządu powinna: Więc, aby Delegacyi żądanej i ta moc była dana, z miejsca mego wnoszę.

DNIA 31.
GRUDNIA.

„ Ani kray wie, kto go przedaie, ani wie kto go broni, ani wie kto służy inte-
„ resom iego; ani wie, kto ie zdradza? Odwołuję się do składu dzisiejszego, iakie zara-
„ zy po kraju rozrzucone były na cnotliwych Obywatelów. Stań tu *Anonimie!* i powiedz
„ kto przedayny? Kto zdrayca? Jeżeli mi kto zaprzeczy, że te bezimienne pisma nie przy-
„ noszą szkody krajowi; niechay przeczyta świeże pismo: *Głos na przódce do Mieszczan*,
„ tam znajdzie wyraźnie poduszczane Miasła do buntu, naganiane Stany, rzuconą plamę
„ na Rząd, i Sejm cały. Przewidując N. Panie, iż mi zarzuconym być może, że *extra*
„ *materiam* mówię; tłumaczę się więc: Proponowana jest Delegacya, na którą się zga-
„ dzam, kładę obok niej drugą dla obrony cnotliwych, więc to jest do materyi. Nie mogę
„ się nie zastanowić nad tym, że Drukarnia wolna pod pozorem rozszerzania światła do kraju,
„ rozrzuca tylko zarazy i oczernienia: Czuję to, iż te iaszczurcze pióra targać się mogą
„ na najniewinniejszą cnotę, mogą i przeciw mnie iad swój wyzionąć: Lecz nie lękam
„ się niczego, i milczeć nie umiem.

„ Wy Nayaśniefsze Stany postępujcie tak, abyście gromiąc złych, zastaniali nie-
„ winnych. Jeżeli jest kto, któryby mi mógł co zarzucić; niech skarży, niech zarzuca,
„ ia się raz zrzekłem Prawa: *Neminem captivabimus, nisi jure victum*, proszę o Delato-
„ ra, czekam obiekcyi.

Jmć Pan Zajączek Podolski radził połączenie Projektów Jmci Pana Orszańskiego i Lubelskiego.

Jmć Pan Ruffocki Krakowski:

„ Nayaśniefsze Seymuiące Stany! winnować sobie mamy zbliżonego do ukoń-
„ czenia Prawa *Legis curiator*, i to jest: co Izbę naszą zabezpiecza wewnątrz w dzielniey-
„ szym postępowaniu do upragnioney od Narodu w Instrukcyach Posiom wyrażonoy na-
„ samprzód materyi formy Rządu; abyśmy N. Stany po spadły z sprawiedliwych wido-
„ ków przysiędże nie podpadli naganie, należy nam siebie samych od tego zewnątrz się za-
„ bezpieczyć.

„ Słyszałem pokilkakroć wspomniane branie Rublów i Talerów w Stanach Naya-
„ śniefszych, o tym ja nie wiem, i wierzę, iż nikt nayszkaradniejszego tego naprzeciw
„ Oyczyznę Matce swoiey, nie dopuściłby się grzechu, bo każdego z Seymuiących czyste
„ serce dla kraju swego, na to święte sprowadza miejsce, lecz sława Narodu, charakter iego,
„ usprawiedliwienie się nasze publiczności, wyciąga, byśmy na zdrayców Oyczyzny, ie-
„ śliby (choway wielki Boże!) byli iacy, ustanowili Prawo, by takowy plemienia swego
„ wyrodek, hańba krwi Polaka, w Sądzie prosto Seymowym, podług dodatku JW. Bracia-
„ wskiego odpowiadał, tam przekonany, śmiercią był karany, i majątek iego w części
„ Delatorowi oddany, któren, gdyby nie dowiódł, karze więzy by popadł, bo mający za-
„ danie, z zarzutu oczyszczony, nie traci czci, dobrym imieniem okryty zostanie. —
„ Światło wasze, interes wasz, z dobrem powszechnym N. Stany złączony, niewinność
„ fama i słuszność, aby, lub kray przez zdrayców nie cierpiał, gdy są tacy; lub osoby, z
„ niesprawiedliwego może podeyrzenia były oczyszczone, co zawsze z dobrem dla Kraiu
„ jest, łatwy koniec tey rzeczy zrobią, a przez takowe Prawo, sławę nawet osobom sey-
„ muiącym przyniosą.

Xiąże Marszałek Konfederacyi Litt. miał głos:

„ Co piorem Obywatel w Instrukcyi przepisać, to Reprezentant ustami głosić i
„ popierać jest winien: W tym obowiązku wnośłem Przysięgę utrzymywaną, przez wię-
„ „ kżość

DNIA 31.
GRUDNIA.

„ktoś w głośnych wotach; uchyloną w sekretnych. Lecz umorzona Przysięga znowu
 „się widzę z swych popiołów odradza. Nigdy wielomowstwem grzeszyć nie będę, ale
 „tu otworzyć me zdanie winienem. Jeżeli wniesiona tu była Przysięga, to nie na to,
 „aby oddalała Projekt J. W. Orszańskiego, lub Lubelskiego, bo owszem za Przysięgą
 „stałcy, stawaliśmy i przy jednym, i przy drugim. Mówiono wiele naprzeciwko. Du-
 „chowienstwo Przeważne wystawiało nam skrupuły, aby nadaremnie Boga nie wzywać:
 „ale, nie jest nadaremnie Bóg wzywany tam, gdzie Przysięgą zaręcza się świętość
 „przyjętych obowiązków. My Marszałkowie, Deputacye, Kommissye, wykonali swe
 „Przysięgi, wykonywają je osoby Sądowe, jest pospolitym u nas i w całym świecie
 „zaświadczeniem dowodów, utwierdzeniem prawdy, rękojmią wiary i ufności: Ale widzę
 „to losem moim nieszczęśliwym, że gdy naślądnę zdań cudzych, winiony o to by-
 „wam. Wnosiłem tu był Uniwersały, i okrzykniony zostałem: żądałem przy zasadach
 „zapytania Narodu woli, Mówiono mi, gdzie szukać Narodu? Ale oto w sześć mie-
 „sięcy znalazł się Naród w porządnym obradach, i przepisanych wybranym Reprezen-
 „tantom Instrukcyach. Nie spodziewam się tylu nieprzystwoitych wniosków z Projektu
 „J. W. Lubelskiego, ile tu jest wystawiano. Znam, iż nasz Naród nie jest skłonny do
 „Delacyi, mamy dawne Prawa, mamy Sądy, szukajże kto z Delacyi zysku? Lecz, ie-
 „żeli nie są skore do Delacyi umysły, łatwe są do czernienia i potwarz. Mamy w tej
 „mierze prawidła, trzeba ich pamiętać odnowić, trzeba szukać sposobów, aby ukryta
 „ręka rzucać na niewinnych iadem napoionych pocisków nie mogła: Byłem, i jestem
 „za wolność i tak największą drukowania, bo znam tej wolności nieocenione pożytki,
 „ale ta wolność piśmom tym tylko, na których Autor imię swe kładzie, służyć mo-
 „że. Wielbię głos w tej mierze J. W. Kasztelana Radomskiego: chcecież N. Stany,
 „aby już koniec wszystkiemu uczynić, niech nie będą w ogóle wyrazy Prawa pisane, bo
 „takie Prawo, albo nieużyteczne, albo szkodliwe zostanie. Projekt J. W. Orszańskiego
 „z gorliwością i napędem podany, nie zawiera, tylko to, co już dawne mają Prawa.
 „Projekt J. W. Lubelskiego jest dogodniejszy potrzebie, jest dokładniejszy w szczegó-
 „łach. Lecz umieścićby w nim to jeszcze należało, aby Officer, który za wylew krwi
 „swojej bierze z Zagranicy Pensyą, aby ten, który nadgrode utrat przez zabór krajów
 „zyskuie, pociągany nie był do winy.

„N. Stany! może przez czyiejkolwiek podejrzenie rzucona być na has w Na-
 „rodzie plama, jeżeli usunęli Przysięgę: Niechże na to miejsce Sąd surowy utwier-
 „dzi w nas ufność współ-Ziomków, i sławę naszą ocali. Mamy *in Lege curiata*, że
 „Sejmy żadna bez decyzji schodzić nie powinna: Więć, jeżeli się zdaie; chcemyż już
 „przyspieszyć to, co sławę naszą i Narodu ugruntować może. Niech Projekt J. W.
 „Lubelskiego z poprawkami przechodzi, niech już dziś ma koniec *Lex curiata*, niech
 „w ostatnim dniu roku kończy się powolne i opieszale postępowanie nasze: Więć pro-
 „szę, abyśmy przez ten punkt *Legem curiatam* ukończyli.

Jmć Pan Godlewski Nurski przy podaniu swego Projektu mówił:

„Jużśmy ukończyli Projekt *Legis curiatae*, zamieniając go w Prawo; Teni
 „ma być dalszego naszego postępowania w tej tu Praw Świątyni sposobem i prawidłem.
 „Lecz żebyśmy przychodząc do celniejszych Ojczyznę naszą interesujących materii, za-
 „bezpieczyli się tak od zewnętrznych Państw Zagranicznych, jak od wewnętrznych Prze-
 „możnych intrygi; należy nam koniecznie na część Praw, które nadal stanowią mamy,
 „napisać Prawo, któreby cnotliwego Obywatela serce do tym silniejszej miłości cno-

DNIA 31.
GRUDNIA.

„ty zagrzewając, niecnocie i podłości założyło tamę: *Timeant peccare boni virtutis amore, timeant peccare mali formidine pœnæ*. Były te smutne, a bogday nigdy od cnotliwego niedoczekane dla Ojczyzny czasy, kiedy pieniądz Zagraniczny większą od Ojczystego maie kurrency, spodlił serce Polaka; i dla tegoć też to N. Stany w tych to okropnych dla Narodu momentach Polak Prawodawcy noszący cechę, takie często, kroć pisał Prawa, na jakie złotem zagranicznym jego obciążona ręka zdobyć się mogła. —

„Są tego skutki oczywiste, które dotąd z oczu cnotliwego Obywatela żyły wyśkakić, stały mu się powodem pomyślenia o sposobie do zapobieżenia podobnym wypadkom, i toć to jest, co całkowitą wazę N. Stany zająć powinno uwagę, aby tak wielkiey zabezpieczyć można szkodliwości, która dotąd wyęzając moc swą i siłę, za ledwie całego nie obaliła Narodu.

„Przyszłedt teraz czas, w którym cnotliwy Polak podłym i haniebnym pogardzący, a służąc swym własnym majątkiem Ojczyźnie, nie zna wyższego nad siebie, tylko Prawo i Króla. Że trzeba Prawa w takim rodzaju, aby niecnota karana była, któż o tym wątpi, gdy uchodząca bezkarnie chciwość nie tylko niesławę, ale i upadek przynieść może Narodowi naszemu.

„Lecz jakich się chwycić środków do skutecznego zapobieżenia złemu? są to rzeczy nad moc umysłu człowieka; jednak nie pisać Prawa, byłoby grzechem, ile gdy Prawodawcę każdego wyobrażać należy w podobieństwie Gospodarza, który z pracy swej chcąc kosztować owocu, ile możliwości, winien ogradzać miejsce mające mu czynić pożytek.

„Jest podany Projekt przez JW. Orsząńskiego, który iako jest skutkiem gorliwości o dobro Narodu tego godnego Posła, tak znaleźć winien dla swej sprawiedliwości poparcie z dodatkiem tych opisów, które mi baczna ostrożność dyktuje.

„N. Stany! mała jest zamierzona kara śmierci na tych, którzyby za zgubę Ojczyzny brali nadgodę; bo iako między występkiem a występkiem zachodzi różnica, tak większość dokonanej lub dokonanej zamierzonej zbrodni, sroższą pociągać karę powinna: Zatem prócz kary śmierci za tak wielki, bo przeciwko Ojczyźnie, występki chciałbym mieć jeszcze dołączoną konfiskatę Dobra i całego majątku, który Delatorowi dostawać się powinien.

„Gdyby same tylko branie pieniędzy od Państw Zagranicznych było oznaczone piętnem występku, Prawo w takim utworze stałoby się ledwie nie bezskutecznym, bo słyszałże kto, żeby do Posła od Potencyi Zagranicznej z pierwszej zaraz ręki przyszły pieniądze?

„Ja mniemam, że to jest rzeczą mniej podobną; Lecz iako w owych smutnych dla Ojczyzny czasach, musiały być i były zapewne takie osoby z rodowitych Obywateli, które w ręku swoich utrzymywały tego podłego towaru Monopolium, a przez udział onegoż pod różnemi przysługami znakami psuły serca Polaków, tak ja sądzę, że nie tylko branie pieniędzy od Zagranicznych, ale i od swoich w skutku ulegania ich chęciom i układom, jest przestępstwem, jest grzechem, tym sroższym, że przeciwko Ojczyźnie, i dla tego dodatek mój do Projektu w decyzji będącego oddaę do Łaski.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Projekt.

Projekt z dodatkiem.

Ktoby był przekonany, że pod jakimkolwiek pozorem od Państw Zagranicznych brał pieniądze i jakiekolwiek bądź dary, ten ma być karany śmiercią, i Dobra jego

go z wszelkim majątkiem konfiskacie (salyis oneribus) podlegać mają; które Dobra i wszelki majątek całkowicie Delatorowi dostawać się ma. Niemniej gdyby który z Obywatelów chcąc skłonić do swej myśli i układu kogośkolwiek z Sejmujących w jakimkolwiek sposobie nadgradzał onegoż, tedy i nadgodę ofiarujący, i nadgodę biorący teżyż jako wyższy mają podlegać karze w Sądach Sejmowych.

Dnia
GRUDNIA

Poczym Jmć Pan Nurcki głos swoy kończył:

„Cnotliwy N. Stany śrógości kary, ani opisów Prawa wzdrygać się nie będzie, bo dla niego poczciwość, miłość Ojczyzny, i powszechnego dobra, jest zawsze w ba-
„czeniu; Niecnotliwego strwoży się ferce, a wystawa haniebney za występki kary, może
„go nie tylko od szkodliwych wtrząsać zapędów, ale też i na drogę naprowadzić cnoty.

Jmć Pan Złotnicki Podolski względem układu materji oddał Projekt do Łaski.

„Rozpoczynając dalsze w Prawodawstwie postępowanie, stanowimy: Iż
„najprzód Prawa Kardynalne już rozpoczęte ukończymy; sposób sejmowania i sejni-
„kowania przepisujemy; Straż Rządową między Sejmem a Sejmem ułożymy; a do-
„piero do examinu dykasterjiow i utworzenia onych przystapiemy.

Jmć Pan Weyssenhoff Infantcki przymówił się:

„Byłem z liczby tych, którzy się sprzeciwiali wniesionemu Projektowi Przysię-
„gi, bom go próżnym i bezskutecznym środkiem być sądził. Jestem za Projektem JWW.
„Orszańskiego i Lubelskiego, bo z nich może wyniknąć przykład surowey kary, a ten
„skutecznie nad tysiąc przysięg zdrajców powściągnąć zdoła. Gdyby mi Prawo nie bro-
„niło mówić od rzeczy toczącej się, powiedziałbym, że iak Projekt Przysięgi nie prze-
„szkadzał Projektowi Sądu, tak Projekt Sądu, nie był na oddalenie Przysięgi. Przeko-
„nany jestem o potrzebie surowego Prawa, bo się obawiam zdrady. Gorliwy głos Ka-
„szelana Radońskiego każe mi się obawiać potwarzy i oczernień, iakie rzucają bez-
„imienne pisma; bo ztąd wypada, iż oczerniony, czernić musi. Lecz już niech miłość
„Ojczyzny ugładzi żądła nasze, a nie dozwala nam więcej używać żmłiów i iaszczurek
„wyrzów.

Jmć Pan Marszałek Sejmowy widząc spóźnioną już porę, upraszał J. K. Mości i Najjaśniejszych Stanów o zezwolenie, aby przydłuższy Projekt częściami był czytany, i decydowany, iżby przez ustanowienie choć jednego punktu zadolnić się Prawu porządkowemu stało.

Król Jmć oświadczył z Tronu:

„Nie tylko pozwalam, ale sam tego żadam. Lecz tak dawniej mówiłem, tak i
„dziś powtarzam, że każdy krok, któryby w przeszłym czasie szukał przestępstw, szkoda
„dziłby najbardziej przez zamieszanie spokojności publiczney; Proszę więc o to, aby
„Projekt Sądu do przyszłego tylko czasu rozciągał się.

Czytał Jmć Pan Sekretarz Projekt Jmci Pana Lubelskiego. Po czym znowu Król Jmć mówił:

„Ale proszę nie zapominać ostrzeżenia dawniej tu wniesionego, że kto w stu-
„żbie Wojskowej Zagranicznej zostawał, i za dobre tam usługi Pensyą jest obdarzony,

DNIA 31.
GRUDNIA.

„ albo sam, albo żona, lub Sukcesorowie jego, aby ci nie byli jako przestępní, jako wi-
nowacy, w tej mierze poczytani; i to położyć proszę, że kompensacye Duchownym
i Świeckim z zajętych Kordonów płacone za sprawiedliwe uznane być powinny.

Jmć Pan Moszczeński Poznański zgadzając się na ten Projekt żądał, aby na niedowodzącego i potwarcę kara rozciągnięta była, lub aby po karę do Sądów Marszałkowskich takowy odesłany był.

Gdy niektórzy żądali deliberacyi, i rozdrukowania tego Projektu, Jmć Pan Krzucki Wołyński uczynił tę uwagę, iż załasnować się potrzeba, iak ta Deputacya będzie obierana, i Delator iakie ma mieć *pignus responsonis*.

Jmć Xiądz Cieciszowski Biskup Kijowski wnosił, iżby Pensye dawane w nadgodę załug, lub tytułem Indemnizacyi, zwłazcza Duchownym, którym Zagraniczne Kordony Dobra i Intryaty odiegły, za winę poczytane nie były.

Poparł to wniesienie Król Jmć mówiąc: Proszę, aby to przepomnianym w Prawie nie było.

Jmć Pan Kociell Olszaniński przełożył: Iż gdy Sessya bez decyzyi iakiey kończyć się nie może, a tyle ważnych okoliczności zachodzi, które długiego namysłu i wielkiej rozwagi potrzebuja; więc chciał, aby ogólny Projekt JW. Orszańskiego, który iednomysłności dosiagał, przechodził teraz, a szczegóły z Projektu JW. Lubelskiego na przyszłą Sessyą były odłożone.

Na czytany Projekt nie było zgody. Jmć Pan Skorkowski Sandomirski wyraził:

„ W kimkolwiek poczciwa tchnie dusza, ten zaiste powściągnięcia zbrodni i kary surowey przeciw winnym żądać musi. Ale w każdej materyi tak ważney, nie do-
brze bez rozwagi stanować się nie może. Prawda jest, że Sessya każda czynną być
w iakieykolwiek decyzyi powinna, ale też Prawo porządkowe przepisuje, że Projekta
iść w deliberacyę i roztrząsane przez Deputacyę być powinny. Te są moje powody,
aby ten Projekt był rozdrukowany, i rozdany. Zapewne nikt nie posądzi, abym nie
dopuszczał ścigania występku, bo nie tylko jestem przeciw Zagranicznym, ale i Krajo-
wym Pensjom.

Jmć Pan Zieliński Zakroczyński stosowny do powyższego swego głosu uformował Projekt, który to w sobie zawierał: Iżby przed skończeniem każdej Sessyi Jmć Pan Marszałek Seymowy deklarował, iaka materya na przyszłą Sessyą wzięta być ma do decyzyi.

Jmć Pan Grocholski Bractawski rzekł:

„ Porządek od Was N. Stany, od których i Prawodawstwo zależy; ten (mówię)
porządek był tu już popierany w słyszonym głosie JW. Korsaka Wileńskiego, który
stosowną do zdania swego podał nam klasyfikacyę materyi; żądać i JW. Podolscy,
aby series materyi ułożona, wstęp do Prawodawstwa zrobiła. To wyciąga decyzyi Sta-
nów, to być artykułem *Legis curiatae* powinno.

Jmć Pan Marszałek Seymowy nie widząc zgody na Projekt, czyli o *Pensjach*, czyli o *porządku materyi* ma być decydowanym, upraszał o odstąpienie opozycyi, a decyzyą Projektu JW. Zielińskiego Zakroczyńskiego.

Nie ustawał spór w zdaniach rozróżnionych, gdy Prawo nakazało, aby Sessya każda nie wprzód była kończona, aż po decyzyi iakiey nastąpią, a na

DNIA 31.
GRUDNIA.

na przyjęcie żadnego Projektu zgody nie było. Dla ułatwienia czego, jedni chcieli deklaracyi: iż ponieważ *Lex curiata* jeszcze nie jest ukończona, przeto nie obowiązują, drudzy zaś, iako też J. Pan Dziekoński Podsk. Nadw. Litt. żądał, aby to przynajmniej udecydować, iż ma być Deputacya do dochodzenia przekupstw wyznaczona. Inni z Jmć Panem Ossolińskim Podlaskim, domawiali się, aby Projekt J. W. Orłowski w krótkich wyrazach: *Iż przekonany o braniu pensyi, karany śmiercią być ma*, był decydowany.

W tym Jmć Pan Brastawski Wawrzecki głos zabrał:

„Nie często zwykłem zatrudniać Izbę moim mówieniem, czekałem końca sporu toczącego, w tym odległym miejscu z kolei Powiatu mego siedzący, ani wszystko słyszeć, ani od wszystkich słyszany być mogę. Rzec się toczy o wyznaczenie Delegacyi dla dochodzenia biorących Zagraniczne Pensye. Jestem zawsze zatym, aby wszelkie przestępstwo zwłaszcza publiczne i na zdradę Kraju popełnione, iak naysurowiej karane było, i bo na sprawiedliwości, to jest karaniu złych, a nadgradzaniu dobrych, Państwa stoja. Lecz równie jestem zatym, aby wszelkie Prawo z rozwagą i namyślem pisane było. Pozwala Projekt każdemu Delacyi, ale Delacye jawne być powinny, bo Delacye sekretnie zawsze są szkodliwe, niebezpieczne, i dawnemi Prawami zakazane. Zbrodnia publiczna iak naysurowszą karę odnosić powinna, Projekt Delatorowi każe iść do Deputacyi wyznaczonej, a Deputacyi uczynić doniesienie Sejmowi, i Sejm dopiero do Sądów Sejmowych sprawę ma odsyłać. Nadto nie zawiera Projekt przyzwolony ostrożności względem Delatora, gdy dać wolność każdemu Obywatelowi osiadłemu być Delatorem. Z tych powodów mam przyczynę żądać, aby szczególności potrzebne dokładniej opisane w Prawie, uczyniły je skuteczniejszym; aby zaś egzekucyę jego rychlejszą sprawić, tcy w Projekcie żądam odmiany, iżby Delator po dawaniu swej objeconomy przez Memoryał do Łaski, a od niej ażebym do Sądów Sejmowych odsyłane były. Gdy zaś widzę niepodobność całkowitego Projektu decyzyi, sądzę, iżby dziś dosyć nam było powiedzieć, że branie pensyi Zagranicznych za występpek kryminalny uznajemy.

Ponieważ dalekie jeszcze były umysły Sejmujących od zgodzenia się na Projekt o Pensyach, Jmć Pan Brzostowski Trecki zwracał ku decyzyi porządku materyi, i zgodny z wniesieniem Jmci Pana Zielińskiego Zakroczymskiego Projekt podał.

Po którego przeczytaniu mówił Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt.

„Już mi się sprawiedliwie lękać przychodzi, aby chęć z pośpiechu nie stała się zwłoką przyczyną, aby przykład złamany w samym początku ustawy porządkowej nie był na czas dalszy zgorszeniem. Słyszeliśmy zabierających dłużay głosy po kilka razy. Aby więc to za przykład brany w czasie nie było, należy nam powiedzieć, iż dla tego, że jesteśmy jeszcze in *traitu Legis curiatae*, ukończymy ją przez decyzyę ogólną, a tak do dalszej nie zagroziemy sobie drogi, i Prawu dogodziemy.

„Projekt ten o Pensyach potrzebuie namysłu. Napisało w nim, iż skarżący oddać swą Delacyę do Deputacyi powinien, a jeżeli ta przyjąć odmówi? iak wiemy, iż czy nista Rada Nieustająca, co czynić przyjdzie? Co się zaś tyczy Projektu o porządku materyi, mniemam, iż w tcy mierze ogólnego prawidła napisać nie można, bo porządek częstokroć wskazywać nam potrzeba. W ciągu materyi Rządowych trafić się może iaka

Kkk

DNIA 31.
GRUDNIA.

„iaka nagła okoliczność; na przykład: Oto słychać, że podobno w Marcu zabraknie w „ Skarbie Litt. piąty dla Woyska. Ostrzedz owszem tu należy, że takowę materye nie „ powinny być miane za przerywające ciąg Projektu.

Dopraszała się Izba Jmci Pana Wawrzeckiego Braławskiego, aby słownie do wniosku swego Projekt o Penfjach napisał; który też natychmiast woli Seymujących uczynił zadosyć. Czytał go Jmć Pan Sekretarz Seymowy, napisany był w tych wyrazach:

Ktoby był przekonany, że pod jakimkolwiek pretextem od Państw Zagranicznych brat pieniądze, ten ma być śmiercią karany. Każdy osiadły Obywatel może wziąć o to Delacyę, i przez Memoryał u Łaski złożony ją oświadczyć. Marszałek Seymowy takowy Memoryał na pierwszej Sessyi Seymowej donieść Stanom Seymującym powinien, a Stany Seymujące Sąd Seymowy w przeciągu trzydniowym naznaczyć.

Potym podał dodatek JPan Suchodolki Kasztelan Radomski; takowy:

Ze zaś bezimiennie pisma, fałszywe wyobrażenia o cnotliwych czynią Obywatelach; stanowią za zgodą wszech Stanów: ażeby też Depatacya każdemu piśmie oczernionemu nie odmówiła sprawiedliwości, i niewinność jego znalazłszy, publicznym piśmie, po rozciągniętej karze na fałszerza, honor niewinnego ocaliła, a gdziekolwiek directe do buntu pismo nęciło; na Sądy Seymowe sprawę odeszła. — Drukarze zaś pisma bez podpisu przyjmować nie mogą, ani pod imieniem, że gdzieś indziej drukowane, przedawać bez wiadomości Autora, pod odpowiedzią taką, iak na fałszerza, bądź na zachęcającego do buntu, powinni będą.

Jmć Pan Oborski Liwski, na fundamencie, że *Lex curiata* niedokończona, i nie podpisana od Deputacyi, jeszcze nie obowiązuje, żądał solwowania Sessyi, albo decyzyi Projektu Jmci Pana Orszańskiego.

Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył swą pówolność: Lecz, gdy słyszał żądany od wielu *ad Legem curiatam* warunek, aby przy końcu każdej Sessyi ogłaszał materią, iaka na następney ma być traktowana, przeto dopytywał się oznaczenia woli Stanów Seymujących.

Odezwał się Jmć Pan Sołtyk Krakowski, iż, lubo słyszał wnoszących, iakoby nieukończone Prawo nie obowiązywało; z tym wszystkim, innego będąc przekonania, upraszał Jmci Pana Marszałka Seymowego o zapytanie, co ma iść teraz pod decyzją?

Jmć Pan Siemiński Sieradzki radził dla zadosyć uczynienia *Legi curiatae*, aby przynajmniej nominowanie podwoyney liczby Deputowanych do Konstytucyi nastąpiło. Gdy tegoż i inni żądali; przełożył Jmć Pan Marszałek Seymowy niemożność dogodzenia temu wniesieniu, z powodu, iż mu wprzód należy uprosić Kollegów, i upewnić się od nich, czyli się podjąć tej pracy zechcą; i nakoniec oświadczył: iż zadosyć woli Seymujących na Sessyi Poniedziałkowej się stanie.

Jmć Pan Brzołowski Trocki o podniesienie swego Projektu domawiał się.

Jmć Pan Mierzejewski Podolski żądał w nim odmiany wyrazów: aby; zamiast: *Podług porządku niżej przepisanego*, położyć: *wyżej przepisanego*, zgadzał się na Projekt, lecz iżliby znajdował opozycyą; prosił o solwowanie Sessyi.

Jmć Pan Pagowski Inflantki miał głos:

Dnia 31.
GRUDNIA.

„ W pierwszym moim głosie oświadczywszy Waszej Królewskiej Mości hołd
„ wdzięczności od współ-Braci moich, radziłem Nayaśniefszym Stanom, aby od formy
„ Rządu ułożenia, seymowanie po Rugach zaczęli, lecz że już była *Lex curiata* zaczę-
„ tą w obradach materyą, a ta gdy się w punktach swych w dniu wczorajszym ukoń-
„ czyła, oświadczyć chciałem Nayaśniefszym Stanom, że sławam przy Rządzie, i przed
„ solwowaniem Sessyi to domieść pragnąłem; teraz popierając szanownego Posła JW. Zło-
„ tnickiego Podolskiego wniesienie, aby Deputacya Zagraniczna odkryła nam, iakie ma
„ od Sąsiadów wiadomości, bo tego tym większą widzę potrzebę, gdyż wielu JW. W.
„ Kollegów dla interessów Kontraktowych chcą się roziechać, a może Ci gorliwi Mę-
„ żowie, po przeczytaniu Zagranicznych Depeszków, albo w mniefszej części, lub też
„ wcale nie wyiadą.

„ Pierwsze Oyczyzny naszej zaśilenie forma nayczężliwsza dla nas Rządu,
„ bo ta wskaze nam Prawo równości wolney między Obywatelami, i od Zagranicznej
„ dependencyi bronić i przekadzać będzie, gdzie w umyśle wolnego Polaka te jarżmo
„ jest do zniefienia naycięższe, dykasteryow examiniowanie, Woyska umocowanie i za-
„ lenie w potrzeby, to wszystko w Rządowej materyi znajdziemy. Nayaśniefsze Sta-
„ ny, radząc wam z mego przekonania, proszę JW. Marszałka Seymowego, ażeby czasu
„ naydroższego dla Oyczyzny wiele nie zajmując, gdy będzie widział spór o zaczęcie for-
„ my Rządu, ułożył propozycyę, czy forma Rządu ma być pierwey wzięta do decyzyi,
„ czyli examiniowania dykasteryow? Równie upraszam też JW. Marszałka, abyśmy na-
„ wo-przybyli Posłowie wiedzieli, co N. Stany za Prawa postanowili, by nam druki
„ tych Praw dla nauczania się rozdane były.

Na końcu popierał wniesienie dawniey uczynione od Jmć Panów
Podolskich, aby Deputacya Interessów Zagranicznych o czynnościach i nego-
cyacyach swych Stany uwiadomiła, i aby Konfytucye przeszłego Seymu wy-
drukowane Posłom były rozdane.

JPan Dłuski Słta Łukowski, Posel Lubelski wyraziwszy: że widzi tru-
dność, aby iaka dziś materya przyszła do decyzyi, domagał się ukończenia
Sessyi, zwłaszcza, iż porządek przepisany, chcący, aby żadna Sessya bez de-
cyzyi solwowaną nie była, miał w celu Projekt Rządowy, który ieszcze nie
jest rozpoczęty. Tegoż był zdania Jmć Pan Rożnowski Gnieźnieński, i inni,
do których przychychylić się zdania Jmć Pan Marszałek Seymowy, oświad-
czył, iż czyniąc na ogłos jednomyslny, nie uwłącza przez to zapadłemu Pra-
wu. Poczym upraszał Ministerium o ukończenie Sessyi, która na Poniedziałek,
to jest: dzień trzeci Stycznia zafolwowaną została.

DNIA 3.
STYCZNIA.

SESSYA X.

Dnia 3. Stycznia, Roku 1791.

Po zagaieniu przez Jmci Pana Marszałka Seymowego Sessyi w słowach:

„Smutne doświadczenie, iak po sobie zwykło zostawiać pamięć czułości, tak
„zaostrza bacność iego unikania. Ostatnia Sessya Seymujących Stanów, gdy bez wy-
„datku pomyslnych dla Kraiu użytków spędzoną została, czułym dla serc Obywatel-
„skich stała się razem. Nie wystawiam iey wyobrażenia, że była daremną dla Kraiu,
„że stała się przykrą Nayiasniejszyemu Panu dłuższym iey przeciągnięciem w tym dniu,
„w którym wiernych serc dla Tronu niesliśmy ofiary. Wszakże Nayiasniejszy Panie
„ustłowaliśmy przyjemne W. K. Mości sprawić ukontentowanie, i dzień takowy ozna-
„czyć pamiątką godną pomyślności Kraiowej, która od terażniejszey zawisła spory. —
„Aliści los sprzeciwiający się zamiarom naszym nie dozwalał nam tego, co gorliwość
„dobra powszechnego wymagała, co chęć przyniesienia ukontentowania sercu W. K.
„Mości żądała; co nakoniec obchod dnia tego doradzał. Lecz o przebyłych rzeczach
„mówić, jest już daremno.

„Niech ten traf losu nam przeciwnego tkwi w pamięci, niech nam będzie
„nadal nauką ostrożności, niech w nas żywsze wzmacnia zasilenia, iak służyć Oy-
„czyźnie, i ją wydzwignioną nieco z nieszczęść od podobnych obwarować, co stałym
„Rządem zapewnić sobie możemy. Nim do tey zbawienney dla Nas przystąpię czyn-
„ności, winienem zwrócić się do Proiektów na ostatniej Sessyi do Łaski podanych,
„która widzę, że poświęcona była przeznaczeniu odbierania Proiektów, lecz nie ich
„ukończenia, do których przystępując, w porządku tym brać się będą; iak mi były po-
„dawane; do ich przeczytania wzywam J Pana Sekretarza.

Zabrał głos Jmć Xiądz Turski Xiążę Biskup Krakowski:

„Dźwigniony dobroczynną łaską W. K. Mci Pana Mego Mił. do tego słopnia,
„który zawsze wielkim należał Mężom, gdy zwykłe podziękowanie złożyć Majestato-
„wi Jego poznałem się być obowiązany, wyznam Miłościwy Królu, że nie uczyni-
„łbym dosyć ani chęci, ani powinności moiej, gdybym terażniejsze tylko dobrodziej-
„stwo wielbił, dawniejszych zamlecał, anibym zupełny hołd oddał wielkiej łasce STA-
„NISŁAWA AUGUSTA, mieniąc ją być dobroczynną, nie dołożywszy być tworcą.

„Lecz gdy wszystkie od początku nayłaskawsze ku mnie względy W. K. Mci
„w iedno dziś zbieram wspomnienie, i te wiekami nie zatartym na sercu charakterem
„piszę; Sądzę N. Panie! że ani ja większey wdzięczności okazać mogę; ani dobroć
„serca W. K. Mci więcej odemnie wymagać.

„To bowiem czyniąc, składam wdzięczności ofiarę tak całkowitą i niepodziel-
„ną, że żadnemu z Królów, prócz samemu tylko W. K. Mci należąca.

„Wyniosłem mnie W. K. Mość naypierwszego w początkach Panowania swoje-
„go na Seymie szczęśliwey Koronacyi z grona Prafatów do Senatu, mieszcząc mnie na

Krzesło

DNIA 3.
STYCZNIA.

„ Krzesie Biskupstwa Chełmskiego, zbliżyć mnie racyles do Tronu swojego, przehno-
 „ sząc mnie na Łuckie, teraz nakoniec wywyższasz mnie, ile wywyższyc możesz, w
 „ Prowincyi Małopolskiej. Te wszystkie dobrodziejstwa są nader wielkie, ale dla mnie
 „ tym szacowniejsze, i miłsze, że do osiągnięcia ich, nigdy Potencya obca nie toro-
 „ wała mi drogi, ani mnie Ministrowie Zagraniczni do nich prowadzili. Ani się w tym
 „ kogo W. K. Mość radziłeś; oprócz dobroci serca swojego, ani chciałeś mnie mieć
 „ komu winnym, tylko samemu sobie.

„ Gdy tedy na dowód wdzięczności tę dzielnie dźwigającą mnie mam obo-
 „ wiązek ucałować Rękę, proszę Boga zastępów, aby jako wszystkie moje łasy chciał
 „ mieć złożone w tych ręku, tak w tychże samych złożył całego Narodu Polskiego
 „ chwałę i tryumfy, dla obcych Narodów ufność, na nieprzyjaznych Ojczyźnie postrach,
 „ a od całego świata uszanowanie.

„ Te są moje życzenia, które mi wdzięczność, poprzyjężona W. K. Mci wier-
 „ ność, i do Ojczyzny mojej przywiązanie dyktuje, z któremi zbliżając się do Tronu,
 „ pokornie dopraszam się W. K. Mci, abym tę dobroczynną i wywyższającą mnie miał
 „ honor ucałować Rękę.

Po dopełnieniu zwykłego obrządku ucałowania Rąk J. K. Mci, któ-
 rego i Posłowie z różnych Woiewodztw, mianowicie Krakowskiego, Sando-
 mirskiego, Wołyńskiego i Lubelskiego byli uczestnikami, w równym wzglę-
 dzie zabrał głos Jmć Xiądz Naruszewicz Biskup Łucki:

„ Ze stanu nieznanej jeszcze wolności przeniesiony w poczet ludzi ogromem
 „ i kłęką swoją sławnych,łożyłem kwiat wieku moiego pierwiastkowy na spólnym z
 „ niemi prac ołtarzu.

„ Mogłem tam być choć niewidomą i mnicy poważną częścią usług dla mojej
 „ Ojczyzny. Winien iey służyć, ktokolwiek iey oddycha powietrzem: komukolwiek
 „ ona w szafunku darów swoich, czy to naczelnie i okazałe, czy uchylone od wyślawy
 „ przeznaczyła stanowisko,

„ Wyrok dla mnie świetniejszy, a przewodnia ręk zawsze mi szacownych, i
 „ zawsze z wdzięcznością pamiętnych, wskazywały drogę do Tronu.

„ Błask twój, Panie! bliżej na mnie rzucony dał mi poznać i w zaciszu.
 „ On przyjaźnił pomnożył: on usilność pracy natężył: on mierność przymiorów pod-
 „ wyższył, udziałem bardziej daru swojego, niżeli ich wartością.

„ Zamierzchły wysokie Cedry we mgle: pozioma roślina wydała się lepiej;
 „ że nań tworząca obraz świata Opatrzność, w tym przemieniającym osób, losów i spraw
 „ ludzkich malowidło promień słoneczny przez ciobie na nią rzucić raczyła.

„ Upadł gmach, którego byłem częścią. Tyś ręk rzuciło się na jego fu-
 „ pieże. Twoja Panie, szukała Obywatelów nieszczęśliwych na łez otarcie.

Przyuczony długoletnim pafmem lat zbiegłych, w tej przykrej, choć okaza-
 „ łej cnot Królewskich probierni, sam dźwigać niewinne ciężary, umiałeś westchnąć i
 „ nad obcemi.

„ Tyś mię podźwignął z tych smutnych obalisk: Tyś mię postawił w okaza-
 „ łej sferze stanu Duchownego: Tyś dał łaskawy powód, abym już mógł w nim bez
 „ piętna domy i nieszczęść pożądać uczciwie słopnia, od którego mię obioru mój odgro-
 „ dził tylko, lecz nie uchyliło urodzenie.

„ Jeszcze może i w tych tu murach uwie gdzie w pałęczyńy omglać gło.

Dnia 3.
Stycznia.

„fów imienniczych echo, wskazuje mi marność rzeczy podflonecznych, a znikome mię-
„dzy świetnością i cieniem przedziały i koleje.

„Lecz iak bogatym trafom chępliwych nie sławię pyszny z cudzego posągów,
„tak się ubogich hardzie nie wstydzę.

„Doznawam ia, co i tylu tu zemną, że Twoiemu Berłu, Panie, dostało się
„dźwigać upadłe domy Szlacheckie; przywracać im lustr zatarty, i być skazówką do-
„broczynną do wygodniejszego ieststwa.

„Pamiętne szczodrośliwości Monarchów dziele, nazwały niegdyś Chrobrego
„oycem Żołnierzy: Pudyka Xięży: Kazimierza Wieśniaków. Ciebie, Panie, wiek nasz
„i następne zwać będą oycem Szlachty.

„Porównałeś dolę młodszych braci, a równie dzieci twoich ze starszemi: aby
„los maigtny nie tłumil uboższy zdatności, a powaga Togi w tylu spólnych z niemi
„Magistratach, respekt starzeństwa jmaiąc tylko w podziale, pierwszeństwem braterstwa
„nie czyniła służebney podległości.

„Odtąd, Panie, poczęło się i dla mnie ciągle łask Twoich pasmo. Maiątek,
„ozdoby i ukazane nadal w tym Praw przybytku Krzesło.

„Aleś mię pierwey chciał przygotować nauką i przykładem. Postawiłeś Ko-
„adjutora w przyślonku nieiako tej Izby szanowney, tego składnego gmachu łosów pu-
„blicznych; mówiąc tajemnym do serca mego głosem: *Inde tuæ Reipublicæ, quod imitere*
„*discas, inde quod fædum vites.*

„Wielka to zaisie, lecz razem i groźna szkoła nauki dla mających zasiadać w
„tym tu mieyscu Narodu zbawców, lub iego pożog, skaźców i burzycielów: gdzie iak
„na rozdrożu cnoty i występków, lub sława nie zwiędły dla dusz szlachetnych zwia wie-
„niec: lub wiekuiśta ohyda podłego świętokradzcy czarną piętnując cechą, imię iego na
„pośmiejch i obelgę w nayoźniejszyc zapycha pokolenia.

„Siedział w Senacie Rzymskim cnotliwy Katon, wymowny Tulliusz, waleczny
„Scypion: Chłoba ich dzieł zacnych odgłosem swoim lata przeszłgła nadprawnucze. Sie-
„dział w tymże kole krwawy Sylla, bydlęcy Pizon, drapieżny Werres, zboiecki Katyli-
„na. Odległa potomność wytyka ich imiona dotąd palcem wzgardy, i odżywia pamięć
„zbrodni na popłoch odradzającym się czaom i Narodom.

„Patrzałem i ia tu przez lat kilkanaście na przelotne Narodu moiego sceny,
„smutne, burzliwe, upokarzające, a rzadko kiedy mgłym promyczkiem lepszey przy-
„szłości ożywione. Uczyłem się poznawać ludzi i Męzów: ukrytego tumanem podchlebstw
„Egoizmu, i głosu wiernego Prawdy. Kto Oycyznę, kto Ciebie z nią Panie, szczerze
„kochał, kto iey dobrze radził, a kto sobie. *Non te, sed fortunam.*

„Patrzałem na szukane u obcych i przyniesione pęta: na lukrywającą ducha
„zemsty lub ambicyi, religii i patryotyzmu powłokę: skwapliwe do pisania Praw, i też
„same uzbroione przeciwko napisanym ręce. Widziałem wymierzone braci na bracią
„żelaza, gwałty na ofoby publiczne: Majestat zatrząśniony, Kray rozdarty, i Xięgę na-
„grodz zasłużonym.

„Lecz przeplatały smutek weselsze częstokroć zdarzenia. Widziałem też tu
„mężnych Obywatelów szlachetne przedsięwzięcia i zamiary. Widziałem prace i sta-
„rania twoie, Panie, o iedność umysłów, o polepszenie doli Kraiu, po stuletnim pra-
„wie nieładzie, a swarliwey tylko i kosztowey nieczynności styrowi Twemu odda-
„nego.

„Swiadkiem iest tego nayoźniejszym sumnienie twoie, ta to nie pożyta w uci-

D N I A 9.
S T Y C Z N I A.

„skach i potwarzach tarcza twoja. Świadkiem słuchająca mię powszechność. Świadkiem
 „będzie potomność, która Ci oddawszy sprawiedliwość nieskażonych dla wolnego Na-
 „rodu chęci, mniej przynajmniej ciężkim uczyni to brzemie które zwłoki Twoje zi-
 „mnym przytłoczy kamieniem.

„Przyszła już czas, że zbliżony po dwakroć do boku Twoiego Senator, że
 „słuchacza czynny iakkolwiek sługa Ojczyzny, stałem się spolnikiem Rady powszechnej,
 „Kolegą Senatu i Rycerstwa.

„Szczęśliwym się być sędzę: nie że to nęcysce Smoleńskie, trzykrotną tylko
 „utrata swoją pamiętnie posiadałem: nie że z niego mię teraz taż Ręka Twoja dobro-
 „czynna na wygodniejszy prowadzi stopień. Lecz że w tej chwili, kiedy ten waleczny,
 „światły, czynny, a Tobie, Panie, zawsze wierny Narod, tknięty już czule obelgą lat
 „złych, ukrzepiwszy hartem staropolskiej cnoty zwolniałe i rozprzęgłe nieczułością
 „duchy, postawił u Tronu Twoiego na jego ostrog dwa niezłomne puklerze; miłość Kró-
 „la, siłę Ojczyzny, *Præsidium & decus*.

„Zysk usług moich prywatnych był dotąd, wydobywać z ziemi przewagi i
 „dzieła Przodków Twoich Panie! Ojców Twoich Narodzie!

„Stojąc na tej ogromnej zbudowanych wieków mogile, wynosząc z niej najaw
 „dostojne modele cnoty, męstwa, rozsądku, powtarzałem z żalem: zgastycie światła
 „nasze; już po tych niemych kości waszych przytułkach brzęczą tylko, zelżywe synów
 „waszych kaydany, płacz tylko chodzi, a na żałobnej tablicy dni klęsk swoich głębokim
 „coraż nakryła westchnieniem.

„Zyskiem i nową chlubą urzędu, o! bogdayby było oglądać w tobie zacny Naro-
 „dzie, iedności serc, spójności zdań i rąk z Królem Polakiem złączony, odradzaający
 „się dawney Polski i Litwy wspaniały obraz! i zasilać ciebie słodką nadzieją, że cię
 „potomność piśmienna *futuro consecrabit ævo temporis egressum ludibria, turbinesque*
 „*rerum!*

„Wcześniej już sobie podchlebna tę czynię otuchę: już owszem i zazdrościć
 „niezako pocynam dzielniejszemu pioru, które imię Twoie bystrzejszym w niebo unie-
 „sie polotem; kiedy szlachetne chęci Twoie szlachetniejszym ieszcze uwieczysz sku-
 „tkiem; kiedy Ci puszczonemu na to wielkie morze za pomyślnym wiatrem rzadkich
 „okoliczności, lecz już bliskich zniknięcia, zgoda, stałość i pośpiech, czynny na przy-
 „gody, a trzodkniący *inter abruptam libertatem & abjectam servitutem* rudel trzy-
 „mac będą.

„Jeśli nawyraźniejszą enotliwych dusz cechą jest wdzięczność za dobrodzie-
 „stwa: innej zaś, Panie, odemnie nie pragniesz: innej. Ja Tobie oświadczyć nie u-
 „miem ani zdołam, nad tę, którą z myśli i spraw Twoich czerpam.

„Wypełniaś, Panie! obowiązki Tronu, w nayscisleyszym, i prawdziwie usil-
 „ność człowieka przewyższającym trudów, cierpliwości i działania sposobie. Czuje to
 „Narod, i miarę wdzięczności sobie należący za tę pełną cierni Koronę Twoją, z
 „naddatkiem już powszechnym odgłosem przyznawa.

„Pełniąc iakkolwiek Urzędu moiego powinność, spodziewam się być wdzię-
 „cznym Tobie, Panie; gdy idąc za Twoim wielkim przykładem, choć odległemi kro-
 „kami, będę wiernym i pożytecznym Ojczyźnie: bo dobro obojga, sławę obojga na
 „iednej szali ważyć.

„Znakiem chęci moich niech już będzie to uroczyście oświadczenie, a zakła-
 „dem dotrwania w nich do zgonu ta Ręka dobroczynna, którą ucałować idę.

DNIA 3.
STYCZNIA.

Po ucałowaniu Ręki J. K. Mości przez Jmci Xiędza Biskupa z Senatem, i niektórych Woiewodztw Połami, Jmć Pan Marzałek Seymowy za domowieniem się Połdów zanioł do Tronu J. K. Mości proźbę, aby przychylając się do Prawa porządkowego raczył wskazaniem woli swoiey wyznaczyć Osoby z Senatu do Deputacyi Konfityucyiney.

Król Jmć wezwawłszy tym końcem Ministerium do siebie, nominal przez ułta Jmci Pana Podkanclerzego Litt. *ex-Collegio* Biskupów: Jmci Xiędza Kossakowskiego Inflantskiego. — Z Senatorów zaś Swieckich, z *Provincyi Małopolckiey*: Szydłowskiego Żarnowskiego, z *Wielkopolskiey*: Kwileckiego Kaliskiego, — Z *Litewskiey*: Platera Trockiego, Kasztelanów.

Jmć Pan Marzałek Seymowy podziękowawłszy J. K. Mości za łaskawe skłonicie się do tego przeznaczenia, wyraził: Idąc za przewodnictwem Nayaśn. Pana winienem z Urzędu mego dopełnić zaproszenie z Stanu Rycerskiego Kollegów do teyże Deputacyi; lecz nim do tego przystąpię, dozwolę Stany wystawić sobie czulość mego umartwienia, że Xiąże Jmć Czartoryski Stolnik Litt. a Połel Wołyński, wielu utalentowany przymiotami duszy, i w wyługach publicznych okazujący dowody gorliwosci, dopełniając także obowiązków Deputata Konfityucyinego, znięwolony zostaje intereffami oddalić się z mieysca obrad; nie chciałby się zrzucac z tego obowiązku dla ciężkości pracy, lecz dla niemożności w oddaleniu dopełniania onego; ani też chciałby imieniem tylko a nie rzeczą zostać się w Deputacyi Konfityucyiney. Naprzód więc tak na mieysce tego, iako i przeniesionych do Senatorckich krzesel upraszam w pomoc wyługi Kraiowej: Jmci Pana Siroynowskiego Wołyńskiego na mieysce Xięcia Stolnika, Jmci Pana Zboińskiego Dobrzyńskiego na mieysce Jmci Pana Kwileckiego Kasztelana Kaliskiego dawniey Połla Poznańskiego, Jmci Pana Kociella Olzmiańskiego na mieysce Jmci Pana Suchodolskiego dawniey Połla, a teraz Kasztelana Smoleńskiego; z nowego zaś wyboru Kollegów na dopełnienie Prawa podwajającego liczbę Deputacyi Konfityucyiney zapraszam z *Provincyi Małopolckiey*: Jchmość Panów Dłuskiego Podkomorzego i Połla Lubelskiego, Ledochowskiego Czerniechowskiego. — Z *Wielkopolskiey*: Nowowiełkiego Wyłzogrodzkiego, Radzickiego Zakroczymskiego; z *Litewskiey*: Rupeyka Zmudzkiego, i Puttkamera Mińskiego Połdów.

Po dopełnionej nominacyi Deputowani z Senatu przed Tronem, a Deputowani z Stanu Rycerskiego w mieyscu Łaski Seymowej Prawem przepisana wykonali Przysięę.

Zabrał głos Jmć Pan Grocholski Braclawski, w którym oświadczył, iż materyą *Legis curiate* ma za dokończoną, wnioł, aby skutkuiąc toż Prawo porządkowe w punkcie, iż Proiekt zaczęty innym przerywany być nie powinien, wrócić się do nieukończoney w dwóch punktach względem Xięstwa Kurlandzkiego i Powiatu Piltyńskiego roztrząśnieniu Ministerii poleconych, materyi Praw Kardynalnych: od którey decyzya poprawy formy Rządu za wyrokiem większości Izby rozpoczęta została, ażeby za przyłączeniem tych dwóch punktów Prawa Kardynalne do oblaty zaniefione być mogły.

Jmć Pan Zieliński Zakroczymski wyraził: Iż pamiętając materyą przed-onegdyszą, był na dniu dzisieyszym tego rozumienia, że Sessya od niey zaczynać się będzie, i chciał nie zapomnieć swego dodatku na ostatniey Sessyi podanego; lecz gdy widzi, że przezorność Stanów przegląda stragę czasu z kontynuowania daley *Legis curiate*, i chce zakończone mieć to Prawo na artykułach już zadecydowanych, nie będzie się przy swoim upierał dodatku; owłzem uprasza, aby Prawo *Legis curiate* przez Marzałkow i Deputowanych do

DNIA 3.
STYCZNIA.

do Konstytucyi podpisane zostało. Zgodziłby się z Jmć Panem Bracławskim, aby szanując *Legem curiatum*, i dopełnienia jego pierwszy dając przykład, wrócić się do kontynuacyi rozpoczętej materyi Praw Kardynalnych; lecz gdy materya pensyi Zagranicznych *ad Legem curiatum* zamówiona, która bardziey *ad Legem legis* należeć powinna, już została wprowadzoną, a ta każdego ma zabezpieczyć charakter i poczciwość, sądzi, że powinna być decydowana teraz zaraz po podpisaniu *Legis curiatum*.

Jmć Pan Rupeyko Zmudzki:

„Podehlebiam sobie, że nie będzie to ani przestępstwem moicy Instrukcyi, ani też ubliżeniem należący Tobie N. Królu! rekognicyi, gdy pierwszy raz otwierając głos mój w tej Izbie, nie wyznam, więcej nadto, że w ten czas, póki nie byłam, i nie wiedziałem jeśli będę Posłem, natchniony jako Obywatel pisałem się na ten punkt Instrukcyi, ażeby Tobie N. Królu uczyniono rekognicyą; w ten czas zaś, gdy mnie zaufanie Obywatelów pozwoliło być Posłem, przyjąłem tę za srodką powinność, której wykonanie woli Obywatelów, i moim też własnym chęciom znajdować się mogło. Lecz N. Królu! gdy obu takim zamiarom nie wystarcza mnie dar wymowy, iżbym przykładem tylu poprzedzonych głosów, umiał w tak okazałych wyrazach, przenieść Ci to wszystko, ile Tobie Narod cały wdzięczności jest winien, pozwól przeto, żebym skończył tę rekognicyą jednym otwartym wynurzeniem się, że powinnością i sercem łączę się do tych, którzy w tej mierze składniey odemnie do Ciebie mówili, mnie zaś w tym miejscu dopuść, żebym zdaniem moim przystąpił do tej materyi, która od kilku dni zatrudnia tę Izbę.

„Nie mnie bardziey zabezpieczyć nie mogło, o postąpieniu *Legis curiatum* do bliskiego swego końca, iak głos Twój N. Królu! którym solwując przed ostatnią Sessją, dałeś nam wiedzieć, że nie pozostaie nam tylko zamknąć *Legem curiatum*, tym ostatnim punktem, który nas miał nauczyć, iakie materye w postępku sejmowania dalszego pierwey do decyzyi przedsiębrane być mają? to jest: czy od Projektów do formy Rządu stosujących się? czy też od materiyow Wojzkowych i Skarbowych toż sejmowanie dalsze zaczynać winniśmy? Mimo taką zagaioną materya, do której udecydowania wielu iak się spodziewam z pomiędzy sejmujących przygotowanych było; gdy na ostatniej Sessyi wpadły dwie takież materye do pomieszczenia *in Lege curiata* rekomendowane, i te obie odsunawszy, pierwszą aż do nieczynności Sessyą ostatnią przywiodły. Nie mogę więc nie przerwać przedsięwziętego sobie milczenia, żebym nie otworzył zdania moiego: iż iako Projekt pierwszy, który zaleca opisanie kary na biorących, i brać mających Zagraniczne Pensye; Tak, też Projekt drugi, który radzi obostrzyć drukowanie pism rozmaitych, lubo są w swojej istocie najlepsze, oba jednak *in Lege curiata* moim rozumieniem miechy miejsca nie powinny. Natura Prawa tak nazywanego *Lex curiata*, albo iak mu daliśmy tytuł: *Uroczyste zarządzenie Izby na Sejm terażniejszy*. Zdolne są przeświadczyć każdego, że wszelkie w tym Prawie by największe warunki, wiązać nikogo więcej nie mogą, tylko Osoby sejmujące, bo w tym jeszcze miejscu, nie piszemy Prawa na Narod cały, ale ońc właśnie teraz przepiszemy sobie szczególnie, żebyśmy potym porządnie przepisywali Narodowi. Piszac tedy i przeciwko Pensyom Zagranicznym, i przeciwko wolności drukowania nieograniczoney, gdybyśmy te Prawa kładli *in Lege curiata*, zostawilibyśmy zapewne większą część Narodu niepodległą temu Prawu, a zostawiając nay-

Mmm

DNIA 3.
STYCZNIA,

„mnieybyśmy nie zapobiegli tym szkodliwym konsekwencyom, których się teraz lęka-
„my. Po ludzku bowiem myśląc, wynaleść się może Urzędnik Narodowy, lub Oby-
„watel możny, albo wreszcie Żołnierz iaki Woyskową rangą zażczycony, z których ka-
„żdy iako niewchodzący w skład Seymu terażniejszego, choćby naprzykład dopuścił
„się brać pensye, i przez to irytowałby po kraiu interessa Narodu, cożby go jednak
„mogło przerażać, gdyby widział, że ni Prawa, ni surowości przeciwko niemu nie ma;
„ale któreby teraz przez nas ustanowione widział, tłómaczyłby za Prawo co do siebie
„ustronne, z tego mianowicie względu, że znaydowałby one *in Lege curiata* pomie-
„szone. Równie dopiero obóstrzona wolność drukowania pism rozmaitych, gdyby
„tylko obeymowała osoby seymujące, nie obeymowałaby tym samymi osob do Seymu
„nie wpływających, a te przecież równieby derogowały sławie czyiey osobistej, lub też
„Rządowi, iak derogować naprzykład mogą pisma osob seymujących, na które Prawo
„*in Lege curiata*, byłoby tylko Prawem szczególnym.

„Winienem tu N. Stany moje przeświadczenie wynurzyć, że iako byłem za
„Przysięgą, gdy tey kwestya szła w Izbie, tak będę w swoim miejscu za Projektem ka-
„ry przeciwko pensjom opisującym, i jeśli dopiero przeciwko temu moje uwagi pod-
„daię, nie podaę ich na odrzucenie, ale raczej na zawieszenie do czasu, poki się *Lex*
„*curiata* nie zamknie, ażeby Prawo nie na iednych Sejmujących, lecz na cały Narod
„*positive* stało, przeciwko wszelkim Zagranicznym Pensjom na krzywdę Rzeplitej
„brać się mogącym.

„Nie opierałbym się nakoniec N. Stany i takiemu przedziałowi, żebyśmy te-
„raz *in Lege curiata* napisali Prawo przeciwko osobom w skład Seymu wchodzącym,
„a potym drugie także Prawo ustanowili w formie Rządu, któreby całemu Narodo-
„wi swoją surowością groziło, lecz dodać tu muszę, że nie opierałbym się w ten czas,
„gdybym widział konieczną potrzebę, dzielenia takiego Prawa na dwie części, i przez
„to pomnażania dosyć już obszernych Voluminów, i znówu gdybym nie przewidywał,
„że każdy artykuł Prawa choćby najlepszego, wiele jednak w seymowaniu naszym po-
„spolicie przeszkod doznaie, nim do swego skutku przychodzi. Jeśli więc mogę tra-
„fiać do konwikcyi N. Stanów, że Prawo w materjach wyrażonych, dzielone tylko na
„osoby seymujące, byłoby Prawem na cały Narod niedostatecznym, to radziłbym le-
„piej go nie kłaść *in Lege curiata*, lecz do swego miejsca zostawić; Jeśli zaś wypa-
„dałoby dodać, aby one na cały Narod służyło, to znówu tytuł i essencya Prawa bro-
„nią mu miejsca *in Lege curiata*. A zatym prosiłbym, aby obie te materje mogły
„być wstrzymane do punktu, nim się *Lex curiata* zawiąże, i koniec swoy weźmie; tym
„zaś czasem, niechbyśmy przeszli do przepisania sobie materjow, od których nam *post Le-
„gem curiatam* ciąg obrad naszych zaczynać należy.

Jmé Pan Miroszewski Krakowski:

„Zachowałem się dotąd w milczeniu, bym łatwiej zgłębił okoliczności pozna-
„nie; Lecz z żalem wyznać mi przychodzi N. Stany, ile Narodu powolność zdobyła ser-
„ce Polaka łączy troskliwości o dobro Publiczne, tyle nadzieia upoważnienia tychże Praw,
„i prawdziwa wolność z powstaniem Narodu pomnaża we mnie boiaźni, byśmy posta-
„nowiwszy środki pospiechu obrad, nie oddalili się od zamiaru tak porządnego.

„Trwa nad nami tak sama powinność, lecz nie iedna roztropność zadufana w
„swoiey doskonałości zbłądzić musiała dla tego, iż wielość Praw razem stanowiąc, albo
„mniey użytecznemi, albo wątpliwemi dostrzegła.

DNIA 3.
STYCZNIA.

„N. Król! cnotliwe Twoje przekonanie pragnąc dzielnie z Narodem ostrze-
ga, iż teraz jest pora, aby ten Narod uczynił się istotnie wolnym i niepodległym. —
„Wielki potomne zazdrościć będą Polakom Monarchy nieporównanicy wspaniałości umy-
„ślu. Tyran pyłszy i nadgry cięszy się Bersem, że go wyłącza od kary: W. K. Mość,
„nie chlubi się tylko oszerzeliwieniem własnego Narodu, i dopełnieniem swoich obo-
„wiązków.

„Jeżeli nieśmiertelna sława jest cnoty nagrodą, tedy nie komu, tylko Tobie
„Królu należeć powinna, i tym cnotliwym Laskom, pod których Saxeim Szym ten sta-
„wny oddalił wierzając nad nami niebezpieczeństwa, do których nas duch przemocy, pa-
„ty, i podłości od dawna zbliżał. Gwałt zaczął już wydzierać wolności Prawa, bezkar-
„ność dokonywała reszty, i zatłumiała w człowieku czucie; Lecz cnota wyższa nad te
„bezprawia z popiołów i nieładu dawnego wygrzebana, postawiła Narod w niepodle-
„głości, i wyrwała z ostatniej nieprzyjaciół pogardy.

„Jeżeli chcemy N. Stany! by nasz los nie był jeszcze wątpliwy, od niczego,
„iż tak powiem, zacząć się nie godzi, tylko od Rządu. A że najpierwszą dla Rzplitey
„być sędzę potrzebą opisanie Seymikow, by usunąć gwałtowności, i przemocy Mołno-
„władzców, iakie w świeżym Delegowani Woiewodztwa Połockiego przeciw Woiewo-
„dzie swemu wystawiają przykładzie. Rozpoznać należy tak ważną Rzplitey sprawę,
„aby żaden jednego Obywatela nie przechodził nad równość; Lecz ważniejszym daleko
„być powinna Rzplitey interessel, aby ten jedyny skarb wolności, urodzeniu i cnotcie
„Obywatela właściwy, upoważniony był składem ludzi, a urodzenia tylko i powności
„majątku Prawo do tak wielkiej prerogatywy mających, a nie obejmował iak dotąd ogó-
„łu Czynszowej Szlachty, którą Panowie brykami na Seymiki zwożą, i arbitralney po-
„pularności swojej czynią narządziem: Jak może takiego Czynszownika interesować
„dobro kraju, kiedy on jest ofiarą woli tego, który go prowadzi, a jeżeli z zagona wa-
„tuje, tedy temu, kto mu więcej zapłaci śluzić, ma za najdogodniejszy interesu swoje-
„go Prawo.

„Sądzę N. Stany! iż, kto nie ma własności, nie jest Obywatelom; ale tylko
„Kraju mieszkańcem; Przeto ograniczyć potrzeba własność, i upoważnić ją solennym
„świadectwem. Kto okaże, iż płaci podatków do Skarbu Rzplitey złotych 20. niech bę-
„dzie za osiadłego uznany.

„Widoki te N. Stany zgłębić doskonałej potrafią, ja tylko radzę, aby były po-
„czątkiem Rzplitey mającey być dobrze urządzoney, bo z łona ich ożyje odwaga, ubie-
„ganie się do cnoty, dzielność, duch Ojczyzny, a z nim owa wyśzość umysłu, którą Rzym
„przewodził nad światem.

Nakoniec żądał, ażeby Deputowani do Konstytucyi zaproszeni byli
do podpisu *Legis curiatu*.

Jmć Pan Szczaniecki Kaliski:

„Smutne doświadczenie przekonywa, że czas więcej dwuletni, ten mówię iedy-
„ny do powstania upłynął na chęciach najlepszych, by Kraj wydzwignąć z toni, w któ-
„rej obecni domowe pogrążyli go przemocy. Zwołany już powtórnie Narod stawiał się
„w swych Reprezentantach, by był współnikiem tych ciągłych prac, i domówił się, że
„trzeba dać pśpiech robotom, tak jednak, aby nam obca moc nie przeszkadzała ukon-
„czyć. Ja jeden z tych następny, lękam się, żeby z jednych wyszedłszy więzów, w
„cięższe znów nie wrócić się kaidany.

DNIA 9.
STYCZNIA.

„N. Stany! wpatruję się w wielkie wasze czyny, które mnie w czułości zarę-
„czenia mey Ojczyźnie zwolniły od Przyśięgi. Dopieroś Projekt *Legis turtiae* prze-
„czytany, i już przyięty, pobocznemi utrzymamy Projektami, zatamował nam dalej czy-
„nić, i ledwo oschło pióro napisanego na nas Prawa, dozwoliliśmy ie przestąpić. Za-
„stanawiam się, czyli przyjdzie tak skończyć, jak przedsięwzięliśmy. Wielbię ia po
„uchyleniu Przyśięgi Projekt JW. Orszańskiego, i JW. Lubelskiego prawdziwie szanownych
„i gorliwych Posłow, że gdy zniefiona Przyśięga, należy Prawo pisać na przekupcow i
„zdraycow Ojczyzny. Bogdayżeby to już w waszey było zatarte pamięci! Nayiaśn. Stany!
„trzeba Rządu, ale zabezpieczenia wprzody, abyśmy go mogli kończyć. Należy nam
„wnieść w wiadomość Interessów Zagranicznych, poznać Mocarstw obroty, aby te bez
„odwołania się do nas, a powiem bez wezwania, jak się stało w Reychenbach, nas
„nie uprzedzili. Należy więc wiedzieć, w jakim stopniu związki polityczne, i jakie na-
„dzieje handlu, i iaka korzyść dla kraju z tego spodziewana? A daley Woysko i Skarb,
„są to drzewa do formy Rządu, któremi obce Potencye śmiało wchodzą, mając przy nich
„obronę, robią bez przeszkody, i szczęśliwie kończą. Woysko i Skarb, są to ważne
„okoliczności, naszą utrzymujące istność, i zleceniami Woiewodztw poparte.

„N. Stany! chcieliście nas mieć złączonemi przez związek Konfederacyi w o-
„krzyku stotyścy Woyska; obaczmy iego stan, czyli jest sposobnym, i nie zawodzącym
„Narod cały Żołnierzem? Trzeba zayrzeć w Skarb, czy już jest pewnym dla stotyścy
„Woyska funduszem? a gdy nie, szukać źródeł, aby nie uciążć tyle milionów ludzi, a z wy-
„nalezionych spływ do Skarbu uczynić.

„N. Królu! Panie N. Mił. przemów do tego Narodu, któryś wezwał w po-
„moc, i który się dźwiga, nieście co mocen, do Skarbu, ale się lęka, aby się z niemocy
„nie ugiął; chce być pod Twoim Panowaniem swobodnym, ale to zna, że bez siły, być
„nie może. Jesteś Panie Oycem tylu millionów ludzi, ci do Ciebie wyciągają ręce, mó-
„wią przez nasze usta: Królu Nayiaśniejszy wchodź w ludu Twego interes, szukay na
„utrzymanie swobod iego środka, któryby nie ciążąc, mógł los polepszyć wszyst-
„kich. Narod Ci zawięra, ia mam zaufanie, a przy nim, któż Ci się oprze? Wszak
„wstrzymasz zapęd, i tak zostawisz wolny i szczęśliwy, że mówić będą: Dziś my po-
„wstali, dziś bez uciążenia każdy znas płaci, a to, co było Skarbowym, wrócone do
„niego. Chcę więc okazania Depeszów Interessów Zagranicznych, chcę wiedzieć wielość
„Woyska, i co w Skarbie, aby nas nie trudniąc w formie Rządu do którego ia się przy-
„chylam, w czasie deliberacyi, Kommissye Woyskowe, o wielości Woyska, a Skarbowe,
„co w Skarbie, niezwłocznie zawiadomiły.

Jmć Pan Wankowicz Miński:

„Głos doproszony, nim do wynurzenia zdania mego posłuży w niniejszym Pro-
„iekcie, nie znam powinney podnieść, iako na domiar obowiązku naystodszego dla mnie
„w Instrukcyi Wdztwa Mińskiego Tobie Miłościwy Panie złożenia hołdu. Narod po
„dwudzieštoletnim, mądrym, szczęśliwym i troskliwym W. K. Mości Panowaniem wśród
„nawiększey swoiey słabości, i pogranicznych Mocarstw przemocy, prawie do jarzma już
„nawykły, zdawał się w samey swej niemocy smakować. Kiedy czuie W. K. Mości serce,
„nieustannie bolało, nad nieszczęśliwego, powierzzonego, i ukochanego sobie Narodu do-
„łą, serce współ-Obywatelów rozzerwane, umysły poróżnione, rady od celu uszczęśliwie-
„nia się dalekie, prywatą w postać dobra powszechnego przybrana, Woyska i Skarbu
„pozostałe tylko próżne święte imiona, Urzędy przekupne, sprawiedliwość przedayna,
„światło

„ światło zgaszone, są żywym wyobrażeniem odrodnej od Przodków naszych enoty,
 „ nad której ożywieniem całe Twoje Miłościwy Panie nieustannie bez postrzeżenia się
 „ naszego, i zawistnych losów Sternikom, wszystkie poświęcił chwile. Przyszedł na-
 „ koniec moment, kiedy Narod obaczył się nad przepaścią otwartą, postrzegł w bez-
 „ denności odrodną od swych Przodków postać, przyznał się do słabości, i iął się ży-
 „ wo, dawno od Wafzey Królewskiej Mości podawanych naysławieńszych środków-
 „ kow. —

„ Skoro tylko Sejm terazniejszy pod Berłem W. K. Mości bez zawodu oczę-
 „ kiwany zawarł naysciślejszy z Tronem i z sobą związek, wraz uczuł się Narod nie
 „ podległym obcej przemocy, a ferce, maigtki, i samo życie oswobodzone z kajdan,
 „ stały się powinną ofiarą tej wolności, która jest istotnym żywiołem Polaków.

„ Skoro tak radosne dożyły tylko odgłosy do uszu Narodu, nie umiem Nay-
 „ iasniejszy Panie wyrazić, jak ży w tej Świątyni dostrzeżone, bystrym potokiem ścia-
 „ gnęły wyciśnione serce pociechą przejętych Obywateli odległych, i ich wielkimi
 „ okrzykami same pospolstwo W. K. Mości Panowanie wielbiło. Świadkiem jest tego
 „ powolność całego Narodu na wszystkie wyroki Stanow Sejmujących; świadkiem jest
 „ odgłos upowszechniony sławy Rzeplitey, w ustach nawet uwłaczających nam postro-
 „ nych Narodów.

„ Nie dał się dłużej uwodzić Polak, ani ustronnemi Praw niby zgwałconych
 „ pozorami, ani ościennego Mocarstwa dumnym posuniętem oręzą szczękiem, bo po-
 „ znał wolny Narod, że ślepe niefortunne do okoliczności Praw odmianom politycznym
 „ podległych trzymanie się jest zbytciem upodobanego jarzma, a oręż szczęśliwy w rę-
 „ ku nieprzyjaźney mocy, albo jest nam wydarty, albo nie ma Polskiego ramienia od-
 „ nieczy.

„ Ale na cóżby się te wszystkie o nas rozumienia zdały, gdyby spokojne, choć
 „ nieśpieszne, przedłużone, lecz chwalebne obrady Kollegów naszych miały się za we-
 „ zwaniem współ-pracowników bardziey opóźniać, i sławać zamięszania większego na-
 „ sieniem? Mówię do Was JOO. JWW. Kolledzy współ zemną przybyli, czyliby przyśta-
 „ ło na Seymu dzisiejszego sławę, gdybyśmy trudnić raczy, nie zaś ułatwiać tak po-
 „ trzebne, i tak użyteczne następne materye mieli? My to, iak widzę, szkodnikami dro-
 „ giego czasu jesteśmy, przyjmując Proiekta Przyięgi, przyjmując Proiekta *Legis curia-*
 „ *tæ*, przyjmując Proiekta niewoli, przyjmując Proiekta kary, lubo i bez tych dawni
 „ Postowie zasłużyli sobie na hold? I mybyśmy przez gorliwość własną tu przybyli, i
 „ chwalebna zadość sławy zięci wiekopomney w Narodzie pamięci dostugiwali się.

„ Przestańmy zatem pisać dla siebie tylko Prawa, bo już dwa tygodnie seymu-
 „ iemy, a w robocie tej naszej Oyczyzna przenikająca moc skrytych tajemnic, postępków
 „ z opóźnienia, smutnym zdaie się poglądać na nas okiem.

„ Głos N. Pana solwujący Sessyą, iako był głosem Oycy Oyczyzny, cieszącym
 „ się z ukończenia *Legem curiatum*, tak razem pozwalającym czasu do namyslenia się
 „ nayspotrzebniejszego, od czego zaczynać mamy, więc tym samym *Lex curiata* już jest
 „ skończona.

„ JW. Seymowy, i JO. Mości Xięże Marszałkowie Konfederacyi obojga Na-
 „ rodów nayprzezorniejsi Sternicy walnych obrad terazniejszych Męzowie, od Narodu
 „ uwielbieni, w potomności nigdy niezapomniani, sprawcy zadatków uszczęśliwienia na-
 „ szego, iak zwykliście dotąd, postępujcie niespracowanym krokiem do celu zamierzo-
 „ nego, do którego cały Narod za waszym przewodnictwem dąży, ułatwajcie trudno-

DNIA 3.
STYCZNIA.

„ści odporne chęciom waszym; niech każda chwila czasu obrad naszych owocem prac
„wspólnych wymierzona będzie, żeby zawistny język nie mógł więcej ponawiać, że
„pomnożone obrady Polskie, są niezgody zbiorem i płodem.

„Czym ułękniomy niosę śpieszno i troskliwie do was N. Stany ważny punkt
„z Instrukcyi moiego Woiewodztwa, abyśmy od Praw Kardynalnych rozpoczęli, i iako
„iuz w kontynuacyi będących, i iako z moiego przekonania nayspotrzebniejszych do
„składu dalszego dla nas postępowania, przy których stoję, i z miejsca moiego Nay-
„jaśniejszych Stanow dopraszam się.

Jmć Pan Marzalek Seymowy oświadczył: Iż powodując się naka-
zom Stanów, gdy zdaie się być powszechną wolą, aby *Lex curiata* na ude-
cydowanych punktach zakończyła się przez podpis Deputowanych, nim za-
prosi ich z miejsca swego do tego podpisu, wprzód dla ożywienia pamięci zle-
ca Jmci Panu Sekretarzowi przeczytać wszystkie punkta *Legis curiatae*.

Po skończonym przez Jmci Pana Sekretarza tego Prawa czytaniu;
wezvani byli Jchmość Deputowani z Senatu przez Marzałka W. Koronnego,
a z Stanu Rycerskiego przez Marzałka Seymowego do podpisu przeczytanego
Prawa.

W tym Xiąże Marzalek Konfederacyi Litt. odezwał się w te słowa:

„Słyszałem żądających podpisu, i sam się do niego zabierałem, alebym zawo-
„dził ufność, gdybym słyżąc tu Pósta negującego podpis, i proszącego o głos, nie
„donioś Izbie. — Oto Jmć Pan Wileński wstrzymuje podpis Deputowanych, i żąda,
„aby się mógł wytłómaczyć z powodów.

Po niejakiey chwili wszczętey ztąd w Izbie wrzawy przez liczny od-
głos domagających się o niezwłoczny podpis *Legis curiatae*, donioś Xiąże Mar-
załek Konfederacyi Litt: Iż Jmć Pan Korfak Wileński opozycyi swoiey odstą-
pił, a zatym Prawo porządkowe przez Marzałków i Deputowanych podpi-
sane zosłało.

Zabrał głos Jmć Pan Dłuski Starosta Łukowski, a Póseł Lubelski:

„Niżeli przystąpimy do uchwalenia Konstytucyi, która całe nasze zajmując
„starania i prace, gruntować będzie szczęśliwość Rządu wolnego, na zasadach równo-
„ści Obywatelskiej, pozwól N. Królu Panie Mój Miłościwy! Pozwólcie Prz. Skonfe-
„derowane Rzplitey Stany! bym korzystając z momentu przełożył godną bacności wa-
„szey potrzebę, godną Seymu niniejszego epokę odrodzenia się Polski w potomno-
„ści stanowić mającego.

„Cokolwiek do zewnętrznego znaczenia i exystencyi krajowej należy, rozsz-
„dna i rozważna wasza przedsięwzięta gorliwość. Powiększone siły krajowe, Skarb
„publiczny liczniejszymi opatrzone dochodami. Związki polityczne, iedne uformowa-
„ne, drugie formować się mające, po wielkiej części, zapewniają iestestwo Polski. —
„Zamiar ulepszenia Konstytucyi, do którego wszystkich nas usiłowania i chęci zmie-
„rzać się zdają, powinien zabezpieczyć exystencyą wolney Rzplitey.

„Wśród ważnych tych czynności, naszą i następców naszych szczęśliwość usta-
„lić mających, iest ieszcze część iedna administracyi Rządowej, na którą pilną ba-
„czność zwrócić należy, a ta iest wewnętrzney sprawiedliwości.

„Nie trzeba iest N. Królu Panie Mój Mił. Prz. Skonfed. Rzeplitey Stany!
„bym wam przekładał, iak wiele na niey zależy każdemu z mieszkańców tej Rzplitey.

DNIA 3.
STYCZNIA.

„ Nie trzeba, bym was ostrzegał o wcisnionych we wszelkie Magistratury wadach, i o długim w nich rozładzeniu oczekiwaniu, a przeto o potrzebie ich ulepszenia, —
 „ Nie trzeba, bym was zachęcał do zbioru Praw Sądowniczych, i do podziału ich na „ *Codicem Civilem*, i *Codicem Criminalem*. Do skrócenia i symplifikowania *Processu* prawnego, do wyprowadzenia go z tych krętych zawilóści, w które go pląta przebie-
 „ głość Prawnicza, dla utrzymania pieni ływiołu swojego. Nie trzeba, bym wam przypominał niedostatek w Prawach naszych przepisów o Sukcesjach.

„ Znaćcie N. Skonfed. Rzeplitey Stany te potrzeby, i czućcie ich ważność i użytek. Woiewodztwo nasze w Stolicy swojej mażąc siedlisko Trybunału Koronnego Prowincyi Małopolskiej, z bliska przypatrując się zdarzeniom, dało nam zlecenie, byśmy w Najjaśniejszych Stanach przekładając potrzeby, starali się o zaradzające im środki. W tym zamiarze wyznaczenie Deputacyi do zbioru i uporządkowania Praw Sądowniczych, do ulepszenia Sądowości znaydując potrzebne, Projekt do wyznacze-
 „ nia iey do Łaski oddaę.

Czytał Jmć Pan Sekretarz ten Projekt:

Wyznaczenie Deputacyi do zbioru Praw Sądowniczych, i ułożenia *Codicis Judiciarii*.

Niosąc pilną baczość na wszystkie części Administracyi Rządowej, kiedy na niniejszym Sejmie Konstytucyę Rządu uchwalić przedsięwzięliśmy, kiedy sily Kraiowe powiększonym Woyskiem zmocniwszy, Skarb publiczny wystarczającym; na utrzymanie iego dochodami opatrzyć usiłujemy; nie możemy niezwrócić oka na wewnętrzną Administracyę sprawiedliwości, na której tak wiele każdemu z mieszkańców tej Rzplitey zależy. Powodowani zamiarem publicznego dobra, My Król, za zgodą Skonfederowanych Stanów, wyznaczyć Deputacyę do zebrania Praw Sądowniczych; nie tylko z osób w skład Sejmu niniejszego wchodzących, lecz i z osób do niego nie należących, Praw zniemość i używanie mających, za rzecz potrzebną uznaliśmy, i z Senatu WW. NN. z Stanu Rycerskiego UUr. NN. wyznaczamy.

Która to Deputacya wszystkich Sądowności Praw Zbiór i porządek zrobi, dzieląc ie na *Codicem Civilem*, i *Codicem Criminalem*, a starając się o naykrótsze i nayjaśniejsze przepisy, usiłować będzie zrobić zapory przebiegłości i wycieckom pieni; zbliżając nayprędzszą sprawiedliwość, i ukończenie procederów. Ku temu zamiarowi rekwirowane są wszystkie Jurysdykcyje ultimæ instantiæ, tudzież minora subsellia, niemniej Juris-periti, ażeby do wyznaczoney Deputacyi wydarzenia iakowe trafiać się mogą, i iakowych doświadczać, tudzież myśli swoje zmierzające do ulepszenia, symplifikowania, i skrócenia *Processu* Prawnego przesyłali; a Deputacya Dzieło swoje (ile być może w nayprędzszym dokonawszy czasie) przed Nas Króla, i Skonfederowane Stany do decyzji przynieście.

Ten Projekt wzięty został w deliberacyę.

Xiąże Czetwertyński Kasztelan Przemyśli miał głos w tej omowie ==

„ Najjaśniejszy Królu! Prz. Zgromadzone i Skonfederowane Rzeplitey Stany! „ Obowiązek Urzędu w ten czas jest istotnym, gdy tę pełni powinność, która go wy-

DNIA 3.
STYCZNA.

„ wa w pomoc tego przeznaczenia, iakie po nim sumnienie czyste, przekonanie własne
„ i interes Narodu wymaga. Ten to jest mój właściwy, bo pomimo Obywatelstwa,
„ zaręczyłem przed Bogiem W. K. Mci stwierdzoną Przysięgą, iż iemu i Ojczyźnie bę-
„ dę wiernym, *Et quid quid nocivi scivero, avertam.*

„ W ważney przeto Narodu sprawie usta winienem otworzyć, nie końcem
„ straty czasu, lecz objaśnić, waiem starać się być objaśnionym od tych, którym ciąg
„ rzeczy bliżej jest wiadomym; od czego zacząć winniśmy, uprzedzam wcześniej, że
„ moje zdanie jest zgodne z powszechnym wszystkich, gdy z wolą całego Narodu. A
„ ten żąda, abyśmy zaczęli najszybciej od ustawy formy Rządu; zniszczywszy bo-
„ wiem narzucony od obcey przemocy, i żadnego nie miawszy, ten naszym objektem
„ być powinien, byśmy do utworzenia innego przystąpili.

„ N. Stany, srokroć powtarzać w tej Praw Świątyni będę, że czas krótki zbyt
„ jest do tylu dzieł rozpoczętych, iż nie te nadzieie, które nam sprzyjały z okoliczno-
„ ści politycznych w Europie obrotów, iż bliżsi zgody i pojednania się między sobą
„ zawsze zguby naszej chciwi Mocarze, nam zdają się być przestrogą; iż przynależy, by
„ my w wzajemney ufnosci i porozumieniu się, iednym spoieni węzłem, odrzuciwszy
„ niechęci, usunąwszy bezpotrzebne opinie, potwarzami wzgardziwszy, Autorów oszczer-
„ cych pism gromiąc, rzucili te hasła w Narod, że odpowiadamy ich chęciom, że szcze-
„ ścia ich szukamy w ustawie nowego Rządu, któren właściwym być ma dla wolnego
„ i nikomu niepodległego Narodu.

„ Królu! Dzieło Seymu tego ieszcze nie ukończone, iednak już Narod pod
„ Twym Panowaniem przebywszy tyle smutnych Epok, wyszedł ze złey kolei; Tobie
„ swe powstanie chce być winien. Pomoż mu dawszy zdrową radę, iak szczęście iego
„ trwałe obok z nieszczęściem wydarzyć się mogącym w bliskim jest stopniu; przemów:
„ że pośpiech w robotach zbawi, zwłoka może da uczuć stratę nienadgradzoną, gdy,
„ ktoby iey stał się sprawcą, żaden tej winy przyjąć nie zechce na siebie. Jeżeli szczerze, a
„ zatym otwarcie iść chcemy z Narodem, okażmy wyświeceniem rzeczy widok, iakie ża-
„ danie było, i odwołanie się do niego, przez wydane Uniwersały na Seymiki, przez li-
„ sty zgłaszające się Marszałków; wszakże tym końcem, aby na zapytanie była przestana
„ odpowiedź: Czy jest wolą onego, aby za życia N. Pana, ile gdy pozwala i doradza,
„ był obrany na Następcę Tronu Nayiaśn. Elektor Saski? Dalej żądano myśli wyczerpnąć
„ cnotliwego Narodu, coby wolał, czy Tron Sukcesyjny mieć ustanowionym, czyli Pra-
„ wa Elekcyi wolney utrzymać? Odebrały takowe zapytania stosowną odpowiedź przez
„ swych godnych Reprezentantów, i tak co do punktu obrania za życia, by zapobiedz Bez-
„ królewiom, uznać Narod potrzebę zezwolenia; względem drugiego baczny, by nie
„ był ofiarą usiłujących ustanowienia Tronu Sukcesyjnego, w pięćdziesiąt Instrukcyach
„ każe wolną utrzymywać Elekcyę, niektóre zaś Woiewodztwa w przypadku wskazuia
„ odwołanie się do siebie, siedm zaś tylko doradza Sukcesyę. Już i tu widzieć się daie, że Na-
„ rod nie dał się uwieść choć podchlebnie użytym wyrazom za Sukcesyę, i więcej sprzy-
„ iającym wrażeniom. Jakiż dalszy postępek przedsięwzięty być od nas winien, z po-
„ rzadku rzeczy wypada, by nas uwiadomić nayspierwej, czy N. Elektor Saski z tą uprzej-
„ mością przyjmie oświadczenie Tronu Polskiego, z iakim uprzedzeniem na zapytanie
„ odpowiedział Narod, choć nie zawiadomiony, czy życzy tego sobie? Wartym jest tego
„ to Berło wolnego Narodu, by o nie przemówiono; winien Narod być zapewnionym,
„ iż iego chęciom i oświadczeniom wzajemny odpowiada skutek; sądziłbym przeto z micy
„ sca mego, aby Przeświątna Deputacya Zagranicznych interesów zawiadomiła nas wzglę-
„ dem

DNIA 3.
STYCZNIA.

„dem woli N. Elektora, w ow czas będzie przysłało zapewnić się wzajemnie przez
 „umówione kondycye, pod któremi Narod wolny i nikomu nie chcący być podległym
 „wzywa do Tronu. Lecz abym nie miał rzuconey na siebie opinii, iż dla straty, lub
 „iskieykolwiek zwłoki czasu zatrudniam, dość jest mi z miejsca mego nadmienić. —
 „Idźmy więc dalej, z porządku co wypada, oto trzeba Narod troskliwy o swoje Pra-
 „wo, względem wolney Elekcyi zabezpieczyć i zaspokoić; zaręczyć, iż te mu ani wy-
 „darce być może, ani ehać nikt pomimo woli iego nie powinien; Cóż na to rzec? oto
 „trzeba Prawem Kardynalnym wolną zabezpieczyć Elekcyę, owe Prawo już ugodzone
 „podpisane, Exekucyi żadney mieć nie mogące, bo zakwestyonowane przez zatrzyma-
 „nie, iaka się myśl okaże z Instrukcyi Narodu, przenieść do Praw Kardynalnych, ta-
 „kie bowiem są onego wyrazy: Elekcyę każdego Króla wolną Prawami dawnemi za-
 „warowaną ubezpieczamy. Porządek zaś w Elekcyi Królów taki zachowany mieć chce-
 „my, iaki postanowiony będzie, odmiana całego tego Prawa nie będzie mogła inaczej
 „nastąpić, iak tylko większością trzech części Instrukcyi przeciwko czwartej, a to po-
 „dług Prawa, iakie o Instrukcyach postanowione będzie, iaki był pierwotnie pod-
 „pis tego Prawa, czytam:

„Lubo nastąpiła za potroynym przezemnie niżej podpisanego zapytaniem zgo-
 „da, iednak z woli Seymujących jest zawieszona do zwrotu tak odpowiedzi od Naro-
 „du, przez terażniejszy Uniwersałem zapytanie, iako też do Praw Konstytucyjnych, z
 „tym więc ostrzeżeniem niniejsze Prawo podpisuję.

„N. Stany! kto zwłoki szuka, łatwo się przekona, czy ten, co żąda Exekucyi
 „wyrażnego Prawa? czy ow, który chce usunąć już ustanowione Prawo? Pomimo woli
 „Narodu, niech złożone zostaną Instrukcy, a prędko koniec weźmie, spodziewam się,
 „ta tak ważna i nas wstrzymująca materya, która jest naypierwszą w rozpoczęciu for-
 „my Rządu. N. Stany! trzeba Wam dobrze dać wiedzieć, by te moje tłumaczenie się
 „doszło waszego przekonania, iż gdy Projekt formy Rządu miał być wziętym, różne
 „zdania były; od czego rozpocząć przysłało, i pamiętno mi jest, iak było silne obsta-
 „wanie na mocy Instrukcyi JW. Zielńskiego Posła Nurckiego, aby dzieło formy Rzą-
 „du od Seymików rozpoczęte było, uformowana ztym propozycja została *ad Turnum*;
 „*pluralitas* wypadła, że od Praw Kardynalnych zacząć należało; cóż na to N. Stany iest
 „do odpowiedzenia? oto Prawo wyraźne sam porządek wskazuje nam, że Prawa Kar-
 „dynalne dokończyć należy.

„Nayaśniefze Stany! kto był pierwszym Autorem tej tak ważney materyi
 „wznowienia, i wciśnienia do wiadomości Narodu, (nie sądzę źle o nikim) bo mi się
 „nie godzi, lecz mogę powiedzieć, że był pierwszym, co chciał uyrzec zniechęcony, i
 „rozdwojony Narod. Już tedy widzimy, o co nam idzie już narzekać wzajem na
 „się nie możemy, i rzucić bezczelną potwarz, że nie chcemy przystąpić do formy Rzą-
 „du. Już też się przedziera i ta zasłona, pod którą ukryty cel prawdy, dostrzegać
 „zaledwo było podobno, kto lepiey chciał? dla czego? co nim powodowało? miłość
 „dobra kraiu, czy własna? kto więcey i zdołał, i mógł być w pomocy, by prędszą przy-
 „spieszal szczęśliwość? Kto bliżey, wiadomiej przecierał w dalszości skutki wydarzyć
 „się mające? Czas przyszedł, któren wszystko wyswieca, a w tym i my już bliżey,
 „zdarłszy do reszty zasłonę, trzeba byśmy przeyrzeli. Otoż już szeroko widzimy, iż
 „ta materya wstrzymuje i zastanawia dalszy bieg obrad, niezgodny bowiem zamiarowi
 „tych, którzy tworcami chcieli się zwać iakoby naywiększego szczęścia dla Polski przez
 „ustawę, czyli narzut Sukcesyonalnego Tronu, na który cnotliwy Polak na każde wspo-

DNIA 3.
STYCZNIA.

„mienie dżecz musi. Przerazony boiaźnią tej nowości, widząc że czas nie długi mu-
„musiałby jego przyspieszyć niewolę, uległszy podobnemu losowi, iak widzi inne obok
„siebie Narody, a iak doświadczenie przekonywa, przez okropny widok tych, którzy
„się raz poddawali woli samowładcy, chociaż zawarowali sobie wszystkie Prawa; gdy
„ciągiem lat przemoc Sukcesyjonalnego Tyrana przywoić, i wydrzeć ie zdolata, iak się
„z niey wybić trudno, doznały tego dziś, chcące powstać Narody: Węgry, Niderland,
„i inne; iak daleko rozpacz niemi powodowała, że życia i majątki dawali na ofiarę,
„by Prawa dawne swej wolności odzyskać; Jakiż skutek? oto podobny pierwszemu stał
„się; przywrócono im dla tego dawne Przywileje wolność ich zabezpieczające; lecz do-
„braż to wola skłoniła serce Monarchy? Znamy nadto, że nie, lecz przymus czasowy
„dozwolić musiał przez boiaźń, który chciał swemu Panowaniu te mieć podległe. —
„Lecz na cóż mam wyliczać, czas trawiłbym, któren ieśt drogim dla nas.

„N. Stany! pytam się teraz, czyż nie ta materya nasze spóźnia obrady? ukoń-
„czmy tę, doznacie, że reszta Projektu formy Rządu pòydzie nam bez oporu, gdy go
„my i cały żąda Narod.

„Staję, a zatym JW. Mości Panie Marszałku Seymowy i Konfederacyi Koron-
„ney, przy prawie już zapadłym, decydującym zaczęcie formy Rządu od Praw Kardy-
„nalnych, stawam przy Konstytucyi onych, i o podniesienie tych z miejsca mego do-
„praszam się.

Jmć Pan Rościszewski Płocki:

„Zdrożnością poczytałbym w milczeniu zachować się pod tę potęgę, gdy wszy-
„stkich Woiewodztw Reprezentanci ubiegają się do oświadczenia początkowych punktów
„Instrukcyi swych, gdy odgłos powszechnego sentymentu Narodu daie sercu memu uszuć,
„że iako chęć ogólna ieśt postawić Ojczyznę w stanie szczęśliwym, tak sposoby do te-
„go przeznaczone, i przez Obywatelów nam wskazane, zdają się być iedne drugim zu-
„pełnie tak podobne, iż widzieć można, że ieden duch pomyślnością krajową zaięty,
„one kreślił, i nam do wykonywania podał. Ta iednomysłność żądaną dla Ojczyzny
„przyniesćby powinna korzyść, i zbliżyć nas, iżby iedno tylko z ust naszych wyszodziło
„hasło: nayprędzja pomyślność Ojczyzny.

„Czuie Woiewodztwo Płockie, iż pierwsze przyszłego szczęścia rzucone fun-
„damenta, są Ręką Twoie N. Panie zakładane, gdy początkowy Seym ten wolno zaczę-
„ty, Twoim przełożeniem i Radą w Konfederacyą został zamieniony. Gdy ciągle obra-
„dom naszym przytomnością swoią z ażardem drogiego zdrowia swego przewodniczyć
„raczył, i Oycowską przezornością wskazuje nam do postępowania drogę. Gdy nad-
„to w potrzebie istotney, bo honoru Narodu tyczący się, wyruleł się z ozdób swych,
„oddał ie darem Skarbowi, i zachęcił Narod do podobney hojności; z mocy więc
„Instrukcyi imieniem Woiewodztwa mego naywyższą oświadczam W. K. Mości wdzię-
„czność, żągcząc, że imie Dobroczyńcy Narodu od nas słodko powtarzane, podamy
„w usta i serca Potomków naszych, aby ci nieśmiertelną uczynili pamięć Twoią.

„Do Ciebie JW. Marszałku Seymowy i Konfederacyi Kor. też Instrukrya obró-
„cić mi mowę każe; nie tajne są Woiewodztwu memu czyny twoie, fako Męża postę-
„pującego zawsze drogą cnoty i honoru, umie cenić duszę Twoją pomyślnością Ojczy-
„zny zaiętą, i dla niey wszelkie usiłowania swe łącząc. Zna prace Twoie ciągle, zna
„iak majątkiem swym wyręczał i zapewniał szczupłość Skarbu Publicznego; naywyż-
„szą więc podziękowanie imieniem Woiewodztwa mego składam. A że znajduie się

„ w koleżeństwie twoim i do szczęśliwości Ojczyzny przykładą się Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt. i iemu więc Wdztwo moje oświadczyć kazało równe czucie, co z miłym „ dopełniam ukontentowaniem.

„ Krok pierwszy seymowania naszego. wolą Wdztwa mego przeznaczony, gdy już „ jest przez Akcesją do Konfederacyi dopełniony, zostaie mi się dopraszać, iżby forma „ Rządu kontynuowana była. Co że jest powszechnym żądaniem postępowania na Seymie, „ łączyć więc zdanie moje z tylu innemi chlubą dla siebie poczytuie.

„ W dalszym seymowania czasie nie omieszkać w innych punktach woli Woiewodz- „ twa mego popierać, dziś wywiązuwając się początkom Instrukcyi mojej, lubo oszczędzić „ czas pragnę, pozwól jednak N. Panie! iżbym z moiej osoby najuprzejmiej Ci podzię- „ kował za oddanie Kasztelanii Płockiej JW. Zboińskiemu. Mąż ten nie tylko z przod- „ ków swych, ale i z osobistych zasług, cnót i talentów w Wdztwie ukochany, zapewne „ potrafi wyborowi W. K. Mci honor uczynić.

Jmć Pan Korfał Wileński:

„ Nie sprzeciwiam się zdaniu w pierwszeństwie materyi seymowej formie Rządu „ utrzymującemu, ani iestem przeciw zdaniu radzącemu zaczynać od Praw Kardynalnych, „ do obu tych poważnych zdań, moje z niemi łączę, pewien będąc, że forma Rządu „ ogół Praw Kardynalnych zamykając, nie usuwa materyi tej, o której mówić zaczynam; „ lecz chcę mieć szczegóły swego iestestwa porządkiem najważniejszych artykułów za- „ twierdzonemi.

„ Niepodobna bowiem wprzód machinę uformować formy Rządowej, nie uczy- „ niwszy do niej wstępu przez szczegóły, i nie założywszy przez podział początku. Po- „ czątek nowej formy Rządu, związek niniejszej Konfederacyi, w Stanach Seymowych „ wskrzesił, biorąc za najpierwszy artykuł powiększenie liczby Woyska sta tysięcy, i na „ one podatku. Wielki zaś i najważniejszy punkt dzieła rozpoczętego, a dotąd nieu- „ końzonego, nayszczelnie w nas wzbudzać winien pobudki z tylu groźących niebezpie- „ czeństw do nieodwołalnego za skutecznienia. Samiśmy postanowili, i za Prawo przy- „ jęli, że Projekt rozpoczęty innym Projektem nie ma być rozrywany. Materya Pod- „ atkowa i Woyskowa od samego Aktu Konfederacyi przez nas samych podpisanego zaczę- „ ta, bliskie nam w tej mierze nieliczne przekonanie za sobą, żebyśmy to chwalebne dzieło „ kończyli. Słysząc się dać, że rozpoczęte są materye Kardynalne z Projektu przez De- „ putacyą ułożonego. Lecz która z rozpoczętych bliższa być może kontynuacyi? Żadne „ Prawo nie usunęło materyi zmocnienia Woyskiem, sił dla Kraiu gwałtownie potrze- „ bnych; owszem każdy czas na nie wolny zostawiło Prawo Seymu niniejszego; którego „ są słowa:

„ Warniemy niniejszym Prawem, iż zaraz przystąpimy do powiększenia ze „ wszystkich źródeł dochodów publicznych, i ustanowienia trwałych Podatków. Na „ drugim miejscu: Nim Stany Skonfederowane ustanowioną liczbę sta tysięcznego Woy- „ ska dostarczającym na terażniejszym Seymie opatrzoną funduszem; tym czasem zleca- „ ją Kommissyi Woyskowej, aby już teraz do większej liczby podniesione aktualnie exy- „ stujące we wszystkie potrzeby Woyskowe dostatecznie tak opatrzyła, żeby w każdym „ czasie do użycia sposobnym było &c. Nas Króla z Stanami Seymującemi zawiadomi- „ ła. Skarbu zatym i Woyska materya ma już przełamane trudności, a na skutek obo- „ ga nie wiele wyciąga czasu.

Dnia 3.
Stycznia.

„ Materya zaś z Projektów od Deputacyi przyniesionych względem Praw Kardyna-
„ nalnych w opisie Tronu i prerogatyw onego, Elekcyjnego, czyli Sukcesyjnego, władzy
„ Rządowej, Magistratur, Sejmów przyszłość, i Sejmików, Kommissyi Skarbowey,
„ Woyskowej, Policyney, i Edukacyney, wiele mająca przed sobą upatrzonych zawad, a
„ nad każdym punktem wielkiego zastanowienia się potrzebująca, gdy przyjdzie do po-
„ rządowego rozstrząśnienia, zajmie nam pewnie ten czas, w którym pozbawieni zostaniem
„ radzić o ślach Narodu naszego. Wojsko nie tak prędko stanąć może w szyku i file,
„ iak szczegół formy Rządu, który za iednomyslnością, lub większością zdań w momencie
„ dzielnym stanie się Prawem. Bierzmy miarę z przeszłych naszych czynów, wiele zaś
„ w formie Rządu napisaliśmy Praw, zaczynając one pisać od Unii, i na ich gruncie be-
„ śpieczeństwa i całości naszej zafundowaliśmy trwałość: zastanowiliż one nas od niespo-
„ dzianey przeciwności, które naszych Braci i naszego Kraiu nayprzednieysze części pod
„ obce przeniosły Panowanie? czego byśmy pewnie uszli, gdybyśmy struktury naszej trwa-
„ łość od fundamentu nie od wyniesienia oney zaczynali. Chcemy Oyczyźnie naszej za-
„ ręczyć w pozostałych chęciach bezpieczeństwo, czyli na losie one zostawić? Z dwoyga
„ iedno obrać nam należy, albo zupełnie się uzbroić tym Wojskiem, iakośmy postanowili,
„ i to nayprzód uskutecznić, albo na łaskę naszych Sąsiadów spuścić się, i znieść
„ resztę ciężaru? Wszelako pierwsze, czy drugie nam obrać przyjdzie? Zawsze z nich jest
„ pierwsza materya Seymu.

„ W tey więc ufności, jestem za Projektem przed innemi materyą Podatkową
„ i Woyskową w ustawie porządkowej umieszczającą; i przeto upraszam JW. Mar-
„ szalka Seymowego o podniesienie Projektu moiego na dniu 31. Grudnia do Łaski od-
„ danego, a przed Stanami Sejmującemi czytanego, i po wydrukowaniu, Sejmującą
„ na dniu dzisiejszym rozdanego.

Na zaśle w liczny odgłosie żądanie sejmujących, Jmć Pan Mar-
szalek Seymowy zlecił czytać Projekt Jmci Pana Wawrzeckiego względem
Penfyi Zagranicznych: *Ktoby był przekonany Etc.*

Po przeczytaniu Jmć Pan Trembicki Inflantki podał w tey materyi
objaśniający dodatek, który natychmiast przeczytany został.

Jmć Pan Rybiński Kijowski:

„ Przezorność Twoja Miłościwy Panie słusznie zastanowiła ostatnie nasze obra-
„ dy, zapewne niesprawiedliwość była wielka, gdyby Officer zasłużony i nadgródzo-
„ ny za granicą, nie mógł dokonać spokojnie w swoim Kraiu ostatnich dni przeznaczo-
„ nych sobie; równa troskliwość Nayjaśnieysze Stany! iaką widziałem zaiętego Nayjaśn.
„ Pana, powinaby i nas zachęcić, abyśmy nie rozciągali kary śmierci na tych, któ-
„ rzy grzesząc naprzeciw Rzplitey, przekupieni obcych groszem, zdradzali pod iakiemi-
„ kolwiek pozorami Oyczyznę; chociaż z drugiej strony ściśle biorąc rzeczy, chętnie-
„ bym się pisał na to, aby i przeszłe przestępstwa nie uchodziły bezkarnie, bo tak u sie-
„ bie przekonany jestem, że tylko iedne surowe w Rzplitey przykłady, mogą być skute-
„ cznym hamulcem do powściągnięcia od zbrodni chcących szkodzić w przyszłości Oy-
„ czyźnie; lecz gdy pewny jestem, że podobne środki, wprawiłyby niezawodnie w za-
„ mieszanie i nas, i kray cały, a dla uczynienia Oyczyźnie dobrze potrzeba nam i ufno-
„ ści, i iednomyslności, i wzajemnego porozumienia się; więc sam jestem tego zdania,
„ iż naykróciej będzie, ustanowić Prawo, ściągające się iedynie tylko do przyszłości.

„ Wnie-

DNIA 3.
STYCZNIA.

„Wnieście JW. Suchodolskiego Kasztelana Radomskiego dotyczące się dobrej
 „flawy, ma w sobie pozory sprawiedliwości i popularności; lecz z interessem Ojczyzny
 „na iedney szali ważone być nigdy nie może. Oczerniający bowiem Paszkwilem, nie
 „uchybia, tylko tej osobie, którą oczernia, i ta osoba może poszukiwać krzywdy swo-
 „icy w zwyczajnych Sądach i Trybunałach; Przeciwnie zaś zdradający Ojczyznę, wykra-
 „czając przeciw mieszkańcom całego Kraju, i prawdziwie nadzwyczajnego występku
 „staając sprawcą, nadzwyczajney godzien iest kary, i nadzwyczajnego Sądu wyroku. Chę-
 „tniebym się pisał za Projektem JW. Potockiego Pośta Lubelskiego, gdybym go mógł
 „czytać przedrukowany, i oddany do deliberacyi; zdać mi się iednak, że ten potrze-
 „bując długiego zastanowienia się podług uwagi JW. Skorkowskiego P. Sandomirsk.
 „będzie wymagał przydługich opisów. Projekt zaś JW. Wawrzeckiego P. Braślawsk.
 „zdać się być krótszy i zgodny z dawnemi Prawami, i dla tego życzyłbym, aby był
 „iednomyślnie przyjęty. Gdy zaś zawstydzony i zgorzchny wyszedłem z ostatnicy nie-
 „czynney Sessyi, podobnie zawstydzony z dzisiejszey Sessyi wychodzić nie chcę.

„JW. Marzałku Seymowy! Cnota Twoja była u dobrze myślących zawsze bez
 „podeyrzenia, oznaczona dziś cechą powszechney Narodu powchwały, zawstydziła za-
 „pewne zazdrośnych, lub przeciwnych Tobie. Taż sama cnota wydać się i w dal-
 „szym postępowaniu Twoim w usługach Ojczyzny. Stawiając przy nowo-zapadłym Pra-
 „wie, żądałeś zapewne iednomyślności, lecz racz łaskawie zastanowić się nad tym, że
 „nadzwyczajne zgromadzenie, jakim nasze dziś w Polsce nazwać się może, nadzw-
 „yczajnych wymaga środków do pogodzenia opinii, i ustanowienia tegoż zgromadze-
 „nia decyzji.

„Gdy więc wnieśli JW. Ossoliński P. Podolski, że Projekt JW. Orszańskiego
 „wyszedł z pod deliberacyi, i gdy popierany był głosami kilku Kollegow, nie zosta-
 „wało Ci, tylko stawiając w obronie Prawa uformować propozycją *ad Turnum* w wy-
 „razach następujących: *Czy ma być kara śmierci naznaczona na Zdradców Ojczyzny,*
 „*lub nie?*

„JWW. nowo-przybyli Pośtowie! ta potwarz rzucona-na dawny skład seymu-
 „iących osób, że Talary Pruskie, wygryzły Ruble Moskiewskie, może i naszej z cza-
 „sem nadwergnąć flawy. Nie wychodźmyż z Izby pody, póki icy nie obaczemy zastoso-
 „wioney tarczą Prawa.

Jmć Pan Zambrzycki Nurski w celu aby przez ten Projekt wyłącza-
 „jący tylko Pensye Zagraniczne za usługi Woyskowe dawane, i bonifikacye
 „za Dobra Kordonami zajęte czynione, ci Obywatele, których Kraiowa dobro-
 „czynna ręka utrzymuje, nie podpadali skazie, podał ubeśpieczający ich doda-
 „tek z warunkiem, aby tak Pensyonaliści Zagraniczni za Woyskowe wysługi,
 „i sprawiedliwe bonifikacye, podali do wiadomości publiczney od kogo wiele
 „i za co biorą? iako też Pensyonaliści Kraiowi w obrady, lub do Magistratur
 „wchodzący klasyfikowali się i przyśięgli, iako ich te pensye od obowiązków
 „dobru krajowemu winnych zwalniać i odwozić nie będą. — Co zaś do Pen-
 „syonalistów przez osoby także Kraiowe utrzymywanych, iako to Kommissa-
 „rzow, Plenipotentow, Ekonomow, aby nie tylko od seymowania, ale i od
 „seymikowania wyięci byli. — Ten dodatek przez Jmci Pana Sekretarza prze-
 „czytany został.

Zabrał głos Jmć Pan Kossakowski Włkomirski:

„Pod Twoim Najjaśniejszy Królu Panowaniem, pierwszy dzień życia, i pier-
 „wiaszkowe wysługi Ojczyźnie moicy poczynając, nieskalanemi obłudą uszy i sercem,

Ppp

DNIA 3.
STYCZNIA.

„ od tysięcy Obywatelów Powiatu moiego przenoszę wierności oświadczenia. Oycem
„ Ojczyzny i naszym, ośmielam się Ciebie Królu nazywać, a znaczenie miłego tytułu,
„ napelnia serca nasze uprzejmą miłością. Panem i Królem iść, a pojęcie powagi,
„ poszanowaniem i posłuszeństwem zajmuję nas całych.

„ Twoje N. Panie znając serce, czytaj w naszych obowiązki. Nie znam, i
„ nie zna Powiat mój tych niefortunnych momentów, żebyś kiedy W. K. Mość nie
„ był z swoim Narodem, i żeby kiedy mogła być część jaka, od głowy, Ojca i Pa-
„ na oddzieloną.

„ Całego okręgu ziemi Polskiej, nie nowe, ale powtarzane, odbierasz dziś
„ wierności oświadczenia; do których nie nie przydam, nad wdzięczności do wdzięczno-
„ ści, chwaly do chwały, Ojcowskich Twoich dla Ojczyzny starań, wyznanie.

„ N. Królu Panie Mój Miłościwy! Prześwytne Stany! w urzędowaniu moim
„ dla małego doświadczenia, rozrządek, dwa mnie skazuje w poczynaniu prawidła.
„ Uczyć się i szanować Prawa; pełnić oraz Instrukcyi danej od Panów moich nakazy.
„ Te powody ośmielać mnie będą uśta otwierać, dla tych głos podnoszę.

„ Prawo *Legis curiatæ* nie inaczej chce mieć Projektu w Prawo zamieniane,
„ tylko po roztrząśnieniu przez Deputacyą Konfitytucyjną, rozdaniu uwag Posłom, i trzy-
„ dniowym namyśle. Dopraszam się więc o skutek tego Prawa nad Projektem wniesio-
„ nym. Instrukcyja Powiatu moiego i innych, nakazuje domówienie się o narychley-
„ sze rozpoczęcie formy Rządowej Projektów, i na to Uniwersałami od JW. i JO. Mar-
„ szalków Konfederacyi wezwani zostaliśmy; przeto dopraszam się o ich rozpoczęcie.
„ Jeżeli w jakiegokolwiek Instrukcyi znajduje się co jest dziś wnoszonym, na równy
„ kładąc szali wnioski, większość zdań dać im może pierwszeństwo; inaczej zaś gorli-
„ wość osobista Posłów, spodziewać mi się każe, że uśłapi żądaniu Woiewodztw.

„ Słuchałem z poszanowaniem głosów JWW. Kolegów, równie za Instrukcyą
„ daną wnoszących rozpoczęcie obrad, od roztrząsania dykasteryow, nie widzę w ie-
„ dnych od drugich nakazów większej powagi; przeto rozwiązanie tej kwestyi *ad Le-*
„ *gem curiatam* uznając za przyzwoite, odważam się upraszać JW. Marszałka o propo-
„ zycyą w tym składzie:

„ Czyli mamy zaczynać od formy Rządowej Projektów, czyli od roztrząsa-
„ nia dykasteryow?

Xiąże Czartoryski Wołyński:

„ Nie sądzę, do Rządu bardziej nie należy, jak sprawiedliwość, o której w
„ Projekcie Rządowym przypominano. Ta to podobnie jako Chymik oddziela minera-
„ ly od szkodliwych im części, oddziela także cnoty od niecnot; Utrzymanie nawet rō-
„ wność, nie dopuszczaając Wielomolnym używać przemocy nad mniejszemi. A zatem,
„ dopraszam się, aby Deputacya była na to oznaczona. A że *premens* jest *necessitas*,
„ i *ad Codicem* nie rychło i nie łatwoby nam przyszło; więc życzyłbym, aby zlecono
„ było tej Deputacyi, najpierw wygotować, i podać nam naydalej za 10. Niedziel,
„ niżej wyrażone Projekta. 1mo. Urządzenie Fabrykantów. 2do. Do Spraw *Potiorita-*
„ *tis*. 3tio. Do Zagranicznych. 4to. Do Intabulacyi. 5to. Do Preskrypcyi. Podać
„ tedy na tę Deputacyą Projekt.

I słowem do wniosku w głosie wyrażonego podał Projekt.

Jmé Pan Krzucki Wołyński domówił się za przeczytaniem iego.

Jmć Pan Marzałek Seymowy upraszał tak podającego Projekt, iako też domawiającego się o jego przeczytanie, aby nie tak dla przerywania rozpoczętej materji, bo zna, że czytaniem nowego Projektu przerwać ię nie można, gdyż ten poszedłby *ad deliberandum*, ale dla nieprzewlekania decyzji, raczyli okazać powolność do końca Sessji, przed której zasolwowaniem może być ten Projekt przeczytany.

Zezwolił na to Xiążę Wołyński podający, a Jmć Pan Boreyko Podolski zabrał głos w tym sposobie:

„ Byłem przeciwko Przyjęciu, mając onę za hańbę cnotliwego; gdy ta nie-
„ tylko za płaszcz do pokrycia zbrodni służyćby mogła niecnotliwemu, lecz byłaby spo-
„ sobem podwojenia występku. Zwłaszcza, że o każdym na łonie tej Ojczyzny zro-
„ dzonym, tym więcej o wybranych od Narodu (z zaufaniem losów swoich) Osobach,
„ zawsze dobrze trzymam.

„ Lecz usprawiedliwiając zdanie moje (a bardziey większości w Stanach Sey-
„ mujących zażył) przed Publicznością, zabiegając oraz bezwzględnie miotanej na
„ cały Sejm potwarzy o przekupstwo za zdradę Ojczyzny, i razem pragnąc oczyścić
„ nia pocziwów od złośliwych podeyrzeń, przez wyjawienie i ukaranie zbrodni, ie-
„ żeliby się nieszczęściem w kraju całym znalazł; sądzę być rzeczą koniecznie potrze-
„ bną, ustanowienie nieodwołalne, i sposobu dochodzenia występku, i wyznaczenia nay-
„ przykładniejszey kary.

„ Aby zaś i fałszywie oczerniona, lubo oczyszczona cnota, mieć mogła nie-
„ iaką satysfakcyą, i niesprawiedliwie rzucona kalumnia przyzwoite ukaranie: nie słu-
„ żnicyszego. Bo wszakże w tej okoliczności, ani święty Przywilej wolnego głosu za-
„ staniać nie może Potwarce; gdyż to nie jest zdanie *in statisticis*, lecz obelga *directe*
„ ściągająca się do osoby, do której wymienienia, iako każdego wiadomego obowiąz-
„ nym być sądzę; tak równie każdy cnotliwy, chcąc nie być w podeyrzeniu, ma moc,
„ owszem powinność badania się obwiniającego o wyjawienie zbrodni.

Za powtórzeniem Jmci Pana Sekretarza dodatku, czyli Projektu Jmci Pana Trembickiego, Król Jmć ostrzegł, iż w samym początku przepomniane jest słowo odtąd, a zatem potrzeba go dołożyć.

Jmć Pan Mniewski Kasztelan Brzeski Kujawski przełożył, iż nie dosyć jest na excepcji w Projekcie wyrażoney, gdyż oprócz pensji za zasługi w woj-
ku, i indemnizacyi za Dobrą kordonami zajęte, mają różni Obywatele pretens-
sye do Zagranicznych Dworów, z okazyi przechodu woysk i furazów dawa-
nych, i różni już mają Dekretami sobie przyznane summy.

Zabrał głos Jmć Pan Mierzejewski Podolski:

„ W czasie dwuletniej funkcyi doświadczyć mi przyszło, iż naywiększą w sey-
„ mowaniu było zawadą, że wśród jedney materji niekończoney drugie wnaflane by-
„ wały, i ubieganie się razem za Projektami różnemi naywięcej czasu trawiło; dziś już
„ mając podpisaną *Legem curiatum* powinniśmy ją w exekucyą wprowadzić. Punkt 9.
„ tego Prawa mówi: że rozpoczętego Projektu żaden inny przerywać nie powinien, a
„ my tu wybaczając z przepisu tego Projektu zamyślamy. Przypominam słownie do
„ wniosku J Pana Bracławskiego, iż po skończeniu *Legis curiatum* przychodząc do Pra-
„ wodawstwa, obeyrzyc się należy na czym istotne stało seymowanie? Będę ja za te-
„ raźniejszym Projektem, bo będąc za Przyjęciem, jestem zawsze za wysłuchaniem prze-

DNIA 3.
STYCZNIA.

„sędstwa, ale że stanęliśmy na Prawach Kardynałnych; więc do kontynuacji ich wró-
„cie się powinniśmy, bez przerywania innej materji; w czasie zaś swoim i przyzwoi-
„tym miejscu Projekt terazniejszy zdecydowanym być może.

Odpowiedział Jmć Pan Gutakowski Orszański w te słowa:

„Słyszany głos mówiącego przedemną, a odsuwający toczącą się materję usta-
„moje otwiera. Nie jest to materja nowo wprowadzona, ale ciąg z materji Przysię-
„gi, jest to dodatek zapewniający skutek Prawu, które konieczne nie jest. Nie byłem
„za Przysięgą, bo wniosłem skuteczniejszy nad Przysięgę sposób, po oddaleniu Przy-
„sięgi gdyby ten nie był przyjęty, Narod mógłby się przestraszyć, widząc, że Sejm
„Przysięgę odrzucił, a żadnego zarządzenia dla zapobieżenia złemu postanowić nie chciał
„przez Prawo. Stracilibyśmy ufność Narodu, która jest duszą obrad naszych, osłabiliby-
„śmy ten związek zaufaniem i jednością spoiony, który między Narodem a Stanami
„jest trwały, zgoda zrazilibyśmy zupełnie ten Narod, który nie oszczędzając majątków
„swoich Skarb Rzplitey napelniał bez narzekania. Starajmy się zachować to zaufanie
„Narodu, ko gdybyśmy to stracili, wszystkie nasze działania byłyby bezskuteczne. —
„Idzie tu o karę na przestępców większych jak zbójców, bo zbójca zabija jednego,
„a ten co Zagraniczne Pieniądze bierze, zabija cały Narod. Na cóżby się zdało to
„Prawo Kardynałne, które ustanowiliśmy, żeby niefrymarezyć Bracią, gdyby nie było
„kary na biorących Pensye Zagraniczne? Bo ci właśnie frymareczą Bracią. — Z tych
„wszystkich powodów, które przedłożyłem, upraszam, aby ta materja jako rozpoczęta
„zadecydowana była. Dla tego na czas nieiaki odstąpiłem od tej kontynuacji, bo chcia-
„łem porządku przez ustanowienie *Legis curiatae*, lecz gdy to Prawo koniec swój
„wzięło, wracam się do kontynuacji tej materji.

Jmć Xiądz Kossakowski Biskup Inflancki rzekł:

„Z włożonego na mnie obowiązku od W. K. Mości przy wyznaczeniu mię do
„Deputacji Konstytucyjney całą myśl mam zajętą, abym w posłuszeństwie Prawu nay-
„najmniejszy nie ubliżył okoliczności, któraby mię wewnątrz niepokojnym czyniła.
„Wiem, że W. K. Mość swego tylko radziłeś się ferca, a podję odrzuciłeś wrażenia,
„przeznaczając mię na to miejsce, uiszcę się na nim z włożonego obowiązku, zacho-
„wując niekazytelnie sławę i honor. In *Lege curiata* znajduję, że żaden Projekt nie
„może brać decyzji, dopóki pod uwagę Deputacji Konstytucyjney oddany, i od niej
„przeznaczony nie będzie. Mówię śmieje w tej materji, bo Boga za świadka biorę,
„że myśl nawet nie przyszła mi pokalać się tą plamą, i choć do uszu moich docho-
„dzą potwarze, pogardzam niemi, jako podłością i fałszem. Znam że Projekt dzi-
„słyszany, jest materją popularności, nie rzeczy; bo pytam się, czyli na winowaycę
„oskarżonego przed Sądem Seymowym, o branie Pensyi Zagranicznych, było dotąd Pra-
„wo? Jeżeli było, na cóż się przyda drugie Prawo na Prawo pisać? Jeżeli nie było?
„Sąd z winowaycą arbitralnie postąpił. Pytam się powtórę: (jeżeli jest ktokolwiek bio-
„rący Pensye Zagraniczne) czyli można rozumieć, żeby nie znalazł się taki, coby go
„palcem nie wskazał, ale szukał po mieście, lub po całym kraju Delatora? Są to uwagi
„na prędcie zebrane, które przez Deputacyą Konstytucyjną za roztrząśnieniem materji
„obszerniey przedłożone być mogą.

„Oto J. W. Kasztelan Brzeski Kujawski uczynił uwagę względem Dekretów,
„które w tej mierze pozachodziły; oto są osoby od Dworu Saskiego odbierające Pen-
sye,

DNIA 3.
STYCZ 1.

„Ile, ani z zasług, ani z służby Woytkowej, ale z samej hojności; czyż chcemy
 „tych ludzi niešťczęśliwych zakłócić, otwierając Delatarom plac do więźzania ich spo-
 „kojności? Może się kto obawia, aby Stany nie wpadły u Narodu w złą opinią. —
 „Ja przyznam się, że gdybym na Prowincyi mieszkał, i patrzył tylko powierzchownie,
 „nie wewnętrznie na tok rzeczy, więceybym się gorszył z takiego Prawa, niż gdyby
 „go nie było. Kiedy zaś znam, co uprawnia w Izbie podaną tę materią, obawiam
 „się, abyśmy więkzszego nad wszystkie nie dali zgorzania, gdy przestępiemy nieoschle
 „jeszcze Prawo, że Projekta do decyzji z rozważa Deputacyi Konstytucyjney przycho-
 „dzić maig.

„Ośmielam się przydać i tę uwagę: Czegoż my się lękamy? kiedy to Zagra-
 „niczne pieniądze przychodziły do Polski? Oto przy Elekcyi, przy rozbiorze Kraiu,
 „przy proponowanej Sukcesyi. Odrzućmy więc tę niepotrzebną materią, bo przyśię-
 „gam, że tak sam daleki jestem od tej okazy, tak wszystkich supponuję być w tej wie-
 „rze niewinnemi; życzylbym wszelkie podeyrzenia oddalić, a w ufności wzajemney do
 „naważniejszej materyi, jaką jest forma Rządu przystąpić.

Jmć Pan Boleřz Poznański:

„Już przeszło dwuletni ciąg Seymu dalsieyiego od obrey wolney impo-
 „cyi, Seymu, którego Polska od wieków nigdy nie miała w tak zgozney porze i sprzy-
 „jających okolicznościach; Seymu, na którym usłowania Twoie N. Królu Panie Mój
 „Mił. z poświęceniem zdrowia dla powszechnego dobra łączysz z Narodem, łączysz
 „z cnotą i gorliwością Seymowego i Konfederacyi Marszałków; przekonywa nas istotnie,
 „iż ten wymiar czasu, był czasem naszym do urządzenia wszystkich potrzeb krajowych,
 „był czasem niewystarczającym do ukończenia rozpoczętych usław, i do odpowiedze-
 „nia zbawienney chęci Seymujących. Te więc dostarczone przyczyny trujące czas nay-
 „lepszey, i te zawady, na których dotąd opierało się skuteczenie naspōżądanych dla
 „kraiu pożytkow, gdy przez ustanowienie *Legis omnium* poprawić i uprzężyć przed-
 „sięwzięliśmy dla ułatwienia sobie drogi do napisania Praw Rządowych, któreby szcze-
 „śliwość, spokojność, i nie podległość nasze zapewnić i zabezpieczyć na zawsze mo-
 „gły; powinniśmy w tym miejscu i tym prześladowanym wzajemnym o przekupstwo
 „od obcych, które w nas rozrywają ducha jednności, a zaszczerpiąg w sercach niechęć
 „koniec na zawsze uczynić, a wszelką podeyrliwość z tej Izby usunąć; inaczej bez
 „wspólney jednności, i wzajemney ufności usłowania nasze stałyby się beakuteczne, a
 „Narod zostałby zawiedziony na swoich Reprezentantach, i W. K. Mość Pan Mój Mił.
 „zostałbyś omylonym na swoim w Narodzie zaufaniu.

„Nie miała nigdy przystępowca intryga do mnie, bo nigdy nie znalazła mnie
 „skłonnego do upodlenia siebie; i dla tego sądząc podług siebie o innych, winować się
 „kogo nie mogę.

„Byłem przeciwny Przysiędze, bom nie chciał w złey opinii zostawiać cały
 „Narod w powszechności, okrywając go cechą łakomstwa i chciwości. Mamy dawne
 „Prawa zabraniające brać Pensyi od obcych Dworow na zdradę Ojczyzny, ale że w
 „tych Prawach nie mamy dokładnego opisanie, w czym ta zdrada Ojczyzny rozumieć
 „się ma, można więc w naygorliwszym Patryotyzmie, i w nayniewinniejszey myśli do-
 „godzić bardziej obcych Potencyi polityce, niż własnemu królowi; jest wiele tak po-
 „pułarnych materyi, i podstępnych prerogatyw naszym, które trafiają w ich inte-
 „res, i pożądane im przynoszą skutki, a nas nieznacznie wpędzają w nieład.

DNIA 3.
STYCZNIA.

„Płaciła może dawniej Moskwa pensję za to najwięcej, aby wolność Polską przy znakomitych prerogatywach utrzymywała zawsze w nieładzie. Płaciła za to, aby władzę Tronu na każdym Sejmie zmniejszać, a dzieląc ją między Narod, stawiać się iego Protektorem, aby przewagę władzy Arystokratycznej utrzymywać w Kraju, a żadnego iey przeciwnego nie dopuszczać Rządu, aby nakoniec psuć wszystkie sposoby, któreby wolność Polską, iey moc i dochody porządnie, i pożytecznie urządzić mogły. Ale że dotąd po skończonym Sejmie Delegacyjnym nie było pory, ani dogadania skutecznego tym maxymom, ani przeszkadzania onym, gdzie wszyscy czy płatni, czy nie płatni ulegać pontewolnie panowaniu Moskwy musieli, i nikt więcej przychylny krajowi nie był mocen opierać się iey woli, i nikt z przychylnych Moskwie nie mógł mieć tak łatwej sposobności usłużenia iey skutecznie, przyszedł czas i pora w roku dopiero 1788. padł los na Sejm dzisiejszy ratowania Ojczyzny, i wydobycia iey z niemocy, z nieładu, i z pod opieki Potencyi Moskiewskiej, albo na zawsze przez doskonały układ Rządu, albo tylko na iaki czas protunkowy przez złe użycie tej pory, i przez niedworne w maxymach polityki zdania. Nie są nam wiadome przybyłym niedawno Posłom postępowania w materyach, iakie były na tym Sejmie, widząc jednak iak wiele dni upłynęło, a iak mało nayspilniejszych dla krajów potrzeb ukończonych zostało; wątpić nie możemy, aby obca intryga nie była największą przyczyną zmarnowania czasu ubiegłego, i nie była najmocniejszą przeszkodą do ukończenia naysposobniejszych zamiarów Seymu dzisiejszego; Ale iak jest rzeczą niepodobną pozbyć się z Izby naszej takowej intrygi, której ani Przysięga, ani Sąd, ani kara śmierci w Proiekcie przepisana uśmierzyć nie potrafi, tak równie jest rzeczą naysposobniejszą, abyśmy porozumiewając się nawzajem w zdaniach, na iedno zgodzili się systema Rządu naszego; inaczej nie będziemy wiedzieć, co jest fałszywym, a co jest prawdziwym Patriotyzmem; co jest grzechem, a co jest cnotą Obywatelską, inaczej chociaż postrzeżone dogadzanie obcej polityce w podchlebnych nam, na pozor okolicznościach, nietylko grzechem przeciw Ojczyźnie nazywać się nie będzie, ale owszem tytuł nayszlachetniejszy gorliwości nosić może. Tym sposobem branie piegiędzy od obcych Dworów, i w dochodzeniu trudne; i w dowodzeniu prawie niepodobne nie byłoby nigdy docieczone.

„Zgadza się na podany Proiekt przez J.W. Wawrzeckiego Posła Brasia, wskiego, aby Sąd i kara na przekupnych były oznaczone, ale oraz chciałbym, aby i ci, którzy w utrzymywaniu obcej polityki za sprawców obcych interesów wysłędzeni, ni pokażą się, do tegoż sądu pociągnięni być mogli.

Xiąże Marszałek Konfederacyi Litt:

„W kilkogodzinny ciąg Sessyi milczałem z dwóch powodów; pierwszy, że przewidywałem małą czynność; drugi, że nie chciałem pomnażać straty czasu mówieniem; teraz zniewolony zostałem mówić z powodu, abym się nie zdawał cieszącym z upadku Proiektu drugiego, gdy mój pierwszy skutku nie odebrał.

„Już to jasno wytłómaczone zostało, że odrzuciwszy Przysięgę, żeby nie robić wrażenia, iż przedaynych dusz nie chcieliśmy ukarać, ani złemu temu zapobiec; że potrzeba dla sławy Seymu zatwierdzić ten Proiekt Prawem. Od początku mówię, i na tym skończę, że Prawo to zostanie się w Xiędze, a dokładniejszych trzeba przy formie Rządu środków. Ale tu nie chcąc na niebezpieczeństwo sławę Sey-

D N I A 3.
S T Y C Z N I A.

„ mu wystawić; czynimy zaraz, i zaradzamy dla siebie. Dla następów przy formie
 „ Rządu drżącą ręką kreślić będziemy tę ustawę, która cnoty, honoru i sławy dotyka,
 „ abyśmy ich w niebezpieczeństwo nie podali. — Względem nas idźmy śmiało, iako
 „ przekonani o cnotcie naszej; Jeżeli gdzie nadto rozciągnięty rygor, lub uchybiono
 „ w opisie, sumnienie nasz, czyście niczego obawiać się nie powinno. Mówią, że ja-
 „ two będzie prześladować niewinnych. O! iak szczęśliwy jest ten moment, gdzie prze-
 „ śladowany niewinnie przynajmniej prześladowcę ma przed swemi oczyma! Sledźmy
 „ tajnych Potwarców, a darujemy *pœnam talionis* tym, którzy głośno w brew oskarżać
 „ nas będą. Sąd pozna, czy szli myślą ugryzków i szernienia, czy drogą prawdy?
 „ A nareszcie, jest Sąd wyższy nad pierwszy, Boga i Publiczności. Gdyby Sąd odebrał
 „ życie niewinnemu, Publiczność niewinne jego może uwieńczyć popioły, a na Sędziach
 „ poszukiwać ucisku niewinności, i krwią ich ścierać plamę na cnotę niewinnego rzu-
 „ coną. Dla tego niczego się nie obawiając, śmiało idę zatym Projektem.

„ Wielbię ostrożność Kollegów, ale upraszam ich; pozwólcie, żeby prace De-
 „ putacyi Konstytucyjney w zaczęciu ważniejszych, nie tak smutnem naznaczone były
 „ obiektami

„ Szanowny tu Minister przez troskliwość o sławę Seymu zamiast usuniętej już
 „ Przyjęci proponował na końcu *Legis curiatae* umieszczenie środków z Projektu JJ.
 „ Panów Orszańskiego i Lubelskiego. Nie jest to prawidłem, że *Lex curiata* zamknę-
 „ ta, bo jeszczebym się nie wahał i 10. punktów podać i wciągnąć, gdybym tego z
 „ doświadczenia dla porządku uznał potrzebę.

„ Niech dalsze prace nasze poświęcone będą tym dziełom, które mają ugrun-
 „ tować szczęśliwość Narodu; ta zaś materya niech dziś skutkiem decyzji, nie delibera-
 „ cyi, będzie; Oświecił nas na ostatniej Sessyi JW. Braślawski, że Projekta wyznacze-
 „ nia Deputacyi ścieśniały moc delacyom, ztąd dołożyliśmy do Projektu JW. Orszań-
 „ skiego wyszczególnienia podług myśli JW. Braślawskiego. Zastanowił mnie dzisiaj głos
 „ świątłego Pości JW. Braślawskiego Grocholskiego, że mamy materyą rozpoczętą Praw
 „ Kardynałnych, ale winienem tu mówić z otwartością do sfer walszych, że w ten czas
 „ kiedy przyjdziemy do istotnego sejmowania, bo teraz *preliminarij* nas jeszcze zatrzy-
 „ mują, tam zastanowimy się nad wolą Obywatelów w Instytucjach wskazaną, i po-
 „ dług niej kroki nasze kierować będziemy. Ten zaś Projekt wypadł dla tego, żeby
 „ po odsuniętej przyjęcie. Naród w złą opinią o Sejmie niewprawić. Wypadł dla
 „ tego, że zbieg okoliczności politycznych zda się szczególniejszy podeyrzeniu da-
 „ wać powody, że przychodzą momenta, w których największy wpływ Zagraniczny ze-
 „ chce trafiać do Rządu naszego. My zaś przed nim tamę sypać powinniśmy, i nie-
 „ tylko być wolnemi od grzechu, ale i podeyrzenia. Pokażmy, że wpływowi Zagrani-
 „ cznemu wszystkie położyliśmy zapory. Ostrzegając zatym, że to nie przerwie stałego
 „ prawodawstwa; ostrzegając, że lubo są złośliwe języki, ale mogą być i sprawiedliwe,
 „ złośliwe zapewne powiedzą, że jedni odrzucili Przyjęcie, drudzy Sąd; a więc muszą
 „ być wszyscy winni.

„ Proszę o decyzję tego Projektu dla sławy Króla Naszego, że jest w zwią-
 „ zku z cnotliwym Sejmem, dla sławy Nas sławych, że jesteśmy bez skazy, któraby
 „ cnotę Naszą i poczciwość plamiła.

DNIA 3.
STYCZNIA.

Jmé Pan Straż Sandomirski:

„Wniezione Projektu do Łaski na Świętokradzcow, którzy w Despotycznym, a
„Zagranicznym skarbie maczają ręce, dają mi pobudkę podnosić tym samym wolę Wo-
„iewodztwa mego; bo jeżeli ostatnia Instrukcja moja, względem wykonania przez Sey-
„mujących Przyłigi, za sekretne mi wotami swego nie wzięła skutecznego, ale Instru-
„kcję pierwszą, z którą tu na to miysce wyprawieni jesteśmy, gdy Woiewodztwo mo-
„je, o Sąd na biorących Pensye Zagraniczne, i wskazanie na nich uayfurowszey kary,
„wnosić nam zaleciło, przepuścić więc tey materyi, ani mi się godzi, ani mi wolno,
„bo wypełniać to muszę, co mam zleconego.

„Na sam odgłos, że się znajdują w kraju tacy Obywatele, którzy od Zagra-
„nicznych zostają pensyonowani, tracą cnotliwi Obywatele nadzieie szczęścia swego, gdy
„w wnętrznościach Ojczyzny, tajemnych i ukrytych ubezpieczamy Zdrayców.

„Niech takiego, kto on jest, nie zostawie Narod bezkarnie, niech go w swo-
„icy nie trzyma Ziemi, niech go nie liczy Obywatelem, który jest Tyranem. Wyrzuć-
„my ten grzech świętokradztwa, zatrzymajmy to haniebne znamię, opiszmy najsilnie-
„sze na takowych przestępców Prawo, i karę.

„Zrzuciliśmy podległość, zrzucimy i podłość. Mieymy przyjazne Potencye za
„Przyjaciół, a nie za Protektorów, i Dobrodzieiów; nie udawamy się do Stolicy ich,
„i nie czołgamy się przed nimi, nie będą nas mieć za podłych; nie szukamy przez
„nich dla siebie, szukamy w ogóle dla Narodu szczęścia.

„Nie wiążmy się Seymujące osoby tak ścisłą przyjaźnią z Zagranicznymi Posła-
„mi, nie czynmy im aż do zbytku grzeczności, bo do zbytku wprowadzamy się w
„pogardę; nie ubiegamy jeden drugiego, a z tą emulacją, kto kogo pierwszy ucieży
„z wiadomością, co się stało w Izbie Prawodawczej, jakie zapadło Prawo, jakie Do-
„pisy, choć sekretne, zostały czytane, kto jakiej partyi, zapomniawszy że Polacy, Po-
„lakami jesteśmy, że sami sobie o sobie radzić mamy; Smutne te wszystkie widoki, a
„smutniejsze do wyrzutu doświadczamy prawdy.

„Ja w tey mierze życzyłbym dla odmiany tych sentymentów, któremi napoio-
„ne widzę umysły, Prawo w Wenecyi względem zabronnego z Zagranicznymi Posła-
„mi konferowania, przenieść do Narodu naszego, które lub podobne, jeżeli napisać ze-
„chcemy możemy; chwytamy się tego sposobu, a tak wszystko, co nas upadla, zrzuciemy zupełnie.

„Nie radbym tey okropney dla Narodu, i do Narodu względem przekupstwa
„wprowadzać materyi, nie radbym wystawiać tych, którzy swoy honor, swoje Prawa,
„Ojczyznę, Cnotę, Wolność swoją, i własnych współ-Braci za odrobinę obcego złota,
„potrzebnym przedają Sąsiadom.

„Nie radbym poruszać obyczajów zepsutych, przez które do upadku nachylo-
„na Ojczyzna, ale przemilczeć wola Woiewodztwa mego, i sama mi nie dozwala cno-
„ta, bo milcząc, zarazilibym innych jeszcze serca zbrodnią przedayności nie tknięte, i
„zostawiłbym przy nich równą i podobną chciwość; nie idę za względem, idę za tą wia-
„rą, którą mi Obywatele napisali.

„Trwała Rzplita Rzymska kilka wieków w najwyższym stopniu męstwa i cno-
„ty, stała nie wzruszenie, dopóki zbytek, chciwość i zazdrość, nie opasały oney; zni-
„kła oney powaga, w sławnych ludu obrońcach, w których zdradę, i przekup znaleźli,
„lecz późnym zarządzeniem dźwigać się nie mogła, poszła w ślip możniejszych, i stała
„się zatraconą.

Wy-

„ Wystawiam Jugurte łakomego, mniemanego łudu obrońcę, i nłożonego w
 „ Narodu w ufność, który wysledzony o zdrady, i przekup, odbierając od Senatu roz-
 „ kaz, aby nie bawiąc w Rzymie, z niego wyjechał, dopełnił tym skwapliwie, im
 „ więcej winnym być się poznał, a wyschawszy z Rzymu, będąc za bramami Mia-
 „ sta, i poglądając na Rzym, miał mówić: *O Miasto przedajne! prędkobyś poszło w*
 „ *niewolę, gdyby się znalazł taki Kupiec bogaty, aby cię mógł zapłacić.*

„ Stała Rzplita nasza na podobnych skutkach, i w dawniejszych doświadcze-
 „ niach, ale nie tak okropnych, do których przewrotność, chciwość zbliżała ją skute-
 „ cznie, bo temu większa i wyższa znajomość polityki, i spoufalenie z Zagraniczo-
 „ mi więcej pomagać zaczynały.

„ Postęgiwała dawniej chciwość, towarzyszyła niecnota, tak dowodzi Dziecio-
 „ piś, i wspomina o wyprawieniu się Bony Królowy, żony Zygmunta I. a matki Zy-
 „ gmunta Augusta, która zebrawszy wielkie skarby, za radą dwóch Neapolitańczyków
 „ Laurentego Papagody, i Kamilla Brakante, od własnej Ojczyzny wybierać się z te-
 „ mi, będąc ułożona, proźb syna Króla, i cór swoich, aby od tej wstrzymała się po-
 „ droży, nie przyjąwszy, Senat znacznemi datkami na swoją przeprowadzającą stronę,
 „ trzech tylko mając, iako to: Zebrzydowskiego Biskupa, Tarnowskiego Kasztelana Kra-
 „ kowskich, i Przerębskiego Podkanclerzego Koronnego podroży swojej Przeciwników,
 „ List wolnego kraiem przejazdu od Ocieńskiego Kanclerza Kor. wyniosłszy, w wolną
 „ puściła się podróż; wybrała się więc z skarbami znacznemi, złotem i srebrzem dwa-
 „ dzieścia cztery bryk poszóstych napakowawszy, z kraju własnych zbiorów, do inne-
 „ go wyniosła, a będąc już zagranicą, i w pożegnaniu z Polakami, do nich przemó-
 „ wiła: *I Syna Króla, Polacy byłiby mi przedali, gdybym była chciała.*

„ Co mówić o Stefanie Królu mam, który mając wojnę z Moskwą, wprzód
 „ Nieprzyjaciół domowych Gdańszczanów usmierzyć chcący, mówił: *Pierwem domo-
 „ wych należy uspokoić, abym Naród, i siebie zabezpieczył, a potem Zagranicznych*
 „ *gromił nieprzyjaciół; dobywając zaś szturmem Gdańszczanów, mieszkańcy tegoż Mia-
 „ sta podtykając Panom Polskim w kofszach zamiast winy złoto, na swoją ich przero-
 „ bili stronę.* Przeto Król z żalem wyrzekł: *Ja Gdańszczanów podbiłem żelaznemi*
 „ *kulami, a oni moią Radę złotem.* — Nie można opuścić i cerasów tak smutnych, za
 „ Jana Kazimierza doświadczonych, gdzie najeźdźce Narodowi zadane razy, i w tych
 „ znaleźli się odrodni Ojczyzny synowie, iak wyczytnię z Historji Paprockiego, że po
 „ znieśieniu pod Beresteczkiem Tatarów, i Kozaków Chmielnickiego, obóz cały w łup
 „ naszemu dostawszy się Woysku, między Papierami wraz zabranemi, znaleziono Dya-
 „ ryusz, eokolwiek działał się na Seymach, Radach Senatu, i nawet sekretnych w po-
 „ koju Królewskim.

„ Wystawiam te wyobrażenia, które zawiera w sobie Dzieciopisów wiadomość,
 „ ale też i tego przepomnieć nie mogę, że i wina bezkarnie nie uchodziła; znajdzie-
 „ cie pamięć i ślad odnośzonej kary. Doświadczył tego Podkanclerzy Koronny, który
 „ za infamisa, nieprzyjaciela Ojczyzny ogłoszony, z kraju wygnany, a dobra jego i
 „ *fiscum* podane. Wspomnieć tu niemniej przychodzi świeży przykład na *Adamie*, a
 „ dawniej Xięciu Ponińskim uskuteczniiony, który przekonany będąc o poprzedzają-
 „ cych mu przyzwocie z Zagranicznemi Osobami konferencyach, i braniu Zagrani-
 „ cznych Pensyi ukaranym został.

„ Te to smutnych naszych nieszczęść przewody, to nieszczęśliwe a chciwe zło-
 „ to, kuło na nas żelazne kajdany, gdzie Prawa niknęły przed nim, a gwałtowność

Dnia 3.
Stycznia.

„onych, coraz więcej szczyć się dopuszczają; mówić przeto muszę Kwintiliana słowem, który skarżąc przedayność enoty napisał: *Da, profunde, oppone, si velis vincere*, i kończy na tym:

Quid faciant Leges, ubi sola pecunia regnat;

Aut ubi paupertas, vincere nulla potest.

„Niech nie będzie to winą mówiącego, gdy jest większą biorącego; mówili o tym w kraju, mówiono zagranicnie; mieli nas za podłych, i gardzili nami, iak kramarzami enoty, a o dobro Ojczyzny nieczuliemi. Trzeba się wyprowadzić z tej czarnej potwarzy; z tego czarnego piora, którym Xiążki Zagraniczne iasniey nas opisuja. A więc lepiej co mówię przed Narodem i do Narodu, nie mówię już tak, iak w oney Rzplitey Rzymskiej oboiażniani, załęknieni, naciśnieni mówić przestali Obywatele, z pomiędzy których jeden przemówił odważny: *Dicere quod velis periculosum, quod nolis miserum est*. Ale to co oznacza niebezpieczeństwo, ale te co doświadczają skutki, czyż mówić nie można? Wystawmy sobie kilkonastoletnią podległość, kto nami władał? kto nami rządził? kto nam Prawa pisał? kto nam gwałty wyrządzał? kto z tej Stolicy Senatorów i Posła uprowadził? kto na to pozwolił? kto na to zamilkł? My Polacy byli przyczyną, jedni przez bojaźń, inni dla ochrony majątku zamilkli, a ci, co Pensję brali, umieli znaczyć Polaków, umieli sprawić powinność służebniczą, i oświecali o sposobie, iakim Narod zająć, iakim sposobem wprowadzić w świat niebezpieczeństwa, i podległości.

„Czuli Obywatele zrzucając z siebie jarzmo tej niewoli, wzięli się do broni, i obrony własności swojej, prześladowani zostali, majątek ich łupem, życie śmiercią ofiarą, Domy i Miasta pustynią, Kościoły wzgardą, naysmniejszy mieszkanca sięgały niebezpieczeństwa, ziemia kropiona krwią, i same nawet niewinności od ostrego nie wyjęto żelaza, a skutki okropne wystawiały stracone wolności i kraju samego nadzieie.

„A tak chcąc być bezpieczniemi, od wszelkich niebezpieczeństw oddalonymi, nie możemy stać się szczęścia naszego pewniemi, dopóki chciwość pensyi brania przecięta nie będzie, dopóki służebników obcej Potencyi, a tajemnych nieprzyjaciół Ojczyzny, w naszym cierpieć będziemy Narodzie, dopóki łakomstwo, interes prywatny, żądza wyniesienia się przez partykularny fawor, i przymocą Zagranicznych nie ustąpią, dopóty doskonałego podźwignienia się mieć nie możemy nadziei; nie zastani nas ani pracowna rada, ani Rząd krajowy, ani siła i potęga Wojska, gdy tajemna, a zakupiona przeskładać będzie ręka.

„Z tych więc widoków, gdy udzielnego w podobnym do tych zdarzeń przypadku, Prawa nie mamy, iak tylko 1588. Konstytucją, tego winnym występku *Perduellionis* deklarującą, ktoby czynił bunt przeciwko Rzplitey, porozumiewając się z nieprzyjacielem Narodu ku szkodzie onego, wynosił tajemnice Rzplitey zwierzone, nieprzyjacielowi podał Zamek na znowie, i tak daley; a ten występnek tak powinien być karany, iak *contra Rempublicam*; są to słowa tego Prawa, które stosowane być mogło i do Pensyi Zagranicznych: bo te czyliż nie dla porozumienia się z sobą dawane bywały? czyż nie na wydawanie Tajemnic udzielane? czyż nie pierwey wiadomości bywały u Posła Zagranicznego, niż z Izby Sejmowej wyszły? czyż nie pierwey, co było w Radzie Nieustającej, do niego wynoszone? i czyżby nie znalazł w Archiwach Zagranicznych tego, co u nas sekretem zawarte byćby powinno? i czy było u nas co sekretnego, coby objawionego nie było? dla tego popieram zdanie Seneki, który w dochodzeniu krzywdy Publiczney, Prawo w każdym składzie Rządowym po-

„potrzebne być sędził, iżby albo poprawił tego, którego karze, albo żeby kara, innych
„lepszymi czyniła, albo żeby wyępiwszy złych, inni bezpiecznie żyć mogli.

Dnia 3.
Stycznia.

„A tak do ułatwienia tych kwestyi względem Projektu ostatnio czytanego, ze
„dwóch w jeden przelanego, jeżeli zgody jednomyślny na ten nie będzie, upraszam J.
„W. Marszałka, iżbyśmy do ostatecznej *per Turnum* przystąpili decyzji.

Jmć Pan Kiciński Liwski przekładając, iż ta materya oprócz innych powodów dla samego honoru Seymu powinna być ukończoną, sędził w tej dokładności Prawo napisać, żeby i obojętnemu nie podpadało tłumaczeniu, i nie zagrażało sprawiedliwym dochodzeniom. Ze zaś sekretne tylko pensye znaydował być podeyrzane i szkodliwe, więc te podać karze śmierci rozumiał, te zaś, któreby były z wiadomością i zezwoleniem Rzeczypospolitey mając za nieszkodzące, wyłączonemi mieć żądał. Pisząc się zatem za Projektem Jmci Pana Orszańskiego z dodatkiem Jmci Pana Braślawskiego, chciał mieć te słowa dołożone: *Wszystkie pensye bez wiadomości i zezwolenia Rzeczypospolitey brane Szc.*

Jmć Pan Jozefowicz Orszański:

„Wnieiony Projekt o zabezpieczenie Seymujących wierności ku Ojczyźnie
„przez JW. Orszańskiego Gutakowskiego Kolegę mego, którego gorliwość i Powiatowi
„zaletą, i nam przykładem być powinna, wyciągałby za sobą poparcia mocnego, gdy-
„by był bardziey w związku z opisem tym-czasowego porządku seymowania, i zgadzał
„się z Instrukcją świeżą Powiatu mego, niżby należał do formy Rządu.

„Na swoim miejscu gdy o Sądach Seymowych, lub Kryminalnych przeciw Ma-
„jestatowi Narodu, i o *Perduellii* materye z porządku wypadną, moim obowiązkiem
„będzie, dawne Konstytucye i Statut W. X. Litt. o zdrajcach Ojczyzny i porozumieniu
„się ich z nieprzyjaciół przytoczyć, iż nie tylko gardłem, ale i utratą czei i majątku
„karać każą bez względu. Teraz zaś po ułożeniu *Legis curiatæ*, nie mogę wedle In-
„strukcyi Powiatu mego na żadne Projekta i materye inne pozwolić, tylko na formę
„Rządu. Czytam Instrukcję (*).

„A lubo chwalebny jest Projekt, za którym najmocniey w czasie i miejscu swo-
„im stawać będę, karać surowo tych, którzyby świętokradzką ręką przyjmować korru-
„pcye odważyli się, zważając jednak Projekta przez JW. Kasztelana Łukowskiego, i Ja-
„śnie Wielm. Posłów Lubelskiego Potockiego, Nurskiego Godlewskiego, także podany
„przez Kolegę iego JW. Zambrzyckiego; niemniej wniesienie JW. Kasztelana Rądom-
„skiego nader sprawiedliwe, kiedy te i długiego czasu, i mocney rozwagi koniecznie
„wyciąga, aby z Prawodawczą roztropnością wszystkie punkta połączone były, upra-
„szam z miejsca mego, aby cały ten Projekt z wspomnionemi dodatkami odłożyć na
„swe miejsce w formie Rządu, do której należy już nam przystąpić wedle Instrukcyi
„Deputacyi do Konstytucyi, wszakże przepisem Prawa świeżo ustanowionego o tym cza-
„sowym porządku seymowania jest obowiązana rozważyć Projekta, a te wszystkie mat-

(*) Instrukcyja Powiatu Orszańskiego 1790. roku Miesiąca Listopada 17. dnia na Seymiku ułożona zawiera w Punkcie piątym: Rząd dobry i gruntowny, iako rozumiemy być życzeniem całego Narodu, tak naszego Powiatu szczególniejszym jest życzeniem, ażeby formy opisanie onego całkowitey iak naysprędzey skutek wziąć mogło.

Dnia 3.
Stycznia.

„ rye w iedno zebrałszy doyrzały prac swoich owoc, pod decyzją Prz. Stanów wystawić;
„ tak postępując, łatwiej żądany osiągniemy skutek, i ekzekucją dokładną przepiszemy.

„ Nim zaś propozycyę podam, opuścić nie mogę, abym zdania mego nie otwo-
„ rzył w myślach słyszanych, iakoby pośpieszać nam należało z odmianą tej materyi w
„ Prawo, zamiast cośmy najpierwcy powinni formę Rządu gruntownego i stałego ułożyć,
„ póki wojujące Poteneye pokoju nie zawrą, ażebyśmy bez przeszkody mogli się nią opa-
„ trzyć: ia zaś N. Królu P. M. M. Prz. Skonfederowane Stany zaręczyć nie mogę, iż ie-
„ żeli ta jest obawa, to zapewne nie odesławszy tylu lieznych w tej materyi Projektów
„ pokóy robią, i może dzieścić wojen ukończą, a my w nacisku tylu rozważę zaymu-
„ iących punktów, od ustanowienia formy Rządu oddaleni ieszcze będziemy.

„ W celu ukrócenia czasu na mocy Konstytucyi 1768 roku warującego seymuig-
„ cym na prozbę *etiam* iednego Turnum, następną podaie Propozycyę.

„ Czyli Projekt JW. Orszańskiego Gutakowskiego, z dodatkiem ma być teraz
„ do decyzyi wzięty, czy odesłany do Deputacyi? Ma być wzięty do decyzyi *affirmative*,
„ ma być odesłany do Deputacyi *negative*.

Ta Propozycya liczną znalazła opozycyę.

Jmć Pan Marszałek Seymowy rzekł:

„ Jesteśmy wszyscy iednego zdania, że chcemy oznaczyć karę na tych, którzyby
„ się znaleźli biorącemi Pensye Zagraniczne na zdradę Oyczyzny, idzie tylko o forma-
„ ność: Jedni żądają odsunienia do formy Rządu, drudzy chcą zaraz tym nam tylko flu-
„ żyć mającym Projektem zabezpieczyć sławę niniejszego Seymu; gdyż nadal przy for-
„ mie Rządu zabezpieczy się trwale. Przeto, jeżeli komu w myśl iakie nie trafia słowo,
„ to czynić go nie powinno troskliwym, bo naysurewfsza kara nigdy być straszną dla cno-
„ tliwego nie może.

Powtórzył Jmć Pan Sekretarz wyżej czytany Projekt Jmci Pana Trembickiego Infantzkiego, który, gdy Jmć Pan Złotnicki Podolski wstrzymy-
wał swoją opozycyę; odezwał się Jmć Pan Wawrzecki Braławski:

„ Nie wiem, dla czegoby ten Projekt miał być odkładanym w ten czas, kiedy
„ go cała Izba, honor Seymu, i bezpieczeństwo publiczne wyciąga. — Jest to Projekt,
„ który popierać winienem dla tego, że się zgadza z moim na ostatniej Sessyi wniesio-
„ nym, temi prawie jest napisany słowami, nie zamyka w sobie nic więcej, nad moy,
„ iak tylko że czyni excecpcye dla tych, którzy za Woytkowe wyslugi, i na bonifikacyę
„ utraczonych kordonami Starostw, mają wyznaczone Pensye, i że osmą część fortuny
„ przekonanego naznacza Delatorowi. Ja, nietylko na oznaczenie osmey części, ale ca-
„ łego majątku zgadzam się, bo radbym okazać powaby do Delacyi w materyi, na któ-
„ rey całe bezpieczeństwo stoi, lecz nie mogę zostawić przeciwności, które upatruig w
„ tym Projekcie: Pisze on w górze, że wolno będzie każdemu Obywatelowi brać Dela-
„ cyę, na dole zaś mówi: Obywatel każdy osiadły, wolno, a nieosiadły z pod arefztu
„ rozprawić się w Sądzie powinien. Ja w wyrazie: *Obywatela*, nie znając, iak tylko
„ osiadłego; chciałbym, zamiast słowa tego *Obywatel*, mieć napisano: *każdy Szlachcic*,
„ z dołożeniem: iż Szlachcic nieosiadły z pod arefztu odpowiadający gdyby uciekł; tedy
„ warta gardłem ma być karana; bo się boię, aby bez tej osrości nayszkodliwszy Obywa-
„ tel niewinnie spotwarzony i prześladowany nie był. Nie byłem przytomny na Sessyi w
„ tym czasie, kiedy powiedziano: że przekupstwa w ten czas tylko w Polszcze mieysce
„ miały,

„ miały, kiedy były Elekcyje, lub kiedy Sukcesyją proponowano: Jeden ieślem z tych li-
 „ liczby, który gorliwie, bo z własnego przekonania utrzymywałem Sukcesyją, winie-
 „ nem przeto tłumaczyć się, że tak przy wprowadzeniu tej materyi, iako trwaniu iey,
 „ nic nie zdobyłem, bo w celu moim nie miałem i nie mam, iak tylko Rząd stały,
 „ i szczęśliwość Narodu. Nie będę się rozszerzał z explikacyą, powiem tylko, co pamię-
 „ tam z iednego Testamentu Kanclerza Litt. Paca, który pod czterema Panowaniami
 „ będąc Kanclerzem, a zawsze przecząc Sukcesyji; przy śmierci ią radził, czyniąc to ie-
 „ szcze w ten czas, kiedy świetniejszy Rzplitey były czasy, kiedy obfzerniejszą, handlo-
 „ wniejszą; słowem: kiedy kwitnącą i znaczącą w Europie była. Oto napisał w Testa-
 „ mencie: *Idąc przed Tron Boga, któremu się usprawiedliwie z intensy i rad moich,*
 „ *te nayszczliwszą radę Oyczyźnie zostawiam: żeby przelamawszy przesady, skonwin-*
 „ *nowata się, iż dla ocalenia exystencyi Rzplitey trzeba ustanowić Sukcesyją.* Wchodząc w to
 „ urządowanie, zawczasu sam powiedziałem sobie: tak się sprawię: abym przez całe ży-
 „ cie moje ani sumnieniu, ani spokoyności nie zadał trucizny. Może błędę iako czło-
 „ wiek, ale zdało mi się, bez korupcyi, bez faworu, nawet przeciwko opinii publi-
 „ czney radzić, i tak radzić do końca będę bez przekupstwa.

„ Kończę głos mój powtórzeniem żądania, aby, gdzie jest *Obywatel*, napisano
 „ *Szlacheć*, a gdzie mówi się, żeby nieofiadły z pod arefztu odpowiadał; aby dolożyć,
 „ że warta w przypadku ucieczki iego gardłem karana być ma.

Jmć Pan Kablicki Infantki :

„ Kiedy mnie ustawy *Legis curiatæ* pozwoliły w kaźdey toczącej się materyi
 „ wolnego przymówienia się; nieco przy dłużey (iak dawniey zwykłem) mówić będę;
 „ abym używając tego Prawa, najlepiej na sobie pokazał: iak one może być Naysłu-
 „ Stanom uprzykrzone. I chociaż materya wprowadzona obfzernego potrzebuie roztrzą-
 „ śnienia, chęć iednak mówienia prawem nie ściśniona, ogromniejszą ią wam ukazywać
 „ będzie.

„ Niemasz popularniejszey materyi, iak wyznaczenie Sądu, i kary na biorących
 „ Pensye Zagraniczne; niemasz oraz potrzebniejszey dla oczyszczenia naszego ustawy. —
 „ Kiedy iednak z kilku wniesionych Projektów ieden wybrać wam należy; pozwólcie N.
 „ Stany, moje wam przedłożyć uwagi.

„ Jeżeli to ma być Prawem wieczystym, i następnym Sejmom służącym; trzeba
 „ go w innym napisać miejscu; i zgadzam się na podany Projekt przez JW. Wawrzeckie-
 „ go Pośta cnotliwego i szanownego; leez jeżeli ma być dla nas tylko, śrzedek przez JW.
 „ Lubelskiego podany, iedynie potrzebnym znajduję: z tym iednak warunkiem: żeby ta
 „ Deputacya tak była rozważnie określona, aby od iey arbitralności nie nastąpiła podobna
 „ proskrypcya na maiaćki, i głowy Obywatelów, iaka była doświadczona w Rzymie za
 „ czasu Tyranów.

„ Nie naszych Praw, i Projektów bardziey nie psuie, iak dodatki; że te przez
 „ wieku Pośtów zamówione zostały; nad iednym dodatkiem nayobfzerniey rozwodzić się
 „ będę. Wiem N. Stany, że nie bardziey Izby nie nudzi, i nie obraża, iak mowa o so-
 „ bie, lub poufałe iey zwierzenie się naydrobniejszych swoich układów. Lecz że tu
 „ idzie o oczyszczenie i sławy moicy, i moich Kollegów; gdyż słyszałem zarzut: że Po-
 „ stom Infantkim Rzeplita Szlachecka winna jest swoją hańbę za przegrane Turnum w
 „ sekretnych wotach, i że Pensye etiam kraiowe psują cnotliwe serca, taką dać z siebie
 „ muszę explikacyą.

DNIA 3.
STYCZNIA.

„ Co do pierwszego: Xięstwo Infantkie w sekretnych wotach nie odmieniło swego wyroku, i śmiało się oddało pod Sąd Mądrego Króla, i oświeconey Powszeczności. Co zaś do zepsucia ferca, lubo nie sądzę, żeby wdzięczność nie kazić miała; bo równie znalazłbym naganną i przyjaźń, i popularne materye, dla których wiele się czy- nieć zwykło.

„ Woiewodztwo Krakowskie zawsze zacnych Prawodawców wysyłające, w dawnych ustawach uczyniło sobie ostrzeżenie: że nikt do funkcyi Publiczney iść nie ma, ktoby był w czyich usługach. Przyjęło tę excepcyą Woiewodztwo Połockie i Witebskie, inne zaś Woiewodztwa, które tego nie przyjęły Prawa; bez występku obierać mogły *in obsequiis* będących na publiczne Urzędy.

„ Kiedy Prawo stanie zakazujące Pensyi, bez wszelkich ie zachowawstwy restrykcyi. Lecz kiedy ten dodatek umieszczonym będzie, że od nikogo pensyi i darów brać nie będzie można; ia przeciwko Prawu: że Król jest *in subsidium oppressis*, dodam: że nawet i od J. K. Mości, iakichkolwiek nadgroda brać nie należy. *Origo mali*; to jest: dawanie pensyi swoim przyiacielom przez możniejszy wypłynęło z Rządu Republi- kantkiego. Kiedy bowiem Królowie w ręku swoich mający nadgrody, chcieli formo- wać swoje partye, *in oppositionem* Królom możniejszy wystawiali swoich przyiaciół, i i tym nieciaką dzielili przewagę między Królem, i Republikantką animozją. — Ten zwyczaj przeszedł aż do naszych czasów. A tu kiedy kto kogo posądzać zechce; niech do posądzenia swojego przyda występki nie tylko wgardy publiczney, ale nawet stry- czka godnym go być uznani. Na moją szczęśliwość w Prawie excepcyi, iam się sam wydał, że ubogi; wyznałem moiego dobroczyńcę. Czyż dla tego winnym jestem, że nie trzymałem sekretu z drugimi, którzy swoich Dobrodzieiów nie tylko przed wie- dzą publiczną, ale przed sercem swoim ukrytemi mieć pragną?

„ Wszak na Seymie 1775. ieden z naygorliwszych i nayślawniejszych Posłów w nadgrode swego Obywatelstwa od niewiadomey sobie ręki bywał zasilany; a przecież cnotliwym być nie przestał, i tę niesprawiedliwość fortuny z ukontentowaniem swoim widział zawstydzoną.

„ Rzeplita Spartańska spólny wszystkich uznając majątek, napisała Prawo: że ktoby u kogo psa na polowanie, lub konia chciał pożyczyć, a nie dostał, odmawia- jący mu tego, karany być powinien; i w tym właśnie Prawie dowiodła, że nikt do cudzey własności Prawa nie ma. W iimaginowanych tylko Rzeczachpospolitych są projektowane równości majątków, do których ci skrupulatni Mężowie należeć po- winni.

„ Ubóstwo nie jest występkiem, dowiódł tego Rzym cnotliwy, kiedy dając ubo- gim dyktatury, i naywyższe Urzędy; pogrzeby im potym sprawiał, i ich córkom posagi wypłacał. N. Stany! nie skazyście ubóstwa dosyć z innych miar ukaranego na wzgar- dę publiczną i karę; nie równajcie go z występkiem: bo każdy ubogi unikając kary, szukać będzie nie godziwych, byle sekretnych środków do polepszenia losu swojego. Szukać będzie przez ten nawet środek, iaki w Sparcie był zgręcznością, a za iaki u nas stryczkiem karzą.

„ Z tey miary nie sobie zarzucić nie mam. To sobie jedynie wyrzucić na tym Seymie mogę: że wszedł w służbę Woyskową, wchodząc w nią, ukrzywdziłem za- służonych Officerów, i kilka strwoniłem Sessyi. Lecz na zmazanie tey winy powiem: że od iednego godnego Pana nie przyjąłem darowizny w ten czas, kiedy od pocziwe- go na ten czas Arbitra nie mającego w Seymie interessu, prosiłem pożyczania. Obydwa

;; tu są w Izbie, niech słysząc moje wyznanie, dadzą świadectwo i wdzięczności mojej, i
;; nie interesowanego serca.

DNIA 2.
STYCZNIA.

;; O każdym dobrze trzymam ubogim, nikogo nie posądzam dla mego kaprysu.
;; Ugryzłem czasem tych, których w tylnym moim może mniemaniu brałem za nieprzy-
;; iaciół Seymu; lecz nigdy ich nie pokątnie. Zemszczony już jestem, a mój grzech niech
;; drugim nie przynosi pokuty. Skończyłem co do spowiedzi powszechnej, i co do pier-
;; wszego głosu, in Turno zaś powiem: za jakim pisać się będę dodatkiem.

Podał na końcu śródek, aby dla dopełnienia porządkowego Pra-
wa niezchodzenia z Sejsu bezskutecznie, Projekt Jmci Pana Orszńskiego, ia-
ko powszechnie approbowany zdecydowanym został, dodatki zaś do niego
czynione, aby poszły pod rozstrząsanie Deputacyi Konstytucyjney.

Odezwał się Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt:

;; Ja tylko jedną uwagę do permowencyi wystawię, jeżeli jeden tylko punkt
;; zdecydujemy, stanie się wprowadzić zadość Prawu, ale nie stanie się zadość czułości
;; naszej, zostaną się kategorie, które jeszcze będą różnych myśli naszych obiektem.—
;; Ja z serca radzę: zabierzcie jak najszybciej myśli wasze, a skończcie dziś ten Projekt,
;; bo jeżeli pójdzie na dalszą rozwałkę, kilka niedziel czasu zabierze, proszę oto naj-
;; usilniej, bo są w przekonaniu moim ważne tego dowody. My Polacy lekamy się po-
;; koiu, który jest bliski.

;; Powtarzam jeszcze raz: kończmy, bo tego i kraju bezpieczeństwo, i sława
;; wasza wymaga. Lubo uczyniliśmy dla dobra publicznego ofiarę z zdrowia i mają-
;; tków naszych, i najszybciej zawsze nieśliśmy intencje; zdarzyło nam się jednak być
;; posądzonemi. Za winnych nas uznawać będą, gdy tego Prawa nie zrobimy. Jeżeli
;; pójdziecie na kategorie; strata czasu, wstyd dla was, zguba dla Ojczyzny w podziale.

Za powtórzeniem przez Jmci Pana Sekretarza Projektu z poprawką,
i z dodatkiem podług wniosku Jmci Pana Braślawskiego, Król Jegość prze-
łożył:

;; Nie podobna pisać tego artykułu, żeby warte za ucieczkę aresztowanego by-
;; ła śmiercią karana, bo przykłady i Historia uczą, że przy najbaczniejszej strażi
;; przemyśl więźnia najszybciej ostrożność przemaga; Trafićby się więc mogła i przy
;; najsurowszej warte ucieczka więźnia, a byłoby tyranią i srogością warte niewinną
;; śmiercią za to karać. Proszę zatem o wyłączenie tego artykułu, oraz żeby nie za-
;; pominąć o Pensjach Saskich, gdyżbyśmy kilku ludzi nieczciwymi zrobili.

Oświadczył Jmć Pan Wawrzecki, iż zgodzi się na wyłączenie tego
artykułu, ale z warunkiem, żeby nie osiadał nie-mógł być Delatorem.

Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski: Co się tyczy warty, nie
sądził, aby w przypadku ucieczki aresztanta, karze śmierci podpadała, gdyż-
by nie znalazł się żaden, któryby w takim razie podiał się być Officyerem, zga-
dzał się tylko na śmierci karę w ten czas, gdyby warta o podstęp przekonana
była. Co zaś do pensyi w nagrodę zasług Wojskowych i zakordonowanych
Starostw branych; ostrzegł, iż te indemnizacye są tylko czasowe, ale nie
mogą być nieśmiertelne.

Za powtórzeniem przez Jmci Pana Sekretarza Projektu z poprawką:
*Każdy Szlachcic osiadał crimine non notatus może być Delatorem, a wymaza-
niem artykułu: Kary śmierci na wartę.* — Jmć Pan Marszałek Seymowy nim

Dnia 3.
Stycznia.

przystąpił do zapytania o zgodę, oświadczył: Jż jeszcze uczynione jest ostrzeżenie przez Xięcia Kasztelana Przemyckiego, względem kredytorów, którzy *in potioritate* na Pensjach Zagranicznych są lokowani, lecz taki warunek w licznym odgłosie kontradykcyą znaydował. Jmć Pan Marszałek Seymowy po niejakiej chwili doniosłszy o powolności Xięcia Kasztelana w odstąpieniu uczynionego ostrzeżenia, zapytał się na wyżey przeczytany Projekt o zgodę.

Wśród powszechnego iey odgłosu Jmć Pan Aksak Wołyński wstrzymawszy przez oświadczoną opozycyą powtórne Jmci Pana Marszałka Seymowego zapytanie, zabrał głos w tym sposobie:

„Co wielu nowo-przybyłych Posłów wymowne oświadczyły usta, to mnie pierwszy raz z danego głosu w obliczu W. K. Mości mówiącemu, miłą stać się z obowiązku Instrukcy i uczucia serca powinnością, wyrazić W. K. Mci P. M. Mił. dzięki współ-Obywatelów, za nieustanną o dobro Narodu staranność dowody. To co się w tej pogodnej dla Kraiu zrobiło porze, i co jeszcze z łatwością uczynić można, poda zapewne Królu imię Twoie nieśmiertelności. Nie mogę w tym miejscu zamilczyć, iż ci, których W. K. Mość do seymowania wezwać raczyłeś, i których Seym, i Kray cały przyjął z poklaskiem, dzielą z Panem wdzięczność, dzielą środkiem Narodu nadzieję. — Przyimylcie wielcy Mężowie przewodniczący Zgromadzeniu temu, winnego wam szacunku wyrazy i oświadczenie radości, że pod światłym i cnotliwym urzędowaniem waszym dostało mi się służyć Ojczyźnie.

„Co do materyi trudniący nas, w postanowieniu kary na biorących Pensje Zagraniczne, znayduję powinnością myśl moją otworzyć. Poymuję ja chęci gorliwe tych, którzy żądają kary i Sądu. To Prawo jeżeli samych seymujących tyczyć się będzie, zabezpieczy wprowadzić powszechność, iż surowiey na siebie wszelkich przestępstw chronimy się pozorów. Ja żądając, iż całemu Kraiowi jest potrzebne, umiemam, iż wykonanie iego choć w odmiennym sposobie ułatwić należy. Pozwólcie N. Stany uczynić dwie uwagi w tym miejscu; *Pierwsza*: iż kar kryminalnych nikt słusznie ustanowić nie może, tylko stosując dobrzę stopień kary do stopnia przestępstwa. — *Druga*: że oddalając wpływy Zagraniczne od obrad, uczynki, nie intencye wysledzać należy. Zbrodnia jest wziąć pieniądze od Zagranicznych, ale większa daleko wziętemi robić w Kraiu intrygi. Tak mocno czuję tę różnicę, iż pierwsze z tych przestępstw do grzechu dopuszczoney pokuty, drugie do samego grzechu przyrównywan. Lecz gdy do kary przychodzi, pytam się N. Stany! gdzie sposoby dowiedzenia się o pokusach? Łatwo je ukarać w Trybunale sumnienia, bo dobrowolne wyznanie wydawać ie musi. Tę zaś polityczną pokusę tyjąc sposobów kassania przed pilnym Sądem dozorem. Zgęczniey więc dogodziemy chęci naszej, gdy czynione intrygi, ośbliwie na Seymikach i Seymach, ostrożnością kary poskromimy. Intrygą ja nazywam każdy sposób, który tylko może być użyty na odwrócenie bądź Obywatela, bądź Posła, od poyścia za głosem własnego przekonania. Kto tylko to czyni, ten czy z obcego, czy z swego instynktu czyni zbrodnią przeciw Rzplitey; tej zbrodni dociekanie łatwe, bo w wielkiej liczbie pełnioną bywa, kara za nią słuszna innymi przykładem powściągałaby.

„W tym gronie zasnych Mężów, których część jedna dowiodła już czynami życzliwość i wierność ku Ojczyźnie, druga pała iść za wskazanym przykładem, nie przestępstwa, ale pozoru onego obawiać się tylko należy.

Muszę

„ Muszę tu acz daleką przyczynę przełożyć, co iestże na cnotliwych Seymach
 „ może dać czasem podobieństwo, iż intrygi na nich panują. Prawo pewne Ateńskie
 „ przepisywało pod karą Obywatelom, aby się w rozróżnieniu domowym, koniecznie
 „ do iedney udali partyi, to jednak nie służyło za przepis do obrad, ale raczej dla owych
 „ zaciekłych aż do bitwy poróżnień, które bezbronnym Gminowładzcy na utrzymanie za-
 „ myśłów swoich między ludem wzbudzali. Cel tego Prawa był, aby ludzie cnotliwi
 „ wnieśli do kłótni, użyli powagi, którą dawała im cnota, na przywrócenie Oyczy-
 „ znie swojej powszechney spokojności.

„ Prawo to źle tłumaczone w Anglii, utworzyło już od wieku maxymę, iż
 „ w publicznych nawet obradach w zdań rozróżnieniu, na dwie partye dzielić się po-
 „ trzeba. Maxyma ta w owym czasie, kiedy nie po Polku czynić nie było można, ale
 „ myśli nawet z Zagranicy sprowadzano, nieszczęściem naszym i do nas została przyię-
 „ ta; osoby pełne oświecenia utrzymywały, iż z zdaniem swoim zostać się nie godzi, ale
 „ koniecznie do partyi się iakiey przywiązać.

„ Niech mi się jednak godzi powiedzieć: że woyna zdań, nie jest woyną domo-
 „ wą, owszem im więcej jest zdań w obradach, tym iasniej okazuje się, iż każdy z swo-
 „ im przychodzi, gdy zaś wielką liczbę widzę z iedney strony już z decyzją do obrad przy-
 „ chodzących, ram dostrzegam wypracowane uprzedzenie, tam ustronną i usunoną od oka
 „ Powszechności konwikcyą. Niemaż istotnego rozróżnienia w Seymie cnotliwym; bo
 „ wszyscy ieden cel mają uszczęśliwienie Ojczyzny. W sposobach tylko różnić się mogą,
 „ i w upatrowaniu ich popełniać błędy. Te inaczej w prawdzie znaszane być nie mo-
 „ gą, tylko przekonaniem, ale niech na przekonania sposoby patrzy zawsze Powsze-
 „ chność. Niemaż też czego obawiać się; oddalona dzielna Seymu czynnością obca prze-
 „ moc, boiaźliwym nawet wolność życzenia i mówienia wolnie zostawiła.

„ Niech więc już wyidzie z pomiędzy nas ta obca moda dzielenia się na partye,
 „ i ta ostrożność w udzielaniu nie wszystkim zdania swojego, dająca ten pozor, iż iedni
 „ drugich za złych poczytuemy, a sami siebie tylko za dobrych.

„ W Ojczyźnie kochamy siebie, i w iey dobru swego dobra szukamy. Któż jest
 „ ten, któryby na swoje w szczęściu Ojczyzny dobro, nie dał się przekonać? Ja w pró-
 „ żnowaniu źródło wszelkich przestępstw znajduję.

„ Pracujemy bez przerwy i odetchnienia w tym wszystkim, co nam jest zlecono;
 „ w pracy i uszczęśliwienie nasze, i zastoż od pobocznych namów znajdziemy. Jest my-
 „ ślą moją prosić Was N. Stany o taką ustawę, aby Sessye Prowincjonalne codziennie od 9.
 „ z rana bywały, i na nich aby Senatorowie swojej *respectively* Prowincyi, Ministrowie zaś
 „ Koronni kolejno w obydwóch Prowincjach materye do decyzyi Seymu podane, wcześniej
 „ roztrząsali, i do znajdowania się na tych Sessjach, miłością dobra i szacunku powsze-
 „ chnego wszyscy obowiązani byli. Tym sposobem i czas się uymie innym, prócz iawnych
 „ umowom, i światłe doświadczeńszych zdania, ułatwiając decyzye Seymowe, oddalać
 „ będą czynione przeszkody i uprzedzenia; sądzę, iż na ten Seym lepiej zleci zaradzić nie
 „ można. Intrygę zaś na zawsze od Kraiu odwrócić, będzie dziełem waszym w ułożeniu
 „ Rządu Rzplitey.

„ Na ustawę zaś kary za winę, której docieczenie prawie niepodobne, a zarzut
 „ przez intrygę użyty, mógłby za pomocą więcej zyskać mogącego, jeżeli majątku posia-
 „ dającego oskarżyciela, najlepszych z pomiędzy nas po iednemu w czas naysposobniejszy-
 „ szy Ojczyźnie wyimować z tej Izby, z miejsca mego nie pozwalam; a natomiast, o

DNIA 3.
STYCZNIA.

„ustawę Sądu karzącego nie za wzięte z Zagranicy Pieniądze, o których nikt się nigdy nie dowie, ale za czynione w Kraiu intrygi, upraszam.

Rzekł z Tronu Król Jmć:

„Uwielbiam intencye, które dyktowały WMPanu Mości Panie Wołyński dopiero słyszane słowa, znajdując w nich i światła, i Obywatelstwa dowody; ale pozwól WMPan sobie przełożyć, że wszystkiego razem zrobić nie podobna, a szkoda by-ła oddać rzecz już wytrawioną i pożyteczną, dla tego proszę i zaklinam WMPana, abyś zatrudnienia przeyscin tego Projektu nie czynił, żeby już w dniu dzisiejszym mógł być ukończony, bo mam go za potrzebny dla sławy Seymu, i dla bezpieczeństwa Ojczyzny; a zaś ustanowienie Sądu, czyli dochodzenie iakichś tam intryg, obróciłoby się w nayspokojniejszy dla Obywatelów inkwizycyą. Spodziewając się zatem znaleźć w WMPanu powolność, proszę Jmci Pana Marszałka Seymowego, aby chciał dalsze zapytanie uczynić o zgodę.

Jmć Pan Marszałek Seymowy z wykley troskliwości i delikatności sumnienia, zlecił wprzód przeczytanie Projektu, a dopiero po przeczytaniu zapytał się o zgodę.

Jmć Pan Złotnicki Podolski domówił się o dołożenie w Projekcie: *i od osób Kraiowych.*

Gdy przeciwko temu dodatkowi powstały opozycye, a Jmć Pan Podolski od niego nie odstępował, Jmć Pan Marszałek Seymowy ogłosił propozycyą: Czyli Projekt ma być przyięty z dodatkiem Jmci Pana Podolskiego? Czyli bez dodatku? Uczynił przytym uwagę, iż podług jego pojęcia, potrzebaby obszernego w tej okoliczności opisu, gdyżby podług tego ogólnego dodatku, ani oyciec syna, ani krewny krewnego, wspierać nie mogli.

Przydał z Tronu Król Jmć:

„To wniesienie na toby wyszło, że połowa seymujących przymuszona była rozierać się, i my musielibyśmy Prawo napisać, że bogaci tylko ludzie Posłami być mogą, a ekskludować mniey majątną Szlachtę, do czego ten dodatek stałby się powodem. Nie psuemy rzeczy dobrej takimi dodatkami, lecz zgodźmy się już na Projekt, iak był przeczytany.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski popierał wniesienie Jmci Pana Podolskiego, żądając ostrzeżenia, żeby nikt nietylko od Zagranicznych, ale ani od kogożkolwiek w kraiu żadnych pensyi, ani żadnych darówizin nie brał. — Na przełożenie zaś J. K. Mości, że tylkoby sami bogaci ludzie Posłami być mogli, oświadczył, iż znajduje skuteczny środek, żeby Woiewództwa były w obowiązku płacenia swoim Posłom, tak chociaż mniey majątni utrzymać się potrafią bez partykularnych pensyi.

Król Jegomość:

„Zmiłuy się WMPan Mości Panie Kasztelanie nad nami, i nad dobrem Ojczyzny, i chciey się skonwinkować, żebyś chcąc w intencyi dobrze zrobić, źle w skutku nie zrobił.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski:

„Ktokolwiek z Posłów bierze, od Kraiowych Obywatelów Pensye, niech się ka-żdy wyiawi, bo ubóstwa przy cności wstydzić się nie ma przyczyny; a zaś co do

„ przyszłych Sejmów, można obmyślić sposób, żeby nie maigłni byli płatni od Woie-
„ wodztw; bo na całym świecie niemasz, aby kto komu darmo służył.

Król Jegomość:

„ To WMPan potym w innym dniu podasz taki Proiekt do Prawa, żeby Woie-
„ wodztwa składały Kontrybucye na opłatę dla Posłów; ale WMPan dziś zastanawiasz i
„ psuiesz swoją opozycyą to dobro, które powszechna approbacya do skutku zbliżyła.
„ Zaklinam więc WMPana, niechciey tracić czasu, i nie zastanawiaj nas dłużej.

Jmć Pan Jezierski:

„ Jeszcze głosu nie skończyłem, mówię tu za Ojczyznę, nie za sobą, za wami
„ młodzi Kawalerowie, którzy mnie przeżyjecie, że jeżeli będą ludzie na funkcyach Po-
„ sejskich pensyonowani, pewna zguba wasza, bo nietylko Zagraniczny, ale i Kraiowy
„ maigłny Obywatel intrygę potrafi zrobić.

Xiąże Marszałek Konfederacyi Litt:

„ Pozwólcie okazać trwożliwość z powodu Sessyi dzisiejszey: Podpisałem się świe-
„ że *Legem curiatum*, ieszcze to Prawo z podpisów nie oschło, a już serce przenika bo-
„ jaźń, że Sessya upływa czeza, i niknie nadzieia porządnego postępowania. Dla tego
„ głos ten zabrałem, abym złe w samym źródle zatamował; abym ostrzegł: że Sessya
„ dzisiejsza za wzór do unikania, nie do naśladowania służyć powinna. Dla tego; że
„ Prawo to ieszcze nie oblatowane: że materye do deliberacyi Deputowanych nie przy-
„ szły, dozwoiliśmy dziś sobie dawnym ieszcze sposobem seymować; lecz że wiemy, iż
„ przykłady mają u nas miejsce, i powiedzieć kto może: że oto na przeszley Sessyi ten
„ trzy razy mówił, więc równa wolność i mnie służyć powinna; przeto czynię to ostrze-
„ żenie, żeby od dnia dzisiejszego *Lex curiata* w najsłodszyą eksekucyą weszła. Roz-
„ trząsane do tego czasu przez Deputacyą Konstytucyjną materye wdrożą nas w porządný
„ tor postępowania. Co się tycze dzisiejszey materyi sława Seymu zakazuje nad nią deli-
„ berować. Niech na dniu dzisiejszym z tym Proiektem skończy się nasz nieporządek, a
„ niech dzisiejsze *præjudicatum* nie idzie za przestępstwo Prawa porządkowego. Rozu-
„ miem, że skoro wniđdziemy w tor porządný, każdego będzie obowiązkiem starać się
„ o niezboczenie z niego.

„ Teraz przyłączam moję prozbę do opponującego się, zapewne z Obywatel-
„ skiego sentymentu JW. Kasztelana Łukowskiego, aby powołność swoją raczył okazać,
„ jeżeli zaś prozby skutku nie wezmą, lubo znam, że decyzya *per Turnum categoria-*
„ *tim* iść powinna; ale iak tłumaczyłem się, że zła z zwłoczenia tej materyi opinia,
„ przywiodłaby nas o utratę sławy, i przez powziętą ztąd Narodu nieufność o zgubę
„ całego Kraju, tak upraszać będę o propozycyą na cały Proiekt, to jest: czyli ma być
„ z dodatkiem przyięty, czyli bez dodatku?

Gdy Jmć Pan Kasztelan Łukowski opozycyi swojej poprzestął.
Jmć Pan Marszałek Seymowy w celu zapytania się o zgodę, zlecił Jmci Panu
Sekretarzowi dla ożywienia pamięci powtorzyć Proiekt.

Po przeczytaniu uprzedził zapytanie Marszałka Seymowego Jmć Pan
Zieliński Zakroczyński żądaniem głosu. Lecz ten wstrzymany został licznym
odgłosem odwołujących się *ad Legem curiatum*; że to raz tylko *ante Turnum* w
materyi traktującej się mówić dozwala, a Jmć Pan Zakroczyński już miał na
początku Sessyi głos ieden.

DNIA 3.
STYCZNIA.

Wśród nieodstępного domagania się głosu przez Jmci Pana Zakroczymskiego, a zaprzeczania od wielu seymujących; Rzekł Jmć Pan Linowski Krakowski:

„ Od początku Sejsyi zachowując się w milczeniu, mam Prawo podniesienia „ głosu, używam go z powodu, że widzę, iż nowo ustanowionemu porządkowi dawny „ nieporządek przeszkadza: Kiedy piszemy Prawo, zachowujemy go, albo go nie piszemy, „ gdy go zachować nie chcemy. Niech Jmć Pan Zakroczymski nie przestępuje Prawa, „ bo pociągnie za sobą zgorzelenie wielu, i Prawo czczie zostanie.

Gdy Jmć Pan Zakroczymski oświadczył, iż choćby mu naydłużey siedzieć w Izbie przyszło, Projektu nie przepuści, dopóki głos mu dozwolony nie będzie, a pomimo tego zaprzeczenie z drugiej strony nie ustawało, JPan Marszałek Seymowy zaspokoili ten spór przełożeniem: iż Jmć Pan Zakroczymski chce tylko przymówić się do propozycji, a Prawo w tej okoliczności drugiego głosu dozwala, i dał głos Jmci Panu Zakroczymskiemu, który mówił:

„ Nim przystąpię do tłumaczenia się względem dodatku, który uczynić chcia- „ jem, z żalem przychodzi mi wspomnieć, że wasze Prawo dziś podpisane, przez was fa- „ mych gwałt cierpi na mojej osobie. — Zatrważam się aż nadto, żeby w ważniejszych „ materyach podobne nie działały się praktyki; rzekliście Prawem: że każdemu Posłowi raz „ *ante Turnum* przymówić się wolno; a ja okrzyknięty zostałem. Lubo miałem już głos „ na dzisiejszej Sejsyi, ale ten ścigał się tylko do podniesienia Projektu; a czyż to ie- „ dno mówić o podniesienie Projektu, a mówić o tym, co się w nim zawiera. Jeżeli tak „ arbitralnie tłumaczyć to Prawo będziecie, nie wy stanowić Prawa, ale Samowładcy na- „ rzucać je na was będą; może się zrobić taka praktyka, że umówionych kilkanaście osób „ w nayważniejszej rzeczy zatłumiać będzie złączonemi głosami, każdego chcącego się „ do materyi przymówić; a tak nie wy, ale kilkanaście osób w nayważniejszej rzeczy „ Prawa stanowić będą.

„ Ja mówię za prerogatywą waszą, a wy sami mieycie o nią baczość. Wszak- „ że wedle Praw dawnych *Turnus* nie może iść, tylko *categoriatim*; czyż gdy jedna „ przechodzić będzie kategoria, i Posel do niej podniesie swój głos, już mu się w dru- „ gim punkcie odezwać nie będzie godziło? Dla tego, że jedna materya.

„ Nie tak ja to Prawo rozumiem; ale że do każdego punktu materyi Posel od- „ dzielnie przymówić się jest móg.

W tym miejscu wszczęte w Izbie głośnie szemranie, przerwało głos mówiącego, a po krótkiej chwili powrócona, za uderzeniem Łasek cichość dała sposobność kontynuowania jego.

„ Gdybym dziesięć razy był okrzyknięty, zawsze podług konwinkcyi mojej „ mówić będę. — Tak wytłumaczywszy się krótko, rozumiem, że przekonany, iż głos „ przezemnie podniesiony, nie gwałci porządkowego Prawa. Cierpliwie oczekiwałem pod- „ niesienia materyi, a co załanowiło mnie w Projekcie, to umyśliłem przełożyć nie dla „ wycieńczenia czasu, ale dla wywiązania się z własnego przekonania. Zdało mi się nie „ być dosyć na tych wyrazach: iżby pieniądze Zagranicznych nie brano, bo może niewię- „ cej, jak dziesięć osób być tak szczęśliwych, do których Zagraniczne pieniądze przycho- „ dzą; a te z rąk już Kraiowych Obywatelów rozchodząc się po drugich rękach, nie będą „ rozumiane za Zagraniczne; Życzyłbym więc dołożyć, że wszystkie generalnie pensye od „ kogożkolwiek będące na zgubę Ojczyzny, pod karą śmierci zabraniają się.

Wniosek

Wniosek ten został bez skutku. Projekt zaś za powtórzonym czytaniem z poprawkami wyżej wyrażonemi, i dołożoną excecpcją Penfyi, przez wzgląd wyługi Woyskowej, lub inney za przeszłego Królów naszych Panowania położoney, opłacających się, po trzykrotnym zapytywaniu się o zgodę przez Jmci Pana Marszałka Seymowego, iednomyslnie przyięto, i w Prawo zamieniono.

Sessya od Tronu przez Jmci Pana Kanclerza W. Koń. solwowana na dzień jutrzejszy na godzinę 10.

DNIA 3.
STYCZNIA.

S E S S Y A X I.

Dnia 4. Stycznia, Roku 1791.

Zła przybyciem J. K. Mości do Senatu, zagaił Jmć Pan Marszałek Seymowy:

„Zwykłym biorąc rzeczy układem, tak wypada, że zbliżając się ku większych przedsiębraniu czynności, mnieysze załatwiaią się, któreby powzięty już ciąg mogły zahaczać. Zdawało się seymującym Stanom uprzątnąć poprzedniczo wprowadzone materye, aby mająca się wziąć forma Rządu pod ich decyzją nie była innemi przerywaną. Lubo tak interesa Spraw Zagranicznych, iako Skarbu i Woyska za o znaczeniem woli Seymujących w każdym czasie być mogą wprowadzonymi, i ich wzięcie za przerywanie materyi nie zalicza się, bo i dawnieyszym jest ostrzeżone warunkiem Prawa, i świeżo wypadłym w opisie dla nas porządku niniejszego seymowania. Zbliżający się ten moment pożądany, wprowadzenia tey tak poważney materyi powiększa gorliwość, wzmacnia chęć wysługi, a ożywia ducha Obywatelskiego nadzieję mienia ustawy stałego Rządu, na którym bezpieczeństwo tak ogólności Kraiowej, iako w szczególności ją składających osób zasada się. Bo bez niego ani polityczna cnota, ani powaga Narodu, ani szczęście Obywatela na długo być nie mogą zapewnionemi. Wzdychamy do Boga gorąco o udział nam świętey jego łaski, abyśmy i siebie nim uszczęśliwili, i następności uroczyste podali ustawy, iak poprzednicy nasi ie nam zostawić zdołali. W bliższym już będąc przyśpiechowaniu do tak poważnego dzieła, gdy na dniu wczorayszym dały się słyszeć rozdwoione zdania, od którego rozdziału mamy ie rozpocząć? Przeto pragnąłbym wiedzieć myśl Seymujących, którego rozdział Projektu formy Rządu mam wystawić Seymującym Stanom do ich decyzji.

Zabrał głos Xiążę Czetwertyński Kasztelan Bracławski:

„Gdy już dwie tamy przebyliśmy, iedną obiecującą pośpiech w dalszym seymowaniu naszym, drugą upewniającą Narod o czystych i iasnych oworach prac naszych bez najmniejszego obcych wpływu. Do ważnicyszych materyi przystąpić nam należy, których kolej świątym, i zewszeczmiar cnotliwym wiadoma jest Seymu tego Marszałkom. — Ja o niey w krótkości nadmienię, oszczędzając czasu zbyt dro-

DNIA 3.
STYCZNIA.

„ giego na konwikcyach trawionego, ile w tak światłym zbiorze osób seymniących nie
„ potrzebnych.

„ Że Seym lubo w liczbie nowych Reprezentantów, nie jest nowo zaczynają-
„ cym się, lecz państwem jednym ciągnącym się, to że imi przyznane będzie, spodziewam
„ się. Należy mi się więc najprzód wytłómaczyć światłym tu słyszany głosom, że ten
„ Seym od Aktu Konfederacyi zaczynać nie możemy, bo jest od pomnożenia Skarbu,
„ Wojska, i odmiany dykasteryow. Zawsze bowiem zdałoby się nam zaczynać ten Seym,
„ nigdy go nie kończąc.

„ Będę ja zawsze za pomnożeniem Skarbu i Wojska, bo to są duże wolno-
„ ści naszej; lecz to w stopniach dalszego postępowania porządkowego nastąpić może,
„ gdy animusz Seymniących do tak znakomitych dzieł szczerą przedsięwzięciem rezolu-
„ cyą. —

„ Co więc do najsprawiedliwszego i istotnego postępowania dalszego seymo-
„ wania naszego, wrócić się powinniśmy do tego miejsca, na którym Seym ciągnący się
„ w ważniejszych zażądał się punktach; a to końcem odwołania się do Narodu, to
„ jest do Praw Kardynalnych, w których nawet punkt pierwszy przestąpić musieliśmy,
„ czekując od tegoż Narodu odpowiedzi przez nowo-przybyłych Reprezentantów.

„ N. Stany! z ławy dawniejszych Reprezentantów łaską Króla do drugiej prze-
„ niesiony, nie mogę inaczej radzić, iak i z tamtej. To jest, nie przecinamy ciągu
„ Seymu tego, a w trakcie nawet takowym porządnym nie możemy zapomnieć o Skar-
„ bie i Wojsku, gdy tylko zechcemy.

„ O przeczytanie więc Praw Kardynalnych z miejsca mego upraszam, i o obja-
„ śnienie na czym te zażądane zostały; a to dla oczekiwania odpowiedzi przez
„ Narod.

Na liczne żądanie Seymniących, czytany był Projekt Xięcia Czarn-
ryckiego Wołyńskiego, pod tytułem: *Urządzenie sprawiedliwości w Koronie*,
który wzięty został w deliberacyą.

Mówił Jmć Pan Komorowski Chełmski:

„ Z winnym być dla Królów swoich uszanowaniem, raz im przyśiężoną do-
„ trzymywać wiarę, wzwyżczony Polak w najniepomysłniejszych nawet dla Ojczyzny
„ chwilach nieści W. K. Mości P. M. Mił. pełne czci i wdzięczności dzięki; bo wi-
„ dział, iż W. K. Mości P. M. Mił. Oycowską swoją starannością, jeżeli nie mógł
„ zupełnie oddalić grożącej krajowi klęski, przynajmniej srożące się jej ciosy, zmniejszy-
„ szać starał się. Składa ie dziś z żywszym ukontentowania uczuciem, z czulszym
„ wdzięczności wyrazem cały Narod, bo dzisiejsze swoje odrodzenie się nieustannym
„ pracom i trudom, bez względu nawet na uszczerbek najsławniejszego zdrowia Pań-
„ skiego, podejmowanym przyznać jest winien.

„ Odnowieniem sławnej Przodków naszych pamiętki, wzbudzone dawne mę-
„ stwo w Polaku; mądrym, o zręcznie zdarzonej do wywyższenia się z stanu niedo-
„ łączności porze, ostrzeżeniem, zachęcone do tak zbawiennego związku zgromadzone
„ na Seym Stany; wydanym od Tronu hasłem: Król z Narodem, ożywiony duch jedno-
„ ści i zaufania; hojną chociaż dość szczerpłych dochodów, i szacownych ozdób oka-
„ załości Majestatu służących, na zażalenie Skarbu publicznego ofiarą, wzniecony w ser-
„ cach Obywatelów całego kraju szlachetny zapal, do złożenia chętnego żądanych na
„ nagłe Ojczyzny potrzeby millionów; najłaskawiej z Tronu oświadczonym, z ofiarą

„nawet najdroższego życia Pańskiego zezwoleniem, obrania za życia W. K. Mei. P. M.
„Miff. Następcy do Tronu, zabezpieczona wewnętrzna spokojność, oddalone okropne
„Bezkrólewia skutki, zatrąca nawet imienia Narodu w dzisiejszych grożących okoliczno-
„ściach, są to Twoje dzieła Najjaśnie. Miłościwy Królu! które mi wysoka mądrość Two-
„ja, Narod do uszczęśliwienia prowadzi, które mi uczysz Monarchów świata tej rze-
„celney, a rzadko w tym wieku znanej zasady, że nie w okazałościach Tronu, nie
„w wyszukiwanych ciemienia ludu sposobach, nie w rozszerzaniu Państw, bezpra-
„wnym cudzych krajów zaborem, lecz w usilnym staraniu o uszczęśliwienie poddane-
„go Panowaniu swemu ludu, własny szukać mać sławy i pomyślności.

„Przeżęci najwyższą wdzięcznością współ-Obywateli moi złożyć mi kazali
„nagłębste u Tronu Pańskiego za te Oycowskię troskliwość dowody podziękowanie,
„wraz z hołdem niekazytelney wierności, którą tak łaskawemu Panu bogdaj w naj-
„dłuższy szacownego życia przeciąg nienaruszenie dochowywać pragną. — Dopełniam
„wraz powtórny od tychże współ-Obywateli włożony na mnie obowiązek, najniż-
„sze przed Tron Pański składając od nich dzięki, żeś Najjaśnie. Miłościwy Królu, pa-
„miętny podjętych tylokrotnie urzędowania publicznego ciężarów względny na gorliwe
„przy swobodach oyczystych sławanie JW. Suchodolskiego w krześle Kasztelanii Radom-
„skiej umieścić go raczył.

„Wielbiony powszechnie z swej chęty, znany w całym Kraju z swej sprawie-
„dliwości Mężu; JW. Małachowski Marszałku Seymowy i Konfederacyi Koronnej! w
„powinnym przezornych, i zawsze Oyczyźnie życzliwych sentymentów twoich uwielbie-
„niu, współ-Obywateli moi naczulszą w sercach swoich za tak gorliwe prac i tru-
„dów dla powszechnego kraju dobra znośnienie, zapewniają Ci wdzięczność. Powie-
„rzony przezornej dzielności twej Styr obrad publicznych, zapewnia Narod cały, że
„pod przewodnictwem Twoim chwalebnie rozpoczęte uszczęśliwienie Narodu dzieło,
„nieprzełamana statecznością do końca doprowadzisz.

„JO. Mości Xiążę Sapieho Marszałku Konfederacyi W. X.L. Itt! wysoką kie-
„rowana przezornością, i słodką wspartą wymową gorliwość twoją, w obflawaniu przy
„prerogatywach Narodu, w bronieniu naczelniejszej wolności naszej zasady, wolnego
„obierania Królów, napętnia czułą wdzięcznością serca współ-Ziomków moich. Ufna
„Ziemia Chęłmska, że niezmienny w swej gorliwości krew i życiełożyć na obronę
„swobód oyczystych gotów jest, wieczystą w sercach nayożniejszych potomności zapł-
„niwie Ci pamięć.

„Prześwietne Rzeplitey Skonfederowane Stany! uwielbiać Seymu tego usławy,
„jest to należną oddawać wam sprawiedliwość. Niechay niechętna z stracenia swolej
„w Narodzie przewagi obca przemoc w iak naczerniejszym czynny wazze sławia wido-
„ku; wdzięczna, a umiejąca fałszywą od prawdziwey gorliwości rozróżniać potomność,
„prównyując ie z Przodków waszych dziełami, Imiona wazze późniejszym czasom za
„wzór do naśladowania wystawi.

„Po dopełnieniu pierwszych Instrukcyj mi zleconych obowiązków, gdy teraz
„zaślanawiać się nam przychodzi od czego zacząć mamy dalsze czynności nasze, tak
„z przepisu Instrukcyi, iako i z własnego przekonania, że od ustanowienia dobrego
„Rządu, moe, szczęście, i trwałość Narodów zawisły, z miejsca mego o wprowadze-
„nie materji Rządowcy dopraszam się.

DZIA 4.
STYCZNIA.

Imię Pan Działyński Dobrzyński:

„Instrukcja Ziemi Dobrzyńskiej, wkłada na nas Posłów obowiązek ponowienia
„przed Tronem W. K. Mości oświadczeń wierności i przywiązania, których zawsze też
„Ziemia W. K. Mości dawała dowody.

„Przemówił Miłościwy Panie do Narodu, że z nim jesteś, i ta jedność Kró-
„la z Narodem, i Narodu z Królem, które już szczęśliwie widzieć się dały skutki;
„przeniknęła serca współ-Obywatelów moich, którzy nigdy o dobrym nie wątpiąc Kró-
„lu, kazali nam przed Majestatem W. K. Mości swoją złożyć wdzięczność, za ten śla-
„skawy jego wyraz z czynnościami W. K. Mości zawsze zgodny.

„Oświecił N. Panie lud Berłu Twojemu poddany: dziś już cieszyć się sku-
„tkiem prac Twoich zaczynasz, kiedy widzisz, że poznawszy właściwe dobro swoje
„pragnie ten Narod, abyś W. K. Mość nad wolnym, nie podległym, ale rządym oso-
„bliwie panował krajem. W. K. Mość jako dobry Król, i prawdziwy Ojczyzny Oy-
„ciec, chcesz największą szczęścia naszego usunąć zaważę, i nas od wszelkich Bezkró-
„lewom towarzyszących nieszczęśliwości oddalić, któreby nas o zgubę nieochybną przy-
„prawić mogły. Nim się jeszcze przekonamy zupełnie, co nam lepszego będzie, czyli
„ciągłe a spokojne i ydney Familii Panowanie, albo zamieszaniemi grożące każdego Kró-
„la wybieranie: zezwalasz W. K. Mość, abyśmy za życia jego wybrali na Tron nastę-
„pcę, czyniąc przez to największą Ojczyźnie ofiarę. Czuje Ziemia nasza wspaniałość
„postępu tego N. Panie, i zabezpiecza W. K. Mości wdzięczność niewygaśną.

„Związek Konfederacyi Seymu teraźniejszego, dzieło przeczności Twojej
„Miłościwy Panie! i temuż związkowi przodkujący JW. i JO. Marszałkowie, przez swo-
„je natchwaleńskie czyny potomności podać winne: iak mówi Instrukcja nasza, zy-
„skali approbacyą, szacunek i wdzięczność Narodu. Te ażeby im oświadczyć współ-
„Obywatele moi włożyli na nas miły obowiązek, zalecając nam wielbić ich przymioty,
„miłość Ojczyzny, i tę o dobro pospolite gorliwość, która nam rokować każe, że pod
„ich przewodnictwem prawdziwe Narodu zaczniesz się szczęścić. To że się na ustanowie-
„niu dobrego, wolnemu Narodowi właściwego, i do obyczajów słownego Rządu zała-
„dza, zlecili nam ciż Obywatele, abym W. K. Mości, i was Prz. Rzplitey Skonf. Stany
„upraszał, żebyśmy od opisywania formy Rządu prace nasze zaczęli; a przekonani, że
„bez Rządu, ani wielkość Wojska, ani liczne i bogate Skarby od zguby, uciemnienia i
„obcey przemocy nas nie ochronią; kazali nam ciż Obywatele obstawać, i inszy do de-
„cyzyi Prz. Rzplitey Skonf. Stany nie puszczając materji, prócz tych, któreby do polepsze-
„nia Konstytucyi Rządowej wyraźnie dążyły.

„Sprawiedliwa to jest troskliwość Mił. Panie; bo któż tego łatwo nie widzi, że
„przy wadach i niedoskonałości dawnego Rządu, łatwo być złym Obywatelom można.
„Albowiem Prawa w exekucyi słabe nadto małą kładą tamę chciwey przewodzenia żądzy.
„Możny, przewrotny, a przytym zręczny Obywatel potrafi może ziednać sobie przywi-
„zanie Wojska, a Skarb publiczny zabrać, i całą Rzplitą opanować; czego przy dobrym
„Rządzie dokazaćby nie mógł, albo przynajmniej nie tak łatwo. Bo tam władze krajo-
„we, w równey wadze zostające ściśle opisane, każda swoich pilnując granic, prze-
„strzegająby publicznego dobra, a postrzegłszy przestępstwo, moc wykonawcza bez wzglę-
„du na osoby wymierzałaby karę Prawami naznaczoną, i skutecznie zapobiegłaby wkra-
„dać się mogącym nieprzyzwoitościom, lub nowości powszechną mierzającą spoko-
„ność.

„Lecz

DNIA 4.
STYCZNIA.

„Lecz jakim sposobem do tego doysć celu, abyśmy porządnie do ustanowie-
nia dobrego Rządu przystąpili? Innie się wydaie, że od tego zacząć powinniśmy, co
jest początkiem, co jest jego fundamentem.

„Mot Prawodawczy w ręku całego Narodu będąca, ta nas zaśladować powin-
na. Tey iak używać mamy, iakim sposobem Narod chęci swoje oświadczać, iak po-
dawane Projekta roztrząsać, i iak one w Prawo zamieniać ma? To Nam nappierwey
opisać należy, to udecydować. A iak to uczynimy, że porządnie Prawa pisane bę-
dą, potrafi Narod wolą swoją okazać, i uznać te, które kardynałnemi i niewzruszo-
nemi mieć chce.

„Zdarzony w Ziemi Dobrzyńskiej, i w innych Województwach przypadek,
który teraz nie dawno pod rozządzenie wasze Prz. Rzplitey Skonf. Stany przychodził,
was zatrudniał, i tyle czasu nad załatwieniem sporów zabrał, jest mi przekonaniem,
jest mi powodem prośzenia was Prz. Rzeplitey Skonf. Stany, abyśmy formę Rządu
od opisywania porządku Seymików zaczęli, po których skończonych do udecydowa-
nia porządku seymowania przystąpili; zostawivszy po ukończeniu rozpraw Straży i Ma-
gistratur krajowych, dokonanie Praw Kardynałnych, których decyzya teraz, może
by nieufności, niezgód, i wzajemnego rozgietrzenia przyniosła nasłona; ktorými czas
trując, on by na sprzeczkach trawił do póki by obca przemoc, wszelką o nas straci-
wszy nadzieie, wolności i iestestwu naszemu politycznemu nie uczyniła końca.

„I toć to jest, co wyznaczona do formy Rządu Deputacya miała w celu i prze-
widywała, kiedy przynosząc pod decyzyę Prz. Rzplitey Skonf. Stanów ukończone dzieło
swoie, Projekt formy Rządu; opisanie Seymików do roztrząśnienia w tej Izbie poda-
ła nappierwey.

„I gdyby w ten czas żądanie Deputacyi przyjęte było, mielibyśmy już może
załatwione Seymiki i Seymy, ktorých opisy byłyby zabiegły temu wszystkiemu, co się
pożniej stało.

„Niechay tu nie zaśladowia nikogo, że na tym Seymie przed przyściem tu
naszym większością głosów udecydowane zostało, aby Rząd od Praw Kardynałnych
zacząć, ktorých już znaczna część przyjęta została, bo to nie idzie zarym, aby po złącze-
niu się naszym tychże Praw Kardynałnych roztrząsanie kończyć: Projekt ten, iako i Pro-
jekt względem Kommissyi Woyskowej, i tyle innych różnemi materjami przerwany;
ukończenie onego równie z nami później przedsięwzięte być może.

„Mamy Instrukcyę nakazującą nam starać się o ustanowienie dobrego Rządu;
co uskutecznić nie moglibyśmy, gdybyśmy do Projektu Praw Kardynałnych wrócili się,
które będąc ogółem Rządu, na ktorých on się wspiera, każdego punktu decyzya wpro-
wadzałaby nas w zaśladowienie się nad każdą jego częstką, i roztrząsania szczególno-
ści onego; co by nas od ukończenia nawet tego Projektu odsunęło. Dali nam tego
prz przykład godni Kolledzy nasi, chęcią pospolitego dobra zbyt uniesieni na ten czas, któ-
rym stanowiąc Praw Kardynałnych tak wiele zabrało czasu. My szanując i wielbiąc
ich dzieła wdzięczności całego Narodu warte; dziękując im, że nam dozwolili oko-
ło uszczęśliwienia Ojczyzny pracować wspólnie, z ich omyłek korzystamy.

„Niech się czuły nie lęka Obywatel, że opisanie Seymików i Seymów czas
zabierze wglądania w czynności Kommissyów, zostawi Woysko i Skarb bez poprawy,
i powiększenia, podatki bez umiarkowania, i różnym nieprzyzwoitościom otworzy
pole, ale niech wspomni na to, że mając Seymiki i Seym udecydowane, a przeto
wolność Obywatela zabezpieczoną, niepodległość krajową ufundowaną, władzę Prawo-

DNIA 4.
STYCZYNIA.

„dawczą tak opisaną, że obrani Posłowie, i Prawa stanowiące, będą skutkiem prawdziwej Obywatelskiej woli, nie zaś gwałtu, intrygi, i przemocy domowej, lub obcej, cechy.

„Nakoniec porządnie opisana moc Prawodawcza, potrafi podług potrzeby kraju ustanowić Magistraturę, którym exekucją Praw powierzy; tam dopiero po skończonej Rządu Konstytucji znajdą się i zbiorą Prawa te, które między Kardynałami mieścić będą; te które iednomysłność tylko, lub większość Instrukcji odmieniać będzie mogła, i te, które zawsze niewzruszone zostaną.

„A kiedy honor i potrzeba kraju wyciąga, aby iako na czele Prawodawstwa Król Jmć znajdować się, tak też exekucji Praw przewodniczył; okazuje się jasno, że postępując względem przepisania Rządowej Konstytucji sposobem odemnie żądanym, zaczawszy od Sejmików, Sejmu, Straży i Magistratur wykonawczych, iak najłatwiej do opisu powagi Majestatu, i ukończenia Praw Kardynałnych dojdziemy; bez których zebranych, tak dawno Rzplita stała.

„W ten czas dopiero przekonamy się dokładnie, co nam dogodniejszy będzie, co pożyteczniejszy, co nas i naszą wolność na dłuższy czas przyciąg łepiej zabezpieczyć potrafi? czyli Elekcyę, czyli Sukcesyją Tronu Polskiego? A widząc w opisach prerogatyw Majestatu, i w ustawach dotyczących się swobód Narodowych ugruntowaną wolność naszą na porządku, mocy i niepodległości krajowej, nie będziemy się obawiać ani niebezpieczeństwa wprowadzenia do nas absolutnej władzy pod Panowaniem iednej rodziny: co w tym wieku tak oświeconym, gdzie Prawa człowieka i wzajemne towarzysztwa, i społeczności obowiązki są znane, zdać się niepodobna prawie. — Ani Elekcyę Króla niebezpieczną nam się wydawać będzie, oraz Bezkrólewia miną pustoszeniem, i ostatnią zgubą grozić nam przestaną, kiedy w ustanowionym przez nas Rządzie, na to wszystko znajdziemy lekarstwa, które oddalając od nas możnowładztwo i intrygi, położą rozruchom i zamieszaniu tamę, a zagrodzą temu wszystkiemu, co by iedność, zaufanie i gorliwość naszą o dobro Ojczyzny płuć, tępić, a nawet ośludzić chciało. I może teraz względem tej wielkiej kwestyi wcale od siebie dalecy, wcale różni, z zadziwieniem po ustanowionej formie Rządu łatwo się pewnie na iedno zgodzimy; usprawiedliwiając to, co sławny Rzymianin o rządym a wolnym powiedział Narodzi: *Ze neque totam libertatem, neque totum servitium pati possunt.* —

„Te to są powody, które mnie przekonywają i przymuszają, ażebym się do pominąć, iż czas teraźniejszy, w którym ieszcze wolnie radzić o polepszeniu losu Ojczyzny możemy, gdy się skraca, gdy może wkrótce o nastąpionym, lub zawartym pokoju usłyszymy, kiedy może nam już tyle czynić nie będzie wolno; abyśmy te wszystkie materje, któreby nam czas truć mogły, i rozstrząść sejmujących umysły, oddalili, i nieodwłocznie do Projektu formy Rządu przystąpili. A odłożywszy na czas dalszy ukończenie udecydowania Praw Kardynałnych, tęż formę Rządu od opisu porządku sejmikowania zaczęli, o co z miejsca mego dopraszam się.

Jmć Pan Olendzki Zmudzki:

„Żądać szczęścia, jest to tak naturalnym każdego uczuciem i Prawem, że iak szczególnych osób, tak całej powszechności troskliwość iedynie tym zatrudniać zdać się. Ożywiony w nadzieiach swoich Narod Polski uwolnieniem siebie od obcej przemocy, uyrzał promyk szczęścia, który w skutku prac waszych N. Stany nayspodoble-

„bnieysze iemu wystawował widoki, a zapalony równą z wami gorliwością wszystko
„niósł na ofiarę, aby do pożądaných doszedł zamiarów. Lecz podobny do owego że-
„glarza, który po przykrey, długicy i niebezpieczney drodze, wyrzawszy ład pożądaný,
„gdy do iego się przybić dla różnych przeszkod nie może, mocniej czuie tę dotyka-
„jąc siebie przeciwność, niż przeszłych niebezpieczeństw koleje. W tey niepewności i
„niecierpliwości wystąpiły Prowincye za Unwersałami waszemi N. Stany nowych do-
„wspolnictw prac waszych Reprezentantów, z tym dla nich ostrzeżeniem i zaleceniem,
„że jeżeli w terażniejszy Sejm czynnościach nie doczekają się ieszcze uskutecznienia
„nadziei swoich; rozpacz ostatnia pogrąży ich znowu w tey nieszczęsnej toni, z której
„starania wasze N. Stany wyrwać ich uśiłowały.

„Porządek sejmowania ściśle postanowiony, jeżeli od nas pilnie przestrzega-
„nym będzie, mam zapewne za naysdogodniejszy środek do zaspokoienia tey troskli-
„wości powszechney, ale życzylbym abyśmy zapewniając sobie w opisanu regularności
„prac naszych skuteczne uformowanie przyszłego Narodu szczęścia; poświęcili też część
„pracy i czasu na zabezpieczenie terażniejszy Obywatelów pomyślności. Mięszkając
„na Prowincyi w pośrodku Obywatelstwa byłem świadkiem jak daleko nierówny po-
„dział podatków, niesłowny do potrzeb Prowincyi rozkład Woyska, nieobrachowane
„dotąd kassy Skarbowe nieregularnie utrzymywane, a przez to wielkim inkonwenien-
„cyom podległe kassy Woyskowe, obruszają Obywatelów i niespokojnymi czynią, o za-
„łatwienie i urządzenie tego wszystkiego woła do nas Naród! My gdy razem dopełnić
„żądań iego nie możemy, ułagodźmy przynajmniej Obywatelską troskliwość w zapobie-
„żeniu dotyczącym przykrościom, a uszczęśliwimy przez to więcej sierpliwości w oczę-
„waniu przyszłych Narodu losów.

„Nie bierzcie miary Prześwietne Prowincye Koronne z urzędzenia waszego
„Skarbu i waszego Woyska, do urzędzeń Skarbu i Woyska Litt. Skutkiem dawniey
„wprowadzonego porządku, i skutkiem bliższego pod okiem N. Pana i N. Stanów do-
„zoru, dawno już Skarb i Woysko odpowiada swemu postanowieniu w Koronie, prze-
„ciwnie zaś w Litwie, skutkiem dawnego nieładu są szkody w kassach Woyskowych,
„czego ślady troskliwa i odpowiadająca zaufaniu Stanów gorliwość, JW. Giełguda Pi-
„sarza Polnego Litt. Woysko Litewskie łutrującego, powodowana przykładem godnego
„Koronnego iego Kolegi, przed wasz Sąd N. Stany przynieść. Podobne zdrożności
„prędkich potrzebują zabiegów. Pozwólcie zatem N. Stany, abym nieprzeszkadzaiąc
„powszechnemu żądaniu przyspieszenia nowej formy Rządu, wcześniej sobie zamówił,
„jżby dwie, albo przynajmniej jedna Sessya na tydzień zostawiona była do weyrzenia
„w czynności Magistratur kraiowych, to mi bowiem nekaznie Instrukcy Xieństwa Żmudz-
„kiego, z kąd mam honor Posłować, tego wymaga potrzeba całej Prowincyi Xieństwa
„Litewskiego, której jestem Obywatелеm, do tego powoduie mnie nakoniec to prze-
„konanie, że nieporządek i zamieszanie spokojnie szczęścia oczekiwać nie pozwala; Roso-
„wny zatem do tego wniosku Projekt do Łaski oddaę.

Na końcu głosu swego oddał Projekt do Łaski w tey treści: *Abym 5. Sessyi na tydzień było, aby Poniedziałkowa i Wtorkowa poświęconą została mate-
ryom Ekonomicznym, a Czwartkowa, Piątkowa i Sobotnia, decyzji formy Rządu.*

Gdy po przeczytaniu, Projekt poszedł w deliberacyę, wezwany w tym miejscu, wyznaczony od Tronu Deputowany do Konstytucyi z Senatu Jmć Pan Szydłowski Kasztelan Żarnowski; z Stanu zaś Rycerskiego: Jmć Pan Radzicki Zakroczyński, wykonali przysięgę.

Dnia 4.
Stycznia.

Dany był potym głos Jmci Pana Złotnickiemu Podolskiemu, który mówił w te słowa:

„Dzień wczorajszy odpowiedział zamiarowi i mniemaniu, że oddalenie Przy-
„sięgi zatarte niby zostało Projektem zamienionym w Prawo, dla Delatora bardziey,
„niż przedających Rzplitą straszne.

„Byłem przeświadczony, iż każda Potencya dla zysków własnych szukająca do
„Rządu naszego wpływu, prześtać może bezpiecznie na hojnym przekupieniu iednego
„wyrodka Polskiego w sztuce głębokiej polityki biegłego, a iak się tu przy Przysiędze
„mówiło, religii i enoty nieznającego. I gdyby go choway Boże na nieszczęście kra-
„iu znaleźć potrafiła; między iednym dającym, i drugim biorącym sekret niedocieczo-
„ny, a zbrodnia żadną inkwizycyą nie dowiedziona, w takim przeświadczeniu radzi-
„łem dodatek rozciągnięcia surowości kar na biorących pensye, i wszelkiego rodzaju
„nadgrody od osób krajowych równię, iak od Państw Zagranicznych, sądząc, że pen-
„sye Zagraniczne, przez ręce krajowe dane, tenże sprawią skutek, co pensye z rąk Cu-
„dzoziemskich płacone.

„Szanowny głos Twój Miłościwy Królu, do mnie obrocony, zamknął mi usta:
„widząc porę słodką uczynienia Królowi memu ofiary; Uczyniłem ją z rzeczy najdroż-
„szej, bo z przekonania i uczucia wewnętrznego.

„Wielkiemu i w naturze ludzkiej prawie nadzwyczajnemu W. K. Mci świa-
„tłu ustąpiło proste moje zdanie, a respekt głosu W. K. Mci stał się miłym wyborem
„między moją opinią, i posłuszeństwem woli Twojej Panie. Tę pełniąc, rozumiem,
„żem całkowicie swą miłość powinność. Dzień wczorajszy z dwóch miar iefzcze bę-
„dzie pamiętnym. Ułożona *Lex curiata*, iednomyslnością przyjęta, przez Marszałków,
„i Deputacyą podpisaną. Nim pióro oschło, w wielu artykułach złamana została; a Iz-
„ba nasza do najfronotniejszyego postąpiła nieładu. Projekta wrzawą odpychane pier-
„wicy niż czytane; Głos wolny tłumiony i okrzykiwany, usprawiedliwiły doskonałą
„JW. Akłaka gorliwego Posła Wołyńskiego uwagę, który tak dokładnie wyiaśnił przy-
„czyny owego nieporządku, że mnie nie zostało tylko prosić, abyśmy ścisleyszym zacho-
„waniem *Legis curiatae*, i powagę Seymu w ogólności, i szczególny wzgląd dla równie
„uprzywileiowanego każdego z seymujących głosu, na przyzwoitey utrzymując szali, po-
„zory nawet oddalili, które do powszechnego służą mniemania: iż tu są partye.

„Dobro Ojczyzny, iest wspólnym wszystkich nas interessem. Wspólnie więc, i
„zimnym namysłem radzić o niej należy. Sto kontradykcyi razem aż do wzruszenia ca-
„łych sił pierśi głoszone, odeymujące tej Świątyni posłać walney Rady. Nie chęć wzaię-
„mney konwinkcyi, lecz chęć przemocy, i zrzeczność intryg znaczą.

„Podałem Projekt względem ułożenia materyi w Nayiaśn. Stanach decydować
„się mianych, przyjąć go lub nie, do was N. Stany będzie należało; ia przy nim upierać
„się nie myślę, ale gdybym ten usuniony widział, obstawać nieomieszkam przy Prawie,
„i przy Instrukcyi sobie danej. Zaleciło Woiewodztwo moje pod pierwszym punktem:
„Nayusilniejszye łącząc starania do nayprędzszego i naypomysłniejszyego tak formy Rządu
„ukończenia, iako też do naypewniejszyego od obcey przemocy, i. influencyi zabezpiecze-
„nia. Wiadomo było Szlachcie w Woiewodztwie Podolskim osiadłej, że na propozy-
„cyą: Czyli od Praw Kardynalnych, czyli od Seymików Rząd ma się zaczynać? Szedł w
„dawnym składzie terażniejszyego Seymu *Turnus*, że *pluralitate votorum* zapadł wyrok
„N. Stanów, iż nayprzód Prawa Kardynalne, iako pierwsza Rządu zasada, będą ustano-
„wione; wiadomo było, że te już rozpoczęte, i w więkzsey części napisane, końcem
„zasię-

DNIA 4.
STYCZNIA.

„ zaciągnięcia myśli Narodu, do przybycia nowych Posłów zawieszono; nie mogło zatem
 „ Woiewodztwo Podolskie zalecać, tylko ukończenie materji *in statu* będącej, to jest
 „ ukończenie Praw Kardynalnych, jako fundamentu tej wspaniałej budowy, którą na wie-
 „ czność sławić mamy; jako najtrwalszego muru od obcej przemocy i influencyi, wol-
 „ ność za niewolą chytrze wymieniać radzącej.

Zagaił Jmć Pan Marszałek Seymowy czytanie Projektu Jmci Pana
 Korfaka Wileńskiego pod tytułem: *Porządek roztrząsania materjów Seymo-
 wych.*

Po czym był czytany Projekt Jmci Pana Złotnickiego Podolskiego, od
 słów: *Rozpoczynając dalsze w Prawodawstwie postępowanie &c.*

Jmć Pan Jabłkowski Sieradzki:

„ Wolą Woiewodztwa mego oznaczony do tego poważnego Zgromadzenia,
 „ powodowaćby mi się raczej należało światłym i doświadczonym zdaniom waszym N.
 „ Stany. Ale tam, gdzie wyraźney Instrukcyi tłómaczem być winienem, już nie mogę,
 „ ale współ-Obywatelów żądania przekładać, znam za konieczną potrzebę.

„ N. Panie! nie pierwsze pełnięc urządowanie w oczach W. K. Mości, prze-
 „ konany jestem, że tym samym urzędujący winny hołd wierności Królowi swemu od-
 „ dać, kiedy ściśle dopełnia włożone na siebie obowiązki. Niemasz zaisie Obywatela,
 „ któryby nie przekonywał się o najistotniejszych usiłowaniach W. K. Mości: że żądać
 „ doprowadzić do stałej szczęśliwości ten Naród, któremu królujesz. W tym szczerym
 „ przekonaniu są Obywatele Wdztwa mego, znają, że Prawa Seymu terażniejszego świę-
 „ te nadały ustawy Narodowi; znają, że przez wezwanie nas świeżo przybyłych Po-
 „ słów, chcieliście mieć N. Stany ściślejszy związek z Narodem.

„ Uznali, że potrzeby krajowe wymagały przebaczenia, iż na ten raz Przy-
 „ wilej Narodowi właściwy złamany został przez utwierdzenie posłujących w Sejmie.

„ Okazały Wdztwa posłuszeństwo Prawu, a razem dowodzą, że żyje duch wol-
 „ nego kraju, umiejący cenić swoją cyfistencją, kiedy naydokładniejsze nadały Instrukcyę
 „ Posłom dawniej pracującym, i teraz wybranym.

„ Już tu godni moi Kolledzy przełożyli Stanom Nayjaśniejszym, że Instrukcyę
 „ nakazuje nam posłującym, abyśmy stawali przy ukończeniu formy Rządu. Mniemam,
 „ że każdy z nas Seymujących tę gwałtowną kraiu potrzebę uznać, postanowienie trwa-
 „ łego Rządu, do wszystkiego, co tylko być może nayzbawienniejszego dla Ojczyzny,
 „ doprowadzi nas pewnie.

„ Pomniycie na to N. Stany! że pozostali w domach Bracia nasi oczekują sku-
 „ tku tego, co cały Naród żąda, tego, co wielkość Rzplitey, i trwałość ichey zabezpie-
 „ czyć może.

„ Nie dawaymy przyczyny, abyśmy powszechnym okrzykiem nie ściągnęli na
 „ siebie narzekania Narodu. My nowo odbierający wola Obywatelów, winniśmy szczerą
 „ prawdę wyznać Stanom Nayjaśniejszym, że czują współ-Obywatele nieukontento-
 „ wanie, dla czego forma Rządu nieukończona dotąd? Mówią, że inne ustawy mogą
 „ być później uchwalone, są w niespokojności, aby nam ta chwila pomyślna, niezo-
 „ stała usunięta. Chciemy wykonywać żądanie Narodu, a doświadczemy: że żadna moc
 „ tej woli ogólnej przeszkodzić niezdolna.

„ Wy szanowni Marszałkowie! którzy nietylko od wyboru z Narodu, ale i
 „ od całego Narodu jesteście do tej cnotliwej pracy wezwani, chciejcie odsuwać prze-

Yyy

DNIA 4.
STYCZNIA.

„ szkody swym zaufaniem, aby nayrychley rozpoczęte było to dzieło, które Epokę szczę-
„ ścia Polszcze obiecał, a wam nieśmiertelną sławę pomnoży.

„ Stawam N. Stany z mocy Instrukcyi przy dokończaniu formy Rządu, zachę-
„ wując powinność *Legis curiatae*, aby rozpoczęty Projekt nie był przerywany. Rozpo-
„ częte są Prawa Kardynalne przez N. Stany, tych ukończenie naypierwsze być powinno;
„ gdy widzę, że wciskając się inne Projekta, usiłują nas oddalić od wykonania woli Naro-
„ du, a przez to od uszczęśliwienia Ojczyzny. Oświadczam JW. Marzalku, że z micy-
„ sca mego na inny Projekt nie pozwolę.

Jmć Pan Pułłowski Słonimski:

„ Nie kwapiłem się z zdaniem moim tam, gdzie wyborniejszymi głósy, to pil-
„ nym roztrząsaniem i uwagą w toczący się materji *de Lege curiata*, rzecz wspierana i
„ konkludowana była.

„ Nakazałbym jeszcze i dłużey ustom moim milczenie, gdyby powinność moja
„ ulegania obowiązкови przez współ-Braci w Instrukcyi na mnie włożonemu (która nie
„ sprzeciwi się żadney materji, i tamować będzie oney biegu) nie ośmieliła mnie do te-
„ raźniejszego przymówienia się.

„ Na czele Instrukcyi Powiatu moiego nayśrodszy dla mnie mam włożony obo-
„ wiązek złożyć u Tronu W. K. Mci hołd wysokiego ufauowania za odwołanie od kra-
„ iow Rzplitey wiszących nad nią niebezpieczeństw, i grożącego im upadku; za przywró-
„ tienie Rzplitey tego szacunku i lustru, z których był zawsze Polak poważny od Mo-
„ carstw postronnych, za wskrzeszenie i ustalenie try mocy kraiowey, przez którą Polak
„ stawał się szanowny u obcych; tym zaś wszystkim chwalebnym zamiarom kamień nie-
„ wzruszoney trwałości N. Panie położyłeś, gdyż wyższym pokazując się nad ludzi, i
„ szczęśliwość Rzplitey nad własną przekładając, dobrotnie zezwolić raczyłeś na obra-
„ nie nowego Elekta za życia swego.

„ Ta też Twoja N. Panie dobroć naywidoczniejsza, skutki nayszczerszey wdzię-
„ czności przyniosła, bo cały Narod Tobie Miłoścywy Panie, za te Twoje na Rzplitą wy-
„ lane dobrodziejstwo, iednostaynemi głósy w Instrukcyach wszystkich wyrażonemi Repre-
„ zentantom swoim podziękować rozkazał.

„ Zna i poznaie Narod Twoie N. Panie wszystkie czyny, i już osądził, że one
„ iak od łaskawego Oycy na całą w tyfiącznych strumykach spływają Ojczyznę, przywy-
„ kliśmy już N. Panie za Twego Panowania oddychać duchem sprawiedliwości i porząd-
„ ku; tak dalece, iż każda zdrożność, i nieład stał się przykreml Obywatelowi do po-
„ rzadku nawykłemu.

„ Uwielbia także Powiat Słonimski zupełnie czynności Seymu podatki dać de-
„ terminujący; ochoczo je zniósł, bo wiedział, iż one na wzmocnienie siły kraiowey,
„ na powiększenie Narodowego Żołnierza obroconemi będą; nawet nie uchyla się od ob-
„ szezey upodatkowania potrzeby, gdy ją znajdzie istotną, gdy o niey objaśnionym zosła-
„ nie; Lecz dotąd ta gorująca chęć zasilenia Skarbu słabiej poczyna, bo Obywatele na Pro-
„ wincyach, po Woiewodztwach i Powiatach mieszkający, nie są przez Seym objaśnieni,
„ (podług nawet uczynionego przyrzeczenia) iako ustanowione podatki uformowały masę
„ stałych rocznych dochodów; na co te dochody obrócone, iaka za nie wielość Woy-
„ ska utrzymać się, i wiele jeszcze do ukompletowania jego nie dostaie?

„ Gdy Narod z chwalebną determinacją zdołał wolnego Polaka, złożył poda-
„ tki, do których nie przywył, celem obmyślenia obrony Rzplitey, sądzę być powinno-

DNIA 4.
STYCZNIA.

„ ścia Sejmu uwiadomić Obywatelów przez Uniwersały, iż nadzieje ich nie są zawiedzio-
 „ ne, że cel, na któren podatki były stanowiące, uskutecznił. Niech się cieszy Oby-
 „ wateł w zaciszu domowym mieszkający, że jego krowawy zapracowany szeląg w podą-
 „ tku złożony, na dobro Rzplitey obrócony został; a gdy tego potrzeba wymagać będzie,
 „ żeby się wcześniej przysposobił w umyśle stosować nie do własnych, lecz do Rzplitey po-
 „ trzeb. Z tego zatytn widoku, i na mocy Instrukcyi, mam honor upraszać JW. i JO.
 „ Xięcia, Ichmość Marszałków naszych, aby likwidacyą z Percept i Expens wszelkich Po-
 „ datków raczyli Kancellaryi swojej złożyć do Wojewodztw i Powiatów, bądź do Kom-
 „ missyi Cywilno-Wojskowych, bądź do Kancellaryi Grodzkich rozestłać.

Jmć Pan Kariski Podczasz i Poseł Sandomirski:

„ W takim widoku, w jakim polityczny obrot interesów naszych wystawia nam
 „ przyszłość następna; skraćć szczęśliwy moment, próżnym wnioskiem, lub wznowiać
 „ rzecz załatwioną, znalazłbym przestępstwem. Lecz stłumić w sobie przeyszenia, i nie
 „ wyjaśnić ich publiczności, rozumiałbym, że jest równą przeciw przekonaniu dobrze
 „ myślącego Pośta winą.

„ N. Stany! zaspokojona troskliwość o sławę Narodu, Oycowską W. K. Mci P.
 „ Mił. starannością przez zapadłe na dniu wczorajszym Prawo załatwioną *Lex curiata*,
 „ obiecującą pośpiech w naszych obradach, rokować nam każe i porządne dalsze seymo-
 „ wanie.

„ Tą ią zaięty nadzieją, znam za powinność dopraszać się z mocy Instrukcyi,
 „ ażeby już przystępowali materji rozpoczęty, to jest: do formy Rządu, każda zaś for-
 „ małość bierze swój początek od okoliczności stanowiących grunt i fundament. A iako
 „ Prawa Kardynalne są na czele zawstę Praw wszystkich, tak do tych w części uchwalę-
 „ nych przystąpić sędzę być koniecznością.

„ Było tu na dniu wczorajszym przez JW. Krakowskiego; i dziś przez JW. Do-
 „ brzyńskiego wniesienie, ażebyśmy od Sejmików dzieło nasze rozpoczynali, lecz ta ma-
 „ terya wprowadzoną być nie może, bo przez decyzją Izby została usunięta, iak już do-
 „ kładnie o tym JO. Xięże Czwertyński Kasztelan Przemyski, JW. Bracławski, i JW.
 „ Podolski, Pośtowie, w głosie swoim objaśnili.

„ N. Stany! zastanówmy się wysołą rozważą, że jest tu jedna trudność, do
 „ której, gdy zdaniemy się zbliżać, rozbiłaią się o nią iak o skałę nasze zmierzające ukła-
 „ dy, połammy te twarde lody, przebadzmy te przepadziłe zasady, które i was N. Sta-
 „ ny! że tak rzekę, przez całą ciąg Sejmu odsuwały od skutku zamiaru stałego uszczęśli-
 „ wienia naszego.

„ Ta to jest postać rzeczy, tę zniewoliwszy, zaczniemy dopiero razem myśleć.
 „ Na ten czas Potomność uwielbiać będzie, że cel związku tak świętego nie był inny nad
 „ dobro Ojczyzny, pod którego hasłem zręcznie z czasu umieliśmy korzystać, na ten czas
 „ Pogranicznych Potencyów intryga, która krąży i ubiega się o naszą zgubę, nie potrafi do
 „ nas wpływu znaleźć. W innym zaś układzie czynności naszych, lękałmy się, aby wiosna
 „ nadchodząca całego systemu politycznego nie odmieniła; a przez to nie odjęła nam
 „ wszelkiey powstania sposobności. W stopniu zaś nieładu, i nieukończonych Praw exy-
 „ stencyą stanowiących, zastawiając naszą Polskę, słusznieby do nas przystosowano: *Cura-*
 „ *rimus Babilonem, non est sanata, derelinquamus eam.*

DNIA 4.
STYCZNIA.

„Przeglądając tak okropne zdarzenie, wyślawiam za obiekt najpierwszy czyn-
„ności naszych Praw Kardynalnych ukończenie. A w tych znam dogodną i z wolą Naro-
„du stosowną wzięść determinacyą, ponowić Prawo o wolney na zawsze Elekcji. Ogół
„ten wzięty nie będzie naleganiem mówić zaraz przy łaskawym dozwoleniu N. Pana o
„Xięciu Elekcje, bo ta okoliczność, gdy się zdawać będzie N. Stanom, niech zostanie
„(bez opóźnienia jednak) do traktowania wspólney z N. Saskim Elektorem umowy i za-
„pytania: czy przyjmie Koronę? a w odpowiedzi skuteczney do spisania Paktów Konwen-
„tów, dla przyszłego Panującego po najdłuższym, a gdyby można nieśmiertelnym życiu
„W. K. M. P. M.

„Do takowego w naszych działaniach postępowania, mimo Instrukcji, w której
„wyrażna wola Woiewodztwa sławania przy ukończeniu Praw Kardynalnych, jest i być
„powinna dla nas prawidłem; lecz i inne Woiewodztw i Ziemi zbawienne równie chęci,
„zasilają mnie w dołączeniu zdania mego do JO. Xiążęcia Czetwertyńskiego Kasztelana
„Przemyskiego; a zatym o podniesienie Projektu w Nayjaśniejszych Stanach przez tegoż JO. Xcia
„nadmienionego, dopraszam się.

Jmć Pan Rzętkowski Gosłyński:

„W materji toczącej się zdanie moje otwierając, ani myśleć, tym bardziey ani
„rozumieć należy, iżby żądane nadewszystko, już to od kontynuacji Praw Kardynalnych,
„już to od Dykasteriów rozpoczęcie, nie z czułego o dobro Narodu Obywatelstwa, i nie
„z opisu nawet niektórych Instrukcji wypływało; bo zna aż nader Polak, iż pod porę roz-
„wolnionej Praw ekzekucji, schylaćby się do nieładu musiał.

„Trzeba więc, iżby i Prawa Kardynalne były ukończone, i Dykasteria nietyl-
„ko *de transactis et perceptis* usprawiedliwiły się, ale nadto, iżby stosownie do wzmagają-
„cej się Narodu siły i potrzeby, opisanemi zostały.

„Żeby jednak ta okoliczność Dykasteriów, gdyż co się tyczy Praw Kardyna-
„lnych, o tych niżej mówić będę, uprzedzać formę Rządu, to jest skład całego ciała
„miała, na to się zgodzić nie można.

„Albowiem gdyby mi się też i tłumaczyć nad ogólnym użytkiem z formy Rządu
„wypływającym nie przyszło, ale prosto, ledwie nie do powszechnego Narodu w Instru-
„kcjach zlecenia, iżbyśmy czynności nasze od formy Rządu rozpoczynali, odwołałem się,
„dosyćby mi nie było to generalne rozumienie znaleźć przekonania, iż od formy Rządu,
„nie od examinu Dykasteriów, zaczynać nasze Prawodawstwo mamy, powinno.

„Tym bardziey gdy tak postępować i z składu rzeczy, z samej potrzeby na-
„leży.

„Z składu rzeczy, bo wprzód Magistratury albo będące opisać, albo nie być,
„a potrzebne utworzyć, niżeli do examinu znajdujących się przystąpić wypada; czego
„bez formy Rządu, i bez naturalnej gradacyi, aż do Magistratur przystąpienia, uczynić nie
„podobna.

„Bo chociaż Magistratury z Rządu pochodzą, ale całości Rządu; ani ztąd, że są,
„ani ztąd, żeby examinowanemi były, nie oznaczają; a jednak patrząc na potrzebę kra-
„ju, bez Rządu obeyść się nie można.

„Bo ułożeniem formy Rządu stanowi się to, co Narod zabezpiecza, co go szczeg-
„śliwym, i nikomu, prócz Prawu, niepodległym czyni; a przeciwnie examina Dykaste-
„riów satysfakcyą tylko przynoszą tym, którzy się w nich utrzymują lub utrzymują; to co
„do Dykasteriów.

„Co

DNIA 4.
STYCZNIA.

„ Co się zaś tyczy Praw-Kardynalnych: czyli od ukończenia ich, czyli od Seymi-
 „ ków zaczynać formę Rządu mamy? Ta materya zdać się, że już nie naszej kognicyi,
 „ lecz egzekucyi oczekuje, kiedy ledwie nie nam wszystkim Reprezentantom przepisały w
 „ Instrukcyach Województwa, Ziemie i Powiaty, nie iżbyśmy formę Rządu od Praw Kar-
 „ dynalnych zaczynać kończyli, ale iżbyśmy nasze Prawodawstwo od formy Rządu roz-
 „ poczęli.

„ Rozpocząć więc nadewszystko, a rozpocząć od tego, co pierwszym Rządu jest
 „ wstępem, to jest od Sejmików, mnie здаć się.

„ Albowiem gdyby z względu tego obstawiać przy kontynuacyi Praw Kardynal-
 „ nych przyszło, że w dawniejszym składzie Seymu są przedsięwzięte, więcby jeszcze
 „ słuszniej drugim dopominać się należało, iżby zamiast od Praw Kardynalnych, od do-
 „ kończenia Kommissyi Woyskowej jako nieukończoney, zaczynaliśmy; a tak rzecz na
 „ sporach, zamiast na pisaniu formy Rządu pozostałaby.

„ Tkliwa jednak o dobro Narodu gorliwość, trzymać należy, że te spory
 „ przez przychylenie się do rozpoczęcia formy Rządu od Sejmików, ułatwi, ile gdy te-
 „ go po nas sam porządek, iżbyśmy czynnemi byli, wymaga.

„ A czynnemi w tym razie byćbyśmy nie mogli, gdybyśmy koniecznie od kon-
 „ tynuacyi Praw Kardynalnych zacząć, dla nieukończoney względem Powiatu Piltyskie-
 „ go Deputacyi, (co nawet dawniej ukończenie Praw Kardynalnych wstrzymywało)
 „ chcieli.

„ Dla czego stawiając przy Instrukcyi Ziemi naszej, od formy Rządu mieć za-
 „ częcie Seymu niniejszego obcymiające, stawam przy Rządzie, a w Rządzie przy Sey-
 „ mikach.

Jmé Pan Bernowicz Nowogrodzki:

„ Niemaż w składzie Sejmujących rozumienia, któreby się nie zgadzało na po-
 „ trzebę poprawy Rządu naszego.

„ Nie ma podobnież i tego zdania, któreby przeczyło tej prawdzie, iż urządze-
 „ nie iakiegokolwiek szczegółu iednego, nie składa dobroci ogólney Rządu.

„ Jako bowiem w Architekturze gruntowne choćby i naypiękniej adornowane
 „ kolumny, jeżeli w głowicach swoich powiązane nie będą, śmiećzną i nie trwałą wysta-
 „ wia budowę.

„ Jako w Mechanizmie naydokładniej chociaż uregulowane kołka i sztuczki,
 „ z sobą przecież nie połączone, żadney użyteczney nie składają maszyny.

„ Tak w składzie Rządu Politycznego, naylepsze urządzenia szczegółów, jeżeli
 „ one ciągłym czynności pasmem iedno drugie wspierającym powiązane nie będą, chime-
 „ rą samą nie zaś Rząd dobry okażą.

„ Zgadzać się z gorliwością, wniesiono: że trzeba wiedzieć o urządzeniu Woy-
 „ ska, Skarbu, Podatkow &c. lecz zaraz dodać, iż trzeba wiedzieć o wszystkim; urzą-
 „ dzać bowiem iedno bez drugiego, nie dobrze nie urządziemy; i tak naprzykład.

„ Woyska wystawić nie można bez obmyślenia wprzód regularney dla niego
 „ opłaty; opłata ciągnie za sobą poprzedniczą potrzebę urządzenia Skarbu; Skarb nie zło-
 „ ży się bez Podatków; Podatki nie będą trwałe i pewne bez równowážnego onych roz-
 „ łożenia; Równowážność rozłożeń podatkowych nastąpić nigdy nie może, bez weyrze-
 „ nia ściśłego w stan, kondycyą i możność Obywatelów Narodu ogół składających.

Zzz

„ Co

Dnia 4.
Stycznia.

„ Te zaś weyrzenie w skład Narodu; te źródło jedyne, z którego się ciągną
„ wszystkie powyżey wyrażone strumyki do uszczęśliwienia ogólnego Ojczyzny zbiegające
„ się; i jakimże się stać może sposobem bez poprzedzającego Praw Kardynalnych opi-
„ sania?

„ Prawa te Kardynalne już są nietylko rozpoczęte, ale we trzech tylko punktach
„ jeszcze nie dokończone.

„ Za cóż N. Stany rzecz mając ku dokończeniu zbliżoną, widząc że nam sa-
„ mym czynić, a czynić wszystko potrzeba; sprzecząmy się nad tym, od czego czynność
„ naszą rozpoczynać mamy.

„ Tym obrządkiem okazujemy się właśnie, iż wątpimy o sobie; czy organa
„ Rządu naszego po większej części rozrzucone, w porządek układać, czy one do szczytu
„ gruchotać zebrałiśmy się.

„ Zgruchocemy zaś zapewne, jeżeli w nieczynności na swarach co czynić ma-
„ my, czas trawić będziemy.

„ Zaniechajmy już pytać się, iak wiele w drodze czynności naszych postąpiliśmy,
„ i wymawiać sobie małość postępu; lecz pamiętajmy zawsze na to, ile nam jeszcze po-
„ zostaje i rzeczy, i czasu, nim dojdziemy do mety zamierzonej szczęśliwości.

„ N. Stany! wiemy powszechnie, że los uszczęśliwienia Ojczyzny naszej za-
„ leży jedynie od czasu nam pozwolonego, od czasu, w którym się walujące Sąsiady na-
„ sze zabiorą równie czy do boju, czy do pokoju.

„ Nie traćmyż czasu drogiego na daremnych sporach, lecz pomniąc na ową świę-
„ tą przestrożę: *Dum tempus habemus, operemur bonum.*

„ Żebyśmy po szkodzie żałośnie nie narzekali z owym na stratę czasu tak la-
„ mentującym:

Gdym mógł, nie miałem w ten czas do dobrego chcenia;

Gdym chciał, żem pierwey nie chciał, nie dano pozwolenia.

„ Oszczędzam sam czas obradom poświęcony, skracam w tym punkcie głos mój,
„ a w szacunku Prawa zapadłego wiedząc, że mi powtórnego głosu w tej materji zabierać
„ nie godzi się; oświadczam się, iż do Instrukcyi Woiewodztwa mego stosując się, do za-
„ dney materji, iak tylko do dokończenia formy Rządu, od Praw Kardynalnych rozpocze-
„ tej z miejsca mego nie przystąpię; przeczayć iednak nie będę, jeżeli dzień iaki w tygo-
„ dniu wyznaczy się, w którymbyśmy słuchali Relacyi Deputowanych do examinu Ma-
„ gistratur.

„ Na co jeżeliby powszechney nie było zgody, zaklinam Ciebie JW. Marszałku
„ Seymowy miłością Ojczyzny, (którą serce Twoje, iedne z najlepszych, jest napełnione)
„ abyś oszczędzając czas obrad, propozycyą *ad Turnum*, od czego zaczynać mamy, ufor-
„ mować i podać raczył.

Jmć Pan Załuski Kasztelan Bułki:

„ Jak żaden Narod z niewoli razem nie wyszedł na wolność, tak rzadko który
„ z wolności od razu wpadł w niewolę: po stopniach iedne i drugie zwykło postępować:
„ po stopniach Przodkowie nasi dźwigali się do zaszczytu najwyższey, którą nam zostawili
„ wolności. Rządem lub nierządem powstaia i upadaia Narody, słusznie więc Polakowi tro-
„ skliwym o trwałość Praw i wolności być należy. — Szczęśliwy ten kraj, którego wy-
„ ciskając się z pod cudzey przemoey, zniszczywszy to wszystko, co tylko miał sobie gwał-
„ townie narzuconym; zaczyna od zapewnienia swego iestwa przez stanowienie sobie ta-

„Kiego Rządu, pod którymby nie miał więcej przyczyny obawiać się powtórnego podobnego nieszczęścia: lecz postać jego w smutniejszą nierównie zamieniłaby się wkrótce, gdyby niekorzystając z szczęśliwej a krótkiej pory czasu, odkładał ważniejsze czyny, a drobnostkami zatrudniając się, momenta drogie bezskutecznie utracił. Ta jest postać nasza N. Stany! dał Bóg, że za Twoim N. Panie hasłem w potomne wieki sławnym złączenia się Króla z Narodem, za wasze JW. i JO. Marszałkowie Konfederacyi Obojga Narodów cnotą i światłem, któremi przewodniczyście temu Sejmowi, z Mężów gorliwością dobra powszechnego pałających złożonemu, odzyskała Polska wolność, wzmocniła swe siły krajowe, zbliżoną została, że tak powiem, do znaczenia między Narodami Europejskimi: lecz jeżeli N. Stany chcecie, by dzieło wasze było doskonałe, kończcie z pospiechem to, bez czego żaden Narod stać nie może; Mówię o Rządzie, izaliż nie jest to naysilniejszą potrzebą, izaliż kraj cały nie znał tego, zalecając swym Reprezentantom, aby od tego naysamprzód zaczynali dalszą kontynuacyą Sejmu; izaliż nie ten był cel przedłużenia Sejmu, aby Rząd bez odwołki postanowił.

„Tego po was Najjaśniejsze Stany! oczekuje cały Narod, tym uwieczycie prace wasze i ponoszone trudy; o to tyle godnych Mężów przedemną mówiących do wasza się, o to ja z miysca mego upraszam; Pomniycie na to, że niknie czas przed oczyma naszymi, prędko minie zima ta jedyna dla nas zrzeczna chwila; przyjdzie wiosna, a z nią, nie дай Boże! te zapory, które z żalem i smutkiem naszym może tamę wsiyskiemu dobremu położyć.

Jmć Pan Ożarówski Kasztelan Woynicki:

„Po odbytych dogadających porządkowi sejmowania ustanowieniem *Legis curiatæ*, a delikatności Sejmujących, przez wyrok na zdrajców Ojczyzny, akcesoryach, spodziewałem się niemylnie, że już też ciąg obrad naszych bitą czynności, a czynności do istotnego uszczęśliwienia naszego dążących, pójdzie drogą.

„Alieci znowu pełne rozstrzygniętych myśli i zdań nowe winikają zawady.

„Przebóg! czyliż w nagannym podobieństwie licznych zgromadzonych lekarzów do niebezpieczną chorobą złożonego pacjenta tyśiączne do ratunku jego podających lekarstwa, a na żadne niezgadających się, a tym samym między sobą rozróżnieniem, śmierć naostatku biednego zchorzałego przynoszących człowieka; Czyliż mówię i my tak okrutnym względem osłabioncy dużo już Ojczyzny naszej rządzić się będziemy prawidłami?

„Streż nas miłomy Kule! i od takowych prawideł, i od nich pochodzących skutków.

„Stoiemy na drodze bitej, a co więcej, iż pewnego do nie zbłądzenia z niej świeżego *Legis curiatæ* mamy przewodnika. Nie zblizamy się z nicy, bo inaczej nigdy do prawdziwego nie trafiemy celu.

„Formę Rządu któż powszechnie za nayszyteczniejszą dla kraju nie przyzna. Ta to jest pierwszym szczęśliwości Krajowej kamieniem. Wspomniymy tylko sobie, że nawet w czasie z przymierzenia się z Najjaśn. Królem Jmcią Pruskim, tyle światłych Ministrów, Senatorów i Posłów oświadczaających się było głosów, iż każda obca z krajem takowym wzdryga się traktować Potencya, gdzie stałość Rządu nie zabezpieczona.

„Czyliż więc i na moment przypuścić możemy, ażeby inną przed formą Rządu do decydowania i ułożenia wziąć materyą, chyba gdyby podział dni podziałowi materyow od Najjaśniejszych Stanów był przyięty, i temu w czasie przeciwieć się nie będę.

DNIA 4.
STYCZNIA,

„ Kto się N. Stany zgadza, że od formy Rządu zaczynać należy, ten się od do-
kończenia Praw Kardynalnych odpisać nie może.

„ Chłubiłem się w głosie moim w roku 1789. dnia 21. Grudnia mianym, gdy
szło o rozwiązanie kwestyi, czyli rys do formy Rządu, czyli Praw Kardynalnych
układ, w Prawach naszych poprzedzać powinien? chłubiłem się mówię, iż na ten czas
z wielkim i chotliwym Ministrem JW. Małachowskim Kanclerzem Koronnym równie
miałem zdanie, iż Prawa Kardynalne pierwsze mieć winne miejsce, i to zdanie nasze
nawet w Aktach publicznych umieszczone zostało. Chłubię się i teraz tym bardziej,
że zdanie to i w Sejmujących przyjęte Stanach. Nie chcę ja rozległym mówieniem mo-
im powtarzać to, co godny Senator Xiążę Jmć Kasztelan Przemyślski i JW. Bracławski
Grocholowski, i wiele innych JWW. Postępujących, a świeżo JW. Nowogrodzki Berno-
wicz na wczorajszej i dzisiejszej Sejsyi, jasno, dokładnie i ciągle Najjaśniejszym oka-
zał Stanom, iż Praw Kardynalnych materya koniecznie do decyzyi iść zaraz powinna;
te bowiem oświadczone Stanom uwagi, są gruntowne, są przy Prawie; a zatem sprze-
czone być nie mogą.

„ Stawam więc i ja Mości Panie Marszałku przy dokończeniu Praw Kardy-
nalnych, a przy nich stawając, stawam przy Prawie; A obświadczyć przy Prawie, oświad-
czam się, że posłuszny obowiązкови *Legis curiatae*, więcej głosem w tej materyi
zatrudniać nie będę; ale i teraz, i potem na inną do decyzyi Najjaśn. Stanów nie
dozwolę materyą, tylko na dokończenie zaczętego Prawa, ustaw Kardynalnych.

Odezwał się Jmć Pan Pотоcki Marszałek Nadworny Litewski w te
wyrazy:

„ Ponieważ Sejm posiadać najwyższą władzę w Narodzie, i ztąd nietylko ma
władzę Prawodawczą, ale i władzę najwyższego dozoru nad wszystkimi Magistratu-
rami i Urzędami wykonawczymi; przeto nie samemu tylko Prawodawstwu momenta
wszystkie ma poświęcać, lecz dzielić one i na dozór Administracyi, czyli Praw exe-
kucyi, i jest jego obowiązkiem. Radzę zatem: aby co tydzień wyznaczyć jedną lub 2.
Sejsye w celu dozoru eksekucyi Prawa, a drugie dwie lub trzy poświęcić Prawodaw-
stwu.

Zabrał głos Jmć Pan Illiński Kijowski:

„ Już temu prawie wiek cały przemija, iak Rzeczplita nie mogąc się oprzeć
ogromney Sądów swoich przemocy, żadney nadziei wzrostu mieć nie mogła, i do
upadku zawsze nachyloną była.

„ Przemoc w prawych umysłach przytłumiła cnotę, przemoc podłym duszom
do występku i zbrodni drogę otworzyła; tak tedy Polak, z wierności do Królów
swoich, z przychylności do Ojczyzny, szanowne dawnie biorący zaszczyty, już onych
zwykły był szukać w zdradzie i podłości.

„ Okropne skutki wyrzeczoney prawdy, Sejm 1775 roku jasnie okazał, w
czasie którego tracąc Rzeczpospolita najznakomitsze prawie kraiu swego części, te nad-
Dziadów naszych wolne siedliska, straciła z niemi dawniejszą siłę, straciła wickami
nabyte znaczenie.

„ Samowładna moc czasu wyniesione obalając Trony, nieszczęsnym wtedy z ro-
zwalin powstawać dozwala.

„ Nieograniczona chciwość dwóch na ucisk Państw słabszych zawsze sprzyśię-
żonych Dworów, wznieciła ten szczęśliwy pożar wojny Tureckiej, któremu jedne
Narody

„ Narody już odzyskane Prawa wolności, Sejm terazniejszy całą swą sławę, i Rzplita przyszłej niepodległości szczególną winna iść nadzieją.

„ Nadzieja iednak N. Stany, za sam rzeczy skutek wziętą być nie może, że się zaś pospolicie trafiać zwykło: iż im bardziey kto do prawdziwey mety szczęścia zbliżonym się być widzi, tym większych zdaie się doznawać przeszkod i trudności; większey więc w tym razie potrzebuie stałości umysłu, większey odwagi, światła i cnoty.

„ Sejm terazniejszy zniósł haniebnie kray nasz niszczącą Rosyi Gwarancyą, obalił to przemocney ręki utworzone Dzieło, któremu w Stolicy dano nazwisko Rady, a które Polak w zaciszy domu, pogromem swoiey wolności nazywał; utworzone Woyska, uchwalone Podatki, te to są czyny Seymu minieyszego, za które wam nieśmiertelney pamięci godni Marszałkowie, i tobie dawnieyszy składzie Prawodawczy! naytroskliwsze niosząc dziękczynienia, do was przybyli Kolędzy głos mój obracam.

„ Czas współ-Braci naszym przyniośł zrzęcnosć zrzucenia z siebie obcey nie-woli; czas na nas zemstę i tyrannią z przeciwney losu kolei wkrótce ewrócić może; a tak, co nam dotąd trwająca wojna pomyślną przyszłość obiecuie, to po nastąpionym pokoju, albo odnowione na sobie więzy nosić, lub przemoc rozpaczą odpierać będziemy musieli.

„ Jesteśmy dotąd bez Rządu, bez tey wszystkim władzącej sprężyny, na której całość, bezpieczeństwo, i niepodległość Rzplitey naymocniey, i szczególnie już tylko, ko zależeć zdaie się.

„ Nie traćmy już więc na samych nikczemnościach tych drogich dni szczęścia naszego, a przystępujemy co rychley do ustanowienia takiej formy Rządu, która nam okropne przeszłości klęski ośłodzić, i od podobnych pokolenia nasze zasłonić zdoła skutecznie.

„ Nayjaśnieyszy Królu Panie mój Miłościwy! różni różnym okolicznościom terazniejszą nadzieją powstania Rzplitey przypisywać zwykli; ia gdy ia w skutku wi-dzieć doczekam, chęci i mądrości Twoiey dziełem to zwać będę.

Wezwawszy Król Jegomość do siebie Ministerium, mówił w te słowa:

„ Zwykłem zawsze pilnie nadłuchiwać zdań Przeracnych Stanów, i osob Sey-mujących dla przekonania własnego, ieżli w czym się od nich nie różni. Ze zbudo-waniem i ukontentowaniem widzę powszechną chęć, i iednostayny zamiar, że doko-nywać chcemy formy Rządu tak powszechnego dla Ojczyzny, to iest: dla własnego naszego dobra. W tym tylko słyszę rozróżnione zdania, od iakiey części prace nasze rozpoczynać mamy? Jedni do ukończenia Praw Kardynalnych śpieszą, inni decy-zyą Seymików i Seymów nayprzód i istotnie potrzebną być mienią. Moim w tym miejscu obowiązkiem być sądzę, nie tać zdania własnego, ale owszem powiedzieć Wam otwarcie, co znam być naybezpieczniejszym dla dobra Narodu. Dawność urzę-dowania Mego, i rozległość obowiązków temu urzędowaniu właściwych, dają mi co-dzienną sposobność rozpatrywania się w składzie rzeczy nie tylko domowych, ale i ze-wnętrznych. Ale iest ten moment, ale wkrótce nastąpić może, gdzie wyjaśnienie Za-granicznych okoliczności potrzebne dla was stanie się; a przez nie okaże się, co teraz opowiedzieć wam tylko mam za powinność, że przedsiębranie Praw Kardynalnych, mogłoby zaprowadzić nas do zawczesney decyzji, i takiej, któraby do ogólney sytuacji

Aaaa

DNIA 4.
STYCZNIA.

„ rzeczy słoſowaćby ſię mogła; i z tych to powodów ieſtem w przekonaniu, a podług
„ mego winienem wam tę radę, abyśmy ſię ieſzcze nie zabierali do tej materyi, która
„ zaczęta, nie mogłaby być ſłoſownie i pożytecznie teraz decydowaną. Lepiej więc i be-
„ ſpieczniej będzie, iako to gruntownie w ſwym wymownym głoſie godny Miniſter JPan
„ Marſzałek Potocki wyraził, gdy od urzędzenia Seymikow, Seymow, i innych części Rząd-
„ dowych Seymowanie naſze w tym ſkładzie rozpoczniemy, a Prawa Kardynalne lepiej i
„ beſpieczniej potym urządzone być mogą.

Mówił Jmć Pan Gliſzczyński Poznański:

„Lubo po kilkakrotnie w tej Praw ſwiątyni mówić zabierałem ſię, gdy iednak nie
„ zaufaniem własnemu zdaniu, oczekiwaniem lepszey od innych Rady, nareſzcie trudnością
„ doproſzenia ſię głoſu w tak licznym ieſoż przez Seymujące oſoby domaganiu ſię od mło-
„ wienia do tych czas wſtrzymanym zoſtałem; otwieram uſta moje naſamprzód od złoże-
„ nia winnego hołdu wiernoſci i wdzięcznoſci u Tronu W. K. Moſci Pana Mego Miſt:
„ za ſłożone do tych czas około dobra Oyczyzny naſzey ſtarunki, nie przeſlaway dobry i
„ mądry Królu! dokładać ich i dłużej, ażebyś Narod Twój już niepodległy poſtawił iak
„ nayrychley w Rządzie i obronie. Upatruiemy Ci tę ſzczęśliwą teraz przewagę, za po-
„ mocą której każdy dzień nową dla Oyczyzny oznaczać możeſz pomyſlnoſcią.

„ Skromnoſć towarzyszyſka cnoty twoiey JW. Marſzałku Konfederacyi Kor. cierpia-
„ ła by podobno, gdybym dogadzaiąc czuciu moiemu, rozſzerzył ſię z pochwałami tobie
„ winnemi, dozwol tylko, abym o tobie to powiedział, co Saluſtyuſz o Katonie mówi:
„ *Quo minus gloriam petebat, eo magis illum ad ſequabatur.*

„ Cnotliwi dawnego wyboru Prawodawcy! u ſpółczesnych Obywateli na nie wy-
„ gaſia wdzięcznoſć, u nayodlegleyſzych pokoleń Polaków na ſławę, za śmiałe ſkruszenie
„ Narod ten ciągnących haniebnych pętów zaſłużyliſcie, wy uprzątnąwſzy wſzyſkie ſilne
„ zawady, przygotowaliſcie nam te liczne materyały, i z namiż dokończenia dzieła ſławę
„ chcąc dzielić, do wyſtawienia tej wſpinałey i rządney Rzplitey budowli nas wezwali-
„ ſcie. Czekaj i was zacni powtórny wyboru Poſtowie, pewna i równa tamtej ſława,
„ ieżeli cnotliwie, roſtropnie, gorliwie powierzoney ſobie użycie mocy; ieżeli waſzą
„ cnotę do cnoty ich przydając, wycieńczone ich ſiły waſzemi wzmacniając, i oſtygłą ich
„ cokolwiek pierwiſtkową gorliwość waſzą ożywiając, liczne i drogie prac ich owoce do
„ zupełney doprowadzicie dożyźniałości. I czyliż N. Stany uſtawienia ſedwie nie iedno-
„ myſłne *Legis curiatae*, a iednomyſłne Sądu na przekupſtvo, nie powinno nam czynić pe-
„ wney otuchy, iż Skarb naſz doſtatecznemi zaſilany dochodami, Woypo do zamierzone-
„ go Prawem doprowadziemy kompletu, a co naycelniejszy, iż Rząd pewny, ſtały, na
„ Prawach przyrodzenia i prawidłach roſtropnoſci zagruntowany Oyczyźnie naſzey ſporzą-
„ dzie zdołamy.

„ N. Stany! Seyni ten, którego nierównie więkſza część prawdziwie Patryoty-
„ czne okazuje widocznie zamiary, złego loſu dla Oyczyzny ſprawcą być nie może. Lecz
„ trzeba N. Stany porzucić niechęci, niepowinno tu być przynoſzone i powtarzane niego-
„ dne tej ſzanowney Praw ſwiątyni, podeyrzliwoſci tym więkſze wrażenia uczynić zdol-
„ ne, im od ſzanownieyſzych oſob wzniecane bywaia. Albo ieſt intereſſem Mocarſtw oſcienn-
„ nych uſtawieć w Polſzcze Sukceſſyą, albo nie ieſt, czego iaſno nam Prawa Kardynal-
„ ne 1768 i 1775 roku przez też Dwory nam arbitralnie narzucone, i dawnieyſze wzglę-
„ dem Tronu Polſkiego, między Dworami Europeyſkimi uniwoy dowodzą; czyż tedy
„ można rozſądnie wnoſić, aby przeciwko własnemu intereſſowi Polaków przekupowały,

DNIA 4.
STYCZNIA.

„aby chciały ustanowić Sukcesyją im, ale nie Polakom straszną; owszem N. Stany! gdy-
 „by znana cnota Seymujących osob podobnego dopuszczała wniosku, gdyby wolność my-
 „ślenia i mówienia Prawami Kardynałnemi zawarowana, nicowana i prześladowana
 „być mogła, byłoby do wiary podobniejszą, iż Elekcyja będąc dogodniejszą interesom
 „Państw ościennych, słuszniey utrzymującym i popierającym ją pensye rozdawacby powin-
 „ny. Daleki atoli mój umysł od takowych wrażeń, sam daleki od podłych zysków, in-
 „nych posądzać i czernić nie umiem. Nie umięjąc jednak oddzielić Bezkrólewistów od Ele-
 „kcyi, dozierając w Rządzie dawnych Lacédemończyków, Hollendrów, Anglików nako-
 „niec, tego to dla wolnych klaszycznego Narodu, iż mogą być tak filne, i nigdy nieprze-
 „stępne pomiędzy wolnością i Monarchją Sukcesyjonalnym zapory, których ten przestąpić
 „bezkarnie nawet kusić się nie może, iestem wyznaię to z chlubą, i będe zawsze za
 „Sukcesyją.

„Nie na pozor N. Stany! nie zdaje się być zbawieńniejszym dla takiegożkol-
 „wiek Narodu, iak prerogatywa obierania Królów; i takby było zaisie, gdyby ten, co
 „tey wart prawdziwie, otrzymał Koronę; lecz to iest urojeniem czczym i chimera do-
 „świadczeniami wieków wszystkich i Narodów stwierdzoną, ociągając Koronę, nie
 „przez wolny obior, ale przez intrygi, przekupstwa i gwałty do niej przychodzi; u-
 „bieganie się kilku ciagnie koniecznie za sobą wojnę domową; tę najproźszą i najokro-
 „pięszą plagę Narodów. Ociągający zaś Koronę, staie się zwycięzynie w ciągu lano-
 „wania, lub tulu tyranem, lub niewolnikiem i igrzyskiem tych, którzy go do Tronu wy-
 „nieśli. Te są słowa Autora iednego, ja zaś N. Stany wiem dokładnie, co Szwecyą, Wę-
 „gry, i inne Narody pozbawiło wolności; wiem co Anglią przy niey utrzymać, co ią
 „Polszcze pewniey i skuteczniey zatwierdzić może. Upatruię ią obok świętosci Sukces-
 „syonalnego Tronu, okropną przepaść dla uzurpatora, Rzplita zarządzając Woyskiem
 „i Skarbem samowładnie, w Królu zaś wspaniałą i świetną Majestatu Rządowego re-
 „prezentacyą, w ręku Narodu Prawodawstwo, władzę wykonawczą, moc obierania
 „wszelkich Urzędów w Królu, zaś pierwszego Urzędnika i Naczelnika, słowem nie wy-
 „stawiam sobie w Królu, iak tylko owego Kateka (*), który zapytany: czyli ma w
 „kraiu swoim niewolników? odpowiedział: iż nie zna w nim innego, oprócz siebie;
 „taka iest kondycya, i takowa być powinna każdego rządzącego, w takiy go zapewne
 „cnota, edukacya, i szerzące się światło Polakow utrzymywać potrafi.

„Lecz N. Stany! nie zaciekaie się w bezdenną tę materiją, zastanowmy się
 „też, czyli nam się należy, czyli nam się godzi otwierać tę Puzkę niezgody (**),
 „wszczynać kwestyją kontynuowania Praw Kardynałnych dla umieszczenia tam Elekcyi
 „Królów. Ja, co mi sumnienie czyści, światło szczuple od Stworey udzieliło, i In-
 „strukcyja w tey mierze dyktuje, przełożyć N. Stanom, mam sobie zakonieczny obowią-
 „zek, Prawa iedynie na Prawie natury zagruntowane, Prawa z przyrodzenia człowie-
 „kowi służące, mam za Kardynałne i nigdy niewzruszone; Prawa zaś z umowy spo-
 „łeczeństwa wypływające, nie tam, ale do Praw Konstytucyjnych należą, te iako zasa-
 „dy społeczeństwa z większą niżeli inne ostrożnością i trudnością odmiennane być mo-

(*) Tym nazwiskiem nazywają się Wodzowie różnych Narodów w Ame-
 ryce. Nota dla potrzebujących.

(**) Stawna iest Puzka Pandory, z której otwarcia nieszczęścia wynikły
 na rodzaj ludzki.

DNIA 4.
STYCZNIA.

„gą; ale nie mają i mieć nie mogą tej świętości, jaką mają Prawa natury od Stwórcy
„w duszę człowieka wlane, które od pokolenia do pokolenia chciał mieć z życiem
„przenoszone i szanowne. Przyjąć i ustanowić dla siebie Prawo wolnej Elekcyi i spo-
„sob oneyże, mocni jesteście; ale kłaść ją między Prawa niewzruszone, wiązać nayo-
„dleglejszą potomność do Elekcyi za życia Królów nawet, którą ona może zarówno
„szkodliwą, niebezpieczną pewności od Bezkrólewia nie zaręczającą uznać, byłoby to
„Despotyzmem, byłoby Prawem haniebnym, światłu i sumnieniu przeciwnym, ostateczną
„pogardę na nas od obcych ściągnąć mogącym.

„Poznawszy jak mylnie Przodkowie nasi (fałszywe sobie wyobrażenia o spra-
„wiedliwości i doskonałości uczyniwszy) na *Liberum Veto* całość swobod niektórych pre-
„rogatyw załadzali; czyliż równie niesprawiedliwie zechcemy sobie postąpić, kładąc Ele-
„kcyą między Prawa Kardynalne niewzruszone, bo N. Stany iakowym złym jest oppo-
„zycja jednego względem wszystkich, takowym opozycyą jednej Instrukcyi względem
„wszystkich. Ja Bogu dziękuję, iż światłe Woiewodztwa Wielkopolskie zbyt przezor-
„ne, aby na los niepewny wolności Polskiej nie puszczać, nie widząc jeszcze ustano-
„wionej formy Rządu; lecz też i zbyt sprawiedliwe, aby następny pokoleniom wol-
„ności lepszego wyboru nie odejmować *directe*, tylko na zapytanie Seymu odpowiada-
„jąc materji tej delikatnej rozwiązać niechciały.

„Gdyby Woiewodztwa Wielkopolskie uwiadomiane przez przybyłych na Sey-
„miki Posłów o zapadłych punktach Praw Kardynalnych, były chciały pozostać trzy
„mieć nasamprzód decydowanemi, byłyby to nam zaleciły, lecz nie nie wyszczególni-
„wszy, a ukończenie formy Rządu iak nayrychlejszy nam zalecałszy, włożyły już niecia-
„ko na nas obowiązek brania nasamprzód tych materji, które istotny Rząd wolny skła-
„dają, tym są zaisie Seymiki, Seymy, Straż i Kommissye najwyższego dozoru. Sądź-
„cie N. Stany, czyli materya Elekcyi zapewnienie własności już Prawami świeżemi
„i dawnymi zawarowane, a podniesiona naywiększe rozróżnienie, niechęć i strasę zu-
„pełną pozostałego nam do czynienia krótkiego czasu za sobą ciągnąca, jest pilniejszą
„nad opisanie nasamprzód Seymików, tego to źródła, z którego wolność, niepodle-
„głość, samowładność i sprawiedliwość w stanowieniu Praw, i ścisła ich eksekucya wy-
„pływa; z Seymików albowiem tworzą się Seymy, Seym tworzy Straż i Kommissye
„naywyższe, z Instrukcyi na Seymikach układanych tworzą się Prawa. Duch partyi
„na Seymikach przewodzący przechodzi w Seym, przechodzi i w Prawa, i nie tylko współ-
„czesne, ale i następne gubi pokolenia. Chcecież się cnotliwi Polacy zostać przy dawnej
„formie Seymików, Moźnowładców intrydze, ambicyi i chęci przewodzenia tak dogo-
„dnej, długoż oni cnotliwego i światłego Obywatela jeszcze od Prawodawstwa odpychać,
„a Partyzanta, Intryganta, często zbrodnia, narzucać Obywatelom za Reprezentanta bę-
„dą? Pomyśl tylko sobie każdy cnotliwy Polaku! gdybyśmy nakłóciwszy się, czas dro-
„gi nad opisaniem Praw Kardynalnych straciwszy, gdzie pod zastoną trzech punktów, kil-
„kadzieślat jeszcze chce ich złość i intryga wciskać, rozniehać się byli przymuszani, czego
„przy nastąpić mającej pacyfikacyi spodziewać się łatwo można, gdybyśmy bez dania for-
„my porządnej Seymikom, bez opisanie gotowego Seymu, ustanowienia Straży i Kom-
„missyi najwyższego dozoru zostali się, w cięższe dopiero w ten czas, niż pierwsze po-
„wrócićś kładany; powróćś pod przemoc łudzącego cię i mamiącego popularnemi ma-
„teryami, czolgającego się przed tobą teraz moźnowładztwa, a mściwy i ośroźniejszy z
„doświadczenia dzięki Moskwin, ochydliwszą i dogodniejszą jeszcze interesom swoim ni-
„żeli w roku 1768 i 1775 narzuci ci formę Rządu, ustanowi na miejscu Rady Moskiew-
„ską

wika

„wką w Stolicy Administracyą, a wypadki Patryotyzmu i cnoty twojej Syberyą, lub
 „wiecznym nadgrodzi więzieniem. W ten czas i ty miły współ-Ziomku Prowincyi Wiel-
 „kopolskiej Obywatelu, z przyjaciela zamienisz się zapewne w poddanego Prusaka.

DNIA 4.
 STYCZNIA.

Jmć Pan Ostrowski Kasztelan Czerski oświadczył: że gdy Prawo
Legis curiatae stanęło, materya wniesiona nie powinna być więcej w Izbie
 kwestyą, kiedy toż Prawo *Legis curiatae* zobowiązało Deputowanych do Kon-
 stytucyi, aby rozstrząsali Projekt, i materye przez siebie trutynowane poda-
 wali pod decyzją Seymu. Tym (rzekł) porządkiem iść ma Projekt Rząd-
 wy, i więcej nie powinna zatrudniać Izby ta kwestya, od czego ma być roz-
 poczęta decyzya.

Upraszał zatem Jmci Pana Marszałka Seymowego, aby do składu
 wyznaczoney Deputacyi do Konstytucyi był Projekt formy Rządu odesłany,
 i ta dopiero przyniosła rozdział onego pod decyzją Seymu, który iey się nay-
 potrzebniejszym zdawać będzie.

Nie ma zgody! liczny dał się słyszeć ogłos.

Jmć Pan Jelłki Starodubowski:

„Między nieporozumieniem się i zamętem naszym, którego doznaiem teraz,
 „usłuiąc zaczynać Seymowanie od przepisu szczególney Instrukcyi każdemu z nas da-
 „ney od współ-Braci naszych; a między jednym powszechnie zgodnym i nacylniey-
 „szym obiektem, dla którego do tej Świątyni zebrani z przeznaczenia Ziomków na-
 „szych jesteśmy, powinniśmy umysły i serca nasze dla dobra powszechnego koniecznie
 „ziednoczyć.

„Obiekt ten powszechny rozumiem być formą Rządu, a opór ten nieznosny
 „o pierwszość, od czego zaczynać mamy, czas tylko trując, nas łączy wzajemnie, nie
 „z siebie nayszyteczniejszego nie obiecując dla Narodu.

„Obierzmy lepiej za nayspierwsze hasło w sercach naszych te dwie maxymy:
 „w zaufaniu wzajemnym wiernie Ojczyźnie radźmy. Uwaga, pilność, i pośpiech w
 „obradach, niech będzie rzecz druga.

„Jest to powszechny przepis od Narodu nam Reprezentantom dany, abyśmy
 „za pierwsze dzieło Seymowania naszego mieli formę Rządu.

„Ten ogólny rzeczy wyraz pokazuje widocznie, że uwadze naszej zostawio-
 „ne uporządkowanie, i rozebranie materyi wszelkich, z których składać się Rząd no-
 „wy cały ma, ani rozumiem, żeby część Obywatelów, od których kto z nas posłacie,
 „chciało koniecznie wkładać na Stany to, iżby zaczynały od tego, co się tej Ziomi-
 „ków czaście za nayspierwszą rzecz zdało, bo już wie o tym w szczególności Obywatel
 „każdy, że Stany nami rządzą, nie część Obywatelów Stanami. A upewniam, że za-
 „dnemu z nas nie będą śmieli współ-Bracia nasi wyrzucać to, czemu nie pierwej wię-
 „ły N. Stany za początek Seymowania niniejszego Projekt jedney lub drugiey Instru-
 „kcyi, bo im nie oto idzie, tylko oto, aby wszystko było uczyniono. Exkuzę mamy
 „w pogotowiu ważną, że Stanom rozkazywać nie możemy; że większość zdań tak de-
 „terminowała porządek obrad naszych. Wypada więc z tego, że próżna w nasby się
 „znalazła ambicya popierania samey pierwszości podług przepisu tej lub drugiey In-
 „strukcyi.

„Gdy tedy to jest widzialna podnieta do rozróżnienia, przystąpmyż do tego,
 „co jest właściwym do rozpoczynania formy Rządu. Zaczynamy mówić od tego nay-
 „przód, co wspiera doświadczenie, zwyczaj wskazany, i zachowany dotąd, od czego

Bbbb

DNIA 4.
STYCZNIA.

„nietylko w naszym kraju, ale też w obcych krajach mających moc radzenia, każdy
„Narod zaczyna przed wysłaniem Reprezentantów na Zgromadzenia, i podobne Sejmy
„dla uformowania lub poprawienia Prawodawstwa, czyli formy Rządu.

„N. Stany! wszak to prawda nie wyparta, że ziechaliśmy się tu wszyscy do
„poprawy Praw Naszych; obaczmyż od czego one mieć swe powinne źródła? —
„Zaczynamy od tego, co ma najwyższą moc w samowładności Praw, w uległości nay-
„powszechniejszym iest znaczeniem, iasniey mówię, od Narodu rządzącego się, i obok
„z Tronem wielowładność mającym.

„Gdzież go naybliżej znaydować mamy? nie w Woysku, bo to posługacz Na-
„rodu, Strażnik całości granic krajowych tylko, nie w Magistraturach; bo te są tylko
„sprężynami używalnemi do exekucyi porządku, sprawiedliwości, i strzeżenia Skarbu
„Publicznego. Ale uczy nas doświadczenie, że na Sejmikach zbiór Narodu naywiększy,
„ich układ nayistotniejszy, i zawsze początkowy dla dobra kraju.

„Za większością danych Instrukcyow Posłom zgoda bliższa na Seymach w Repre-
„zentantach, a chęć Narodu w większej liczbie z ust naszych okazana w Prawa zmie-
„nia się postać.

„O Seymikow tedy uporządkowaniu naypierwsza czynność być nasza powin-
„na; bo Seymiki dały gruntowny szczyt wolności istotney, one to są ustami woli Na-
„rodu, one zachowały i zachowywać warowne będą swobody Obywatelskie; Seymiki
„te (jak Polityk *Ruffo* pisząc o Polsce wyraża) są *palladium libertatis*, od nich więc,
„jako początku wolności prawdziwey, sam porządek zaczynać radzi; Seymikom więc
„przypiszmy, a z nich upoważnienie wielowładności Narodu będzie widzialne w Seym-
„kach i Seymach, bezpieczeństwo powszechne i szczególne w mocy wykonawczej, oko
„dozornicze w Straży; a to wszystko zamkną i ustalą Prawa Kardynalne, już uchwa-
„lone i uchwalic się miane. Dla nich mówię przepiszmy pewne reguły, ułatwiaymy
„praktykowane dotąd nieporządne Seymikowania Prawami broniącemi wszelkiej zdro-
„żności; Foymuymy sposób do tych obrad bez naruszenia Szlacheckich Prerogatyw, a
„uczciwie i spokojnie zawsze być mających. Tym postępkem ukażem współ-Braciom
„naszym naycelniejszy punkt żądanej wolności i pomyślności, gdy naypierwey wie-
„dzieć będą, co się stało z ich władzą dotąd nayswobodniejszą; a gdy przeyrzą, że
„same tylko bezprawia Prawem ukrocone zostały; Ucieszeni tą pracą zausać nam będą,
„że i dalszy porządek dla Narodu zostanie wydziałem uszczęśliwienia każdemu Oby-
„watelowi i Stanowi.

„To gdy skończym, idźmy do uporządkowania Seymów, do opisania Paktów
„Konwentów dla Króla; posłedniey do Straży Rządowej między Seymem a Seymem;
„ułożmy iey władzy Prawa i dla Magistratur wszystkich exekwować mających w spr-
„awiedliwości, Skarbie, Woysku, formę Rządu naszego. Cel wielowładności Narodu bę-
„dzie widzialny w Sejmikach i Seymie, a tak snadniey przydzie zapobiedz omyłkom
„zdarzonym w exekucyach Prawa przez Magistratury, i każdego Obywatela przestępu-
„jącego.

„Nayiasniejszy Królu! Panie Nasz Miłościwy! z chęci służenia Narodowi
„memu w nayczystszych Intencyach, z chęci zyskania u szanowney Powszechności swia-
„decstwa służenia wiernego Oyczyźnie moiey, składam naywyższe dzięki W. K. Mości
„o dobro powszechne, i szczęście Narodu, wysoce gorliwego Oyczyzny, żeś ratzył m-
„drością Tron zdobiegłą oświecić, i życzliwie dziś już radzić Seymującym. — Głos
„poważny i przezorny Tronu powinien spory nasze przerwać, a zachęcać do jedno-

„myślny zgody zaczynania formy Rządu od Praw i Porządku Sejmikowania, o co ja
„z miejsca mego dopraszam się.

DNIA 4.
STYCZNI.

Przymówił się Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski:

„Mniemałem, że w tej nie miłej, a przeszłej już materji mówić więcej nie
„będziemy; alieci z żalem doświadczać przychodzi, że zamiast skorzejszego postępowania
„w tym, co ma szczęście i pomyślność ziednać dla Narodu, nie tylko opóźniamy się,
„ale nawet cofać się uślujemy, pragnąc nie od ukończenia Praw celnych, na których
„pierwszy rys i grunt wolności jest załadowany, zaczynać, ale od Sejmików, które nie
„są wolność, ale formalność iey oznaczają.

„N. Stany! kto tylko z mocy Instrukcyi mówi za Rządem, żeby od niego za-
„czynać, ten chce mówić, że zaczęte najprzód kończyć należy rzeczy, bo inaczej musiałby
„zaprzeczyć zaczętey decyzji Praw Kardynalnych, lub powiedzieć: że ustanowienie ich
„już po większej części, nie należy do Rządu, nie jest jego częścią i wstępem. Ale ie-
„żeli mamy dłużej doświadczać trudności; niech już przedsięwzięty będzie środek zwy-
„czajny, co ma być wprzód decydowanym, kiedy do tego stopnia przyjdziemy, że po-
„wzięwamy sami o dobroci utworu naszego. Prawa Narodu; nie inaczej, tylko nazywać
„trzeba fundamentem wolności, i ani nawet dopuścić tego mogą do myśli mojej, aby w 18
„wieku mniemać można, że te Prawa celne, są tylko opinią generalną, i że bez nich
„stać Narod i być szczęśliwym może.

„Narodzie! ty zapamiętały Narodzie! niedbały o wolność i swobody swoje!
„zaślanów się nad tym mniemaniem, jeżeli chcesz być wolnym tak, jak w wolności resła-
„rzałeś się. Czy możesz na ogólną opinią spuścić Prawa twe celne? Czy nie zdrzyś na
„to mniemanie, które równie jak i wyszukiwane do poparcia przykłady z Tyrana ambi-
„cyi swojey wszystko poświęcającego, są przeciwność w sobie zajmują? Daleki ja ie-
„stem, abym powiedział, że na samych Sejmach i Sejmikach załadowa się wolność Re-
„publikantskiego Narodu, gdy świeże i pod oczami memi zdarzone przykłady inaczej
„mnie o tym przekonywają.

„Spojrzymy tylko na Narod Węgierski, słyszemy tam o Sejmie dotąd trwają-
„cym, i Sejmikach; ale pytamy się samych siebie, czy ten Narod ma swoje celne Pra-
„wa? Nie, bo słysząc dotąd o nich nie zdarzyło się z nas nikomu. Powszecznie Despo-
„ta widząc, że Narod bierze się do obrony swobod swoich, popuszcza mu cugle, dozwia-
„ła mu formalności, lecz broni odzyskania celnych Praw iego; to jest obraz wolności Wę-
„gierskiej na formalności samey załadowanej.

„Przekonany ja jestem, że Architekt pragnąc utrwalić budowę, nie zaczyna od
„okien i kolumn, tak jak my teraz zaczynać uślujemy, Ale załadowa wprzód grunt,
„i stopniami dźwiga budowę. My zaczynać chcemy od ścian, aby ją rychley obca-
„przemoc obalić zdołała, gdy nie będzie fundamentu. Jeżeli chcemy dzielnie postę-
„pować, załadować się należy o co rzecz idzie? co z naturalnego iey składu wypły-
„wa? bo gdy to jest prawdą nie mogącą być zaprzeczoną, że Praw Kardynalnych de-
„cyzja jest rozpoczęta; więc nie rozumować, nie czas nadaremnie trwonić, ale kończyć
„należy; tym bardziej, gdy kwestya dzisiejsza, co ma być wprzód decydowanym, już
„dawniej rozwiązana została przez większość decyzji, które jako przez uszanowanie
„dla Praw już ulegać należy, i niedźwigać rzeczy więcej, którą na zawsze upadła.
„Tak postępując, mniemam, że do prawdziwego szczęścia dążyć będziemy; a tak przed-
„sięwzięte zabezpieczenie całości swobod i wolności Narodowych poprawą Rządu, bę-

DNIA 4.
STYCZNIA.

„dzie wiekopomną sławą waszą. Pomilam, czy Sukcesyją ustanowimy, czy wolną Ele-
 „kcyą utwierdziemy, bo nie jest moment teraz o tym mówienia. Gdy czas przyjdzie,
 „staniemy z Instrukcyami, i będziemy dopełniać zlecenia Narodu, broniąc tego: aby
 „przez Sankeyonowanie Króla z Senatem, Prawodawstwo w Stanie Rycerskim nie upa-
 „dło. Teraz zaś, jeżeli na rozwiązaniu już poprzedniczym kwestyi dźwignionej po-
 „prześcić nie chcemy; to chyba nie zostanie, tylko Prawo na Prawo stanowiąc; to chy-
 „ba znowu turnować się: czy od Sejmików, czy od Praw Kardynałnych zaczynać ma-
 „my decyzyę? Lecz ja zapytam się: Co Narod na to odpowie? Czyż niesprawiedliwa
 „wzniesi się wśród niego obawa, że gdy tak zwracać się będziemy, nie trafiemy do
 „końca? Węć ja oświadczam zdanie moje, że od kontynuacyi decyzyi Praw Kardy-
 „nałnych odstąpić (znając one być gruntem wolności) w żaden sposób nie mogę; i w
 „tey mierze nie zostaje mi nic więcej, iak zanieść do Was prośbę JW. i JO. Mar-
 „szałkowie Konfederacyi Obojga Narodow, byście pamiętali na waszą sławę i obowią-
 „zki, a odpowiadając zaufaniu całego Narodu, starali się w całości dochować swobo-
 „dy i wolności jego.

Odezwał się Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt:

„Porządek Sejmowania mieliśmy zdawna przepisany; lecz nie zachowanie one-
 „go wtrąciło nas w rozliczne niebezpieczeństwa; dziś choć staraliśmy się przepisy one-
 „go odnowić, jeżeli w fercach i umysłach waszych nie będzie zapisany, próżnym zape-
 „wne i martwym, zostanie się ślad w Xiegach samych zawarty. Słodkim zapewne jest
 „dla mnie obowiązkiem wam go przypominać; lecz podawać środek w nim przepisa-
 „ny do załatwienia wprowadzonej kwestyi nie mogę się ośmielić, gdy nieco dogodniej-
 „sze znaleźć jeszcze można sposoby. Wnieśli JWW. Wileńscy z mocy Instrukcyi za-
 „częcie od examinowania dykasteriów, weyrzenia wprzód w stan Skarbu i Woyska,
 „niż do decyzyi formy Rządu przyjdzie; choć toż samo Posłowi Brzeskiemu Litt: In-
 „strukcyą przepisała, gdy sława w ofobie Marszałka, przedsiębrać środki dogodne po-
 „dwoionemu obowiązkowi powinien.

„Powstał tu głos J. W. Marszałka Nadw. Litt: którego iak należy szanować
 „osobę, tak można różnić się w przekonaniu. Jeżeli przyjdzie decyzya: Czy od Praw
 „Kardynałnych kontynuacyi, czy od Sejmików mamy zaczynać? Ja sławać będę zawsze
 „za sławę Seymu; i nawet w potrzebie koniecznej rozwiązania kwestyi, nie mógłbym
 „się godzić, chyba na taką propozycyą: Czy ma być odsunięta forma Rządu, lub nie?
 „Lecz, gdy pewien jestem, że i taki *Turnus* dogadzać nie może; iść zostaje do śro-
 „dka podanego w Projekcie przez JW. Kasztelana Raciążkiego, który ma zamiar po-
 „działu materyi na Sessye: Węć, tak z względu na Obywatelów, którzy pod despoty-
 „zmem Magistratur ięczą, równie, iak w zaradzaniu obawie, aby Woysko bez żołdu
 „nie było, częśćkę Prawodawstwa oddzielić temu celowi należy; Dla tego pragnąłbym,
 „byśmy się ugodzili na to, aby każda czwarta Sessya examinowaniu Magistratur, Ele-
 „kcyi Osob, Relacyom Deputacyi interesów Zagranicznych, tudzież weyrzeniu w stan
 „Woyska i Skarbu, poświęcona była; a tym sposobem i załatwienie weźmie kwestyi,
 „i prace Sessyi dzisiejszey bez skutku i owocu nie będą.

Liczny dał się słyszeć ogłos zgody na to wniesienie, z żądaniem
 słosownego uformowania do tego Projektu.

Zabrał

Zabrał głos Jmć Pan Sołtyk Krakowski:

„Już przecież uprzątnione zostały pierwsze zawady, które chwalebna gorliwość podać. To mądrość Twoja N. Królu! to roztropność wasza N. Stany załatwia. Iy. Przystępujemy do dzieła naywspanialszego, do dzieła, które uszczęśliwi Narod, jeżeli będziemy sprawiedliwi.

„Pisać mamy Prawa nie na kilkanaście lat, lecz na wieczne czasy; wszyscy pragniecie Przekazani Mężowie! trwałości Ojczyzny w naypoźniejszy wieki; Jeżeli chcecie dożyć tego szlachetnego zamiaru, niech ręka wasza takie Prawa kreśli, które wszystkich mieszkańców tej szczęśliwej ziemi zabezpieczą, uspokoią i pocieszą.

„W tym wielkim przedsięwzięciu niech ustąpią ztąd te zarzuty częste, a ofobliwie na wczorajszej Seśsiyi wspomniane.

„Te sekretnie sprężyny, które Seymu miały kierować czynności, te wzmiankowania rozdawanych pieniędzy w pewnych Rzplitey Epokach. Łatwoby ten pocisk zwrócić, żeby ranił chcącego ranić, lecz cnota spokoyna gardzi tą zemstą, i dozwalia tej słabej już broni zmartwionym, iż Polacy Polką rządzą.

„N. Stany! słyszę liczne głosy iednych pragnących pierwszeństwa Rządowi, drugich, Magistratur. Wiem, iż Instrukcyje były powodem moim godnym JW. Kollegów do tych wniosków, a nie żadne osobiste względy. Przewidywałem to rozróżnienie opinii, starałem się przez obowiązek mego urzędowania godzący podać szrodek. —

„Na pierwszej Seśsiyi po Rugach czytany był mój Projekt, zawierał w sobie wyznaczenie normalnych dni do czynności Seymowych. Ten teraz podnoszę N. Stany! Łączę go bowiem dogodnym, i tym, co chcą poczynić od Rządu, i tym, którzy pragną od Magistratur.

„Jeżelibyście N. Stany wzięli Rząd, za iedyny obiekt czynności waszych, mało powiem, iż rok przynajmniej ukończenie tego dzieła zatrudni. Możecie przez cały rok napomnieć o Skarbie, o Woysku, o Magistraturach, o załatwieniu sprawiedliwych i Ojczyźnie nader użytecznych dezyderiach Woiewodztw, o ulepszeniu podatku, o zniesieniu szkodliwych. Nie N. Stany! znam to dobrze, iż wasza roztropność nie pozwoli wam tego kroku szkodliwego.

„Radzę tedy użyć Projektu, który ośmieliłem się wam podać N. Stany! na mocy Prawa wypadłego na tym Seymie, pod tytułem: *Ubezpieczenie czasu Seymowego*; wnosilem, iżby codziennie były Seśsiye, teraz iednak zważając, iżby Deputacye żadney nie miały wolney chwili do swych koniecznych czynności; iż szacowne zdrowie N. Pana, i tak już pracą ustawną nadwątłone, mogłoby być nadwergężone, tudzież przez troskliwość o zdrowie JW. i JO. Marszałków naszych, którzy ciągle w tej Izbie znajdować się muszą, a taka praca siłyby ich przenosiła. Chciałbym, żeby ta następowała odmiana w moim Projekcie. — Poniedziałek, Wtorek, niech będą wyznaczone na Magistratury, Skarb, Woysko, i inne; Szroda niech będzie wolna; Czwartek, Piątek, Sobota, niech iedynie będą obrócone na Rząd; zostanie Niedziela do odpoczynku.

„Rozumiem, iż tym sposobem ustanowimy regularność i pośpiech. Zapewnieni przez normalne dni, o czym będziemy traktować, przygotowani do Izby przyjdziemy, pracą nie wyśiemy zbyt, gdyż w siedmiu dniach dwa dni spoczynku mamy; proszę tedy JW. JPana Marszałka o zapytanie się N. Stanów, czy na środek przezemnie podany jest zgoda?

Cccc

Dnia 4.
Stycznia.

Podaną przez niego propozycją czytał Jmć Pan Sekretarz w te słowa: Czyli Sessye Poniedziałkowe i Wtorkowe examinowaniu Dykasterjow, a Czwartkowe, Piątkowe i Sobotnie, decyzyi formy Rządu mają być poświęcone?

Wyspiezony słowny do wniosku powyższego przez Xięcia Marszałka Konfederacyi Litt: czytany był Projekt w treści: Aby każda czwarta Sessya przeznaczona była na examinowanie Dykasterjow, Elekcyje &c.

Odezwał się Jmć Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny:

„ W najwyższym uszanowaniu Tronu W. K. Mości, i upoważeniu Zgromadzonych Stanów, podnoszę głos, bym był wysłuchany i zrozumiany. Od naydawniejszego czasu liczy się pierwsza Epoka, która dobrze myśleć i radzić dozwoliła, a pierwszą też jest zasadą, i gruntem gorliwości każdego, starać się o to: by Rzplita była rządna, rządna zaś być nie może, gdy iey brakuje na przepisie prawideł. Więc wypada, że wprzódby należało przepisać prawidła, urządzić Magistratury, a dopiero ich błędy, jeżeli dostrzeżone, naganiać. Tak naturalna rzeczy gradacya radzić zdać się, lecz nie sądzicie N. Stany! abym tym końcem chciał unikać examinu. Powiedziałem to, iako ugruntowany na maxymie: że Rzplita powinna mieć te dwie rzeczy na uwadze: bezpieczeństwo na Sejmach i Sejmikach, i wolność mówienia prawników. To powiedziawszy, zwracam mowę moją do wewnętrzney chęci i najwyższego upragnienia, że chcę *reddere rationem* z czynności moich, tym bardziey, gdy od początku Seymu wiele bardzo znam włożonego na mnie i Kolegów moich, z którymi mi pracowałem, ciężaru; gdy przyjdzie moment obrachunku, spodziewam się nie na nagane, ale na pochwałę załużyć sobie; Więc, aby to rychley swój skutek wzięło, upraszam Prześwieatnych Stanów, aby Projekt przez Xięcia Marszałka Konfeder. Litt: wprowadzony, był przyjęty.

Mówił Jmć Pan Breza Gnieźnieński:

„ Po oświadczeniu, po obostrzeniu naszej w radach dla Ojczyzny wierności, czas rozpocząć budowę iey szczęścia, przystąpić do powołania naszego, do dopełnienia tęskliwego Narodu oczekiwania; czas Rząd stanowiąc. Ogłoszona już od wielu Sejmujących gorliwość, w rozmaitych mniemaniach, od czegożby zacząć, nowy nam trud i przeciąg gotuie. Zdać się, że odwyknienie od stanowienia Praw, przy najlepszych chęciach przyiść nie możemy do tej sławy, abyśmy ie sami sobie stanowili. Wołamy Rządu, woła o niego Narod cały, na ten koniec nas wysyła; ustanowić go od nas zależy, przecież go nie ustanawiamy. Nie badam przyczyny, skutek widzę.

„ Skarbem Woysko, Woyskiem stoi siła Mocarstw; od tych zacząć radzono. Dochod publiczny, by najwyższy, albo trwoniony, albo nie na właściwą krajowi potrzebę być może obracany, gdy Rząd dokładny nie waruie, kto, i na co w nim czerpać powinien. Woysko by naybitnieysze, samemuż królowi ciężarem, ba i strasznym stać się może, gdy Rząd w dzielney i ustawney nie będzie baczności, równie na opatrzenie, iako i na iego użycie, i wstrzymanie.

„ N. Panie! Twoiego Panowania jest chwała, że Skarb Rzplitey wzmógł się w dochody; Rządu winą, że ie Sejmy 1768. i 1775. a po nich Rada Nieustająca, trwonili, i część ich nawet przeznaczona na utrzymanie ośmnaściotysięcznego Woyska, że nie dochodziła na rzetelny komplet, ani na porządne onego utrzymywanie, Rząd winien. Utworzona własność bez nadania iey Pana, łatwo stać się może zdobyczą śmiałego lub zgrębnego. W Rzeczypospolitey dotąd widzieć nie mogę Pana, pokąd, mię-

„dzy składającymi ią częściami, stosunków i właściwych każdemu nie uyrzę prze-
„ pisów.

„Takowemi być sędzą owe przykazania Rządu: Prawa Kardynalne. Żeby od
„ nich zacząć, trzebaby w nich uznać tę istotę, ten zbiór Prawodawstwa już zawarty, któ-
„ remuby inne rządowe opisy, były tylko w pomoc i objaśnienie, pierworodney ich dziel-
„ ności, ani zwalniając, ani ścieśniając. Trzebaby, aby duch i treść Praw Kardynalnych,
„ tak były filne i jasne, by władzca i jego rządnicy, pierwsze prawidła mocy i wykonania
„ swego tak postrzegali, że już dalsze Rządu przepisy służyć nie mają, iak za sposób,
„ którym postępować i wypełniać należy. Nie widzę istoty, bo Prawa Kardynalne same
„ przez się nie stanowią Rządu, bez nich, mając Seymiki, Seymy, i wykonawcze Magistra-
„ tury opisane, kray rządym bezpiecznie nazwać mogę.

„Ani nazywam Prawa Kardynalne; ogólnym zbiorem i maxymami Praw szcze-
„ gólnych, pokąd nie widzę, z czego by były zbierane. Sądzę, że Prawa Kardynalne być
„ powinny wnioskami licznych Rządu prawideł, i z nich tak wyciągane, aby nie zawo-
„ dną były konsekwencyą opisu rządowego, i dla tej samey moralney pewności, i umysłu
„ przekonania, filną i nieporuszoną całego Rządu warownią. Mamyż wprzód przepisy-
„ wać, co wolno odmienić, poprawić, co ma być nie tykanym na Seymach od wyślanego
„ na nie Posła, nie powiedziawszy kto, i iakim sposobem wysyłać i umocowywać go bę-
„ dzie? Nie może tam być czynności, gdzie nie ma iey sprawy.

„Komu szczególna Instrukcyja poleca dopominanie się, aby Rząd od ustanie-
„ nia Praw Kardynalnych był rozpoczęty, obstawać przy tym iako z obowiązku winien,
„ tak z równego ulegać powszechnemu Instrukcyow zaleceniu usilnemu w nakazaniu, aby
„ przystępować do Rządu, ale przezornie baczemu, bo nie przepisującemu od której
„ materji.

„Do nas więc zupełnie iey wybor należy. Ani nas zatrzymywać może wniesie-
„ nie, że Seym poprzedzając przyjazd nowo-obranych, postanowił sobie decydowanie
„ Praw Kardynalnych, przed innemi. Jeżeli tej ustawy sam nie zachował, uczyniwszy
„ ciągłemu kontynuowaniu przerwę, za coż dla nas tak ma być wymagającym? Jeżeli ią
„ uczynił z grzeczności dla oddalających się pod ten czas Kollegów, i aż do zachowania
„ cudzey grzeczności, mamy być obowiązowanemi.

„N. Stany! daleki jestem od naganiania Seymowi, stanowiącemu Epokę powsta-
„ nia Narodu, a uszanowania moiego naryzeczywistny dowód, usiłowanie zostać w nim
„ umieszczonym. Dozwólcie jednak powiedzieć: Władza Prawodawcza pomylić się mo-
„ że w samey Prawa ustawie, cóż dopiero w decyzji, techy Prawa nie noszący, a za-
„ tym mniej ważney, mniej rozważaney, wyrzeczoney w mnieyszym Seymujących kom-
„ plecie? Tyle ona obowiązywać może, ile dogadza myśli dziś Seymującym, woli po-
„ wszechney Narodu, w nadeślaných Instrukcyach, za równo wiążących dawnego i nowe-
„ go wyboru Posłów.

„Z mocy której iawniey mówić muszę. Czyli z rzędu Praw Kardynalnych,
„ czyli z powodu zapytania do Narodu uczynionego, żądana być może decyzja? Tron
„ Polski mali być następny, czyli obieranym? Szczęśliwszym może nademnie, komu po-
„ wierzyciele iego, swoią w tej mierze myśl wyiawili, moi wiedzieć mi iey nie dali; za-
„ trzymywali się, dopokąd z domu, z osoby, z kondycyi od mającego panować poda-
„ nych, iemu Prawami przez Narod przepisanych, pewno nie będą mogli wybierać, mię-
„ dzy czasowym nierządem, a nieodzowną utracenia wolności boiaźnią. Odwołanie się w
„ tym punkcie do ich powszechney woli, mam sobie zalecone, i temu posłuszny zostanę.

Dnia 4.
Stycznia.

„Narod co Woysko ustanowił, podatek nań złożył, ma Prawo i potrzebę wglądu w oboje. Dzień jeden w tygodniu oznaczony, wystarczać będzie na wywiedzenie się o nich od Delegowanych. Resztę dni poświęćmy Rządowi. A gdy ani wola Narodu, ani Prawo, ani wymaganie z potrzeby, nie wyciągają, abyśmy od kontynuowania Praw Kardynalnych poczynali, i owszem wszystko nas od nich na ten raz odsuwa, jeżeli Sejmujących większość mojego nie odeprze wniesienia, stać przy tym, abyśmy dzieło nasze rozpoczęli od Projektu Seymików.

W tym miejscu Jchmość Panowie Grabowski Krayczy Litt: P. Wołkowycki, i Zambrzycki Nurcki, popierali wniesiony Projekt przez Xięcia Marzałka Konfederacyi Litt: od którego nie odpisywał się w zdaniu swoim JPan Rzewuski Podolski, lecz dogodniejszy tylko rzeczą być sądził odmianę dni na tygodnie.

Jmć Pan Walewski Krakowski :

„Pośpiech w obradach Sejmowych, za największe mając Narodu szczęście, bez najmniejszego oporu, dla oszczędzenia drogiego czasu, czyli na jeden, czyli na drugi zgodziłbym się Projekt, bo znam, i że obydwu ukończyć potrzeba, gdyby na którykolwiek Prz. Stanów jednomyślna zachodziła zgoda; Lecz widząc rozdwojone umysły, przynuszony przeto jestem, choć poniewolnie moje otworzyć zdanie; spodziewając się, iż każdy z Sejmujących, tłumaczenie się moje, za własne poczyta przekonanie; tak jest N. Stany, tak jestem przeświadczony, iż od Praw Kardynalnych zaczynać nam należy. — Projekt jest rozpoczęty, na którym dawniej stanęliśmy punkcie, ten wziąć do decyzji obowiązani jesteśmy, wszystko już zatym w poprzednich głosach powiedziano Projektem, i nic więcej dodać do tego nie podobna; grzeszyłbym bez odpuszczenia, gdybym chciał N. Stany tak częstym nudzić was powtarzaniem, w iak najkrótszych tedy słów moich wyrazach, może mylnie, lecz szczerze, rzetelne i prawdziwe otworzyłem wam zdanie.

„Najjaśn. Stany! słabym rozumu mego pojęciem, dociec tego nie mogę, iakim sposobem, i z iakiej przyczyny, opis Seymikówania za najpierwszą kładziemy kraiu potrzebę, w moim zaś rozumieniu, ukończywszy już rozpoczęte Prawa Kardynalne, do opisanja w Projekcie formy Rządu, Skarbu i Woyska, przystąpićby należało, bo to jest wprowadzić istotną zasadą, to jest najmocniejszy całego szczęścia naszego fundament; to jest, co trwałą kraiu naszego uczynić może egzystencją, to ja i w przeświadczeniu i w widoku moim, sądzę być rzeczą najzbawienniejszą; lecz przyuczony z największym respektem szanować wolę N. Stanów, cokolwiek w tej materji ustanowicie, słuchać w tym punkcie wyroków waszych będę miał za prawo.

Jmć Pan Weyssenhoff Infantcki w poparciu wniesionego Projektu Xięcia Marzałka Konfederacyi Litt: sławiając; sądził go być naydogodniejszym, nie uszczuplającym czasu do Prawodawstwa, i odpowiadającym licznym wniesieniom o examinowanie dykasteryow z mocy Instrukcyi uczynionym; pragnął tylko, aby, gdzie jest wyraz: że każda czwarta Sessya ma być poświęcona czynnościom Ekonomicznym, tam dodane było: że przez trzy dni pierwsze zatrudniać się Sejm Rządem będzie. Naostatek żądał: jeżeliby jednomyślnie na przyjęcie tego Projektu nie zachodziła; aby Turnus był dany: Czy ma być przyjęty, lub nie?

Wstrzód

Wśród licznych żądań domawiających się o pozwolenie głosu; rzekł Jmć Pan Krzucki Wołyński:

Dnia 4.
Stycznia.

„I ja także od dnia wczorajszego o pozwolenie głosu dopraszam się, ale zapewne tego odstąpię, jeżeli nastąpi zapytanie słosowne do Projektu Xięcia Marszałka Konfederacyi Litt: Czyli każda czwarta Seffya ma być poświęcona czynności Ekonomicznej?

W tym miejscu zagaił Jmć Pan Marszałek Seymowy czytanie Projektu Xięcia Marszałka Konfederacyi Litt: z dodatkiem Jmci Pana Inflantskiego: Lecz gdy byłżeć się dało żądanie, aby słosowny do wniesienia Jmci Pana Podolskiego zamieniający dni na tygodnie, był uformowany; po krótkiej chwili czytał go Jmć Pan Sekretarz od Słów: *My Król za zgodą Stanów &c. dwa tygodnie legislacyi, a trzeci na examinowanie Dykasterjiow &c. przeznaczamy.*

Gdy zapytywał się Jmć Pan Marszałek Seymowy na przeczytany Projekt o zgodę; Jmć Pan Walewski Krakowski, ponawiając wniesienie swoje, *à circa Legem latam* stawiając; żądał wprowadzenia Projektu Rządowego od kontynuacyi Praw Kardynalnych.

Odpowiadając na to wniesienie Jmć Pan Krzucki Wołyński, tłumaczył: że przepis *Legis curiatae* dawnego składu Seymowego, nie może być brany *pro Lege lata*, i czyniony przezeń zarzut nowemu wyborowi, który z mocy Instrukcyi przychodzi, i wnosi zaczęcie od Seymików, a wniosek jego odpychany od decyzji być nie może, tym bardziej, gdy liczne Instrukcje mają zachęcanie o zniesienie Podatku Skórowego, z temi więc gdy staną, pytam się, kto na odparcie onych cytować będzie *Legem latam*? Jeżeli więc *Lex lata* nie będzie mogła przeszkadzać wniesieniu z mocy Instrukcyi o zniesienie Podatku Skórowego; tym bardziej mniemac należy, że przepis postępowania w decyzji, który sobie skład dawny dla siebie ztobił, nie może słać się narzutem dla nowego Posłów wyboru. Na końcu upraszał o zapytanie się na Projekt przeczytany o zgodę, który dogodniejszym się być zdaie? Czy przez Xięcia Marszałka Konfederacyi Litt: czy przez Jmci Pana Podolskiego podany?

Czytał Jmć Pan Sekretarz Projekt Jmci Pana Podolskiego w treści: *Ze pierwsze dwa tygodnie Prawodawstwa, a trzeci materjom Ekonomicznym, mają być poświęcone.*

Żądano: aby po słowach: *Pierwsze dwa tygodnie Prawodawstwa*, dodane były wyrazy: *w formie Rządu.*

Xięże Marszałek Konfederacyi Litt: stawiając z opozycją naprzeciw temu dodatkowi, następującą czynił uwagę: że dochodzą po części wiadomości z Prówincyi Litewskiej: że zapasu, prócz *deficit*, żadnego w Skarbie nie ma; że w Racie Marcowej nie będzie czym opłacić Woyska; że jedyna nadzieja zbawienia, w Projekcie od Deputacyi Koekwacyiney mającym być przyniesionym, zasadza się, którego decyzja jeżeliby spóźnioną być miała, inż nie zostawałoby, tylko rozpuścić Woysko; a to zapewne nastąpićby musiało, gdyby żądany dodatek Prawodawstwa, *w formie Rządu*, znalazł miejsce, bo każdy wtedy miałby tytuł stawiania *circa Legem latam*, i niedopuszczania decyzji żadnej innej, prócz formy Rządu materji, a kiedy zostanie się sam goły wyraz: *dwa tygodnie Prawodawstwa poświęcone*, inż odpychać nie będzie można Projektu Koekwacyi Podatków, bo decyzja jego znaczyć będzie Prawodawstwo.

Czytany zatym był Projekt tak, iak i wyżej, bez żadanego dodatku: *w formie Rządu*, lecz nie było na niego zgody, bo mimo wniesień popieranych za dodatkiem tychże wyrazów: *w formie Rządu*, Jmć Pan Rożnowski Gnieźnieński mniemał: że pryncypalna kwestya, decyzją Projektu tego nie załatwia się, i czyli z dodatkiem, czyli bez dodatku byłby przyjęty, zostawałoby konie.

Dddd

Dnia 4.
Stycznia.

cznie rozwiązać: jakim porządkiem mamy zaczynać decyzję formy Rządu? Czy od Seymików, czy od Praw Kardynalnych? Dla tego pragnął: aby, nim Projekt wniesiony przyjęty będzie, wprzód ta pryncypalna kwestya rozwiązana była.

Rzekł Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt:

„Naykrótza rzecz spytać się siebie samych, czy jest zaczęta forma Rządu, czyli nie? Jeżeli może powiedzieć kto, że nie zaczęta; wtedy ja powiem: to zaczynaemy: Jeżeli zaś zaprzeczyć, już tego nie można, i tylko wyznać należy, że zaczęta; więc nie zostaje, tylko powiedzieć samym sobie, abyśmy ją kontynuowali, w czym bez turnu i wszelkiej decyzyi obeyść się powinno, bo chyba Prawo na Prawo pisać, by zostawało.

Zabrał głos Jmć Pan Siwicki Trocki:

„Mówić za Prawem, jest to mówić do serca W. K. Mci, który pierwszym Praw jest Strożem; jest to mówić do serca Waszych Prz. Stany! którzy przestrzegają „Ezekucyi Prawa, i Prawa stanowić zaszczytenci jesteście władzą.

„Mówić więc za Prawem, ufność w czułości Twojej Panie Miłościwy! i w waszej Prz. Stany gorliwości, i to powołanie, którym z wami jestem połączony, ścisły na mnie wkładają obowiązek.

„Milczcie zaś tam, gdzie Praw głównych, Praw świętych zaniedbanie, gdzie samego Aktu Konfederacyi zwolnienie, grozi Rzplitey upadkiem, jest strasznym i równym występkiem, jak do niej należeć obalenia.

„Muszę więc mówić, N. Stany! kiedy idą już w zaniedbania Prawa, które leżą dwo oschły waszym piśmianem piórem, abyśmy Dykasteriyow kalkulacye przeczuli, stan Skarbu i Woyska rozpoznali, defekta poprawili, Obywatelom skargi przynoszącym oddali sprawiedliwość, i wybor nowy osob do Dykasteriyow na dwa lata uczynili.

„Muszę mówić, kiedy zwolniony jest Akt Konfederacyi, którym wystawić Woysko, Skarb opatrzyć, za najpierwsze sobie naznaczyliście dzieło.

„Muszę mówić, bo o zniszczenie Skarbu, Woyska, o ruinę Rzplitey jestem w boiaźni.

„Przeraża nas wszystkich Rzplitey niebezpieczeństwo, lecz w różnym podobno, względzie, słyszałem w powtorzonych głosach, że gdy formy Rządu nie przyspieszymy, a stanie pokóy, zwróci się do nas nieprzyjaciel, od którego dziś jesteśmy wolni, formy Rządu nam nie pozwoli, i w pierwsze nas wtrąci nieszczęśliwości.

„Lękam się i ja N. Stany nieprzyjaciela, lecz obawiam się dla tego, że odeprzeć go od granic naszych nie będziemy mocnymi.

„N tych, które są mocniejszy boiaźni pobudki, czy o formę Rządu, czy że Woyska nie mamy, zastanowiwszy się nad smutnym doświadczeniem naszym, przekonani być możemy.

„Stańmy nad tym uwagą, czy więcej nam nieprzyjaciel do stanowienia Praw dobrych, czy do zebrania sił i skarbu zawsze przeszkadzał.

„Znajdziemy, żeśmy wielu w przemocy jego Praw dobrych, Praw ważnych napisanych mieli, lecz gdyśmy piórem pisali Prawa, on bronił, kiedy chciał, ekzekucyą onych zatrzymywał; bośmy byli przeciwko mocy jego słabymi, a nie dopuszczać ustano- wienia Woyska i Skarbu, było jego baczeniem.

DNIA 4.
STYCZNIA.

„Rozpatrzmy się Konstytucyi 1768 i 1775 roku, oto układając nam formę Rządu, przemocą swoją zagwarantowaną, najprzód obwarował, że ani Podatku stanowić, ani Woyska nad raz ustanowionego podnosić na Seymie wolnym, tylko iednomyślnością głosów, nie możemy.

„I już po roku 1776, aż do tego Seymu żadnego pod Konfederacją nie mieliśmy, dla tego, żebyśmy Skarbu i Woyska ustanowić nie mogli. Do roku zaś 1776, były pod Konfederacją Seymy, lecz mocą nieprzyjaciela krępowane, żebyśmy formę Rządu w jego polityce ułożoną pisali, żebyśmy narzuconą jego Gwarancją za potrzebę i fałkę z uszanowaniem przyjęli, żebyśmy niešťczęśliwy rozbiór kraju podpisywali i ratyfikowali; i w ten czas to, kiedy mu Seymy pod Konfederacją były potrzebne, sam nas do Konfederacyi zniećwalał, ale razem pod bronią swoją trzymał, i nigdy pod nieść Woyska nie dopuścił.

„Pozwalał Podatki stanowić, ale na to, żeby Obywatela ucisnąć, a Skarb na pensye, gratyfikacye, i nieprzewidziane rozproszyć expens.

„Znał frogi nieprzyjaciela dobrze, że kiedy będziemy ślabi w siłach, a w skarb ubodzy, zawsze nam ten Rząd ustanowi, te Prawa napisze, te odmieni, te zmaże, tych eksekucją zaślanowi, i to wszystko uczyni, co zechce.

„Tego się N. Stany lękały i teraz, gdy bez siły, formę Rządu pisać zaczęły, żeby nieprzyjaciela kończyć swoim stylem nie przyszło.

„Ale daymy i to, że formę Rządu, choć tak wielkie jest dzieło, choć w tak licznych różnych sentymentów zbiorze, i tak zawsze jest w obradach wolnego Narodu, z wielką ostrożnością, długim namysłem, a nawet z podeyrżliwością, pisać Prawa, my jednak i ufnością, i iednością, i pilnością połączeni pośpieżemy. Cóż z tego, jeżeli od odparcia nieprzyjaciela od granic naszych, którego spodziewamy się, nie będziemy ślawni, a tu już rzeczy do pokoju zbliżają się? Pójdzie on bez oporu, stanie w tej Stolicy, stanie groźny w tej Izbie, z której broniących Praw i wolności Posłów, i Senatorów brał z pod boku W. K. Mei, brał z pośród czulego, ale ślabeo Narodu. Kładł na zacnych Mężów niewolnicze kajdany, i na wygnanie zasłał, a Obywatel i ich, i Ojczyzny niewolę, ukryty oplakiwał, gdy kruszyć więzy, mścić się krzywdy nie miał siły, na nas to sprawdziły się Cycerona słowa: *Nullis in fraudibus septi multis afficiuntur injuriis*.

„Narodzie! kiedyś nie zapomnieli te hańby, niech cię to okropne nauczy do świadczenia, że nam sił krajowych najpierw potrzeba, bo gdy powróci do nas nieprzyjaciela, twardym powie ukazem: macie pod moją Gwarancją, której się nie wyrzekłem, formę Rządu, albo zuchwale Rząd odmieniony wracać, albo zemsty mojej doświadczyć musicie skutków.

„Nakaże zwinąć Woysko, ale Podatek na ucisk nasz zostawi, bo mu wygodnie będzie podobnej jak w roku 1775 użyć hojności dla tych, co jego przemocą być chcą pomocnikami.

„W ten czas N. Stany! dla wstydu i boleści, lepiej nie żyć, bo Narod, i wśladnie sumnienie o zaniedbanie siły krajowej, obwiniać nas będą, a nieprzyjaciela doda pogardę.

„Wszakże przypomniemy te czasy, kiedyśmy mieli Woysko, a Rządu dobrego nie było, czuliśmy biedę wewnątrznie, ale przynajmniej od zewnątrzney przemocy byliśmy bezpieczni. Dowodem są tego zwycięstwa Czarnieckiego za Jana Kazimierza, zwycięstwa Sobieskiego za Króla Michała, i tegoż Sobieskiego już Króla

DNIA 4.
STYCZNIA.

„zwycięstwo pod Wiedniem, że nie tylko od napaści bronić Ojczyznę naszą, ale też uciśnionego Sądziada bronią naszą protegować byliśmy mocnemi.

„Poznał to chytry, wiarołomny, okrutny nieprzyjaciel, i starał się najprzód pozorami przyjaźni w roku 1717. z broni nas wyzwać, a gdy tego dokazał, już nam iak chciał, władał. Już roku 1718. (gdy Carowi część Woyska w kraju naszym zostawić podobało się) postrześliśmy się na straconych słaach, lecz (hańba wspomnieć) z prozbą o cofnięcie Woyska, wysłać do Cara trzeba było Posły.

„Uczmy się z naszej szkody, że czy chcemy uwolnić się od przemocy, czy nowy Rząd utworzyć, podnieśmy wprzód Woysko, opatrzymy Skarb na Woysko, abyśmy Rząd, iaki ustanowimy, utrzymać przeciwko przemocy potrafili: *Quid enim est, quod contra vim, sine vi fieri potest?*

„Nie mogę zaś myśleć N. Stany! że mamy Woysko, kiedy nie wiem, czy jest płatne, czy jest amundurowane, czy w manusztrach ćwiczone? nie wiem, Czy są skompletowane Regimenta, kiedy nie wiem iaka subordynacya Woyska względem kommandy, iaka kommand względem Kommissyi, iaka Kommissyi bacznosc, regularnosc, dyspozycya względem całego Woyska, i iakie tey Magistratury w przepisach Prawa nowego zachowanie się?

„Słyszę, że kustracya Woyska Prowincyi Litt: nie zakończona, a nie wiem dla czego? Bo gdy Kommissya Woyskowa obowiązana jest co dwa lata zdawać przed Stanami Rzplitey sprawę, powinna dyspozycye swoje uregulować, iżby nayspełniejszą wiadomość o Woysku, w czasie swoim Stanom Rzplitey przyniosła; kiedy tego nie masz, jest złe, które w pierwszym postrzeżeniu, zaradzenia i poprawy potrzebuje, takim albowiem zaniedbaniem, nie tylko w potrzebie użycia Woyska sposobnego mieć nie będziemy, ale w pośród pokoju przez sam nieporządek zniszczyć. *Aut exercitus adimendus, aut dandum Imperium, qui enim potest fieri, ut sine Imperio teneatur exercitus.*

„Słyszę, i czytam w Tabelli Kommissyi Skarbowych, że kilka millionów nie dochodzi do percepty na expensę, iak tylko w pokoju utrzymywane być może Woysko. Jakże wiele braknie! żeby to Woysko użyte być mogło w potrzebie, kiedy nas nieprzyjaciel atakować zechce?

„Bądźmy dbałem, abyśmy wczesnie na pomnożenie Skarbu fundusz obmyśli, bo Podatek w przygodzie nagłe stanowiący, będzie wielki, będzie trudny, będzie niewystarczający; a tak, i Obywatel uciśniony, i Woysko nieopatrzone zostanie.

„Słyszę, że w Skarbie są znaczne przez Officyantów uszkodzenia; słyszę skargi Obywatelów na Kommissye; słyszę Kommissarzy cztero-letnią pracą znużonych zmiay czekających.

„Jakże my! ani skarbu szkoda i niedostatkiem, ani skarbami Obywatelów, ani utyskiwaniem Kommissarzy nadzwyczajnie do urzędowania uwiązanych nie będziemy poruszeni, abyśmy ten czas nayspierwszy, czas z Prawa wyznaczony Dykasterjom oddali.

„Czy może zastranwić i odwracać od porządku Prawem przepisanego to, że w wielu Instrukcyach położona jest forma Rządu za pierwsze dzieło.

„Zgadza się, niech będzie pierwszym w Prawodawstwie, ale Examina, Relacye, rozebranie rzeczy z Relacyow wynikłych, wysłedzenie Defektów, jest to dzieło Ekonomiczne, nie Prawodawcze.

„A gdyby

„ A gdyby przyszło do ustawy lub poprawy podatku, możnaby pomyśleć, aby
„ opatrzenie Skarbu na utrzymanie Woyska, całość Praw, Rządu, Ojczyzny naszej, i
„ nas samych od przemocy ubeśpieczających, było poślednieyszym od formy Rządu.

„ Powtarzam N. Stany! że nie tylko formy Rządu, ale i Eksystencji naszej nie
„ utrzymamy, kiedy Woyska na odparcie przemocy, którzy zwrotu lękamy się, nie wyfla-
„ wiemy, i nie opatrzymy.

„ Nie dość jest Nayiaśn. Stany! żebyśmy na Rapportach od Kommissyow prze-
„ stawać mieli.

„ Tam na Rapportach pospolicie Pan traci; gdzie sam pilnym nie zayrzy okiem;
„ ani uspokojonym być mogą tą uwagą nie raz tu powtarzaną; że się Skarb i Woysko nay-
„ dzie przy formie Rządu w swoim miejscu.

„ Forma Rządu przepisywać będzie ustawy dla Magistratur na przyszłość. Tu zaś
„ Magistratury explikować się powinny z przeszłości, tam napiszemy, iak się Magistratury
„ zachować mają podług Praw nowych, tu badać i wzierać powinniśmy, iak się zachowa-
„ ły według przepisu Praw dawnych?

„ N. Stany! mówię z przekonania, mówię z mocnego o dobro Ojczyzny uczu-
„ cia, które losy nam są powierzone, ale niech mocniej mówią do serc waszych Ojczyzny,
„ i w niej wasze bezpieczeństwo; niech mówią Prawa dawne, i Prawa, któreście sami na-
„ pisali, i ten święty Akt Konfederacyi, który na podniesienie sił krajowych, dla starcia
„ obcej przemocy, i ubeśpieczenia Ojczyzny jest zawarty.

„ N. Stany! okropną przerażony jestem bojaźnią, żebyśmy przez zaniedbanie
„ Woyska i Skarbu, nie przyszli na te kłeski, które się zdaia nad nami być zawieszane,
„ które w nieszczęśliwych Rzplitey Rzymskiej czasach przewidywał, przepowiadał, a w o-
„ statku doświadczył Cicero. *Sed accipienda plaga est, sumus enim flagitiose inparati,*
„ *cum a militibus, tum a pecunia, nulla cura, nulla vires, nulla sedes, quo concurrant,*
„ *qui Rempublicam defensionem velint.*

„ Uczynicie N. Stany większością zdań waszych, iak się wam będzie zdawało. Ja
„ i nieszczęście Rzymskich przykładem, i mądrego gorliwego Ojczyzny swojej obrońcę
„ uwagami, do czasu, do okoliczności naszych bardzo stosownemi, ostrzeżony, i niebezpie-
„ czeństwem naszej Ojczyzny zatruwiony, powtarzam i powtarzać będę jego słowy: *Me*
„ *nihil suscepturum sine aere & Praesidio.*

Gdy uczyniony znowu został zwrot do Projektu Jmci Pana Podol-
skiego; Jmć Pan Suchorzewski Kaliski oświadczył:

„ Zapewne wszyscy w intencji jesteśmy godzić się na ten Projekt, ale nie ina-
„ czej, tylko za taką w nim poprawą: aby, gdzie jest wyraz: *Prawodawstwu w decyzji*
„ *formy Rządu*, tam natomiast położyć: *kontynuacyi formy Rządu.*

Nie zgadzał się na tę poprawkę Jmć Pan Brzostowski Trocki, żada-
jąc: aby wyraz tylko goły: *Prawodawstwu dwa tygodnie poświęcamy*, znaydo-
wał się.

Rozróżnione w tym miejscu zdania jednych 'popierających wyrazy
słów: *w formie Rządu*, innych pragnących umieszczenia wyrazów: *w kontynua-
cyi formy Rządu*; innych żądających gołosłownego wyrazu: *w Prawodawstwie*;
innych nakoniec nie zgadzających się na cały Projekt, i domawiających się o
wprowadzenie Projektu Rządowego od kontynuacyi Praw Kardynalnych, gdy
trudność w uiednaniu okazywały; ogłosił Jmć Pan Marzalek Seymowy propo-
zycyą w te wyrazy: *Czyli trzeci tydzień każdy ma być poświęcony czynności axe-*

Eeee

Dnia 4.
Stycznia.

kucyniey, lub nie? Lecz nie zachodziła na nią iednomysłność, a Jmć Pan Rożnowski Gnieźnieński żądał, aby wprzód kwestya pryncypalna rozwiązana była, podając *ad Turnum* taką propozycyą: Czyli od *Proiektu Seymików*, czy od *Praw Kardynalnych* ma się zaczynać decyzya formy Rządu? Lecz i na tę nie było zgody.

Jmć Pan Stroynowski Wołyński przypominając porządek, iakim wprowadzone były materye teraz w kontrowensyi będące, sądził potrzebą dla zbliżenia końca ich załatwieniu, tymże samym w decyzyi postępować porządkiem, żądając: aby nayprzód Jmć Pan Marszałek Seymowy zapewnił się przez zapytanie o zgodę: czy jest wola Stanow: aby trzeci każdy tydzień czynnościom exekucyjnym był poświęcony? a potem ułatwi się druga okoliczność: czyli wyrazy: *Prawodawstw dwa tygodnie poświęcone*, mają być z dodatkiem: *w kontynuacyi formy Rządu*, czy bez dodatku?

Nie było zgody na taki podawany środek, a gdy Jmć Pan Marszałek Seymowy słowownie do niego oświadczył się: iż uformuje *ad Turnum* propozycyą; liczne dały się słyszeć zdania o pozwolenie głosu, które nieiaki czas zabrały, aż nakoniec dany był głos Jmci Panu Suchorzewskiemu Kaliskiemu; który wśród odgłosu przeciwiących się mówić zaczął:

„Drugi raz głos zabieram, ale nie zabieram go przeciwko Prawu, bo winienem zdanie moje do propozycyi otworzyć, winienem w tym miejscu mówić dla oświecenia nowego kompletu Kollegów, (tu szmer powstał) nie użyłem tu wyrazow oświecenia, w tym znaczeniu, iakobym miał uczyć, bo nazbyt sobie samemu swiata nie przyznaię, lub iakobym powątpiwał o doskonałości zdania nowych Kollegów, bo znam dla nich winny szacunek; ale iako dawniejszy Poseł chcę mówić dla ich oświecenia, to jest: uwiadomienia, iak się rzeczy w tym składzie przeszłym działy. Oto, iż gdy kwestya w tej Izbie była, czyli forma Rządu od Seymików, lub Praw Kardynalnych ma być rozpoczęta? gdym ja, i wielu innych ze mną utrzymywało się, że od Praw Kardynalnych, iako od fundamentu ustanowienie formy Rządu poczynąć się powinno, szedł *Turnus*, i większością głosow stanęło, że nayprzód Prawa Kardynalne decydowane być powinny.

Po decyzji 9. punktów wniesiona materya prorogacyi i Seymików, ukończonem onych wstrzymała. Podawałem ja w ten czas *Proiekt zniesienia Liberi veto*, aby ie wypędzić z kraju iako nayzłokliwsze źródło tylu nieszczęść Rzplitey naszej, i nie chciałem od niego odstąpić, iak tylko na zaręczenie Jmci Pana Marszałka, że *Proiekt* mój zaraz po prorogacyi naypierwsze miejsce mieć będzie. Mam więc prawo dopomnieć się teraz o skutek zaręczenia, i z tego powodu podnoszę ow *Proiekt* i czytam go, czyli materye *pluralitate Etc.*

Okrzyk niektórych przeszkodził w dokończeniu.

Znam granicę wolności głosu, umiem szanować Prawo, ani ie przekrepię, bo mówię do materyi; ale proszę Jchmć Panów Kollegów, abym był cierpliwie wysłuchany. Upraszam Jmci Pana Marszałka, aby kontynuacya wyznaczenia Deputacyi do formy Rządu była przeczytana.

Gdy ja Jmć Pan Sekretarz przeczytał. Otóż i tu daie się widzieć, że Deputacya miała naypierwey rozkaz ułożenia *Proiektu* do Praw Kardynalnych. Z przyczyny przerwanego głosu mówił daley Jmć Pan Kaliski:

Nie wystarczą już siły moje, i osłabione w ciągłym Seymowaniu pierś, przeto niech raczą Jchmć Panowie Kolledzy mieć wzgląd na to, i nie przeszkadzać mi

;; z krzywdą wolnego głosu, abym to przełożył, co przełożyć winien iestem. — Wszak
;; wzywam świadectwa Jmci Pana Marszałka Seymowego; niech powie publicznie, iże-
;; lim tu w czym uchybił prawdy?

A gdy Jmć Pan Marszałek Seymowy oświadczył, iż był w rzeczy samej takowy *Turnus*, i większość zaczęcie na ow czas od Praw Kardynalnych decydowała; żądał Jmć Pan Kaliski przeczytania rotę przysięgi dla Deputowanych do tej Konstytucyi. Po tej przeczytaniu znowu mówił:

;; Gdy więc już decyzya *pluralitatis* podpisana przez Deputowanych ma moc Konstytucyi, drugi *Turnus*, iey przeciwny, iść żadną miarą nie może. Niezależni za-
;; pewne będziemy, gdy się odważymy to przerwać, i zność, cośmy już raz postanowili.
;; Co do mnie, trzymając się zaręczenia Jmci Pana Marszałka, proszę, aby Projekt mój
;; znieśienia *Liberi Veto* był podniesiony.

Jmć Pan Zieliński Zakroczyński wyraził:

„Milczałem, bo żądam zawsze oszczędzenia czasu. Czekałem decyzyi, od czego dalsze prace nasze rozpocząć mamy? Uważałem dowody z stron obydwóch, i tych, co Seymiki, i tych, co Prawa Kardynalne naprzód wniesione mieć żądają. Szczęśliwy moment znajduję, w którym Instrukcyja Xięstwa Mazowieckiego zalecająca nam na-
;; dewszystko urządzenie Seymików, popartą zostanie licznymi głosami z dostrzeżeniem
;; potrzeby nayważniejszej. Przychodzi ta pod Sąd wasz, którą Wam rozwiązać ko-
;; niecznie potrzeba? Wszystko nam wprowadzić czynić, o wszystkim, co iest kraju po-
;; trzebą, stanowić należy; lecz w stanowieniu dać pierwszeństwo powinniśmy tym mate-
;; ryom, które pierwszemi są dla ważności, i potrzeby swojej. Cytowany *Turnus* wi-
;; żeć naszej wolności nie może, bo z niego wypadła rezolucya stanowiąca tylko na ow czas
;; porządek decyzyi formy Rządu, dla ukończenia sporu w rozróżnionych zdaniach. Dziś
;; gdy ta materya wznowioną zostaje, inna iest rzeczy postać, inne względy składają
;; przekonania nasze. Przybyliście nowo-wybrani Kolledzy z nakazami swych Instru-
;; keyi, które wolą i zdaniem waszym powodować powinny. Opisane już mamy w czę-
;; ści większej Prawa Kardynalne, zostaje nietknięta forma Rządu, a w niej naygło-
;; wniejsze artykuły Seymików i Seymów. Nie są one formalnością, iak ie tutaj na-
;; zwano, bo są zasadą wolności, i sprężyną Rządu Republikańskiego. Znieśmy Sey-
;; miki, znieśiona razem wolność zostanie. Lecz luboby Prawa Kardynalne były tak
;; wielkiej wagi, i tak nagłej potrzeby materyą, iak ją nam tu wystawiano, przecie-
;; nie moglibyśmy iey przedsiębrać z tego powodu, iż wzięta do decyzyi, uwikłałaby nas
;; w długie spory, trudności i poróżnienia, na których czas strawiwszy, zostalibyśmy bez
;; iedności, siły, i Rządu. Wniwdzie zapewne do Praw Kardynalnych Elekeyi lub Suk-
;; cecyji materya, o której czylibyśmy mogli roztropnie teraz decydować, niech każdy
;; sądzi. Stawiający przy Prawach Kardynalnych, naybardziej bronią się rezolucyą przez
;; większość głosów zapadłą, gdy dawniej *Turnus* siedł w teyże materyi. Lecz pytam
;; się, czyli stanowiąc decyzyą prędką, decyzyą czasową, nie znajdowaliśmy błędów,
;; któreśmy potem poprawiać musieli? Kończę na tym, iż mamy dobre Prawa Kardynal-
;; ne, nie mamy dobrych Seymików. Proszę o *Turnum*.

Jmć Pan Marszałek Seymowy przełożywszy, iż dla ugodzenia rozró-
żnionych zdań nie znajdując innego sposobu nad podanie propozycyi *ad Tur-
num*, uformuje ją w tym sposobie; to iest: między dodatkami decyzyi formy
Rządu, i Konstytucyi formy Rządu; ale żądając nadewszystko iednomyslności,

Dnia 4.
Stycznia

upraszał Sejmujących, aby się raczyli zgodzić na umieszczenie ogólnego wyrazu: *Prawodawstwa*. Okrzyknęło natychmiast wielu: nie ma zgody; a J. Pan Krzucki Wołyński odezwał się: Iż uważając takową zdań różność, wypadają trzy propozycje *ad Turnum*. Czyli podział Sessyi przeznaczonych materyom Rządowym, i Ekonomicznym, ma być na dnie, lub tygodnie czyniony? Czy dodatek decyzyi, lub kontynuacyi formy Rządu, ma się utrzymać? Czy w decyzyi, Sejmiki, lub Prawa Kardynalne naprzód wzięte być mają? Aby więc czasu oszczędzić, trzeciej propozycji domagał się.

Jmć Pan Gutakowski Orszański rzekł:

„Gdy każdy z nas jest przekonany o iak największey oszczędzania czasu po-
„trzebie, że kwestya wniesiona, koniecznie, jeżeli nie dziś, to jutro rozwiązana być
„powinna; za coż takowe propozycje podawać mamy, które zupełney nie stanowią de-
„cyzyi, z których odbyty *Turnus* przyniosłby nam w korzyści smutek, z straty czasu,
„i zdrowia? Odrzucmy wszelkie wybiegi, które tylko czas trują; decydujmy otwarcie:
„Czyli formę Rządu od Sejmików, lub od Praw Kardynalnych rozpocząć mamy?
„Co do mego własnego zdania, nie więcej nad to powiedzieć nie mogę, co nam Oy-
„cowka gorliwość N. Pana, co wymowne usta J.W. Potockiego Marszałka Nadworn.
„Litt. przełożyły, wyjaśniając powody, które nas do przyspieszenia, urządzenia Sey-
„mików, i Sejmów skłaniać powinny. — Mowiono tu, iż Węgry utraciły wolność,
„choć miały i mają Sejmy; ale nie powiedziano oraz, iż miały ie tak złe, iak my ie
„dotąd mamy; nie dodano: że dla wady Sejmów Węgry i Czechy swą wolność stra-
„ciły, i nasza Rzplita już nachyliła się była do upadku. — Uzna każdy tę prawdę,
„czym zdaniem uprzedzenie tylko nie rzadzi. Wniosek Jmci Pana Kaliskiego powrót
„do kontynuacyi Praw Kardynalnych popierający zaręczeniem Jmci Pana Marszałka,
„lubo to wiązać woli Stanów nie może, miałby więcej mym zdaniem wagi, gdyby
„w swym miejscu był przypominany, gdyby skutek zaręczenia żądany był w zamowio-
„nym czasie, to jest: po prorogacyi Sejmu. Ale gdy tylą innemi materyami uprzedzo-
„ny, gdy ciąg Praw Kardynalnych przerwany został, rozumiem, iż od wniosku swego
„odstąpić, i już decyzyi dozwolić, o którą upraszam, będzie raczył.

Jmć Pan Zakrzewski Poznański w głosie swoim wyłożył różnicę, iak
ka zachodzi między Prawami Konstytucyjnemi, a Prawami porządkowemi, i
ustawami rezolucyi. Tamte są zawsze trwałe, i żadney nie podległe odinianie.
Te stosowane do wydarzeń, i przypadkowej potrzeby odmieniane, poprawia-
ne, i znoszone być mogą. Tamte są ogólne, i zawsze, i wszystkich obowiąz-
zujące, te w szczegółach pisane, ani wszystkich, ani zawsze obowiązują. —
Daley wyjaśnił, iż istotą wolności Narodu jest ten zaszczyt, że Obywatel tym
tylko Prawom winien jest posłuszeństwo, które albo sam przez siebie, albo przez
swych Reprezentantów stanowi. — Co do materyi toczącej się, wyraził: iż
Rzeczpospolita przed rokiem 1768. nie miała Praw Kardynalnych w nazwisku,
ale ie miała w rzeczy; to jest: w zbiorze ogólnym Praw Rządowych, i w o-
pinii powszechney, tak, iak ie ma dotąd; że Prawa Kardynalne nie są zasadą,
ale treścią Praw szczególnych, że przytoczone Państw upadki, nie z braku Praw
Kardynalnych, ale z złego wewnętrznego Rządu pochodziły; że Tyran kładąc
samowładztwa jarzmo na wolny Narod, nie znosiłby Praw iego Kardynalnych,
ale zniósłby Sejmiki i Sejmy; że można mieć naylepsze Prawa Kardynalne, a
nie mieć Rządu. Oświadczył nakoniec, iżby się zgodził nawet na dokończe-
nie Praw Kardynalnych, gdyby się nie obawiał, aby przez to nie otworzyło się
drogi, któraby wcisnione materye, utrzymywaniem i odpięramiem, zabrały
nam

DNIA 4.
STYCZNIA.

nam kilkanaście miesięcy czasu; gdyby nie miał przyczyny lękać się, aby pod Prawa Kardynalne nie podsunęto Elekcji, lub Sukcesji, materji nader ważnej, a o którejby decydować w tym czasie jeszcze nie można było; skończył na tym wniesieniu: Aby gdy powszechna prawie zgoda na oznaczenie czasu zachodzi, był podany *Turnus*, między Sejmikami, i Prawami Kardynalnemi.

Gdy Jmć Pan Marzalek Sejmowy ogłosił go przedsiębrał, Jchmość Panowie Sandomirscy, Wołyńscy, i niektórzy, z Jchmość Panów Trockich, Podolskich, i Bracławskich stanęli z opozycją: zalecił więc Jmć Pan Marzalek powtórzenie Projektu, skłaniając Sejmujących do zgodzenia się na wyraz decyzji formy Rządu. Nie pozwalał na niego Jmć Pan Hulewicz Wołyński, z powodu, iż obawiał się, aby tu nie była kapcyja: gdy nie wie, co ma rozumieć przez decyzją, czyli kontynuacją Praw Kardynalnych, czyli rozpoczęcie Sejmików, tak silnie popieranych; radził, aby szła tylko propozycja względem podziału czasu. Gdy zaś się wielu odezwało: *nie ma zgody*; upraszał na fundamencie Prawa, o solwowanie Sessji, bo już była godzina osma. Jmć Pan Batowski Infantki, dla uniknienia obojętności w wyrazach, żądał propozycji: *Czy od Sejmików, czy od Praw Kardynalnych ma się zaczynać decyzja formy Rządu?*

Prosiło wiele o tę propozycją; w tym Xiążę Marzalek Konfederacji Litt: głos zabrał:

„ Jak zdaniem, tak i głosem moim, nigdy prywatny nie włada interes. Lecz myślę i mówię, iak mi własne przekonanie każe. Rzecz nader ważna pod decyzją naszą przychodzi. Za coż w tak spóźnioncy porze, gdy siły znużone odejmują nam sposobność wyjaśnienia kwestji, i bez poprzedniego namysłu decydować ją koniecznie chcemy? Nie byłem przeciwnym, aby dwa tygodnie Sejmowania materjom Prawodawczym, trzeci Ekonomicznym, był przeznaczony. Słyszę na to zgodę; ale co do podawanej propozycji, to łamię *Legem curiatum*, i nie mogę iey nie być przeciwnym; bo inne od J Pana Marzałka Nadwornego Litt: słyszane tu było wniesienie, lecz *transit cum ceteris in irregularitas*. W kwestji, zaś idącej między Prawodawstwem i formą Rządu, iakże się można turnować? bo w Prawodawstwie forma Rządu zawiera się; bo ięśli poydę za Prawodawstwem, powie Narod, że nie chcę formy Rządu, którą nam zbliżyć do końca iak naprędzey zalecił. Jeżeli formę Rządu utrzymywac będę, odstąpię Prawodawstwu, w którym jestem, i które w oczekiwaniu tylko nowego kompletu przerwane zostało? Podług mego zdania inna propozycja iść nie może nad tę: *Czyli decyzja formy Rządu ma być umieszczona w Projekcie, lub nie?*

Jmć Pan Boreyko Podolski radził: aby położyć ogólny wyraz Prawodawstwa, który do dalszej decyzji drogi nie zamknie, i Sessję choć z nie-wielkim pożytkiem, przecieź czynną zrobi. Nie pozwalano i na ten wniosek; więc Jmć Pan Marzalek Sejmowy końcem zadolysć uczynienia Prawu, które na każdej Sessji Projekt, lub punkt iaki udecydować każe, zapytywał się o zgodę na oznaczenie czasu; Lecz w większej części Izby dał się słyszeć odgłos *Turnum* żądający.

Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski mówił w ten sposób:

„ Mniemałem, że w ciągu Praw Kardynalnych będąc, one decydować będzie-
„ my, kiedy mniej spodziewana kwestja, kogoż nie zadziwiająca, odradza się na nowo,
„ od czego Sejm zaczynać dopiero mamy: czyli od celnych Praw Rzplitey, czyli od
„ porządku Sejmików? Mniemałem, że spor takowy na początku Sejmu większością

Ffff

Dnia 4.
Stycznia.

„głosem rozstrzygnięty, już nas na bity poprawy formy Rządu tor wprowadził; aż
„postrzegam, że my jeszcze w bezdrożu do błędnych rzucamy się ścieżek, a torowne-
„go pilnować nie chcemy gościńca: Mniemałem, że skoro przy stanowieniu *Legis cu-*
„*riata* było powiedzianym, że Projekt ten w dawnym składzie Seymu rozpoczęty, przez
„to tylko, że przeczytanym został, kontynuowanym być winien teraz, że Łaska Seymo-
„wa zadeklaruje nam, iż Prawa Kardynalne Narodu, na początku zaraz Projektu do
„poprawy formy Rządu, umieszczone w iedenastu artykułach, już udecydowane, trzy
„czyli cztery punkta jeszcze nie udecydowane ukończonemi być winny; a iak prędko
„Izba przy ustawie *Legis curiata* powolność swoją już okazała, iak i w tym razie pe-
„wnie byłaby z tą ufnością i jednomyślnością do ukończenia rozpoczętych Praw Kar-
„dynalnych przystąpiła.

„Nie mogę ja przekonać się, walcząc sam z sobą, ażebym mógł przyznać, że
„Prawa celne Narodu, mogą być przyrównane do maxym i generalney opinii tylko,
„bo znam dostatecznie, że pierwsze kielnią namiętności ludzkie, drugie osobliwie
„w 18. wieku, przy tak zepsutych obyczajach, tak różnią rodzaj żyjących, iak różnią
„ich namiętności, ambicje, zazdrości, i tam daley. Powinność jest Prawa, trzymać
„wszystkich ludzi ogólnie w podległości sobie, ani maxymy, ani generalna opinia tey
„własności mieć nie może, odwołuję się do nayuczeńszych ludzi, niechaj mi w tym
„punkcie wątpliwość moję rozwiążą: w moim N. Stany widoku, jeżeli gdzie generalną
„opinią kray może być utrzymywany, to zapewne niegdzieindziej, iak w absolutnym
„Państwie; tam Despota zagarnąwszy pod władzę swoją liczne Woyska, wpała w Oby-
„watelów generalną opinią, że są poddanemi jego; oświecony w takim kraju ugina się
„pod przemocą, sęka pod tey generalney opinii ciężarem, lecz nigdy nie prześiaie wie-
„rzyć temu, iż dla żadnego współczesństwa inney mocy być nie powinno, nad moc Prawa.

„W powtarzanych tu w Izbie naszej materii decyzyach, muszę i ja powtarzać
„odpowiednie argumenta moje; kiedy w Monarchiach despotyzm do naywyższego nieczno-
„śności dochodzi szczebla, rozpacz budzi ludzi, targa nie prawne swe więzy, polityka
„panującego postrzegłszy, że rodzaj ludzki przyprowadziła do stopnia zapędów burzli-
„wych, popuszcza cugłów, głaszcze, lecz nie leczy, pozwala formalnościom, lecz nigdy
„celnych Praw Narodu nie wraca, lecz nigdy Woyska z rąk swoich nie wypuszcza.

„Uczą nas publiczne N. Stany wiadomości, iż Węgrom przywrócone Seymiki i
„Seymy, lecz nie przywrócone są Prawa celne Narodu tey sławney niegdyś Rzeczyplitey;
„wiemy o tym że Seymują, i o tym wiemy, że z Seymu prosto w kaydany ich kuja, i
„do Wiednia prowadzą; lecz nie dowiemy się o tym nigdy, iżby ta Rzplita do całkowi-
„tey swojej zwrócić się miała wolności.

„Nie mięszaymy rzeczy, nie chwytaaymy za słowka, bo ta prawda sprzeczne nie
„podlega, że Seymiki są Prawem Kardynalnym, ale tu nie idzie oto, czy mamy mieć
„Seymiki? lecz tylko przy poprawieniu formy Rządu, iaki porządek ma być Seymiko-
„wania? Opisanie zaś porządku jest iasne potrzebne, imogące atoli zawsze ustąpić tym
„to całkowym Rzplitey Prawom. Nie wznowiając kwestyi, czy Elekcyja, bądź Sukcesyja
„utrzymaie Rzeplite, bo tę już Narod dostatecznie Instrukcyami Posłom swoim danemi
„rozwiązał, a my im posłuszeństwo jesteśmy winni; iakże atoli nie mamy rozwiązać ar-
„tykułu Prawa Kardynalnego, który całkowitą władzę Prawodawstwa Narodowi wydzie-
„ra, przez oddanie Sankcyi Prawa Tronowi i Senatowi? na ow czas ja powtarzać zawsze
„nie prześiang, że mieymy naydoskonalecy opisaný porządek Seymikowania, mieymy Sey-
„my, wszystko to zmieni się w formalności. Narod zostanie przy pozorach, a Król i Se-
„natem przy zupełney i całkowitey Prawodawstwa władzy,

DNIA 4.
STYCZNIA.

„Zgadza się na to, że wystawiając taką strukturę, potrzeba do niej planu, i materiałów; i taki to plan widzę ja w przyniesionym przez Deputację Rządową Projektie; dobry Architekt takim sposobem budowę zaczyna, lecz zaczynać ją musi od samego fundamentu, nie zaś od okna lub komina.

„Zaczęliśmy przez uchwałę iedenastu czy dwunastu artykułów Prawa takowego fundament Rzplitey zakładać, iakże nie dokończywszy jego w kilku już tylko pozostałych artykułach, rzucić się i śmiało budować możemy ściany, wtedy, kiedy bliska już, a coraz bardziej grożąca nam między Zagranicznymi wojującymi Potencjami pacyfikacya trwożyć się nam konieczne każe, czyli ta rozwiązywać materji Tronu Polskiego nie będzie? czyli ta fundamentu pod słabe nam ow czas ściany takowego nie da, na którą rymby się zapewne ściany nasze zarysowały i poobalały, a z gruzow nadwątloney wolności wyrosłby nie miły Rzplitey gmach Monarchii.

„Pamiętny com Ziemi moiej, od której iakawie wspomniony Instrukcyą iestem, przyrzekł, iż chociaż przeniesiony iaską W. K. Mei na Krzesło Woiewodztwa Sandomirskiego, obowiązków Instrukcyi przeciw Ziemi Chełmskiej dopełnienia nie odstąpię; a ta, gdy rozkazała Ziemi swoiej Reprezentantom szczególniejszą dać bacność, aby Kardynałne Narodu Prawo oddające Tronowi i Senatowi Sankcyą, nie wydarło Narodowi mocy Prawodawczej, nie mogą być inaczej, tylko i z porządku, i z Projektu Deputacyi Rządowej, koniecznie za Prawami Kardynałnemi.

Jmć Pan Marszałek Seymowy, w nadziei zaślągnięcia zgody, wezwał Jmci Pana Sekretarza do czytania Projektu, którego dokończenie przeszkodzone było odezwaniem się nie pozwalających wyrazu: *decyzji formy Rządu*; Przeto przystępował Jmć Pan Marszałek do ogłoszenia propozycyi *ad Turnum: Czyli od Praw Kardynałnych, czyli od Seymików, ma się decyzya formy Rządu zaczynać?* Liczny odgłos iednych popierających, drugich nie dopuszczających, stał się przerwą nieciakiej przyczyną, po której odezwał się JPan Wybranowiki Lubelski:

„Przysłuchując się wielolicznym Projektom w materji Seymowania dalszego, pragnąłem, abyśmy z prac naszych składu dawniejszego Seymujących osób z nowo-przybranych, mi, siodkie dla Ojczyzny mogli zbierać owoce; przeciwnych atoli doświadczając skutków w ogłoszonej propozycyi, do obalenia Praw Kardynałnych dążący, już tracę nadzieję między pomyślnością, a zgubą Ojczyzny, i te moje dotąd milczenie w nayauszą przemianą odezwę.

„Albo N. Stany! szczególnie wy nowo-przybyli JWW. Kolledzy, ziechaliście się nowy Sejm tworzyć, nowe Prawa stanowić, albo do składu naszego oczekiwać, zaczęte od nas ukończyć Prawo? Nie rozumiem, nie wnoszę sobie tej przeciwności, gdyż polityczne Narodu systema, inne wam, zgodne do naszych myśli i usiłowań przepisały prawidła, iak nam tu czytane wielokrotne różnych Woiewodztw daia doświadczają Instrukcyę, daia słyszeć przepisy.

„I także mimo prawideł tych posłepować będziecie początkowie? czegoż się ma spodziewać Ojczyzna poźniej w dalszych siłach i umocowaniu swoim, kiedy gotowe od nas założone wywracacie fundamenta, ten węgielny kamień, Prawa Kardynałne z swego miejsca usuwacie, a tego wam zabroniły, owszem od tego zacząć zaleciły Woiewodztwa? Ja, bym te wasze odwrócić zapędy, chcę mieć wiadomych, że na takową czytanną propozycyą do obalenia Praw Kardynałnych, dążącą, też same Praw Kardynałnych iedenastu artykułów, tym samym utrzymaliśmy *in Turno* pytaniem; któremu gdy Xię-

Dnia 4.
Stycznia.

„stwo Mazowieckie w Reprezentantach swoich sprzeciwiało się, i stawiało opornie; stodo-
„kie N. Pana do nich wyrazi i permowencye, zaręczenie nawet nie oburzonych tego Xię-
„stwa Obywatelów na swych Reprezentantów; zwróciło ich od uporu, a zbawienne dobrego
„Króla reflexye, przy tej twierdzy Narodu, Prawach Kardynalnych, do ustalenia pnych,
„wszystkich Seymujących pobudziły. Za cóż teraz to przeciwnych ma doświadczać sku-
„tków? Za co ta zaczęta budowla, beśpieczeństwo, przytułek krajowi czyniąca, z nurzą na-
„szą stawiana, dziś łatwo obalona być ma? Do Twego JW. Marszałku słyru odwołuję
„się, Twoja cnota nam przewodnicząca, sławę wiekopomną Ci wystawiająca, czyli do-
„zwoli takż nam dziś ogłaszać propozycją do obalenia Praw Kardynalnych, iaką przed
„trzema miesiącami przy ustanowieniu onychże *ad Turnum* nam podałeś? i czyliż Wdztwa
„Sandomirskiego Instrukcy, zkąd jesteś Posłem, Marszałkowstwu Twemu takowe dyktu-
„ie przepisy? wszak *sub fide, honore, conscientia*, obliguję, *ante omnia* Prawa Kard-
„nalne brać do ukończenia każe. Mimo więc przeciwności, twego spodziewam się usilo-
„wania, że uknowane oblatować, dalsze kontynuować, według twego przyrzeczenia sta-
„rać się będziesz.

„Tę propozycję *Legi latae* przeciwny (przy którym Prawie z obietnicą prote-
„stacyi ja stawiam, i nie dopuszczę tej gwałtowności) ani czytać, ani popierać będziesz.

„N. Stany! bieg życia mego na niepodległości nikomu pędząc, prawdę nad wszy-
„stko przekładając, głos JW. Krzuckiego Posła Wołyńskiego, iak małą odkrywam, nie
„oblażąc w bawelnę, słowa otwarcie wynurzam.

„Te to są powody, których z cierpliwością słuchać raczcie. Chcą odepchnięcia
„jedenaśtu artykułów Praw Kardynalnych, już przez nas ustanowionych, i dotąd nie obla-
„towania; bośmy tam rzekli o Religii Panującej (*anathema sit* inaczej myśleć) teraz zaś
„świeżo Pisma od Dyssydentów drukowane, publiczności wiadome, zaprzeczając temu
„słowu: *Panująca*, może chcą przemienić na słowne swoiey woli i dzikim imaginacyom.
„*Powtóre*: Napisałismy, wolna Elekcyja Królów przez samą Szlachtę: gdy też większość
„Instrukcyi utrzymywać zdać się, już żądający opacznie, związanych rąk i ust mieć nie
„chcąc, przeciwnie utrzymywać starać się będą. *Potrzenie*: Napisałismy przez Szlachtę
„Elekcyja ma być, co skrupulatni, na Prawo ludzkości baczn, do tych prerogatyw Mie-
„szczan umieścić usiłując, z tej Konstytucyi Kardynalney nie kontenci, przerobić chcą.—
„*Poczwarte*: Napisałismy, nikomu żadney części od Rzplitey oderwać, ani odmienić
„nie wolno będzie: Tu się inſze odzywają systemata, chęcią dogodzenia woli i żądaniom
„Króla Jmci Pruskiego. Z tych tedy powodów przetrzymaney dotąd oblaty Praw Kard-
„nalnych, czyż nie oczywiście z tych przeciwności można wnosić co dobrego? Dla czego,
„przewidziały Woiewodztwa w obawie odmian, nakazawszy zaczęta kończyć formę Rzą-
„du, co czytam, i w mego Woiewodztwa Instrukcyi. A iako mi jest prawidłem, tak
„przy tym punkcie obstać, żadney inney materyi nie dopuszczając, ani propozycyi, ani
„*Turnum*, (bo są gwałtowne, *Legi latae* sprzeciwiające się) słuchać nie chcę, i przeci-
„wko tej gwałtowności z protestacyą wychodzę.

Gdy znowu na żądanie większey części Seymujących Jmć Pan Mar-
szałek rzeczoną propozycją powtórzył, dały się słyszeć głosy iej nie dopu-
szczających, z których liczby Jmć Pan Kietliński Sandomirski oświadczył za-
niesienie protestacyi. Po czym Jmć Xiądz Kosiakowski Biskup Infantki przy-
mówił się:

„Niemogę tać zdania mego, gdy propozycją wbrew Prawu przeciwną słyszę:
„Prawem jest, bo tak większością wotów już *Turnus* decydował, aby decyzya formy
Rządu

„Rządu od Praw Kardynalnych zaczynała się; a iakże wznowiać w Prawie wątpliwość, iak względem Prawa dopuszczać *Turnum* można? Gdybym w tym innych nieprzy-
 „zwoitości nie widział, iak tę tylko, że takowy krok samychże Prawodawców gwał-
 „cących swe Prawa, gorszącym będzie przykładem dla Narodu, i następujących Sey-
 „mów; że do więcej takowych bezprawioów ośmielić nas może; miałbym dosyć przy-
 „czyn sławać przeciw wniesionej propozycji *ad Turnum*. Lecz widzę nadto iawne
 „zgard niebezpieczeństwo dla kraju. Oto nie ukończywszy Praw Kardynalnych, zostały-
 „by w swej wadze te, które nam przemoc w roku 1768 i 1775 narzuciła, a które
 „wolność niepodległą Rzplitej ścieśniają. Podalibyśmy przeto w niepewność własność
 „Rzplitej do Powiatu Piltyńskiego; Zostałoby nieutwierdzone Prawem Kardynalnym Pa-
 „nowanie nad Xięstwem Kurlandyi i Semigallii; Cóżby ztąd wyniknąć mogło? Lękam
 „się, i każdy zaiste, ktokolwiek świadom jest okoliczności politycznych, i sytuacji in-
 „teressów Sąsiadów naszych, lękać się powinien, abyśmy przez to nie byli dla siebie
 „nowych strat przyczyną. Ja ile wiem, ile przekonany jestem, ile znam dogodnie dla
 „Rosyi położenie tych krajów, śmiem twierdzić, że jeżeli we 3. miesiące Praw Kar-
 „dynalnych nie ukończymy, skutek zagrożonych nieszczęśliwości uprzędzić nas może.

Wezwany Jmć Pan Sekretarz czytał z początku Projekt, a gdy przyszedł do wyrazu *formy Rządu*, nie dozwoliło dokończyć odezwania się znaczney liczby żądających umieszczenia natomiast: *od Seymików*. Jmć Pan Kiciński Liwski zachowując swe zdanie względem materii w sporze będącej, przełożył tylko za dowód mogącej iść *ad Turnum* propozycji, między Prawami Kardynalnemi i Seymikami, mimo zapadłej w dawnym składzie rezolucyi, *per Turnum* decydowanej, iż mu Instrukcyja zaleciła starać się o zniesienie skórowego podatku, uślanowionego Prawem Seymu tego. Toż inne nakazują Instrukcyje. Będą się więc dopominać Poślowie, a czyliż nie będzie mógł iść na ow czas *Turnus* na zniesienie Prawa?

Jmć Pan Rzewuski Podolski rzekł:

„Kiedy nie ma zgody, ani na jedną, ani na drugą propozycyę, więc *Turnus*
 „iść między propozycyami powinien. Trzeba nam przecie wyjść kiedy z Izby, a nie
 „wyidziemy bez decyzji.

Zas Jmć Pan Mierzejewski Podolski *Legem curiatum* przypominał, aby ten Projekt oddany pod roztrząsanie Deputacyi Konstytucyjney, wyjaśniony iey uwagami, do decyzji przychodził. Na propozycyę, jako przeciwną Prawu, bo nie wypływającą z Projektu, nie pozwalał, i zakończenia Sessyi żądał.

Jmć Pan Korfak Wileński miał głos w tych słowach:

„Nie sprzeciwiam się zdaniu w pierwszeństwie materii Seymowej formy Rządu utrzymującemu, ani jestem przeciw zdaniu radzącemu zaczynać od Praw Kardynalnych: do obu tych poważnych zdań, moje z niemi łączę, pewien będąc, że forma Rządu ogół Praw Kardynalnych zamykając, nie usuwa materii tey, o której mówić zaczynam, lecz chcę mieć szczeguły swego iestwa porządkim najważniejszych artykułów zatwierdzonemi.

„Nie podobna bowiem wprzód machinę uformować formy Rządowej, nie uczyniwszy do niey wstępu przez szczeguły, i nie założywszy przez podział, początku. Początek nowej formy Rządu, związek niniejszey Konfederacyi w Stanach Seymowych wskrzesił, biorąc za naysilniejszy artykuł powiększenie liczby Woyska sta tyś-

Gggg

DNIA 4.
STYCZANIA.

„cy, i na one podatku. Wielki zaiste i najważniejszy punkt dzieła rozpoczętego, a dotąd nieukończonego, naysczulsze w nas wzbudzać winien pobudki z tylu groźących niebezpieczeństw do nieodwołocznego za skutecznienia. Samiśmy postanowili, i za Prawo przyjęli, że Projekt rozpoczęty, innym Projektem nie ma być rozrywany. Materja Podatkowa i Wojskowa od samego Aktu Konfederacyi przez nas samych podjętego zaczęta, bliskie nam w tej mierze nieść przekonanie za sobą, żebyśmy to chwalebne dzieło kończyli. Słyszec się dać, że rozpoczęte są materje Kardynalne z Projektem przez Deputacyą ułożonego. Lecz która z rozpoczętych bliższa być może kontynuacyi? Żadne Prawo nie usunęło materji zmocnienia Wojskiem sił dla kraju gwałtownie potrzebnych, owszem każdy czas na nie wolny zostawiło Prawo Seymu niniejszego; którego są słowa: *Warujemy niniejszym Prawem, iż zaraz przystąpimy do powiększenia ze wszystkich źródeł dochodów publicznych, i ustanowienia trwałych podatków.* Na drugim miejscu: *Nim Stany Skonfederowane ustanowią liczbę stu tysięcznego Wojska dostarczającym na teraźniejszym Sejmie opatrzą funduszem; tym czasem zlecają Kommissyi Wojskowej, aby Wojsko już teraz do większej liczby podniesione aktualnie eksystujące we wszystkie potrzeby Wojskowe dostatecznie tak opatrzyli, żeby w każdym czasie do użycia sposobnym było &c.* Nas Króla z Stanami Sejmującemi tak najprędzej Rapportem uwiadomiła. Skarbu zatym i Wojska materja ma już przełamane trudności, a na skutek obojga nie wiele wyciąga czasu.

„Materja zaś z Projektów od Deputacyi przyniesionych względem Praw Kardynalnych w opisie Tronu i prerogatyw onego Elekeynego, czyli Sukcesyynego, władzy Rządowej Magistratur, Sejmów na przyszłość i Sejmików, Kommissyi Skarbowey, Wojskowej, Policyney i Edukacyney, nie mając przed sobą uprzątnionych zawał, a nad każdym punktem wielkiego zastanowienia się potrzebiąca, gdy przyjdzie do porządnego roztrząśnienia, zajmie nam pewnie ten czas, w którym pozbawieni zostaniemy radzić o siłach Narodu naszego. Wojsko nie tak prędko stanąć może w fizyku i file, jak szczegół formy Rządu, który za jednogłównością lub większością zdań w momencie dzielnym stać się Prawem. Bierzmy miarę z przeszłych naszych czynów; wiele zaiste w formie Rządu napisaliśmy Praw, zaczynając one pisać od Unii, i na ich gruncie bezpieczeństwa i całości naszej zastranowaliśmy trwałość: zastanowiliż one nas od niespodzianej przeciwności? które naszych Braci, i naszego Kraju naysprzedniejsze części pod obecne przeniosły Panowanie, czegośmy pewnie uszli, gdybyśmy struktury naszej trwałość od fundamentu, nie od wyniesienia oney, zaczynali. Chcemy Oyczyźnie naszej zaręczyć w pozostałych częściach bezpieczeństwo, czyli na losie one zostawić? z dwojga jedno nam obrać należy: albo zupełnie się uzbroić tym Wojskiem iakieśmy postanowili, i to najprzód uskutecznić, albo na łaskę naszych Sądów spuścić się, i znieść resztę ciężaru; wszelako pierwsze, czy drugie nam obrać przyjdzie, zawsze z nich jest pierwsza materja Seymu. W tej więc ufnosci, iestem za Projektem przed innemi materją Podatkową i Wojskową w ustawie porządkowej umieszczającym, i przeto upraszam JW. Marszałka Seymowego o podniesienie Projektu moiego na dniu 31. Grudnia do Łaski, oddanego, a przed Stanami Sejmującemi czytanego, i po wydrukowaniu, Sejmującym na dniu dzisiejszym rozdanego.

Jmć Pan Kasztelan Zarnowski sławał za Prawem zapadłym. JPan Weyssenhoff Infantki sądząc, że Prawo to iest podobne Prawom prorogacyi Seymu stanowiącym, a przecie odmienianym; dowodził, że nietylko iść *Turmus*, ale Prawo zniezione być, zwłaszcza, gdy tego ważniejsza nad wszelkie

prawności potrzeba kraiu wymaga. Jmć Pan Moszczeński Poznański, żądał propozycji *directe* z Projektu.

DNIA 4.
STYCZNIA.

Jmć Pan Marzalek Sejm. oświadczył, iż gdy widzi próżną swą nadzieję zbliżenia do zgody zdań rozroźnionych, przynaglony jest ogłosić *Tur-num* między propozycjami. Nie dopuszczali go niektórzy z Sejmujących, a między niemi Jmć Pan Brzostowski Trocki podający trzecią propozycją względem pierwszeństwa materji Ekonomicznych.

Jmć Pan Janikowski Łęczycki rzekł: Iż się spór załatwi, gdy wyraziwszy, iż decyzya formy Rządu ma się zaczynać od Praw Kardynalnych, napisze się, że do Praw Kardynalnych Sejmiki należą.

Jmć Pan Kublicki Inflantki podawał za środek ułożenie w propozycji: *Czy od Praw Kardynalnych, czy od formy Rządu &c.*

Jmć Pan Moriki Kasztelan Kamieniecki, utrzymując wniesioną propozycją między Prawami Kardynalnemi i Sejmikami, dowodził, iż się nie sprzeciwia *Legi curiatae*, bo wypływa *directe* z dodatku JW. Rożnowskiego, wypływa i z Projektu, bo wyraz w nim umieszczony Prawodawstwa, obydwaj obiekta zaymuje.

Jmć Pan Marzalek Sejmowy rzekł:

„Może teraz znajdzie szczęśliwy moment do zyskania jedności Stanów Sejmujących na umieszczenie dogodnego obudwom stronom, bo ogólnego wyrazu *Prawodawstwa*.

Lecz jeszcze nie było zgody.

Jmć Pan Rybiński Kijowski przełożył: Iż ogólny wyraz nie rozwiązuje kwestyi, że takowa decyzya nicby nie znaczyła, boby po niej następować musiała druga, stanowiąca to, o co rzecz właściwie idzie.

Jmć Pan Szymanowski Sochaczewski domówił się o oblatę Praw Kardynalnych, które już zadecydowane zostały.

JPan Ledochowski Czerniechowski przekładał, iż Sejmiki najsilniejszego urządzenia potrzebują, dla wzbronienia przez nie wpływu do kraiu zagranicznym intrygom, i krajowych możnowładców, dla zapewnienia dobrego wyboru Prawodawców przyszłym Sejmom; stawał przytym, aby forma Rządu od Sejmików była zaczęta.

Jmć Pan Marzalek oświadczył podziękowanie Najjaśniejszemu Panu, że przekładał nad zdrowie dobro Ojczyzny do tak spóźnionej pory dosiadywać na Sejli raczy, obrocił prośbę do Stanów, aby przez wzgląd na siebie samych, albo przystąpili do jednomyślnej zgody na cały Projekt, albo przynajmniej punkt, co do oznaczenia czasu decydowali. Gdy zaś jednomyślności nie zasiągnie, przystąpienie *ad Turnum* zapowiedział. Lecz zaraz powstał okrzyk: *nie ma zgody!*

W tym głos zabrał Jmć Pan Potocki Bracławski, w którym wyraziwszy zadziwienie swoje nad tak długim czasem upłynionym, nietylko bez pożytku, ale i z zgorzleniem dla kraiu, na samych sporach i wielomowstwie, przełożywszy powody stron obudwóch, i tych, co decyzyą formy Rządu od Praw Kardynalnych, i tych, co od Sejmików zaczęta mieć pragną, wystawił, iż wiele Narodowi na dobrym urządzeniu Sejmików zależy, że pierwsze upodlenie Rzeczypospolitey, zaczęło się od gwałtów czynionych przez Moskwę na Sejmikach, i jeżeli dziś Sejmiki od widocznego mieszania się Cudzoziemskiego są wolne, zapewnić się jednak nie można, aby ich dotąd wpływ obcy nie sięgał. Od czegoż forma Rządu właściwie zaczynać się powinna, iak od tego, co jest źródłem, co jest pierwszą Rządu sprężyną? Rząd na władzę Prawodawczą, i wykonawczą się dzieli. Na Sejmikach wybierają się Prawodawcy, to

Dnia 4.
Stycznia.

jest Posłowie, wybierają się Magistratury wykonawcze, to jest Deputaci na Trybunał, Sędziowie Ziemscy, Kommissarze Cywilno-Wojskowi &c. Lecz nie przeczą ważności Sejmików, co od nich zaczynać nie chcą, widzą tylko niebezpieczeństwo z nieukończenia Praw Kardynalnych, iakoby pod tych Praw tarczą już bezpiecznie zasypiać można, iakoby nie było Praw Kardynalnych, gdy przemoc zabierała Polskie Prowincye. Przeciwni zaś widzą pod zafsoną Praw Kardynalnych rozmaite i prywatne widoki. Ztąd spory, ztąd groźby, gdy jedni oświadczają się, że wyjść chcą z Izby; drudzy, iż poty nie wynidą, poki decyzya nie stanie. Coż pozostać za środek w tym razie? oto puścić *Turnum* nie zważając na wybiegi, że propozycya przeciw Prawu zapadłemu iść nie może, że nie wypływa *directe* z Projektu. Bo takowe wybiegi próżnym są tylko marnotrawstwem czasu.

W końcu zwrócił mowę do Najjaśniejszego Pana wyrażającą wdzięczność za ciągłą nad Narodem Oycowską opiekę. O też nadal prozbę i nadzieię oświadczył.

Znowu Jmć Pan Marzalek zagaił czytanie Projektu z dodatkiem decyzyi formy Rządu; nie było zgody. Czytał więc propozycyą od Łaski: *Czyli decyzya ma się zaczynać od formy Rządu, lub nie?* Lecz ta znalazła liczną opozycyą. Czytał drugą od Jmci Pana Rożnowskiego Gnieźnieńskiego podaną: *Czyli decyzya ma się zaczynać od Praw Kardynalnych, czyli od Sejmików?* I na tę się nie zgadzano.

Jchmość Panowie Mazowieccy żądali propozycyi z wyrazem: *od Sejmików.* Jmć Pan Jabłonowski Nurcki tegoż się domagał z kondycyą, aby zaraz po nich szła decyzya Praw Kardynalnych. Sprzeciwił się Xiążę Marzalek Konfederacyi Litt: mówiąc: iż kondycya iść żadna nie może, bo tu powiedzieć potrzeba, źle, albo dobrze, a środka niemaiz. Kondycya zostawiłaby zdanie Sejmującego w zawieszeniu; co jest przeciwko Prawu.

Jmć Pan Sołtan Słonimski rzekł:

„Jeżeli tak szczęśliwy, żem pojął o co rzecz idzie, zdać mi się, że zgoda powszchna, co do rozpoczęcia formy Rządu; za coż nie decydować przez *Turnum* za raz tego, co jest w kwestyi; to jest: czy Sejmiki, czy Prawa Kardynalne rozpoczynać się mają?

Po czym Król Jmć mówił w ten sposób:

„Jak zawsze, tak i teraz radbym, aby mój głos mógł trafić do przekonania waszego Przechacne Sejmujące Osoby; wszak tego mi żaden zaprzeczyć nie może, że jeżeli kwestya wniesiona zaspokoioną teraz nie zostanie, jutro, lub innego czasu, koniecznie, i przedewszystkim zafatwioną być musi. — Więc na coż sobie pracy sami przyczyniać macie, kiedy od rozwiązania tej trudności początek obrad naszych zależy? Ja teraz moym zdaniem na żadną stronę przeważać nie chcę, ani w tym miejscu za Sejmikami, ani za Prawami Kardynalnemi nie mówię, lecz to powtarzam, iż przez decyzyą tej kwestyi, trzeba nam koniecznie drzwi otworzyć do formy Rządu, a zatym do uszczęśliwienia nas, współ-Ziomków, i Potomków naszych. Proszę więc was, mieycie wzgląd na wasze zdrowie, na moje zmęczone siły, na dobro Ojczyzny, które najwięcej od porządku zawisło. Bo kiedyśmy się już zapuścili w tę materiyą, rozstrzygnąć ją na tę, lub na ową stronę, stało się potrzebą, i o to jeszcze raz proszę.

Jmć Pan Marzalek stosując się do Prawa, i przełożenia Najjaśniejszego Pana, przystępował do ogłoszenia *Turnum* między propozycyami, lecz nie dozwolił odgłos opozycyi.

Zabrał

Zabrał głos Xiążę Marszałek Konfederacyi Litt: w którejnt dowodził potrzeby i przyzwolitości dokończenia Praw Kardynalnych:

Jmć Pań Marszałek Seymowy przeczytałszy dwie propozycye, iedną od Łaski, drugą od JPańa Rożnowskiego, *Turnum* między niemi ogłosił. Staęli z opozycyą Ichmość Panowie Sandomirscy, JPan Brzoławski Trocki, Wybrañowski Lubelski, i inni.

Przymówił się Jmć Pan Niemcewicz Inflantki:

„W tak licznyim zgromadzeniu niepodobna, aby zdania rozróznione nie były, „lecz do ich ugodzenia nie ma innego sposobu nad *Turnum*. Kto go nie chce, nie „chce nie zrobić, chce Izbę w nieczynności trzymać, wznawia najochoydlwsze *Libe-* „*rum Veto*, które Książ Repnin na Seymie 1768. w liczbie Praw Kardynalnych u- „mieścił.

Jmć Pan Ożarówski Kasztelan Woynicki wyraził, dla czego na *Turnum* zezwolić nie może, bo *Turnus* tenże sam, rzekł, iść dwa razy nie może.

Jmć Pań Jelski Starodubowski dowodził: iż propozycya słyszana, lubo nie zaspokaja kwestyi zupełnie, przynajmniej złatwia spór, tak długo z strata czasu i zdrowia, toczący się. Przyjdzie zapewne decyzya, przyjdzie czas otwarcia zdania mego; Powiem, że Seymiki są duszą wolności, na nich każdy Obywatel używa właściwego wolności zaszczytu, na nich, i o swojej, i o publiczney wolności radzi, na nich Strożów wolności swojej obiera, i stanowi. Cóż więc ważniejszego nad Seymiki być może? Przełożywszy daley potrzebę urządzenia Seymikow, żądał *Turnum* między propozycyami.

Jmć Pan Krzucki Wołyński wytłómaczył, że zapadły *Turnus* względem Praw Kardynalnych, nie był właściwie Prawem, ale tylko rezolucyą Izby tymczasową, i nie mającą nawet miejsca w kontynuacyi Seymu tego.

Jmć Pan Skorkowski Sandomirski utrzymywał: że iść na to *Turnus* nie może, czyli ma iść *Turnus*?

Powołany Jmć Pań Marszałek Seymowy, aby do *Turnum* przystąpił, ogłosił propozycyą: Czyli Projekt ma być z dodatkiem JPana Gnieźnieńskie-go przyjęty, lub nie?

Jmć Pań Marszałek W. Koron. oświadczył: iż gdy Prawo podaną propozycyą od *Turnum* chce mieć zupełnie ugodzoną, a w tym miejscu słyszy opozycyą liczną, tak w Senacie, iako i w Stanie Rycerskim; przeto zadolęć czyniąc Prawu, i pełniąc swoy obowiazek, dać głosu Jmci Xiędzu Referendarzowi do czytania propozycyi nie może.

Na to ruszyli się niektórzy z Ichmość Panow Posłow na środek, i zapraszali Jmci Pana Marszałka Seymowego do przeniesienia się do Izby Poselskiej. Lecz wstrzymani doniesieniem, że Król Jmć mówić chce, powrocili na swe miejsca, a JPan Sołtyk Krakowski głos zabrał:

„Wyśłani będąc od współ-Braci na Seym niniejszy, przyjęliśmy obowiazek „zostawać iedynie w związku Konfederacyi, pod Stryem Łaski Seymowey, i Konfederacyney. Nie znamy innego przewodnictwa obrad naszych. Daruy więc N. Panie! „iżeli pokrzywdzenie Stanu Rycerskiego sprawiedliwy waniecilo zapal. Bo każdy, „co krew w sobie Szlachecką czuje, winien iest obstawać za prerogatywami stanu swego, „go, winien iest bronić Praw, które Łasce Stry trzymającej związku naszego służą.

Po czym Król Jmć mówił w te słowa:

„Tegożem się miał kiedy spodziewać od Was Prześcenne Stany! abyście po ty- „lu lat wysługach dla dobra Narodu, po tylu danych dowodach z nieoszczędzeniem „zdrowia w poświęceniu się uszczęśliwieniu waszemu, miał tedy od was dziś doznawać
Hhlih

DNIA 4.
STYCZNIA.

„ przykrości? Czyż na to przyść miałem, abyście Mnie, Mnie Króla, Oycę, Przyja-
„ ciela, współ-Ziomka waszego opuszczać chcieli. Gdzież wy to iść chcecie? Cóż róż-
„ poczynacie? Pamiętajcie przecie na ten wzgląd, któryście Mnie, Wam samym, i Oy-
„ czynnie powinni. Cóż to jest? o coście się urazili na ten związek święty, którego
„ utrzymanie nierozzerwane, jedynie nas ubeśpieczać może, dla czego do takowego kro-
„ ku, który zgorzzeniem napełni Publiczność, przystępować chcieliście? Czyż nie uzna-
„ iecie jeszcze we Mnie najlepszych dla kraju chęci? o coście się obruszyli? Czyli dla
„ jakiej tylko pomyłki i błędu? Ja w tym końcu Sali siedzący, wszystkiego doświadczyć
„ nie mogę, bliżej w drugim końcu będący Minister mógł lepiej dać na to baczną, co
„ co się tam dzieje, a jeżeli dostrzegł sprzeciwienie się Sejmujących na propozycją iść
„ *ad Turnum* mającą, i dla tego iey nie dopuścić; czyliż mu to za winę poczytane być
„ może? Wszak ten Minister w dobrych zawsze uślınościach ze Mną i przy Mnie, w
„ niczym zapewne nie chciał przeciw powadze waszej, przeciw swej powinności postą-
„ pić. A jeżeli to uczynił, co mu obowiązek iego kazał; czyliż mieć o to do niego
„ urazę, albo dla urazy na ten krok się odważać można? Powróćcie więc kochane Sey-
„ mujące Osoby do spokojności i zgody! Porzućcie wasze niechęci, zmiłujcie się na-
„ demną, nad sobą, nad Ojczyzną waszą. Chciejcie już czyli w jedną, czyli w dru-
„ gą stronę przystąpić skutecznie do jakiej decyzji; odstąpcie opozycji, a dla niezga-
„ dzania się waszego, nie miejcie ku nikomu urazy, o to was proszę, o to zaklinam.

Odezwał się Jmć Pan Sołtyk Krakowski:

„ Nie N. Panie! nie chcieliśmy Cię opuścić, bo wiemy, że i Ty nie opu-
„ ścił nigdy swego Narodu. Kocha Cię Stan Rycerski iak Oycę; gotów jest nieść ży-
„ cie na ofiarę za Ciebie. Gdziekolwiekby nas poniosł był zapał, byłibyśmy zawsze
„ z Tobą, bo w chęciach zawsze spólnych, zawsze zgodnych w gorliwości o dobro Oy-
„ czyny. Ufaj tylko Narodowi, który sławę swą, i szczęście winien jest Tobie N.
„ Panie! Ufa on Ci wzajemnie, bo Ojcowie tylko lat Panowanie W. K. Mci prze-
„ konało go, iż Twe wszystkie chęci, Twe starania, i Rządy, zawsze miały w celu
„ dobro ukochanego Ci ludu.

„ JW. Marszałku! ile cię szanuje, ile ma do ciebie przywiązania, Stan Rycer-
„ ski; dał ci dowód, gdy cię na własnych podniosł ramionach, gdy za twemi obśtając
„ prerogatywami, tak iawną, i tak czułą okazał gorliwość. Przyjmij to za znak po-
„ ważania i tej miłości, iaką w sercach naszych, i u całego Narodu posiadasz.

Na co rzekł Król Jmć:

„ Sam ja dziękuję JPanu Krakowskiemu, że to uślı iego wyraziły, co serce Me-
„ ie najszczerzej czuje, to jest: szacunek, uwielbienie, i miłość dla tegoż szanownego ze-
„ wszechmiar Sejmowego Marszałka; miło Mi jest to WMPanu oświadczyć Mości Panie
„ Marszałku! a z tych powodów samych proszę go o to, abyś tu ze Mną, tu przy Mnie
„ kończył chwalenie prace swoje; lecz razem obracam prośbę Moją do WMCPanów,
„ abyście przez ten wzgląd i przywiązanie, które macie do tegoż Marszałka, abyście, mó-
„ wię, uważając na niego zgodzili się już na jedno, aby ci, który bronią głosu X. Refe-
„ rendarzowi, dozwolili *tandem* iść której propozycji *ad Turnum*, boby to było wśly-
„ dem dla Narodu Naszego, gdyby usłyszała Europa, że nawet na wybór propozycji zgo-
„ dzić się nie mogli Polacy.

Oświadczywszy Jmć Pan Marszałek podziękowanie N. Panu za wy-
słane tak łaskawe dla siebie z ust Pańskich wyrazy, iako też wynurzywszy swą

DNIA 4.
STYCZNIA.

wdzięczność dla Stanu Rycerskiego, upraszał sprzeciwiających się podanej propozycji, aby przystąpili do zgody. Do której słysząc niezbliżone jeszcze zdania Seymujących; wezwawszy N. Pan Jmci Pana Marszałka, tak do niego mówił:

„ Mci Panie Marszałku! jako WMPan zawsze strzegłeś pilnie zachowania Prawa, niedozwalając tego, czego Prawo zabrania, tak z tego powodu dopraszam się, abyś powtarzania głosów nie dopuszczał. Wszak już niemaż nie takiego, co by z obu stron powiedzianym nie było, wszak już nasłuchaliśmy się dosyć tego, dopraszam się więc mówię, abyś Nam WMPan kazał przeczytać Prawo niedawne *Legis curiatae*, abyśmy się z niego nauczyli, kto ma właściwie moc formowania propozycji *ad Turnum*, bo spór w tej mierze mam za zgorzelenie publiczne. Niech przeczytane Prawo odnowi Nam pamięć *cujus juris* jest formowanie propozycji.

Po ogłoszonej znowu propozycji *ad Turnum* przez J. Pana Marszałka Seymowego, wyraził w głosie swoim J. Pan Marszałek W. Kor:

„ Powodowany wolą i powagą Prawa, winną iemu tylko podległość miałem zawsze na celu w obowiązkach urzędowania moiego. Prawu posłuszny, gdym pełnił wskazane mi w nim przepisy, daruję Prześwietny Stan Rycerski, jeżeli się ściągnął iego przeciwko sobie urąg. Zrodzony w Stanie Rycerskim, w nim wychowany, z niego do usługi Publicznej powołany, nauczyłem się szanować iego prerogatywę. Bom słyszał iawną, z dosyć liczną, opozycją przeciw podanej propozycji, dać głosu do iey czytania J. Xiędzu Referendarzowi nie mogłem. Gdy ta znowu ogłoszona jeszcze po wszechney niedochodzi zgody, czekam Prześwietnych Stanów rozkazu.

Podawany i żądany od więkzszey części *Turnum* wstrzymywała jeszcze nie iaka opozycja; odezwał się Król Jmci: *Niech będzie czytana Lex curiata, zobaczemy do kogo należy.*

Gdy ią Jmci Pan Sekretarz przeczytał, odezwał się Xiąże Marszałek Konfederacyi Litt:

„ Iż o jednym punkcie *Legis curiatae* pamiętamy, zapominamy o drugim, który każe, iżby Projekt przez Deputacyą Konfityucyjną roztrząsany, z iey uwagami wydrukowany, i Seymującym na trziedniową deliberacyą rozdany został. Ale niech i tak, gdy się N. Stanom podoba, przechodzi, i przeciwko niemu nie jestem. Lecz iakże może iść *Turnus*, na który nie ma w znaczney części zgody? Jak narzucać propozycją, która nie jest przyjętą powszechnie? Zgwałciłby był Prawo J. W. Marszałek W. Kor. gdyby nie słysząc iednomyslności, przystępował był *ad Turnum*. Szanowny ten Minister, wierny Stróż Prawa, nie chciał zapewne ubliżyć względu dla prerogatyw Stanu Rycerskiego. Lecz nareszcie można zbłądzić, choć w najlepszych chęciach; lecz błąd, rodzić niechęci, i niszczyć w spólnym zaufaniu iedności, nie powinien.

Gdy się już zdania do iednomyslności zbliżać zdawały, J. Pan Marszałek W. Kor. dał głos J. Xiędzu Referendarzowi Kor: do przeczytania propozycji *ad Turnum* między dwoma propozycjami, to jest: Czyli propozycja od Łaski podana ma być przyjętą *ad Turnum*? *Affirmative*; Czyli propozycja J. Pana Rożnowskiego Gnieźnieńskiego ma być wziętą *ad Turnum*? *Negative*. — Lecz jeszcze na niego nie zezwalali niektorzy, a między niemi J. Pan Wybranowski Lubelski. Dla czego odezwał się Król Jmci:

Hhhh 2

Dnia 4.
Stycznia.

„ Zbudowany głosem prawdziwie Obywatelskim Xięcia Marszałka Konf. Litt:
„ powziąłem nadzieję już bliskiej powszechnej zgody, ani się mogłem spodziewać, aby
„ propozycja mająca iść między propozycjami, jako jedyny środek w takowym ra-
„ zie, wstrzymywaną być mogła. Lecz z żalem widzę tamowany skutek widoczny wię-
„ kszości głosów; mam więc za powinność obrócić mowę Moją do Weterana Zaczęto
„ Pości J. Pana Lubelskiego. Wszak już miałem kilkakrotnie na tym Sejmie ukonten-
„ towanie zyskiwać u niego skutek prośb Moich. Pozwól WMPan, niech i teraz głos
„ Mój znajdzie drogę do serca jego, ustąp powszechniejszemu zdaniu, ustąp dla dobra
„ Ojczyzny, niechciej dłużej tamować decyzji, której uchybić nie podobna.

Odpowiedział Jmć Pan Lubelski:

„ Nietylko ja jeden, ale i Kolledzy niektórzy staia przeciw tej propozycji,
„ bo staiemy przy zapadłym Prawie, którego Ty sam N. Panie pierwszym Stróżem ie-
„ steś. Na iedną propozycją turnować się nie mogę, przeciwko zgwałceniu Prawa pu-
„ blicznie się oświadczam.

Gdy w ten sposób opozycja nieco wstrzymała turnowanie Senatu;
rzekł Jmć Pan Sołtyk Krakowski:

„ Jeżeli Senat nie chce wotować, prosimy o zaczęcie Turnu od Stanu Rycer-
„ skiego.

Co gdy poparło wielu, a większa część Seymniących domagała się
Turnum już ogłoszonego, przełożył Król Jmć:

„ Rzecz jest nie wątpliwa, że na Sejmie pod związkiem Konfederacyi, wię-
„ kszosc zdań stanowi decyzją; zatem, gdy widoczna Izby okazuje się pluralitas za
„ propozycją popieraną tylą głosami, a teraz ad Turnum idącą, nie rozumiem wcale,
„ dla czego ieszcze utrzymywaną zostaje. Dla Boga! sami sobie WMPanowie krzywdę
„ czynicie.

Nakoniec zaczął się Turnus.

S E N A T.

Jmć Xiądz Turcki Xiąże Biskup Krakowski *negative*.

— — — Rybiński Biskup Kujawski *negative*.

— — — Szembek Xiąże Biskup Płocki *negative*.

— — — Naruszewicz Biskup Łucki *negative*.

— — — Cieciszowski Biskup Kijowski *negative*.

— — — Kosiakowski Biskup Inflancki *affirmative*.

Xiąże Radziwiłł Woiewoda Wileński *affirmative*.

Jmć Pan Kwilecki Kasztelan Kałski *negative*.

— — — Ożarowski Kasztelan Woynicki *affirmative*.

— — — Mniewski Kasztelan Brzeński-Kujawski *affirmative*.

— — — Moriski Kasztelan Kamieniecki *negative*.

— — — Suchodolski Kasztelan Smoleński *affirmative*.

— — — Zboński Kasztelan Płocki *negative*.

— — — Ostrowski Kasztelan Czerński *negative*.

Xiąże Czetwertyński Kasztelan Bracławski *negative*.

Jmć Pan Suchodolski Kasztelan Radomski *affirmative*.

— — — Szydłowski Kasztelan Żarnowski *affirmative*.

Xiąże Czetwertyński Kasztelan Przemyński *affirmative*.

Jmć Pan Żółski Kasztelan Buski *affirmative*.

Jmć Pan

DNIA 4.
STYCZNIA.

- Jmć Pan Rybiński Kasztelan Owrucki *negative.*
 — — Mniszech Marszałek W. Kor. *affirmative.*
 — — Branicki Hetman W. Kor. *affirmative.*
 — — Małachowski Kanclerz W. Kor. *affirmative.*
 — — Potocki Marszałek Nadworny Litt: *negative.*
 — — Kossowski Podskarbi Nadworny Kor. *negative.*
 — — Dziekoński Podskarbi Nadworny Litt: *affirmative.*

S T A N R Y C E R S K I.

WOIEWODZTWO KRAKOWSKIE.

- Ruffocki Cześnik Krakowski *negative.*
 Otfinowski Burgrabia Krakowski *affirmative.*
 Sołtyk Ex-Podstoli Koronny *negative.*
 Głębowski Ex-Podstarosta Nowomieyski *affirmative.*
 Linowski Szambelan J. K. Mości *negative.*

WOIEWODZTWO POZNANSKIE.

- Górzeński Podkomorzy Poznański *negative.*
 Zakrzewski Chor: Poznański *negative.*
 Moszczeński Chor: Bracławski *affirmative.*
 Raczyński Generał-Major *negative.*
 Mielżyński Starosta Walecki *affirmative.*
 Głifczyński Kasztelan Biechowski *negative.*
 Kwilecki Starosta Wschowski *negative.*
 Chłapowski Podcz. Wschowski *negative.*
 Działyński Woiewodziec *negative.*

WOIEWODZTWO WILENSKIE.

Powiat Oszmiański.

- Chomiński Sędzia Ziemi Oszmiański *affirmative.*

Powiat Lidzki.

- Narbutt Woyski Lidzki *negative.*
 Narbutt Szambelan J. K. Mości *negative.*
 Kamieński Szambelan J. K. Mości *negative.*

Powiat Witkomirski.

- Pomarnacki Cześnik Witkomirski *negative.*
 Kosiakowski Woiewodziec Witebski *negative.*

Powiat Braślawski.

- Mirski Podkomor: Braślawski *negative.*
 Manuzzi Staroscic Opecki *negative.*

WOIEWODZTWO SANDOMIRSKIE.

- Małachowski Ref: Kor: Marszałek Seymowy i Konf: Kor: *affirmative.*
 Karłski Podczafzy Sandomirski *affirmative.*
 Skorkowski Podczafzy Opoczyński *affirmative.*
 Niemirycz Podstoli Stężycki *affirmative.*
 Kietliński Łowczy Radomski *affirmative.*
 Kochanowski Major Woysk Koronnych *negative.*

DZIA 4.
STYCZNIA.

Wiercieński Cześn: Halicki *affirmative.*
Mężeniński Podstolic Stężycki *affirmative.*
Jasieński Kapitan Woytk Koronnych *affirmative.*

WOIEWODZTWO KALISKIE.

Kielczewski Chor: Kaliski *negative.*
Suchorzewski Woytki Wschowski *affirmative.*
Radoliński } *affirmative.*
Gorzeński } Szambelanowie J. K. Mości *negative.*
Miatkowski } *negative.*
Wilkoński } *negative.*

WOIEWODZTWO GNIEZNIENSKIE.

Poniński Woytki więkzzy Gnieźnieński *negative.*
Rożnowski Pifarz Ziemski Gnieźnieński *negative.*
Krzycki Kasztelanie Krzywiński *negative.*
Bronikowski Szambelan J. K. Mci *negative.*
Breza Szambelan J. K. Mci *negative.*

WOIEWODZTWO TROCKIE.

Brzoźstowski Starosta Miński *affirmative.*
Siwicki Strażnik Trocki *affirmative.*
Gieysztor Rotmistrz Kawaleryi Narodowey *affirmative.*

Powiat Grodzieński.

Pancerzyński Chor: *affirmative.*
Dziekoński Podskarbie Nadworny Litt: *affirmative.*

Powiat Kowieński.

Kossakowski Chor: Kowieński *affirmative.*
Siruś Sędz: Ziemski Kowieński *negative.*
Mineyko Pifarz Ziemski Kowieński *negative.*

Powiat Upitski.

Staszewski Podkom: Upitski *negative.*
Karpp Chor: Upitski *negative.*
Kossakowski Major *affirmative.*

WOIEWODZTWO SIERADZKIE.

Walowski Stolnik Sieradzki *affirmative.*
Siemiatowski Pif: Ziemski Sieradzki *affirmative.*
Siemiński Stoln: Radomski.

„ Gdzie Prawom niemasz posłuszeństwa, tam duch miłości Ojczyzny serc Obywatelskich nie wnosi.

„ Wolny Polak, iedynie poświęcony krajowi, śmiało zdanie moje wykrywam.

„ Słyszałem na zeszłej Sessyi deklarowane Prawo, Deputacyą do układania formy Rządu wyznaczające, to Prawo nakazało: aby taż Deputacya układ Projektów formy Rządu, od Praw Kardynalnych zaczynała; dowiedziono potym, że gdy do decydowania Projektów formy Rządu w dawniejszym Seymu składzie przystępowano, włączęły się kwestye dzisiejszym podobne: Czyli od Praw Kardynalnych, czyli od Sey-

DNIA 4
STYCZNIA.

„mików formę Rządu decydować? Takowy wniosek *per Turnum* został załatwionym,
„aby nie od Projektu Seymików, lecz od Projektu Praw Kardynalnych formę Rządu
„zaczynać.

„N. Stany! nowego składu Seymu Polłowie, ściśle powinniśmy dopełniać te-
„go, co już Prawem stało, bo znajdujemy się jedynie w ciągu czynności Seymu da-
„wniejszego, tak chwalebnie i pożytecznie rozpoczętego.

„Uchylić to, co jest najwyższą Prawodawczą powagą zdecydowano; byłoby
„podać w niebezpieczeństwo obalenia wszystkich ustaw Narodowych, gdy do tego zrzę-
„czna posłużyłaby pora.

„W punktach dwóch Praw Kardynalnych żadnego nie czytam, któryby był prze-
„ciwny całości i swobodom Rzplitey, owszem mają przez też Prawa równie Panują-
„cą Religiją, iak własność Rzplitey; równie iey niepodległość, iak bezpieczeństwo ka-
„żdego Obywatela; równie wyrzucie się z obcej opieki, iak zapewnienie wolnego na-
„Seymikach i Seymach głosu dokładnie obwarowane; uważam Prawa niniejsze za świę-
„te, za niewzruszone nigdy. Jeżeli nie są dotąd oblatowane, to bynajmniej ich wa-
„gi i mocy nie zmniejsza: są albowiem rękami Marszałków, i Deputowanych do Kon-
„stytucyi podpisane.

„Prawa Cywilne, których egzekucya Magistraturom Sądowniczym poruczona,
„ważność i skutecznienie swoje od oblaty biorą; ale Prawa Kardynalne, iako zasada
„całego Rządu, te nawet Seymy wiążą.

„Wszystkie Jurydykcyje nie mogą odwoływać swoich wyroków; a iakże nay-
„wyższa Rzplitey Reprezentacya ma zawodzić publiczną wiarę, aby to odmianie, lub
„wątpliwości podlegało, co Stany Zgromadzone ustanowiły? Jakże to ma być tym-cza-
„sowe, czego N. Stany, iako własnego dzieła, dzieła w zbiorze całego Narodu nastą-
„pionego są w ewikcyi?

„Zastanowmy się N. Stany! wszyscy znamy drogie momenta, o całości i exy-
„stencyi naszej radzenia; wszyscy chcemy dobrze, ale powiedzmy sobie prawdę, bo
„Poiak ulegać nie umiemy, mowię własney woli przyłożyć unikamy.

„Zaczynać od Seymików, coż następuje? Projektu urządzenia Seymików do-
„tąd rozdane go nie mamy. *Lex curiata* przepiśnie trzy dni od czasu komunikacyi
„Projektu, na deliberacyą; iasna przeto konsekwencya, że znowu trzy dni zmarnotra-
„wieć wypada. Takowe czasu upuszczanie, jeżeli się zgadza z politycznemi okoliczno-
„ściami, ia to do każdego z was Seymujące Osoby zostawuję uczucia i przekonania.

„Seymiki nie są tak bliskie. Seymiki nas od nieprzyjaciół nie zaskonią. —
„Seymiki Woyłki, Skarbu, nie urządzą, wyciągają wprawdzie Seymiki ściślejszego opi-
„su, porządku i warunków; lecz to do wewnętrznego Rządu należy, nam zewnątrz
„przeciw nieprzyjaciółom uzbrajać się z potrzeby wypadu.

„Widzę Projekt Praw Kardynalnych rozpoczęty, *Lex curiata*, wziętą kończyć
„każde materyą. Widzę, że to nam nayprzód stanowiąc należy, co jest i będzie zawsze
„obiektem wynadgradzania tych korzyści, iakie Monarchowie nawzajem sobie wysta-
„wiać zwykli. Poznać Narodu ukontentowanie z rozpoczętej formy Rządu od Praw
„Kardynalnych, kiedy wyraźnie w Instrukcyach swoim Reprezentantom zalecają Woje-
„wodztwa, konieskanie formy Rządu, do czego równie stosownie od współ-Braci mamy
„zlecenie.

Dnia 4.
Stycznia.

„Tak sentyment mój wyjaśniając, przeświadczenie moje tłumacząc, woli Wo-
iewodztwa mojego dopełniając, jestem w zdaniu nie od Sejmików, ale od Praw Kar-
dynalnych formę Rządu rozpoczętą ukończyć. Piszę się więc *affirmative*,

Jabłkowski Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

Walewski Kasztelan Rozpiński *affirmative*.

Ziemia Wieluńska.

Szembek Łowczy Olszefszowski *affirmative*.

WOIEWODZTWO ŁĘCZYCKIE.

Mączyński Cześnik Łęczycki *affirmative*.

Błociszewski General-Major *affirmative*.

Janikowski Pułkownik *affirmative*.

XIĘSTWO ZMUDZKIE.

Zabielo Łowczy W. Litt. *affirmative*.

Górski Pisarz Skarbowy Litt. *affirmative*.

Sylwestrowicz Sędz. Zmudzki *negative*.

Rupeyko Sędz. Zmudzki *negative*.

Karpp Starosta Jodański *negative*.

Nagórski Podkomorzyc Zmudzki *negative*.

Piłsudski Szambelan J. K. Mci *negative*.

WOIEWODZTWO BRZESKIE-KUJAWSKIE.

Trzciniński Starosta Kruszwicki *affirmative*.

Dąbski Woiewodzie *affirmative*.

WOIEWODZTWO KIJOWSKIE.

Iliński General-Inspektor Woysk Koronnych *negative*.

Choiecki Woyski Kijowski *negative*.

Borowski Komor. Graniczny *negative*.

Rybiński Szambelan J. K. Mci *negative*.

WOIEWODZTWO INOWROCLAWSKIE.

Madaliński Cześnik Brzeski-Kujawski *affirmative*.

Sokołowski Starosta Niezawski *affirmative*.

Łęczyński Starosta Grabowiecki:

„Przecie szczęśliwego doczekałem się momentu N. Stany! że kilka razy zrywa-
jąc pierś o danie głosu, *in Turno* wolnym mówić zostałem. Prawda, że mamy *in Lege*
curiata, że Poseł do Projektu raz jeden może mówić. Dla jednych zachowuje JW. Mar-
szałek Sejmowy to Prawo skrupulatnie, drudzy nie są uczestnikami, inni nad Prawo,
rzecz jest tak dogodzona, komu głosu chce dać JW. Marszałek, dać iemu cztery razy,
Poseł drugi, cztery razy prosi, kończy się na tym; ten cztery razy prosił głosu, więc
jedno za drugie. Wynikła propozycja, między propozycjami dwiema, gdy między temi
jedna przeciw Prawu przez nas ustanowionemu, zastanawia mnie, że ta nayfilnieysze znay-
duje poparcie. Prawa szanować, wielbić, i klękać przed niemi należy każdemu, a cóż
dopiero temu Prawodawcy, który je sam stanowił. Zgorzienie naywyższe, i w naygor-
szej konsekwencji, do tego zapalem przyodziane takim, iakiego ja ani z przyczyn, ani

„z powo-

„ z powodów pojąć nie mogę. Nie chciał dać głosu X. Referendarzowi JW. Mniszech
 „ Marszałek W. Kor., kilkunaści Posłów za powodem JW. Sołtyka Krakowskiego dla tego
 „ wyjść chciało z Izby Seymowej; cóż to te żarty znaczą, albo cę znaczyć mogą, gdy
 „ Prawo względu w Prawodawcach mieć nie będzie, gdy na złamanie Prawa zapal, przy
 „ Prawie obstaających zapal użyty drugi, zrobi może krzywdę pierwszemu; nie życzyłbym
 „ więcej takich używać podobieństw i żartów, żeby za sobą krzywdy, albo smutney kon-
 „ sekweney nie pociągnęły.

„ Winiszuię ci JW. Marszałku Wielki Kor. że pamiętaś obowiązki przysięgi
 „ twoiey wykonaney w oczach Króla i Narodu, że na nie ugodzoną propozycyą nie da-
 „ łeś głosu do zaczęcia *Turnum*, pamiętny obowiązkow Urzędowi powinnych, cnotą sa-
 „ mą odpychasz napaść przeciw tobie użytą. Sławę i wdzięczność za zachowanie Prawa
 „ bierz od nas w korzyści, bierz ją zgodną z Prawem powszechności, bierz ją obrońco
 „ Prawa! winiszuię i sobie tego momentu, że przez usta moje, tłumaczę ci tyle Kolle-
 „ gów wdzięczności, oddaie hołd cnotie twoiey okazywaney zawsze, a dziś szczegó-
 „ niey, i w tej pewności, że użyta przeciw tobie zdrożność, tym większą będzie ci
 „ gotować nadgodę, gdy w uszanowaniu Praw cały Narod iedynie odzyska szczęście.
 „ Zwracając się do materyi, zwracam pamięć moją na ow dzień, kiedy ta sama ma-
 „ terya decydowaną była, widziałem uprzedzoną powszechność, i całą Izbę Seymową
 „ za Prawami Kardynałnemi, każdy sądził od Praw Kardynałnych zaczęcie formy Rząd-
 „ du, każdy uwielbiał i w sobie, i w każdym Kolledze ten święty przesąd, dziś gdy
 „ te kończyć mamy, gdy tylko o trzy punkta chodzi, widzę odmienioną postać Izby,
 „ widzę wcale inny sposób myślenia teraz, wszak wtedy tylko dwóch mieliśmy Kolle-
 „ gów, którzy się za Seymikami odłączyli. Nie wiem za co dziś rzecz inaczej tłó-
 „ maczona, inaczej dawniey wzięta? nad to, cośmy Prawem dawniey zrobili, dziś na
 „ złamonie tegoż najwyższą widzę ułłność.

„ JW. Marszałku Seymowy! nie mam nic do cnoty Twoiey, ale mam do nie-
 „ czynności, ieszcze więcej, że twierdzą będąc Prawa najpierwszą iako Marszałek, sam
 „ z powszechnym zgorzleniem łamięś twor dzieła twoiego, tak się nie godzi: to Pra-
 „ wo, które pod twym slyrem sława, szanuy, uwielbiay, broń, i nigdy nie dopuszczay,
 „ aby było łamane; inaczej, niech nie będzie lepiey stanowione, niż żeby ułność po-
 „ wszechną zawodzić miało.

„ Boię się tego strasznego przykładu z dzisieyszego skutku, który bardzo zda-
 „ ie się być oczywistym, niech w terażniejszy komplecie stanie iakie Prawo, a nie-
 „ dogodne niektórym, nie może być w upatrzoney porze i komplecie, końcem cudzey
 „ woli, złamane? i ia ufając, że takie Prawo napisałem, opowiem moim współ-Ziom-
 „ kom, a wrociwszy do Warszawy, znaydę go odmienionym.

„ N. Stany! nie znam przyczyn odmienienia Praw ustanowionych, nie znam
 „ żadney intrygi, idzie mi o całość kraju moiego, i powiadam, gdybym tu zdraycę
 „ uyrzał Oyczyzny, poniosłbym moje życie, i poświęcił na to, niech albo on innie,
 „ albo ia jego ubiie memi rękami, robmy oczywiście, odrzućmy skryte tajemnice, sza-
 „ nuymy zapadłe świeżo Prawo, wotuiąc teraz między propozycyami, daie moje wotum
 „ za propozycyą JW. Wołyńskiego, iako zgodną z dobrem Narodu.

Trzebuchowski Cześć: Kowalski *affirmative*.

Ziemia Dobrzyńska.

Zboiński Starosta Mfzański *negative*.

Działyński Szeff Regimentu Pieszego *negative*.

Kkkk

DZIA 4.
STYCZNIA.

WOIEWODZTWO RUSKIE.

Ziemia Chełmska.

Komorowski Rotmistrz Kawaleryi Narodowej *affirmative.*

WOIEWODZTWO WOŁYNSKIE.

Xiąże Czartoryski Stolnik Litt: *affirmative.*

Hulewicz Chor: Łucki *affirmative.*

Zagorski Sędz: Grodzki Krzemieniecki *affirmative.*

Aksak Szambelan J. K. Mci *affirmative.*

Karwicki Szeff Pułku Przedniey Straży *affirmative.*

Krzucki Towarzystw Kawaleryi Narodowej:

„ Darujcie N. Stany! że w tak spóźnioney porze przydłużey zdania mojego
„ tłumaczyć powody zagniony listem, rozróżniając się od przytomnych *in Turno Wo-*
„ iewodztwa mego Kollegów.

„ Tak chańbiony Sejm 1775 roku, nie byłże skutkiem złego z niektórych
„ Seymików wyboru Posłów? nasze Woiewodztwo nie wysyłając swoich Reprezentan-
„ tów do tej klęski niebezpieczeństwa nie przykładalo się. Poźniej, gdy jedna część gorliwych
„ z Senatu Urzędników, i dobrze osiadłych Obywatelów przytrzymana po domach, i nie
„ dopuszczona była do obrad Obywatelskich przez Moskwę; Druga część przy asysten-
„ cyi Moskiewskiej zagarnawszy przybyłych poprzedniczo do miało obrad Obywatelów,
„ w miniamaniu wolnego Seymikowania, wysłała wybranych, a upodobanych sobie Po-
„ słów na Sejm 1776 roku podobny w części do poprzedniego, i tak tu naganiante-
„ go Seymu Delegacyjnego.

„ Z tego nie małego doświadczenia, i z odgłosów o gwałtach w Koronie i Li-
„ twie wyrządzonych, kto nie uzna nieuchronną zapobieżenia podobnym nieprzyzwoito-
„ ściom przez doskonałe Seymików opisanie potrzebę? wszakże i sam JO. Xiąże Jmć
„ Sapieha wyznawał w tylo-licznych głosach swoich, iż po trupach brodząc we krwi
„ Szlacheckiej, mając sobie przeciwną w ow czas Moskwę, doświadczał Poselskiej fun-
„ kcyi, na której i innych gorliwego posępowania swego słuszną nagrodę odebrał w
„ wyborze na Konfederacyi Litt: Marszałka.

„ Podobnaż rozszła się wieść o Xiąstwie Mazowieckim, a szczególnie o Ziemi
„ Ciechanowskiej, że wybranego z zacney i starożytney rodziny Zielińskiego Posła, i ie-
„ go przyjaciół oręż Moskiewski o śmierć przypawił.

„ Z tych powodów Wdztwo Wołyńskie w Instrukcyach dawniejszych na Sejm
„ terażniejszy poprzedniczego wyboru Posłom, nie spodziewając się poprawy ogólney
„ Rządu, i tak szczęśliwie wydarzoney pory, ale chcąc z czasem dojsć do znaczenia i
„ Rządu, wystarać się opisu Seymików spokojniejszych i porządniejszych, Posłom swo-
„ im w Instrukcyach zalecenia dało. Terażniejsza zaś Instrukcyja każe tamte do skutku
„ przyprowadzić, Szlachtę z ich synami przy warunku Praw i prerogatyw zabezpieczyć,
„ od Praw Cywilnych zaczynać. A pod artykułem piątym, takie na nas wkładała obowią-
„ zki, które tu czytam: *Przestrzegać daley mają, by też Prawa Kardynalne nie były*
„ *zbyt liczne, przez coby w przyszłych Seymach czynić mogły zbyt trudną tego popra-*
„ *wę, coby z skutkow dopiero samych godnym Prawa być się nie okazało.* Znajduję w pun-
„ kcie jedenastym Praw Kardynalnych już ustanowionych zapewnienie głosu wolnego Szla-
„ cheica na Seymikach, a Posła na Sejmie. Mogę tym czasem na tych poprzednie pun-
„ ktach. Chcę wolności rzeczywistej dla Szlachty na Seymikach, chcę ich bezpieczeństwa

DNIA 4.
STYCZNIA.

„honoru, majątku, i życia w każdej porze. Chcę dla Wojska i Szlachty w Wojsku
 „będącej sprawiedliwości. Niech Seymiki porządne wybierają Kommissarzów Cywilno-
 „Wojskowych, Sędziów czasowych, Deputatów i Posłów, po nas porozpoczynane ma-
 „terye kończyć mających, bo my ich może nie skończemy, w takim opornym, i sprze-
 „cznym zdań posłpowaniu. Gdy tym czasem Prawa Kardynalne po oddalenie się wielu
 „Posłów spodziewane, w pośpiechu czynione, i z natury swojej ważności, i z zamiaru
 „niniejszego Seymu nie mogłyby być w następnych czasach odmienione, lub poprawio-
 „ne, choćby się w nich iaka zdrażność lub niedogodność Narodowym swobodom upatrzy-
 „ła, chyba iednomyślnością Instrukcyi.

„Mieliśmy dawniejsze i późniejsze choć przez Moskwę nadane Prawa Kardy-
 „nalne w części dobre: Przecież Moskwa nie nayspierwej od wydzierania Praw Kardynal-
 „nych z Akt i Voluminów rozpoczynała, ale od dopomagania swym Partyzantom, to pic-
 „niędzmi, to zbrojno asystując Seymikom, szła potym za swoimi Posłami na Seymy
 „gwałcić Prawa Kardynalne, i swobody naydawniejszey wolności naszej.

„Idźmy tym porządkiem ratując się od nierządu, i nie chcąc powrócić pod de-
 „pendencyą, zaczynamy od opisu Seymików porządnego, i wolność prawdziwą Obywa-
 „telską zabezpieczającego; z tego powodu między propozycyami, daję zdanie moje
 „negative.

WOIEWODZTWO PODOLSKIE.

Rzewuski Piłarz Polny Koronny *negative*.
 Mierzejewski Strażn Polny Koronny *affirmative*.
 Boreyko Podkomorzy Latyczowski *negative*.
 Złotnicki Chor: Czerwonogrodzki *affirmative*.
 Kossiecki Wojski Podolski *negative*.
 Witosławski Szambelan J. K. Mości *negative*.
 Przeździecki Ex-Starosta Piński *negative*.
 Zaiączek Pułkownik *negative*.

WOIEWODZTWO SMOLENSKIE.

Eydziatowicz Chor: Smoleński *negative*.
 Puzyna General Adjutant J. K. Mci *negative*.
 Zdzitowiecki Szambelan J. K. Mci *negative*.

Powiat Starodubowski.

Jelcki Stolnik *negative*.

WOIEWODZTWO LUBELSKIE.

Potoski Ex-Podstoli Koronny *negative*.
 Morcki Podkom: Przemyślski *negative*.
 Dłuski Starosta Łukowski *negative*.
 Lemnicki Starosta Janowski *negative*.
 Xawery Stojński Szambelan J. K. Mci *negative*.

WOIEWODZTWO POŁOCKIE.

Szczyt Sędzia Połocki *negative*.
 Zenowicz Podkomorzyc Połocki *negative*.

WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE.

Reytan Podkomorzyc Nowogrodzki *negative*.

Kkkk 2

DNIA 4.
STYCZNIA.

Powiat Stonimski.

Przeclawski Pisarz Grodzki *negative.*
Pustowski *negative.*

Powiat Wotkowyski.

Grabowski Krayczy Litt: *negative.*

WOIEWODZTWO PŁOCKIE.

Krajewski Podcz: Płocki *negative.*
Rościszewski Podcz: Raciążki *negative.*
Bońkowski Cześn: Zawkrzyński *negative.*
Zieliński General-Major *negative.*
Wessel Szambelan J. K. Mci *negative.*
Zieliński Podkomorzyc Płocki *negative.*

Powiat Orszański.

Gutakowski Starosta Kapinowski *negative.*
Jozofowicz Starosta Merecki *affirmative.*
Hłasko Chor: Witebski *affirmative.*
Miaszkowski Szambelan J. K. Mci *negative.*

XIĘSTWO MAZOWIECKIE.

Ziemia Czerska.

Rostworowski Sędzia Ziemski Czerski *affirmative.*
Jezierski Kasztelan Łukowski *affirmative.*

Ziemia Warszawska.

Sobolewski Starosta Warszawski *negative.*
Rogowski Cześnik *negative.*
Byłzewski General-Leytnant *negative.*
Szamocki Kawaler Maltański *affirmative.*

Ziemia Wisk.

Gomuliński Instygator Koronny *negative.*
Rakowski Podwoiew: *negative.*

Ziemia Wyszogrodzka.

Małowiecki Sędzia Ziemski *negative.*
Szymanowski Pułkownik *negative.*

Ziemia Zakroczyńska.

Kicki Koniusz Koronny *affirmative.*
Radzicki Podkomorzy Zakroczyński *affirmative.*
Zieliński Stolnikiewicz *negative.*

Ziemia Ciechanowska.

Wolłowicz Stolnik Ciechanowski *negative.*
Nofarzewski Sędzia Ciechanowski *negative.*

Ziemia Rożańska.

Górski Szambelan J. K. Mci *negative.*

Ziemia

Ziemia Liwska.

Kiciński Szeff Gabinetu J. K. Mci *negative.*
Grzybowski Podst. Liwski *negative.*
Cieszkowski Starosta Klezsczelewski *negative.*

Ziemia Nurska.

Godlewski Sędzia Ziemski Nurski *affirmative.*
Jabłonowski Podstolic *negative.*

WOIEWODZTWO PODLASKIE.

Ziemia Drohicza.

Offoliński Starosta } Drohiccy *negative.*
Urbancki Cześnik } *negative.*

Ziemia Mielnicka.

Szydłowski Starosta Mielnicki *affirmative.*
Offoliński Starosta Suleiowski *negative.*
Wężyk Rudzki Podstoli Wiślicki *negative.*

Ziemia Bielska.

Trojanowski Sędz. Ziemski Bielski *affirmative.*
Węgierski Szambelan J. K. Mci *affirmative.*

WOIEWODZTWO RAWSKIE.

Ziemia Rawska.

Leszczynski Cześn. Rawski *negative.*
Woyczyński Chor. Bielski *negative.*

„ Burżliwa przy prerogatywach Stanu Rycerskiego Seffys, wstrzymała zuchwale
„ utrzymujących, czyli wprowadzających *Liberum Veto*. Kilkanaście osob stanęło w oppo-
„ zycji woli Narodu; położyć tamę dalszym obradom chciało. Cnota Twoja JW. Mar-
„ szałku! zwróciła pociśki, iest Sejm pod związkiem Konfederacyi, bo większość głosow
„ decyduje, a ty natchlubniejszy duszy poczęwcy odebrałeś świadectwo, w wyrazach i
„ okazaniu nągłębszego uszanowania i czucia Reprezentantow, którzy na obronę wła-
„ snego życia nie zgęliby Republikantkiego kolana przed Mocarstwami świata. Naro-
„ dzie! wart iestes nypomyślniejszego losu, bo szacujesz cnotę.

„ Co do podanych propozycji, obfzernie, iasno i światle w poprzedniczych gło-
„ sach przełożonych widząc

„ JW. Rożnowskiego Gnieźnicńskiego prosiłsz, i łatwiey do zapewnienia Oyczy-
„ znie trwałego szczęścia przy prędszym Seymików poprawieniu i opisanu prowadzącą,
„ daię *negative.*

Grotowski Sędzic Rawski *negative.*
Dominik Szymanowski Szambelan J. K. Mci *negative.*

Ziemia Sochaczewska.

Szymanowski Regent Koronny *affirmative.*
Łufzczewski Sekretarz J. K. Mci *negative.*

Ziemia Gołtyńska.

Rzętkowski Podczafzy Gołtyński *negative.*
Zawisza Podstoli Gąmbiński *negative.*

Dnia 4.
Stycznia.

WOIEWODZTWO BRZESKIE-LITEWSKIE.

Xiąże Sapieha General Arrtyl. i Marzałek Konf. Litt: *affirmative*.
Wyśouch Podkom: Brzeski - Litt: *affirmative*.
Niemcewicz Sędz: Grodzki Brzeski - Litt: *affirmative*.

Powiat Piński.

Szyrma Podstoli i Pifarz Grodzki *affirmative*.
Skirmont Miecznik *affirmative*.
Korzeniewski Kasztelan Zakroczyński *negative*.

WOIEWODZTWO BRACŁAWSKIE.

Grocholski Miecznik Koronny *affirmative*.
Moszczeński Podcz: Bracławski *affirmative*.
Szczeniowski Podśęd: Bracławski *negative*.
Seweryn Potocki Krayczyc Koronny *negative*.
Swieykowski Woiewodziec Podolski *affirmative*.
Lezeński Szambelan J. K. Mci *negative*.

WOIEWODZTWO MINSKIE.

Puttkamer Cywon Zmudzki *affirmative*.
Wankowicz Sędz: Ziemski Miński *affirmative*.

Powiat Mozyrski.

Jeleński Podkom; Mozyrski *negative*.

Powiat Rzeczycki.

Morawski Ex-Pifarz Woyskowy Litt: *negative*.
Downarowicz Chor: Rzeczycki *negative*.
Soltan Łowczy Rzeczycki *negative*.

XIĘSTWO INFLANTSKIE.

z Korony.

Potocki Starosta Babimostki *negative*.
Batowski Kawaler, Maltański *negative*.
Pagowski Rotmistrz Kawaleryi Narodowej *negative*.

z Litwy.

Julian Niemcewicz *negative*.
Kaczanowski Metrykant Litt: *negative*.
Antoni Trembicki Regent Kommissyi Woysk. Litt: *negative*.

z Infant.

Weyssenhoff Szambelan J. K. Mci *negative*.
Kublicki Vice-Brygadyr Kawaleryi Narodowej *negative*.
Mostowski Woiewodziec Mazowiecki *negative*.

WOIEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE.

Czarnoluski Podstoli Czerniechowski *affirmative*.
Ledochowski Woiewodziec Czerniechowski *negative*.

Po skończonym Turnie ogłoszone zostały wota z Senatu *affirmative* 11. *negative* 12. z Stanu Rycerskiego *affirmative* 90. *negative* 116. Ogółem af-

firmative 101. negative 128. To jest za propozycją Jmci Pana Rożnowskiego Gnieźnieńskiego w większości w kreskach 27.

DNIA 4.
STYCZNIA.

Przystąpiono potym do sekretnego wotowania, przed którego rozpoczęciem, uwiadomił Jmć Pan Marszałek W. Kor. że lubo *Lex curiata* przepisała, aby sekretne wota galkami odbywane były, gdy te jednak tak prędko wygotowane być nie mogły, przeto kartki jeszcze do wotów sekretnych rozdane będą. Po ukończeniu wotowania sekretnego, i obrachunku kartek uczynionym przez Marszałkow, Seymowego i Konfederacyi, iako też Deputowanych do Konstytucyi, okazała się zupełnie równa liczba wotów sekretnych, w głośnych, to jest *affirmative 101. negative 128.* Większością zaś powtornie i w teyże liczbie utrzymywała się propozycya Jmci Pana Gnieźnieńskiego. Co gdy Jmć Pan Marszałek Seymowy ogłosił, upraszał Ministerium (gdyż N. Pan przy rozpoczęciu wotów sekretnych wyszedł był z Izby) o zafolwowanie Sessyi, od godziny 12. z południa, do czwartey po północy trwającej. Zaczyn Jmć Pan Kanclerz W. Kor. zbliżywszy się do Tronu, Sessyą na dzień 7. Stycznia, dla przypadającego Święta 3. Królów w dniu szóstym, z woli Stanów zafolwował.

S E S S Y A XII.

Dnia 7. Stycznia, Roku 1791.

Złagał Jmć Pan Marszałek Seymowy w przytomności Najjaśniejszego Pana w te słowa :

„ Wskazywać oznaczenie woli chcącemu dopełniać swej usługi, jest czynić go
„ zdolniejszym ku iey wykonaniu: w tym miłym zstać w dniu dzisiejszym zdarzeniu, gdy
„ Seymuiące Stany oznaczyły propozycyą *ad Turnum* wyrokiem woli swej, którą iako
„ winieniem czcić i poważać, tak ią dopełniać jest mym chlubnym zaszczytem. Nim zaś
„ tę propozycyą oddam do wielkiej Łaski dla iey nam od Tronu ogłoszenia, niosę wprzód
„ iemu hołd winnego uszanowania, które wierność ku Majestatowi, a przywiązanie ku do-
„ bremu Królowi niech zaręcza. Skromność oświadczenia choć w tak obfitym mieniu po-
„ wodów czułością serca wzmożonego zaślęguie posłuszeństwo Prawu opisującemu ciąg
„ odbywania *Turni*, której na ostatniej Sessyi w imię lubo propozycyi, jednak jest kon-
„ tynuowanym, i ninieyszą od tego gałę Sessyą.

Przystąpił zatym Jmć Xiądz Sołtyk Referendarz Kor. do ogłoszenia większością udecydowanej propozycyi w te słowa: Czyli od *Proiektu Seymikow*, czyli od *Praw Kardynałnych* ma się zaczynać decyzya farmy Rządu? Ma się zaczynać od Seymikow *affirmative*; ma się zaczynać od *Praw Kardynałnych negative*.

Za danym sobie głosem *in Turno* mówili.

Jmć Xiądz Rybiński Biskup Kujawski *affirmative*.

— — Okęcki Biskup Poznański *affirmative*.

— — Naruszewicz Biskup Łucki *affirmative*.

— — Cieciszowski Biskup Kijowski *affirmative*.

LIII 2

Dnia 7.
Stycznia.

Jmć Xiądz Kossakowski Biskup Inflantki:

„Tłómaczyć się z powodów zdania moiego w materji toczącej się, sądzę być
„powinnością dla zostawienia w przyszłości, iak ją poymuię. Nie znam w dziejach Na-
„rodowych iednego kraiu, któryby pod odmiennemi nazwiskami nie miał iednak Praw
„celnych, czyli nie odmiennych, na których Religia, własność, i bezpieczeństwo mie-
„szkańców w towarzystwo zgromadzonych gruntuie się, a które my Polacy od nieiakiiego
„czasu Prawami Kardynalnemi Rządu zwykliśmy nazywać; od dawnych zaś wieków przy
„Paktach Konwentach z Królami przyśięgą zawarowane mając, takowym ustawom dzielność
„i władzę przyznawaliśmy; nie od opinii więc samey, ale od formy Rządu zależą takie-
„go gatunku Prawa, których przemoc, narzut i sama prostota większość zdań odmieniać
„i niszczyć nie iest mocna tam, gdzie stałość Rządu ma być trwałą. Statut Litt: dla swo-
„iey prostoty, i stosowanych do Prawa natury ustaw, byłby zapewne nieskończenie po-
„ważnym od Obywateli Litt: w części Rządu Sądownictwa, żeby naznaczony był w po-
„czątkach taką ustawą. nie łatwey odmienności, bez której dla Konstytucyi wciskających
„się częstokroć prywacie dogadzaających tylko stał się, iak wszystkie Prawa inne w wielu
„miejscach ciemny, i sprawiedliwość w ręku Sędziego nie w mocy Prawa zostawiający.
„Niepodobna więc, ażeby wrażenie to zastranawiać kogoś mogło, że Narod nasz Polski
„obeyść się i stać może bez Praw Kardynalnych czyli nieodmiennych, gdyż przyszłoby ro-
„zumieć, że nigdy nie chcemy mieć nic pewnego; stosując się do okoliczności, nie rozu-
„miał tak Narod, zlecając ułożenie poprawy Rządu Deputacyi naypierwey od zebrania
„Praw Kardynalnych, nie rozumiała Deputacya przynosząc ją w kilkunastu artykułach,
„wątpić przeto żaden z nas nie może o ich potrzebie, zachodzi rzecz o to, czyli pozosta-
„je punkta są tey wagi, żeby wchodziły w liczbę Praw Kardynalnych albo nie? jeżeli
„są, należy je dokończyć; jeżeli nie są, niemasz żadney przyczyny, dla czego udecydo-
„wane punkta dotąd od oblaty są wstrzymane. Jestem w przekonaniu ich kończenia dla
„tey przyczyny: punkt o Xięstwie Kurlandzkim i Powiecie Piltyńskim iest tey wagi, że go
„Rzplita bez wyraźney straty spuścić nie może z swoiey czułości. Konstytucya 1726 roku Xię-
„stwo te całe chce mieć przyłączone do ciała Rzplitey, na terażniejszy Xięciu kończyć
„Faudum może; iestże co ważniejsze do uwagi nad zabezpieczenie tak znaczney Prowin-
„cyi? Powiat Piltyński iest własnością niewątpliwą zapomnianą od Rzplitey, i nie nie
„czyniącą, żebym milczał przy wprowadzeniu tey materji, milczenie moje nie byłoby
„dla mnie bez zysku, iuż ta rzecz cała iest wyświecona, okaże się N. Stanom za wpro-
„wadzeniem w swoiey wadze, nie iest czas, żebym usprawiedliwiał opinią moią, gdy ię
„skutek, iak żyję, i radzę moiey Oyczyźnie, spodziewam się, że okaże. Co zaś iest
„nayważniejszą pobudką, co mnie skłania za kończeniem Praw Kardynalnych, iest bo-
„iażn nie bez fundamentu, żeby bez opisu nowych, przy zniesieniu tych co 1768 i 1775
„roku były narzucone, dawny stan rzeczy zupełnie nie był zwrocony.

„N. Panie! Prz. Stany! wchodzę w zastranowienie się niektórych, nad obawą
„wzięcia pod rozwałę materji nayważniejszey Tronu, ta nie iest w liczbie Praw Kar-
„dynalnych położona, ta bez poprzedzającego pierwey ułożenia się i opisów, wprowa-
„dzaną być nie może, a przeto zastranawiać nie powinna dokończenie punktów z porzą-
„dku położonych.

„Kto rozumie, że do Praw Kardynalnych wciskać mogą dodatki ustawne, zapewne,
„że zostanie przekonany, iż one miejsca mieć nie mogą, iako nie miały przy pierwszych
„iuz ugodzonych punktach.

„Nako-

„ Nakoniec byłbym zupełnie w sobie przekonany, że Rzplita przystąpi w ka-
 „ żdym czasie do zarządzenia, gdyby propozycja podana była: Czyli zawiesić jeszcze na
 „ czas dalszy rezolucyą Praw Kardynalnych? gdy zaś idzie o ich długie, a może na za-
 „ wsze, oddalenie, zaczynając od Sejmików, nie mogę być innego zdania, iak pisać się
 „ za dokonaniem Praw Kardynalnych, które nie spodziewam się, żeby dwie nawet Ses-
 „ sye zająć mogły. *Negative.*

Xiąże Jabłonowski Kasztelan Krakowski *affirmative.*

Xiąże Radziwiłł Woiewoda Wileński *negative.*

Jmć Pan Plater Kasztelan Trocki *negative.*

Jmć Pan Czapki Woiewoda Chełmiński *affirmative.*

Jmć Pan Felkierzamb Woiewoda Inflancki *affirmative.*

Jmć Pan Kwilecki Kasztelan Kaliski :

„ W stanie Republikantckim nie znajduję tylko dwa objekta potrzebuące Pra-
 „ wa Kardynalnego, to jest: Religia Panująca, i wolność Narodowa dobrze zrozumiana,
 „ a te dwa Prawa nigdy odmienione być nie powinny; i dla tego że iak najmniej stanowią
 „ o nich należy, jest zdaniem moim i życzeniem.

„ Jużemy te obydwie filary Republikantckie opisał w iedenastu artykułach, i nie
 „ rozumiem, żeby gorliwość JWW. Biskupów z nami zasiadających miała co do pierwsze-
 „ go przydać, na czterech artykułach nappierwszych zasądzanego.

„ Co do drugiego filaru wolności, jest równie opisany w siedmiu artykułach,
 „ znajdując się w nich związek rozumney, ale nie rozróżniony wolności; i dla tego jest
 „ życzeniem Generału i całej Prowincyi Wielkopolskiej, żeby te iedenaste artykułów
 „ już dawno przez Marszałków i nas Deputowanych do Konstytucyi podpisywanych, do oblaty
 „ podane były.

„ Potrzeba jeszcze wypadu polityczna w każdym kraju mieć Rząd dobry, który
 „ w wolnym Narodzie Prawo utrzymuje, a w innych Państwach absolutny rozkaz Mo-
 „ narchy stanowi.

„ Prawo to dzielić należy na stałe, czyli Konstytucyjne, to jest: które samą jedno-
 „ myślnością tylko uchylone być może, i na Prawa Potoczne, które większością zdań na
 „ Sejmach odmienione być mogą.

„ W twojej to zawsze mocy było Prz. Stanie Rycerski 'knować Prawa, są tego
 „ dowodem *Volumina Legum*, ale te nie stanowiły trwałego Rządu naszego? bo nie mia-
 „ ły eksystencji. I co na iednym stanęło Sejmie, na drugim zniesione zostało przez prze-
 „ moc złączonych z sobą partyi. Wynaleziono potym na to lekarstwo, ale ie obroco-
 „ no w truciznę *Libérum Veto*, które przez sześćdziesiąt lat wciąż Sejmowania nasze
 „ truło.

„ Gdy więc pragniemy iednomyslnie trwałego Rządu, zgodźmy się przynaj-
 „ mniej większością głosów zacząć od stanowiącia Prawa stałego, do którego sądu Sejmiki
 „ i Sejmy mieścić się powinny, a jeżeli w ich opisywaniu wypadnie taki artykuł wa-
 „ żniejszy, możemy go odesłać do wpisania między Prawa Kardynalne, czego bym iednak
 „ iak najmniej używać radził.

„ Ta jest wierna Rada N. Panie! to szczere moje zdanie Przewodny Stanie
 „ Rycerki! ażebyśmy pragnąc Rząd nasz poprawiać, zaczęli od opisu Sejmików. —
 „ Stosownie więc do tych uwag, i do Instrukcyi Generału Wielkopolskiego, dać mo-
 „ że *Votum affirmative.*

Mmmm

DNIA 7.
STYCZNIA,

Dnia 7.
Stycznia.

Jmć Pan Ożarowski Kasztelan Woynicki:

„Nizeli mi przyjdzie N. Stany decyzyą w materji toczącej się opowiedzieć,
„wyznać N. Stanóm, iż z inną wcale na dzisiejszą Sessyą przychodziłem nadzieią, bę-
„dąc bowiem na dniu wczorajszym na wspólnym zbieganiu się i porozumieniu w do-
„mu J.O. Xiecia Jmci Kasztelana Krakowskiego pierwszego Senatu Świeckiego Senato-
„ra, w tak zacnym i znacznym z wszystkich Prowincyi gronie, słyszałem, iż nie tylko
„Prawa Kardynałne są zwyczajem Konstytucyjnym podpisane, ale i do podania do obla-
„ty zawsze gotowe, i że ich wstrzymanie od oblaty z polityczney czasowey tylko nastą-
„piło potrzeby; Rozumiałem więc, i spodziewam się wielu również zemną rozumiało,
„iż takowe oświadczenie przed Turnum, że Prawa Kardynałne są podpisane i zaobla-
„towane, przetnie dalszą kwestyi drogę; ale gdy nie widzę tego skutecznego, użyć
„tego muszę wyrazu, co ś. p. Minister Litewski powiedział: Jednym jest dozwolono
„nosć Misteria, nobis autem in parabolis, a ztąd już do decyzyi toczącej się przysię-
„gę kwestyi.

„Z ciągłego wyług publicznych pełnienia, wiem N. Stany, iż w składzie Skon-
„federowaney Rzplitey większość zdań, rozroznione zakończą kwestye, ale brzydzą się,
„i brzydzić będą, hasłem w Seymach 1768. 1775. i 1776. Skonfederowanych słynącym,
„a pod przykrą obcych odbytych mocą często ogłaszanym, iż konfederacyom wszystko
„wolno, i że Konfederacya żadnych znać nie powinna granic.

„Byłem w pierwszej, i jeszcze w Stanie Rycerskim, i tam z wielu cnotliwemi i ja-
„czyłem się zdaniem, Kraiu słabość z iedney, przemoc obca gwałtowna z drugiej strony
„gurować cnotcie nie dozwoliła.

„Nie byłem wcale w drugiej, ale i w tę porę dałem dowód, że się zawsze
„brzydził przemocą. Mam dwóch w Przechacym Stanie Rycerskim tego świadków i spó-
„teczników, wraz bowiem z Mętem i wiekiem, i cnotą w kraiu zaszczyconym JW. Dłu-
„skim Podkomorzym i Połtem dziś Lubelskim, i JW. Przeddzieckim Połtem Podolskim,
„pełniąc Kommissarzów Skarbowych pod ten czas wyługę, woleliśmy od funkcyi naszych
„się recessować, niż do pełnienia rozkazów przemocą ustanowionych, przysięgą się obo-
„wiązywać.

„Byłem również i na Sejm 1776. wraz z wieczney sławy godnym JW. Mała-
„chowskim, a Seymu dzisiejszego Marszałkiem, i JW. pierwszym Woiewodztwa nasze-
„go Połtem Michałowskim Podkomorzym Krakowskim, ale i tu obcy, i krajowey prze-
„mocy nie chciałem być, i nie byłem niewolnikiem, bo nie mogąc przełamać, ulegać wo-
„leliśmy, i dla tego wielowładnym Konfederacyi wyrokiem, za hasłem wyżey wspomnio-
„nym, iż Konfederacyi wszystko jest wolno, od współczesności i obrad despotycznie usu-
„nięci zostaliśmy.

„Ale, ile czuję niesmaku, i ohydy obcy podlegać przemocy, tyle brzydząc
„się gwałtem uczynionym Prawu, miłą zakładam obstawianą przy nim powinność.

„Uchoway nas Boże! podobnych jak na dniu onegdajszym przykładów, z za-
„lew jednak widzę doświadczając Najjaśnieysze przychodzi Stany, iż iedno bezprawie
„cięższe jeszcze drugie za sobą prowadzić zwykło.

„Turnowaliśmy się oneday wbrew Prawu *Legis curiatae*, dziś się turnujemy
„na zniesienie Prawa, już tego Seymu ustanowionego.

„Tracę N. Stany wszelką szczęśliwości naszej dalszą nadzieję, kiedy powróco-
„ne o wzwyż wspomniane odemnie Seymów pamięci niegodnych, do Seymu przed prze-

DNIA 7.
STYCZNIA.

„Wodniactwem Cnoty, a nadzieją zupełnego uszczęśliwienia uwieńczonym wola się
„hasło, iż moc Konfederacyi żadney nie zna granicy, i w Sejmie tak cnotliwym. —
„Cnotliwe (bo innych w składzie Seymu takiego znać nie mogą ustawa,) iż mówię Pra-
„wa w tym Sejmie ustanowione, świeższymi w kilka miesięcy wywrócić i zniszczyć
„chcemy Prawami. — W gniewie sprawiedliwym, chyba ku nam Boże takowe na nas
„przepuszczał sposoby, które nie tylko Seymu tego cnotliwe odmienić usiłują ustawy,
„ale też co gorzszą, zostawić zezwalać króy, którym obca, lub wewnętrzna przemoc
„przykrą, ohydą, a day Boże nie niewolniczą skroi nam sukienkę.

„Przebóg! co za smutne przyszłości wystawia mi się zwierciadło! Cieszyłeś się
„Narodzie, że masz się w Wojsku ustanowionym. Cieszyłeś się, że własny na utrzy-
„manie bezpieczeństwa swojego ochotnie ofiarujesz majątek. Cieszyłeś się, że obce zru-
„ciwszy iarżmo, własną w dobrym układzie Rządu widzieć będziesz szczęśliwość i
„egzystencją; któż cię już dziś zaręczyć może, że długo tą cieszyć się będziesz nadzieją?
„Gdy Prawa, gdy wyroki ciebie uszczęśliwiające w jednymże prawie czasie i pisać, i
„mazać, bez zastanowienia godzi się? Zapewnia mnie z jednej strony cnota Polaka, ale
„mnie z drugiej strony trwoży sama i sprawiedliwa N. Stanów ostrożność, w propo-
„nowanym przyśięgi dawniejszy obowiązk; a później w ustanowionej arcy słusznie na
„Przekupców karze, a ztąd, gdy ostrożność walsza N. Stany jest sprawiedliwa, toć i
„bojaźń moja również za sprawiedliwą poczytana być powinna. Znaleść się może wyrodny
„Obywatel, znaleźć się mogą przekupni jego popieracze, którzy umocowaną Prawem
„karę zniosą, lub rozwolnią. Wojsko, obronę wolności naszej zwiną, lub do mniey-
„szego i nie znaczącego zniżą kompletu; skarbu i dochodów, egzystencją naszą utrzy-
„mujących, przerwą źródła, albo nieużytecznym zniszczą szafunkiem, zawsze w wido-
„ku ułożonej sobie drogi, że i stanować wszystko, i mazać wszystko jest wolno.

„Cóż dopiero Narodzie w Magistraturach egzekwujących spodziewać się może,
„gdy za przykładem Prawodawców jednegoż Trybunału, jedneyże kadencyi przegrać i
„wygrać będzie mógł Obywatel. Prawo Boskie od tylu wieków szanowane, raz wyda-
„ne niezmiennie w sobie zamyka przykazania, prawdziwie ledwie nie na równyż szan-
„cunek zastrzył sobie Statut Litewski, i dekreta oczywiście też Prześwieconey Prowin-
„cyi, oto widoczna niezmiennność w tak w chwalebnej wystawiła go postaci.

„Przyznam się N. Stany! iż tey w przekonaniu moim nie znam różnicy, że
„Prawo dopiero Prawem, gdy tytuł N. Pana, podpisy Deputowanych go authorityują;
„wiem, że Prawo jest wyrok Seymu; wiem, że egzekucya Prawa dopiero od oblaty
„zwyczajnym ceremoniałem zależy. — Bo coż za tytuł na sobie nosić będzie to, co
„Stany Zgromadzone *unanimitate*, lub *pluralitate* udecydują, gdyby ta decyzya Prawa
„na sobie nie nosiła cechy?

„Wiara nieskażytelna Marszałków i Deputowanych ściągają podpisy, ale niszczyć
„Prawa od składu Seymowego ustanowionego nie ma mocy.

„Nie chcę powtarzać tak jasne, tak niesprzeczone na dniu onegdajszym czy-
„tane i cytowane Prawa, przez godnego i szanownego zawsze odemnie Posła JW. Ka-
„lińskiego Suchorzewskiego, że Praw Kardynalnych do decyzyi N. Stanów podane pun-
„kta były z nakazu Prawa, tak w wyznaczeniu Deputacyi Rządowej, iako też później
„z zalecenia też Deputacyi, aby iak narychle Stanom podany był Projekt; stało się,
„że Deputacya Rządowa w tym posłuszna Prawu, Projekt Praw Kardynalnych do Najjaśn.
„przyniosła Stanów. Wszczęta zataczka znowu w Izbie N. Stanów przed wzięciem
„punktów Praw Kardynalnych do decyzyi, podana była propozycya, co pierwey do

DNIA 7.
STYCZNIA.

„decyzji Stanów iść powinno? Czy Prawa Kardynalne, czyli Seymiki? Decydowały N. Stany; iż Prawa Kardynalne; szły punkta Praw Kardynalnych do decyzji, i kilkana-
„ście punktów, Prawa wyroku już na siebie wzięły pościć. Gdyby udecydowane pun-
„kta Praw Kardynalnych z tą solennością nie miały nosić Prawa Cechy, nie masz usta-
„wy, nie masz Prawa, któreby podobnemu nie podpadało losowi. W tym przypadku,
„wyznaczy nam ogólnie przyszło, że biada tej współczesności, gdzie porządek nie ma-
„jąc miejsca, Prawo najwyższe, Prawo najszybciej codziennemu podlega zde-
„ptaniu.

„Wiem ja wprowadzić, ile lubo przy gorliwych, ale czasem za prędkich do
„dobra publicznego chęciach, że zdarzyć się może, i zdarza, iż w najlepsze Prawo
„iaka nieużyteczna wśliznąć się może wada, ale na to w cnocie każdego dobrze my-
„ślącego, łatwy i dogodny znaleźć się może sposób; a ten jest; żeby *unanimitate* to
„poprawić, co *pluralitate* niedogodnego ustanowione było; widziałem już na tym Sey-
„mie cnotliwą JW. Marszałka Seymowego delikatność, iż choć tylko o słowa do Pra-
„wa ustanowionego szło dodanie, lub umniejszenie, nie chciał go dodać, lub umnie-
„szyć bez ogólnego iednomyslnego Stanów zezwolenia.

„Wreszcie, śmiało powiem, gdyby nawet i sposobu na poprawę wślizniętoney
„wady nam nie zostawało, wolałbym, i wszyscy woleć powinniśmy, cierpieć uciesnie-
„nie doczesne, z iednego Prawa wyniknąć mogące, niżeli wszystkie Prawa najszybciej,
„czyniejsze, w niebezpieczeństwo podawać zniszczenia i obalenia; niech ten króty na
„naszą przez nas samych okazany nie będzie zgubę, bo upewniam, bo zaręczam, że
„ten sposób niewolnicze na nas włoży kaidany.

„Nie chcę roztrząsać, bo już tu dość roztrząsione było, co dziś użyteczniej-
„szego do decyzji przypuszczać: czyli Seymiki, czyli Prawa Kardynalne; lubo z zupeł-
„nego przekonania iawnie okazuje się, iż Prawa Kardynalne pierwsze miejsce zaradze-
„nia i ustawy mieć powinny; uchowaj mnie Boże od tej myśli, iż Prawa Kardynal-
„ne są tylko opinią, a nie gruntem budowy naszej; znam za grunt Religiją Panującą,
„znam za grunt wstrzymanie apostazy, znam za grunt całość ciała kraju naszego, znam
„za grunt formę Republikańską, znam za grunt Gwarancyi obcey szkodliwej usunie-
„nie; nie chcę, aby te węgielne kamienie opinii tylko czerce nosiły imię.

„Będę pewnie z temi, którzy te Prawa do najmniejszej stosiwać będą li-
„czby; iakoż widzę iedenascie ustanowionych, a kilka już tylko do decyzji podanych.

„Wszelako, oprócz przekonania moiego, iż w nierównie większym użytku
„ustawę Praw Kardynalnych znajduję, niż układ Seymików, lubo i ten w czasie za
„użyteczny sądzę, przecież nadewszystko decydować już raz decydowaną materiją, ani
„umiem, ani powinien. Decydowały Stany, iż Prawa Kardynalne przed Projektem
„Seymików iść powinny. Ja nie za swoją, ale za decyzją idę Stanów.

Jmć Pan Biernacki Kasztelan Sieradzki *affirmative*.

Jmć Pan Mniewski Kasztelan Brzeski-Kujawski *negative*.

Jmć Pan Morfki Kasztelan Kamieniecki:

„W największych Rzplitey niebezpieczeństwach, w najsroższych, czyli od ze-
„wewnętrznych nieprzyaciół, czyli od wewnętrzney niezgody doznawanych klęskach, nigdy
„Polak nie tracił nadziei powstania i wybrnięcia z onych, bo wiedział, że w sercach wię-
„kszej części wolnego Narodu szczerą chęć dobra krajowego, prawdziwa Staropolska
„cnota, i żywa Republikańska energia nigdy (chyba z egzystencją tego Narodu) wy-
„gasnąć nie może.

„Takową

Dnia 7.
Stycznia.

„ Takową nadzieję usprawiedliwiały czyny mężnych Przodków naszych; nie
 „ raz z ostatniej prawie toni Ojczyznę ratujących, usprawiedliwia ją niemniej i wła-
 „ sne nasze doświadczenie, gdy pomimo nieszczęść tak długim czasu przeciągiem kraj
 „ nasz gniebiących, pomimo upodlenia, w którym nas przemóc zagraniczna tak długo
 „ trzymała, przecież chęć dobrego, szlachetność i sprężystość duszy na czas tylko przy-
 „ tłumiona dorad w sercach Polaków zupełnie nie wygasła.

„ Sejm terazniejszy niewątpliwym jest tej prawdy dowodem. Zapał z miło-
 „ ści Ojczyzny pochodzący rozniecił wszystkie serca, i zdziałał niepodległość kraju,
 „ którą Skarbem i Wojskiem obwarował, związkami postronnemi zmocnił, a Rządu po-
 „ prawę chciał na zawsze ugruntować.

„ Zadrżało na ten widok chciwe panowanie nad nami Mocarstwo, nie z bo-
 „ iażni wzmocnionych sił naszych siłom jego niewyrównywalnych, lecz z bojaźni utra-
 „ cenia nazawcze lubego sobie nad nami panowania, które już za własność swoją po-
 „ czytało.

„ Widok nieugiętego pogroźkami mężstwa naszego, pewność, że zemsta otwar-
 „ ta już wspartych mocnym związkiem nie pokona Polaków, przymusiły zwrócić po-
 „ litykę z gościnną brzością już dla niej zamkniętą do skrytych manów i podzie-
 „ mych ścieżek, do trucia czasu, do psowania jedności, do wywracania własnymi Po-
 „ laków rękami dzieła onej nienawistnego, a Polscze tak zbawiennego.

„ Trzeba więc było poróżnić umysły naczynniejszych w Sejmie osób, rzucić
 „ nieufność i nienawiść między niemi, czernić jednych przez drugich, w wszystkich
 „ wraz czernić przed Narodem, to piśmami, to wieściami fałszywie rozsiewanemi.

„ Trzeba było rzucić w Narodzie podejrzenie na skład terazniejszego Sejmu,
 „ i te na zjazdach i Sejmikach rozmnażać; trzeba było tę strasę czasu, te błędy i po-
 „ myłki w Prawach przez wszelkie dodatki zaciemnionych, dla tego w Sejmie tworzyć,
 „ aby te niewidzialnej ręki skutki mogły być od tejże fałszywej ręki użyte na naszą w
 „ kraju od wspól-Braci nagłą, a zewnątrz u postronnych ohydę.

„ N! Stany! jak daleko ta chytrłość, obłuda i podstępny zdradliwy kroki swoje
 „ posunęły, jak daleko swoich dokonali zamiarów; nikomu nie jest tajno, ktokolwiek
 „ się nad tym, co się działo, i co się dzieje zechce zastanowić. Przysiąc jednak potrze-
 „ ba, że cnota i szlachetność Narodu naszego nie dopuściły złośliwym zamiślom żu-
 „ pełnego dosięgnięcia skutku.

„ Wielomowstwo i nieporządek w Sejmowaniu, zatarci i kłótnie Sejmujących
 „ okazały sprawić leniwe w czynnościach postępowanie, dokazały pomagać rzucanym
 „ w Narodzie na Sejm nasz czernidłom, dokazały odwrócić dotąd Sejmików i Sejmów
 „ opisanie, i podchlebną czyniły nadzieję Mocarstwu, którego jarzmo z siebie zrzuci-
 „ liśmy, że się Sejm i Konfederacya bez opisanja Rządu zakończy, że nowy Sejm, i
 „ nowa Konfederacya z nieporządnym urodzić się mającym Sejmików wszystko przewróci,
 „ Rządu nie ukończy, lub temu dogodny utworzy, związki zerwie, a pod pozorem no-
 „ wych, pod dawnie wróci nas Panowanie; lecz nie dokazały wystąpić w Narodzie szla-
 „ chetności i regości ducha Obywatelskiego.

„ Ostrożność i roztropność Sejmujących Stanów, mądrego Króla wsparta prze-
 „ strogami, obaliła te złośliwe nieprzyjacielskie nadzieje, związek Konfederacyi z
 „ ofiarą zdrowia i majątków Sejmujących osób przedłużony został dla dokonania zba-
 „ wiennego dzieła. Narod w składzie nowych Reprezentantów do tegoż związku za-
 „ proszony, pomimo intryg, nieładu i gwałtów na wielu Sejmikach wyrządzonych wy-

Dnia 7.
Stycznia.

„brał grono świątłych i cnotliwych Mężów, przybycie ich i złączenie się z nami, da-
„to nowe Sejmowi życie, a oziębiony do dobrego zapal ożywiło; nie tracimy więc
„nadziei, bo ten odżywiony zapal, dobrze użyty, zbawić Ojczyznę może.

„Widzieliśmy tego oczywisty dowód na ostatniej Seßyi, gdy zapęd Stanu Ry-
„cerskiego *aktivitatem* Izby długimi tamowaną sporami zniszczyć nie dozwolił, gdy
„Aktowi Konfederacyi wszelkie spory większością decydować każącemu, gwałtu uczy-
„nie nie dopuścił.

„N. Stany! wątpliwości żadney nie podpada, że wniesiona od kogokolwiek
„*ad Turnum* propozycja z Projektu, lub z dodatku do niego wynikająca, odrzuconą
„być nie może tylko większością głosów, która okazać się nie może inaczej, iak przez
„kreskowanie się na odrzucenie, lub na przyjęcie oney. Wolno więc każdemu z nas
„stać przy niey, lub naprzeciwko niey; ale nie wolno odpychać stawiających przy
„niey inaczej, iak większością głosów, wtedy bowiem, gdy już nie Projekt, lub doda-
„tek propozycją takową rodzący, lecz samey propozycyi prawność lub nieprawność staie
„się objektem decyzji Izby; iakże można za nieprawą uznać drugą propozycją ten
„objekt decydować mającą? i owszem takowa druga propozycja z Prawa samego wyni-
„ka z Aktu Konfederacyi, i z Przyięgi Marszałka Sejmowego nakazującej dać *Turnum*
„na wniesienie choćby tylko jednego z Sejmujących. Cóż dopiero gdy część jedna Iz-
„by jedną propozycją, część druga, drugą propozycją popiera? już tam nikt Prawa
„nie ma tamować trzeciej propozycyi między propozycjami spór decydującej, takowe
„bowiem tamowanie rozstrzygnięcia sporu między propozycjami byłoby jedno, co *Li-*
„*berum Veto* bez kresk propozycją od części Izby popieraną odpychając, równieby
„iak *Liberum Veto* wstrzymało *aktivitatem* Izby, i gwałciłoby Akt, i istotę Konfe-
„deracyi.

„Toczył się spór między propozycją JW. Gnieźnińskiego, i drugą od Łaski
„podaną, wolno było każdemu jedną, lub drugą za nieprawą, lub niedogodną poczy-
„tać; lecz nie wolno nikomu odrzucać trzecią propozycją spór między temi propo-
„zyami decydującą, bo ta trzecia propozycja była prawna z Aktu i istoty Konfедера-
„cyi, i z Przyięgi Marszałka wynikająca, i od całej prawie Izby żądana. Większość
„Izby, która przyięła propozycją JW. Gnieźnińskiego byłaby gwałt cierpiała, gdyby
„była bez kresk odepchnęła od przyjęcia oney, gwałtu zaś takiego nikt zapewne czy-
„nić nie myślał, bo nie sądzę, aby ktokolwiek gwałt Izbie czynić odważył się.

„Nayiaśniejszy Panie! Tobie samemu winniśmy osiżeczenie jednych o istocie
„związku Konfederacyi, i konieczności rozwiązania każdego sporu większością głosów;
„Tobie winniśmy wstrzymanie drugich od zapędu z czułości Obywatelskiej pochodzą-
„cego. Powstałeś na Tron iak dobry Król, i dobry Ojciec; zwelując rozdrażnione
„dzieci, kojąc ich żale, zgodę między niemi powracając. Głos Twój Ojcowski tra-
„fił do serc wszystkich, przywrócił zgodę, ocalił związek Stanów, i dzielną Prawa
„przyspieszył exekucją. Ty jesteś sprawcą powstania naszego, będziesz zapewne spra-
„wcą dokończenia i ugruntowania szczęścia naszego. Takiemu panując Narodowi,
„który żywo czuć, i szczerze działa, gdy dobrze jest prowadzony, dostąpić zapewne
„imienia i sławy Wybawiciela Ojczyzny.

„JW. Marszałku Sejmowy! cnota twoja i meśtwo w nieustającej pracy już po-
„tylekroć od całego Narodu w Instrukcyach uwielbione, nową cię uwieńczyły sławą,
„gdy cię na własnych Prawodawcy podnieśli ramionach. Ufność ich w tobie z wyla-
„niem serca okazana, każe ci się spodziewać, że za twoim przewodnictwem zaczęte

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ dzieło szczęśliwie ukończone poniesie imię twoje do świątyni pamięci, gdzie zawsze
 „ żyć będzie w sercach wszystkich Polaków.

„ N. Stany! żywe uczucie tego, co się stało i powziętey ztąd dobrej nadziei,
 „ przymusiło mnie do wyboczenia od toczącej się teraz *in Turno* kwestyi, do której
 „ zwrot czyniąc, moje względem niey zdanie krótko przedłożę.

„ Ze straty czasu wielomowstwem wycieńczonego spodziewane korzyści, z żą-
 „ danego ukończenia Seymu i związku Konfederacyi bez dokończenia Rządu powzięte
 „ nadzieie zazdrośnym pozwoliły mniemać Sąsiadom, że byle się Seym skończył tera-
 „ żniejszy bez opisanja Seymików i Seymów, nigdy do Rządu nie trafiemy. A że ten
 „ zamiar był ukryty, dla tego przez świątłych Mężów usła wniesiona w Izbie opinia,
 „ że opisy Rządu od Praw Kardynalnych zaczynać potrzeba, zyskała większość zdań
 „ Izby, która poszła za tym zdaniem w podchlebney nadziei, że nie tylko te Prawa Kar-
 „ dynalne, ale i Rząd po większej części przed terminem Seymowi zamierzonym do-
 „ kończyć zdołamy; a zatym że i Seymiki już podług nowego opisu porządnie odpra-
 „ wione istotną wolą Narodu w Instrukcyach swoich do dalszego działania przyniosą.

„ Z niemałym żalu uczuciem doznaliśmy, że nieograniczone Prawem wielomo-
 „ wstwo, że zabierane po kilkakrotnie na iedney Sessyi kilkogodzinne głosy, nawet bez
 „ dania ich od Łaski, że odradzające się coraz nienawistne spory o rzeczy od materyi
 „ wcale uboczne, pozbawiły nas drogiego czasu poprawie Rządu przeznaczonego, po-
 „ zbawiły Narod korzystania z tej poprawy na ostatnich Seymikach.

„ Jeżeli teraz od opisanja Seymików i Seymów nie zaczniemy, bądźmy pewni,
 „ że Seym i Konfederacya się skończy, że nowe Seymiki nadejdą, niżeli żądana od ca-
 „ łego Narodu, i wszystkiemi Instrukcyami nakazana Rządu poprawa będzie rozpoczę-
 „ ta; bądźmy pewni, że doznane już w Seymikowaniu wady i przeszkody pomimo *Le-
 „ gem curiatum* potrafią nam czas drogi i nadzieję szczęścia z rąk wydrzeć; bądźmy
 „ pewni, że spodziewana tej zimy pacyfikacya załamanie nas bezrządne, i zwróciwszy
 „ ku nam całkowitą czynność wolnych już od wojny Sąsiadów przyspieszy nie day Bo-
 „ że między nimi najfatalniejszy dla nas umowy, a przez nierząd w Seymikach i Sey-
 „ mach panujący, odejmie nam sposobność wszelkiego o sobie radzenia.

„ Jeżeli zaś Seymiki i Seymy naprzód opiszemy, jeżeli istotna wola Narodu bę-
 „ dzie w nich zabezpieczona, wszelki wpływ przemocy, lub intrydze z Seymików i Sey-
 „ mów Prawem wykorzeniony, wtedy ani skutków bliskiej pacyfikacyi, ani nawet ukoń-
 „ czenia na tym dziele Seymu teraźniejszego obawiać się nie będziemy; będąc, pewni,
 „ że cokolwiek nam Sąsiedzi zaproponują, to Narod w porządnym Seymikach przez wol-
 „ nie stanowione Instrukcyje, a w Seymach przez porządną decyzją przyjąć, lub odrzucić
 „ będzie mocen, istotna zaś wola Narodu od przemocy możnowładców w obradach oswo-
 „ bodzona nigdy zdradzać Ojczyznę nie może.

„ Z obowiązku więc przysięgi moiej *quidquid nocivi scivero, avertam*, i z grun-
 „ tu własnego, a nikomu niepodległego przekonania przestrzegam was N. Stany *jurata fi-
 „ de* o niebezpieczeństwie odsunięcia materyi Seymików. Daię więc preferencyą tej ma-
 „ teryi, nad materją Piltyńską daię wotum moje *affirmative*.

- Jmć Pan Zboiński Kasztelan Płocki *affirmative*.
 — — Ostrowski Kasztelan Czerński *affirmative*.
 — — Grocholski Kasztelan Bracławski *affirmative*.
 — — Suchodolski Kasztelan Radomski *negative*.
 — — Szydłowski Kasztela Zarnowski *negative*.

DZIAŁ 7.
STYCZNIK.

Jmć Pan Karśnicki Kasztelan Wieluński *affirmatur*.

Xiąże Czetwertyński Kasztelan Przemyski:

;; Przewidywać to, na co się zanosi, trzeba być uzbrojonym na wielkie pociski,
;; które często zgręcznie silna wymierza rąka, pokąd podobną odparta nie zostaje mocą. —
;; Królu! czas jest, byś W. K. Mość obojętnym nie pozierał okiem na wszelkie przeloty;
;; słabe sprężyny nie dadzą ruchu ogromney machinie, jeżeli iey pierwszy Tworca nie do-
;; rzy, iakie nią władają istoty, N. Stany! czas jest dać przekonaniu miejsce, ufności pe-
;; wne położyć prawidło, prawdzie czystey nie dać czuć niedowiarstwa, te będą silne zapo-
;; ry, które nie dopuszczają błądzącym dawać potuchy. Niech kto chce wystawia sobie, że
;; materya, która się decyduje, równo ważne ma widoki, i a winienem wyświecić, że dla
;; tego, by powszechnie narzekający na stratę czasu, byli w oczach szanowney, światley,
;; i nieuprzedzoney publiczności rozróżnieni, kto myślał, i dla czego, kto sprzeciwiać się
;; miał Prawo słuszne, i kto był przeciw niemu? Tak jest Prz. Stany! że przymuszony bę-
;; dąc w dniu onegdajszym do decyzji na propozycyę, którą zawsze była bezprawną, mu-
;; szę już dziś powiedzieć: że Prawo szanuję; tegoż samego użyć chcieliśmy Przywileciu,
;; gdyśmy mówili za Prawem, i obstawiali za nim bez uprzedzenia. O co tu szło między
;; nami? zgodnie wszyscy byliśmy podług ogólney woli Narodu, przystąpić zaraz do for-
;; my Rządu, coż nas rozróżniało? stawaliśmy pierwsi, że od Praw Kardynalnych, ile już
;; zaczętych, i na których rozpoczęcie w tey Praw Świętyni już siedł *Turnus*; gdy Prz. De-
;; putacya do ułożenia Projektu wyznaczona, przyniosła Projekt do N. Stanów, coż za kwe-
;; stya teraz rodzić się mogła, aby ją wznowiać, iak wnoszą drudzy, mówiąc: że zaczni-
;; my naprzód od Sejmików, kiedy wyraźne Prawo przy kontynuacyi każdego rozpoczęte-
;; go Projektu obstawiać każe?

;; Głos szanowny cnotliwego Posła JW. Suchorzewskiego Posła Kaliskiego, na
;; Sessyi ostatniej, wyświecił najjaśniej, iż żądać zaczęcia od Praw Kardynalnych, jest
;; chcieć kontynuacyi Projektu już zaczętego, żądać od Sejmików, jest przeciw Prawu, i
;; dla tego, że już ten spór, od czego N. Stany miały zacząć: rozwiązany został *pluralitate*,
;; iż od Praw Kardynalnych. Kto tedy był, i obstawiał za dokończeniem Praw Kardynał-
;; był za decyzją Seymu, był za kontynuacyą Projektu, był za Prawem; kto żądał zaczy-
;; nania od Sejmików, chciał przerywać rozpoczęty Projekt, oddalał ukończenie Praw Kar-
;; dynalnych, nie miał za sobą Prawa, był wyraźnie przeciw niemu; kto żądał decyzji
;; przez formowaną propozycyę, czyli od Praw Kardynalnych, czyli od Sejmików? ża-
;; dał przeciw Prawu, bo już dawniej na tymże Seymie *per Turnum* zadecydawana zosta-
;; ła kwestya, i *pluralitas* nastąpiła, aby rozpoczęły N. Stany od Praw Kardynalnych. —
;; Z tych tedy mnie przekonujących dowodów, byłem na dniu onegdajszym między obsta-
;; wiającemi przeciw podanej od Łaski propozycyi, która zgodną z Prawem być nie mo-
;; gła. — Przyim przeżo JW. Mei Panie Marszałku W. Kor. oddaną ci sprawiedliwość,
;; żeś widząc obstawiających przy Prawie, tak z Senatu, iako i z Stanu Rycerskiego do osob
;; kilkadziesiąt, nie skłoniłeś determinacyi w daniu głosu JX. Sekretarzowi Kor. do promul-
;; gowania propozycyi od Tronu; nie czyniłeś to z powagi Senatu, lecz z powagi wyra-
;; żnego żadney obojętności niepodległego Prawa, które już w tey Izbie decydowane by-
;; ło, pomniłeś, że *oppositio* tyłu z Senatu i *ex Equestri Ordine* uznawających być pro-
;; pozycyę bezprawną, była dzielna twego zastanowienia. Wyszedłeś z Stanu Rycerskie-
;; go, bo inaczej nie mógłbyś się mieścić na tym szanownym Urzędzie; przyzwyczajony
;; każdy cnotliwie pełnić, przydałeś do twej sławy, że dzielnym umiałeś być w obronie Prawa

;; już

„ już w tej Izbie raz udecydowanego; jeżeli ztąd powstało zamieszanie iakie, z nieukon-
 „ tentowaniem widzialnie doznaliśmy, że Tron nie był opuszczonym, i nie mógł być ni-
 „ gdy; te bowiem światło, gdyby przestało rzucić swe promienie, inne pomniejszy świat-
 „ telka zniknęłoby w każdego oczach musiał, nie zostawiwszy i cienia po sobie.

„ Gdy tedy zdanie moje winienem oświadczyć, bojąc się na tym Seymie naygor-
 „ szego przykładu, którym do odmiany każdego Prawa łatwo otwieramy drogę, dla nas
 „ samych i przyszłości boję się, byśmy zaczynając od Seymików, nie zostali bez Praw Kar-
 „ dynalnych, o tych bowiem już ustanowionych, nie wiem iak się zapewnić, gdy widzę
 „ na nich podpis zeszłego Sekretarza Seymowego tylko z dodatkiem, zgodnie z orygina-
 „ łem. Nie widzę w Aktach, nie widzę podpisu Marszałków i Deputowanych do Konsty-
 „ tucyi; nie wiem, i nie dozieram przyczyny, za co od tak dawnego czasu nie są przenie-
 „ sione do Aktów, gdy Prawo po ustanowieniu we trzy dni obowiązuje; czy do podobnego
 „ one nie są przeznaczone losu, by można je w czym odmienić. A zatem żądam najpier-
 „ wey, aby Prawa Kardynalne już ustanowione były wniesione do Aktów, względem zaś
 „ propozycji od czego zacząć mamy: czy od Seymików, czy od Praw Kardynalnych? gdy
 „ stawałem już przy Prawie zapadłym, że decyzja *pluralitate* już nastąpiła w tej Izbie na
 „ to, na co się kreskujemy, zdanie moje inne być nie może, iak od kontynuacji tychże
 „ Praw Kardynalnych. Oświadczaając zdanie moje złożyć w Aktach, iakiego byłem prze-
 „ konania, i dla czego? *negative*.

Jmć Pan Sobolewski Kasztelan Warszawski *affirmative*.

— — Moślowski Kasztelan Raciański *affirmative*.

— — Zielński Kasztelan Rypiński *affirmative*.

— — Trzaskowski Kasztelan Zakroczyński *affirmative*.

— — Oborski Kasztelan Ciechanowski *affirmative*.

Jmć Pan Żaluzki Kasztelan Bułki:

„ Gdy się zastanawiam nad gatunkiem w tłoczoney Propozycji *ad Turnum*,
 „ winienem przekonanie moje usprawiedliwić: uważam nayprzód z Aktu związku Konfe-
 „ deracji Seymu tego, że większości zdań decyzja raz wzięta, zniechęta być nie może,
 „ inaczej iak *unanimitate* wszystkich Seymujących; kto więc powiada, że były nie-
 „ które decyzje Seymu tego znoszone później, niech doda, że znoszone *unanimitate* *consen-*
 „ „ su całej Izby. Uważam powtórę z Projektu formy Rządu przez Deputacyą Stanom Sey-
 „ mującym podanego, że też stosując się do reguły przez Strany oneyże przepisanej, tu-
 „ dzież do zasad, czyli rysu całego Rządu od niej Stanom przyniesionego, i Prawem za-
 „ twierdzonego, Dzieło tegoż Projektu z artykułów iedenastu składa się tak, że Prawa Kon-
 „ stytucyjne, a w nich Kardynalne stanowi naypierwszy artykuł; drugi Seymiki, trze-
 „ ci Seymy, i tam dalej; nie zgadywam zatem wcale, dla czego teraz przeciw swemu
 „ porządkowi ustąpić, by nie z początku, lecz ze środka Projekt ten decydowanym był.
 „ Nakoniec uważam potrzebie, że *Lex curiata* chce mieć wyraźnie, by Projekt rozpo-
 „ częte były *suo ordine* kończone, chceć tedy Projekt od dołu, lub środka zaczynać, jest
 „ oczywiście *contra Legem curiatam*; lepiej więc było nietrawić czasu na stanowieniu te-
 „ go Prawa, skoro go słuchać nie chcemy.

„ Te i inne z Prawa czerpane przyczyny były ci pewnie JW. Mci Panie Marszał-
 „ ku W. Kór. powodem do opponowania się ogłoszeniu propozycji Prawo gwałcącey *Tur-*
 „ „ ni na *Turnum*, warta jest twoja stałość uwielbienia, winienem więc złożyć tobie wraz
 „ z innemi i moje podziękowanie. Z tych wyrażonych powodów, przekonuyam się, iż-

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ by nie należało turnować w kwestyi raz przez *Turnum* już odeszłej, leczbym dał
„ dowód, że zdania mego nie umiem odmieniać; i gdy Prawo nie dać zdania zabro-
„ niło, iakiem więc był raz za Prawami Kardynałnemi, tak i teraz piszę się za Kon-
„ stytucją onych.

Jmć Pan Rybiński Kasztelan Owrucki *affirmative*.

— — Jezierki Kasztelan Łukowski *affirmative*.

Jmć Pan Mnišek Marszałek W. Kor:

„ Gdyby propozycja tocząca się, dziś w pierwiastkowym rzucie do rozstrząśnie-
„ nia przychodziła, tedy pewnie nowe powody, nowe uwagi, nowe zdarzenia, mogły-
„ by załamać zdanie moje; lecz gdy tenże sam spór, też same zapytanie, też same
„ rozwagi już dnia 31. Sierpnia roku dopiero zeszłego, ułatwione zostały, gdy już
„ w przepis zamienione, gdy już wdrożeniem niemal ukończone, przecieć dziś niespo-
„ dzianym zwrotem, są wznowione, wyznaię rzetelnie, że odważyć się nie mogę na
„ obalenie zapadłego prawidła, na zboczenie od porządku, większością głosów uroczy-
„ ście przyjętego, na sprzecznięstwo sobie samym, ile że wtedy z kolei moiej wo-
„ towałem, na rozpoczęcie formy Rządu, od Praw Kardynałnych.

„ Rzeknie kto może, iż ta materya w dalekie nas zapędzi spory, nieporozu-
„ mienia i zwłoki; pewniebym się tych opacznych skutków obawiał, gdybym nie trzy-
„ mał w ręku trzy pozostałe tylko punkta, do zupełnego ukończenia zbioru Praw Kar-
„ dynałnych; i tak się tłumaczę: idzie najprzód o *Feuda circa Pacta subjectionis*, i
„ któż zaprzeczy ich zachowanie podług dawnych Praw, i zaręczoney im opieki od
„ Rzplitey? idzie dalej o posessye dziedziczne wszystkich stanów, wszystkich Obywate-
„ rów, wszystkich funduszów, tudzież o warownią *Ante-Uniową* w Litwie, a w Ru-
„ skich Woiewodztwach *ante-hoficum*; i któż na to nie zezwoli? idzie nakoniec o wła-
„ sność ziemi, i iey pożytków, i któż na to się nie zgodzi?

„ Przeciwne Stany! byleśmy szczerze, porządnie, i złączenie postępowali,
„ pewnie dogodziłoby się wkrótce i zapadłemu już przepisowi, a wnet i Seymików u-
„ rządzenia przedsięwzięciu; piszę się z tych powodów *negative*.

Jmć Pan Branicki Hetman W. Kor: *negative*.

— — Małachowski Kanclerz W. Kor: *negative*.

Xiąże Sapieha Kanclerz W. W. X. Litt: *negative*.

Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Litt: *negative*.

Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Litt:

„ Na ostatniej Sessyi powody zdania moiego obszernie wyłuszczyłem, nie ro-
„ zumiem przeto być rzeczą potrzebną, też same, które kierowały przekonaniem moim,
„ teraz powtarzać. Być może, że niedoskonałości w pobudkach moich dostrzeżone, da-
„ ły plac obszernym objekeyom, lecz tych refutować nie mam zamiaru, i w krótkości
„ głos mój na dniu dzisiejszym *ex Turno* kończę. Słyszałem światłe zdanie JW. JX.
„ Biskupa Łuckiego, który powiedział: iakie Seymiki, taki Seym; iaki Seym, takie
„ Prawa; iakie Prawa, taka i pomyślność dla kraju; Więc że jedno z drugiego wpły-
„ wa, pragnę w źródle samym ugruntować pomyślność, i szczęście moiej Ojczyzny,
„ pisząc się za Seymikami *affirmative*.

Jmć Pan Dziekoński Podskarbi Nadworny Litt: *affirmative*.

Gdy Senat i Ministerium ukończyło swoje wotowanie, powtórzył Jmć Pan Marszałek Sejmowy czytanie powyższej propozycji, dając głos *Województwu Krakowskiemu*:

DNIA 7.
STYCZNIA.

Jmć Pan Ruffocki Cześnik Krakowski:

„ Wprzód niż danego mi głosu *in Turno* użyję, pozwolisz N. Panie złożyć u Tronu W. K. Mci najżywsze podziękowanie za szczęśliwe prowadzenie umysłów osób Sejmujących na ostatniej Sessji do jednomyślności. Zna Narod, znamy i my wierni zawsze Ojczyznę i Królom swoim Szlachta, tak mocna W. K. Mość tej istotnej dla szczę-

„ ścia nas samych żądaś od nas ofiary.
„ Gdyby, day to wielki Boże! w nas N. Stany ufność i zgoda dla dobra powsze-
„ chnego panowały, nie mielibyśmy potrzeby nas straszyć, hańbiące imię Polaka przypo-
„ minać czasu, iż przełożony nasz nieprzyjaciel do nas się wrócił, boby nas załżał rzą-
„ dnych, i do odporu przeciw niemu gotowych; nie mówilibyśmy, iż przy Elekcjach,
„ Sukcesjach dają pieniądze, bobyśmy z tych pewnie obcych dla nas nie umieli poży-
„ tkować darów, nie stanowilibyśmy, choć bardzo ograniczoną, na biorących datki za-
„ graniczne karę śmierci, dotąd Prawodawstwu naszemu nie znaną, bo miłość Boga,
„ Ojczyzny i Króla do nasby im się przedrzeć nie dopuściła, nie wycieńczalibyśmy czasu
„ wprowadzeniem ubocznych materji, aby o nie zawsze spór wieść długi, aby nie nie
„ robiąc, wiele mówić, i tak tylko niechęcić się. Nie mówilibyśmy na dodatek JW.
„ Gnieźnińskiego do propozycji, iż ten przeciw Prawu zapadłemu; nie czytam w Xiędze Pra-
„ wa, od czego formę Rządu mamy zaczynać, bo to Prawem być nie może, tylko owczasową
„ rezolucją Stanów. Tak Stany Najjaśniejsze! z sprawiedliwych widoków dla uprzedze-
„ nia wpływu zagranicznego i krajowego Moźnowładzców, od Lutego do Listopada czas
„ Sejmików zbliżyły, tak artykuły Kommissji Wojskowej obu Narodów, tak artykuły
„ Kommissji Cywilno-Wojskowej dla Korony Stany Najjaśniejsze na czas dalszy odłoży-
„ ły, tyle innych materji rozpoczętych, a nie ułożonych widzimy; znam i przy tym za-
„ wsze obślawać będę, iż zapadłe Prawo tego Sejmu jednomyślnością tylko zmienione być
„ może, iż zaraz spadły Projekt, więcej przyjęty, ani podnoszonym być nie powi-
„ nien, dla tego o zaoblatowanie Praw Kardynalnych JW. Marszałka Sejmowego i Kon-
„ federacyi Kor.-upraszam, wraz Prześwietną Deputacją Konstytucyjną, w których Prawo
„ ustanawiające liczbę sto tysięcy Wojska, i podatek na niego, umieszczone radbym wi-
„ dzieć. Ale rezolucya iakakolwiek Stanów, ale każdy spór propozycji, tylko przez
„ trzecią rozstrzygającą dwie pierwsze, większością zdań Stanów Najjaśniejszych ułożony
„ być winien, bo inaczej Akt Konfederacyi zabezpieczający większość decyzji, istotę
„ związku, cierpiałby w źródle swoim, i w bezczynności Stany Najjaśniejsze utrzymy-
„ wałby; byłoby to obmierźłe *Liberum Veto*, a nowe *Liberum Impero*, co jest prze-
„ ciw naturze dzielności Konfederacyi i porządkowi rzeczy.

„ Co do trzech punktów Praw Kardynalnych pozostałych nam do decyzji poda-
„ nych, winienem się wytłómaczyć. Do Powiatu Piltyńskiego skoro jest wyznaczona Kom-
„ missja, należy na iey sprawienie się czekać; Piltyńczycowie są Polakami, my ich Bracią,
„ przyjmą urządzenie woli zwierzchnicy, które w Prawo Konstytucyjne, nie Kardynalne,
„ ułożone być powinno.

„ Zabezpieczenie Posłsy przed Sejmem Unii Litwy z Koroną, oraz Dóbr
„ w Ukrainie *ante hoficium* dają liczne Prawa.

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ Świętą równie moc Prawa mają posiadacze, każdy swej własności używania
„ do swej woli, przeto nie widzę nagłości, dla którejbym miał być za ukończeniem
„ Praw Kardynałnych, w takich punktach, do których podobno nierównie więcej jest
„ w zamiarze wciskać, aby czas drogi dla ratunku Ojczyzny skracać i nie robić. Li-
„ cząc zaś naydzielniejszą sprężyną wolności naszej Seymiki, w których Prawo radbym
„ mieć umieszczone w Prawach Kardynałnych, z tych bowiem, dobroć Seymu i wszy-
„ stkich Magistratur Sądowych wypływa, wolność, bezpieczeństwo od przemocy demo-
„ wey i obcey w Seymików opisie gruntuie się, cały ruch wolnego kraju, jego szczę-
„ śliwość, lub podłość od urzędowania Seymików istotnie zawisły; wszak Sąsiedzi nasi
„ szczególnie nas w Seymikach doglądali; mieliśmy skutek tego w Seymikach, o gwał-
„ tach, zabójstwach, przez Sąsiadów naszych na Seymikach, wie publiczność, a dziś
„ grzeczniej tam z nami Moźnowładzcy postępują; niechay w ten moment każdy w
„ serce swe zayrzy, uzna konieczną prawdę. Dla tego zgodnie z dobrem powszechnym,
„ zgodnie z moim przekonaniem upraszam N. Stanów, o zaczęcie tak oczekiwaney od
„ Narodu, a nam Polakom swoim nasamprzód w Instrukcyach poruczoney materii for-
„ my Rządu pisać mnie proszę przy Seymikach *affirmative*.

Jmć Pan Otfinowski Burgrabia Krakowski *negative*.

Jmć Pan Sołtyk Ex-Podstoli Koronny:

„ Ten jest los Królów, iż blaskiem Majestatu okryci, gminem Dworskich da-
„ rami Tronu obfitych, zwykle podchlebnych, często niewdzięcznych, czasem cno-
„ tliwych otoczeni, nigdy, a przynajmniej rzadko święta prawda ich uszu dochodzi.

„ Trzeba gwałtownych przydarzeń, trzeba tych przykrych przygód, w których
„ gdy się nayuroczywsze społeczeństwa związki zachwieją, żeby Narod do naywyższego
„ wzbudzony zapału śmiało Królom okazał, że ich cnoty wielbi, lub ich występki
„ gani.

„ Żyje ten właściwy Republikański przymiot w sercach Polaków! okazałeś
„ Królu, żeś jest cnotliwy, że Prawa nasze szanujesz, że nas kochasz, okazał ci Na-
„ rod, że Twej mądrej słucha rady, że Twoie Obywatelstwo wielbi, że Cię szczerze
„ kocha.

„ Królu Nayjaśniejszy! trzydzieści blisko lat panujesz, może i jednę w tym
„ ciągu czasu chwili tak miłej sercu Twemu nie doznałeś, iakąś uczuś na ostatniej
„ Seßyi w nayburzliwszym wzruszeniu niepodległym obojętnemu tłómaczeniu. — Wi-
„ działeś Narod, iż się zwrócił do Ciebie, iako do Ojca, głosu Twego, rady Two-
„ iej usłuchał.

„ Ufay temu Szlachetnemu Narodowi, który iasno Ci okazał, iż Cię szanuje
„ i szanuje, a odepchnij z wzdargą te podłe i tajemne przestrogi, które niepewnością,
„ goryczą, Twą duszę napełniają, i momenta życia Twojego trują. Śmiało możesz sta-
„ nąć N. Panie przy tym murze, który już nie przemóc, nie przywata, ani niewolni-
„ cze wspierają umysły, lecz miłość Króla, miłość Prawami strzeżoney wolności.

„ Poznał się już Polak, co jest prawdziwa wolność, a co iej pozorności,
„ już go nie mamią te popularne maxymy, pod których płaszczem odrodni Ojczyzny
„ synowie (gdyby tacy mogli być) radziby otworzyć wrota przemocy, ażeby ich gwał-
„ ty, zabory, w nieszczęściu, w nierzędzie, nawet w upadku Ojczyzny, bezkarnie
„ uszły.

„ Jest

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ Jest nam podana do rozwiązania propozycja, czyli mamy dokończyć Praw Kardynalnych, czyli mamy rozpocząć od Rządu? to jest: Seymików; N. Stany! zadawamy się nad tą kwestyą, która obrady naszej jest celem, walczą tu pozostałe 3 punkta Praw Kardynalnych z Seymikami.

„ Prawa Kardynalne nie są nic innego, jak tylko te święte ustawy, które gruntuje się na Prawie natury, na Rządu związkach, bezpieczeństwie społeczeństwa. Znam szacunek Praw Kardynalnych, z głębokim uznanowaniem czytam te, które już mądrość, waleczność i gorliwość ukończyła, a które ręka Marszałków Obojga Narodów, i Deputowanych do Konstyтуeyi stwierdziła, i które tylko wyrok waszego czeka, żeby były dane do oblaty; pozostałe zaś 3 punkta pod Nrem 5, 12, 13. próżno nazwiskiem Praw Kardynalnych zatrzęcone, znajduję.

„ Czytam pierwszy punkt pod Nrem 5. Xięstwo, Kurlandzkie i Semigalskie, tylu odmianom, gwałtom, od Potencyi Sąsiedzkiej w przeciągu kilkudziesięciu lat podpadało, tyle jest Praw starych i nowych pomieszanych w tej mierze, iż chcąc coś pewnego i sprawiedliwego ustanowić, trzeba by rozróżnić Prawa dawne i nowe: Deputowanych od Xięstwa Kurlandzkiego wysłuchać zażaleń, i żądania zmiarkować, może Komisya do tego Xięstwa wyznaczyć, wszystkie okoliczności z sprawiedliwością i użytkiem Rzeczypospolitej złączyć, a dopiero potem wyrok Prawodawczy wydać.

„ Możnaż taką decyzją Seymu, na związkach politycznych, Prawach dawnych i nowych, żądaniach mieszkańców tych Xięstw wspierającą się, Prawem Kardynalnym nazwać? Któż z nas nie pozna, iż za okoliczność Xięstwa Kurlandzkiego, może za kilka miesięcy, może i za kilka lat nie będzie ułatwioną. Stęgliśmy N. Stany nad przepaścią, tym słowem pociągnięciem: *w kontynuacji Praw Kardynalnych*, którym związałeś sobie ręce, zgubiłbyś Ojczyznę! Mogliście cnotliwi Mężowie w najważniejszej myśli naysroższy czas trwać, o upadek was samych przyprowadzić, lecz litościwa ręka Borka od was ten cios zwróciła.

„ Czytam Nro 12. Praw Kardynalnych: ten punkt cały prywatną techną, szkodzi, dających wiele okoliczności Rzplitej zawierający, Instrukcyi mego Województwa i innych zupełnie przeciwny: z wielkimi obojętnościami, restrykcjami podany, nad każdym niemal słowem tysiąc dyskusji potrzebujący, w żadnym widoku umieszczonym może być w Prawie Kardynalnym, i szczególnie do Magistratur exekwujących należny, odkrywa jasno powód tak gorliwego popierania.

„ Ostatni punkt pod Nrem 13. zawiera w sobie zapewnienie każdego Posłity. Tyle jest Praw w tej mierze, iż nie lepszego i dokładniejszego nie napiszemy, jedno tylko Prawo za Władysławem Jagiełłą roku 1422. pod Czerwińskiem ferowane przeczytam: *Następne wszystkie Prawa na tym wspierają się, i każdego Posłity zabezpieczają.* — Otóż te 3 punkta tak wielbione, które miały los Ojczyzny zabezpieczyć, któreby nas wprowadziły w morze bezdenne, (że tak rzekę) niechęci, ośobistości, któreby nas no odepchnęły Seymiki. Zwróćcie N. Stany oczy na tę twierdzą najgruntowniejszą wolności naszych, na to źródło, z którego wszystkie nasze wypływają Prawa, swobody i zaszczyty. Seymiki eksystencją Rzplitej naszej stanowią, a przeto naysroczystsze i najświętsze Prawa na wieki zabezpieczyć je powinny. To jest dzieło godne waszej mądrości i gorliwości, to doskonałe ukończone, wdzięczność powszechną i błogosławieństwo Narodu wam ziednając; te to wspaniałe ustawy od nas współ-Bracia nasi czekają, nikt im przeciwnym być nie może, chyba ten, który sam chce iść do publicznej funkcji, podstępnie, lub innych sobie życzących, tą drogą prowadzi. Mamże wam N. Stany

Pppp

DNIA 7.
STYCZNIA.

„wystawiać obraz nieporządných Seymików, na których gwałt, przemoc, Pofelstwa po
„tyśiącu czterech zł: i więcej przedaie; słowem arbitralnie Deputatów, Posłów i Se-
„dziów narzuca, pisze Instrukcyę dogodną swej woli i chęci, a często dobru publi-
„cznemu szkodliwą?

„Słyszałem z najwyższym ukontentowaniem w tej Izbie porównanie Seymi-
„ków do najwyższej budowli, do najgruntowniejszego fundamentu wolności i swo-
„bód naszych. Słyszałem także w tej Izbie z wielkim umartwieniem, porównanie
„Seymików do okna; wiem dobrze, że na mocy Seymików jestem Posłem; wiem do-
„brze, że nigdzie oknem nie wchodziłem, ani też oknem wychodzić będę. Niech idzie
„tę drogą ten, który ją lubi, ja zaś gdybym się ważył z jakim szczegółem nayokaza-
„lnej budowli równać Seymiki, tobym je nazwał bramą tryumfalną wolności Szlachę-
„ckiej. —

„Pozwólcie N. Stany tę ostatnią uczynić sobie uwagę. Słyszałem pokilka-
„krotnie w różnych świątłych i gorliwych głosach: iż tylko do wiosny mamy czas
„wolny, zgadzam się zupełnie z tym wnioskiem, nie lepiejże użyć tego krótkiego cza-
„su na opisanie Seymików, Seymów, Wojska, Straży, Skarbu, niżeli zapędzić się w
„Prawa Kurlandzkie, Pilnyńskie, i dochodzenie posiadanych Dóbr *ante hostium*.

„Z tych tedy powodów daję zdanie moje za Seymikami *affirmative*.

Jmé Pan Walewski Szambelan J. K. Mci:

„Wytlómaczywszy w pierwszym głosie moim powody, dla których byłem i
„jestem za Prawami Kardynałnemi, ażeby je ukończyć i zaoblatować, nie przywodzię
„tu nowych, które na dniu Wtorkowym, w wielu bardzo szanownych, nie bez wiel-
„kiego zadziwienia i zatrwożenia, słyszałem głosach; pomijam te wszystkie, ten tylko
„za największy mając powód, iż nigdy raz wyrzeczonego z uwagą nie umiem cofać
„słowa, poczytując to za rzecz dwojako szkodliwą, raz względem własnej osoby, bo
„to jest nieśmiałości znakiem, drugi raz względem Rzplitej, bo znam być dla niej szko-
„wa, i tak się tłumaczę: Niech nam tylko N. Stany wolno będzie bez zawstyżenia
„swoje tak często zmieniać zdanie, więc przyjdzie ten moment zapewne, że co dziś
„ustanowimy, to jutro odmienimy.

„N. Stany! z niemałym żalu uczuciem słyszeć mi się dało, iż bardzo złą
„wniesioną konsekwencyą, iż kiedy my mogli dalszą teraźniejszego Seymu uczynić pro-
„rogacyą, naznaczone na dzień 9. Lutego przemienić Seymiki, więc wszystkie odmie-
„nić, lub zniszczyć możemy Prawa; ze drżeniem słyszałem te słowa, bo coż już będzie
„świętego, co bezpiecznego, co tak stałego, ażebyśmy takimi będąc napoiemi maxy-
„mami obalić i odmienić nie potrafili? Słyszałem i to, iż Narod na odmienienie Pra-
„wa, to jest na uczynioną nie narzekę prorogacyą, składam i ja N. Stany choć bar-
„dzo drobną tego częśćkę Narodu, a wyznać przymuszony jestem, iż narzekałem, na-
„rzekam, i narzekać będę na uciążliwą Seymu prorogacyą, ponieważ nie tylko całemu
„gwałt uczyniony Narodowi, ale i każdemu z nas w szczególności Posłowi, bo po-
„niewolnie i bezskutecznie tracić zdrowie i majątki nasze przymuszani jesteśmy, wię-
„cey powiem, iż Woiewodztwo całe czuje to, i dla tego w Instrukcyi pod punktem
„pierwszym rozkazało nam, ażeby na potym proponowane Seymu przedłużenie, jako
„Prawami zabronione, bezkarne nie było, są słowa Instrukcyi naszej. Ale co naygor-
„sza, iż widzę, że to jest pobudką i tarczą do zgwałcenia wszystkich Praw na tymże
„Seymie ustanowionych. Przeciwny rozumieniu takiemu czynię ja wniosek, i tak na-

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ przykład człowiek raz popełniwszy winę, czyliż mu wolno będzie więcej dla tego
 „ popełniać przestępstw; nie N. Stany! i owszem zauczyniony żalując występki, strzedz się
 „ powinien, nigdy takiego nadal niedopuszczać się grzechu. Tak i dla nas N. Stany,
 „ zawstyżeniem nie przykładem odmiana Prawa na tymże samym Sejmie ustanowione-
 „ go być powinna. Słyszałem, i może nie raz narzekających na sto tysięcy Woyska,
 „ na wielką Kawalerję liczbę, na uciążliwe podatki; któż sobie wnosić nie może, że
 „ i te choć tak święte ustawy, i od całego wielbione Narodu znówu pod decyzją przy-
 „ dą Standów, i nie day Boże odmienione zostaną? Wszystko jest w niebezpieczeństwie,
 „ i nie niemalż trwałego, zastanowicie się tylko N. Stany! w jakim to jesteśmy stanie,
 „ ciemni, losu swojego niepewni, ani o Woysku, czyli jest w komplecie, ani o tej tak
 „ niebezpiecznej dla nas koekwacyi, ani naostatek o interesach politycznych, od Depu-
 „ tacyi do interesów Zagranicznych wyznaczonych zawiadomieni jesteśmy; wszystko jest
 „ tajemnicą, i wszystko jest w sekrecie, tak iakbyśmy to obcemi byli, i już absolutnie-
 „ mu oddani Rządowi. Wniwdziemy w opis Seymikowania i Seymowania, który nie
 „ przeczę, iż jest koniecznie potrzebny; lecz nieestety! chociażby najlepszy, i nadokładniey
 „ był opisany, nie wstrzyma i nie zastanowi obcego, a gwaktem i siłą ciśniejącego się do
 „ kraju Żołnierza, Skarb i Woysko z walecznych złożone Rodaków, którego chociaż nie
 „ możemy wyrównywać innym Potencyom utrzymywać liczby, lecz mężstwem i wierno-
 „ ścią wstawione, ku własnej przychylnie Ojczyźnie, zapewne i najliczniejszemu wydolać
 „ i oprzeć się potrafi nieprzyjacielskiemu Woysku; to iako prawdziwy, i kochający Oy-
 „ czynę Polak, za najpierwszą uznać potrzebę.

„ Niechay sądzony od Publiczności nie będę, iż przez złość, intrygę, lub nie-
 „ nawistnym tchnący duchem jestem przeciwny niektórym tego Seymu czynnościom, bo kto
 „ zna serce moje, przekonany być powinien, iż od takiej daleki jestem zbrodni. Są mi do
 „ tego powodem: czułość moja, wolność, i miłość Ojczyzny, którą prawdziwie więcej
 „ nad własne kocham życie; i nie płonnie to mówię, iż gdybym się mógł resztą dni mo-
 „ ich szczęścia dokupić kraju, chętnieby z nich szczerą uczynił ofiarę; temi tedy prze-
 „ konany racjami, przeciw raz zapadłemu nie mogę się pisać Prawu, i owszem choć cza-
 „ sem niedogodne myśli mojej szanować święcie, mam sobie za najcięższy obowiązek, i
 „ z tych pobudek dać wotum moje *negativé*.

Jmć Pań Pufzet Starosta Zawichostski:

„ Gdy tyle i na stronę Praw Kardynalnych, i na stronę Seymików wielce szano-
 „ wnych słyszałem głosów, których wysokie i światłe nie mogę tylko uwielbiać zdania:
 „ gdy przecież między niemi iedno nam tylko koniecznie większością głosów stanowić ma
 „ Prawo, darujcie N. Stany! że przed ogłoszeniem mego, powody, które mię przeświad-
 „ czaia w naykrótszych wyśłowaczyć muszę wyrazach.

„ Prawa Kardynalne ogólnemi być sędzę zasadami, na których iako na zawia-
 „ szech wszystkie inne szczególniejsze, iakie tylko być mogą wspierają się Prawa, które w
 „ żadnej okoliczności, i pod żadnym pretextem odmienione, ani wzruszone być nie mo-
 „ gą nigdy, których uchYLENIE, choć iednego tylko, całemu Państwu nieuchronnym za-
 „ groziłoby upadkiem. Dla tego Prawa Kardynalne w iak najjaśniejszych i naykrótszych
 „ słowach, i w naymniejszej liczbie pisane być powinny, żeby w pierwszym zaraz wi-
 „ doku doskonale pojęte i zrozumiane być mogły, żeby przez iaki niepotrzebny dodatek,
 „ albo słowo obojętne, lub próżne, różnemu niepodlegały tłómaczeniu: iżby nakoniec

DNIA 7.
STYCZNIA.

„wielość onychże, tey nie zmniejszyła powagi, którą tak uroczyście mieć powinniśmy ustawy.

„Są Prawa Kardynałne w Rządach Monarchicznych, lecz są tylko następujące:
„zabezpieczenie wiary panującej, i bezpieczeństwo osób, i ich własności; wszystkie inne
„Prawa stosujące się do potrzeb krajowych, i interesów Króla; od tegoż stanowione są
„Króla, iako od iedynowładnego Rządcy; przecież on nie takowego stanowić nie mo-
„że, coby się istotnie tym dopiero wspomnianym sprzeciwiało fundamentalnym ustawom;
„inaczej Król przestałby być Monarchą, a stałby się despotą.

„W krajach zaś Republikańskich iak-iest Polska, Prawami Kardynałnemi zabez-
„pieczone być mają, nietylko wiara panująca, osoby i ich własności, ale nadto ieszcze
„wolność Rzplitey nieograniczona, całość, Prawodawstwo, i najwyższa oneyże zwierz-
„chność; inne wszelkie Prawa, iako tylko z tamtych ogólnych wypływające zasad, nie
„mogą tylko Konstytucyjnemi, lub Rządowemi być nazwane Prawami. I tak na przykład,
„że wiara panująca K. R. być ma; więc Król i Królowa Katolickiey wiary być po-
„winni, lecz to już do szczególniejszego opisu Króla należy; że Rzplita wolna, więc sa-
„ma w sobie rządzić się powinna, a przeto pod dependencyą żadney inney Potencyi być
„nie może, lecz i to do szczególniejszego opisu Rządowego należy; Całość Rzplitey, za-
„bezpiecza całość wszystkich ogół iey składających części, idzie zatym, iż żadną z tych
„części pod żadnym pretekstem od całego ciała odłączona, ani oderwana być nie może, lecz
„znowu i to do dalszego rządowego ściągają się opisu; Prawodawstwo iey nieodbitą nieśie
„za sobą konsekwencyą, że żaden w kraju Prawodawstwa mocy nie ma, tylko iak teraz
„trzy Stany z sobą złączone; lecz szczególności tego Prawodawstwa w opisach dopiero ka-
„żdego z tych Stanów okryślone być mają; najwyższa zwierzchność w Narodzie oczywi-
„ście dowodzi, że Narod sam tylko iest iedynowładnym Panem; do niego więc należy
„wybierać sobie Króla, iako pierwszego i najwyższego woli Narodu wykonawcę, na cze-
„le Straży Rządowcy być mającego; do niego należy inne wszelkie najwyższe stanowić
„Magistratury. Urzędników tych Magistratur, i ich rozstrząsać, potwierdzać, lub potę-
„piać czynności; do niego należy stanowić walor monety krajowej, postanawiać, powie-
„kszać, lub zmniejszać podatki, wypowiadać wojnę, zawierać pokóy, czynić przymie-
„rza i Traktaty; do niego przeto iedynie należy Skarb, Woysko, i traktowanie interesów
„z postronnemi Mocarstwami; do niego wybor Posłów i Ministrów do Zagranicznych
„Dworów, lecz to wszystko z iednego wypływające źródła, w swoim miejscu przyzwoi-
„cie opisane być powinno.

„O cóż nam tedy teraz chodzi N. Stany! że może-czasu mieć nie będziemy do
„opisania tego wszystkiego, i cóż z tego? jeżeli to są tylko konsekwencye wynikające z
„powyższych Praw Kardynałnych, iako strumyki pochodzące od źródła, toć i opis ich
„nie iest nam tak pilnie potrzebny.

„Mamy fundament zaręczony przez opisane i już przyjęte zasady Rządu. Day-
„my im moc Prawa, i będziemy bezpieczni co do Praw Kardynałnych.

„Lecz teraz gdy przekonani iestśmy, że wolność w nierządzie ma tylko szko-
„dzenia sobie Prawo: że Prawa i najwyższe gdy exekucyi nie mają, żadnego uczynić nie
„mogą skutku, że exekucya Praw od dobrze urządzonego zależy Rządu; przystąpmy nie
„bawnie do ustanowienia i opisania tego Rządu.

„A że Sejm iest składem całego Narodu w Królu, Senacie, i Rycerskim Stanie za-
„wartym: Stan zaś Rycerski cały zgromadzać się nie mogący, w swoich tu pełnomocnych
„znayduie się Reprezentantach, których na Sejmikach wybiera, i onym w Instrukcyach

„swoią

„ swoią dyktując wolą, a ten Stan Rycerski największą czyni przewagę: gdy więc od Sey-
 „ mików zależy największy Prawodawstwo i dobroć Praw, któż tu przekonany nie bę-
 „ dzie N. Stany! że urządzenie najlepsze onychże, nayspieszszym początkiem naszych być
 „ powinno obrad i starań; ja się przeto piszę za Szymikami.

Dnia 7.
 Stycznia.

Jmć Pan Linowski Krakowski

„ W sporze, który wola większości *precise* nam rozwiązać kazała, mię-
 „ dzy dwiema Rządowemi obiektami, o przyspieszeniu jednego, lub drugiego stanowiąc,
 „ przewodnikiem być powinno umysłowi prosto-chętemu, nayscisleysze wyrachowanie
 „ skutków z obydwóch materii.

„ Co są Prawa Kardynalne? co są Sejmiki? w jakich okolicznościach iedne,
 „ lub drugie pilnie być mogą potrzebne? Czyli przesłanie na Prawach Kardynalnych,
 „ które są dotąd ustanowione, czy decydowanie tego, o czym nic jeszcze nie rzekliśmy,
 „ jest prędszym środkiem ukończenia świętego przybytku, w którym całość, bezpie-
 „ czeństwo i wolność Narodu, pewne mają znaleźć schronienie? te są N. Stany! zapy-
 „ tania które sumienny Posel wprzód wziąć na szale rozlądku powinien, nim się de-
 „ cydować będzie.

„ Prawa Kardynalne są treścią systematu Rządowego; Prawa Kardynalne będąc
 „ wyrazem ogólnym, nieprzyspieszają Rządu czynnego, lecz tylko jego są dowodem. I
 „ stusnie z ust iednych tu slyszalem na Sessyi onegdayszej, iż to, co się zowie Pra-
 „ wem Kardynalnym, bardziey w opinię Narodu, niż w Xięgę jego wcielone być po-
 „ winno; tak jest zapewne: Obywatel iakiegokolwiek bądź Narodu, kiedy każda część
 „ Rządu, pod którym żyje, ku ubeśpieczeniu porządnej jego wolności zmierza, kiedy
 „ wszędzie, w całym ogóle spotyka stosowne do tego opisy, poczuje się być wolnym,
 „ i nie czytając nawet czy wolność jest jego pierwszym Prawem, lecz używając Rządu
 „ wolnego, przyjmie naturalnie w swą duszę iak naysilniey potrzebę wolności, i z te-
 „ go czucia nauczy się mieć wolność za rzecz nayswiętszą, za Prawo swe Kardynalne.
 „ I takie to czucie każdej osoby, opinią publiczną nazywa się, opinią publiczną for-
 „ muie. —

„ Nie znając Praw Kardynalnych Anglii, których i niemalz podobno osobnego
 „ w Xiędze Praw jego rozdziału, gdybym cały ogół iey Rządu gruntownie poznał; gdy-
 „ bym wszystkie rządowe władze, ich oddział, ich stosunki pojął; łatwoby się podjął
 „ wyciągnąć z tego ogółu te maxymy, które Angielczyk poczytuje za nayswiętsze; lub
 „ co iedno jest, te Prawa, które ma za Kardynalne; lecz niktby sobie nie mógł podchle-
 „ biać, iż gdy mu przed oczy położę te Kardynalne Rządu *principia*, on z nich całą
 „ formę Rządu Angielskiego, we wszystkich iey częściach zgadnąć potrafi, nie zapewne.
 „ Więc Prawa Kardynalne mniej są Rządu gruntem, niż Rządu treścią.

„ Gdzież więc szukać fundamentów Rządu wolnego? ja powiem, gdzie jego
 „ widzę źródło. Zaisie N. Stany! kiedy się uczę znać ducha Rządowego w Polsce,
 „ iedną tylko z żalem widzę różnicę Narodu, w którym żyję, od tych społeczności, któ-
 „ re Narodu nie mają imienia, to jest: iż Polska przyięła szczęśliwie ten naysięknieyszy
 „ terażniejszy wieków wynalazek, którego starożytnie nie znały Rzplite, bez którego
 „ nie mogły być tylko Rzplitemi w szczupłych zamkniętych murach; mówię o reprezenta-
 „ cyi Narodowej, mówię o sposobie wyrządzania naysilney władzy Narodu przez Po-
 „ słów, Namieśników, czyli Reprezentantów swoich. — Kiedy Polacy pod dębem obra-

DNIA 4.
STYCZNIA.

„dawali gminnie, kiedy nie mogąc krociami na iedne zgromadzać się miejsce, nie mogli
„znać w niczym woli Narodowej, byli może wolnemi indywidualnie, ale nie byli Naro-
„dem wolnym. Zaczęli nim być wtedy, gdy z zjazdów cząstkowych wysyłali z pomiędzy
„siebie Pełnomocników do zjazdu generalnego, gdzie Prawa, gdzie ustawy, gdzie węzeł
„spółeczności formowały się.

„Zrozumienie więc doskonałe, czym być Sejmiki powinny? jest istotną rzeczą
„do zrozumienia, co jest Rząd w ogólności? Urządzenie więc najsroplepsze onych,
„jest wstępem naturalnym do ośnowy całego Rządu. W względzie urzędniczym, w wzglę-
„dzie czynnym, nie znam Narodu, nie wiem o nim, nie zgaduję jego woli tylko na Sey-
„mikach; Sejmiki wszelkich władzy są źródłem. Wymyślić co rozum ludzki może nay-
„podchlebniejszego wolności człowieka, a Sejmiki odsunąć, lub co jest iedno, nie wnieść
„w ich teorię, a praktykę ich zostawić nie regularną, byłoby oszukać Narod, więcej
„powiem, byłoby go zniszczyć, lub zniszczenie się jego powolne ułatwić, byłoby dzie-
„łem nie Polaków, ale Polski nieprzyjaciół; nie Synów Ojczyzny, ale wyrodków niego-
„dnych żyć na jej łonie.

„I nie mniemamy płonne, że mając Sejmiki, mamy także, iakie mieć powin-
„ności; tam bowiem, gdzie źródło jest całego Rządu, źródło powinno być czyste; a
„dotąd śmiało powiem, było kałużą, w której wszystkie przestępstw Obywatelskich osia-
„dały brudy; tam mówię z kąd początek biorą wszystkie władze i Prawa, najmniejsza
„czykolwiek przewaga, jest gwałtem; ścieśnienie czyiejkolwiek woli, jest wzruszeniem
„całego Rządowego powagi; najmniejsza intryga, intrygantów w Prawodawstwie twórciel-
„ką. Możesz więc to być celniejszą potrzebą nieszczęśliwej Polski, otwartę wpływom
„obcym, Ojczyzny sfekajęcej pod możnowładzami domowemi; nad opisanie, nad prze-
„robienie sposobu Sejmikowania? darmo jest ludzić się nadzieją, aby najsroplepsze
„Prawa i ustawy szczęśliwe mogły zrobić skutki, jeżeli tam z kąd moc ich odmienniania
„wypływa, nie będzie kluby ściśney na wszelkie Prawa Obywatelskiego nadużycia.

„Lecz N. Stany! w iakich my jesteśmy okolicznościach, i iaki nam rostopność
„wskazać powinna porządek w stanowieniu formy Rządowej? kończyć Prawa Kardynał-
„ne, i otworzyć pole do materji takowych, które zdołają najmocniej wszystkie nasze
„poruszyć i rozciążyć namiętności, rzucić przeto po między nas nasienie zdrańne nie-
„zgody, rozroźnienia i nieiedności, która nam i tak już przepaść kopie; czyż może to
„być rostopnego-Prawodawcy życzeniem? czyim bardziey zwaśnienie nas lepiey, może
„być interesem, jeżeli nie Sąsiadów naszych, którym ani siły, ani dostatki nasze straszne
„być nie mogą, lecz którzy poglądali z ponurą zawiścią na czas i porę szczęśliwą, w któ-
„rey Polska dać sobie mogła to wszystko, czego oni u nas widzieć nie chcą; w której
„mogła dać sobie Rząd trwały i tęgi na miejsce dwóch wiekowej Anarchii, przez nich,
„i przez ich narzędzia utrzymywanej zrzęcznie.

„Łatwoby przyszło wprawdzie poświęcić mniemanie moje upornej zaciętości
„walczącej z większą liczbą o kończenie Praw Kardynałnych, w rozpoczęciu formy Rzą-
„dowej, gdybym widział, iż tak jesteśmy Panami przyszłości, iak Sejm terażniejszy był
„Panem samowładnym dwudziestu kilku mieściey. Ale N. Stany! już nam godziny tylko
„wolnych obrad rachować należy; to więc w nich czynić, tego się iść potrzeba, co mniej
„dając rozroźnień okazyi, jest łatwiejsze do ukończenia, co źródło tego wszystkiego
„czym jesteśmy oczyścić może; co nam Sejmy naturalnie lepszemi zrobić potrafi.

„Lecz i ci, którzy wbrew oczywistości, Kardynałne Prawa mają za grunt wszy-
„stkiego, mogą troskliwość swą o zbawienie Ojczyzny uspokoić na tych punktach, które

DNIA 7.
STYCZNIA,

„ już ustanowione mamy, i które ja za nieodzowne chętnie przyjmuję. Już w nich
 „ objęte jest wszystko, choć wszystko bez ogółu Rządowego jest niczym, już do nich
 „ nicby być przyłączonym nie mogło, chyba to, co kray podzielić, co go zburzyć, co
 „ zdrowey polityki zmieszczaćby ostrożność zdołało. Kiedy Rząd stanie, kiedy Narodo-
 „ wi wskazany będzie sposób i porządnego Sejmikowania, i czynnego Sejmowania, kie-
 „ dy mieć będzie dzielne w Rządzie, a każdą w swoim obrębie władzę, w ten czas
 „ bez niebezpieczeństwa Narod będzie zdolny, dotknąć ostatniego stopnia i swej po-
 „ wagi, i swojej trwałości; regularnie czyniąc i wojnie domowej, i długim, a nieu-
 „ błagany domowym nienawiściom mniej plac szeroki otworzy.

„ Z zadziwieniem słyszałem ten trwożliwy skrupuł, iż nie możemy odmienić
 „ Prawa, które rozpoczęło decyzją Praw Kardynalnych. N. Stany! najprzód nazwano
 „ Prawem, co było Izby rezolucją dla Izby. Przyznać przynajmniej należy, iż Izba
 „ w liczbie kilkuset, mocna jest dla gruntownych przyczyn, odmienić to, co Izba w
 „ liczbie kilkudziesięciu sobie przepisała. Byłoby albowiem arbitralnością mówić: iż wol-
 „ no było w pewney Epoce zacząć Kommissją Wojtkową, i iey niekończyć; wziąć
 „ Prawa Kardynalne, i one mniej ważnemi przerwać kilka miesięcy materjami; usta-
 „ nowić Prawo Narodowi względem nowych jego Reprezentantów obrania, i potym go
 „ odmienić, a w drugiej Epoce, i to jeszcze w zupełniejszym komplecie zgromadzenia
 „ Prawodawczego przeczyć temu, iżby większość głosów nie była mocna ustanowić, że
 „ to chce decydować, czego mi pilniey potrzeba. Niewiem kogoby to pozorne mogło
 „ zmamić rozumowanie? mnie nie zapewne. Nie chcę widzieć głębokie Praw uszano-
 „ wanie, tyle czuję potrzeby rozróżnienia tego, co jest Prawem ogólnym, z tym co jest
 „ rezolucją Izby dla Izby. Lecz my N. Stany jesteśmy nakształt tej sekty Sofistów w
 „ dawncy Grecyi od rozsądnej wygwizdanej Filozofii: nie mając, czy mieć nie chcąc
 „ wyobrażeń pewnych, gardzimy czasem Prawem istotnym, a rezolucją znow zwiemy
 „ Prawem, i przy niey wznosimy głos ogromny gorliwości, kiedy ta uporowi nasze-
 „ mu dogadza.

„ Narodzie! twoje Seymiki, twoje Seymy były dotąd nie twemi! Autokraty,
 „ (*) nie znały ciebie, nie słuchały twej woli, tyś im Praw nie dawał. Oni byli na
 „ miejscu twoim, twego imienia swym bezprawiom pożyczali. Obudź się! przyjmij
 „ Rząd; zrób go nad nich mocniejszy; oni go nie chcą, ani ich zagraniczne pople-
 „ czniki; ty go chcey silnie, my ci go damy, my Szlachta, którzy nie możemy mieć
 „ dumy trząść tobą, damy ci go wspólnie z Królem mądrym i dobrym, z Królem,
 „ który cię zna gruntownie, i kocha więcej niż siebie. Przestądom, które w tobie na
 „ twe nieszczęście, dumnym uwiecznić potrzeba, my podchlebiać nie będziemy; wol-
 „ ności twej nie zaniedbamy, ale rozwiążności położymy kluby. W tym Seymie, albo
 „ wszyscy cnotliwi, albo przynajmniej pewnie jest większa cnotliwych liczba; ufay iey
 „ Narodzie! nie naszej nie zmordujcie gorliwości. — A jeżeli wróg fatalny nie da nau-

(*) Autokratowie u Greków, zwal się ten gatunek ludzi, którzy będąc możne-
 mi nie chcą uznawać żadney powagi, żadney podległości, którzy chcą być potężni przez
 siebie samych, którzy na tonie społeczności w takim chcą się postawić stanie, w jakim są
 między sobą Narody, i to co zowią Mocarstwa lub Potęgi, z których niektóre biorą tytuł
 Autokratycznych.

Dnia 7.
Stycznia.

„szczęścia swego ugruntować, przynajmniej ja Niebu i Ludziom szlubię, iż ośobiſtey
„moiey nie będę szukać w mym urzędowaniu szczęśliwości.
„A teraz daię wotum moie za Sejmikami *affirmativé*.

Jmć Pan Mieroszewski Krakowski:

„Prawa Kardynalne wypływają z Rządu, gdyby Rządu nie było, nie byłoby
„i Praw Kardynalnych. Gdybyśmy od Praw Kardynalnych poczynali, weszlibyśmy w
„materyą Panowania, która Rządu trwałego, i *exstencyj* Rządzitey gruntującego po-
„przedzać nie powinna. A że Sejmikł są materyą Rządową, po której ułatwieniu,
„w miejscu swoim o naysprędzcie weyrzenie w stan Skarbu i Woyska dopraszać się bę-
„dę. Teraz zaś piſzę się *affirmativé*, to jest za Sejmikami.

Jmć Pan Głębocki:

„Serce się kraie, rozum tępicie, a żal słowa tłumi, przypomniałszy sobie
„gradacze przedonegdayszey Wtorkowey Sessyi w całym dniu na sporach przebytey, a
„nieporządkiem tak późno, bo o piątey godzinie po północy zakończoney.

„Nie maſz co wyrzucić bezprawiu się sprzeciwiającym; ſtawiała czułość o Praw
„nadwergżenie, troskliwa przeciw propozycyi już dawniey turnowaney, a rozkazem nay-
„wyższym opuszczenia oney przyciśniona żądała, aby przynajmniej ſtoſownie do prze-
„piſu *Legis curiatae* świeżego, Deputacya Konſtytucyjna do roztrząśnienia wielu Proie-
„ktow względem materyi w owym dniu toczącey się, choć podawanych, lecz nie wszy-
„ſkich czytanych, i ułożenia z nich ſtoſowney *ad Turnum* propozycyi była wezwana;
„ale te fundamentalne żądania nie znalazły należącego miejsca.

„Przykro wymówić z jaką nieprzyzwoitością zaczął się niby *Turnus*, w Sena-
„cie nawet nie od wſzystkich zrozumiauy, bo głosami bezprawności nie dopuszczających
„tłumionuy, i cnotę przy Prawie obſtawiającą do zdania przeciw przekonaniu (bo w pro-
„pozycyi już dawniey turnowaney) być nie powinno przymusił.

„N. Panie! jest za co naywdzięczniejszą część do Tronu Twego ponieść, żeś
„temu Wtorkowemu Sejmowaniu, z nadwergżeniem zdrowia, do naysprędzniejszey pory
„przytomność swoją darował: bo nie inaczej, tylko Twoja dobroć, Twoje łaskawe Pań-
„skiey uprzejmości przełożenia, krok zamieſzania, częścią z czułości Republikańskiey,
„częścią z nieumiarkowaney żywości wynikłego, do ſpokojniejszey przyprowadził sfor-
„ności. Nie można ci żadney ofiary, z tego dnia chluby mieć nie mogącego, oſwiadczyć,
„bo *tota nocte laborantes, nihil cepimus*; ale ſtarać się ſilnie naszym powinno być celem,
„by się następne Sessye czynami ku Twoiey ſławie ſtoſowniejſzemi, a dla dobra kraiowe-
„go pożyteczniejſzemi, wſtawiały.

„Do tak chwalebnego zamiaru, racz się N. Panie zdaniem i sercem swoim (nie
„pokrywając zwykłą podobnych wzmiankowanym nieprzyzwoitości dobrocią) przychylić,
„a Prawa pilnującym łaskawey Pańskiej nie ubliżać twarzy, bo wſzystkie nayprzeciwniey-
„ſze zdania są znośniejſze, iak projektowane wbrew Prawu wymyſły.

„JW. Wielki Koronny Marſzałku! uwieſzczone będzie powszechną ſławą cnotli-
„we twoie, przeciw ſile na całość Prawa w tym dniu przedonegdayszym następującej,
„oſwiadczenie, a przyzwoita w ſercach bezprawiem pogardzających wdzięczność, wyſtar-
„czy przeciw wzmaganym niechęciom, za ſłuſzną twoją sprawą.

„W tcy

DNIA 7.
STYCZNIA.

;; W tey czułości mówiąc, przypominam sobie, iż tu był na tey zabawney
;; Wtorkowej Seſſyi zarzut, iakoby Prawa Kardynalne na niniejszym Seymie utworzo-
;; ne, nie były dotąd zaoblatowane, ani nawet podpisane, i ten zarzut kopią nawet wy-
;; drukowaną, a nam Seymującym rozdaną, jest poparty, gdy na niego ani podpisów De-
;; putackich, ani oblaty (podług zwyczaju powszechnie praktykowanego) wyrażonych nie-
;; ma. Nie mała takowy zarzut troskliwością czuła serca napoił, gdy żadney przeciw
;; niemu na rzeczoney Seſſyi nie było odpowiedzi, a nawet ciekawość moja w docho-
;; dzeniu oblaty (tam gdzie należy) nie znajdujący się, na dniu wczorajszym uniesiona,
;; ieszcze mnie większą trwogą napelniła. Wczorajsze przecież na Seſſyi Prowincjonal-
;; ney przez wymowne uſła JW. Potockiego Poſła Lubelskiego, Męła o gorliwości Pa-
;; tryotycznej doświadczonego, tłumaczenie, przynajmniej o podpisach Deputackich pod
;; temiż Prawami położonych zapewniające, względem iednego zarzutu mnie zaſpokoiło,
;; wszelako drugiego grzechu, o niezaoblatowanie onych, bezkarnieby nawet uchodzić
;; nie powinno (jeżeli komu ta wina przypisaćby się mogła) dłużej cierpieć nie mo-
;; gąc, upraszam z miejsca mego (o co rozumiem i Powszechność cnotliwa nalegać nie
;; zaniedba), aby dziś Prawa Kardynalne były zaoblatowane; bo poſtrzegłszy w nich
;; iak ſposob odważnym na zgubę kraju ſacyendarzom odigł, gdy Religiją Panującą u-
;; poważniły, własność Obywatelską umocowały, głos wolny obwarowały, oderwaniu ia-
;; kiegokolwiek od ciała Rzeplitey części zapobiegły, i inne Przywileje Szlacheckiemu
;; ſtanowi należące ugruntowały; gubię się w myśli i pojęciu nad tym rozumem ſekre-
;; tnym, dla czego tak świętych warunków zupełney prawnoſci ukończenie miało być
;; przewleczone, i ubliżoną oblatą wątpliwości i niebeſpieczeńſtwu zoſtawione. Pona-
;; wiam przeto żądanie moje konieczne, o nayspieszniejszy takowy oblaty uſkutecznie-
;; nie, oświadczając się, iż jutro te nayokazańsze dla ſzczęścia Narodowego ſwiętoſci,
;; będę chciał mieć autentycznie wyięte, których w przyzwoitym miejscu zaoblatowanych
;; nie zaſławszy, ſtałbym się w tey mierze przykrzejszym.

;; A gdy mi już wypada na propozycyą choć bezprawną, bo z nieprawego
;; (jakom wyżej namienił) przedonędayszego turnowania wynikłą, teraz pozorem pra-
;; wnoſci pokrytą odpowiedzieć. Znać: iż Seymiki, choć dawnym ſposobem odby-
;; wane, ſzkody powszechney nie przynosiły, i lubo poprawy potrzebujące, przecież ia-
;; ko nie prędko przypadające, powolniejszy czasem ulepszone być mogą. Nadto poy-
;; mując, iż opisanie ſiebie ſamych, choć przewleczone w tey mierze, ieszcze żadney
;; ſtraty przynieść nie może, a uzbroienie się przeciw Zagranicznym w Skarb i Wojsko
;; nagle potrzebniejszy, bo na tych dwóch filarach ezyſtencya kraju, i forma Rządu nay-
;; więcej zawisła, do których prządzenia zupełnego, prędcy po odbyciu kilku punktów
;; Kardynalnych nieukończonych, niżli po wpędzeniu się w labirynt innych formy Rzą-
;; dowey punktów, przyſić możemy, niechcąc oraz przerywać (podług Prawa) rozpo-
;; czętey względem takowych Praw Kardynalnych materyi, mając przytym w widoku Pra-
;; wo w tey ſamey propozycji dawniey turnowanej zapadłe, nie Seymików, ale Praw
;; Kardynalnych pierwszą w Seymujących dziś Stanach decyzyą uſtawiającą na zniſzcze-
;; nie przewrotnoſci z pobudek wyluszczoney, piſzę się za ukończeniem takowych Praw
;; Kardynalnych *negative*.

DNIA 7.
STYCZNIA.

WOIEWODZTWO POZNANSKIE.

Jmć Pan Gorzeński Podkom. Poznański *affirmative*.

Jmć Pan Zakrzewski Chor. Poznański:

„Formę Rządu od obiektów, które iak indywidualney, tak i ogólney Rzpli-
tey wolności są fundamentem, zaczynać; w przepisach formy Rządu brać przed się te
„środki, które ułatwiają nayważniejszy skutki, iest to przezorność z gorliwością o do-
bro Publiczne łączyć, iest chcieć, a nie tamować, ażeby Rzepliz i w ustawie swej, i
„w exekucyi ustawy zagruntować. Generału Xięstwa Mazowieckiego Posłowie na Sey-
mikach Deputackich zlecenie Obywatelskie odebrali, ażeby forma Rządu od opisu Sey-
mików zaczęta była. Skutki późniejszy okazały potrzebę tak zbawiennego wniosku.
„Byłem iak z przezacnemi Posłami tego Generału iednego zdania, o czym głos mój
„9. Sierpnia w Stanach miał przeświadczyć; bo nie znałem, i nie znam dla Republi-
kanina większej prerogatywy nad tę, iż nie zna nad sobą innego Prawa, tylko to,
„które przez siebie, lub przez umocowanych od siebie stanowi, i że niczemu ulegać,
„nie znosić nie powinien, coby się na Prawie nie ugruntowało.

„Formy Rządu żądać, a nie brać przed się przyzwolonych ku iey wprowadze-
niu środków, zwłaszcza gdy troskliwość nasza przez ogół do szczegółów nam przy-
chodzić nie dozwoliła; zwłaszcza, gdy w Projekcie Praw Kardynalnych, które z treści
„rzeczy fundamentalnych składać się powinny, w iednych punktach, w iednych peryo-
dach wszystko mieścić, wszystko wciśkać, mieszając iedne z drugimi obiektami usiło-
waliśmy, iest to chcieć zbawiać nie gruntownie Oyczyznę. Pierwszą gdy bezskuteczne
„okazały się środki, innemi do dobra Oyczyzny trafiać nam potrzeba, to iest: aże-
by przez szczególne Rządu ustawy, zmierzaliśmy do ogólney Narodu Konstytucyi. —
„W tym widoku życzyłem i życzę, ażeby opis Sejmików i Sejmów, opis władzy nad
Magistraturami dla utrzymania ich w związku końcem Praw exekucyi dozorniczej,
„opis Magistratur exekucyjnych był przedsięwzięty. Te założywszy Konstytucyi Naró-
dowej fundamezta, przez które i władza Prawodawcza, i władza exekucyjna, którą
„ważniejszym być niż Prawodawstwo dla Narodu rozumiem obiektem, bo Prawa bez
exekucyi mamidłem są dla Narodów, znajdziemy się już w Konstytucyi naszej zagrunt-
„towanemi, znajdziemy w tychże przepisach istotne Prawa Kardynalne, równie iak w
ich szczególnym zbiorze.

„Prawa Kardynalne nie w tytułach, nie w szczególnych zbiorach, lecz w isto-
cie Konstytucyi Narodowej są Prawami Kardynalnemi. — Praw Kardynalnych aż do
„roku 1768. szczególnego zbioru nie miał Narod, a wszelako w istocie Konstytucyi
Narodowej ie znajdował: i tytuł, i zbiór Praw Kardynalnych w latach 1768 i 1775
„uzyskał Narod, tych iednak wszystkich ani za Kardynalne, ani wszystkich za nie Kar-
dynalne rozumieć nie można. Natura rzeczy stanowi rzeczy: z Projektu Praw Kar-
dynalnych nie zadecydowane trzy punkta, a iak wyraźnie przełożył JW. szanowny
„Poseł Sandomirski Skorkowski, ieden punkt do Praw Kardynalnych ściągający się mnię-
szaby było decydować, ale że ten może w Prawach na wieczność stanowić się mia-
„nych, z powodu Instrukcyi moiej mimo chęci moiej cisnąłby mnie do excepcyi czy-
„nienia w obiektach acz odmianom podległych, to iest względem Królewsczyzn i Du-
„chownych, iak wyrażono iest własności, a radbym w czasie przed Prawami iednak
„Kardynalnemi te excepcye mieć decydowane; ale że przez wciągnięcie się w objekt

DNIA 7.
STYCZNA.

„ Praw Kardynalnych, te może bez końca i całe Seymowanie zatrudniłyby, a Rząd Narodowy oddaliły; i że w tychże punktach wnioski takowe do Praw Kardynalnych wciśkane zostałyby, które woli, i opinii Obywatelów Województw Wielkopolskich przeciwnie okazaćby się mogły; pozwolić na wprowadzenie kontynuacji Praw Kardynalnych nie mogę: bo te, które już udecydowane zostały Prawa Kardynalne ku załatwianiu prerogatywy Religii, Prawodawstwa, całości Kraju i Obywatelów, za dostateczną cznie rozumiem; wciśniona decyzja Elekcyi Królów gdyby była, na wyrażne względem Tronu Elekcyjnego wnioski, ta przeciwną woli, przeciwną opinii Obywatelów Generalnego Wielkopolskiego zostałaaby; którzy mieć chcieli, i przestrzegali tego, ażebyśmy w Instrukcyi, i Następcy nasi decyzją Elekcyi Tronu wiązanemi nie byli.

„ Elekcyą Tronu nigdy ia prerogatywą istotną Narodu nazywać nie mogę, lecz Moźnowładzców prerogatywą, i Kardynalną, że tak powiem; Moźnowładzców zwłaszcza przy zniesieniu Królewsczyzn państw, nas zaś pomniejszających Obywatelów jednych mamidłem, drugich uciskiem, a całego kraju ruiną.

„ Nie w Elekcyach Królów, wolność Rządów Republikańskich do dzisiaj trwających, lub powstałych została, lecz w prerogatywie Praw, Podatków, Sądów, i Magistratur stanowiących. Nie mogę ani wysledzić Kardynalnej w opisach Tronu Elekcyjnego od Sukcesyjnego różnicy, która tutaj namienioną na ostatniej Sessyi została, równie iak jeden tak drugi Tron, opisany mieć radziłbym.

„ Jeżeli zaś przez wzgląd niebezpieczeństwa miałbym ścieśniać warunki Tronu; to dla Tronu Elekcyjnego potrzebniejsze rozumiałbym, bo go obcy wpływ utrzymywać będzie, bo ten o los Następcom swoich troskliwym, ażeby im coś zapewnił, być nie przestanie, bo pokuszać się o wszystko będzie, ażeby coś Następcom swoim zapewnił, i o całość dbać nie będzie kraju. Król Sukcesyjny, mając sobie zapewnioną kćwie i Następcom swoich egzystencją, bez obawy stracenia wszystkiego, nie odważy się na nic.

„ Niech mnie nikt w przykładzie najlepszego dzisiaj Króla, wszystkich podobnych jemu Królów Elekcyjnych nie wystawia: bo wieki minęły, i wieki miną, a Tron Polski podobnego nie zobaczy Króla.

„ Lecz do materyi do decyzyi przychodzący mówiąc, a nie będąc nigdy Obywatelów moich, od których do Prawodawczego Urzędowania wezwany zostałem, zwodząc, to w czym wola ich mnie objaśniła, to co Instrukcyami swemi mnie polecili, za cechę zaszczytu dla siebie, za obowiązek poczytuję, i nie mogę chociaż dawniejszego składu jestem Połem *circa latam legem* sławać, i nie mogę nie żądać uchylecia zapadłych Praw, chociaż na tym Seymie, we wszystkich tych obiektach, które albo ku udoskonaleniu formy Rządu zawadzałyby, albo powiększeniu dochodów Publicznych dogodnemi nie są, a które zwłaszcza Instrukcyą wyraźną znosić lub zmieniać nakazuje, i które gdyby nawet większości zdań Seymowego składu zmienionemi nie były, troskliwość naszą Województwa nasze do Aktów publicznych zaniesć nam zleciły.

„ Punkt 24. Instrukcyi Generału Wielkopolskiego od przepisu Seymików i Seymów formę Rządu zaczynać, a nie od kończenia Praw Kardynalnych każe. A lubośmy się niejakim przyzwoleniem przy deliberacjach nad obiektem formy Rządu zobowiązali, ażeby artykuły formy Rządu, pokąd każdy całkiem ukończony nie będzie, acz podpisywane przez szanownych Marszałków, podawanemi do Aktów publicznych nie były; i lubo Prawa Kardynalne już podpisanemi są; dla tego jednak, że skład nowy Prawodawstwa, dla tego że wielorakie Instrukcyje kontynuacją Praw Kardynalnych

Dnia 7.
Stycznia.

„wstrzymać, a do innych artykułów w obiekcie formy Rządu przystąpić w zamierzeniu
„mają, i ażeby Sejmującą Publiczność i na moment w obawie nie zostawiać, iż albo bez
„Praw Kardynalnych jesteśmy, albo te dla uszczerbku całości, lub prerogatyw Rzplitey
„wstrzymują się; o podanie ich do Aktów dopraszać się nie zaniedbam.

„Taraz zaś w materji do decyzji przychodzącej, ażebyśmy od opisu Seymikow
„i Seymow Prawodawczych, i gotowych, a potym innych Magistratur Rządowych zaczy-
„nali, dać votum moje *affirmative*.

Jmć Pan Raczyński Generał Major *affirmative*.

Jmć Pan Mielżyński Starosta Walecki *negative*.

Jmć Pan Gliszczyński Kasztelan Biechowski:

„To, co w głosie przedonegdayszym w Stanach Najjaśniejszych oświadczyłem,
„powtorzyć, gdy mi *ex Turno* zdanie moje dać przychodzi, czyli od Praw Kardynalnych,
„czyli od Seymikow, rozpocząć mamy, mam sobie za powinny obowiązek.

„N. Stany! Seymiki ja mam za źródło, z którego wolność, rządność i niepo-
„dległość Rzplitey wypływa, dopoki źródło to nie czystym będzie, dopoty wprowadzie
„niepodległemi, wolnemi, i rządniemi nie będziemy. Chciejcie tylko N. Stany zastano-
„wić się cokolwiek, i zważyć przyczyny moje, dla których wziąć nasamprzód Projekt
„Seymikow radziłbym, a bardziey dla których w kontynuacyi Praw Kardynalnych zgubę
„Ojczyzny upatruję. Widzę ja nasamprzód wprowadzoną materją Xięstwa Kurlandz-
„kiego i Powiatu Piltyńskiego, w przypadku utrzymania się Praw Kardynalnych; jeżeli
„Rzplita ma sprawiedliwe do pómienionego Xięstwa i Powiatu pretensye, a będzie mo-
„cna, może po zgastym życiu Panującego Xiążęcia one skutecznie popierać; inaczej cho-
„ciażby Prawami Kardynalnemi Seymu tego na nowo zawarowała, będzie to wielkie
„nie, iak niegdyś pretensye o summy Neapolitańskie; Karabin i Armata, są naydziel-
„nieyszym Prawem Kardynalnym, i poparciem swoich pretensyi, przeciw chcącym oneż
„kwestyonować *ultima ratio Regum*, którey Rzplita zapewne nigdy inaczej, tylko w
„sprawiedliwej użyie sprawie. Pod drugim Artykułem zabezpieczenie własność i Rósses-
„sji wszystkich Stanow, Obywatelów, Funduszow i Kościoła S. Katolickiego, widzę ma-
„terją naydelikatniejszą, w której ja sam na mocy Instrukcyi Woiewodztwa mojego za-
„bałamucenia, i straty naydroższego czasu staćbym się musiał przyczyną; przeto co się ma-
„my klócić o excepcyę własności, lepiej będzie późnię napisać Konstytucyą *ipso fa-*
„cto własność sprawiedliwą od niesprawiedliwej excypować. Widzę ieszcze z znacze-
„nią własności wypadającą ztąd kwestyą o własność Kmiotkow i Rolnikow naszych. —
„Jestem pewien, że nie sam jeden obstawiałbym przy Prawach tymże przez Kazimierza
„W. nadanych, a niesprawiedliwością i wiekami zatartych, i nie tylko o potwierdzenie
„tych, ale i o nadanie konieczne innych tej użyteczney klasie ludzi, na którey się moc
„i bogactwo Narodow wspiera, dopraszać się będę; a Rzplita jeżeli zechce osłodzić los
„tych ludzi, nie potrzebuie dla tego kończyć Prawa Kardynalnego, ale to osobnym Pra-
„wem zabezpieczyć im zawsze będzie mogła. Trzeci artykuł mam ja wcale za nie potrze-
„bny, i powyższemi już objęty; lecz N. Stany! pod rasoną tych trzech punktow zbytnia
„i nie rozsądna gorliwość, i intryga, będą wciśkać sto innych, wszakże umowione w
„Domu JW. Marszałka Konfederacyi Kor. a potym tak po odmieniane punkta Praw Kar-
„dynalnych mogą służyć za przestrożę, że iak tamtych punktow, tak i tych Praw Kardy-
„nalnych nam przybędzie.

„N. Stany!

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ N. Stany! dostrzedz tego jasno można, że są tacy, co chcą czas stracić, co chcą Prawami Kardynałnemi, tym tak wielkim słowem was mamić i bawić, aby zima zeszła, pacyfikacya nastąpiła; oni to w ten czas Moskwę nam znowu do napisania formy Rządu zaproszą, aby się stać narzędziami nad nami icy zemsty i despotyzmu.

„ Widzieć i to można, że możnowładztwo poznawszy, iż go Szlachta dłużej cierpieć nie chce, iż z wstrętem nawet tych, co są w jego klasie do Prawodawstwa przypuszczała, iż ta Szlachta kazała się przeyrzeć w nadgrodach na Seymach banybnych 1768. 1775. i 1776. zasługom ich przyznanych, roztrwoniony Rzplitey majątek odebrać, Ministeria próżne, Narodowi nie miłe i straszne skasować. Jurzydykeye Grodowe nie zgodne z wolnością Rządu naszego uchylić, dla tego to możnowładztwo chce was N. Stany nad Prawami Kardynałnemi bawić, czas zwlec, doczekać się Ambassadorsa, a iak już powiedziałem: może Administracyi Moskiewskiej na miejscu Rady, i być, iak dawniecy, narzędziami dumnego Moskwy w Polsce przewodzenia. Wolno mi mówić, i mówię, bom Polak, bom Szlachcic, bom Poleś; obwinić możecie światło, ale nie serce moje, powiem więc: iż nie jestem z liczby tych szczęśliwych Prawodawców, których Bogowie, lub Boginie inspirują: miał Numa Egeryą, od której mienić się być natchnionym, może więc są i tacy między nami, którzy natchnienia swoje od Egeryi Petersburgskiej odbierając, stosowne do nich chcieliby nam podawać Prawa. Ja zaś sumnienia i przekonania własnego radząc się jedynie, chcąc Rządu w Ojczyźnie moiej, ow wiersz Horacyusza za prawidło: *Eripe turpi sola Jugo liber, liber sum dic, age!* stosując się nadto do punktu dwudziestego czwartego Instrukcyi moiej, daję votum moie za Seymikami *affirmative*.

Jmć Pan Boleż Ex-Podstoli Gnieźnieński *affirmative*.

— — Kwilecki Starosta Wschowski *affirmative*.

— — Chłapowski Podczaszy Wschowski *affirmative*.

— — Dziatłyński Woicwodzie Kaliski *affirmative*.

WOIEWODZTWO WILENSKIE.

Jmć Pan Tyzenhauz Chor: Wileński *negative*.

— — Romanowicz Sędzia Z. Wileński *negative*.

— — Korsak Sędzia Z. Wileński *negative*.

— — Czyż Sędzia Gr: Wileński *negative*.

Powiat Oszmianiński.

Jmć Pan Chomiński Sędz: Z. Oszmianiński *negative*.

Jmć Pan Kociel Pułkownik oświadczył: iż, lubo w czasie wprowadzenia w dawniejszym składzie teyże samey kwestyi był zdania za decyzją Praw Kardynałnych, nie wstydzi się teraz tego wyznania, że szedł za błędem właściwym człowiekowi, od którego i Prawodawca, iako człowiek, wolnym nie jest; lecz gdy przyśluhuie się teraz pilnie do przekonania swego trafiającym podobkom, zmienić na lepsze zdanie cznie być powinnością, i dla tego przekładając szczęście i pomyślność Ojczyzny, nad częścią formalność Prawa, pisał się za Seymikami *affirmative*.

Jmć Pan Czechowicz Ex-Prezydent Sąd: Oszm: *affirmative*.

Powiat Lidzki.

Jmć Pan Narbutt Woyski Lidzki *affirmative*.

Ssss

DNIA 7-
STYCZNIA.

Jmć Pan Narbutt Szambelan J. K. Mci *affirmative*.
— — Kamiński *affirmative*.

Powiat Wilkomirski.

Jmć Pan Morykoni Słta Wilkomirski *affirmative*.
— — Pomarnacki Cześn: Wiślicki *affirmative*.

Jmć Pan Kościakowski Słta Czotyński:

„ Król cnotliwy, władający sercami Obywatelów, a wielce kochający swoy do-
„ bry Narod, radzi poczynąć formę Rządu od Seymików: drugi Rządca, a ten Panu-
„ iący wewnątrznie nad duszą moją, to jest: najpotężniejszy przy roztropney konwikcyi
„ przekonanie, doradza mi nie śpieszyć się z decyzją ostatka Praw Kardynałnych, z
„ przyczyny głębszych widoków politycznych. Jedna więc tylko rzecz stawałaby mi ie-
„ szcze na przeszkodzie, a taką jest formalność, czyli reguła. Lecz, że z reguły za nadto
„ ściśle dochowywaney zwykł częstokroć Lekarz sprzątywać przed czałem z tego świa-
„ ta pacyenta biednego; lecz że z przepisu pobożney na oko formalności zwykł nieraz Sę-
„ dzia świętey niby Inkwizycyi, niełitościwie wskazywać na stos okropny niewinnego,
„ a inaczej tylko wierzącego Rodaka; ja żatym mnię dojrzałym lekarstwem nie chcę
„ z reguły osłabiać Oyczyzny moiej, i piszę się nie dla popularniejszego tonu, na któ-
„ rym się znać umiem, i na który nigdy się nie oglądam, ani oglądać będę: lecz z mo-
„ cy nakazującego mi wewnątrz przekonania *affirmative*; upraszając przy tcy razem zgrę-
„ czności iak nayuniżeniej JWW. Kollegów moich o czynniejszy i spokojniejszy; ni-
„ żeli dotąd bywały Sessye Seymowe, o względniejszy poszanowanie poważanego i ko-
„ chanego zawsze u nas Tronu; i jeśli łaska, o tak krótkie, lub i krótsze ieszcze, iak
„ jest moie, myśli swych tłómaczenie się; gdyż *omne nimium, vertitur in vitium*.

Jmć Pan Kosiakowski Woiewodzie Witebski:

„ W posłudze z Urzędu Oyczyźnie moiej, znaydować oraz miałem na tym
„ mieyscu świętym szkołę naycelniejszy, do całowieczney nauki Obywatelskiej. *Wysy-*
„ *tam cię Synu z domu nie za granicę, ale do własney Stolicy, a w niej do przybytku*
„ *wolności naszej.* Te były sędziwego Oycy mego słowa do mnie. *Tam się (rzekł) na-*
„ *uczysz, iak masz Króla wybranego, od ludu, za Oycy kochać i szanować; tam po-*
„ *znasz, iak wolność nasza bez cnoty stać nie może, iakie Urzędnikom Kraiowym i Pra-*
„ *wu należy się poważenie, które Monarchiczne rządy w ogniu i żelazie stawiają ludowi*
„ *na widok przerażenia. My zaś w znakach powierzchownych tylko przez własne do-*
„ *bro starzeństwa szanujemy; iak Posel zapominać powinien, że jest człowiekiem, zosła-*
„ *wując wszystkie namietności w przysionku Izby, a pamiętać, że jest Kraiu Urzędni-*
„ *kiem.* Te wrażenia zajmując serce i rozum mój, Sessya Wtorkowa niezdolała za-
„ trzeć zupełnie, na czas tylko stawiać wyobrażenie przeciwne mojemu poięciu. —
„ W szczęściu ogólnym Rzplitey znayduie każdy Obywatel własne; w chwale i sławie
„ Seymu, każdego z nas Posłow zależy honor. Pomyłki nasze niczym bardziey, iak
„ szczerem wyznaniem nie gładzą się. Gorliwość zaś dalsza w publiczney posłudze za-
„ trze zapewne zapasy ludzkości, ta kierując mną, do iak nayrychlejszego pośpieszenia
„ obrad, skłoniła umysł mój za propozycją JW. Roźnowskiego zacnego Posła z Woie-
„ wodztwa Gnieźnieńskiego, na zeszłej Sessyi. Gdy zaś idzie dziś o to, która z mate-
„ ryi rządowych ma być wzięta pierwey do decyzji: *Czy Prawa Kardynałne, czy opisy*

„Seymików? Znam ich wagę, znam i potrzebę dokładniejszych warunków. Jeżeli ie-
 „dnak przewaga doświadczona na nich mogła zażalić usunionych od posługi publicznej;
 „my obrani, skarżyć się nie mamy Prawa. Ofobliwie zaś co się mnie tyczy, mam za-
 „leconym w Instrukcyi, ażebym Domy w Powiecie moim JJ. WW. Kościelkowskich i
 „Morykonich, pierwsze Urzędy chwalebnie sprawujących i Kollegów moich, z tych
 „Imion Posługujących, łascie W. K. Mci Panu Mojemu Mił: polecił; tym samym nie upa-
 „truję tak nagłej reformy na przemoc, i nierząd Seymikowy, pod tych Domów prze-
 „wodnictwem. Przeto jeżeli mi się godzi użyć tego podobieństwa, rozumiem, że przy-
 „branie człowieka czyni go ozdobnym od szaty. Pierwszą więc rzeczą sądząc wdziac
 „szatę zdobiącą wolność naszą w Prawach Kardynałnych, piszę się więc przy poszano-
 „waniu Prawa za ich dokończeniem *negative*.

DNIA 7.
STYCZNIA.

Powiat Braślawski.

Jmć Pan Mirski Podkom: Braślawski:

„Mówić tam, gdzie własna skłonność serca i obowiązek Instrukcyi pociąga,
 „jest to czynić zadość powołaniu swemu; z najwyższą satysfacyą w takim zdarzeniu
 „otwieram usta moje oddając Ci N. Królu Panie Mój Mił: najpierw rekognicyą peł-
 „ną czci i uwielbienia od Powiatu mego Braślawskiego, za Oycowską Jego troskliwość;
 „a znając dobrze serce Pańskie całe dla szczęśliwości Narodu Twego wylane, iż wię-
 „cey ukontentowania w czynnościach każdego znajduję, iak w odgłosie nieprzebrane-
 „go źródła pochwał Ci należnych; skłacam z nayszczelną skromnością liczne oświad-
 „czenia, sam tylko hołd wierności naszej i wdzięczności, u podnożka Tronu składa-
 „jąc, nieśliemy nie zwiędłą ofiarę. Bo ile serc cnotliwych, tyle mnieć będziesz wyrę-
 „tych na nich kołosów; wiek-wiekowi heroiczne cnoty i mądrości Twoje opowiada-
 „jących.

„To wynurzywszy, idę do powinności względem otworzenia myśli moicy w
 „materji dopiero toczącej się.

„Uwielbiać mi należy iedne i drugie zdania równym gorliwości zapałem na-
 „pełnione, lecz tylko do okoliczności i czasu między sobą różne.

„W przekonaniu moim, szczególna formalność do tyłu Prawodawczą Izbę za-
 „trudniać nie powinna, ofobliwie w tym względzie, gdzie idzie między dobrym a le-
 „pszym: ogólne maxymy nie zapobiegają zdrożnościom Seymikowym, tak często prakty-
 „kowanym.

„Rostropność wskazuje, iż bez przygotowania materiału rychło w budowlę
 „postąpić nie można; Porządne i dokładne opisanie Seymików ten szacowny w sobie
 „zawiera materiał, gdyż wraz z tą ustawą skruszy się ow Półg przemocy, z intryg
 „Możnowładców uformowany, któren chytrą dumą cieniem dobra publicznego pokry-
 „wając prędko-wierne, acz cnotliwe, tą powierzchownością dotąd złudzał serca. —
 „Niech już bez przeszkody cnota swoją moc i dzielność po całym kraju rozszerza; i
 „z tego powodu dać moje votum za Projektem Seymików *affirmative*.

Jmć Pan Wawrzecki Podkom: Kowieński:

„Ciągłem trzech miesięcy przerwaną zostawała decyzja Praw Kardynałnych
 „wprowadzeniem odrębnych materji, a dziś lękały się przerwać ją uznaniem potrze-
 „by pierwszeństwa dla decyzji Projektu Seymików. Gdyby tylko szło o trzy punkta,

DNIA 7.
STYCZNIA.

„których tu decyzją we trzech dniach słyszałem zaręczoną, gdybym mówił na tym za-
„ręczeniu mógł polegać, pierwszybym z miejsca mego stanął za ukończeniem Praw
„Kardynalnych, lecz gdy przemodzę na sobie nie mogę, abym nie przecierał, iż się do
„nich przywiąże długi łańcuch dodatków, a może takiej materji, która na kłotniach
„i bezczynności czas nam od Opatrzności pozwolony strwoniwszy, przymusiłaby nas
„w końcu do rozciechania się, zostawienia kraju bez Rządu, otworem do wolnego wstę-
„pu obcym, włożenia tych samych kajdan, któreśmy zrzucili z siebie.

„Więc z tych powodów, będąc za użyciem czasu na dobre, iestem za Sejmika-
„mi, w czasie których decyzji będę prosił o ustanowienie sekretnego wotowania, abym się
„zapewnił, że intryga do nich nie trafi, a z urządzonych Sejmików dobrze, spłynie na
„kraj pomyślność. Prawa zaś Kardynalne, gdyby i z całego świata zebrane, nie zna-
„czyć nie będą bez Rządu, którego tylko decyzją Instrukcyja moja mi zaleca, dla te-
„go piszę się za Sejmikami *affirmative*.

Jmć Pan Manzuzzi Staroście Opecki *negative*.

WOIEWODZTWO SANDOMIRSKIE.

Jmć Pan Małachowski Referendarz Kor. Marszałek Sejmowy:

„Znam dobrze, że *in Turno* winienem tylko wywnętrzyć zdanie moje na tę
„propozycję, która jest podana, ale dozwolisz W. K. Mość, abym się wytłómaczył
„jako Marszałek Sejmowy z obiektywności sumnienia moje dotykających. Dało mi się sły-
„szyć, iż nie dopełniłem obowiązków w spóźnieniu podania ustanowionych Praw Kar-
„dynalnych do oblaty. Z zarzutu tego, rozumiem, że usprawiedliwiać się winienem da-
„wnemu zbiorowi naszemu, bo wszyscy Kolledzy przyznać mi to powinni, iż w pier-
„wszym podaniu Projektu Rządowego, ten układ był myśli powszechny, aby żaden
„szczególny artykuł do oblaty podawanym nie był, dopóki zupełnie cały rozdział nie
„ukończy się. Toż samo powtórzonym mi było, gdyśmy na ostatnim stanęli punkcie,
„gdy mi się dały słyszeć żądania zdami się od Woiewództwa Wołyńskiego, abym ie-
„dnego punktu nie podawał do oblaty, lecz następnie, aby wszystkich podanie *ad Acta*
„wstrzymane było; nakaz Stanów odebrałem. Że zaś mimo tej formalności każdy szcze-
„gólny punkt, i potem razem wszystkie, tak przeczemnie, jako i Deputowanych do Kon-
„stytucyi są podpisane, to okazuję.

Tu zabierał się Jmć Pan Marszałek Sejmowy do czytania podpisów, lecz gdy powszechny dał się słyszeć odgłos: *wierzemy*; tak daley kontynuował:

„Tom dopełniał zawsze, co obowiązki Urzędowania mego na mnie wkłada-
„ły. Z czego chlubno mi jest zawsze tłumaczyć się nie dla tego, abym się obawiał ka-
„ry, lecz abym czynność moją sumnieniem zaręczoną wystawił. Nietylko te dziewięć
„Kwartalów wyслуги mojej dla Ojczyzny poddać pod najostrzejszą cenzurę, ale i ca-
„ły ciąg życia moiego. Siedm razy na funkcji Poselskiej, osmy raz na Deputackiej
„zostawałem, do których zawsze i najczęściej, bo ieszcze od młodości mojej z Wo-
„iewództwa Krakowskiego byłem do usług publicznych powoływany. Z tegoż Woie-
„wództwa będąc obrany Deputatem, wezwany do piastowania Łaski Trybunału, mia-
„łem to ukontentowanie, że po odbytej funkcji wykonana podług Prawa przeczemnie
„przyjęga, nie ze szmerekim, ale z powszechnym milczeniem przyjęta była. To wy-
„raziwszy, dozwolę Prz: Stany! abym idąc za wolą Woiewództwa mego, które mi
„wika-

„zule postępowanie w tereźnicyszy materyi, dał votum anoie za kontynuacyą Praw
„Kardynalnych *negative*.

Dnia 7.
Stycznia.

Jmć Pan Małachowski Ssta Opoczyński *negative*.

Jmć Pan Kariski Podczasz Sandomirski :

„ Im głębiej w ciąg robot Seymu tereźnicyszego wpatrywać mi się przycho-
„ dzi, tym żywym przejęty jestem ukontentowaniem, gdy poznaię, że W. K. Mei P. M.
„ staranność zmierza do nayłagodniejszych środków w połączeniu umysłów; iaskawie
„ brzmiające słowa w dniu Wtorkowym wymowione o nieoddzielności Stanu Rycerskie-
„ go od Boku Króla, że iestże nam wrożą pomyślność pewny iestem, i ten słodki
„ wyraz podobnych już w nas nie sprawi rozróżnień.

„ N. Stany! Prawo Stanów Zgromadzonych wypadłe, dla podania Potomności,
„ aby Portret Reyтана był na pamięć wdzięczności zawieszony, że stawał przeciw gwał-
„ tom, i czyż dziś hołdu winnego Stan Rycerski nie winien JW. Marszałkowi W. K.
„ przez usta podać do nayodleglejszych pokoleń? że ten Mąż widząc nieugodzoną pro-
„ pozycyą przystąpić podług obowiązków przysięgi do dania głosu niechciał. Uwielbiać
„ cię Narod będzie, żeś był Stróżem i Obrońcą szanownego głosu wolności. Już po-
„ przedziło mnie wielu w tym oświadczeniu. Ale miło mi tę chlubną i zemnie uczy-
„ nieć ci JW. Marszałku W. K. ofiarę.

„ Oświadczywszy, co sprawiedliwość wyznać kazala, przystępuję *in Turno*
„ otworzyć moje zdanie.

„ N. Stany! gdzie wyraźna Instrukcyja, a w niej wola Woiewodztwa, Pofel
„ inaczej stawiać nie powinien, tylko tak, iak mu zlecono. Zobowiązano nas *sub fide*
„ *honore*, ażebyśmy od Praw Kardynalnych dzieło Seymu rozpoczynali, znam za powin-
„ ność stawiać przy tym, a stając przy Instrukcyi, stawam razem przy zapadłym w N.
„ Stanach Prawie.

„ Nie małego zastanowienia potrzebuie uchylene Prawa; bezprawie iedno w nasy-
„ czystej myśli robione, toruie ślady do drugiego. A gdy zbieg okoliczności inszy
„ zwrot weźmie, więc wszystko zostanie niczym, a tak pafinem wróciemy się do da-
„ wney ohydnej sytuacji.

„ N. Stany! półtrzeciurocznia cnotliwa praca wasza widzialna Narodowi, swia-
„ tu głośna; czyż ma zostać bezskuteczną? Zaczynać Seymowanie nasze od złamania
„ Prawa przez was uchwalonego, masz to rokować pomyślność? Zwołanie nas na to
„ tu miejsce przez pierwszy przyłączony Uniwersał, nayszczególniejszy miało zamiar,
„ ażeby Narod decydował, czy chce Elekta, a za cóż co miało być na początku, to te-
„ raz ma zostawać na końcu? Pytam się was N. Stany! czy iedno iest pisać Prawa dla
„ Sukcesyjonalnego Króla, czyli wolnie obranego? iezeli nie iedno, a iakże pisać ma-
„ my nierozstrzygnąwszy wprzód tej kategorii? Pytam się i w tym, gdy Seymiki opi-
„ szemy i Seymy, będzież to Prawo zastonę? gdy obcy Żołnierz wniydzie, i czy może
„ pod ów czas mieć exekucyą? Pytam się w ostatku; wszak iestże półtora roku Seymo-
„ wać mamy, nagliż nas Seymiku, lub Seymu potrzeba? kiedy tego normalny i pewny
„ mamy czas przepisać.

„ Nayiasniejszy Stany! radbym w ten moment mieć zrzuconą zastonę, przez
„ którą dostrzegać przyczyn ważnych nie mogę, któreby mogły mnie i kogo bez boja-
„ źni od rozpoczętych Praw Kardynalnych odwozić. Gdyż w moim poznawaniu, od

Tttt

DNIA 7.
STYCZNIA.

„Seymiku zacząć, jest wdać się w morze nieprzebrane rozlicznych Projektów, jest ie-
„dno, co niechcieć skutku, niechcieć końca, niechcieć wolney Elekcyi; ztąd pewney
„exystencyi Polski. — Z takowych przeto powodów daję votum *negative*.”

Jmć Pan Skorkowski Podcz. Opoczyński *negative*.

Jmć Pan Straż Podśudek Radomski *negative*.

Jmć Pan Niemirycz Podstoli Stężycki:

„Pierwszy raz w tej Praw Świątyni głos zabierając, zaczynam od sprawiedli-
„wego wyznania hołdu i dziękczynienia Tobie Miłościwy Panie, że nam przezornie i
„świątobliwie panujesz, a krótko mówiąc, żyj nam długo, bo w Twoim życiu, życie
„Narodu.

„Pełnię i wam JW. i JO. Marszałkowie powinne z wyznaniem podziękowania
„ufszanowanie za podjęte wasze, i przeszło dwóch letniego czasu przeciągiem wykonywa-
„ne prace, przez które sławę i zaszczyt daliście Narowi.

„Zawsze w Ojczyźnie przez publiczny odgłos wstawionemu, a z Wtorkowej
„Sessyi w szczególności od nas uwielbionemu JW. Marszałkowi W. Kor. uroczyste tak
„imieniem Prezentantów Woiewodztwa moiego, iako i innych równie myślących Kolle-
„gów, niosę dzięki za przezorną twoją względem utrzymania Praw naszych trwóliwość,
„żeś nie dał głosu JW. JX. Referendarzowi Kor. zapytania się o decyzję w propozycjach
„nieprzyjętych.

„Na toż wysłani jesteśmy od Woiewodztw naszych Posłowie, abyśmy prze-
„mocą Kollegów naszych od wyłączenia woli współ-Braci naszych byli odsunieni?

„Unościć do Izby Poselskiej nam chcieli JW. Marszałka Seymu i Konfederacyi
„Kor. a Konfederacyi przy Królu wraz z Senatem ziednoczonej, oddalać nas od Rady i
„społeczności, iak gwałtu na gwałt nie wołać? iakże przy tym nie obstawać, co nam
„*sub carentia activitatis in perpetuum* włożyło w Instrukcyą utrzymywać Woiewodzt-
„wo. —

„Że koniecznie pierwszy fundament Rządu Rzeplitey, jest ustanowienie Praw
„Kardynalnych, bo trzeba pierwej trwałość i moc Tronu stanowić, Senatu i Stanu Szła-
„ckiego bezpieczeństwo, i warunek; a dopiero pod Kardynałami, czyli zawiązkami
„mi Prawami zabezpieczony Obywatel, iaką ma mieć dalszą Praw swoich exystencyą, iak
„ma radzić na Seymikach i Seymach, iak ma sądzić, być sądzonym w Trybunałach i in-
„nych mniejszych Subselliach, iak ma Skarbu pomnażać i oszczędzać dochody, iak
„Woysko powiększać i regulować, ale temi Zawiazkami Prawami nieubezpieczywszy
„fundamentów exystencyi naszej, iacno budowla nasza w knowaniu Praw mniejszych na-
„chyloną, lub ze szczytem wywroconą zostanie.

„Zastanowmy się N. Stany! cośmy na Wtorkowej uradzili Sessyi, poszliśmy
„iż na rzecz udecydowaną przez większość głosów, że zaczęcie Seymu, terażniejszego od
„Praw Kardynalnych być powinno; Jeżeli podobalo się od odmienić w tym uroczyste za-
„padnięcie, a wszakże podawany był od nas Projekt w ten zapytania sposób: Czyli na
„rzecz udecydowaną raz *pluralitate votorum* w iednym Seymie, ma być do turnowania,
„drugi raz propozycja podnoszona, lub nie? Przegrałbym może Wdztwa mego sprawę
„w zaleconym mi Projekcie usiłnym dokończenia *ante omnia* Praw Kardynalnych, ale
„przegrałbym ią prawnie, i iacnobym się Woiewodztwu memu z obstawania moiego mógł
„wytłómaczyć, bo znam to: *Cujus est condere, ejus interpretari*; znam to, że Rzplita usta-
„nowione Prawo mocna jest poprawić i odmienić; znam to, że opozycya mniejszey li-

DNIA 7.
STYCZNIA.

;; czyżby nie jest siłą przeciwko większej. Ale o to N. Stany żałę się, i żalić dla ocalenia
;; najmilszej sławy mojej solennie będę, przez podanie głosu mego *ad Acta*, niech widzi
;; Wdziwo czułość moją, którą sobie miałem nakazać, że rzecz ustanowiona poddana
;; wątpliwości i powtórnemu turnowaniu.

;; Woła głosami swemi cała ogólność Prawodawcza Skonfederowanych Stanów,
;; że oto refszta czasu zbawiennego niknie, a iakże nie ma niknąć, kiedy rzeczy już usta-
;; nowione, ułatwione, ukończone, do powtórnicy zwracają się decyzji.

;; Panowie! którym udział łaski Królewskiej, i wy, którym wybor Obywatelski
;; przeznaczył stanowić Prawa, stanówcie z tą rzeczy uwagą, abyście wraz zeminą na tym
;; sądnym dniu Relacyjnego Sejmiku czystą, nieskażoną, i nietrwożliwą czynów waszych
;; dali explikacyą, wszak w ręku waszym dźwignąć Ojczyznę; kończę Rzymianina słowy:
;; *Aut Vestris stabit, aut ruet Roma lacertis.*

;; A niechcąc Prawa przez poprzednich Kollegów moich ustanowione nazywać
;; *Erroneum Opus*, ale *perfectum*, tudzież na mocy Instrukcyi od Wdztwa dancy, daję
;; *vetum* moje *negative*.

Jmć Pan Kariski Łowczy Sandomirski *negative*.

Jmć Pan Kiedziński Łowczy Radomski:

„Przystuchując się, i przypatrując pilnie, coby w obradach N. Stanów przodko-
„ wać powinno, postrzegłem, że dwie przeciwne siły, tamują przyzwoitego ruszenia się
„ maszyny. Smutny widoku, okropna przyszłości! wolności interes widzę jest dziełem
„ nudnym, dla którego niemasz widzę ani czasu, ani sposobu, ani ufności; nauczyłem się
„ jednak, że Narod pragnąc się dźwignąć przez nowe Prawodawstwo, użył w dawniey-
„ szym składzie osób Seymujących Prawodawczej władzy swojej losem większości głosów
„ od Praw Kardynalnych, a te w 11. punktach postanowione teraz temuż Seymowi w po-
„ dwoynym składzie zostającemu z oryginałem zgodne, iak świadczą egzemplarze druko-
„ wane rozdane, gdy się po kraju rozeszły, czytając i iak z rozumą uznałem, że są tak
„ święte, gdyby z rąk samego Nieba odebrane, bo obeymujące istotną treść zbawiającą
„ exystencyą Narodu; lecz N. Stany! na cóż się zda ta ufność Narodu, która się już wspar-
„ ła na tychże zbawiających nas Prawach Kardynalnych zaczętych, kiedy dziś Narod z te-
„ go wyzuwać się chce, iżby ich nie dokończył. Odmianę tę robią chyba myśli uzbro-
„ ione zagładzeniem imienia Narodu, gdy nie od ukończenia, ale od Seymików zaczęcie
„ sądzą. Już nie trafiemy do celu, iaki z tych Praw dobroci jest zamierzony, utracimy
„ najsilniejszą podporę Narodu, utracimy, założy widzę fundamenta Monarchia przez
„ inny rys formy Rządu operacyow.

„Boże nasz! jeżeli jeszcze zwrócić możesz twe wyroki, i ulitować się nad na-
„ mi, których tak wiele razy dotknąłeś plagami; odwróć od nas tę ostateczną karę, przez
„ którą w gniewie twoim odcyduje się miłość i jedność, gdy dopuszczasz być nam nieczu-
„ łości na swą hańbę, nie kochając własnej exystencyi, a jeżeli Bóg rządzący losem Na-
„ rodu ulituje się nad nami, gdy da uczuć N. Stanom skuteczność ukończenia Praw Kar-
„ dynalnych; czyliż nie załanowiwszy się nad tym, że toż Prawo w punktach swoich
„ udecydowane, obowiązuje was N. Stany dziś Seymujące ukończyć; a iakże od niego od-
„ biegać i chcieć zaczynać formę Rządu od Seymików, nie jest nawet przyzwoitą wolą
„ chcieć i nie chcieć, gdy śródkiującego tego Prawa już mamy początki; winniśmy ie
„ uważać za stałe, i o dokończenie starać się, jeżeli zaś chcecie powiedzieć, że nie jest

DNIA 7.
STYCZNIA.

„obowiązujące, bo nie oblatowane, (to łączę się do głosów zamawiających tych Praw
„oblatę, i z miejsca mego dopraszam się) lecz tak mówić i utrzymywać, że nie obo-
„wiązuja, to ja mówię, że to jest znak gwałtowney odmiany formy Rządu do uzur-
„pacyi dążącej. Śmiało mówić można o naszej potomności, że w innej formie Rzą-
„du nie będzie zdolną rodzić się do wolności; taki znaczy się obraz przyszły Narodu
„naszego, jeżeli Prawa Kardynalne teraz ukończenia mieć nie będą.

„N. Stany! nie jest Narod w tej potrzebie innych Kardynalnych, i taką ztąd po-
„kazuję różnicę, że gdy Narod według dobroci tych jest wolny i niepodległy; Prze-
„ciwnie z odmiany ich nie wyobrażamy sobie wolności i niepodległości, ale przyść
„musi nasza potomność do upadku i niewoli, nie podchlebiamy sobie tym koniecznie,
„oto przy władzy Prawodawczej Narod zostanie, odpowiadam: że nie będzie na sta-
„ranności takiej, naywiększych narobienia trudności, któreby utrzymywały zapadłego
„trwałość, a nowego przepisać nie dopuszczają Prawa; N. Stany! trzymam się tego za-
„wsze i trzymać będę, że uznałiscie potrzebę większością głosów ustanowienie Praw,
„tych uznać teraz chcecie z nami powtórnego składu Posłami potrzebę natychmiast
„ukończenia onych, pozwolmy sobie prawdę powiedzieć, że kontent był, i jest Na-
„rod w domach pozostały, i my na ten czas będący z waznego Prawodawstwa święte
„wybierając widoki, i jestem zawsze try nadziei, że N. Stany staniecie i uratujecie
„świętość, i dobroć tychże Praw Kardynalnych, ażeby ukończone były, zaręcza mnie
„w tym dobroć tychże Praw, zaręcza mnie przekonanie własne, zaręcza mnie ścisła
„Instrukcyja Woiewodztwa mego, *sub fide publica & honore* o całość ich, nas Posłom
„obowiązująca. Przeto z tych obowiązków za temiż Prawami Kardynalnemi ukończe-
„niem, jestem *negative*.

Jmć Pan Kochanowski Major Woysk Kor. *negative*.

— — Wiercieński Cześn. Halicki *negative*.

— — Mężeński Podstolic Stężycki *negative*.

— — Jasiński Kapitan *negative*.

WOIEWODZTWO KALISKIE.

Jmć Pan Kiełczewski Chor. Kaliski *affirmative*.

— — Krzyżanowski Łowczy Poznański *affirmative*.

— — Suchorzewski Woyski Wschowski *negative*.

Jmć Pan Gorzeński Szambelan J. K. Mei:

„Uważając naywyższą godność W. K. Mei, na którą z woli Narodu wyniesio-
„ny jesteś, znakomite czyny, któremi siebie, i kray przyozdabiaasz, chwale, która Tron
„W. K. Mei otacza, i która upewnia o nieśmiertelności twojej, przyznać muszę, iż
„wolałbym zachować w sercu moim to wszystko, co te zamiary, tak wielkie i powa-
„żne podają, aniżeli usłnie głosząc, nie dosyć dokładnie opowiedzieć.

„Tak jest Nayaśniejszy Panie! zna to aż do uczucia cały Narod, i dla tego
„nie już cześć słów wyrzuci, ale najszczerze serca, w hość wdzięczności, u Tronu
„W. K. Mei składa.

„Jeżeli Miłościwy Królu nabyłeś sławy nieograniczoney z dzieł nieśmiertel-
„nych Rzplitey niemniejszey nabywaasz, że z taką gorliwością, prawdziwie Oycowską
„w obradach naszych raczyasz przewodniczyć,

„Niechay

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ Niechay ta gorliwość W. K. Mci ku nam, i całej Rzeplitey dobru, nigdy się
„ nie zmniejszy, ale niechay się powiększa coraz wyższym sposobem.

„ Ty nas Miłościwy Królu, w rzeczach wątpliwych oświecaj, oziębłych i gnu-
„ śnych w obradach naszych zachęcaj, a w dobrze zaczętych utwierdzaaj.

„ Niepłonnie żądamy od W. K. Mci w rzeczach wątpliwych światła, bo któż go
„ więcej posiada? kto go jaśniej udzielić, iak W. K. Mość? a kto lepiej, kto żywiej
„ przyiąć go potrafi, nad wiernych W. K. Mci poddanych?

„ Prz: Rzeplitey Skonf. Stany! o wielką nader rzecz nam idzie, idzie bowiem o
„ całość Rzeplitey, idzie o swobody i uszczęśliwienie Obywatelów, Braci, i Współziom-
„ ków naszych, iak więc powołaniem, i Urzędem naszym iesteśmy złączeni, tak też ró-
„ wną cnotą i dobrą wolą, wszyscy zobopolnie iednoczmy się. Wielkie dzieło sprawuie-
„ my, żadną więc chociaż naysiętniejszych ludzi mocą, żadną ich łaską nie uwodzimy
„ się, w czym nami Pana Panujących wzywać potrzeba, aby nam dał ducha rady, i
„ mocy.

„ Tak bowiem dzieć się i przytrafiać zwykło, że częstokroć Męta, by też nay-
„ więcej nauką i dowcipem zaszczyconego, którego żaden wzgląd, żadne strony przeci-
„ wney dowody, w przedsięwzięciu odmienić nie mogły, tego, jeżeli się z nauką w nim
„ nie łączy cnota stałości i męstwa, łatwo od zamięłowania cnoty oddala boiaźń. Miał to
„ w żywey uwadze Salomon, prosił Boga o serce rozumne, aby mógł rozróżnić, między
„ dobrym i złym, ztąd uniknął tej mądrości, którą Papież Grzegorz Święty opisując, mó-
„ wi: Mądrość świata tego, iest serce zdradami pokrywać, rzeczy prawdziwe za fałszy-
„ we, i fałszywe za prawdziwe udawać godności, i dośkoyności szukać, próżnością chwa-
„ ly karmić się, za krzywdy sobie uczynione kilkakrotnie mścić się. — *Hujus mundi sa-
„ pientia est, cor mahinationibus tagere, quae falsa sunt, vera ostendere, quae vera sunt
„ falsa demonstrare, hanc sibi obsequentiibus praecipit, honorum culmina quaerere, adepti
„ temporaliis gloriae vanitate gaudere, irrogata ab aliis mala multiplius reddere.*

„ Wielki Boże! który naysiępiej przenikasz skrytości serc ludzkich, widzisz, że
„ oczekiwania współ-Obywatelów moich, włożone na mnie od nich obowiązki, chciałbym
„ iako nayskuteczniej dopełnić, ale lękam się tej dopiero wspomnioney mądrości, dayże
„ mi więc serce rozumne, day mi o Boże! tę mądrość, której początkiem iest boiaźń two-
„ ja: *Initium sapientiae timor Domini.*

„ W toczący się materji, którąby pierw przedsięwziąć, sam naydłużey nara-
„ dzaię się z sobą. Gdy widzę z iedney strony, że punkta Praw Kardynalnych, już usta-
„ nowione, zawierają w sobie to wszystko, czego zabezpieczenie wolności Narodowej po-
„ trzebać może, z drugiey strony gdy uważam, że wzięwszy pozostałe punkta z Proic-
„ ktu Praw Kardynalnych, przez niezliczone dodatki, które się do nich ciskać będą,
„ utraty drogiego czasu, długich sposobów, i wzajemnych niechęci być mogą przyczyną,
„ temi zniewolony pobudkami, a nayszczególniej Instrukcją od Panów moich mi daną,
„ iestem za urzędzeniem Scymików, i daię zdanie moje *affirmative*.

Jmć Pan Miaskowski Szambelan J. K. Mci:

„ Nie próżney zaigęty chwały szukaniem, nie w nadziei chlubney wymowy, bo
„ zdatości moiey nie porównywam z tylu światłemi i doskonałemi Mężami, lecz szczegó-
„ nie tym celem podnoszę głos mój, bym uprzedził was Przeciwietne Skonfederowane Rze-
„ czypospolitey Stany o szczyrych, i wszelki ustronny widok przewyższających dla mey Oy-
„ czyny niechęciach.

Vvvv

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ Słyszany głos w tej tu Świątyni, a podchlebnie Narod łudzający wolną Elekcyą
„ pobudza mię do odpowiedzi: niech mi więc będzie wolno krótko w tym myśl moją
„ otworzyć, potym powody przekonania mego przełożyć, dla czego mniemam, abyśmy
„ formę Rządu od Sejmików zaczynali.

„ Prz. Skonf. Rzplitey Stany, niech ten, który chce przekonać Narod o dobroci
„ Elekcyi, zatrze wprzód w głębokiej niepamięci te nayokropniejsze skutki, które wolne
„ Królów obieranie na nasz kraj sprowadziło. Niech zakryje te czarne widoki rozwalu
„ murów zamkowych, które dziś w wszystkich częściach kraju Rzplitey nayśmutniejszy
„ nam odnawiają pamięć. Prożne są uśłowania, prożne te uboczne wnioski, prożne te
„ słące się głosy tych wszystkich, którzy cniąc korzyści z Sukcesyi wypływać mające,
„ wynoszą tylko wolną Elekcyą, któraby nas pewno o zgubę wolności przyprowadziła.

„ Niemasz w gronie naszym tak ciemnego, któryby nie wiedział z Historji, iak
„ Polska przed kilkuset lat znaczącą w Europie była. Niemasz, któryby nie znał, ile po-
„ wagi i więziłości posiadała dawniej, rządząc się porządną wolnością. Słaż to ona nie-
„ szczęśliwych Xiążąt u siebie schroniła? ile się do niej nie ubiegało o związki, o przy-
„ iazn, i o pomoc Królów i Cesarzów?

„ Kiedyż zaś ten tak świetny blask, ta wielkość tej Rzplitey naszej zaginęły?
„ Oto od czasu wolnych Elekcyi, od śmierci Zygmunta Augusta, kiedy zaczęto nam na-
„ rzucać Królów, blaskiem tylko wolney Elekcyi nas mamiąc. Podzielili siły nasze, i nay-
„ piękniejsze Prowincje Rzplitey zabrali, które do dziś dnia pod despotyczną ięczą ręką,
„ a pozostali reszty kraju mieszkańcy, ileż wylewu krwi, spustoszenia, i wszystkich kłę-
„ sek nie doznali. Niewinne ich popioły czyż nie wołają o zemstę, i nie uczą nas razem,
„ abyśmy się pozorom wolney Elekcyi, która ich gubiła, ludzi dłużej nie dawali? czyż
„ ieszcze Szlachcie zwodzić się pozwoli tą chimērą wolności? czyż będzie tak ciemny, by
„ nie znał, iż Przywilej ten służył tylko kilku sprzężonym mającym osobom, a tysiące
„ spędzonych Obywatelów zafszyczeni tylko byli trunkowey wolności napoiem, i do nie-
„ szczęśliwego wylewu krwi przyprowadzeni, a w nadgrodzie samo tylko chytne uraga-
„ nie się nieszczęśliwym pozostało. Niech zadrzy każdy cnotliwy na te haniebne upodie-
„ nie krwi Szlacheckiej, a dalekim od sprzeciwienia się będzie, przyłoży się owszem do
„ zniszczenia tego tak chydzącego imię Polskie frymarku i przekupstwa, które tak silnie
„ dogadza osobistości, a niszczy wszelkie cnoty Obywatelskie.

„ N. Skonf. Rzplitey Stany! wam los Narodu poruczony, iego szczęście, i da-
„ wney pomysłności powrot w ręku waszych złożone. Wasza przezorność ma poprawić
„ osłabione formy Rządu sprzężyny, którą abyśmy od Sejmików zaczęli, widocznie w tym
„ Oyczyzny upatruję dobro: Wszakże opisując ie, założycie tamę, by więcej przemoc,
„ cudza intryga nie narzucała osob takowych, którychby los Oyczyzny nie interesował,
„ którychby mówił cnota, charakter, i majątek nie był doskonałym zaręczeniem, nie
„ złamania wiary publiczney. Wszakże Seymiki są początkiem Seymu, na którym do-
„ pełniając woli Instrukcyi stanowi się wolność, Rząd, i wszelkie dobro kraju. Porzą-
„ dek zatym mieć chce, byśmy nayprzód Seymiki opisali, potym do urządzenia Seymu,
„ Straży Rządowej, Komisyyi Skarbowey i Woyskowej przystąpili, bo czyż to Woysko
„ sto-tysięczne pewnym dla Narodu i nas samych nie uczynić ie zabezpieczeniem? czyż te
„ straszne i burzliwe wolney Rzplitey Cedry, iako niebezpieczeństwem wolnemu Narodowi
„ wi grożące, nie strąćcie. Są to dzieła, które prędkiego naszego potrzebują weyrzenia,
„ a które nie w Prawach Kardynalnych, lecz w opisie Rządowym szczegółami objęte bę-
„ dą. — Solon i Likurg nie znali Praw Kardynalnych, pisząc dla swych Narodów Pra-

„wa, a jednakże rządy przez nich ustanowione, były mądre, doskonałe, i dotąd za-
„dziwiające.

„gdyby nam nie przyszło dość potym do Praw Kardynalnych, kiedy jednak
„ukończymy to, co gruntuie Rząd i naszą spokojność, pewni być możemy, iż wynidziem
„z kolei, Narod nasz upodlający postawiemy się w liczbie Państw rządnych, i ziednamy
„pewną u Mocarstw sąsiedzkich konfederacyą. Jeżeli więc prawdziwa dobra publicznego
„gorliwość nami powoduje, bierzmy się zgodnie, zaczynamy od Seymików, a tak przy-
„śpiczemy prędkiej i inne Rządu opisy.

„N. Panie! iak zawsze starasz się twarde iednać umysły, iak Oycowskiem swym
„starunkiem wiele szkodliwych dla Ojczyzny oddalił okoliczności, tak bierz się i teraz
„Miłościwy Panie z tym ludem, pomóż mu dzielną radą, by doszedł do swych zamiarów,
„to jest: by Tronu Twego powagę zabezpieczył, i pierwszą świetność panowania przy-
„wrócił, a kray ten niegdyś w Europie naysławniejszy, w pierwszym postawił zna-
„czeniu.

Jmć Pan Wilkoński Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

— — Szczaniecki *negative*.

— — Pruski Szambelan J. K. Mci *negative*.

WOIEWODZTWO GNIEZNIENSKIE.

Jmć Pan Poniński Woyski większy Gnieźn: *affirmative*.

— — Rożnowski Pisarz Z. Gnieźn: *affirmative*.

— — Krzyżanowski Woyski Mn. Gnieźn: *negative*.

Jmć Pan Madaliński Major Kawalerii Narodowej:

„Każdy kunsztownik czym dłużej w swej doskonali się sztuce, tym bardziej
„poznać sprężyny, i takie stanowi, któreby całą jego machinę dokładną i doskonałą
„czyniły; Ogródnik z swej okulizacyi szczerpów zbierając owoc, i tego kosztując, do-
„broć i gatunki potrafią dystryngować jego. My Seymując trzeci rok, tym więcej ka-
„żdy z nas poznać może, co nam w Seymowaniu naszym czas złoty traci, co nam bieg
„koła dzieł naszych cofa, obraca, co nam w przeszkodzie do wystawienia na nogi stu
„tyśięcy Woyska Prawem udecydowanego, co nam czyni zamieszkę do ułożenia poda-
„tków stałych i dostarczających na utrzymanie tegoż kompletu, oraz inne expensa, i nie
„odbite potrzeby krajowe; nakoniec, co nas nie dopuszcza do decyzji formy Rządu,
„tychże artykułów, i fundamentów W. K. Mości i Narodowi naysławniejszych, na
„którychby cały ogół wszystkich Stanów ludzi został bezpiecznym i spokojnym.

„Tu już w przekonaniu moim tej niepowetowanej zwłoki, i utraty czasu,
„gdy znayduję przyczynów i przyczyny, za pozwoleniem Twoim N. Królu, i wa-
„żnym N. Rzplitey Stany, niech mi się godzi wystawić moją opinią.

„N. Królu! wyłączam ja W. K. Mość od wszego złego rozumienia, mówię
„nie podchlebnie, bo tego dla nikogo nie znam, i znać niechcę; znałem cię dobrym
„synem Ojczyzny, dziś znam cię być dobrym Królem, i Oycem teyże, a ztym nie
„mogę wnosić, żebyś źle miał życzyć temu Narodowi, w którym panujesz, bobyś so-
„bie sam źle życzył.

„Nakoniec to przyśposowanie każdego przekonywać powinno. Gospodarz ma-
„jący budowlą usposobioną plonem, z którego ma życie, dochód, i sposobien utrzy-
„mać swoje dostojństwo, miałby pod węgły zakładać ogień na zburzenie onej.

DZIA 7.
STYCENIA.

„ Tak jest Królu dobry, chcesz utrzymać gmach pomysłności Narodu, ale są podobno tacy, którzy intrygami zburzyć on zamyslaią.

„ Prz. Senacie! Prz. Ministerium obóyga składu, wy pierwsi w dostoięństwa, możniysi w majątki, starci Bracia nasi! znam iak was czeić i poważać, pozwolicie jednakże zrobić między sobą dystynkcyą, zdaie mi się, że sami tey nie zaprzeczycie prawdy, że w każdym czystym ziarnie znajduie się i czezy kół, w tey i was, darujcie, że łączę kolei, znam, że technicie duchem religii: swoboda, wolność, są wam miłe, chcecie, aby wam, potomkom, i współ-Braciom waszym było dobrze w swey Oyczyźnie, ale day Boże! abym nie zgadł, że są między nami i tacy, którzy końcem zysków swoich dogadzaią swe ambicyi, zaprzedaia kray, wolność, niebaczenie wkładaia na karki swoje i współ-Braci jarzmo niewoli.

„ Czytamy dawnych dzieiów pisma, w tych doczytuie, któż to Królów de-tronizował? kto robił Konfederacye? kto od Zagranicznych brał pensye, i z niemi na zgubę Oyczyzny czynił znowy, i waleczne zwiał Woysko? kto nakoniec do wewnę-trznego Rządu Polskiego obcych Potencyi władania wpływ wprowadził?

„ Zawsze Senator, zawsze Minister, zawsze możniyszy Panicz, a nie Rycerz Szlachcie, mniyszy posiadający majątek.

„ W Seymowaniu dzisieyszym kto się opierał w materyi Starostw, ieżeli nie ci, którzy naypryncypalniejsze posiadają Królewszczyzny; kto się zdzierał od rygoru Prawa na przestępnym w niedoniesieniu o buncie, wszakże cały Senat i Ministerium.

„ W. K. Mości Stan Rycerski mniysze posiadający majątki, wickopomną wien wdzięczność, bo w Panowaniu Twoim z zagrzebionych wydobył się zawalin, kiedy oto do wszystkich dopuszczony prerogatyw, kiedy oto uboższy Szlachcie z Panem równą odbiera sprawiedliwość, i będąc zapewniony Prawem, choć w ręku mocnego, do swojej trafi własności.

„ Lecz mówiąc powyżey, iż pomiędzy dobrymi, i źli znajdować się mogą; nie wyłączaam z tey kolei Stanu Rycerskiego, mniy mających Szlachtę, pomiędzy temi były i są podłe dusze, którzy byli płaćnemi, kapitulowanemi od Zagranicznych Sąsiadów, robili intrygi, zarządzali Konfederacye, nikt tego jednak zaprzeczyc niezdolny, iż ieżeli z Stanu Rycerskiego byli ku szkodzie Oyczyzny, czynili iakowe podstępny i zdrady, tedy wyiawszy zbyt rzadkie zdarzenia i trafunki, byli wykonywaczami woli i układow wyższych w dostoięństwie, i możniyszych od siebie.

„ Pierwsi bowiem uiawszy potrzebnych to gotowizną pieniężną, to umieścić niem na funkeyi intratney, to uszczęśliwienia obietnicami, a czasem zwodnemi, wystawiali uboższych na cel do exekucyi swoich z Potencyami zrobionych układow.

„ Co dokazawszy, i znaczne sobie ugruntowawszy zyski, łatwo przez siebie udzielane nayszkodliwsze dla Oyczyzny czyny, zamąceniem rzeczy niby niepoznaniem uczyniwszy, nieszczęścia krajowe złemu losowi przypisywali.

„ O nayfatalnieysze! o zawiśne! o rozrzućne nieszczęść szafunkiem losy! wszakże i teraz macie z swego udziału pomocników, którzy czas zbawienia Oyczyzny do ostatniego przewlekają punktu, ani Woyska dopełnić i urządzić, ani podatkow stałych ułożyć, ani nakoniec Rządu w kraju mieć nie chcą. Naturalny bowiem miiający ich nadzicie, idzie wypadek, iż ieżeli kray stanie w dobrym Rządzie, opatrzony Skarbem, umocowany Woyskiem, tedy ich wszelkie ułożonych i zapewnionych zyskow teraz, i na potym ciągnionych, i w przyszłości powiększyć się mianych, zawiodą spodziewania.

„ Tać

„ Tać to nauka Nayiaśn. Stany! w Proieckie przyśięgi umysłów naszych uczyni-

Dnia 7.
Stycznia.

„ Ia rozdział.

„ Przekracni Kolledzy, nie uwodźmy się za błogosławieństwem pierwszych przeło-
„ żonych naszych, bo w przekonaniu moim nayspewniejszy Boskie; nie karimymy się na-
„ dzieć obietnic starszych Braci naszych, wzgardzimy ich nakoniec datkami, bo te ni-
„ kczemne, doczesne, nie nieznaczące, ale więcej dążące do zguby naszej, i całego
„ Narodu, po doświadczonej już praktyce na rozbiórce kraju, i ucisku tych, którzy go
„ doznają od Sądów naszych; stanowią zatem Prawa takowe, które nas, i potomki
„ nasze zabezpieczają.

„ Wszakże i dziś więcej wykazuli się zamięrowi, które dążą do zguby naszej,
„ i całego Narodu, kiedy Prawa Kardynalne przez kilkanaście dni czas decyzji zabie-
„ raące, nie są oblatowane, nie małe mi to czyni, i całej publiczności czynić powinno za-
„ stanowienie; kiedy to co jest, i być ma twierdzą, i pewnością Narodu, nie ma swojej
„ egzekucyi.

„ Lecż tłumaczenie się twoje JW. Mści Panie Marzałku Konf. Kor. moje rozu-
„ mienie przekonywa, i na tym zupełnie przedstawiam, bo znam twoją duszę czując o do-
„ bró Ojczyzny, i niepozłakowane w twym obowiązku, i przewodnictwem postępo-
„ wanie.

„ Ale ciebie JW. Kolego, a przeszły związek naszego Sekretarzu zapytuję się,
„ za co Prawa Kardynalne wydrukowane nie są podpisami Marzałkow i Deputacyi zwięr-
„ dzone, a są wydane z podpisem tylko twym, w wyrazie; *Concordat cum originali*;
„ Przeto niemając w nas Posłujących z twego piśma niosą opinią; wszakże za pracę two-
„ ie z udziału Rzeczypospolitey jestes przeszło do siedmiudziesiąt tysięcy nadgrodzony.

„ Gdy ia bowiem w przekonaniu moim Prawa Kardynalne sądzę być nawię-
„ kszym warunkiem dla Królów, nayspewniejszą twierdzą dla Narodu, stawałem przy nich,
„ i teraz stawam, chcę zatem, aby zapadłe i zadecydowane, były natychmiast oblatowane;
„ gdybym zaś skutku tego na dniu następnej nie doświadczył Sessyi, oświadczam się, że
„ poydę do protestacyi, i na tym głos mój kończę. Zdanie zaś moje dać *negative*, bom
„ nigdy od pierwszej nie zwykł odchodzić determinacyi.

Jmć Pan Krzycki Kasztelanie Krzywiniński:

„ Jeżeli w każdej w Stanach Nayiaśniefzych toczący się materyi, jest słodkim
„ ; każdego wolnego Obywatela obowiązkiem zdanie swoje otworzyć, i z powodów, któ-
„ ; re go kierowały w obliczu całej Rzeczyplitey, uścić się, tym daleko bardziej ści-
„ ; są dla siebie nazywam powinnością, gdy się rzecz poczyną, na której uszczęśliwic-
„ ; nie każdego Polaka, całość Rzplitey i sława iey w opinii możnych i rządnych Sąd-
„ ; dów zależy; niżeli w tym, co dnia dzisiejszego Rzplitey Stany, tak ważnie zatrudnia,
„ ; myśli moje otworzyć mi przyjdzie, pozwól N. Panie! dozwolicie Prz. Rzplitey Stany,
„ ; w krótkości wyiawić, iakie na moim umyśle onegdajsza Sessya zostawiła wyobraze-
„ ; nie, widziałem iednego Posła, godnego z wszystkich miar sławy słyia swego następcę,
„ ; gorliwego, uotliwego, niegdys w Ojczyźnie naszej Biskupa z śmiałością prawdziwie
„ ; Republikantką, i wartą nayswietnieszey Epoki Rządów Rzplitey Rzymskiej obśława-
„ ; jącego stale przy prerogatywach Stanu Rycerskiego, tego to pierwszego filaru kocha-
„ ; nej Ojczyzny naszej, który ią nie raz swą silną dłońią z naysbezpieczniejszey doli
„ ; w ten czas wydzwignął, gdy wszelkie inne pożytki i rady, niepożytecznemi, albo
„ ; rozdwoionemi znajdowały się.

Xxxx

DZIA 7.
STYCZNIA.

„Postrzegłem z najmilszym serca moiego uczuciem, iak Narod nasz znać,
„i cenić cnotliwych umie cnotę, kiedy ciebie JW. Marszałku Seymowy Koronny, na
„barkach swych do Świątyni wolności Szlacheckiej zanieść przedsięwziął; przyimiy JW.
„Marszałku hołd winny twej cnotcie, od tego, który nikomu podehlebiać, ani ulegać,
„iak wolny Polak nie nawykł. Bo komużbym słuszaney wyfoki mój szacunek mógł
„nieść na ofiarę, jeżeli nie tobie JW. Małachowski, który swe zdrowie i majątek Oy-
„czyźnie poświęcił, powiem więcej, własną sławę, ten naydroższy dobrze myślą-
„cych kleynot, na pociski krzywey zazdrości dla dobra ogólnego wystawiać nie lękał
„się. —

„Le co nad wszystkie słaby mey wymowy wyrazy, i nad wszystkie dnia owa-
„go pamiętnego widoki, serce moje nigdy dotąd nieznaną napełniło radością, i pra-
„wdziwą Tronu Twego wielkość N. Panie w Narodzie okazało, iest gdyś łagodnym
„i pełnym dobroci swej głosem umiał zebrać oddalonych, lecz nie odłączonych od
„Ciebie serca.

„Jak owa pod czas fali garnąca pod skrzydła swe-dziatki matka, która ie ko-
„chać, i od burzy zastaniać umie. Królu Nayjaśniejszy Panie Mój Miłościwy! ktoby
„wielkiej Twej duszy przymioty uwielbiać nie umiał, ktoby znać nie mógł, iakże ze
„wszystkichmiar godny wolnemu Narodowi królować, niechby zobaczył dzień 4. Sty-
„cznia, niechby był przytomnym fetnym podobnym w tej Izbie ostatniemu zdarzeniu,
„w których mądrość Twoją z przywiązaniem do Narodu Twego ziednoczone, zdała
„burze od Ciebie samego tylko przewidziane odpierać umiała, i na codzienne znoie
„i trudy od Berła wolnego Narodu nieoddzielne utykiwać nie dozwalała. Lecz abym
„się nie zdał i ia w tej tu Izbie nie narzyt miłą publiczności grzeszyć i zbytkować
„wielomowstwa wadą, niech mi się godzi N. Królu Panie Mój Mił. i Prześwietno
„Rzplitey Skonfederowane Stany! wkrótkości wyrazów do przedsięwziętego powrócić
„zamiaru.

„Miłość ogólnego dobra, poznanie wszystkich naglącey Rzplitey potrzeby, po-
„łączą was w iedno zdanie Prz Skonf. Rzplitey Stany! iż nam koniecznie od ustanowie-
„nia Rządu obrady nasze poczynać należy; lecz formalność zaczętych już Praw Kardy-
„nalnych, i że tak rzekę: argumentacya w tak ważney Rzplitey sprawie, niewczesna i
„szkodliwa iednym od tych dokończenia postępować radzi, drugich od ustanowienia
„Seymików, iak od założenia węgielnego kamienia, wiecznotrwać mającey, tej budowli
„wolności naszej, gorliwość i chęć pośpiechu kieruje; nie zaprzeczam naymniey Prz.
„Skonf. Rzplitey Stany! iżby tak postępowanie w Prawach Kardynalnych w formie Rzą-
„du, iak zabezpieczenie teyże formy Rządu przez Seymiki, nie mogło nas do pożądanego
„celu doprowadzić; utworzenia Rzplitey mocney, rządney, i dla Sąsiadow szanowney;
„lecz kiedy naybliższą i naypewniejszą drogę do tego upatruję końca pożądanego to iest
„urządzenie Seymików przedsięwziąć, nie mogę inaczej, iak Polak dobrze życzący Oyczy-
„źnie moiej, iak Polesć wiernie przestrzegający interesów Wdztwa, iak od ich uporządko-
„wania dzieła naszego rozpoczęcie radzić.

„Kiedy w iedenastu udecydowanych Praw Kardynalnych punktach, świętą wiarę
„Katolicką Rzymską od wieków w Państwach Rzplitey naszej panującą, zabezpieczoną
„widzę, gdy w innym punkcie tolerancyą powszechną wszystkich wyznań, przykładem
„nayrzędniejszych Europy Państw uchwaloną znajduję, gdy wolność i własność każde-
„go zabezpieczoną postrzegam, a gdy przy tym wszelka Gwarancya Cudzoziemska, ta hy-
„dra siedmio-głowa ciała Rzplitey wolney obca, na zawsze umorzona została. Uwiel-

DNIA 7.
STYCZNIA.

„Białam wielkie i chwalebne Stanow Sejmujących zamiary, ale śmiało powiem Prz. Rzpli-
 „tey Stany! iż światło moje sprzeczne miłości własnej, jeszcze mi się chlubić nie do-
 „zwala, żem wolny Obywatel dobrze Rządnej Rzplitey, i wyznam szczerze Prz. Rzplitey
 „Stany! iż serce moje dopiero się wyleje na podziękowanie wam za dwuletnie trudy oko-
 „ło dobra Publicznego, gdy na każdych Sejmikach, Rządem nowym poprawnych, nie
 „przez prywatę i nieład, lecz przez czystą miłość dobra publicznego, Instrukcyę dykto-
 „wane zobaczę, gdy o Milicyi Nadworney Panów, przebranych sługach i czynszownikach
 „nie usłyszę więcej, gdy ta śmiercią będzie karana, jeżeli na publicznych obradach na
 „słabszego, lecz równie dobrze radzić chcącego Oyczyźnie swojej Obywatela zuchwałę
 „podnieść rękę; w ten czas błogosławić imionom waszym będę, gdy na Trybunałach in-
 „trygi waszym zabiegiem zaprzestaną, która tam, iż tak powiem: dziedzictwo sobie
 „założyć zdać się, gdy kreacya Deputatów miejsca mieć nie będzie, dla uciążenia
 „słabszych, przez możniejszego; w ten czas, gdy Jurzydykcyi Sądowych osoby dożywo-
 „twniemi być zaprzestaną, których osobistej cności raczy, a nie dobroci Konstytucyi
 „Kraiowej przypisać należy, jeżeli się tyranami małemi po Woiewodztwach nie stają.
 „Cieszyć się będę, jeżeli dobrze rządni, gdy przy małej liczbie doskona-
 „łych Praw, Straż zawsze czynną na ich egzekucyę znajdę, a Kommissyę Woyskową
 „i Skarbową, znając jej podległość, i w każdym czasie, a nie, co lat kilka, swych czyn-
 „ności sprawę oddać, obowiązana znajdę; równie gdy Policją dobrą, i jej egzekucyę
 „nie tylko w tej ogromnej Stolicy, ale w każdej Rzplitey dzierżawie ustanowioną zo-
 „baczę, która nie tylko jest w każdym Państwie nieuchronnie potrzebna, ale nawet okra-
 „sę i ozdobę naysłodszą wszędzie okazująca.

„Uznam w kraju naszym dobrą formę Rządu, gdy dwa mniejsze Stany w
 „miarę polityki i słuszności, nie tylko że od opieki kraiowej oddalone nie będą, ale
 „nawet gdy do ogólnego dobra przez nadane, lub potwierdzone Przywileje interesso-
 „wane do dobra Rzplitey znajdę, i te to są N. Królu Panie Mój Mił. Prz. Skonf.
 „Rzplitey Stany szczerze nieiało, po których wam postępować radzę, jeżeli wielkich
 „swoich prac owoce zbierać chcecie, jeżeli swoje uszczęśliwienie i późney Potomności
 „zabezpieczyć pragniecie; jeżeli nakoniec miła wam jeszcze przyjaźń tego walecznego
 „Sąsiada, który jeżeli się w niczym do naszego bytu nie przyłożył, wart zawsze nasz-
 „go szacunku, gdy nam przynajmniej skazał, czymbyśmy być mogli, a ten, tak da-
 „wno Rządu na nas woła? który Rząd jedynie samowładności Rzeczyplitey naszej jest
 „pewną rękojmią i zakładem, z którego, gdy ukończonym wcześniej nie będzie, źle ży-
 „czący Oyczyźnie naszej zupełnie ogołocić nas potrafią; czują pewnie radość w zagłę-
 „biu swoich, iż nam Kardynałne Prawa, a z nich spor pewnie całorocznie wypływa-
 „jący, za porę nieprzebytą postawi do ukończenia Rządu, i zabezpieczenia samowła-
 „dności Rzplitey naszej; że więc Prawa Kardynałne, iak tu dowiodł gruntownie wiel-
 „ki w Oyczyźnie naszej Minister JW. Potocki Marszałek Nadw. Litt: są raczy ozdo-
 „bą Rządu naszego; i Praw naszych treścią, a Sejmiki i Sejmy zaś naysłodszą,
 „i naysłodszą wolności naszej warownią, przeto za Sejmikami się piszę *affirmative*.

Jmć Pan Bronikowski Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

— — Breza Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

WOIEWODZTWO TROCKIE.

Jmć Pan Siwicki Strażnik Trocki *negative*.

— — Gieysztor Rotmistrz *negative*.

Xxxx 2

DNIA 7.
STYCZNA.

Powiat Grodzieński.

Jmć Pan Pancerzyński Chor. Grodzieński *negativ.*
— — Dziekoński Podskarbi Nadw. Litt: *negativ.*

Powiat Kowieński.

Jmć Pan Kossakowski Chorąży Kowieński:

„ Głos świadek serca doszedł do uszu W. K. Mości Pana Meo Mill. od Po-
 „ wiatu moiego przez usta Kolegi. Ja go raz pierwszy podnosząc, nie nie przyda-
 „ nad powtórzenie szczerego wyznania od współ-Braci, od siebie zaś, jako obowiąza-
 „ ny szczególnie, nową łaską W. K. Mości P. M. M. Oycu mojemu wyświadczoną,
 „ napelniam się tą wdzięcznością i chęcią wyflugi, która zastępować będzie zawsze oświad-
 „ czenia, a która w tym czasie wstrzymuje słowa czułe dla oszczędzenia czasu.

„ Mówiąc do propozycji: Instrukcy Powiatu moiego, którą czytałem na osta-
 „ tniej Sessyi, zlecając *ante omnia* zabezpieczenie Praw Kardynalnych, zda się uwa-
 „ żać w nich to wszystko, co inne punkta teyże Instrukcy zamierzają. Nie umiem
 „ inaczej poymować wyrazów, mamy albowiem nakazanie dla familli Saskiej przyspie-
 „ szyc powziętą determinacyą Stanów, starać się z odkrytych źródeł Skarb zasilić, wła-
 „ sność i swobody Szlacheckie zewarować, oraz sprawiedliwość dla wszystkich równą
 „ zachować; a że właśnie uważam, w czterech pozostałych punktach Kardynalnych do
 „ decyzji, to wszystko być zawartym i uiszczenia czekającym, dla tego zdanie moje
 „ chcąc uczynić wiadome, w obfzerniejszych wyrazach one domagę przy Instrukcy,
 „ którą czytam: *Sub puncto 2do: Wprzody ante omnia* forma stała Republikantkiego Rzą-
 „ du, Prawa Kardynalne Rząd tenże zabezpieczające... mają być iak najmocniej zabe-
 „ śpieczone:

„ A zatem rozpoczęcie formy Rządowej rozumiejąc być wskazane od kończ-
 „ nia Praw Kardynalnych, za tych się kontynuacyą piszę.

Jmć Pan Siruć Sędzia Z. Kowieński *affirmativ.*

Jmć Pan Mineyko Pisarz Ziemski Kowieński:

„ Gdyby w światłym przeczorze myśleć można, że napisałby te dwa słowa:
 „ forma Rządu: mamy już wszystko, co szczęśliwość krajowi, co porządek i spokoyność
 „ Obywatelom przynosi, co stanowienie sily potrzebny, co poprawę Sądownictwa na-
 „ zna, i trwałą existencyą Polski upewnia, jużbym chlubił i ukontentowanie przeniósł,
 „ do pozostałych w domach Braci naszych, iż zrobiliśmy wszystko, co zrobionym być po-
 „ winno.

„ Lecz gdy ani forma Rządu, ani Prawa Kardynalne w sioiey nomenklaturze
 „ nie mają nic więcej, iak tylko tytuł, co się pod nim pisać, i stanowić ma; winienem
 „ (biorąc z porządku, biorąc z posłuszeństwa Instrukcy moiey rzecz nayspierwszą) decy-
 „ dować się zatem, co mi ta Instrukcy nakazuje, a co mój umysł, i przekonanie po-
 „ twierdza.

„ Instrukcy Powiatu moiego za naysłowniejszy punkt kładnie formę Rządu, co
 „ koniecznie utrzymywać jest powinnością naszą; urządzać więc mamy te części wprzód,
 „ które aktualną złość formę Rządu, i icy istotę okażą, iako powinniśmy materiał i
 „ części przygotować budowy, które zformują całą i doskonałą strukturę.

„ Opisanie

DNIA 7.
STYCZNIA.

„Opisanie Seymików w Rządzie Republikantkim, znam ja być szczególnym
 „do formy Rządu punktem, znam go być tak ważnym, tak potrzebnym, iż go żaden
 „inny przeważać niezdolą. Seymiki dają iestestwo Sejmom, na których stanowią się,
 „poprawiają, lub odmieniają Prawa; dają moc Posłom swym obierania Królów, uspo-
 „sobiają Oyczyznę i Obywatelów dźwigać się z ucisku, przemocy i gwałtów, Seymiki
 „dają sposób zabezpieczenia całości krajowej, prerogatyw, i własności wszystkich Oby-
 „watelów.

„Gdy więc Seymiki tyle do obrad mają wpływu, czyli bardziey onych są fun-
 „damentem, biorę za rzecz naypotrzebniejszą onych opisanie, poprawienie, i urzą-
 „dzenie.

„Nie sądzę N. Stany! ażeby mi kto tę zaprzeczył prawdę, że opisanie Sey-
 „mików iest punktem, i Prawa Kardynalne składającym, decyzya więc Seymików, do-
 „gadza decyzyi *per Legem curiatum* w składzie dawniejszym Sejmu nastaley, doga-
 „dza Instrukcyi moiey, którą czytam:

„N Stany! czas abyśmy odsunęli zasłonę, która nas kryje, trzeba abyśmy po-
 „wiedzieli, o co nam idzie, i co nas zahacza, oto, punkt nayważniejszy, bo decydu-
 „jący los nayszczęśliwszy Oyczyzny naszej, lub doprowadzający do ostatney zaguby;
 „ten czysty, ten nagłość decydowania naszego (nayczęściy szkodliwą i niebezpie-
 „czną) zatrzymać, ten dać potrzebę szukania nayprzód środków zbawiennych, ni-
 „żeli o nim zkonkludniemy. Lecz o tym w swoim miejscu: dopiero w materyi to-
 „czącey się piszę się za Seymikami w dwóch kreskach *affirmative*.

Powiat Upitski.

Jmć Pan Staszewski Podkom: Upitski *affirmative*.— — Karpp Chorąży Upitski *affirmative*.

Jmć Pan Kossakowski Major w Kawaleryi Narodowej:

„Nie mógł Powiat mój znakomitszego dać dowodu, przysięwiedzenia Jaska-
 „wemu Twojemu N. Królu Panowaniu, iak gdy Ciebie samego Królu stawiając przed
 „oczy, podobnych zawsze Tobie wyobrażał Następców, zalecając nam Posłom utrzyma-
 „nie Tronu Sukcesyjonalnego. Ten punkt Instrukcyi moiey, będąc ściśle połączony
 „z opisaniem w formie Rządowej obowiązków Pana przez *Patia Conventa*, a w nich
 „zaręczenia swobod i wolności Narodowej, przekonywa mnie o pierwszeństwie mate-
 „ryi mającey się wprowadzić do decyzyi z Praw Kardynalnych, w których właśnie te
 „zatrzymane są punkta, co są pierwszym artykułem Instrukcyi naszej, i powodem za-
 „wołania nas do wspólnych obrad.

„N. Panie! Prz. Stany! Woyskowym iestem, zamknięte mam usła czynić wła-
 „sną ofiarę życia moiego, gdy ja czynić będę z rozkazu zwierzchności, godzi mi się
 „użyć Woyskowego wyobrażenia, co rozumiem przez Prawa Kardynalne, a Prawa
 „Rządowe. Pierwsze są podobne do artykułów pewnych, iasných, i ogólnych dla ca-
 „łego Woyska; drugie do części składających też Woysko, które wypływają z począ-
 „tkowych ustaw, a małoby znaczyły, bez fundamentu. Takimi w formie Rządowej
 „znam być Prawa Kardynalne, w których gdy artykuł ma następować, iak mi się da-
 „ło słyść, zabezpieczenia na zawsze ustanowionej liczby Woyska, przeto za ich ukoń-
 „czeniem naypierwey wotum moje daję.

Yyyy

DNIA 7.
STYCZNIA.

WOIEWODZTWO SIERADZKIE.

Jmć Pan Łubieński Słta Nakielski *affirmative.*
 — — — — — Walewski Stolnik Sieradzki *negative.*
 — — — — — Siemiątkowski Pifarz Z. *negative.*
 — — — — — Siemiński Stolnik Radomski *negative.*

Jmć Pan Jabłkowski Szambelan J. K. Mości:

„Przystępując do decyzji tego, co już w tym Sejmie decydowano, ponawiam
 „zawsze moją troskliwość, abyśmy zamiast dokonczenia uszczęśliwiającego dzieła Oy-
 „czyzny naszej, nie zatrudniali się obaleniem ustaw tych, które Narod za święte przy-
 „jął. N. Stany! ta gorliwość, która się okazała w kraju, przez was jest ożywiona;
 „siedział pocziwie myślący Polak w zaciszu domowym, widząc nad sobą przemoc,
 „z tej gdy Narod Polski wyszedł, umiecia się pilnować Obywatele, aby w podobną nie
 „byli wtrąceni; i dla tego okazały Sejmiki terazniejsze inną postać od dawniejszych.
 „Już teraz żądania; tego, a nie innego chcemy mieć Połsem, skutku swego nie miały,
 „już teraz intrygujący, za zepchnięciem miłego w Obywatelstwo, a utrzymaniem ufo-
 „żonego ze wstydem musiał swoje poparcie usuwać. Nie doświadczaliśmy, i nadzieia
 „w gorliwym Narodzie, że doświadczając nie będziemy tego, co w tej Izbie cnotliwy
 „Obywatel, szanowny Połel troskliwie mówił J. W. Potocki Generał Artylleryi, iż
 „wprzód widziano, kto ma Urząd posiadać, niżeli mu go powierzyli współ-Bracia.

„Tak jest Stany N. wam winien cały kraj tę odzyskaną świetność, nie chciey-
 „cie dawać opinii, że nie żądamy dokonczyć tego dzieła, które zapewnia naszą trwa-
 „łość.

„Mówiono tu, Prawa Kardynalne nie dadzą nam mocy, N. Stany! tych Praw,
 „które ręka wolna pisała, które zapewniają całość Rzplitey, a własnym Rodakom wzbra-
 „niają frymarku. Tych mówię Praw, które egzystencją wolności utwierdzaia, i iej osła-
 „bienia zakazują. W każdym czasie poydzie cnotliwy Polak na obronę, i zapewne na
 „złamanie tych, przy których jest Szlachetny duch Narodu, nie łatwo moc cudza tar-
 „gnie się.

„Ustanowione już Prawa Kardynalne wielbi Narod, mając tylko o nich wia-
 „domość z Gazet i Kalendarzyków: nie wiem dla czego zastanawiamy się nad ukończe-
 „niem ostatnich trzech punktów, przy ukończeniu których przeciętbyśmy doprowadzili
 „Narod do wiadomości przez oblatę, która, że dotąd nie jest, nigdy z miejsca me-
 „go mówić nie przesłanę, dając moje zdanie za ukończeniem Praw Kardynalnych.

Jmć Pan Walewski Kasztelanic Rozpirski *negative.*

Ziemia Wieluńska.

Jmć Pan Szembek Łowczy Ostrzeszowski *negative.*

Jmć Pan Brzołowski Słta Sokołowski:

„Zastanawiając się nad dwoma częściami *pro affirmativa* *et negativa* uformowa-
 „noy propozycji, muszę wyznać to, co bardziej zbliża się do konwinkcyi.

„Rząd, jest to machina, do której, nayprzód części przygotować należy: grun-
 „towne ich zrobienie, i w należytey ułożone proporcji, doskonały czynią mechanizm. —
 „Rozłożony Rząd na swoje artykuły, a artykuły na części, jest prawdziwą formą, którą

„wprzód ułatwić należy, bo ogólność sama jest niczym, kiedy nie jest zrobioną z szcze-
„gółów.

DNIA 7.
STYCZNIA.

„Dodajmy do tego wcisnąną materiją Powiatu Piltyńskiego, która znalazłszy-
„miejsce między artykułami Praw Kardynalnych, żądaniu naszemu prędkiego ustano-
„nia Rządu, oraz z utraty pomysłnej chwili przyniosłaby szkodę. — Rozum każe
„robić to, co jest potrzebnyszego, śpieszyć się z robotą, póki jest czas, i póki sa-
„mi robimy; z tych miar zdaniem moim jest przedsiębrać zaczęcie od ustanowienia
„artykułu o Sejmikach.

WOIEWODZTWO ŁĘCZYCKIE.

Imię Pan Jerzmanowski Chorąży Inowrocławski:

„Jakiego w mieście Lipcu w roku zeszłym, w kwestyi: czyli Projekt Sey-
„mików, czyli Projekt Praw Kardynalnych, ma iść do decyzji Sejmujących Stanów,
„byłem zdania, takie dziś wotując powtórnie *in Turno* oświadczyć mam sobie za po-
„winność.

„Seymiki Obywatelskie po Woiewodztwach, Ziemiach, i Powiatach, dotąd w
„dawnym zwyczaju odprawujące się, jako były oznaką szczególną wolności, krwią
„Przodków naszych nabytey, tak pierwszym źródłem do Prawodawstwa Sejmowi
„udzielonego; bo gdyby nie było Sejmików, nie byłoby Posłów; a gdyby nie było
„Posłów, nie byłoby Sejmu; a w nim Prawodawstwa, zostałaby się Rzplita w Anar-
„chii, możniejszy słabszemu dawałby Prawo posłuszeństwa, możniejszy używałby nad
„słabszym przemocy skutków; zgoła mocni i bogaci nad ubogimi używaliby Prawa pa-
„nowania, a Król głowa Narodu, uległoby musiał woli maigntnych i możnych Obywa-
„telów; i tak przyszlibyśmy z wolności, do stanu niewolniczego jarzma, z którego na-
„Sejmie dzisiejszym w zgodzie i jedności, ledwie wydobyliśmy się, za zarządzeniem
„Boga Opatrzności, takowej, a długim przeciągiem czasu oczekiwanej, nam pozwal-
„ającego pory. Ktożby więc mógł być przeciwnego zdania, i niechęcia dla wolności
„pierwszego przemocą naruszonego zawarować fundamentu, to jest opisać Sejmików,
„jako początkowego wolności dzieła.

„Dziedzice Królowie Polscy, nadający nam wolność, zaraz pozwalali party-
„kularnych po Woiewodztwach, Ziemiach i Powiatach dla Obywatelów zjazdów, na
„tych zgromadzeni Obywatele naradzali się o potrzebach Rzplitey, o iey zmocnieniu
„i rozszerzeniu prawdziwey a pewney wolności, i Seymiki mieli za pierwszy zaszczyt,
„pierwszy wzrost zakwitającej wolności Szlacheckiey.

„Prawa Kardynalne (na których wszelkie Rzplitey zasadzają się swobody, ca-
„łość granic naszych, bezpieczeństwo życia osób, i fortun każdego Obywatela) wszak
„już w artykułach II. przez Sejmujące Stany z chwałą Narodu, z ukontentowaniem
„pozostałych w domach Braci ustanowione, z których kilka jeszcze pozostałych arty-
„kułów, albo mniej ważnych, albo wyższemi w Prawo zamienionemi artykułami, ude-
„cydowanych: *hic exnunc* rozstrząsać i decydować, nie znam takiej potrzeby, iaką znam
„opisanie Sejmików; dla tego trzymając się pierwszego moiego w teyże samey materyi
„oświadczonego zdania, jestem wzięcia Projektu Sejmików.

Imię Pan Maczyński Cześnik Łęczycki *negative*.

— — — — — Błociszewski General-Major *affirmative*.

— — — — — Janikowski Pułkownik *negative*.

DNIA 7.
STYCZNIA.

XIĘSTWO ŻMUDZKIE.

Jmć Pan Zabiello Łowczy W. Litt: *negative.*

— — Górski Pisarz Skarb: Litt: *negative.*

— — Sylwestrowicz Sędzia Żmudzki *affirmative.*

— — Rupeyko Sędzia Ziem: *affirmative.*

— — Przeciszewski Sędzia Grodzki *negative.*

— — Karpp Słta Jodański *affirmative.*

— — Nagórski Podkomorzyc Żmudzki *affirmative.*

— — Piłfudzki Szambelan *affirmative.*

Jmć Pan Olendzki Rotmistrz:

„ Wola współ-Obywatelów naszych w Instrukcyach objaśniona, iak powinna
„ być zapewne regułą postępowania naszego, tak wyrozumienie prawdziwey chęci i po-
„ trzeb współ-Obywatelów powinno być naszym zamiarem.

„ Zdarzyło mi się czytać kilka Instrukcyi Woięwodztw i Powiatow, których
„ Reprezentanci tak silnie za kontynuacyą Praw Kardynalnych obstarż, nie znalazłem w
„ żadney z tych, którem widział, wyraźnego do końcaenia Praw Kardynalnych zalece-
„ nia; tylko żądanie, aby Seym teraźniejszy od ukończenia formy nowego Rządu za-
„ czynął. Rządu tedy ogólnie chce Narod, a niecierpliwość, z którą ukończenia tego
„ Rządu domaga się; szukać nam każe, w czym Narod nierządu doświadcza, i temu
„ nayprędzey zaradzać gorliwość, posłuszeństwo Instrukcyom, i spokojność Obywatelów
„ wymaga. W Prawach Kardynalnych nie czuje Kray nierządu, albowiem one, i Rzą-
„ du same nie stanowią. Ogólnie ich wyrazy służą tylko za tytuły tym szczegółom,
„ w których Narod cierpi, i w opisanu których ulgi dla siebie od was Nayjaśnieysze
„ Stany czeka.

„ Głowy światłe w tej materii tu miane, iasno wam wytłómaczyły N. Stany,
„ że Seymiki i Seymy są nayistotniejszyą wolnego Rządu zasadą: bo one i wolę, i skład
„ Narodu formują. O te to ważne swoje Przywileje troskliwy Narod, dla tego wam
„ N. Stany ukończenie Rządu zalecił, aby w nich na zawsze urządzonym i zaspokoio-
„ nym został. Głos wolny Szlachcica na Seymiku dotąd intrygą, przemocą, fałszywym
„ myśli jego tłómaczeniem tłumiony, i od prawdziwych odwracany interesów, jest to
„ tym nierządem, na który Narod sarka, i którego poprawy na tym Seymie spodzie-
„ wa się.

„ Cnota w zaciszu domowym siedząca, a znana i szanowana od swoich współ-
„ Obywatelów, kiedy przemocą od usług publicznych odpychana nie będzie, kiedy Instru-
„ keye dla Posłów będą dyktowane tym prostym i naturalnym Patryotyzmu duchem, który
„ każdemu żądać szczęścia Ojczyzny każe, bo w tej szczęściu i własne znajduie. Zabe-
„ śpieczym N. Stany nayużyteczniejszy dla Narodu Seymy, a zabezpieczając użyteczność
„ obrad krajowych; zapewniemy prawdziwe Narodowi uszczęśliwienie po zatamowaniu ob-
„ cych wpływów do zewnątrznych kraiu obrad: po ustanowionym tym szczęśliwie dla Na-
„ rodu Prawie; niech się sobie okoliczności Polityczne Europy (któremi nam tak grożą)
„ odmieniają iak chcą, podług zwyczajney sobie kolei: ia na to zawsze iedno mówić bę-
„ dę, iż wolę mieć do czynienia z nieprzyjacielem otwartym, przeciwko któremu i sił, i
„ sposobow na obronę użyję, aniżeli z ukrytym, który intrygą i sztuką samey nawet prze-
„ zorności uprzedza skutki.

„ Jasnie Wielmożni dawnieyszego składu Kolledży! nie bierzcie gorliwości na-
„ szey w przyspieszenia ważniejszych materii: za chęć osłabienia postanowień wa-
„ szych,

„ fizyk, szanując tamte, sami siebie szanujemy, explikując je, tylko zezwolen waszych „ szukamy.

Dnia 7.
Stycznia.

„ Stanął większością głosów przepis, aby formę Rządu od Praw Kardynalnych „ zaczynać, i ten układ wziął swój skutek udecydowaniem 11. punktów, my nie widząc „ w wyroku waszym nakazu kończenia Praw Kardynalnych przed innemi materjami, wna- „ szamy te, które się ważniejsze być zdają, zachowując ukończenie Praw Kardynalnych „ późniejszy porze.

Nie możecie nam tego mieć za złe JW. Kolledzy! coście sami sobie za złe nie „ mieli, sprawiedliwa bardzo wasza przezorność, znalazłszy w podanym Proieście Praw „ Kardynalnych punkt z porządku piąty o *Feudach*, wiele zastanowienia i czasu potrze- „ bujący, odłożyła go aż nakoniec Proiektu: Za coż nie chcecie pozwolić, abyśmy ró- „ wnemiż względami i potrzebą oszczędzenia czasu powodowani, resztując punkta Praw „ Kardynalnych do, swobodniejszej odłożyli uwagi. Nie znajdując zatym w przyspiesze- „ niu opisu Seymików żadnego urządzeń waszych przeznaczenia, a widząc aktualną kra- „ iu potrzebę w prędkiej onych decyzji, dać zdanie moie wraz z Kolegami, *affirma- „ tive*.

Jmć Pan Tyfzkiewicz Kasztelan *affirmative*.

WOIEWODZTWO BRZESKIE-KUJAWSKIE.

Jmć Pan Trzebiński Słta Kruszwicki *negative*.

— — Dąbski Woiewodzie *negative*.

WOIEWODZTWO KIJOWSKIE.

Jmć Pan Iliński General Inspektor W. Kor:

„ W pierwiastkowym stanie natury, kiedy wszystko było wspólną wszystkich „ własnością, wtedy człowiek nie znając Praw żadnych, był bez nich zupełnie szczę- „ śliwy.

„ Zamiar związków i pomocy, potrzeba zapewnia własności każdego, utwo- „ rzyła potrzebę pierwszego Prawa, które zwiemy Prawem natury.

„ Różrodzone Narodu ludzkiego plemie, osiadając ten obszerny okrąg ziemi, „ kiedy coraz bardziej w liczniejsze związki wchodzić zaczęło, kiedy chciwość przy- „ rodzonej łitości czucia przemagała, kiedy jedni drugim stając w obronie, ucisku, i „ zguby innych stali się przyczyną; kiedy nakoniec żelazo krwi ludzką zmazane zosta- „ ło, już wtedy trzeba było i ogólne ludzi zgromadzenia, i wszczególności każdego „ osobę silnie zabezpieczyć, w pierwszym więc celu Prawa Narodów, w drugim Pra- „ wa Cywilne utworzone zostały.

„ My niegdyś będąc Narodem, mieliśmy Prawa w tym rodzaju, lecz z upad- „ kiem wielkości naszej upadły Prawa dawne, a Prawodawstwa i Praw miejsce nie- „ szczęśna przemoc zastąpiła.

„ Wszelkmochna Opatrzność skoro nas dźwignęła z tej toni nieszczęścia, tylą „ klęskami skosłatały Narod, obok męstwa, i dawney cnoty, Przodków swoich postrzegł- „ szy niedołężność Prawodawstwa, Rząd swoy natychmiast przedsięwziął odmienić.

„ W takowym celu z ludzi światłych wyznaczona Deputacya, przyniosła dzie- „ ło pracy swojej, a wyrok Seymu Prawa Kardynalne w 14. artykułach zawarte do „ wzięcia przeznaczył, w których 11. udecydowanych już to istotnie zajęty być widzę, „ co się w 3. ostatnich pozornie dotąd pozostawać zdaje.

Zzzz

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ Nikt mię inaczej zapewne przekonać nie zdoła, iak tylko, że Prawa Kardynałne z nazwiska samego, i z swoicy istoty znaczą Prawa nayszczególnieysze, na tych więc moc Prawodawcza, iako dająca wzrost władzy wykonywającej, szczególniej zasadać się musi.

„ Z doskonałości Prawodawstwa, wypływa doskonałość Prawa, doskonałości Prawa skutkiem jest sprawiedliwość, Prawo z sprawiedliwością połączone, każdego mieszkanca własność zabezpiecza. Zrzodłem Prawodawstwa u nas są Seymiki, te więc, iżby przyzwoicie opisane zostały, jest moją myślą i żądaniem; i z tych powodem piszę się *affirmative*.

Jmć Pan Chojcki Woyłki:

„ Kto żąda formy Rządu i Seymików, ten chce mieć trwałe Prawa Kardynałne, bo bez tego tyleby znaczyły, co filar ozdobny postawiony na wierzchu ziemi. — W czasie pogody stałby, a za naypierwszą burzą zwałiby się; tak i nasze Prawa Kardynałne bez urządzenia eksekutoryalney dla nich mocy, byłyby tylko podług woli i żądania przemocy utrzymywać, lub je łamać.

„ Wszak w Konstytucyi 1768 roku w Prawach Kardynałnych jest zabezpieczona całość kraiu naszego: iednak w 1775 roku kray rozebrano, a Prawo Kardynałne stoi. N, Stany! zastanowcie się porządnie, co w stanie Republikantskim być powinno naypotrzebnieysze? oto, iżby szczegóły Woiewodztw tak były dobrze urządzone, by ogół Narodu miał swoją pomyślność, i trwałe bezpieczeństwo.

„ Możeż mi kto to zaprzeczyć? iż wola szczególna każdego wolnego Obywatela dla uszczęśliwienia Oyczyzny i siebie samego, nie jest że w czasie Seymików? potrzeba więc tak je urządzać, iżby intryga, lub przemocnik tego nie zagadzał. Mamyż my dobre Seymiki, z których to utwarza się szczęśliwość Obywatelów i Narodu? tak w Magistraturach Sądowniczych, iak i w Seymach; alisci zawsze słyszemy ze wszystkich Woiewodztw, iakie to dzieją się gwałty i bezprawia od Moźnowładzców, doświadczają to tego i Wdztwo nasze Kijowskie, a możnaż się spodziewać pomyślności? kiedy ten początek znaczenia, z którego ogół całego Narodu składa się; od przemocy jest władany, łatwy domysł, że nie Narod, lecz przemoc, utwarzały Pełnomocników, aby do ich myśli kierując, okazowali wspaniałe znaczenie w kraiu, dając naypozornieyszy wstęp obcym Mocarstwom, do nich referowania się w swych zamysłach i intrygach, i żeby przez popularne wniesienia nawet współ-Rodaków wzruszać przekonania.

„ Poznał to już Narod, że nie pozor i ozdoba, lecz dobre dzieła kray szczęśliwić mogą. Odrzuca od słuchu swojego rozsiłane haniebne czernidła: że Ruble wygrza, zają Talary, dla upodlenia ferc Polaków, rzetelnicy trzeba powiedzieć: że czerni się wygrza, ta to wygrza iednomysłne między nami zaufanie, ufność w Królu i Marszałkach, wrodzoną miłość między Familiami, Patriotyczne myślenia; lecz wpaia podeyrzliwość i nieufność, aby przez to czyniąc przewłokę zaradzenia skutecznego Oyczyźnie, przybliżyć pożądaną obcym Mocarstwom porę zemsty, którą swoim znaczeniem w kraiu tego dokonać przyrzekli.

„ N, Stany! trzeba Rządu stałego, trzeba istotney sprawiedliwości, iżby w przyzwoitych obrębach każdy stan znał, iż żyje w kraiu wolnym, despotyzm nim nie włada, co bez ustanowienia Rządu wewnętrznego tego wszystkiego doznawać nie będzie; my; a przeto daję moje zdanie za Seymikami *affirmative*.

Jmć Pan Rybiński Szambelan Króla Jmci Pruskiego

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ Co Narod Polski wyznał już z wdzięcznością u Tronu Twego N. Panie w od-
 „ głoście powszechnym pełnomocników swoich, nad czym załanawia się wprawiona w za-
 „ dziwienie Europa, i co iednych z pomiędzy naszych Sąsiadów prawdziwą napętnia po-
 „ ciechą, w drugich troskliwość i czułość względem naszych zamiarów wzbudza, w in-
 „ nych postrach i sprawiedliwej zemsty obawę co moment ponawia, i do zachowania ko-
 „ niecznych dla nas względów usilnie przynagla, to nayżywiej, upewniam, Obywatelow
 „ Prześwietnego Woiewodztwa Kijowskiego przenika i cieszy; jako wystawionych na pier-
 „ wsze zawsze niebezpieczeństwa, którym Rzeplita nieoswoiona dotąd z Rządem nieustan-
 „ nie podlegać musiała; gdy ci widząc teraz ją zbliżającą się do usławy trwałego Rządu,
 „ pewne już sobie mogą czynić nadzieie: że ta część ziemi Polskiej, którą powszechnie
 „ miodem i mlekiem płynącą zowią, pod której ciężarem naytwardsze kruszeie żelazo,
 „ która odłogiem nieraz leżała, dla uchylenia się właścicielow unofszających życie z boiaźni,
 „ aby nie padli nierządu Polskiego ofiarą; podobnie iak ci, którzy skutkiem obcey obar-
 „ czeni przemocy, i przyciśnieni podeśzłym, lub małoletnim wiekiem, albo nierostropnie
 „ własnym tylko zaufani siłom w liczbie kilkudziesiąt tysięcy ludzi na różnych mieyscach,
 „ i nayokrutniejszy poległi sposobem. Ta ziemia obfita, która od tey okropney Epoki
 „ nie jest ieszcze dotąd dość liczny osadzona Rolnikiem, a która w czasie stałego Rządu,
 „ bezpieczeństwa powszechnego i pokoju, z podwoynych pożytkow, mogłaby sama le-
 „ dwie nie połowę ostrzeżonego Prawem dla Rzplitey Woyłka wystawić w Rekrucie, przy-
 „ odziać, wyżywić, i w wszelkie potrzeby wojenne opatrzyć. Ta ziemia nakoniec, za
 „ której pomocą zasłony gwałtem Sąsiad, ponękał Polskę, ośabił Turczyna, i tak strą-
 „ sznym w oczach całej Europy stał się; przez uchwałę stałego Rządu, ocaloną na zawsze
 „ już dla Polki zostanie.

„ Przebóg N. Stany! nie walczmy z sobą, przyspieszajmy tylko co prędzey usta-
 „ wę Rządu naszego, a miliony ludzi nam potrzebnych, a nieukontentowanych w Braban-
 „ cyi, w Francyi, w krótkim może przeciągu czasu przeniosą się do nas, i osiądą tę od
 „ Nieba nam nadaną ziemię: a iak przybędzie w kraju ludności, czyliż nie pomnożą się
 „ Skarby Rzplitey, siły krajowe, handel, fabryki i dostarki. Kiedy zaś nieraz będąc ie-
 „ szcze w liczbie Arbitrow, słyszałem utrzymujących, że nie Rząd, ale urządzenie Skarbu
 „ i Woyłka, może tylko Rzplitą zbawić. Będąc inszego zdania, i czerpiąc nie w pró-
 „ żnych wyrazach, które już są dość oznaczone piętnem powszechney nagany, przez
 „ uchwałę nowo umieszczonego Prawa w rzędzie przepisow *Legis Curiaæ*, ale z pe-
 „ wnych dowodow dochodząc skutkow rzeczy, trafiłem do prawdy, która nayłepiej prze-
 „ konałaby powinna polegających na swoim zdaniu, że Rząd tylko skutecznie dostrzegać
 „ może całości każdego kraju.

„ Oto dowiedziałem się Nayjaśnieysze Stany! że na 1,263,752 Złł. w ciągu ie-
 „ dnego roku, to jest: od dnia 14. Grudnia roku 1789. do dnia 20. Grudnia 1790. i
 „ i złożenia rachunkow, okazało się istotney oszczędności na sprawunkach dla Woyłka
 „ 228,593 Złł. Pol. i gr. 23. stało się to staraniem W. Cichockiego Pułkownika, zatrud-
 „ dniającego się w terażniejszy porze Kommissoryatem, którego skład doskonałszy w pier-
 „ wiałkowym swoim widoku, gdyby był nie nalażł przeciwnych sobie, nierównie wię-
 „ kszeby dla Rzplitey przyniosł korzyści. Nowo-przybyli Posłowie, nieśkończone dzięki
 „ winniśmy wam składać N. Stany! za przedłużenie związku Konfederacyi, bo bez niego
 „ (mając wzgląd na skład dawnego Rządu naszego) jużby nam zapewne nie przyszło mō-

Dnia 7-
Stycznia.

„Wić o tym, co przy zachowaniu przyzwoitej oszczędności Skarbu, może razem pomnożyć siły krajowe i Woysko.

„N. Stany! raczcie zastanowić się jeszcze krótko, lecz pilnie nad tym, jeżeli może ten Narod nazwać się wolnym, który nie ma stałej Konstytucyi; i któremu wszystko czynić jest wolno, i czyli może rządem nazwać się. Sejm sześćcioniedzielny, na którym poprzedzające ustawy wolno wywracać i niszczyć, wolno znosić Podatki, i Woysko zwiać. Na Seymikach wolno kreskować się Strzelcowi, Ułanowi, lub jakimkolwiek Prawem podległemu i przywiązanemu do gruntu Ziemianowi, w kraju tego wolnego Narodu mieszkającym Szymatykom, wolno wznosić modlitwy do Boga, prosząc o pomnożenie siły, siły, i szczęścia obcego Mocarstwa. Każdemu z Sąsiadów, wolno wkroczyć do niego z Woyskiem bez zezwolenia jego, wolno gwałcić wszelkie jego ustawy, i rozkazywać jak w swoim kraju. Jeżeli to, powtarzam, Rządem nazwać się może, aby wolno było każdemu bez zasięgnięcia wyraźnej i powszechnej jego woli, wyzuć go z odwiecznych jego własności, i aby głos jednego miał moc trwonić, tamować i zrywać powszechne jego obrady, tym celem tylko, aby ten został zawsze bez wodza pewnego, bez związków i wiadomości o tym, co się dzieje z jego Skarbem, Woyskiem, handlem, i całym krajem, i o tym, co Sąsiedzi jego, i co dalsze naprzeciw niego przedsięwiorzą Mocarstwa; przeto i ja skłonię się do zdania tak mniemających, że Rzplita Polska nie była nigdy bez Rządu, jak mi się dało i nie dawno od niektórych Kolegów słyszeć, równie jak i to, że na Prawach Kardynalnych jedynie nasza udzielnosc polega. Lecz jeżeli na to pamiętać zechcemy, że te wszystkie fałszywe maxymy przyprawiły nas o zgubę współ-Braci naszych, o ostatnią w Europie nieślawę, i o stratę najpiękniejszych Rzplitej krajów, bądźmyż dla Boga z doświadczenia przynajmniej mądrzeyszy! opiszmy najprzód jak najpilniej obrady, od których udzielnosc Rzplitej ogólna, i oświadczenie wszczegółności woli każdego wolnego i osiadłego Szlachcica zależą, zabezpieczmy jej niepodleglosć Sejmowi gotowego ustawy, aby nam wolno było o niej w każdym przypadku radzić. — Nie odmawiajmy opieki rządowej Stanowi Mieyskiemu i Wieśniakom, której sprawiedliwie od nas żądają. Obalmy śmiało i zgodnie to wszystko, cokolwiek niezgodne jest z powagą Rzeczypospolitej i wolnością, a do Moźnowładztwa oczywiście wskazuje drogę, i tak warując już to na zawsze, co pod związkiem Konfederacyi Sejm terazniejszy uchwali, daymy nowy, że tak rzekę, byt Rzplitej, którego dotąd jeszcze nie miała, a gdy ją dopiero w tak szanownej uyrzemy postaci, upewniam, że łatwo nam przyjdą wszystkie jeszcze potrzebne rozrządzenia wewnętrzne. Łatwo nam będzie sprostować, jeżeli postrzeczemy jaką w ustawach Magistratur główniejszych omyłki, łatwo naostatek będziemy mogli przestępnych ukarać, a na miejsce złe w nich sprawujących się, lub niedopełniających swoich obowiązków, powołać zalecone nam i zdutniejsze osoby.

„Z tych to ja powodów życzę, i radzę Najiasniejszemu Stanowi przystąpić zaraz do opisu Seymikow, i ustanowienia rygoru na tych, którzyby go ważyli się pod jakimkolwiek pozorem gwałcić do opisu gotowego Sejmu, bez którego w nieprzewidywanych przypadkach, o Rzplitej nigdy skuteczniej myśleć i radzić nie będziemy mogli, do opisu nakoniec Straży, której powierzona władza będzie mogła dozierać za dość uczynienia wszystkim ustawom naszym.

„Nie widzę bowiem potrzeby, a bardziey niepodobną rzecz w tym upatruję, aby Reprezentanci Wojewodztw, Ziemi, i Powiatow wszystkich, byli obowiązani za-

„wsze

DNIA 7.
STYCZNIA.

;; wsze pilnować miejsca, do którego Sejm gotowy przywiązany będzie, jeżeli Konsty-
 ;; tucya raz uchwalona, lub Prawa Kardynałne z szczegółów rządowych złożone, za
 ;; nieodmienne na zawsze poczytane zostaną, i z tej przyczyny sądzę, że drugim i osta-
 ;; tnim obowiązkiem Straży będzie, w czasie potrzeby Rzplitey zwołać N. Stany skła-
 ;; dające Sejm zawsze gotowy. N. Królu! z tą ufnością w reszcie odwołuję się do W.
 ;; K. Mości, iako we mnie położyli współ Obywatele moi wysyłając mnie na Sejm te-
 ;; rażniejszy. Gotowi oni są, zaręczam, na każde zwołanie Twoje nieść przy Tobie
 ;; w ofiarę Oyczyźnie majątki, krew i życie swoje, przeświadczeni zupełnie będąc,
 ;; że w mającey ustanowić się Konstytucyi krajowej, nie żądasz Wasza Królewska Mość,
 ;; tylko dobra wspólney Oyczyzny. — Nikt nad Waszą Królewską Mość dokładniej
 ;; i jaśniej wyłomaczyć się nie mógł, na czym to dobro nayistotniejszy zależy, kiedy ra-
 ;; czyłeś wspierać głos świątli JW. Potockiego Marszałka Ltt. Chcący tylko W. K. M.
 ;; równie łaskawie i gorliwie, popierać zawsze tak toczącą się dziś, i nayważniejszą
 ;; Rzplitey sprawę, iak uczyniłeś na przeszłych dwóch Seffyach, a niezawodnie Polska
 ;; wkrótce z rąk Twoich N. Królu! zbawienie swoje otrzyma. Kończę naostatek głos
 ;; mój złożeniem osobistej wdzięczności u podnożka Tronu W. K. Mości, za przeło-
 ;; żone nam poważnie od Tronu te przypomnienie, że na Seymie pod związkiem Kon-
 ;; federacyi wszelkie spory osob Seymujących, ugodzone inaczej być nigdy nie mogą,
 ;; tylko oświadczeniem większości głosów, a tym samym i za usunięcie okazyi do ofo-
 ;; bistych zatargów wtedy, kiedy namyślając się nad ratunkiem Oyczyzny, nie różnili-
 ;; śmy tylko w tym, iakie środki przedsiębrać mamy, dla uskutecznienia chwalebnych
 ;; naszych zamiarów; bez tych bowiem prawdziwie Oycowskiich W. K. Mości uwag, i
 ;; zimney krwi przytomnych sobie Mężów, która zwykła zawsze sprawiedliwym i świe-
 ;; tłym towarzyszyć zapałom, przyszlubiśmy zapewne do ostatnich sposobów, które ia
 ;; uznaię być tyle dla Rzplitey szkodliwe, ile nieprzyzwoite zdają mi się być, na tak
 ;; wspaniałe Zgromadzenie, iakim nasze dziś w Polszcze sprawiedliwie nazwać się może.

WOIEWODZTWO INOWROCŁAWSKIE.

Jmć Pan Madaliński Cześnik Brzeski Kujawski *negative*.— — Sokołowski Starosta Nieszawski *negative*.

Jmć Pan Lefczyński Starosta Grabowiecki :

;; Oyczyzny naszej szczęście, powszechnym nazywam dobrem, powszechne do-
 ;; bro ógólnym szczęściem naszym; co więc kray uszczęśliwia, naszym interessem, co kray
 ;; zbawia, naszym zbawieniem.

;; Szczęśliwy Obywatel, który zna się na tym, iakiego kraju Obywatel; a
 ;; gdzie własna powinność na niego woła, gdy ją czuie, iak się iemu należy, już w kra-
 ;; ju pomyślność, już kray w nim wszystko znajduje.

;; Spoione obowiązki zaręczać powinny czułą wzajemność, pod twierdzą któ-
 ;; rey, któż może być niebezpiecznym; dobry, znajduje go jest jego dobrem; zły, gdy
 ;; złym zostać pragnie, odrzuca ściśle swojej Oyczyźnie życzenia przymierze, a potem
 ;; odważa się tak postąpić sobie, iak ten, co własnych okrada rodziców.

;; Gdyby aby jeden moment kray nasz był tyle szczęśliwym, żeby duch ufności
 ;; każdego oświecił serce i umysł, gdybyśmy mówię pracując w sprawie Narodu, zapo-
 ;; mnieli myśleć szczególnie, a za cel ogólne dobro wzięwszy, szukali prawdziwej Naro-

Aaaaa

DNIA 7.
STYCZNIA.

„du nadziei, niepodobna w tak oświeconym wieku, żebyśmy nie mogli doyrzec prawdy,
„która nam koniec pomyslny wskazać może.

„; Rachujemy sobie kraiu naszego upadki, ziszczenie tych rzucamy na wszelkie
„; Rządu podobieństwa, o tym zaś, co jest prawdą, mniamy się właśnie z tym, tak iak ten,
„co ma wzrok prawdziwy, a ślepego udać.

„; Był kray nieszczęśliwym, wiek po wieku, działem mu zgubę swoją powie-
„; rzał, koniec ostatniej a najgorszej zguby Sejm 1773 roku zrobić, własne dzieci w
„; śmierci matki swej znaydując szczęście swoje, zabili ją, przedali, iey własnością się
„; podzielili, skończyło się tak, co kto wziął, przepadło, grzechu pierworodnego nazwa-
„; no *Adama* autorem, i wypędzono gołego z Raju, to się już skończyło.

„; Był kray nasz źle rządzony, był zawsze z nieszczęściem swoim tak mocno
„; sklejony, że powstać nie był w stanie, to jest prawda, tej widok aż nadto iasny, lecz
„; któż kraiovi wiązał ręce? nie to, że Rządu nie było, ale to, że mocni Obywatele mieć
„; go nie chcieli.

„; Rząd dobry, moc Narodu, była solą w oku naszym Magnatom, Królowie po-
„; ty byli szczęśliwi i bezpieczni na Tronie, poki tak panowali, poki tak rozdawali, iak
„; ci chcieli, co się pierwszymi w Narodzie nazywają? temuż czyliż są Sejmiki winne?

„; Pominę dawniej panujących N. Panie! pominę i to, że poprzednicy Twoi,
„; chcieli kray nasz uczynić szczęśliwym; zaczęły tylko od początku Panowania Twego, a
„; okazało, że kray nasz nie mógł być dobrze rządzony, nie mógł przeto stać się szczęśli-
„; wym.

„; Też same talenta, które masz dziś Miłościwy Królu! mieszkają w duszy Two-
„; iey i dawniej, osiadłś Tron ten z woli całego Narodu, i chciałeś w pierwszym otwar-
„; ciu oka Twego, iako Król uczynić kray Twój szczęśliwym; nie patrzano na Twoją in-
„; tencją N. Panie! ale patrzano na Starostwa, na Ministeria, na Krzesła i Urzędy, gdyś
„; temi nie mógł obdzielić, byłeś zaraz złym Królem, zaraz mocne Magnaty zaczęły Tron
„; Twój podkopywać, aby Cię obalić razem: to jest pierwsza intryga, której przyczyną
„; nie był żaden ościenny Potentat, ale ci, co po ziszczenie swych zamysłów wysłali Delega-
„; tow do Petersburga.

„; Macie początek N. Stany! pozwolicie, niech dowiodę iakiego Rządu potrzeba:
„; pierwsza intryga, wstęp Potencyi Moskiewskiej zrobiła najpierwszy, a zrobiła tak sze-
„; roki, że ścieśnić go już w niczyjej nie było mocy.

„; Myśl pierwsza intrygantów nazwana zbrodnią od Moskwy, za którą miłośnier-
„; dzie było łaską, utajenie czyli sekret zaczął skutek dopełnień ułożonych, czego Mo-
„; skwie trzeba było.

„; Gdyby kray w owym czasie był tyle szczęśliwy, a miał Woyska swego sto ty-
„; sięcy, Moskwyby była do kraju nie weszła, zbrodzień nie doznałby protekcyi, my we-
„; wnętrz nie mielibyśmy zamieszania, wtedy jednak mieliśmy Sejmiki, ale że Woyska nie
„; było, już pp wszystkim.

„; Daley N. Stany weszło Woysko auxyliarne Moskiewskie, które do poparcia
„; ułożen trzeba było intrygantom, zrobiło Konfederacyą Radomską pod postacią zrzuce-
„; nia Króla z Tronu; koniec taki, podano Projekt Dyssydentów, i na tym się skończyło,
„; a to, co Konfederacyi było zamiarem, stało się śmiechem, i wyszydzeniem konfederu-
„; jących.

„; Nastąpił Sejm sześćdziesiąt osmego roku, na który złożone Sejmiki obrały Po-
„; stów, Sejmiki zrobiły, co im Uniwersał kazał, Moskwa na Sejmie co chciała, zostawiła

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ Projekt Dyssydentów utrzymany: Książ Repnin co chciał, to zadyktował, Marszałko-
 „ wie podobni Marszałkom 73. roku podpisali razem, odtąd Moskwa nie miłą stała się
 „ krajowi i konfederującym, bo być nią chciała umyślnie.

„ Duch ten sam Radomskiej Konfederacji stał się przyczyną, pod hasłem o
 „ wiary i o wolność podnieść Konfederacją Barską przeciw Moskwie, tu niewinny Oby-
 „ watel cnotą i mężstwem zajęty, poszedł pod obmalowaną Chorągiew bronić wiary i
 „ wolności, złudzony nadziejami przez Magnatów o protekcji Dworów Zagranicznych,
 „ legł na placu tyśiączny, kraj się wyniszczył z koni, broni, z odważnych Obywatelów,
 „ skończyło się na tym, że Wojska trzech ościennych Potencyi weszły, Konfederacja
 „ rozprużyła się, w kraju kordony rozciągnięto, Sejm znowu 73 roku nakazany, Sey-
 „ miki nie zgrzeszyły wtedy, obrały Posłów legalnych, lecz co ten Sejm zrobił, już
 „ każdemu wiadomo.

„ Straciliśmy więc części krajów naszych nayszyteczniejsze, straciliśmy pra-
 „ wie kraj cały, bo i to jest prawdą, że my i dziś pod cudzym jesteśmy panowaniem,
 „ to wszystko, co nam tylko ziemia dostarczać może, co tylko z niej wyrasta i kwi-
 „ tnie, gdy spojrzemy na to, nie można inaczej pomyśleć, tylko, że trzeba dać Cło
 „ od tego takie, jakie każą; czyliż Sejmiki temu winny?

„ Nastał dalecy czas Seymu *Ratificationis* 76. roku, wyszły Uniwersały przed-
 „ Sejmowe na Sejmiki, Moskwa Posłów obierała w Ciechanowie i Słonimie; cóż tu
 „ ow Szlachcie winien, że obstawia przy prerogatywie wolnego Posłów wyboru, musiał
 „ się krwią zafarbować, i życie oddać tyranowi na ofiarę; czyliż można mówić, że
 „ sposób Seymikowania winien, nie N. Stany! winien duch ten sam, który Sejm zło-
 „ żył 73 roku, też sama intryga chcąc grunt tym mocniejszy bezprawiu położyć, do-
 „ bierała osob do swej myśli, a ci, którzy być chcieli z temi, nie szukali serca Braci
 „ Szlachty, ale szukali serca Ambasadora.

„ Nastał Sejm 76 roku, legalnych Posłów odepchnął karabinami, nielegalnych
 „ przyjął; czyliż Sejmiki taką Instrukcją dali Sejmowi, nie N. Stany! tak chciał Am-
 „ bassador, i tak się stało.

„ Od czasu Seymu 76 roku nayszyteczniejszego, czyliż które Sejmiki kazały przez Am-
 „ bassadora wymagać interessu na Królu Jmci, nie, trafiłże Szlachcie do Ambasadora o
 „ Skarbnikostwo? nie, dał to Król prosto; lecz gdy wakowało Ministerium, Krzesło,
 „ Urząd Koronny, ow duch dziś nazwany od większej części nayszyteczniejszy, dziś święty
 „ nie klękałże przed Ambasadorem, żeby jego pomocą mógł ogarnąć, nie brałże obo-
 „ wiazków służenia przeciw Ojczyźnie? i temuż winne są Sejmiki, że nayszyteczniejsze Fa-
 „ milie chcąc zawsze wszystko mieć w ręku swoim, kraj narzucały intrygami, przez
 „ intrygi kraj gnębiły, i przedawały.

„ N. Rzplitey Stany! poczuł kraj aż nadto przemoc, która go gnębiła, powsze-
 „ chny głos Narodu dał poznać, iak cnotliwy każdy Obywatel, od wieków nie znany po-
 „ dtek płaci z ochotą Szlachcie, płaci dla tego, żeby kraj był bezpiecznym, silnym i po-
 „ tężnym; płaci dla tego, żeby obca przemoc Praw nie narzucała, chce być wolnym i
 „ rządym, ale wszędzie chce mieć wolność, nie zna Szlachcie intryg, bo do niego nie
 „ trafiają, trafiają do pierwszych, trafiają do tych, którzy robią się nayszyteczniejszymi, któ-
 „ rzy formują skład dzieła każdego, którzy sami znają geniusz i sposoby, ofiarują się
 „ tak wszystko uskutecznić, iak im interes wyciąga, i iak dogodzić usposobioney plancie
 „ mogą.

DNIA 7.
STYCZNIA.

„Otwarta pora szczęśliwości naszej naywięcej w tym, że obcego Woyska nie mamy, wolno nam radzić, wolno się ubeśpieczać, wolno nam czynić wszystko dobrze, kray przez Seymiki kazał nam rządzić sobą, przyjmuje wszystkie rozkazy, końca w nich nie ma, a my nie skończywszy, od czegoż zacząć chcemy, od Seymików, to jest: chcemy to naypierwej ułożyć, iakim sposobem badać woli Narodu, i iakie mają być Elekcye, wszak my wybrani wolą Narodu, czyliż po to tylko, żebyśmy o tym radzili, iak potym wybierać Posłow mają?

„Sześćdziesiąt sześć punktow Seymikow z dodatkami wyniknąć mogącemi, ięście więcej, to nad temi trudzić się mamy? a 3 punkta Praw Kardynalnych *ex supposito*, że ich więcej dodawać będą, odrzucać, nie jestże dla nas naypilniejszy dzieło Deputy Koekwacyney, cały kray zawierzony? nie może Obywatel wiedzieć, co ma płacić, nie wie iak wioskę sprzedać, iak się uregulować, daley Woysku płacy nie wystarcza, które samemi trans-marszami tak zniszczone, że bez uczucia nie można na ich nędzę spojrzeć. Kawalerya Narodowa, do której zaciągu szedł z ochotą Szlachcie, i wydał grosz prawie ostatni, chcąc służyć Ojczyźnie, ta już strudzona, już wielu z fluszby chce wychodzić, i właśnie tak jest obserwowana, iak gdyby ją rozpuścić trzeba było, przy naymniejszym podobieństwie rewolucyi, nie byłby nam własny Żołnierz dziś nędzą samą od nas obligowany, straszny i zawodny; pytam się N. Stany! w co my ufamy, gdzie to jest ten mur, za którym my bęspieczni tyle, że się wzmocnić nie chcemy, że końca ubeśpieczenia kraiu własnymi siłami nie pragniemy.

„Mamy prawda Alians z Królem Pruskim, my go dotrzymać musimy, bo sprawa z mocniejszym, lecz gdy go będzie chciał Król Pruski zerwać, któż mu zabroni? nietylko, lecz gdy my nie uzbrojeni tyle, żeby się obronić, czyliż z nami tak nie mogą postąpić, iak dawniej, przy zawarciu pokoju Monarchowie nie mogli sobie naszym kraiem przeznaczyć nadgrode za stratę wojen, i iakże N. Stany Seymiki nas bronić będą?

„N. Stany! nie trzeba mnie przekonywać, że nam Rządu trzeba, bo o tym dziecko prawie rezonuje już w kraiu naszym; lecz pytam się, kiedy kogo głowa boli, czyliż mu powinien Lekarz nogi leczyć, od czego kraiu naszego, i żąd upadek? ztąd zacząć powinniśmy.

„Był kray nasz bezsilnym, nie miał Woyska, nie znał Podatkow; zaczęliśmy, żeby koniecznie Woysko dostarczające było, do tego płatne, niech Obywatel płaci, ale niech już nie wiele ma płacić, tu w tym miejscu Prawa Kardynalne nie są naypotrzebniejsze? nie należyż Prawem Kardynalnym zatwierdzić Podatku na Woysko, Woyska komplet żeby nie był zwinięty, nie trzebaż tego artykułu nazwać Prawem nietkniętym przez nikogo.

„Daley zgubiły kray nasz intrygi, których nasi Obywatele szukali, staraymy się formą Rządu przeciąć je zupełnie; staraymy się, i odetniemy nadzieie zysku z naszych kraiov dla pogranicznych, a na tych, którzyby chcieli przez obcy wpływ gubić kraie nasze, napiszmy Prawo, żeby karać nie jednego za wszystkich, lecz kto zgrzeszy, niech traci życie.

„Jesteśmy w nadziei naywiększego szczęścia dla Ojczyzny, pozwolmy spojrzeć na przypadki, wszak niemasz takiego wieku, w którymby źli i dobrzy nie żyli Obywatele na świecie, nadchodzi termin pacyfikacyi, ograniczni patrzą, że my między sobą o Seymiki kłóciemy się, a przezorny na zgubę Obywatel, który dziś kraiem rozumie się władać, nie mógłby uczynić Królowi Pruskiemu propozycyi takiej: my jeszcze bezsil-

„ni,

;; ni, my nie jesteśmy w jedności; dopomniemy się od nas przeciw Moskwie pomocy, roz-
;; dwoimy się na tym, twoje Woyska w tedy będą miały pozor wejść do kraju. — My
;; zrobimy Seym podobny Seymowi 73 roku, oddamy ci Gdańsk, Toruń, i Ziemię Wiccho-
;; wską, Sukcesyją zrobimy, Syna ci na Tronie teraz, albo potym osadziemy, do tego,
;; żebyś po nieprzyjacielsku nie wchodził, postawimy przeciw tobie takiego Generała,
;; który tobie razem służy; tu w tym miejscu, jeżeli Moskwy celem, Turka zgnębić, nie
;; mogłaby się udać ta planta, jeżeli przez podobne dawniejsze intrygi tak trafiało, za cóż
;; teraz nie można wnosić tego podobieństwa.

;; *Nemini crede, nemo te fallit*, ubezpieczamy się więc N. Stany! nie Elekcy-
;; mi Posłów, ale Woyskiem dobrze rządzonym, ubezpieczamy się rządem między-Sey-
;; mówym, piszmy Prawo, żeby Seymy dobre bywały, a na Seymach po teraźniejszym,
;; tylko takie materye traktowano, które Oyczyźnie potrzebne. Opiszmy w końcu Seym-
;; ki, bo do nich jeszcze daleko, do tego gdy już są wady Seymikowania poprawione,
;; gdy Instrukcyje przed Elekcyją zawarowane, gdy nie Possesyonaci oddaleni, napisać tyl-
;; ko na rozdwaiających regestr *directi Mandati* w Trybunale, skonczy się więc wszystko;
;; inaczej, gdy Seymiki opisywać będziemy tylko, a Szlachcie pod karą śmierci nie będzie
;; mógł na nich szabli dobyć, niepotrzebne się staną Seymiki Relacyjne, można będzie
;; grzeszyć przeciw Oyczyźnie każdemu Seymowi; Szlachcie rękę mściwą, sprawiedliwie
;; gdy będzie miał związaną, któż się krzywdy Narodu na przestępcę dopomni. — Idę
;; więc N. Stany za skończeniem Praw Kardynalnych, chcę temi ubezpieczyć całość krajów
;; naszych, chcę mieć Woysko nigdy nie zwinięte, Podatek na Woysko odmianie nie po-
;; dległy, i szukanie ograniczney Potencyi odcięte, i daję moje wotum za Projektem Praw
;; Kardynalnych *negativé*.

Jmć Pan Trzebuchowski Cześnik Kowalski:

„ Spokojnie ten zasypia gospodarz, który dom swój dobrze opatrzyłszy,
„ twierdzi, i zapory gruntowne porobił; złe ten i harde psy chowa, żeby napaśnika
„ odstraszyć mogły, a tak śmiało i bezpiecznie dalsze rozrządzenia czyni.

„ Tak jest N. Rzplitej Stany! jesteśmy Gospodarzami, a Oyczyzna jest Domem
„ naszym. Trzeba ten Dom ugruntować, trzeba go bezpiecznym uczynić, od napaści
„ Sąsiedzkiego Mocarstwa zastronić, a tak dopiero w czynach i obradach nie bojąc się
„ przeszkody, postępować będziemy. Nie może zaś być fundamentalniejszy twierdzy i
„ zapory, iak Skarb i Woysko.

„ Już to piąty rok, iak nie mamy dostateczney wiadomości, co się dzieje w
„ Skarbie; wchodu tylko coraz więcej przyczyniamy. Spieszno, i z ochotą składa Oby-
„ watel świętej potrzebie krajowej podatek, ale też chce wiedzieć, gdzie, i iak jest
„ obrocony? Od tego więc zacząć, i między punkta Kardynalne wprowadzić sądziłbym.
„ Skarb wystarczający na sto tysięcy Woyska, czego żaden Seym odtąd skasłować nie
„ powinien, Seymiki, do wewnętrznego tylko są nam potrzebne porządku.

„ Seymiki w ten czas tylko dla kraju były straszne, kiedy pod karabinem Są-
„ siedzkiej Potencyi odbywane zostały, a resztę Seym do tego słowony, mocą tychże
„ karabinów, zdarnych do swojej roboty potrzebował Posłów.

„ Dostyc mamy o Seymikach iasnego Prawa, że *pluralitate votorum* obieranie
„ być powinno wszystkich do funkcyi pretendentów. A do tego nie widzę tak nagłej
„ potrzeby, żeby teraz o Seymikach pisać Prawo, bo iak Posłów, tak Kommissarzów
„ za półtora roku, a Deputatów za siedm miesięcy obierać będziemy. A konieczną i

Bbbbb

DNIA 7.
STYCZNIA.

„potrzebniejszy sądzę rzeczą Skarb i Woysko. Bo iak papierowe Woysko, tak i nay-
„dokładniejszy opis Seymików, żadney konfyderacyi u postronnych nie wrazi Mo-
„cstw. A przeto i z opisem Seymików w gorzsz ieszcz dostać się możem kluby. —
„Otoż siła i moc kraiowa w Skarbie i Woysku, to nam exystencyą sprawić może, to
„nas od przemocy sąsiedzkiej, a na nas czuwającej zastoić potrafi; z tych więc powo-
„dow iestem przeciwko Seymikom.

Ziemia Dobrzyńska.

Jmć Pan Zboński Starosta Mśzański:

„Jeżeli Rzplita chce być rządzą i bezpieczną, trzeba poprawić wady w sa-
„mym Źródle. Zrzodziło to, wolności i icy ieststwa, uważam w Seymikach. Wieg
„Seymiki nayprzód poprawić należy, a potem jedno z drugiego wypadnie, i zagrun-
„tuie pomyślność Oyczyzny.

„Będzie cnotliwy Seymik, będzie też i cnotliwe Prawodawstwo, cnotliwe Ma-
„gistratury, pewna Praw exekucya, to wszystko wzrost szczęścia i pomyślności pomna-
„żać będzie. Wyjaśnił tu już Mąż pełen cnoty i gorliwych ku swoicy Oyczyźnie sen-
„timentow JW. Sołtyk Krakowski, iakie to do decyzji zostały się punkta Praw Kar-
„dynalnych. Feuda dotąd pod przemocą i dependencyą Cudzoziemską zostały, do któ-
„rych choć ma Prawo Rzeczpospolita, lecz własności popierać nie Prawem Kardynał-
„nym, ale karabinem i armatą należy; drugie dwa punkta nie więcej mają w sobie, iak
„tylko za mitrężenia pienią, kłótnią, i wzruszenie spokojności publiczney. — Ja po-
„wiadam, kto iak co nabył, i iak posiada? czyia iest własność zabezpieczona? niech
„się wywodzi tam, gdzie mu iest Prawem droga wskazana. Są od tego Magistratury
„i pomniejszy Subsellia, w nich znajdzie obronę własności swoicy. A teraz polega-
„jąc na tylu iasnnych wywodach za potrzebą i pierwszeństwem decyzji Projektu Seymi-
„kow, piszę się *affirmative*.

Jmć Pan Działyński Szeff Regimentu Pieszego. *affirmative*.

WOIEWODZTWO RUSKIE.

Ziemia Chełmska.

Jmć Pan Komorowski Rotmistrz Kawaleryi Narod. *affirmative*.

WOIEWODZTWO WOLYNSKIE.

Xiąże Czartoryski Stolnik Litt. *negative*.

Jmć Pan Stróynowski Podkomorzy Buski *negative*.

Jmć Pan Hulewicz Pisarz Ziemski Włodzimirski:

„Chciałem położyć pieczęć na ustach moich, milcząc, przedsięwziętem być
„czynnym; bo mię i czasu drogiego strata, i znudzona wymową publiczność, i na
„końcu żarty Zagranicznych z naszej wielomowności, do tego skłaniały heroizmu. —
„W czasie toczącego się już trzeci rok Seymu, po dwakroć będąc za granicą, z zbu-
„rzeniem krwi wolney, słyszałem Cudzoziemców, czas naszych obrad kalkulujących,
„Mówili oni: ten Senator mówi codziennie po pół godziny, ow Posał godzinę, a cza-
„sem *interlocutorie* drugą, inny więcej lub mniej, zsumowawszy razem godziny, wy-
„padało: iż ieden niedziel sześć, drugi dwa miejące, inni dni kilkanaście mówili,

DNIA 7.
STYCZNIA.

„ wytrąciwszy Święta, Szrody i Soboty; cóż się przez przeciąg dwóch lat do ustano-
 „ wienia Praw zostało dla Ojczyzny? przymuszony teraz otworzyć usta, mówić zaczy-
 „ nam, nie żebym radził, bo nie wiem o czym, nie żebym do Projektów przymawiał
 „ się; bo te wcale zdrożne od zamiaru i końca, na któreś ziechaliśmy się, widzę, ale
 „ żebym dał dewis mojej, co się to z naszym Sejmem dzieje?

„ Strawiwszy lat dwie w Warszawie, gdy się obejrzę w przeszłość, nie mogę
 „ się przekonać inaczej, iak tylko, iż w dwóch latach dwie Seffye, a bardziey dwa
 „ momenta szczerze dla Ojczyzny były poświęcone, to jest: w ustanowieniu Woyska i
 „ Podatków. Wprowadzona materya Sukcesyi Tronu, o której na początku Seymu
 „ nie śniło się nikomu, o której na Prowincyi nikt nie wspominał nigdy, nie tylko, iż
 „ czas Seymu ztruliła, nie tylko, iż okrutnego w Obywatelach zamieszania stała się przy-
 „ czyną: ale nakoniec tak wielki rozróżnienia wzniciła ogień, iż w nim związki krwi,
 „ świętość przyjaźni, i to, cokolwiek miała poufałość najmiłszego, ztargane, splona-
 „ wszy pożarem, powierzchowności nawet ztarło ślady. Unika ieden od drugiego, iak
 „ od zarazy, ieden drugiego dumnym, ow upartym, tamten przekupionym, inny cu-
 „ dzym zdaniem żyjącym nazywa; ten w rządzie społeczeństwa nayłitościwszy, który nad
 „ ślepotą drugiego ubolewa tylko. Uprzątniona ta materya pozornie, zostawiła jednak
 „ nieufności nigdy niewyplenione nasienie. Okazany wzburzonej Europy widok, wi-
 „ szącego nad nami nieszczęścia bojaźń, zostawiła nasz związek nieporuszony, ale tyl-
 „ ko na papierze, bo serce wcale bez związku. Spieszyliśmy iak nayrychley z wydaniem
 „ Uniwersału na Sejmiki, Sejm iak nayrychley determinując. Lecił w bezdroż Oby-
 „ watel, zapomniawszy o sobie, poświęcił się bez oporu na wszystko, w nagłym obro-
 „ cie i wielości interesów, pisało Instrukcyę osobiste, ostrożne, nieufne, zgola żrzą-
 „ dla zamieszania, a publiczności oko nie zmrużenie czekało widzieć, czyli więcey za
 „ Elekcyą, czy za Sukcesyą Instrukcyi? inne wcale mając choć ważne materye za obo-
 „ jętne.

„ W takim to rzeczy obrócie, nowego czyli twającego Seymu zaczęliśmy dzie-
 „ ło, zgromadzeni nowi Posłowie mając nas dawnych za naybiegleyszych politykow,
 „ chcieli od nas o składzie rzeczy uwiadomienia, chcieli oświecenia, cośmy zrobili, co
 „ nam zrobić pozostaie? Ja z mojej strony wcale na to odpowiedzieć nie umiem, procz
 „ powiększenia Woyska i Skarbu, o niczym nie wiem. Wszystko leży *in crudo*. A choć
 „ kilka punktów Praw Kardynalnych pamiętam, żeśmy z dawnych Praw wyjąwszy, nie-
 „ któreś upoważnili dodatkami, i o tych powiedzieć nie mogę, bo do tych czas nie
 „ oblatowane.

„ N Stany! cała bezczynności naszej wina, zwalona będzie na Rząd nasz Re-
 „ publikantki, na Rząd ten, którego słodczy, gdybyśmy czuć mogli, gdybyśmy osobi-
 „ ści nasze do dobra Ojczyzny słowowali, gdybyśmy w równości żyjąc, dobro powsze-
 „ chne za szczególne mieli, już dawno do zamiaru, i do zbawiennego (któren tylko
 „ idealnie mamy) przyszlibyśmy celu; spadnie mowią wina na Rząd Republikantki, bo
 „ zapewne powiedzą: czy można w 300. osob Praw pisać? trzeba aby ie ieden utwo-
 „ rzył, i dla polegania narzucił Narodowi. I tego szczególnie do naszego niedostate nie-
 „ szczęścia, oto się kusić przecie nie można, bo widoczna przemoc, chociażby gwałto-
 „ wnym wypaść chciała piorunem, wprzód jednak wydawszy łoskot, obudziłaby czułość
 „ światłych Mężów, równie kochających, i Prawa pisać umiejących.

„ Lecz cóż się dzieje? oto, iako rzekłem, nieszczęśliwa Sukcesyi materya, roz-
 „ dwoiwszy umysły, zrodziła emulacyę, nie owym Szlachetnym zapałem służenia tech-

DNIA 7.
STYCZNIA

„cz Ojczyźnie, ale niechętną upornym przywiązaniem do swego zdania podsyconą; ta
„emulacya urodziła nienawiść, z nienawiści urosły podeyrzenia, szpiegowania, suppozy-
„cye, z tych batalie literackie, a raczej szkaradne paszkwile. Napisał cnotliwy Obywa-
„tel zdaleka na roboty patrzący odezwę do Narodu, napisał nie tykając osob, ale radząc,
„aby wprzód nim się do obrania Króla przystąpi, ustawić kształt i postać Rzplitey, któ-
„rą obrawy ma rządzić, wlot żółcią zaprawione pióro, zrobiło wietrznikiem. Odsypano
„mu wprowadzić w dwójnagob natychmiast; lecz cóż za korzyść? publiczność ma zabawę
„domysłaniem się, kto pisał, Autor jeżeli uczuł niesmak, ukrył to, jeżeli wzgardził, sam
„próżno pisał; bo mniemać może, iż jego piśmem wzgardzono. Zaszкодziło to komuś,
„że Generał Artylleryi pisywał do mnie, podobało się Jmci mnio, i Korrespondenta wy-
„ślać z piśma nikczemnego poznałem, że Autor musiał być figlarzek maluczki, napi-
„sałem mu z Martialisa: *Pusio minus erat, nunc factus Pusio Censor*. On źle zrobił, i
„ja nie najlepiej. Piśmo, co się to dzieje z Ojczyzną? iakiż zamiar dobra Ojczyzny
„miało? jeżeli odkrycie influencyi do nas Moskiewskiej, to o tej najlepiej pospolstwo
„wie od nich uciemiężone, cała sztuka na ohydzie Narodu, a gdy nas na partyą Pruską
„i Moskiewską generalnie dzielono, subtylizacya niedocieczoną uczyniła subdywizyą,
„partyi Potemkinowskiej i Stackelberga. Kto ciekawy, niech iey docieka, kto zaś do
„nas sprowadził Moskwę, był czołem w Petersburgu, Urzędy za ich promocyą osiągał,
„niech się przed sobą zawstydzi, a odtąd poprawi.

„Rozniecony pożar wybuchnął w piśmie *in parabolis* Rozmowy Solona z Ka-
„dym, wyjechał za nim na plac Kiślar Aga na czarnym koniu, mówią, że do tego skar-
„bu potrzeba klucza, nie mam go, i mieć niechęć, bo nim gardzę; powiadają: że pi-
„śmo uczone, ale zjadliwe. Wiem ja, iż wszystkie piśma są płodem nauki, mniej, wię-
„cej posiadancy, ale proszę Boga, aby te rozumy, które Bóg i natura aż do zadrności nas
„mniej uczonych wywyższył, wysłały swoy zapal na dobro Ojczyzny, a gdyby połączo-
„ne pracować chciały, pewien jestem, iżby co lepszego dla Ojczyzny wymyśliły, niż
„Sukcesyą Tronu.

„Cóż powiem o piśmach pod heroglifikami Insektów, Kretów, Tchorzow wy-
„danych? zawałają one Drukarnie, obciążają umysły, dają uczuć, żeśmy nazwiskiem Po-
„lakami, ale nie bracia. Ten to stan rzeczy zaślaliście, przecacni nowo-przybyli Posło-
„wie, wy światłe dufce, których iad nasz, w domach waszych może lekko, a może i
„wcale nie tknął, uważajcie co się z naszym Seymem dzieje?

„Rozsiane o przekupstwie po Prowincyi wieści, ow pód emulacyi i nienawiści,
„pobudziły niektóre Woiewodztwa umieszczenia w Instrukcyi przysięgi, czyliż ta celem
„dobra publicznego była? zapewnie, iż w widoku prywaty. Chciał się ieden zpotwarzo-
„ny oczyścić, kładąc w rękomyi swoje sumnienie, i biorąc za świadka Boga, a dru-
„gich obowiązkiem zastraszyć z krwią wysłancy religii, szedłem za przysięgą, powodem
„czystym, abym się usprawiedliwił tym Wdztwom, które gdy od siebie wybranym nieu-
„fali Posłom, iakże mnie obcemu zawierzyćby mogli? Z nieślawą naszą większość na
„iawie ogłoszona, znalazła w sekrecie skrupulatnych, upadła przysięga, ale urosła nieu-
„fność, trzeba oddać za swoje, wysłać *Altare contra Altare*, pogrozić ucięciem łba
„przekupnemu, upoważnić Delatora także ucięciem głowy; właśnie iak gdyby kto bio-
„rąc pieniądze, potrzebował do liezenia przytomnego Kontra-Regestranta. Prawo to,
„że jest Prawem, mam za święte, ale przekonać się nie mogę, aby nie było tak, iak i
„pierwsze, owocem przemysłu i osobistości, jeżeli zaś ma postać larwy straszącej; jeżeli
„ma za cel ofiarę głów przyjaznych, iak od Augusta Cycerona Antoniuszowi, ja się go

„wcale

DNIA 7.
STYCZNIA.

„wcale nie boję, wiem: iż przy moim charakterze, przy licznej rodzinie i przyjaciół-
 „fach, dosięgnąć głowy mojej mocno trudno, mówić więc będę, co czuję, ogłaszać
 „będę, cokolwiek niewchodzący w żadne układy *in abstracto* dożyć i przewidzieć zdo-
 „łam. —

„Już więc murem nie przebitym od przekupstwa przegrodzeni, zawarowali-
 „śmy Oyczyznę od Zagranicznego wpływu, niech sobie Ministrowie Zagraniczni smu-
 „tni na swoich Rublach i Talarach siedzą, dumając że spleśnieją; ale gdzież jest tar-
 „cza? gdzie tama naszych szczególnych niechęci? któż ukuł ten święty łańcuch jedno-
 „ści, którym spojeni moglibyśmy zamiaru zbawiennego dosięgnąć? Wyłuszczył Kolega
 „mój JW. Akłak prawdziwie światło, iakby nam się między nami zawarować potrze-
 „ba; iakby uniknąwszy ohydnej partyi związków, z czystym swoim zdaniem iść do
 „tej świątyni, ale głos jego prawdziwie światły, przy końcu Sessyi powiedziany, za-
 „dnego unudzonemu nie uczynił wrażenia.

„Od czegoż, powiedzmy prawdę, zacząć nam potrzeba? wszakże Prawa Kar-
 „dynalne nie oblatowane, dla czego? bo mówią nieukończone, iużci ich skończyć po-
 „trzeba, ale coż? przystąpiwszy do nich, konieczne tę nieszczęśliwą wolną Elekcyę
 „opisać trzeba, konieczne wspomnieć trzeba o Prawach, które wprowadzenia Sukces-
 „sji bronią, konieczne uleżć trzeba większości Instrukcyi wolną Elekcyę zabezpiecza-
 „jących; odwołanie się do Narodu, nie odpowiedziało naszemu zamiarowi, są oczy
 „w Izbie, które dozierać tego będą. To kąsek nie do strawienia; coż więc zostaje?
 „oto o tym zamilczeć. Wprowadzony Elektor Saski uymie sobie Narod, a bardziej
 „Narodu pryncypałów, Delacya niedosięga biorących od swego Króla łaski, otworzy się
 „pole nowe do robot, resztę *tanabit mora*.

„N. Stany! to, co dociekam, a podobno prawdziwie wyjawiam. To, com
 „słyszał, nie tań, oto głośno mówią: iż Sejm nasz ma trwać tylko do Maja. Cóż
 „więc do tej pory zrobimy? oto potraciwszy nasze majątki, powrócimy z niczym, a
 „powrócimy niosąc z sobą ferce iadu i niechęci pełne. Może nam i Elektora Wybrać
 „na Tron nie przyjdzie, gdy iuż iuż dościgający pokoy inną wystawi Europie postać;
 „kto wie? iakim tonem do nas przemówią Sędzi? podobno nie złota, ale oręża bla-
 „skiem, zaśkrzą w oczach naszych. Zostawimy rzeczy w nieładzie, pole intrygom,
 „Tron nie zabezpieczony, drogę okazaną dopomnienia się, nie wiedzieć dla kogo Suk-
 „cesji; i my sławni czteroletni Prawodawcy, w domach siedzący, staniemy się ofiarą
 „decyzji o losach naszych mieszkających w Warszawie.

„Poprzedniczy Sessyi obrot, był próbą wewnętrzną Szymuących siły, i kal-
 „kulacyą dalszych postępów: krwią zimną patrzyłem na zapal; myśląc: iż gdyby ten
 „dawniej ozionął ferca Polaków; aniby Senatorow w Kałudze, ani narzuconey Gwa-
 „rancyi, ani rozbioru nie byłoby kraiu. Do złamania Prawa nie trzeba zapalu. Jest to
 „końcem Praw naszych, albo je złamać, albo przetrzymać, albo wcale nie ex-
 „kwować.

„Winiehem w tym miejscu imieniem Wdztwa mego złożyć podziękowanie
 „mojemu JW. Mniszchowi Marszałkowi W. Kor. Zna Wdztwo moje, iż kroki tego Mg-
 „ła ugruntowane na jego wysokim charakterze z rozsądkiem, zawsze mają dobro pu-
 „bliczne zamiarem; gdyby postępek jego prawdziwie Patriotyczny obstawania przy Pra-
 „wie na poprzedniczy Sessyi, mógł być prędzej, niż mówię, wiadomy Woiewodztwu;
 „ręczyć mogę, iż Instrukcyja Wdztwa ziomka swego winnym obdarzyłaby podziękowa-
 „niem. Przyjm choć w krotkich słowach zacny Mężu! z ust moich prawdziwą wdzię-

Cccccc

Dnia 7.
Stycznia.

„ czność, którą gdy ci oświadczam, pewien jestem Wdztwa mego za sprawiedliwość
„ ci oddaną approbacyi.

„ Zapobiegać więc bezprawiom, znosić je, naprawiać, było naszym zamię-
„ rem; tym końcem Deputacya Rządowa ustanowiona, przyniosła nam układ Rządu, i
„ ogólny, i szczególny, nie będąc biegłym rzemieślnikiem do wydoskonalenia takiego
„ dzieła, szedłem do szkoły Prawodawczej w Domu JW. Marszałka Seymowego otwo-
„ rzoney, z umysłem nachylonym przed światłem nauki, otwartym na pojęcie, przeko-
„ nanie się o prawdzie, i przyjęcie oney. Tam to widziałem z zadziwieniem, widzia-
„ łem z głębokim uszanowaniem i czcią trwożliwą, iak ow prawdziwie Boskiej umie-
„ iętności obraz, Mąż najsławniejszy JW. Potocki Marszałek Nadw. Litt. w słomacze-
„ niu się najłagodniejszy, w wymowie najśłodczy, w uleganiu równości prawdziwy Re-
„ publikant, wątpliwości nasze rozwiązywał, w cierpliwości zdania oświecał. Tam na-
„ uczyłem się, przekonałem się, i przylgnąłem razem, iż Prawa, na których Państwo
„ stoją Kardynalne, są *Primæ Classis*, to jest: które chyba za wolą iednostayną całego
„ Narodu być mogą odmieniane; *Secundæ Classis*, które w ustanowieniu, lub odmia-
„ nie, iednomysłności Instrukcyi podlegają. Trzecie Konstytucyjne, na ogólne i szcze-
„ gólne dzielące się, które trzecia część Instrukcyi, lub *simplex pluralitas* stanowi i od-
„ mienia. Że Prawa Kardynalne będąc węgielnym Rządu kamieniem, iedne gruntują się
„ na Prawie naturalnym, drugie na Prawie politycznym powszechnym, trzecie na Pra-
„ wie politycznym szczególnym. Pod Prawo Kardynalne ugruntowane na Prawie natu-
„ ry, podpadają, pewność człowieka, i swego majątku, umowy między ludźmi, wła-
„ ścielstwo ziemi, Poddaństwo samemu Prawu, i inne. Pod Prawa na Prawie poli-
„ tycznym powszechnym zasadzone, podpadają artykuły, o władzy opieki najwyższej,
„ o władzy prawodawczej, wykonawczej, dozorcę egzekucyi, o zwołaniu Stanów, o
„ Stanach Rzplitey usługnych, to jest: Żołnierskim i Duchownym, i inne. W Prawach
„ Kardynalnych na Prawie szczególnym zasadzonych, zamykają się artykuły: o Wierze,
„ o Królu, władzy Stanów na Seymie, o warunkach dla Praw Kardynalnych, i tam dalej.
„ W takich oświecony pryncypiach, związany zostałem gruntowną Logiką: że się nie
„ wprzód stanowią szczegóły, poki ogólność ustanowiona nie będzie; że nie wprzód mam
„ opisać sposób i formalność Seymikowania, poki w Prawie ogólnym nie wyjaśnię, co
„ to Seymiki? kto do ich składu należeć powinien? co to są Instrukcyje? iak te, i do ia-
„ kiego Prawa stosowane być mogą? w iakiej części moc Prawodawcza w Seymikowaniu
„ będzie zawarta? co jest Posel? i iaka iego w Izbie Prawodawczej dzielność? Przekona-
„ ny zostałem, iż nie wprzód mam wybierać Króla, poki nie ułożę co jest Król? czy on
„ jest Stanem, czy Urzędnikiem? iaka iego moc w dozieraniu egzekucyi Prawa? W tey to
„ ia szkole będąc, w której wy nowo-przybyli Kolledzy nie byliście, wziąłem się ugrun-
„ towany w systemacie, do owey formy Rządu budowy. Spor JW. Mazowieckich z mo-
„ cy Instrukcyi wniesionej rozstrzygnęło *Turnum*, a w nim okute Prawo, zaczynania od
„ Praw Kardynalnych.

„ Dopełnili ci przezacni Mężowie wiernych Posłów powinność, ale razem po-
„ dali zdania swoje pod światło prawdy. Niechże mię kto przekona, iż teraz mam różne-
„ go myślenia potrzebę oczewistą zniewolony prawdą, pojąłem naukę, oddałem hołd temu,
„ który mnie nauczył, i oświecił; czuję radość, iż to umiem, czego nie umiałem; ale
„ spodziewam się, iż twórca moiego przeyrzenia cieszyć się może, iż zwolennik iego,
„ przyjaciel oboj i familii nieodstępny, przyjął światło prawdy. Te ia w Stanach Nay-
„ iasniejszych odkrywam, na fundamencie textu Religii: *Quod sine invidia accepisti, sine*

DNIA 7-
STYCZNIA

„ *invidia communice*. Przechacna Publiczność niech sądzi zdanie moje, i z onego powo-
 „ dy. I w tym to rzeczy objaśnieniu nie umiem rozdzielać, iż Prawo dla Narodu pisane,
 „ staie się Prawem niewzruszonym, Prawo zaś przepisujące formalność, odmienionym być
 „ choć z kontradykcyą od większości ustanowioną może. Prawo skoro się w Świątyni sta-
 „ ie utworzonym, skoro w zupełnych Stanach, czy tę wiąże Narod od Narodu, czy spo-
 „ łeczność i osoby od nich powinny być trzymane, dla nich powinny być święte i szano-
 „ wne, zwłaszcza gdy do zniszczenia jego żadnych naglących nie ma powodów. Któż mię
 „ teraz przekona, iż to, co przed kilkunastą tygodniami było nieodbitą potrzebą, było z
 „ początkami Prawa zgodnym systematem, dziś ma być rzeczą nietylko że nie potrzebną,
 „ ale nawet szkodliwą Ojczyźnie? mająż być Sejmiki dla tego gruntem wolności, iż ie
 „ despota lub uzurpator najpierw znoś? nie Stany Najjaśniejsze! nie Sejmiki i Sejmy
 „ są zawadą Despotie do ugruntowania swej władzy, bo tych formalność w Węgrzech
 „ i Gallicyi zostawiona, ale Prawa Kardynalne. Sama (mowi Kardynalne Prawo) jest mocna
 „ Rzplita Prawo i onych egzekucyą stanowią, i onym podlegać w Sejmikach przez Instru-
 „ kcyą, w Sejmach przez Prawodawstwo. Nie sama Rzplita, ale ja Pan dziedziczny mam
 „ moc Prawa stanowią, i te egzekwować, mowi Despota; to on znoś najpierw, z tego
 „ ogłasza Narod: aby śmiało deptał po karkach niewolników. Gdyby Prawo Kardynalne
 „ nie było źródłem Sejmików, nie znosiłby ich Monarcha, bo coż mu próżna schadzka
 „ chociaż gromadnych szkodzi niewolników. Słyszałem, iż Prawo nie jest Prawem, że
 „ nie jest oblatowane. Abym i tego zarzutu nie zostawił nie uprzątnionego, odpowiadam:
 „ iż wierzę w Boga, nie jest oblatowane, przecież, gdyby kto przeciw niemu mówił, Inb
 „ pisał, poszedłby go oblatować w niebieskim Grzędzie.

„ To co powiedziałem, gdy przekonanie i zdanie moje w publiczności uspra-
 „ wiedliwia, niech służy JWW. przybyłym Kolegom za wierne doniesienie, co nam by-
 „ ło powodem do ustanowienia, i obwarowania Prawem, zaczęcia formy Rządu od Praw
 „ Kardynalnych. Prawda ta z pryncypiów Prawa wynikająca lubo ma za sobą z istoty
 „ swej poparcie, upoważni ją jednak świadectwo całej Izby Sejmującej, i nowo-przy-
 „ byłych Posłów, jako Arbitrow, na Sesiach Prowincjonalnych przytomnych.

„ Nakoniec nikomu nie tajno, a bardziey każdy na to czeka, iż Prawa wszystkie
 „ od Moskwy nam narzucone, są iedyną Rzplitey raną. Wołano, wołałem i ja. Ten to
 „ Książ pod szczykiem broni wrzucił na karki wolnego ludu Kardynalne Prawa! czemuż
 „ ie teraz wolna od więzów Prawodawcza nie niszczy ręką? zostaje w Prawach Kardynal-
 „ nych, że jest Król osobnym Stanem, gdzież to, czyli na utworzeniu zniszczyć Sejmi-
 „ ków? zostaje *Libérum Veto*, czyli te podważy o Sejmikach poddać Prawo, a nieracze-
 „ przybić Kardynalnym, którego by chyba *unanimitas* Narodu, albo przynajmniej *unani-*
 „ *mitas* Instrukeyi znieść była mocna? zostaje pod Prawami Kardynalnemi niemożność
 „ stanowienia Wojska, Podatków, zostaje Kurlandya, którą gdy teraz podług woli naszej
 „ nie urządzimy, albo zupełnie odpadnie, albo znowu pod tytularnym Rzeplitey będzie
 „ rządem.

„ N. Stany! w opisanii Sejmików zapewne wiele się znieśie bezprawia, zape-
 „ wne powroci się między Obywatelami spokojność, i pożytki spłyną dla Rzplitey, ale te
 „ opisujecie iak chcecie. Ja, który aż w tym Sejmie trochę światłym zostałem Prawoda-
 „ wcą, znam obrót Sejmików, z moim bratem Szlachcicem, choć mniey światłym, ale
 „ szczerze odemnie ukochanym, żyć będę. Nie będę ja mu podziałów Prawa gadał, bo
 „ mię samego nad pięciami trochy bolała głowa, ale powiem: bracie! kochamy się, zrob
 „ mię Wafzcę Posłem.

DZIA 7.
STYCZNIA.

„W ostatku N. Stany! widzę ja, iż pomimo mego nie zbitego przełożenia, po-
 „dobno większość zdań zacząć seymować od opisanja Seymikow. Choć widzę oczywi-
 „sty gwałt Prawu, choć widzę, iż ukryty publicznego dobra zamiar jest szczerą maską,
 „choć czuję, iż Narod wzruszać, zwoływać, i koniecznie do wyznania iż chcą niewol-
 „niczego jarzma dziedzictwa, znaglać jest zamiarem, niech mi się spytać siebie samego
 „godzi, kiedyż pora ukończenia Praw Kardynalnych nastąpi? ja powiadam: że zapewne
 „nie na tym Seymie. Uyrzycie N. Stany! a podobno nie długo, iż nas nadzieie zawio-
 „dą, teraz to nam, Europie miłego, a nam okropnego lękać się trzeba pokoju; teraz
 „niech nas Proroka przenikną słowa: *40 dies non dum transibunt & ninive subvertetur.*

Jmć Pan Zagurski Sędzia Gr. Krzemieniecki *negative.*

— — Olizar Szambelan J. K. Mci *affirmative.*

— — Akfak Szambelan J. K. Mci *negative.*

— — Karwicki Szeff Pułku Przedniey Straży *negative.*

Jmć Pan Krzucki Towarzysz Kawaleryi Narodowej:

„Rozpoczynamy poki nam czas potemu służy od Seymikow, których urządze-
 „nia wszyscy uznaiemy potrzebę. Na sporach o czasie rozpoczęcia opisu onych czas tra-
 „ciemy. Gdyby nie było Seymikow, byłyaby Seymy? gdzież się Prawa Kardynalne piszą,
 „jeżeli nie na Seymikach? uznaliście potrzebę w rysie Rządu mieć one zawsze gotowe,
 „jeżeli Seymiki nie będą opisane, a Seym terażniejszy spełźnie, ktoż zapewni o nastę-
 „pnym? Niech na przykład będą rozdwojone nieprawnie Seymiki po wszystkich miejscach,
 „co nie jest intrydze nie podobnym, ktoż Rugi decydować będzie w takim zdarzeniu?
 „choćby też część zgodnie przemocą Moźnowładzców utrzymana na Seym się zebrała,
 „czyżby w Posłach przebierać, albo niektóre całkiem uchylać mieli Seymiki?

„Zarzucono tu, iż opis Seymikow nie zapobieży, nie zaradzi napadom Woysk
 „obcych na kray, i wpływow do Seymikow. Aleć i Prawa Kardynalne nie są murem, by
 „się obce Woysko przez nie przebić nie mogło, przeciw Woysku obcemu trzeba swoje
 „dobrze opatrzone postawić. Na te trzeba podatkow; podatki na Seymach tylko uchwa-
 „lone bywają. Seymy zaś dobre składają dobrzy Posłowie, a tacy tylko na dobrych by-
 „wają wybrani Seymikach. Pytany ieden Ex-Minister przez zakordonowanych Obywa-
 „telów, coby było przyczyną rozdziału Polski, i niemożności dźwignienia się z nierządu;
 „po długim naleganiu odpowiedział: różne gatunki przekupstwa, przekupstwa, i jeszcze
 „przekupstwa; ja spytany, co nas do Rządu doprowadzić, i z pod dependencyi wydob-
 „zdoła, odpowiedziałbym: porządne i wolne Seymiki, Seymiki, i jeszcze Seymiki. A
 „tak zdanie moje oświadczam *affirmative.*

WOIEWODZTWO PODOLSKIE.

Jmć Pan Rzewulski Pifarz Polny Kor. *affirmative.*

— — Mierzejewski Strażnik Polny Kor. *negative.*

— — Boreyko Podkomorzy Latycz. *affirmative.*

— — Złotnicki Chor. Czerwonogrodzki *negative.*

— — Koslecki Woyski Podolski *negative.*

Jmć Pan Witośławski Szambelan J. K. Mości:

„Smutny widok poróżnionych umysłów Sessyi ostatniey, przeraził serca Seymu-
 „ięcych, i zniszczył podchłębne nadzieie, które skład nowy Posłów zakładał sobie w ie-
 „dno-

„dnomyślnym i śpiesznym potrzebom kraju zaradzeniu. Obfitey ziemi mieszkańce, Po-
„tomkowie dzielnych i wspaniałych Przodków, co zdołali Stolicom iednym rozkazy-
„wać, drugie ratować!

„Narodzie ogromny! niech iedność cię łączy, a nieufność, gdy z obrad two-
„ich uchyloną zostanie, możesz się ieszcze zbliżyć do dawney twej wielkości. Dłużey-
„że będziesz się opierał pomyślnym losom, które, iż tak rzeknę, natrętnie odstęp-
„wać cię niechcą, a światły za przewodnią nauk, i nieszczęść doświadczenia, zechce-
„li uchylbie porę, a tę może ostatnią i iedyną! niesmiem ia dłużey błagą moją prze-
„konywać mową, dalsze bowiem usiłowania w tey mierze, możeby wzięte były za ma-
„rzenia, iako zostały temu, co projektował ustanowić Trybunał dla Monarchów.

„Nie dosyć, bym oświadczył zdanie moje, należy go usprawiedliwić, zawoła-
„ny od współ-Braci do Prawodawstwa, zachęcony zostałem powszechnym okrzykiem,
„bym najszybciej dążył do ustanowienia formy Sejmików, nieprzyjaciel każdej prze-
„mocy, gdy dzielność wasza dawnego składu Sejmuiący, uwolniła nas od Zagranicznej,
„pragnę być wolnym od kraiowej Możnowładzców, zwykłej na Sejmikach. Rychła
„potrzeba zaradzenia złemu stanowiła decyzją moją, i tey mniemaną poświęciłem for-
„malność; więcej powiem: zbieg ośobliwszy zdarzył, iż mniey na tęt zwataniu, całą
„naszą winniśmy szczęśliwość.

„Pytam się was N. Stany! gdyby dogadzając formalności, związek Konfede-
„racji został był rozstrzygniiony, gdyby uchylając zwyczajom, dawnego składu Posło-
„wie sami siebie potwierdzili, może dotąd nie byłoby Sejmu, a światło dawniejszych
„Kolegów, które ożywia nasz zapal, zostałoby bezkuteczne.

„Niezgoda Sessyi ostatniej dała uczuć, mówię to do wszystkich, że w tey la-
„bie znajduie się intryga, lecz tey sekret pewnie w kilku iak zwykle, zamyka się oso-
„bach; my, którzy nie jesteśmy wcieleni w tajemnice możnych, i być niechcemy, do-
„bro kraju, naszym niech będzie przewodnikiem, i tego dążąc w postępowaniu trzy-
„mamy się celu, a gdy mówią iedni, że wycieńczać czas, nie wprowadzać porządku,
„a przez to zagranicznego doczekać się wpływu, niektórych jest zamiarem; drudzy na-
„wzajem, że szkodliwy dla wolności knując zamach, Prawa Kardynalne nie dopuszcza-
„ją podawać do oblaty. Cóż nam zostaje, nie dać wiary potwarzom, przystąpić śpie-
„sznie do urządzenia Sejmików, a podać do oblaty Prawa Kardynalne. W widocznym
„i jednak pokrzywdzeniu przemilczec nie mogę, i obracam do ciebie głos mój Prześw.
„Stanie Rycerski, nie dopuszczay, by więcej uszkadzane były prerogatywy twoje, wie-
„le winniśmy Bogu, że żyjemy, więcej, że żyjemy wolni; niech nikt odtąd nie waży
„się następować na te święte Prawa, rzucam ia zaślony na czynności wczorayszey Ses-
„syi, iedynie przez wzgląd i uszanowanie, które Tobie dobry Królu winienem, i nie
„wyszczególniam osob, którym zarzut wzruszyłby Twoją czułość, postanowiłem ia nie
„zatrudniać Cię w ciągu tego Sejmu wyrazami pochwał, którei pewnie znudzony le-
„steś, lecz cnota i troskliwość Twoja otwiera mi usta, koiąc burze ostatniej Sessyi, a
„powszechnego Oycy pełniąc obowiązek, te podchlebną w potomności rokuję Ci po-
„wieść, że STANISŁAW AUGUST ulegając razem z Narodem okolicznościom, cze-
„kał pory, w któreyby dusza jego szlachetna, w całym okazała się świetle, ta skoro
„nadeszła, pokazał się Królem, Obywatelom, i stał się wzorem następnych. — Z to-
„czącej się materyi, daję wotum moje za Sejmikami *affirmative*.

Jmć Pan Przeździecki Ex-Starosta Piński *affirmative*.

Dddd

DNIA 7.
STYCZNIA.

Jmć Pan Zaiączek Pułkownik:

„ Im większe od dni kilku uważam spory Seymujących, podział myśli, waha-
„ nie się zdań; tym okropniejszą trwogą przerażony zostałem. Ile posłujących, tyle nie-
„ mal odmiennych słyszeć się dać wniosków; jedni chcą zacząć od materji Kardynał-
„ nych, drudzy od stanowienia nowych Dykasterjow, inni od examinowania Magistrat-
„ tur, każdy zdać się mieć cel publiczney użyteczności, żaden przecie do tego trafić
„ nie może; coby generalną zgodę pociągnęło.

„ Lubo z żalem myśleć i mówić o tej niesforności przychodzi; dziwić się ie-
„ dnak oney nikt nie powinien, bo kiedy był na świecie Narod, któryby iak my, po-
„ trzebował mieć pięćset Likurgów, lub pięćset Solonów razem zgromadzonych. Zdać
„ się, iż sama natura musiała wiekami spoczywać, do wydawania tego rodzaju ludzi,
„ iakimże sposobem my od roli i chat naszych zgromadzeni, my, z których nie jeden
„ i razu może w życiu swoim, nie zastanowił się nad temi pryneypiami Prawodawstwa,
„ które szczęście lub nieszczęście Narodów robią, iakimże sposobem mówię, trafić do
„ końca możemy? Zgłębnij tylko straszne urzędowania naszego obowiązki, zastanowmy
„ się i nad wielkością powinności, i nad wielkością światła, którego do pełnienia oney
„ potrzeba, a odruciwszy miłość własną, uznamy z upokorzonym sercem, iż ciężar
„ przewyższa siły nasze. Ten jest przynajmniej przypadek. I dla tego gdy mi przy-
„ chodzi *in Turno* decydować: Czyli od Seymików, czy od Praw Kardynalnych mamy
„ zaczynać? Sądzę, iż nie mogę lepiej w tej okoliczności obowiązków moich dopełnić,
„ iak idąc za zdaniem mądrego Króla, za zdaniem Deputowanych do formowania Rzą-
„ du Męków, w których wyborze widzę to, co Polska między najsłabszymi i najs-
„ świętniejszymi liczy. A ztym z miejsca mego piszę się na zaczynanie od Seymików
„ *affirmative*.

WOIEWODZTWO SMOLENSKIE:

Jmć Pan Eydziatowicz Chor. Smoleński *affirmative*.
— — Puzyna General-Adjutant J. K. Mci *affirmative*.
— — Zdzitowiecki Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

Powiat Starodubowski.

Jmć Pan Radziszewski Chor. Starodubowski *affirmative*.
— — Jelski Stolnik Starodubowski *affirmative*.

WOIEWODZTWO LUBELSKIE.

Jmć Pan Potocki Ex-Podstoli Koronny:

„ Wielbię ja Prawa Kardynalne, a Boga, Ciebie JW. Marszałku Seymowy, i
„ was wszystkich Kolledzy pierwszego wyboru, biorę za świadków, że sam pierwszy
„ byłem za ich oblatą. Dziwno mi jest słyszeć tłumaczenia kwestyi, co wstrzymało do-
„ tąd ich oblatę? iako niepotrafiającemu zgłębić celów tu wystawianych, i przestając-
„ mu na pamięci, o której rzeczywistości, do świadectwa wiary i sumnienia samego JW.
„ Hulewicza Wołyńskiego odwołuę się, że oblatowanie Praw Kardynalnych, jeżeliby
„ nastąpić miało, zagroził Protestacyą. Jak się rzecz działa, kiedym ja z licznie łączą-
„ cemi się w zdaniu moim JWW. Kollegami domawiał się za ich oblatą. Gdy przeto
„ w ow czas nie miałem szczęścia trafić do przekonania JW. Wołyńskiego, cieszę się,
„ gdy mi z kolei żądać tego samego, czego on żąda teraz, a przed tym zaprzeczał,

„został; proszę wraz z Kollegami memi o oblatę Praw Kardynalnych nieodwołczną,
„i piszę się w siedmiu kreskach za Sejmikami *affirmative*.

DNIA 7.
STYCENIA

Jmć Pan Dłuski Podkomorzy Lubelski *affirmative*.
— — Morski Podkom. Przem. *affirmative*.
— — Dłuski Starosta Łukowski *affirmative*.

Jmć Pan Wybranowski Stolnik Lubelski:

„Staropolski Szlachcie naturalnego bielidła (jak widoczno) przysypany pu-
„drem, z własnego od Przodków zostawionego boiowiska, w edukacyi kaszę iedzący,
„nauczyłem się Prawa słuchać, one uroczyście szanować. Tę napoiony maxymą, z te-
„go powodu na poprzedniczej Sessyi stawiając z opozycyą, przeciwko oddaleniu Praw
„Kardynalnych *per Turnum*, w tęg tu Praw Kuźni ustanowionych, stawałem *circa Le-*
„*gem latam*, że już ani *Turnus*, ani propozycya *ad Turnum* żadna iść nie powinna.
„Po długich, bo od pierwszej po południu, aż do drugiej godziny po północy spo-
„rach, i przemocnych z hańbą Narodu rogach i racyach, wykonywającemu Prawo,
„JW. Mnischowi M. W. K. nie dającemu głosu JX. Referendarzowi przykrych przy-
„mówkach, gdy *tandem* do uskutecznienia gwałtu i przemocy przyszło, i dany *Turnus*
„mimo moiego z stratą pierśi usiłowania, bym nie patrzył na te Praw łamanie, bym
„stałość onych z równą umysłu swego od nikogo niedependującego stałością, utrzymał,
„wyszedłem z protestacyą. Już tedy dziś według dawnych Praw *passive* w teyte ma-
„teryi miećbym się był powinien, i nie turnować; lecz poprzednicze zdania JWW. Kol-
„legów, tego systematu nie łamania Praw będących, równie o toż protestacyą czynią-
„cych, gdy mi wskazały drogę dla nowego Protunkowego Prawa *Legis curiata*, obo-
„wiązującego przytomnych dać decyzją *in Turno*, niechęć nawet Protunkowemu Pra-
„wu iść wbrew, niechęć naśladować łamiących ważniejsze. Precz odemnie ta żądza,
„ten grzech, mówię *active*.

„N. Królu P. M. M. Prz. Rzplitey Skonf. Stany! szczęśliwszym się dzisiaj być
„sądzę, że nie w zapale powszechnym mówić, i słuchanym być mogę, a spostrzeżone
„zuchwałych zapędów umysły, w prywatnym Arbitra domu uknowanych zmięgowane
„widząc, do was N. Stany mówić *active* zaczynam: Nie pozwalałem na propozycyą
„żadną, nie z uporu, bo nie mój geniusz, nie z przesądu, bo nie moją edukacyą, ani
„z czyiego instynktu, zapewnione was chęć mieć Stany Najiaśn. ani chęcią trucia cza-
„su dla przyługi, i dogodzenia iakicy partyi (jak tu słyszeć się o nich daie). Nie znam
„z ich żadney, iedyna, szczególna partya moja Oyczyzna, iedyna zasada: wolność Suk-
„cesorom moim zostawiona. Tey wolności twierdza Prawo, które mówi: i *circa Le-*
„*gem latam unius oppositio* wszystko prawnie robić każe. Tak Prawo Kardynalne tego
„Sejmu ustanowione, tym więcej, że narzucone w roku 1773. od Moskwy teraz zno-
„szące, iemu posłuszny będąc, a tego od młodości (iakiem wyżej powiedział) nau-
„czywszy się i w schyłku wieku mego tęg hańby łamania onego przez siebie na one-
„gdayszej Sessyi nie dopuszczałem, bo niechciałem, by kaziła prerogatywę Prawoda-
„wczą, by czerniła serca cnotliwe, by umysł stały od nikogo nie dependujący nie zwra-
„cała. Czyniąc wiernie usługę Oyczyźnie *ex parvo, sed meo*, straciłem część znaczną
„majątku Szlacheckiego, nie żał mi tego, bo serca braterskie pozyskawszy, to za mi-
„liony licząc, życie łożyć gotow iestem przy prerogatywach Prawa, Króla dobrego, i
„Narodu całego (lecz nie w 20 osobach, jak się tu chlubią, i to burzliwego) poty

Dnia 7.
Stycznia.

„wszystkim strasznego, mocnego, poki jednomyślnego, na własne Prawa nie targające-
go się. Izaliż resztę łożyć miałbym majątku na fromotnym deptaniu, gwałceniu tego,
cośmy wspólnie (z największą usilnością, trudem, czasu wycieńczeniem, sił naszych
osłabieniem, nie opuszczając żadnego momentu w dwuletnim seymowaniu każdej Ses-
syi ustanowili.

„Obowiązku włożonego od braci pilnując, jestem rzeczywiście szanującym
Twe prace N. Królu! świadkiem, iak nieoszczędzałeś zdrowia swego, trawiąc dni i
nocy dla zachęcenia Narodu do czynów znakomitych, Twoje głosy przeniknęły serca na-
sze; lecz cóż za skutek prac i myśli Twoich zbawiemych? gdy uknowane łamiemy,
przewracamy Prawa. Na czymżeśmy przepędzili ten czas drogi? cóż jest ustalonego?
czyliż to czynnością nazwać przystoi, co z hańbą łamania gwałci się?

„Zamilczam inne, lecz Prawa Kardynalne już raz ustanowione, te odrzucać,
i jeszcze widzianym (może na mnie zmowionym) onegday sposobem, nie przemilczę.
Ta to Basis Narodu, ten szczególny hart wolności, gdy skruszonym zostanie, pewnie
tylko do kajdan i więzów Narod usposobi. Ten jest czas okazania stałości naszej, a
tym znaczenia naszego u obcych Potency; by nie uznali, że narzucone Moskiewskie
Prawa Kardynalne gwałtem przyjąć musieliśmy, wybiwszy się zaś z podległości za rzą-
dzeniem łaskawych Niebios swoje ustanowione, dogodne sami zniszczemy. Niech nie
mówię, że rozumieć będą, albo że niedołężne stanowimy, albo że sami niedołężni
obalamy.

„Gdy sobie przypominam na Seymie 1782 równy zamach na Prawa Kardynal-
ne, przy oppressyi promowowanej na Xięciu Sołtyku Biskupie Krakowskim popełnio-
ney, muszę dla zalety tychże Praw, iak nam są potrzebne przypomnieć gwałtem naci-
łkaną propozycyą, zbliżającą tę przemoc na ten czas na tymże Xięciu Biskupie. Nie uległ
temu bezprawiu JO. Xiąże Lubomirski Marszałek na ten czas W. Kor. i z Prawa nie do-
puścił głosu JX. Pisarzowi Kor. do czytania zakwestyonowanej od opponiujących się pro-
pozycyi póty, póki ugodzoną nie została.

„Ma cnota naśladowcow, ma Prawo niewzruszonych Strożów, ten wspaniały
charakter duszy, ten blask sławy wiekopomney, znalazł się w dzisiejszym JW. Mniszchu
Marszałku W. K. Ten godny Minister, widząc bezprawie gwałtem cisnące się do Izby,
którey jest z Prawa Gospodarzem, nie dopuścił czytania propozycyi do zniesienia usta-
nowionego Prawa Kardynalnego dążącej, słysząc opponiujące liczne głosy, *circa Legem*
latam obciążających. Lecz grzech do grzechu przyłączony, i tego Ministra stałego okrzy-
kiem przytłumić żądał. Jakoż w tłumie obu stronnych głosów: *Cavendo bona, ne eveni-*
ant mala, do czytania nieugodzoney propozycyi *permissive* miał się, i odebrał tyle sto-
razy wdzięczności i pochwał, ile doznał niedołężności. Ja do tych jego od cnotliwych
uwieńczeń: *Auro aurum addo*, nie z podchlebstwa, bom od tego zawsze daleki, lecz
z właściwej jego, iako Stroża Praw reputacyi.

„Słyszane w tej tu Izbie głosy JW. Kanclerza W. Kor. JW. Woiewody Maz:
godnych w Ojczyźnie Mężów i z Imienia, i z własnych zasług naśladowania i pochwał
mających obfitość, mam ie aktykowane w Metryce Kor. te w toczącej się o Prawach Kar-
dynalnych w roku przeszłym materyi światłe zdania; nie inaczej, iak *sequito* mieć po-
winny. Tym przykładem słyszane tu były głosy żądające oblaty Praw Kardynalnych,
które dawniej z Prawa *in tri duo* oblatowanemi być były powinny, i dla tego nam teraz
czynią kontrowersyą, a znaczną obawę Publiczności przynoszą, z powodu pism druko-
wanych Dyssydentkich, nazwisko Panującej Religii refutujących, i też odmienić pra-
gących.

„gnących. Dla czego w czasie późniejszym u Publiczności, byśmy nie byli i Prawo, i
 „wiaro-łomcami, o tęg wolał obłą, niechcąc być w sekcie Sofistów Greckich, (jak tu
 „te przyrównanie słyszeć się dało) lecz chcę być prawowiernym Katolikiem, i dać vo-
 „tum moje *negative*.

DNIA 7.
 STYCZNIA.

Xiąże Sanguszek Woiewodzie Wołyński *affirmative*.

Jmć Pan Suffczyński Słta Dypułowski *affirmative*.

— — Lemnicki Słta Janowski *affirmative*.

— — Stoiński Szambelan J. K. Mei *affirmative*.

WOIEWODZTWO POŁOCKIE.

Jmć Pan Szczyt Sędzia Połocki *affirmative*.

— — Zenowicz Podkomorzyc Połocki *affirmative*.

WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE.

Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzyc Litt. *affirmative*.

— — Reytan Podkomorzyc Nowogr. *affirmative*.

Powiat Słonimski.

Jmć Pan Soltan Chorąży W. Litt. *affirmative*.

— — Zienkowiec Słta Dudzki *affirmative*.

— — Pułowski *affirmative*.

Powiat Wołkowyski.

Jmć Pan Grabowski Krayczy Litt. *affirmative*.

— — Grabowski Słta Wołkowyski *affirmative*.

— — Suchodolki Szambelan J. K. Mei *affirmative*.

WOIEWODZTWO PŁOCKIE.

Jmć Pan Mazowiecki Sędzia Z. Zawskrzyński *affirmative*.

— — Krajewski Podcz. Płocki *affirmative*.

— — Rościłzewski Podcz: Raciążki *affirmative*.

— — Zieliński General-Major *affirmative*.

— — Wessel Szambelan J. K. Mei *affirmative*.

— — Zieliński Podkomorzyc Płocki *affirmative*.

— — Jeżewski Generałowicz *affirmative*.

Powiat Orszański.

Jmć Pan Gutakowski Słta Kapinowski:

„Gdy się zastanawiam nad czasem upłynionym w ciągu iedyńastogodzinne-
 „Seymowania, mam obawę, by następne Sejly nasze w równey stracie momentów trwo-
 „nione, naywiększą nie stały się dla Oyczyzny naszej szkodą, jeżeli tak, jak dziś,
 „*extra materiam* wprowadzać odrębne okoliczności będziemy. Nie mogą się w talu
 „moim uspokoić, słysząc razem w trakcie decyzji naszej obszernie wywody nad Sukces-
 „syz i Elekcyą, cytacye korespondencyi, uwagi nad Pismami Autorów bezimiennych;
 „zgoła wywod Historyi od początku Swiata, a nikt nie wspomniał *Legem curiatum*
 „świeżo ustanowione, które do samey tylko materyi mówić nakazuje.

„N. Stany! już czas iedyńastu godzin upłynął, my dopiero w połowie Turni
 „jestemy. Jeżeli w sercach naszych nie będziemy mieli zapisanego Prawa *Legis curi-*

Eeeee

Dnia 7.
Stycznia.

„ *ata*, to na próżno będziemy oddalali i decyzją resztujących punktów Praw Kardyna-
 „ nalnych, w których (że tak rzekę) idziemy w otchłań i przepaść nie zgruntowanego
 „ końca dodatków, bo samo każde turnowanie jednego punktu Projektu, jeżeli tyle
 „ czasu zabierać będzie, na jedno wynidzie. Zastanówmy się nad tym, co robimy?
 „ dziękujemy, niewiedzieć za co, winiszemy, niewiedzieć czego, zagłębiamy się w
 „ przepaść, która czas, Króla, i nas samych zniszczy, a z czasem My, Król, i Oyczy-
 „ zna zginąć możemy. Szpiegujemy się więc dla Boga w czynnościach naszych, abyśmy
 „ nie winni byli zdać rachuby przed sądem jego najwyższym. Ja znam, że z Seymi-
 „ ków, cała moc Rzplitey wypływa, daię za niemi zdanie moje *affirmative*.

Jmć Pan Jozofowicz Starosta Merecki:

„ Cały Narod w mądrości W. K. Mci położył swólego Izcześnie nadzieie, i
 „ ufność nadzieiom swoim zaradzenia. Pod tym hasłem: *Król z Narodem, a Narod*
 „ *z Królem*, dla zabezpieczenia Rzplitey przy swoich Prawach i wolnościach, już sta-
 „ nęła decyzja Seymu dotąd ciągnącego się, ażebyśmy od Praw Kardynalnych zaczęli,
 „ a zatym abyśmy kończyli.

„ Sam naturalny porządek wymaga, iż chcąc wszystkie Rzplitey Rządu wol-
 „ nego części ułożyć, należy mieć i prawidła w Prawach Kardynalnych, i upatrzone z
 „ nich cele na oku, od którychby żadne porządki przeciw swobodom, Prawom, prero-
 „ gatywom i wolnościom Narodu zboczyć nie mogły. A przeto, gdy nam nie należy
 „ zaczęte obrady z toru swego zwracać, porządek materyi mieszaninę kłócić, wszystko
 „ zaczynać, a nie nie kończyć: lecz należy nam te nadzieie, które w nas Narod, Wo-
 „ iewodztwa, Ziemie, i Powiaty mają, względem ugruntowania swoich Praw i wolności
 „ nayspierwey uskutecznić.

„ Chęć dobra Oyczyzny, i w mowach Króla Oycza Oyczyzny, i na twarzach
 „ wszystkich Seymujących wyczytać się daie: Izaliż czynność o to dobro ma niknąć w
 „ rozruchach i niezgodach? a zwłaszcza z odrzuceniem zaczętych materyi, i nie poda-
 „ niem ieszcze do Aktów kilku punktów z Praw Kardynalnych.

„ Seymiki są uporządkowaniem do Prawodawstwa, a wolność Prawodawstwa
 „ jest Prawem Kardynalnym. Ta więc wolność pierwey zagruntowaną być powinna, aby
 „ Seymiki w wolności swej były porządne, i we wszystkich innych częściach Rządu po-
 „ winne być przewodztwem naszych swobod, Prawa Kardynalne. O co żebym się uśliwie
 „ starał, i Powiat mój solennie nas Posłów swoich obowiązując, iako mam w punkcie 4. (*),
 „ i w czytany na poprzedniej Sessyi punkcie 5.

„ Prawda, iż znaleziono przeciw temu zarzuty, że w Instrukcyi teyże szczeguły
 „ wszystkich rozrządzeń oddane są pod uwagę roztropną swoich Posłów; wszakże gdy w
 „ tymże punkcie 5. przydano, ażeby ci Posłowie z Mężami dla dobra Oyczyzny pracują-
 „ cemi łączyli się, żeby nie ołobistość, lecz ogólny Narodu pożytek w celu mieli, goy tak-
 „ że w punkcie 8. (**) teyże Instrukcyi znajduje się, z pochwałą usław i wdzięcznością

(*) Instrukcyja Powiatu Orszańskiego 1790 roku Listopada 17 dnia zawiera:
 przyłożą się silnie *SWW.* Posłowie nasi, aby Paśta Conventa, i Prawa Kardynalne usta-
 żone wprzód były, aby nie Prawo do Króla stanowione, ale Król do ustanowionego już
 Prawa przychodził.

(**) *Svo.* Widząc wiele zbawiennych na teraźniejszym Seymie dla Narodu
 usław, nie możemy nieczuć dla osób tenże Seym składających należytego szacunku, usza-

„ dla Prz. Stanów Seymujących zalecenie Posłom swym przestąpienia do węzła Konfederacyi
 „ niniejszey; któż nie widzi, że złączonych ustaw Powiat ukończenia żąda.

DNIA 7:
 STYCZNIA,

„ Także gdy w Punkcie 13. (*) na żadne kraiu zamiany, albo odłączenie, a
 „ *corpore Reipublice* najmniejszych jego częściek pozwalać nie każe.

„ Także gdy w punkcie 14. (**) zaleca, aby zwierzchność Rycerstwa nad Pod-
 „ daństwem nie była uchylona. A to jest punktem 13. Projektu Praw Kardynalnych jeszcze
 „ niedokończonych; z tych wszystkich powodów można wątpić, że i sam naturalny porzą-
 „ dek, i Instrukcyja nasza z wyraźney woli wspól. Braci wyciąga po nas, abyśmy traktując
 „ o porządkach wszystkich części Rządu wolney Rzplitey, nayspierwey mieli Prawa Kardy-
 „ nalne naszych swobód, i z nich upatrzone cele we wszystkich Rządu układach, od któ-
 „ rychby przy zabezpieczeniu Rzplitey przy swoich wolnościach nasze ustanowy niezbacza-
 „ iąc, ufundowały Rząd gruntowny i stały, iako i Nayaśniefzy Pan, i Narod, i nasz
 „ Powiat żąda.

„ Nie oddalając się przeto od tych chwalebnych zamiarów; daię votum moje
 „ za Prawami Kardynalnemi, aby ustanowione przewodniczyły w całym Rządzie wolne-
 „ go Narodu.

Jmć Pan Hłasko Chor. Witebski *negative*.

— — Miaskowski Szambelan J. K. Mei *affirmative*.

XIĘSTWO MAZOWIECKIE.

Ziemia Czerska.

Jmć Pan Rostworowski Sędzia Z. Czerski *affirmative*.

— — Jezierski Kasztelan Łukowski *affirmative*.

Ziemia Warszawska.

Jmć Pan Sobolewski Słta Warszawski *affirmative*.

Jmć Pan Rogowski Cześnik Warszawski:

„ Oszczędzając czasu drogiego upływające momenta, szczególnie tylko dla ule-
 „ pszenia losu Ojczyzny naszej, w tej tu Świątyni Praw poświęcać się mającego oczekiwa-
 „ łem pory, w którejbym i obowiązki włożone na mnie dopełnić, i czasu obradom na-
 „ szym zamierzonego nie wycieńczył, gdy teraz w materyi *in Turno* decydować się mają-
 „ cey, zdanie moje otworzyć widzę być powinnością moją. Dozwól N. Królu P. M. M.
 „ dozwólcie N. Rzplitey Stany! uiszczyć się obowiązkom przez wspól. Ziomków Ziemi mo-

uowania i wdzięczności, a trzymając nie naśladować ich przedsięwzięcia zapewniającego sku-
 tek ich obrad, których że naywiększym jest fundamentem węzeł niniejszey Konfederacyi,
 przeto przystąpienie do teyże Konfederacyi aktualnie w Stanach Seymujących trwającej,
 i pod temiż JW. JO. Marszałkami, JW. Posłom teraz obranym koniecznie zale-
 camy.

(*) 13to. Na żadne kraiu zamiany, oraz odłączenie a *corpore Reipublice*
 najmniejszych częściek JW. Posłowie pozwalać nie będą.

(**) 14to. Względem Dziedzictwa i zasiedziałości Chłopów Dóbr Ziemskich
 i Duchownych, wszystkie Prawa, przez Stany Rzeczypospolitey dotąd stanowione, utrzy-
 mywać Etc.

Dnia 7
Stycznia.

„ iey na mnie włożonym, w najpierwszym punkcie Instrukcyi moicy umieszczonym: iż-
„ bym za Oycowskie dla dobra Narodu staranności, i łaskawe przez dozwoleńie obrania
„ w życiu swoim Następcy, zarządzenie tym smutnym zdarzeniom, któreby dla Narodu z
„ Bezkrólewia wyniknąć mogły, złożył hołd naysprawiedliwszej wdzięczności przed Tro-
„ nem W. K. Mci P. M. Mił.

„ Przekonany jest cały Narod N. Królu P. M. Mił. iż w dziełach swych nie w-
„ pochwałach sławy, w skutkach, nie w wyrazach szukasz dowodów miłości Narodu; O
„ gdyby od początku Panowania Twego skład okoliczności podobnie myślenia dozwalał
„ Obywatelom, znalazłbyś Miłościwy Panie już dawno odpowiadające troskliwym stara-
„ niom Twoim o dobro Publiczne ukontentowanie w zgodzie i szczęśliwości Narodu.

„ Przyim przeto w zakładzie zaręczeń nayszywszych wyrazów odgłos powszechny,
„ a szczególniej Obywatelów Ziemi moicy, i Braci w domach pozostałych, których my tu
„ przytomni poręcznikami jesteśmy, że pierwey żyć, niż wiernemi być prześłaniemy.

„ Wam zaś JW. JO. Obojga Narodów Marszałkowie! Styr obrad naszych utrzy-
„ mujący, za niespracowane około dobra Publicznego przeszło lat dwa z azardem zdrowia
„ i majątków w nayszkodliwszych Ojczyzny czasach udziałane czynności oświadczam
„ podziękowanie.

„ Dzieło to wspólne jest waszey pracowitości JW. Kolledzy, że pod związkiem
„ Generalney Konfederacyi, z bacznę o dobro Publiczne czułości, i chcąc, czynicie, i czy-
„ niąc, nie uścisćcie; a zachęcając się nawzajem, tyle użytecznych dla kraju na sprzecznych
„ okolicznościach wymusiście; za co w własnym waszym, i całego Narodu przekonaniu,
„ odbieracie nadgodę.

„ To już dopełniwszy, co było Instrukcyi moicy najpierwszym zamiarem, przy-
„ stępuję do propozycyi *in Turno* toczący się. Przekonany jestem, iż tylko Rząd trwały
„ wolność i niepodległość Narodową utrzymujący, bezpieczeństwo osób i majątków Oby-
„ watelskich przynoszący, opiekę rządową wszystkim w ogół wymierzający, zdolny jest
„ do uszczęśliwienia Narodu, i zapewnienia czystości onego. Utworzenie którego, iż
„ jest istotnym zamiarem Seymu dzisiejszego, naywidoczniej okazuje się chęć ta w zapa-
„ dłych Prawach, iż to zasady poprawy formy Rządu, iż to Praw Kardynalnych, o
„ których myśleć nie mogę, aby oblatowanemi być nie miały. Co gdyby dotąd usku-
„ teczne nie było, z miejsca mego dopraszam się: Aby zaś trzy pozostałe punkta tychże
„ Praw Kardynalnych przed ułożeniem formy Rządu koniecznie pierwey decydowanemi być
„ miały, nie widzę naglący potrzeby. A zatym, gdy z mocy Instrukcyi moicy udziałanie
„ formy Rządu popierać obowiązany jestem; Formę zaś Rządu tłumaczyć sobie inaczej
„ nie umiem, iak przez opisanie Seymików i Seymu; Piszę się więc *affirmative*.

Jmć Pan Byszewski General-Leytnant *affirmative*.

— — Szamocki Kawaler Maltański *affirmative*.

Ziemia Wizka.

Jmć Pan Gomoliński Instygator Kor. *affirmative*.

— — Ledochowski Słta Bronowski *affirmative*.

— — Rakowski Podwojewódzcy *affirmative*.

Ziemia Wyszogrodzka.

Jmć Pan Nowowiejski Łowczy *affirmative*.

— — Mokronowski Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

— — Szymanowski Pułkownika *affirmative*.

Ziemia

Ziemia Zakroczyńska.

- Jmć Pan Kicki Koniufzy Koronny *affirmative.*
 — — Radzicki Podkomorzy Zakroczyński *affirmative.*
 — — Zieliński Stolnikiewicz *affirmative.*

Ziemia Ciechanowska.

- Jmć Pan Wollowicz Stolnik Ciechanowski *affirmative.*
 — — Nossarzewski Sędzic Ciechanowski *affirmative.*

Ziemia Rożańska.

- Jmć Pan Górski Szambelan J. K. Mci *affirmative.*

Ziemia Liwska.

- Jmć Pan Oborski Sędzia Ziemiński *affirmative.*
 — — Kiciński Szeff Gabietu J. K. Mci *affirmative.*
 — — Grzybowski Podst: Liwski *affirmative.*
 — — Cieszkowski Starosta Klefzczelewski *affirmative.*

WOIEWODZTWO PODLASKIE.

Ziemia Drohicka.

- Jmć Pan Ossoliński Sfta Drohicki *affirmative.*
 — — Kuczyński Chor. Drohicki *affirmative.*
 — — Urbański Cześnik Drohicki *affirmative.*

Ziemia Mielnicka.

- Jmć Pan Szydłowski Starosta Mielnicki *affirmative.*
 — — Ossoliński Starosta Sulejowski *affirmative.*

Ziemia Bielska.

- Jmć Pan Ossoliński Starosta Sandomirski *affirmative.*
 — — Trojanowski Sędz: Ziemiński Bielski *affirmative.*
 — — Węgierski Szambelan J. K. Mci *affirmative.*

WOIEWODZTWO RAWSKIE.

Ziemia Rawska.

- Jmć Pan Lefczyński Cześn: Rawski *affirmative.*

- — Woyczyński Chorąży Bielski :

„ Obszernie przełożono wszystko w dwóch Sessjach, cokolwiek materya decy-
 „ dująca się obić może. Ukochany w Narodzie, a światłem i cnotą znakomity Mini-
 „ ster JW. Marszałek Nadw. Litt. iasno przekonał, co są Prawa Kardynalne? gdzie ma-
 „ ią nayprzystojniejsze miejsce? a Szymikiki, że nayistotniejszy szczęście i niepodległość Rzpli-
 „ tej zabezpieczając, zwrócić naytroskliwiej i nayprędzey prace nasze powinny.
 „ Leczne w zdaniach opinie winne we mnie wzbudziły uszanowanie, idę za-
 „ pewne za przekonaniem, a pocziwy, nikomu przeczyć przychylności do Ojczyzny nie-
 „ śmiem, i nie powinienem.
 „ Ale znam obowiązkiem usprawiedliwić czynności ostatniej Sessyi, za tym
 „ mój własny postępek. Szlachetny zapał mój w gorliwym czuciu straty czasu, i nie-
 Ffff

Dnia 7.
Stycznia.

„dozwolania decyzji *pluralitate*, nie tylko bacznie rozważając rumienić mnie nie będzie,
„ale nadto natchwalebniejszą zyskuie w własnym sercu przekonania nadgodę.

„Co wszyscy widzieli teraz, śmiało wyrażę: Uczulem krzywdę Stanu Rycer-
„skiego, a bardziey Rzplitey; między pierwszymi rzuciłem się do sposobu, który oka-
„zał naszą troskliwość, i wrócił przyzwoitości w obradach.

„Nie miałem nikogo obojście na celu, a jeżeli zgiął kolano przed cnotą,
„powtarzam śmiało, ona tylko w ciągu życia równie odemnie odbierać będzie uszano-
„wanie.

„N. Panie! próżną chęć serce Twoje Oycowkie zająć czułością, że Narod
„pragnął oddzielić się od Ciebie w jakiegokolwiek części. Niechaj Cię wszyscy kocha-
„ją równie nam, cośmy byli za ochroną czasy, i decydowaniem *pluralitate*, a zarę-
„czam, że dojdiesz zamierzonego celu. Zrobisz Rząd, i niepodległości Narodu za-
„pewnisz, pracując wspólnie z nami.

„Oko Twoje dojrzy skrytości serc naszych, Król z Stanu Rycerskiego wybra-
„ny, dawałeś dowody, że formalność, gdyś równie bywał Posłem, Szlachetney Repu-
„blikanta ustępowała czułości. Przyimiy tę Sessyą równie za chwalebne uczucie, a
„wierzay śarkawie, że nikt z nas w wierności przywiązania ku Tobie i Ojczyźnie nie
„ustąpi, ani tym, co wstrzymywali propozycye, ani tym, co opaczne postępkowi na-
„szemu dają w głosach dzisiejszych tłumaczenie. Daię zdanie za Sejmikami *affirmative*.

Jmć Pan Grotowski Sędzia Rządowski *affirmative*.

— — Dominik Szymanowski Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

Ziemia Sochaczewska.

Jmć Pan Szymanowski Regent Koronny *negative*.

— — Łasocki Podkomorzy Sochaczewski *affirmative*.

Jmć Pan Łuszczewski Sekretarz J. K. Mci:

„Nim przyjdzie mi otworzyć zdanie w toczący się materji, pozwólcie N.
„Stany! abym na slyszane tu wniesienia mógł się usprawiedliwić.

„Powołany od JW. Marszałka Sejmowego i Konfederacyi Kor. na funkcję Se-
„kretarza, znałem być najsłodszyim moim obowiązkiem czynić zadosyć woli tego,
„który woli walszy N. Stany jest tłumaczem. Nie odebrałem od JW. i JO. Marszał-
„ków Sejmowego i Konfederacyi O. N. i Deputowanych do Konstytucyi, rozkazu obla-
„towania Praw Kardynalnych, nie mogłem przeto tego uczynić jako Sekretarz, czego
„jako Posel żądam, i z tego nawet, oprócz innych, powodu, iż przykro być Strożem
„Pisma, do którego opinia powszechna tak wielką przywiązuie wagę. Gdy decyzja for-
„my Rządu zacząć się miała, sądziłem rzeczą potrzebną podać do wiadomości JWW.
„Sejmujących Prawa Kardynalne. Wiedziałem, iż podpisy Marszałków i Deputowanych
„nie są Prawem Kardynalnym, i dla tego też Prawa Kardynalne, nie podpisy wydruko-
„wane zostały. Mniemałem: iż ktokolwiek przeczyta słowa na końcu umieszczone:
„Zgodno z Oryginałem; łatwo się domysli, iż sam Oryginał podpisanymi jest upowa-
„żniony; inaczej Oryginał nie byłby Oryginałem. Wreszcie przyznaię, może to być
„omyłką, ale głos dzisiejszy JW. Marszałka, i okazanie przez niego, iż Prawa te pod-
„pisanymi są stwierdzone, zdaie się od pozoru winy mnie uwalniać. Nie chcę zaś i na
„moment nosić zarzutu, iżby wydrukowana kopia Praw Kardynalnych z Oryginałem
„miała być nie zgodną, upraszam iak naysłodszy JW. i JO. Marszałków i Deputowa-
„nych do Konstytucyi, aby rzeczoną kopią z Oryginałem skonfrontować raczyli.

„Nosiemy z JW. Gnieźnieńskim wspólną, śniem powiedzieć, chlubną, bo wazey N. Stany dobroczynności cechę, w tym tylko nas obudwóch od kogożkolwiek różnić mogącą, że nas ściśley obowiązuje do służenia tej Ojczyźnie, która nas szczególnie obdarzonemi mieć chciała. Wracam się do materji w kwestji będącej.

„Gdybym Prawa Kardynalne nie znał być ogólnemi maxymami, w których naytrudniejsza umyśłów iedność, bo każdy podług własnych częstokroć odmiennych wniosków o nich sądzi; gdybym nie widział, że decyzya Praw Kardynalnych ciągnie za sobą materję, w której nayostrzeższy zdania nasze rozbiłają się; gdybym nie przewidywał długiego licznego dodatków szeregu w naytwardszych Konstytucyi naszej punktach, w których rozstrząsaniu ieszczeby nas wiośna, a z nią upłyniona może pomyslna pora zastała; gdybym za powodem formalności odbytego raz w tej materji *Turnum*. Ale kiedy nadto Sejmiki mam za źródło wszelkiey w Narodzie władzy, za pierwszą Rządu naszego zasadę, a propozycyą, iako z nowego wyboru Posel, pierwszy raz do oświadczenia zdania mego mam sobie podaną, nie związany ani formalnością, ani Instrukcyą (bo JW. Kollegów moich odmiennie słyszałem zdania) daię moje wotum *affirmative*.

Ziemia Gostyńska.

Jmć Pan Rzętkowski, Podczasz Gostyński:

„Chcę, iżby wszelkie z Sejmików pochodzące urzędowania wypadały na osobę, któreby tegoż urzędowania nie z intrygi, ale z charakteru i zdolności godnemi były, przeświadczony aż nader iesłem, że inaczej do tej Narodu pomyślności przyjść, iak przez opis Sejmików nie można; iżby zatym ten opis Sejmików iak nayrychlecy owoc plonu z siebie wydawać zaczął, piszę się *negative*.

Jmć Pan Zawisza Podstoli Gąbiński *affirmative*.

WOIEWODZTWO BRZESKIE-LITEWSKIE.

Xiąże Marzalek Konfederacyi Litt.

„Dopiero mówiącemu JPanu Sochaczewskiemu dawszy świadectwo, iż to miał od Łaski zlecenie, aby, iako nie zupełnie zakończonych Praw Kardynalnych do oblaty nie podawał, ponowił na dniu wczorajszym pobudki swoje, iakie go skłaniają do pisania się za dokończeniem decyzyi rozpoczętego Projektu Praw Kardynalnych. — *Negative*.

Jmć Pan Wyflouch Podkom: Brzeski-Litt: *negative*.

Jmć Pan Niemcewicz Sędz: Grodzki Brzeski-Litt:

„Byłem dnia onegdajszego za propozycyą od Łaski podaną, bo mniemałem, że pod ogólnym wyrazem Prawodawstwa będzie mogła być subtelny sposobem oddać lona na czas nieiaki okoliczność Elekeyi, dla której tu wszyscy zwołani iesłamy, a o której przecie nie do tych czas nie słyszemy. Lecz gdy tu teraz chodzi o przerwanie, lub kontynuowanie zadecydowanej *pluralitate votorum* materji Praw Kardynalnych; stawałbym przy nich, gdybym był tej kwestji na ow czas tworcycielem, albo gdybym widział we wszystkich dawnych Tworcach tego Prawa taką gorliwość do ukończenia, iaką skwapliwość do rozpoczęcia onych widziałem. Potrzeby tylokrotnie tu znaydowane zmieniania ustaw własnych, wdrożyły w takowe czynności Sejmujące osoby, a mnie patrzeć na te bezdroża przyzwyczaiły; nie okazał na nie do tych czas Narod czucia swojego, bo cnota twoja JW. Marzalku Sejmowy stała się dla nich mo-

Dnia 7.
Stycznia.

;; cnym puklerzem. Przy pierwiastkowym zaczęciu formy Rządu przyniesiony przed N.
;; Stany wystawiłeś w głosie twoim pod ow czas mianym światło i iasnie Narodowi,
;; że Rządu zasada są opisy Praw Kardynalnych noszące nazwisko; z takową na ow czas
;; twoją opinią zdanie moje choć prywatne połączyłem; lecz kiedy dzisiaj większość gło-
;; sów zniewalając przekonanie twoje, zwróciła ciebie do przyjęcia propozycji powtorne-
;; go w tej Izbie na iedną kwestyą wotowania, dogadując zmienney, a panującej tera-
;; źniejszy opinii, że Sejmiki mają być zasadami formy Rządu; dogadując politycznym
;; widokom oddalenia na czas nieiaki Elekcyi Korony naszey, o którą ani starających się,
;; ani przyjmujących do tych czas nie widzę; dogadując nareście własnym widokom,
;; że niektóre punkta Instrukcyi moiey potrzebujące odmiany ustaw już zapadłych podo-
;; bnymże sposobem będę mógł uskutecznić, piszę się przeciw decydowaney już materyi
;; Praw Kardynalnych za Sejmikami.

Powiat Piński.

Jmé Pan Butrymowicz Podstarosta *affirmative.*

WOIEWODZTWO BRACŁAWSKIE.

Jmé Pan Grocholski Miecznik Koronny *negative.*

— — Moszczeński Podcz: Bracławski *negative.*

— — Szczeniowski Podłęd: Bracławski *affirmative.*

— — Rakowski Woyłki Winnicki *affirmative.*

— — Seweryn Potocki Kracyzyc Koronny *affirmative.*

— — Swieykowski Woiewodzie Podolski *negative.*

— — Lezeński Szambelan J. K. Mci *affirmative.*

WOIEWODZTWO MINSKIE.

Jmé Pan Puttkamer Cywon Zmudzki *negative.*

— — Wankowicz Sędz: Ziemi Miński *negative.*

Powiat Mozyrski.

Jmé Pan Jelenński Słta: Mozyrski *negative.*

Powiat Rzeczycki.

Jmé Pan Morawski Ex, Pifarz Woyłkowy Litt: *affirmative.*

— — Downarowicz Chor: Rzeczycki *affirmative.*

— — Sołtan Łowczy Rzeczycki *affirmative.*

XIĘSTWO INFLANTSKIE.

z Korony.

Jmé Pan Potocki Starosta Babimoński *affirmative.*

— — Batowski Kawaler Maltański *affirmative.*

— — Pagowski Rotmistrz Kawaleryi Narodowey *affirmative.*

z Litwy.

Jmé Pan Julian Niemcewicz *affirmative.*

— — Kaczanowski Metrykant Litt: *affirmative.*

— — Trębicki Regent Kommissyi Woyłk. Litt: *affirmative.*

z Infant.

z *Inflant.*DNIA 7.
STYCZNIA.

Jmć Pan Weyssenhoff Szambelan J. K. Mci:

„ Po tylu slyszanych głosach, nie chcę was N. Stany dłużey nudzić, i sylem trę-
 „ Inego Marcyalisa powtarzać to, co tu już było powiedziano. Do uwag wysławionych tu
 „ w głosie JW. Wawrzeckiego Brańlawskiego, to tylko dodam, że się boję targów o nas w
 „ czasie zbliżajęcy się paćyfikacyi, iżeli w tym nierządzie, iak dotąd zostaniemy. Przed
 „ eheciwością Sąsiadów Prawa nas Kardynał nie zastonią, na których decyzyą ledwieby
 „ czas zamierzony Seymowania naszego mógł wystarczyć. Jest więc rada moia, chwycić
 „ się tych środków, które pewniejszy nam koniec zaręczają; zaczynać od Sejmików, Sey-
 „ mów, Magistratur, władzy między-Seymowej, i tam daley. A że już krótka pora, więc
 „ czyniąc ofiarę z dziełciem wygotowanych przez JWW. Kollegów głosów, któreby wań
 „ część iaką strawionego już czasu zabrać ieszcze mogły, piszę się za pozwoleniem tychże
 „ Kollegów moich w dziełciu kreskach *affirmative*.

Jmć Pan Kublicki Vice-Brygadyer Kawaleryi Narod. *affirmative*.— — Mosłowski Woiewodzie Mazowiecki *affirmative*.— — Oskierko Szambelan J. K. Mci *affirmative*.

WOIEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE.

Jmć Pan Czarnołoski Podstoli Czerniechowski *negative*.

Jmć Pan Ledochowski Woiewodzie Czerniechowski

„ Wiekem oczekiwana nadeszła pogodna chwila, w której ogromne fundamen-
 „ ta niewzruszonej budowli Rzplitey, to jest formy Rządu, potęgi, sławy i szczęścia, za-
 „łożyć i utwierdzić mamy.

„ Nie wstydźmy się na wstępie tak okazałego dzieła do Boga, Pana i Sędzie-
 „ go naszego podnieść myśli i serca; nieśmy przed Jego nieskażytelne oblicze cześć pe-
 „ ne modły; prosimy o udział zgody i iedności, ażeby ten związek Konfederacyi za-
 „ mienił się w naturalny węzeł miłości i zaufania wzajemnego.

„ Gdy tę niezłomną prawdę Świętej Religii (początek doskonałości od Boga)
 „ w pierwszym mieć będziemy względzie; miejsce obrad naszych stanie się przybytkiem
 „ cnoty, przekonania i Patriotyizmu; duch nie iedności, prześąd i obłąkanie, ziarno
 „ klęsk powszechnych, nie zamąci naszych ułożeń; słowem, nie udając się w uboczne
 „ manowce, w miarę słuszności i sprawiedliwości wszystkim mieszkańcom zakresłając
 „ Prawa, ustanowimy losy Rzplitey.

„ W naszym to jest teraz władaniu dożyć szczytu pomyślności, mamy potemu
 „ porę, nikt naszej woli nie krępuje; Sąiedzi zatrudnieni. Czynmy śpiesznie i rostro-
 „ pnie, nie spuszczaemy się na obcą siłę, nikt nam iey z przyjaźni nie udzieli; radź-
 „ my tedy sami o sobie.

„ Pełen jestem obaw, bogday błędny! że gdy Rosya zakończy wojnę, zrę-
 „ czniey nasze układy obali, zniszczy i nie dopuści stałego Rządu, osobiwie Seymu
 „ gotowego, bo to jest przeciwne iey widokom; łatwiey między Seymem a Seymem
 „ kray burzyć, i kilku możniejszyh zniewolić, płaszczem Patriotyizmu odziać, niż w
 „ składzie Seymu gotowego wszystkich przekupić. Czemu teraz Moskwa stroni, i pie-
 „ szczołym tylko pogląda na nas okiem? bo my Szlachta seymujemy, znamy naszą u-
 „ dzielność: przewaga Arystokratów spełzła, kółka się popsuły, i nie dziw, że Pofel
 „ Rosyjski w ustroniu spokojney przebywa zaciszy.

Ggggg

DNIA 7-
STYCZNIA.

„ Polacy! niech iak kto chce krafi i barwi politykę Moskwy, aby nas znówu
„ do niey przyngcił; ia iedno wszędzie powtarzam: iż nam nigdy z geograficznego na-
„ wet położenia prawdziwie przyjazną być nie może: nasza podległość i słabość iest iey
„ koniecznie przydatną. Czyż i teraz, gdyby było w iey mocy, znaleźć jurgielników,
„ nie starałaby się nasiono niechęci wskrzeseć? baśnie i kłamstwa rozmnożyć, i w otchłań
„ nieszczęść nas zanurzyć?

„ Przemileżam ożywiać pamięć klęsk, chłost i obelg; w rozgatkowanie ty-
„ ranii i okrucieństwa nie wchodzę; przygotowaniey rzeczy nie wspominam, bo te frogie
„ zabytki dobrze nam są pamiętne: to tylko przydać powinienem, że lepiey śladu imie-
„ nia Polskiego nie zostawić, niżeli do sromotnych, a co gorzsa, nierównie twardszych
„ więzow jarzma i niewolnictwa powrócić.

„ N. Stany! słusznie z takim pogromem na przedayne powstałiście dufce, sprą-
„ wiedliwie warowne kładziecie zapory, aby zbrodzień kary nie uszedł.

„ Dozieraymy pilnie, aby Moźnowładztwo na przyszłość nie miało iuż wię-
„ cey znaczenia. Głośno i wyraźnie powiadam: że obca intryga nie łatwo do Szlache-
„ ckiey trafi komory; zgładźmy wszelką przewagę, zachowaymy prawdziwą równość,
„ Seymy będą czynniejszy, Trybunały sprawiedliwsze, Magistratury w exekucyi pręd-
„ sze, Elekcyje Królów spokojniejszy; Słowem kray szczęśliwszy: nakoniec znieważmy
„ nazwisko partyzanta, ten Moskiewski, ow. Pruski; bądźmy wszyscy Polakami, a cała
„ Europa uzna nas za niepodległych, i godnych poważenia.

„ Lecz, zwracam uwagę do toczący się materyi. Przysłapmy do formy Rzą-
„ du, bo ani Podatek, ani Woysko na nic się nie przyda; łatwo to obca intryga przy-
„ własczy, jeżeli nie będziemy rządni.

„ Seymiki i Seymy ciągle lub gotowe, ugruntuia iestestwo Rzeplitey, nie bę-
„ dzie Narod dozierał drobnych formalności, ale się zapyta: cośmy dobrego zrobili?
„ Nie obstawaymy przy kontynuacyi Praw Kardynalnych; nie ma na to zapadłey Konsty-
„ tucyi, odłożmy ie do czasu; nie na tym Rzeplita szkodować nie będzie, wszak od
„ tylu wieków nie były nam znane, dopiero ziawiły się na Seymie Repninowski zwa-
„ nym, w ow czas to i niewola nasza ukutą została. Już tedy nie od Praw Kardy-
„ nalnych szczęście nasze zależy; zaczniemy od Seymików i Seymów, w tym to źrzo-
„ dle wynaydzie się, co będzie przydatne; w ogólnym składzie szczegóły swoy zakres
„ mieć będą, nie się nie przepomni: wolność, bezpieczeństwo, sprawiedliwość, exeku-
„ cya; zgola moc, powaga opisaną zostanie. Tym tedy sposobem każdemu stanowi wła-
„ ściwe oznaczywszy prawidła, stosunki i związki poczyniwszy, dopiero z tych powsze-
„ chnych ustaw, krótki zbiór wyczerpnąć, i ten w kilku punktach do Praw Kardynał-
„ nych przyłączyć, aby tym ogniwem całą machinę polityczną spoić i zadzierzgnąć.

„ Tu iuż cała troskliwość ustać powinna, i próżna boiaźń niechcieć zacząć od
„ poprawy Rządu. Nie badam powodów, czemu spór na tym się zahacza? czasby iuż
„ nieporozumienia, a raczey nieładu głównego tego domowego nieprzyjaciela zanie-
„ chać.

„ Przypatrzmy się, iak w Seymie Francuzkim, pomimo nadzwyczajnego wzru-
„ szenia, sporym krokiem idą dzieła, iuż są bliskie ukończenia; iest to skutek zapa-
„ łu gorliwości Patryotycznej. — Każdy przykład z cnotą, i czystym Oywatelstwem zgo-
„ dny uwielbiaymy, naśladyemy, dla własnego, i odległey potomności, uszczęśliwienia

„ Skracam głos, i daię moje votum z przekonania *affirmative*.

DNIA 7.
STYCZNIA.

Jmć Pan Błędowski Major w Kawaleryi Narodowej:

„Dzisiejsze od Łaski do całego Sejmu. naszego zapytanie, tyle mnie odpowiada-
„ dającego przeraża; iż do iedney kreski moiey inney mocy dodać nie mogąc, mięszam
„ żyz Posa o całym krajowym losie powatpiwającego.

„ Los urodzenia uczynił mię Obywatelę i Szlachcicem w Polsce; chęć pra-
„ wdziwa służenia iey bez zysku, taka, iaką czuję w sobie sposobność, uczyniła mię
„ Żołnierzem.

„ Ani Prawom Cywilnym; ani Woyskowym nakazom posłuszeństwa mego nie
„ chciałbym poświęcić, ieżeli bym iakowe bez Narodowego wyboru widział nad sobą
„ panowanie, ieżeli by iednemu następcy; a nie całemu krajowi majątkiem i życiem, tak
„ iak teraz czynię, służyć przychodziło.

„ Takowy to wrodzony duszom Polskim wstręt od następczego Tronu świętą
„ Obywatelów Woiewodztwa mego obwarował ostrożnością, iż ci wysyłając nas do do-
„ kończenia zaczętego losu krajowego, przepisali nam drogę, którą udać się mamy, i
„ środki, których na to używać.

„ Prawa Kardynalne są naszym celem przez dawniey pracujących Kollegów mo-
„ ich wskazane, aby robota na czele ich będąca, iak najszybciej była dokonana.

„ Prawa Kardynalne będą dla nas i następców niezwyciężoną tarczą przeciw
„ nieprzyjaznym, i nieustannym na wolność Polską zamachom. I tak to twierdzą wol-
„ ności Polskiej ma być zaniechaną? onaż to niebezpiecznym czasu i ludzi podeysciom
„ ma być zostawiona? gdy na to, broń Boże! przyjdzie, uznam w tym przewodzące i
„ szkodliwe iakieś nad dół naszą przeznaczenie; zobaczę może wyrobione i wykształ-
„ cone dla czyiey wolności Seymiki, a Szlachtę, z której się one składają, w grobie
„ niewoli.

„ Z tych tedy przyczyn wraz z moim Kollegą JW. Czarnosińskim, w dwóch
„ kreskach piszę się *negative*.

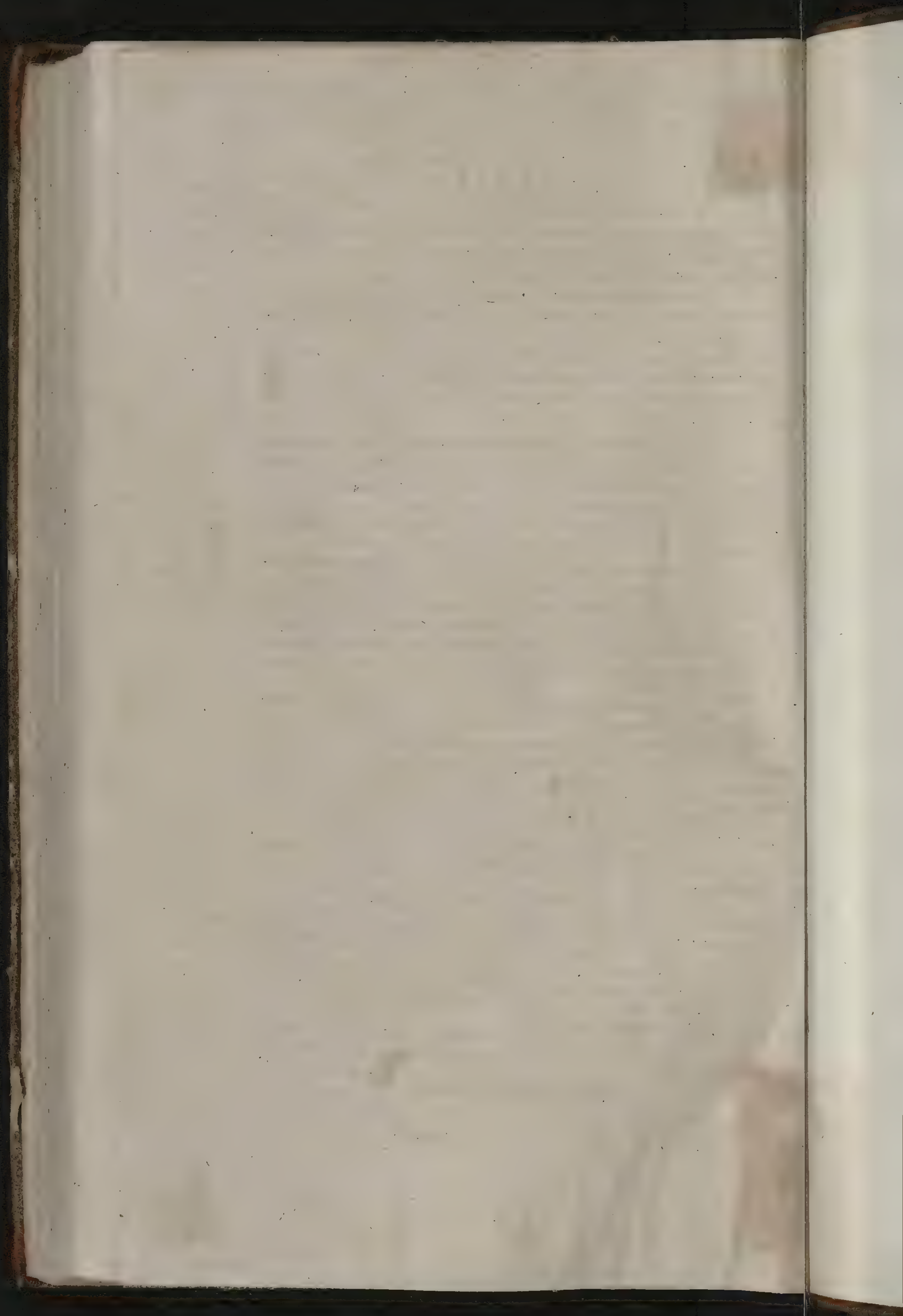
Po skończonym turnowaniu, ogłoszone zostały tym sposo-
bem: Vota Senatorów i Ministrów: *affirmative* 22. *negative* 16. Z Stanu Ry-
cerskiego *affirmative* 152. *negative* 73. *junctim affirmative* 174. *negative* 89. —
Gdy dla zamowionych sekretnych kresiek wezwani zostali Jchmość Panowie
Arbitrowie na ustęp, przed rozpoczęciem wotowania Jmć Pan Mniszech Mar-
szalek Wielki Koronny mówił:

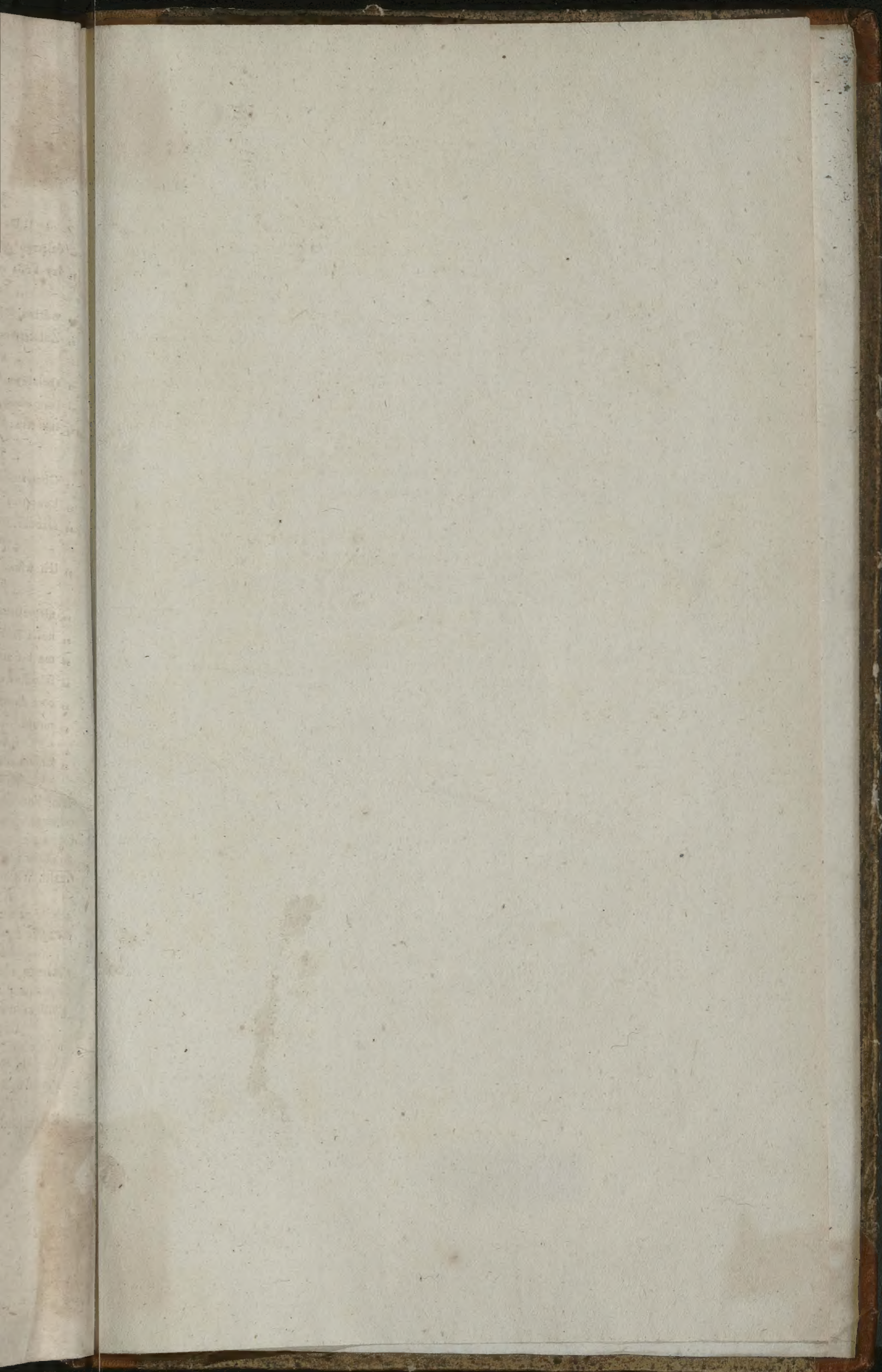
Kiedy się podobano Waszej Królewskiej Mości i Prześwietnym Stanom
włożyć na mnie obowiązek układu sekretnego wotowania przez kaskuty, ośmielam się
porządek jego przeczytać.

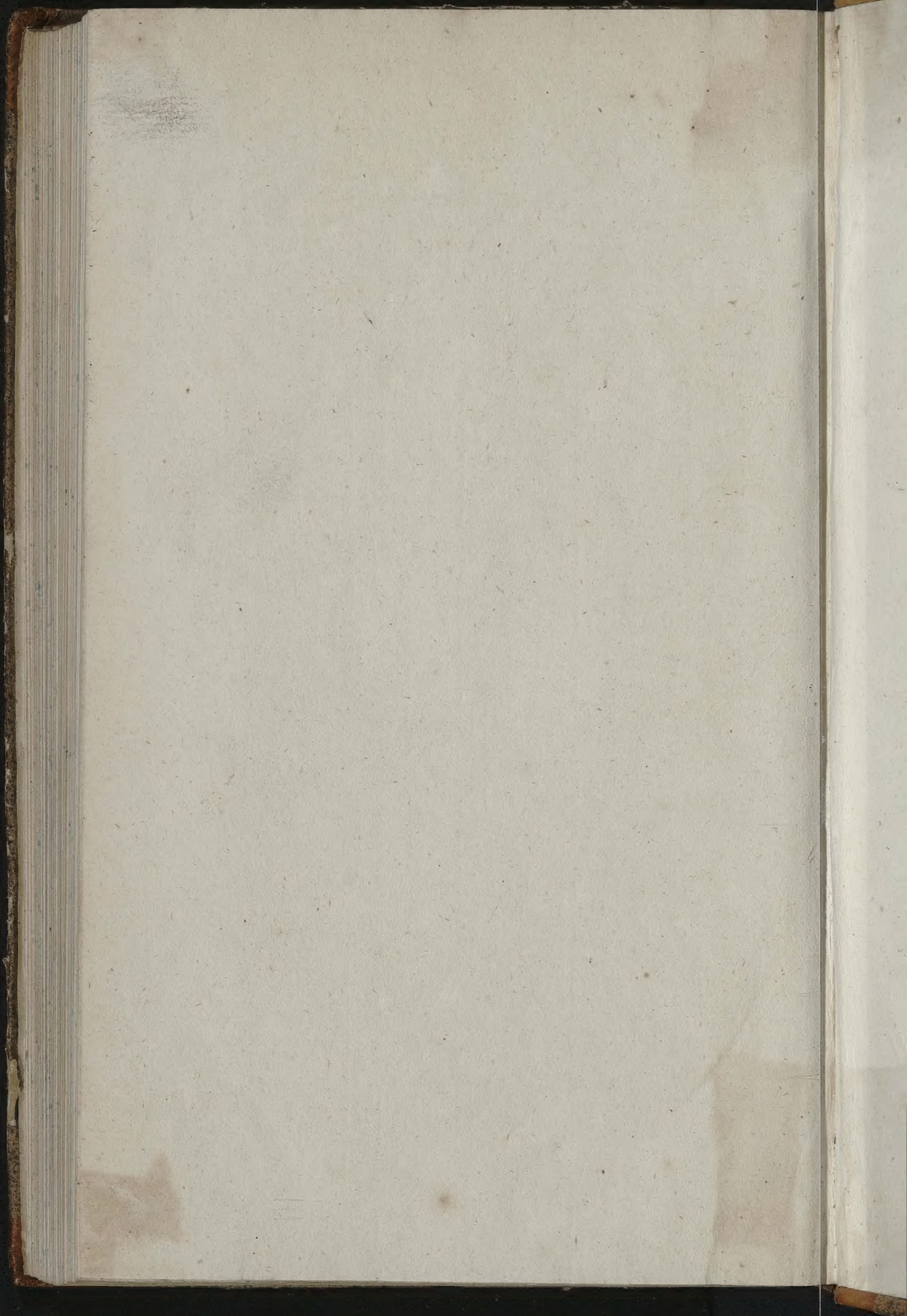
Nastąpiło zatem sposobem dopiero wzmiankowanym wotowanie;
z którego okazało się wotów *affirmative* 174. *negative* 80; przez co decyzji
Sejmików pierwszeństwo przyznany zostało. Dziewięciu z tych, którzy
głośno wotowali, nie było przytomnych w sekretnym wotowaniu.

Gdy ponowionym zostało żądanie o oblatowanie Praw Kardynal-
nych; uczynił zapytanie Jmć Pan Marszałek Sejmowy: Czy jest wola Stanów,
abym przez Jmci Pana Sekretarza podał do oblaty Prawa Kardynalne? Powzię-
chny dał się słyszeć odgłos: *Profesmy*.

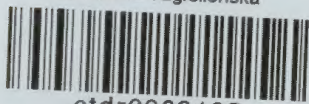
Zbliżyło się potem do Tronu Ministerium, i Jmć Pan Małachowski
Kancelarz Wielki Koronny solwował Sesiya na następujący Poniedziałek.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0023165

